Tom 122

# ARCHIWA, BIBLIOTEKI I MUZEA KOŚCIELNE

# ARCHIWA, BIBLIOTEKI I MUZEA KOŚCIELNE

# ARCHIVA, BIBLIOTHECAE ET MUSEA ECCLESIASTICA

QUI SUNT COMMENTARII INSTITUTI
ARCHIVORUM, BIBLIOTHECARUM MUSEORUMQUE ECCLESIASTICORUM
CATHOLICAE UNIVERSITATIS LUBLINENSIS JOANNIS PAULI II

BIS IN ANNO PRODENTES

Volumen CXXII (MMXXIV)

EDITORUM OFFICINA
CATHOLICAE UNIVERSITATIS LUBLINENSIS JOANNIS PAULI II
LUBLINI MMXXIV

# ARCHIWA, BIBLIOTEKI I MUZEA KOŚCIELNE

ORGAN OŚRODKA ARCHIWÓW, BIBLIOTEK
I MUZEÓW KOŚCIELNYCH
W KATOLICKIM UNIWERSYTECIE LUBELSKIM JANA PAWŁA II

PÓŁROCZNIK

Tom 122 (2024)

KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II
LUBLIN 2024

ZAŁOŻYCIEL CZASOPISMA I PIERWSZY REDAKTOR
KS. STANISŁAW LIBROWSKI
1914-2002

REDAKTOR NACZELNY
Artur Hamryszczak
REDAKCJA
ks. Włodzimierz Bielak, Daniel Kiper, ks. Tomasz Moskal,
Joanna Nastalska-Wiśnicka, Beata Skrzydlewska

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI
PL – 20-023 Lublin, ul. Chopina 29/7
tel. +48 (81) 454 52 67, e-mail: redabmk@kul.pl
https://czasopisma.kul.pl/abmk/

Konto: 71 1240 2382 1111 0000 3926 2222

RADA NAUKOWA
Maria Dębowska, ks. Marek Inglot SI, bp Michał Janocha, Oksana Karlina, ks. Andrzej Kopiczko, Marek Daniel Kowalski, Waldemar Kowalski, Manuel-Reyes Garcia Hurtado, s. Grazia Loparco, Antoni Mironowicz, ks. Andrzej Szczupał CSsR, ks. Stanisław Wilk SDB, ks. Dominik Zamiatała CMF, ks. Stanisław Zimniak SDB, ks. Waldemar W. Żurek SDB (przewodniczący)

RECENZENCI
Lista recenzentów półrocznika „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” z 2024 roku jest umieszczona na stronie internetowej czasopisma:
https://czasopisma.kul.pl/index.php/abmk/recenzenci

Czasopismo dofinansowane ze środków
Ministerstwa Edukacji i Nauki
w ramach programu "Rozwój czasopism naukowych"
na podstawie umowy nr RCN/SN/0250/2021/1 z dnia 9 grudnia 2022 r.
Okres realizacji projektu: 1 grudnia 2022 r. - 30 listopada 2024 r.

Opracowanie redakcyjne i graficzne: Zespół Wydawnictwa KUL
Redaktor techniczny: Jarosław Bielecki

Wersja elektroniczna czasopisma https://czasopisma.kul.pl/abmk/
jest jego wersją pierwotną

ISSN 0518-3766
e-ISSN 2545-3491

WYDAWNICTWO KUL
ul. Konstantynów 1H, 20-708 Lublin
tel. (81) 740 93 40
e-mail: wydawnictwo@kul.lublin.pl

DRUK I OPRAWA
volumina.pl Sp. z o. o.
ul. Księcia Witolda 7-9, 71-063 Szczecin
tel. 91 812-09-08 e-mail: druk@volumina.pl

ARCHIWA, BIBLIOTEKI
I MUZEA KOŚCIELNE 122 (2024)

CC BY NC SA

https://doi.org/10.31743/abmk.16496

AGNIESZKA BANGROWSKA* – KATOWICE
TADEUSZ MACIĄG** – KATOWICE

# SKAŻENIE MIKROBIOLOGICZNE DRUKÓW KAZAŃ POGRZEBOWYCH Z LAT 1601-1700 Z KOLEKCJI BIBLIOTEKI FUNDACJI WIKTORA HR. BAWOROWSKIEGO WE LWOWIE

## MICROBIOLOGICAL CONTAMINATION OF PRINTS OF FUNERAL SERMONS FROM 1601–1700 FROM THE COLLECTION OF THE LIBRARY OF THE COUNT WIKTOR BAWOROWSKI FOUNDATION IN LVIV

**Abstract**

The subject of the research undertaken in this article was a microbiological analysis of all 17th-century prints of funeral sermons (84 volumes) from the collection of the Library of the Count Wiktor Baworowski Foundation in Lviv. The analysis of the degree of microbiological hazard was performed on prints that were characterized by clear microbial activity, i.e. any dirt, numerous stains, discolouration or deformation of the paper. All collections were sampled for the presence of mould. An imprinting method was employed, using a sterile moist tissue paper disc with a diameter of 5 cm, which was imprinted in areas characterized by microbial activity. The collected sample was transferred to a Petri dish with nutrient solution according to the Czapek-Dox method. Samples prepared in this way were kept in an incubator at 28°C. The optimal time interval after which the mycelium would overgrow the entire dish was taken as 21 days. The microbial risk assessment tests carried out showed that in two cases the diameter

* Agnieszka Bangrowska – dr chemii, Instytut Nauk o Kulturze, Uniwersytet Śląski w Katowicach
e-mail: agnieszka.bangrowska@us.edu.pl
https://orcid.org/0000-0002-5151-7099
** Tadeusz Maciąg – mgr biologii, Instytut Nauk o Kulturze, Uniwersytet Śląski w Katowicach
e-mail: tadeusz.maciag@us.edu.pl
https://orcid.org/0000-0002-3234-3951

of mycelial growth was 3 cm after seven days of incubation, accounting for 22% of all tested volumes. Therefore, the presence of live mycelium in the examined material was established, and thus the object in question is classified for immediate conservation intervention. The remaining items require no interference. The microbiological risk assessment was supplemented by qualitative analysis of microorganisms.

Keywords: funeral sermons; microbiological evaluation; mould fungi; Library of the Count Wiktor Baworowski Foundation in Lviv

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

**Streszczenie**

Przedmiotem badań podjętych w artykule była analiza mikrobiologiczna wszystkich XVII-wiecznych druków kazań pogrzebowych (84 woluminy) ze zbiorów Biblioteki Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego we Lwowie. Analizę stopnia zagrożenia mikrobiologicznego wykonano na drukach, które charakteryzowały się wyraźnym działaniem mikroorganizmów, tj. wszelkie zabrudzenia, liczne zaplamienia, przebarwienia czy deformacje papieru. Z wszystkich kolekcji pobrano próbki na obecność grzybów pleśniowych. Zastosowano metodę odcisku, wykorzystując sterylny wilgotny krążek bibuły o średnicy 5 cm, który był odciskany w miejscach charakteryzujących działalność mikroorganizmów. Pobraną próbkę przenoszono na szalkę Petriego z pożywką według receptury Czapek-Doxa. Tak przygotowane próbki inkubowano w cieplarce w temperaturze 28°C. Za optymalny przedział czasowy, po którym grzybnia zarośnie całą szalkę przyjęto 21 dni. Przeprowadzone badania oceny stopnia zagrożenia mikrobiologicznego wykazały, że w dwóch przypadkach średnica wzrostu grzybni wyniosła 3 cm po siedmiu dniach inkubacji, co stanowi 22% wszystkich badanych woluminów. Wywnioskowano zatem, że w badanym materiale jest obecność żywej grzybni, a co za tym idzie – dany obiekt klasyfikuje się do natychmiastowej interwencji konserwatorskiej. Pozostałe obiekty nie wymagają ingerencji. Ocena zagrożeń mikrobiologicznych została uzupełniona o jakościową analizę mikroorganizmów.

Słowa kluczowe: kazania pogrzebowe; ocena mikrobiologiczna; grzyby pleśniowe; Biblioteka Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego we Lwowie

*****

## Wprowadzenie

Kazania pogrzebowe są przemówieniami lub homiliami wygłaszanymi podczas ceremonii pogrzebowej lub nabożeństwa żałobnego mającego na celu zarówno pocieszenie i wsparcie bliskich zmarłego, jak i refleksję nad sensami życia oraz śmierci w świetle wiary religijnej. Kaznodzieja, zwykle duchowny, skupia się na przedstawieniu życia i dziedzictwa zmarłego, ukazując jego cnoty, osiągnięcia i wpływ na innych. Ponadto kazania pogrzebowe często dotykają uniwersalnych tematów, takich jak: nadzieja na życie wieczne, pocieszenie w żałobie i perspektywa zbawienia.

Ważnym elementem kazań pogrzebowych jest również otwarcie przestrzeni dla żałobników, aby wyrażali swoje uczucia, dzielili się wspomnieniami i odczuciami związanymi ze zmarłym. Kaznodzieja stara się wzbudzić empatię i zrozumienie wśród zgromadzonych, pomagając im w przejściu przez proces żałoby i akceptacji straty. Bogata historia Lwowa, miasta leżącego na terenie dzisiejszej Ukrainy, przypomina nam o istnieniu wielu kaznodziejów, którzy w przeszłości wymieniali się swoimi przemówieniami na pogrzebach.

Jedna z najbardziej znanych i cenionych kolekcji kazań pochodzi od rodziny Baworowskich, znanych lwowskich duchownych i teologów. Kolekcje kazań pogrzebowych Baworowskich, zachowane w archiwach i bibliotekach Lwowa, stanowią cenne źródło informacji zarówno dla badaczy historii religii, jak i dla osób zainteresowanych pięknem i mądrością słowa wygłaszanego w momencie żałoby. Przemówienia te nie tylko oddają atmosferę i emocje towarzyszące pożegnaniu zmarłego, ale także rzucają światło na kulturę, wierzenia i wartości społeczności lwowskiej w określonym czasie. Lwów, jako ośrodek religijny i kulturalny, przyciągał wielu wybitnych kaznodziejów, a ich kolekcje stanowią cenny zbiór tekstów, które nie tylko przedstawiają charakter i emocje towarzyszące uroczystościom żałobnym, ale także dają nam wgląd w historię tego miasta.

Z analizy kazań pogrzebowych ujawniają się dwie myśli przewodnie – obraz śmierci oraz wspaniałe dobre życie, które daje zbawienie. Należy domniemać, że każdy słuchacz kazania pogrzebowego na te dwie kwestie zwracał uwagę, bo to one były najważniejsze. Każda osoba na pogrzebie wsłuchuje się w słowo duchownego, aby się uspokoić i prosić za jego pośrednictwem, by zmarły mógł osiągnąć upragnione zbawienie. Moralność umierania w okresie staropolskim była nieodzownym elementem z punktu widzenia przyszłości eschatologicznej[1].

W księgozbiorze Biblioteki Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego we Lwowie znajdują się 84 kazania pogrzebowe, które prezentują unikalne podejście do sztuki oratorskiej. Wszystkie te kazania poddano ocenie mikrobiologicznej na obecność grzybów pleśniowych.

**Zagrożenia mikrobiologiczne papieru**

Księgozbiory biblioteczne wystawione są na rozliczne zagrożenia w trakcie ich składowania i użytkowania. W bibliotekach gromadzone są przeważnie obiekty wykonane z papieru, takie jak: czasopisma, inkunabuły, starodruki, książki współczesne, druki ulotne, grafiki itp. Od momentu wyprodukowania wyroby te podlegają powolnemu rozkładowi. Z upływem czasu wszelakie wytwory papiernicze ulegają również naturalnemu procesowi starzenia się, a ten jest nieodwracalny. Polega on na zmianie właściwości chemicznych, fizycznych i wytrzymałościowych papieru podczas jego wykorzystywania i przechowywania, które doprowadzają do jego zniszczenia. Papier w wyniku starzenia się zmienia kolor (żółknie, brunatnieje), staje się kruchy i łamliwy. Przestaje spełniać rolę nośnika informacji[2].

[1] S. Zydek, *Komunikacja w obliczu śmierci, czyli znaczenie kazań pogrzebowych w epoce staropolskiej – reformackie kazania funeralne*, „Przegląd Teologiczny", 27 (2019) nr 2, s. 167-183.

[2] S. Jakucewicz, *Surowce stosowane do produkcji papieru i ich odporność na starzenie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 59 (1990) s. 179-187.

Czynniki wyznaczające trwałość papieru, które powstały podczas jego wytwarzania określa się jako wewnętrzne czynniki starzenia. Wiążą się są one z procesem produkcji papieru. Inne czynniki wpływające na zachowanie wartości użytkowych niezwiązane ze składem papieru nazywa się zewnętrznymi czynnikami starzenia. Spośród nich największy wpływ na proces starzenia mają: temperatura, wilgotność, energia cieplna, fale elektromagnetyczne, pole magnetyczne, działanie czynników biologicznych (grzybów, bakterii, owadów, gryzoni).

Dla zbiorów bibliotecznych i archiwalnych czynniki biologiczne są szczególnie niebezpieczne, ponieważ ich udział w niszczeniu księgozbiorów jest bardzo istotny. Atakowi biologicznemu ulegają nie tylko pojedyncze egzemplarze, lecz całe kolekcje (lub ich pokaźna część). W takim przypadku jedynym ratunkiem dla zbiorów jest przeprowadzenie dezynfekcji i dezynsekcji. Zabiegom tym, po konsultacji z konserwatorem, poddaje się zarówno zbiory, jak i całe pomieszczenia, w których są przechowywane[3].

Z czynników biologicznych największe zagrożenie dla zbiorów stanowią grzyby, rzadziej bakterie. Organizmy te zaliczamy do domeny Eukarya (jądrowce), królestwa Fungi (grzyby). Obecnie stosowanych jest kilka systemów klasyfikacji grzybów, z których najbardziej popularny dzieli je na sześć podstawowych typów: *Basidiomycota, Ascomycota, Chytridiomycota, Glomeromycota, Zygomycota* i *Micromycota*[4]. Spośród nich najbardziej niszczycielski wpływ na wytwory na podłożu papierowym mają grzyby strzępkowe, potocznie określane jako „pleśnie" bądź grzyby nitkowate zaliczane do *Zygomycota* i *Ascomycota*.

Warunkiem rozwoju pleśni jest obecność dostatecznej ilości pożywienia, dostępność tlenu, wilgotność powietrza powyżej 60%, temperatura pomiędzy -10°C a 50°C (optimum stanowi przedział pomiędzy 20°C a 35°C) i podłoże o pH = od 1,5 do 10 (optymalne 5,6). Nadmierna wilgotność powietrza jest w bibliotekach i archiwach najczęstszą przyczyną występowania pleśni[5]. Materiały biblioteczne (drewno, papier, tkaniny, skóra) posiadają silne właściwości higroskopijne dzięki czemu pochłaniają parę wodną z powietrza, co prowadzi do ich zawilgocenia.

Grzyby są heterotrofami. Komórki grzybów nie zawierają chlorofilu. Większość gatunków jest saprofitami żyjącymi na martwej materii organicznej, którą rozkładają, czerpiąc z niej substancje chemiczne, niezbędne do przebiegu własnych procesów metabolicznych.

Ciało grzybów zbudowane jest z grzybni złożonej z nitkowatych, jedno- lub wielojądrowych komórek zwanych strzępkami. Strzępki są zazwyczaj mocno rozgałęzione. Grzybnia poprzez gęste splątanie strzępek tworzy tkankopodobne struktury o charakterystycznej budowie. Zaliczamy do nich: owocniki, stromę, ryzomorfy, sklerocję. Ściana komórkowa zbudowana jest z chityny, glukanu, lipidów i białek, nigdy nie zawiera celulozy. Wykazuje wysoką oporność na działanie różnych czynników środowiska.

---

[3] W. Sobucki, *Konserwacja papieru. Zagadnienia chemiczne*, Warszawa 2013, s. 55-68.

[4] P.M. Kirk, P.F. Cannon,, D.W. Minter, J.A. Stalpers, *Ainsworth & Bisbys Dictionary of the Fungi. 10th Edition*, Wallingford 2008, s. 771.

[5] B. Gutarowska, *Grzyby strzępkowe zasiedlające materiały budowlane. Wzrost oraz produkcja mikotoksyn i alergenów*, Warszawa 2010, s. 13-14.

Większość grzybów to organizmy kosmopolityczne, których głównym środowiskiem bytowania jest gleba. Ogromne bogactwo wytwarzanych przez grzyby strzępkowe zarodników przetrwalnikowych i propagacyjnych, których powstanie powiązane jest zarówno z procesem rozmnazania bezpłciowego, jak i procesem płciowym, przyczyniło się do masowego występowania i szerokiego rozprzestrzenienia się grzybów.

Liczebność spor wytwarzanych przez grzyby jest ogromna. U niektórych gatunków może dochodzić do kilkudziesięciu miliardów zarodników wysiewnych każdego dnia. Bardzo małe rozmiary (rzędu kilku mikronów) i niewielki ciężar powoduje, że mogą przez dłuższy czas unosić się w powietrzu, a ich nieznaczny ruch przyczynić do szerokiego rozprzestrzeniania się na większe odległości i powierzchnie. Spory zazwyczaj są składnikiem kurzu, który po opadnięciu na zawilgocone podłoże sprawia, że zarodniki zaczynają natychmiast kiełkować. Kiełkujące na papierze zarodniki wytwarzają nitkowatą grzybnię, która, rozrastając się, może tworzyć kolonie o dość znacznej średnicy[6].

W bibliotekach i archiwach źródłem pożywienia dla grzybów są substancje organiczne wchodzące w skład materiałów, z których powstają znajdujące się w nich artefakty. Oprócz głównych składników tych materiałów, jak: biopolimery celuloza, lignina, hemiceluloza, pleśnie mogą wykorzystywać jako pokarm substancje zaklejające (kleje pochodzenia zwierzęcego i roślinnego), tłuszcze i białka znajdujące się w oprawach pergaminowych i skórzanych, skrobie, gumy roślinne wykorzystywane jako produkty wiążące przy produkcji papieru.

Grzyby pleśniowe pobierają pokarm całą powierzchnią ciała. Zwarta bodowa osłon komórkowych uniemożliwia im pobieranie związków wielkocząsteczkowych. Przyswajanie tych substancji musi być poprzedzone rozbiciem ich na związki drobnocząsteczkowe (głównie cukry proste). Dopiero w takiej postaci są dostępne dla grzybów.

Pleśnie trawią pokarm pozakomórkowo, wydalając na zewnątrz swego ciała enzymy hydrolityczne (egzoenzymy), które wnikając do podłoża, rozkładają złożone cząstki organiczne na proste monomery[7].

W pierwszej kolejności grzyby atakują te obszary książki, do których z łatwością dociera wilgoć oraz występują łatwo dostępne substancje pokarmowe. Zaliczamy do nich brzegi i grzbiet dzieła, oprawę, wyklejki. Jako pierwsze atakowane są te miejsca książki, w których występują kleje roślinne i zwierzęce, gdyż związki te stanowią znakomitą pożywkę dla mikroorganizmów. Znaczne ilości tych substancji występują pod wyklejkami i na grzbiecie książki. Utrata właściwości wiążących kleju na grzbiecie przyczynia się do rozluźnienia bloku dzieła, a po degradacji sznurków i szycia dochodzi do wypadania kartek. Woda i zarodniki grzybów z łatwością wnikają do brzegów książki. Jeśli zawilgocenie tego obszaru utrzymuje się dłuższy czas, zarodniki kiełkują, a strzępki grzyba wrastają w blok książki na głębokość na jaką wnika tlen i wilgoć, Ograniczenie tych czynników spowalnia

[6] Z. Podbielkowski, I. Rejment-Grochowska, A. Skirgiełło, *Rośliny zarodnikowe*, Warszawa 1986, s. 358-367.

[7] W. Kunicki-Goldfinger, *Życie bakterii*, Warszawa 2006, s. 113-132.

proces degradacji a skutkiem działania pleśni są zacieki i zniekształcenia[8]. Papier w strefie, w której rozwija się grzybnia, staje się zmurszały, a po dłuższym działaniu grzybów następuje rozkład włókien celulozowych, co doprowadza do zupełnego zniszczenia jego struktury[9].

W miejscu rozwoju grzybów na papierze powstają różnokolorowe zabarwienia, które wyglądają bardzo nieestetycznie i są trudno usuwalne. Pleśnie syntetyzują barwniki w szerokim zakresie kolorów, których skala ma rozpiętość widma słonecznego. Barwniki są metabolitami wtórnymi powstającymi w wyniku procesów metabolicznych. Zabarwienia mogą mieć charakter mechaniczny lub chemiczny. Mechaniczne pochodzą od barwnych zarodników i strzępek, które wnikając w porowatą strukturę papieru, tworzą zaplamienia. Chemiczne powstają na skutek wydzielania na zewnątrz komórki części zsyntetyzowanych barwników, które wnikając do papierowego podłoża, powodują występowanie zabarwień. Na papierze spotykamy najczęściej plamy w kolorze czarnym, szarym, zielonym, brązowym. Papier w miejscach występowania plam grzybowych jest cienki, delikatny o niskiej wytrzymałości mechanicznej, a po dłuższym okresie działalności grzyba powstają ubytki (tab. 1)[10].

**Tab. 1. Niektóre rodzaje grzybów niszczących papier, zabarwienie kolonii i plam na papierze**

| Rodzaj grzyba | Zabarwienie kolonii na pożywce hodowlanej | Zabarwienie plamy na papierze |
|---|---|---|
| *Penicillium* | różne odcienie zieleni | różne odcienie zieleni |
| *Aspergillus* | zielone, żółtozielone, kremowe, brązowe, czarne | najczęściej różne odcienie zieleni |
| *Chaetomium* | zielonkawe | oliwkowożółte |
| *Trichoderma* | zielone | kremowe, zielone |
| *Fusarium* | białe, fioletoworóżowe, żółtopomarańczowe | różowe |
| *Botrytis* | ugrowe | cynamonowe |
| *Cladosporium* | czarnozielone | czarne |
| *Alternaria* | czarne, ciemnoszare | brązowe, ciemnoszare |
| *Trichothecium* | jasnoróżowe | jasnoróżowe |

Źródło: A.B. Strzelczyk, J. Karbowska-Berent, *Drobnoustroje i owady niszczące zabytki i ich zwalczanie*, Toruń 2004, s. 109.

Do szczególnych rodzajów zniszczenia całych książek (archiwaliów) lub dużych fragmentów zaliczamy: kamienienie książek, destrukcję puszystą papieru oraz foxing.

Kamienienie książek dotyczy całego bloku lub znacznych fragmentów dzieł, które przez długi okres czasu były zawilgocone. Drobnoustroje i wilgoć doprowa-

[8] A.B. Strzelczyk, *Charakterystyka zniszczeń mikrobiologicznych w zabytkowych książkach*, „Notes Konserwatorski", 1 (1998) s. 36-50.

[9] A.B. Strzelczyk, *Mikrobiologiczne zniszczenia zbiorów bibliotecznych. Przyczyny i objawy destrukcji*, „Studia Bibliologiczne", 10 (1997) s. 90-92.

[10] Y. Nyuksha, *Biodeterioration of Paper and Books*, Sankt-Peterburg 1994, s. 171-192.

dzają do sklejania całego bloku substancjami klejącymi powstającymi w wyniku hydrolizy celulozy i śluzowatymi produktami przemiany materii grzybów i bakterii. Książka zamienia się w bezpostaciową masę, która podczas wysychania przyjmuje barwę czarną, a zainfekowany obszar staje się sztywny, skamieniały, kruchy. Tak zmieniona książka po dotknięciu rozpada się na mniejsze kawałki. W egzemplarzach, w których zniszczenie objęło tylko jego część, po dotknięciu skamieniałe fragmenty odpadają od zdrowej masy bloku. Szczególnie podatne na kamienienie są książki wykonane z pergaminu i papierów czerpanych.

Destrukcja puszysta papieru – dłuższe zawilgocenie księgozbiorów staje się przyczyną choroby określanej jako destrukcja puszysta. W jej wyniku zniszczeniu ulega głównie brzeg bloku książki, a w szczególnych przypadkach degradacji podlega również oprawa. Degradacja rozpoczyna się od brzegów bloku obiektu i posuwa się w głąb. Powodem zniszczenia jest silny rozrost strzępek grzybni. Papier w miejscach zaatakowanych przez pleśń staje się bardzo miękki i pulchny, zmienia się w bezkształtną masę, która powiększając swą objętość, wystaje poza bok książki. Zjawisko to jest spowodowane dezintegracją papieru poprzez uszkodzenie włókien celulozowych. Silnie rozwinięta grzybnia może również przerastać oprawę książki, niszcząc materiały użyte do jej wytworzenia tj. drewno, skórę, pergamin tkaninę. Chorobie tej ulegają papiery czerpane, i drzewne. Czynnikiem sprawczym zniszczeń są głównie grzyby zaliczane do typu *Basidiomycota*, a określane nazwą „grzyby domowe”[11].

Foxing to rodzaj zniszczenia polegający na występowaniu na papierze (kartach książek, grafikach, rysunkach) niedużych cętek przybierających różne kształty. Plamki te najczęściej zabarwiają się na kolor brązowordzawy lub żółtordzawy. Cętki pojawiają się często w pobliżu marginesów książek, ale mogą być rozsiane na całej powierzchni papieru. Plamy foxingowe charakteryzuje świecenie w świetle UV. Uważa się, że foxing jest pochodzenia mikrobiologicznego. Z cętek izolowane były promieniowce oraz pleśnie z rodzaju *Penicillium* i *Aspergillus*. Pod plamkami papier jest mocno zniszczony. Foxing najczęściej występuje na XIX wiecznych papierach maszynowych[12].

**Enzymatyczny rozkład papieru**

Papier to wyrób mający wyjątkowe znaczenie w dziejach człowieka. W bibliotekach i archiwach całego świata przez setki lat gromadzone były zbiory mające podłoże papierowe.

Papier był i jest najważniejszym materiałem do utrwalania i rozpowszechniania myśli ludzkiej. Na papierze w postaci pisma lub druku przechowywana jest informacja. Z tego względu jego trwałość odgrywa duże znaczenie jako nośnik informacji.

Papier jest materiałem otrzymywanym w postaci arkuszy lub wstęgi, który wytwarzany jest z masy papierniczej. Masa papiernicza stanowi wodną zawiesinę

[11] A.B. Strzelczyk, J. Karbowska, *Specyficzne zniszczenia papieru – foxing i puszysta destrukcja*, „Ochrona Zabytków”, 48 (1995) nr 2 (189), s. 197-205.

[12] A.B. Strzelczyk, J. Karbowska-Berent, *Drobnoustroje i owady niszczące zabytki i ich zwalczanie*, Toruń 2004, s. 105-116.

odpowiednio przygotowanych włóknień roślinnych, z których zostaje uformowany na sicie papier. Obok półproduktów włóknistych stosuje się różne dodatki – wypełniacze (np. kaolin, talk, kreda), kleje (roślinne, zwierzęce, żywiczne, syntetyczne), barwniki, pigmenty oraz różnorodne pomocnicze środki chemiczne[13].

Podstawowym surowcem wykorzystywanym do produkcji papieru są włókna roślinne z drzew (jodła, sosna, świerk, topola, buk, osika) oraz roślin jednorocznych (len, konopie, bawełna, słoma zbóż). Stosowane są również surowce wtórne, makulatura i materiały zawierające włókna roślinne. Włókna roślinne to mocno wydłużone martwe komórki, grubościenne, ułożone w pasma, które w roślinach pełnią przede wszystkim funkcje elementów wzmacniających. Głównym materiałem budulcowym włókna roślinnego jest polisacharyd celuloza.

Celuloza zawiera ponad 50% całego węgla organicznego, stanowi od 15-30% suchej masy pierwotnych ścian komórkowych i do 40% wtórnych ścian komórkowych. Jest polisacharydem, jak również polimerem naturalnym występującym powszechne w przyrodzie[14]. Jest materiałem budulcowym ścian komórkowych włókien roślinnych, które zbudowane są z warstw, w których znajdują się makrofibryle. Fibryle złożone są z mniejszych elementów mikrofibryli, w skład których wchodzą fibryle elementarne, a te z kolei złożone są z cząsteczek celulozy. We włóknach celulozy występują struktury krystaliczne i amorficzne. W strukturze krystalicznej łańcuchy celulozy ułożone są równolegle i ściśle są ze sobą związane. W strukturze amorficznej łańcuchy ułożone są luźno i nieregularnie. Obszary bezpostaciowe w pierwszej kolejności ulegają degradacji mikrobiologicznej[15].

Najmniejszym elementem zachowującym konformację celulozy jest celobioza. Pomiędzy cząsteczkami celulozy występują wiązania wodorowe oraz siły Van der Waalsa, które tworzą mikrofibrylę[16]. Stopień polimeryzacji (SP) celulozy zależy od liczby cząsteczek glukozy w łańcuchu i waha się od kilku do kilkunastu tysięcy. SP celulozy decyduje o jej wytrzymałości mechanicznej. Wytrzymałość bipolimeru rośnie wraz ze wzrostem stopnia polimeryzacji.

Celuloza jest głównym składnikiem drewna, papieru, tkanin i właśnie te materiały są podatne na rozkład mikrobiologiczny. W degradacji biorą udział głównie grzyby strzępkowe. Strzępki grzyba w odpowiednich warunkach temperatury i wilgotności względnej powietrza wrastają do lumenu włókien celulozowych i za pomocą wytwarzanych enzymów (celulazy) rozpuszczają je od środka, co doprowadza do naruszenia struktury włókien. Dochodzi do obniżenia stopnia polimeryzacji celulozy, co przekłada się na właściwości mechaniczne papieru (staje

[13] K. Przybysz, *Technologia celulozy i papieru*, cz. 2, *Technologia papieru*, Warszawa 1983, s. 16.

[14] L. Stryer, *Biochemia*, Warszawa 1986, s. 40.

[15] Z. Xuebing, L. Zhang, D. Liu, *Biomass Recalcitrance. Part I: The Chemical Compositions and Physical Structures Affecting the Enzymatic Hydrolysis of Lignocelluloses*, „Biofuels, Bioproducts and Biorefining", 6 (2012) nr 4, s. 465-482.

[16] S. Russel, E.B. Górska, A.I. Wyczółkowski, *Enzymy biorące udział w hydrolizie celuloz*, „Acta Agrophysica", 3 (2005) s. 27-36.

się kruchy, łamliwy). Grzyby odpowiedzialne za ten proces degradacji celulozy nazywane są grzybami celulolitycznymi[17].

Celulazy należą do hydrolaz, które rozkładają wiązania chemiczne z udziałem cząsteczki wody i katalizują reakcję hydrolizy wiązań β-1,4-glikozydowych, które występują pomiędzy cząsteczkami glukozy w celulozie. Końcowym wynikiem rozkładu jest glukoza (schemat. 1).

**Schemat 1. Struktura cząsteczkowa celulozy i miejsca działania, endoglukanazy, egzoglukanazy (cellobiohydrolazy) i beta-glukozydazy**

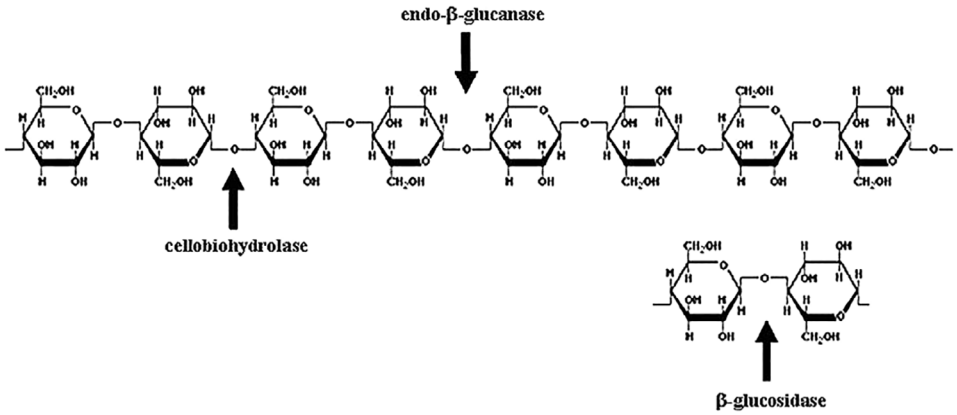


Źródło: R. Kumar, S. Singh, O.V. Singh, *Bioconversion of Lignocellulosic Biomass: Biochemical and Molecular Perspectives*, „Industrial Microbiology and Biotechnology", 35 (2008) s. 377-391.

Celulazy to mieszanina kilku enzymów, wśród których znajdują się co najmniej trzy główne grupy biorące udział w hydrolizie celulozy[18]:

– endoglukanazy, endo-1,4-β-D-glukanzy – działają wewnątrz łańcucha w bezpostaciowej części celulozy, rozszczepiając długie łańcuchy celulozy i wytwarzając nowe łańcuchy oligosacharydów;
– egzoglukanazy, glukan-1,4-β-glukozydazy oraz egzo-1,4-β-celobiozydazy (celobiohydrolazy) – odłączają reszty celobiozy lub glukozy od końców błonnika; operują na zewnętrznych częściach cząsteczki celulozy krystalicznej; wyróżnia się przynajmniej dwie celobiohydrolazy: celobiohydrolaza I (CBI) operuje na nieredukującym końcu, zaś celobiohydrolaza II (CBII) na redukującym końcu łańcucha;
– β-glukozydazy, β-glukozydowe glukohydrolazy – hydrolizują celobiozę oraz oligodekstryny do glukozy.

Kompleks celulaz działa w ściśle określony sposób. Endoglukanazy nazywane enzymami upłynniającymi rozkładają długie łańcuchy celulozy na krótsze celodekstryny, a powstałe wolne końce celodekstryn są trawione przez egzoglukanazy

[17] Strzelczyk, Karbowska-Berent, *Drobnoustroje i owady*, s. 54-56.

[18] K. Poszytek, *Mikrobiologiczna utylizacja celulozy*, „Postępy Mikrobiologii", 55 (2016) nr 2, s. 136-147.

zwane enzymami scukrzającymi. Działają ona na redukujący i nieredukujący koniec oligosacharydu. Efektem działania enzymów jest powstanie coraz krótszych łańcuchów celulozy, a produktem końcowym są pojedyncze jednostki celobiozy i glukozy. Enzym β-glukozydazya hydrolizuje jednostki celobiozy do glukozy. W wyniku celulolizy następuje degradacja cząsteczki celulozy do pojedynczych jednostek glukozy, wykorzystywanych w procesach biochemicznych różnych organizmów.

**Ocena mikrobiologiczna. Cel i metody**

Celem badań była analiza mikrobiologiczna druków kazań pogrzebowych ze zbiorów pochodzących z Biblioteki Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego we Lwowie. Badania przeprowadzono pod kątem obecności na papierze pleśni niszczących papier, które stanowią duże zagrożenie dla przechowywanych obiektów. Nieprzestrzeganie odpowiednich warunków klimatycznych tj. temperatury, wilgotności względnej powietrza doprowadziły do tego, że znaczne części zbiorów, które przetrwały do chwili obecnej uwidaczniają zniszczenia mikrobiologiczne.

Wizualnym dowodem zakażenia przez grzyby są przede wszystkim barwne plamy (wykwity), pochodzące od nalotów różnie zabarwionych zarodników oraz pigmentów wydzielanych pozakomórkowo do podłoża (w tym wypadku jest to papier). Przy optymalnych warunkach temperatury i wilgotności następuje szybki rozwój grzybów, przy jednoczesnym rozkładzie celulozy. Papier ulega stopniowej maceracji, rozwłóknieniu, a nawet zbutwieniu. Celuloza jako główny składnik papieru ulega reakcji depolimeryzacji, co przekłada się na zmianę jego właściwości. Papier ostatecznie staje się kruchy, cienki, porowaty i występują w nim ubytki[19].

W celu dokonania oceny mikrobiologicznego zagrożenia księgozbioru należy oznaczyć żywotność zarodników, fragmentów strzępek, przetrwalników[20].

Wstępną ocenę stopnia zagrożenia mikrobiologicznego przeprowadzono na wszystkich 84 drukach siedemnastowiecznych kazań pogrzebowych. W pierwszej kolejności stopień skażenia oznaczano wizualnie, dzieląc badany materiał na dwie grupy. Do pierwszej zaliczono kazania, na których nie zaobserwowano występowania śladów działalności pleśni (książki czyste), a do drugiej grupy te, które wykazywały wyraźne ślady ingerencji mikroorganizmów (przebarwienia, zaplamienia, zacieki, zabrudzenia, deformacje, degradacje). Do grupy drugiej wytypowano dziewięć książek (zob. Aneks), z których pobrano próbki i przeprowadzono badania na obecność grzybów pleśniowych. W zależności od stopnia zainfekowania grzybami pobrano różne ilości próbek mikrobiologicznych (tab. 2). Do ich pobierania zastosowano metodą odcisku sterylną bibułą Whatmana[21], która polega na odciśnięciu sterylnego krążka bibuły typu Whatman o powierzchni 25 $cm^2$ (5cm x 5cm) w miejscach widocznej działalności mikroorganizmów za pomocą wysterylizowanej głaszczki. Tak pobraną próbkę przenoszono wyjałowioną pęsetą wprost na szalkę Petriego o średnicy 12 cm, wypełnioną 10 $cm^3$ pożywki.

[19] Strzelczyk, *Mikrobiologiczne zniszczenia*, s. 90-92.

[20] Taż, *Charakterystyka zniszczeń*, s. 36-50.

[21] M. Dyda, *Zagrożenia mikrobiologiczne zbiorów muzealnych*, Warszawa 2020, s. 58-62.

Jako podłoże wzrostowe zastosowano podłoże Czapek-Doxa[22] przeznaczone do hodowli grzybów saprofitycznych. Szalki inkubowano w cieplarce w temp. 28°C.

W celu przeprowadzenia oceny stanu zagrożenia mikrobiologicznego przyjęto odpowiedni przedział czasowy:

– 21 dni – optymalny przedział czasowy, po którym grzybnia zarośnie całą szalkę;
– 7-dniowy czas inkubacji – rozwój grzybni o średnicy 3 cm oznacza wysoki stopień zagrożenia (obecności w badanym materiale żywej grzybni, zarodników lub form przetrwanych, konieczna dezynfekcja);
– 14-dniowy czas inkubacji – rozwój grzybni o średnicy 6 cm oznacza średni stopień zagrożenia (zaleca się wykonanie profilaktycznych zabiegów dezynfekcyjnych);
– czas inkubacji powyżej 21 dni – miejscowe i rozproszone pokrycie szalki bardzo drobnymi koloniami oznacza niski stopień zagrożenia grzybami (występowanie nieaktywnych form diaspory)[23].

Ocenę zagrożenia grzybami strzępkowymi przeprowadzono również dla obiektów grupy 1 (książki czyste). Książki, na których nie było żadnych najdrobniejszych oznak działania drobnoustrojów zostały pominięte, a z dzieł, które miały choćby najmniejsze ślady występowania pleśni, np. drobne zacieki i zaplamienia, pobrano próbki metodą odciskową Gerlacha[24]. Do badania wytypowano 20 woluminów. Metoda odciskowa polega na przyklejeniu kawałka taśmy klejącej do podłoża w miejscu występowania grzybni, a następnie przeniesieniu taśmy na szkiełko podstawowe klejącą stroną ku górze. Na taśmę nakrapiano kroplę błękitu anilinowego z laktofenolem i oglądano pod mikroskopem. W metodzie tej grzyby pleśniowe i ich struktury barwią się na niebiesko, a tło pozostaje jasne.

**Tab. 2. Liczba zainfekowanych szalek**

| Nr obiektu | Liczba próbek mikrobiologicznych | Liczba szalek na których wyrosły kolonie grzybów |
|---|---|---|
| 1 | 4 | 1 |
| 2 | 6 | 3 |
| 3 | 6 | 4 |
| 4 | 4 | 0 |
| 5 | 8 | 7 |
| 6 | 6 | 5 |
| 7 | 4 | 3 |
| 8 | 4 | 1 |
| 9 | 4 | 2 |

[22] O. Fasatiowa, *Grzyby mikroskopowe w mikrobiologii technicznej*, Warszawa 1983, s. 32.

[23] L. Ogierman, *Konserwacja zabytkowego materiału bibliotecznego krakowskich paulinów na Skałce*, Katowice 2005, s. 19.

[24] M. Dynowska, E. Ejdys, *Mikologia laboratoryjna. Przygotowanie materiału badawczego i diagnostyka*, Olsztyn 2011, s. 144-145.

**Wyniki badań**

Przeprowadzona kontrola mikrobiologiczna ujawniła, że na szalkach z pobranymi próbami z obiektu nr 4 nie stwierdzono wzrostu grzybów. Wzrost kolonii grzybów na szalkach z próbkami z książki nr 1, 3, 7, 8 i 9 był bardzo niewielki. Kolonie były drobne i nieliczne. Na szalkach z obiektów nr 1, 8, 9 kolonie rozwijały się tylko przez pierwsze dni inkubacji, a następnie występowało zahamowanie wzrostu. Na szalkach z próbkami z obiektu nr 2 wyrosły kolonie o średnicy około 4 cm po 14-dniowej inkubacji. Na szalkach z próbkami z obiekt nr 5 i 6 wystąpił silny wzrost kolonii. Średnica kilku z nich po 7 dniach przekraczała 3 cm, a na 1 szalce grzyb *Rhizopus stolonifer* zarósł całą powierzchnie szalki (tab. 3).

Badanie stopnia zagrożenia mikrobiologicznego wykazało, że tylko w 2 przypadkach strefa wzrostu grzybni wyniosła 3 cm średnicy po siedmiu dniach hodowli, co stanowi 22% wszystkich badanych woluminów. Dowodzi to o obecności w materiale żywej grzybni. W takim przypadku cały obiekt kwalifikuje się do niezwłocznej interwencji konserwatorskiej. Pozostałe obiekty nie wymagają ingerencji. Na próbkach pobranych z 20 egzemplarzy metodą Gerlacha nie zaobserwowano żadnych elementów grzybowych.

Wystąpienie tylko na 2 egzemplarzach (z 84 badanych) żywotnych struktur grzybów świadczy o czystości i niskim skażeniu mikrobiologicznym.

**Tab. 3. Ilościowa ocena zagrożeń pochodzenia grzybowego**

| Nr obiektu | Stopień zagrożenia | | | |
|---|---|---|---|---|
| | xxx | xx | x | Brak wzrostu na pożywce |
| 1 | | | 1 | |
| 2 | | 3 | | |
| 3 | | 1 | 2 | |
| 4 | - | - | - | - |
| 5 | 3 | 4 | | |
| 6 | 2 | 3 | | |
| 7 | | | 3 | |
| 8 | | | 1 | |
| 9 | | | 2 | |

xxx – wysoki stopień zagrożenia, kolonie grzyba osiągają 3 cm średnicy po 7 dniach inkubacji

xx – średni stopień zagrożenia, kolonie pleśni osiągają średnicę 6 cm po 14 dniach hodowli

x – niski stopień zagrożenia, po 21 dniach hodowli wyrastająca plecha osiąga bardzo małe rozmiary (rzędu kilku milimetrów), które pokrywają szalkę nierównomiernie i nieregularnie

Ocena zagrożeń mikrobiologicznych została poszerzona o identyfikację gatunkową mykobioty zasiedlającej powierzchnie dokumentów papierowych. Na badanych woluminach stwierdzono obecność pięciu gatunków grzybów strzępkowych: *Aspergillus niger.*, *Penicillium chrysogenum*, *Chaetomium globosum*,

*Trichoderma viride*, *Rhizopus stolonifer*. Identyfikację grzybów pleśniowych do gatunku dokonywano w oparciu o specjalistyczne klucze[25].

## Charakterystyka grzybów stwierdzonych w badanych książkach

***Trichoderma viride*** Persoon ex S. F. Gray
*T. viride* – to saprotroficzny gatunek kosmopolityczny. Dominuje w powietrzu atmosferycznym, budynkach mieszkalnych oraz w glebie, w której rozkłada materiał roślinny. Rozkłada również papier, drewno, materiały syntetyczne i tekstylia. Występuje na owocnikach grzybów kapeluszowych (wytwarza enzym chitynazę, degradujący chitynę), na przechowywanych zbożach czy pomidorach. Posiada silne właściwości celulolityczne poprzez syntezę kompletu celulaz. Wytwarza endo-β-1,4-glukanazy, exo-β-1,4-glukanazy i β- glikozydazy. Aktywność tych enzymów prowadzi do mineralizacji celulozy. Syntetyzuje antybiotyk gliotoksynę (stosowany przeciw fitopatogennym grzybom) i suzucyklinę (związek o działaniu przeciwbakteryjnym). Wymaganie termiczne wzrostu: temperatura optymalna 20-28°C, minimalna 6°C, maksymalna 32°C. Jego rozwój zostaje zahamowany w temperaturze 0°C. Organizm eurobiontczny w zakresie wartości pH środowiska. Rozwija się w jego szerokim zakresie, od 1,5 do 9, przy optimum wynoszącym 4,5-5,5 pH. Nie stwarza zagrożenia dla ludzi, jest wręcz powszechnie wykorzystywany biotechnologicznie w procesach scukrzania celulozy i biologicznej ochronie roślin.

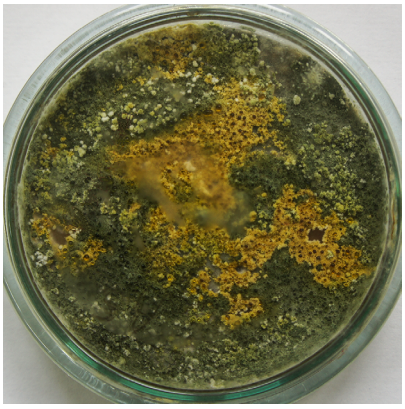

Il. 1. *Trichoderma viride* Persoon ex S. F. Gray, fot. T. Maciąg

**Rhizopus stolonifer** (Ehrenb.) Vuill.
*Rh. stolonifer* jest jednym z najpospolitszych przedstawicieli rzędu *Mucorales*, rozpowszechnionym na całym świecie, chociaż najczęściej występuje w cieplejszych obszarach. Równie często izolowano go zarówno z gleb leśnych, jak i uprawnych. Typowe mi-

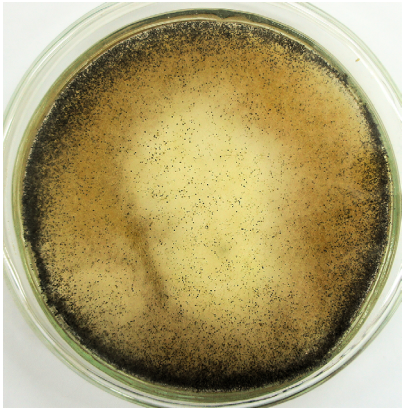

Il. 2. *Rhizopus stolonifer* (Ehrenb.) Vuill., fot. T. Maciąg

[25] K.H. Domsch, W. Gams, T.-H. Anderson, *Compendium of Soil Fungi*, t. 1-2, Eching 1993; Fasatiowa, *Grzyby mikroskopowe*; A. Grabińska-Łoniewska, Z. Kańska, *Atlas grzybów mikroskopowych*, Warszawa 1990; R.A. Samson, E.S. Hoekstra, J.C. Frisvad, *Introduction to Food- and Airborne Fungi*, Utrecht 2004, s. 389; B.F. Zerek, *The Preservation and Protection of Library Collections*: *A Practical Guide to Microbiological Controls*, Oxford 2014.

krosiedliska obejmują świeżą lub rozkładającą się ściółkę z drzew iglastych (igły sosnowe i jodłowe) lub drzew liściastych (buk, dąb i inne).Występuje na kompostach ogrodowych, kompostowniach odpadów komunalnych, pulpie drzewnej, paszach objętościowych, odchodach nietoperzy, odchodach króliczych, ptasich gniazdach, plastrach miodu dzikich pszczół, nasionach pszenicy, ryżu, rącznika, orzeszków ziemnych. Jest to jeden z pierwszych grzybów, który pojawia się na czerstwym chlebie, gnijących warzywach i owocach. *Rhizopus stolonifer* wytwarza różne enzymy, w tym proteazy, lipazy i pektynazy. Jest czynnikiem sprawczym choroby zwanej „miękką zgnilizną owoców", głównie truskawek, brzoskwiń i melonów. chorobotwórcze działanie grzyba wynika z maceracji tkanek przechowywanych produktów. Za tę maceracje w rozkładających się owocach, warzywach czy bulwach odpowiadają kompleksy enzymatyczne poligalakturonazy i pektynometylesterazy. Degraduje hemicelulozę i chitynę. Optymalna temperatura do wzrostu wynosi 25-26°C (minimalna 4,5-5°C). Grzyb patogeniczny. U człowieka wywołuje mukormykozę – potencjalnie śmiertelną infekcję, która może wpływać na zatoki, drogi oddechowe i mózg[26].

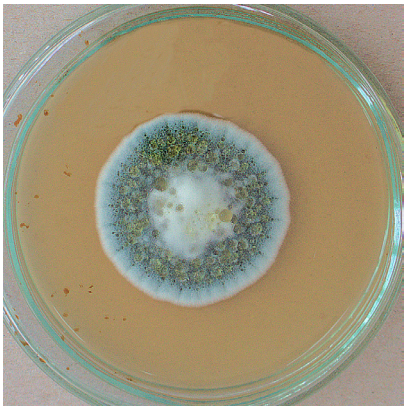

Il. 3. *Penicillium chrysogenum* Thom, fot. T. Maciąg

**Penicillium chrysogenum** Thom

*Penicillium chrysogenum* to grzyb z rodzaju *Penicillium*. Jest powszechny w regionach o klimacie umiarkowanym i subtropikalnym. Występuje obficie w glebie, na podłożach organicznych – szczególnie pochodzenia roślinnego. Izolowany był z artykułów spożywczych na bazie mąki, mrożonych ciast owocowych, soków owocowych, masy celulozowej i papieru. Pojawia się w budynkach zawilgoconych lub uszkodzonych przez wodę. Jest źródłem kilku antybiotyków, przede wszystkim penicyliny, a także amoksycyliny, ampicyliny, cefaleksyny. Rozwija się w zakresie temperatur 5-37°C, optymalna 23°C, przy pH 3-5.2. Spośród mikotoksyn wytwarza cytryninę, rokwefortynę C, patulinę, PR-toksynę, ksantocylinę X, kwas cyklopiazonowy penicylinowy, meleagrynę, chrysogin oraz ochratoksynę A[27]. *P. chrysogenum* może czasami powodować infekcje płuc, zatok, skóry i paznokci, a zarodniki mogą powodować alergie oddechowe.

[26] D. Dzierżanowska, L. Gil, B. Jakubas, S. Kyrcz-Krzemień, J. Styczyńsk, *Epidemiologia i diagnostyka mikrobiologiczna inwazyjnej choroby grzybiczej*, „Postępy Nauk Medycznych", 28 (2015) nr 6, s. 405.

[27] K. Janda-Milczarek, J. Wolska, K. Dębia, *Badania składu ilościowego i jakościowego grzybów zasiedlających nasiona słonecznika (Helianthus annus L.)*, „Pomeranian Journal of Life Sciences", 61 (2015) nr 3, s. 342.

**Chaetomium globosum** Kunze

*Ch. globosum* należy do rodziny grzybów pleśniowych Chaetomiaceae. Jest to grzyb saprofityczny, który żyje głównie na szczątkach roślinnych, glebie, słomie i odchodach zwierząt. Grzyb ten jest często izolowany z budynków, w których występuje nadmierna wilgoć. Optymalna temperatura wzrostu mieści się w przedziale 16-25°C, a maksymalna to 36-37°C, optymalny zakres pH to 7,1-10,4. *Chaetomium* należy do grzybów celulolitycznych. Syntetyzując pełny kompleks enzymów celulazy (endoglukanazy, egzoglukanazy i beta-glukozydazy), wyrządza znaczne szkody w przemyśle papierniczym. Występuje na różnych podłożach zawierających celulozę, w tym na kompoście roślinnym, drewnie, płytach wiórowych i papierze. Grzyby te są w stanie rozpuścić włókna celulozowe w bawełnie i papierze, powodując w ten sposób rozpad materiałów. Proces ten jest szczególnie szybki w wilgotnych warunkach. Grzyb atakuje również różne gatunki drewna, powodując jego zniekształcenie i odbarwienie. Wytwarza mykotoksynę – chaetoglobozynę, która jest zabójcza dla komórek, gdyż hamuje ich podziały oraz ruchliwość.

Il. 4. *Chaetomium globosum* Kunze, fot. T. Maciąg

***Aspergillus niger*** van Tieghem

*A. niger* to pleśń o bardzo szerokim zasięgu występowania. Organizm kosmopolityczny. Jest najczęściej rozpowszechnionym gatunkiem spośród kropidlaków. Jest odpowiedzialny za psucie się po zbiorach świeżych owoców, w tym winogron, jabłek, gruszek, brzoskwiń, owoców cytrusowych, fig, truskawek, mango i melonów. Powoduje czarną zgniliznę pleśniową cebuli i czosnku. Występuje w wielu typach gleb na obszarach uprawnych, trawiastych i leśnych. *A. niger* jest jednym z najczęściej izolowanych grzybów z orzechów (arachidów, pistacji, orzechów laskowych, orzechów włoskich). Spotkać go można na tkaninach jutowych, bawełnianych i wełnianych, fotografiach, mikrofilmach, materiałach drewnianych, gumie, wosku, wodzie. Izolowany był z polimerów syntetycznych, metali, pergaminu, wyrobów papierniczych. *A. niger* należy do grzybów celulolitycznych. Rozwój kolonii na wytworach skórzanych wywołuje hydrolizę olejów i tłuszczów do wolnych kwasów tłuszczowych, choć

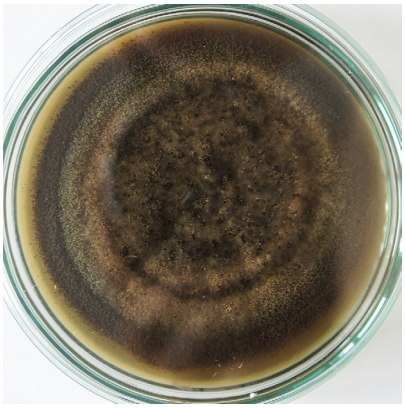

Il. 5 *Aspergillus niger* van Tieghem, fot. T. Maciąg

główny składnik skóry, kolagen, nie ulega degradacji. Po ataku grzyba skóra traci swoje właściwości fizyczne. Może być przyczyną infekcji ucha (otomykozy[28]) czy alergii, wytwarza również aflatoksyny, związki o działaniu mutagennym. Warunki termiczne rozwoju: temperatura optymalna 17-42°C, minimalna 11-13°C, a maksymalna 47-48°C[29].

## ANEKS

1. Baszkowski Samuel
   *Bieg Zycia Ludzkiego W Herbowney Łodzi* (...) *Panow* (...) *Opalenskich przy Pogrzebie* (...) *Iana Leopolda z Bnina Opalenskiego* (...) *Przez X. Samuela Baszkowskiego.*
   [Kalisz]: W Drukarni Kolegium Kaliskiego Societ. Jesu, [1673].
   [12] k.; 4°
   sygn. CT I 77764
2. Cyrus Hieronim Andrzej
   *Mądra Thekvita, Na Pogrzebie* (...) *Zophiey z Dąbrowice Lanckoronskiey Kasztellanki Sądeckiey* (...) */ Przez W.O. Hieronyma od S. Hyacinta* (...) *Wystawiona; A przez X. Mikołaia Wasniowica Kommendarza Wodzisławskiego do druku podana* (...).
   W Krakowie: W Drukarniey Andrzeia Piotrkowczyka (...), 1645.
   [4] k., 20 s.; 4°
   sygn. CT I 74379
3. Łacki Kasper
   *Pomiar W krotkim wieku życia długiego przy Pogrzebie* (...) *Na Ostrogu y Zasławiu Xiezny* (...) *Zofiey Pudencyanny z Bobrku Hrabiney Na Tarnowie, Woiewodziny Sendomierskiey* (...) *Uczyniony Przez X. Kaspra Lackiego* (...) *W Kościele Oycow Bernardynow Rzeszowskim, Roku* (...) *1649 Dnia 4 Stycznia.*
   W Krakowie: W Drukarni Lukasza Kupisza, [1649].
   [3] k., 32 s., [1] k.; 4°
   sygn. CT II 79230
4. Warszawski Mateusz
   *Kazanie Na pogrzebie* (…) *Dobeslawa Przeborowskiego, Sedziego Ziemskiego Poznanskiego: Miane W Poznaniu w Kościele Farskim S. Magdaleny, 8. Iunij, 1621.*
   W Poznaniu: W Drukarni Jana Rossowskiego, 1621.
   [15] k.; 4°
   sygn. CT II 79847

---

[28] A. Bartochowska, *Aspergillosis of the Middle Ear in 37 Immunocompetent Patients*, „Postępy w Chirurgii Głowy i Szyi / Advances in Head and Neck Surgery", 21 (2022) nr 2, s. 26-27.

[29] Umieszczone w opisie gatunki grzybów opracowano na podstawie publikacji: Domsch, Gams, Anderson, *Compendium of Soil Fungi*; Fasatiowa, *Grzyby mikroskopowe*; M. Piontek, *Grzyby pleśniowe*, Zielona Góra 1999; J. Marcinkowska, *Oznaczanie rodzajów grzybów sensu lato ważnych w fitopatologii*, Warszawa 2012.

5. Woyniłłowicz Michał
*Drzewo Iego Mosci Pana Stanisława Iana* (...) *P. Andrzeia Kazimierza Skorobohatego Skarbnego W. X. L. Pierworodnego Kochanego Syna, Roku 1658. dnia 4. Oktobra, na ziemi żyć poczynaiącego, Roku 1681. dnia 10. Augusta, W Niebie Do nieprzeżytey wieczności* (...) *Pasterską dyspozycyią* (...) *X. Stanisława z Lubranice Dąbskiego Biskupa Łuckiego* (...) *zaprowadzaiące Przez X. Michała Woyniłowicza* (...) *Kaznodzieię Ordinaryinego Wileńskiego S. Ducha, Zakonu Kaznodzieyskiego Dominika S. słowem Bożym Przy pogrzebowey tegoż Młodziana Lustrze, Roku 1682. dnia 16 Iunij, w Warszawie, w Kościele OO. Dominikanow Doyrzane y Obiawione.*
[Wilno]: [Drukania Akademicka], [1682].
[18] k.; 4°
sygn. CT II 75637

6. Kmita Mikołaj
*Trzy Matki urodzeniem, Pobożnością, Potomstwem Ozdobione, A Kazaniami Pogrzebnymi* (...) *do podziwienia y naśladowania wystawione y podane / Przez O. Mikołaia a Spiritu Sancto* (...) *Kazanie przy egzekwiach Anny z Rusce Lubomirskiej.*
W Krakowie: W Drukarni Krysztofa Schedla (...), 1644.
[3] k., 108 s.; 4°
sygn. CT II 75882/k. 10

7. Widziewicz Marcin
*Kazanie na pogrzebie iasnie oświeconego pana je[go] mośći pana Mikołaia Chrysztofa Radziwiła kśiążęćia państwa rzymskiego na Ołyce y Nieświeżu, hrabi na Szydłowcu y Mir, woiewody wileńskiego szawelskiego etc. etc. starosty miane w kościele nieświeżskim v oycow Societatis Iesv 9 dnia kwietnia Roku Pańskiego 1616 przez X. Marcina Widziewicza* (...).
W Krakowie: W Drukarni Franciszka Cezarego, 1616.
36 s.; 4°.
sygn. CT II 75271/k.5

8. Przetocki Jacek
*Pałac Ktory sobie wystawiła w Niebie* (...) *Zophia Szczawińska* (...)*, Woiewodzina Brzeska Kuiawska* (...) */ Żałobnym piorem* (...) *Hiacyntha Przetockiego* (...) *Odrysowany w Łenczycy na Pogrzebnym Kazaniu 22. Marca Y przez tegoż* (...) *z przydatkiem tego, co się tam dla krotkości czasu opuścić musiało, do Druku (ponieważ trochę woyna ucichła) podany. A. M. D. G. Roku* (...) *1649.*
W Krakowie: W Drukarni Francißka Cezarego, [1649].
[28] k.; 4°
sygn. CT II 75882/k. 13

9. Schoenflissius Jędrzej
*Kazanie Pogrzebne Krolewskie Roku 1633. dnia 24. Stycznia, ktorego przezacne dwoie Ciała Krolewskie, mianowicie Naiaśnieyszego Zigmunta III. Krola Polskiego y Szwedzkiego etc. etc. y Naiaśnieyszey Constanciey Krolowey*

*Polskiey w Krakowie grzebiono, w Wilnie, W Kościele Saskim Odprawowane / Przez Xiędza Andrzeia Schonflissiusa* (...).
W Lubczu: W Drukarni Iana Kmity (...), 1633.
10 k.; 4°
sygn. CT II 79334

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA


Bartochowska Anna, *Aspergillosis of the Middle Ear in 37 Immunocompetent Patients*, „Postępy w Chirurgii Głowy i Szyi / Advances in Head and Neck Surgery", 21 (2022) nr 2, s. 26-27.

Domsch Klaus Heinz, Gams Walter, Anderson Traute-Heidi, *Compendium of Soil Fungi*, t. 1-2, Eching 1993.

Dyda Magdalena, *Zagrożenia mikrobiologiczne zbiorów muzealnych*, Warszawa 2020, s. 58-62.

Dynowska Maria, Ejdys Elżbieta, *Mikologia laboratoryjna. Przygotowanie materiału badawczego i diagnostyka*, Olsztyn 2011.

Dzierżanowska Danuta, Gil Lidia, Jakubas Beata, Kyrcz-Krzemień Sławomira, Styczyński Jan, *Epidemiologia i diagnostyka mikrobiologiczna inwazyjnej choroby grzybiczej*, „Postępy Nauk Medycznych", 28 (2015) nr 6, s. 405.

Fasatiowa Olga, *Grzyby mikroskopowe w mikrobiologii technicznej*, Warszawa 1983.

Grabińska-Łoniewska Anna, Kańska Zofia, *Atlas grzybów mikroskopowych*, Warszawa 1990.

Gutarowska Beata, *Grzyby strzępkowe zasiedlające materiały budowlane. Wzrost oraz produkcja mikotoksyn i alergenów*, Warszawa 2010.

Jakucewicz Stefan, *Surowce stosowane do produkcji papieru i ich odporność na starzenie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 59 (1990) s. 179-187.

Janda-Milczarek Katarzyna, Wolska Jolanta, Dębia Kamila, *Badania składu ilościowego i jakościowego grzybów zasiedlających nasiona słonecznika (Helianthus annus L.)*, „Pomeranian Journal of Life Sciences", 61 (2015) nr 3, s. 342.

Kirk Paul M., Cannon Paul F., Minter David W., Stalpers Joost A., *Ainsworth & Bisbys Dictionary of the Fungi. 10th Edition*, Wallingford 2008.

Kumar Raj, Singh Sompal, Singh Om V., *Bioconversion of Lignocellulosic Biomass: Biochemical and Molecular Perspectives*, „Industrial Microbiology and Biotechnology", 35 (2008) s. 377-391.

Kunicki-Goldfinger Władysław, *Życie bakterii*, Warszawa 2006.

Marcinkowska Joanna, *Oznaczanie rodzajów grzybów sensu lato ważnych w fitopatologii*, Warszawa 2012.

Nyuksha Yuliya, *Biodeterioration of Paper and Books*, Sankt-Peterburg 1994.

Ogierman Leonard, *Konserwacja zabytkowego materiału bibliotecznego krakowskich paulinów na Skałce*, Katowice 2005.

Piontek Marlena, *Grzyby pleśniowe*, Zielona Góra 1999.

Podbielkowski Zbigniew, Rejment-Grochowska Irena, Skirgiełło Alina, *Rośliny zarodnikowe*, Warszawa 1986.

Poszytek Krzysztof, *Mikrobiologiczna utylizacja celulozy*, „Postępy Mikrobiologii", 55 (2016) nr 2, s. 136-147.

Przybysz Kazimierz, *Technologia celulozy i papieru*, cz. 2, *Technologia papieru*, Warszawa 1983.
Russel Stefan, Górska Ewa B., Wyczółkowski Andrzej I., *Enzymy biorące udział w hydrolizie celuloz*, „Acta Agrophysica", 3 (2005) s. 27-36.
Samson Robert A., Hoekstra Ellens S., Frisvad Jens C., *Introduction to Food- and Airborne Fungi*, Utrecht 2004.
Sobucki Władysław, *Konserwacja papieru. Zagadnienia chemiczne*, Warszawa 2013.
Stryer Lubert, *Biochemia*, Warszawa 1986.
Strzelczyk Alicja B., Karbowska-Berent Joanna, *Drobnoustroje i owady niszczące zabytki i ich zwalczanie*, Toruń 2004.
Strzelczyk Alicja B., *Charakterystyka zniszczeń mikrobiologicznych w zabytkowych książkach*, „Notes Konserwatorski", 1 (1998) s. 36-50.
Strzelczyk Alicja B., Karbowska Joanna, *Specyficzne zniszczenia papieru – foxing i puszysta destrukcja*, „Ochrona Zabytków", 48 (1995) nr 2 (189), s. 197-205.
Strzelczyk Alicja B., *Mikrobiologiczne zniszczenia zbiorów bibliotecznych. Przyczyny i objawy destrukcji*, „Studia Bibliologiczne", 10 (1997) s. 90-92.
Xuebing Zhao, Zhang Lihua, Liu Dehua, *Biomass Recalcitrance. Part I: The Chemical Compositions and Physical Structures Affecting the Enzymatic Hydrolysis of Lignocelluloses*, „Biofuels, Bioproducts and Biorefining", 6 (2012) nr 4, s. 465-482.
Zerek Bogdan, *The Preservation and Protection of Library Collections: A Practical Guide to Microbiological Controls*, Oxford 2014.
Zydek Sylwia, *Komunikacja w obliczu śmierci, czyli znaczenie kazań pogrzebowych w epoce staropolskiej – reformackie kazania funeralne*, „Przegląd Teologiczny", 27 (2019) nr 2, s. 167-183.

ARCHIWA, BIBLIOTEKI
I MUZEA KOŚCIELNE 122 (2024)

CC BY NC SA

https://doi.org/10.31743/abmk.16421

ARKADIUSZ BOREK* – WARSZAWA

# PARAFIE W GEOGRAFICZNO-STATYSTYCZNYM OPISANIU PARAFIÓW KRÓLESTWA POLSKIEGO KAROLA PERTHÉESA I WIZYTACJACH KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO[1]

# PARISHES IN THE GEOGRAPHIC AND STATISTICAL DESCRIPTION OF THE PARISHES OF THE KINGDOM OF POLAND BY KAROL PERTHÉES AND VISITATIONS OF THE CATHOLIC CHURCH

**Abstract**

The article aims to assess the value of Karol Perthées' Geographical and Statistical Description of the Parishes of the Kingdom of Poland from the end of the 18th century, in comparison with visitations of the Catholic Church from the same period, for reconstructing the settlement network and parish boundaries. At the outset, the characteristics of the two sources are presented, i.e., their similarities and differences. The actual analysis was based on a comparison of information from five selected deaneries from different dioceses in the Western Crown. Using a quantitative method, the difference in the representation of the settlement network in the sources studied was characterized, and a qualitative method (case study analysis) was used to discuss the problems of determining parish affiliation. The obtained conclusions indicate that compared to the visitations, Geographical and Statistical Description of the Parishes of the Kingdom of Poland is a source richer in information about the settlement net-

* Arkadiusz Borek – mgr historii, Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk

e-mail: aborek@ihpan.edu.pl

https://orcid.org/0000-0001-7706-860X

[1] Tekst powstał w ramach projektu „Kartografia w służbie reform państwa epoki stanisławowskiej – krytyczne opracowanie «Geograficzno-statystycznego opisania parafiów Królestwa Polskiego» oraz map województw koronnych Karola Perthéesa" finansowanego przez Narodowy Program Rozwoju Humanistyki (nr 11H 18 0122 87).

work, and at the same time a reliable basis for the reconstruction of parish boundaries.

Keywords: visitations; eighteenth century; parishes; source studies; Karol Perthées

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

**Streszczenie**

Artykuł ma na celu ocenę wartości Geograficzno-statystycznego opisania parafiów Królestwa Polskiego Karola Perthéesa z końca XVIII wieku, w zestawieniu z wizytacjami Kościoła katolickiego z tego samego okresu, do rekonstrukcji sieci osadniczej i granic parafialnych. Na wstępie przedstawiona została charakterystyka obu źródeł – ich podobieństwa i różnice. Właściwą analizę oparto na porównaniu informacji z pięciu wybranych dekanatów z różnych diecezji zachodniej Korony. Przy użyciu metody ilościowej scharakteryzowano różnicę w przedstawieniu sieci osadniczej w badanych źródłach, a metodę jakościową (analiza konkretnych przypadków) zastosowano do omówienia problemów związanych z określaniem przynależności parafialnej. Otrzymane wnioski wskazują, że w porównaniu do wizytacji Geograficzno-statystyczne opisanie parafiów Królestwa Polskiego jest źródłem bogatszym w informacje o sieci osadniczej, a przy tym wiarygodną podstawą do rekonstrukcji granic parafialnych.

Słowa kluczowe: wizytacje; XVIII wiek; parafie; źródłoznawstwo; Karol Perthées

*****

Rozpoznanie granic parafii katolickich w schyłkowym okresie istnienia Rzeczpospolitej teoretycznie nie powinno być problemem dla większości jej terytorium, na którym katolicyzm był wyznaniem dominującym. Zasób źródłowy w postaci wizytacji i różnego rodzaju spisów[2] z końca XVIII wieku jest wystarczająco bogaty. Podstawowym problemem do tej pory był brak pełnej rekonstrukcji sieci osadniczej Polski tego okresu, co jest koniecznym krokiem poprzedzającym opracowanie granic. Drugim jest rozproszenie tego materiału i jego opracowanie, tak aby wydobyć pożądane informacje. Wydaje się, że rozwiązanie obu tych problemów da wykorzystanie źródeł powstałych w wyniku tzw. ankiet parafialnych – Geograficzno-statystycznego opisania parafiów Królestwa Polskiego Karola Perthéesa i Regestru diecezjów Franciszka Czajkowskiego (Czaykowskiego).

Ankiety parafialne zostały przeprowadzone przez władze Kościoła katolickiego w pierwszej połowie lat 80. XVIII wieku, głównie w latach 1782-1785. Ich celem było zdobycie materiału do przygotowania map terytorium Polski, a efektem opisy

[2] Np. *Kościół i społeczeństwo Małopolski w II połowie XVIII wieku. Materiały źródłowe*, t. 1, *Ludność i organizacja diecezji krakowskiej*, wyd. B. Szady, Lublin 2010. Podobny spis zachował się również dla diecezji poznańskiej – Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu (dalej: AAPoz), sygn. El. 9 i 10, [Spis beneficjów z 1785].

parafii sporządzone przez kler parafialny[3]. Niestety oryginalne opisy z terytorium zachodniej Korony spłonęły w 1944 roku w Warszawie. Jednak w niedługim czasie po ich powstaniu, odpowiedzi plebanów stały się podstawą przygotowania dwóch wspomnianych źródeł. Geograficzno-statystyczne opisanie parafiów Królestwa Polskiego określane w skrócie jako Szkice[4] jest dziełem dość nietypowym pod względem formy. Dwanaście rękopiśmiennych tomów Szkiców przechowywanych obecnie w Bibliotece Ukraińskiej Akademii Nauk im. Władimira Wernadskiego (sygn. I 5975) w Kijowie zawiera wstępne, powstałe na bazie opisów, kartograficzno-tekstowe opracowanie zachodnich terenów Królestwa Polskiego po I rozbiorze. Karty wolumenów obejmują szkice przedstawiające obszary parafii, zestawienia miejscowości parafialnych, listy sąsiednich ośrodków, spisy obiektów gospodarczych i komentarze topograficzne. Szkice są dziełem K. Perthéesa (1739-1815), nadwornego kartografa Stanisława Augusta Poniatowskiego i zostały przygotowane przez niego i jego pomocników jako podstawa do sporządzenia w latach 1783-1804 map województw (*Mappy Szczegulne*). Jest to więc materiał brudnopiśmienny względem tych map. Z kolei Regestr diecezjów F. Czajkowskiego[5] zawiera listę parafii z przynależnymi do nich miejscowościami oraz właścicielami lub dzierżawcami tych miejscowości. Całość jest uszeregowana według diecezji i dekanatów. Wedle wydawców Regestr powstał najpóźniej po 1787 roku (z tego roku pochodzą ostatnie aktualizacje zawartych w nim informacji)[6]. Źródło to wykorzystano tutaj jednak jedynie pomocniczo w stosunku do Szkiców, ponieważ nie wnosi ono nic istotnego względem tych ostatnich w interesującym nas zakresie – poza jednym wyjątkiem (tab. 1).

Celem niniejszego tekstu jest porównanie Szkiców i wizytacji pod kątem informacji o sieci osadniczej oraz ewaluacja Szkiców, jako źródła o pośredniej proweniencji kościelnej (pochodną odpowiedzi plebanów), do rekonstrukcji granic parafii katolickich; również przez porównanie z wizytacjami. Mimo iż Szkice są tylko materiałem wstępnym do późniejszych map, to te ostatnie nie mają tu znaczenia, ponieważ nie przedstawiają granic parafialnych. Szkice będą więc traktowane na potrzeby analizy jako dokładne oddanie zawartości utraconych opisów parafii. To założenie nie powinno budzić większych wątpliwości. Wiesława Wernerowa jednoznacznie wskazała, że Szkice pod względem treści w zupełności odpowiadają odpowiedziom plebanów na ankiety parafialne[7]. W tekście nie zajmuję się

[3] A. Borek, *Struktury kościelne zachodniej Korony po pierwszym rozbiorze w świetle Szkiców Karola Perthéesa*, „Roczniki Humanistyczne", 70 (2022) nr 2, s. 102, 104. Tam pełna literatura.

[4] Tamże, s. 104.

[5] *„Regestr Diecezjów" Franciszka Czaykowskiego, czyli właściciele ziemscy w Koronie 1783-1784*, wyd. S. Górzyński, K. Chłapowski, Warszawa 2006. W pracy korzystano z rękopisu znajdującego się w Archiwum Diecezjalnym w Łowiczu (bez sygnatury). Dalej jako Regestr.

[6] *„Regestr Diecezjów"*, s. IX.

[7] W. Wernerowa, *Ze studiów nad opisami parafii diecezji wileńskiej z 1784 r. w relacji ze szkicami K. de Perthéesa*, w: *Dwudziestolecie Zespołu Historii Kartografii przy Instytucie Historii Nauki PAN*, red. J. Ostrowski, W. Wernerowa, Warszawa 1995, s. 127-128; taż, *Ocena „ankiet parafialnych" jako źródła wiedzy Karola Perthéesa o fizjografii Rzeczpospolitej przedrozbiorowej*,

różnicami w nazwach, własności i charakterze osad – nie mają one większego znaczenia dla głównego tematu tej pracy.

Analizę sieci osadniczej przeprowadzono metodą statystyczną, zaś omówienie problemów związanych z przynależnością parafialną za pomocą badań jakościowych. Do gromadzenia danych, obliczeń i wizualizacji wykorzystano program Microsoft Excel.

W literaturze pojawiły się dwie próby skonfrontowania źródeł poankietowych – samych opisów, Szkiców oraz map województw – ze źródłami niezależnymi. Krzysztof Jodczyk zestawił opisy parafii dekanatu brasławskiego diecezji wileńskiej (opisy tej diecezji przetrwały do naszych czasów) z treścią wizytacji generalnej z tego samego okresu pod kątem sieci osadniczej[8]. Niedawno Szkice i mapy porównał między sobą oraz z mapami z przełomu XVIII i XIX wieku Tomasz Królik, również skupiając się na reprezentacji osadnictwa[9].

W swoim założeniu poniższy tekst jest kontynuacją artykułu *Struktury kościelne zachodniej Korony po pierwszym rozbiorze w świetle Szkiców Karola Perthéesa*, w którym zajmowałem się strukturami Kościoła katolickiego wyższego rzędu[10].

*****

Wnioski z tamtych badań pozwalają na przyjęcie optymistycznych założeń co do wartości Szkiców do rekonstrukcji granic parafialnych. O ile bowiem obraz granic diecezji i archidiakonatów zawiera wiele błędów, to granice dekanalne i centra parafialne nie budziły większych zastrzeżeń. Geneza Szkiców również sugeruje otrzymanie pozytywnego wyniku. Szkice są w końcu „tylko" opracowa-

---

w: *Karol Perthées (1739-1815) fizjograf pierwszej Rzeczypospolitej. Życie oraz działalność kartograficzna i entomologiczna*, red. J. Pawłowski, Warszawa 2003, s. 171-178.

[8] K. Jodczyk, *Wizytacja generalna z 1782-1783 roku i opisy parafii z 1784 roku – jako źródła do badań nad osadnictwem na terenie dekanatu brasławskiego diecezji wileńskiej*, „Studia Podlaskie", 20 (2012) s. 129-153, https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/388/1/Studia_Podlaskie_20_Jodczyk.pdf (dostęp: 30.06.2023).

[9] T. Królik, *Ocena wiarygodności części tzw. szkiców parafialnych Karola Perthéesa na przykładzie sieci osadniczej powiatu gostyńskiego*, „Studia Geohistorica", 10 (2023) s. 53-73, https://apcz.umk.pl/AZMDDP/article/view/42959 (dostęp: 30.06.2023).

[10] Borek, *Struktury kościelne*. Do wymienionej tam literatury należy dodać (poza wspomnianą wyżej pracą T. Królika) B. Szady, T. Panecki, *Source-driven data model for geohistorical records' editing: a case study of the works of Karol Perthées*, „Miscellanea Geographica", 26 (2022) nr 1, s. 52-62, https://www.sciendo.com/article/10.2478/mgrsd-2020-0070 (dostęp: 30.06.2023). W tym miejscu wypada dokonać uzupełnienia do mojego poprzedniego artykułu, w którym Regestru jako źródła kontrolnego nie wykorzystałem. U Czajkowskiego poprawnie, w przeciwieństwie do Szkiców, pod względem przynależności diecezjalnej zostały przypisane dekanaty bobrownicki i gostyński. W obu źródłach brakuje dekanatu borkowskiego, a opoczyński błędnie znajduje się w diecezji krakowskiej. Diecezja chełmska została za to wyodrębniona przez Czajkowskiego i jej dekanaty nie są przemieszane z dekanatami diecezji krakowskiej. Poprawnie Czajkowski podaje też przynależność dekanalną i diecezjalną parafii Słupia i Długa. Za to w przeciwieństwie do Perthéesa błędnie pomija dekanat poznański, kwalifikując jego parafie do dekanatu bukowskiego. Czajkowski nie uwzględnia przynależności archidiakonalnej dekanatów. Opis struktur kościelnych wyższego rzędu u Czajkowskiego jest więc ogółem bardziej poprawny.

nymi odpowiedziami na ankiety parafialne przygotowanymi przez plebanów lub innych duchownych, którzy zarządzali daną parafią i siłą rzeczy znali jej teren. Niemniej Szkice nie są porównywalne z oficjalną dokumentacją Kościoła katolickiego pod kątem formalnym. Jednak przystępność Szkiców do rekonstrukcji granic parafialnych (jedno źródło dla całej zachodniej Korony po I rozbiorze) zachęca do ich wykorzystywania. W tej sytuacji bardziej szczegółowa analiza tego problemu wydaje się potrzebna.

Jako materiał porównawczy do badań wykorzystam wizytacje kościelne, będące podstawowym źródłem do rekonstrukcji historycznych granic parafialnych, stanowiące oficjalny rejestr stanu poszczególnych parafii wraz z listą osad przynależnych *iure parochialis*[11]. Warto tutaj zwrócić uwagę co łączy wizytacje z ankietami parafialnymi (a pośrednio ze Szkicami), ale szczególnie na to, co je dzieli i może wpłynąć na wyniki porównania. Na pewne podobieństwo obu źródeł i stojących za nimi mechanizmów zwrócił już uwagę Bogumił Szady[12]. Po pierwsze, oba źródła są wynikiem formalnych działań instytucji Kościoła katolickiego[13]. Wizytacje są efektem znanej w Polsce od średniowiecza, a dobrze udokumentowanej w epoce potrydenckiej procedury wizytacyjnej, czyli dokonania przez biskupa lub innego uprawnionego wizji lokalnej podległych mu kościołów połączonej z przesłuchaniem kleru parafialnego i parafian. Produktem tych działań były akta wizytacyjne, które trafiały ostatecznie do kancelarii biskupiej i tam były przechowywane[14]. Ankiety parafialne z lat 80. XVIII wieku powstały z polecenia poszczególnych ordynariuszy, których z kolei zaktywizował do tego prymas Michał Jerzy Poniatowski. Biskupi nakazali plebanom przygotowanie opisów swoich parafii według przesłanego kwestionariusza wraz z załączonym wzorem. Sama procedura gromadzenia odpowiedzi angażowała już wyższe szczeble administracji kościelnej. Plebani odsyłali odpowiedzi do swoich dziekanów, ci do konsystorzy, a stamtąd trafiały one do kancelarii ordynariusza[15]. Opisami parafii (23 tomy) już w latach osiemdziesiątych (czyli właściwie tuż po ich zebraniu), zaczął dysponować wspomniany Czajkowski (geograf prymasa Poniatowskiego)[16], który

[11] O wizytacjach zob. m.in.: S. Litak, *Akta wizytacyjne parafii z XVI-XVIII wieku jako źródło historyczne*, „Zeszyty Naukowe KUL", 5 (1962) nr 3, s. 41-58; A. Hamryszczak, *Canonical visitations as a historical source*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne", 105 (2016) s. 53-62, https://czasopisma.kul.pl/abmk/article/view/12062/10531 (dostęp: 30.06.2023).

[12] B. Szady, *Działalność Michała Jerzego Poniatowskiego na rzecz rozwoju kartografii polskiej*, w: *Kamienie milowe w kartografii*, red. J. Ostrowski, P.E. Weszpiński, Warszawa 2013, s. 185.

[13] Jodczyk, *Wizytacja generalna*, s. 132.

[14] Zob. np. J. Szymański, *Z dziejów wizytacji archidiakońskich. Czynności i dokumenty wizytacyjne archidiakonów wojnickich*, „Roczniki Humanistyczne", 8 (1959) nr 2, s. 273-294.

[15] K. Buczek, *Kartograf króla Stanisława Augusta życie i dzieła*, w: *Karol Perthées (1739-1815) fizjograf pierwszej Rzeczypospolitej. Życie oraz działalność kartograficzna i entomologiczna*, red. J. Pawłowski, Warszawa 2003, s. 59-61; Szady, *Działalność*, s. 188.

[16] K. Buczek, *Czajkowski (Czaykowski) Franciszek Salezy*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 4, red. W. Konopczyński, Kraków 1938, s. 152-153, http://rcin.org.pl/dlibra/publication/edition/2209 (dostęp: 30.06.2023).

Il. 1. Karta za Szkiców (t. 5, k. 121r) z opisem parafii Tuliszków

najwyraźniej w jakiś sposób brał udział w organizowaniu całej akcji. Późniejsze wypadki wskazują, że traktował opisy parafii właściwie jak własność prywatną[17].

Wyostrzając tę różnicę, można stwierdzić, że wizytacje to element kontroli władz kościelnych nad klerem i często opisują parafie niejako z zewnątrz, a odpowiedzi na ankiety (pośrednio Szkice) są obrazem parafii pochodzącym bezpośrednio od duchowieństwa parafialnego. Analizując akta wizytacyjne, należy brać pod uwagę jeszcze pewną ich zachowawczość w opisie granic parafii. Z pojawiających się czasem w protokołach informacji wiadomo, że nowe dane o stanie parafii konfrontowano z poprzednimi. Czy stare akta był podstawą do korygowania nowych? O jak silnym zjawisku mówimy? Udzielenie odpowiedzi na te pytania jest trudne i wymaga żmudnej pracy. Nie ulega wątpliwości, że listy miejscowości parafialnych w wizytacjach były aktualizowane, ale znany jest też przypadek, kiedy wieś przeniesiona w połowie XVI wieku do innej parafii, pojawiała się przy starej parafii do końca XVII wieku[18]. Możliwe więc, że wizytacje jako oficjalna dokumentacja stanu parafii działały zwrotnie i stabilizowały granice parafialne.

Niektóre wizytacje wykazują częściowo zbieżny kwestionariusz z ankietami parafialnymi, które występowały przynajmniej w dwóch wersjach – pięcio- i dziewięciopunktowej[19]. Ostatecznie jednak Szkice dla terenów zachodniej Korony powstały na podstawie odpowiedzi na wersję dziewięciopunktową. Interesujące dla porównania z wizytacjami będzie część z zagadnień:

1. Położenie w strukturach administracji kościelnej i państwowej opisywanego kościoła parafialnego oraz wymienienie wszystkich należących do niego „wiosek i miejsc", wraz z informacją o ich właścicielach i położeniu względem kościoła parafialnego.
2. Sąsiednie kościoły parafialne i odległość do nich.
3. Najbliższe ośrodki administracji kościelnej i państwowej oraz odległość do nich.
7. Młyny, inne tego typu obiekty oraz „miejsca starożytność jakąś oznaczającą".

Pozostałe punkty dotyczą fizjografii terenu parafii, sieci drogowej i dokładniejszego przebiegu granic[20].

[17] Buczek, *Kartograf*, s. 61.

[18] A. Borek, *Granice jednostek administracji kościelnej*, w: *Kujawy i ziemia dobrzyńska w drugiej połowie XVI wieku*, red. W. Duży, A. Borek, M. Słomski, Warszawa 2021, s. 65, https://rcin.org.pl/dlibra/publication/269195/edition/233523 (dostęp: 30.06.2023).

[19] Szady, *Działalność*, s. 188-189.

[20] *Rozrządzenia y pisma pasterskie za rządów [...] Michała Jerzego Poniatowskiego biskupa płockiego etc.etc. do dyecezyi płockiey wydane. Dla wygody teyże dyecezyi zebrane, i do druku podane*, Warszawa 1785, s. 128-137, https://pbc.biaman.pl/dlibra/show-content/publication/edition/2603?id=2603 (dostęp: 30.06.2023); *Dokument do historii słownika geograficznego w Polsce (Instrukcja biskupa krakowskiego, X. J. Poniatowskiego, w sprawie opisów parafij z 1783 r.)*, „Polski Przegląd Kartograficzny", 5 (1932) s. 210-213.

Spośród wymienionych zagadnień, informacje o własności osad w parafii pojawiały się już w najstarszych zachowanych wizytacjach z XVI wieku[21]. Obecność innych (przynależności administracyjnej wsi z kościołem parafialnym, odległości do ważniejszych ośrodków) odnajdujemy dopiero w relacjach z drugiej połowy XVIII wieku[22]. Kolejne elementy tego kwestionariusza możemy znaleźć w wizytacjach z okresu „ankietowego" – opis trzech dekanatów diecezji krakowskiej z 1783 roku (rok ankiety w diecezji krakowskiej) wzmiankuje także odległości wsi parafialnych od kościoła[23]. W zupełności wyczerpują ten kwestionariusz wizytacje dekanatów służewskiego i nieszawskiego z 1779 roku (a więc po pierwszej ankiecie w diecezji płockiej w 1778 roku[24], ale przed ankietami w diecezji włocławskiej) oraz dekanatu brzeskiego diecezji włocławskiej z 1786 roku – w tabeli określono przynależność administracyjną wszystkich osad, podano dziedziców, odległość od kościoła, wymieniono też sąsiednie parafie i ważniejsze miasta[25]. W wizytacjach zdarzają się również elementy opisu hydrografii terenu. Z punktu widzenia Kościoła katolickiego ważne były informacje o bagnach i wylewach rzek (wizytacja dekanatu konińskiego z 1782 roku), które utrudniały dotarcie parafian do własnej świątyni. Pojawiają się również wzmianki o spławnych rzekach w parafii (opis dekanatu brzeskiego kujawskiego z 1786 roku)[26].

Ten krótki przegląd pozwala na wyciągnięcie dwóch wniosków. Po pierwsze, wizytacje i opisy/Szkice są źródłami z podobnym zasobem informacyjnym, a w przypadku niektórych wizytacji ich kwestionariusz ewoluował w stronę tego znanego z ankiet. Po drugie, przeprowadzenie akcji ankietowej i same ankiety nie były *novum* w działalności struktur Kościoła katolickiego, ale wykorzystano tu znane i ukształtowane przez wieki mechanizmy[27]. O oparciu się na istniejących wzorach zbierania raportów bezpośrednio wspomina instrukcja krakowska[28].

Od strony formalnej porównanie obu źródeł nie nastręcza więc większych problemów. Do wyjaśnienia pozostaje jeszcze rozumienie terminów podstawowych dla przeprowadzanej analizy w obu źródłach. Co to jest kościół parafialny i co to jest miejscowość parafialna? W obu znanych nam rozporządzeniach prymasa Poniatowskiego użyto tych samych sformułowań: na ankiety odpowiadają „rządcy wszelkich kościołów farnych lub ich namiestnicy", obejmują one wszystkie kościoły

[21] A. Borek, *Źródła pisane*, w: *Kujawy i ziemia dobrzyńska w drugiej połowie XVI wieku*, red. W. Duży, A. Borek, M. Słomski, Warszawa 2021, s. 16, https://rcin.org.pl/dlibra/publication/269195/edition/233523 (dostęp: 30.06.2023)..

[22] Np. Archiwum Diecezjalne we Włocławku (dalej: ADWł), sygn. 0225, passim. Zob. też S. Litak, *Akta wizytacji generalnej diecezji inflanckiej i kurlandzkiej czyli piltyńskiej z 1761 roku*, Toruń 1998, s. XIV.

[23] Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (dalej: AKMK), sygn. AV 54, passim.

[24] Szady, *Działalność*, s. 184.

[25] ADWł, sygn. 0241, passim; sygn. 0255 passim. Zob. też Jodczyk, *Wizytacja generalna*, s. 138-139.

[26] Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, Archiwum Konsystorza Generalnego w Gnieźnie (dalej: AAG), sygn. A.Cons. E 23, passim; ADWł, sygn. 0255, passim.

[27] Borek, *Struktury kościelne*, s. 102-103.

[28] *Dokument do historii*, s. 209.

mające prawa parafialne (również kolegiaty) i w ramach parafii wymieniane są „wioski i miejsca”[29]. Z zapisów tych wynika, że po pierwsze, opisywany kościół posiada obsadę – ktoś jest w stanie odpowiedzieć na ankietę na temat danej parafii, a po drugie, z kościołem jest związana władza duszpasterska na określonym terenie – jest co opisywać. W przypadku wizytacji opis sporządzał wizytator i interesowały go wszystkie instytucje kościele na danym terenie, choć charakteryzowane w ramach parafii. Wizytacje posługują się przeważnie kategorią „wsi podległych prawu parafialnemu”. Ogólnie oba źródła nie stawiają tutaj wyraźnych definicji, co należy brać pod uwagę przy opracowywaniu danych.

*****

Analizę treści Szkiców i wizytacji w zakresie granic parafii przeprowadzę przez porównanie list miejscowości parafialnych w Szkicach z jednego dekanatu jednej diecezji z bliską czasowo wizytacją tego dekanatu wymieniającą miejscowości parafialne (tab. 1). Szkice obejmują w całości lub we fragmentach osiem diecezji: gnieźnieńską, krakowską, włocławską, poznańską, płocką, chełmską, wrocławską, łucką. Ponieważ trzy ostatnie są reprezentowane w Szkicach w ograniczonym stopniu, uwzględniono tylko dekanaty z pięciu pierwszych diecezji – tworzących rdzeń struktur kościelnych zachodniej Korony. Dekanaty wybrano, kierując się dotychczasowymi doświadczeniami przy opracowywaniu Szkiców. Na tej podstawie dekanaty diecezji krakowskiej, włocławskiej i płockiej dobrano jako przeciętne dla danej diecezji niewykazujące istotniejszych odchyleń. Z kolei dekanaty diecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej, przy opracowaniu sieci osadniczej tych terenów, wykazywały pewne charakterystyczne właściwości sugerujące, że wyniki uzyskane na ich podstawie będą się wyróżniać. Taka selekcja terytoriów ma na celu łatwiejsze uchwycenie pewnych zjawisk, nawet jeśli nie występowały one powszechnie. Z kart Szkiców wzięto pod uwagę zarówno listy miejscowości parafialnych, jak i ich uzupełnienia oraz wykazy obiektów gospodarczych. W wizytacjach podstawą do porównania były listy miejscowości wymienione w sekcjach poświęconych wsiom parafialnym. Pod uwagę wzięto również opisy uposażenia parafii, ale tylko pomocniczo, ze względu na fakt, że fragmenty te nie są tak jednoznaczne przy oznaczaniu przynależności parafialnej – sprawdzono jedynie, czy w opisie uposażenia nie ma miejscowości wymienionych w Szkicach, które nie pojawiły się na listach miejscowości parafialnych w wizytacjach. Poniżej tabela zestawiająca źródła.

[29] *Rozrządzenia y pisma pasterskie*, s. 126-129; *Dokument do historii*, s. 209-210.

**Tab. 1. Porównanie źródeł wykorzystanych w pracy**

| Dekanat (diecezja) | Wizytacje | Szkice | Regestr | Uwagi |
|---|---|---|---|---|
| **Koniński (gnieźnieńska)** | Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, Archiwum Konsystorza Generalnego w Gnieźnie, sygn. A.Cons. E 23, Wizytacja Józefa Dorpowskiego dekanatów: gnieźnieńskiego św. Piotra i Pawła, łekneńskiego, rogowskiego, konińskiego i sompoleńskiego, s. 1-208 (1782 r.). | t. 5, k. 105-136 | s. 225-230 | Wizytacja nie opisuje parafii w Koninie i Starym Mieście. Nie uwzględniano ich więc w porównaniu. W rękopisie wizytacji paginacja zaczyna się dla każdego dekanatu od nowa. Dekanat koniński jest czwarty w kolejności. |
| **Proszowicki (krakowska)** | Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, sygn. AV 54, Akta wizyty pod rządem dyecezyą Jaśnie Oświeconego Michała Jerzego Ciołka Xiążęcia Poniatowskiego… deknatów: proszowickiego, xiążnickiego i andrzejowskiego… w roku 1783 odprawionen wypisane, s. 1-231 (1783 r.). | t. 3, k. 34-52 | s. 113-116 | |
| **Brzeski kujawski (włocławska)** | Archiwum Diecezjalne we Włocławku, sygn. 0255, Wizytacja dziekańska dekanatu brzeskiego z 1786 r. (1786 r.). | t. 9, k. 38-51 | s. 429-431 | Wizytacja nie opisuje parafii Osięciny (pleban nie dopuścił do wizytacji, tamże, k. 20v-21r). Nie uwzględniono jej w porównaniu. |

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| **Zbąszyński (poznańska)** | Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu, sygn. AV 34, Wizytacja archidiakonatu pszczewskiego (dekanaty: Zbąszyń, Grodzisk, Lwówek) przez Kajetana Gliszczyńskiego i Stanisława Serokomlę Karońskiego, kanoników poznańskich, k. 280-443, 632-644 (1779 r., tylko parafię Pszczew zwizytowano w 1787 r.). | t. 7, k. 5-27 | s. 426-428 | W Szkicach w parafii Kosieczyn pominięto dwie osady, które uzupełniono na podstawie Regestru. |
| **Sierpecki (płocka)** | Archiwum Diecezjalne w Płocku, A.V. nr 308, 1782, k. 207-244. | t. 10, k. 66-78 | s. 555-557 | Wizytacja pomija parafię Sadrugi. Nie uwzględniono jej w porównaniu. |

Źródło: opracowanie własne.

Przy utożsamianiu miejscowości z obu źródeł w przypadkach nieoczywistych, przyjmowano zazwyczaj, że oba przekazy wspominają tę samą osadę. Przykładowo jeżeli wizytacja wymienia wieś o nazwie X i wspomina, że ma ona olędry, a Szkice mówią o *Olendrach X-ińskich*, to uznano, że źródła są zgodne. Nawet jeśli nazwy były rozbieżne, ale ze względu na charakter osady można było je utożsamiać i uzupełniało to braki w jednym ze źródeł, to liczono to jako zgodność obu źródeł. Nie brano pod uwagę pojedynczych obiektów bez własnej nazwy występujących jako część większych osad – przeważnie młynów, które były wzmiankowane tylko w jednym źródle.

*****

Ogółem analiza objęła 5 dekanatów z 86 parafiami, w których zawierało się w sumie 937 miejscowości. Ta ostatnia liczba uwzględnia wszystkie miejscowości w parafiach w każdym z wykorzystanych źródeł. Podstawowe dane o liczbie osad występujących w obu źródłach i unikalnych dla danego źródła przedstawiają wykresy 1.1-1.5. Już ich pobieżny przegląd wskazuje, że zachodzą różnice w liczności parafii i ich rozmiarze między analizowanymi dekanatami. Dokładniej przedstawia to tabela 2. Widać w niej, że mniejsze dekanaty (brzeski kujawski i sierpecki) charakteryzują się większą średnią i medianą, jeśli chodzi o liczbę miejscowości parafialnych – dominują w nich parafie średnie i większe. Pozostałe dekanaty posiadały więcej, ale mniej licznych parafii. Najbardziej zróżnicowany pod tym względem był dekanat zbąszyński, który wykazuje największy współczynnik zmienności. Sam dekanat był dość spory, jeżeli chodzi o liczbę parafii, ale jego parafie w większości albo należały do kategorii parafii dużych, albo małych. Wyraźnie

to widać w porównaniu z dekanatem konińskim, który, chociaż miał najwięcej parafii, to jego współczynnik zmienności nie odbiega od mniejszych dekanatów.

**Wykresy 1.1-1.5. Liczba miejscowości w parafiach poszczególnych dekanatów z uwzględnieniem źródła informacji**

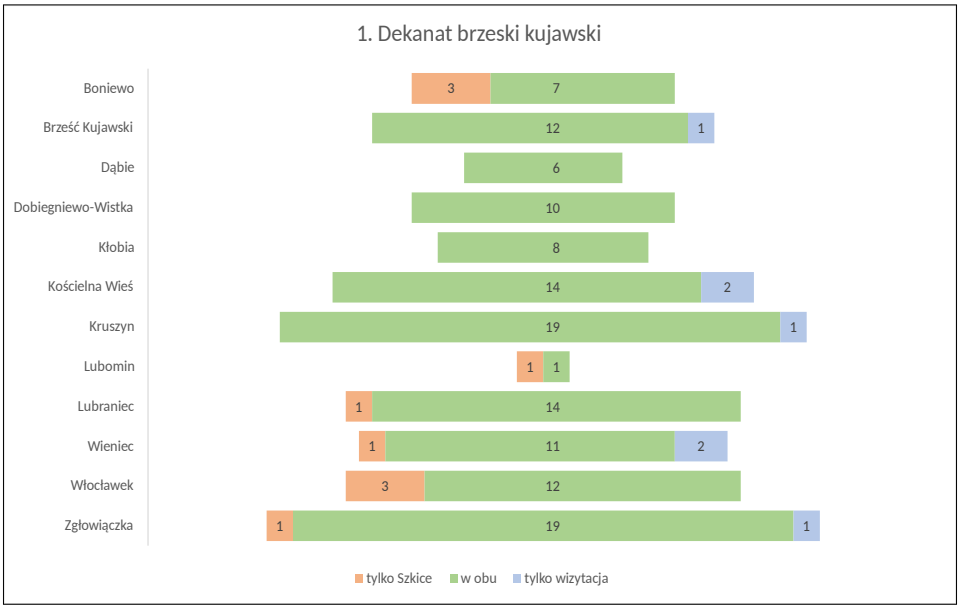

2. Dekanat koniński
Białkowo 6 1
Brudzew 4 12 1
Dobroszyno 5 2
Dobrowo 7
Grabienice 10
Grochowy 3
Grudzieć 4 3
Grzymieszewo 1 7
Janiszewo 4 4 1
Koło 3 5
Kościelec 10 2
Kowale Szlacheckie 1 5
Królikowo 2 10
Krzymowo 7 5 1
Kuchary Kościelne 6
Lisiec 1 4 1
Psary 3
Ruchwał 1 4 1
Rusocice 1 11
Rzgów 3 10
Słasko 3 5 1
Słomowo Kościelne 6 1
Trąbczyn 8
Tuliszków 2 13 1
Turek 5 23 1
Wyszyny 3 6
Zagorowo Duchowne 3 18
tylko Szkice
w obu
tylko wizytacja

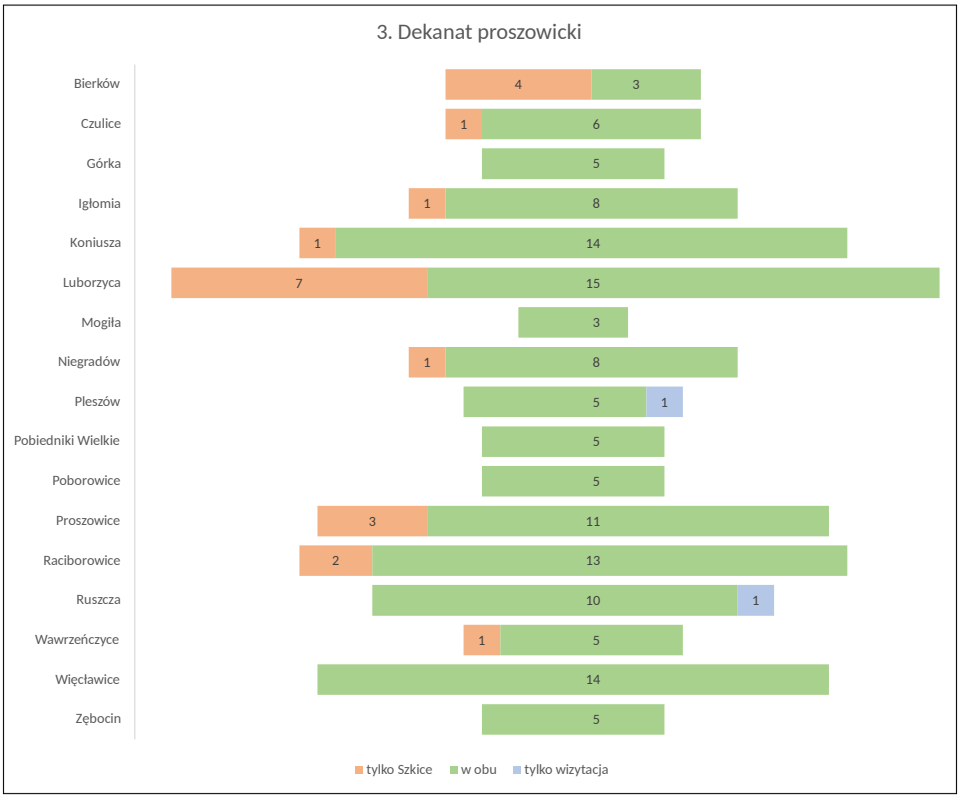
3. Dekanat proszowicki
Bierków 4 3
Czulice 1 6
Górka 5
Igłomia 1 8
Koniusza 1 14
Luborzyca 7 15
Mogiła 3
Niegradów 1 8
Pleszów 5 1
Pobiedniki Wielkie 5
Poborowice 5
Proszowice 3 11
Raciborowice 2 13
Ruszcza 10 1
Wawrzeńczyce 1 5
Więcławice 14
Zębocin 5
tylko Szkice
w obu
tylko wizytacja

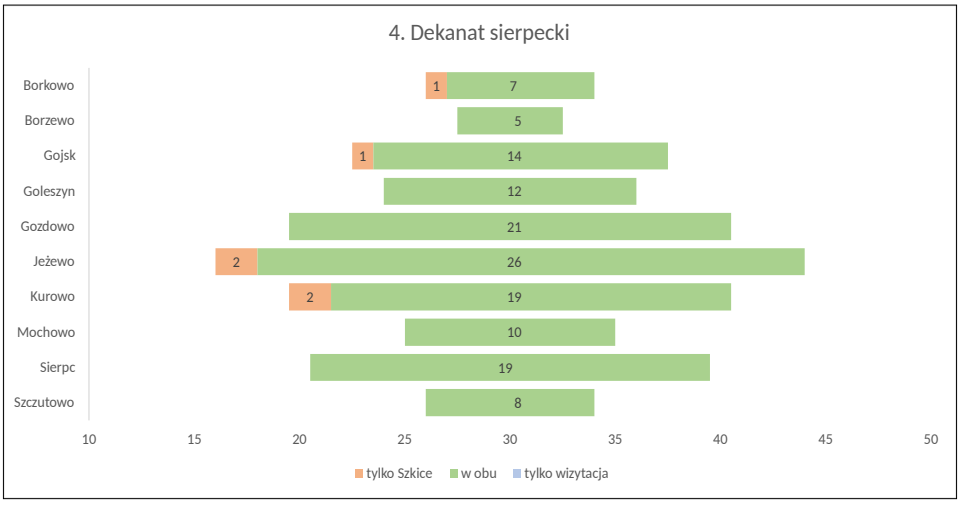
4. Dekanat sierpecki
Borkowo 1 7
Borzewo 5
Gojsk 1 14
Goleszyn 12
Gozdowo 21
Jeżewo 2 26
Kurowo 2 19
Mochowo 10
Sierpc 19
Szczutowo 8
10 15 20 25 30 35 40 45 50
tylko Szkice
w obu
tylko wizytacja

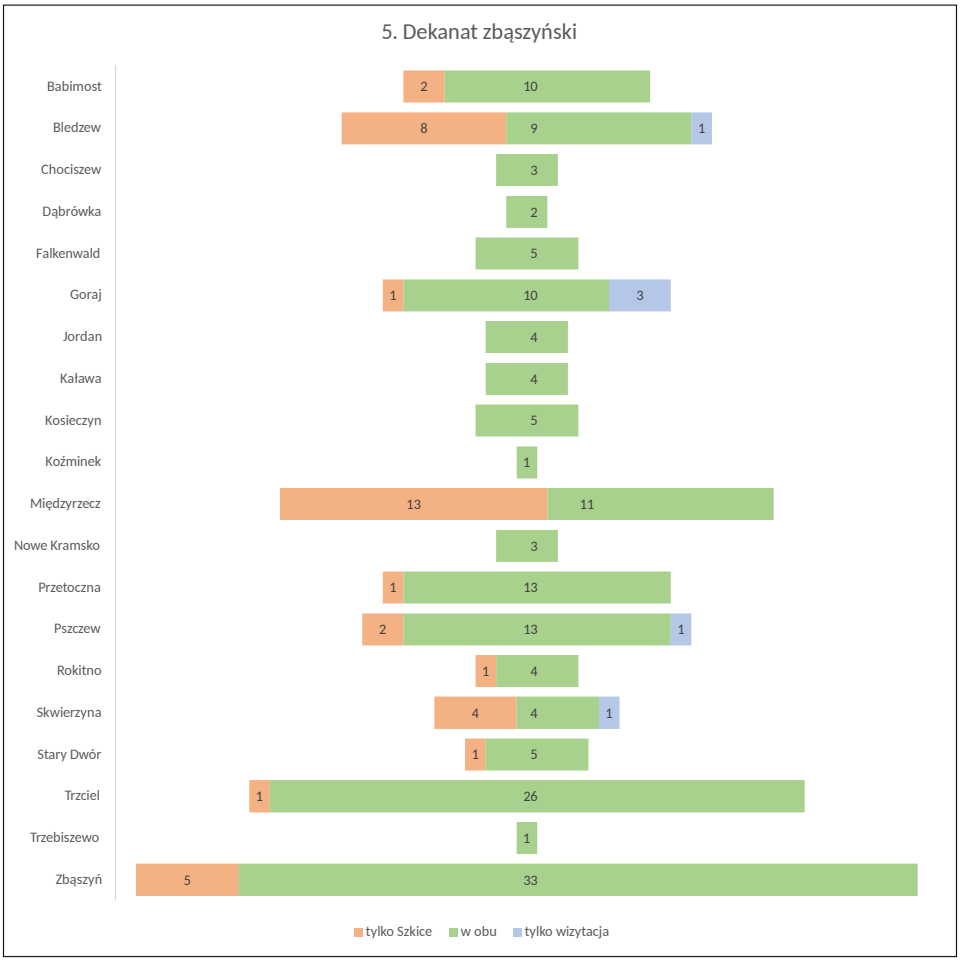


Źródło: opracowanie własne, zob. tab. 1.

**Tab. 2. Charakterystyka wielkości parafii w dekanatach**

| Miara | Dek. brzeski kujawski | Dek. koniński | Dek. proszowicki | Dek. sierpecki | Dek. zbąszyński |
|---|---|---|---|---|---|
| Osady | 150 | 271 | 158 | 147 | 211 |
| Parafie | 12 | 27 | 17 | 10 | 20 |
| Średnia liczba osad w parafii | 12,50 | 10,04 | 9,29 | 14,70 | 10,55 |
| Mediana liczby osad w parafii | 13,50 | 8,00 | 7,00 | 13,50 | 5,50 |
| Współczynnik zmienności wielkości parafii | 0,45 | 0,56 | 0,55 | 0,50 | 0,94 |

Źródło: opracowanie własne, zob. tab. 1.

Istotne dla badanego tematu jest to, co widać na krańcach belek wykresów, gdzie oznaczono miejscowości unikalne ze Szkiców albo wizytacji, które nie pojawiają się w drugim źródle. Ich udział wśród miejscowości parafialnych skumulowanych do poziomu dekanatów przedstawia tabela 3. Pozwala ona zauważyć, że więcej unikalnych miejscowości pochodzi ze Szkiców niż z wizytacji. Przeważnie też przynajmniej połowa parafii w danym dekanacie w Szkicach posiada unikalne miejscowości. W przypadku wizytacji ten współczynnik jest niższy i wykazuje znaczne wahania. Ostatecznie unikalnych miejscowości ze Szkiców było też znacznie więcej w przeliczeniu na jedną parafię dekanatu niż tych z wizytacji. Ten współczynnik dla całego analizowanego zbioru jest ponad cztery razy większy w Szkicach niż wizytacjach.

**Tab. 3. Informacje o unikalnych miejscowościach ze Szkiców albo wizytacji**

| Wartości | Dek. brzeski kujawski | Dek. koniński | Dek. proszowicki | Dek. sierpecki | Dek. zbąszyński |
|---|---|---|---|---|---|
| % miejscowości unikalnych ze Szkiców | 7 | 18 | 13 | 4 | 18 |
| % miejscowości unikalnych z wizytacji | 5 | 5 | 1 | 0 | 3 |
| % parafii, które posiadają unikalne miejscowości ze Szkiców | 50 | 63 | 53 | 40 | 55 |

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| % parafii, które posiadają unikalne miejscowości z wizytacji | 42 | 44 | 12 | 0 | 20 |
| Średnia liczba unikalnych miejscowości ze Szkiców na parafię | 0,83 | 1,78 | 1,24 | 0,60 | 1,95 |
| Średnia liczba unikalnych miejscowości z wizytacji na parafię | 0,58 | 0,52 | 0,12 | 0 | 0,30 |

Źródło: opracowanie własne, zob. tab. 1.

Te różnice dowodzą większego bogactwa Szkiców jako źródła do badań nad siecią osadniczą w porównaniu do wizytacji. Na dokładniejsze opisanie tych rozbieżności pozwoli analiza tego, których osad dotyczą unikalne wzmianki oraz tego, jak te wzmianki zostały zapisane. Oba te zagadnienia zarysowały się na etapie zbierania danych.

Miejscowości unikalne ze Szkiców lub wizytacji często należą do kategorii obiektów osadniczych, które albo nie są typowymi wsiami, albo istniały od względnie niedawna w momencie wytwarzania informacji źródłowej pod koniec XVIII wieku. W grę wchodzą więc osady młyńskie, folwarki, karczmy, osady olęderskie, budy, rumunki itp. Wszystkie je można określić jako osady, których odrębność nie zawsze rysuje się wyraźnie w źródłach, co wynika z pewnych ich właściwości. Osady mające charakter samodzielnych obiektów gospodarczych mogły być traktowane osobno albo jako podrzędne wobec wsi, z którymi były związane przestrzennie, funkcjonalnie lub własnościowo. Przykładem takiej rysującej się nieostro samodzielności były folwarki Nowiny i Słodzona (później Ślązany, obecnie nie istnieje) w parafii Goraj dekanatu zbąszyńskiego i oba do tego Goraja należące. Szkice poprawnie podają je osobno, z adnotacją „blisko [siebie]”[30] a wizytacja z 1779 roku zapisuje je jako *Nowiny seu Słodzona*[31], co sugeruje, że to dwie nazwy tego samego obiektu. Podobnie z osadami będącymi efektem fali osadnictwa olęderskiego epoki nowożytnej powstającymi na gruntach (w granicach) wsi już istniejących lub przez zagospodarowanie pustek. Często dziedziczyły one człon nazwy w formie przymiotnikowej od istniejącej wcześniejszej osady, co podkreśla ich zależność[32]. Z tych powodów mogły być one traktowane inaczej w różnych źródłach. Dobrze prezentuje to przykład z parafii Zbąszyń. Tam, gdzie wizytacja wymienia trzy nowe kolonie „Boruiensis”, „Zbąszyniensis” i „Łomnicensis” (trzy grupy kolonii?), Szkice wymieniają ich ponad dziesięć

[30] Szkice 7, k. 22r.

[31] AAPoz, sygn. AV 34, k. 337v.

[32] M. Rutkiewicz, *Sposoby tworzenia wielkopolskich nazw osad olęderskich*, w: *Toponimia i oronimia*, red. A. Cieślikowa, B. Czopek-Kopciuch, Kraków 2001, s. 159-162.

ze zdecydowanie bardziej zróżnicowanymi nazwami, z których większość była olędrami powstałymi we włościach zbąszyńskich[33]. Do tego typu osad o nieostrej samodzielności wypada też zaliczyć zaścianki na wschodnich terenach Korony i w Wielkim Księstwie Litewskim[34].

Udział miejscowości o takiej charakterystyce w Szkicach i w wizytacjach na analizowanych terenach przedstawia wykres 2. Wynika z niego, że udział tego typu osad wśród grupy miejscowości unikalnych z zasady znacznie przewyższał ten, który widzimy pośród miejscowości wspólnych dla obu zbiorów. Co prawda w dwóch dekanatach to wizytacje częściej wspominają osady o nieostrej samodzielności, ale po pierwsze, operujemy tutaj już na bardzo małych liczbach bezwzględnych (1-2 miejscowości unikalne z wizytacji na parafię), a po drugie, jeśli występuje przewaga wśród miejscowości w Szkicach, to jest ona dość duża. Ponownie można więc uznać, że Szkice są bogatsze w swojej treści. Wyraźnym wyjątkiem jest jedynie dekanat zbąszyński, w którym udział osad o nieostrej samodzielności jest bardzo duży nawet w grupie wspólnej.

**Wykres 2. Miejscowości o nieostrej samodzielności według źródeł**

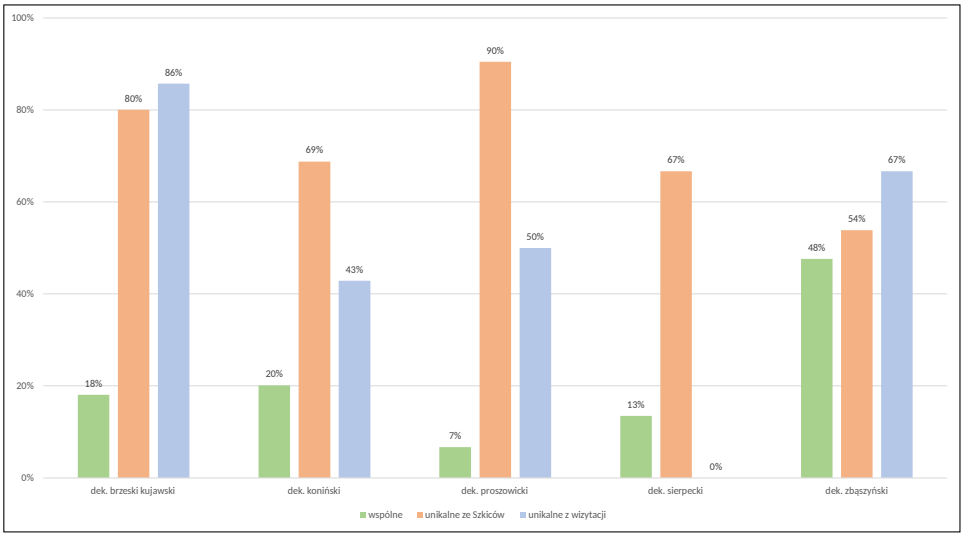


Źródło: opracowanie własne, zob. tab. 1.

Drugim wartym przeanalizowania zagadnieniem jest to, w której warstwie informacyjnej badanych źródeł znajdują się wzmianki o miejscowościach. Dla obu źródeł są to oczywiście inne elementy.

[33] Z. Chodyła, *Pochodzenie, nazwiska, wyznanie i narodowość mieszkańców osad olęderskich założonych w latach 1700-ok. 1783 na obszarze dzisiejszego powiatu nowotomyskiego*, „Przegląd Nowotomyski", 18 (2011) nr 2, s. 8.

[34] Zob. Jodczyk, *Wizytacja generalna*, s. 141-150.

W przypadku Szkiców można stwierdzić, że treść została naniesiona przynajmniej w dwóch etapach. Podstawę stanowi tekst i grafiki wykonane czarnym atramentem, które są opracowanymi wiadomościami z odpowiedzi na ankiety parafialne. Oprócz tego występuje jednak jeszcze wiele dopisków wykonanych czerwonym atramentem – są to liczby dymów przy miejscowościach, alternatywne zapisy nazw, kolejne, nieuwzględnione wcześniej miejscowości i różnego rodzaju adnotacje. Perthées wielokrotnie w Szkicach określa źródło, na którego podstawie naniósł te uzupełnienia, jako „le tarif". Chodzi tu o taryfę podatku podymnego (warto zaznaczyć, że pytanie o określenie rozmiarów osady nie znalazło się wśród pytań ankietowych). Z faktu, że oznaczył na jej podstawie miejscowości w parafii Skaryszew jako należące do kapituły płockiej[35], wynika, że był to rejestr sprzed 1780 roku, kiedy dobra te zostały zakupione przez króla[36]. Co ciekawe, informacje te Perthées wpisał ponad dekadę po stworzeniu Szkiców (przełom lat 80. i 90. XVIII wieku)[37]. Świadczy o tym nagłówek przy jednej z czerwonych notatek: „Note faite 1802 en nov[embre]"[38], czyli już w wileńskim okresie jego życia[39]. Pochodzenie tych informacji jest więc inne niż treści podstawowej. Jakie ma to znaczenie, sugeruje tabela 4.

**Tab. 4. Miejscowości wpisane czerwonym atramentem (w tabeli „cz. at.")**

| Zbiór | Dek. brzeski kujawski | Dek. koniński | Dek. proszowicki | Dek. sierpecki | Dek. zbąszyński |
|---|---|---|---|---|---|
| Wszystkie cz. at. | 0 | 16 | 1 | 0 | 45 |
| Wszystkie miejscowości wymienione w Szkicach | 143 | 257 | 156 | 147 | 205 |
| % cz. at. wszystkich ze Szkiców | 0,0 | 6,2 | 0,6 | 0,0 | 22,0 |
| Cz. at. unikalne dla Szkiców | 0 | 10 | 1 | 0 | 19 |
| Unikalne dla Szkiców | 10 | 48 | 21 | 6 | 39 |
| % cz. at. w unikalnych dla Szkiców | 0,0 | 20,8 | 4,8 | 0,0 | 48,7 |

Źródło: opracowanie własne, zob. tab. 1.

[35] Szkice 9, k. 180r.

[36] T. Wyderkowa, *Ludność Pragi w drugiej połowie XVIII w. (Liczebność, struktura demograficzna i zawodowa)*, w: *Warszawa XVIII wieku*, Warszawa 1972, s. 163. Za zwrócenie na to uwagi dziękuję dr. Michałowi Słomskiemu.

[37] Borek, *Struktury kościelne*, s. 102.

[38] Szkice 8, k. 10r.

[39] Buczek, *Kartograf*, s. 88-90; J. Pawłowski, *Suplement do biografii Karola Perthéesa*, w: *Karol Perthées (1739-1815) fizjograf pierwszej Rzeczypospolitej. Życie oraz działalność kartograficzna i entomologiczna*, red. J. Pawłowski, Warszawa 2003, s. 148-150. Zob. też Królik, *Ocena*, s. 69.

Znaczenie tych uzupełnień zostało przedstawione w dwóch perspektywach. Po pierwsze, widać, że miejscowości wpisane czerwonym atramentem tylko w przypadku dwóch dekanatów mają zauważalny udział wśród osad wymienionych w Szkicach, przy czym w przypadku dekanatu zbąszyńskiego jest to po raz kolejny znacznie większa wartość. Jeśli zawęzimy tę grupę do miejscowości unikalnych dla Szkiców, to udział osad odnotowanych czerwonym atramentem znacznie wzrośnie, ale tylko w przypadku dekanatu zbąszyńskiego zbliży się do 50%. Pozwala to na wyciągnięcie istotnego wniosku – chociaż uzupełnienie w Szkicach na podstawie taryfy podymnego mogły stanowić zauważalną część unikalnych informacji, to już w samej podstawowej treści, stworzonej na podstawie opisów parafii przygotowanych przez plebanów, zachodziły istotne rozbieżności względem list miejscowości parafialnych znanych z akt wizytacji.

W wizytacjach, oprócz listy miejscowości parafialnych, osady należące do parafii można również odnaleźć w opisach uposażeń kościołów. Szczególnie pożyteczne, bo jednoznacznie wskazujące na podległość danej parafii, są informacje o płaceniu przez miejscowość mesznego. Jak zaznaczono wyżej, opisy uposażenia przeanalizowano tylko pod kątem wzmianek o miejscowościach wymienionych w Szkicach, ale nie na właściwych listach osad parafialnych w wizytacjach. Pytaniem, które chciałbym postawić w tym fragmencie, jest więc to, czy listy miejscowości parafialnych w wizytacjach faktycznie wyczerpują to, co wizytacja może powiedzieć o granicach parafii. Odpowiedzi na to nie udziela tabela 5. Widać w niej, że miejscowości wymienione tylko w Szkicach i w opisach uposażeń stanowią przeważnie niewielki procent wspólnych miejscowości. Nie ma ich, jeśli dekanat wykazuje niewielką ilość uzupełnień unikalnych z wizytacji i Szkiców (tab. 3). Wyraźnym wyjątkiem jest ponownie dekanat zbąszyński. Jeśli jednak spojrzymy na to od strony uzupełnienia wiadomości o unikalnych miejscowościach ze Szkiców, to wartość opisów uposażeń znacznie wzrasta. Uzupełniają one od kilkunastu procent do nawet ¼ wiadomości o miejscowościach parafialnych wymienionych w Szkicach, ale nie na listach miejscowości parafialnych w wizytacjach. Z tej perspektywy stanowią więc istotne uzupełnienie zasobu, choć tylko w przypadku części dekanatów.

**Tab. 5. Miejscowości parafialne występujące w Szkicach i opisach uposażeń kościołów w wizytacjach**

| Zbiór | Dek. brzeski kujawski | Dek. koniński | Dek. proszowicki | Dek. sierpecki | Dek. zbąszyński |
|---|---|---|---|---|---|
| Odnotowane tylko w opisach uposażenia i w Szkicach | 0 | 8 | 3 | 0 | 14 |
| Wspólne dla Szkiców i wizytacji | 133 | 209 | 135 | 141 | 166 |
| % uzupełnień z opisów uposażeń względem wspólnych | 0,0 | 3,8 | 2,2 | 0,0 | 8,4 |

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Ze Szkiców niewymienione w listach miejscowości parafialnych | 10 | 56 | 24 | 6 | 53 |
| % uzupełnień z opisów uposażeń względem Szkiców | 0,0 | 14,3 | 12,5 | 0,0 | 26,4 |

Źródło: opracowanie własne, zob. tab. 1.

Podsumowując ten przegląd, można zadać pytanie, z czym najbardziej wiązać fakt, że osady umykały jednemu źródłu, a pojawiały się w drugim. Aby otrzymać porównywalne wartości, dokonano analizy korelacji wybranych zmiennych – w tym przypadku kontekstów występowania miejscowości. Do obliczenia współzależności zastosowano współczynnik korelacji rang Spearmana, za jego pomocą sprawdzono związki między liczbami:

A. wszystkich miejscowości wymienionych w źródłach (wielkość parafii) i miejscowości unikalnych;
B. miejscowości ze Szkiców i miejscowości unikalnych ze Szkiców;
C. miejscowości z wizytacji i miejscowości unikalnych z wizytacji;
D. miejscowości wspólnych i miejscowości z nieostrą samodzielnością;
E. miejscowości unikalnych i unikalnych z nieostrą samodzielnością;
F. miejscowości unikalnych ze Szkiców i unikalnych ze Szkiców z nieostrą samodzielnością;
G. miejscowości unikalnych z wizytacji i unikalnych z wizytacji z nieostrą samodzielnością;
H. miejscowości wspólnych i wspólnych wpisanych do Szkiców czerwonym atramentem;
I. miejscowości unikalnych i unikalnych wpisanych do Szkiców czerwonym atramentem.

Wyniki analizy przedstawia wykres 3. Osie A-I oznaczają przedstawione wyżej związki. Wypełniony kolorem obszar wyznacza wartości współczynnika korelacji dla wszystkich badanych dekanatów razem i tylko dla niego podane zostały wartości liczbowe. Przerywanymi liniami wyznaczono wartości dla pojedynczych dekanatów, ale nie podano ich dokładnie, ponieważ prawie połowa otrzymanych wyników nie osiągnęła zakładanego poziomu istotności ($\alpha = 0,05$), więc należy do nich podchodzić z rezerwą.

Wartości współczynnika korelacji przedstawione na wykresie wskazują dość jednoznacznie, że najsilniejszy jest związek unikalnych miejscowości z miejscowościami o nieostrej samodzielności (>= 0,75, osie E, F i G na wykresie). Co wydaje się potwierdzać postawioną tezę, że te „rozmywały się" w ich relacji z miejscowościami o ugruntowanej samodzielności. Niższy współczynnik między miejscowościami wspólnymi dla obu źródeł i o nieostrej samodzielności zdaje się to potwierdzać. Pewne znaczenie ma również wielkość parafii, co można uznać za efekt tego, że im większa parafia, tym bardziej prawdopodobne, że

jedna z miejscowości o ugruntowanej samodzielności będzie miała jakieś osady „orbitujące". Mniejsze znaczenie, niż można się było spodziewać, miało wpisywanie miejscowości w Szkicach czerwonym atramentem. Najwyraźniej, mimo że dopiski te pochodziły ze źródła zupełnie innej proweniencji (rejestr podymnego jako źródło państwowe, a nie kościelne jak ankiety i wizytacje), to nie wnosiły aż tylu nowych informacji. Należy jednak zaznaczyć, że w tym przypadku część dekanatów w ogóle nie ma tego typu dopisków. Ostatecznie widać jednak różnice między Szkicami i wizytacjami – korelacja tych pierwszych z miejscowościami unikalnymi jest zdecydowanie mocniejsza, ale nie bardzo wysoka.

Mimo poczynionych wyżej zastrzeżeń co do wartości współczynnika korelacji dla pojedynczych dekanatów to specyfika każdego z nich oraz zgodność w najbardziej wyraźnych tendencjach wydają się wiarygodne.

**Wykres 3. Wartości współczynnik korelacji rang Spearmana dla miejscowości unikalnych**

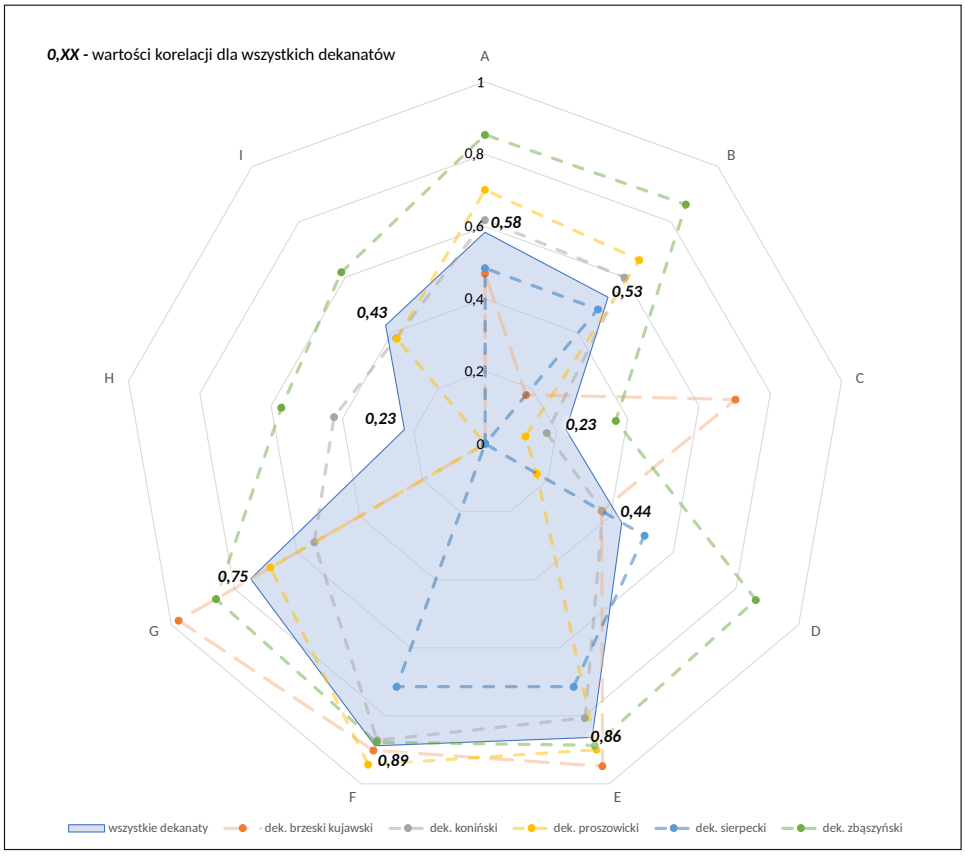


Źródło: opracowanie własne, zob. tab. 1.

*****

Przedstawiona wyżej charakterystyka zasobu informacyjnego Szkiców i wizytacji nie daje jednak bezpośredniej odpowiedzi na pytanie, czy Szkice można traktować na równi z wizytacjami do odtworzenia podziałów parafialnych w końcu XVIII wieku. Aby na to odpowiedzieć, należy przejść do rozważenia pojedynczych przypadków.

Pierwszym pytaniem jest to, czy możemy przyjąć, że 124 osady odnalezione w Szkicach, ale pominięte w wizytacjach, faktycznie należały do tych parafii, w których je wymieniono. Generalnie odpowiedź na to pytanie jest twierdząca. Szkice podają poprawną przynależność parafialną. Po pierwsze, przeciwną możliwość *ex silentio* wykluczają wizytację – w całym (!) przeanalizowanym materiale nie zdarzyło się, aby jedna z osad unikalnych dla Szkiców znalazła się w innej parafii. Jeśli takie zjawisko zachodziłoby w istotnym stopniu, musiałoby być uchwytne w badanym zestawie dekanatów. Potwierdza to również wyrywkowe porównanie przynależności parafialnej unikalnych miejscowości z przynależnością zanotowaną w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* (dalej: SGKP). Nie znaleziono żadnych niezgodności.

Można za to znaleźć przypadki niejasne, które da się wychwycić w samych Szkicach, albo obiektywnie skomplikowane. Co ciekawe, wszystkie spotykamy w dekanacie zbąszyńskim. Po pierwsze, dwie miejscowości zostały w Szkicach wymienione w dwóch parafiach – młyn Mitręga (parafie Trzciel i Lwówek – ta druga w dekanacie lwóweckim) i Schindelmühl (parafie Jordanowo i Stary Dwór; obecnie Szumiąca)[40]. Ten pierwszy wizytacja umieszcza w parafii Trzciel (tam płaci meszne)[41], a jego pojawienie się również przy Lwówku należy tłumaczyć przynależnością do tamtejszego klucza dóbr[42]. Schindelmühl wizytacja wymienia jednoznacznie w parafii Jordanowo, a przy Starym Dworze tylko w opisie uposażenia i bez kontekstu sugerującego przynależność parafialną[43]. W obu przypadkach istniały więc czynnik sprzyjające powtórzeniu.

Trzeci przypadek odpowiada realnej kontrowersji z ustaleniem przynależności parafialnej osady. Miejscowość Nowy Folwark wymieniono w Szkicach w parafii Sokola Dąbrowa (daw. Falkenwalde)[44]. Jednak wizytacja umieszcza ją w parafii Bledzew jako „novum praedium". Do ustalenia przynależności parafialnej doszło jednak dopiero w czasie przeprowadzania wizytacji (1779 rok). Jak dowiadujemy się z tekstu, mieszkańcy tego folwarku, który najwyraźniej powstał względnie niedawno, uczęszczali do parafii w Sokolej Dąbrowie. Jednak folwark powstał na gruntach wsi Stary Dwór w parafii Bledzew i z tego powodu wizytator nakazał im

[40] Jako trzecie można by dodać olędry Boleviny, występujące w sąsiednich parafiach Zbąszyń i Dąbrówka Wielkopolska (Szkice 7, k. 6r, 9r), ale same Boleviny nie graniczyły z parafią Zbąszyń. Na tym etapie badań przyjęto, że chodzi o osobne miejscowości.

[41] AAPoz, sygn. AV 34, k. 354r.

[42] *Teki Dworzaczka. Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów szlachty wielkopolskiej XV-XX wieku*, 240 (Nr. Rel. C. Posn. T. 1097) 1782, www.teki.bkpan.poznan.pl (dostęp: 30.06.2023).

[43] AAPoz, sygn. AV 34, k. 361r.

[44] Szkice 7, k. 16r.

uczęszczać do tej drugiej, jako właściwej[45]. Najwyraźniej to zalecenie nie przełożyło się na praktykę, skoro w odpowiedzi na ankietę, to pleban Sokolej Dąbrowy, a nie Bledzewa, zgłaszał tę miejscowość jako przynależną jego parafii.

Ostatnią kwestią dotyczącą sieci osadniczej i granic parafialnych jest problem osad, które były zamieszkałe wyłącznie przez niekatolików. Zjawisko takie obserwujemy w Wielkopolsce, choć ciężko powiedzieć, o jakiej liczbie osad mówimy. W praktyce istniały mechanizmy, które pozwalały na przypisanie osady niekatolickiej do odpowiedniej parafii. Jeśli osada była wcześniej katolicka, to w naturalny sposób mieściła się w istniejących już strukturach. A jeśli była zakładana od nowa, to dziedziczyła przynależność po osadzie na gruntach, której była lokowana (zob. wyżej Nowy Folwark). I wydaje się, że te mechanizmy były wystarczające, aby plebani uwzględniali je w opisach parafii, dzięki czemu znamy tę przynależność, ze Szkiców Perthéesa. Prawdopodobnie taką osadą był Bukowiec w parafii Stary Dwór w dekanacie zbąszyńskim, w którym znajdował się kościół protestancki[46]. Wizytacja wymienia go jedynie pobocznie w opisie gruntów parafii[47]. Opuszczając obszar dekanatów objętych analizą statystyczną, interesujący przypadek znajdziemy na granicy parafii Ryczywół i Rogoźno na północny wschód od Obornik. W opisie tej pierwszej w Szkicach zanotowano: „Zawadzkie Hollendry i hollendry Trzy Góry pewnie są opisane w parafii Rogozińskiej; gdzie żadnego gospodarza katolika nie masz i **do żadnej parafii nie chcą należeć** [podkreślenie –A.B.]; również i Hollendry Wyszyńskie”[48].

W parafii Rogoźno wspomniano tylko Trzy Góry dopisane czerwonym atramentem[49]. Mimo wątpliwości autora notki okazuje się, że jednak parafia ryczywolska była właściwa dla tych miejscowości. Z tych trzech osad olęderskich źródła kościelne z końca XVIII wieku wspominają tylko Zawadzkie Holendry jako płacące meszne lub dziesięcinę kościołowi w Ryczywole (tekst pozostawia niejasność, ale raczej chodzi o to pierwsze)[50], co świadczy o podległości właśnie tej parafii. Z kolei Trzy Góry do parafii Ryczywół przypisuje SGKP[51]. W przywołanych przypadkach Bukowca i olędrów Szkice okazują się źródłem kompetentnym, przy braku jasnych informacji ze strony wizytacji.

Można zadać pytania, jak wyglądało to zagadnienie na wschodnich krańcach terenów, które obejmują Szkice, gdzie istniały struktury Kościoła unickiego. Wnioski wyciągnięte przez K. Jodczyka, analizującego wizytacje i Opisy parafii (nieopracowane przez Perthéesa) terenów zamieszkałych przez unitów wskazują, że w odpowiedziach na ankietę parafialną plebani notowali miejscowości niekatolickie[52].

---

[45] AAPoz, sygn. AV 34, k. 392v-393r.

[46] Szkice 7, k. 15 r.

[47] APPoz, sygn. AV 34, k. 361r.

[48] Szkice 7, k. 140 r.

[49] Szkice 7, k. 147 r.

[50] APPoz, sygn. AV 31, k. 570v.

[51] *Trzy Górki*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 12, red. B. Chlebowski, Warszawa 1892, s. 581, https://atlas1918.ihpan.edu.pl (dostęp: 30.06.2023).

[52] Jodczyk, *Wizytacja generalna*, s. 144-145.

Ostatnim zagadnieniem, które chciałbym podjąć, są opisy relacji między kościołami parafialnymi w Szkicach, możliwe błędy w tym zakresie i ich kontekst. W tym przypadku za rozstrzygające należy uznawać wizytacje, których autorzy z oczywistych względów lepiej rozumieli sytuację poszczególnych świątyń i posiadali lepszy aparat pojęciowy, aby ją opisać.

Technicznie drobnym błędem, ale mającym duże znaczenie merytoryczne, jest pomylenie centrum parafialnego parafii Pobiedniki. Szkice niepoprawnie podają, że kościół parafialny znajdował się w Pobiednikach Wielkich[53], faktycznie zaś w Małych. Pomyłki tej nie ma u Czajkowskiego[54], co oznacza, że powstała zapewne mechanicznie przy przygotowywaniu Szkiców.

Mniej istotne są błędy, a raczej uproszczenia, związane z określeniem relacji między kościołami przez używanie sformułowania „filia". Termin ten w źródłach kościelnych jest często rozmyty i odnosi się do różnego rodzaju podległości jednej świątyni wobec drugiej[55], dlatego warto wskazać, co oznacza on w Szkicach. Jako filia Lubrańca została określona parafia Kłobia w dekanacie brzeskim kujawskim, a wszystkie jej osady opisano jako dołączone do Lubrańca albo Boniewa, dodając na marginesie, że kościół już nie istnieje[56]. Co było prawdą. Kościół w Kłobi spalił się w 1782 roku, ale sama parafia nie została zniesiona, ciągle miała swojego plebana i w miejsce kościoła wystawiono kaplicę[57]. Zapewne tuż po spaleniu kościoła, w ramach tymczasowej organizacji wierni faktycznie przyjmowali sakramenty w sąsiednich parafiach.

W dekanacie konińskim jako filia parafii Turek została określona parafia w Kowalach Szlacheckich[58]. Faktycznie parafia z powodu małego uposażenia była nieobsadzona od wielu lat i pozostawała w komendzie plebana z Turka[59]. Zgodna z rzeczywistością jest za to informacja o parafii Słomów Kościelny, wzmiankowanej jako filia parafii Psary[60]. Afiliowanie miało miejsce w 1728 roku; sam Słomów utracił samodzielność już dużo wcześniej, ale ciągle wyróżniano jego okręg parafialny[61]. Zabrakło za to informacji o filialności parafii Dobiegniewo-Wistka względem kościoła parafialnego we Włocławku[62].

---

[53] Szkice 3, k. 49.

[54] Regestr, s. 114.

[55] A. Borek, *Granice jednostek administracji kościelnej. A. Diecezja gnieźnieńska i włocławska*, w: *Wielkopolska w drugiej połowie XVI wieku*, red. K. Chłapowski, M. Słoń, Warszawa 2017, s. 76, https://rcin.org.pl/dlibra/publication/134206/edition/108629 (dostęp: 30.06.2023); B. Szady, *Granice jednostek administracji kościelnej. B. Diecezja poznańska i wrocławska*, w: *Wielkopolska w drugiej połowie XVI wieku*, red. K. Chłapowski, M. Słoń, Warszawa 2017, s. 112, https://rcin.org.pl/dlibra/publication/134206/edition/108629 (dostęp: 30.06.2023).

[56] Szkice 9, k. 46r.

[57] ADWł, sygn. 0255, k. 1r, 2v.

[58] Szkice 7, k. 136r.

[59] AAG, sygn. A.Cons. E 23, s. 36.

[60] Szkice 7, k. 134r.

[61] AAG, sygn. A.Cons. E 23, s. 46-48.

[62] Szkice 9, k. 51; ADWł, sygn. 0255, k. 54v. Sytuacja tej parafii, jej granic i centrum miały dość zawiłą historię, ale w tym miejscu nieistotną. Zob. Borek, *Granice jednostek (Kujawy)*, s. 54.

*****

Podsumowując powyższe wywody, da się sformułować kilka wniosków co do obu źródeł i ich potencjału przy rekonstrukcji sieci osadniczej oraz granic parafialnych.

Po pierwsze, Szkice są źródłem dużo bogatszym w informacje o sieci osadniczej niż wizytacje. O ile dla całego badanego obszaru te pierwsze wniosły dodatkowych 13% miejscowości, to wizytacje tylko 3%. Przy czym należy zaznaczyć, że te uzupełnienia z obu źródeł to w większości osady, które mogły się niedostatecznie mocno wyodrębniać w sieci osadniczej. Są przy tym interesujące dla badaczy jako obiekty gospodarcze lub przejawy trendów osadniczych. Oba źródła nie pomijają zaś najbardziej stabilnych elementów sieci osadniczej. Co ciekawe, Szkice z reguły są też bogatsze w informacje niż mapy, które powstały na ich podstawie[63]. Twierdzenie o generalnej (ale nie zupełniej) przewadze źródeł poankietowych w szczegółowości opisania sieci parafialnej potwierdzają też ustalenia Jodczyka dla dekanatu brasławskiego[64].

Po drugie, nieistotne, jeśli chodzi o pełniejszy obraz sieci osadniczej, okazały się uzupełnienia wprowadzone z taryfy podymnego. Co oznacza, że już podstawowy zestaw miejscowości, podany przez plebanów w odpowiedziach na ankiety parafialne, różnił się od tego znanego z wizytacji. To zjawisko potwierdza więc wspomnianą na początku tezę, że listy miejscowości parafialnych podawane w wizytacjach są względnie konserwatywne i mniej czułe na zmiany w sieci osadniczej. Można się domyślać, że często przepisywano informacje z poprzednich wizytacji. Kiedy plebani otrzymali polecenie stworzenia listy osad parafialnych w nowej formule, okazywało się, że zmiany, czy też niuanse, w sieci osadniczej były przez nich lepiej uchwytne. Większą czułość w wizytacjach zdają się wykazywać opisy uposażenia, które wymagają uwzględniania zmian osadniczych dla dokładnego opisu tak istotniej kwestii, jaką były aktualne materialne podstawy działalności danej parafii. Jodczyk, porównując wizytacje z diecezji wileńskiej i tamtejsze Opisy parafii, przewagę źródła poankietowego często starał się tłumaczyć czynnikami przypadkowymi (poza kwestią pomijania osad niekatolickich w wizytacjach) – nowy pleban nie miał orientacji, niektóre osady były daleko od centrum[65]. Moim zdaniem wynika to jednak z wyżej przedstawionej powtarzalności akt wizytacyjnych w listach miejscowości parafialnych. Pełne dowiedzenie tej tezy wymaga jednak dalszych badań.

Po trzecie, Szkice okazały się kompetentnym źródłem do określania przynależności parafialnej. Błędy, które znaleziono albo były do wyłapania i skonfrontowania z wizytacjami (jako źródłem rozstrzygającym ze względu na swój charakter), albo wynikały z faktycznie istniejących zjawisk. Za to zupełnie uproszczony jest w Szkicach obraz relacji między świątyniami, gdzie stosowane jest określenie „filia". Jednak Szkice w tej materii powtarzają z pewnością to, co znalazło się

[63] Królik, *Ocena*, s. 63, 64, 66-67, 71.

[64] Jodczyk, *Wizytacja generalna*, s. 141-151.

[65] Tamże, s. 141-151.

w opisach parafii, czyli te uproszczenia stosowało samo duchowieństwo parafialne. To z kolei prowadzi do konkluzji, że taka była ówczesna popularna terminologia.

Po czwarte, należy zwrócić uwagę na specyfikę uzyskanych wyników. Właściwie przy każdej analizie widoczne jest zróżnicowanie dekanatów, szczególnie w przypadku zbąszyńskiego. Jak zaznaczono wcześniej, dekanaty koniński i zbąszyński wybrano nieprzypadkowo, ale właśnie ze względu na ich nieprzeciętność. Pozostałe trzy dekanaty są raczej bardziej typowe. Wyniki otrzymane dla dwóch pierwszych właściwie można wstępnie wiązać z silnym osadnictwem z epoki nowożytnej na tych terenach. Jeśli uznać to za najważniejszy czynnik (a na tym etapie opracowania danych nie da się wyłapać innego), to założyć należy, że opisywane tu zjawiska będą najsilniejsze na obszarze Wielkopolski (gdzie dekanat zbąszyński również będzie się mocno wyróżniał), a reszta kraju (w granicach po I rozbiorze) będzie bliższa temu, co da się zaobserwować w przypadku dekanatów brzeskiego kujawskiego, proszowickiego i sierpeckiego.

Wszystko to oznacza, że Szkice Perthéesa należy uznać za źródło wiarygodne i kompetentne, jeśli chodzi o rekonstrukcję sieci osadniczej oraz granic parafialnych. Ich jednorodna struktura i kompletność powodują, że są zdecydowanie bardziej przystępne niż inne rodzaje źródeł.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Źródła**

Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, Archiwum Konsystorza Generalnego w Gnieźnie (AAG)
sygn. A.Cons. E 23, Wizytacja Józefa Dorpowskiego dekanatów: gnieźnieńskiego św. Piotra i Pawła, łekneńskiego, rogowskiego, konińskiego i sompoleńskiego, s. 1-208.

Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu (AAPoz)
sygn. AV 31, Wizytacja archidiakonatu poznańskiego przez Franciszka Rydzyńskiego.
sygn. AV 34, Wizytacja archidiakonatu pszczewskiego (dekanaty: Zbąszyń, Grodzisk, Lwówek) przez Kajetana Gliszczyńskiego i Stanisława Serokomlę Karońskiego, kanoników poznańskich.
sygn. El. 9 i 10, [Spis beneficjów z 1785 r.].

Archiwum Diecezjalne w Płocku
sygn. A.V. nr 308, Dek. Bielsk, Gostynin, Płock, Raciąż, Sierpc 1782.

Archiwum Diecezjalne we Włocławku (ADWł)
sygn. 0241, Wizytacja dekanatów: służewskiego i nieszawskiego z 1779 r.
sygn. 0255, Wizytacja dziekańska dekanatu brzeskiego z 1786 r.

Archiwum Diecezjalne w Łowiczu
[bez sygnatury], Regestr Dyecezyów.

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (AKMK)
sygn. AV 54, Akta wizyty pod rządem dyecezyą Jaśnie Oświeconego Michała Jerzego Ciołka Xiążęcia Poniatowskiego… dekanatów: proszowickiego, xiążnickiego i andrzejowskiego… w roku 1783 odprawionen wypisane, s. 1-231.

Biblioteka Ukraińskiej Akademii Nauk im. Władimira Wernadskiego
sygn. I 5975, Geograficzno-statystyczne opisanie parafiów Królestwa Polskiego, t. 1-12.

*Dokument do historii słownika geograficznego w Polsce (Instrukcja biskupa krakowskiego, X. J. Poniatowskiego, w sprawie opisów parafij z 1783 r.)*, „Polski Przegląd Kartograficzny", 5 (1932) s. 208-213.

*Kościół i społeczeństwo Małopolski w II połowie XVIII wieku. Materiały źródłowe*, t. 1, *Ludność i organizacja diecezji krakowskiej*, wyd. B. Szady, Lublin 2010.

*„Regestr Diecezjów" Franciszka Czaykowskiego, czyli właściciele ziemscy w Koronie 1783-1784*, wyd. S. Górzyński, K. Chłapowski, Warszawa 2006.

*Rozrządzenia y pisma pasterskie za rządów [...] Michała Jerzego Poniatowskiego biskupa płockiego etc.etc. do dyecezyi płockiey wydane. Dla wygody teyże dyecezyi zebrane, i do druku podane*, Warszawa 1785, https://pbc.biaman.pl/dlibra/show-content/publication/edition/2603?id=2603 (dostęp: 30.06.2023).

*Teki Dworzaczka. Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów szlachty wielkopolskiej XV-XX wieku*, www.teki.bkpan.poznan.pl (dostęp: 30.06.2023).

**Opracowania**

Borek Arkadiusz, *Granice jednostek administracji kościelnej*, w: *Kujawy i ziemia dobrzyńska w drugiej połowie XVI wieku*, red. W. Duży, A. Borek, M. Słomski, Warszawa 2021, s. 49-70, https://rcin.org.pl/dlibra/publication/269195/edition/233523 (dostęp: 30.06.2023).

Borek Arkadiusz, *Granice jednostek administracji kościelnej. A. Diecezja gnieźnieńska i włocławska*, w: *Wielkopolska w drugiej połowie XVI wieku*, red. K. Chłapowski, M. Słoń, Warszawa 2017, s. 65-91, https://rcin.org.pl/dlibra/publication/134206/edition/108629 (dostęp: 30.06.2023).

Borek Arkadiusz, *Struktury kościelne zachodniej Korony po pierwszym rozbiorze w świetle Szkiców Karola Perthéesa*, „Roczniki Humanistyczne", 70 (2022) nr 2, s. 101-115, https://ojs.tnkul.pl/index.php/rh/article/view/17358/16242 (dostęp: 30.06.2023).

Borek Arkadiusz, *Źródła pisane*, w: *Kujawy i ziemia dobrzyńska w drugiej połowie XVI wieku*, red. W. Duży, A. Borek, M. Słomski, Warszawa 2021, s. 13-18, https://rcin.org.pl/dlibra/publication/269195/edition/233523 (dostęp: 30.06.2023).

Buczek Karol, *Czajkowski (Czaykowski) Franciszek Salezy*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 4, red. W. Konopczyński, Kraków 1938, s. 152-153, http://rcin.org.pl/dlibra/publication/edition/2209 (dostęp: 30.06.2023).

Buczek Karol, *Kartograf króla Stanisława Augusta życie i dzieła*, w: *Karol Perthées (1739-1815) fizjograf pierwszej Rzeczypospolitej. Życie oraz działalność kartograficzna i entomologiczna*, red. J. Pawłowski, Warszawa 2003, s. 21-134.

Chodyła Zbigniew, *Pochodzenie, nazwiska, wyznanie i narodowość mieszkańców osad olęderskich założonych w latach 1700-ok. 1783 na obszarze dzisiejszego powiatu nowotomyskiego*, „Przegląd Nowotomyski", 18 (2011) nr 2, s. 3-22.

Hamryszczak Artur, *Canonical visitations as a historical source*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne", 105 (2016) s. 53-62, https://czasopisma.kul.pl/abmk/article/view/12062/10531 (dostęp: 30.06.2023).

Jodczyk Krzysztof, *Wizytacja generalna z 1782-1783 roku i opisy parafii z 1784 roku – jako źródła do badań nad osadnictwem na terenie dekanatu brasławskiego diecezji wileńskiej*, „Studia Podlaskie", 20 (2012) s. 129-153, https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/388/1/Studia_Podlaskie_20_Jodczyk.pdf (dostęp: 30.06.2023).

Królik Tomasz, *Ocena wiarygodności części tzw. szkiców parafialnych Karola Perthéesa na przykładzie sieci osadniczej powiatu gostyńskiego*, „Studia Geohistorica", 10 (2023) s. 53-73, https://apcz.umk.pl/AZMDDP/article/view/42959 (dostęp: 30.06.2023).

Litak Stanisław, *Akta wizytacji generalnej diecezji inflanckiej i kurlandzkiej czyli piltyńskiej z 1761 roku*, Toruń 1998.

Litak Stanisław, *Akta wizytacyjne parafii z XVI-XVIII wieku jako źródło historyczne*, „Zeszyty Naukowe KUL", 5 (1962) nr 3, s. 41-58.

Pawłowski Jerzy, *Suplement do biografii Karola Perthéesa*, w: *Karol Perthées (1739-1815) fizjograf pierwszej Rzeczypospolitej. Życie oraz działalność kartograficzna i entomologiczna*, red. J. Pawłowski, Warszawa 2003, s. 135-163.

Rutkiewicz Małgorzata, *Sposoby tworzenia wielkopolskich nazw osad olęderskich*, w: *Toponimia i oronimia*, red. A. Cieślikowa, B. Czopek-Kopciuch, Kraków 2001, s. 155-168.

Szady Bogumił, *Działalność Michała Jerzego Poniatowskiego na rzecz rozwoju kartografii polskiej*, w: *Kamienie milowe w kartografii*, red. J. Ostrowski, P.E. Weszpiński, Warszawa 2013, s. 183-192.

Szady Bogumił, *Granice jednostek administracji kościelnej. B. Diecezja poznańska i wrocławska*, w: *Wielkopolska w drugiej połowie XVI wieku*, red. K. Chłapowski, M. Słoń, Warszawa 2017, s. 92-121, https://rcin.org.pl/dlibra/publication/134206/edition/108629 (dostęp: 30.06.2023).

Szady Bogumił, Panecki Tomasz, *Source-driven data model for geohistorical records' editing: a case study of the works of Karol Perthées*, „Miscellanea Geographica", 26 (2022) nr 1, s. 52-62, https://www.sciendo.com/article/10.2478/mgrsd-2020-0070 (dostęp: 30.06.2023).

Szymański Józef, *Z dziejów wizytacji archidiakońskich. Czynności i dokumenty wizytacyjne archidiakonów wojnickich*, „Roczniki Humanistyczne", 8 (1959) nr 2, s. 273-294.

*Trzy Górki* w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 12, red. B. Chlebowski, Warszawa 1892, s. 581, https://atlas1918.ihpan.edu.pl (dostęp: 30.06.2023).

Wernerowa Wiesława, *Ocena „ankiet parafialnych" jako źródła wiedzy Karola Perthéesa o fizjografii Rzeczpospolitej przedrozbiorowej*, w: *Karol Perthées (1739-1815) fizjograf pierwszej Rzeczypospolitej. Życie oraz działalność kartograficzna i entomologiczna*, red. J. Pawłowski, Warszawa 2003, s. 165-192.

Wernerowa Wiesława, *Ze studiów nad opisami parafii diecezji wileńskiej z 1784 r. w relacji ze szkicami K. de Perthéesa*, w: *Dwudziestolecie Zespołu Historii Kartografii przy Instytucie Historii Nauki PAN*, red. J. Ostrowski, W. Wernerowa, Warszawa 1995, s. 125-140.

Wyderkowa Teresa, *Ludność Pragi w drugiej połowie XVIII w. (Liczebność, struktura demograficzna i zawodowa)*, w: *Warszawa XVIII wieku*, Warszawa 1972, s. 149-190.

ARCHIWA, BIBLIOTEKI
I MUZEA KOŚCIELNE 122 (2024)

BY NC SA

https://doi.org/10.31743/abmk.17085

REV. OLEKSANDR FEDCZUK* – LUTSK (UKRAINE)

# MATERIALS ON THE HISTORY OF NEO-UNION IN THE STATE ARCHIVES OF VOLYN OBLAST

# MATERIAŁY Z HISTORII NEOUNII W ARCHIWUM PAŃSTWOWYM OBWODU WOŁYŃSKIEGO

**Abstract**

This article delves into the Neo-Union, a religious movement that emerged in interwar Poland starting from 1924, particularly gaining ground in the Volhynian Voivodeship by 1925. Its focus lies in analyzing the materials sourced from the security department of the Volhynian Voivodeship Office stored in the State Archives of Volyn Oblast (Lutsk, Ukraine), aiming to glean insights into the Neo-Union movement. The significance of this study is underscored by the dearth of scholarly exploration on this subject, as well as the limited research on the Neo-Union's progression in Volhynia overall. Through the examination of archival materials, it becomes evident that while the fonds do not contain an extensive array of documents relevant to the history of Neo-Union, the ones present hold significant value. These materials encompass descriptions of Neo-Union parish development and evaluations of the movement by the voivodeship government and starosta offices. Particularly notable are documents vividly portraying the Neo-Union clergy, predominantly comprised of former Orthodox priests, who are deemed instrumental in the waning of the Neo-Union movement in Volhynia. Moreover, the qualitative study of individual Uniate parishes that emerged in the 1930s necessitates the utilization of documents from the aforementioned archival collection. These records provide indispensable insights into the dynamics and evolution of Neo-Unionism within the region.

Keywords: Neo-Union; Orthodox Church; Volhynian Voivodeship; head od powiat (starosta); Bishop Adolf Szelążek

* Rev. Oleksandr Fedczuk – PhD in history, candidate of historical sciences, Volyn Theological Seminary UOC
e-mail: ol_fedchuk@ukr.net
https://orcid.org/0000-0002-8494-9066

**Streszczenie**

Publikacja poświęcona jest problematyce neounii, czyli ruchu religijnego rozwijającego się w międzywojennej Polsce od 1924 roku, a w województwie wołyńskim od 1925 roku. Celem artykułu jest analiza materiałów działu bezpieczeństwa Wołyńskiego Urzędu Wojewódzkiego, przechowywanych w Archiwum Państwowym Obwodu Wołyńskiego (Łuck, Ukraina), gdzie znajdują się informacje o neounii. O przydatności takich badań świadczy brak kwerend naukowych odnoszących się do tego tematu, a także do zagadnienia o ogólnym rozwoju neounii na Wołyniu. Z przeprowadzonej analizy zasobu archiwalnego wynika, że nie ma w nim zbyt wielu materiałów niezbędnych do badania historii neounii, ale mimo tego ma on istotną wartość. Chodzi o archiwalia opisujące rozwój parafii neounijnych, a także ocenę ruchu neounijnego na Wołyniu przez władze administracji wojewódzkiej i starostwa. Szereg dokumentów wyraźnie charakteryzuje duchowieństwo neounijne spośród byłych kapłanów prawosławnych, których słusznie uznaje się za winnych upadku ruchu neounijnego na Wołyniu. Nie da się przeprowadzić badań jakościowych poszczególnych parafii unickich, które powstały w latach 30. XX wieku bez wykorzystania dokumentów ze wspomnianego zasobu archiwalnego. Źródła te dostarczają niezbędnego wglądu w dynamikę i ewolucję neounii w tym regionie.

Słowa kluczowe: neounia; Cerkiew prawosławna; województwo wołyńskie; starosta powiatowy; bp Adolf Szelążek

*****

Neo-Union, also known as the Eastern, East Slavic, or Byzantine rite Union, began spreading in Poland with the permission of Pope Pius XI in 1924. It was conceived as a missionary project of the Catholic Church aimed at incorporating the Orthodox population, which had previously lived within the territory of the Russian Empire and then found itself in the newly reestablished Poland. In Volhynia, which became the region with the largest dissemination of Neo-Union, its first center appeared in 1925. Despite generally warm relations between the Polish government and the Catholic Church, culminating in the well-known concordat of 1925, doubts were raised from the outset within the higher echelons of power regarding the Vatican-supported Neo-Union project's viability. The crux of the matter lay in differing expectations between the Church and the State regarding Ukrainian and Belarusian Orthodox individuals: while the Church sought to make them Catholics, the government hoped to assimilate them into the Polish identity, considering it particularly important for internal security. Events in Galicia, where resistance to joining Poland existed, with the local Greek Catholic Church being one of the ideological proponents of this movement, exemplified the turmoil on national grounds. Thus, the government had every reason to fear that the preservation of the Eastern rite within the Neo-Union Church would only solidify the ethnic distinctiveness of the Eastern borderlands population. Consequently, the Polish authorities were convinced that the best method of Polonization of the Ukrainian and Belarusian population would be its Latinization, whereas the new union 'divides, weakens the Latin rite, which unquestionably has a Polish charac-

ter, in favor of the Eastern rite, the Polish character of which is conditional, if not problematic.'[1] Based on the position of the Polish authorities, the aforementioned concordat stated that the Greek Catholic clergy from Galicia were prohibited from promoting Neo-Union beyond its borders. The propagation of Neo-Union was overseen by Catholic diocesan bishops, with Neo-Union clergy operating under their authority.[2] Some of the problems of Neo-Union in Volhynia were also considered in articles by V.-Y. Kovaliv,[3] Yu. Kramar,[4] and M. Kucherepa.[5]

Acknowledging the spread of Neo-Union, which enjoyed personal support from Pope Pius XI, the Polish authorities maintained a skeptical stance about the sense of spreading it. In the early 1930s, when the issue arose regarding the episcopal ordination of Mykola Charnetskyi, who was appointed by the Pope as apostolic visitor to the Uniate parishes of Volhynia and Polissya, the Polish government reiterated its objections. Conversely, mid-level provincial officials in Volhynia initially perceived little threat from the burgeoning Neo-Union movement. Consequently, the voivodeship authorities and starosta offices lent their support to Neo-Union for a period, until its focal points of development began to evolve into centers of conflict involving peasants deemed undesirable by the authorities.[6]

This study is based on the analysis of documents preserved in the State Archives of Volyn Oblast (DAVoO), in fonds 46 (Volhynian Voivodeship Office), inventory 9 (Security Department). The aim is to determine how many such materials are stored in this fonds, and to find out how the Polish authorities in the Volhynian Voivodeship perceived Neo-Union. It is worth noting that scholars have not previously framed research tasks of a source study nature in this manner. Among

---

[1] R. Skakun, '"Nova unìâ" u Drugìj Rečì Pospolitìj (1924–939),' *Kovčeg. Naukovij zbìrnik z cerkovnoï ìstorìï* 2007, *5*, p. 222.

[2] Ibidem, p. 209–230; S. Stępień, 'Nowa Unia kościelna. Obrządek bizantyńsko-słowiański,' in: *Polska-Ukraina 1000 lat sąsiedztwa*, ed. S. Stępień, Przemyśl 1996, vol. 2, pp. 141–194; Z. Waszkiewicz, 'Neounia – nieudany eksperyment?,' in: *400-lecie zawarcia Unii Brzeskiej (1596–1996). Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w dn. 28–29.11.1996*, ed. S. Alexandrowicz, T. Kempa, Toruń 1998, pp. 115–146; M. Papierzyńska-Turek, 'Akcja neounijna i kontrowersje wokół rozumienia polskiej racji stanu,' in: eadem, *Między tradycją a rzeczywistością. Państwo wobec prawosławia 1918–1939*, Warszawa 1989, pp. 404–441; eadem, 'Vìzantinìzm čі latinstvo? Diskusìâ v ukraïns′kìj presì Galičini Galičini mìžvoênnogo perìodu pro kul′turnì cìnnostì,' *Kovčeg. Naukovyj zbirnik z cerkovnoï istorii* 2000, *3*, pp. 403–413.

[3] V.-J. Kovalìv, 'Lìkvìdacìâ neounìï v Luc′kìj dìêcezìï,' *Naukovì zapiski Nacìonal'nogo unìversitetu "Ostroz'ka akademìâ." Serìâ: Ìstoričnì nauki* 2007, *8*, pp. 271–288.

[4] Û. Kramar, 'Problema neounìï na Volinì v mìžvoênnij perìod,' *Naukovij vìsnik VDU. Ìstoričnì nauki* 1998, *1*, pp. 68–73; idem, 'Neounìjnij ruh na Zahìdnìj Volinì v mìžvoênnu dobu (1921–1939),' in: *Studìï ì materìali z ìstorìï Volinì*, ed. V. Sobčuk, Kremenec′ 2015, pp. 206–215.

[5] M. Kučerepa, 'Neouniâ na Volini. "Da vsì êdino budut," ' in: *Mìžnarodna naukova konferencìâ, prisvâčena istoriï Greko-Katolic'koï Cerkvi na Volini*, Luc′k–Volodimir-Volins′kij 2010, pp. 134–141.

[6] M. Mróz, *Katolicyzm na pograniczu. Kościoł katolicki wobec kwestii ukraińskiej i białoruskiej w Polsce w latach 1918–1925*, Toruń 2003, pp. 226–268; K. Krasowski, *Episkopat katolicki w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa–Poznań 1992, p. 182–186.

Ukrainian researchers, R. Skakun[7] and N. Stokolos[8] have particularly delved into the authorities' stance on Neo-Union.

Fonds 46 stands out as one of the largest collections within the State Archives of Voyn Oblast, boasting over 24,000 storage units. Of these, 6,116 are affiliated with the Security Department, with 4,920 are stored under inventory number 9 and 1,196 under inventory number 9a. Quite a few cases relate to religious issues, but most often they concern the Orthodox Church, which was and remains quite powerful in Volhynia. The vast majority of documents in this fonds are in Polish.

File 983 ('Correspondence with starosta offices about Uniates and the Orthodox Church') contains a number of different situational reports from powiat offices, as well as quite interesting documents concerning the process of revision in favour of the Catholic Church of certain Orthodox churches that had previously been Roman Catholic churches, and only a part of the documents relates to the Greek Catholic Church itself.

The first document in this series is a copy of Voivode Henryk Józefski's report detailing the events of late winter in 1929 in the village of Żabcze (Zhabche[**]), the Łuck (Lutsk) powiat. Here, Orthodox peasants barricaded themselves inside a church that had been reclaimed from them by the Uniates in the summer of 1928 and subsequently sealed by authorities in the autumn. Over a hundred villagers, under the leadership of priest Witalis Sahajdakowski,[***] remained entrenched in the church for nearly a week, enduring deprivation of food and water, until the police stormed the church. Undoubtedly, the original report by the voivode was dispatched to Warsaw, where, on 26 February, he was summoned to provide an account of the events unfolding in Żabcze.

Józefski's report provides a detailed account of the circumstances surrounding the majority of Żabcze parishioners' conversion to Neo-Union, along with the conflicts that arose within the divided parish in the autumn of 1928. While Józefski refrained from offering his personal assessment of the events, he underscored the involvement of Ksenia Dębicka, whose husband was serving a fifteen-year sentence for communist activities, as one of the instigators of the disturbances. Additionally, the voivode highlighted that along with Dębicka, five other villagers were apprehended, but notably, Priest Sahajdakowski was not detained. This clarification was crucial, as several newspapers had already circulated reports suggesting the priest's arrest in connection with the events in Żabcze.[9]

---

[7] Skakun, '"Nova unìâ" u Drugìj Rečì Pospolitìj Rečì Pospolitìj (1924–939),' p. 204–247.

[8] N. Stokolos, 'Neouniâ âk eksperiment shìdnoï polìtiki Vatikanu v Pol'ŝì (1923–1939 rr.),' *Ukraïns'kij ìstoričnij žurnal* 1999, *4*, pp. 74–89.

[**] The names of places that were located in the former Volhynian Voivodeship and are now part of Ukraine are presented in their Polish variants as used in the archive documents, with their current Ukrainian equivalents provided in brackets – translator's note.

[***] The names of the clergy are presented in their Polish variants as used in the archive documents – translator's note.

[9] State Archives of Volyn Oblast (later: DAVoO) in Lutsk, f. 46, op. 9, spr. 983, ark. 20–22. More about Żabcze: F. Rzemieniuk, *Kościół katolicki obrządku bizantyjsko-słowiańskiego (neounia)*, Lublin 1999, pp. 195–202.

A detailed report by the voivode by the starosta of the Kowel powiat on the state of the Uniate movement in the powiat, dated 9 August 1929, should be considered very interesting. It explained how the Neo-Union parish in Dubeczne (Dubechne) was organised and how its supporters managed to occupy the local church. The report also found room to describe further conflicts in Dubeczne between Orthodox and Greek Catholics. The comparative statistics of irregular church ceremonies performed in the parish in the second half of 1928 and the first half of 1929 by Eastern Catholics and Orthodox priests is worthy of note. Despite the document indicating a significantly higher number of Uniates compared to Orthodox in Dubeczne and its surrounding villages, the statistics of church ceremonies was only slightly in favour of the Greek Catholics.

The depiction of the Greek Catholic priest Bazyli Grosz in the report is indeed revealing, with the starosta assessing his moral character as low, and noting that his primary aim was 'to satisfy his material needs within the widest possible borders' and that he 'will not stop at anything if it is for material gain.' An incident cited in the report details a confrontation between Grosz and his psalmist within the church, leading to the disruption of the church service. Furthermore, the starosta highlights instances of fraudulent activities concerning church land, which further eroded Grosz's authority as a clergyman. In conclusion, the head of powiat provides the voivode with a series of conclusions drawn from his own observations, offering valuable insights into the character and conduct of Grosz. In his opinion: (1) 'both priests' (probably including the Orthodox priest, although the report pays little attention to him) do not represent any higher spiritual value, (2) the disputes in Dubeczne have a great impact on the spread of sectarianism, and 'sectarian fanaticism divides people much more deeply than extreme political programmes,' (3) by promoting hatred, the two priests 'cause much more devastation in the souls of the peasants than slogans for class or political struggle,' (4) the return of some Eastern Catholics to Orthodoxy will obviously cause widespread physical unrest. On this basis, the starosta argued that it was impossible to turn a blind eye or look with 'constitutional religious tolerance' at the state of affairs in Dubeczne, as this could turn into political harmfulness. The starosta saw the only salvation in the opening of an Orthodox parish not in Dubeczne itself, but in the nearest neighbourhood, which would include Orthodox parishioners from Dubeczne, and the authorities would help build a church for this new parish.[10]

As is well known, conflicts between the two confessions in Dubechne resulted in a number of court cases brought by one side or the other. One of the documents preserved in the case under consideration is a list of cases brought against the Greek Catholics in the village. This list reveals that a total of 27 lawsuits were filed solely during the period from spring 1927 to spring 1928. Some of these cases have already concluded with diverse verdicts, while others have been dismissed.[11] The file also contains a copy of one of the verdicts of the Kowel City

[10] DAVoO, f. 46, op. 9, spr. 983, ark. 26–31.

[11] DAVoO, f. 46, op. 9, spr. 983, ark. 33.

Court, from which we learn some details of the disputes over the land near the church house.[12]

Documents originating from the Eastern Catholic environment are notably scarce, lending special significance to such materials. One such document of significance is a complaint addressed to the Kowel (Kovel) starosta by Bazyli Grosz himself. In it, the priest describes the Orthodox attempts to regain the church previously taken away by the Uniates in the village of Kraska situated within the parish of Dubeczne, by force on 21 July 1929.[13]

The following document presents the development of the Neo-Union in the territories around Kostopol (Kostopil). On 31 July 1929, the local starosta, Z. Kubicki, informed the Volhynian voivode that Eastern Catholicism had long traditions here, and that churches in some villages still retained clear Uniate features. At the same time, the Episcopal Curia did nothing to promote the Union among the population, and therefore the efforts of some individuals to spread the Neo-Union did not yield any tangible results. The starosta reported that the first steps of Neo-Unionism in the Kostopol powiat date back to 1926, when a chapel was opened in a private room and attended by up to thirty people. As the effect of the chapel was not very significant, it was later moved to a Catholic parish near Kostopol. There, and in other places in the powiat, the aforementioned priest Bazyli Grosz tried to spread the Neo-Union, but he was not successful. The starosta acknowledged that among the local Ukrainian population, Uniate preaching did not bring any results. Instead, the Eastern Catholic clergy were expected in the colonies where people from Galicia resided densely. These people had no influence on the religious life of the local population, but they themselves held to their faith. The village of Antonówka (Antonivka) became the spiritual centre for Greek Catholics in the Kostopol powiat.[14]

No less interesting is the report on the development of the Neo-Union in the Łuck powiat. The first Neo-Union parish in Volhynia was established in the village of Jezioro (Ozero), where in April 1925 the Orthodox priest Euzebiusz Slozko declared his subordination to the Catholic bishop of Łuck, Ignacy Dubowski. The starosta acknowledged that no one in this village thought about the Union until Slozko initiated its implementation solely for career and material gain. The report states that this priest began to denigrate the Orthodox clergy in his sermons and at the same time idealise the Catholic clergy. According to the starosta, the gradual decline in the popularity of the Neo-Union idea in Jezioro was the result of changes in the Episcopal Curia in Łuck, which was headed by Bishop Adolf Szelążek instead of Bishop Ignacy Dubowski, who was fervently supporting Slozko. The starosta acknowledged that the local administrative authorities did not provide Father Euzebiusz with any tangible support, and the previous starosta, Tadeusz Rogożyński, even demanded that Slozko vacate the parish house. With no one to

[12] DAVoO, f. 46, op. 9, spr. 983, ark. 32. More about Dubeczno: Rzemieniuk, *Kościół katolicki obrządku bizantyjsko-słowiańskiego*, p. 170–180.

[13] DAVoO, f. 46, op. 9, spr. 983, ark. 34.

[14] DAVoO, f. 46, op. 9, spr. 983, ark. 42–43. More about Antonówka: Rzemieniuk, *Kościół katolicki obrządku bizantyjsko-słowiańskiego*, p. 167.

rely on, Slozko was forced to leave Jezioro, and the entire population in the village adhered to the Orthodox faith.[15]

The second part of the starosta's report concerned the already mentioned situation in Żabcze. He acknowledged that dispite the parishioners' conflict with the priest and the Orthodox consistory, which prompted their convertion to the Neo-Union, the new adherents hoped for recognition from state authorities, perhaps even in the forms of small plots of land. However, it was their disappointment in these expectations that led about half of the Uniates to revert to Orthodoxy. At the same time, one of the reasons for the gradual decline in support for the union in Żabcze was the lack of authority among the non-Uniate priests sent there by the Catholic clergy. In particular, it is the case of Aleksy Pełypenko, whom parishioners did not obey because of his tactless behaviour, unworthy of a pastor. The starosta acknowledged that some villagers were so shocked by Pełypenko's actions that they returned to Orthodoxy, and therefore 'his stay in Żabcze was one of the reasons for the weakening of the union here.' The next Eastern Catholic priest in Żabcze, Justyn Selecki, did not weaken himself like his predecessor, but 'due to the lack of initiative and energy, the cause of the union is becoming less and less relevant in Żabcze.'[16]

On 8 August 1929, the starosta of the Dubno powiat sent his report on the state of the Union in the district to the Voivodeship Office. The only Neo-Union institution in the district was the Eastern Rite Seminary opened in Dubno. Although it had been formally operating for a year, it would not become fully operational until 1931. Nevertheless, the report on the organisation of the educational institution and the first year of its conditional functioning is very important for Neo-Union researchers, as very little material about the Dubno Eastern Rite Seminary has been preserved, so each of them can provide information that cannot be found anywhere else. The starosta also noted that the proximity of Żabcze and the Uniate agitation did not arouse interest among the local population, which, on the contrary, participated in various incidents on the side of the Orthodox. The starosta openly stated that 'propaganda of the Union in an area where it has no ideological basis, and where its pioneers are individuals with low morals, such as Pełypenko, Grosz and the like, is an undesirable phenomenon that can inflame passions and lead to religious conflicts, which can ultimately have fatal consequences.'[17]

The last document in file 983 that attracts the attention of Neo-Union researchers is an undated and, unfortunately, unsigned paper entitled 'The Uniate Movement in Volhynia.' There is no place for a description of events in a particular Eastern Catholic centre, as the essay is devoted to an analysis of the causes and consequences of the emergence of Neo-Union in the province. The author of this document immediately emphasises that the Uniate movement here arose on purely material grounds, particularly in regions where Orthodox priests provoked

[15] DAVoO, f. 46, op. 9, spr. 983, ark. 44–45. More about Jeziory: Rzemieniuk, *Kościół katolicki obrządku bizantyjsko-słowiańskiego*, p. 185–186.

[16] DAVoO, f. 46, op. 9, spr. 983, ark. 45–46.

[17] DAVoO, f. 46, op. 9, spr. 983, ark. 53–54; Rzemieniuk, *Kościół katolicki obrządku bizantyjsko-słowiańskiego*, p. 180–181.

dissatisfaction among their parishioners. The paper claims that one of the reasons for the Orthodox to change their denomination is the general dissatisfaction with the clergy, which 'consists of a 99 per cent people who are weak intellectually and not very religious.' Another reason for the search for new recognition is the difficult financial situation of the flock, which expects the new faith to improve their lives. Particular attention is paid to Orthodox priests who have converted to the Neo-Union. They are named as those who have compromised themselves the most in the Orthodox Church and have moved to the Neo-Union to protect themselves. These were the main pioneers of the Neo-Union in Volhynia, Euzebiusz Slozko and Aleksy Pełypenko, 'both skilful agitators, both, however, at a very low moral level and both well known in the prosecutor's office.' It was Pełypenko's personality that became a factor in weakening the Neo-Uniate movement, when it had already gained some momentum and seemed to be developing further.

Finally, according to the author, 'sobering up' gradually took hold among the Catholic clergy, who began to openly criticise the methods of implementing the Union in Volhynia. Despite Bishop Adolf Schelążek's apirations for the students of the Dubno Eastern Rite Seminary, these hopes remained unfulfilled due to a shortage of individuals willing to pursue studies there. Furthermore, Catholic priests who embraced the Union 'for the sake of the idea' soon realized the futility of their efforts. Therefore, 'the Uniate movement has undoubtedly stopped developing and is rather showing the opposite trends.' According to the author of the paper, in order to properly navigate this matter, 'one must not forget the political side, which in connection with the Uniate movement must manifest itself not now, but in the near future.' It was assumed here that later, when the Ukrainian nation was more fully formed, the Eastern Catholics would come under their influence as a result of the work of Ukrainians in the cultural and national field. The Greek Catholic Church in Galicia, which was entirely Ukrainian, was used as an example.

Based on all of the above considerations, the author of the document came to the important conclusion that the Union should not be supported, as it would not bring any benefit: 'Given the peril of the potential union of these Uniates with the Greek Catholics in Malopolska is it better to forgo immediate gains to avoid a dire situation in the foreseeable future.' The Episcopal Curia in Łuck also came under criticism, as 'being concerned exclusively with the welfare of the Church of Rome, it does not and will never consider the interests of the State, which in this case do not coincide.' Finally, another reason why the Union should not be supported was that the mere mention of it 'arouses suspicion among the Orthodox population that the Union should be the basis for the Polonisation of that population, which the government, under the guise of the Union, is forcing hard.'[18]

No less interesting is file 1853 ('Information from starosta offices on the activities of religious parishes'), which contains even more documents on the topic of Neo-Union in Volhynia. Its significance is underscored by the inclusion of materials spanning from 1931 to 1938, a period for which few records on the Neo-Union in Volhynia are extant, especially in the latter half of the 1930s. This scarcity extends

[18] DAVoO, f. 46, op. 9, spr. 983, ark. 55–57.

across various archives, including Polish repositories. Consequently, it can be confidently asserted that without certain documents preserved within this specific file, comprehensive examination of the emergence and progression of numerous Neo-Union parishes established in the 1930s would have been unfeasible.

This first document in the is an information letter dated 22 July 1931 from the starosta of the Równe powiat about the accession of the population of Zastawie (Zastavya) village to the Eastern Rite Union. The starosta described how this movement originated in the village and reported what percentage of the local population expressed their intention to accept the Neo-Union. At the same time, he did not give his own assessment of the events in Zastawie.[19]

Six months later, on 16 January 1932, another information letter about the Uniate movement in Zastawie was sent to the Voivodeship Office. This time, starosta S. Bogusławski informed the voivode about how the neo-Union had been developing in this village since the summer of 1931. According to the starosta, if all the intentions of the Eastern Catholics in Zastawie were realised, their movement could spread to other places. The success of the Union in the parish was all the more possible because the local Orthodox priest was unable to vigorously oppose Uniate propaganda.[20] A few days later, Bogusławski appealed to the voivode again, openly stating that 'further agitation in the village of Zastawie is becoming harmful to security and undesirable from a political point of view.'[21]

In April, the starosta of the Równe (Rivne) powiat was again forced to report several times to Łuck about the events in Zastawie, where a well-known Uniate priest, Niphon (Vedmid), also a former Orthodox hieromonk, had arrived. Thus, on 18 April, the official reported that Nifont had begun to apply for the allocation of 36 hectares of land to the Uniate parish in this village. According to the starosta, about half of the population in the village shared Uniate beliefs at the time, and there was a noticeable upward trend, which was explained by the hopes of granting land to the Greek Catholics.[22]

On 28 April, the same starosta informed the voivode that the situation in Zastawie was getting worse. This time, he called 80% of the local population Uniates, while the residents of the assigned village of Dyweń (Dyven) opposed the change of faith.[23]

Following this period, the starosta of the Równe powiat continued to furnish updates to the Volhynian voivode regarding developments in Zastawie, as well as in Miatyn, where one of the final Neo-Uniate centers in Volhynia emerged in 1934. Similar to another village in the Równe powiat, the rise of the Neo-Union movement there stemmed from the neglect of the Orthodox clergy. Lessons learned from the unrest in villages like Żabcze, Dubeczne, and Kraska, where Greek Catholics were permitted to remain in Orthodox churches they had occupied during the 1920s, prompted authorities to take a different approach, disallowing such occurrences.

[19] DAVoO, f. 46, op. 9, spr. 1853, ark. 3.
[20] DAVoO, f. 46, op. 9, spr. 1853, ark. 9.
[21] DAVoO, f. 46, op. 9, spr. 1853, ark. 11.
[22] DAVoO, f. 46, op. 9, spr. 1853, ark. 20.
[23] DAVoO, f. 46, op. 9, spr. 1853, ark. 21.

Even if the entire parish was in favour of the transition to the Neo-Union, the powiat authorities, on the instructions of the voivodeship government, locked the church, refusing to give it to the Eastern Catholics. Not even the petitions submitted by the influential Volhynian bishop Adolf Szelążek could sway their decision. The case file includes both Bishop Szelążek's personal petition to the voivode and petitions from the local peasants, which he appended to his letters in support of their cause.[24]

At the same time, the file also contains copies of detailed voivodeship reports to the Ministry of the Interior with information on the development of Neo-Union movement in the Równe powiat. In particular, on 24 November, the Voivodeship Office reported to Warsaw that hieromonk Ilian (Huk) was building a Uniate church in Miatyn, for which he did not have permission from local authorities.[25]

Correspondence from the Równe powiat indicates a general disapproval from both the powiat and voivodeship authorities towards the emergence of Neo-Unionist centers in the Równe powiat, which swiftly became sources of destabilization in the region. In July 1937, starosta B. Rogowski informed the voivode that a Uniate priest from Miatyn, Ilian (Huk), had endeavored to revert to Orthodoxy.[26]

Documents detailing the development of the Neo-Union movement in various powiats of the Volhynian Voivodeship are presented in file 1853. Noteworthy among these is a list of inhabitants of the Eastern Rite Redemptorist monastery in Kowel, dated 26 June 1937. Within the same document, the starosta of the Kowel powiat also provided a report on the state of Uniate parishes in Dubeczne and Kraska.[27] Additionally, a report sent on 12 July of the same year by the starosta of the Krzemieniec (Kremenets) powiat detailed the state of the sole non-Uniate parish in the powiat, located in the village of Kuśkowce Wielkie (Velyki Kuskivtsi).[28] On 17 July, the starosta of the Kostopol powiat briefly described the development of Greek Catholic centers in his powiat.[29] It is worth noting that all these centers were established for people originating from Galicia, thus the term 'Neo-Union' is not applicable in a literal sense.

It is worth mentioning that in June and July 1937, virtually all starostas, at the request of the Voivodeship Office, submitted similar reports. After processing these reports, the Voivodeship Office reported to the Ministry of the Interior in August, providing a brief overview of the situation regarding four Greek Catholic and twelve Neo-Union parishes in the Volhynian voivodeship.[30]

The final document in the file is an intriguing profile of the priests who served in Neo-Union parishes in Volhynia in early 1938. It includes brief biographical data on each of them, along with details about their behavior and political beliefs. Unlike the first-generation apostates from Orthodoxy, who were often criticized for their immorality, the behavior of almost all these priests (except Grosz) was

[24] DAVoO, f. 46, op. 9, spr. 1853, ark. 26, 46, 47, 52.
[25] DAVoO, f. 46, op. 9, spr. 1853, ark. 37, 39, 42.
[26] DAVoO, f. 46, op. 9, spr. 1853, ark. 83–85.
[27] DAVoO, f. 46, op. 9, spr. 1853, ark. 80–81.
[28] DAVoO, f. 46, op. 9, spr. 1853, ark. 88.
[29] DAVoO, f. 46, op. 9, spr. 1853, ark. 90.
[30] DAVoO, f. 46, op. 9, spr. 1853, ark. 97–100.

generally regarded as positive. Some individuals were noted for characteristics such as inactivity, rigidity, and stubbornness, however.[31]

Of particular interest is the documentation regarding the Równe Neo-Union parish, which was the last to emerge within this movement in Volhynia (file 4129 'Correspondence with starosta offices on the supervision of Greek Catholic priests' activities,' documents from 1938). These materials hold particular value due to the scarcity of information regarding the Równe parish, established in 1937. They shed light on the conflict between the aforementioned Bazyli Grosz, who also served in Równe, and some of his parishioners, notably individuals from Galicia. The parishioners demanded that Grosz conduct services in Ukrainian and insisted on the removal of an icon they deemed Orthodox from the church. This conflict underscores the considerable challenge faced by Greek Catholics and Neo-Unionists in forming a cohesive parish, as exemplified in Równe, owing to their disparate mentalities.[32]

Several files of the Security Department contain personal materials on people who were involved in the neo-Union movement or actively fought against it. Particularly noteworthy are the personal files of the priests Euzebiusz Slozko[33] or Witalis Sahajdakowski.[34] However, they contain documents on the transfer of these priests to different parishes, which do not mention anything about activities related to the church Union. Therefore, these files can be useful only for compiling biographies of these priests.

We should also pay special attention to the *Monograph of the East Slavic rite in the territory of the Vilna Voivodeship* compiled in June 1938. It was sent from Vilna to Łuck for internal review by the Voivodeship Office. Almost half of the book (pp. 32–59) describes the Neo-Union movement in Poland as a whole, and thus some of the events that took place in the Volhynian Voivodeship.[35]

We can also highlight the significance of file 1889 ('Lists of Greek Catholics living in the counties of the Volhynian Voivodeship'). Analysis reveals that individuals listed were natives of Galicia, thus not fitting the classification of neo-Uniates. However, given the frequent grouping of Greek Catholic centers with neo-Uniate parishes in Volhynia, such statistics still offer valuable insights.[36]

There are no other files consisting entirely or almost entirely of documents on the topic of neo-Union among the files of the Volhynian Voivodeship Security Department. However, it should also be noted that documents on this topic can be found in many other files of the voivodeship's Security Department. First of all, these are weekly and monthly situational reports, which often reported on events related to the neo-Union movement.

To conclude, among the materials of the Security Department of the Volhynian Voivodeship stored in the State Archives of Volyn Oblast there are not many files

[31] DAVoO, f. 46, op. 9, spr. 1853, ark. 109.
[32] DAVoO, f. 46, op. 9, spr. 4129, ark. 9–14.
[33] DAVoO, f. 46, op. 9, spr. 1868, ark. 1–20.
[34] DAVoO, f. 46, op. 9, spr. 3044, ark. 1–18.
[35] DAVoO, f. 46, op. 9, spr. 4419, ark. 1–33.
[36] DAVoO, f. 46, op. 9, spr. 1889, ark. 1–14.

related to the history of the Neo-Union in Volhynia, but there are very valuable documents among them. However, the author does not know whether the copies/originals of the documents presented here are not present in the Archives of Modern Records in Warsaw. This is difficult to verify due to Russia's full-scale invasion of Ukraine. The value of these documents can be seen, in particular, in the correspondence concerning the development of neo-Union parishes in the Równe powiat including Równe itself and the villages of Zastawie and Miatyn. The surviving documents are sufficient to show that the Voivodeship Office and starosta offices were generally critical of the neo-Union, which became especially evident in the 1930s. While in the latter half of the 1920s, exemplified by the case of Dubeczne, the conflict resolution methods suggested by the authorities were perceived as unfair to the Orthodox, it appears that in subsequent conflict scenarios, the authorities increasingly tended to favor the Orthodox side. By the end of the 1920s, both the voivodeship government and starostas were in agreement that the Neo-Union movement in Volhynia had entered a period of crisis. This decline was primarily attributed to the perceived immorality and unscrupulous behavior of Neo-Union preachers, many of whom were former Orthodox priests, often financially motivated by subordination to the Catholic bishop. Such conduct, noted by authorities, served as a deterrent for residents of Volhynia considering conversion to the Uniate rite. Authorities consistently observed that the majority of Neo-Union adherents within the population were largely irreligious individuals who embraced the new denomination for materialistic gain or due to grievances against their former priests. Lacking evidence of genuine faith and sincerity among these neo-Unionists, the authorities saw no rationale to support the Neo-Union movement or assist the Catholic Church in its expansion within Volhynia.

*Translated by Andrij Saweneć*

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Archive sources**

State Archives of Volyn Oblast, Fonds 46, Inventory 9.

File 983. Correspondence with starosta offices about Uniates and the Orthodox Church, 67 sheets.

File 1853. Information from starosta offices on the activities of religious parishes, 111 sheets.

File 1868. Personal file of priest Euzebiusz Slozko-Dorogiński, 20 sheets.

File 1889. Lists of Greek Catholics living in the powiats of the Volhynian Voivodeship, 14 sheets.

File 3044. Personal file of priest Witalis Sahajdakowski, 18 sheets.

File 4129. Correspondence with starosta offices on the supervision of Greek Catholic priests' activities, 20 sheets.

File 4419. Monograph of the East Slavic rite in the territory of the Vilna Voivodeship, 33 sheets.

**Studies**

Kovalìv Vìtol′d-Josif, ‘Lìkvìdacìâ neounìï v Luc′kìj dìêcezìï,’ *Naukovì zapiski Nacìonal′nogo unìversitetu “Ostroz′ka akademìâ.” Serìâ: Ìstorìčnì nauki* 2007, *8*, pp. 271–288.

Kramar Ûrìj, ‘Neounìjnij ruh na Zahìdnìj Volinì v mìžvoênnu dobu (1921–1939),’ in: *Studìï ì materìali z ìstorìï Volinì*, ed. V. Sobčuk, Kremenec′ 2015, pp. 206–215.

Kramar Ûrìj, ‘Problema neounìï na Volinì v mìžvoênnij perìod,’ *Naukovij vìsnik VDU. Ìstorìčnì nauki* 1998, *1*, pp. 68–73.

Krasowski Krzysztof, *Episkopat katolicki w Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa–Poznań 1992.

Kučerepa Mikola, ‘Neouniâ na Volini. “Da vsì êdino budut,” ’ in: *Mìžnarodna naukova konferencìâ, prisvâčena istorìï Greko-Katolic′koï Cerkvi na Volini*, Luc′k–Volodimir-Volins′kij 2010, pp. 134–141.

Mróz Maciej, *Katolicyzm na pograniczu. Kościół katolicki wobec kwestii ukraińskiej i białoruskiej w Polsce w latach 1918–1925*, Toruń 2003.

Papierzyńska-Turek Mirosława, ‘Akcja neounijna i kontrowersje wokół rozumienia polskiej racji stanu,’ in: eadem, *Między tradycją a rzeczywistością. Państwo wobec prawosławia 1918–1939*, Warszawa 1989, pp. 404–441.

Papierzyńska-Turek Mirosława, ‘Vìzantinìzm čі latinstvo? Diskusìâ v ukraïns′kìj presì Galičini Galičini mìžvoênnogo perìodu pro kul′turnì cìnnostì,’ *Kovčeg. Naukovyj zbirnik z cerkovnoï istorìï* 2000, *3*, pp. 403–413.

Rzemieniuk Florentyna, *Kościół katolicki obrządku bizantyjsko-słowiańskiego (neounia)*, Lublin 1999.

Skakun Roman, ‘“Nova unìâ” u Drugìj Rečі Pospolitìj (1924–939),’ *Kovčeg. Naukovij zbìrnik z cerkovnoï ìstorìï* 2007, *5*, pp. 204–247.

Stępień Stanisław, ‘Nowa Unia kościelna. Obrządek bizantyńsko-słowiański,’ in: *Polska-Ukraina 1000 lat sąsiedztwa*, ed. S. Stępień, Przemyśl 1996, vol. 2, pp. 141–194.

Stokolos Nadìâ, ‘Neounìâ âk eksperiment shìdnoï polìtiki Vatikanu v Pol′ŝì (1923–1939 rr.),’ *Ukraïns′kij ìstorìčnij žurnal* 1999, *4*, pp. 74–89.

Waszkiewicz Zofia, ‘Neounia – nieudany eksperyment?,’ in: *400-lecie zawarcia Unii Brzeskiej (1596–1996). Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w dn. 28–29.11. 1996*, ed. S. Alexandrowicz, T. Kempa, Toruń 1998, pp. 115–146.

ARCHIWA, BIBLIOTEKI
I MUZEA KOŚCIELNE 122 (2024)

BY NC SA

https://doi.org/10.31743/abmk.16294

CZESŁAW GRAJEWSKI* – WARSZAWA
HELENA LINN** – WARSZAWA

# FUNDACJA MUZYCZNA KS. JANA BRODOWSKIEGO CRL (1675)

## MUSIC FOUNDATION OF REV. JAN BRODOWSKI, CRL (1675)

**Abstract**

The article is an edition and analysis of the text of the foundation act of the instrumental ensemble at the Corpus Christi Church in Krakow. The foundation was established in 1675 by a canon regular – Rev. Jan Brodowski. He instructed the 6,000 Polish florins he received as an inheritance to invest in landed estates, and the expected annual income of 420 florins was to provide fees for four instrumentalists. These musicians were required to attend Mass on certain days of the year. The foundation bequest regulates their duties in detail.

Keywords: music; Lateran canons regular; Krakow; monastery

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

**Streszczenie**

Artykuł jest edycją i analizą tekstu aktu fundacyjnego zespołu instrumentalnego w kościele Bożego Ciała w Krakowie. Fundację w 1675 roku utworzył kanonik regularny – ks. Jan Brodowski. Otrzymane w spadku 6000 florenów polskich polecił zainwestować w dobra ziemskie, a spodziewany dochód roczny w wysokości 420 florenów miał zapewnić honoraria dla czterech instrumen-

* Czesław Grajewski – prof. dr hab. nauk humanistycznych, Instytut Historii Sztuki, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
e-mail: cz.grajewski@uksw.edu.pl
https://orcid.org/0000-0002-2692-8232
** Helena Linn – dr nauk humanistycznych, Instytut Historii, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
e-mail: h.karczewska@uksw.edu.pl
https://orcid.org/0000-0003-4598-4384

talistów. Byli oni zobowiązani do uczestnictwa w Mszach św. w określone dni w roku. Zapis fundacyjny szczegółowo reguluje ich obowiązki.

Słowa kluczowe: muzyka; kanonicy regularni laterańscy; Kraków; klasztor

*****

Rozwój kultury, zwłaszcza wysokiej, artystowskiej, wymaga mecenatu. W utrzymaniu znaczącej pozycji społeczno-politycznej możnowładców niezwykle istotne było propagowanie ich wspaniałości i potęgi, do czego sztuka nadaje się wyjątkowo dobrze[1]. Ośrodkami szczególnego promieniowania sztuki od dawna były rezydencje królewskie, magnackie i szlacheckie oraz centra religijne, zwłaszcza katedry i klasztory. Niektórzy duchowni, szczególnie zakonnicy, na cele muzyki kościelnej przeznaczali w formie daru (fundacji) niemałe niekiedy środki finansowe, którymi na skutek rozmaitych wydarzeń (np. otrzymanymi w spadku) dysponowali. Z nich wynagradzani byli muzycy, którzy kreowali muzykę podczas nabożeństw, zgodnie z postanowieniami fundacji. Źródła archiwalne, jak również tradycja, przekonują, że także kanonicy regularni laterańscy przywiązywali istotną wagę do rozwijania kultury muzycznej i jej promocji, poprzez m.in. powoływanie fundacji.

W niniejszym studium uwaga zogniskowana zostanie na takim właśnie przypadku. W 1675 roku kanonik regularny laterański kongregacji krakowskiej, ks. Jan Brodowski, za zgodą kapituły generalnej przeznaczył wyjątkowo hojny dar – 6000 florenów polskich – pozyskanych z rodzinnego patrimonium na zapewnienie muzyki instrumentalnej podczas głównych świąt i uroczystości w kościele Bożego Ciała na krakowskim Kazimierzu. Ten akt stanowi centrum rozważań prowadzonych w niniejszym artykule[2], jednak trzeba dodać, że ks. J. Brodowski nieco później (w 1679 roku) ustanowił drugą fundację muzyczną, przekazując czynsz w wysokości 170 florenów *pro musica Ecclesiae Sacratissimi Corporis Christi diebus solemnibus*[3].

Ksiądz Jan Brodowski, syn Jana, urodził się około 1630 roku. Pochodził ze szlachty wielkopolskiej, amatorsko uprawiał muzykę. W 1654 roku wstąpił do zakonu w klasztorze krakowskim, gdzie w lipcu 1655 roku złożył śluby zakonne[4]. Studia teologiczne odbył z przerwami w związku z najazdem szwedzkim. Święcenia kapłańskie przyjął 16 kwietnia 1661 roku w Krakowie[5]. W latach 1665-1669

[1] Por. I. Bieńkowska, *Mecenat muzyczny Radziwiłłów w XVIII wieku – od Karola Stanisława do Karola Stanisława „Panie Kochanku" Radziwiłła*, „Rocznik Lituanistyczny", 1 (2015) s. 172.

[2] Archiwum Klasztoru Bożego Ciała w Krakowie (dalej: ABC), ms. B. 35, *Miscellanea 1518-1838*, s. 69-72. Autor składa należne podziękowanie ks. Kazimierzowi Łatakowi CRL za udostępnienie oryginału tekstu fundacji, zachętę do napisania niniejszego artykułu i konsultacje w trakcie pracy nad nim.

[3] Biblioteka Jagiellońska, ms. 3742 III, S. Ranatowicz, *Casimiriae Civitatis Urbi Cracoviensi Confrontatae, Origo. In eaque Ecclesiarum erectiones et religiosorum fundationes nec non series vitae res gestae praepositorum Conventus Canonicorum Regularium Lateranensium S*[ancti] *Augustini ad Ecclesiam Sacratissimi Corporis Christi descriptae*, k. 53v-54r.

[4] ABC, brak sygn., *Memoriale Fratrum et Benefactorum Defunctorum Congregationis Canonicorum Regularium Lateranensium*, s. 30.

[5] Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (dalej: AKMKr), *Liber Ordinandorum*, t. IV, s. 195.

pracował w klasztorze w Kraśniku, następnie w Suchej Beskidzkiej (1670-1672) i w Krakowie (od 1672 roku). W 1675 oraz 1679 roku w Krakowie pełnił obowiązki kalkulatora[6]. To właśnie wówczas powstały obie fundacje. W roku 1681 został przeniesiony do klasztoru w Wolbromiu. Po śmierci tamtejszego prepozyta, ks. Tomasza Augustyna Domaradzkiego (3 października 1681 roku) został mianowany najpierw administratorem klasztoru[7], a następnie prepozytem. W 1683 roku zrezygnował jednak z urzędu i powrócił do Krakowa[8]. W tym samym roku został przeniesiony do Kłobucka i tam, do 1685 roku, zajmował urząd przeora konwentu[9]. Od 1685 roku przebywał w Krakowie, gdzie zmarł 26 stycznia 1689 roku. Po jego śmierci owe 6000 florenów przeszło na własność klasztoru[10].

Zgodnie z wolą darczyńcy, muzykę podczas świątecznych nabożeństw miała kreować kapela wyposażona w instrumenty muzyczne. W wysokim stopniu prawdopodobieństwa impulsem do powołania tej fundacji było uzdrowienie darczyńcy z paraliżu, którego doznał w 1672 roku podczas pobytu w klasztorze krakowskim. Ciężka choroba ustąpiła po pół roku za wstawiennictwem bł. Stanisława Kazimierczyka. Przeświadczenie ks. Brodowskiego o cudownym uzdrowieniu znalazło wyraz w ufundowaniu w 1672 roku przez niego obrazu wotywnego (tablica 55 x 53 cm), na którym widnieje ołtarz bł. Stanisława[11] oraz napis ujawniający okoliczności uzdrowienia[12].

Tekst muzycznej fundacji został spisany na dwóch pergaminowych kartach[13], w chwili pisania niniejszego artykułu zabezpieczonych konserwatorsko. Niestety, ubytki w materiale pisarskim i zastosowana technika ratownicza utrudniają obecnie odczytanie treści w pełni. Dokument nie był dotąd publikowany[14].

---

[6] ABC, brak sygn., *Acta Capituli Generalis Conventus SS. Corporis Christi Casimiriae ad Cracoviam Canonicorum Regularium S Augustini ab A.D. 1628*, k. 27.

[7] K. Łatak, *Kultura książki w wolbromskim klasztorze kanoników regularnych laterańskich w czasach nowożytnych*, „Echa Przeszłości", 11 (2010) s. 78.

[8] Por. K. Łatak, M. Pęgier, *Kronika Stefana Ranatowicza*, Łomianki 2017, s. 73.

[9] K. Łatak, *Klasztor kłobucki. Przestrzeń – ludzie – aktywność – kultura*, Łomianki 2022, s. 160.

[10] Ranatowicz, *Casimiriae Civitatis*, k. 58.

[11] S. Ryłko, *Droga do kanonizacji bł. Stanisława Sołtysa zwanego Kazimierczykiem*, Kraków 1997, s. 65.

[12] „A.M.D.G. et Sanctorumeius honorem roku pańsk. 1672 Xiądz Jan Brodowski zakonnik klasztoru tego będący od Pana Boga na zdrowiu tak cięszko nawiedzonym że przez pułroka z łoszka nie wstając żadnym członkiem władnąć nie mógł, bo go karmić y poić kto inszy musiał, spać dla bolu prawie nigdy nie mógł. Gdy się do grobu B. Stanisława Kazimierczyka przez Mszą św. od iednego kapłana tegoż zakonu odprawioną a przez ręce y nogi z wosku ofiarował, zaraz poprawę na zdrowiu swym uczuł a potym do zdrowia cale przyszedłszy tę tablicę metalową na wieczną pamiątkę, za dobrodziejstwo uznał tego błogosławionego Sługi Bożego, zawiesił". S. Krzysztofowicz, E. Śnieżyńska, *Obrazki wotywne z kościoła Bożego Ciała*, „Polska Sztuka Ludowa", 1 (1967) s. 37; Łatak, Pęgier, *Kronika Stefana Ranatowicza*, s. 35.

[13] ABC, ms. B. 25, *Miscellanea 1518-1838*, s. 69-72.

[14] Jedynie dość swobodne tłumaczenie tekstu fundacji w: Ł. Kątny, *Kultura muzyczna Kanoników Regularnych Laterańskich Prepozytury Bożego Ciała i wybranych klasztorów kongregacji krakowskiej w latach 1405-1795*, Warszawa 2016, s. 96-97 [rozprawa doktorska, UKSW, egzemplarz w Bibliotece UKSW].

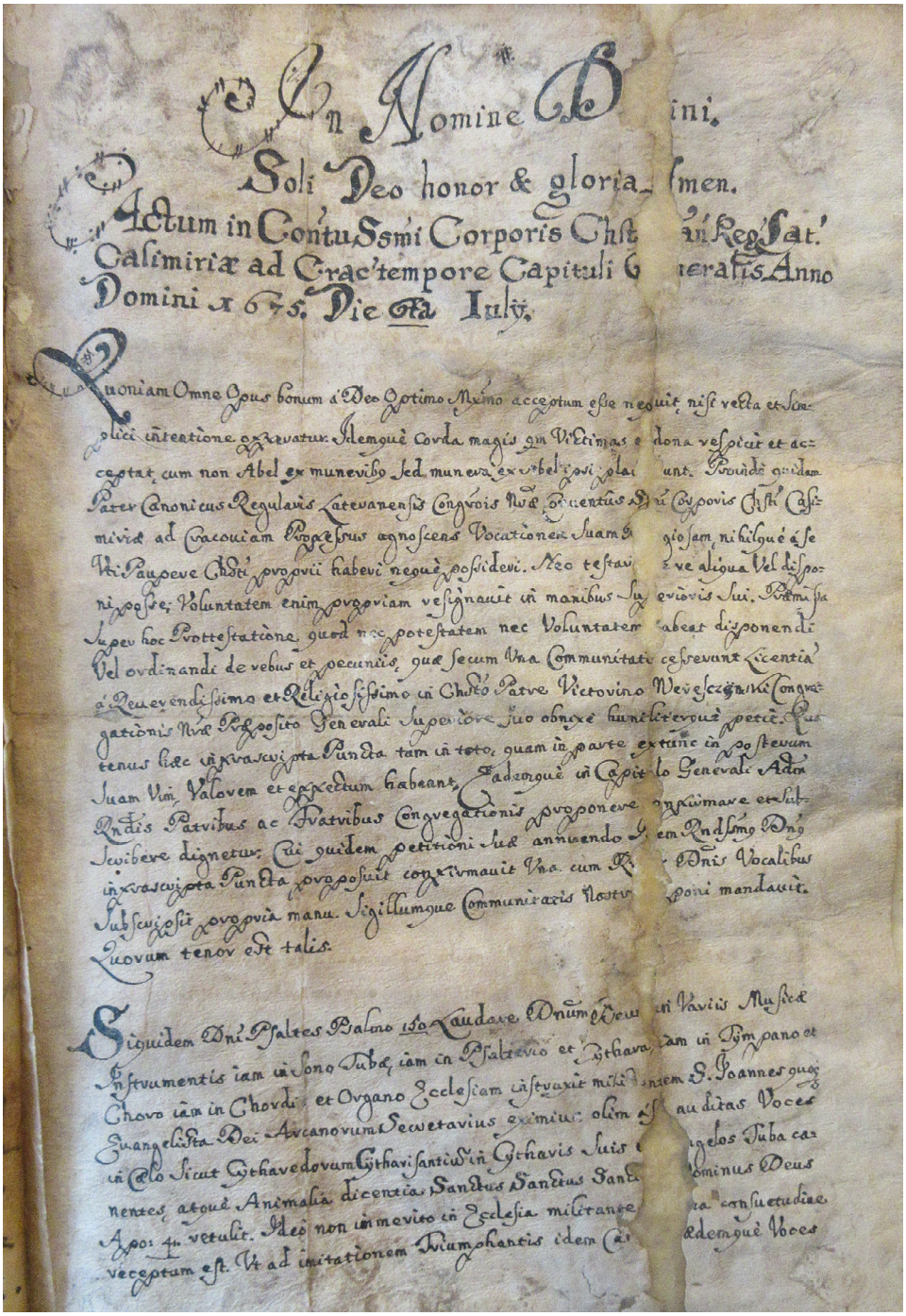

Il. 1. ABC, ms. B. 35, *Miscellanea 1518-1838*, s. 69, fot. Cz. Grajewski

W poniższym tekście fundacji, w nawiasach okrągłych ujęto brakujące, domyślne słowa, zaś w kwadratowych rozwiązanie abrewiacji. Tekst pomiędzy gwiazdkami jest autorskim komentarzem/korektą.

- 69 -

**In Nomine D(omi)ni.**
**Soli Deo honor & gloria (A)men.**

**Actum in Con[ven]tu S[anctis]s[i]mi Corporis Ch[ri]st(i) (C)an[onicorum] Reg[ulariorum] Lat[eranensis] Casimiriae ad Crac[oviam] tempore Capituli G(en)eralis Anno Domini 1675. Die 6ta Iulÿ.**

**Q**uoniam Omne Opus bonum a Deo Optimo M[a]x[i]mo acceptum esse ne(c) q(e) (...)vit, nisi recta et simplici intentione offeratur. Idemque corda magis [etia] m Victimas e(...) dona respicit et acceptat, cum non Abel ex munerib[us] sed munera ex rebel ipsi plac(uer)unt. Provi[n]de[m] quidam Pater Canonicus Regularis Lateranensis Congr[egati]onis N[ost]rae Conventus S[acratis](sim)u[m] Corporis Ch[ri]sti Casimiriae ad Cracoviam Professus agnoscens Vocationem Suam R(eli) giosam, nihilque a se Uti Paupere Ch[ri]sti proprii haberi neque possideri. Nec testar(...)e re aliqua Vel disponi posse Voluntatem enim propriam resignavit in manibus Su(p)erioris sui. Praemissa Super hoc Prottestatione quod nec potestatem nec Voluntatem (h)abeat disponendi Vel ordinandi de rebus et pecuniis, quae secum Una Communitat(e) cesserunt Licentia[m] a Reverendissimo et Religiosissimo in Christo Patre Victorino Weresczenski *poprawiono na:* Weresczÿnski Congregationis N[ost]rae Praeposito Generali Superiore Suo obnixe humiliterque petit. Quae tenus haec infrascripta Puncta tam in toto, quam in parte ex tunc in posterum Suam Vim Valorem et effectum habeant. Eademque in Capit(u)lo Generali Adm[odum] R[evere]ndis Patribus ac Fratribus Congregationis proponere (c)onsum[m] are et Subscribere dignetur. Cui quidem petitioni Suae annuendo (...)em R[evere] n[di]ss[i]m[us] D[omi]n[us] infrascripta Puncta proposuit confirmavit Una cum R(everendissimis) D[omi]nis Vocalibus Subscripsit propria manu. Sigillumque Communicatis Nostr[i] (...)poni mandavit. Quorum tenor est talis.

**S**iquidem D[omi]ni Psaltes Psalmo 150 Laudare D[omi]num o[mne]s gent(es) in Variis Musicae Instrumentis iam in sono Tubae, iam in Psalterio et Cythara, iam in Tympano et Choro iam in Chordi et Organo Ecclesiam instruxit mihi (...)ntem S[anctus] Ioannes quoque Evangelista Dei Arcanorum Secretarius eximius olim as(...) auditas Voces in Caelo Sicut Cytharedorum Cÿtharisantiu[m] in Cytharis Suis (...) (an)gelos Tuba canentes, atque Animalia dicentia Sanctus Sanctus Sanc(tus) (D)ominus Deus Apo[calypsis] 4 retusit. Ideo non in merito in Ecclesia militante (...)ia consuetudine receptam est. Ut ad imitationem Triumphantis idem Car(men) eademque Voces

- 70 -

tanquam Echo de te(rra) (a)d Caelum ascendant, et resonent. Non cedit hac in parte N[ost]ra S[anctis]s[i]mi Corporis Ch(risti) Basilica aliis per Dei gratiam, qu[ibu] s magnifice a Sere[nis]simo Rege Casimiro M(ag)no fundata, Cura Vigilantissi-

morum Pastorum praeter caeteras qualitates dotes O(r)namenta quottidiano Choro idque duplici videlicet Religiosorum Canoni(coru)m et Saecularium Scholarium insignitur: Sed ut augeatur Domini Laus per (...)icorum Numerum, et illis qui Sola Voce canere solent, Conventus eiusdem (o)mnis addantur quoque Instrumentales Musici Sex Millia floren[orum] Polonica(lium) de Summa Patrimonii Suprascripti Confratris Nostri assignantur (...) quo sequitur mo(...)

**P**rimo. Sex Millia (f)loren[orum] Pol(onicalium) de bonis Terrestribus in Vim Reemptionis ali[as] na Wyderka[uf] (...) pro quatuor Musicis Instrumentalibus locari debent a quibus Census (...) at Anno persolvetur ad manus Ad[modu]m R[evere] ndi D[omi]ni Sac(ri)stiani Eccl[esi]ae San(ctissimi) Corporis Christi V[i]d[elice] t Quadrinagenti Viginti Floreni Polon[icarum] Idemque duo R(a)thes Una pro Festo S[ancti] Joannis *nad tekstem:* Bapt[istae] Altera poro *pro* Festo Trium Regum. Qui quidem pro tempore exn(...)ae R[evere]ndus D[omi]nus Sacristian[us] hoc mun[us] ex Commissione R[evere]nd[i]ssimi Praelati demandatum hab(e) bit, Ut Infrascriptos Instrumentales Musicas (m)anu teneat. Iisdem praesideat et solaria quolibet Quartuali de manu propria V[i]d[elice]t Viginti quinque Florenos. Unicuique persolvat Sibi Vero residuos Viginti florenos quolibet Anno accipiat.

**S**ecundo. Si aliq(u)ando Summam Principalem in alio loco reponi contogevit, a Cens(...)tavi(...) (...)une in aliis bonis Terrestribus mundis et liberis de Consilio R[evere]ndis(simi) Praelati a quo Supra modo locavi debet.

**T**ertio. Quelor(?) C(...)tq(..)[us] Censum (...) pud(...)e quocunque[m] Anno retinuerit neq[ue] persolverit, tu(nc?) R[evere]nd[i]ssim[us] Praelatus iure eundem Vindicare Uti Patron[us] Ecclesiae et Cura(t)us promitti(...) suis successoribus, neque alium Us(...).

**Q**uarto. Musici Instrumentales Quatuor huiusmodi exiunt. Duo Fidicines, Tertius (T)ubicen Tubae corneae al[ia]s Kornecista, Quartus Tubicen Tubae Æneae, (alias?) QuartPuzanista.

**Q**uinto. Off(...) illorum erit quolibet Festo Primae et Secundae Classis in Summo Sa(...) (c)um fuerit Statio Utri[us]que[m] Vesperis sonare. In D[omi]nicis

- 71 -

Vero Omnibus exceptis Quadragesimae Adventusque et in Festis Duplicibus Omnibus ad Populum solam summam cum aliis Cant(ant)is Resonare, sive in Instrumentis ludere creabuntur. Et per totam Oct(av)am Sacratissimi Corporis Christi summas Vesperasque Omnes.

**S**exto. Si aliquando aliquem se absentare neque in lo(cu)m suum substituere contigerit, illum R[evere]nd[us] D[omi]nus Sacristianus, pro quolibet Vice solario proportionato privabat, et pro expensis Sacristiae applicabit.

**S**eptimo. Iidem Musici Instrumentales qu(i) ad Chorum sabiiciantur Domino Cantori Ordinario eiusdem Ecclesiae sine (i)lla[m] alteretione.

**O**ctavo. Quicunque praedictorum D[omi]norum Musicorum s(...) Ecclesiae viservire, Voluerit, de Anno ad Annum conducatur a (Pa)tre Sacristiano, et in expiratione cuiuslibet Quartualis solarium ac(cip)iat in fine aute[m] Anni tempe(s)tive[m] de disces(s)u suo Certiorem illum f(...)ei(...).

**N**ono. Quolibet Quartuali post acceperum solarium Mis(...)a(...)e Requiem a R[evere]ndo D[omi]no Sacristi(a)no absolven(...) pro animas in Purgatorio existent sonare tenebuntur. Pro quo labore R[evere]nd[us] D[omi]n[us] Sac(ristianus) Viginti florenos sibi reservabit, tum et Cantores Contentabit.
**D**ecimo. Diarium sive summarium obligationu[m] suarum qui et illorum quib[us] dieb[us] adesse Choro debeat descriptum pen(...) s(...) habet. Ut supra.
Et hic in Continen Idem R[evere]nd[us] (...)n[us] ConCan[oni]c[us] n[oste]r Anonius *Antonius* a R[evere]ndo D[omi]no Praelato postulavit, ut a suprascripta summa sex millium (f)loreno(s) (...)us Annum v[i]d[el]i[cet] Quadringinti Viginti floreni integri nonni si post decessum (mu)sicis postulantio pro isti Quatuor Musicis perrineat (...)u(...)nt(...) Ut a ipsius Centum Septuaginta, reliqua vero summa censualis sc[ilice]t Ducenti Quinqua(gint)a floreni ipsi postulanti pro necessa(r)is et expensis licitus et honestis cedat (Q)uod de Consensu R[evere]nd[i]ss[i]mi et totius Capituli Generalis obt(...)e. Interim R[evere]nd(us) D[omi]n[us] Sacristianus diebus solennioribus quibus statio esse solet (...) Musicos conducet. Summa 170 florenos saltim pro Summis et secundis Vesp[eris]. Post Iura ve(...)i[mus] d[o] m[ini] Religiosi sequi(...).

**Diarium sive Summarium Festorum (…) quae tenentur inservire suprascripti Instrume(nti) Musici.**

Diebus D[omi]nicis O[mn]ib[us] praeter Quadragesimam & A(dven)tum Summis Missis tantum adesse tenebuntur.

- 72 -

Die Circumcisionis D[omi]ni Vesp(erae et) Missam unam
Die Epiphaniae Vesp[erae] 2 (…)
Die s[anctae] Agnetis Missa 1 tantum
Die Purificationis B[eatae] V[irginis] M(ariae) Vesp(erae) 2, Mis[sa] 1
Die Annuntiation(is Domini) Vesp(erae) 2, Mis[sa] 1
Die S[ancti] Mathiae Missa 1
Die S[ancti] Casimiri Mis(sa)
Die S[ancti] Iosephi Sum(ma)
In Paschate per tr(es) dies Summae & Vesperae Omnes
Die S[ancti] Adalberti Summa 1
Die S[ancti] Philippi & Iacobi Summa 1
Die Inventionis (Sanctae) Cruc(is) Summa 1
Die S[ancti] Stanislai (S)umm(a) 1
2.[15] Dieb[us] Pentecostes trib[us] (su)mmae & Vesp(erae) Et in Festo S[anctis] S[imae] Trinit[atis] similiter Vesp[erae] 2 Summa 1
1. Die Ascensionis D[omi]ni Ve(sperae) 2 Summa 1
3. In solennitate S[anctissi]mi Corp[oris] Christi pe(r) tota[m] Oc[ta]v[am] a 1 Vesp[erae] summae Omnes et V(esperae)

[15] Liczebniki na początku trzech kolejnych wierszy są korektą – omyłkowego zapewne – pominięcia uroczystości Wniebowstąpienia. Świadczą one o wadze, jaką ks. J. Brodowski przywiązywał do opracowania dokumentu.

Die S[ancti] Ioannis Baptistae (Sum)ma 1
In Dedicatione Eccl[esi]ae V(es)p[erae] 2 & Summa 1
In Die S[ancti] Petri et P(a)uli Summa 1
Die Visitation(i)s B[eatae] M[ariae] Vesp[erae] 2 Summa 1
Die S[anctae] Margarethae (Vir)g[inis] Summa 1
Die S[anctae] M[ariae] Magdalenae Summa 1
Die S[ancti] Iacobi Apos[toli] Summa 1
Die S[anctae] Annae Summa 1
Die S[ancti] Laurentii Summa 1
In Festo Assumptionis B[eatae] M[ariae] V[irginis] Vesp[erae] 2 Summa 1
In Festo S[ancti] Bartholomaei Ap[osto]li Summa 1
In Festo S[ancti] Augustini Vesp[erae] 2 Summa 1
In Festo Nativitatis B[eatae] M[ariae] V[irginis] Vesp[erae] 2 Summa 1
In Festo Exaltationis S[anctae] Crucis Summa 1
In Festo S[ancti] Mathaei Ap[osto]li Summa 1
In Festo Translationis S[ancti] Stanislai Summa 1
In Festo S[ancti] Michaelis Summa 1
In Festo S[anctis] Simoni et Iudae Summa 1
In Festo O[mn]ium Sanctorum Vesp[erae] 2 Summa 1
In Festo S[ancti] Martini Summa 1
In Festo S[anctae] Catharinae Summa 1
In Festo S[ancti] Andreae Summa 1
In Festo S[ancti] Nicolai Summa 1
In Festo Conceptionis B[eatae] M[ariae] V[irginis] Vesp[erae] 2 Summa 1
In Festo S[ancti] Thomae Ap[osto]li Summa 1
In Festo Nativitatis D[omi]ni Vesp[erae] 2 Missa 1
In Festo S[ancti] Stephani Summa 1 Vesp[erae] 1
In Festo S[ancti] Ioanni Evang[elistae] Summa 1 Vesp[erae] 1
Quolibet Quartuali Missa de Requie[m] cum Prosa consueta Dies irae pro Defunctis. Ut autem supra (…) Omnia majorem authoritatem atque perpetuu[m] (…) habeant, mod(…) Capitulum pro Confirmatione (…) susceptione impetranda praese(nti)am ad Illus(…) et R[evere]nd[issi]m(…) (…)oci (….) vel suae celsitudinis R[everen] d[i]ss[i]m(…) (…)ga eum in (…)ualibus quam Vi(…)um de medio sui Ad[modu] m R[evere]ndum (Dominum) Gregorium Respondowski Ec[c]l[esia]e S[anctis] s[i]mi Corporis Ch[ri]sti Sacristianus (…)vit (…)ed(…) in (…)tis Con(…)i et Capituli ingrossare commisit.

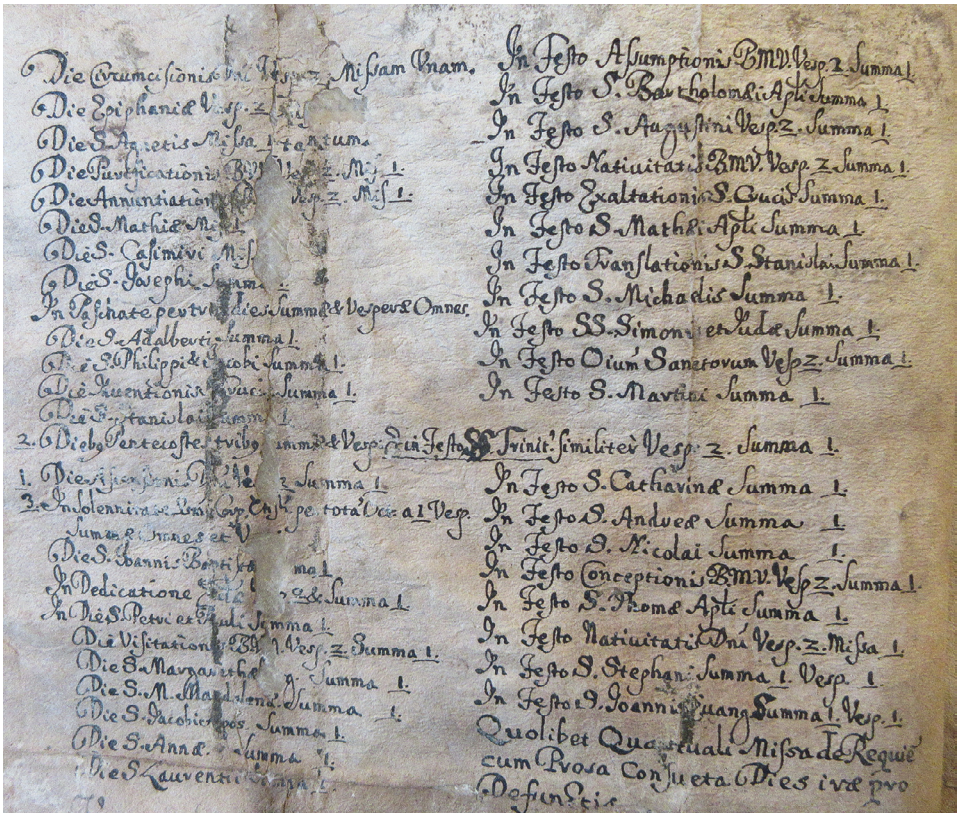

Il. 2. ABC, ms. B. 35, *Miscellanea 1518-1838*, s. 72 (fragment), fot. Cz. Grajewski

Nie jest celem niniejszego studium dokładne tłumaczenie tekstu fundacji, stąd tylko ogólnie zostaną przybliżone jego zasadnicze zapisy. Po uroczystej inwokacji wpisane zostały: miejsce i data sporządzenia aktu fundacyjnego (6 lipca 1675 roku) oraz okoliczność powstania dokumentu: w czasie obradującej kapituły generalnej.

W części wstępnej autor napisał, iż tekst fundacji po zaaprobowaniu przez kapitułę będzie własnoręcznie (*manu propria*) podpisany i opatrzony pieczęcią konwentu. Mimo że ostatecznie tak się nie stało, fundacja spełniła swą rolę. Wiadomo bowiem z innych źródeł (m.in. z późniejszych ksiąg rachunkowych zakrystii kościoła Bożego Ciała), że kapela muzyczna była obecna podczas celebracji liturgicznych; zakrystian, dysponując m.in. środkami wskazanymi w akcie fundacyjnym, wypłacał muzykom honoraria za uświetnienie konkretnych uroczystości[16].

[16] Por. Cz. Grajewski, *Wydatki zakrystii krakowskiego kościoła Bożego Ciała (I poł. XVII w.) jako świadectwo kultury muzycznej Kanoników Regularnych Laterańskich*, „Roczniki Teologiczne", 65 (2018) nr 13, s. 217-237; tenże, *Muzyka liturgiczna w krakowskim kościele Bożego Ciała w II połowie XVII wieku w świetle księgi wydatków zakrystii (1616-1668)*, „Roczniki Humanistyczne", 67 (2019) nr 12, s. 57-65; tenże, *Krakowski klasztor kanoników regularnych laterańskich jako mecenas kultury muzycznej (1668-1676)*, „Roczniki Humanistyczne", 68 (2020) nr 12, s. 45-57.

Z dokumentu wynika, że fundację powołano za rządów prepozyta generalnego Wiktoryna Weresczyńskiego (1673-1694). Nie była przypadkiem odosobnionym, aczkolwiek rzeczywiście bardzo hojnym. Podobną fundację muzyczną utworzyli Mikołaj Misiecki z Anną Rarowską, którzy 1 lutego 1631 roku „składają legat w wysokości 400 fl. na śpiew Pasji Chrystusa w każdy piątek w kościele Bożego Ciała"[17]. Dalej, z akt wizytacyjnych klasztoru w Kurozwękach (10 lutego 1797 roku) wynika, że ks. Euzebiusz Grzybowski przeznaczył 4210 florenów polskich m.in. na zatrudnienie organisty[18].

Ksiądz J. Brodowski szczegóły fundacji sprecyzował w dziesięciu punktach. W pierwszym wskazał, iż środki finansowe pochodzące z dóbr ziemskich oraz owe 6000 florenów z woli fundatora mają być lokowane na tzw. wyderkafie (rodzaj inwestycji-pożyczki). Powstała w ten sposób stała płatność (420 florenów rocznie) miała być przekazywana do rąk zakrystiana w dwóch ratach rocznych: pierwsza na uroczystość św. Jana Chrzciciela, druga zaś na Trzech Króli. Z tej sumy, raz na kwartał, zakrystian winien wypłacać należność czterem instrumentalistom. Każdy z nich otrzymywać miał kwartalnie 25 florenów (łącznie kapela 400 florenów rocznie), a pozostałą kwotą 20 florenów zakrystian mógł swobodnie dysponować w ciągu roku. Dochowanie warunków fundacji spoczywało na zakrystianie, którym w momencie jej powołania był ks. Grzegorz Respondowski, jak wynika z końcowego akapitu aktu fundacyjnego.

W drugim punkcie ks. J. Brodowski zezwala na możliwość inwestowania kapitału w sposób inny niż wyżej wymieniony, jednak inwestor musi na to uzyskać zgodę prałata (tj. prepozyta generalnego). Punkt trzeci fundacji stanowi, iż w przypadku trudności ze ściągnięciem należnej raty od zainwestowanego kapitału, prepozyt generalny jako opiekun (kurator kościoła) wystąpi na drogę prawną przeciwko dłużnikom, by należność otrzymać.

Czwarty punkt jest najbardziej interesujący od strony muzycznej, ujawnia bowiem skład instrumentalny, jaki miał na myśli fundator. Najpierw więc wymienieni są dwaj *fidicines*. Trudno z całkowitą pewnością stwierdzić, o jaki instrument chodzi (*fides*)[19], mimo że określenie to w tamtym czasie nie było odosobnione[20]. Pewne jest natomiast to, że był to instrument strunowy, występujący już w starożytności[21]. Określenie „fidicines" kojarzyć się może z *fidel*, poprzedniczką skrzypiec.

[17] ABC, ms. B. 35, *Miscellanea 1518-1838*, s. 75.

[18] (…) *ex Summa Resignatione Officii per A*[dmodum] *R*[everendum] *Eusebium Grzybowski 4210 f*[lorenos] *p*[olonicorum] *cum* (…) *quod relicta, in expensas recenseat, non nisi ea, quae reparation signaturae supra Templum, necnon contractui Organorum impensa sunt.* Archiwum OO. Paulinów na Jasnej Górze, ms. 254, *Acta Visitationum Monasteriorum seu Praeposiurarum Canonicorum Regularium Lateranensium Ordinis S*[ancti] *Augustini Congregationis Cracoviensis Anno Domini 1782 conscripta*, Wilno 1784, s. 87.

[19] P. Maxime, *Carmen. Étude d'une catégorie sonore romaine*, Paris 2016, s. 21.

[20] Np. podczas uroczystości Bożego Ciała w Gnieźnie w 1579 roku brali udział właśnie *fidicines*. W. Zientarski, *Z dziejów katedralnej kapeli muzycznej w Gnieźnie*, „Nasza Przeszłość", 24 (1966) s. 145.

[21] Instrument obecny już w sztuce starożytnego Rzymu. Zob. M. Podini, *La rappresentazione dei suonatori di strumenti a corda o fidicines nell'arte ufficiale romana. Spunti di riflessione*,

Z uwzględnieniem marginesu błędu można przyjąć, że chodzi właśnie o skrzypce, chociaż z drugiej strony, już w XVII wieku w dokumentach krakowskich kanoników regularnych, muzyków grających na skrzypcach określano tak, jak obecnie[22]. W literaturze sugerowane są ponadto inne instrumenty strunowe: lutnia[23], kobza[24], cytara bądź lira, zwłaszcza w odniesieniu do źródeł starożytnych, albo ogólnie instrument strunowy[25]. Można zasugerować, że chodzi o instrument melodyczny, skoro w źródłach często występuje w zespole razem z innymi instrumentami, w tym dętymi, w domyśle – do realizacji polifonii.

Trzecim opłacanym muzykiem miał być *tubicen tubae corneae* (trębacz[26] grający na trąbce zakrzywionej), inaczej nazywany kornecistą, jak przekazał ks. J. Brodowski. Dzięki tej precyzacji wątpliwości być nie powinno – chodzi o kornet (wł. *cornetto*, niem. *zink*, tzw. cynk krzywy, czarny)[27]. Ten wcześniej dość popularny instrument od połowy XVIII wieku wychodził już z użycia, skutecznie wypierany przez skrzypce, ale np. w Niemczech wciąż był jeszcze używany (kantaty J.S. Bacha), a konserwatywni muzycy niemieccy grali na nim nawet w początku XIX stulecia. Był to instrument dęty drewniany, którego charakterystyczną cechą był drewniany ustnik w formie właściwej instrumentom blaszanym.

Ostatnim z wymienionych muzyków był również trębacz, lecz grający na *tubae æneae*[28]. W dokumencie został doprecyzowany jako *quartpuzanista*. Określenie to, obecne w dawnej polszczyźnie, jak również w językach zachodnich[29], wskazuje

„Ocnus. Quaderni della Scuola di Specializzazione in Beni Archeologici", 18 (2010) s. 178; Zientarski, *Z dziejów katedralnej kapeli*, s. 163.

[22] Grajewski, *Wydatki zakrystii*, s. 218-219; tenże, *Krakowski klasztor*, s. 54.

[23] F. Fless, K. Moede, *Music and Dance. Forms of Representation in Pictorial and Written Sources*, w: *A companion to roman religion*, red. J. Rüpke, Malden-Oxford-Carlton 2007, s. 249.

[24] Por. B. Szydłowska-Ceglowa, *Staropolskie nazewnictwo instrumentów muzycznych*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977, s. 55.

[25] *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, t. 4, z. 1 (29), red. M. Plezia, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975, kol. 183.

[26] *Qui tuba canit, dicitur tubicen*. A. Pompa, *De differentiis verborum*, Augusta Taurinorum [Turyn] 1852, s. 302.

[27] Termin „tuba" najczęściej tłumaczony był jako trąbka, rzadziej jako kornet. Szydłowska-Ceglowa, *Staropolskie nazewnictwo*, s. 11.

[28] Nazwa wskazuje na materiał – brąz – z jakiego wyrabiano trąbki. Instrumenty takie już wcześniej używane były m.in. w służbie muzyki miejskiej w Krakowie. Por. A. Grabowski, *Starożytnicze wiadomości o Krakowie. Zbiór pism i pamiętników tyczących się opisowej i dziejowej przeszłości, oraz zwyczajów tej dawnej stolicy kraju, z dodatkiem różnych szczegółów Polaków zająć mogących*, Kraków 1852, s. 276.

[29] „Puzdro albo skrzynia z skrzypicami. Skrzynka z sałamaykami. Puzderko małe, w nim kilka piszczałek. Puzon z regestrem tenorowym i kornet wielki. Quart-puzon ieden wielki. Partesów muzykowych pisanych 6. Małych puzonów i kornetów 3". Zob. *Pamiętniki do historyi Stefana króla polskiego, czyli, korespondencya tego monarchy, oraz zbiór wydanych przez niego urządzeń*, red. E. Raczyński, Warszawa 1830, s. 165. Najstarszym odnalezionym dokumentem wymieniającym puzon kwartowy jest inwentarz z Kassel (1573). Por. A. Baines, *Two Cassel Inventories*, „The Galpin Society Journal", 4 (1951) s. 30-38.

na basową odmianę puzonu[30]. Była to forma rozmiarowo najmniejsza spośród basowych puzonów, której konstrukcja, z powodu ograniczonej długości ludzkiego ramienia, wymagała charakterystycznego uchwytu na suwaku. Większe od niego były tylko puzon kwintowy i bardzo rzadko używany puzon oktawowy. Tak więc kapela, ufundowana przez ks. J. Brodowskiego składałaby się z dwóch muzyków grających na instrumentach strunowych i dwóch na instrumentach dętych. Czy taki zespół mógł brzmieć dobrze? Warto przyjrzeć się np. *Nieszporom o Najświętszej Marii Pannie* (*Vespro della Beata Vergine*) C. Monteverdiego (wyd. 1610 rok), w których grupa melodyczna składa się właśnie ze skrzypiec, kornetów i puzonów. Oczywiście wielki kompozytor w utworze dołączył jeszcze sekcję akompaniującą. W przypadku fundacji ks. J. Brodowskiego widzimy podobny skład, z tą różnicą, że akompaniament (*basso continuo*) – można się jedynie domyślać – stanowiły organy.

W kolejnym punkcie aktu fundator ogólnie zaznaczył, w które święta i nabożeństwa muzycy ci mieli pełnić swoją powinność. Z zapisu wynika, że chodzi o główną Mszę i nieszpory (pierwsze i drugie) w każde święto I i II klasy, we wszystkie niedziele poza Wielkim Postem i Adwentem, a także święta rytu podwójnego oraz przez całą oktawę Bożego Ciała (na sumach i we wszystkie nieszpory). Podczas tych nabożeństw z udziałem ludu ma rozbrzmiewać śpiew i muzyka instrumentalna.

Szósty punkt reguluje kwestię absencji. Gdyby kiedykolwiek, którykolwiek z muzyków nie mógł stawić się do pełnienia obowiązków w wyznaczonym terminie, zobowiązany był do znalezienia zastępcy, któremu w takim wypadku przysługiwało zapisane w akcie honorarium. W przypadku niemożności uzyskania zastępstwa, zakrystian nie wypłacał gaży, a niezapłacona kwota mogła być wydatkowana na potrzeby zakrystii.

Siódmy punkt stanowi, iż instrumentaliści podlegać mają aktualnie urzędującemu kantorowi kościoła bez żadnego wyjątku.

Treść punktu ósmego nie jest dość jasna. Wydaje się, że chodzi o sytuację, kiedy muzyk po upływie któregokolwiek kwartału zdecydowałby się na całoroczny kontrakt (*de anno ad annum*). Wówczas osoba taka również podlegać będzie zakrystianowi i zapłatę otrzyma nie wcześniej, aż wykona swoje zobowiązanie.

W dziewiątym punkcie fundator wskazuje dodatkowe dni (poza świętami), w które wymagał udziału muzyków w trakcie Mszy św. Były to cztery dni (raz w kwartale, po otrzymaniu zapłaty), kiedy zakrystian odprawiał Msze żałobne (*Requiem*) w intencji dusz czyścowych. Na ten cel miał on zarezerwować 20 florenów, z których opłacał również kantorów za udział w tych Mszach.

Ostatni, dziesiąty punkt jest właściwie aneksem – sumariuszem obowiązków i dokładnym wykazem świąt, w które kapela miała być obecna. Zanim jednak ks. J. Brodowski sporządził listę świąt, wychodząc naprzeciw prośbie adresowanej do prepozyta generalnego przez kanonika Antoniego, by wyasygnować 170 florenów z przeznaczeniem na wykonanie ławek dla tychże muzyków, uwzględnił tę kwotę i odpowiedni zapis umieścił w tekście.

Wykaz obejmuje 46 dni. Zważywszy jednak, że muzycy zobowiązani byli do grania przez trzy dni Wielkanocy, oktawę Bożego Ciała oraz kwartalne dni

[30] Szydłowska-Ceglowa, *Staropolskie nazewnictwo*, s. 163.

wymienione na końcu dokumentu, wymiar dzienny wzrastał do 58, powiększony dodatkowo o około 38, gdyż – zgodnie z punktem piątym – muzyka miała być zapewniona także we wszystkie niedziele (poza Wielkim Postem i Adwentem) oraz święta I i II klasy, choć te ostatnie zapewne wymienione już zostały w sumariuszu. Można więc w przybliżeniu założyć, że instrumentaliści wypełniali swoje obowiązki przez około jedną czwartą dni w roku. Warto zauważyć, że często należało grać nie tylko w czasie Mszy, ale i nieszporów (w dniu poprzednim, a niekiedy także w tym samym).

Zastanawiać może brak w wykazie dnia poświęconego Stanisławowi Kazimierczykowi (1433-1489), kanonikowi regularnemu, którego kult szerzyli przecież jego konfratrzy, tym bardziej, że pochowany został w kościele klasztornym na Kazimierzu. W dniu jego śmierci (3 maja) w ówczesnym kalendarzu liturgicznym czczono pamiątkę znalezienia Krzyża Świętego (*inventio sanctae crucis*). I ten właśnie dzień widnieje w spisie fundacyjnym. Być może ks. J. Brodowski wobec okkurencji obchodów w dniu 3 maja (tj. Znalezienie Krzyża św. i bł. Stanisława Kazimierczyka), w wykazie wskazał wyłącznie ten pierwszy – oficjalny wszak obchód liturgiczny. W każdym razie, dwukrotne umieszczenie imienia Stanisława odnosi się bez wątpienia do św. Stanisława ze Szczepanowa Biskupa (uroczystość główna 8 maja oraz *Translatio s. Stanislai* 27 września).

*****

Fundacja ks. J. Brodowskiego nie jest ewenementem – podobne inicjatywy podejmowane były w różnym czasie, nie tylko w ośrodkach kanonickich. Nie powinna jednakże pozostać niezauważoną. Zwłaszcza hojność darczyńcy zwraca uwagę: jeśli od kwoty 6000 florenów odliczyć owe 170 florenów zarezerwowane na sporządzenie ławek, to spodziewany przez ks. J. Brodowskiego roczny dochód w wysokości 420 florenów, i to liczony tylko do wyczerpania kapitału (tj. bez odsetek), wystarczyłby do utrzymania kapeli na warunkach zapisanych w akcie fundacyjnym przez około 14 lat. Tak więc – *o felix causa!* – Stwórca piękna pozwolił, by kapela ufundowana przez ks. J. Brodowskiego działała aż do jego śmierci (26 stycznia 1689 roku) i on sam mógł cieszyć się efektami własnej wspaniałomyślności, z krótką przerwą na administrowanie klasztorem wolbromskim w latach 1861-1863 i pobyt w klasztorze kłobuckim w 1863-1865. Jednakże tradycja muzyki instrumentalnej w krakowskim klasztorze okazała się znacznie trwalszą – jeszcze bowiem na przełomie XIX i XX wieku w niedziele i święta podczas wieczornej rekreacji grał kwartet smyczkowy, a klerycy w nowicjacie obowiązkowo uczyli się gry na fortepianie[31].

Zważywszy, że w tamtym czasie muzykę liturgiczną, przynajmniej w znaczących ośrodkach, tworzyła schola gregoriańska ze swoim kantorem plus jeszcze organistą, to kościół Bożego Ciała w Krakowie, *Matrix et Caput Provintiae*, jawi

[31] Cz. Grajewski, *Kanonik Jan z Lublina i jego tabulatura*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 108 (2017) s. 118.

się jako jaśniejący kulturą, nie tylko muzyczną[32]. Ze źródeł historycznych wyłania się obraz zgromadzenia pieczołowicie dbającego o liturgię. Światli kanonicy upatrywali w niej źródeł przeżyć duchowych. Zatroskanie o godziwe wynagrodzenie muzyków, pracujących w ośrodkach kanonickich doskonale wpisuje się w profil działalności kulturotwórczej kanoników regularnych laterańskich, konsekwentnie budowany od początku istnienia prepozytury Bożego Ciała na krakowskim Kazimierzu.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Źródła**

Archiwum Klasztoru Bożego Ciała w Krakowie

brak sygn., *Acta Capituli Generalis Conventus S*[anctis] *S*[imi] *Corporis Christi Casimiriae ad Cracoviam Canonicorum Regularium S*[ancti] *Augustini ab A.D. 1628*.

brak sygn., *Memoriale Fratrum et Benefactorum Defunctorum Congregationis Canonicorum Regularium Lateranensium*.

ms. B. 35, *Miscellanea 1518-1838*.

Archiwum OO. Paulinów na Jasnej Górze

ms. 254, *Acta Visitationum Monasteriorum seu Praeposiurarum Canonicorum Regularium Lateranensium Ordinis S*[ancti] *Augustini Congregationis Cracoviensis Anno Domini 1782 conscripta*.

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie

*Liber Ordinandorum*, t. IV.

Biblioteka Jagiellońska

ms. 3742 III, Ranatowicz Stefan, *Casimiriae Civitatis Urbi Cracoviensi Confrontatae, Origo. In eaque Ecclesiarum erectiones et religiosorum fundationes nec non series vitae res gestae praepositorum Conventus Canonicorum Regularium Lateranensium S*[ancti] *Augustini ad Ecclesiam Sacratissimi Corporis Christi descriptae*.

**Opracowania**

Baines Anthony, *Two Cassel Inventories*, „The Galpin Society Journal", 4 (1951) s. 30-38.

Bieńkowska Irena, *Mecenat muzyczny Radziwiłłów w XVIII wieku – od Karola Stanisława do Karola Stanisława „Panie Kochanku" Radziwiłła*, „Rocznik Lituanistyczny", 1 (2015) s. 171-183.

Fless Friederike, Moede Katja, *Music and Dance. Forms of Representation in Pictorial and Written Sources*, w: *A companion to roman religion*, red. J. Rüpke, Malden-Oxford-Carlton 2007, s. 249-262.

[32] Rozwój intelektualny zakonników był integralnym, niezastąpionym i niezbywalnym elementem indywidualnej i wspólnotowej *disciplinae regularis vitae*. Por. Łatak, *Kultura książki w wolbromskim klasztorze*, s. 70-71.

Grabowski Ambroży, *Starożytnicze wiadomości o Krakowie. Zbiór pism i pamiętników tyczących się opisowej i dziejowej przeszłości, oraz zwyczajów tej dawnej stolicy kraju, z dodatkiem różnych szczegółów Polaków zająć mogących*, Kraków 1852.

Grajewski Czesław, *Kanonik Jan z Lublina i jego tabulatura*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 108 (2017) s. 111-121.

Grajewski Czesław, *Krakowski klasztor kanoników regularnych laterańskich jako mecenas kultury muzycznej (1668-1676)*, „Roczniki Humanistyczne", 68 (2020) nr 12, s. 45-57.

Grajewski Czesław, *Muzyka liturgiczna w krakowskim kościele Bożego Ciała w II połowie XVII wieku w świetle księgi wydatków zakrystii (1616-1668)*, „Roczniki Humanistyczne", 67 (2019) nr 12, s. 57-65.

Grajewski Czesław, *Wydatki zakrystii krakowskiego kościoła Bożego Ciała (I poł. XVII w.) jako świadectwo kultury muzycznej Kanoników Regularnych Laterańskich*, „Roczniki Teologiczne", 65 (2018) nr 13, s. 217-237.

Kątny Łukasz, *Kultura muzyczna Kanoników Regularnych Laterańskich Prepozytury Bożego Ciała i wybranych klasztorów kongregacji krakowskiej w latach 1405-1795*, Warszawa 2016 [rozprawa doktorska, UKSW, egzemplarz w Bibliotece UKSW].

Krzysztofowicz Stefania, Śnieżyńska Ewa, *Obrazki wotywne z kościoła Bożego Ciała*, „Polska Sztuka Ludowa", 1 (1967) s. 33-52.

Łatak Kazimierz, *Klasztor kłobucki. Przestrzeń – ludzie – aktywność – kultura*, Łomianki 2022.

Łatak Kazimierz, *Kultura książki w wolbromskim klasztorze kanoników regularnych laterańskich w czasach nowożytnych*, „Echa przeszłości", 11 (2010) s. 69-90.

Łatak Kazimierz, Pęgier Małgorzata, *Kronika Stefana Ranatowicza*, Łomianki 2017.

Maxime Pierre, *Carmen. Étude d'une catégorie sonore romaine*, Paris 2016.

*Pamiętniki do historyi Stefana króla polskiego, czyli, korespondencya tego monarchy, oraz zbiór wydanych przez niego urządzeń*, red. E. Raczyński, Warszawa 1830.

Podini Marco, *La rappresentazione dei suonatori di strumenti a corda o fidicines nell'arte ufficiale romana. Spunti di riflessione*, „Ocnus. Quaderni della Scuola di Specializzazione in Beni Archeologici", 18 (2010) s. 177-189.

Pompa Ausonius, *De differentiis verborum*, Augusta Taurinorum [Turyn] 1852.

Ryłko Stefan, *Droga do kanonizacji bł. Stanisława Sołtysa zwanego Kazimierczykiem*, Kraków 1997.

*Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, t. 4, z. 1 (29), red. M. Plezia, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975.

Szydłowska-Ceglowa Barbara, *Staropolskie nazewnictwo instrumentów muzycznych*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977.

Zientarski Władysław, *Z dziejów katedralnej kapeli muzycznej w Gnieźnie*, „Nasza Przeszłość", 24 (1966) s. 143-166.

ARCHIWA, BIBLIOTEKI
I MUZEA KOŚCIELNE 122 (2024)

BY NC SA

https://doi.org/10.31743/abmk.16660

BERNARD HEYBERGER* – AUBERVILLIERS (FRANCE)

# L'INTRODUCTION DES NORMES CATHOLIQUES DANS LES EGLISES ORIENTALES UNIES À ROME: LA QUESTION DU CONSENTEMENT DANS LE MARIAGE (XVIIE – DÉBUT XXE)

# THE INTRODUCTION OF CATHOLIC NORMS IN THE EASTERN CHURCHES UNITED WITH ROME: THE QUESTION OF CONSENT IN MARRIAGE (17TH – EARLY 20TH CENTURY)

# WPROWADZENIE NORM KATOLICKICH W KOŚCIOŁACH WSCHODNICH ZJEDNOCZONYCH Z RZYMEM: KWESTIA ZGODY W MAŁŻEŃSTWIE (XVII – POCZĄTEK XX WIEKU)

**Abstract**

Sacramentary theology is one of the areas where the contact of the Eastern Churches with Rome, from the 17th century, had the greatest impact on their doctrines and rituals. Marriage in particular has undergone significant conceptual changes, which have had a long-term influence on society.

While the definition of marriage at the Council of Trent makes the exchange of consent the very "form" of the sacrament, the matrimonial union is conceived in the East as a process, beginning with the agreement between two families, and ending with the religious ceremony which unites the two spouses. The consent of the latter is not required, or is verified at the time of the agreement between the families. Marriage consists of the blessing of the priest. The canonical texts of the Maronite and Melkite Churches, and concrete cases, allow

* Bernard Heyberger – prof. emeritus, Directeur d'études (EHESS et EPHE), École des Hautes Études en Sciences Sociales (School of Advanced Studies in the Social Sciences)
e-mail: bernard.heyberger@ehess.fr
https://orcid.org/0009-0001-3028-5532

us to understand the gap between Roman teaching on the sacrament and local compromise.

Keywords: marriage; sacrament; Catholic Church; Maronite Church; Melkite Church; Council of Trent

**Résumé**

La théologie sacramentaire est un des domaines où le contact des Eglises orientales avec Rome, à partir du XVIIe siècle, a le plus impacté leurs doctrines et leurs rituels. Le mariage en particulier a connu des changements conceptuels importants, qui ont eu une influence à long terme sur la société.

Alors que la définition du mariage au Concile de Trente fait de l'échange du consentement la «forme» même du sacrement, l'union matrimoniale est conçue en Orient comme un processus, débutant avec l'accord entre deux familles, et s'achevant avec la cérémonie religieuse qui unit les deux époux. Le consentement de ces derniers n'est pas exigé, ou est vérifié au moment de l'accord entre les familles. Le mariage consiste en la bénédiction du prêtre. Les textes canoniques des Eglises maronite et melkite, et des cas concrets permettent de saisir le décalage entre l'enseignement romain sur le sacrement et le compromis local.

Mots-clés: mariage; sacrement; Église catholique; Église maronite; Église melkite; Concile de Trente

**Streszczenie**

Teologia sakramentów jest jedną z dziedzin, w których kontakt Kościołów wschodnich z Rzymem, począwszy od XVII wieku, wywarł największe znaczenie na ich doktryny i obrzędy. Szczególnie małżeństwo przeszło istotne zmiany pojęciowe, które długotrwale wpłynęły na społeczeństwo.

Podczas gdy definicja małżeństwa podana przez Sobór Trydencki czyni wymianę zgody samą „formą" sakramentu, na Wschodzie związek małżeński jest pojmowany jako proces rozpoczynający się od porozumienia między dwiema rodzinami, a kończący się ceremonią religijną, która łączy oboje małżonków. Zgoda tych ostatnich nie jest wymagana lub jest weryfikowana w momencie zawarcia umowy rodzin. Małżeństwo polega na błogosławieństwie kapłana. Teksty kanoniczne Kościołów maronickiego i melchickiego oraz konkretne przypadki pozwalają zrozumieć rozdźwięk pomiędzy rzymską nauką o sakramencie a lokalnym kompromisem.

Słowa kluczowe: małżeństwo; sakrament; Kościół katolicki; Kościół maronicki; Kościół melchicki; Sobór Trydencki

*****

Reinhart Koselleck, affirmant qu'«une caractéristique du temps historique est qu'il ne cesse de perpétuer la tension entre la société et ses mutations d'une part, leur traitement et leur façonnage langagier d'autre part», et développant à partir de là une réflexion sur l'histoire sociale et l'histoire des concepts, s'appesantit sur l'exemple du mariage pour lequel «entrent en jeu des traditions liées au langage

qui circonscrivent diachroniquement la sphère vitale d'un mariage possible. Et lorsque des mutations se profilent, c'est forcément que le mariage a été redéfini conceptuellement»[1].

C'est dans cet esprit que nous chercherons ici à saisir les mutations qui se profilent dans le mariage des orientaux chrétiens à partir de l'introduction des concepts du Concile de Trente dans la théologie et la discipline des Eglises orientales catholiques, et spécifiquement le concept de «consentement».

A partir du XVIIe la théologie sacramentaire catholique a profondément influencé les Eglises orientales, y compris orthodoxes, qui ont adopté la liste des sept sacrements définitivement établie par le concile de Trente. Les notions de la théologie scholastique, définissant les sacrements en termes de «matière» de «forme» et d'«effet» et désignant clairement le «ministre» pour chacun, ont aussi souvent été assimilées. Au-delà des définitions dogmatiques, c'est la pratique qui s'en est trouvé modifiée[2].

C'est le cas pour le mariage. Si le décret *Tametsi* réformant le mariage catholique (1563) n'a pas été reçu dans les Eglises orientales, il n'en demeure pas moins que les principales dispositions du texte ont transformé la définition et la liturgie du sacrement dans les Eglises qui se sont rattachées à Rome. Néanmoins, celles-ci ont passé des compromis entre les exigences de la théologie et du droit canon romains, et les coutumes, la liturgie et la sociologie locales. Comme dans les autres terres de mission, il a fallu adapter les principes et la pratique aux réalités locales, ce qui a généré des débats et produit une importante documentation[3].

Les Eglises orientales héritaient d'une conception de l'alliance matrimoniale plutôt éloignée de celle que le concile de Trente a canonisée. En particulier, l'échange du libre consentement des époux était absent dans la «forme» du sacrement tel qu'il était conçu et administré en Orient, où l'alliance matrimoniale était considérée avant tout comme un contrat entre deux familles, sacralisé et officialisé par la

[1] R. Koselleck, *L'expérience de l'histoire*, trad. franç., Paris 1997, pp. 105, 115. C'est la lecture de C. de Castelnau-L'Estoile, *Un catholicisme colonial. Le mariage des Indiens et des esclaves au Brésil*, Paris 2019, p. 19, qui a attiré mon attention sur la réflexion de Koselleck.

[2] T. Pott, *La réforme liturgique byzantine. Etude du phénomène de l'évolution non-spontanée de la liturgie byzantine*, Rome 2000. H. Denzinger, *Ritus Orientalium Coptorum, Syrorum et Armenorum in administrandis sacramentis*, Graz 1961. V. Kontouma, *La Confession de foi de Dosithée de Jérusalem: les versions de 1672 et de 1690*, in: *L'union à l'épreuve du formulaire. Professions de foi entre Eglises d'Orient et d'Occident (XIIIe-XVIIIe siècle)*, éd. M.-H. Blanchet, F. Gabriel, Leuven-Paris-Bristol 2016, pp. 341-372. N. Kizenko, *Good or the Souls. A History of Confession in the Russian Empire*, Oxford 2021, pp. 23-49. G. Radle, *The History of Nuptial Rites in the Byzantine Periphery (Excerpta ex Dissertatione ad Doctoratum)*, Rome 2012.

[3] Ces Eglises dépendaient de la Congrégation *De Propaganda Fide,* puis de celle des Eglises orientales, qui ont gardé l'essentiel des archives les concernant. Il arrivait, pour des questions concernant le mariage, comme pour d'autres questions, que la Propagande transmette des dossiers au Saint Office. Le mariage a été un des sujets qui a suscité le plus de *dubia*, de questions adressées par les missionnaires de terrain à la Propagande. Voir à ce sujet: P. Broggio, C. de Castelnau-L'Estoile G. Pizzorusso (dir.), *Administrer les sacrements en Europe et au Nouveau monde: la curie romaine et les dubia circa sacramenta*, «Mélanges de l'École française de Rome Italie et Méditerranée», 121/1 (2009) pp. 5-217.

bénédiction du prêtre: «L'idée d'une formation instantanée, au déclic des paroles, fut presque toujours étrangère aux Orientaux pour qui la fondation du ménage s'accomplit par des opérations successives[4]».

La référence à la norme tridentine s'est imposée aux Eglises catholiques orientales, dans leurs textes réglementaires, puis dans leur pratique juridique, notamment lorsque, dans la seconde partie du XIXe siècle, Rome a voulu normaliser et encadrer celle-ci de façon plus stricte. Les «causes matrimoniales» examinées par les autorités révèlent toutefois des espaces de négociation, dont les différents acteurs, autorités romaines, hiérarques orientaux, et simples fidèles recourant aux tribunaux, essayent de tirer bénéfice dans leur propre perspective.

**1. L'introduction ambigüe du consentement dans les textes réglementaires**

On peut suivre à travers les synodes des Eglises unies (ceux des maronites et ceux des melkites), l'introduction des normes romaines en matière de mariage dans le patriarcat d'Antioche à partir du XVIIe siècle[5]. Trois innovations nous paraissent essentielles par rapport au sens et à la pratique du mariage en Orient: l'exigence du consentement explicite des époux (en particulier de l'épouse), l'inscription obligatoire de l'acte dans un registre selon un formulaire précis, et l'introduction des dispenses d'empêchement. Nous nous attacherons ici au premier point, celui du consentement.

Malgré une longue présence de la théologie catholique du sacrement du mariage chez les maronites du Mont Liban[6], l'introduction du consentement dans les canons et dans la liturgie ne s'est faite que progressivement, incomplètement, et non sans ambiguïté. Si nous consultons le *Synode libanais maronite* de 1736, considéré comme le point de référence pour la discipline dans cette Eglise, et sans doute aussi dans les autres Eglises catholiques orientales, nous constatons que la distinction entre «matière», «forme» et «effet», bien présente dans les chapitres consacrés au baptême, à la pénitence et à l'onction des malades, n'apparaît pas dans la rubrique consacrée au mariage, de même que le «ministre» du sacrement n'y est pas clairement désigné[7]. Le chapitre «Du sacrement du mariage» s'ouvre par l'affirmation que «le mariage est un contrat par lequel l'homme et la femme

[4] G. Le Bras, «Préface», dans J. Dauviller, C. de Clercq, *Le mariage en droit canonique oriental*, Paris 1936, pp. VII-VIII.

[5] Toutefois, la réception de ces textes et leur application peuvent être interrogés. Pour ce qui concerne les melkites, voir l'appréciation portée par C. Charon, *Les sources du droit canonique melkite catholique*, «Échos d'Orient», 11 (1908) pp. 295-302.

[6] Avant le *Synode libanais,* et dès la fin du XVe siècle, le maronite franciscain Ǧibrā'īl Ibn al-Qilāʿī introduisait au Mont Liban la théologie catholique du mariage, avec l'échange du consentement comme «forme», et la ministérialité des époux, dans son *Kitāb Al-Nāmūs*, qui a connu une diffusion manuscrite significative au XVIe siècle. Il s'agit d'un ouvrage qui, pour l'essentiel, traduit en arabe (garshūnī) la *Summa de casibus conscientiae*, appelée *Summa astesana*, du Fra Astesani d'Asti, franciscain mort en 1330: F. El-Hage, *Kitāb Al-Nāmūs d'Ibn al-Qilāʿī dans l'histoire juridique du mariage chez les maronites*, Kaslik 2001, pp. 165-178, 212.

[7] E. Atallah, *Le Synode Libanais de 1736*, t. 2, Paris-Antélias 2002, p. 44 (baptême), pp. 57-59 (pénitence), p. 89 (onction des malades); le mariage, pp. 105-128.

confient chacun son corps à son conjoint par un engagement légal, en vertu d'une alliance légale [contractée] indissolublement jusqu'à la mort». Il est dit que par ce sacrement les deux conjoints reçoivent «une grâce divine qui rend parfait l'amour naturel et les rend capables de s'unir indissolublement», mais sans précision sur la «forme» qui, dans la théologie romaine, consiste en l'échange du consentement mutuel des époux devant le représentant de l'Eglise et en présence de deux témoins, ni sur le «ministre», soit les époux eux-mêmes ou le prêtre officiant. Ce dernier point a d'ailleurs fait l'objet d'une controverse intra-catholique, après le Concile de Trente, entre Robert Bellarmin et Melchior Cano, jamais résolue de façon tranchée[8].

Le *Synode libanais* insiste sur la justice ecclésiastique et donne des précisions sur le tribunal ecclésiastique[9]. Après le synode, le manuel intitulé *Abrégé du droit* (*Muḫtaṣar al-šarʿīyya*) composé par l'évêque ʿAbd Allāh Qarāʿalī, fut adopté comme recueil de droit canonique par le patriarche Simon ʿAwwād, en 1744, en même temps qu'un second ouvrage du même auteur, intitulé *Les bonnes opinions juridiques en matière de droit* (*Al-fatāwā al-ḫayriyya fī al-umūr al šarʿiyya*), conçu pour le compléter. On trouve nombre de copies de ces ouvrages, y compris chez les melkites, attestant leur emploi assez répandu dans les communautés chrétiennes arabophones durant le XIXe siècle. Ces manuels sont largement inspirés de la jurisprudence islamique (*fiqh*), sunnite hanéfite. Le *Muḫtaṣar* copie le *Nomocanon* copte d'al-Ṣāfī Ibn Al-ʿAssāl (promulgué en 1238), lui-même décalqué de traités musulmans, et diffusé dans la montagne maronite à l'époque mamelouke, tandis qu'*Al-fatāwā* a été rédigé à partir d'un traité de *fatwā* d'un juriste hanéfite palestinien, Ḫayr Al-Dīn Al-Ramlī (1585-1671)[10]. Il est vrai que, concernant le mariage, l'évêque emprunte une sémantique arabe commune avec les musulmans, mais veille à inscrire ses prescriptions dans une discipline conforme à celle du *Synode libanais.*

Dans son chapitre sur les fiançailles (*al-ḫiṭba*), le *Muḫtaṣar* définit celles-ci comme un *wʿad* (promesse, parole donnée), liée à l'échange de biens entre les contractants[11]. Cette notion reste proche de la forme antique et orientale, juive et aussi islamique, du mariage. Le mariage ne consiste pas en un acte solennel

[8] Ibidem, p. 105. Sur la controverse à propos de la ministérialité des époux *versus* celle du prêtre entre Robert Bellarmin et Melchior Cano, qu'au siècle suivant, Benoit XIV a synthétisée sans la trancher clairement: H. Bricout, *Le mariage entre consentement et bénédiction. Le sacrement et son ministre*, Paris 2015, pp. 13-17, 88-180; J. Gaudemet, *Le mariage en Occident*, Paris 1987, pp. 301-303.

[9] Atallah, *Le Synode Libanais de 1736*, pp. 281-287.

[10] ʿAbd Allāh Qarāʿalī, *Kitāb muḫtaṣar al- šarīʿa*, éd. B. Masʿad, Beyrouth s. d., pp. 10-12, 14-17. Ḥ. ʿAlwān (éd.), *Al-fatāwā al-ḫayriyya fī al-umūr al-šarʿiyya*, Harissa 2021. Ḥ. ʿAlwān, *Al-fatāwā al-ḫayriyya li-l-muṭrān ʿAbd Allāh Qarāʿalī wa ḥaqīqa al-širʿ al-mudunī al-mārūnī*, «Al-Manāra», 29/1 (1988), pp. 87-104. Sur le droit copte et Ibn Al-ʿAssāl, voir Dauviller, Clercq, *Le mariage en droit canonique oriental*, pp. 69-72. Sur l'influence d'Ibn Al-ʿAssāl sur le droit des autres Eglises, H. Kaufhold, *Der Richter in den syrischen Rechtsquellen. Zum Einfluss islamischen Rechts auf die christilich-orientalische Rechstliteratur*, «Oriens Christianus», 68 (1984) pp. 91-113.

[11] ʿAbd Allāh Qarāʿalī, *Kitāb muḫtaṣar*, p. 111.

d'échange des consentements, mais en une succession d'étapes, dont la promesse de mariage est essentielle, et ritualisée, avec l'intervention du prêtre[12]. Dans le texte du *Synode libanais*, l'alinéa 3 du chapitre sur le mariage affirme que:

> Suivre l'ancien rituel est, dans la mesure du possible, un devoir, c'est-à-dire que le mariage est précédé par les fiançailles et la promesse nuptiale. Le curé bénit les deux fiancés par les prières indiquées dans le Rituel […] Les fiançailles, c'est une promesse mutuelle de chacun des fiancés, pour un mariage futur. Quant au mariage, c'est une promesse mutuelle de chacun des époux, pour un mariage présent[13].

Le *Muḫtaṣar* précise que le consentement au mariage des futurs époux est requis à cette étape, pour que les fiançailles soient valides. C'est aussi à ce moment-là que sont vérifiés les empêchements. Parmi ces derniers, figure l'absence de consentement au mariage des époux, homme ou femme, et le consentement de la femme extorqué par la coercition[14]. On retrouve des dispositions identiques dans la session XI du concile melkite de Saint-Sauveur (1790), complété par celui de Qarqafé (1806)[15].

Le *Synode libanais* précise que le lien des fiançailles ne concerne pas seulement les majeurs mais les mineurs aussi.

> C'est aux parents à fiancer leurs enfants, les petits et les grands, si ceux-ci acceptent manifestement ou virtuellement. En disant virtuellement, on veut dire qu'ils n'ont pas contesté ce que font les parents et n'y ont pas manifesté leur non-consentement[16].

Plus loin, il ajoute que:

> Le mariage n'est valide que par le consentement des deux conjoints, sans contrainte aucune. L'opinion juste et naturelle est que le mariage des fils et des filles se fasse sur le conseil des parents et avec leur consentement comme il est de coutume depuis longtemps dans l'Eglise. A défaut des parents, sur le conseil des plus proches parents, des tuteurs et des précepteurs.

Mais il met cette «coutume» en conformité avec la théologie romaine, en renvoyant au chapitre «Du mariage» de la 24e session du Concile de Trente:

> Si l'on agit autrement, ce sera contraire au bon sens, mais le mariage sera valide et vrai, comme l'a exprimé clairement le concile de Trente, qui a anathémisé l'opinion qui prétend que le mariage contracté par les enfants sans le consentement de leurs parents est nul[17].

---

[12] Dauviller, Clercq, *Le mariage en droit canonique oriental*, pp. 48-64. El-Hage, *Kitāb Al-Nāmūs*, pp. 63-70, 212.

[13] Atallah, *Le Synode Libanais de 1736*, p. 106. Nous suivons dans toutes les citations du *Synode* la traduction française de l'auteur, sans la corriger.

[14] ʿAbd Allāh Qarāʿalī, *Kitāb muḫtaṣar*, p. 113.

[15] Charles de Clercq, *Conciles des Orientaux catholiques 1575-1849*, dans C.J. Hefele, H. Leclercq, in: *Histoire des Conciles*, t. XI/1, Paris 1949, pp. 321-322, 348, 429. Dauviller, Clercq, *Le mariage en droit canonique oriental*, p. 47.

[16] Atallah, *Le Synode Libanais de 1736*, pp. 105-106.

[17] Atallah, *Le Synode Libanais de 1736*, p. 122. Sur la question du consentement des parents, souhaité mais pas obligatoire, dans le décret *Tametsi*, Gaudemet, *Le mariage en Occident*, pp. 291-292.

L'âge au mariage est fixé à 12 ans pour les filles, 14 ans pour les garçons, mais les fiançailles peuvent se conclure avant cet âge. La majorité, fixée pour les garçons entre 20 et 25 ans, 18 à 25 ans pour les filles, permet à ceux-ci de passer outre à l'avis du père ou du tuteur[18]. Autrement, le consentement du père ou du tuteur est toujours nécessaire, sauf des cas qui sont détaillés dans le *Muḫtaṣar*. On comprend que ce consentement est d'autant plus nécessaire qu'une partie des biens familiaux est en jeu: le manuel consacre de longs développements à cette question du transfert des biens[19].

C'est au moment des fiançailles que l'accord sur l'échange de biens entre époux est contractualisé, et le *Muḫtaṣar* précise que le plus sûr, est qu'il le soit devant un ou deux prêtres. Cet accord doit être rédigé par écrit. Le *Synode libanais* exige que le curé inscrive dans un registre spécial le nom, l'âge et le pays des fiancés, ainsi que le nom de leurs parents, avec la date précise du contrat, et qu'il remette une attestation aux deux parties. Le synode melkite de Saint-Sauveur impose également la tenue d'un registre des fiançailles[20].

L'accord détermine en particulier le montant du *mahr* (douaire versé par l'homme à la femme), du *ǧihāz* (trousseau apporté par la femme) et des cadeaux (*hadiyya*). Comme le délai entre les fiançailles et le mariage peut être de plusieurs années, le *Muḫtaṣar* apporte des réponses concernant la question des biens échangés si le mariage ne devait finalement pas se faire, pour différentes raisons, comme le décès de l'un des deux fiancés, le mauvais comportement, ou une absence qui se prolonge au-delà de 3 ans[21]. Mais dès la fin du XVIIIe siècle, une tendance se dessine, comparable à ce qui s'est passé dans l'Eglise romaine, à rapprocher la date des fiançailles de celle du mariage. Le synode melkite de Qarqafé précise que le mariage doit se faire dans l'année[22]. Dans les causes matrimoniales maronites de la fin du XIXe siècle que nous avons examinées, l'accord entre les familles ne précède généralement plus que de quelques jours le mariage lui-même.

Celui-ci, d'après le *Synode libanais*, consiste en l'imposition des couronnes sur la tête des époux (*Aklīl*). Il ne peut avoir lieu sans leur consentement respectif et celui de leurs tuteurs légaux. Il doit avoir lieu publiquement, en présence de beaucoup de monde, et n'est pas effectif sans la prière du prêtre sur les mariés, et la réception du Saint Sacrement par les époux, de la main du prêtre[23]. On comprend donc que, si on reprend ici la terminologie scolastique, le ministre du mariage est bien le prêtre, et la forme, la prière de bénédiction, accompagnée de la communion des mariés. L'échange du consentement ne fait pas partie du rituel. Lorsqu'en mai 1885, le curé Bulos A., du village d'Abadat (Mont Liban), est interrogé à propos

[18] ʿAbd Allāh Qarāʿalī, *Kitāb muḫtaṣar*, p. 115.

[19] Ibidem, p. 113, chapitre 1: *al-Amlāk*.

[20] Atallah, *Le Synode Libanais de 1736*, pp. 107, 225. Clercq, *Conciles des Orientaux catholiques*, p. 321.

[21] ʿAbd Allāh Qarāʿalī, *Kitāb muḫtaṣar*, pp.113-114.

[22] Clercq, *Conciles des Orientaux catholiques*, p. 348.

[23] ʿAbd Allāh Qarāʿalī, *Kitāb muḫtaṣar*, p. 116. L'évêque maronite suit ici, comme aussi pour la forme des fiançailles, le *Nomocanon* copte d'Ibn Al-ʿAssāl: Dauviller, Clercq, *Le mariage en droit canonique oriental*, p. 70.

du mariage de Badr, fille de Scedid S. A. S. avec son cousin Seman I., dont elle demande l'annulation en seconde instance, il décrit précisément le déroulement de la célébration à l'église. Mais interrogé, s'il a demandé le consentement de la fille pendant la cérémonie, il répond que non, cela «n'étant ni d'usage, ni de nécessité». L'argument est peut-être de mauvaise foi, mais qu'il y recoure est significatif de sa compréhension du mariage[24].

Néanmoins, il a écouté Badr en confession avant de lui donner la bénédiction nuptiale. En effet, sous l'impulsion du concile de Trente, le *Synode libanais* opère une spiritualisation du mariage, qui nécessite l'adhésion ou la participation des conjoints. L'article 2 recommande:

> Que les curés instruisent ceux qui aspirent au mariage, pour qu'ils se préparent -avant de se lier par le mariage- d'une façon qui les distingue des non-croyants, à savoir qu'ils se présentent à la réception de ce sacrement dans la pureté convenable, en se confessant sincèrement et en recevant la Sainte Communion avec ferveur et dévotion. Ils les exhorteront tous les deux et leur diront comment se comporter comme il convient à des chrétiens fervents[25].

Chez les melkites, le concile de Saint-Sauveur précise que les fiancés doivent se confesser avant de se marier. Il interdit les chants et musiques profanes, les danses et cortèges mixtes, à l'occasion des noces. Celui de Qarqafé renouvelle l'interdiction de toute pompe profane, et impose que le repas de noces ne se fasse pas le jour du mariage[26].

### 2. La question du consentement en situation de pluralisme confessionnel et juridictionnel

Dans la situation de pluralisme confessionnel et juridique de l'empire ottoman, cette question de la définition du sacrement du mariage, par l'échange du consentement entre époux à la face de l'Eglise (selon la formule tridentine), ou par la bénédiction du prêtre et la communion des époux (selon la formule orientale), fournit aux acteurs des outils spécifiques pour contourner l'autorité ecclésiastique, ou, au contraire, pour la renforcer. Elle interfère avec la question de la *communicatio in sacris* avec les non-catholiques.

Chez les maronites, le Synode libanais déclare que le mariage avec des non baptisés («juifs ou infidèles de quelque religion qu'ils soient») est «défectueux», tandis que le mariage avec des hérétiques est valide, mais pas autorisé. Il rappelle les dispositions du synode maronite de 1596, qui interdisait déjà tout mariage entre religions différentes. Il ne dit rien par contre sur les unions qui auraient été conclues

---

[24] AAV, Arch. nunz. Libano, vol. 284 (Cause matrimoniali, 1870-1879), *Copia del secondo processo nell'esame della causa matrimoniale di Badr, figlia di Scedid S. A. S. del villagio di Abadat con Seman I. del medesimo paese, 22 maggio 1885.* Nous gardons dans l'article la forme italienne des noms arabes, telle qu'elle apparaît dans les documents. M. Feghali, *Un mariage chrétien au Liban*, in: M. Feghali, *Contes, Légendes, Coutumes populaires du Liban et de Syrie: texte arabe, transcription, traduction et notes*, Paris 1935, pp. 74-76 et 85, place la demande du consentement de la fille au moment des accordailles, et nullement pendant la cérémonie religieuse du mariage.

[25] Atallah, *Le Synode Libanais de 1736*, p. 105.

[26] Clercq, *Conciles des Orientaux catholiques*, pp. 322, 344.

devant des prêtres non-maronites, mais insiste sur le fait que le curé ne bénisse les époux que dans son église, et que seul le curé de la paroisse ou un autre prêtre autorisé par l'évêque, puisse célébrer le mariage[27]. Les melkites, plus exposés à la question de la mixité, avec le recours possible à un prêtre orthodoxe à une époque où la branche catholique n'avait pas de reconnaissance publique dans l'empire ottoman, inscrivent dans le synode de Qarqafé qu'il est interdit de demander une seconde bénédiction à un prêtre schismatique et qu'il est interdit d'épouser un ou une non-catholique, mais prévoit qu'une femme épousant un homme d'un autre rite puisse demander une permission à son évêque[28].

Un dossier compilé au Saint Office, à la suite d'une demande présentée en avril 1783 par le Délégué Apostolique de Smyrne, concernant les Arméniens, inscrit la question théologique de la forme et du ministre au cœur de la pratique du pluralisme confessionnel[29]. Une Arménienne catholique a convolé avec un Arménien apostolique («schismatique») devant le juge musulman. Comme le mariage n'a pas été sanctifié par la bénédiction de l'Eglise, l'opinion des Arméniens est que le mariage est invalide tant qu'il n'a pas été célébré *à la face de l'Eglise*. L'évêque arménien impose pour ce fait l'exclusion des sacrements, et les enfants nés de cette union seraient considérés comme illégitimes. De plus, quoique le dossier n'en fasse pas mention, on peut supposer qu'un mariage considéré comme invalide pour cette raison peut être rompu sans difficulté, et que les époux peuvent alors retrouver leur liberté pour se remarier avec une autre personne[30].

La question des mariages mixtes a donné lieu à une jurisprudence abondante, mais controversée, à l'intérieur des congrégations vaticanes, opposant en particulier une attitude plus fermée de la congrégation du Concile, et plus «tolérante» de la part du Saint Office. Comme souvent, elle se double de celle de la *communicatio in sacris*, qui paraît plus dangereuse aux juges romains, car susceptible de perversion des catholiques[31].

Selon les méthodes de travail du Saint Office, l'examen du doute soumis par le délégué apostolique de Smyrne s'accompagne d'une liste de trente cas compilés dans les archives, de mariages conclus devant des ministres non-catholiques, dans

---

[27] Atallah, *Le Synode Libanais de 1736*, pp. 112, 121, 123.

[28] Clercq, *Conciles des Orientaux catholiques*, p. 348.

[29] ACDF, UU 25 A, *Elenco di casi estratti dall' Archivio del S. Offic. Con le loro risoluzioni riguardanti la validità de' matrimoni contratti non servata forma Concilii inter Catholicos et Haereticos nei luoghi ubi impune grassantur haeres…. (1784)*.

[30] E. Muntán, *Brokering Tridentine Marriage Reforms and Legal Pluralism*, *Entangled Confessionalizations? Dialogic Perspectives on the Politics of Piety and Community in the Ottoman Empire, 15th–18th Centuries*, éd. T. Krstić et D. Terzioğlu, Piscataway 2022, pp. 701-723. Le recours au juge musulman pour conclure un mariage chrétien est plutôt fréquent, et a donné lieu à une abondante historiographie, mentionnée dans l'article. L'argument de la non-validité d'un mariage conclu devant un juge musulman, invoqué pour obtenir un divorce, fait l'objet de controverses entre jésuites et franciscains bosniaques au début du XVIIe siècle: ibidem, pp. 709-710.

[31] P. Scaramella, *I dubbi sul sacramento del matrimonio e la questione dei matrimoni misti nella casistica delle congregazioni romane (secc. XVI-XVIII)*, «Mélanges de l'École française de Rome – Italie et Méditerranée modernes et contemporaines», 121/1 (2009) pp. 75-94.

divers pays, avec leur résolution[32]. Le consulteur en conclut, en accord avec la discipline tridentine:

> De tout cela, il me semble suffisamment prouvé que, pour le mariage devant lequel nous nous trouvons, il y a eu vrai, entier, réciproque libre et volontaire consentement, manifesté en paroles par les présents, devant une autorité légitime, qui peut authentifier le contrat matrimonial avec une autorité publique et solennelle. Une fois qu'on s'en est convaincu, la conséquence qu'on en tire est que le mariage est valide, «parce qu'il a été contracté en vérité par le consentement légitime de l'homme et de la femme» (citation du chapitre 25, *De Sponsalia*)[33].

Reste à savoir si ce mariage devant le juge musulman peut être considéré comme clandestin, par manque de solennité et de publicité de la célébration. Mais s'appuyant sur l'avis d'un synode des évêques ruthènes, le consulteur conclut que la clandestinité «n'a jamais annulé le mariage des Orientaux», que ce n'est pas un empêchement dirimant chez les Grecs et les autres Orientaux, mais que ceux-ci voulaient introduire «cette discipline salutaire» pour se mettre en accord avec le décret du concile de Trente. Par analogie avec les cas précédemment cités et résolus, le mariage doit donc être considéré comme valide, mais illicite.

Suivant son raisonnement, le consulteur affirme qu'«il n'est pas vrai que la bénédiction sacerdotale soit nécessaire à la validité du mariage chez les Arméniens». Il n'ignore pas que ces derniers pourraient lui opposer les thèses de Melchior Cano sur la ministérialité du prêtre, mais, écrit-il, celles-ci n'ont plus guère de partisans. Il se réfère d'autre part à deux auteurs du milieu du XVIIe siècle, appartenant au courant qui cherchait alors à démontrer le consensus des Eglises orientales avec Rome en matière de sacrements, selon lesquels «les plus doctes théologiens arméniens et grecs se rangent à l'opinion que les ministres du sacrement sont les contractants eux-mêmes»[34].

---

[32] [32] C. Santus, *Les papiers des consulteurs. Questions missionnaires et procès de décision au Saint-Office, XVIIe-XVIIIe siècles*, «Mélanges de l'École française de Rome – Italie et Méditerranée modernes et contemporaines», 130/2 (2018), mis en ligne le 29 juillet 2019, consulté le 28 février 2023. URL: http://journals.openedition.org/mefrim/3783.

[33] ACDF, UU 25 A, *Elenco di casi:* "Da tutto questo mi sembra bastamente provato, che nel matrimonio, di cui troviamo, vi sia quel vero intero reciproco libero e volontaro consenso manifestato anche per verba de presenti in faccia ad una legittima potesta, che puo autenticare il contratto matrimoniale con una pubblica, e solenne autorità. Quando si è uno di cio persuaso, ne viene in conseguenza, che il matrimonio sia valido, imperoche = matrimonim in veritate contrahitur per legittimum viri et mulieris consensum (cap 25 de sponsal.)". Si la référence donnée par le consulteur est au Concile de Trente, il se trompe de chapitre: c'est la 24ᵉ session qui s'occupe en fait du mariage.

[34] Il cite en abréviation: «Arcudio *De Sacram* p. 558», soit Pietro Arcudio (Petros Arkoudios / Petrus Arcudius), *Libri VII de concordia Ecclesiae Occidentalis et Orientalis in septem sacramentorum administratione*, in folio, Parisiis 1619, 1626; in 4º, 1672, et «Galano *Conciliatione Eccl. armene con romana*, *De Matrimon.*, sect. 1 7 p. 112», soit: Clemente Galano, *Conciliationis Ecclesiae Armenae cvm Romana ex ipsis Armenorvm patrvm et doctorvm testimoniis, in duas partes, historialem et controversialem divisae*, Rome 1650-1661. Sur ces deux auteurs et le *topos* du consensus, C. Santus, *Trasgressioni necessarie. Communicatio in sacris, coesistenza e conflitti tra*

Si la bénédiction du prêtre était la condition nécessaire de validité du sacrement, sachant que les catholiques ne jouissent pas de reconnaissance formelle dans l'empire ottoman, cela signifierait qu'ils devraient recourir au prêtre «schismatique» pour faire bénir leur mariage. Or, cela multiplierait les intolérables situations de «*communicatio in divinis*» avec les non-catholiques. Un mariage béni par un prêtre «schismatique» ou «hérétique» serait une profanation sacrilège du sacrement. L'auteur de la note avance l'opinion personnelle qu'il vaudrait mieux se marier devant deux ou trois témoins respectés confirmant l'acte devant le juge musulman, comme cela se pratique déjà parmi les plus consciencieux et les plus à même de résister aux persécutions des non-catholiques. On éviterait ainsi de commettre le sacrilège de communiquer *in divinis* avec les «hérétiques», très précisément condamné par des instructions pontificales antécédentes[35].

Ainsi, la définition tridentine du mariage permet à l'Eglise romaine, dans une situation où les catholiques sont politiquement dans une situation de minorité, de gagner une forme de «liberté religieuse» en pouvant se passer du ministre «schismatique» ou «hérétique», quitte à recourir à l'autorité musulmane, jugée plus neutre à son égard, ce qui peut surprendre. Par contre, la conception orientale du sacrement, où c'est la bénédiction du prêtre qui en fait la validité, inscrit davantage le mariage dans une communauté, tout en offrant aussi des opportunités pour valider un divorce, dans une situation de compétition entre plusieurs juridictions confessionnelles. Mais cette conception accorde moins d'attention à la question du consentement de l'épouse au moment du mariage.

### 3. Le non-consentement comme empêchement invalidant le mariage

Dans les dispositions du *Synode libanais* de 1736 que nous avons évoquées plus haut, il y a un tiraillement entre le nécessaire consentement des époux (mais qui, contrairement à la théologie et à la liturgie catholiques romaines, ne fait pas partie de la «forme» sacramentaire) et le contrat entre les familles, qui se négocie entre parents ou tuteurs des futurs époux, et qui est enregistré et béni par le prêtre, au moment des fiançailles, avant d'être confirmé et de devenir effectif par la bénédiction nuptiale lors du couronnement des époux.

A la fin du XIXe siècle, au Mont Liban, l'accord entre les familles et la célébration du mariage ont lieu à quelques jours d'intervalle, ne justifiant plus la cérémonie des fiançailles[36]. Mais l'arrangement entre les parents, concernant le mariage de leurs enfants respectifs, dans un milieu très endogamique et souvent avec l'accord d'un curé lui-même proche parent, reste prépondérant. Dans ces conditions, l'absence de consentement libre de l'épouse aurait pu donner lieu à

*le comunità cristiane orientali (Levante e Impero Ottomano, XVII-XVIII secolo)*, Rome 2019, pp. 174-177.

[35] Sur la précision et le durcissement progressifs des positions romaines concernant la *communicatio in divinis* au cours du XVIIIe siècle, voir Santus, *Trasgressioni necessarie*, pp. 177-196. Les Arméniens furent les principaux pourvoyeurs de «doutes» à ce sujet, «au point d'exaspérer littéralement les théologiens romains»: ibidem, p. 193.

[36] Les fiançailles solennelles et enregistrées par le curé ne figurent plus non plus dans la description du mariage chrétien publiée par Feghali, *Contes, Légendes, Coutumes populaires*.

des annulations de mariages pour invalidité, d'autant plus que, dans les quelques procès pour nullité qui nous sont parvenus, le consentement éclairé des très jeunes épouses pourrait être interrogé[37].

Le divorce était possible, à divers degrés, dans les Eglises orientales avant l'introduction de la discipline tridentine[38]. Mais le *Synode libanais* rompt avec cette tradition et, citant le Concile de Trente, affirme:

> Quant au mariage consommé, c'est-à-dire lorsqu'on s'est uni charnellement, ce lien ne sera rompu, en principe, pour quelque motif que ce soit, ni pour cause d'adultère, ni d'hérésie, ni d'apostasie. En somme, il n'est pas permis à l'un des deux (conjoints) de contracter mariage avec un autre que son conjoint, tant que celui-ci est vivant[39].

Seul le recours aux tribunaux ecclésiastiques pour faire déclarer l'invalidité du lien matrimonial à la suite d'un empêchement non dispensé ou pour non-consommation peut alors offrir une chance aux époux qui veulent se séparer de régulariser leur situation, et d'accéder éventuellement à un nouveau mariage. Jean Gaudemet, remarquant que «la notion d'empêchement, qui s'oppose à la conclusion d'un mariage, et qui, si l'on passe outre, entraîne la nullité de l'union», est restée étrangère aux juristes du premier millénaire. Car «l'idée de nullité suppose un sens juridique affiné, capable de dissocier la situation de fait, qui est celle d'une union existante, et l'état de droit, l'inexistence *ab initio* du mariage, parce que sa conclusion se heurtait à une prohibition»[40].

De fait, à travers l'introduction de l'empêchement et de sa dispense, et des examens de nullité pour cause de non-respect des empêchements, le clergé oriental catholique a dû développer son esprit juridique et formaliser ses procédures, sous le contrôle de plus en plus strict de Rome, c'est-à-dire, sur place du Délégué apostolique au Mont Liban (au XIXe siècle). On assiste donc à une judiciarisation du mariage et des litiges qu'il occasionne. Les causes matrimoniales pour nullité, jugées en première instance par l'évêque des requérants, doivent ensuite en seconde instance être examinées par le tribunal patriarcal. Dans le cas maronite, Rome interdit au patriarche de constituer deux tribunaux, en première instance et

---

[37] Sur la question de l'absence de consentement y compris des parents de la fiancée, voir les cas évoqués (XVIIe et XVIIIe s.) dans Bernard Heyberger, *Les chrétiens du Proche-Orient au temps de la Réforme catholique*, Rome 1994, pp. 542-543. Feghali, *Contes, Légendes, Coutumes populaires*, pp. 74-75 fait dire au père de la mariée: «Car pour la marier malgré elle, c'est une chose que je ne ferai pas, puisque le fondement même du mariage repose sur le consentement mutuel». Mais l'ethnologue se fait apologiste de la société patriarcale, lorsqu'il ajoute ce commentaire: (note 1, p. 75): «Jadis on mariait la jeune fille, quelquefois même le jeune homme, sans les consulter et à la convenance des seuls parents; ils n'en étaient pas plus malheureux, car le respect du père de famille et des traditions patriarcales passaient avant les goûts et les fantaisies d'un chacun pour le plus grand bien de tous; aujourd'hui, ces moeurs disparaissent en partie avec l'autorité et la considération que possédaient les vieux parents».

[38] Heyberger, *Les chrétiens du Proche-Orient*, pp. 540-541. Muntán, *Brokering Tridentine Marriage Reforms*, pp. 711-712.

[39] Atallah, *Le Synode Libanais de 1736*, p. 125.

[40] Gaudemet, *Le mariage en Occident*, pp. 195-196.

en seconde instance, pour les cas relevant de son diocèse patriarcal, dans le Mont Liban. La seconde instance revient à l'autorité romaine, représentée sur place par le Délégué apostolique de Beyrouth. On trouve donc dans les archives de ce dernier, versées à *l'Archivio Apostolico Vaticano*, un certain nombre de causes matrimoniales en nullité[41].

La contrainte, l'absence de consentement, et le désastre de la nuit de noces, apparaissent au moins dans quatre des douze procès pour nullité arrivés en seconde instance devant le Délégué apostolique, que nous avons compulsés. On peut estimer que ce sont des arguments tactiques de la part des requérants, pour obtenir la rupture du lien conjugal, bien que l'on constate que les juges ecclésiastiques paraissent peu sensibles à ces arguments[42].

Il nous paraît qu'au-delà de la stratégie judiciaire des acteurs, une part de vérité est discernable dans les aveux des époux et des témoins enregistrés lors des procès. Ainsi, c'est son absence de consentement et le recours à la violence à son égard qui est le principal argument que Badr d'Abadat utilise pour obtenir l'annulation. Mais cet argument a du mal à se faire entendre, et il lui faut plus de dix ans d'obstination pour qu'elle obtienne gain de cause. Après deux procès qui déclarent le mariage valide, et le recours à la force publique pour l'obliger à retourner vivre avec son mari, elle s'enfuit en Amérique, où elle fait des enfants avec un autre homme natif du village. Et ce n'est qu'après son retour à Abadat, avec celui-ci et ses enfants, que le tribunal patriarcal, le 28 mai 1896, reconnaît que son consentement au premier mariage avait été obtenu par la violence, et en conséquence l'annule[43]. Butros V. F. de Bsciarri, âgé de 35 ans, demande en 1896 l'annulation du mariage avec sa femme Bargiut fille de Lahud T. A. F., accusée d'entretenir une relation scandaleuse avec un certain Yussuf. Les deux époux avouent que le mariage a été conclu rapidement par leurs parents, sans qu'ils se soient fréquentés auparavant. Le mari dit avoir donné son consentement, mais ne sait pas si celui de la femme a été requis. Celle-ci, âgée de 22 ans au moment du procès, aurait eu autour de 10 ans au moment du mariage, qui a eu lieu en 1884, soit environ 12 ans avant. Elle affirme ne pas avoir donné son consentement complet car «j'étais petite en âge et je ne comprenais pas l'essence du mariage». Les deux époux et les témoins convoqués s'accordent pour dire qu'ils n'ont passé qu'une nuit ensemble, que Bargiut est ensuite retournée chez ses parents, et n'a plus jamais voulu cohabiter avec Butros. Et le mariage n'a donc pas été consommé. Le

[41] ACDF, R.V.R.V. 1889, 11, *Sopra una domanda del Patriarca Maronita relativa alla giudicatura in appello delle cause matrimoniali. Relazione del RP Agostino Ciasca OSA Consvis*. Juillet 1889, imprimé, 18 p. AAV, Arch. nunz. Libano, vol. 284, vol. 285, vol. 286. Je remercie Laurent Tatarenko, par qui j'ai pu me procurer en 2017 des copies d'une partie de ces volumes.

[42] Sur l'absence de consentement, la violence subie, et l'échec de la nuit de noces dans le contexte français à la même époque, voir: A. Salmon, *La nuit de noces comme cause de la séparation conjugale (second XIXe siècle, France)*, «Annales de démographie historique», 140/2 (2020) pp. 195 à 226.

[43] AAV, Arch. nunz. Libano, vol. 284 (Cause matrimoniali, 1870-1879), *Copia del secondo processo nell'esame della causa matrimoniale di Badr*. Résumé de son histoire f. 81r et sentence finale patriarcale f. 85 r.

prêtre qui les a mariés, qui n'est autre que l'oncle paternel de Bargiut, affirme de son côté qu'elle avait 15 ans, et qu'elle a bien donné son consentement au moment du mariage[44]. En janvier 1895, Johanna J. C., 30 ans, a demandé la nullité de son mariage avec Nagia, 18 ans, fille de Semaan G. de Hadchit, qui est partie habiter avec un autre homme, dont elle s'est trouvée enceinte. Et elle a accouché d'un enfant avant la fin du procès en 1897. Tous les deux disent d'abord s'être fréquentés avant le mariage, et avoir donné leur consentement. Les deux prêtres qui ont célébré le mariage affirment quant à eux avoir vérifié le consentement des époux, mais l'un des deux ajoute que le mariage a dû être retardé de huit jours pour obtenir celui de Nagia. Néanmoins, dans un second interrogatoire, celle-ci avoue avoir fui le futur époux lorsqu'il fréquentait la maison, et qu'elle ignorait ce que c'était d'être marié, étant petite en âge. Elle affirme avoir subi des violentes menaces de la part de son père, et sa mère, interrogée, confirme ces allégations. En fait, il y avait discordance entre les parents, la mère ayant envisagé un autre parti, et ayant dû se ranger à l'avis de son mari sous la menace. Ce dernier finit par avouer lui-même avoir menacé sa fille de la tuer, croyant «que la fille étant alors petite, après avoir été épousée, aurait fini par l'aimer, mais la chose s'est passée autrement». En seconde instance, le consulteur capucin Giannandrea da Caramagua relève que, dans le premier procès, on a fait peu de cas de l'empêchement de violence. Et finalement, le 14 avril 1897, il adresse une demande de sanction canonique contre le prêtre qui a célébré le mariage sans le consentement de Nagia, et a porté un faux témoignage à ce sujet[45].

Dans l'ensemble, les causes pour nullité qui nous sont parvenues ne s'attardent pas sur la question du consentement de l'épouse, même si celui-ci apparaît problématique, et prennent une autre voie, se concentrant plutôt sur l'invalidité du lien matrimonial pour cause de non-dispense d'empêchements de parenté. On peut estimer que la proximité du clergé avec la parentèle qui arrange le mariage, voire son rôle dans la conclusion de celui-ci, expliquent le peu de cas qu'il fait de la question du libre consentement. Notons que c'est un missionnaire latin, étranger au système local de solidarité, qui attire l'attention sur le problème. Le clergé partageait certainement la conception patriliénaire de la famille, en fonction de laquelle l'alliance matrimoniale consistait avant tout en un pacte entre parents pour régler des questions de transmission de biens et de fonctionnement de l'économie domestique. Enfin, la vision du sacrement du mariage comme un acte validé par un prêtre, et non pas comme un échange du consentement entre époux, semble s'être perpétuée, et contribue également à expliquer cette indifférence à l'égard de la question du consentement des filles.

*****

Le concept catholique du consentement qui fait le mariage n'est pas absent des Eglises orientales catholiques à partir du XVIIIe siècle, mais on décèle qu'il

[44] AAV, Arch. nunz. Libano, vol. 284 (Cause matrimoniali, 1870-1879), *1895-1896 Maroniti Besciarrri Butros V. F. – Bargiut figlia di Lahud T. F.*.

[45] Ibidem, *Johanna J. C. et Nagia fille de S. G., de Hadchit*.

se heurte à un autre concept de ce qui fait le mariage chrétien, fondé sur l'accord des familles et validé par la bénédiction du prêtre, dont la perpétuation répond sans doute mieux aux conditions d'une société pluriconfessionnelle, et/ou patrilinéaire et fortement endogamique[46]. Néanmoins, gardons-nous d'écrire une histoire orientaliste, qui mettrait en relief les résistances de ce modèle «traditionnel» à la transition vers la «modernité» et «l'individualisme»[47].

Ne faisons pas passer pour une spécificité de la société libanaise un état de fait observé ailleurs. Lorsque les dossiers concernant les mariages des orientaux enflent et deviennent systématiques dans les archives de la *Propagande* et des Eglises orientales, le phénomène ne se restreint pas au christianisme oriental. On assiste à une véritable inflation de demandes de nullité et de dispenses dans la seconde partie du XIXe siècle, au point que le mariage devient la rubrique la plus fournie des *Collectanea De Propaganda Fide* sous Léon XIII. A cette inflation les autorités romaines répondent au cas par cas, de manière bureaucratique, par le droit canon, sans réflexion ni remise en cause de l'universalité du modèle matrimonial catholique[48].

A la même époque, la question du consentement semble davantage occuper le clergé des officialités françaises[49] que le clergé maronite. Toutefois, Jean Gaudemet rappelle qu'en Occident, les empêchements de parenté ont été «pendant longtemps le motif le plus souvent invoqué pour faire cesser une union dont on voulait se débarrasser», et que les généalogies étaient souvent falsifiées pour permettre un mariage ou pour déclarer sa nullité[50].

A ce stade de l'enquête, il est encore trop tôt pour évaluer pleinement l'impact des changements conceptuels sur l'évolution des pratiques matrimoniales chrétiennes au Liban, et plus largement, au Levant.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Archives**

AAV, Arch. nunz. Libano, vol. 284-286.
ACDF, UU 25 A.
ACDF, R.V.R.V. 1889, 11.

[46] R. Cresswell, *Lineage Endogamy among Maronite mountainers*, in: *Mediterranean Family Structures*, éd. J.G. Peristiany, Londres-New York-Melbourne 1976, pp. 101-114. Idem, *Parenté et propriété foncière dans la montagne libanaise*, «Études rurales», 40 (1970) pp. 7-79.

[47] Pour une critique de ce modèle, B. Doumani, *Introduction*, in: B. Doumani (éd.) *Family History in the Middle East. Household, Property and Gender*, New York 2003, pp. 1-12.

[48] C. Prudhomme, *Stratégie missionnaire du Saint-Siège sous Léon XIII: 1878-1903: centralisation romaine et défis culturels*, Rome 1994, pp. 363-364.

[49] Salmon, *La nuit de noces comme cause de la séparation conjugale*.

[50] Gaudemet, *Le mariage en Occident*, pp. 205-206.

**Bibliographie**

ʿAbd Allāh Qarāʿalī, *Kitāb muḫtaṣar al- šarī'a*, éd. B. Masʿad, Beyrouth s. d.
ʿAlwān Hannā éd., *Al-fatāwā al-ḫayriyya fī al-umūr al šarʿiyya*, Harissa 2021.
ʿAlwān Hannā, *Al-fatāwā al-ḫayriyya li-l-muṭrān ʿAbd Allāh Qarāʿalī wa ḥaqīqa al-širʿ al-mudunī al-mārūnī*, «Al-Manāra», 29/1 (1988) p. 87-104.
Atallah Elias, *Le Synode Libanais de 1736*, t. 2, Paris-Antélias 2001.
Bricout Hélène, *Le mariage entre consentement et bénédiction. Le sacrement et son ministre*, Paris 2015.
Broggio Paulo, Castelnau-L'Estoile Charlotte de, Pizzorusso Giovanni dir., *Administrer les sacrements en Europe et au Nouveau monde: la curie romaine et les dubia circa sacramenta*, «Mélanges de l'École française de Rome Italie et Méditerranée», 121/1 (2009) p. 5-217.
Castelnau-L'Estoile Charlotte de, *Un catholicisme colonial. Le mariage des Indiens et des esclaves au Brésil*, Paris 2019.
Charon Cyrille *Les sources du droit canonique melkite catholique*, «Échos d'Orient», 11 (1908) p. 295-302.
Clercq Charles de éd., *Conciles des Orientaux catholiques 1575-1849*, dans C.J. Hefele, H. Leclercq dir., in: *Histoire des Conciles*, t. 11/1, Paris 1949.
Cresswell Robert, *Lineage Endogamy among Maronite mountainers*, in: *Mediterranean Family Structures*, éd. J.G. Peristiany, Londres-New York-Melbourne 1976, pp. 101-114.
Cresswell Robert, *Parenté et propriété foncière dans la montagne libanaise*, «Études rurales», 40 (1970) p. 7-79.
Dauviller Jean, Clercq Carlo de, *Le mariage en droit canonique oriental*, Paris 1936.
Denzinger Heinrich, *Ritus Orientalium Coptorum, Syrorum et Armenorum in administrandis sacramentis*, Graz 1961.
Doumani Beshara éd., *Family History in the Middle East. Household, Property and Gender*, New York 2003.
El-Hage Fouad, *Kitāb Al-Nāmūs d'Ibn al-Qilāʿī dans l'histoire juridique du mariage chez les maronites*, Kaslik 2001.
Feghali Michel, *Contes, légendes, coutumes populaires du Liban et de Syrie: texte arabe, transcription, traduction et notes*, Paris 1935.
Gaudemet Jean, *Le mariage en Occident*, Paris 1987.
Hefele Charles Joseph, Leclercq Henri, *Histoire des Conciles*, t. 11/1, Paris 1949.
Heyberger Bernard, *Les chrétiens du Proche-Orient au temps de la Réforme catholique*, Rome 1994.
Kaufhold Hubert, *Der Richter in den syrischen Rechtsquellen. Zum Einfluss islamischen Rechts auf die christilich-orientalische Rechstliteratur*, «Oriens Christianus», 68 (1984) p. 91-113.
Kizenko Nadieszda, *Good or the Souls. A History of Confession in the Russian Empire*, Oxford 2021.
Kontouma Vassa, *La Confession de foi de Dosithée de Jérusalem: les versions de 1672 et de 1690*, in: *L'union à l'épreuve du formulaire. Professions de foi entre Eglises d'Orient et d'Occident (XIIIe-XVIIIe siècle)*, éd. M.-H. Blanchet, F. Gabriel, Leuven-Paris-Bristol 2016, pp. 341-372.
Koselleck Reinhart, *L'expérience de l'histoire*, trad. franç., Paris 1997.
Muntán Emese, *Brokering Tridentine Marriage Reforms and Legal Pluralism*, in: *Entangled Confessionalizations? Dialogic Perspectives on the Politics of Piety and Com-*

*munity in the Ottoman Empire, 15th –18th Centuries*, éd. T. Krstić et D. Terzioğlu, Piscataway 2022, pp. 701-723.

Pott Thomas, *La réforme liturgique byzantine. Étude du phénomène de l'évolution non-spontanée de la liturgie byzantine*, Rome 2000.

Prudhomme Claude, *Stratégie missionnaire du Saint-Siège sous Léon XIII: 1878-1903: centralisation romaine et défis culturels*, Rome 1994.

Radle Gabriel, *The History of Nuptial Rites in the Byzantine Periphery (Excerpta ex Dissertatione ad Doctoratum)*, Rome 2012.

Salmon Aïcha, *La nuit de noces comme cause de la séparation conjugale (second XIXe siècle, France)*, «Annales de démographie historique», 140/2 (2020) p. 195-226.

Santus Cesare, *Les papiers des consulteurs. Questions missionnaires et procès de décision au Saint-Office, XVIIe-XVIIIe siècles*, «Mélanges de l'École française de Rome – Italie et Méditerranée modernes et contemporaines», 130/2 (2018), URL: http://journals.openedition.org/mefrim/3783.

Santus Cesare, *Trasgressioni necessarie. Communicatio in sacris, coesistenza e conflitti tra le communità cristiane orientali (Levante e Impero Ottomano, XVII-XVIII secolo)*, Rome 2019.

Scaramella Pierroberto, *I dubbi sul sacramento del matrimonio e la questione dei matrimoni misti nella casistica delle congregazioni romane (secc. XVI-XVIII)*, «Mélanges de l'École française de Rome – Italie et Méditerranée modernes et contemporaines», 121/1 (2009) p. 75-94.

ARCHIWA, BIBLIOTEKI
I MUZEA KOŚCIELNE 122 (2024)

CC BY NC SA

https://doi.org/10.31743/abmk.13529

KS. MAREK JODKOWSKI* – OLSZTYN

# DUSZPASTERSTWO WOJSKOWE NA OBSZARZE DIECEZJI CHEŁMIŃSKIEJ W LATACH 1850-1873

## MILITARY PASTORAL MINISTRY IN THE CHEŁMNO DIOCESE IN THE YEARS 1850–1873

**Abstract**

The article is devoted to the garrison pastoral ministry in the area of the Chełmno Diocese in 1850–1873, the period of its membership in the Prussian state. Given the unquestionable importance of the Prussian army in perpetuating the security and stability of the state, ensuring religious participation was among the important factors in the military formation. For this reason, permanent pastoral care was extended to garrison cities, which included Gdańsk, Grudziądz and Toruń. Soldiers stationed in military units located in the Catholic diaspora area, i.e. in Iława, Ostróda, Prabuty, Susz and Zalew, among others, also had the opportunity to receive the sacraments through the ministry of non-local chaplains. Spiritual care for the soldiers was provided mostly by priests from civilian parishes. Full-time chaplains of the Prussian army were employed in the Diocese of Chełmno quite sporadically at that time.

Keywords: Prussian army; Diocese of Chełmno; military chaplaincy; garrisons; military chaplains; West Prussia

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

**Streszczenie**

Artykuł jest poświęcony duszpasterstwu garnizonowemu na obszarze diecezji chełmińskiej w latach 1850-1873, czyli w okresie jej przynależności do państwa

* Ks. Marek Jodkowski – dr hab. historii Kościoła, prof. UWM, Wydział Teologii, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
e-mail: marek.jodkowski@uwm.edu.pl
https://orcid.org/0000-0001-9793-9935

pruskiego. Ze względu na niekwestionowane znaczenie armii pruskiej w utrwalaniu bezpieczeństwa i stabilności państwa, zagwarantowanie udziału w życiu religijnym należało do istotnych czynników formacji wojskowej. Z tego względu stałą opieką pastoralną objęto miasta garnizonowe, do których należały m.in. Gdańsk, Grudziądz i Toruń. Żołnierze stacjonujący w jednostkach wojskowych usytuowanych na obszarze diaspory katolickiej, czyli m.in. w Iławie, Ostródzie, Prabutach, Suszu i Zalewie, również mieli możliwość korzystania z sakramentów dzięki posłudze zamiejscowych kapelanów. Opiekę duchową nad żołnierzami sprawowali przeważnie księża z parafii cywilnych. Dość sporadycznie w tym czasie zatrudniano w diecezji chełmińskiej etatowych kapelanów armii pruskiej.

Słowa kluczowe: armia pruska; diecezja chełmińska; duszpasterstwo wojskowe; garnizony; kapelani wojskowi; Prusy Zachodnie

*****

**Wstęp**

Armia pruska już od XVII wieku stała się nie tylko ważnym czynnikiem gwarantującym bezpieczeństwo wewnętrzne państwa, ale również motorem jego aspiracji do mocarstwowości. Z tego względu formacja żołnierza nabrała istotnego znaczenia. Poza kształtowaniem jego karności, dyscypliny i bezwzględnego posłuszeństwa, obejmowała także jego kondycję duchową. Władcy pruscy godzili się na udział członków armii w życiu religijnym. Skłaniało to władze kościelne do organizowania specjalistycznego duszpasterstwa wojskowego. Duża liczba żołnierzy na obszarze diecezji chełmińskiej w połowie XIX wieku generowała potrzebę zapewnienia im możliwości korzystania z sakramentów świętych. Ich szafarze, a mianowicie duchowni, działali z mandatu miejscowego ordynariusza, gwarantując żołnierzom i ich rodzinom duchowe wsparcie oraz opiekę.

W historiografii diecezji chełmińskiej niewiele miejsca poświęcono duszpasterstwu garnizonowemu w latach 1850-1873. Wzmianki na ten temat pojawiły się dość sporadycznie w słowniku duchowieństwa tej diecezji, opracowanym przez ks. Henryka Mrossa[1]. Wbrew oczekiwaniom, wielu księży zaangażowanych w posługę wśród żołnierzy nie zostało odnotowanych w biograficznym leksykonie duszpasterstwa wojskowego autorstwa Hansa Jürgena Brandta i Petera Hägera[2]. Z tego względu warto uzupełnić te informacje, przeprowadzając analizę dokumentacji dotyczącej katolickiego duszpasterstwa wojskowego w Prusach Zachodnich, którą zdeponowano w Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz (Berlin).

Ramy czasowe niniejszego artykułu wiążą się z cezurami wyznaczającymi kolejne etapy funkcjonowania duszpasterstwa wojskowego. Wprawdzie już od 1832 roku pruskie prawodawstwo dopuszczało ustanawianie katolickich kapelanów wojskowych na czas pokoju, jednak dopiero w czasie Wiosny Ludów zaczęto

[1] H. Mross, *Słownik biograficzny kapłanów diecezji chełmińskiej wyświęconych w latach 1821-1920*, Pelplin 1995.

[2] *Biographisches Lexikon der katholischen Militärseelsorge Deutschlands 1848 bis 1945*, hrsg. H.J. Brandt, P. Häger, Paderborn 2002.

wprowadzać stałe duszpasterstwo wojskowe w ramach Kościoła katolickiego. Dokonujące się przemiany społeczno-polityczne umożliwiły 24 października 1849 roku papieżowi Piusowi IX ogłoszenie brewe *Venerabilis Pater*, na mocy którego duszpasterstwem tym miał kierować każdorazowy biskup wrocławski jako delegat apostolski do opieki nad żołnierzami. Został nim wówczas Melchior von Diepenbrock. Istotne zmiany w funkcjonowaniu duszpasterstwa pojawiały się w 1868 roku. Wówczas ogłoszono papieskie brewe *In hac beatissimi*, zgodnie z którym erygowano w Prusach na zasadach egzempcji katolickie duszpasterstwo wojskowe, równorzędne ewangelickiemu[3]. Odtąd rezydującemu w Berlinie proboszczowi polowemu (Feldpropst) podlegali dożywotnio mianowani proboszczowie wojskowi (Militäroberpfarrer) oraz kapelani wojskowi (Militärgeistlichen), jak również czasowo zatrudniani pomocniczy kapelani wojskowi (Militärhilfsgeistlichen)[4]. Kres współpracy z państwem przyniósł Kulturkampf. Władze pruskie 15 marca 1873 roku zniosły katolickie duszpasterstwo wojskowe, co skutkowało pozbawieniem tego samego roku urzędów wojskowych bp. Franciszka Adolfa Namszanowskiego[5].

W diecezji chełmińskiej opiekę pastoralną nad żołnierzami najczęściej podejmowali księża, którzy posługiwali w parafiach cywilnych, dlatego praca w garnizonach była ich dodatkowym zajęciem („beauftragte Zivilgeistlichen"). Władze wojskowe niechętnie zgadzały się na katolickich kapelanów etatowych. Jednym z powodów były koszty ich utrzymania. Warto wspomnieć, że w niniejszym tekście zastosowano oboczność nazwy pruskiego Ministerstwa Wyznań Religijnych, Oświaty i Zdrowia, a mianowicie Ministerstwo ds. Kultu.

**Dyslokacja jednostek armii pruskiej na obszarze diecezji chełmińskiej**

Rozmieszczenie jednostek wojskowych na obszarze diecezji chełmińskiej wymaga skrótowego nakreślenia jej zasięgu terytorialnego. Jeszcze w XVII wieku dzieliła się ona na 12 archiprezbiteratów: Chełmża, Chełmno, Toruń, Grudziądz, Lubawa, Nowe Miasto, Brodnica, Golub, Lidzbark, Wąbrzeźno, Radzyn i Łasin oraz pięć archiprezbiteratów w diecezji pomezańskiej. Zasadnicze zmiany dotyczące granic tej diecezji usankcjonował Pius VII w bulli cyrkumskrypcyjnej *De salute animarum* w 1821 roku. Jej powierzchnia została kilkakrotnie powiększona wskutek inkorporacji archidiakonatu pomorskiego, kruszwickiego, dużej części archidiakonatu kamieńskiego, dekanatu fordońskiego oraz ziemi michałowskiej wraz z parafią Białuty. Z dawnej diecezji pomezańskiej wcielono dekanaty łasiński

[3] F. von Seelhorst, *Das Heerwesen des Preußischen Staats*, Erfurt 1841, s. 335-336; R. Gernsheim, *Die Regelung der katholischen Militärseelsorge in Preussen (1868)*, w: *Archiv für katholisches Kirchenrecht mit besonderer Rücksicht auf Oesterreich und Deutschland*, Neue Folge, Bd. 14, hrsg. F.H. Vering, Mainz 1868, s. 431-434; J. Güsgen, *Die katholische Militärseelsorge in Deutschland zwischen 1920 und 1945*, Köln-Wien 1989, s. 23-35; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821-1945*, cz. 1, *Studium prozopograficzne*, Olsztyn 2004, s. 191-192.

[4] *Biographisches Lexikon*, s. XLV.

[5] H. Pohl, *Die katholische Militärseelsorge Preussens 1797-1888*, Stuttgart 1926, (Nachdruck: Amsterdam 1962), s. 336-344; A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821-1945*, cz. 2, *Słownik*, Olsztyn 2003, s. 192; por. *Biographisches Lexikon*, s. 561.

i nowomiejski. Z kolei w 1859 roku dokonano podziału diaspory pomezańskiej, dzięki czemu w diecezji chełmińskiej ustanowiono dekanat pomezański oraz powiększono dekanat lubawski[6]. W tym okresie diecezja chełmińska obejmowała zatem obszary podporządkowane częściowo 1. i 2. Korpusowi Armijnemu. Biorąc pod uwagę zakres terytorialny tego Kościoła lokalnego, pokrywał się on po części z okręgiem 1. Korpusu Armijnego w rejencji gdańskiej (m.in. powiaty miejski i wiejski gdański), królewieckiej (m.in. powiaty morąski, nidzicki i ostródzki) i kwidzyńskiej (m.in. powiaty brodnicki, chełmiński, grudziądzki, lubawski, suski i toruński). Jeśli chodzi o 2. Korpus Armijny, jego okręg wytyczono na terenie, który pod względem kościelnym należał do tejże diecezji w części rejencji gdańskiej (m.in. powiaty kartuski, kościerski, starogardzki i wejherowski) oraz kwidzyńskiej (m.in. powiaty chojnicki, człuchowski, świecki, tucholski i złotowski). Należy przy tym zauważyć, że granice diecezjalne w niejednym przypadku nie odpowiadały ściśle podziałowi administracyjnemu na powiaty[7].

Z informacji opublikowanych w 1868 roku wynika, że jurysdykcji biskupów chełmińskich podlegały następujące miasta garnizonowe, w których stacjonowały jednostki 1. Korpusu Armijnego: Gdańsk (3. i 4. Wschodniopruski Pułk Grenadierów, 7. Wschodniopruski Pułk Piechoty, 1., 2. i 5. szwadron 1. Przybocznego Pułku Huzarów, Wschodniopruski Batalion Pionierów oraz I Batalion 8. Wschodniopruskiego Pułku Landwery), Grudziądz (8. Wschodniopruski Pułk Piechoty i I Batalion 4. Wschodniopruskiego Pułku Landwery), Ostróda (I Batalion 3. Wschodniopruskiego Pułku Landwery), Prabuty (1. szwadron Wschodniopruskiego Pułku Ułanów i I Batalion 7. Wschodniopruskiego Pułku Landwery), Starogard Gdański (3. i 4. szwadron 1. Przybocznego Pułku Huzarów), Susz (3. szwadron Wschodniopruskiego Pułku Ułanów) i Toruń (II Batalion 4. Wschodniopruskiego Pułku Landwery). Dyslokacja 2. Korpusu Armijnego na obszarze diecezji chełmińskiej obejmowała następujące garnizony: Chojnice (I Batalion 4. Pomorskiego Pułku Landwery), Starogard Gdański (II Batalion 8. Pomorskiego Pułku Landwery), Toruń (8. Pomorski Pułk Piechoty) oraz Wejherowo (I Batalion Landwery 8. Pomorskiego Pułku Landwery)[8].

**Geneza erygowania gdańskiego ośrodka duszpasterstwa wojskowego**

Cechą charakterystyczną duszpasterstwa wojskowego były kościoły garnizonowe, w których mogli gromadzić się na przeznaczonych dla nich nabożeństwach członkowie wojska i ich rodziny. Delegat apostolski do opieki nad żołnierzami armii pruskiej biskup wrocławski kard. M. von Diepenbrock już w 1851 roku powziął starania, żeby udostępnić na ten cel szereg świątyń na obszarze całego

[6] A. Nadolny, *Granice diecezji chełmińskiej*, „Studia Pelplińskie", 16 (1985) s. 19-22.

[7] Por. *Biographisches Lexikon*, s. XXXIII.

[8] *Rang- und Quartier-Liste der Königlich-Preußischen Armee und des XIII. (Königlich-Württembergischen) Armeekorps*, Berlin 1868, passim; zob. również C. Jany, *Geschichte der Königlich Preußischen Armee*, Bd. 4, *Die Königlich Preußische Armee und das Deutsche Reichsheer 1807 bis 1914*, Berlin 1933, s. 264-265; R. Bräuner, *Geschichte der preußischen Landwehr. Historische Darstellung und Beleuchtung ihrer Vorgeschichte, Errichtung und späteren Organisation*, Halbbd. 2, Berlin 1863, s. 175, 179-180.

państwa, na ogół miejskich. Przy nich mieli posługiwać kapelani wojskowi[9]. Jeśli chodzi o diecezję chełmińską, tamtejszy ordynariusz Anastazy Sedlag wskazał tego samego roku kościół św. Brygidy w Gdańsku z przeznaczeniem na ośrodek duszpasterstwa wojskowego. Niestety, zarząd kościelny zgodził się jedynie na jego ograniczone współużytkowanie, ponieważ pełnił on funkcję kościoła parafialnego. W niedzielę i święta Msze św. odbywały się w nim w godz. 9.00-11.00. Nabożeństwa dla żołnierzy miały być odprawiane o 7.30 bądź o 11.00[10]. Ministerstwo Wojny sugerowało, żeby opłaty za sprawowanie przez kapelana wojskowego kultu w tej świątyni uiszczano z kasy państwowej, a konkretnie z funduszu wojskowego. Z tego źródła otrzymywałby gratyfikację kościelny, zatrudniony na potrzeby duszpasterstwa garnizonowego. Jedynie organista pracujący w tejże parafii miał dodatkowo pełnić swoją funkcję w czasie Mszy św. dla wojska. Za swoją posługę otrzymywałby od 24 do 36 talarów rocznie[11]. Biskup chełmiński określił koszty użytkowania świątyni przez wojsko na 60 talarów rocznie[12].

W 1852 roku, a zatem w trakcie pertraktacji dotyczących warunków korzystania z kościoła św. Brygidy w Gdańsku przez kapelanów wojskowych, tamtejszy proboszcz ks. Adalbert Fiebag zaznaczył, że będzie ono miało charakter tymczasowy. Zadecydowano nawet, że wszystkie ławki kościelne z zamykanymi drzwiczkami, do których klucze posiadali parafianie, pozostaną niedostępne. Prawo do nich posiadały bowiem osoby, które wykupiły miejsca w tej świątyni i ich użytkowanie przez wojsko wydawało się zarządowi opisywanego kościoła problematyczne. Ksiądz A. Fiebag uważał ponadto, że katolickie duszpasterstwo garnizonowe powinno posiadać własną świątynię. Przykładem byli ewangelicy, którzy adaptowali jeden z gdańskich obiektów sakralnych na rzecz posługi wśród członków armii i ich rodzin. Zaproponował nawet, żeby przeznaczyć na ten cel kościół Świętego Ducha w Gdańsku, który użytkowali członkowie sekty Johannesa Rongego. Ich niewielka liczebność wróżyła szybkie wygaśnięcie tego ruchu[13].

W maju tegoż roku ks. Fiebag, w imieniu zarządu kościelnego, skorygował warunki udostępnienia świątyni, żądając od wojska 100 talarów rocznie. Dodatkowo miało ono wypłacać organiście 36 talarów rekompensaty. Cytowany proboszcz powoływał się przy tym na należności przekazywane parafii ewangelickiej św. Piotra i Pawła w Gdańsku, której za wynajem kościoła na rzecz duszpasterstwa garnizonowego płacono przynajmniej 150, a może nawet 200 talarów[14]. Zapro-

[9] Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz (Berlin; dalej: GStA PK), sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, [Ministerstwo ds. Kultu] do ministra wojny, 17 V 1851, k. 135.

[10] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, kard. Diepenbrock do ministra ds. kultu, 11 V 1851, k. 134.

[11] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, Ministerstwo Wojny do Ministerstwa ds. Kultu, 10 VII 1851, k. 144.

[12] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, kard. Diepenbrock do ministra ds. kultu, 16 IV 1852, k. 174.

[13] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, bp Sedlag do kard. Diepenbrocka, 10 IV 1852, k. 176-176v.

[14] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, bp Sedlag do kard. Diepenbrocka, 24 VII 1852, k. 182; Ministerstwo ds. Kultu do Ministerstwa Wojny, 25 X 1852, k. 188.

ponowana przez katolików kwota wydawała się jednak Ministerstwu ds. Kultu dość wygórowana. Innego zdania był z kolei kard. Diepenbrock, który uważał, że należy spożytkować na ten cel fundusze zarezerwowane w budżecie państwa na 1851 rok jako wynagrodzenie dla gdańskiego kapelana wojskowego. Wskutek braku jego nominacji, zamrożona kwota mogła zostać wyasygnowana na wieloletni wynajem świątyni. Warto wspomnieć, że w Koblencji za współużytkowanie kościoła Jezuitów wojsko płaciło 130 talarów rocznie[15].

Minister wojny Eduard von Bonin informował w listopadzie 1852 roku, że zgadza się na zaproponowaną rekompensatę dla organisty. Opłatę 100 talarów za współużytkowanie kościoła mógłby zaaprobować tylko wówczas, gdyby nie udało się przyszłemu kapelanowi wojskowemu doprowadzić do obniżenia żądanej sumy finansowej. Minister brał również pod uwagę możliwość wynajmu innej świątyni[16]. Nowo ustanowionemu proboszczowi dywizji ks. Juliusowi Ferdinandowi Lückowi nie udało się jednak przekonać zarządu kościoła św. Brygidy w Gdańsku do obniżenia rekompensaty. Nie zdołał on także pozyskać innego obiektu sakralnego na duszpasterstwo wojskowe. Ostatecznie minister wojny przystał na żądaną stawkę[17].

**Posługa duszpasterska w wybranych garnizonach**

Zestawienie poniższych garnizonów wynika z charakteru stacjonujących w nich jednostek wojskowych. Władze państwowe starały się umożliwiać udział w duszpasterstwie wojskowym przede wszystkim jednostkom regularnym, przywiązując mniejszą wagę do opieki duchowej nad landwerzystami, którzy tworzyli rodzaj wojsk terytorialnych, obejmujący starsze roczniki rezerwistów. Zresztą powszechna mobilizacja formacji landwery odbywała się na ogół dopiero po wypowiedzeniu wojny[18].

**Gdańsk**

Już w lipcu 1851 roku kard. Diepenbrock zabiegał, żeby proboszczem dywizji w Gdańsku ustanowiono ks. J.F. Lücka[19]. Władze państwowe zwlekały z ostateczną decyzją w tej sprawie. Ostatecznie hierarcha nominował go na ten urząd dekretem z 7 stycznia 1853 roku. Na początku lutego miał on przybyć do tego miasta[20].

---

[15] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, Ministerstwo ds. Kultu do Ministerstwa Wojny, 25 X 1852, k. 188v.

[16] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, minister wojny do ministra ds. kultu, 26 XI 1852, k. 189-189v.

[17] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, minister wojny do ministra ds. kultu, 3 V 1853, k. 212.

[18] Por. E. Lange, *Geschichte der Preußischen Landwehr seit Entstehung derselben bis zum Jahre 1856*, Berlin 1857, s. 81, 104-106.

[19] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, Extract, 10 VII 1851, k. 142; kard. Diepenbrock do ministra ds. kultu, 19 X 1851, k. 151; kard. Diepenbrock do ministra ds. kultu, 20 VII 1851, k. 159. Zob. również *Biographisches Lexikon*, s. 493; Mross, *Słownik biograficzny*, s. 179.

[20] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, minister wojny do ministra ds. kultu, 19 II 1853, k. 207.

Do 15 kwietnia pozostał jednak w Oliwie, gdzie był wikariuszem, a obowiązki proboszcza dywizji podjął dopiero 19 kwietnia[21]. Warto nadmienić, że sprawował swoją funkcję do połowy 1855 roku. Wówczas został jej pozbawiony przez władze ministerialne. Chodziło o rzekome przewinienia natury moralnej, jednak ze względu na jego nominację proboszczowską, która nastąpiła tego samego roku, wydaje się to mało prawdopodobne. Zarzuty stawiane przez dowództwo wojskowe mogły dotyczyć zaangażowania politycznego, zwłaszcza opozycyjnego względem rządu, które było negatywnie oceniane przez armię pruską[22].

Po zdymisjonowaniu ks. Lücka, duszpasterstwo wojskowe w Gdańsku, funkcjonujące przy kościele św. Brygidy, powierzono 21 maja 1855 roku byłemu administratorowi tamtejszej parafii ks. Aloysowi Fiedlerowi[23]. Cieszył się on dobrą opinią władz państwowych. Jego poglądy polityczne pozostawały bez zarzutu. Nie miał także w zwyczaju pokazywać się w miejscach publicznych, co traktowano jako atut[24]. W sierpniu 1863 roku został oddelegowany jako duszpasterz dywizjonu (Divisionsgeistlicher) na granicę z Królestwem Polski, z racji trwającego powstania styczniowego. Jego obowiązki w stacjonarnym duszpasterstwie garnizonowym przejął ks. Augustin Rompf, wikariusz z Kaplicy Królewskiej w Gdańsku[25]. Rozpoczął on swoją posługę 22 sierpnia tego roku. Za opiekę nad żołnierzami otrzymywał 20 talarów miesięcznie. Niestety, w listopadzie tego biskup chełmiński Jan Nepomucen Marwicz poinformował proboszcza polowego armii pruskiej, że nie wyraża swojej zgody, żeby ks. A. Rompf ani jakikolwiek inny duchowny zastępował ks. A. Fiedlera[26]. Biskup J.N. Marwicz argumentował swoją decyzję negatywnymi konsekwencjami wyłączenia księdza z pracy duszpasterskiej w parafii w obliczu nadzwyczajnego niedoboru prezbiterów w diecezji. Poza tym nieobecność ks. Fiedlera miała trwać początkowo od sześciu do ośmiu tygodni, potem zaś okazało się, że zostanie wydłużona prawdopodobnie do kilku miesięcy[27].

Delegowanie duchownego do opieki nad znaczną liczbą stacjonujących w Gdańsku katolików, a przy tym w przeważającej części mówiących po polsku, wydawało się niezbędne. Wskazywano na konieczność udzielania sakramentów w tamtejszym lazarecie, w którym niemal nieprzerwanie przebywali ciężko

[21] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, minister wojny do ministra ds. kultu, 3 V 1853, k. 212v.

[22] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, Ministerstwo Wojny do ministra ds. kultu, 7 VII 1855, k. 237; proboszcz polowy do ministra ds. kultu, 16 V 1855, k. 239; zob. również Mross, *Słownik biograficzny*, s. 179.

[23] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, Der Bericht des katholischen Feldpropstes Mencke, 16 V 1855, k. 235.

[24] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, nadprezydent prowincji pruskiej do ministra ds. kultu, 18 VI 1855, k. 238.

[25] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, Das Schreiben des Kriegsministers, 4 X 1863; nadprezydent prowincji pruskiej do ministra ds. kultu, 23 X 1863.

[26] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, ks. Koch do ministra ds. kultu, 5 XI 1863; ks. Pelldram do ministra ds. kultu, 17 V 1864.

[27] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, bp Marwicz do ks. Pelldrama, 2 XI 1863.

chorzy[28]. Niestety, decyzją biskupa chełmińskiego, ks. Rompf miał zakończyć swoją posługę w garnizonie gdańskim do końca 1863 roku. Hierarcha tłumaczył, że brak nominacji na kolejnego duszpasterza wojskowego był spowodowany piętrzącymi się obowiązkami, które spadły na barki miejscowych księży. Ponadto nie władali oni wystarczająco językiem polskim, który okazał się niezbędny w kontakcie ze stacjonującymi w Gdańsku żołnierzami. Biskup proponował, żeby polskojęzyczni członkowie jednostek wojskowych uczestniczyli w niedzielnych i świątecznych Mszach św. w kościele pokarmelitańskim. O godz. 10.00 głoszono w nim kazania w języku polskim. Niemieckojęzyczni żołnierze mieli natomiast brać udział w liturgii celebrowanej w kościele parafialnym św. Brygidy. Wikariusz Hugo Knollmeyer z tej parafii mógł spowiadać niemieckojęzyczne osoby, natomiast po polsku tę posługę pełnił wikariusz Rompf. Biskup chełmiński wyrażał nadzieję, że na Wielkanoc 1864 roku, a zatem po święceniach kapłańskich, będzie mógł nominować zastępcę ks. Fiedlera, o ile do tego czasu duszpasterz wojskowy nie wróci do Gdańska[29]. Hierarcha dotrzymał słowa i w czasie Świąt Wielkanocnych ustanowił w miejscowej parafii św. Brygidy nowego wikariusza, którym okazał się ks. Rompf. Miał on przejąć w zastępstwie duszpasterstwo wojskowe, ale tamtejszy proboszcz, ks. Karl Juretschke, sprzeciwił się, żeby nowemu wikariuszowi, poza obowiązkami w parafii, powierzyć również pracę w garnizonie[30].

Odpowiedzialność za duszpasterstwo wojskowe w Gdańsku już od 1 stycznia 1864 roku spoczywała nominalnie na proboszczu parafii św. Brygidy, wspomnianym ks. K. Juretschke. Warto nadmienić, że nie władał on językiem polskim[31]. Ksiądz Fiedler powrócił do Gdańska 13 sierpnia tego roku. Niezwłocznie przejął swoje obowiązki w garnizonie[32]. Jako proboszcza dywizji delegowano go w 1866 roku po raz kolejny w obszar działań zbrojnych. W czasie jego nieobecności ponownie zastępował go miejscowy proboszcz ks. Juretschke. Za posługę wśród żołnierzy przyznano mu rekompensatę 20 talarów miesięcznie[33]. Niestety, 26 sierpnia tego roku zmarł on z powodu cholery. Do czasu powrotu ks. Fiedlera podjął się posługi w garnizonie tymczasowy zarządca parafii, a jednocześnie jej wikariusz, ks. Theodor Hasse[34].

[28] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, ks. Pelldram do ministra ds. kultu, 10 XII 1863.

[29] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, bp Marczwicz do ministra ds. kultu, 21 XII 1863.

[30] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, ks. Pelldram do ministra ds. kultu, 20 VIII 1864.

[31] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, Ministerstwo Wojny do ministra ds. kultu, 5 IX 1864.

[32] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, ks. Pelldram do ministra ds. kultu, 20 VIII 1864.

[33] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, minister ds. Kultu do ministra wojny, 1 IX 1866.

[34] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, ks. Koch do ministra ds. kultu, 7 IX 1866; zob. Mross, *Słownik biograficzny*, s. 119.

W 1866 roku nadprezydent prowincji pruskiej skorzystał z prawa prezenty i zgłosił kandydaturę proboszcza dywizji ks. Fiedlera na beneficjum w Błędowie, związane z urzędem proboszczowskim. Zwolniła się tym samym kapelania wojskowa w Gdańsku. Jesienią tego roku o tę posadę starał się ks. Eduard Himmel, urodzony 20 września 1829 roku. Od 1862 roku pracował jako kapelan wojskowy, początkowo w Kołobrzegu, zaś od 1865 roku – w Twierdzy Kłodzko[35]. Nadprezydent prowincji pruskiej opowiadał się jednak za innym duchownym, a mianowicie za proboszczem z kościoła pw. św. Jakuba w Toruniu ks. Friedrichem Kastnerem, pomimo obiekcji zgłaszanych przez tamtejszego landrata[36]. Dowództwo 1. Korpusu Armijnego odrzuciło jednak tę kandydaturę wskazując, że ks. F. Kastner jest zupełnie nieznany, a zatem nie dysponowano zapewne informacjami o jego politycznych predylekcjach[37]. Poza tym argumentowano, że nie byłby zdolny, zapewne ze względu na swój wiek (ur. 1815), do podjęcia służby na polu walki[38]. Ostatecznie powrócono do wcześniejszej propozycji obsadzenia kapelanii wojskowej w Gdańsku przez ks. E. Himmela. Otrzymał on rekomendację Ministerstwa Wojny i Ministerstwa ds. Kultu[39]. Duchowny przybył do tego miasta 12 kwietnia 1867 roku, a dzień później objął urząd proboszcza dywizji[40]. Niestety, już w połowie tego roku zrezygnował z zajmowanego stanowiska, skutecznie ubiegając się o posadę drugiego radcy szkolnego w rejencji poznańskiej z wynagrodzeniem rocznym 1200 talarów[41]. Z końcem września tego roku opuścił on gdański garnizon[42].

Na miejsce ks. Himmela, pełniący obowiązki proboszcza polowego armii pruskiej ks. Friedrich August Koch zaproponował w sierpniu 1867 roku wikariusza z kościoła św. Mikołaja w Gdańsku ks. Roberta Sawickiego. Był to zresztą kandydat na urząd proboszcza dywizji, którego zgłaszał biskup chełmiński już 24 stycznia tego roku[43]. Pod koniec września ks. R. Sawicki uzyskał ministerialną aprobatę[44],

[35] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, ks. Koch do ministra ds. kultu, 14 XI 1866; zob. również Mross, *Słownik biograficzny*, s. 67.

[36] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, nadprezydent prowincji pruskiej do ministra ds. kultu, 27 XII 1866.

[37] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, dowództwo 1 Korpusu Armijnego do nadprezydenta prowincji pruskiej, 22 XII 1866.

[38] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, Ministerstwo ds. Kultu do ministra wojny, 9 I 1867.

[39] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, Ministerstwo Wojny do ministra ds. kultu, 9 II 1867.

[40] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, ks. Koch do ministra ds. kultu, 17 IV 1867.

[41] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, [Ministerstwo ds. Kultu] do Ministra Wojny, 17 VIII 1867.

[42] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, ks. Koch do ministra ds. kultu, 3 X 1867.

[43] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, ks. Koch do Ministra ds. Kultu, 23 VIII 1867.

[44] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, [Ministerstwo ds. Kultu] do ks. Kocha, 20 IX 1867.

natomiast obowiązki w garnizonie przejął 1 października 1867 roku[45]. We wrześniu tego roku opiniowano również administratora parafii w Gdańsku-Nowym Porcie ks. Antona Mühla na kapelana jednostek wojskowych stacjonujących zarówno w Gdańsku-Nowym Porcie, jak i w Wisłoujściu (wraz z Twierdzą Wisłoujście)[46]. Ministerstwo ds. Kultu wydało zgodę na tę nominację już w październiku tego roku[47]. Przyznano także 100 talarów rocznie na działalność duszpasterską w tym garnizonie, z czego 70 otrzymywał kapelan, 10 – kościelny z Gdańska-Nowego Portu, zaś 20 stanowiło rekompensatę za koszty związane z celebracją liturgiczną[48]. W 1869 roku kapelanem w jednostkach wojskowych w Gdańsku-Nowym Porcie i Wisłoujściu został administrator tamtejszej parafii ks. Theophil Mey[49].

**Grudziądz**

Po śmierci ks. kanonika Franza Dietricha, proboszczem w Grudziądzu został 6 grudnia 1849 roku ks. Johannes Heller[50]. Co najmniej od 1851 roku posługiwał w tamtejszym garnizonie[51]. W 1862 roku informowano, że za tę pracę pobierał gratyfikację w wysokości 135 talarów rocznie[52]. Dowództwo wojskowe doceniało jego zaangażowanie na rzecz armii pruskiej. Przyszły generał broni August von Werder zaproponował nawet, żeby odznaczyć grudziądzkiego dziekana orderem[53]. W grudniu 1864 roku Ministerstwo ds. Kultu, podtrzymując opinię wnioskodawcy, wyraziło sugestię uhonorowania duchownego Orderem Orła Czerwonego IV Klasy[54]. Prawdopodobnie nie zdołano zrealizować tych planów. Ksiądz J. Heller zmarł 4 lutego 1866 roku w czasie epidemii tyfusu. Jego następcą został ks. Franz Wyczyński[55].

W 1867 roku w grudziądzkim garnizonie stacjonowało 1384 ewangelików i 974 katolików. Katolicka parafia w tym mieście liczyła z kolei około 5 tys. wier-

[45] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, ks. Koch do Ministra ds. Kultu, 3 X 1867; *Biographisches Lexikon*, s. 689.

[46] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, [Ministerstwo ds. Kultu] do ministra wojny, 13 IX 1867.

[47] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, [Ministerstwo ds. Kultu] do ks. Kocha, 4 X 1867.

[48] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, [Ministerstwo ds. Kultu] do ks. Kocha, 6 XI 1867.

[49] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 3, Der Antrag des kathol. Herrn Feldpropstes, 13 III 1869.

[50] Mross, *Słownik biograficzny*, s. 100.

[51] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, minister ds. kultu do ministra wojny, 22 IV 1851, k. 130.

[52] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, Ministerstwo Wojny do ministra ds. kultu, 26 XI 1862, k. 286-286v.

[53] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, nadprezydent prowincji pruskiej do ministra ds. kultu, 8 XII 1864.

[54] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, Ministerstwo ds. Kultu do nadprezydenta prowicji pruskiej, 3 XII 1864.

[55] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, ks. Wyczyński do probostwa polowego, 28 IX 1867; Mross, *Słownik biograficzny*, s. 100, 370-371.

nych. Pracowało w niej dwóch księży – proboszcz i wikariusz. Proboszcz nauczał dodatkowo w tamtejszym gimnazjum i szkole realnej[56]. Obowiązki ciążące na tych duchownych uniemożliwiały im dodatkową posługę wśród żołnierzy. Biskup chełmiński zabiegał zatem, żeby wojsko zatrudniło przy tej jednostce etatowego kapelana[57]. Niestety, Ministerstwo Wojny negatywnie odniosło się do tej propozycji[58]. Wyraziło jednakże gotowość wyasygnowania 350 talarów rekompensaty rocznie dla wskazanego przez biskupa chełmińskiego księdza, który roztoczyłby opiekę pastoralną nad żołnierzami. Poza deklarowaną powyżej sumą finansową, duszpasterz otrzymywałby dodatkowo około 150 talarów związanych z posługą kapłańską[59].

Wobec propozycji ministerstwa, biskup chełmiński powziął decyzję ustanowienia drugiego wikariusza w Grudziądzu, który przejąłby posługę kapłańską wśród członków jednostki wojskowej. Miał on cieszyć się dość dużą autonomią w stosunku do miejscowego proboszcza[60]. Grudziądzki proboszcz ks. F. Wyczyński, będący jednocześnie proboszczem garnizonu, sceptycznie odniósł się do tych planów. Wskazywał, że takiemu kapelanowi należałoby wypłacić pokaźne wynagrodzenie, które jednak nie mogłoby być zbyt wysokie, ponieważ w przeciwnym wypadku o jego etat, przeznaczony dla młodego duchownego, staraliby się starsi księża. Ksiądz Wyczyński nadmienił ponadto, że ze względu na brak wystarczającej liczby duchowieństwa w diecezji chełmińskiej, obsada kapelanii wojskowej zmieniałaby się nawet rokrocznie. Wikariuszy bowiem bardzo często przenoszono do innych placówek duszpasterskich. Wobec jeszcze innych negatywnych aspektów delegowania niezależnego księdza do opieki nad żołnierzami, proponował ostatecznie, żeby pozostawić mu urząd proboszcza garnizonu, a on zlecałby nowo nominowanemu wikariuszowi obowiązki wśród żołnierzy bądź ludności cywilnej[61].

Ostatecznie w sierpniu 1867 roku pełniący powinności proboszcza polowego ks. Friedrich August Koch zaproponował wikariusza Michaela Frydrychowicza na kapelana wojskowego w Grudziądzu[62]. Rekomendację Ministerstwa ds. Kultu otrzymał on jesienią tego roku[63]. Rozporządzenie dotyczące jego nominacji wydano

[56] Gimnazja i szkoły realne należały do kategorii tzw. szkół wyższych, które według dzisiejszej terminologii określa się jako średnie. Zob. M. Niedzielska, *Dzieje szkolnictwa*, w: *Historia Pomorza*, t. 4, *(1850-1918)*, cz. 2, *Polityka i kultura*, red. S. Salmonowicz, Toruń 2002, s. 293.

[57] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, ks. Koch do ministra wojny i ministra ds. kultu, 15 IV 1867.

[58] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, Podbielski do ministra ds. kultu, 13 V 1867.

[59] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, Ministerstwo ds. Kultu do ministra wojny, 2 V 1867; Podbielski do ministra ds. kultu, 13 V 1867.

[60] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, bp Marwicz do ks. Kocha, 11 IV 1867, odpis.

[61] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, ks. Wyczyński do probostwa polowego, 28 IX 1867.

[62] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, der Bericht des Domkapitulars Koch, 7 VIII 1867.

[63] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, [Ministerstwo ds. Kultu] do ministra wojny, 4 X 1867.

11 lipca 1868 roku. Ksiądz M. Frydrychowicz przybył do Grudziądza 1 sierpnia tego roku i niezwłocznie rozpoczął posługę kapłańską wśród katolickich żołnierzy[64]. Przyznano mu podstawową pensję 400 talarów rocznie z funduszy wojskowych oraz dodatki[65]. Jesienią 1869 roku otrzymał on nominację na proboszcza dywizji[66].

W Grudziądzu znajdował się kościół garnizonowy, z którego korzystali jedynie ewangelicy. W 1867 roku władze diecezji chełmińskiej zabiegały o możliwość współużytkowania świątyni przez katolików[67]. Warto wspomnieć, że do czasu kasaty klasztoru w 1834 roku, kościół ten należał do zakonu żeńskiego benedyktynek. Na podstawie rozporządzenia Fryderyka Wilhelma III z 28 czerwca 1837 roku stał się ewangelickim kościołem garnizonowym. Redukcja katolickich obiektów sakralnych skutkowała jednak problemami lokalowymi. W świątyni parafialnej celebrowano Msze św. zarówno po niemiecku, jak i po polsku, a zatem liczba nabożeństw była podwójna. Dodatkowa liturgia, przeznaczona wyłącznie dla żołnierzy, znacząco nadwyrężała niedzielny porządek liturgiczny[68]. Ministerstwo ds. Kultu potraktowało postulaty katolików ze zrozumieniem. Zaproponowano, żeby Msze św. w kościele garnizonowym odbywały się co drugą niedzielę oraz w te dni tygodnia, w których przypadało święto kościelne[69]. Aprobata ministerstwa nie przełożyła się jednak na niezwłoczną realizację tych planów. O odroczenie terminu zmiany statusu ewangelickiego kościoła garnizonowego na symultanny zabiegał bowiem ewangelicki proboszcz polowy Peter Thielen. Powodem była śmierć ewangelickiego kaznodziei garnizonowego w Grudziądzu[70].

Kilka miesięcy później ks. Koch przesłał do Ministerstwa ds. Kultu propozycję dotyczącą celebrowania Mszy św. w Cytadeli na terenie Twierdzy Grudziądz. Co dwa tygodnie, na niedzielnym nabożeństwie, gromadzili się w tamtejszym oratorium żołnierze ewangeliccy. Naprzemiennie mogły zatem korzystać z niego oba wyznania, podobnie zresztą jak z kościoła garnizonowego. Ministerstwo sugerowało inne rozwiązanie, a mianowicie żeby Msze św. niedziele w tej świątyni były odprawiane o 7.00 bądź 7.30, a ewangelickie nabożeństwa o 10.00[71].

W listopadzie 1867 roku konsystorz królewiecki informował, że w Grudziądzu stacjonuje aż 1503 ewangelików i 845 katolików. Z tego względu nabożeństwa

[64] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, ks. Koch do ministra ds. kultu, 7 VIII 1868.

[65] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 3, Podbielski i Borries do intendentury 1 Korpusu Armijnego, 20 IX 1868.

[66] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 3, bp Namszanowski do ministra ds. kultu, 4 X 1869; *Biographisches Lexikon*, s. 224.

[67] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, [Ministerstwo ds. Kultu] do rejencji w Kwidzynie, 2 III 1867.

[68] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, bp Marwicz do ks. Kocha, 11 IV 1867, odpis; konsystorz królewiecki do ministra ds. kultu, 23 XI 1867.

[69] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, Podbielski do ministra ds. kultu, 12 VII 1867.

[70] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, ks. Thielen do [Ministerstwa ds. Kultu], b.d.

[71] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, ks. Koch do ministra ds. kultu, 1 X 1867.

ewangelickie w kościelne garnizonowym odbywały się w trzy pierwsze niedziele miesiąca, natomiast w Cytadeli – w czwartą. Na dodatek kościół nie mieścił wszystkich żołnierzy ewangelickich i ich rodzin, którzy deklarowali chęć uczestnictwa w nabożeństwie. Wobec tych faktów, konsystorz odradzał władzom w Berlinie zmianę statusu tej świątyni na symultanną[72]. W styczniu następnego roku Ministerstwo ds. Kultu powróciło do proponowanego przez siebie rozwiązania. Katoliccy żołnierze mieli opuszczać twierdzę o 7.00, żeby w przeciągu 30 minut dotrzeć do kościoła garnizonowego. Msza św. kończyłaby się o 9.00, najpóźniej o 9.30[73]. Obiekcje dotyczące współużytkowania świątyni zgłosiła jednak Ewangelicka Naczelna Rada Kościelna. Tłumaczyła, że korzystanie z kościołów symultannych jest źródłem tarć i sporów. Sugerowała ponadto, żeby na cele katolickiego duszpasterstwa garnizonowego przeznaczyć jakiś inny obiekt sakralny[74]. Ostatecznie w sierpniu 1868 roku władze w Berlinie zadecydowały, że grudziądzki kościół garnizonowy będzie służył żołnierzom obu konfesji[75].

**Iława, Prabuty, Susz i Zalewo**

Po śmierci kapelana jednostki wojskowej w Iławie, ks. Michaela Jablonskiego, która nastąpiła 14 grudnia 1851 roku, administratorem w Radomnie został 5 stycznia 1852 roku ks. Johannes Lipski. Przejął on również posługę duszpasterską wśród iławskich żołnierzy[76]. Tego samego roku opuścił on jednak tę parafię. Nadprezydent prowincji pruskiej proponował, żeby opiekę duchową nad jednostką powierzyć księdzu z Kazanic, ponieważ desygnowany na probostwo w Radomnie nieznany z nazwiska starszy kapłan nie władał wystarczająco językiem niemieckim. Ostatecznie 17 czerwca 1852 roku władze diecezjalne nominowały na tę parafię ks. Davida Thomasa Reiskiego (Rejskiego), którego predyspozycje dotyczące pracy z żołnierzami odpowiadały oczekiwaniom nadprezydenta[77].

W październiku 1852 roku nastąpiła translokacja 8. Pułku Ułanów z Bonn do Elbląga i okolic (w tym również do Iławy), na miejsce stacjonującego dotychczas 5. Pułku Kirasjerów. Nowe jednostki składały się niemal wyłącznie z katolików, co przekładało się na zwiększone zapotrzebowanie dotyczące posługi duszpasterskiej[78]. Ksiądz D.T. Reiski pierwszą Mszę św. dla iławskich żołnierzy celebrował (bądź

[72] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, konsystorz królewiecki do ministra ds. kultu, 23 XI 1867.

[73] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, [Ministerstwo ds. Kultu] do Ewangelickiej Naczelnej Rady Kościelnej, 27 I 1868.

[74] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, Ewangelicka Naczelna Rada Kościelna do ministra ds. kultu, 8 II 1868.

[75] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, Reglement für den Mitgebrauch der evangelischen Garnison-Kirche in Graudenz seitens der katholischen Militärgemeinde daselbst, 4 VIII 1868.

[76] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, das Haupt-Journal, k. 170; bp Sedlag do kard. Diepenbrocka, 27 II 1852, k. 193.

[77] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, Ministerstwo Wojny do 1 Korpusu Armijnego, 24 X 1852, odpis, k. 194.

[78] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, nadprezydent prowincji pruskiej do ministra ds. kultu, 9 XII 1852, k. 191v-192; Mross, *Słownik biograficzny*, s. 264.

udzielił jedynie Komunii św.) 20 listopada 1852 roku w miejscowej sali szkolnej. Zadeklarował również, że nieodpłatnie będzie odprawiał Mszę św. raz w miesiącu, o ile miasto wskaże odpowiednie pomieszczenie na cele kultu[79]. Ostatecznie 2 stycznia 1853 roku Ministerstwo Wojny wyraziło zgodę na czterokrotny w ciągu roku udział żołnierzy z Iławy, Ostródy i Zalewa we Mszy św., którą celebrował zamiejscowy kapelan[80]. Według informacji zaprezentowanych przez ks. Paula Romahna, częstotliwość celebracji katolickich nabożeństw w Iławie zwiększono 8 lutego 1856 roku do ośmiu[81].

Zgodnie z decyzją władz państwowych z 18 czerwca 1849 roku duszpasterstwo wojskowe w Prabutach, Suszu i Zalewie powierzono proboszczowi Josephowi Jogalli z Dzierzgonia (diecezja warmińska)[82]. Wskutek rozporządzenia ministerialnego z 1856 roku wprowadzono w Suszu i prawdopodobnie Prabutach czterokrotną w ciągu roku celebrację katolickich nabożeństw dla miejscowych żołnierzy. Jeśli chodzi o Susz, nie mogły się one dłużej odbywać w kościele ewangelickim, w związku z czym zaczęto je odprawiać w jednym z domów prywatnych[83]. Z relacji proboszcza dzierzgońskiego wynika, że w Zalewie uczestniczyła we Mszach św. spora liczba ludności cywilnej. Dzień celebracji był każdorazowo ustalany z dowództwem jednostki. Niestety, informacja o dacie sprawowanej liturgii docierała do katolickich mieszkańców Zalewa najwcześniej dobę przed jej rozpoczęciem. W 1857 roku dwukrotnie odbyły się katolickie nabożeństwa w tamtejszym kościele ewangelickim. Po odmownej decyzji dotyczącej dalszego użytkowania tej świątyni, Msze św. tego roku celebrowano jeszcze dwukrotnie w szkole miejskiej[84]. Warto wspomnieć, że tego roku w każdej z jednostek stacjonujących w Prabutach, Suszu i Zalewie przebywało około 50 katolików[85]. W lutym 1858 roku opiekę pastoralną nad tymi miastami garnizonowymi przejął proboszcz z Dzierzgonia ks. Augustin Harwart[86]. W tym czasie przeprowadzono jednak translokację żołnierzy z garnizonu w Zalewie, w związku z czym duchowny zaprzestał celebracji Mszy św. w tym mieście aż do 1864 roku[87].

W 1861 roku biskup chełmiński zabiegał u władz państwowych o zmianę kapelana wojskowego w Suszu. Miasto to bowiem leżało w diecezji chełmińskiej, zaś

[79] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, Dohna do Ministerstwa Wojny, k. 196.

[80] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, minister wojny do ministra ds. kultu, 13 I 1853, k. 199; Dohna do Ministerstwa Wojny, 28 XII 1852, k. 202; Ministerstwo Wojny do 1 Korpusu Armijnego, 2 I 1853, odpis, k. 205.

[81] P. Romahn, *Die Diaspora der Diözese Ermland*, Braunsberg 1927, s. 120.

[82] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, Dohna do Ministerstwa Wojny, 5 XII 1852, k. 195.

[83] Romahn, *Die Diaspora der Diözese Ermland*, s. 121.

[84] A. Hildebrandt, *Ueber den periodischen Gottesdienst in Saalfeld, Diözese Culm*, „Bonifatiusblatt", (1868) nr 9, s. 130.

[85] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, nadprezydent prowincji pruskiej do ministra ds. kultu, 16 XII 1857, k. 250.

[86] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, nadprezydent prowincji pruskiej do ministra ds. kultu, 16 XII 1857, k. 250.

[87] Hildebrandt, *Ueber den periodischen Gottesdienst*, s. 130.

tamtejszym garnizonem opiekował się ksiądz z diecezji warmińskiej. Co więcej, od 15 maja tego roku funkcjonowała w Suszu stacja misyjna, skupiająca tamtejszą katolicką ludność cywilną, którą z posługą sakramentalną odwiedzał ks. Heinrich Benjamin z Iławy[88]. W połowie tego roku władze państwowe zgodziły się na tę zmianę[89]. Najprawdopodobniej z powodu niewystarczającej liczby duchowieństwa w diecezji chełmińskiej, w 1863 roku doszło do kolejnej nominacji na kapelana wojskowego. Jak odnotował ks. Alojzy Szorc, ponownie został nim proboszcz dzierzgoński, ks. Harwart, który miał obsługiwać garnizony w Prabutach, Suszu i Zalewie. Zresztą rok później biskup chełmiński powierzył jego pieczy katolików z tego ostatniego miasta, mimo przynależności obejmującego go obszaru do diecezji chełmińskiej[90].

**Ostróda**

W połowie XIX wieku żołnierze w Ostródzie podlegali duchowej opiece dzierzgońskiego proboszcza ks. J. Jogalli. Wprawdzie władze państwowe aprobowały jego podróże do tego garnizonu, jednakże nie posiadał on ich pisemnej zgody na posługę duszpasterską wśród żołnierzy. Ostatecznie kandydatem na kapelana tej jednostki został proboszcz z Grabowa ks. Johannes Kośmiński. Po translokacji eskadronu 8. Pułku Ułanów do Ostródy posługa sakramentalna w tym mieście garnizonowym wydawała się nieodzowna. Ksiądz J. Kośmiński zainaugurował ją 28 października 1852 roku. Tego dnia odprawił Mszę św. bądź jedynie udzielił Komunii św. tamtejszym żołnierzom, których miał zamiar odwiedzać dwa razy w roku[91]. Ostatecznie zadecydowano, że żołnierze ci będą mogli uczestniczyć cztery razy do roku we Mszy św. celebrowanej dla nich przez zamiejscowego księdza[92].

W październiku 1853 roku biskup chełmiński erygował w Ostródzie katolicką placówkę cywilną. Pierwszym jej duszpasterzem został ks. Stephan Keller, wcześniejszy wikariusz w Kościerzynie. Zachęcał on żołnierzy ostródzkich do przyjmowania sakramentów. O jego współpracy z członkami armii poinformowano dowództwo wojskowe, które w maju 1854 roku wyszło z inicjatywą powierzenia mu kapelanii[93]. Niestety, ks. S. Keller nie był proboszczem, a nowa jednostka

[88] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, proboszcz polowy do ministra ds. kultu, 15 V 1861, k. 276; por. Romahn, *Die Diaspora der Diözese Ermland*, s. 121.

[89] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, Ministerstwo ds. Kultu do proboszcza polowego, 4 IV 1861, k. 277.

[90] Hildebrandt, *Ueber den periodischen Gottesdienst*, s. 130; A. Szorc, *Dzierzgoń od początku do dni naszych 1248-1998*, Dzierzgoń 1998, s. 156. Ksiądz Alojzy Szorc twierdzi, że przekazanie uprawnień ks. Augustinowi Harwartowi do prowadzenia duszpasterstwa w Zalewie nastąpiło w 1866 roku. Z relacji ks. Harwarta wynika, że nastąpiło to dwa lata wcześniej; zob. tamże.

[91] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, nadprezydent prowincji pruskiej do ministra ds. kultu, 9 XII 1852, k. 192; Dohna do Ministerstwa Wojny, 5 XII 1852, odpis, 195v.

[92] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, minister wojny do ministra ds. kultu, 13 I 1853, k. 199; Dohna do Ministerstwa Wojny, 28 XII 1852, odpis, k. 202; Ministerstwo Wojny do 1 Korpusu Amijnego, 2 I 1853, odpis, k. 205.

[93] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, Ministerstwo Wojny do ministra ds. kultu, 6 V 1854, k. 218; Archiv des Bonifatiuswerks (Paderborn), Teczka: Osterode,

kościelna w Ostródzie nie posiadała aprobaty władz państwowych, co mogło stanowić przeszkodę w delegowaniu przez nie wspomnianego duchownego do posługi wśród żołnierzy[94]. Należy przypuszczać, że mimo braku wyraźnej zgody ministerialnej, korzystali oni ze sprawowanych przez niego sakramentów, gdyż zamiejscowy kapelan, ks. Kośminski, po raz ostatni przybył do ostródzkiego garnizonu jesienią 1853 roku[95]. W 1859 roku liczba katolików stacjonujących w ostródzkim kadrowym batalionie landwery (Landwehr-Stamm-Batalion) wynosiła 450, stąd pisemna nominacja ks. Kellera na jego duszpasterza wydawała się proboszczowi polowemu w pełni uzasadniona[96]. Ostatecznie jesienią tego roku Ministerstwo ds. Kultu zaaprobowało tę kandydaturę[97].

**Toruń**

W 1854 roku biskup chełmiński Anastazy Sedlag ustanowił duszpasterzem wojskowym w Toruniu ks. Augustina Lulkowskiego, będącego proboszczem miejscowej parafii św. Jakuba. Zastąpił on dotychczasowego kapelana ks. Antona Hunta[98]. W 1856 roku ks. A. Lulkowski został przeniesiony do Łążyna. Kapelanię wojskową przejął po nim administrator parafii ks. Thaddäus Ferdinand von Lebinski (Łebiński)[99]. W październiku tego roku informowano, że kazania dla żołnierzy głosił po polsku, mimo że dość spora ich liczba nie władała tym językiem[100]. Tego rodzaju adnotacje spotykały się na ogół z reakcją władz państwowych, które aktywnie wspierały germanizację społeczeństwa. Tak było i w tym przypadku. Ministerstwo ds. Kultu nosiło się odtąd z zamiarem pozbawienia go funkcji wojskowej[101]. Ostatecznie ks. T.H. von Lebinski zobowiązał się do homilii w dwóch językach, naprzemiennie po polsku i po niemiecku. Z powodu licznych obowiązków parafialnych, postulował on zatrudnienie kapelana wojskowego, który mógłby poświęcić się pracy z żołnierzami[102]. Propozycja administratora

Statistische Nachrichten über die Missionsstation in Osterode (…), 3 I 1863.

[94] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, nadprezydent prowincji pruskiej do ministra ds. kultu, 13 I 1855, k. 230v.

[95] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, nadprezydent prowincji pruskiej do ministra ds. kultu, 13 I 1855, k. 230.

[96] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, proboszcz polowy do ministra ds. kultu, 26 X 1859, k. 263-263v.

[97] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, nadprezydent prowincji pruskiej do ministra ds. kultu, 28 XI 1859, k. 267.

[98] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, nadprezydent prowincji pruskiej do ministra ds. kultu, 28 VII 1854, k. 220; zob. również Mross, *Słownik biograficzny*, s. 179.

[99] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, proboszcz polowy do ministra ds. kultu, 12 VIII 1857, k. 241; Ministerstwo ds. Kultu do Ministerstwa Wojny, 21 VIII 1857, k. 242.

[100] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, [Ministerstwo Wojny] do ministra ds. kultu, 2 X 1857, k. 244.

[101] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, Ministerstwo ds. Kultu do proboszcza polowego, 17 X 1857, k. 245.

[102] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, proboszcz polowy do ministra ds. kultu, 10 XII 1857, k. 247.

parafii nie była odosobniona. Za takim rozwiązaniem opowiadał się również proboszcz polowy armii pruskiej ks. Feliks Mencke. Wskazywał, że taką potrzebę sygnalizowano już od wielu lat[103]. W lutym 1858 roku poinformowano władze w Berlinie, że ks. Lebinski nadal mówi kazania po polsku[104]. Miesiąc później został on przeniesiony przez biskupa chełmińskiego na administratora do Kijewa. Jego następcą przy toruńskiej parafii św. Jakuba ustanowiono dotychczasowego proboszcza z Kijewa – ks. Kastnera. Zgodnie z poleceniem władz kościelnych miał on również przejąć duszpasterstwo wojskowe w tym mieście. W tamtejszym garnizonie przebywało wówczas 494 katolików[105].

W 1867 roku opiekę nad opisywanym garnizonem zlecono nowemu proboszczowi parafii św. Jakuba w Toruniu ks. Hugonowi Wiercinskiemu[106]. Początkowo odrzucił propozycję, żeby podjąć się pracy wśród żołnierzy za 50 talarów rocznie. Biskup chełmiński nakłonił go jednak do tej posługi duszpasterskiej, przynajmniej tymczasowo. Miał on ponadto do pomocy wikariusza tej parafii, ks. Johannesa Buscha. Z tego względu pełniący obowiązki proboszcza polowego armii pruskiej ks. Koch zabiegał, żeby wojsko podwyższyło toruńskiemu proboszczowi rekompensatę do 80 talarów[107]. W lutym 1868 roku wpłynęła skarga na ks. H. Wiercinskiego, złożona przez ewangelickiego kaznodzieję garnizonowego. Katolicki duchowny odmówił wglądu w informacje znajdujące się w kościelnych aktach osobowych. Stanowiło to pogwałcenie paragrafu 41. Kościelnego Porządku Wojskowego (Militair-Kirchen-Ordnung) z 1832 roku. Ksiądz Wiercinski tłumaczył się, że w pruskiej armii funkcjonują jedynie ewangelickie parafie, zaś metrykalia katolickich żołnierzy są deponowane w parafii leżącej w pobliżu garnizonu. W związku z tym nie miał obowiązku udostępniać zapisów kościelnych ewangelickiemu kapelanowi. Wspomniany proboszcz zamierzał zrezygnować z duszpasterstwa wojskowego na Wielkanoc 1868 roku[108].

**Zakończenie**

W połowie XIX wieku katolickie duszpasterstwo wojskowe rozwijało się dość dynamicznie. Większość żołnierzy tego wyznania, stacjonujących na obszarze diecezji chełmińskiej, zostało objętych opieką pastoralną przez księży pracujących najczęściej w pobliżu garnizonu. W miejscowościach pozbawionych infrastruktury kościelnej, posługę sakramentalną zlecano duszpasterzom z najbliższych parafii.

[103] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, proboszcz polowy do ministra ds. kultu, 10 XII 1857, k. 247v.

[104] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, [Ministerstwo Wojny] do ministra ds. kultu, 24 II 1858, k. 253.

[105] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1, [Ministerstwo Wojny] do ministra ds. kultu, 24 III 1858, k. 254-254v; Nachweisung, k. 256.

[106] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, der Bericht des katholischen Feldpropstei-Amts, 12 IX 1867.

[107] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, ks. Koch do ministra ds. kultu, 12 IX 1867.

[108] GStA PK, sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 2, Podbielski do [ministra ds. kultu], 6 II 1868; Ministerstwo ds. Kultu do ministra wojny, 8 IV 1868.

Z czasem, na obszarze diaspory katolickiej garnizony stały się trzonem powstających placówek duszpasterskich[109]. Mimo dużego zapotrzebowania, armia pruska niechętnie zatrudniała etatowych kapelanów na obszarze diecezji. Tego rodzaju nominację otrzymywali duchowni skierowani do posługi w dużych liczebnie garnizonach, wśród których należy wymienić Gdańsk i Grudziądz. Warto wspomnieć, że w 1870 roku w całych Prusach było jedynie 19 katolickich proboszczów dywizji i 7 proboszczów garnizonowych[110]. Jedynym ośrodkiem duszpasterstwa wojskowego na terenie diecezji chełmińskiej, z prerogatywami parafii garnizonowej, pozostawał Gdańsk. Praca z żołnierzami nie była pozbawiona problemów, które towarzyszyły również księżom w cywilnych placówkach kościelnych, a zatem napięć interkonfesyjnych, czy też skutków polityki germanizacyjnej państwa pruskiego. Ukształtowany przez dziesięciolecia etos kapelana wojskowego, potwierdzony w czasie wojny francusko-pruskiej (1870/1871), został dość szybko zakwestionowany przez zbliżający się Kulturkampf.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Źródła archiwalne**

Archiv des Bonifatiuswerks (Paderborn)
Teczka: Osterode.

Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz (Berlin)
sygn. I. HA Rep. 76 IV, Sekt. 2, Abt. VIII, Nr. 1, Bd. 1-3.

**Źródła drukowane**

*Biographisches Lexikon der katholischen Militärseelsorge Deutschlands 1848 bis 1945*, hrsg. H.J. Brandt, P. Häger, Paderborn 2002.

Kopiczko Andrzej, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821-1945*, cz. 2, *Słownik*, Olsztyn 2003.

*Rang- und Quartier-Liste der Königlich-Preußischen Armee und des XIII. (Königlich--Württembergischen) Armeekorps*, Berlin 1868.

**Opracowania**

Bräuner R., *Geschichte der preußischen Landwehr*. *Historische Darstellung und Beleuchtung ihrer Vorgeschichte, Errichtung und späteren Organisation*, Halbbd. 2, Berlin 1863.

Gernsheim Robert, *Die Regelung der katholischen Militärseelsorge in Preussen (1868)*, w: *Archiv für katholisches Kirchenrecht mit besonderer Rücksicht auf Oesterreich und Deutschland*, Neue Folge, Bd. 14, hrsg. F.H. Vering, Mainz 1868, s. 431-434.

Güsgen Johannes, *Die katholische Militärseelsorge in Deutschland zwischen 1920 und 1945*, Köln-Wien 1989.

[109] G. Matern, *Die katholische Diaspora in Ostpreußen*, Braunsberg 1909, s. 13.

[110] Zob. *Biographisches Lexikon*, s. XLIV.

Hildebrandt Augustin, *Ueber den periodischen Gottesdienst in Saalfeld, Diözese Culm*, „Bonifatiusblatt", (1868) nr 9, s. 130.
Jany Curt, *Geschichte der Königlich Preußischen Armee*, Bd. 4, *Die Königlich Preußische Armee und das Deutsche Reichsheer 1807 bis 1914*, Berlin 1933.
Kopiczko Andrzej, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1821-1945*, cz. 1, *Studium prozopograficzne*, Olsztyn 2004.
Lange Eduard, *Geschichte der Preußischen Landwehr seit Entstehung derselben bis zum Jahre 1856*, Berlin 1857.
Matern Georg, *Die katholische Diaspora in Ostpreußen*, Braunsberg 1909.
Nadolny Anastazy, *Granice diecezji chełmińskiej*, „Studia Pelplińskie", 16 (1985) s. 15-25.
Niedzielska Magdalena, *Dzieje szkolnictwa*, w: *Historia Pomorza*, t. 4, *(1850-1918)*, cz. 2, *Polityka i kultura*, red. S. Salmonowicz, Toruń 2002, s. 271-303.
Pohl Heinrich, *Die katholische Militärseelsorge Preussens 1797-1888*, Stuttgart 1926, (Nachdruck: Amsterdam 1962).
Romahn Paul, *Die Diaspora der Diözese Ermland*, Braunsberg 1927.
Seelhorst Ferdinand von, *Das Heerwesen des Preußischen Staats*, Erfurt 1841.
Szorc Alojzy, *Dzierzgoń od początku do dni naszych 1248-1998*, Dzierzgoń 1998.

ARCHIWA, BIBLIOTEKI
I MUZEA KOŚCIELNE 122 (2024)

CC BY NC SA

https://doi.org/10.31743/abmk.14048

MARIA JUDA* – LUBLIN

# STARE DRUKI W ZBIORACH MUZEUM ZIEMI CHEŁMSKIEJ IM. WIKTORA AMBROZIEWICZA. PRZYCZYNEK DO DZIEJÓW KSIĘGOZBIORÓW KOŚCIELNYCH W CHEŁMIE

# OLD PRINTS IN THE COLLECTION OF THE WIKTOR AMBROZIEWICZ MUSEUM OF THE CHEŁM LAND. A CONTRIBUTION TO THE HISTORY OF CHURCH BOOK COLLECTIONS IN CHEŁM

**Abstract**

The collection of old prints stored at the Wiktor Ambroziewicz Museum of Chełm Land in Chełm consists of 92 publishing items. They include texts published in the 16th, 17th and 18th centuries. Almost half of them were printed by Polish publishing houses, while the rest are the work of Italian, French, German, Russian, Dutch, Austrian and Swiss printers. In terms of content, they represent many areas of human knowledge at the time, and their numbers in each section and language reflect the demand for specific literature by book users living in a multi-denominational and multi-cultural city. The marks and notes of provenance show not only the reading interests of the owners of each copy, but also the turbulent fate of Chełm and its residents.

Keywords: bibliology; historical book collections; church book collections; old prints; Chełm; Wiktor Ambroziewicz Museum of Chełm Land in Chełm

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

* Maria Juda – prof. dr hab., Instytut Nauk o Kulturze, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
e-mail: maria.juda@mail.umcs.pl
https://orcid.org/0000-0001-7557-1850

**Streszczenie**

Na zasób starych druków przechowywanych w Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktora Ambroziewicza w Chełmie składają się 92 pozycje wydawnicze. Są wśród nich teksty opublikowane w XVI, XVII i XVIII wieku. Niemal połowa z nich wydrukowana została przez oficyny polskie, pozostała część jest dziełem drukarń włoskich, francuskich, niemieckich, rosyjskich, niderlandzkich, austriackich i szwajcarskich. Pod względem treściowym reprezentują one wiele ówczesnych obszarów wiedzy ludzkiej, a ich liczebność w poszczególnych działach i język odzwierciedlają zapotrzebowanie na określone piśmiennictwo użytkowników książki żyjących w wielowyznaniowym i wielokulturowym mieście. Znaki i noty proweniencyjne pokazują nie tylko zainteresowania czytelnicze właścicieli poszczególnych egzemplarzy, ale też burzliwe losy Chełma i jego mieszkańców.

Słowa kluczowe: bibliologia; księgozbiory historyczne; księgozbiory kościelne; stare druki; Chełm; Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktora Ambroziewicza w Chełmie

*****

Poznanie dziejów kultury książki w dawnej Rzeczypospolitej wymaga również badań skoncentrowanych na księgozbiorach historycznych. Dotychczasowe dokonania w tym obszarze, prowadzone zarówno w oparciu o źródła dokumentacyjne (inwentarze, spisy, testamenty), ale też kierujące uwagę na zachowane egzemplarze, należące do konkretnych księgozbiorów pokazują, jak ważne przynoszą one korzyści naukowe. Warto je zatem kontynuować, tym bardziej, że wiele tego rodzaju zbiorów w dalszym ciągu pozostaje nierozpoznanych. Losy dziejowe państwa polskiego sprawiły, że wiele z nich uległo rozproszeniu i zniszczeniu. Większe lub mniejsze fragmenty dawnych kolekcji przechowywane są obecnie w różnych instytucjach kultury (bibliotekach, muzeach) będących własnością państwa, samorządów lub instytucji kościelnych. Taki charakter posiada zasób starych druków przechowywanych w Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktora Ambroziewicza. Dotychczasowa literatura przedmiotu nie daje możliwości pełnego i pogłębionego poznania jego dziejów. Stąd też istnieje konieczność zastosowania w procesie badawczym metod właściwych dla badań nad kulturą dawnej książki[1]. Identyfikacja bibliograficzna, badania proweniencyjne, analiza opraw, chronologii i geografii wydawniczej, struktury treściowej pozwoli ukazać badany zasób nie tylko z punktu widzenia jego wartości bibliologicznej, ale także jako istotnego elementu całości zjawisk zachodzących w Chełmie w sferze politycznej, społecznej, wyznaniowej i kulturalnej.

Utworzenie pierwszego muzeum w Chełmie związane było z likwidacją Kościoła unickiego w Królestwie Polskim w 1875 roku i powołaniem 8 września 1879 roku Chełmskiego Prawosławnego Bractwa Przenajświętszej Bogurodzicy[2].

[1] Zob. K. Migoń, *Bibliologia – nauka o kulturze książki*, w: *Encyklopedia książki*, pod red. A. Żbikowskiej-Migoń i M. Skalskiej-Zlat, t. 1, *Eseje: A-J*, Wrocław 2017, s. 23-32.

[2] A. Rybak, *Dzieje ziemi chełmskiej. Kalendarium*, Chełm 1998, s. 122.

Genezę, rolę i działalność bractw cerkiewnych na terytorium dawnej Rzeczypospolitej określało wiele czynników. Złożyły się na nie zmiany o charakterze społeczno-politycznym, gospodarczym, wyznaniowym i kulturalno-oświatowym, jakie dały o sobie znać w XVI stuleciu i w wiekach następnych. Szczególną rolę w tym względzie odegrał rozwój ruchu reformacyjnego, przygotowania do unii brzeskiej, które zaowocowały powstaniem Kościoła unickiego w 1596 roku, próby reformy Cerkwi prawosławnej oraz wzrost zamożności mieszczaństwa ruskiego[3]. Bractwa w swoich działaniach starały się zachować niezależność nie tylko wobec władz państwowych, ale także kościelnych w wymiarze lokalnym, ubiegając się o przywileje stauropigialne[4]. Po utracie niepodległości konstytuowała je sytuacja polityczna, społeczna, wyznaniowa i kulturalna oraz działania władz carskich wobec ludności zamieszkującej w guberniach obejmujących ziemie zaboru rosyjskiego, szczególnie w odniesieniu do unitów.

Obszar prawosławnej diecezji chełmskiej, wchodzącej w skład metropolii kijowskiej pod koniec XVI wieku zamieszkiwali w przeważającej liczbie wyznawcy prawosławia i to oni zapoczątkowali proces pojawiania się bractw cerkiewnych. Najwcześniej tego rodzaju zrzeszenie pojawiło się w Krasnymstawie w 1589 roku, następne w Lublinie w 1594 roku, a w Zamościu w 1606 roku. W kolejnych latach do tych ośrodków dołączyły Tyszowce, Hrubieszów, Sokal, Bełz i Lubomel[5]. W Chełmie zaś pierwsze Bractwo pw. Narodzenia Bogurodzicy utworzyli unici. Powołał je do życia 20 lipca 1617 roku unicki bp chełmski i bełski Arseniusz Andrzejewski. Wkrótce jednak, w 1621 roku przejęli je prawosławni mieszkańcy Chełma i kierowali nim do 1699 roku. Unici jednak czynili zabiegi o zorganizowanie tego rodzaju zrzeszenia i skończyły się one sukcesem, ponieważ w 1648 lub 1666 roku powstały dwa bractwa unickie pw. Narodzenia Bogurodzicy i Niepokalanego Poczęcia Bogurodzicy, które funkcjonowały do 1875 roku[6].

Prawosławne i unickie bractwa, powołane i funkcjonujące do likwidacji Kościoła unickiego, odegrały doniosłą rolę w dziejach Kościoła wschodniego, zwłaszcza na Ukrainie, Białorusi i Litwie. Broniły odrębności kulturowej narodów wschodniosłowiańskich przed wpływami katolicyzmu i kultury zachodnioeuropejskiej. Szybkiemu rozwojowi bractw prawosławnych sprzyjał ustrój Cerkwi prawosławnej,

[3] O genezie i roli bractw cerkiewnych, zob. A. Mironowicz, *Bractwa cerkiewne w Rzeczypospolitej*, Białystok 2003; tenże, *Bractwa cerkiewne na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVI-XVIII w.*, „Elpis", 14 (2012) s. 307-368; S. Dmitruk, *Teorie naukowe dotyczące powstania bractw cerkiewnych na terenie Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XV-XVI wieku*, „Wschód Europy. Studia Humanistyczno-Społeczne", 1 (2015) nr 2, s. 45-56; M. Mironowicz, *Spór o genezę bractw cerkiewnych w literaturze historycznej*, „Białostockie Teki Historyczne", 15 (2017) s. 97-117.

[4] Mironowicz, *Bractwa cerkiewne na terenie*, s. 323.

[5] S. Dmitruk, *Bractwa prawosławne w diecezji chełmskiej metropolii kijowskiej w XVI-XVII w.*, „Istorija religij v Ukraini. Naukovij Ščoričnik", 1 (2010) s. 327-332 [„Historia Religii w Ukrainie. Rocznik Naukowy", 1 (2010) s. 327-332], https://www.religio.org.ua/index.php/religio/article/download/1279/1279 (dostęp: 2.07.2022). Dzieje i kierunki działalności chełmskiego bractwa, zob. S. Dmitruk, *Prawosławne Bractwo Przenajświętszej Bogurodzicy w Chełmie (1879-1914)*, Lublin 2012 [rozprawa doktorska, UMCS].

[6] Dmitruk, *Bractwa prawosławne*, s. 327-328, 330.

potrzeba jej reformy oraz obrona przed wpływami powstałego w 1596 roku Kościoła unickiego, któremu szczególnie się przeciwstawiały. W swoich działaniach podkreślały odrębność kultury ruskiej, występowały w obronie praw ludności prawosławnej, opowiadały się też za jej równouprawnieniem z wyznawcami Kościoła katolickiego[7]. Nie było to łatwe w sytuacji, kiedy unici cieszyli się wsparciem nie tylko Stolicy Apostolskiej, ale także władz państwowych, zwłaszcza wówczas, gdy zdelegalizowano Cerkiew prawosławną (jej poprzedni status przywrócono w 1635 roku) i uznawano tylko hierarchię unicką. Efektem ich systematycznej pracy był wzrost wiedzy religijnej wśród elit społeczności ruskiej, wzrost świadomości wyznaniowej i narodowej, odrodzenie życia umysłowego oraz ukształtowanie się ośrodków opozycji antyunijnej[8]. Podobne działania prowadziły również środowiska unickie, ale na rzecz własnego wyznania. Pełniąc funkcje religijne i społeczne, opanowały z czasem całokształt życia i działalności wyznaniowej, kierowały też pracami o charakterze administracyjno-gospodarczym. Ich zaangażowanie w religijno-moralną reformę Cerkwi przyczyniło się do znacznego podniesienia jej poziomu umysłowego, przez organizowanie i prowadzenie instytucji kulturalno-oświatowych, takich jak szkoły, drukarnie, księgarnie, biblioteki. W ten nurt wpisywała się również działalność tych bractw prawosławnych, które na pewnym etapie swoich dziejów przechodziły na stronę unii, jak lwowskie bractwo stauropigialne[9].

Po utracie niepodległości na obszarze zaboru rosyjskiego władze carskie, począwszy od upadku powstania listopadowego, przystąpiły do działań restrykcyjnych wobec unickich wyznawców. Przekazywano ich cerkwie prawosławnym, likwidowano klasztory, zmuszano duchowieństwo i wiernych do zmiany wyznania na rzecz prawosławia, by ostatecznie 11/12 maja 1875 roku doprowadzić do likwidacji Kościoła unickiego[10].

W ten nurt działań wpisuje się też powołanie do życia Chełmskiego Prawosławnego Bractwa Przenajświętszej Bogurodzicy, którego głównym celem było umocnienie prawosławia, wyeliminowanie resztek unii oraz uwolnienie miejscowej ludności prawosławnej od wpływów polskości i katolicyzmu oraz wspieranie Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej. Przejęcie w 1882 roku przez cara Aleksandra III opieki nad Bractwem wyraźnie zdefiniowało jego zadania. Do najważniejszych należało bowiem przeprowadzenie tzw. misji wewnętrznej, mającej na celu wzmocnienie prawosławia wśród byłych unitów. *Statut Chełmskiego Prawosławnego Bractwa Przenajświętszej Bogarodzicy* przewidywał, obok innych zadań, kolportaż wśród wyznawców prawosławia w diecezji chełmsko-warszawskiej Biblii, książek i broszur w języku rosyjskim, tworzenie sklepów brackich, których zadaniem było rozpowszechnianie wydawnictw cerkiewnych oraz prowadzenie działalności wydawniczej[11]. Warto zaznaczyć, że w Zarządzie Bractwa były osoby mające

[7] K. Kuźniak, M. Szegda, *Cerkiewne bractwa*, w: *Encyklopedia katolicka* (dalej: EK), t. 3, red. R. Łukaszczyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, Lublin 1979, kol. 13-18.

[8] Mironowicz, *Bractwa cerkiewne na terenie*, s. 315.

[9] Tamże, s. 353.

[10] H. Dylągowa, *Dzieje unii brzeskiej*, Warszawa-Olsztyn 1996, s. 152.

[11] S. Dmitruk, *Zarząd Prawosławnego Bractwa Przenajświętszej Bogurodzicy w Chełmie w latach 1789-1882*, w: *Chełm nieznany. Ludzie – miejsca – wydarzenia*, red. M. Karwatowska, Chełm 2009, s. 212-213.

decydujący wpływ na życie mieszkańców miasta oraz prawosławnej, rosyjskiej społeczności Chełma, przedstawiciele rosyjskiej inteligencji, a dzięki opiece monarchy zrzeszenie uzyskało wpływy w najwyższych kręgach rosyjskiego społeczeństwa. Ważną rolę wyznaczono muzeum jako instytucji gromadzącej pamiątki, które miały świadczyć o odwiecznej przynależności chełmskiej Rusi do Rosji[12]. Przez cały okres swego istnienia Bractwo z pełnym zaangażowaniem realizowało wytyczone przez carat i zwierzchność Cerkwi prawosławnej cele i zadania polityczne i propagandowe. Odeszło zatem w swych działaniach od tego rodzaju zrzeszeń religijno-narodowościowych funkcjonujących przed 1875 rokiem.

Pomysł utworzenia muzeum, które wzorowane było na Towarzystwie Historyczno- Archeologicznym przy Kijowskiej Akademii Duchownej i Muzeum Cerkiewno- Archeologicznym w Wilnie należy do prawosławnego biskupa lubelskiego, wikariusza chełmsko-warszawskiej eparchii Modesta (Daniiła Strelbickiego, Strebickiego)[13], który był jednocześnie przewodniczącym Rady Bractwa. Idea ta znalazła poparcie ze strony najwyższych władz Cerkwi prawosławnej. Święty Synod 6 (18) czerwca 1882 roku zatwierdził przepisy dla Muzeum Cerkiewno-Archeologicznego, czyli tzw. statut, który we wstępie precyzował zadania tej instytucji[14]. Miała zachowywać świadectwa istnienia od wieków prawosławia i ludności rosyjskiej w granicach guberni lubelskiej i siedleckiej, umacniać religijne i narodowe przekonania tej ludności, a także dbać o rozwój nauk cerkiewno-archeologicznych. Na zbiory gromadzone w muzeum składały się cerkiewne rękopisy liturgiczne, kodeksy o treści religijnej i obyczajowej, książki drukowane, naczynia i przybory cerkiewne oraz inne zabytkowe przedmioty pokazujące religijne i narodowe życie mieszkańców tych ziem[15].

---

[12] M. Kokosiński, *Dzieje muzealnictwa chełmskiego*, w: *Chełm i chełmskie w dziejach*, Chełm 1996, s. 351.

[13] Dmitruk, *Zarząd Prawosławnego*, s. 216; Danyło Konstantynowycz StrelbićkiJ, (1823-1902), https://archive.ph/20121221124454/http://www.ortho-rus.ru/cgi-bin/ps_file.cgi?2_6944 (dostęp: 2.07.2022).

[14] Zob. m.in. F. Korallov, *Cerkovno-Archeologičeskij muzej pri Cholmskom Pravoslavnom Svjato-Bogorodičnom Bratstve*, Cholm 1911; Kokosiński, *Dzieje muzealnictwa*, s. 352. Zob. też D. Dąbrowski, *Muzea w służbie caratu na przykładzie Cerkiewno-Archeologicznego Muzeum przy Chełmskim Bractwie Bogurodzickim*, http://muzeumpamieci.umk.pl/?p=628 (dostęp: 20.01.2023); *Statut cerkiewno-archeologicznego muzeum Prawosławnego Bractwa Święto-Bogurodzickiego w Chełmie 1882*, oprac. J. Hoszowski, I. Chojnacki, M. Dobrianski, komentarz D. Dąbrowski, w: *Muzeum w kulturze pamięci na ziemiach Rzeczpospolitej Obojga Narodów. Antologia wczesnych tekstów*, t. 2, *1882-1917*, Toruń 2020, s. 29-44, http://muzeumpamieci.umk.pl/wpcontent/uploads/2021/03/NPRH3_2_2_Antologia.pdf (dostęp: 20.01.2023); D. Dąbrowski, *Prawosławne muzea rosyjskie na ziemiach byłej Rzeczypospolitej (do końca I Wojny Światowej)*, w: *Wielkie powroty. Tom rozpraw międzynarodowej konferencji naukowej: „Wielkie powroty. O dziełach sztuki, zbiorach bibliotecznych, archiwalnych i świętościach polskiego prawosławia utraconych i wywiezionych w czasie I i II Wojen Światowych"*, Jabłeczna 2021, s. 769-776.

[15] P. Sygowski, *Rosyjskie Muzeum Cerkiewno-Archeologiczne w Chełmie (1882-1915) – jego powstanie i zbiory sztuki religijnej (malarstwo, rzeźba)*, „Rocznik Chełmski", 17 (2013) s. 85-118; J. Ostapczuk, *Otryvki kirilličeskich rukopisej Muzeja Rimsko-katolličeskogo Prichoda Razaslanija Apostolov v gorode Chelm: po sledam sobranija Cerkovno-Archeologičesknogo Bractva*,

Muzeum Cerkiewno-Archeologiczne przy Chełmskim Prawosławnym Bractwie Przenajświętszej Bogurodzicy zostało otwarte 8 (20) września 1882 roku. W latach 1882-1885 zlokalizowane było w zabudowaniach biskupich, a w latach 1886-1891 w pokoju nad Bramą Bazyliańską. W mającym większą powierzchnię i więcej światła pomieszczeniu

> (…) zabytki rozmieszczone były w czterech szafach i witrynie. Księgozbiór znajdował się w dwóch szafach. Stare Archiwum Chełmskiego Zarządu Duchownego, przekazane do muzeum w 1885/1886 roku, składające się z 412 wiązek, znalazło miejsce na szerokich ławach stojących na środku pokoju. Od 1891 do 1915 roku muzeum znalazło siedzibę w nowo zbudowanym domu brackim, początkowo w czterech, a po kilku latach w sześciu pokojach[16].

Dane statystyczne na dzień 1 stycznia 1910 roku wskazują, że muzeum posiadało 11 935 pozycji inwentarzowych, w tym 9497 książek (407 starych druków i 203 rękopisy)[17]. Ich przyrost można śledzić na podstawie corocznych sprawozdań z działalności Chełmskiego Prawosławnego Bractwa Przenajświętszej Bogurodzicy, które wydawano jako niewielkie objętościowo publikacje oraz drukowano w „Cholmsko – Varšavskom Eparchial'nom Vestnike"[18]. Informacje na temat starych druków widnieją w sprawozdaniach z lat 1882/1883 – 1890/1891[19]. Zgromadzone eksponaty: obrazy, monety, rzeźby, księgi, utensylia i sprzęt liturgiczny pochodziły przede wszystkim z dawnych cerkwi greckokatolickich zamkniętych po likwidacji unii i zacieraniu przez Rosjan śladów polskości i katolicyzmu na ziemi chełmskiej i Podlasiu, ale znalazły się wśród nich też zabytki należące

---

w: *Kollekcii rukopisnych knig v sovremennom mire: chranienje i izučenije. Sbornik statej po itogam meždunarodnoj naučnoj konferencji Dvenadcatje Zagrebicje čtenija (5-6 oktobrja 2017 g.)*, Sankt-Peterburg 2018, s. 268-304, https://www.academia.edu/40653762/Отрывки_кириллических_рукописей_Музея_римско_католического_прихода_Разослания_Апостолов_в_городе_Хелм_по_следам_собрания_Церковно_археологического_музея_Хелмского_Свято_Богородичного_братства (dostęp: 20.01.2023); tenże, *Cyrylickie rękopisy Cerkiewno-Archeologicznego Muzeum Prawosławnego Bractwa Przenajświętszej Bogurodzicy w Chełmie. Rekonstrukcja zbiorów z pierwszego 10-lecia istnienia muzeum w oparciu o sprawozdania z działalności Bractwa*, w: *Wielkie powroty*, s. 645-660.

[16] S. Skibiński, *Osiemdziesięciolecie chełmskiego muzealnictwa*, „Ziemia Chełmska. Jednodniówka", (1962) s. 8.

[17] Tamże.

[18] „Cholmsko – Varšavski Eparchial'ny Vestnik" [„Chełmsko-Warszawskie Diecezjalne Wiadomości"], http://cyfrowa.chbp.chelm.pl/dlibra/publication/1984?tab=1 (dostęp: 2-9.07.2022).

[19] *Otčet o deâtel´nosti Holmskago Pravoslavnago Svâto-Bogorodickago Bratstva, sostoâšego pod Vysočajšim Ego Imperatorskago pokrovitel´stvom, za istekšij 1882/3 (četvertyj) god*, [bez goda i města izdaniâ], s. 35; *Otčet o deâtel´nosti…, za istekšij 1883/4 (pâtyj) bratskij god*, [bez goda i města izdaniâ], s. 37; *Otčet o deâtel´nosti…, za istekšij 1884/5 (šestyj) god*, [bez goda i města izdaniâ], s. 45; *Otčet o deâtel´nosti…, za istekšij 1885/6 (sed´moj) god*, Varšava 1886, s. 66; *Otčet o deâtel´nosti…, za 1886/7 (vos´moj) god*, Varšava 1887, s. 47; *Otčet o deâtel´nosti…, za 1887/8 (devâtyj) god*, Varšava 1888, s. 40-41; *Otčet o deâtel´nosti…, za 1889 g.*, Varšava 1889, s. 85; *Otčet o deâtel´nosti…, za 1890/91 (bratskij dvenadcatyj) god*, Varšava 1891, s. 65-66. Brakuje w nich odniesień do starych druków będących przedmiotem analizy.

wcześniej do świątyń prawosławnych[20]. Chociaż zgromadzone muzealia miały być świadectwem dominacji prawosławia i kultury rosyjskiej na tych obszarach, to większość z nich nosiła piętno latynizmu i polonizmu. Stąd też, mimo obcego szyldu, Cerkiewno-Archeologiczne Muzeum w Chełmie miało zdecydowanie polskie oblicze.

Kres działalności placówki przyniosła I wojna światowa. Najcenniejsze zabytki zostały wywiezione przez Rosjan w czasie ewakuacji w 1915 roku. Pozostałe, jeśli nie zostały później rozgrabione, uległy częściowej dewastacji. Resztę pozostawionych zbiorów – 164 eksponaty – okupacyjne władze austriackie ulokowały w magazynach magistratu[21].

Z inicjatywą zebrania ocalałych z wojennej zawieruchy zabytków w celu utworzenia nowej placówki muzealnej wystąpił dyrektor miejscowego gimnazjum Wiktor Ambroziewicz. Pod koniec stycznia 1919 roku resztki zbiorów, głównie obrazy i rzeźby, Cerkiewno-Archeologicznego Muzeum umieszczono w gmachu gimnazjum. Osobowość prawną Muzeum Ziemi Chełmskiej uzyskało 1 maja 1920 roku, będąc jednak częścią Gimnazjum Państwowego im. Stefana Czarnieckiego. Opiekunem placówki została Jadwiga Graff-Chrząszczewska[22].

Początki kościelnego bibliotekarstwa chełmskiego sięgają XVI stulecia[23] i związane są z obecnością w mieście katolickich klasztorów reformatów[24], pijarów[25], unickich bazylianów[26] oraz unickiego seminarium duchownego[27]. Zważywszy na rolę i miejsce książki w życiu Cerkwii prawosławnej niewątpliwie gromadzono je również w świątyniach i bractwach związanych z tym wyznaniem[28]. Wypadki historyczne jakie rozegrały się na przełomie XVIII i XIX wieku, a także groźny pożar na Górze Chełmskiej w 1802 roku dokonały ogromnego zniszczenia na

---

[20] J. Ostapczuk, *Istorja Jabločinskogo Svjato-Onufrievskogo monastyrja i jego rukopisnogo sobranija*, „Naukovi Zapiski Blogoslovs'kogo – Istoričnogo Naukovo-Doslidogo Centru imieni archimandrita Vasilija (Pronina)", 5 (2018) s. 215.

[21] S. Wiśniewski, *W czasach zaborów 1795-1918*, w: *Chełm i chełmskie*, s. 115; Ostapczuk, *Cyrylickie rękopisy*, s. 647.

[22] *Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktora Ambroziewicza*, w: *W dwudziestą rocznicę 1915-1935. Księga pamiątkowa Państwowego Gimnazjum im. S. Czarnieckiego w Chełmie*, Chełm 1935, s. 125-127.

[23] K. Janczykowski, *Los księgozbiorów chełmskich*, „Ziemia Chełmska. Jednodniówka", (1962) s. 17.

[24] O bibliotece reformatów, zob. L. Zalewski, *Bibljoteka seminarium duchownego w Lublinie i biblioteki klasztorne w diecezji lubelskiej i podlaskiej*, Warszawa 1926, s. 132-136.

[25] O bibliotece pijarów, zob. Zalewski, *Bibljoteka seminarium*, s. 200-210; M. Adrianek, *Biblioteka szkolna księży pijarów w Chełmie. Epizod z dziejów księgozbiorów chełmskich*, „Biuletyn Biblioteki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie", 32/33 (1984/1985) [druk 1989] s. 41-59.

[26] M. Pidłypczak-Majerowicz, *Bazylianie w Koronie i na Litwie. Książki i biblioteki w służbie zakonu*, Wrocław 1986, s. 110-114.

[27] A. Winiarz, *Greckokatolickie gimnazjum bazyliańskie w Chełmie (1639-1769)*, „Rocznik Chełmski", 1 (1995) s. 39.

[28] B. Szady, *Wspólnoty wyznaniowe w Chełmie do końca XVIII wieku*, w: *Chełm nieznany*, s. 292; Dmitruk, *Bractwa prawosławne*, s. 330.

półkach bibliotecznych. Ocalałe resztki księgozbiorów zmagazynowano w gmachu gimnazjum w liczbie dwudziestu kilku tysięcy egzemplarzy[29].

Przez kolejnych kilkanaście lat trwały prace nad uporządkowaniem i opracowaniem księgozbioru oraz jego rozlokowaniem. Na polecenie Kuratorium Lubelskiego w 1926 roku przekazano Uniwersytetowi Warszawskiemu 11 128 woluminów z byłej biblioteki seminarium prawosławnego dla potrzeb studiów z zakresu teologii prawosławnej. Do miejscowego księgozbioru włączono zaś 1000 tomów francuskiej i niemieckiej beletrystyki ofiarowanych przez rodzinę Poletyłów z Wojsławic. W 1935 roku w bibliotece znajdowało się około 1000 starych druków z XVI, XVII i XVIII wieku oraz książek opublikowanych w pierwszej połowie XIX stulecia[30].

W tym czasie Muzeum Ziemi Chełmskiej rozszerzyło działalność, stało się muzeum regionalnym, zostało zarejestrowane w Związku Muzeów Polskich, a informacje o nim zamieszczane były w zagranicznych informatorach muzealnych[31]. Działalność placówki przerwał wybuch II wojny światowej, w wyniku której duża część eksponatów zaginęła lub została zniszczona, a nieliczne przeleżały do września 1944 roku w składach magistratu.

Wkrótce po zakończeniu działań wojennych rozpoczęły się prace nad odbudową muzeum. W trakcie przejmowania placówki przez Ministerstwo Kultury i Sztuki w 1949 roku liczba zachowanych eksponatów wynosiła 8000, a wśród dziewięciu działów muzeum był dział bibliotekarski zawierający kroniki, rękopisy i stare druki[32]. W następnych latach zbiory zostały podzielone i są przechowywane i udostępniane w pomieszczeniach przy ul. Lubelskiej 55 i 57, a etnograficzną ich część przekazano w depozyt Muzeum w Krasnymstawie i Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego we Włodawie. Obowiązująca obecnie nazwa muzeum brzmi Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktora Ambroziewicza.

Przechowywany w muzeum zasób starych druków ma charakter przypadkowy i jest wyrazem dziejów chełmskich księgozbiorów historycznych, w pewnym też stopniu odzwierciedla zainteresowanie książką społeczności miasta i jego okolic[33].

[29] J. Graff-Chrząszczewska, *Z dziejów pracy kulturalnej na kresach. Stare druki księgozbioru chełmskiego. Szkic monograficzny*, „Wschód Polski", (1921) nr 8-9, s. 1. Znaczna część zasobów trafiła również m.in. do Archiwum Państwowego w Lublinie, Studium Teologii Prawosławnej Uniwersytetu Warszawskiego, Biblioteki Cerkwi Przemienienia Pańskiego w Lublinie, Biblioteki Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, zob. E. Wierzbicka, *Starodruki w zasobie archiwalnym i bibliotecznym Archiwum Państwowego w Lublinie*, w: *Lublin a książka*, pod red. A. Krawczyka, E. Józefowicz-Wisińskiej, Lublin 2004, s. 62. W 1926 roku część ich stała się także własnością Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego, zob. K. Gawarecka, *Dzieje Biblioteki im. H. Łopacińskiego*, w: *Hieronim Łopaciński i biblioteka jego imienia w Lublinie 1907-1957*, red. K. Araszkiewicz i in., Lublin 1957, s. 148.

[30] *Biblioteka Nauczycielska*, w: *W dwudziestą rocznicę*, s. 117-120.

[31] E. Chwalewik, *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości alfabetycznie ułożone*, t. 1, Kraków 1926, s. 44.

[32] Kokosiński, *Dzieje muzealnictwa*, s. 357.

[33] Informacje o przechowywanych w muzeum starych drukach, zob. https://mzch.pl (dostęp: 19.11.2021); https://ossolineum.pl/wp-content/uploads/2019/02.K..Szymanski.Wykaz-instytucji-ze-zbiorami-starych-druków-w-Polsce.pdf. (dostęp: 19.11.2021).

Składa się nań 92 tytuły występujące w 104 woluminach[34]. W przypadku czterech mamy do czynienia z pozycjami wielotomowymi, ponadto jeden tytuł widnieje w trzech i jeden w dwóch egzemplarzach. Gdy idzie o chronologię wydawniczą, to w zidentyfikowanej bibliograficznie części zdecydowanie przeważają druki z XVIII stulecia (70), siedem opublikowanych zostało w XVII wieku, a trzy w XVI wieku. Zróżnicowany charakter posiada również geografia wydawnicza. Wytworami polskich oficyn jest 45 książek. Najliczniejszą grupę stanowią wydawnictwa opublikowane w drukarniach krakowskich (10), warszawskich (8) i lwowskich (5), pozostałe posiadają adresy wydawnicze Berdyczowa, Częstochowy, Gdańska, Grodna, Oliwy, Lublina, Lwowa, Mohylewa, Poczajowa, Przemyśla, Wilna i Zamościa. Drukarstwo europejskie reprezentowane jest przez 12 pozycji wydanych przez typografie niemieckie (Augsburg, Kolonia, Lipsk, Norymberga, Getynga), 10 przez włoskie (Wenecja, Rzym, Neapol), 7 przez rosyjskie (Petersburg, Moskwa, Kijów) oraz pojedyncze tytuły oficyn szwajcarskich, francuskich, austriackich i niderlandzkich.

Pod względem językowym, ten stosunkowo nieliczny zbiór przedstawia się dość interesująco. Najliczniejszą grupę stanowią druki w języku polskim (33), niewiele mniejszą liczbą legitymują się teksty w języku łacińskim (28), w zdecydowanie mniejszej już liczbie występują książki w języku rosyjskim (9), włoskim (3), francuskim (3), starocerkiewnym (3) i niemieckim (2).

O przynależności zachowanych egzemplarzy do wcześniejszych właścicieli świadczą umieszczone na ich kartach noty i znaki proweniencyjne[35]. Tego rodzaju informacjami opatrzono 62 woluminy. Dwa egzemplarze były własnością unickich biskupów chełmskich. Do Porfirego Skarbka Ważyńskiego należało dzieło Pierre'a Le Bruna[36], o czym świadczy znajdująca się na karcie tytułowej nota „Ex libris Porphyrii Skarbek Ważyński". Przekazał je chełmskim bazylianom, a po likwidacji klasztoru w 1864 roku znalazło się w księgozbiorze chełmskiego prawosławnego seminarium duchownego. Warto zauważyć, że P.S. Ważyński był założycielem pierwszej drukarni w Chełmie funkcjonującej przy miejscowym seminarium unickim oraz właścicielem stosunkowo licznego księgozbioru, który uległ zniszczeniu przez wojska rosyjskie w 1794 roku, a jego szczątki znajdują się w bibliotece Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Lublinie[37]. Nota

[34] W 20 woluminach brakuje karty tytułowej oraz początków lub zakończeń dzieł, w związku z czym w odniesieniu do 12 niemożliwa jest pełna identyfikacja.

[35] O korzyściach i metodzie badań proweniencyjnych, zob. M. Sipayłło, *O metodzie badań proweniencyjnych starych druków*, w: *Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi*, Warszawa 1975, s. 9-29; M. Strutyńska, *Struktura proweniencyjna zbioru starych druków Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu. Przewodnik po zespołach. Problemy badawcze i metodologiczne*, Toruń 1999.

[36] P. Le Brun, *Explicatio litteralis, historica, et dogmatica precum et caeremoniarum missae…*, Venetiis, Caroboli et Pompeati socior, 1770. Pierre Le Brun (1661-1729), francuski kaznodzieja, historyk liturgii, profesor filozofii i teologii, *Dictionaire biographique et bibliographique, portatif*, t. 1, Paris 1813, s. 418.

[37] J. Kania, *Unickie Seminarium Diecezjalne w Chełmie w latach 1759-1833*, Lublin 1993, s. 146.

„Ex libris Ferdinandi Ciechanowski" świadczy, że inny biskup unicki Ferdynand Ciechanowski[38] był właścicielem książki Paula Gabriela Antoine'a, będącej w późniejszym okresie w posiadaniu biblioteki chełmskiego prawosławnego seminarium[39]. Rękopiśmienny zapis „Ex libris Pauli Szymański" widnieje na ośmiu egzemplarzach. Należały one do Pawła Szymańskiego, który przekazał bibliotece część swojego zasobnego księgozbioru. Trafił on później do seminarium prawosławnego, a następnie do Lublina. Obecnie w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki im. Hieronima Łopacińskiego znajduje się ponad 500 woluminów z jego zbiorów[40]. Zapisem proweniencyjnym „Z biblioteki Fr. Wieramińskiego" opatrzony jest też jeden z tomów dzieła Adama Stanisława Naruszewicza należący do nieznanego bliżej Fr[anciszka?] Wieramińskiego[41].

Pieczęcie należą do kolejnego sposobu oznaczania przynależności dzieła do określonego właściciela. Tego rodzaju pieczętnym znakiem „Z księgozbioru Grochmalickiego"[42], opatrzony jest egzemplarz dzieła Krzysztofa Kluka[43]. Woluminy należące do Kazimierza Pawła Janczykowskiego, etnografa, geografa, regionalisty i nauczyciela w Gimnazjum im. S. Czarnieckiego[44] oznaczone są pieczęcią „Ze zbiorów Kazimierza Janczykowskiego w Chełmie Lubelskim". Tego rodzaju znak o treści „Z księgozbioru W. Zajdlera" widnieje na kolejnym egzemplarzu, którego właścicielem był Władysław Zajdler, nauczyciel w Chełmie

[38] [red.] *Ciechanowski Ferdynand*, w: *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 4, red. W. Konopczyński, Kraków 1938, s. 32-33.

[39] P.G. Antoine, *Teologia moralis universa…*, t. 1-2, Augustae Vindelicorum et Cracoviae, Sumptibus Christophori Bartl et Consortum Bibliopol. Universitatis Cracoviensis 1760.

[40] P. Szymański uczył teologii moralnej i dogmatycznej w filii unickiego seminarium duchownego w Hannie koło Włodawy, zajmował też etat profesora chełmskiego seminarium duchownego, profesora biblistyki w Uniwersytecie Warszawskim, a później Duchownej Akademii Warszawskiej, był również dziekanem kapituły katedralnej grecko-unickiej w Chełmie, zob. J. Dobryńczuk, *Księgozbiór Pawła Szymańskiego odziedziczony przez unickie seminarium w Chełmie*, „Rocznik Chełmski", 1 (1995) s. 341.

[41] A.S. Naruszewicz, *Historia Narodu Polskiego od początku chrześcijaństwa…*, t. 6, Warszawa, w Drukarni J.K.Mci i Rzeczypospolitey, uprzywileiowaney Gröllowskiey, 1785. Można sądzić, że również t. 2, 3, 4, 5 i 7 opublikowane w latach 1780, 1781, 1783, 1785 i 1786, mimo że pozbawione są tego zapisu, pochodzą z jego księgozbioru, posiadają bowiem taką samą oprawę.

[42] Piotr Grochmalicki, kierownik szkoły w Rejowcu, zob. S. Krzykała, *Akcja protestacyjna nauczycielstwa Lubelszczyzny w obronie Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego w 1937 roku*, „Rocznik Lubelski", 9 (1966) s. 339; F. Świstowski, P. Kiernikowski, *100 lat działalności nauczycielskiej organizacji związkowej Ziemi Chełmskiej (zarys dziejów)*, Chełm 2003, s. 30, http://kalinowski.weebly.com/uploads/4/9/1/6/4916495/kierownicy_szkola_w_rejowcu.pdf (dostęp: 9.07.2022).

[43] K. Kluk, *Zwierząt domowych i dzikich, osobliwie krajowych, historyi naturalney początki i gospodarstwo…*, t. 1-2, Warszawa, w Drukarni J.K. Mci i Rzeczypospolitey u XX. Scholarum Piarum, 1779.

[44] Zob. Z. Lubaszewski, *Archeologia w działalności Kazimierza Janczykowskiego*, „Archeologia Polski Środkowowschodniej", 10 (2008) s. 339-346, zob. K.P. Janczykowski, https://www.wikiwand.com/pl/Kazimierz_Pawel_Janczykowski (dostęp: 8.07.2022); M. Ryłło, *Koronacya Cudownego Obrazu Nayświętszey Panny Maryi…*, [Berdyczów], w Drukarni Fortecy N.M. Panny, 1780.

i wizytator szkół[45], a na należącym do nieznanego bliżej Jerzego Moszyńskiego jest pieczęć o treści „Biblioteka Jerzego Moszyńskiego”[46]. Trzy stare druki, które dzięki darowiźnie spadkobierców po Leopoldzie i Franciszku Poletyłach trafiły do biblioteki Gimnazjum Państwowego im. S. Czarnieckiego w Chełmie w 1923 roku wraz z ponad 1000 tomami, posiadają na karcie tytułowej znak pieczętny „L. PH. Poletyło Woysławice”[47].

Innym proweniencyjnym znakiem książki – ekslibrisem – „Ad Bibliothecam Patrum Bazylianorum” opatrzonych jest sześć woluminów[48]. Sprowadzeni do Chełma w 1639 roku bazylianie zorganizowali gimnazjum, które później przekształcono w unickie seminarium diecezjalne. Biblioteka klasztorna, licząca w XVIII wieku około 732 pozycje, służyła nie tylko zakonnikom, ale także uczącej się młodzieży[49]. Kres jej istnieniu położyła kasata klasztoru w 1864 roku. Książki przekazane zostały greckokatolickiemu seminarium duchownemu, przekształconemu później w prawosławne.

Pozostałe woluminy ze znakami proweniencyjnymi posiadają pieczęcie unickiego gimnazjum oraz unickiego i prawosławnego seminarium duchownego w Chełmie o treści „Biblioteka Cholmskoj Duchovnoj Seminarii”, „Biblioteka Cholmskoj Gimnazji”, „Eparchjal’naja Biblioteka Choms’ko-Pidljas’ka v Cholmii”.

Losy dziejowe odcisnęły piętno na fizycznym stanie zachowania egzemplarzy. Niemal na każdym z nich widnieją mniejsze lub większe ubytki. W wielu woluminach brakuje karty tytułowej oraz początków lub zakończeń dzieł, ponadto 19 edycji nie posiada oprawy. Samodzielnie oprawionych jest 69 tytułów, 16 jest współoprawnych. Oprawy obciągnięte cielęcą lub świńską skórą posiada 34 woluminy (jedna z nich nosi ślady klamer), w 19 wykorzystano do tego półskórek, w pozostałych 16 jako materiału introligatorskiego użyto tektury i papieru.

Na wielu egzemplarzach widnieją ślady rzeczywistej lektury, do których należą w większości podkreślenia oraz noty marginalne, zazwyczaj nieczytelne. Dukt pisma wskazuje na kilka rąk z XVII i w większości z XVIII stulecia. Najczęściej są to uwagi dotyczące wartości podnoszonego przez autora tekstu zagadnienia i sugestie, że należy je zapamiętać. Zazwyczaj napisane zostały pismem łacińskim w języku polskim, tylko w kilku przypadkach, na kartach dzieł wydrukowanych

[45] Władysław Zajdler (1894-1938), zob. „Nekrolog Zajdlera”, http://cyfrowa.chbp.chelm.pl/dlibra/docmetadata?id=974&from=publication& (dostęp: 8.07.2022); P. Skarga, *Kazania przygodne y inne drobniejsze prace…*, Wilno, w Drukarni Akademickiey Soc. Jesu, 1738.

[46] K. Niesiecki, *Korona Polska przy złotej wolności…*, t. 4, w Drukarni Collegium Lwowskiego Societatis Jesu, 1743.

[47] I. Ihnatowicz, *Poletyło Leopold (1812-1895), ziemianin i przemysłowiec, właściciel Wojsławic*, w: PSB, t. 27, red. E. Rostworowski, Wrocław 1983, s. 294-295.

[48] *Elementa Historiae naturalis…*, p. 1, Budae, Typis Reggae Universitatis, 1781; Le Brun, *Explicatio litteralis historica*; *Raccolta di opuscoli interessant la religione*, t. 25, In Pistoja, Nella Stamperia di Atto Bracali, 1788; B. Racine, *Storia ecclesiastica…*, t. 23-24, Napoli, A spense ed apresso Gaetano Castellano, 1782; H. Tournely, *Praelectionum theologicarum…*, t. 4, Venetiis, Apud Franciscum et Nicolao Pezzana, 1758; Tournely, *Praelectionum theologicarum*, t. 5, Venetiis, Apud Franciscum et Nicolao Pezzana, 1761.

[49] Pidłypczak-Majerowicz, *Bazylianie w Koronie*, s. 114.

tzw. grażdanką w języku rosyjskim, posiadają brzmienie rosyjskojęzyczne. Zdaje się to wskazywać na fakt, że użytkownikami zachowanych egzemplarzy były przede wszystkim osoby władające językiem polskim, posługujący się językiem rosyjskim byli zaś w mniejszości. Zwraca natomiast uwagę brak tego rodzaju świadectw lektury czytelników używających cyrylicy i języka ruskiego.

Mimo iż zbiór nie posiada zwartego charakteru, to można w nim jednak wyodrębnić kilka działów piśmiennictwa. Zważywszy na jego dzieje i proweniencje nie zaskakuje obecność ksiąg liturgicznych używanych w Kościele katolickim i prawosławnym. Pierwsze reprezentuje *Mszał rzymski*, który został ogłoszony przez papieża Piusa V w 1570 roku, poddany korekcie w 1604 roku przez papieża Klemensa VIII i w 1634 roku przez Urbana VIII i który stał się decyzją papieża obowiązującym w całym świecie katolickim[50]. Ta kolońska edycja zawiera również patronał mszalny będący zbiorem formularzy o świętych czczonych w polskim Kościele[51]. Z prawosławnych ksiąg liturgicznych widnieje siedemnastowieczne wydanie *Triodu kwietnego*[52], zawierającego porządek Służby Bożej jako oficjalnej modlitwy Kościoła w odniesieniu do tekstów zmiennych dla świąt ruchomych cyklu tygodniowego przypadających w okresie wielkanocnym[53].

Stałym elementem księgozbiorów kościelnych były Biblie. Nie brakuje ich także w analizowanym księgozbiorze. Spotykamy w nim bowiem zdefektowany nieco egzemplarz tzw. Biblii Leopolity, opublikowanej w Krakowie przez Mikołaja Szarfenbergera w 1575 roku[54]. Ten monumentalny i kosztowny przekład Pisma Świętego na język polski nie sprostał oczekiwaniom edytora, który miał problemy z jego zbytem, niemniej jednak stanowi wielkie polskie osiągnięcie w działaniach translatorskich w XVI wieku, wpisujących się w ogólne tendencje europejskiego

[50] *Missale Romanum…*, Colonie Agrippinae, Sumptibus Balthasaris ab Egmondt, 1733. O reformie ksiąg liturgicznych w dobie wczesnonowożytnej, zob. M. Juda, *Przywileje drukarskie w Polsce*, Lublin 1992, s. 40-45; S. Koperek, *Mszał*, w: EK, t. 13, red. E. Gigilewicz, Lublin 2009, kol. 461-463.

[51] Z. Wit, *Missae propriae dioecesium Poloniae*, w: EK, t. 12, red. E. Ziemann, Lublin 2008, kol. 1256-1257.

[52] *Triod kwietny*, Lwów, Drukarnia Michała Śloski, 1666 [właściwie 1667], zob. *Katalog druków cyrylickich XV-XVIII wieku w zbiorach Biblioteki Narodowej*, oprac. Z. Żurawińska, Z. Jaroszewicz-Pieresławcew, Warszawa 2004, s. 124, nr 127.

[53] Księga znana jest również pod nazwami: *Tridion paschalny*, *Tridion kwiecisty*, *Pentikostarion*, zob. *Triod cwietnaja*, w: *Encyklopedia wiedzy o książce*, Wrocław 1971, kol. 2379; M. Lenczewski, *Liturgika czyli nauka o nabożeństwach. Skrypt dla Sekcji. Teologii Prawosławnej*, Warszawa 1976, s. 193-194; M. Juda, *Podstawy prawne publikacji wydawnictw dla Kościołów wschodnich w Koronie i Ziemiach Ruskich w XVI-XVIII w.*, „Folia Bibliologica. Biuletyn Biblioteki Głównej UMCS", 36/37 (1988/1989) [druk 1993] s. 17; J. Kostinczuk, J. Tofiluk, M. Ławreszuk, W. Misijuk, J. Charkiewicz, *Specyfika polskiej terminologii prawosławnej. Koncepcja normatywizacji pisowni*, Białystok 2016, s. 50, https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/11404/1/J_Kostiuczuk_J_Tofiluk_M_Lawreszuk_W_Misijuk_J_Charkiewicz_Specyfika_polskiej_terminologii_prawoslawnej.pdf (dostęp: 20.01.2023); *Triod*, w: *Słownik polskiej terminologii prawosławnej*, red. W. Przyczyna i in., Białystok 2022, https://spts.uwb.edu.pl (dostęp: 20.01.2023).

[54] *Biblia to iest Kxięgi Starego y Nowego Zakonu na Polski ięzyk (…) nowo wyłożona*, w Krakowie, w Drukarni Szarffenbergów, 1575.

odrodzenia[55]. Kolejne egzemplarze to łacińskojęzyczna *Biblia Sacra* w weneckim wydaniu z 1765 roku[56] i *Vetus Testamentum* z 1768 roku w rzymskiej edycji Drukarni Kongregacji Propagandy Wiary[57].

Stałym i zasobnym w literaturę w księgozbiorach kościelnych był dział piśmiennictwa teologicznego. Tak było zapewne i w bibliotekach chełmskich, na co zdaje się wskazywać obecność tekstów z zakresu teologii moralnej, spekulatywnej, pastoralnej i ascetyczno-mistycznej. Jest wśród nich dzieło poświęcone teologii moralnej francuskiego jezuickiego teologa Paula Gabriela Antoine'a[58], autora wielu traktatów teologicznych, wielokrotnie publikowanych za jego życia i po śmierci przez oficyny europejskie[59]. Inną pozycją z tego zakresu jest książka innego francuskiego jezuity, wykładowcy teologii moralnej w Münster i Kolonii Claud'a Lacroix[60], która była obowiązującym podręcznikiem w chełmskim seminarium unickim[61]. Uwagę zwraca też praca włoskiego teologa dominikańskiego, wykładowcy teologii dogmatycznej na Uniwersytecie Wiedeńskim Pietro Marii Gazzanigiego[62].

Polską myśl teologiczną (teologię duchowości) reprezentuje dzieło oliwskiego cystersa Feliksa Simplexa Łąckiego[63]. Było ono swoistym podręcznikiem duchowości przeznaczonym dla wszystkich szkół ascetycznych i mistycznych, wykazującym wielką erudycję autora, przez co uznawane jest za pomnik duchowości cysterskiej w Polsce[64].

W wielowyznaniowym i wielonarodowościowym środowisku Chełma nie mogło zabraknąć prac autorów prawosławnych i poruszających zagadnienia teologii Kościoła wschodniego. W ten nurt wpisuje się pośmiertna edycja pism prawosławnego arcybiskupa, pisarza, teologa i rektora Akademii Kijowsko-Mohylańskiej

---

[55] O translatorstwie teksów biblijnych na język polski, zob. R. Pietkiewicz, *Biblia Polonorum. Historia Biblii w języku polskim*, t. 1, *Od początku do 1638 roku*, Poznań 2016. Tam też literatura przedmiotu.

[56] *Biblia Sacra Vulgate Editionis…*, Venetiis, Ex Typographia Balleoniana, 1765.

[57] *Vetus Testametum…*, Romae, Typographia Sacrae Congregationis de Propaganda Fide, 1768.

[58] Antoine, *Theologia moralis universa*.

[59] P.G. Antoine (1678-1743), https://en.wikisource.org/wiki/Catholic_Encyklopedia_(1913)/Paul_Gabriel_Antoine (dostęp: 10.01.2022).

[60] C. Lacroix, *Teologia moralis, antehac…concinnata a Hermani Busenbaum…*, Coloniae, Apud Servantium Noethen, 1719; C. Lacroix (1652-1714), https://www.encyclopedia.com/religion/encyclopedias-almanacs-trenscripts-and-maps/lacroix-claude (dostęp: 10.01.2022).

[61] Kania, *Unickie seminarium*, s. 208.

[62] P.M. Gazzaniga, *Theologia polemica…*, Viennae, Joan[is] Trattner, 1799; P.M. Gazzaniga (1722-1798), zob. G.P.Ch. von Altheim, *Peter Christoph Gazzaniga*, https://www.deutsche-biographie.ob/sfz20058.html (dostęp: 10.01.2022).

[63] F. Simplex Łącki, *Theologiae spiritualis fundamentalis*…, Oliwa, Typis Monasterii Olivensis, 1687.

[64] K. Maliszewski, *Zakony i kongregacje katolickie w Prusach Królewskich w okresie potrydenckim jako ośrodki religijności i komunikacji społecznej*, „Czasy Nowożytne", 5 (1988) s. 70; J. Misiurek, *Wkład Polski w rozwój teologii duchowości*, „Studia Nauk Teologicznych PAN", 1 (2006) s. 183.

Teofana Prokopowicza[65]. Prowadząc szeroko zakrojoną działalność, stał się jednym głównych ideologów powstającego imperium cara Piotra I, propagatorem reform ustrojowych Cerkwi prawosławnej, dbałości o oświatę i edukację społeczeństwa.

W tego rodzaju księgozbiorach konieczna była obecność literatury homiletycznej, bez której trudno było obejść się w działalności duszpasterskiej, zarówno w Kościele łacińskim, jak i Kościołach wschodnich. Katolicką proweniencję posiada reprezentująca nurt homiletyki analitycznej *Postylla* Jakuba Wujka[66], *Kazania* wybitnego teologa i kaznodziei jezuickiego Piotra Skargi[67] oraz dzieła o podobnym charakterze Jana Wolskiego[68] i Karola de La Rue[69]. Znaczną grupę stanowią też różnego rodzaju kazania przygodne publikowane z okazji uroczystości o charakterze religijnym i kościelnym.

Odpowiedzią na zróżnicowany obraz społeczeństwa chełmskiego i regionu są teksty adresowane do wyznawców Kościołów wschodnich i religii mojżeszowej. Uwagę zwracają dzieła biskupa chełmskiego P.S. Ważyńskiego. Pierwsze to katechizm wykorzystywany w szkołach bazyliańskich[70], drugie traktuje o okolicznościach jego wyboru na prowincjała bazylianów, kapitułach i szkołach prowadzonych przez to zgromadzenie[71]. Nie mogło zabraknąć również dzieła Jakuba Jana Suszy, unickiego biskupa chełmskiego, gorącego orędownika unii Kościoła rzymskokatolickiego i prawosławnego, autora wielu prac stanowiących ważne źródło do dziejów ziemi chełmskiej i Kościoła unickiego w dawnej Rzeczypospolitej[72]. Przykuwa również uwagę tekst biskupa łuckiego Franciszka Antoniego Kobielskiego angażującego się w pozyskanie ludności żydowskiej dla Kościoła katolickiego[73].

---

[65] T. Prokopowicz, *Christianae orthodoxae theologiae…*, Lipsiae, Ex officina Breitkopfia, 1782. O jego teologii i drodze ku polityce, zob. A. Drozdek, *Feofan Prokopovich: From Teology to Politics*, „Studia Gdańskie", 27 (2010) s. 179-201, A.V. Ivanov, *Escape from Rome: Teofan Prokopovych and Ukrainian Orthodox Ties to the Eternal City, 1650-1721*, „Harvard Ukrainian Studies", 37 (2020) nr 1-2, s. 47-82.

[66] J. Wujek, *Postylla Catholica…*, Kraków, w Drukarni Siebeneycherowey, 1584.

[67] P. Skarga, *Kazania przygodne…*, Wilno, w Drukarni Akademickiey Soc. Jesu, 1738.

[68] J. Wolski, *Dni pańskie wypogodzone to jest kazania na niedziele całego roku…*, Częstochowa, w Drukarni Jasnej Góry Częstochowskiey, 1714.

[69] K. de La Rue, *Kazania…*, Lwów, Drukarnia J.K.M. Akademii Societatis Jesu, 1759.

[70] P.S. Ważyński, *Katechizm albo krótkie zebranie nauki…*, Poczajów, w Drukarni… u XX. Bazylianów, 1792.

[71] Tenże, *Porphyrius Skarbek Ważyński Ordinis S. Basilii…*, Grodno, [b.m.w.], 1784.

[72] J.J. Susza, *Phoenix tertiato redivivvs albo obraz starożytny chełmski…*, [Zamość], w Drukarni Akademickiey Zamoyskiey, 1684. O życiu i twórczości J.J. Suszy, zob. R. Kozyrski, *Susza Jakub*, w: PSB, t. 46, z. 188, red. A. Romanowski, Warszawa-Kraków 2009-2010, s. 79-82, W. Pawlak, *Twórczość Jakuba Suszy. Kartka z dziejów literatury unickiej w Rzeczypospolitej XVII wieku*, „Tematy i Konteksty", (2014) nr 4 (9), s. 191-202.

[73] F.A. Kobielski, *Światło na oświecenie narodu niewiernego…*, [Lwów], w Drukarni Lwowskiey Societatis Jesu, 1746, zob. R. Szczygieł, *Kobielski Franciszek Antoni*, w: PSB, t. 13, red. E. Rostworowski, Wrocław 1967-1968, s. 146-148.

Echa dawnych polemik wyznaniowych uwidaczniają się w pracy Mikołaja Cichowiusza[74], osiemnastowiecznych zaś w *Prawach dissidentów*[75]. Modlitewniki, poradniki religijne, publikacje propagujące przede wszystkim kult maryjny dopełniają obraz piśmiennictwa poświęconego kwestiom wyznaniowym.

W kręgu zainteresowań twórców i użytkowników tego rodzaju księgozbiorów pozostawało też piśmiennictwo historiograficzne. Interesowano się zarówno historią Kościoła jak i historią świecką, przede wszystkim dawnej Rzeczypospolitej. Obecność, wprawdzie tylko dwóch z dwudziestu tomów, monumentalnego dzieła Bonawentury Racinego[76] zdaje się świadczyć o zainteresowaniu osiemnastowiecznymi nurtami w historiografii kościelnej. Racine bowiem należał do tych autorów, którzy byli oskarżani o jansenizm i potępiani za swe poglądy. Studiując poglądy Tertuliana i św. Augustyna, wskazywał na negatywną rolę papiestwa i kurii rzymskiej w dziejach Kościoła[77].

Starszą polską historiografię reprezentuje dzieło Pawła Piaseckiego[78], bardziej współczesną znakomite, wpisujące się w nowoczesne trendy historiografii, podejmujące polemikę z tradycyjnymi poglądami na dzieje Rzeczypospolitej, będące znakomitą podstawą źródłową do badań opracowanie, reprezentującego grono reformatorów Adama Stanisława Naruszewicza[79]. Zachował się też czwarty tom herbarza Kaspra Niesieckiego[80]. Odbiciem sytuacji politycznej i kulturalnej środowiska jest obecność piśmiennictwa historiograficznego odnoszącego się do dziejów Rosji i będącego wytworem drukarń położonych na terenie Cesarstwa Rosyjskiego[81].

Użytkownicy dawnej książki oczekiwali, by w księgozbiorach widniały prace odnoszące się do ustroju prawnego państwa i Kościoła. Tego rodzaju piśmiennictwo zajmowało też półki biblioteczne w Chełmie. Wśród zachowanych egzemplarzy znajdujemy źródła i opracowania prawa koronnego i litewskiego, prawa miejskiego oraz kościelnego. Najliczniejszą grupę stanowi ustawodawstwo Sejmu Wielkiego[82].

---

[74] M. Cichoviusz, *Nowe zawstydzenie socinistów…*, Kraków, u Wdowy Dziedziców Franciszka Cezarego, 1654.

[75] *Prawa dissidentów*, Petersburg, [b.n.d.], 1766.

[76] B. Racine, *Storia ecclesiastica…*, t. 13-14, Napoli, A spese ed apresso Gaetano Castellano, 1782.

[77] A. Dróżdż, *Księgozbiór prywatny neapolitańskiego biskupa Michele Natal – ofiary terroru w roku 1799*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica", 9 (2010) s. 14.

[78] P. Piasecki, *Chronica gestorum in Europa Singularium…*, Kraków, in officina…Francisco Caesari, 1648. O P. Piaseckim, zob. W. Czapliński, *Paweł Piasecki*, w: PSB, t. 25, red. E. Rostworowski, Wrocław 1980, s. 468-469.

[79] J. Platt, *Naruszewicz Adam Tadeusz, Stanisław*, w: PSB, t. 12, red. E. Rostworowski, Wrocław 1966-1967, s. 554-561; A.F. Grabski, *Dzieje historiografii*, Poznań 2006, s. 404-405.

[80] K. Niesiecki, *Korona Polska przy złotey wolności…*, t. 4, [Lwów], w Drukarni Collegium Lwowskiego Societatis Jesu, 1743. O dziele K. Niesieckiego, zob. I.M. Dacka-Górzyńska, *Korona Polska Kaspra Niesieckiego. Pomnik staropolskiego piśmiennictwa heraldycznego,* Warszawa 2004.

[81] *Biblioteka Rossijskaja Istoričeskaja…*, Sanktpeterburg, Drukarnia Cesarskiej Akademii Nauk, 1767; *Istorja o Kaznskom carstvi…*, Sanktpeterburg, Drukarnia Cesarskiej Akademii Nauk, 1791.

[82] *Prawa miast polskich do władzy prawodawczej wykonywaiącey i sądowniczej wywod*, Warszawa, w Drukarni Piotra Dufour Kons: Nadw: J.K.Mci, [1791]; *Urządzenie sądów miejskich*

Do dyspozycji użytkowników był również drugi tom dzieła Antoniego Trębickiego[83] oraz osiemnastowieczna edycja podręcznika prawa miejskiego Bartłomieja Groickiego[84]. Odzwierciedleniem nowej sytuacji prawnej ziem polskich po 1795 roku jest praca dotycząca ustawodawstwa Katarzyny II[85]. Państwowe druki urzędowe reprezentuje *Konfederacja Generalna* z 1764 roku[86], a kościelne ustawodawstwo *Konstytucje synodalne* Jana Wężyka[87]. Wykaz dzieł o tematyce prawniczej uzupełnia praca niemieckiego teologa, prawnika, filozofa, autora wielu książek, oracji i programów Johanna Gottlieba Heinecciusa[88].

Z prac filozoficznych, wykorzystywanych w dydaktyce szkolnej i zakonnej, zachowały się dwa tomy dzieła filozofa i profesora matematyki na Uniwersytecie w Dilingen Bertholda Haufera[89] oraz praca niemieckiego filozofa, profesora matematyki i historii naturalnej Christiana Wolfa, którego twórczość wpisywała się w ówczesny nurt filozofii eksperymentalnej[90].

Zwartą grupę stanowią książki z zakresu nauk matematycznych, przyrodniczych i technicznych. Zauważamy w niej podręcznik z fizyki, przetłumaczony na zlecenie Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych na język polski przez pedagoga, fizyka, matematyka, dyrektora Szkoły Rycerskiej Michała Jana Hubego[91]. Kolejną pozycją jest podręcznik do geometrii Ignacego Zaborowskiego, uczonego pijara, członka Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, profesora, matematyki geometrii

---

*y assessoryi w Koronie y Wielkim Księstwie Litewskim…*, [b.m.w.], [b. d.], 1791; *Zaręczenie wzajemne obojga narodów*, [b.m.w.], [b.d.], 1791.

[83] A. Trębicki, *Prawo obojga narodów…*, Warszawa, w Drukarni Piotra Dufour, 1791.

[84] B. Groicki, *Artykuły prawa magdeburskiego Które zowią Speculum Saxonum…*, Przemyśl, Druk. Soc. Jesu, 1760. O B. Groickim, zob. W. Budka, *Groicki Bartłomiej*, w: PSB, t. 8, red. K. Lepszy, Wrocław 1959-1960, s. 629-630.

[85] *Nayprawosławneyszey Naysamowładnieyszey Wielkiey Pani Katarzyny II… Ustawy na Gubernie Państwa Całorossyiskiego z narodowego na język polski przełożone…*, w Mohilewie, [Drukarnia Bractwa Objawienia Pańskiego], 1795.

[86] *Konfederacya Generalna omnium Ordinem…*, Warszawa, w Drukarni Rzeczypospolitey w Collegium Scholarum Piarum, 1764.

[87] *Constitutiones synodorum Metropolitanae Ecclesiae Gnesnensis Provincialium…per…Joannie Węzyk… edita…*, Cracoviae, In typographia Collegi Majoris Uniwer. Cracovien., 1761.

[88] G.J. Heineccius, *Elementa Iuris civilis secundum ordinem pandecyarvm…*, t. 1-2, Lipsiae, sumptibus E.B. Schwicherti, 1797. O życiu i twórczości naukowej G.J. Heinecciusa, zob. P. Wardemann, *Johann Gottlieb Heineccius, 1681-1741: Leben und Werk*, Frankfurt a. Main 2007.

[89] B. Haufer, *Elemente philosophiae…*, t. 5-6, Augusta Vind. & Oeniponti, Sumptibus Josephi Wolff bibliopolae, 1660, 1662.

[90] Ch. Wolf, *Philosophia practica universalis…*, Halae Magdeburgicae, in Officina Libraria Rengeriana, 1744. O twórczości naukowej Ch. Wolfa, zob. Ch.A. Corr, *Christian Wolff and Leibniz*, „Journal of the History of Ideas", 36 (1975) nr 2, s. 241-262; A. Vanzo, *Christian Wolff and Eksperimental Philosophy*, „Oxford Studies in Early Modern Philosophy", 7 (2015) s. 225-255.

[91] M.J. Hube, *Fizyka dla Szkół Narodowych. Cz. I: Mechanika…*, Kraków, w Drukarni Szkoły Głównej Koronnej, 1792; K. Mrozowska, *Hube Jan Michał*, w: PSB, t. 10, red. K. Lepszy, Wrocław 1962-1964, s. 67-69; taż, *Zarys działalności pedagogicznej Michała Hubego*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej", 2 (1954) s. 471-519.

i historii naturalnej, autora pierwszych tablic logarytmicznych[92]. Geografię reprezentuje obszerna praca zbiorowa, przetłumaczona na język polski przez arcybiskupa lwowskiego Aleksandra Władysława Łubieńskiego *Świat we wszystkich częściach*[93]. Z dorobku Jana Krzysztofa Kluka, znakomitego polskiego naturalisty, autora podręczników botaniki i zoologii, założyciela ogrodu botanicznego w Ciechanowcu, zachowała się praca poświęcona historii naturalnej zwierząt domowych[94].

Uwagę zwracają również trzy tomy z kompletnego wydania dzieł Woltera, oświeceniowego pisarza, filozofa, historyka, publicysty i autora dzieł literackich, z których dwa poświęcone są teatrowi, a trzeci dziejom cesarstwa za czasów Karola Wielkiego[95].

Chełmski muzealny zasób starych druków zawiera książki, które były w „żywym" obiegu. Niemal wszystkie noszą ślady użytkowania (noty marginalne, podkreślenia, ślady po przewracaniu kart), a wiele z nich jest świadkami wydarzeń, które doprowadziły do zniszczenia i rozproszenia ich pierwotnych kolekcji. Są dziełem znanych i cenionych oficyn typograficznych, reprezentujących kulturę drukarską różnych krajów między XVI a XVIII stuleciem. Zachowane egzemplarze pokazują również drogi przemieszczania się książki po Europie, a także dostępność do określonych dzieł przez polskich użytkowników w mieście niebędącym ważnym ośrodkiem produkcji i handlu dawną książką. Kierują także uwagę na kulturę duchową i intelektualną środowisk kościelnych wyznania katolickiego, unickiego i prawosławnego. Odzwierciedlają trudną i skomplikowaną historię miasta i jego okolic. Dostarczają ponadto cennych danych odnoszących się do księgozbiorów donatorów konwentów i placówek oświatowych.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Źródła drukowane**

*Otčet o deâtel´nosti Holmskago Pravoslavnago Svâto-Bogorodickago Bratstva, sostoâšego pod Vysočajšim Ego Imperatorskago pokrovitel´stvom, za istekšij 1882/3 (četvertyj) god*, [bez goda i města izdaniâ], s. 35.

[92] I. Zaborowski, *Jeometrya praktyczna przez…*, Warszawa, w Drukarni J.K. Mci i Rzeczypospolitej u XX. Scholarum Piarum, 1786. O życiu i twórczości I. Zaborowskiego, zob. F.K. Dmochowski, *Wiadomość o życiu i pismach Ignacego Zaborowskiego*, w: tegoż, *Pisma rozmaite*, cz. 1, Warszawa 1826, s. 210-213.

[93] *Świat we wszystkich częściach w Europie, Azyi, Afryce i Ameryce określony…*, Wrocław, [Drukarnia] SJ, 1740; E. Rostworowski, *Łubieński Władysław Aleksander h. Pomian*, w: PSB, t. 18, red. E. Rostworowski, Wrocław 1973, s. 505-511; E. Gigilewicz, *Łubieński Stanisław Aleksander abp*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 11, red. E. Ziemann, Lublin 2006, kol. 581-583.

[94] Kluk, *Zwierząt domowych*. O życiu i twórczości naukowej K. Kluka, zob. G. Brzęk, *Krzysztof Kluk*, Lublin 1977; Z. Wójcik, *Ksiądz Jan Krzysztof Kluk – pisarz i uczony*, Ciechanowiec 2012.

[95] Voltaire, *Oeuvres completes de… Tome second*; *Tome quatrieme, Théâtre*, *Tome vingt-cinqième*, [Khel], de I´mprimerie de la Société Littéraire Typographique, 1785. O życiu i twórczości Woltera, zob. J. Orieux, *Wolter*, Warszawa 1986.

*Otčet o deâtel´nosti Holmskago Pravoslavnago Svâto-Bogorodickago Bratstva, sostoâŝego pod Vysočajšim Ego Imperatorskago pokrovitel´stvom, za istekšij 1883/4 (pâtyj) bratskij god*, [bez goda i města izdaniâ], s. 37.

*Otčet o deâtel´nosti Holmskago Pravoslavnago Svâto-Bogorodickago Bratstva, sostoâŝego pod Vysočajšim Ego Imperatorskago Veličestva pokrovitel´stvom, za istekšij 1884/5 (šestyj) god*, [bez goda i města izdaniâ], s. 45.

*Otčet o deâtel´nosti Holmskago Pravoslavnago Svâto-Bogorodickago Bratstva, sostoâŝego pod Vysočajšim Ego Imperatorskago Veličestva pokrovitel´stvom, za istekšij 1885/6 (sed´moj) god*, Varšava 1886, s. 66.

*Otčet o deâtel´nosti Holmskago Pravoslavnago Svâto-Bogorodickago Bratstva, sostoâŝego pod Ego Imperatorskago Veličestva pokrovitel´stvom, za 1886/7 (vos´moj) god*, Varšava 1887, s. 47.

*Otčet o deâtel´nosti Holmskago Pravoslavnago Svâto-Bogorodickago Bratstva, sostoâŝego pod Vysočajšim Ego Imperatorskago Veličestva pokrovitel´stvom, za 1887/8 (devâtyj) god*, Varšava 1888, s. 40-41.

*Otčet o deâtel´nosti Holmskago Pravoslavnago Svâto-Bogorodickago Bratstva, sostoâŝego pod Vysočajšim Ego Imperatorskago Veličestva pokrovitel´stvom, za 1888/9 (desâtyj) bratskij god, Priloženije k X.-V. Eparhial´nomu Vestniku za 1889 g.*, Varšava 1889, s. 85.

*Otčet o deâtel´nosti Holmskago Pravoslavnago Svâto-Bogorodickago Bratstva, sostoâŝago pod Vysočajšim Ego Imperatorskago Veličestva pokrovitel´stvom, za 1890/91 (bratskij dvenadcatyj) god*, Varšava 1891, s. 65-66.

**Opracowania**

Adrianek Mieczysława, *Biblioteka szkolna księży pijarów w Chełmie. Epizod z dziejów księgozbiorów chełmskich*, „Biuletyn Biblioteki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie", 32/33 (1984/1985) [druk 1989] s. 41-59.

*Biblioteka Nauczycielska*, w: *W dwudziestą rocznicę 1915-1935. Księga pamiątkowa Państwowego Gimnazjum im. S. Czarnieckiego w Chełmie*, Chełm 1935, s. 117-120.

Brzęk Gabriel, *Krzysztof Kluk*, Lublin 1977.

Budka Włodzimierz, *Groicki Bartłomiej*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 8, red. K. Lepszy, Wrocław 1959-1960, s. 629-630.

Chwalewik Edward, *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerje, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości alfabetycznie ułożone*, t. 1, Kraków 1926.

[red.] *Ciechanowski Ferdynand*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 4, red. W. Konopczyński, Kraków 1938, s. 32-33.

Corr Charles A., *Christian Wolff and Leibniz*, „Journal of the History of Ideas", 36 (1975) nr 2, s. 241-262.

Czapliński Władysław, *Paweł Piasecki*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 25, red. E. Rostworowski, Wrocław 1980, s. 468-469.

Dacka-Górzyńska Iwona Monika, *Korona Polska Kaspra Niesieckiego. Pomnik staropolskiego piśmiennictwa heraldycznego*, Warszawa 2004.

Dąbrowski Dariusz, *Prawosławne muzea rosyjskie na ziemiach byłej Rzeczypospolitej (do końca I Wojny Światowej)*, w: *Wielkie powroty. Tom rozpraw międzynarodowej konferencji naukowej: „Wielkie powroty. O dziełach sztuki, zbiorach bibliotecznych, archiwalnych i świętościach polskiego prawosławia utraconych i wywiezionych w czasie I i II Wojen Światowych"*, Jabłeczna 2021, s. 769-776.

*Dictionaire biographique et bibliographique, portatif*, t. 1, Paris 1813.

Dmitruk Stefan, *Prawosławne Bractwo Przenajświętszej Bogurodzicy w Chełmie (1879-1914*), Lublin 2012 [rozprawa doktorska, UMCS].
Dmitruk Stefan, *Teorie naukowe dotyczące powstania bractw cerkiewnych na terenie Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XV-XVI wieku*, „Wschód Europy. Studia Humanistyczno-Społeczne", 1 (2015) nr 2, s. 45-56.
Dmitruk Stefan, *Zarząd Prawosławnego Bractwa Przenajświętszej Bogurodzicy w Chełmie w latach 1789-1882*, w: *Chełm nieznany. Ludzie – miejsca – wydarzenia*, red. M. Karwatowska, Chełm 2009, s. 211-217.
Dmochowski Franciszek Ksawery, *Wiadomość o życiu i pismach Ignacego Zaborowskiego*, w: tegoż, *Pisma rozmaite*, cz. 1, Warszawa 1826, s. 210-213.
Dobryńczuk Jolanta, *Księgozbiór Pawła Szymańskiego odziedziczony przez unickie seminarium w Chełmie*, „Rocznik Chełmski", 1 (1995) s. 341-347.
Drozdek Adam, *Feofan Prokopovich: From Teology to Politics*, „Studia Gdańskie", 27 (2010) s. 179-201.
Dróżdż Andrzej, *Księgozbiór prywatny neapolitańskiego biskupa Michele Natale – ofiary terroru w roku 1799*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historica", 9 (2010) s. 3-23.
Dylągowa Hanna, *Dzieje unii brzeskiej*, Warszawa-Olsztyn 1996.
Gawarecka Kazimiera, *Dzieje Biblioteki im. H. Łopacińskiego*, w: *Hieronim Łopaciński i biblioteka jego imienia w Lublinie 1907-1957*, red. K. Araszkiewicz i in., Lublin 1957, s. 131-174.
Gigilewicz Edward, *Łubieński Stanisław Aleksander abp*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 11, red. E. Ziemann, Lublin 2006, kol. 581-583.
Grabski Andrzej Feliks, *Dzieje historiografii*, Poznań 2006.
Graff-Chrząszczewska Jadwiga, Z *dziejów pracy kulturalnej na kresach. Stare druki księgozbioru chełmskiego. Szkic monograficzny*, „Wschód Polski", (1921) nr 8-9, s. 1-5.
Ihnatowicz Ireneusz, *Poletyło Leopold (1812-1895), ziemianin i przemysłowiec, właściciel Wojsławic*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 27, red. E. Rostworowski, Wrocław 1983, s. 294-295.
Ivanov Andrey V., *Escape from Rome: Teofan Prokopovych and Ukrainian Orthodox Ties to the Eternal City, 1650-1721*, „Harvard Ukrainian Studies", 37 (2020) nr 1-2, s. 47-82.
Janczykowski Kazimierz, *Los księgozbiorów chełmskich*, „Ziemia Chełmska. Jednodniówka", (1962) s. 17.
Juda Maria, *Podstawy prawne publikacji wydawnictw dla Kościołów wschodnich w Koronie i Ziemiach Ruskich w XVI-XVIII w.*, „Folia Bibliologica. Biuletyn Biblioteki Głównej UMCS", 36/37 (1988/1989) [druk 1993] s. 7-20.
Juda Maria, *Przywileje drukarskie w Polsce*, Lublin 1992.
Kania Janusz, *Unickie Seminarium Diecezjalne w Chełmie w latach 1759-1833*, Lublin 1993.
*Katalog druków cyrylickich XV-XVIII wieku w zbiorach Biblioteki Narodowej*, oprac. Z. Żurawińska, Z. Jaroszewicz-Pieresławcew, Warszawa 2004.
Kokosiński Marek, *Dzieje muzealnictwa chełmskiego*, w: *Chełm i chełmskie w dziejach*, Chełm 1996, s. 351-360.
Koperek Stefan, *Mszał*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 13, red. E. Gigilewicz, Lublin 2009, kol. 461-463.
Korallov Fiodor, *Cerkovno-Archeologičeskij muzej pri Cholmskom Pravoslavnom Svjato-Bogorodičnom Bratstve*, Cholm 1911.

Kozyrski Robert, *Susza Jakub*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 46, z. 188, red. A. Romanowski, Warszawa-Kraków 2009-2010, s. 79.
Krzykała Stanisław, *Akcja protestacyjna nauczycielstwa Lubelszczyzny w obronie Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego w 1937 roku*, „Rocznik Lubelski", 9 (1966) s. 333-352.
Kuźniak Krystyna, Szegda Mirosław, *Cerkiewne bractwa*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 3, red. R. Łukaszczyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, Lublin 1979, kol. 13-18.
Lenczewski Mikołaj, *Liturgika czyli nauka o nabożeństwach. Skrypt dla Sekcji. Teologii Prawosławnej*, Warszawa 1976.
Maliszewski Kazimierz, *Zakony i kongregacje katolickie w Prusach Królewskich w okresie potrydenckim jako ośrodki religijności i komunikacji społecznej*, „Czasy Nowożytne", 5 (1988) s. 67-79.
Migoń Krzysztof, *Bibliologia – nauka o kulturze książki*, w: *Encyklopedia książki*, pod red. A. Żbikowskiej-Migoń i M. Skalskiej-Zlat, t. 1, *Eseje: A-J*, Wrocław 2017, s. 23-32.
Mironowicz Marcin, *Bractwa cerkiewne na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVI-XVIII w.*, „Elpis", 14 (2012) s. 307-368.
Mironowicz Marcin, *Bractwa cerkiewne w Rzeczypospolitej*, Białystok 2003.
Mironowicz Marcin, *Spór o genezę bractw cerkiewnych w literaturze historycznej*, „Białostockie Teki Historyczne", 15 (2017) s. 97-117.
Misiurek Jerzy, *Wkład Polski w rozwój teologii duchowości*, „Studia Nauk Teologicznych PAN", 1 (2006) s. 177-187.
Mrozowska Kamila, *Hube Jan Michał*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 10, red. K. Lepszy, Wrocław 1962-1964, s. 67-69.
Mrozowska Kamila, *Zarys działalności pedagogicznej Michała Hubego*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej", 2 (1954) s. 471-519.
*Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktora Ambroziewicza*, w: *W dwudziestą rocznicę 1915-1935. Księga pamiątkowa Państwowego Gimnazjum im. S. Czarnieckiego w Chełmie*, Chełm 1935, s. 125-127.
Ostapczuk Jerzy, *Cyrylickie rękopisy Cerkiewno-Archeologicznego Muzeum Prawosławnego Bractwa Przenajświętszej Bogurodzicy w Chełmie. Rekonstrukcja zbiorów z pierwszego 10-lecia istnienia muzeum w oparciu o sprawozdania z działalności Bractwa*, w: *Wielkie powroty. Tom rozpraw międzynarodowej konferencji naukowej: „Wielkie powroty. O dziełach sztuki, zbiorach bibliotecznych, archiwalnych i świętościach polskiego prawosławia utraconych i wywiezionych w czasie I i II Wojen Światowych"*, Jabłeczna 2021, s. 645-657.
Ostapczuk Jerzy, *Istorja Jabločinskogo Svjato-Onufrievskogo monastyrja i jego rukopisnogo sobranija*, „Naukovi Zapiski Blogoslovs'kogo – Istoričnogo Naukovo-Doslidogo Centru imieni archimandrita Vasilija (Pronina)", 5 (2018) s. 205-216.
Orieux Jean, *Wolter*, Warszawa 1986.
Pawlak Wiesław, *Twórczość Jakuba Suszy. Kartka z dziejów literatury unickiej w Rzeczypospolitej XVII wieku*, „Tematy i Konteksty", (2014) nr 4 (9), s. 191-202.
Pidłypczak-Majerowicz Maria, *Bazylianie w Koronie i na Litwie. Książki i biblioteki w służbie zakonu*, Wrocław 1986.
Pietkiewicz Rajmund, *Biblia Polonorum. Historia Biblii w języku polskim*, t. 1, *Od początku do 1638 roku*, Poznań 2016.
Platt Julian, *Naruszewicz Adam Tadeusz, Stanisław*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 12, red. E. Rostworowski, Wrocław 1966-1967, s. 554-561.

Rostworowski Emanuel, *Łubieński Władysław Aleksander h. Pomian*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 18, red. E. Rostworowski, Wrocław 1973, s. 505-511.
Rybak Andrzej, *Dzieje ziemi chełmskiej. Kalendarium*, Chełm 1998.
Sipayłło Maria, *O metodzie badań proweniencyjnych starych druków*, w: *Z badań nad polskimi księgozbiorami historycznymi*, Warszawa 1975, s. 9-29.
Skibiński Stanisław, *Osiemdziesięciolecie chełmskiego muzealnictwa*, „Ziemia Chełmska. Jednodniówka", (1962) s. 8.
Strutyńska Maria, *Struktura proweniencyjna zbioru starych druków Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu. Przewodnik po zespołach. Problemy badawcze i metodologiczne*, Toruń 1999.
Sygowski Paweł, *Rosyjskie Muzeum Cerkiewno-Archeologiczne w Chełmie (1882-1915) – jego powstanie i zbiory sztuki religijnej (malarstwo, rzeźba)*, „Rocznik Chełmski", 17 (2013) s. 85-118.
Szady Bogumił, *Wspólnoty wyznaniowe w Chełmie do końca XVIII wieku*, w: *Chełm nieznany. Ludzie – miejsca – wydarzenia*, red. M. Karwatowska, Chełm 2009, s. 289-302.
Szczygieł Ryszard, *Kobielski Franciszek Antoni*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 13, red. E. Rostworowski, Wrocław 1967-1968, s. 146-148.
*Triod cwietnaja*, w: *Encyklopedia wiedzy o książce*, Wrocław 1971, kol. 2379.
Vanzo Alberto, *Christian Wolff and Eksperimental Philosophy*, „Oxford Studies in Early Modern Philosophy", 7 (2015) s. 225-255.
Wardemann Patricia, *Johann Gottlieb Heineccius, 1681-1741: Leben und Werk*, Frankfurt a. Main 2007.
Wierzbicka Elżbieta, *Starodruki w zasobie archiwalnym i bibliotecznym Archiwum Państwowego w Lublinie*, w: *Lublin a książka*, pod red. A. Krawczyka, E. Józefowicz-Wisińskiej, Lublin 2004, s. 57-69.
Winiarz Adam, *Greckokatolickie gimnazjum bazyliańskie w Chełmie (1639-1769)*, „Rocznik Chełmski", 1 (1995) s. 27-39.
Wiśniewski Stanisław, *W czasach zaborów 1795-1918*, w: *Chełm i chełmskie w dziejach*, Chełm 1996, s. 67-128.
Wit Zbigniew, *Missae propriae dioecesium Poloniae*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 12, red. E. Ziemann, Lublin 2008, kol. 1256-1257.
Wójcik Zbigniew, *Ksiądz Jan Krzysztof Kluk – pisarz i uczony*, Ciechanowiec 2012.
Zalewski Ludwik, *Bibljoteka seminarium duchownego w Lublinie i biblioteki klasztorne w diecezji lubelskiej i podlaskiej*, Warszawa 1926.

**Netografia**

Altheim Gayling Philipp Christoph von, *Peter Christoph Gazzaniga*, https://www.deutsche-biographie.ob/sfz20058.html (dostęp: 10.01.2022).
„Cholmsko – Varšavski Eparchial'ny Vestnik" [„Chełmsko-Warszawskie Diecezjalne Wiadomości"], http://cyfrowa.chbp.chelm.pl/dlibra/publication/1984?tab=1 (dostęp: 2-9.07.2022).
Danyło Konstantynowycz Strilbyćkyj (1823-1902), https://archive.ph/20121221124454/http://www.ortho-rus.ru/cgi-bin/ps_file.cgi?2_6944 (dostęp: 1.07.2022).
Dąbrowski Dariusz, *Muzea w służbie caratu na przykładzie Cerkiewno-Archeologicznego Muzeum przy Chełmskim Bractwie Bogurodzickim*, http://muzeumpamieci.umk.pl/?p=628 (dostęp: 20.01.2023).

Dmitruk Stefan, *Bractwa prawosławne w diecezji chełmskiej metropolii kijowskiej w XVI-XVII w.*, „Istorija religij v Ukraini. Naukovij Ščoričnik", 1 (2010) s. 327-332 [„Historia Religii w Ukrainie. Rocznik Naukowy", 1 (2010) s. 327-332], https://www.religio.org.ua/index.php/religio/article/download/1279/1279 (dostęp: 2.07.2022).

Kostinczuk Jakub, Tofiluk Jerzy, Ławreszuk Marek, Misijuk Włodzimierz, Charkiewicz Jarosław, *Specyfika polskiej terminologii prawosławnej. Koncepcja normatywizacji pisowni*, Białystok 2016, s. 50, https://repozytorium.uwb.edu.pl/jspui/bitstream/11320/11404/1/J_Kostiuczuk_J_Tofiluk_M_Lawreszuk_W_Misijuk_J_Charkiewicz_Specyfika_polskiej_terminologii_prawoslawnej.pdf (dostęp: 20.01.2023).

Lacroix Claude (1652-1714), https://www.encyclopedia.com/religion/encyclopedias-almanacs-trenscripts-and-maps/lacroix-claude (dostęp: 10.01.2022).

Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktora Ambroziewicza, https://mzch.pl (dostęp: 19.11.2021).

Ostapczuk Jerzy, *Otryvki kirilličeskich rukopisej Muzeja Rimsko-katolličeskogo Prichoda Razaslanija Apostolov v gorode Chelm: po sledam sobranija Cerkovno-Archeologičesknogo Bractva*, w: *Kollekcii rukopisnych knig v sovremennom mire: chranienje i izučenije. Sbornik statej po itogam meždunarodnoj naučnoj konferencji Dvenadcatje Zagrebicje čtenija (5-6 oktobrja 2017 g.)*, Sankt-Peterburg 2018, s. 268-304, https://www.academia.edu/40653762/Отрывки_кириллических_рукописей_Музея_римско_католического_прихода_Разослания_Апостолов_в_городе_Хелм_по_следам_собрания_Церковно_археологического_музея_Хелмского_Свято_Богородичного_братства (dostęp: 20.01.2023).

Paul Gabriel Antoine (1678-1743), https://en.wikisource.org/wiki/Catholic_Encyklopedia_(1913)/Paul_Gabriel_Antoine (dostęp: 10.01.2022).

*Statut cerkiewno-archeologicznego muzeum Prawosławnego Bractwa Święto-Bogurodzickiego w Chełmie 1882*, oprac. J. Hoszowski, I. Chojnacki, M. Dobrianski, komentarz D. Dąbrowski, w: *Muzeum w kulturze pamięci na ziemiach Rzeczpospolitej Obojga Narodów. Antologia wczesnych tekstów*, t. 2, *1882-1917*, Toruń 2020, s. 29-44, http://muzeumpamieci.umk.pl/wp-content/uploads/2021/03/NPRH3_2_2_Antologia.pdf (dostęp: 20.01.2023).

Szymański Konrad, *Wykaz instytucji ze zbiorami starych druków w Polsce*, https://ossolineum.pl/wp-content/uploads/2019/02.K..Szymanski.Wykaz-instytucji-ze-zbiorami-starych-druków-w-Polsce.pdf. (dostęp: 19.11.2021).

Świstowski Franciszek, Kiernikowski Paweł, *100 lat działalności nauczycielskiej organizacji związkowej Ziemi Chełmskiej (zarys dziejów)*, Chełm 2003, s. 30, http://kalinowski.weebly.com/uploads/4/9/1/6/4916495/kierownicy_szkola_w_rejowcu.pdf (dostęp: 9.07.2022).

*Triod*, w: *Słownik polskiej terminologii prawosławnej*, red. W. Przyczyna i in., Białystok 2022, https://spts.uwb.edu.pl (dostęp: 20.01.2023).

Władysław Zajdler (1894-1938), zob. „Nekrolog Zajdlera", http://cyfrowa.chbp.chelm.pl/dlibra/docmetadata?id=974&from=publication& (dostęp: 8.07.2022).

ARCHIWA, BIBLIOTEKI
I MUZEA KOŚCIELNE 122 (2024)

CC BY NC SA

https://doi.org/10.31743/abmk.15850

JOANNA KARCZEWSKA* – ZIELONA GÓRA

# POCZĄTKI ZIELONOGÓRSKIEJ PREPOZYTURY KANONIKÓW REGULARNYCH Z ŻAGANIA

## BEGINNINGS OF THE ZIELONA GÓRA PROVOSTRY OF THE CANONS REGULAR OF ŻAGAŃ

**Abstract**

The article presents the process of establishing the provostry of the canons regular of Żagań in Zielona Góra and transferring to them the right of patronage of the local parish church, starting with the duke's decision, its confirmation by the bishop and the pope, and ending with the document of the Archdeacon of Głogów, who was responsible for the transfer of the church to the canons. The original documents relating to this process are not known, but copies have survived in the Żagań cartulary, and together they form the source basis of the study. The article also focuses on issues related to the emoluments of the provostry and the importance of the institution in the local environment.

Keywords: Głogów Silesia; canons regular; provostry; right of patronage

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

**Streszczenie**

Artykuł prezentuje proces utworzenia w Zielonej Górze prepozytury kanoników regularnych z Żagania i przekazania im prawa patronatu miejscowego kościoła parafialnego, począwszy od decyzji książęcej, jej potwierdzenia przez biskupa i papieża, kończąc na dokumencie archidiakona głogowskiego, który był odpowiedzialny za przekazanie kościoła kanonikom. Dokumenty oryginalne dotyczące tego procesu nie są znane, zachowały się natomiast ich kopie w ko-

* Joanna Karczewska – dr hab. historii, prof. UZ, Instytut Historii Uniwersytetu Zielonogórskiego
e-mail: J.Karczewska@ih.uz.zgora.pl
https://orcid.org/0000-0002-2422-1962

piarzu żagańskim, które stanowią podstawę źródłową opracowania. W artykule skupiono się także na kwestiach związanych z uposażeniem prepozytury i znaczenia tej instytucji w lokalnym otoczeniu.

Słowa kluczowe: Śląsk Głogowski; kanonicy regularni; prepozytura; prawo patronatu

*****

W bogatych zbiorach Archiwum Państwowego we Wrocławiu znajduje się kopiarz klasztoru kanoników regularnych świętego Augustyna w Żaganiu[1]. Źródło to i jego losy scharakteryzował dokładnie Roman Stelmach[2]. Trzeba powtórzyć za tym autorem, że nie cieszyło się ono zbytnim zainteresowaniem historyków. Spośród dawniejszych niemieckich badaczy należy wymienić Johanna Gottloba Worbsa, który wykorzystał kopiarz w wykazie dokumentów dotyczących Dolnych Łużyc[3], sięgnęli po niego także polscy wydawcy *Regestów śląskich*[4]. Tymczasem, jak to zdarza się z tego rodzaju źródłem, zawiera on sporo wpisów dokumentów niezachowanych w oryginale, nieznanych i niepublikowanych. Jest to kopiarz typowo majątkowy, na podstawie którego można prześledzić uposażenie i zmieniający się stan majątkowy klasztoru żagańskiego na przestrzeni stuleci[5]. Na jego kartach znajdujemy między innymi także kopie dokumentów dotyczących procesu utworzenia zielonogórskiej prepozytury klasztoru kanoników regularnych w Żaganiu.

Opactwo żagańskie, którego część stanowiła prepozytura w Zielonej Górze, nie posiada monograficznego opracowania, jednak wiele z wątków jego dziejów zostało już poruszonych w historiografii. Spośród dość obfitej literatury należy wymienić kilka najważniejszych pozycji, wśród nich opracowanie Georga Stellera o początkach klasztoru[6]. Średniowiecznym dziejom konwentu i jego stosunkom z książętami głogowskimi poświęcił uwagę Marian Kapłon[7]. Kwestie związane z życiem wewnętrznym klasztoru przybliżyła w swych pracach Anna Pobóg-

[1] Archiwum Państwowe we Wrocławiu (dalej: APW), Rep. 135, sygn. 419, Kopiarz klasztoru kanoników regularnych św. Augustyna w Żaganiu.

[2] R. Stelmach, *Kopiarz klasztoru kanoników regularnych św. Augustyna w Żaganiu*, w: *Memoriae amici et magistri*, red. M. Derwich, W. Mrozowicz, R. Żerelik, Wrocław 2001, s. 177-186.

[3] J.G. Worbs, *Inventarium diplomaticum Lusatiae inferioris*, t. 1, Lübben 1834.

[4] *Regesty śląskie*, t. 3, oprac. J. Gilewska-Dubis, red. W. Korta, Wrocław 1990; t. 4, oprac. K. Bobowski, J. Gilewska-Dubis, red. W. Korta, Wrocław-Warszawa 1990; t. 5, oprac. J. Gilewska-Dubis, red. W. Korta, Wrocław-Warszawa 1992.

[5] Kopiariusz zawiera m.in. dokumenty dotyczące prepozytury klasztoru żagańskiego w Warzynie (Warin) w Marchii Brandenburskiej. Ich oryginały nie zachowały, są one znane tylko ze wzmianek i uwag wydawniczych w Katalogu opatów żagańskich (*Catalogus abbatum Saganensium*; dalej: CAS), w: *Scriptores rerum Silesiacarum*, t. 1, hrsg. G.A. Stenzel, Breslau 1835, s. 173-528.

[6] G. Steller, *Die Anfange des Saganer Augustinerstiftes in Naumburg am Bober (1217-1284)*, „Archiv für Schlesische Kirchengeschichte", 26 (1968) s. 19-63; 27 (1969) s. 30-52.

[7] M. Kapłon, *Książęta śląscy a klasztor kanoników regularnych w Żaganiu w latach 1217-1439*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia XIX", (1970) nr 126, s. 133-147.; tenże, *Dzieje klasztoru kanoników regularnych w Żaganiu do początku XV w.*, „Przegląd Lubuski", 9 (1980) nr 3, s. 31-39.

-Lenartowicz[8]. Autorka ta poświęciła także uwagę różnym innym zagadnieniom dotyczącym funkcjonowania klasztoru żagańskiego[9]. Losy imponującej biblioteki klasztornej zbadał natomiast Alfred Świerk[10]. Szczególną uwagę historyków skupił zasłużony opat Ludolf z Einbeck – wybitny reformator konwentu działający na przełomie XIV i XV wieku[11]. Kwestią reform w klasztorze zajęła się natomiast Katarzyna Chmielewska[12], a ostatnio opracowano również jakże istotne zagadnienie uposażenia klasztoru kanoników regularnych[13]. W wymienionych pracach wspominano oczywiście o prepozyturze zielonogórskiej, niekiedy jednak podając błędne informacje[14] i nie analizując dokładniej jej losów. Tymczasem prepozytura zielonogórska miała dla opactwa żagańskiego istotne znaczenie i było z nią związanych kilku zasłużonych dla konwentu braci. Odegrała też niebagatelną rolę w rozwoju kulturalnym klasztoru i Zielonej Góry, warto więc przybliżyć okoliczności powstania tej ważnej dependencji klasztoru żagańskiego. W niniejszym artykule skupiono się na analizie dokumentów ukazujących proces jej powstania,

[8] A. Pobóg-Lenartowicz, *Kanonicy regularni na Śląsku. Życie konwentów w śląskich klasztorach kanoników regularnych w średniowieczu*, Opole 1999; taż, *Kulturotwórcza rola kanoników regularnych w średniowiecznej Polsce*, w: *Sacrum i profanum. Klasztory i miasta w rzeczywistości Górnego Śląska w średniowieczu*, red. E. Bimler-Mackiewicz, Rybnik 2003, s. 107-113.

[9] Taż, *Kanonicy regularni a miasto na przykładzie Żagania*, w: *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław-Opole 2000, s. 383-392; taż, *Kult świętych w śląskich klasztorach kanoników regularnych w średniowieczu*, w: *Ecclesia et civitas. Kościół i życie religijne w mieście średniowiecznym*, red. H. Manikowska, H. Zaremska, Warszawa 2002, s. 439-453; taż, *Z badań nad studiami uniwersyteckimi śląskich kanoników regularnych w średniowieczu*, w: *Kultura edukacyjna na Górnym Śląsku*, red. A. Barciak, Katowice 2002, s. 248-262; taż, *Udział klasztorów w osadnictwie i kolonizacji Śląska w średniowieczu (na przykładzie kanoników regularnych)*, w: *Korzenie środkowoeuropejskiej i górnośląskiej kultury gospodarczej*, red. A. Barciak, Katowice 2003, s. 294-302; taż, *Księżniczki śląskie wobec śląskich klasztorów kanoników regularnych*, w: *Klasztor w państwie średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław-Opole-Warszawa 2005, s. 57-64; taż, *Uczeni i sławni mężowie w Katalogu opatów żagańskich*, w: *Rycerze, wędrowcy, kacerze. Studia z dziejów średniowiecznej i wczesnonowożytnej Europy Środkowej*, red. B. Wojciechowska, W. Kowalski, Kielce 2013, s. 241-251.

[10] A. Świerk, *Średniowieczna biblioteka klasztoru kanoników regularnych w Żaganiu*, Wrocław 1965.

[11] F. Machilek, *Ludolf von Sagan und seine Stellung in der Auseinandersetzung um Konziliarsmus und Humanismus,* München 1967; tenże, *Das Grosse abendlandische Schisma in der Sicht des Ludolf von Sagan*, w: *Das Konstanzer Konzil*, hrsg. R. Baumer, Darmstadt 1977, s. 37-95; tenże, *Ludolf von Sagan*, w: *Die deutsche Literatur des Mittelalters,* Verfassenlexicon, Bd. 5, Berlin-New York 1985, kol. 984; C. Proksch, *Klosterreform und Geschichtsschreibung im Spätmittelalter*, Köln-Weimar-Wien 1994; Pobóg-Lenartowicz, *Kanonicy regularni*, s. 53-76.

[12] K. Chmielewska, *Klasztor i jego problemy w średniowiecznych śląskich i kłodzkich kronikach kanoników regularnych*, Częstochowa 2015.

[13] Z. Witczak, *Działalność gospodarcza i uposażenie klasztoru kanoników regularnych w Żaganiu do początku XVI wieku*, Opole 2023.

[14] Tak np. Pobóg-Lenartowicz, *Kanonicy regularni*, s. 52, która błędnie podaje, że pierwszym prepozytem w Zielonej Górze był Henryk Leslav po zrzeczeniu się godności opackiej.

związane z tym przekazanie praw patronackich kościoła zielonogórskiego na rzecz klasztoru i pierwsze lata funkcjonowania prepozytury.

Prepozytura w Zielonej Górze powstała w XV wieku i była najmłodszą z pięciu prepozytur klasztoru żagańskiego. Opactwo żagańskie miało swe dependencje w Nowogrodzie Bobrzańskim, Bytomiu Odrzańskim, szpitalną prepozyturę św. Ducha w Żaganiu oraz prepozyturę w Warzynie (Warin na terenie Marchii Brandenburskiej) – która w 1399 roku została sprzedana przez opata Ludolfa[15]. Prepozytura zielonogórska położona na terenie księstwa głogowskiego stała się z czasem miejscem schronienia dla opatów uciekających przed nieprzychylnymi książętami żagańskimi, a dla niektórych braci także miejscem zesłania, gdy ich obecność w klasztorze była niemile widziana, jak to stało się w przypadku sprzyjającego luteranizmowi Pawła Lemberga. W prepozyturze zielonogórskiej znajdowała się dobrze zaopatrzona biblioteka, której początek dał księgozbiór parafialny[16]. Niektórzy tamtejsi prepozyci byli bardzo zasłużeni dla wspólnoty jak choćby Bernard Fabri – wybitny kaznodzieja czy Marcin Rinkenberg, który osiągnął godność opacką i był uznanym medykiem. Zielona Góra była jednym z nielicznych miast w księstwie głogowskim, w którym nie było klasztoru czy np. mansjonarii, więc utworzenie prepozytury znaczącego klasztoru żagańskiego wypełniało lukę w życiu religijnym tego miasta.

W kopiarzu klasztoru żagańskiego zachowały się kopie czterech dokumentów, które dotyczą przekazania prawa patronatu kościoła parafialnego w Zielonej Górze i utworzenia tam prepozytury klasztornej kanoników regularnych z klasztoru w Żaganiu. Pierwszy z nich, najważniejszy, bo inicjujący ten proces, to dokument książąt Henryka (IX) Starszego i Henryka (X) Młodszego noszących tytuł książąt Śląska i panów Głogowa i Kożuchowa („duces Slesie et domini maioris Glogouie et in Freystadt"), wystawiony 29 stycznia 1423 roku[17]. Następny dokument – to kopia potwierdzenia książęcych decyzji dokonanego przez biskupa wrocławskiego i księcia oleśnickiego Konrada z 5 lutego 1423 roku[18]. Kolejnymi dokumentami są papieska konfirmacja z datą wystawienia 25 lipca 1426 roku[19] oraz instrument notarialny sporządzony w Głogowie 2 kwietnia 1427 roku, na mocy którego archidiakon głogowski Henryk Rolle jako syndyk i komisarz z polecenia papieskiego odpowiadał za przekazanie kanonikom kościoła zielonogórskiego wraz z prawem patronatu[20]. Oryginały tych dokumentów pozostają nieznane.

Postanowienia wynikające z pierwszego z wymienionych źródeł, czyli dokumentu książęcego są przytoczone przez Gustava Adolfa Stenzla, wydawcę Katalogu opatów żagańskich[21], który zaznaczył, że jego streszczenie zamieszczono na marginesie Katalogu. Natomiast dalej informował, że oryginał i jego kopia nie są

[15] CAS, s. 250.

[16] Świerk, *Średniowieczna biblioteka*, s. 40 i nn.

[17] APW, Rep. 135, syg. 419, Kopiarz klasztoru kanoników regularnych św. Augustyna w Żaganiu, s. 98-99.

[18] Tamże, s. 99-100.

[19] Tamże, s. 103.

[20] Tamże, s. 103-105.

[21] CAS, s. 288, przyp. 3.

znane, i że znajdowały się w zielonogórskiej prepozyturze. Wynikałoby z tego, że G.A. Stenzel nie korzystał z kopiariusza żagańskiego klasztoru. Wspomniany dokument z 29 stycznia 1423 roku przywołuje także w swej pracy o dziejach Zielonej Góry Otto Wolff, który we wstępie napisał, że sięgnął do zbiorów archiwum wrocławskiego, archiwów miejskiego i parafialnego w Zielonej Górze[22], mógł więc zetknąć się z kopią tego dokumentu. Krótką o nim wzmiankę podał także Moritz Effner w swej pracy o parafii katolickiej w Zielonej Górze[23].

Natomiast jeśli chodzi o dokument biskupi z 5 lutego 1423 roku to został on zamieszczony w tłumaczeniu na język niemiecki w XIX-wiecznej pracy O. Wolffa o historii Zielonej Góry[24]. Z kolei wydana kilka lat później historia parafii zielonogórskiej pióra M. Effnera przytacza jego łaciński tekst z zaznaczeniem, że jego kopia znajduje się w zielonogórskim archiwum parafialnym[25]. Wydawca jednego z tomów Codex diplomaticus Silesiae – Konrad Wutke – opublikował streszczenie tego dokumentu[26]. Wspomniał przy tym o kopii znajdującej się w dawnym archiwum rady miejskiej w Zielonej Górze, którą znał Wolff i zaznaczył, że nie ma wzmianki o tym źródle w wydawnictwie zawierającym regesty najstarszych dokumentów Zielonej Góry opublikowanych przez Fritza Ohnesorge[27]. Natomiast Hugo Schmidt w swej monografii Zielonej Góry zamieścił krótkie streszczenie tego źródła[28]. Wynikałoby więc, że niemieccy historycy korzystali z kopii znajdującej się w archiwum parafialnym w Zielonej Górze.

Treść dokumentu papieża Marcina V zatwierdzającego decyzje dotyczące prawa patronatu kościoła w Zielonej Górze i powołania prepozytury noszącego datę 25 lipca 1426 roku (octauo Kal. augusti), zachowała się tylko w kopiarzu żagańskim. Nie był on wzmiankowany, choćby w postaci regestu, ani w wydawnictwach źródłowych, ani w opracowaniach naukowych, jedynie Effner wspomniał o papieskim breve z 1426 roku[29].

Kolejny dokument dotyczący tej sprawy, czyli instrument notarialny z 2 kwietnia 1427 roku został przetłumaczony na język niemiecki i opublikowany przez Wolffa[30], był też wzmiankowany przez Effnera z adnotacją autora, że jest przechowywany w archiwum parafialnym[31]. Jego regest znajduje się w śląskim kodeksie dyplomatycznym, w tomie poświęconym miastu Głogów[32], a jego krótkie streszczenie na

[22] O. Wolff, *Geschichte der Stadt Grünberg in Niederschlesien von Ihrer Entstehung bis zur Einfuhrung der Reformation*, Grünberg 1848, s. V.

[23] M. Effner, *Geschichte der katholischen Pfarrei Grünberg in Niederschlesien von ihrer Gründung bis Jahre 1840*, Grünberg 1852, s. 37.

[24] Tamże, s. 236-238.

[25] Effner, *Geschichte der katholischen*, s. 37-39, przyp. A.

[26] Codex diplomaticus Silesiae (dalej: CDS), t. 24, *Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens. Die Kreise Grünberg und Freystadt*, hrsg. K. Wutke, Breslau 1908, s. 3, nr 6a.

[27] F. Ohnesorge, *Zur Quellenkunde der Geschichte von Grünberg in Schlesien*, Grünberg 1903.

[28] H. Schmidt, *Geschichte der Stadt Grünberg in Schlesien*, Grünberg 1922, s. 448.

[29] Effner, *Geschichte der katcholischen*, s. 40.

[30] Wolff, *Geschichte der Stadt*, s. 239.

[31] Effner, *Geschichte der katcholischen*, s. 40.

[32] CDS, t. 28, *Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens. Kreis Glogau*, bearb. v. K. Wutke, Breslau 1915, s. 255, nr 21.

podstawie kodeksu przytacza H. Schmidt w swej historii Zielonej Góry[33]. Poza tym, co istotne, jest to jedyne źródło związane z fundacją prepozytury, którego regest znajduje się w niemieckim inwentarzu z Königliche Schlesische Provinzial Archiv zu Breslau (Królewskie Śląskie Archiwum Prowincjonalne we Wrocławiu) – dziś Archiwum Państwowe, sporządzonym w 1822 roku, zawierającym regesty dokumentów klasztoru kanoników regularnych w Żaganiu[34].

Z powyższego przeglądu wiadomości o dokumentach dotyczących utworzenia prepozytury zielonogórskiej wynika, że historycy znali ich kopie, które były przechowywane w zielonogórskim archiwum parafialnym. Jeśli chodzi o dokument książęcy, to właściwie przybliżył go Stenzel, który zamieścił jego streszczenie w Katalogu opatów żagańskich jako komentarz do słów kroniki. Chodzi mianowicie o fragment, w którym mowa o tym, że książę Henryk (IX) Starszy jako „princeps fautor et amator cleri", przekazał kościół w Zielonej Górze jako miejsce ucieczki, w którym chronili się kanonicy zaatakowani przez jego brata księcia Jana żagańskiego[35]. Dotyczyło to już jednak wydarzeń późniejszych (o czym niżej). Tym bardziej więc cieszy fakt, że w kopiariuszu żagańskim zachowała się treść dokumentu książąt głogowskich z 29 stycznia 1423 roku. Oryginał i kopia tego dokumentu, która znajdowała się w prepozyturze w Zielonej Górze, już w XIX wieku były uznawane za zaginione, co sprawiło, że głównym źródłem w sprawie początków zielonogórskiej prepozytury, na które powoływali się historycy niemieccy było potwierdzenie biskupie z 5 lutego 1423 roku[36]. Nie był też bliżej znany, poza lakoniczną wzmianką w pracy Effnera, list papieski z 25 lipca 1426 roku[37]. Wynika z tego, że nie korzystali oni z kopiarza klasztoru kanoników regularnych w Żaganiu, co pokrywa się z wnioskiem R. Stelmacha, który pisał, że nie doczekał się on zainteresowania „…zarówno przed, jak i po II wojnie światowej"[38].

Dokument inicjujący powstanie prepozytury żagańskiego klasztoru w Zielonej Górze z 29 stycznia 1423 roku wystawili bracia – książęta Henryk IX Starszy i Henryk X Młodszy, którzy od początku 1418 roku współrządzili w części dzielnicy głogowskiej obejmującej połowę Głogowa, Polkowice, Szprotawę, a po śmierci ich owdowiałej matki księżnej Katarzyny, także Kożuchów i Zieloną Górę[39]. Wystawiony przez nich dokument był adresowany do biskupa wrocławskiego Konrada, jednocześnie księcia oleśnickiego, krewnego książąt, stąd określonego w źródle konwencjonalnie jako ich stryj[40]. Mimo że wystawcami dokumentu byli obaj książęta, to rzeczywiste rządy w dzielnicy sprawował Henryk IX Starszy,

[33] Schmidt, *Geschichte der Stadt Grünberg*, Grünberg 1922, s. 449.

[34] APW, Rep. 135, syg. 109, nr 258.

[35] CAS, s. 288.

[36] Publikował go w całości: Effner, *Geschichte der katcholischen*, s. 37-39.

[37] Tamże, s. 40.

[38] Stelmach, *Kopiarz klasztoru*, s. 177. Do zasobu Archiwum Państwowego we Wrocławiu wrócił on w wyniku rewindykacji archiwaliów w 1981 roku (tamże).

[39] CDS, t. 28, s. 56, nr 241; J. Karczewska, *Kożuchów. Studia z dziejów średniowiecznego miasta*, Kraków 2018, s. 133.

[40] K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich*, Kraków 2007, s. 436-438. Ich pradziadowie – Henryk IV Wierny i Konrad I książę oleśnicki – byli braćmi.

jego brat był bowiem dyplomatą na dworze Zygmunta Luksemburskiego i często podróżował. W czasie, gdy spisano omawiany dokument, tj. 29 stycznia 1423 roku, książę Henryk X Młodszy już nie żył. Zmarł 18 stycznia 1423 roku w Szlezwiku, o czym informuje nekrolog żagański[41], a o dacie rocznej można wnioskować na podstawie zachowanego materiału dyplomatycznego. Rzeczywistym wystawcą dokumentu dotyczącego prawa patronatu zielonogórskiego kościoła był tylko Henryk IX Starszy. Wiadomość o śmierci brata w odległym Szlezwiku jeszcze wtedy do niego nie dotarła[42].

Przekazanie prawa patronatu kościoła parafialnego w Zielonej Górze kanonikom z Żagania nie było decyzją tylko książęcych braci, lecz realizacją woli ich zmarłej 6 czerwca 1420 roku matki księżnej Katarzyny, co zostało w dokumencie wyraźnie zaakcentowane. Zgodnie z pragnieniem księżnej, miało to nastąpić po śmierci ostatniego zielonogórskiego plebana Jerzego (Georga) Krekewicza. Należał on do grona bliskich współpracowników księżnej. Był plebanem w rezydencjonalnym Kożuchowie w latach 1397-1405[43], a następnie plebanem w Zielonej Górze, po raz pierwszy wymieniony na tym beneficjum w dokumencie z 30 września 1408 roku[44]. Prebendę tę posiadał do śmierci, która nastąpiła przed 29 stycznia 1423 roku[45]. Jego śmierć uruchomiła proces przekazania parafii zielonogórskiej w zarząd kanonikom regularnym z Żagania. Otrzymali oni z woli książąt prawo jej patronatu, które dotąd należało do rodziny książęcej, a parafia w Zielonej Górze stawała się od tej pory prepozyturą, której prepozyt wywodził się ze wspólnoty żagańskich kanoników regularnych. Mieli oni sprawować tam *officium divinum* – śpiewać godziny kanoniczne i godzinki ku czci Matki Bożej, odprawiać modlitwy za odpuszczenie grzechów książąt i ich braci, a także za zmarłych przodków (anniwersarz). Oczywiście wraz z uprawnieniami patronalnymi przekazano kanonikom uposażenie kościoła – czyli role, winnice, młyny wraz z czynszami i innymi pożytkami, a także missalia i annony. W kościele znajdowały się liczne ołtarze („plura altaria"), które miały być obsadzane przez kanoników. Altarii było osiem, jak czytamy bowiem w treści dokumentu, w kościele – prepozyturze miało rezydować ośmiu braci wyznaczonych przez opata i to oni mieli objąć owe altarie i sprawować przy nich służbę Bożą „tak jak czynią to w Żaganiu". Opat żagański miał wyznaczyć spośród braci prepozyta, który będzie rezydował w Zielonej Górze i będzie tam zastępcą opata w sprawach duchowych i doczesnych[46].

Data wystawienia dokumentu nie budzi wątpliwości, lecz w omawianej kopii nie ma miejsca jego wystawienia, nie wiadomo czy było podane w oryginale. Łatwo jednak wywnioskować, że powstał w Głogowie, w siedzibie tamtejszej kapituły. Wynika to z testacji, którą otwierają archidiakon głogowski Mikołaj

[41] Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu (dalej: BUWr.), rkps IV Q 36 (nekrolog klasztoru żagańskiego), k. 3; Jasiński, *Rodowód*, s. 401.

[42] Jasiński, *Rodowód*, s. 401.

[43] J. Karczewska, *Otoczenie księcia kożuchowsko-zielonogórskiego Henryka VIII Wróbla i jego żony księżnej Katarzyny*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka", 69 (2014) z. 1, s. 66.

[44] Ohnesorge, *Zur Quellenkunde*, nr 2.

[45] APW, Rep. 135, sygn. 419, s. 98.

[46] Tamże.

Newendorff (Nicolao Newndorff) i tamtejszy kustosz Anzelm Lesnaw, następnie wymieniony został altarysta Franciszek Czulchaw (tj. z Sulechowa). Testację zamyka Henryk Lesnaw kanonik regularny określony jako „fideli nostro". Henryk Lesnaw, którego nazwisko w źródłach występuje też w formie Leslaw, był już w tym czasie opatem w klasztorze żagańskim, został wybrany po śmierci opata Ludolfa z Einbeck, który zmarł 22 sierpnia 1422 roku[47]. W testacji dokumentu nie wymieniono jednak opackiej godności Henryka. Pochodził on z miejscowej rodziny rycerskiej, osiadłej w okolicy Zielonej Góry, której przedstawiciele należeli do otoczenia książąt głogowskich, robili też kariery kościelne w instytucjach duchownych w księstwie[48]. Sprawa tak istotnej wagi jak przekazanie uprawnień patronalnych i ustanowienie prepozytury musiała oprzeć się o najważniejszą instytucję kościelną w księstwie głogowskim, tj. kapitułę kolegiacką w Głogowie, tam też była siedziba archidiakonatu.

Dokument biskupa wrocławskiego konfirmujący decyzję książąt o przekazaniu prawa patronatu kościoła parafialnego w Zielonej Górze kanonikom z Żagania został wystawiony szybko, bo już 5 lutego 1423 roku. Biskup potwierdził, że patronat i uposażenie zielonogórskiego kościoła parafialnego będą należały do klasztoru żagańskiego. Zatwierdził także prezentowanego przez opata na prepozyta zielonogórskiego brata Jana de Haynovia[49]. Właśnie ten dokument wymienia po raz pierwszy imię przyszłego prepozyta. Źródło to zawiera także szczegóły dotyczące sprawowania *officium divinum*. Poza informacjami zawartymi na ten temat w dokumencie książęcym, wiadomo że bracia byli zobowiązani do odprawiania Mszy za zmarłych z rodziny książęcej w Suche Dni (Quattuor temporis), odprawiać za nich anniwersarz i śpiewać 9 lekcji. Kościół parafialny w Zielonej Górze podlegał klasztorowi jako jego prepozytura, zyskując w ten sposób wyższą rangę.

Bulla wystawiona przez papieża Marcina V w Genezani (Penesten. dioc.) 25 lipca 1426 roku zatwierdzała przekazanie patronatu parafii zielonogórskiej kanonikom regularnym, po śmierci plebana Georga (Jerzego) Krekewicza i powołanie tam prepozytury. Ponadto papież potwierdził jej uposażenie i wyraził zgodę, aby prepozytem został Jan de Haynovia. Bulla była kierowana do archidiakona głogowskiego[50]. W tym miejscu warto wspomnieć, że znany jest analogiczny dokument papieski, w którym papież potwierdził przyznanie kanonikom regularnym z Żagania prawa patronatu kościoła parafialnego w Kwielicach, noszący datę 5 sierpnia 1426 roku[51].

Ostatni z omawianych dokumentów dotyczący procesu przekazania patronatu zielonogórskiego kościoła i powołania tamże prepozytury to instrument notarialny wystawiony w Głogowie 2 kwietnia 1427 roku. Na jego mocy archidiakon

[47] CAS, s. 287, przyp. 1.

[48] J. Karczewska, *Rodzina von Leslav i jej działalność w XIV-XV wieku*, „Studia Zachodnie", 9 (2007) s. 75-80; H. Gerlic, *Kapituła głogowska w dobie piastowskiej i jagiellońskiej (1120-1526)*, Gliwice 1993, s. 204, 262.

[49] APW, Rep. 135, sygn. 419, s. 99-100; Effner, *Geschichte der katholischen*, s. 37-38; CDS, t. 24, s. 3, nr 6a.

[50] APW, Rep. 135, sygn. 419, s. 103.

[51] CDS, t. 28, s. 255, nr 20.

głogowski Henryk Rolle określony jako syndyk i prokurator klasztoru w Żaganiu powtarza wszystkie postanowienia wcześniejszych dokumentów wystawionych w tej sprawie[52]. W dokumencie tym jest również mowa o kościele w Kwielicach, którego patronat również miał należeć do kanoników z Żagania, co wcześniej zostało potwierdzone bullą papieską.

Prepozytura klasztorna w Zielonej Górze, położona na terenie księstwa głogowskiego pod władzą przychylnego duchowieństwu księcia Henryka IX, stała się swoistym azylem dla opatów żagańskich w czasie zagrożenia. Szczególnie było to widoczne, gdy opatem został w 1422 roku Henryk Leslav. Opat miał bardzo napięte stosunki z księciem Janem I żagańskim – człowiekiem szczególnie porywczym i okrutnym. Henryk Leslav, czując się zagrożony, potajemnie zbiegł z klasztoru 18 maja 1429 roku, jednak został zauważony przez jednego z współbraci, który powiadomił o tym księcia. Jan I schwytał opata, przetrzymywał go i torturował na zamku w Żaganiu. Opatowi udało się jednak uciec z Żagania w grudniu 1429 roku i schronił się wtedy w prepozyturze w Zielonej Górze, gdzie przebywał do 1439 roku, czyli do śmierci księcia Jana I[53]. Pobyt opata w Zielonej Górze komplikował funkcjonowanie wspólnoty kanoników, przyczyniło się to także do grabieżczych najazdów księcia na dobra klasztorne. Finalnie Henryk Leslav zrezygnował z godności opata 9 lipca 1432 roku[54].

Wyznaczony na pierwszego prepozyta zielonogórskiego brat Jan de Haynovia (z Chojnowa) był pisarzem w klasztornym skryptorium; jego imię widnieje w kolofonie jednej z ksiąg z żagańskiej biblioteki pod datą 1419 roku[55]. Jest to pierwsza zachowana wzmianka źródłowa o Janie. W 1420 roku reprezentował klasztor w sprawie dotyczącej depozytu dokonanego na rzecz konwentu przez Jana Kelnera[56]. Jako prepozyt zielonogórski po raz pierwszy został wymieniony 5 lutego 1423 roku[57]. Jednak po pięciu latach – w 1428 roku – został odwołany z prepozytury przez opata Henryka Leslava i musiał wrócić do Żagania[58]. Jan bowiem w czasie konfliktu między księciem Janem I a opatem w 1429 roku stanął po stronie księcia. Za zdradę spotkała go, podobnie jak czterech innych braci-poplecznikow, kara dożywotniego odsunięcia od wspólnoty kanonickiej[59]. Decyzję taką podjęła kapituła doroczna, która ze względu na nieobecność opata w klasztorze z powodu konfliktu z księciem, odbyła się w prepozyturze zielonogórskiej 11 września 1430 roku[60]. Jednak po odbyciu pokuty Jan został ułaskawiony. Jan de Haynouia był także kaznodzieją, z takim tytułem wymienił go nekrolog klasztorny; wiadomo z tego źródła, że zmarł 19 marca[61]. Jego następcą na prepozyturze zielonogórskiej

[52] APW, Rep. 135, sygn. 419, s. 103-105; CDS, t. 28, s. 255, nr 21.
[53] CAS, s. 291, 302.
[54] Tamże, s. 302.
[55] Świerk, *Średniowieczna biblioteka*, s. 46, 154.
[56] APW, Rep. 135, sygn. 419, s. 97.
[57] Tamże, s. 99-100.
[58] Świerk, *Średniowieczna biblioteka*, s. 46, 154.
[59] CAS, s. 291.
[60] Tamże, s. 291-292, przyp. 1.
[61] BUWr., rkps IV Q 36 (nekrolog klasztoru żagańskiego), k. 19v.

został Jan Greiffenberg, który po raz pierwszy w tej godności został wymieniony 11 września 1430 roku, podczas kapituły rocznej odbytej w Zielonej Górze[62].

Kościół parafialny w Zielonej Górze przed powołaniem tam prepozytury nosił wezwanie św. Mikołaja – w 1388 roku wymieniony został Mikołaj Sculteti z Jaczowa pleban w Zielonej Górze u św. Mikołaja[63]. Uległo ono zmianie w 1419 roku po pożarze kościoła, a nową patronką została św. Jadwiga[64]. Zmiana patrocinium mogła mieć również związek z planowanym przekazaniem prawa patronatu kościoła w ręce kanoników regularnych z Żagania i utworzeniem prepozytury. Nowe wezwanie nawiązujące do przodkini miejscowych książąt miało też znaczenie symboliczne. Poza tym, według tradycji klasztornej, to właśnie św. Jadwiga była fundatorką pierwotnej siedziby kanoników regularnych, czyli prepozytury w Nowogrodzie Bobrzańskim. Warto też wspomnieć, że czcicielem tej świętej i propagatorem jej kultu był zasłużony opat – Ludolf z Einbeck.

Wraz z powołaniem prepozytury i wzrostem rangi kościoła w Zielonej Górze, powiększyło się także jego uposażenie. Opat żagański 27 lutego 1428 roku zakupił dla prepozytury zielonogórskiej wieś Wittgenau, czyli Wilkanowo od Nickila Leslava z Jonasberge (tj. z Zagórza)[65]. Książę Henryk IX potwierdził tę transakcję 17 marca 1428 roku, jednocześnie poświadczając posiadanie przez probostwo innych dóbr, na które składały się wieś Chynów (niem. Kühnau), połowa młyna zwanego Walgmöl, 2 kopy czynszu z sołectwa ze wsi Nieciecz (niem. Nittritz), czynsze z ławy mięsnej w Kożuchowie i czynsze z wsi Czciradz (niem. Zyrys) koło Kożuchowa[66].

*****

Inicjatorka przekazania prawa patronatu kościoła zielonogórskiego i ustanowienia tam prepozytury – księżna Katarzyna, wówczas wdowa po księciu kożuchowsko-zielonogórskim Henryku VIII Wróblu, była osobą bardzo pobożną. Jej rządy cechowała dobroczynność, której szczególnie doświadczały kościoły parafialne w Kożuchowie i Zielonej Górze. Oba te miasta stanowiły oprawę wdowią księżnej, która używała tytułów „księżna Śląska, pani Kożuchowa i Zielonej Góry”[67] lub „księżna Kożuchowa i Zielonej Góry”[68]. W żadnym z tych miast nie było klasztoru, a stanowiły one główne ośrodki księstwa kożuchowsko-zielonogórskiego, dopóki funkcjonowało ono jako odrębna dzielnica. Zapewne więc księżna

[62] CAS, s. 291-292, przyp. 1.

[63] Effner, *Geschichte der katholischen*, s. 20, 21, 31; H. Neuling, *Schlesiens Kirchorte ihre kirchlichen Stiftungen bis zum Ausgange des Milttelalters*, Breslau 1902, s. 83-84.

[64] *Visitationsberichte der Diözese Breslau*, Th. 1, *Archidiakonat Glogau*, hrsg. J. Jungnitz, Breslau 1907, s. 81, 236, 513; *Schlesisches Städtebuch*, hrsg. H. Stoob, P. Jochanek, Stuttgart-Berlin 1995, s. 148.

[65] CDS, t. 24, s. 3, nr 7; Ohnesorge, *Zur Quellenkunde*, nr 7; Wolff, *Geschichte der Stadt*, s. 243 – podkreślał, że Wilkanowo było własnością prepozytury, a nie klasztoru w Żaganiu.

[66] CDS, t. 24, s. 4, nr 8.

[67] Tamże, s. 115, nr 2; *Katalog dokumentów przechowywanych w archiwach państwowych Dolnego Śląska*, t. 7, oprac. R. Stelmach, Wrocław 1993, nr 402.

[68] CDS, t. 24, s. 131, nr 3; s. 166, nr 21, 25; s. 167, nr 29, 30.

chciała dodać splendoru Zielonej Górze, powołując tam prepozyturę żagańskiego klasztoru. Możliwe, że wybór padł na Zieloną Górę, bo tamtejszy pleban Jerzy (Georg) Krekewicz mógł być już starszym człowiekiem i liczono się z jego rychłą śmiercią, a nie chciano pozbawiać go beneficjum, zwłaszcza, że był długoletnim współpracownikiem księżnej, plebanem najpierw w Kożuchowie, a następnie w Zielonej Górze[69]. Nie można też wykluczyć, że pożar kościoła w 1419 roku mógł również wpłynąć na taką decyzję, bo dało to asumpt do jego rozbudowy. Warto wziąć pod uwagę jeszcze jedną kwestię, która mogła przyczynić się do uświetnienia kościoła w Zielonej Górze. Mianowicie tamtejsza parafia posiadała znaczące zbiory biblioteczne, co było ważne dla podniesienia jej rangi. Według danych zgromadzonych przez A. Świerka, kanonicy z Żagania zastali w bibliotece w Zielonej Górze 33 egzemplarze rękopisów[70]. Zbiory te stały się później częścią biblioteki klasztornej. Prepozytami zielonogórskimi w XV wieku byli kanonicy z uniwersyteckim wykształceniem (Marcin Rinkenberg, Zygmunt Schönknecht), a jeden z nich – Bernard Fabri – był pisarzem i wybitnym kaznodzieją o dużej sławie, uczestnikiem soboru w Bazylei. Niewątpliwie oddziaływało to nie tylko na jakość pracy duszpasterskiej, ale także na klimat intelektualny miasta.

Rozpatrując kwestię utworzenia prepozytury zielonogórskiej, trzeba mieć na uwadze rozwój organizacyjny klasztoru żagańskiego, który w ten sposób uzupełnił swe jedno ogniwo po sprzedaży odległej prepozytury w Warzynie i skupił swe dependencje w niedużej odległości od klasztoru macierzystego. Jak czas pokazał, zyskał w ten sposób także swego rodzaju azyl, bo prepozytura zielonogórska leżała poza granicami księstwa żagańskiego, w przyjaznym księstwie głogowskim. Istnienie w Zielonej Górze prepozytury i jej oddziaływanie przydało miastu splendoru i pozytywnie wpłynęło na jego rozwój kulturalny.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Źródła rękopiśmienne**

Archiwum Państwowe we Wrocławiu (APW)
Rep. 135, sygn. 419, Kopiarz klasztoru kanoników regularnych św. Augustyna w Żaganiu.
Rep. 135, sygn. 109, Urkunden Inhaltverzeichniss des Archives der Chorherren des S. Augustinus Congregationis Lateranensis zu Sagan.

Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu (BUWr.)
Rkps IV Q 36 (nekrolog klasztoru żagańskiego).

[69] Karczewska, *Otoczenie księcia*, s. 65-66.
[70] Świerk, *Średniowieczna biblioteka*, s. 63-64.

**Źródła drukowane**

*Catalogus abbatum Saganensium*, w: *Scriptores rerum Silesiacarum*, t. 1, hrsg. G.A. Stenzel, Breslau 1835, s. 173-528.

Codex diplomaticus Silesiae, t. 24, *Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens. Die Kreise Grünberg und Freystadt*, hrsg. K. Wutke, Breslau 1908; t. 28, *Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens. Kreis Glogau*, bearb. v. K. Wutke, Breslau 1915.

*Katalog dokumentów przechowywanych w archiwach państwowych Dolnego Śląska*, t. 7, oprac. R. Stelmach, Wrocław 1993.

Ohnesorge Fritz, *Zur Quellenkunde der Geschichte von Grünberg in Schlesien*, Grünberg 1903.

*Regesty śląskie*, t. 3, oprac. J. Gilewska-Dubis, red. W. Korta, Wrocław 1990; t. 4, oprac. K. Bobowski, J. Gilewska-Dubis, red. W. Korta, Wrocław-Warszawa 1990; t. 5, oprac. J. Gilewska-Dubis, red. W. Korta, Wrocław-Warszawa 1992.

*Visitationsberichte der Diözese Breslau*, Th. 1, *Archidiakonat Glogau*, hrsg. J. Jungnitz, Breslau 1907.

Worbs Johann Gottlob, *Inventarium diplomaticum Lusatiae inferioris*, t. 1, Lübben 1834.

**Opracowania**

Chmielewska Katarzyna, *Klasztor i jego problemy w średniowiecznych śląskich i kłodzkich kronikach kanoników regularnych*, Częstochowa 2015.

Effner Moritz, *Geschichte der katholischen Pfarrei Grünberg in Niederschlesien von ihrer Gründung bis Jahre 1840*, Grünberg 1852.

Gerlic Henryk, *Kapituła głogowska w dobie piastowskiej i jagiellońskiej (1120-1526)*, Gliwice 1993.

Jasiński Kazimierz, *Rodowód Piastów śląskich*, Kraków 2007.

Kapłon Marian, *Dzieje klasztoru kanoników regularnych w Żaganiu do początku XV w.*, „Przegląd Lubuski", 9 (1980) nr 3, s. 31-39.

Kapłon Marian, *Książęta śląscy a klasztor kanoników regularnych w Żaganiu w latach 1217-1439*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia XIX", (1970) nr 126, s. 133-147.

Karczewska Joanna, *Kożuchów. Studia z dziejów średniowiecznego miasta*, Kraków 2018.

Karczewska Joanna, *Otoczenie księcia kożuchowsko-zielonogórskiego Henryka VIII Wróbla i jego żony księżnej Katarzyny*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka", 69 (2014) z. 1, s. 59-82.

Karczewska Joanna, *Rodzina von Leslav i jej działalność w XIV-XV wieku*, „Studia Zachodnie", 9 (2007) s. 75-80.

Machilek Franz, *Das Grosse abendlandische Schisma in der Sicht des Ludolf von Sagan*, w: *Das Konstanzer Konzil*, hrsg. R. Baumer, Darmstadt 1977, s. 37-95.

Machilek Franz, *Ludolf von Sagan und seine Stellung in der Auseinandersetzung um Konziliarsmus und Humanismus*, München 1967.

Machilek Franz, *Ludolf von Sagan*, w: *Die deutsche Literatur des Mittelalters, Verfassenlexicon*, Bd. 5, Berlin-New York 1985, kol. 984.

Neuling Hermann, *Schlesiens Kirchorte ihre kirchlichen Stiftungen bis zum Ausgange des Milttelalters*, Breslau 1902.

Pobóg-Lenartowicz Anna, *Kanonicy regularni a miasto na przykładzie Żagania*, w: *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław-Opole 2000, s. 383-392.

Pobóg-Lenartowicz Anna, *Kanonicy regularni na Śląsku. Życie konwentów w śląskich klasztorach kanoników regularnych w średniowieczu*, Opole 1999.
Pobóg-Lenartowicz Anna, *Księżniczki śląskie wobec śląskich klasztorów kanoników regularnych*, w: *Klasztor w państwie średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław-Opole-Warszawa 2005, s. 57-64.
Pobóg-Lenartowicz Anna, *Kult świętych w śląskich klasztorach kanoników regularnych w średniowieczu*, w: *Ecclesia et civitas. Kościół i życie religijne w mieście średniowiecznym*, red. H. Manikowska, H. Zaremska, Warszawa 2002, s. 439-453.
Pobóg-Lenartowicz Anna, *Kulturotwórcza rola kanoników regularnych w średniowiecznej Polsce*, w: *Sacrum i profanum. Klasztory i miasta w rzeczywistości Górnego Śląska w średniowieczu*, red. E. Bimler-Mackiewicz, Rybnik 2003, s. 107-113.
Pobóg-Lenartowicz Anna, *Uczeni i sławni mężowie w Katalogu opatów żagańskich*, w: *Rycerze, wędrowcy, kacerze. Studia z dziejów średniowiecznej i wczesnonowożytnej Europy Środkowej*, red. B. Wojciechowska, W. Kowalski, Kielce 2013, s. 241-251.
Pobóg-Lenartowicz Anna, *Udział klasztorów w osadnictwie i kolonizacji Śląska w średniowieczu (na przykładzie kanoników regularnych)*, w: *Korzenie środkowoeuropejskiej i górnośląskiej kultury gospodarczej*, red. A. Barciak, Katowice 2003, s. 294-302.
Pobóg-Lenartowicz Anna, *Z badań nad studiami uniwersyteckimi śląskich kanoników regularnych w średniowieczu*, w: *Kultura edukacyjna na Górnym Śląsku*, red. A. Barciak, Katowice 2002, s. 248-262.
Proksch Constance, *Klosterreform und Geschichtsschreibung im Spätmittelalter*, Köln-Weimar-Wien 1994.
*Schlesisches Städtebuch*, hrsg. H. Stoob, P. Jochanek, Stuttgart-Berlin 1995.
Schmidt Hugo, *Geschichte der Stadt Grünberg in Schlesien*, Grünberg 1922.
Steller Georg, *Die Anfange des Saganer Augustinerstiftes in Naumburg am Bober (1217-1284)*, „Archiv für Schlesische Kirchengeschichte", 26 (1968) s. 19-63; 27 (1969) s. 39-52.
Stelmach Roman, *Kopiarz klasztoru kanoników regularnych św. Augustyna w Żaganiu*, w: *Memoriae amici et magistri*, red. M. Derwich, W. Mrozowicz, R. Żerelik, Wrocław 2001, s. 177-186.
Świerk Alfred, *Średniowieczna biblioteka klasztoru kanoników regularnych w Żaganiu*, Wrocław 1965.
Witczak Zbigniew, *Działalność gospodarcza i uposażenie klasztoru kanoników regularnych w Żaganiu do początku XVI wieku*, Opole 2023.
Wolff Otto, *Geschichte der Stadt Grünberg in Niederschlesien von Ihrer Entstehung bis zur Einfuhrung der Reformation*, Grünberg 1848.

ARCHIWA, BIBLIOTEKI
I MUZEA KOŚCIELNE 122 (2024)

CC BY NC SA

https://doi.org/10.31743/abmk.14282

WALDEMAR KOWALSKI* – KIELCE

# TESTAMENT JANA ALEKSANDRA DĄBSKIEGO, DWORZANINA BISKUPA KRAKOWSKIEGO W BODZENTYNIE (1639)

## THE LAST WILL OF JAN ALEKSANDER DĄBSKI, COURTIER TO THE BISHOP OF KRAKÓW IN BODZENTYN (1639)

**Abstract**

The article presents a last will and testament that the otherwise unknown nobleman, Jan Aleksander Dąbski, dictated in 1639 in Bodzentyn, the town of the bishops of Kraków in Lesser Poland. The wills of the nobility became widespread much later than those of the burgesses and the clergy in the Kingdom of Poland. They appeared in greater numbers as late as the 1630s. The testator came from the relatively indigent nobility of the Duchy of Siewierz, owned by the bishops of Kraków. The source suggests that he was a servant at the bishop's castle in Bodzentyn. This will and testament is one of the very few accounts that shed light on the relations at the court of the Bishop of Kraków in early modern times.

This source deserves attention, however, primarily because of its elaborate introduction outlining the author's religious views. They go well beyond mere catechetical rudiments of the faith. The testator emphasizes the fear of the Divine Majesty, but also God's mercy as an answer to the frailty of human nature. He calls on the Saviour to come surrounded by angels and conquer his enemies. He firmly believes that salvation can only be obtained through total devotion to the Cross, through the intercession of Mary and the Guardian Angel. At least some of these truths of faith were similarly formulated in sermons preached at the nearby Benedictine monastery of the Holy Cross in the 15th century.

* Waldemar Kowalski – prof. dr hab. historii, Instytut Historii, Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
e-mail: waldemar.kowalski@ujk.edu.pl
https://orcid.org/0000-0003-1692-338X

It is, therefore, likely that this is the aforementioned medieval inspiration of religious attitudes formed by sermons or through confession in Bodzentyn in the 17th century.

Keywords: Kraków; bishop's court; last will and testament; early modern Lesser Poland; religious education; preaching; prayer

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

**Streszczenie**

Artykuł przedstawia testament, który nieznany skądinąd szlachcic, Jan Aleksander Dąbski, podyktował w 1639 roku w Bodzentynie – małopolskim mieście biskupów krakowskich. Testamenty szlacheckie upowszechniły się znacznie później niż mieszczańskie i ludzi Kościoła. Pojawiają się w większej liczbie dopiero od lat 30. XVII wieku. Testator pochodził z relatywnie niezamożnej szlachty księstwa siewierskiego, będącego własnością biskupów krakowskich. Źródło sugeruje, że był sługą w biskupim zamku w Bodzentynie. Testament ten jest jednym z bardzo nielicznych przekazów przybliżających relacje na dworze biskupa krakowskiego w czasach wczesnonowożytnych.

Źródło to zasługuje na uwagę przede wszystkim jednak ze względu na rozbudowany wstęp określający poglądy religijne autora. Znacznie wykraczają one poza katechizmowe rudymenty. Testator akcentuje grozę Majestatu Boskiego, ale jednocześnie też miłosierdzie Boga jako odpowiedź na ułomność ludzkiej natury. Wzywa Zbawiciela, aby przybył w otoczeniu aniołów i zwyciężył nieprzyjaciół. Głęboko wierzy, że zbawienia dostąpić można jedynie przez całkowite poświęcenie Krzyżowi, za wstawiennictwem Maryi oraz Anioła Stróża. Przynajmniej niektóre z tych prawd wiary w podobny sposób formułowane były w kazaniach głoszonych w pobliskim klasztorze benedyktyńskim Świętego Krzyża w XV stuleciu. Jest więc prawdopodobna taka właśnie średniowieczna inspiracja postaw religijnych formowanych kazaniami lub w czasie spowiedzi w Bodzentynie w XVII wieku.

Słowa kluczowe: Kraków; dwór biskupi; testament; wczesnonowożytna Małopolska; edukacja religijna; kaznodziejstwo; modlitwa

*****

Testamenty staropolskie to przekazy, po które chętnie sięgają badacze. Rezultatem tego jest znaczna liczba opartych nań opracowań oraz edycji źródłowych. Dotyczy to m.in. testamentów szlacheckich, do których zalicza się prezentowany tu akt ostatniej woli[1]. Trudno przecenić bogactwo informacji zawarte w tych

[1] Szczegółową informację bibliograficzną dotyczących szlacheckich aktów ostatniej woli przedstawili: M. Lubczyński, *Szesnastowieczne testamenty szlachty krakowskiej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", 63 (2015) nr 4, s. 611-622 oraz P. Klint, *Testamenty szlacheckie z ksiąg grodzkich wielkopolskich z lat 1681-1700*, wyd. tenże, Wrocław 2015, s. 11. Dotychczasowe edycje takich źródeł omówił A. Klonder, *Świat materii w testamentach szlachty czeskiej i polskiej z XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", 67 (2017) nr 4, s. 451-453. Zwalnia to od szerszego referowania stanu badań w tym miejscu.

relacjach. Spisywanie testamentów przez szlachtę ma relatywnie późną metrykę, gdy porównać ją z praktyką testowania znaną z ksiąg miejskich oraz akt oficjałów diecezjalnych. Wzrost popularności testamentu wśród szlachty miał miejsce nie wcześniej niż w 30. latach XVII wieku, co wynikało z ograniczonej przydatności tego instrumentu prawnego w Koronie wobec obowiązującego prawa ziemskiego[2].

Jako że głównym celem sporządzania testamentu była dyspozycja ruchomościami, źródła takie wykorzystywane bywają przede wszystkim dla studiów nad sprawami majątkowymi oraz kulturą materialną epoki[3]. Akty ostatniej woli wielokrotnie uwzględniane były także w badaniach nad mentalnością społeczeństwa staropolskiego[4]. Dla poznania postaw religijnych niewątpliwie wartościowe są arengi informujące o miejscu testatora w jego/jej środowisku wyznaniowym oraz indywidualnym odniesieniu do rzeczy ostatecznych człowieka i świata. Żywe zainteresowanie badaczy rywalizacją wyznań w krajach Europy zachodniej skłania do obserwacji treści otwierających deklaracje ostatniej woli[5]. Gruntowne studia nad arengami testamentowymi są jednak nieczęste w polskiej historiografii[6]. Kwerenda w wydawnictwach przedstawiających akty ostatniej woli spisane w Małopolsce przed 1660 rokiem przez ludzi wszystkich stanów dowodzi, że autorzy testamentów włączający doń treści religijne byli w zdecydowanej mniejszości. Nadto wyjątkowo tylko deklarowane w tych źródłach prawdy wiary czy formuły

[2] Zob. m.in. *Testamenty szlachty krakowskiej XVII-XVIII w. Wybór tekstów źródłowych z lat 1650-1799*, oprac. A. Falniowska-Gradowska, Kraków 1997, s. VII; Lubczyński, *Szesnastowieczne testamenty*, s. 618-619. Gruntowny zarys tych zagadnień przedstawił J. Pielas, *Podziały majątkowe szlachty koronnej w XVII wieku*, Kielce 2013, s. 19-38.

[3] Do wniosku tego prowadzi m.in. lektura opracowania B. Popiołek (*Woli mojej ostatni testament ten… Testamenty staropolskie jako źródło do historii mentalności XVII i XVIII wieku*, Kraków 2009), a z nowszych publikacji artykuł Klondera (*Świat materii w testamentach*, s. 449-488).

[4] A vista wskazać można tu z ważniejszych opracowań: T. Wiślicz, *Zarobić na duszne zbawienie. Religijność chłopów małopolskich od połowy XVI do końca XVIII wieku*, Warszawa 2001; Popiołek, *Woli mojej ostatni testament ten*…; J. Łosowski, *Dokumentacja w życiu chłopów w okresie staropolskim. Studium z dziejów kultury*, Lublin 2013, s. 257-286. Na ograniczenia badawcze wynikające z włączania testamentów do warsztatu historyka zwróciła uwagę H. Manikowska, *W poszukiwaniu źródła „totalnego". Najważniejsze kierunki badań nad testamentami ludności miejskiej w XIII-XVIII w*., „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", 68 (2020) nr 1, s. 25-27.

[5] Ważniejsze takie starsze opracowania wymienia W. Kowalski, *Eschatologiczne poglądy mieszkańców Krakowa doby reformacji*, „Nasza Przeszłość", 109 (2008) s. 11-12. Do pytania o korzyści płynące z takich studiów nawiązał także B. Lowe, *A Short Reformation? A Case for Recalculating the Chronology of Religious Change in Sixteenth-Century England*, „Anglican and Episcopal History", 82 (2013) s. 411-415. Nadto S. Neubauer, *„unnd Gott für mein Seel zu bitten" – Religiöse Formeln*, w: *Testamente Bamberger Frauen des 16. und 17. Jahrhunderts*, Bamberg 2018, s. 51-65.

[6] Kowalski, *Eschatologiczne poglądy*, s. 5-35; A. Marciniak-Sikora, *„Codzienna w całym świecie praktyka, nieuchronny wyrok Boski, iż kto się rodzi umierać musi..." Kilka uwag o arengach w staropolskich testamentach szlachty krakowskiej i sandomierskiej*, w: *Widzenie Polikarpa. Średniowieczne rozmowy człowieka ze śmiercią*, red. A. Dąbrówka, P. Stępień, Warszawa 2014, s. 269-285. Zagadnienia teologiczne, dewocyjne przedstawiane w arengach dokumentów gruntownie przeanalizowała A. Adamska, *Treści religijne w arengach polskich dokumentów średniowiecznych*, „Studia Źródłoznawcze", 88 (2020) s. 1-33. Mimo iż dokumenty i testamenty zaświadczają o postawach względem wiary i Kościoła, brak jest bezpośrednich analogii między tymi źródłami.

eschatologiczne wykraczają poza schematyczne wzmianki o oddaniu ciała ziemi a duszy Bogu[7]. Dochodzenie na tej podstawie do uogólnień uwzględnić musi więc praktykę wyrażania indywidualnych szczerych przekonań utartymi schematami[8]. Tym bardziej jednak wszelkie takie teksty wychodzące poza nagminnie powielane stwierdzenia zasługują na uwagę i wszechstronną analizę. Nieliczne są bowiem znane obecnie indywidualne modlitewne odpowiedzi na łaskę Boga i nauczanie Kościoła zapisane na progu nowożytności[9].

Publikowane tu źródło należy właśnie do takich ponadprzeciętnie instruktywnych zapisów świadomości religijnej świeckich. Jeśli nawet nie jest unikatem z czasu i miejsca, w którym powstało, to jest małopolskiej prowincji pierwszych dekad XVII wieku, to z pewnością otwierająca testament arenga jest przekazem na tyle wybitnym, że zasługuje na włączenie do dalszych studiów nad staropolską mentalnością. Jest to obrachunek sumienia młodego zapewne jeszcze szlachcica pozostającego na służbie ordynariusza krakowskiego Jakuba Zadzika w jego zamku w Bodzentynie, mieście w prepozyturze kieleckiej i powiecie sandomierskim. Testator przywołuje w dokumencie biskupa jako swego „miłościwego pana"; za

[7] Podstawą takiego sądu są m.in. następujące wydawnictwa: J. Sygański, *Z życia domowego szlachty sandeckiej w epoce dynastii Wazów*, Lwów 1910, s. 96-104; *Testamenty szlachty krakowskiej*, s. 3-12; *Testamenty mieszczan wojnickich 1599-1809*, oprac. P. Dymmel, Wojnicz 1997, s. 15-87; *Cui contingit nasci, restat mori. Wybór testamentów staropolskich z województwa sandomierskiego*, oprac. M. Lubczyński, J. Pielas, H. Suchojad, Warszawa 2005, s. 22-122; *„Kościołowi mojemu jako ukochanej oblubienicy mojej". Wybór testamentów duchownych małopolskich z XVII wieku*, [wyd.] E.E. Wróbel, Kraków 2010, s. 17-24; *Dług śmiertelności wypłacić potrzeba. Wybór testamentów mieszczan krakowskich z XVII-XVIII wieku*, oprac. E. Danowska, Kraków 2011, s. 3-38; *„Wszyscy śmiertelni jesteśmy i dlatego rozrządzamy majętności swoje". Wybór testamentów z ksiąg miejskich województwa sandomierskiego (XVI-XVIII wiek)*, oprac. K. Justyniarska-Chojak, Kielce 2014, s. 29-88; *Testamenty chłopów polskich od drugiej połowy XVI do XVIII wieku*, oprac. i wyd. J. Łosowski, Lublin 2015, s. 15-79.

[8] Bezpodstawne byłoby bowiem założenie, że w każdym takim przypadku mamy do czynienia z wpisem dodanym przez kancelaryjnego skrybę bez zgody czy prośby testatora o taką arengę. Nawiązuje do tego m.in. Neubauer, *„unnd Gott für mein Seel zu bitten"*, s. 63-64. Do podobnych wniosków doszła S. Kaleta-Wojtasik, *Formelles und Persönliches in deutschsprachigen Testamenten der Krakauer Bürger aus dem 15.–16. Jahrhundert*, w: *Kanzlei und Sprachkultur. Beiträge der 8. Tagung des Arbeitskreises Historische Kanzleisprachenforschung, Dresden 3. bis 5. September 2015*, hrsg. R. Hünecke und S. Aehnelt, Wien 2016, s. 49-62. Według J. Łosowskiego „formuły składające się na ich [tj. testamentów – W.K.] szatę słowną były dostosowywane do indywidualnych sytuacji, w jakich znaleźli się testatorzy" (*Testamenty chłopów*, s. XXIX). Wątpliwości formułowane w związku z wykorzystywaniem źródeł masowych, jakimi są testamenty, w badaniach nad mentalnością i religijnością przypomniała Manikowska (*W poszukiwaniu źródła „totalnego"*, s. 24-27).

[9] Wybitnym tego świadectwem jest przykładowo ogłoszony przez K. Górskiego, *Modlitewny zabytek językowy z 1566 roku*, w: *Kultura i literatura dawnej Polski. Studia*, Warszawa 1968, s. 141-147. Indywidualną pobożność jako problem badawczy oraz jej znaczenie dla ówczesnego Kościoła omówiła ostatnio M. Hanusiewicz-Lavallee, *Dawne i nowe. Tożsamość wyznaniowa katolików świeckich w potrydenckiej Rzeczypospolitej*, w: *Formowanie kultury katolickiej w dobie potrydenckiej. Powszechność i narodowość katolicyzmu polskiego*, red. J. Dąbkowska-Kujko, Warszawa 2016, s. 103-144. Celowo pomijam w tym miejscu inskrypcje nagrobne, których treści również budzą wątpliwości co do autentyzmu uczuć wyrażanych utartymi frazami.

służbą na biskupim dworze przemawia też siewierskie pochodzenie Dąbskiego oraz fakt, iż jednostki archiwalne należące do tego samego zespołu co jego ostatnia wola dotyczą osób związanych z krakowskimi ordynariuszami i kapitułą katedralną[10]. Pozostaje to w zgodzie z obserwacją Mariusza Lubczyńskiego, iż testamenty spisywała chętniej szlachta drobna niż średnia, żyjąca w mieście lub na wielkopańskim dworze[11].

Nasza wiedza o zamkach biskupów krakowskich, ich administracji oraz o mieszkającej tam służbie jest więcej niż skromna – ze względu na brak źródeł przybliżających te zagadnienia, jak przede wszystkim rachunki dworu[12]. Bodzentyn był jedną z kilkunastu takich siedzib, zamków i dworów obronnych – przeważnie o średniowiecznej genezie[13]. Zamek w Bodzentynie wzniesiony został w okresie pontyfikatu Floriana z Mokrska (1367-1380), a więc niedługo po powstaniu miasta w latach 1348-1355[14]. Obiekt ten pełnił funkcje rezydencjonalne oraz administracyjne, jako że miasto było ośrodkiem klucza dóbr biskupich. Obok stołecznych siedzib w Krakowie i Warszawie, Bodzentyn był jednym z najchętniej odwiedzanych przez biskupów miast w ich dobrach stołowych[15]. Około 1639 roku, w którym to roku Dąbski podyktował publikowany tu testament, zamek w Bodzentynie nie stracił jeszcze zapewne na znaczeniu względem Kielc, gdzie pałac biskupi wznoszono

[10] A. Perzanowska, *Akta personalne osób różnych. Adamski – Golian. Inwentarz archiwalny*, Kraków 2006, s. 103 [mps w Archiwum i Bibliotece Krakowskiej Kapituły Katedralnej].

[11] Lubczyński, *Szesnastowieczne testamenty*, s. 618.

[12] Z nielicznych takich opracowań wspomnieć należy artykuł P.J. Starzyka, *Dworzanie i współpracownicy biskupów krakowskich w epoce saskiej*, w: *Bodzentyn. Z przeszłości miasta*, red. K. Bracha, W. Guca, Kielce 2011, s. 55-116. Funkcji społecznych siedzib biskupów krakowskich możemy domyślać się przez analogię z organizacją personelu rezydencji innych hierarchów; zob. przede wszystkim M. Słomski, *Urzędnicy i personel zamku arcybiskupów gnieźnieńskich w Łowiczu (XIV w. – 1531 r.)*, Warszawa 2017; por. W. Czapliński, J. Długosz, *Życie codzienne magnaterii polskiej w XVII wieku*, Warszawa 1976.

[13] Chronologię ich powstawania przybliżają: S. Kołodziejski, *Obronne siedziby biskupów krakowskich. Zarys problematyki badawczej*, w: *Siedziby biskupów krakowskich na terenie dawnego województwa sandomierskiego. Materiały z sesji naukowej Kielce 20 IX 1997*, red. L. Kajzer, Kielce 1997, s. 17-22 i B.S. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, red. J. Urban, t. 1. Kraków 1998, s. 444-461.

[14] M. Brykowska, *Zamek/pałac biskupów krakowskich w Bodzentynie. Przemiany zespołu i architektury w okresie XIV-XVIII wieku*, w: *Siedziby biskupów krakowskich*, s. 41-42; F. Kiryk, *Urbanizacja Małopolski. Województwo sandomierskie XIII-XVI wiek*, Kielce 1994, s. 25-27.

[15] O. Zagórowski, *Lipowiec zamek biskupi i dom poprawy dla księży*, „Nasza Przeszłość", 12 (1960) s. 188-189; J. Muszyńska, *Sandomierskie dobra biskupstwa krakowskiego od połowy XV do połowy XVII wieku. Zmiany osadnicze*, w: *Siedziby biskupów krakowskich*, s. 26; J. Kuczyński, *Rezydencja biskupów krakowskich w Bodzentynie, w: Bodzentyn. Z dziejów miasta w XII-XX wieku*, red. K. Bracha, Kielce 1998, s. 26-28; *Testament biskupa krakowskiego Franciszka Krasińskiego z 1573 r*., wyd. J. Muszyńska, w: *Kościół katolicki w Małopolsce w średniowieczu i we wczesnym okresie nowożytnym*, red. W. Kowalski, J. Muszyńska, Kielce-Gdańsk 2001, s. 271; M. Sobala, *Dwór Klecki: rezydencja biskupów krakowskich w Kielcach w świetle nieznanego inwentarza z 1635 roku*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach", 25 (2010) s. 37-39, 45.

w latach 1637-1644[16]. Zamkowi *familiares*, towarzysze starosty zarządzającego lokalnym kluczem dóbr, zaangażowani byli w ich administrację, a w razie potrzeby dołączali do świty biskupa. Owi *familiares* czy też *castrenses* wywodzili się najczęściej ze średniej i drobnej szlachty[17] – do tego grona najpewniej zaliczał się Dąbski.

Arenga testamentu akcentuje nicość człowieka w obliczu boskiego planu względem ludzkiej doczesności i losów tego świata; relatywnie szeroko wskazuje na biblijną zapowiedź: „W pocie więc oblicza twego będziesz musiał zdobywać pożywienie, póki nie wrócisz do ziemi, z której zostałeś wzięty; bo prochem jesteś i w proch się obrócisz!" (Rdz 3.19, powtórzone w Koh 3.20, 12.7; Syr 17.32)[18]. Słowa przywołujące grozę Majestatu Boskiego wyróżniają publikowane tu źródło spośród innych testamentów epoki[19]. Słowa te wraz z wyrażoną następnie wiarą w boskie miłosierdzie jako odpowiedź na ułomność ludzkiej natury mogły być inspirowane np. lekturą dzieł św. Jana od Krzyża[20]. Wołanie do Zbawiciela, aby przybył w otoczeniu aniołów i zwyciężył nieprzyjaciół, uznać należy za inspirowane Objawieniem Janowym. Towarzyszy mu głębokie przekonanie, iż zbawienia dostąpić można jedynie przez całkowite poświęcenie Krzyżowi, za wstawiennictwem Maryi oraz Anioła Stróża. Rozpamiętywanie Ofiary krzyżowej, także podczas wspólnotowego nabożeństwa, przybierało formę lektury czy też śpiewów tekstów różnej proweniencji. Na przełomie średniowiecza i nowożytności wybór w tym względzie był bogaty[21]. Jako dowód znajomości, także wśród świeckich, utworów pasyjnych *a vista* wskazać można przydrożny obelisk w podradomskim Mniszku (1604). Wyznaczał on miejsce lokalnych praktyk paraliturgicznych. Na kolumnie tej widnieją, obok Ga 6.14, fragmenty pierwszej i dziewiątej zwrotki słynnego

[16] A. Miłobędzki, *Architektura polska XVII wieku*, t. 1, Warszawa 1980, s. 196; Sobala, *Dwór Klecki*, s. 47.

[17] Tak ich przynależność społeczną skłonny jest definiować Słomski, *Urzędnicy i personel*, s. 185-188. Zob. też Z. Górczak, *Unowocześnienie metod gospodarowania w dobrach stołowych biskupstwa krakowskiego w późnym średniowieczu*, „UR Journal of Humanities and Social Sciences", 27 (2023) nr 2, s. 15.

[18] Teologiczne objaśnienie tej zapowiedzi Księgi Rodzaju przedstawił D. Adamczyk, *Skutki grzechu pierwszych rodziców w świetle Rdz 3,7-24*, „Colloquia Theologica Ottoniana", (2011) nr 1, s. 19-50.

[19] Do wniosku takiego prowadzą obserwacje M. Mikuły, *Obraz Boga w testamentach szlacheckich doby nowożytnej*, w: *Religijność – wymiar publiczny i prywatny*, red. P.F. Nowakowski, W. Szymborski, Kraków 2007, s. 230-231.

[20] Por. Z. Kaźmierczak, *Elementy irracjonalne w Jana od Krzyża obrazie Boga*, „Idea – Studia nad strukturą i rozwojem pojęć filozoficznych", 20 (2008) s. 35-45; D. Sochacki, *Nowołaciński przekład dzieł św. Jana od Krzyża w kontekście europejskiej latinitas doby renesansu i baroku*, „Itinera Spiritualia", 12 (2019) s. 59-80.

[21] W zagadnienia te stale najlepiej wprowadza praca zbiorowa *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H.D. Wojtyska, J.J. Kopeć, Lublin 1981. Nadto *Kazania pasyjne*, wyd. i oprac. J.S. Gruchała, K. Panuś, Kraków 2014.

hymnu Venantiusa Fortunata *Vexilla regis prodeunt*, zaś obok tych inskrypcji licznie naniesione są graffita z imionami m.in. miejscowych chłopów i rektora szkoły[22].

W nauczaniu kaznodziejskim późnego średniowiecza nie unikano tak trudnych do wyłożenia ludowi tematów jak „zagadnienia świętości poczęcia i świętości wieczystego dziewictwa, wolności od grzechu i doskonałości Marii"[23]. Maryja ukazywana była jako gwiazda oświetlająca drogę do Zbawienia, zaś rozważając Jej pośrednictwo, objaśniano macierzyństwo i czystość. Nie ulega wątpliwości, że rozważania takie podejmowane były przez kolejne pokolenia kaznodziejów[24]. Żywą lokalną pobożność Maryjną o udokumentowanym średniowiecznym podglebiu odnotowano w 1597 roku w nieodległej od Bodzentyna Świętomarzy[25].

Nauka o aniołach stróżach rozwijana była na ziemiach polskich w późnym średniowieczu[26]. Nie zaskakuje więc jej obecność w głoszonych naówczas kazaniach. Autorem tekstów o tej tematyce był m.in. benedyktyn Mikołaj Włoski, który w klasztorze Świętego Krzyża na Łyścu pojawił się przed 1427 rokiem. W swych mowach szeroko dowodził, dlaczego anioł towarzyszy człowiekowi. Zwracał przy tym uwagę, że choć Bóg dokonuje cudów przez aniołów, to nie mogą one równać się z cudowną interwencją Maryi. W rozważaniach tych nawiązywał do idei niepokalanego poczęcia[27]. Popularyzacji wiary w taką nadprzyrodzoną pomoc służyć miały Bractwa Aniołów Stróżów zaprowadzone w latach 20. XVII wieku na Jasnej Górze i krakowskiej Skałce[28]. Polecenie duszy Bogu należy natomiast

[22] W. Kowalski, *„Do zmartwywstania swego za pewnym wodzem Kristusem ...". Staropolskie inskrypcje północno-zachodniej Małopolski*, Kielce 2004, s. 88-89. Nadto G. Trościński, *Pieśń o Krzyżu i jej nieznany późnośredniowieczny przekaz. Z zagadnień polskojęzycznego zasobu literackich pozdrowień Krzyża*, „Pamiętnik Literacki", 106 (2015) z. 1, s. 23-44. Tam szersza literatura przedmiotu.

[23] K. Bracha, *Maria Mediatrix – Maria Adiutrix. Pobożność Maryjna w nauczaniu kaznodziejskim w Polsce późnego średniowiecza. Sermones dominicales et festivales z tzw. kolekcji Piotra z Miłosławia*, Warszawa 2023, s. 175.

[24] Stwierdzamy to na podstawie: *Kazania Maryjne*, wyd. i oprac. R. Mazurkiewicz, K. Panuś, Kraków 2014.

[25] W. Kowalski, *Prepozytura kielecka w XVI stuleciu. Wierni i ich duszpasterze*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 115 (2021) s. 223.

[26] K. Bracha, *Spectabilitas – opactrnoscz. Oczy Pana w nauczaniu kaznodziejskim w Polsce późnego średniowiecza*, w: *Staropolski ogląd świata. Sarmacki sensualizm*, red. F. Wolański, Toruń 2017, s. 19-20.

[27] J. Dziadek, *Angelologia Mikołaja Włoskiego – kaznodziei łysogórskiego z połowy XV wieku*, w: *Debaty Świętokrzyskie*, t. 2, red. K. Bracha, M. Marczewska, S. Cygan, Kielce 2016, s. 81-104. Pogłębione rozważania tych zagadnień oraz obszerne omówienie literatury zamieściła autorka w swej rozprawie doktorskiej *Nauczanie kaznodziejskie w świetle „Sermones festivales cum nonnullis miraculis"z tzw. rękopisu Mikołaja Włoskiego (I poł. XV w.)*, Kielce 2019, s. 194-216 i passim. Pani dr Justynie Dziadek dziękuję za udostępnienie kopii tej pracy.

[28] E. Krynicki, *Bractwo Aniołów Stróżów na Skałce*, „Studia Claromontana", 17 (1997) s. 417-423.

do odwiecznej tradycji Kościoła, dobrze poświadczonej na ziemiach polskich tekstami liturgicznymi[29].

Deklaracja wyznaniowa otwierająca publikowane tu źródło jest świadectwem nauk kierowanych do świeckich diecezji krakowskiej istotnie wykraczających poza katechizmowe rudymenty[30]. Nie jesteśmy w stanie stwierdzić, w jaki sposób ukształtowana została tak niezachwiana wiara. Nie można wykluczyć prywatnej lektury czy indywidualnego kierownictwa duchowego[31]. Najbardziej oczywistym założeniem wydaje się jednak wykład Słowa Bożego głoszony w parafialnej świątyni. Dekret powizytacyjny pióra właściciela osady, bp. Jakuba Zadzika, z 30 marca 1637 roku informuje, że w kościele tym istniała osobna prebenda kaznodziejska, a nadto obowiązek głoszenia kazań złączony był z opieką nad lokalnymi bractwami: Literackim i Męki Pańskiej[32]. Problemem nie do jednoznacznego rozstrzygnięcia jest, w jakim stopniu wyznanie wiary w arendze było inspirowane wyżej sygnalizowanymi lokalnymi średniowiecznymi tradycjami czy kolekcjami kazań. W 1610 roku lustrację lokalnej parafialnej biblioteki zamknięto uwagą, że choć wiele jest starych ksiąg pisanych dawnym pismem, to nie ma z nich pożytku[33]. Nie jest wykluczone jednak, że w kolejnych dekadach znaleźli się duchowni zdecydowani podjąć wysiłek takiej lektury.

W literaturze heraldycznej wymieniani są Dąbscy (Dąmbscy[34]) różnych herbów. Na właściwy ślad naprowadza Adam Boniecki, gdy wspomina Dąbskich herbu Sternberg z Dąbia na Siewierzu[35]. Taka przynależność terytorialna rodu znajduje potwierdzenie w nowszych ustaleniach badawczych. W pierwszej połowie XVI stulecia potomkowie rodu Stamberk herbu własnego używali przemiennie nazwisk Dąbski i Gołąski. Jak na warunki w nierozległym księstwie siewierskim byli relatywnie zamożni. Jednak w kolejnym stuleciu była to już uboga szlachta[36]. Tłumaczy to powody, dla których Walerian Nekanda Trepka pisze o nieznanym z imienia

[29] Świadczą o tym m.in. liczne agendy XV-XVI wieku, które przeanalizował A. Labudda, *Liturgia pogrzebu w Polsce do wydania rytuału piotrkowskiego (1631)*, Piastów 2014, passim.

[30] O egzekwowaniu ich znajomości pisał ostatnio W. Kowalski, *Trydenckie wyzwania a duszpasterstwo w kieleckiej parafii kolegiackiej drugiej połowy XVI wieku*, w: *Jednostka, rodzina i struktury społeczne w perspektywie historycznej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Cezaremu Kukli z okazji 45-lecia pracy naukowej*, red. P. Łozowski, R. Poniat, Białystok 2022, s. 621-622.

[31] Zob. A. Bruździński, *Penitencjały i sumy kazuistyczne w moralnym nauczaniu Kościoła w Polsce do połowy XVI wieku*, w: *Między teologią a duszpasterstwem powszechnym na ziemiach Korony doby przedtrydenckiej. Dziedzictwo średniowiecza i wyzwania XV-XVI wieku*, red. W. Walecki, Warszawa 2017, s. 202-251.

[32] Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Akta wizytacji kapitulnych, sygn. AV Cap 43, k. 396v. Zob. też J. Wiśniewski, *Dekanat opatowski*, Radom 1907, s. 29; Kowalski, *Prepozytura kielecka*, s. 235.

[33] Kowalski, *Prepozytura kielecka*, s. 214-215, 235.

[34] Obie wersje nazwiska są, zdaje się, równie częste w XVI-XVII wieku. Obie też pojawiają się w publikowanym dokumencie.

[35] A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. 4, Warszawa 1902, s. 182.

[36] Podstawy ich materialnego bytu szerzej przedstawił Z. Noga, *Szlachta siewierska w XVI wieku*, „Roczniki Naukowo-Dydaktyczne WSP w Krakowie. Prace Historyczne", 20 (1999) z. 203, s. 50-51.

przedstawicielu tego rodu „zagrodniczy synek". Przed 1623 rokiem służył on u bliżej nieznanego kanonika krakowskiego, zdobył podstawy wiedzy prawniczej, i występował jako pełnomocnik procesowy w sądzie krakowskiego ordynariusza[37]. Choć zbyt pochopne byłoby identyfikowanie go z Janem Aleksandrem, wzmianka Trepki jest warta wspomnienia choćby tylko jako zapewne niejednostkowa ilustracja kariery szlachty siewierskiej w otoczeniu biskupów krakowskich.

Jego „towarzysz i powinny" Stanisław Tymiński mógł być spokrewniony z Walentym, pisarzem klucza siewierskiego u schyłku XVI wieku[38]. Niewykluczone, że źródło wzmiankuje jednego z Tymińskich herbu Nałęcz, którzy posiadali dobra w powiecie radomskim i sandomierskim oraz na Lubelszczyźnie, i wspomagali świętokrzyski klasztor; nie wszystkich z nich znamy dziś niestety z imienia[39]. Bliżej nieznani pozostają także rodzice Jana Aleksandra, Jakub i matka nieznanego imienia, Stanisław Kaniecki, marszałek dworu biskupa, cyrulik Chrystian oraz Stanisław Płatek, zapewne służący testatora.

Podstawą wydania jest oryginał (nie są znane jakiekolwiek kopie tego dokumentu). Jest to papierowa karta o wymiarach 200 x 308 mm ze znakiem wodnym (tarcza z nieczytelnym godłem)[40]. Tekst w języku polskim naniesiony został na stronie *recto* i górnej połowie strony *verso* staranną, prostą kancelareską, typową dla epoki[41]. Pod tekstem, powyżej poziomego załamania powstałego podczas złożenia karty na pół, widnieje podpis wykonany literami o większym module, pochyłym duktem: Jan Alexander Dąbski. Niżej dodano tą samą ręką: testament Dąbskiego.

Edycja tekstu przygotowana została zgodnie z zaleceniami stosownej instrukcji wydawniczej[42]. Ingerencja wydawcy sprowadza się do wyodrębnienia akapitów, modernizacji interpunkcji oraz rozwiązania nielicznych abrewiacji, czego nie zaznaczano. Utrzymano natomiast konwencjonalny skrót JMci to jest Jego/Jej Mości (Miłości).

**Archiwum i Biblioteka Krakowskiej Kapituły Katedralnej, Akta personalne, sygn. APers. 94**

*k. recto*

W imię Trojce przenaświętszy, Ojca, Syna i Ducha świętego stań się.

Ja Jan Dąmbski, widząc ostatni kres żywota swego, a wiedząc o tym, iż człowiek, który poszedł z ziemie, znowu się w tę ziemię obrócić i rozsypać musi, sprawy zaś

[37] W. Nekanda Trepka, *Liber generationis plebeanorum („Liber Chamorum")*, wyd. W. Dworzaczek, J. Bartyś, Z. Kuchowicz, red. W. Dworzaczek, t. 1, Wrocław 1963, nr 324.

[38] Noga, *Szlachta siewierska*, s. 55, 64.

[39] Zob. M. Lubczyński, *Szlachta podłysogórska od końca XVI do początku XVIII wieku*, w: *Debaty Świętokrzyskie*, s. 168-171.

[40] Perzanowska, *Akta personalne*.

[41] J. Słowiński, *Rozwój pisma łacińskiego w Polsce XVI-XVIII wieku. Studium paleograficzne*, Lublin 1992, s. 104-116. Odnotować wypada brak w tekście wysokiego s (ſ), które pojawia się tylko w podpisie.

[42] *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953, http://mikmach.hg.pl/zrodla2/lepszy.html (dostęp: 5.05.2022).

jego z duszą spojone na wieki trwać będą. Przeto ja, nędznik, do ciebie Boże mój, któryś mię na wyobrażenie swoje stworzył, odkupił i poświęcił, wzdycham i przed straszliwym Majestatem twoim upadam, pomni na ułomność natury ludzki, a nie pamiętaj z miełosierdzia twego świętego występków moich, bom proch i perzyna. Daj mi na tym ostatnim stopniu, póki mi śmierć oczu nie zawrze, abym nie wątpił o zbawieniu grzeszny dusze swej. Pospiesz Zbawicielu świata z aniołami świętymi twemi, a odpędziwszy nieprzyjaciół, pokaż nade mną miłosierdzie twoje święte, a przymi ducha mego, którego przez przyczynę najbłogosławieńszy Matki twojej Panny Czysty Mariej i wszytkich świętych, z aniołem stróżem moim, męce twoje przenaświętsze oddawam.

A iżem w wierze świętej katolicki zrodzony, wychowany, i do tegom czasu z łaski Bożej statecznie trwał, przeto i w niej umierając ciało moje nędzne ziemi, jeżeli mię Pan Bóg z tego świata wziąć raczy, a duszę grzeszną w ręce twoje przenaświętsze, o Boże mój w Trójce jedyny, oddawam.

Rzeczy zaś moich inwentarz i dyspozycyją ich takową czynię. Naprzód ferezyja[43] falendyszowa[44] jasna, zielona, grzbietami podszyta, z kołnierzem. Kurta adamaszkowa karmazynowa[45], dołuman[46] falendyszowy nowy zielony, nasuwien[47] karmazynowy wiśniowy, drugi stary z slamami[48]. Kurta rasiana[49] wiśniowa. Szabla we srebro oprawna kozacka i kilof[50], także ze srebrem, pozłocisty. Pałaszki[51] do konia, koń. Para pistoletów, kolbaka[52] z falendyszowem mitukiem[53]. Koszul pięć jednego płótna, także spodnich chust pięcioro. Prześcieradł dwie, poduszeczek parę, na które jest poszeweczek cztery. Grzebieniarz[54] aksamitny, czerwony, z dwiema

[43] Ferezja – męskie okrycie wierzchnie z szerokimi, dekoracyjnymi rękawami, stojącym niskim kołnierzem, zapięciem na szereg pętlic, zwykle luźne lub lekko dopasowane, szyte z sukna lub innych tkanin wełnianych i jedwabnych, podbijane futrem lub jedwabną podszewką; I. Turnau, *Słownik ubiorów. Tkaniny, wyroby pozatkackie, skóry, broń i klejnoty oraz barwy znane w Polsce od średniowiecza do początku XIX w*., Warszawa 1999, s. 80.

[44] Falendysz – gęste sukno średniego gatunku, produkowane w Anglii, Holandii i Włoszech, importowane do Polski od XIV wieku; tamże, s. 76.

[45] Karmazyn – kolor nasyconej czerwieni dojrzałej maliny, ulubiona barwa szlachty; tamże, s. 127.

[46] Dołuman lub dołoman – kaftan noszony na inne okrycie, Najczęściej sięgał do kolan, miał wąskie rękawy, zapinany był na guzy, często szamerowany; tamże, s. 67.

[47] Nasuwień – wierzchni ubiór męski, niekiedy skórzany; tamże, s. 193.

[48] To jest futrem wyprawionym ze skór z brzuchów lub boków różnych zwierząt; tamże, s. 282.

[49] To jest z harasu, lekkiego materiału wełnianego; S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 5, Lwów 1859, s. 28.

[50] Kilof czyli młotek bojowy, w formie wydłużonego kolca osadzonego na krótkim drzewcu; K. Wilczewska, *Kilof*, w: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 10, Wrocław 1976, s. 326.

[51] Pałasz, broń sieczna, rodzaj prostej szabli; K. Wilczewska, *Pałasz*, w: *Słownik polszczyzny*, t. 23, Warszawa 1995, s. 49.

[52] Kolbaka lub kulbaka – siodło kryte skórą; M. Karplukówna, *Kulbaki*, w: *Słownik polszczyzny*, t. 11, Wrocław 1978, s. 544.

[53] Mituk – krótki czaprak na konia; Linde, *Słownik*, t. 3, 1857, s. 429.

[54] Grzebieniarz – pudełko lub futerał do przechowywania grzebieni; F. Pepłowski, *Grzebieniarz*, w: *Słownik polszczyzny*, t. 8, Wrocław 1974, s. 192.

grzebieniami, jeden słoniowy[55], a drugi łosi[56], czarny, z zwierciadlkiem na ośm grani, posrzebrzanym, zamykającym się. Kilim turski[57], opończa[58] biała stara. Czapek trzy, dwie szkarłatnych, karmazynowych, jedna sobolem opuszona, druga lisem, a trzecia falendyszowa, zielona, podróżna. Zarękawie falendyszowe bronatne, futrem podszyte na zimę. Ładownica tabinowa[59] stara. Rękawic dwoje, jedne szkarłatne, podszyte barankami, a drugie letnie. Chustek z jedwabiem czarnych pięć, a z rzezanym[60] szyciem cztery. Drugich podlejszych nie rachuję.

Długów, co bym komu miał być winien, nie mam. Tylko Chrystianowi cyrulikowi złotych trzy i groszy ośm[61]; za potrzeby, których mi dodawał w pierwszej chorobie mojej i to, co teraz na poratowanie zdrowia mego potrzeb wyda, ja – jeśli mię do pierwszego zdrowia Pan Bóg przyprowadzić raczy – nagrodzić obiecuję. A jeśliby mię z tego świata powołał, tedy Jmość Pan Ociec, a dobrodziej mój, nagrodzi jemu. A co nad rzeczy wzwyż opisane zostaje, to

*k. verso*

wszytko w dyspozycyją Panu Stanisławowi Tymińskiemu, towarzyszowi i powinnemu memu[62] daję. Prosząc go, wespołek z JMcią Panem Stanisławem Kanieckim, marszałkiem dworu JMci księdza biskupa krakowskiego, mego miłościwego pana, których tego testamentu, albo tej ostatni woli mojej egzekutorami czynię, aby oni te rzeczy Panu Ojcu i dobrodziejowi memu JMci Panu Jakubowi Dąbskiemu spełna według inwentarza wzwyż opisanego oddali, odprawiwszy pogrzeb według obrzędu świętego katolickiego.

Przy tym proszę, jeślim kiedykolwiek kogo z towarzystwa mego jakimkolwiek sposobem obraził, żeby mi to dla miłosierdzia Bożego odpuścili. Proszę też JMci Pana Ojca i JMci Pani Matki, rodziców i dobrodziejów moich, żeby za duszę moję przez kapłany i ubogie Pana Boga prosili. Zachowuję sobie jednak salve meliorandi, minuendi, augendi et cassandi tego testamentu, albo ostatni woliej mojej. Na co dla lepszej wiary ręką się własną podpisuję.

Działo się w Bożęcinie, dnia dwudziestego wtórego kwietnia roku 1639, przy bytności slachetnego Pana Stanisława Tymińskiego i uczciwego Stanisława Płatka.

Jan Aleksander Dąbski

---

[55] To jest z kości słoniowej; Linde, *Słownik*, t. 5, s. 323.

[56] To jest z poroża łosia; H. Jarodzka, *Łosi*, w: *Słownik polszczyzny*, t. 12, Wrocław 1979, s. 572.

[57] Materiał używany do obić tureckiego pochodzenia; Linde, *Słownik*, t. 2, 1855, s. 356; t. 5, s. 743.

[58] Opończa – okrycie ochronne otwarte z przodu i luźne; Turnau, *Słownik*, s. 201.

[59] To jest z tkaniny z grubej, wysokogatunkowej przędzy jedwabnej; barwionej, niekiedy wzorzyście, broszowanej zwykle metalowym wątkiem. Tabin importowano z Włoch; Turnau, *Słownik*, s. 293.

[60] Tu ozdobnym; M. Nobis, *Rzezany*, w: *Słownik polszczyzny*, t. 37, Warszawa 2016, s. 464-465.

[61] Złoty polski (floren) liczył 30 gr; Z. Żabiński, *Systemy pieniężne na ziemiach polskich*, Wrocław 1981, s. 114.

[62] To jest podległemu albo krewnemu lub powinowatemu; A. Linda, *Powinny*, w: *Słownik polszczyzny*, t. 29, Warszawa 2001, s. 184-186.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Źródła archiwalne**

Archiwum i Biblioteka Krakowskiej Kapituły Katedralnej
Akta personalne, sygn. A Pers. 94.

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie
Akta wizytacji kapitulnych, sygn. AV Cap 43.

**Opracowania i wydawnictwa źródłowe**

Adamczyk Dariusz, *Skutki grzechu pierwszych rodziców w świetle Rdz 3,7-24*, „Colloquia Theologica Ottoniana", (2011) nr 1, s. 19-50.

Adamska Anna, *Treści religijne w arengach polskich dokumentów średniowiecznych*, „Studia Źródłoznawcze", 88 (2020) s. 1-33.

Boniecki Adam, *Herbarz polski*, t. 4, Warszawa 1902.

Bracha Krzysztof, *Maria Mediatrix – Maria Adiutrix. Pobożność Maryjna w nauczaniu kaznodziejskim w Polsce późnego średniowiecza. Sermones dominicales et festivales z tzw. kolekcji Piotra z Miłosławia*, Warszawa 2023.

Bracha Krzysztof, *Spectabilitas – opactrnoscz. Oczy Pana w nauczaniu kaznodziejskim w Polsce późnego średniowiecza*, w: *Staropolski ogląd świata. Sarmacki sensualizm*, red. F. Wolański, Toruń 2017, s. 11-22.

Bruździński Andrzej, *Penitencjały i sumy kazuistyczne w moralnym nauczaniu Kościoła w Polsce do połowy XVI wieku*, w: *Między teologią a duszpasterstwem powszechnym na ziemiach Korony doby przedtrydenckiej. Dziedzictwo średniowiecza i wyzwania XV-XVI wieku*, red. W. Walecki, Warszawa 2017, s. 202-251.

Brykowska Maria, *Zamek/pałac biskupów krakowskich w Bodzentynie. Przemiany zespołu i architektury w okresie XIV-XVIII wieku*, w: *Siedziby biskupów krakowskich na terenie dawnego województwa sandomierskiego. Materiały z sesji naukowej: Kielce 20 IX 1997*, red. L. Kajzer, Kielce 1997, s. 41-54.

*Cui contingit nasci, restat mori. Wybór testamentów staropolskich z województwa sandomierskiego*, oprac. M. Lubczyński, J. Pielas, H. Suchojad, Warszawa 2005.

Czapliński Władysław, Długosz Józef, *Życie codzienne magnaterii polskiej w XVII wieku*, Warszawa 1976.

*Dług śmiertelności wypłacić potrzeba. Wybór testamentów mieszczan krakowskich z XVII--XVIII wieku*, oprac. E. Danowska, Kraków 2011.

Dziadek Justyna, *Angelologia Mikołaja Włoskiego – kaznodziei łysogórskiego z połowy XV wieku*, w: *Debaty Świętokrzyskie*, t. 2, red. K. Bracha, M. Marczewska, S. Cygan, Kielce 2016, s. 81-104.

Dziadek Justyna, *Nauczanie kaznodziejskie w świetle „Sermones festivales cum nonnullis miraculis" z tzw. rękopisu Mikołaja Włoskiego (I poł. XV w.)*, Kielce 2019 [mps rozprawy doktorskiej w posiadaniu autorki].

Górczak Zbyszko, *Unowocześnienie metod gospodarowania w dobrach stołowych biskupstwa krakowskiego w późnym średniowieczu*, „UR Journal of Humanities and Social Sciences", 27 (2023) nr 2, s. 5-21.

Górski Konrad, *Modlitewny zabytek językowy z 1566 roku*, w: *Kultura i literatura dawnej Polski. Studia*, Warszawa 1968, s. 141-147.

Hanusiewicz-Lavallee Mirosława, *Dawne i nowe. Tożsamość wyznaniowa katolików świeckich w potrydenckiej Rzeczypospolitej*, w: *Formowanie kultury katolickiej w dobie potrydenckiej. Powszechność i narodowość katolicyzmu polskiego*, red. J. Dąbkowska-Kujko, Warszawa 2016, s. 103-144.

*Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953, http://mikmach.hg.pl/zrodla2/lepszy.html (dostęp: 5.05.2022).

Jarodzka Helena, *Łosi*, w: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 12, Wrocław 1979, s. 572.

Kaleta-Wojtasik Sławomira, *Formelles und Persönliches in deutschsprachigen Testamenten der Krakauer Bürger aus dem 15.–16. Jahrhundert*, w: *Kanzlei und Sprachkultur. Beiträge der 8. Tagung des Arbeitskreises Historische Kanzleisprachenforschung, Dresden 3. bis 5. September 2015*, hrsg. R. Hünecke und S. Aehnelt, Wien 2016, s. 49-62.

Karplukówna Maria, *Kulbaki*, w: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 11, Wrocław 1978, s. 544.

*Kazania Maryjne*, wyd. i oprac. R. Mazurkiewicz, K. Panuś, Kraków 2014.

*Kazania pasyjne*, wyd. i oprac. J.S. Gruchała, K. Panuś, Kraków 2014.

Kaźmierczak Zbigniew, *Elementy irracjonalne w Jana od Krzyża obrazie Boga*, „Idea – Studia nad strukturą i rozwojem pojęć filozoficznych", 20 (2008) s. 35-45.

Kiryk Feliks, *Urbanizacja Małopolski. Województwo sandomierskie XIII-XVI wiek*, Kielce 1994.

Klonder Andrzej, *Świat materii w testamentach szlachty czeskiej i polskiej z XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", 67 (2019) nr 4, s. 449-488.

Kołodziejski Stanisław, *Obronne siedziby biskupów krakowskich. Zarys problematyki badawczej*, w: *Siedziby biskupów krakowskich na terenie dawnego województwa sandomierskiego. Materiały z sesji naukowej: Kielce 20 IX 1997*, red. L. Kajzer, Kielce 1997, s. 17-22.

*„Kościołowi mojemu jako ukochanej oblubienicy mojej". Wybór testamentów duchownych małopolskich z XVII wieku*, [wyd.] E.E. Wróbel, Kraków 2010.

Kowalski Waldemar, *„Do zmartwywstania swego za pewnym wodzem Kristusem ...". Staropolskie inskrypcje północno-zachodniej Małopolski*, Kielce 2004.

Kowalski Waldemar, *Eschatologiczne poglądy mieszkańców Krakowa doby reformacji*, „Nasza Przeszłość", 109 (2008) s. 5-35.

Kowalski Waldemar, *Prepozytura kielecka w XVI stuleciu. Wierni i ich duszpasterze*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 115 (2021) s. 197-251.

Kowalski Waldemar, *Trydenckie wyzwania a duszpasterstwo w kieleckiej parafii kolegiackiej drugiej połowy XVI wieku*, w: *Jednostka, rodzina i struktury społeczne w perspektywie historycznej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Cezaremu Kukli z okazji 45-lecia pracy naukowej*, red. P. Łozowski, R. Poniat, Białystok 2022, s. 616-626.

Krynicki Edmund, *Bractwo Aniołów Stróżów na Skałce*, „Studia Claromontana", 17 (1997) s. 417-442.

Kuczyński Janusz, *Rezydencja biskupów krakowskich w Bodzentynie*, w: *Bodzentyn. Z dziejów miasta w XII-XX wieku*, red. K. Bracha, Kielce 1998, s. 25-38.

Kumor Bolesław Stanisław, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, red. J. Urban, t. 1. Kraków 1998.

Labudda Alfons, *Liturgia pogrzebu w Polsce do wydania rytuału piotrkowskiego (1631)*, Piastów 2014.

Linda Alina, *Powinny*, w: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 29, Warszawa 2001, s. 184-186.

Linde Samuel Bogusław, *Słownik języka polskiego*, t. 2, Lwów 1855; t. 3, Lwów 1857; t. 5, Lwów 1859.

Lowe Ben, *A Short Reformation? A Case for Recalculating the Chronology of Religious Change in Sixteenth-Century England*, „Anglican and Episcopal History", 82 (2013) s. 409-447.

Lubczyński Mariusz, *Szesnastowieczne testamenty szlachty krakowskiej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", 63 (2015) nr 4, s. 611-622.

Lubczyński Mariusz, *Szlachta podłysogórska od końca XVI do początku XVIII wieku*, w: *Debaty Świętokrzyskie*, t. 2, red. K. Bracha, M. Marczewska, S. Cygan, Kielce 2016, s. 157-191.

Łosowski Janusz, *Dokumentacja w życiu chłopów w okresie staropolskim. Studium z dziejów kultury*, Lublin 2013.

Manikowska Halina, *W poszukiwaniu źródła „totalnego". Najważniejsze kierunki badań nad testamentami ludności miejskiej w XIII-XVIII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", 68 (2020) nr 1, s. 19-35.

Marciniak-Sikora Anna, *„Codzienna w całym świecie praktyka, nieuchronny wyrok Boski, iż kto się rodzi umierać musi..." Kilka uwag o arengach w staropolskich testamentach szlachty krakowskiej i sandomierskiej*, w: *Widzenie Polikarpa. Średniowieczne rozmowy człowieka ze śmiercią*, red. A. Dąbrówka, P. Stępień, Warszawa 2014, s. 269-285.

*Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H.D. Wojtyska, J.J. Kopeć, Lublin 1981.

Mikuła Maciej, *Obraz Boga w testamentach szlacheckich doby nowożytnej*, w: *Religijność – wymiar publiczny i prywatny*, red. P.F. Nowakowski, W. Szymborski, Kraków 2007, s. 223-244.

Miłobędzki Adam, *Architektura polska XVII wieku*, t. 1, Warszawa 1980.

Muszyńska Jadwiga, *Sandomierskie dobra biskupstwa krakowskiego od połowy XV do połowy XVII wieku. Zmiany osadnicze*, w: *Siedziby biskupów krakowskich na terenie dawnego województwa sandomierskiego. Materiały z sesji naukowej: Kielce 20 IX 1997*, red. L. Kajzer, Kielce 1997, s. 25-39.

Nekanda Trepka Walerian, *Liber generationis plebeanorum („Liber Chamorum")*, wyd. W. Dworzaczek, J. Bartyś, Z. Kuchowicz, red. W. Dworzaczek, t. 1, Wrocław 1963.

Neubauer Susanne, *„unnd Gott für mein Seel zu bitten" Religiöse Formeln*, w: *Testamente Bamberger Frauen des 16. und 17. Jahrhunderts*, Bamberg 2018, s. 51-65.

Nobis Małgorzata, *Rzezany*, w: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 37, Warszawa 2016, s. 464-465.

Noga Zdzisław, *Szlachta siewierska w XVI wieku*, „Roczniki Naukowo-Dydaktyczne WSP w Krakowie. Prace Historyczne", 20 (1999) z. 203, s. 45-67.

Perzanowska Agnieszka, *Akta personalne osób różnych. Adamski – Golian. Inwentarz archiwalny*, Kraków 2006 [mps w Archiwum i Bibliotece Krakowskiej Kapituły Katedralnej].

Pielas Jacek, *Podziały majątkowe szlachty koronnej w XVII wieku*, Kielce 2013.

Pepłowski Franciszek, *Grzebieniarz*, w: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 8, Wrocław 1974, s. 192.

Popiołek Bożena, *Woli mojej ostatni testament ten… Testamenty staropolskie jako źródło do historii mentalności XVII i XVIII wieku*, Kraków 2009.

Słomski Michał, *Urzędnicy i personel zamku arcybiskupów gnieźnieńskich w Łowiczu (XIV w. – 1531 r.)*, Warszawa 2017.

Słowiński Jan, *Rozwój pisma łacińskiego w Polsce XVI-XVIII wieku. Studium paleograficzne*, Lublin 1992.

Sobala Michał, *Dwór Klecki: rezydencja biskupów krakowskich w Kielcach w świetle nieznanego inwentarza z 1635 roku*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach", 25 (2010) s. 27-70.

Sochacki Damian, *Nowołaciński przekład dzieł św. Jana od Krzyża w kontekście europejskiej latinitas doby renesansu i baroku*, „Itinera Spiritualia", 12 (2019) s. 59-80.

Starzyk Piotr Jakub, *Dworzanie i współpracownicy biskupów krakowskich w epoce saskiej*, w: *Bodzentyn. Z przeszłości miasta*, red. K. Bracha, W. Guca, Kielce 2011, s. 55-116.

Sygański Jan, *Z życia domowego szlachty sandeckiej w epoce dynastii Wazów*, Lwów 1910.

*Testament biskupa krakowskiego Franciszka Krasińskiego z 1573 r.*, wyd. J. Muszyńska, w: *Kościół katolicki w Małopolsce w średniowieczu i we wczesnym okresie nowożytnym*, red. W. Kowalski, J. Muszyńska, Kielce-Gdańsk 2001, s. 269-282.

*Testamenty chłopów polskich od drugiej połowy XVI do XVIII wieku*, oprac. i wyd. J. Łosowski, Lublin 2015.

*Testamenty mieszczan wojnickich 1599-1809*, oprac. P. Dymmel, Wojnicz 1997.

*Testamenty szlacheckie z ksiąg grodzkich wielkopolskich z lat 1681-1700*, wyd. P. Klint, Wrocław 2015.

*Testamenty szlachty krakowskiej XVII-XVIII w. Wybór tekstów źródłowych z lat 1650-1799*, oprac. A. Falniowska-Gradowska, Kraków 1997.

Trościński Grzegorz, *Pieśń o Krzyżu i jej nieznany późnośredniowieczny przekaz. Z zagadnień polskojęzycznego zasobu literackich pozdrowień Krzyża*, „Pamiętnik Literacki", 106 (2015) z. 1, s. 23-44.

Turnau Irena, *Słownik ubiorów. Tkaniny, wyroby pozatkackie, skóry, broń i klejnoty oraz barwy znane w Polsce od średniowiecza do początku XIX w.*, Warszawa 1999.

Wilczewska Krystyna, *Kilof*, w: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 10, Wrocław 1976, s. 326.

Wilczewska Krystyna, *Pałasz*, w: *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 23, Warszawa 1995, s. 49.

Wiślicz Tomasz, *Zarobić na duszne zbawienie. Religijność chłopów małopolskich od połowy XVI do końca XVIII wieku*, Warszawa 2001.

Wiśniewski Jan, *Dekanat opatowski*, Radom 1907.

*„Wszyscy śmiertelni jesteśmy i dlatego rozrządzamy majętności swoje". Wybór testamentów z ksiąg miejskich województwa sandomierskiego (XVI-XVIII wiek)*, oprac. K. Justyniarska-Chojak, Kielce 2014.

Zagórowski Olgierd, *Lipowiec, zamek biskupi i dom poprawy dla księży*, „Nasza Przeszłość", 12 (1960) s. 173-220.

Żabiński Zbigniew, *Systemy pieniężne na ziemiach polskich*, Wrocław 1981.

ARCHIWA, BIBLIOTEKI
I MUZEA KOŚCIELNE 122 (2024)

CC BY NC SA

https://doi.org/10.31743/abmk.17181

ROBERT KOZYRSKI* – LUBLIN

# WOBEC KOŚCIOŁÓW I RELIGII. STANOWISKO SZLACHTY WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO W KWESTIACH WYZNANIOWYCH W LATACH 1572-1648

## THE ATTITUDE TOWARDS CHURCHES AND RELIGIONS. POSITION OF THE NOBILITY OF LUBLIN VOIVODESHIP IN RELIGIOUS ISSUES IN THE YEARS 1572–1648

**Abstract**

The article discusses the relations linking Lublin's nobility sitting in customary political assemblies (sejmiki) with churches of various denominations, rites and the clergy. Due to political activity and the presence of mainly dissenter nobility in the executionist movement, it presents conflicts between church hierarchs and Protestants sued in church courts. The foundation of these antagonisms was the struggle in both the local and state forums over compositions (*compositio inter status*), i.e. the aforementioned protection from suing the laity in church courts, tithes and the ability of the clergy to acquire landed property. It also presents the critical stance of Lubliners on all kinds of religious conflicts, as well as their point of view related to the king's policy of appointing bishops. Also relevant in this context are the materials documenting the close contacts of the Lublin nobility with the Church hierarchy, primarily those seeking to obtain a well-endowed bishopric, the Primates, as well as distrust towards the representatives of the Holy See in the Commonwealth. It only marginally addresses issues related to the functioning of the Uniate Church, and its rivalry for temples and landed property with the Orthodox Church. The rest of the article also focuses on the presence of religious orders in the noble world, primarily the Dominicans and Bridgettines. The participation of the clergy in the wars waged by the Polish-Lithuanian state was also among the important issues

* Robert Kozyrski – dr hab. historii, prof. KUL, Instytut Historii KUL, Ośrodek Badań nad Geografią Historyczną Kościoła w Polsce, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
e-mail: robert.kozyrski@kul.pl
https://orcid.org/0000-0001-5490-9410

repeatedly discussed by the Lublin nobility at sejmik assemblies. An important part of the entire work also covers the securing of clergy property from damage and crimes committed by military formations.

Keywords: sejmik; Lublin; churches of various denominations; clergy

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

**Streszczenie**

Artykuł omawia relacje łączące szlachtę lubelską obradującą na zwyczajowych zjazdach politycznych (sejmikach) z Kościołami różnych wyznań, obrządkami i duchowieństwem. Ze względu na aktywność polityczną i obecność w ruchu egzekucyjnym głównie szlachty innowierczej prezentuje konflikty hierarchów kościelnych z pozywanymi przed sądy kościelne przedstawicielami protestantów. Podstawę tych antagonizmów stanowiła walka na forum lokalnym, jak i państwowym o kompozycje (*compositio inter status*), czyli o wspomnianą wyżej ochronę przed pozywaniem świeckich przed sądy kościelne, dziesięciny i możliwość nabywania przez kler dóbr ziemskich. Przedstawia również krytyczne stanowisko lublinian w kwestii wszelkiego rodzaju konfliktów na tle religijnym, a także ich punkt widzenia związany z królewską polityką nominacyjną biskupów. W tym kontekście istotnym zagadnieniem są też przekazy dokumentujące bliskie kontakty szlachty lubelskiej z hierarchami kościelnymi, przede wszystkim ubiegającymi się o uzyskanie dobrze uposażonego biskupstwa, prymasami, a także nieufność wobec przedstawicieli Stolicy Apostolskiej w Rzeczypospolitej. Tylko w niewielkim zakresie odnosi się do spraw związanych z funkcjonowaniem Kościoła unickiego, jego rywalizacji o świątynie i dobra ziemskie z Kościołem prawosławnym. W dalszej części artykułu niemałą uwagę poświęcono także obecności zakonów w świecie szlacheckim, przede wszystkim dominikanów i brygidek. Do istotnych problemów wielokrotnie omawianych przez szlachtę lubelską podczas zgromadzeń sejmikowych należał również udział duchowieństwa w wojnach prowadzonych przez państwo polsko-litewskie. Ważną częścią całej pracy jest także zagadnienie dotyczące zabezpieczenia dóbr duchownych przed szkodami i przestępstwami popełnianymi przez formacje wojskowe.

Słowa kluczowe: sejmik szlachecki; Lublin; Kościoły różnych wyznań; duchowieństwo

*****

W przedrozbiorowej Rzeczypospolitej podstawowym forum edukacji politycznej każdego szlachcica był sejmik[1]. W trakcie jego obrad niejednokrotnie poruszano problematykę wyznaniową, która w XVI i XVII wieku odgrywała ważną rolę we wzajemnych relacjach z Kościołami różnych wyznań oraz samymi duchownymi. Z racji zajmowanej w państwie przez Kościół katolicki pozycji stałym tematem tych dyskusji byli jego hierarchowie i duchowni pełniący istotną rolę w parlamencie

[1] E. Opaliński, *Kultura polityczna szlachty polskiej w latach 1587-1652. System parlamentarny a społeczeństwo obywatelskie*, Warszawa 1995, s. 281-282.

i aparacie administracyjnym państwa[2]. Nieograniczony przepisami prawnymi zakres obrad umożliwiał także szlachcie debatowanie nad wieloma innymi problemami, które trapiły państwo w omawianym okresie. Oprócz ułożenia wzajemnych relacji pomiędzy Kościołem katolickim a państwem (*compositio inter status*), poruszano również kwestie obecności i wpływu na bieżącą politykę legatów i nuncjuszy papieskich, funkcjonowania w społeczeństwie szlacheckim zakonów, wreszcie różnego rodzaju obciążeń fiskalnych narzucanych szlachcie przez instytucję Kościoła i udziału duchownych w przedsięwzięciach o charakterze militarnym. Nie sposób w tym miejscu nie wspomnieć o zagadnieniach związanych ze stosunkiem do protestantów i właśnie ta problematyka w odniesieniu do drugiej połowy XVI i pierwszej polowy XVII wieku zajmuje poczesne miejsce w wielu pracach dotyczących reformacji, historii Kościoła i parlamentaryzmu Rzeczypospolitej[3]. Duże

[2] Do udziału w obradach sejmików i sejmów zobowiązywały biskupów ordynariuszy konstytucje sejmowe uchwalone w 1510 i 1565 roku, a na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego dodatkowo III Statut Litewski z 1588 roku. Zob. *Volumina constitutionum* (dalej: VC), do druku przygotowali S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, t. 1, *1493-1549*, vol. 1, *1493-1526*, Warszawa 1996, s. 223; tamże, t. 2, vol. 1, s. 163; H. Karbownik, *Udział przedstawicieli kapituł w sejmach i sejmikach dawnej Rzeczypospolitej (w XV-XVIII wieku)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne", 22 (1970) z. 2, s. 169-176; A. Zakrzewski, *Prawo i praktyka udziału w sejmikach Wielkiego Księstwa Litewskiego XVI-XVIII wieku*, „Echa Przeszłości", 19 (2018) s. 98.

[3] Przedstawienie wszystkich prac, które poruszają zagadnienia wyznaniowe omawiane na sejmikach i sejmach w drugiej połowie XVI i w pierwszej połowie XVII wieku przekracza ramy niniejszego artykuły. Większość została ujęta w bibliografii specjalistycznej, której autorami są: M. Zwierzykowski i R. Kołodziej (*Bibliografia parlamentaryzmu Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Poznań 2012). Niemniej jednak warto w tym miejscu przytoczyć te publikacje, które dla omawianej problematyki mają wręcz fundamentalne znaczenie. Należą do nich: J. Mazurkiewicz, *Ustawy amortyzacyjne w dawnej Polsce*, „Pamiętnik Historyczno-Prawny", 12 (1933) z. 2, s. 1[57]-79[136]; K. Lepszy, *Walka sejmowa o konfederację warszawską w roku 1587*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce", 4 (1959) s. 113-135; S. Ochmann, *Pretensje szlachty do duchowieństwa w latach 1615-1618*, „Acta Universitatis Wratislaviensis". Historia, 16 (1969) s. 85-103; H. Karbownik, *Ciężary stanu duchownego w Polsce na rzecz państwa od roku 1381 do połowy XVII wieku*, Lublin 1980; J. Dzięgielewski, *Sprawa compositio inter status w latach 1632-1635*, „Kwartalnik Historyczny", 90 (1983) nr 1, s. 81-91; E. Opaliński, *Sejmiki szlacheckie wobec kwestii tolerancji religijnej w latach 1587-1648*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce", 34 (1989) s. 21-40; U. Augustyniak, *Wzajemne pretensje szlachty i duchowieństwa katolickiego w związku z „compositio inter status" w latach trzydziestych XVII w.*, „Kwartalnik Historyczny", 114 (2007) nr 4, s. 43-59; T. Kempa, *Wobec kontrreformacji. Protestanci i prawosławni w obronie swobód wyznaniowych w Rzeczypospolitej w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, Toruń 2007; I. Lewandowska-Malec, *Sejm walny koronny Rzeczypospolitej Obojga Narodów i jego dorobek ustawodawczy (1587-1632)*, Kraków 2009; W. Kriegseisen, *Stosunki wyznaniowe w relacjach państwo-kościół między reformacją a oświeceniem (Rzesza Niemiecka – Niderlandy Północne – Rzeczpospolita polsko-litewska)*, Warszawa 2010; J. Byliński, W. Kaczorowski, *Egzorbitancje szlacheckie w czasach panowania Zygmunta III Wazy (1587-1632)*, w: *Vetera novis augere. Studia i prace dedykowane Profesorowi Wacławowi Uruszczakowi*, red. S. Grodziski i in., t. 1, Kraków 2010, s. 35-64; T. Kempa, *Szlachta wołyńska wobec spraw wyznaniowych na sejmikach i sejmach w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, „Klio". Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym, 19(4) (2011) s. 27-54; A. Walden, *Sejmik bełski wobec problemów kościelnych i wyznaniowych Rzeczypospolitej 1587-1668*, „Przegląd

zainteresowanie tą problematyką wykazywała także szlachta uczestnicząca w obradach sejmiku lubelskiego, co zresztą jest zrozumiałe, zważywszy na działalność w tym zakresie innych tego typu zgromadzeń[4].

Celem niniejszego artykułu jest analiza problemów kościelnych i wyznaniowych, którymi zajmowała się szlachta województwa lubelskiego obradująca na sejmikach w latach 1572-1648. Podstawę źródłową wykorzystaną w pracy stanowią lauda, instrukcje poselskie, uniwersały władców i wyższych urzędników administracji państwowej i lokalnej oraz inne dokumenty opublikowane w *Aktach sejmikowych województwa lubelskiego*[5]. Oczywiście tak sformułowany temat

Historyczny", 57 (2016) s. 199-232; A. Pawłowska-Kubik, *Sprawa compositio inter status w czasie rokoszu sandomierskiego (1606-1609)*, „Kwartalnik Historyczny", 127 (2020) nr 3, s. 473-505; Ł. Gołaszewski, *Konflikty o dziesięciny w dawnej Rzeczypospolitej. Aspekty prawne i społeczne na przykładzie parafii Kobylin na przełomie XVI-XVII wieku*, Warszawa 2021 [mps pracy doktorskiej w Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego w Warszawie]. Problematyka wyznaniowa w omawianym okresie jest również obecna w monografiach poszczególnych sejmików. Zob. zwłaszcza: J.A. Gierowski, *Sejmik generalny Księstwa Mazowieckiego na tle ustroju sejmikowego Mazowsza*, Wrocław 1948, s. 46-48, 91-94, 96-97; J. Włodarczyk, *Sejmiki łęczyckie*, Łódź 1973, s. 237-257; S. Płaza, *Sejmiki i zjazdy szlacheckie województw poznańskiego i kaliskiego. Ustrój i funkcjonowanie (1572-1632)*, Kraków 1984, s. 89-90; tenże, *Sejmiki i zjazdy szlacheckie województwa sieradzkiego. Cz. 1: Ustrój i funkcjonowanie (1572-1632)*, Warszawa-Kraków 1987, s. 29-30, 104, 113; Z. Trawicka, *Sejmik województwa sandomierskiego w latach 1572-1696*, Kielce 1985, s. 181-187; W. Kriegseisen, *Sejmiki Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1991, s. 52-75, 94-96, 105-106; D. Bogdan, *Sejmik warmiński w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Olsztyn 1994, s. 76-79, 153-170; J. Choińska-Mika, *Sejmiki mazowieckie w dobie Wazów*, Warszawa 1998, s. 129-143; A.B. Zakrzewski, *Sejmiki Wielkiego Księstwa Litewskiego XVI-XVIII w. Ustrój i funkcjonowanie: sejmik trocki*, Warszawa 2000, s. 203-204; A. Rachuba, *Wielkie Księstwo Litewskie w systemie parlamentarnym Rzeczypospolitej w latach 1569-1763*, Warszawa 2002, s. 87-88, 93-96, 126-128; J. Ternes, *Sejmik chełmski za Wazów (1587-1668)*, Lublin 2004, s. 125-138.

[4] W. Śladkowski, *Skład społeczny, wyznaniowy i ideologia sejmiku lubelskiego w latach 1572-1648*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska". Sectio F, Nauki Filozoficzne i Humanistyczne, 12 (1957) s. 129-156; T. Romaniuk, *Działalność polityczno-reformacyjna szlachty różnowierczej na sejmiku lubelskim w latach 1575-1648*, „Rocznik Lubelski", 18 (1975) s. 33-51; taż, *Rola i znaczenie szlachty różnowierczej na sejmiku lubelskim 1575-1648*, w: *Studia z dziejów epoki Renesansu*, red. H. Zins, Warszawa 1979, s. 267-284; H. Gmiterek, *Problemy różnowierstwa na forum sejmiku lubelskiego do połowy XVII w.*, w: *Studia z dziejów Rzeczypospolitej szlacheckiej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis". Historia, 66 (1988) s. 161-170; tenże, *Instrukcja sejmiku lubelskiego posłom na sejm 1581 roku*, „Res Historica", 38 (2014) s. 215-223; R. Jaworski, *Instrukcja sejmiku lubelskiego dana posłom na sejm walny warszawski 1570 r.*, „Res Historica", 50 (2020) s. 607-623; J.W. Wołoszyn, *Stanowisko sejmiku lubelskiego w kwestiach wyznaniowych w świetle lubelskich instrukcji poselskich z lat 1648-1668*, „Res Historica", 7 (1999) s. 53-69; tenże, *Stosunek szlachty województwa lubelskiego do Kościoła katolickiego w latach 1648-1696 w świetle laudów sejmikowych*, „Res Historica", 10 (2000) s. 97-103; M. Ujma, *Sejmik lubelski 1572-1696*, Warszawa 2003, s. 128-137. Zob. także: A. Panek, *Sejmik lubelski za Sasów (1697-1763)*, Opole 2000 [mps w Archiwum Uniwersytetu Opolskiego]; W. Bednaruk, *Sejmiki lubelskie w okresie stanisławowskim (1764-1794)*, Lublin 2011.

[5] *Akta sejmikowe województwa lubelskiego 1572-1632*, oprac. H. Gmiterek, Lublin 2016 (dalej: ASWL I); *Akta sejmikowe województwa lubelskiego 1633-1668*, oprac. H. Gmiterek, Lublin-Radom 2021 (dalej: ASWL II).

i zakres problematyki wymagał dodatkowej kwerendy źródłowej, którą przeprowadzono w różnych archiwach i bibliotekach. Zastosowany w artykule podział chronologiczny wynika wprost z tradycyjnej periodyzacji dziejów Rzeczypospolitej, zaproponowanej jeszcze w XIX wieku przez nestora polskiej historii prawa – Adolfa Pawińskiego, a przyjętej i stosowanej przez badaczy tych zagadnień[6].

Poddając analizie problematykę wyznaniową, poruszaną przez lublinian na forum sejmikowym w drugiej połowie XVI i w pierwszej połowie XVII wieku, warto zauważyć, że w omawianym okresie była ona domeną szlachty innowierczej. Szczególną popularnością wśród niej cieszył się kalwinizm, zaś pierwszy, organizacyjny synod kalwiński odbył się w Bychawie 14 stycznia 1560 roku[7]. Jak zauważył W. Kriegseisen kalwinizm był także od połowy XVI wieku ściśle związany z ruchem egzekucji praw, co w znacznym stopniu pobudzało szlachtę lubelską do zajmowania się kwestiami dotyczącymi kościołów różnych wyznań[8]. Na forum sejmiku lubelskiego działali tak znani działacze protestanccy jak: podkomorzy lubelski Andrzej Rzeczycki, pisarz ziemski lubelski Andrzej Borkowski, chorąży nadworny Marek Sobieski, stolnik lubelski Krzysztof Rej, Zbigniew Słupecki, sędzia ziemski lubelski Piotr Kaszowski, Stanisław Meglewski, Piotr Ostrowski, Jan Kazanowski i Zbigniew Gorajski[9]. To oni właśnie kształtowali oblicze wyznaniowe społeczeństwa szlacheckiego, wpływając jednocześnie na postawy względem religii i duchowieństwa całej zamieszkującej państwo polsko-litewskie szlachty. W drugiej połowie XVI wieku, w okresie w którym reformacja święciła największe tryumfy w Rzeczypospolitej to ta grupa polityków nadawała ton wszelkim działaniom proreformacyjnym, wypracowując jednocześnie pewien model relacji pomiędzy władzą świecką a duchowną. W jego ramach mieściły się działania, na mocy których możliwe było przejmowanie dóbr kościelnych, zamiana kościołów na zbory, a także wykorzystywanie paramentów z tych kościołów w liturgii protestanckiej. Rzecz jasna biskupi nie pozostawali bierni wobec tych aktów, pozywając do sądów kościelnych każdego, kto dopuszczał się tego typu przestępstw[10]. Szlachta innowiercza próbowała więc uregulować kwestię pozywania do sądów kościelnych osób świeckich ustawowo, a areną tych zmagań stał się sejm Rzeczypospolitej. Już w latach 60. XVI wieku pojawiły się pierwsze konstytucje ochraniające szlachtę innowierczą przed działaniami wszechwładnego dotąd aparatu kościelnego. Dały one początek długiemu procesowi „ucierania" wzajemnych relacji, który nosi nazwę kompozycji (*compositio inter status*). Sejm

[6] A. Pawiński, *Rządy sejmikowe w Polsce na tle stosunków województw kujawskich. 1572-1795*, Warszawa 1888, s. 337-366.

[7] S. Tworek, *Z zagadnień organizacji zborów kalwińskich w Małopolsce w XVI-XVII w.*, „Rocznik Lubelski", 8 (1965) s. 64.

[8] W. Kriegseisen, *Reformacja a geneza demokracji szlacheckiej w Polsce*, „Rocznik Teologiczny", 60 (2018) z. 3, s. 193.

[9] ASWL I, s. 55, 59, 60, 62, 77, 82, 86, 88-90, 92, 95, 100, 102, 105, 106, 111-115, 120, 121, 132, 152, 153, 161, 163, 164, 170, 171, 173, 188; ASWL II, s. 27-32, 36, 39, 50, 54, 60, 69, 72, 73, 83, 97, 103, 104, 117, 118, 137, 140, 142, 167, 169, 190, 228, 235, 257, 260, 262, 271, 306.

[10] F. Śmidoda, *Sprawa dziesięcin w Trybunale Koronnym w latach 1578-1589*, Warszawa 1933, s. 11-22.

walny piotrkowski obradujący w latach 1562-1563 ograniczył kompetencje starostów w zakresie egzekwowania wyroków sądów kościelnych, w 1565 roku w tym samym miejscu decyzja ta została powtórnie potwierdzona stosowną konstytucją[11]. Szlachta zadbała również, by tego typu sprawy zostały wyłączone spod jurysdykcji powstałego w 1578 roku Trybunału Koronnego. Miał się on zajmować wyłączanie sprawami, które wpływały z sądów ziemskich, grodzkich i podkomorskich[12]. W 1578 roku stosowną konstytucją sejmową do kompozycji włączona została też kwestia dziesięcin. W tym przypadku szlachcie w Rzeczypospolitej udało się obalić obligatoryjne dotąd prawo, na mocy którego była ona w ogóle zobowiązana do składania tego typu obciążeń podatkowych[13]. Do tego problemu sejm powrócił jeszcze w 1581 roku, uchwalono wówczas konstytucję zawieszającą egzekucję wyroków Trybunału w procesach o dziesięciny „do drugiego [innego – R.K.] sejmu, na ktorym też ma być kompozycyja"[14]. W 1587 roku kwestia kompozycji została nawet umieszczona w akcie konfederacji generalnej szlachty, która postanowiła dotąd przeciągać wybór nowego monarchy aż to źródło konfliktu między stanem duchownym a szlacheckim nie zostanie ostatecznie uregulowane[15].

Lublinianie problemem kompozycji po raz pierwszy zainteresowali się w 1584 roku, zamieszczając swe zdanie w instrukcji poselskiej, uchwalonej na sejmiku przedsejmowym. Wobec przeciągającego się konfliktu wokół tego zagadnienia zaproponowali ostateczne zawarcie porozumienia i ułożenie kompozycji „gdy będzie Rzeczpospolita miała czas wolniejszy i sposobniejszy, a tam dali Bóg będzie się więc ta rzecz mogła odprawić w miłości, i w zgodzie"[16]. W 1590 roku z kolei wnieśli prośbę o odłożenie sporu o kompozycję do specjalnie w tym celu zwołanego sejmu oraz skasowanie wyroków trybunalskich wydanych z tego powodu[17]. Zapisy o podobnej treści znalazły się również w instrukcjach poselskich przygotowanych na sejmy w latach: 1592, 1598, 1604 i 1607[18]. Do ostrych starć o kompozycję doszło na sejmie elekcyjnym Władysława IV w 1632 roku kiedy to w pewnym sensie zarówno katolicy, jak i protestanci utworzyli wspólny front walki. Jak zauważył Albrycht Stanisław Radziwiłł, przewodniczący komisji senatorsko-poselskiej, na tym sejmie do ustalenia satysfakcjonującego wszystkie strony konfliktu projektu kompozycji „Katolicy gorsi byli od samych heretyków najbardziej nalegając, by duchowni nie mogli kupować dóbr i by więcej czynić fundacji kosztem dóbr szlacheckich, w obawie, by z czasem Królestwo Polskie

[11] VC, t. 2, vol. 1, s. 105, 173.

[12] O. Balzer, *Geneza Trybunału Koronnego. Studium z dziejów sądownictwa polskiego XVI w.*, Warszawa 1886, s. 317.

[13] VC, t. 2, vol. 1, s. 408.

[14] Tamże, s. 451.

[15] Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie, rkps 339, *Acta, orationes, scripta, epistulae, carmina etc. publica seditionem Zebrzydovianam 1605-1608 illustrantia*, k. 52v.-53.

[16] ASWL I, s. 49.

[17] Tamże, s. 71.

[18] Tamże, s. 79, 99, 124, 128, 146.

nie zmieniło się w księże”[19]. U. Augustyniak sugeruje, że w tym przypadku linia podziału na zwolenników i przeciwników kompozycji przebiegała raczej wedle kryteriów społecznych niż wyznaniowych. Zawarciu kompozycji sprzeciwiała się magnateria świecka i duchowna, gdy tymczasem za uchwaleniem kompozycji była szlachta katolicka i innowiercza[20]. Jak wiemy wspomniana wyżej komisja nie osiągnęła celu, dla którego została powołana. Z tego powodu sejmik lubelski zwołany 19 lutego 1632 roku przed sejmem nadzwyczajnym warszawskim dosadnie wyraził swe rozgoryczenie i zmęczenie problemem kompozycji: „Żalem i tego używamy, że panowie komisarze do kompozycyji inter status z sejmu przeszłego naznaczeni tylko z protestacyjami się rozeszli i do skutku tego Rzeczypospolita desiderium nie przywiedli”[21].

Znaczący postęp w ułożeniu wzajemnych relacji pomiędzy szlachtą a duchowieństwem nastąpił w 1635 roku na sejmie zwyczajnym w Warszawie. To na nim właśnie uchwalono szereg konstytucji, których projekty z mozołem wypracowały różne komisje powoływane od 1632 roku. Wśród najważniejszych efektów tych działań znalazły się ograniczenia dotyczące nabywania przez duchownych ziemi oraz zabraniające zapisywania na rzecz Kościoła sum większych niż połowa wartości obciążanych nimi dóbr (wyderkafy). Zakazano również apelacji od wyroków kościelnych do Rzymu w sprawach kryminalnych pomiędzy duchowieństwem a szlachtą, a w sprawach cywilnych dotyczących dóbr ziemskich uznano sądy ziemskie i podkomorskie za pierwszą instancję. Trybunał Koronny stał się jednocześnie najwyższym sądem apelacyjnym, właściwym do sądzenia tego typu spraw[22]. Szlachta lubelska z zadowoleniem przyjęła to rozwiązanie prawne, broniąc ustanowionego wówczas kompromisu. Jeszcze w 1639 roku wyraziła swój sprzeciw wobec tych duchownych, którzy protestowali w sądach, apelując do tych ostatnich, by nie przyjmowały i rozpatrywały tego typu spraw[23]. Równie istotnym problemem była też kwestia dziesięciny. Uprawiająca ziemię szlachta zazwyczaj korzystała z przywileju jej składania do uprzednio przez siebie wybranych kościołów, altarii, klasztorów, prowadzonych przez Kościół przytułków i innych ośrodków dobroczynnych. Ten typ dziesięciny nosił nazwę – swobodnej. Antoni Zygmunt Helcel twierdzi, że taki wybór był zazwyczaj podyktowany panującymi wśród książąt i szlachty zwyczajami. Przeznaczali oni dziesięcinę tym kościołom i klasztorom, których sami byli fundatorami i w których znajdowały się ich grobowce rodzinne[24]. Jej przeciwieństwem była dziesięcina oddawana w gonitwę, a więc wyznaczonemu

[19] A.S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, t. 1, Warszawa 1980, s. 164.

[20] Augustyniak, *Wzajemne pretensje szlachty i duchowieństwa*, s. 45.

[21] ASWL I, s. 383.

[22] VC, t. 3, vol. 2, s. 259-260.

[23] ASWL II, s. 87.

[24] A.Z. Helcel, *Badania w przedmiocie historyi dziesięcin kościelnych w Polsce, szczególniej pod względem tak zwanéj dziesięciny swobodnéj i dziesięciny oddawanéj w gonitwę*, „Biblioteka Warszawska”. Pismo miesięczne poświęcone naukom, sztukom i sprawom społecznym, 91 (1863) t. 3, s. 30.

miejscu kultu religijnego, do którego była pierwotnie przypisana[25]. Wyznaczaniem snopów zboża zajmowali się wysyłani na pole przez księży wytykacze i właśnie tę formę dziesięciny preferował Kościół rzymskokatolicki, niechętnie zgadzając się na uiszczanie jej w formie pieniężnej[26]. Zupełnie przeciwne zdanie w tej sprawie mieli lublinianie. Swą opinię połączoną z oburzeniem wyrazili na sejmiku grudniowym w 1636 roku, na którym w całości po raz kolejny poparli ustalenia sejmowe z roku wcześniejszego, powołując się nie tylko na konstytucje sejmowe, ale również na zgodę papieża Urbana VIII, jednocześnie „deklarując, aby dziesięciny z dóbr szlacheckich tam, gdzie decreta trybunalskie zachodziły, jako i gdzie nie zachodziły nie były wytykane, ale pieniędzmi według opisania konstytucyi były płacone"[27]. Rzecz jasna tak stanowcza wypowiedź sejmiku lubelskiego nie rozwiązała problemu dziesięciny, co więcej konflikty o nie były zjawiskiem powszechnym w Rzeczypospolitej[28]. Stąd też problem wybierania dziesięciny powracał nieustanni w aktach sejmiku lubelskiego. Zazwyczaj lublinianie, jak chociażby w 1643 i 1645 roku domagali się skasowania wszelkich spraw w Trybunale Koronnym wytoczonych szlachcie przez duchowieństwo w sprawie dziesięciny pieniężnej[29]. Po raz ostatni w omawianym okresie w aktach tego sejmiku dziesięcina wystąpiła w 1647 roku. Co ciekawe jednak lublinianie nie odnieśli się w tej instrukcji poselskiej do rodzaju uiszczanej przez szlachtę dziesięciny, a zaapelowali do duchowieństwa, by „kontrakty o dziesięcinę z dziedzicami dóbr szlacheckich raz uczynione ani sami, ani ich *succedanei* nie wzruszali, ale takowe kontrakty postanowione *in perpetuum in suorobore* aby zostawały ani więcej immutowane nie były"[30].

Sejmik lubelski bardzo krytycznie odnosił się również do wszelkich konfliktów na tle religijnym. W 1590 roku wziął nawet w obronę rzemieślników innowierczych, sprzeciwiając się jakimkolwiek przepisom, które blokowały ich przyjęcie do cechów[31]. Znaczne oburzenie wśród lublinian wywoływały jakiekolwiek zamieszki na tle religijnym, w których poszkodowanymi byli innowiercy. W 1591 roku sejmik apelował do mieszkańców Rzeczypospolitej o powstrzymanie się od burzenia zborów[32]. Poruszenie wśród sejmikujących wywołały szczególnie wydarzenia w Krakowie rozgrywające się w dniach 23-26 maja 1591 roku, kiedy to w wyniku rozruchów na tle religijnym zniszczeniu uległy dwa zbory protestanckie[33]. W przygotowanej instrukcji poselskiej przed sejmem zwyczajnym w Warszawie w 1592 roku lublinianie zażądali od Zygmunta III przykładnego ukarania sprawców tego zajścia. Zarówno ta, jak i inne prośby sejmików w tej sprawie zostały przez

[25] Tamże, s. 51-54.

[26] M. Zgórniak, *Rola plebanii w wyzysku chłopstwa i jego walce klasowej na wsi małopolskiej w drugiej połowie XVIII wieku*, „Kwartalnik Historyczny", 62 (1955) nr 4-5, s. 92.

[27] ASWL II, s. 65-66.

[28] Walden, *Sejmik bełski wobec problemów kościelnych i wyznaniowych*, s. 205.

[29] ASWL II, s. 130, 148-149.

[30] Tamże, s. 177-178.

[31] ASWL I, s. 75.

[32] Tamże, s. 75-76.

[33] M. Szucka, *Relacje katolików Krakowa z tamtejszymi innowiercami w świetle przekazów katolickich w II połowie XVI wieku*, „Nasza Przeszłość", 118 (2012) s. 116-119.

króla zignorowane, jak wiadomo monarcha zajął stanowisko przychylne katolikom[34]. W podobny sposób sejmik lubelski zaprotestował w 1613 roku. Tym razem jednak nie chodziło o zniszczenie zboru w Krakowie, a w Wilnie w 1611 roku[35]. W 1627 roku tumult na tle religijnym wydarzył się też w Lublinie. Zniszczeniu uległ wówczas zbór kalwiński i ariański[36]. Lublinianie, protestując przeciwko temu zajściu, zażądali jego wyjaśnienia podczas obrad sejmowych[37]. Podobnie postąpili w 1640 roku, wyjaśniając sprawę procesji Bożego Ciała w Toruniu, której zabroniły władze miejskie. Skarga biskupa chełmińskiego Kaspra Działyńskiego sprawiła, że sejmik lubelski tym razem ujął się za katolikami, nie tylko żądając jej wyjaśnienia, ale też „sprawiedliwości świętej w tej mierze"[38].

Szlachta województwa lubelskiego z uwagą też śledziła awanse w aparacie kościelnym i kariery polityczne biskupów, interesując się zwłaszcza królewską polityką nominacyjną w tym zakresie. O wpływie monarchy na mianowania biskupów polskich przesądziła ostatecznie decyzja podjęta przez Kazimierza IV Jagiellończyka w 1460 roku. Wbrew kapitule krakowskiej i kandydaturze papieskiej narzucił on swego kandydata – Jana Gruszczyńskiego na biskupstwo krakowskie, doprowadzając do jego wyboru i objęcia przez tegoż tronu biskupiego w 1463 roku[39]. Już na początku XVI wieku tą prerogatywą królewską zajął się sejm polski, uchwalając stosowne konstytucje w latach: 1510, 1538, 1588 i 1641 roku. Generalnie zakazywały one kandydatom ubiegającym się o uzyskanie biskupstwa interweniowania w tej sprawie w Rzymie, a sam wybór – w którym najważniejszą rolę odgrywał król – miał się dokonywać na mocy uchwalonego przez sejm prawa[40]. O wiele większą swobodę od innych przy wyborze biskupów wywalczyła sobie kapituła warmińska. W przywileju z 1512 roku Zygmunt I Stary pozwolił jej na wybór biskupa warmińskiego spośród przedstawionych przez siebie czterech kandydatów, pochodzących z Prus[41]. Takie rozwiązanie prawne nie przypadło do gustu szlachcie lubelskiej, która jeszcze w 1571 roku na sejmiku przedsejmowym w Lublinie domagała się od władcy nominowania na biskupstwo warmińskie Polaka i szlachcica, protestując przeciwko mianowanemu w 1570 roku koadiutorowi Marcinowi Kromerowi[42]. Wprawdzie w treści instrukcji poselskiej nie padło jego

[34] Bernard Maciejowski do Pawła Emila Sfondrato, 16 VI 1591, w: *Materiały do dziejów reformacji w Krakowie. Zaburzenia wyznaniowe w latach 1551-1598*, oprac. R. Żelewski, Wrocław 1962, s. 171-172.

[35] ASWL I, s. 209-210.

[36] S. Tworek, *Walka z braćmi polskimi w Lublinie w XVII wieku*, „Rocznik Lubelski", 4 (1961) s. 33-34.

[37] ASWL I, s. 329.

[38] ASWL II, s. 100.

[39] J. Bielski, *Kronika polska Marcina Bielskiego nowo przez Joach. Bielskiego syna wydana*, Kraków 1597, s. 428.

[40] VC, t. 1, vol. 1, s. 231; tamże, t. 1, vol. 2, s. 170-171; tamże, t. 2, vol. 2, s. 71; tamże, t. 4, vol. 1, s. 20.

[41] *Volumina legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782 wydanego*, nakładem i drukiem J. Ohryzki, t. 1, Petersburg 1859 (dalej: VL), fasc. 379-383, s. 172-173.

[42] ASWL I, nr I, s. 26.

nazwisko, ale uczestnicy sejmiku doskonale wiedzieli, że jest on mieszczańskiego pochodzenia[43]. Kwestię mianowania biskupów ostatecznie w 1589 roku rozwiązał papież Sykstus V, nadając te uprawnienia królom polskim[44]. W tym samym roku z tych uprawnień skorzystał Zygmunt III Waza, który pomimo oporu kapituły warmińskiej mianował na biskupstwo warmińskie Andrzeja Batorego[45]. Nie bez echa na forum sejmiku lubelskiego przeszła także kwestia nominacji na biskupstwo krakowskie kardynała Jerzego Radziwiłła w 1591 roku. W przeciwieństwie do dość burzliwej dyskusji na sejmiku krakowskim, w 1592 roku lublinianie uznali, że jego przeniesienie z biskupstwa wileńskiego na krakowskie nie stoi w sprzeczności z prawem polskim, co więcej postanowili „aby tak wszystkie dygnitarstwa i urzędy *promiscue* oddawane były, Polakowi w Litwie, a Litwinowi w Polsce"[46]. Opróżniony po Radziwille tron biskupi w Wilnie stał się zresztą przedmiotem sporu tamtejszej kapituły z Zygmuntem III Wazą. Powołując się na III Statut Litewski, kapituła odrzuciła kandydaturę na biskupstwo wileńskie niepochodzącego z Litwy Bernarda Maciejowskiego[47]. Ostatecznie, jak wiemy, biskupem wileńskim, zgodnie z przywołanym statutem został administrator diecezji wileńskiej Benedykt Woyna. Stało się to jednak dopiero w 1600 roku, chociaż Woyna administrował diecezją już od 1594 roku[48]. Jeszcze w 1598 roku sejmik lubelski domagał się zakończenia tego absorbującego uwagę opinii publicznej sporu, wyraźnie przychylając się – wbrew kapitule wileńskiej – do stanowiska królewskiego[49]. By zapobiec w przyszłości problemom związanym z obsadzaniem biskupstw, w 1607 roku lublinianie zaproponowali nawet kapitułom wyznaczanie czterech kandydatów na biskupstwo, pozostawiając monarsze wybór na to stanowisko osoby najbardziej mu odpowiadającej[50]. Nie oznacza to wcale, że szlachta w pełni akceptowała królewskie decyzje, związane z obsadą biskupstw polskich. Swe odrębne stanowisko zgłaszała niekiedy

[43] L. Finkel, *Marcin Kromer. Historyk polski XVI wieku. Rozbiór krytyczny*, Kraków 1883, s. 11.

[44] J. Grzywacz, *Nominacja biskupów w Polsce przedrozbiorowej*, Lublin 1960, s. 133.

[45] T. Glemma, *Batory Andrzej*, w: *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 1, red. W. Konopczyński i in., Kraków 1935, s. 352.

[46] ASWL I, nr XXIX, s. 81. Sejmik krakowski domagał się obsadzania wszelkich stanowisk świeckich i kościelnych tylko osobami związanymi z województwem krakowskim. Radziwiłł wprawdzie urodził się Łukiszkach koło Wilna, ale przez matkę – Elżbietę z Szydłowieckich był związany więzami rodzinnymi z Małopolską (województwem sandomierskim). Zob. W. Müller, *Radziwiłł Jerzy*, w: PSB, t. 30, red. E. Rostworowski i in., Wrocław-Łódź 1987, s. 232; *Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, wyd. S. Kutrzeba, t. 1, *1572-1620*, Kraków 1932, nr XLII, s. 185-186.

[47] *Statut Wielkiego Xiestwa Litewskiego. Od Naiasnieyszego Hospodara Krola I. M. Zygmvnta III na Koronacyey w Krakowie Roku 1588. wydany*, Wilno 1619, art. 12, rozdz. 3, s. 60.

[48] J. Dzięgielewski, J. Maciszewski, *Maciejowski Bernard*, w: PSB, t. 19, red. E. Rostworowski i in., Wrocław-Gdańsk 1974, s. 49.

[49] ASWL I, nr XXXIX, s. 99-100. Lublinianie doskonale znali Maciejowskiego. To on właśnie w latach 80. XVI wieku ufundował w Lublinie popularne wśród szlachty kolegium jezuickie, przeznaczając na ten cel część swych dóbr rodowych. Możliwe więc, że tym właśnie gestem zaskarbił sobie sympatię lublinian i to jego kandydaturę popierała ona w sporze króla z kapitułą wileńską. Zob. A. Dymmel, P. Dymmel, *Biblioteka kolegium jezuitów w Lublinie i jej losy*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 109 (2018) s. 138.

[50] Tamże, nr LIX, s. 146.

w przypadku stosowania ekspektatyw. Te składane przez władców przyrzeczenia umożliwiały konkretnym osobom objęcie w przyszłości urzędu świeckiego lub duchownego w chwili jego opróżnienia[51]. Negatywnie o ekspektatywach na obsadzone urzędy lublinianie wypowiedzieli się na sejmiku przedsejmowym w 1641 i 1645 roku, odnosząc się do kwestii mianowania biskupów koadiutorów[52].

Zdecydowana większość duchownych była świadoma wpływu decyzji podejmowanych przez szlachtę na sejmikach, które dotyczyły wewnętrznej organizacji Kościoła. Stąd też wielu kandydatów na biskupstwa lub nawet samych biskupów zabiegało o poparcie sejmików w sprawach nie tylko personalnych, ale też majątkowych. Zupełnie wyjątkową pozycję wśród nich odgrywali hierarchowie duchowni – członkowie rodziny królewskiej. W latach 30. XVII wieku o poparcie lublinian w wielu sprawach osobistych i majątkowych starał się biskup wrocławski Karol Ferdynand Waza, brat króla Władysława IV Wazy. W 1634 roku w instrukcji poselskiej sejmik lubelski przychylnie odniósł się do jego zabiegów, zmierzających do uzyskania opactwa tynieckiego, pomimo tego, że był już on opatem czerwińskim[53]. Ten fakt nie przeszkadzał szlachcie lubelskiej, chociaż generalnie była ona nieprzychylna nadawaniu biskupom tzw. opactw komendatoryjnych. W anonimowej broszurze, która krążyła wśród szlachty na początku XVII wieku podkreślano, że ten typ nadania dochodowego beneficjum kościelnego jest wykorzystywany wyłącznie do czerpania osobistych korzyści przez obdarowanego, a prawo to przysługujące władcy od 1588 roku powinno być stosowane wyłącznie w celu uzupełnienia dochodów biskupich[54]. W 1637 roku z kolei sejmik lubelski nie poparł zamierzeń bp. Wazy, których celem było uzyskanie dla siebie biskupstwa płockiego[55]. W tym przypadku nie pomogły mu nawet specjalne listy kierowane do sejmików z rekomendacją własnej osoby[56]. Ostatecznie w 1638 roku lublinianie wypowiedzieli się przychylnie dla biskupa, z zastrzeżeniem jednak, by cała procedura nie przebiegła z naruszeniem prawa. W tym przypadku szlachcie lubelskiej chodziło zapewne o brak święceń kapłańskich, których zresztą bp Waza nigdy nie przyjął[57].

Podobnie jak inne samorządy szlacheckie lublinianie interesowali się wewnętrznymi problemami Kościoła unickiego, chociaż problematyka z nim związana była rzadko dyskutowana na forum sejmiku. Szlachtę lubelską interesowała głównie obsada personalna niekiedy odległych biskupstw, ściśle związana z królewską po-

[51] G. Górski, *Rzeczpospolita polsko-litewska. Historia pierwszej monarchii konstytucyjnej*, Toruń 2010, s. 69.

[52] ASWL II, nr XXIV, s. 108; tamże, nr XXXIII, s. 143.

[53] Tamże, nr VI, s. 40; H. Folwarski, *Poczet opatów klasztoru kanoników regularnych w Czerwińsku*, „Nasza Przeszłość", 6 (1957) s. 31.

[54] Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie, sygn. 1237, *Zbiór broszur, dotyczących spraw i stosunków kościelnych. Rps z 17 i 19 w*, k. 74v.-75v. Zob. konstytucja sejmowa O opactwach, VC, t. 2, vol. 2, s. 71-72.

[55] ASWL II, nr XIII, s. 70.

[56] PAN Biblioteka Kórnicka, sygn. BK01128, *Karol Ferdynand Waza do sejmików partykularnych*, b.m. [1639], k. 2.

[57] ASWL II, nr XVI, s. 76.

lityką nominacyjną. Na początku XVII wieku sejmik lubelski zabiegał o ochronę prawną dla unickiego biskupa przemyskiego Atanazego Krupeckiego, który w swej diecezji spotkał się z wrogim przyjęciem przez prawosławnych. W 1610 roku został on wyświęcony na pierwszego unickiego władykę przemyskiego i samborskiego z nominacji Zygmunta III Wazy. Wskazany wcześniej przez duchowieństwo prawosławne i świeckich w diecezji przemyskiej Jan Chłopecki nie zyskał aprobaty królewskiej. Nominacja Krupeckiego spotkała się więc z ostrym sprzeciwem już nie tylko wiernych prawosławnych, którzy zarzucali mu obce pochodzenie i wyznanie, ale też sejmiku województwa ruskiego. Z tego powodu Krupecki nie mógł objąć katedry przemyskiej i należących do niej dóbr w posiadanie, a na wrześniowym sejmiku w Sądowej Wiszni w 1610 roku został nawet napadnięty przez uzbrojonych uczestników i zmuszony do ucieczki[58]. Lublinianie popierający w tym przypadku stanowisko królewskie i samego władykę zażądali wyciągnięcia surowych konsekwencji prawnych wobec sprawców całego zdarzenia. Ostatecznie sprawa znalazła swój finał w Trybunale Koronnym, a władyka Krupecki objął w posiadanie należną mu diecezję i dobra w 1612 roku[59]. Prawne wyjaśnienie sytuacji nie przyniosło oczywiście spokoju w diecezji przemyskiej, a Krupecki, skonfliktowany ze środowiskiem prawosławnych, doświadczał aż do swej śmierci w 1652 roku wielu nieprzyjemności z ich strony. Nasiliły się one szczególnie po sejmie koronacyjnym Władysława IV Wazy, na którym król w paktach konwentach zobowiązał się do odtworzenia struktur Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej[60]. Na mocy tego prawa część monasterów unickich i dóbr w diecezji przemyskiej miała zostać zwrócona nowo wybranemu biskupowi prawosławnemu Sylwestrowi Hulewiczowi i wiernym. Przeciwne temu rozwiązaniu stanowisko Krupeckiego było przyczyną wielu starć zbrojnych i procesów w Trybunale Koronnym. W ich efekcie Trybunał nałożył na Hulewicza infamię, co ciekawe jednak stanowisko sejmików w tym sporze wcale nie było takie jednoznaczne. Większość sejmików koronnych jeszcze w latach 30. XVII wieku poparła Krupeckiego, chociaż przychylny mu sejmik lubelski wypowiedział się w tej kwestii dopiero w 1645 roku, żądając oczywiście zwrotu zagarniętych przez Hulewicza monasterów i ich uposażenia[61].

W opinii sejmikującej szlachty hierarchowie kościelni, a zwłaszcza najważniejsi z nich z prymasem włącznie stanowili też instancję, która miała wpływ na bieżącą politykę królewską. Lublinianie świadomi znaczenia pozycji jaką zajmował arcybiskup gnieźnieński i prymas Maciej Łubieński w aparacie administracyjnym Rzeczypospolitej kilkakrotnie zwracali się do niego w sprawach związanych z planowaną przez Władysława IV Wazę wojną z Turcją. Nie jest tajemnicą, że król rozważał jej sprowokowanie już od chwili swej koronacji, poszukując sprzy-

[58] J. Krochmal, *Kapłani uniccy w eparchii przemysko-samborskiej za rządów biskupa Atanazego Krupeckiego (1610-1652)*, „Miscellanea Historico-Archivistica", 21 (2014) s. 140-143.

[59] ASWL I, nr LXXII, s. 198.

[60] VC, t. 3, vol. 2, s. 231; J. Dzięgielewski, *O tolerancję dla zdominowanych. Polityka wyznaniowa Rzeczypospolitej w latach panowania Władysława IV*, Warszawa 1986, s. 175-192.

[61] ASWL II, nr XXXIII, s. 155-156.

mierzeńców w całej chrześcijańskiej Europie[62]. Przeciwna działaniom wojennym szlachta poznała szczegóły zamierzeń królewskich w 1644 roku[63]. Swe negatywne stanowisko w tej kwestii lublinianie wyrazili w instrukcji poselskiej w 1646 roku, prosząc Łubieńskiego o wsparcie, a zarazem o podjęcie działań, które odwiodłyby Władysława IV od wojny[64]. Prymas nie pozostał obojętny na ten i zapewne wiele innych apeli szlachty, wyrażając swe obawy przed wojną w liście skierowanym do monarchy jeszcze w 1646 roku, w którym apelował o rozwagę i gruntowne przemyślenie ruchów prowokujących konflikt zbrojny[65]. Ostatecznie do wojny z Turcją nie doszło, a upadek planów królewskich stał się w 1648 roku jedną z przyczyn wybuchu powstania Chmielnickiego, w konsekwencji zaś serii dotkliwych klęsk Rzeczypospolitej. Dramatyczną sytuację państwa polsko-litewskiego pogłębiła jeszcze śmierć Władysława IV – 20 maja 1648 roku[66]. Przygnębiona tą wiadomością szlachta lubelska, a przede wszystkim klęskami militarnymi nad Żółtymi Wodami i pod Korsuniem, zgromadziła się na sejmiku nadzwyczajnym w Lublinie 10 czerwca 1648 roku. Postanowiono wówczas zwrócić się do prymasa Łubieńskiego o natychmiastowe zwołanie rady Senatu oraz o wyznaczenie przez tegoż miejsca koncentracji oddziałów wojskowych[67]. Swe postulaty lublinianie powtórzyli w instrukcji poselskiej na sejmiku przedkonwokacyjnym, który obradował jeszcze w tym samym miesiącu. Dodatkowo w treści tego aktu umieścili również zapisy dotyczące jeńców wziętych do niewoli w trakcie dwóch przegranych przez wojska polskie bitew. Sejmikujący zaproponowali, by na ten cel przeznaczyć dochody z fundacji biskupów: krakowskiego Jakuba Zadzika i włocławskiego Pawła Wołuckiego[68]. Wśród wielu oficerów i żołnierzy, którzy dostali się wówczas do niewoli tatarskiej znaleźli się też hetmani: wielki koronny Mikołaj Potocki i polny Marcin Kalinowski[69]. Podjęte jeszcze w 1648 roku starania o uwolnienie jeńców przebywających na Krymie przyniosły pozytywne rezultaty w roku następnym. Większość powróciła do Rzeczypospolitej w drugiej połowie 1649 roku[70].

W przeciwieństwie do biskupów – senatorów, rezydujący przy dworze królewskim przedstawiciele Stolicy Apostolskiej traktowani byli przez sejmiki z ogromną

[62] W. Majewski, *Plany wojny tureckiej Władysława IV a rzekome przymierze kozacko-tatarskie z 1645 r.* „Przegląd Historyczny", 64 (1973) s. 269-272.

[63] R. Wolski, *Sejmiki mazowieckie wobec planów wojny tureckiej Władysława IV w 1646 r.*, „Wieki Stare i Nowe", 13 (2018) s. 52-66.

[64] ASWL II, nr XXXVI, s. 160.

[65] PAN Biblioteka Kórnicka, sygn. BK00318, *Maciej Łubieński do króla Władysława IV*, b.m 1646, k. 314v.-315.

[66] H. Wisner, *Rzeczpospolita Wazów. Czasy Zygmunta III i Władysława IV*, Warszawa 2002, s. 321; E. Janas, *Armia koronna Rzeczypospolitej w sporach i rozgrywkach politycznych pierwszych lat wojny na Ukrainie (1648-1649)*, „Res Historica", 38 (2014) s. 62-66.

[67] ASWL II, nr XLII, s. 189.

[68] Tamże, nr XLIII, s. 193-194.

[69] *Pamiętniki do panowania Zygmunta III, Władysława IV I Jana Kazimierza*, t. 1, wyd. K.W. Wójcicki, Warszawa 1846, s. 283-287; P. Kochan do NN, Bar 5 VI 1648, w: *Документы об освободительной войне украинского народа 1648–1654 гг*, Київ 1965, nr 13, s. 37-38.

[70] S. Augusiewicz, *Rejestr jeńców polskich na Krymie z 1649 roku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne", 145 (2018) z. 1, s. 157-163.

nieufnością. Szlachta zarzucała im nietolerancję i fanatyzm religijny, ponadto sprzyjanie niepopularnej dynastii Habsburgów[71]. Dużą zasługę w takim właśnie postrzeganiu dyplomatów papieskich w Rzeczypospolitej miał nuncjusz Vincenzo dal Portico. Przebywał on na dworze Zygmunta II Augusta od 1568 roku, doskonale zdając sobie sprawę ze zbliżającej się śmierci króla[72]. Nie ulega wątpliwości, że ten wytrawny dyplomata należał do zwolenników dworu wiedeńskiego, o czym zresztą zapewniał w swym liście Maksymiliana II Habsburga, pisząc do niego z Lublina w 1569 roku. Obserwował wówczas obrady sejmu, na którym zawarto unię polsko-litewską[73]. Pod koniec 1571 roku do Rzeczypospolitej przybył także legat papieski Giovanni Francesco Commendone i to on wkrótce przejął ster polityki papieskiej w państwie polsko-litewskim. Ze wszystkich sił próbował przekonać słabnącego z dnia na dzień Jagiellona do wojny z Wysoką Portą. Zygmunt August zawiedziony utratą nadziei na możliwość rozwodu z Katarzyną Habzburżanką dość chłodno przyjął papieskiego dyplomatę, a ta nieufność wpłynęła też na negatywną opinię szlachty[74]. Zaniepokojona pobytem aż dwóch przedstawicieli papieża w Rzeczypospolitej wyraziła swą dezaprobatę na sejmikach. Lublinianie jeszcze w grudniu 1571 roku domagali się odprawienia przedstawicieli papieża do Rzymu, wprost posądzając ich o szpiegostwo[75]. Lublinianom nie podobała się również prohabsburska postawa nuncjusza Hannibala De Capui, w 1590 roku w instrukcji poselskiej zażądali wręcz usunięcia go z kraju[76]. De Capua nie zyskał zresztą przychylności całej szlachty, która negatywnie oceniała jego działalność dyplomatyczną od chwili przyjazdu do Rzeczypospolitej w 1586 roku. Kardynał Ippolito Aldobrandini, z ramienia papiestwa obserwator paktów bytomsko-będzińskich, w których zdecydowano o rezygnacji z tronu polsko-litewskiego Maksymiliana II Habsburga w swej relacji z lat 1588-1589 uważał, że „Polacy mieli go za człowieka podejrzanego, dlatego że w ostatnich rozterkach tego królestwa okazał się raczej wiernym sługą domu austriackiego, którego był poddanym, niżeli osobą neutralną, jak przystało na nuncyusza papiezkiego w tem królestwie”[77]. Najostrzej sejmik lubelski wypowiedział się o legatach papieskich w 1592 roku, w instrukcji poselskiej, przygotowanej na sejm inkwizycyjny. Poza nadzwyczajnymi okolicznościami w zasadzie w ogóle odmówił prawa wstępu

[71] J. Tazbir, *Ze studiów nad ksenofobią w Polsce w dobie późnego renesansu*, „Przegląd Historyczny”, 48 (1957) nr 4, s. 673.

[72] T. Glemma, *Zapiski nuncjusza polskiego Wincentego dal Portico z r. 1568*, „Collectanea Theologica”, 17 (1936) z. 1-2, s. 273-288.

[73] *Wincenty Portico do Cesarza*, Lublin 1 czerwca 1569 r., w: *Jagiellonki polskie w XVI. wieku. Uzupełnienia, rozprawy, materyały głównie z Ces. Tajnego Archiwum Wiedeńskiego czerpane przez Alexandra hr. Przezdzieckiego*, t. 5, wyd. J. Szujski, Kraków 1878, nr 32, s. 305-306.

[74] D. Gregorowicz, *Tiara w grze o koronę. Stolica Apostolska wobec wolnych elekcji w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w drugiej połowie XVI wieku*, Kraków 2019, s. 176-178.

[75] ASWL I, nr I, s. 27.

[76] Tamże, nr XXVII, s. 74.

[77] *Dyaryusz legacyi do Polski Kardynała Hipolita Aldobrandini, który był potem papieżem pod nazwiskiem Klemensa VIII. Roku 1588-1589*, w: *Relacye nuncyuszów apostolskich i innych osób o Polsce od roku 1548 do 1690*, wyd. Biblioteka Polska w Paryżu, t. 2, Berlin-Poznań 1864, s. 19.

do Rzeczypospolitej dyplomatom Stolicy Apostolskiej, obligując ich do wyjazdu z kraju w przeciągu dwóch miesięcy[78].

W wyjątkowych okolicznościach nuncjuszy apostolskich w Rzeczypospolitej zastępowali prymasi. Zazwyczaj przejmowali oni tę odpowiedzialną funkcję po zakończeniu misji dyplomatycznej lub w okresie poprzedzającym objęcie placówki przez nowego dyplomatę papieskiego. W 1643 roku po wyjeździe nuncjusza Mario Filonardiego ta ważna misja została powierzona prymasowi Maciejowi Łubieńskiemu[79]. Filonardi został odwołany z Rzeczypospolitej po upublicznieniu korespondencji, w której niepochlebnie wyraził się o królu, zakwestionował jego pozycję w państwie, zarzucając mu sprzyjanie heretykom i schizmatykom, zaś Polakom – pijaństwo[80]. Po naradzie Władysława IV Wazy z senatorami i ministrami nuncjusz stracił akredytację i został zmuszony do opuszczenia państwa polsko-litewskiego[81]. Swe zadowolenie z nieobecności w państwie dyplomaty Stolicy Apostolskiej lublinianie wyrazili w 1645 roku, stwierdzając, że jest „rzeczą [nie – R.K.] potrzebną Włocha legata tu przyjmować"[82]. Łubieński zastępował nuncjusza aż do 1652 roku. Najwyraźniej zdarzenie to głęboko podkopało zaufanie do papiestwa. Szlachta pamiętała o nim jeszcze podczas *interregnum* w 1648 roku, zalecając w instrukcji poselskiej przygotowanej na sejmiku przed sejmem konwokacyjnym usunięcie siłą z Rzeczypospolitej cudzoziemców, tak duchownych, jak i świeckich[83].

Do istotnych z kolei zagadnień poruszanych w trakcie obrad sejmików szlacheckich, związanych ze sferą religijności należała problematyka zakonna. W Lublinie zupełnie wyjątkową pozycję wśród zakonów zajmowali dominikanie, obecni w przestrzeni miasta od drugiej połowy XIII wieku[84]. To właśnie w ich kościele pw. św. Stanisława odbywały się sesje sejmików lubelskich, tu również przechowywany był skarb wojewódzki[85]. Z kolei w samym klasztorze mieściło się archiwum (sklep), w którym zdeponowane zostały księgi trybunalskie oraz akta sądów ziemskich, grodzkich i podkomorskich. Nie dziwi zatem fakt, że większość wpisów w lubelskich laudach i instrukcjach sejmikowych dotyczyła właśnie zagadnień związanych z miejscem obrad i bezpiecznym przechowywaniem akt. Lublinianie oprócz

[78] ASWL I, nr XXIX, s. 82.

[79] Z. Chodyński, *Arcybiskup gnieźnieński*, w: *Encyklopedia kościelna podług teologicznej Encyklopedii Wetzera i Weltego*, wyd. M. Nowodworski, t. 1, Warszawa 1873, s. 390.

[80] T. Chynczewska-Hennel, *Mario Filonardi – nuncjusz Stolicy Apostolskiej w Rzeczypospolitej w latach 1636-1643. Rys biograficzny*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce", 43 (1999) s. 160.

[81] *Pamiętniki Albrychta Stanisława X. Radziwiłła Kanclerza W. Litewskiego*, wyd. E. Raczyński, t. 2, Poznań 1839, s. 92.

[82] ASWL II, nr XXXIII, s. 154.

[83] Tamże, nr XLIII, s. 194.

[84] Tenże, *Klasztor dominikański w Lublinie w pierwszych wiekach swego istnienia w ramach prowincji polskiej (stulecia XIII-XVI)*, w: *Dominikanie w Lublinie. Studia z dziejów i kultury*, red. H. Gapski, Lublin 2006, s. 29-30.

[85] W. Bednaruk, *Kościół św. Stanisława w Lublinie jako miejsce obrad sejmikowych*, „Kościół i Prawo", 7 (2018) nr 1, s. 9-17. Początkowo miejscem obrad sejmiku lubelskiego był Urzędów. W 1532 roku sejm polski zaaprobował nowe miejsce w Lublinie. Zob. *Starodawne prawa polskiego pomniki*, wyd. A.Z. Helcel, t. 3, Kraków 1874, C. 42, s. 18.

zwyczajowej opłaty za wynajem pomieszczeń dbali także o samych zakonników, wielokrotnie próbując zrekompensować im niewygody związane z sesjami sejmików. W instrukcji poselskiej spisanej w 1584 roku zwrócili się z prośbą do króla Stefana Batorego o wydanie zakonnikom bałwana solnego z żup królewskich[86]. Z kolei w 1609 roku sejmik wypłacił dominikanom lubelskim kwotę 200 złp. już nie tylko za udostępnienie świątyni na obrady sejmiku, ale również za wyrządzone w niej szkody[87]. Do profanacji świątyni, a zarazem miejsca obrad w Lublinie dochodziło rzecz jasna częściej niż tylko w opisywanym przypadku. Wydaje się, że najpoważniejszy incydent w tym względzie dotyczył sejmiku deputackiego w dniu 11 września 1623 roku. Tuż po jego zakończeniu przed drzwiami świątyni wśród wychodzących z niej uczestników doszło do awantury, którą sprowokowali: starosta urzędowski Jerzy Rzeczycki wraz z braćmi Mikołajem i Janem. Nie znamy powodów tego zajścia, wiadomo natomiast, że bracia „do szabel porwali się, i z dobytymi broniami pod ołtarzem wielkim szermowali i po pawimencie kościelnym krzesali, ludzi szlacheckich nic im niewinnych ani się z nimi wadząc i im się niesprzeciwiających, którzy na posad z kościoła wychodzili, po kościele na nich i za nimi siekąc”[88]. Rzeczyckich uspokoiła dopiero reakcja samych dominikanów, którzy za pomocą mediacji i biciem w dzwon zdołali zapanować nad całym zdarzeniem. Poszkodowani, jak wynika z laudum wraz z zakonnikami wnieśli skargę do sądu grodzkiego, domagając się przykładnego ukarania sprawców tego zajścia.

Z treści wielu akt sejmikowych województwa lubelskiego wynika, że w pierwszej połowie XVII wieku kompleks klasztorny dominikanów znajdował się w nienajlepszej kondycji. Sejmikujący martwili się zwłaszcza o przechowywane w nim akta trybunalskie i księgi ziemskie. W 1628 roku o ich fatalnym stanie powiadomił sejmik pisarz ziemski lubelski Mikołaj Stoiński[89]. By przeciwdziałać zniszczeniom jeszcze w tym samym roku na grudniowym sejmiku przedsejmowym lublinianie postanowili powołać specjalną komisję do przejrzenia tych ksiąg i ich przepisania, rezerwując na ten cel środki finansowe. Jak się wydaje to przedsięwzięcie nie przyniosło spodziewanych rezultatów i w 1639 roku sejmikujący po raz kolejny przystąpili do reperacji i przepisywania zgromadzonej u dominikanów dokumentacji prawnej, zalecając tymże przeniesienie ich „na insze miejsce sposobniejsze przy tymże kościele”[90]. Podobny w treści zapis w instrukcji poselskiej został także umieszczony przez lublinian w 1643 roku. Dodatkowo dominikanom obiecano środki finansowe na renowację klasztoru[91]. Po kilku miesiącach starań wysiłek sejmiku przyniósł pozytywny skutek i 18 czerwca 1643 roku Władysław IV Waza stosownym dokumentem wystawionym w kancelarii królewskiej powtórzył i reaktywował wszystkie przywileje, zwolnienia podatkowe i dochody klasztoru

[86] ASWL I, nr XIV, s. 51. Bałwanem solnym powszechnie określano bryłę soli w kształcie walca o wadze przekraczającej pół tony.

[87] Tamże, nr LXIX, s. 189.

[88] Tamże, nr XCIX, s. 291-292.

[89] Tamże, nr CXVIII, s. 349.

[90] ASWL II, nr XIX, s. 95.

[91] Tamże, nr XXIX, s. 134.

dominikańskiego[92]. Nadto dominikanie za wynajem pomieszczeń otrzymywali regularnie 10 grzywien z myt królewskich lubelskich, którą to sumę sejmik lubelski postanowił powiększyć o dodatkowe 30 grzywien w 1645 roku[93]. W podobnym tonie lublinianie wypowiedzieli się również w 1647 roku, przeznaczając na funkcjonowanie klasztoru 2000 złp.[94]

Warto zauważyć, że sejmik lubelski na ogół przychylnie traktował prośby kierowane na to forum przez zakony. W 1639 roku zainteresował się skargą brygidek w Lublinie, które od dłuższego czasu pozostawały w konflikcie z mieszczanami. Ci ostatni systematycznie, jak wynika ze skargi wniesionej do sejmiku przez zakonnice, przywłaszczali sobie należące do nich grunty nad rzeką Bystrzycą[95]. Ta niełatwa jak się okazuje sprawa ciągnęła się jeszcze przez kilka lat, a w 1643 roku sejmik lubelski zaapelował nawet do sejmu o wyznaczenie specjalnej komisji do rozstrzygnięcia sporu[96]. W jej skład weszli kanclerz wielki koronny Jerzy Ossoliński i sekretarz królewski, a jednocześnie kanclerz Ludwiki Marii Gonzagi – Jan Gembicki. Komisarzom królewskim udało się zażegnać konflikt w 1647 roku i wtedy też podpisano satysfakcjonujące obie strony porozumienie, na mocy którego miastu udostępniono teren na poprowadzenie rur kanalizacyjnych, za który brygidki uzyskały prawo do poboru czynszu rocznego w wysokości 5 złp.[97] Takie rozwiązanie było przede wszystkim korzystne dla zakonnic, a chodziło przecież o zakon nietuzinkowy, ważny w województwie, popularny zwłaszcza wśród znaczących rodzin szlacheckich. To w nim mieszkały zakonnice, córki rodów: Czartoryskich, Ogińskich i Firlejów[98]. Sam zaś konflikt miał miejsce za rządów w klasztorze ksieni Doroty Firlejówny, córki zmarłego w 1614 roku podskarbiego wielkiego koronnego Jana Firleja i siostry biskupa poznańskiego Henryka Firleja (zm. 1635)[99]. Sławne nazwisko, a co za tym idzie powiązania rodzinne i polityczne miały więc ogromny wpływ na przychylne stanowisk szlachty lubelskiej.

Każdy wzorowy szlachcic w Rzeczypospolitej, niezależnie od konfesji był zarówno obrońcą wiary, jak i ojczyzny. Jego postawę w tym względzie kształtowała bogata literatura, wprost odwołująca się do chwalebnych wzorców antycznych. Tak więc wojsko i kościół determinowały doczesny żywot szlachcica, niemal w całości

---

[92] *Materiały do historii miasta Lublina 1317-1792*, oprac. J. Riabinin, Lublin 1938, nr 321a, s. 112.

[93] ASWL II, nr XXXIII, s. 151.

[94] Tamże, nr XLI, s. 185.

[95] Tamże, nr XIX, s. 96. Teren ten na potrzeby zakonu brygidek zakupił jeszcze w XV wieku Władysław II Jagiełło. Z ziemi tej stanowiącej uposażenie klasztoru brygidki były zobowiązane jedynie do płacenia dziesięciny snopowej archidiakonatowi lubelskiemu. Zob. S. Kamińska, *Klasztory brygidek w Gdańsku, Elblągu i Lublinie. Założenie i uposażenie*, Gdańsk 1970, s. 171.

[96] Tamże, nr XXIX, s. 135.

[97] *Materiały do historii miasta Lublina…*, nr 325, s. 114-115.

[98] E. Piotrowska, *Brygidki w polskiej tradycji monastycznej i kulturze*, „Słupskie Studia Filozoficzne", 5 (2005) s. 147-152.

[99] J.R. Marczewski, *Ad duos illustres appendix. Córki szlacheckie Kasprowi Niesieckiemu i Adamowi Bonieckiemu nieznane*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 93 (2010) s. 97.

wypełniając jego codzienną egzystencję[100]. O obronie ojczyzny rozprawiano zatem nie tylko w zaciszu domowym, ale też na sejmikach i sejmach. Szczególną rolę w kształtowaniu propaństwowego światopoglądu odgrywały sejmiki szlacheckie, na których prowadzono debaty o powinnościach świeckich i duchownych wobec Rzeczypospolitej[101]. Sejmik lubelski, podobnie zresztą jak i inne tego typu zgromadzenia w państwie polsko-litewskim, proponował duchownym różne formy udziału w licznych konfliktach zbrojnych w drugiej połowie XVI i w XVII wieku. O ile jeszcze w drugiej połowie XVI wieku lublinianie preferowali osobisty udział w działaniach wojennych żołnierzy wybranych z dóbr duchownych, to już w wieku następnym widać wyraźnie, że interesowało ich wyłącznie wsparcie finansowe[102]. Do zaspokojenia potrzeb militarnych państwa w tym okresie idealnie nadawał się pobór (łanowe i szos) oraz podatek czopowego (od wyrobu i sprzedaży alkoholi). Wysokość obu tych świadczeń została ustalona w uniwersale poborowym na sejmie w 1578 roku[103]. Warto jednak podkreślić, że sejmiki nakładały te świadczenia na dobra duchowne z własnej inicjatywy, ale zawsze w aktach przez nie wytworzonych uzasadniały swe postepowanie. W samym tylko 1600 roku lublinianie uczynili tak trzykrotnie. Na sejmiku posejmowym (15 maja) zdecydowali o wybraniu czopowego m.in. z dóbr duchowieństwa wobec spodziewanej wojny polsko-szwedzkiej o Inflanty oraz o Wołoszczyznę z hospodarem Michałem Walecznym[104]. Po raz kolejny na potrzeby militarne Rzeczypospolitej uchwalili wybieranie czopowego, włączając w to dobra kościelne na sejmiku elekcyjnym poborcy 28 czerwca 1600 roku[105]. Podobną zresztą uchwałę sejmikujący podjęli także na sejmiku deputackim 11 września 1600 roku[106]. Począwszy od lat 30. XVII wieku sejmik lubelski częściej wybierał z dóbr duchownych pobór niż czopowe. W 1634 roku zamierzał wesprzeć wybranym poborem potrzeby militarne państwa polsko-litewskiego w trwającej już 2 lata wojnie z Carstwem Rosyjskim[107]. Co ciekawe w 1647 roku do zapłaty poboru zobowiązani zostali nie tylko duchowni katoliccy, ale też wyjątkowo „popi religijej greckiej”[108]. Po raz ostatni w omawianym okresie pobór z dóbr duchownych został uchwalony na sejmiku nadzwyczajnym w Lublinie 19 czerwca 1648 roku. Tym razem najważniejszym powodem dla którego szlachta lubelska postanowiła opodatkować dobra ducho-

[100] J. Tazbir, *Wzorce osobowe szlachty polskiej w XVII wieku*, „Kwartalnik Historyczny”, 83 (1976) nr 4, s. 785-788.

[101] H. Karbownik obowiązki nakładane na przedstawicieli Kościoła rzymskokatolickiego w zakresie obrony ojczyzny określa mianem usług, rozróżniając przy tym te, które posiadały charakter zwyczajny, stały, uzależniony od zaistnienia okoliczności przewidzianych przez prawo (udział w pospolitym ruszeniu), jak i nadzwyczajny, każdorazowo uchwalany przez sejm lub sejmiki szlacheckie (wyprawa piechoty łanowej i dymowej). Zob. H. Karbownik, *Obciążenia stanu duchownego w Polsce na rzecz państwa od połowy XVII w. do 1795 r.*, Lublin 1984, s. 128.

[102] ASWL I, nr XIII, s. 45; nr XXVII, s. 75.

[103] VC, t. 2, vol. 1, s. 422.

[104] ASWL I, nr XLI, s. 103-104.

[105] Tamże, nr XLII, s. 107.

[106] Tamże, nr XLIII, s. 111-112.

[107] ASWL II, nr III, s. 29-30.

[108] Tamże, nr XXXVII, s. 172.

wieństwa był wybuch powstania Chmielnickiego i konieczność odbudowy armii po przegranych przez państwo polsko-litewskie bitwach[109]. Bez cienia wątpliwości można stwierdzić, że podatki na obronę państwa, do zapłaty których zobowiązani byli duchowni stanowiły dla nich dość uciążliwe obciążenie fiskalne. Duchowni oczywiście wyrażali swój sprzeciw wobec takiego postępowania sejmików, ale bezpieczeństwo Rzeczypospolitej było dla sejmikującej szlachty ważniejsze niż uszczuplenie majątków kościelnych. Kiedy więc zawodziła normalna w takim przypadku dyplomacja i mediacje Kościół do obrony swego stanu posiadania angażował pisarzy polityczno-religijnych. Ciekawym przykładem takiej właśnie próby przeciwdziałania zwiększaniu obciążeń fiskalnych duchowieństwa był opublikowany w 1648 roku dyskurs, w którym anonimowy autor dowodził, że to właśnie nakładane na duchowieństwo podatki – przede wszystkim pobór – są źródłem nieszczęść w toczącej się wojnie oraz przyczyną grzechu śmiertelnego[110]. To stanowisko zapewne ludzi blisko związanych z Kościołem w żaden sposób nie powstrzymało sejmiku lubelskiego przed korzystaniem z tej formy opodatkowania, aczkolwiek w tej sprawie już w latach 30. XVII wieku zaszła pewna zmiana. Od 1634 roku sejmik lubelski coraz częściej proponował duchowieństwu zastąpienie świadczenia podatkowego na rzecz obrony państwa rozwiązaniem polegającym na udzielaniu gościny tym oddziałom wojskowym, które nie walczyły w okresie później jesieni i zimą. Ta forma świadczenia nosiła nazwę leży zimowych lub hiberny i była znana w polskiej przestrzeni prawnej już od początku XVI wieku[111]. Zgodnie z konstytucją sejmową uchwaloną w 1588 roku na sejmie koronacyjnym Zygmunta III Wazy do tej formy wsparcia państwa zobowiązane były wyłącznie dobra królewskie, natomiast duchowieństwu i szlachcie udało się uzyskać zwolnienie z tego obowiązku[112]. Z czasem również i dobra kościelne podlegały temu zobowiązaniu, zwłaszcza że, wywodziło się ono ze średniowiecznego prawa kwaterunku, w języku polskim zwanego „gościną", w źródłach historycznych zaś: *hospitatio* lub *locatio hospitis*[113]. W 1634 roku na grudniowym sejmiku przedsejmowym lublinianie świadomi sytuacji międzynarodowej zaproponowali obciążenie hiberną

[109] Tamże, nr XLII, s. 187-188.

[110] *Dyszkurs Jednego miłośnika Oyczyzny naszey, w ktorym się pokazuie dowodnie, że z wieczną hańbą tego zacnego Krolestwa Pan Bog skarał woysko nasze potężne tego roku częścią pobite, częścią rozproszone od Kozakow, dla tego, że ich mość panowie żołnierze y kwarćiani y inśi rozmaicie krzywdźieli poddane osob duchownych y w Litwie, y w Mazowszu, y w Polszcze, y na vkrainie, y indziey. Przeto żeby tego na potym nie czynili ich mość panowie żołnierze, daią się im w tym Dyszkursie pewne przestrogi, y tym spowiednikom, ktorzyie po takich krzywdach rozgrzeszaią, nie nakazawszy im powinnego nagrodzenia ludziom vkrzywdzonym*, [Kraków] 1648, b.s.

[111] Z.Z. Socha, *Hiberna. Studjum z dziejów skarbowości w dawnej Polsce*, „Studja nad Historją Prawa Polskiego", 16 (1937) z. 2, s. 6[164].

[112] VC, t. 2, vol. 2, nr 46, s. 76-77.

[113] *Matricularum Regni Poloniae Summaria, excussis codicibus, qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur*, contexuit indicesque adiecit T. Wierzbowski, pars. 4, *Sigismundi I regis tempora complectens (1507-1548)*, vol. 1, *Acta cancellariorum, 1507-1548*, Varsoviae 1910, no. 54, p. 4; tamże, no. 1151, p. 68; tamże, no. 3715, p. 211; VC, t. 2, vol. 1, nr 6, s. 163; t. 2, vol. 2, nr 60, s. 250.

wszystkich dóbr, z wyjątkiem jednak włości szlacheckich[114]. Podobną taktykę sejmik lubelski zastosował również w 1637 roku, tym razem jednak odkładając dyskusję nad hiberną na bliżej nieokreślony czas[115]. Generalnie lublinianie, dając temu wyraz w 1643 roku, uważali, że obrona ojczyzny i wynikające z tego obowiązki należą do wszystkich mieszkańców Rzeczypospolitej, ale świadczenie hiberny nie powinno w żadnym stopniu wpływać na kondycję ich własnych majątków[116]. Stanowisko szlachty w tej kwestii zasadniczo więc różniło się od poglądów duchowieństwa. I chociaż duchowni nie posiadali instrumentów politycznych, które umożliwiłyby zmianę mentalności narodu politycznego, to jednak nie oznacza to, że takich prób nie podejmowano. Jedną z ciekawszych jest wydana w 1636 roku publikacja pod znamiennym tytułem *Stacye żołnierskie*. Jej anonimowy autor, jak sam zaznaczył „osoba duchowna" dowodził w tym dziele, że jakiekolwiek świadczenia na rzecz obrony Rzeczypospolitej powinny być nakładane i wybierane tylko w porozumieniu i za zgodą duchowieństwa, ponadto jedynym sprawiedliwym rozwiązaniem jest wybieranie podatków ze wszystkich stanów państwa polsko-litewskiego[117]. Radykalną zmianę w postrzeganiu obciążenia jakim była hiberna zmienił dopiero wybuch powstania Chmielnickiego. Sejmik lubelski zaproponował wówczas daleko idącą liberalizację w egzekwowaniu hiberny, proponując, by jej wybieraniem w dobrach duchowieństwa zajmowali się wyłącznie wyżsi oficerowie – pułkownicy[118].

Sejmiki wielokrotnie też domagały się od duchowieństwa udziału w wystawieniu piechoty łanowej, zwanej również piechotą dymową. Podstawy funkcjonowania tej formacji uszczegółowił w konstytucjach sejm Rzeczypospolitej w okresie panowania Stefana Batorego i Zygmunta III Wazy[119]. Początkowo wystawiano ją i finansowano z dóbr królewskich. Potrzeby wojenne państwa sprawiły jednak, że w 1653 roku sejm polsko-litewski zezwolił sejmikom na samodzielne wystawianie oddziałów wojskowych, w tym piechoty łanowej właśnie[120]. O piechocie łanowej powoływanej z dóbr duchowieństwa lublinianie dyskutowali już na sejmiku przedsejmowym w 1616 roku, proponując, by w dobrach kościelnych zajmowali się tym wójtowie. Do dyskusji tej powrócono w 1628 roku, podczas toczącej się wojny polsko-szwedzkiej. Sejmik lubelski zaproponował wówczas uzupełnienie wojsk komputowych właśnie formacją piechoty łanowej „któraby z dóbr (…) szlacheckich i Króla JMci i duchownych być miała"[121].

[114] ASWL II, nr VI, s. 41.

[115] Tamże, nr XIII, s. 70.

[116] Tamże, nr XXIX, s. 122.

[117] *Stacye zołnierskie abo w wyćiąganiu ich z dobr kośćielnych potrzebne przestrogi dla Ich Mćiow Panow Żołnierzow starych y inszych młodych, co się na zołnierską usługę sposabiać będą krotko spisane przez jednę osobę duchowną*, Kraków 1636, b.s.

[118] ASWL II, nr XLIII, s. 199.

[119] VC, t. 2, vol. 1, nr 68, s. 419-420 (1578 r.); tamże, t. 2, vol. 2, nr 9, s. 144 (1590 r.); *Akta historyczne do panowania Stefana Batorego króla polskiego od 3 marca 1578 do 18 kwietnia 1579 r.*, wyd. J. Janicki, Warszawa 1881, nr 95, s. 140-141.

[120] VC, t. 4, vol. 1, nr 13, s. 287.

[121] ASWL I, nr CXVIII, s. 343.

Sejmik lubelski zachęcał duchowieństwo nie tylko do udziału w przygotowaniach wojennych Rzeczypospolitej, ale także do partycypowania w kosztach naprawy murów miejskich Lublina. Rozbudowa i konserwacja umocnień okalających miasta w państwie polsko-litewskim nasiliła się szczególnie po przegranej przez stronę polską bitwie pod Cecorą w 1620 roku, kiedy to zaistniała realna groźba ataku Imperium Osmańskiego. Doskonale zdawano sobie sprawę, że źle opatrzone miasta z chylącymi się ku ruinie murami mogą stać się łatwym łupem najeźdźcy[122]. Jeszcze w 1620 roku Lublin uzyskał na sejmie przywilej, w którym zatwierdzone zostało prawo miasta do pobierania stosownego podatku od przewożonego piwa. Miał on zasilić kasę miejską i wspomóc środki, które miasto przeznaczało na dokończenie prac fortyfikacyjnych, budowę okopów, wałów, baszt i bram[123]. Prace przy systemie obronnym Lublina postępowały dość powoli, bo dopiero w marcu 1624 roku rajcy lubelscy zawarli umowę z architektem Jakubem Tremanzelem na zbudowanie bramy przy Krakowskim Przedmieściu nieopodal nowo usypanych okopów[124]. W końcu zniecierpliwione całą sytuacją władze miejskie zwróciły się w 1634 roku o pomoc do sejmiku lubelskiego. Ten zaś zareagował bardzo szybko i jeszcze w tym samym roku zobowiązał mieszkańców Lublina, niezależnie od stanu do pomocy w budowaniu umocnień (sypaniu wałów). Rzecz jasna w grupie, do której skierowano to żądanie znaleźli się również „ludzie na gruntach (…) duchownych mieszkający równo z innymi mieszczany"[125].

Solidarność stanowa, a przede wszystkim kontakty osobiste szlachty z duchowieństwem były również powodem, dla którego decydenci sejmikowi zabiegali o zabezpieczenie osób i mienia pozostającego w rękach Kościoła przed wszelkimi przestępstwami, popełnianymi szczególnie przez oddziały wojskowe. Z problemem przestępstw popełnianych przez wojsko Królestwo Polskie, a następnie Rzeczpospolita borykała się już od XIV wieku[126]. Nasilały się one w okresie bezkrólewi, a po raz pierwszy sejmik lubelski zetknął się z tą kwestią w 1586 roku[127]. W 1590 roku w instrukcji poselskiej lublinianie zaproponowali, by wszelkie przestępstwa popełniane przez żołnierzy „tak osobom, jako i w dobrach Króla JMci i w duchownych, także w szlacheckich" ścigane i karane były z urzędu nie tylko przez sądy, ale przede wszystkim przez hetmanów[128]. Sejm walny warszawski przychylił się do tej i innych opinii, uchwalając stosowną konstytucję, w której potwierdzone zostały sądowe uprawnienia hetmana wielkiego koronnego[129].

---

[122] A. Miłobędzki, *Budownictwo militarne miast polskich w okresie nowożytnym*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", 26 (1978) z. 1, s. 37.

[123] VC, t. 3, vol. 1, nr 42, s. 276.

[124] B. Dybaś, *Fortece Rzeczypospolitej. Studium z dziejów budowy fortyfikacji stałych w państwie polsko-litewskim w XVII wieku*, Toruń 1998, s. 110.

[125] ASWL II, nr IV, s. 36.

[126] M. Handelsman, *Prawo karne w Statutach Kazimierza Wielkiego*, t. 2, Warszawa 1909, s. 176-177; S. Kutrzeba, *Polskie ustawy i artykuły wojskowe. Od XV do XVIII wieku*, Kraków 1937, nr 1 i następne.

[127] ASWL I, nr XV, s. 53-54.

[128] Tamże, nr XXVII, s. 72-73.

[129] VC, t. 2, vol. 2, nr 7, s. 143.

Nawet drakońskie kary stosowane niekiedy przez hetmanów nie były w stanie odstraszyć potencjalnych przestępców w mundurach wojskowych. Oprócz bezkrólewi rabunki i gwałty popełniane przez żołnierzy zdarzały się najczęściej w okresach koncentracji wojsk przed kampaniami wojennymi. Lublinianie zapamiętali szczególnie wojnę polsko-turecką 1620-1621, której punktem kulminacyjnym była bitwa pod Chocimiem stoczona we wrześniu i październiku 1621 roku[130]. Zanim jednak doszło do tych wydarzeń już w lipcu sejmik lubelski informował opinię publiczną o szkodach wyrządzonych przez żołnierzy „w ciągnieniu swym teraźniejszym w dobrach i dworach nie tylko JKMci, ichm. panów duchownych, ale też i w szlacheckich"[131]. Stacjonujące wówczas nieopodal Lublina oddziały piechoty wybranieckiej z województw lubelskiego i bełskiego pod komendą rotmistrza Stanisława Słupeckiego próbowały na własną rękę powoływać pod broń wraz z wyposażeniem i wozami okolicznych mieszkańców tak, iż „wiele spustoszenia się podziało". Zaniepokojeni tymi działaniami lublinianie zaapelowali nawet do sejmu o wypłacenie rekompensat poszkodowanym[132]. Na niewiele się to jednak zdało i już w roku następnym sejmik przedsejmowy donosił o rozbojach czynionych przez oddziały wojskowe w dobrach królewskich i duchownych, pomimo wypłacenia żołdu żołnierzom[133]. Wyjątkowo tylko w 1640 roku sejmik lubelski dyskutował nad przestępstwami popełnianymi m.in. w dobrach duchownych przez posłów udających się na sejm. Zalecał także wnoszenie oskarżeń przeciwko takim osobom do Trybunału Koronnego[134].

*****

Sejmik lubelski w latach 1572-1648 aktywnie uczestniczył w wydarzeniach politycznych w Rzeczypospolitej, a jego przedstawiciele (posłowie, deputaci) pełnili niekiedy ważne funkcje w trakcie przygotowywania konstytucji sejmowych. W omawianym okresie szczególną aktywność polityczną przejawiała szlachta innowiercza i to ona nadawała ton licznym poczynaniom lublinian. Warto podkreślić, że szlacheccy mieszkańcy województwa wypowiadali się nader często, nie unikając niekiedy zaangażowania w rozwiązanie trudnych spraw na styku polityki i religii. Bliskie kontakty z innymi sejmikami województw małopolskich sprawiły, że lublinianie zawsze pozostawali w centrum wydarzeń i podobnie jak inni decydenci sejmikowi walczyli o ułożenie kompozycji ze stanem duchownym. Interesował ich problem dziesięciny, pozywania szlachty przed sądy kościelne, wreszcie dość krytycznie oceniali wszelkiego rodzaju tumulty na tle wyznaniowym. W tym ostatnim przypadku na uwagę zasługuje fakt, że lublinianie negatywnie oceniali

[130] L. Podhorodecki, *Kampania chocimska 1621 r. Cz. 1*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości", 10 (1964) cz. 2, s. 88-143; tenże, *Kampania chocimska 1621 r. Cz. 2*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości", 11 (1965) cz. 1, s. 37-68.

[131] ASWL I, nr XCIII, s. 272.

[132] P. Gawron, *Dyscyplina w szeregach armii polsko-litewskiej na terenie Małopolski i Rusi Czerwonej w czasie przygotowań do wyprawy chocimskiej w 1621 r.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne", 71 (2019) z. 2, s. 104.

[133] ASWL I, nr XCVII, s. 281.

[134] ASWL II, nr XXI, s. 101.

bezczynność władz właśnie w ściganiu osób odpowiedzialnych za wywołanie zamieszek na tle religijnym i to bez względu na wyznawaną religię i przynależność do Kościoła. Lublinianie byli też zainteresowani losami biskupów, szczególnie tych, z którymi łączyły ich wspólne interesy polityczne, rodzinne i ekonomiczne. Te kontakty zawsze odgrywały istotną rolę, a biskupi korzystali z nich głównie podczas ubiegania się o nominację na inne biskupstwa lub opactwa. Z drugiej jednak strony szlachta lubelska nie dowierzała hierarchom kościelnym – przedstawicielom Stolicy Apostolskiej. Powszechnie posądzano nuncjuszy i legatów o szpiegostwo i sympatię do znienawidzonej przez dużą część szlachty dynastii Habsburgów. Szlachta lubelska miała też swe ulubione zakony. W omawianym okresie należeli do nich dominikanie i brygidki, których klasztory znajdowały się w Lublinie. Elitarny charakter tych instytucji z jednej strony, a pożyteczny dla szlachty z drugiej, sprawiał, że na ogół lublinianie brali w obronę te zgromadzenia w różnego rodzaju konfliktach z mieszczanami lubelskimi. Sejmik lubelski bardzo cenił sobie udział duchownych w działaniach wojennych i nie stronił od nakładania na Kościoły różnych wyznań stosownych podatków na obronę państwa. Szybko i zazwyczaj na korzyść duchowieństwa reagował też w przypadkach, kiedy dochodziło do szkód wyrządzanych przez przemarsze wojsk. Duchowieństwo w tych i innych przypadkach mogło liczyć na sejmik lubelski, który szczodrze wynagradzał straty z tego tytułu.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Źródła rękopiśmienne**

Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie
rkps 339, *Acta, orationes, scripta, epistulae, carmina etc. publica seditionem Zebrzydovianam 1605-1608 illustrantia.*

Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie
sygn. 1237, *Zbiór broszur, dotyczących spraw i stosunków kościelnych. Rps z 17 i 19 w.*

PAN Biblioteka Kórnicka
sygn. BK01128, *Karol Ferdynand Waza do sejmików partykularnych*, b.m. [1639].
sygn. BK00318, *Maciej Łubieński do króla Władysława IV*, b.m 1646.

**Źródła drukowane**

*Akta historyczne do panowania Stefana Batorego króla polskiego od 3 marca 1578 do 18 kwietnia 1579 r.*, wyd. J. Janicki, Warszawa 1881.
*Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, wyd. S. Kutrzeba, t. 1, *1572-1620*, Kraków 1932.
*Akta sejmikowe województwa lubelskiego 1572-1632*, oprac. H. Gmiterek, Lublin 2016.
*Akta sejmikowe województwa lubelskiego 1633-1668*, oprac. H. Gmiterek, Lublin-Radom 2021.

Bielski Joachim, *Kronika polska Marcina Bielskiego nowo przez Joach. Bielskiego syna wydana*, Kraków 1597.

Dokumenty obosvoboditel′noj vojne ukrainskogo naroda 1648–1654 gg, Kiïv 1965.

*Dyszkurs Jednego miłośnika Oyczyznyn aszey, w ktorym się pokazuie dowodnie, że z wieczną hańbą tego zacnego Krolestwa Pan Bog skarał woysko nasze potężne tego roku częścią pobite, częścią rozproszone od Kozakow, dla tego, że ich mość panowie żołnierze y kwarćiani y inśi rozmaicie krzywdźieli poddane osob duchownych y w Litwie, y w Mazowszu, y w Polszcze, y na vkrainie, y indziey. Przeto żeby tego na potym nie czynili ich mość panowie żołnierze, daią się im w tym Dyszkursie pewne przestrogi, y tym spowiednikom, ktorzyie po takich krzywdach rozgrzeszaią, nie nakazawszy im powinnego nagrodzenia ludziom vkrzywdzonym*, [Kraków] 1648.

*Jagiellonki polskie w XVI. wieku. Uzupełnienia, rozprawy, materyały głównie z Ces. Tajnego Archiwum Wiedeńskiego czerpane przez Alexandra hr. Przezdzieckiego*, t. 5, wyd. J. Szujski, Kraków 1878.

*Materiały do dziejów reformacji w Krakowie. Zaburzenia wyznaniowe w latach 1551-1598*, oprac. R. Żelewski, Wrocław 1962.

*Materiały do historii miasta Lublina 1317-1792*, oprac. J. Riabinin, Lublin 1938.

*Matricularum Regni Poloniae Summaria, excussis codicibus, qui in Chartophylacio Maximo Varsoviensi asservantur*, contexuit indicesque adiecit T. Wierzbowski, pars. 4, *Sigismundi I regis tempora complectens (1507-1548)*, vol. 1, *Acta cancellariorum, 1507-1548*, Varsoviae 1910.

*Pamiętniki Albrychta Stanisława X. Radziwiłła Kanclerza W. Litewskiego*, wyd. E. Raczyński, t. 2, Poznań 1839.

*Pamiętniki do panowania Zygmunta III, Władysława IV i Jana Kazimierza*, t. 1, wyd. K.W. Wójcicki, Warszawa 1846.

Radziwiłł Albrycht Stanisław, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, t. 1, Warszawa 1980.

*Relacye nuncyuszów apostolskich i innych osób o Polsce od roku 1548 do 1690*, wyd. Biblioteka Polska w Paryżu, t. 2, Berlin-Poznań 1864.

*Stacye żołnierskie abo w wyćiąganiu ich z dobr kośćielnych potrzebne przestrogi dla Ich Mćiow Panow Żołnierzow starych y inszych młodych, co się na żołnierską usługę sposabiać będą krotko spisane przez jednę osobę duchowną*, Kraków 1636.

*Starodawne prawa polskiego pomniki*, wyd. A.Z. Helcel, t. 3, Kraków 1874.

*Statut Wielkiego Xiestwa Litewskiego. Od Naiasnieyszego Hospodara Krola I. M. Zygmvnta III. na Koronacyey w Krakowie Roku 1588. wydany*, Wilno 1619.

*Volumina constitutionum*, do druku przygotowali S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, t. 1, *1493-1549*, vol. 1, *1493-1526*, Warszawa 1996.

*Volumina constitutionum*, do druku przygotowali W. Uruszczak, S. Grodziski, I. Dwornicka, t. 1, *1493-1549*, vol. 2, *1527-1549*, Warszawa 2000.

*Volumina constitutionum*, do druku przygotowali S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, t. 2, *1550-1609*, vol. 1, *1550-1585*, Warszawa 2005.

*Volumina constitutionum*, do druku przygot. S. Grodziski, t. 2, *1550-1609*, vol. 2, *1587-1609*, Warszawa 2008.

*Volumina constitutionum*, do druku przygotowali S. Grodziski, M. Kwiecień, A. Karabowicz, t. 3, *1611-1640*, vol. 1, *1611-1626*, Warszawa 2010.

*Volumina constitutionum*, do druku przygotowali S. Grodziski, M. Kwiecień, A. Karabowicz, t. 3, *1611-1640*, vol. 2, *1627-1640*, Warszawa 2013.

*Volumina constitutionum*, do druku przygotowali S. Grodziski, M. Kwiecień, K. Fokt, t. 4, *1641-1668*, vol. 1, *1641-1658*, Warszawa 2017.

*Volumina legum. Przedruk zbioru praw staraniem XX. Pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782 wydanego*, nakładem i drukiem J. Ohryzki, t. 1, Petersburg 1859.

**Opracowania**

Augusiewicz Sławomir, *Rejestr jeńców polskich na Krymie z 1649 roku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne", 145 (2018) z. 1, s. 157-180.

Augustyniak Urszula, *Wzajemne pretensje szlachty i duchowieństwa katolickiego w związku z „compositio inter status" w latach trzydziestych XVII w.*, „Kwartalnik Historyczny", 114 (2007) nr 4, s. 43-59.

Balzer Oswald, *Geneza Trybunału Koronnego. Studium z dziejów sądownictwa polskiego XVI w.*, Warszawa 1886.

Bednaruk Waldemar, *Kościół św. Stanisława w Lublinie jako miejsce obrad sejmikowych*, „Kościół i Prawo", 7 (2018) nr 1, s. 9-17.

Bednaruk Waldemar, *Sejmiki lubelskie w okresie stanisławowskim (1764-1794)*, Lublin 2011.

Bogdan Danuta, *Sejmik warmiński w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Olsztyn 1994.

Byliński Janusz, Włodzimierz Kaczorowski, *Egzorbitancje szlacheckie w czasach panowania Zygmunta III Wazy (1587-1632)*, w: *Vetera novis augere. Studia i prace dedykowane Profesorowi Wacławowi Uruszczakowi*, red. S. Grodziski i in., t. 1, Kraków 2010, s. 35-64.

Chodyński Zenon, *Arcybiskup gnieźnieński*, w: *Encyklopedia kościelna podług teologicznej Encyklopedii Wetzera i Weltego*, wyd. M. Nowodworski, t. 1, Warszawa 1873, s. 385-394.

Choińska-Mika Jolanta, *Sejmiki mazowieckie w dobie Wazów*, Warszawa 1998.

Chynczewska-Hennel Teresa, *Mario Filonardi – nuncjusz Stolicy Apostolskiej w Rzeczypospolitej w latach 1636-1643. Rys biograficzny*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce", 43 (1999) s. 151-162.

*Dominikanie w Lublinie. Studia z dziejów i kultury*, red. H. Gapski, Lublin 2006.

Dybaś Bogusław, *Fortece Rzeczypospolitej. Studium z dziejów budowy fortyfikacji stałych w państwie polsko-litewskim w XVII wieku*, Toruń 1998.

Dymmel Anna, Dymmel Piotr, *Biblioteka kolegium jezuitów w Lublinie i jej losy*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 109 (2018) s. 135-138.

Dzięgielewski Jan, Jarema Maciszewski, *Maciejowski Bernard*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 19, red. E. Rostworowski i in., Wrocław-Gdańsk 1974, s. 48-52.

Dzięgielewski Jan, *O tolerancję dla zdominowanych. Polityka wyznaniowa Rzeczypospolitej w latach panowania Władysława IV*, Warszawa 1986.

Dzięgielewski Jan, *Sprawa compositio inter status w latach 1632-1635*, „Kwartalnik Historyczny", 90 (1983) nr 1, s. 81-91.

Finkel Ludwik, *Marcin Kromer. Historyk polski XVI wieku. Rozbiór krytyczny*, Kraków 1883.

Folwarski Henryk, *Poczet opatów klasztoru kanoników regularnych w Czerwińsku*, „Nasza Przeszłość", 6 (1957) s. 5-81.

Gawron Przemysław, *Dyscyplina w szeregach armii polsko-litewskiej na terenie Małopolski i Rusi Czerwonej w czasie przygotowań do wyprawy chocimskiej w 1621 r.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne", 71 (2019) z. 2, s. 89-111.

Gierowski Józef Andrzej, *Sejmik generalny Księstwa Mazowieckiego na tle ustroju sejmikowego Mazowsza*, Wrocław 1948.

Glemma Tadeusz, *Batory Andrzej*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 1, red. W. Konopczyński i in., Kraków 1935, s. 351-353.
Glemma Tadeusz, *Zapiski nuncjusza polskiego Wincentego dal Portico z r. 1568*, „Collectanea Theologica", 17 (1936) z. 1-2, s. 273-288.
Gmiterek Henryk, *Instrukcja sejmiku lubelskiego posłom na sejm 1581 roku*, „Res Historica", 38 (2014) s. 215-223.
Gmiterek Henryk, *Problemy różnowierstwa na forum sejmiku lubelskiego do połowy XVII w.*, w: *Studia z dziejów Rzeczypospolitej szlacheckiej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis". Historia, 66 (1988) s. 161-170.
Gołaszewski Łukasz, *Konflikty o dziesięciny w dawnej Rzeczypospolitej. Aspekty prawne i społeczne na przykładzie parafii Kobylin na przełomie XVI-XVII wieku*, Warszawa 2021 [mps pracy doktorskiej w Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego w Warszawie].
Górski Grzegorz, *Rzeczpospolita polsko-litewska. Historia pierwszej monarchii konstytucyjnej*, Toruń 2010.
Gregorowicz Dorota, *Tiara w grze o koronę. Stolica Apostolska wobec wolnych elekcji w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w drugiej połowie XVI wieku*, Kraków 2019.
Grzywacz Jerzy, *Nominacja biskupów w Polsce przedrozbiorowej*, Lublin 1960.
Handelsman Marceli, *Prawo karne w Statutach Kazimierza Wielkiego*, t. 2, Warszawa 1909.
Helcel Antoni Zygmunt, *Badania w przedmiocie historyi dziesięcin kościelnych w Polsce, szczególniej pod względem tak zwanéj dziesięciny swobodnéj i dziesięciny oddawanéj w gonitwę*, „Biblioteka Warszawska". Pismo miesięczne poświęcone naukom, sztukom i sprawom społecznym, 91 (1863) t. 3, s. 1-55.
Janas Eugeniusz, *Armia koronna Rzeczypospolitej w sporach i rozgrywkach politycznych pierwszych lat wojny na Ukrainie (1648-1649)*, „Res Historica", 38 (2014) s. 61-94.
Jaworski Rafał, *Instrukcja sejmiku lubelskiego dana posłom na sejm walny warszawski 1570 r.*, „Res Historica", 50 (2020) s. 607-623.
Kaczorowski Włodzimierz, *50. rocznica powstania staropolskiego dwuizbowego sejmu*, „Opolskie Studia Administracyjno-Prawne, 16 (2018) nr 4 (1), s. 253-259.
Kamińska Stefania, *Klasztory brygidek w Gdańsku, Elblągu i Lublinie. Założenie i uposażenie*, Gdańsk 1970.
Karbownik Henryk, *Ciężary stanu duchownego w Polsce na rzecz państwa od roku 1381 do połowy XVII wieku*, Lublin 1980.
Karbownik Henryk, *Obciążenia stanu duchownego w Polsce na rzecz państwa od połowy XVII w. do 1795 r.*, Lublin 1984.
Karbownik Henryk, *Udział przedstawicieli kapituł w sejmach i sejmikach dawnej Rzeczypospolitej (w XV-XVIII wieku)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne", 22 (1970) z. 2, s. 169-176.
Kempa Tomasz, *Szlachta wołyńska wobec spraw wyznaniowych na sejmikach i sejmach w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, „Klio". Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym, 19(4) (2011) s. 27-54.
Kempa Tomasz, *Wobec kontrreformacji. Protestanci i prawosławni w obronie swobód wyznaniowych w Rzeczypospolitej w końcu XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, Toruń 2007.
Kłoczowski Jerzy, *Klasztor dominikański w Lublinie w pierwszych wiekach swego istnienia w ramach prowincji polskiej (stulecia XIII-XVI)*, w: *Dominikanie w Lublinie. Studia z dziejów i kultury*, red. H. Gapski, Lublin 2006, s. 23-58.

Kriegseisen Wojciech, *Reformacja a geneza demokracji szlacheckiej w Polsce*, „Rocznik Teologiczny", 60 (2018) z. 3, s. 189-219.
Kriegseisen Wojciech, *Sejmiki Rzeczypospolitej szlacheckiej w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 1991.
Kriegseisen Wojciech, *Stosunki wyznaniowe w relacjach państwo-kościół między reformacją a oświeceniem (Rzesza Niemiecka – Niderlandy Północne – Rzeczpospolita polsko-litewska)*, Warszawa 2010.
Krochmal Jacek, *Kapłani uniccy w eparchii przemysko-samborskiej za rządów biskupa Atanazego Krupeckiego (1610-1652)*, „Miscellanea Historico-Archivistica", 21 (2014) s. 137-170.
Kutrzeba Stanisław, *Polskie ustawy i artykuły wojskowe. Od XV do XVIII wieku*, Kraków 1937.
Lepszy Kazimierz, *Walka sejmowa o konfederację warszawską w roku 1587*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce", 4 (1959) s. 113-135.
Lewandowska-Malec Izabela, *Sejm walny koronny Rzeczypospolitej Obojga Narodów i jego dorobek ustawodawczy (1587-1632)*, Kraków 2009.
Majewski Wiesław, *Plany wojny tureckiej Władysława IV a rzekome przymierze kozacko-tatarskie z 1645 r.*, „Przegląd Historyczny", 64 (1973) s. 267-282.
Marczewski Jarosław R., *Ad duos illustres appendix. Córki szlacheckie Kasprowi Niesieckiemu i Adamowi Bonieckiemu nieznane*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 93 (2010) s. 91-109.
Mazurkiewicz Józef, *Ustawy amortyzacyjne w dawnej Polsce*, „Pamiętnik Historyczno-Prawny", 12 (1933) z. 2, s. 1[57]-79[136].
Miłobędzki Adam, *Budownictwo militarne miast polskich w okresie nowożytnym*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", 26 (1978) z. 1, s. 29-45.
Müller Wiesław, *Radziwiłł Jerzy*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 30, red. E. Rostworowski i in., Wrocław-Łódź 1987, s. 229-234.
Ochmann Stefania, *Pretensje szlachty do duchowieństwa w latach 1615-1618*, „Acta Universitatis Wratislaviensis". Historia, 16 (1969) s. 85-103.
Opaliński Edward, *Kultura polityczna szlachty polskiej w latach 1587-1652. System parlamentarny a społeczeństwo obywatelskie*, Warszawa 1995.
Opaliński Edward, *Sejm srebrnego wieku 1587-1652*, Warszawa 2001.
Opaliński Edward, *Sejmiki szlacheckie wobec kwestii tolerancji religijnej w latach 1587-1648*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce", 34 (1989) s. 21-40.
Panek Agnieszka, *Sejmik lubelski za Sasów (1697-1763)*, Opole 2000 [mps w Archiwum Uniwersytetu Opolskiego].
Pawiński Adolf, *Rządy sejmikowe w Polsce na tle stosunków województw kujawskich. 1572-1795*, Warszawa 1888.
Pawłowska-Kubik Agnieszka, *Sprawa compositio inter status w czasie rokoszu sandomierskiego (1606-1609)*, „Kwartalnik Historyczny", 127 (2020) nr 3, s. 473-505.
Piotrowska Ewa, *Brygidki w polskiej tradycji monastycznej i kulturze*, „Słupskie Studia Filozoficzne", 5 (2005) s. 129-159.
Płaza Stanisław, *Sejmiki i zjazdy szlacheckie województw poznańskiego i kaliskiego. Ustrój i funkcjonowanie (1572-1632)*, Kraków 1984.
Płaza Stanisław, *Sejmiki i zjazdy szlacheckie województwa sieradzkiego. Cz. 1: Ustrój i funkcjonowanie (1572-1632)*, Warszawa-Kraków 1987.
Podhorodecki Leszek, *Kampania chocimska 1621 r. Cz. 1*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości", 10 (1964) cz. 2, s. 88-143.

Podhorodecki Leszek, *Kampania chocimska 1621 r. Cz. 2*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości", 11 (1965) cz. 1, s. 37-68.
Rachuba Andrzej, *Wielkie Księstwo Litewskie w systemie parlamentarnym Rzeczypospolitej w latach 1569-1763*, Warszawa 2002.
Romaniuk Teresa, *Działalność polityczno-reformacyjna szlachty różnowierczej na sejmiku lubelskim w latach 1575-1648*, „Rocznik Lubelski", 18 (1975) s. 33-51.
Romaniuk Teresa, *Rola i znaczenie szlachty różnowierczej na sejmiku lubelskim 1575-1648*, w: *Studia z dziejów epoki Renesansu*, red. H. Zins, Warszawa 1979, s. 267-284.
Socha Ziemowit Zbigniew, *Hiberna. Studjum z dziejów skarbowości w dawnej Polsce*, „Studja nad Historją Prawa Polskiego", 16 (1937) z. 2, s. 1[159]-118[276].
*Studia z dziejów epoki Renesansu*, red. H. Zins, Warszawa 1979.
Szucka Milena, *Relacje katolików Krakowa z tamtejszymi innowiercami w świetle przekazów katolickich w II połowie XVI wieku*, „Nasza Przeszłość", 118 (2012) s. 109-128.
Śladkowski Wiesław, *Skład społeczny, wyznaniowy i ideologia sejmiku lubelskiego w latach 1572-1648*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska". Sectio F, Nauki Filozoficzne i Humanistyczne, 12 (1957) s. 129-156.
Śmidoda Franciszek, *Sprawa dziesięcin w Trybunale Koronnym w latach 1578-1589*, Warszawa 1933.Tazbir Janusz, *Wzorce osobowe szlachty polskiej w XVII wieku*, „Kwartalnik Historyczny", 83 (1976) nr 4, s. 784-797.
Tazbir Janusz, *Ze studiów nad ksenofobią w Polsce w dobie późnego renesansu*, „Przegląd Historyczny", 48 (1957) nr 4, s. 655-682.
Ternes Jerzy, *Sejmik chełmski za Wazów (1587-1668)*, Lublin 2004.
Trawicka Zofia, *Sejmik województwa sandomierskiego w latach 1572-1696*, Kielce 1985.
Tworek Stanisław, *Walka z braćmi polskimi w Lublinie w XVII wieku*, „Rocznik Lubelski", 4 (1961) s. 21-44.
Tworek Stanisław, *Z zagadnień organizacji zborów kalwińskich w Małopolsce w XVI--XVII w.*, „Rocznik Lubelski", 8 (1965) s. 63-75.
Ujma Magdalena, *Sejmik lubelski 1572-1696*, Warszawa 2003.
Walden Artur, *Sejmik bełski wobec problemów kościelnych i wyznaniowych Rzeczypospolitej 1587-1668*, „Przegląd Historyczny", 57 (2016) s. 199-232.
Wisner Henryk, *Rzeczpospolita Wazów. Czasy Zygmunta III i Władysława IV*, Warszawa 2002.
Włodarczyk Jerzy, *Sejmiki łęczyckie*, Łódź 1973.
Wolski Rafał, *Sejmiki mazowieckie wobec planów wojny tureckiej Władysława IV w 1646 r.*, „Wieki Stare i Nowe", 13 (2018) s. 52-66.
Wołoszyn Jacek Witold, *Stanowisko sejmiku lubelskiego w kwestiach wyznaniowych w świetle lubelskich instrukcji poselskich z lat 1648-1668*, „Res Historica", 7 (1999) s. 53-69.
Wołoszyn Jacek Witold, *Stosunek szlachty województwa lubelskiego do Kościoła katolickiego w latach 1648-1696 w świetle laudów sejmikowych*, „Res Historica", 10 (2000) s. 97-103.
Zakrzewski Andrzej B., *Sejmiki Wielkiego Księstwa Litewskiego XVI-XVIII w. Ustrój i funkcjonowanie: sejmik trocki*, Warszawa 2000.
Zakrzewski Andrzej, *Prawo i praktyka udziału w sejmikach Wielkiego Księstwa Litewskiego XVI-XVIII wieku*, „Echa Przeszłości", 19 (2018) s. 97-113.
Zgórniak Marian, *Rola plebanii w wyzysku chłopstwa i jego walce klasowej na wsi małopolskiej w drugiej połowie XVIII wieku*, „Kwartalnik Historyczny", 62 (1955) nr 4-5, s. 80-107.
Zwierzykowski Michał, Kołodziej Robert, *Bibliografia parlamentaryzmu Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Poznań 2012.

ARCHIWA, BIBLIOTEKI
I MUZEA KOŚCIELNE 122 (2024)

BY NC SA

https://doi.org/10.31743/abmk.15521

KRZYSZTOF LEWALSKI* – GDAŃSK
MICHAŁ RACZKOWSKI** – GDAŃSK

# KRONIKA PARAFII PW. ŚW. IDZIEGO W CHOCENIU (1145-1913) AUTORSTWA KS. WŁADYSŁAWA SIEMASZKI (DIECEZJA WŁOCŁAWSKA)

# THE CHRONICLE OF THE PARISH OF ST. IDZI IN CHOCEŃ (1145–1913) BY REV. WŁADYSŁAW SIEMASZKO (DIOCESE OF WŁOCŁAWEK)

**Abstract**

Parish chronicles and documents of a similar nature are often one of the most important sources for the history of a particular parish, town, village and local community. The chronicle of the Choceń parish by Rev. Władysław Siemaszko was written in 1914–1918 and it covers the period from the 12th century to 1913. It is divided into two parts. The first (30% of the chronicle), consisting of four chapters, is devoted to the history of the Choceń parish from the 12th century to 1896. It outlines the history of the village and parish of Choceń, with particular emphasis on the parish's endowment and a brief description of its administrators. The second part (70% of the chronicle), consisting of nine chapters, tells the new history of the Choceń parish, that is, from the arrival of Rev. W. Siemaszko in January 1897. The author successively presents the material condition and socio-economic situation in the parish, which he found upon his arrival in Choceń (church, parish buildings, parish lands, villages belonging to the parish, manors, ownership structure, population). Many of the entries address the construction of a new parsonage, new outbuildings and a new church, and the efforts made in connection with these projects. The chronicle

* Krzysztof Lewalski – prof. nauk humanistycznych, Instytut Historii, Uniwersytet Gdański
e-mail: krzysztof.lewalski@ug.edu.pl
https://orcid.org/0000-0001-9378-9669
** Michał Raczkowski – mgr historii, doktorant, Instytut Historii, Uniwersytet Gdański
e-mail: mraczek16@gmail.com
https://orcid.org/0000-0001-8852-8667

ends with a description of the visit and consecration of the church by Bishop Stanisław Zdzitowiecki in September 1913.

The edition of the chronicle of the Choceń parish (Włocławek Diocese) by Rev. Siemaszko is the realization of a demand made by historians regarding the editing of sources for the history of the Church in Poland, especially parish chronicles.

Keywords: parish chronicle; Choceń; Diocese of Włocławek; landed gentry; Rev. Władysław Siemaszko

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

**Streszczenie**

Kroniki parafialne oraz przekazy o podobnym charakterze stanowią nierzadko jedno z najważniejszych źródeł do historii określonej parafii, miejscowości i lokalnej społeczności. Kronika parafii Choceń autorstwa ks. Władysława Siemaszki została spisana w latach 1914-1918 i obejmuje okres od XII wieku do 1913 roku. Podzielona jest na dwie części. Pierwsza (30% całości kroniki), składająca się z czterech rozdziałów, poświęcona jest dziejom parafii Choceń od XII wieku do 1896 roku. Została w niej zarysowana historia wsi i parafii Choceń, ze szczególnym uwzględnieniem uposażenia parafii oraz krótką charakterystyką jej rządców. Druga część (70% całości kroniki), zawierająca dziewięć rozdziałów, opowiada o nowych dziejach parafii choceńskiej, czyli od momentu przybycia do niej w styczniu 1897 roku ks. W. Siemaszki. Autor kolejno przedstawia stan materialny i sytuację społeczno-gospodarczą w parafii, którą zastał po przyjeździe do Chocenia (kościół, budynki parafialne, grunty parafialne, wsie należące do parafii, dwory, strukturę własnościową, liczbę ludności). Dużo zapisów dotyczy budowy nowej plebanii, nowych budynków gospodarczych i nowego kościoła oraz wysiłków podejmowanych w związku z tymi przedsięwzięciami. Kronikę kończy opis wizyty i konsekracji kościoła dokonanej przez bp. Stanisława Zdzitowieckiego we wrześniu 1913 roku.

Edycja kroniki parafii choceńskiej (diecezja włocławska) ks. Siemaszki jest realizacją postulatu zgłaszanego przez historyków, a dotyczącego edycji źródeł do dziejów Kościoła w Polsce, w tym zwłaszcza kronik parafialnych.

Słowa kluczowe: kronika parafialna; Choceń; diecezja włocławska; ziemiaństwo; ks. Władysław Siemaszko

*****

Postulat edycji źródeł do dziejów Kościoła w Polsce nadal pozostaje aktualny. Kroniki parafialne są doskonałym źródłem do poznania historii parafii i miejscowości wchodzących w ich skład, a także stosunków panujących głównie na wsi. Pierwsze kroniki zaczęto spisywać w XIX wieku. Część z nich miała formę opisową, inne zaś charakter kalendarium dziejów miejscowego kościoła[1]. Bardzo często czerpie się

[1] Zob. m.in. *Kronika Parafialna Baranowska*, przez X.P. Wł. Fabisza, Proboszcza i Pro-Dziekana, Wrocław 1853. *De facto* jest to kalendarium dziejów parafii baranowskiej od XV wieku do 1853 roku. Ponadto: M. Lechwar, *Kronika parafii Bieździedza jako źródło badań nad historią regionu*, w: *Kościół na drogach przeszłości*, red. J. Walkusz, M. Nabożny, Lublin 2020, s. 131-134.

z nich informacje do opracowywania historii parafii i miejscowości[2]. Jeszcze przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości sięgano po nie przy pisaniu opracowań dotyczących historii kościołów i parafii[3]. Również obecnie są wykorzystywane do badań historycznych nad lokalnymi dziejami[4]. Wiele z nich czeka na swoich wydawców. Nie powstało jeszcze opracowanie archiwalno-źródłoznawcze poświęcone kronikom parafialnym. Na tym etapie należałoby je zinwentaryzować, opatrując każdą pozycję na wzór bibliografii adnotowanej stosowną informacją. Takie opracowanie obejmujące poszczególne diecezje czy prowincje kościelne byłoby cenną pomocą w prowadzeniu badań nad lokalną historią kościelną i społeczną, a w konsekwencji służyłoby opracowaniu ujęć syntetyzujących. Warto odnotować, że o znaczeniu kronik parafialnych dla badań historycznych mówili uczestnicy konferencji naukowej poświęconej właśnie kronikom parafialnym jako źródłom historycznym, która odbyła się w czerwcu 2022 roku w Przemyślu[5].

O wartości źródłowej kroniki nierzadko decyduje osoba kronikarza i jego zainteresowania. Ma to wpływ na to, czy autor podejmuje wysiłek, aby obiektywizować swój przekaz czy też nie dba o to, nie ukrywając swego subiektywizmu, a także na to, czy kwestie poruszane w kronice ograniczają się do spraw lokalnych czy poza nie wykraczają. Ponadto wpływ na to, co znajduje się w kronice miała sytuacja polityczna. Ważne jest również to, czy była pisana jako nakazana przez ordynariusza diecezji, a więc czy miała charakter oficjalny, czy też była inicjatywą prywatną proboszcza. Stanisław Librowski stwierdza, że dla diecezji włocławskiej nie spotkał oficjalnego nakazu prowadzenia kronik parafialnych. O takim nakazie zaś wiadomo w diecezji tarnowskiej w zaborze austriackim. Wydał go w 1829 roku ówczesny administrator diecezji ks. Jan Fukier[6]. To z pewnością sprawiło, że spora liczba parafii z tej diecezji posiada swoje kroniki. Librowski w artykule opublikowanym w 1969 roku na temat kronik parafialnych z terenu diecezji włocławskiej pisze: „Ocalałe kroniki parafialne opisywanej diecezji datują

[2] Zob. E. Grin-Piszczek, *Konferencja naukowa „Kroniki parafialne jako źródła historyczne", Przemyśl, 14 czerwca 2022 roku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 119 (2022) s. 575-578.

[3] M. Bojanek, *Kościół i parafia w Grodzisku. Monografia historyczna na podstawie kronik parafialnych*, Warszawa 1917.

[4] S.J. Borowiecki, *Kronika parafii Lubomino XIII-XXI*, Olsztyn [2023]; *Kronika parafialna Chrząstowic do 1936 r. Die Kirchenchronik der Pfarrgemeinde Chronstau bis zum Jahre 1936*, [red. R. Bartek, tłum. K. Warzecha], Opole [2017]; *Kronika parafii Zielonki i księga rzeczy sprawionych (1844-1932)*, oprac. J. Bulak, A. Kędzierski, Zielonki 2020; G. Ryżewski, *Kronika kościoła jałowskiego z 1849 roku*, w: *Inter Regnum et Ducatum. Studia ofiarowane Profesorowi Janowi Tęgowskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, pod red. P. Guzowskiego, M. Liedke i K. Borody, Białystok 2018, s. 463-479; *Kronika kościoła parafialnego w Starym Żmigrodzie*, oprac. i wstęp D. Nowak, Krosno 2018; *Kronika parafii Rzochów 1837-1971*, wyd. K. Haptaś, Kolbuszowa 2014; M. Woźniak, *Kronika parafii Chojnata*, oprac. i przygot. do druku L. Królik, „Warszawskie Studia Teologiczne", 6 (1993) [druk 1995], s. 165-266.

[5] Grin-Piszczek, *Konferencja naukowa*, s. 575-578.

[6] S. Librowski, *Zachowane kroniki parafialne z terenu diecezji włocławskiej z lat 1901-1939 oraz ich wartość jako źródła historycznego*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 18 (1969) s. 5.

się dopiero od r. 1901”[7]. Autor omawia zachowane kroniki sześciu parafii: Dembe (1911-1939), Grzegorzew (1926-1932), Kalisz (1901-1938), Korczew (1930-1932), Koźminek (1928-1937) oraz Wrząca Wielka (1906-1917). Dalej dodaje, że przeprowadzona przez niego „w latach 1960-1962 rejestracja archiwaliów dekanalnych i parafialnych w całej diecezji włocławskiej nie wykryła w terenie więcej kronik w sensie ścisłym”[8]. Librowski odnotował też rękopisy, których nie zaliczył do właściwych kronik i tych nie omawiał. Wśród nich znalazł się tekst ks. Władysława Siemaszki. Librowski jednak nie sprecyzował, co rozumiał za właściwe kroniki, odnośnie zaś do omówionych przez siebie kronik pisał:

> (…) z powodu braku w diecezji włocławskiej zarządzenia oficjalnego o obowiązku prowadzenia kroniki, autorzy tychże nie traktowali swych prac jako jednej z urzędowych ksiąg kancelarii parafialnej, ale jako elaborat prywatny, zbliżony nieraz (…) do pamiętnika. W następstwie tego kroniki te, nie zawsze prowadzone obiektywnie, były często trzymane w tajemnicy przed władzą kościelną, a jeszcze bardziej przed najbliższym otoczeniem (…), a później niekiedy (…) zabierane z parafii, której dotyczyły na kolejną placówkę duszpasterską kronikarza. Tylko kroniki parafii Grzegorzew i Wrząca Wielka były podczas wizytacji kanonicznej oglądane przez biskupa lub dziekana[9].

Rozważania czy dany tekst jest kroniką w sensie ścisłym, czy nie, w świetle powyższego cytatu wydają się być jałowe. Tym bardziej, że nie funkcjonowała definicja wzorcowej kroniki parafialnej, a definicje czy sformułowania powstałe *ex post* trudno brać tu pod uwagę. Pojawiały się ogólne zachęty, porady oraz wskazówki, jak taką kronikę należy prowadzić, aby stanowiła wartościowe źródło historyczne[10]. Na przykład przestrzegano, aby w kronice parafialnej nie pisać o tym

---

[7] Tamże, s. 5. W przypadku diecezji włocławskiej zapewne pierwsze kroniki parafialne zaczęto spisywać już w XIX wieku. Można tak sądzić na podstawie słów ks. Arnolda Przeradzkiego, który pisał: „Stosownie do rozporządzenia Kurji Biskupiej rozpoczynam dalszy ciąg Kroniki parafji Boniewo. Zastałem w archiwum parafjalnem dawną kronikę, kończącą się wizytą pasterską J.E. Biskupa Stanisława Zdzitowieckiego w dniu 30 września 1913 roku”, Archiwum Diecezjalne we Włocławku, Akta parafialne, parafia Boniewo, sygn. 510141, Kronika parafii Boniewo z lat 1921-1937, b.p., będąc jeszcze w archiwum parafialnym Parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Boniewie, została wydana przez ks. Jarosława Włodarza, zob. J. Włodarz, *Bitwa pod Szczytnem 11-12 września 1939 r. Reprint manuskryptu*, Włocławek 2014, s. 154-160.

[8] Librowski, *Zachowane kroniki parafialne*, s. 7-8.

[9] Tamże, s. 10.

[10] P.K., *Kronika parafialna*, „Homiletyka”, 3 (1900) t. 5, s. 627-630; *Kroniki parafialne*, „Homiletyka”, 9 (1906) t. 17, s. 479-481. Więcej tekstów powstało już po odzyskaniu niepodległości: W. Pogorzelski, *Prowadzenie „Kroniki parafialnej”*, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej”, 13 (1919) s. 345-350; W. Szołdrski, *Poradnik*, „Ateneum Kapłańskie”, 12 (1926) t. 18, z. 2, s. 210-212; *Czy proboszcz, nie będąc zawodowym historykiem, może co zdziałać dla historii swojej parafji?*, „Ateneum Kapłańskie”, 12 (1926) t. 18, z. 2, s. 210-212; K. Wilk, *Jak pisać kroniki parafialne? Uwagi metodyczne*, „Ateneum Kapłańskie”, 16 (1930) t. 25, z. 2, s. 166-172; J. Marecki, *Wskazówki ks. Alfonsa Schletza CM na temat prowadzenia kroniki parafialnej i funkcjonowania archiwum parafialnego. Edycja źródłowa*, „Nasza Przeszłość”, 135 (2021) s. 309-340. Z najnowszych prac można wymienić opracowanie R.R. Kufla, *Jak prowadzić kronikę parafialną? Poradnik*, Zielona Góra 2014.

> (…) co by przemawiało za własną chwałą autora (…). Wszelkie gorycze, osobiste niesnaski, walki i utarczki, na jakie duszpasterz może był narażony. (…) Nie godzi się też pisać krytyk nieprzychylnych o poprzednikach (…). Nie powinno też w tej książce być zapisków, które raczej między igraszki i żarty policzyć trzeba[11].

Nie trzeba dowodzić, że dla badaczy życia codziennego, szeroko rozumianej kultury niematerialnej, życia społecznego, mentalności czy relacji wewnątrzśrodowiskowych tego typu informacje stanowią trudny do przecenienia źródłowy przekaz. Na szczęście dla historyków forma i zawartość kronik pisanych w czasach, w których powstał tekst ks. Siemaszki zależała w dużej mierze od ich autorów, którzy nie zawsze przejmowali się zbytnio wprawdzie zacnymi radami, ale niedającymi możliwości niesienia upustu własnym emocjom, przynajmniej na piśmie, co miało też dla nich samych jakieś znaczenie terapeutyczne.

Naturalnie nie każdy tekst nazwany kroniką jest nią w istocie. Tak jest w przypadku tzw. kronik kościołów parafialnych dekanatu białostockiego i sokólskiego diecezji wileńskiej z lat 1849-1851, które jako powstałe w oparciu o kwestionariusz opracowany w kurii biskupiej w Wilnie, mają więcej wspólnego z materiałami wizytacyjnymi niż kronikami[12].

Parafia choceńska swoimi początkami sięga prawdopodobnie XII wieku[13], choć pierwsza o niej wzmianka pochodzi z 1325 roku. Należała do diecezji włocławskiej (1123), od 1818 do 1925 roku noszącej nazwę włocławskiej, czyli kaliskiej, określanej też jako kujawsko-kaliska. Sam zaś Choceń, odnotowany w 1145 roku, jest jedną z najstarszych miejscowości na Kujawach[14].

Autor prezentowanej kroniki, ks. Władysław Siemaszko, urodził się 29 maja 1866 roku na Wileńszczyźnie. Przed wstąpieniem w 1886 roku do Seminarium Duchownego we Włocławku, nauki pobierał w Warszawie. Święcenia otrzymał w 1891 roku. Pracował na różnych placówkach w: Wojkowie, Działoszynie, Sieradzu, Złoczewie i Spicimierzu. W latach 1897-1914 był proboszczem w Choce-

---

[11] P.K., *Kronika parafialna*, s. 628-629.

[12] G. Ryżewski, A. Kułak, *Kroniki kościołów parafialnych dekanatu białostockiego diecezji wileńskiej z lat 1849-1851. Część 1*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego", (2011) z. 17, s. 191-219; G. Ryżewski, A. Kułak, *Kroniki kościołów parafialnych dekanatu białostockiego diecezji wileńskiej z lat 1849-1851. Część 2*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego", (2012) z. 18, s. 182-218; A. Kułak, G. Ryżewski, W.F. Wilczewski, *Kroniki kościołów parafialnych dekanatu sokólskiego z lata 1849-1851*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego", (2008) z. 14, s. 81-141. Zob. też T. Krahel, *„Kronika" kościoła parafialnego w Różanymstoku z 1851 r.*, „Rocznik Teologii Katolickiej", 3 (2004) s. 145-151.

[13] Można odnotować, że Marcin Danielewski zdecydowanie odrzuca pogląd o istnieniu w Choceniu parafii już w XII w., zob. M. Danielewski, *Cuiavia Christiana. U progu chrześcijaństwa i Kościoła na Kujawach w X-XII wieku*, Poznań 2019, s. 233-235.

[14] W. Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska. Opracowanie historyczno-źródłoznawcze*, Włocławek 2011, s. 13-15; tenże, *Parafie diecezji włocławskiej. Archidiakonaty kruszwicki i włocławski*, Włocławek 2014, s. 515-516. Por. *Materiały do słownika historyczno-geograficznego Kujaw w średniowieczu*, oprac. Z. Guldon, przygotował J. Wijaczka, Warszawa 2016 [mps], s. 130-131.

niu, następnie w latach 1914-1918 w Wielgomłynach k. Radomska. Do przejścia na emeryturę w 1931 roku był proboszczem w Koniecpolu (1918-1923) oraz w Truskolasach (1923-1931). W ostatnim okresie życia mieszkał w Częstochowie i w Ciechocinku. Zmarł 17 września 1935 roku. Jego doczesne szczątki spoczywają na cmentarzu w Choceniu[15].

Kronika parafii Choceń, jak pisze jej autor, była spisana w Wielgomłynach w latach 1914-1918 przy wykorzystaniu notatek sporządzanych w Choceniu. Obejmuje okres od XII wieku do 1913 roku. Podzielona jest na dwie części. Pierwsza, składająca się z czterech rozdziałów (k. 2r-7r; 30% całości kroniki), poświęcona jest dziejom parafii Choceń od XII wieku do schyłku XIX wieku. Została w nich zarysowana historia wsi i parafii Choceń, ze szczególnym uwzględnieniem uposażenia parafii oraz z przywołaniem jej rządców. Z kolei druga część, zawierająca dziewięć rozdziałów (k. 7v-20r; 70% całości kroniki), opowiada o nowych dziejach parafii choceńskiej, czyli od momentu przybycia do niej w styczniu 1897 roku ks. Siemaszki. Autor kolejno przedstawia stan materialny i sytuację społeczno-gospodarczą w parafii, jaką zastał po przyjeździe do Chocenia (kościół, budynki parafialne, grunty parafialne, wsie należące do parafii, dwory, struktura własnościowa, liczba ludności). Dużo zapisów dotyczy budowy nowej plebanii, nowych budynków gospodarczych i nowego kościoła oraz wysiłków podejmowanych w związku z tymi przedsięwzięciami. Kronikę kończy opis wizyty i konsekracji kościoła dokonanej przez bp. Stanisława Zdzitowieckiego we wrześniu 1913 roku.

Dla historyka zajmującego się dziejami Kościoła kronika ks. Siemaszki, szczególnie fragmenty dotyczące okresu zarządzania przez niego parafią choceńską, to niezwykle interesujące źródło ukazujące m.in. przemiany społeczne w kontekście historii kościelnej. W tekście ks. W. Siemaszki baczny czytelnik odnajdzie echa zachodzących na terenie parafii na przełomie XIX i XX wieku procesów społeczno-gospodarczych i ich skutków, wpisujących się w szerszy kontekst przemian dokonujących się w Królestwie Polskim. Są w niej wzmianki na temat parcelacji majątków, dokonywanej przez właścicieli, w wyniku której powstawały nowe gospodarstwa z kolejnymi właścicielami. Nabywcami działek z rozparcelowanych folwarków byli chłopi, którzy powiększali istniejące już gospodarstwa lub tworzyli nowe. W kronice można również odnaleźć informacje odnośnie zmian własnościowych poszczególnych folwarków na przestrzeni dziejów, wskazujące niekiedy także narodowość właścicieli majątków. Odnotowany został też proces powstawania zakładów przemysłowych, których założycielami byli zazwyczaj okoliczni ziemianie, wspierani przez bankowców i przemysłowców. Głównym ich celem było przetwórstwo płodów rolnych pochodzących z okolicznych folwarków oraz gospodarstw chłopskich. Autor kroniki nie stroni też od wątków ukazujących stosunki wśród duchowieństwa oraz relacje duchowieństwo – wierni

[15] W. Kujawski, *Kościelne dzieje okręgu dzisiejszej gminy Choceń*, w: *Gmina Choceń. Studia z przeszłości*, pod red. A. Ciechalskiego i M. Raczkowskiego, Choceń 2014, s. 77-78 (biogram ks. W. Siemaszki opracował Mieczysław Łaszczyk jako aneks do artykułu W. Kujawskiego); W.P. Wlaźlak, *Ks. Władysław Siemaszko (29 V 1866 – 17 IX 1935)*, „Wiadomości Archidiecezji Częstochowskiej", (2006) nr 10-11, s. 94-95; M. Hofman, *Ś. P. Ks. Władysław Siemaszko*, „Kronika Diecezji Włocławskiej", 29 (1935) nr 11, s. 276-278.

oraz dwór – plebania. W nawiązaniu do tego ostatniego wymowny jest fragment kroniki dotyczący zamiaru budowy nowego kościoła:

> Nie udały się jednak plany te wobec silnej opozycji kilku prałatów i miejscowego dworu, który począł zapatrywać się na te «szalone» projekty piszącego, jako na zamach na dobre stosunki dworu i plebanii. A gdy mu dano do «zrozumienia», że w razie trwającego «uporu», może być przetranslokowany na inne beneficjum w rodzaju Kamionacza, lub temu podobne, to, pomimo że miał większość parafii za sobą, dla «świętej zgody» ustąpił wpływowym sferom i zaniechał swego «upartego projektu» (k. 10v).

Jest oczywiste, że kronika nie stanowi pełnego i systematycznego wykładu historii parafii. Jest źródłem, które należy konfrontować z innymi przekazami. Zawiera skondensowaną i wybiórczą wiedzę na jej temat, i z pewnością mediewiści oraz badacze dziejów nowożytnych niejedno by w niej uściślili i poprawili. Podobnie jest w przypadku XIX wieku. Na przykład w świetle oficjalnych corocznych diecezjalnych katalogów duchowieństwa świeckiego i zakonnego parafią Choceń w okresie 1876-1893 kolejno administrowali: ks. Zenon Chodyński (1836-1887)[16] w latach 1876-1887, ks. Józef Kozłowski (1842-1890)[17] w latach 1887-1890 oraz ks. Władysław Krynicki (1861-1928)[18] w latach 1890-1893[19]. W kronice jednak ich nazwisk nie odnotowano. Byli oni bowiem tytularnymi rządcami i faktycznie nie pełnili swej funkcji. Taki zabieg był stosowany w przypadku wykładowców w seminariach duchownych czy urzędników konsystorskich[20]. Kronika wymienia tylko tych duchownych, którzy *de facto* prowadzili działalność duszpasterską na miejscu.

Kronika nie była wcześniej publikowana, choć znają i powołują się na nią historycy regionaliści[21]. Należy też odnotować, że w 1913 roku na łamach „Kroniki

---

[16] Rektor seminarium duchownego, sędzia surogat oraz kanonik kapituły katedralnej we Włocławku, zob. W. Kujawski, *Chodyński Zenon (1836-1887), ksiądz, historyk Kościoła, diecezji włocławskiej i Kujaw, wydawca źródeł, profesor i rektor seminarium duchownego we Włocławku*, w: *Włocławski słownik biograficzny* (dalej: WSB), pod red. S. Kunikowskiego, t. 5, Włocławek 2008, s. 22-24; M. Banaszak, *Chodyński Zenon*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, pod red. H.E. Wyczawskiego, t. 1, Warszawa 1981, s. 315.

[17] Profesor seminarium duchownego, sędzia surogat, kanonik kapituły katedralnej we Włocławku oraz wizytator klasztorów, zob. *Ś. p. ks. Józef Kozłowski*, „Przegląd Katolicki", 28 (1890) nr 10, s. 149-152.

[18] Profesor Seminarium Duchownego we Włocławku, zob. W. Kujawski, *Krynicki Władysław Paweł (1861-1928), włocławianin, wychowanek, a potem profesor i rektor seminarium duchownego, biskup włocławski, teolog, historyk*, w: WSB, pod red. S. Kunikowskiego, t. 6, Włocławek 2011, s. 67-69; S. Librowski, *Kryński Władysław Paweł (1861-1928), biskup włocławski, teolog*, w: *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 15, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 464-465.

[19] Zob. *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1886*, s. 18; *Catalogus Ecclesiarum* […] *pro Anno Domini 1890*, s. 18; *Catalogus Ecclesiarum* […] *pro Anno Domini 1893*, s. 20.

[20] Zob. R. Prejs, *Administracja diecezjalna w Królestwie Polskim w latach 1864-1918. Studium prozopograficzne*, Lublin 2012, s. 320.

[21] M. Osmałek, *Gmina Choceń w latach 1793-1918*, w: *Gmina Choceń. Studia*, s. 118; A. Ciechalski, *Cukrownia w Choceniu*, w: tamże, s. 137-138.

Diecezji Kujawsko-Kaliskiej" ks. Stanisław Muznerowski, proboszcz parafii Tuszyn oraz historyk pasjonat, opublikował oparty na źródłach artykuł poświęcony parafii Choceń[22]. Niektóre jego fragmenty dotyczące dawnej historii choceńskiej parafii są niemal identyczne z tekstem kroniki ks. Siemaszki. Zważywszy na czas powstania kroniki, należy stwierdzić, że to ten ostatni, opracowując w pierwszej części kroniki dawne dzieje parafii, najpewniej korzystał z artykułu ks. Muznerowskiego[23].

Tekst kroniki przechowywany jest w archiwum parafialnym w Choceniu i znajduje się w księdze (36 x 24,5 cm, bez sygnatury) zatytułowanej *Księga Wizyt Biskupich Parafii Choceńskiej Dycezyi Kujawsko-Kaliskiej przez X. Władysława Siemaszkę proboszcza tejże parafii zaprowadzona (I/III 1897 – I/III 1914),* składającej się z dwóch działów: *Dział I. Historya Kościoła* i *Dział II. Inwentarz Kościoła od roku 1897*. Księga nie jest paginowana w całości. Paginacja obejmuje karty od 1 do 110. Kronika zajmuje karty 1-20. Na karcie 1, poprzedzającej właściwy tekst kroniki znajduje się nadruk: *Dział I. Historya Kościoła*. Kronika pisana jest wyraźnym pismem, czarnym atramentem, podkreślenia w tekście pochodzą od jej autora. Karty zapisane są dwustronnie. Kronikę ilustrują cztery fotografie i dwa plany. Fotografie obejmują: nowy plac (k. 9v), tymczasowy kościółek (k. 10v), nowy kościół (k. 18), uczestników wizytacji biskupiej z 1913 roku (k. 20). Pierwszy plan ukazuje nowy plac z usytuowaniem budynku kościoła oraz kościelnych budynków mieszkalnych i gospodarczych, a także ogrodów (k. 9v), drugi to plan nowej plebanii (k. 13v.). Należy odnotować, że u dołu k. 9 jest podpis: „Plan starej ziemi par. Choceń", nad którym jednak jest puste miejsce. Po tekście kroniki w księdze następują sprawozdania z wizytacji biskupich i dziekańskich oraz spisy inwentarza kościoła choceńskiego oraz niezapisane karty.

Tekst przygotowano, stosując się do zasad zawartych w instrukcjach wydawniczych dla źródeł z XIX i XX wieku[24]. Rozwiązano wszystkie skróty niebudzące wątpliwości, skrót r., czyli rok, rozwinięto, jeżeli poprzedzał datę roczną, po dacie pozostawiano skrót, zmodernizowano też pisownię.

**[k. 2r]**

## CZĘŚĆ I

## Dawne dzieje parafii Choceń

### Wstęp

Dnia 13 stycznia 1897 r. niżej podpisany został mianowany proboszczem parafii choceńskiej dekanatu włocławskiego, z tym zastrzeżeniem, by nie opuszczał dotychczas zajmowanego stanowiska „rektora kościoła po-Bernardyńskiego

[22] S. Muznerowski, *Choceń. (Kościół i parafia w dekanacie Włocławskim)*, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej", 7 (1913) nr 7 i 8, s. 201-217.

[23] Można też przyjąć, choć to mało prawdopodobne, że ks. Muznerowski przy pisaniu swego artykułu korzystał z notatek ks. Siemaszki.

[24] Zob. J. Tandecki, K. Kopiński, *Edytorstwo źródeł historycznych*, Warszawa 2014, s. 203-211, 385-412.

w Złoczewie", zanim nie przybędzie tamże jego następca w osobie ks. Faustyna Filewskiego[25], wikariusza sąsiedniej parafii Brzeźnio.

Na swego następcę piszący czekał całe pięć tygodni. I dopiero w końcu miesiąca lutego mógł wyruszyć w drogę. Dnia 1 marca o 9 wieczorem stanął w Choceniu, a następnego, tj. 2 marca odprawił pierwszą Mszę św. na nowym miejscu. W kilka dni potem ks. prałat Śliwiński[26], dziekan, zainstalowawszy piszącego, jako proboszcza, powierzył jego pieczy i trosce choceńską parafię i cały jej ówczesny majątek ruchomy i stały.

## Rozdział I
## Wieś Choceń
## Jej historia

Wieś kościelną Choceń należy zaliczyć do tych wsi prastarej dzielnicy kujawskiej, które początkiem swym sięgają zamierzchłych czasów. Kto i kiedy ją erygował – nie wiadomo. Nazwa jej pochodzi prawdopodobnie od starodawnego imienia Chocisz, lub Chocimierz. Pierwszą wzmiankę historyczną o Choceniu spotykamy już w połowie XII w., kiedy Mieczysław Stary w roku 1145, **[k. 2v]** nadając cystersom w Lądzie, liczne włości, między innymi wylicza Choceń (Gocszhene). Nadanie to potwierdzają: Kazimierz, książę kujawski i łęczycki w roku 1251, książę Bolesław w roku 1261 i książę Przemysław II w roku 1280, a we wszystkich tych dokumentach, potwierdzających nadanie Mieczysława Starego, widnieje Choceń, jako wieś klasztoru w Lądzie, z tą tylko różnicą, że ją podają wyraźnie: Hocene, nie jak pierwotnie Gocszhene[27].

Po stu pięćdziesięciu latach, tj. w roku 1293, na mocy umowy, zawartej w Brześciu na zamku między Władysławem Łokietkiem a Gerardem, opatem lądzkim, wieś Choceń wcielona zostaje do dóbr królewskich[28]. Kiedy zaś i w jakich okolicznościach Choceń dostał się do rąk szlacheckich – nie wiadomo. Pewnym jest, że w początkach XV w. jest w posiadaniu kilku właścicieli, którzy wszyscy należą

---

[25] Faustyn Filewski (1866-1937), w latach 1898-1903 administrator parafii Niedośpielin, zob. T.A. Nowak, *Parafia Niedośpielin i jej mieszkańcy w świetle najstarszej księgi metrykalnej (1643-1759)*, „Zeszyty Radomszczańskie", 8 (2014) s. 140; M. Mikołajczyk, *Cmentarz parafialny w Kokaninie. Zarys biograficzno-historyczny*, „Polonia Maior Orientalis", 4 (2017) s. 104.

[26] Jan Śliwiński (1832-1916), w latach 1863-1913 proboszcz i dziekan włocławski, zob. *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1913*, s. 25; *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1917*, s. 129; W. Kujawski, *Śliwiński Jan (1832-1916), proboszcz włocławski, prezes Włocławskiego Towarzystwa Dobroczynności, wikariusz generalny*, w: WSB, pod red. S. Kunikowskiego, t. 2, Włocławek 2005, s. 184.

[27] Dokumenty dotyczące nadania i jego potwierdzenia, zob. *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. I, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1877, nr 10, 298, 393.

[28] Treść dokumentu księcia Władysława Łokietka, zob. *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. II, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1878, nr 707.

do rodu Ostoja. Później dziedziczą na Choceniu rody: Mościszów[29], Działyńskich i Siewierskich. Od roku 1566 dziedziczy Mikołaj Sokołowski[30], około roku 1639 Arnolt Kryski[31], około 1700 Ludwik Kretkowski[32], w pierwszej połowie XIX w. Zakrzewscy, a w drugiej Blizińscy[33], Fryderyk Lange[34], Szymon Purtner (recte Lewiński, bankier włocławski)[35], wreszcie od roku 1895 Choceniem włada pan Aleksander Higersberger[36], który obecnie w Choceniu stawia cukrownię.

[29] Zapewne chodzi o Mościców. Na temat właścicieli Chocenia herbu Ostoja (Mościc), zob. S. Szybkowski, *Dziedzice Chocenia herbu Ostoja (Mościc) w XV wieku. Genealogia i majątki*, w: *Narodziny Rzeczypospolitej. Studia z dziejów średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych*, pod red. W. Bukowskiego i T. Jurka, t. 1, Kraków 2012, s. 281-303.

[30] Mikołaj Sokołowski z Wrzący Wielkiej h. Pomian (?-?), był właścicielem Chocenia w latach 1557-1566, *Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku. Spisy*, pod red. A. Gąsiorowskiego, t. II, *Ziemie łęczycka, sieradzka i wieluńska*, z. 2, *Urzędnicy województw łęczyckiego i sieradzkiego XVI-XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Opaliński i H. Żerek-Kleszcz, pod red. A. Gąsiorowskiego, Kórnik 1993, nr 625; tamże, t. VI, *Kujawy i ziemia dobrzyńska*, z. 2, *Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy XVI-XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Mikulski i W. Stanek, przy współudziale Z. Górskiego i R. Kabacińskiego, pod red. A. Gąsiorowskiego, Kórnik 1990, nr 889, 1078, 1192, 1212; M. Borucki, *Ziemia kujawska pod względem historycznym, jeograficznym, archeologicznym, ekonomicznym i statystycznym*, Włocławek 1882, s. 147; *Materiały do słownika*, s. 131.

[31] Arnolf Kryski (?-?), syn Feliksa. Oprócz Chocenia, posiadał również Drobin, Grodzanowo, Kaliska, Lubień Kujawski oraz Ostrów w Łęczyckim, A. Boniecki, *Herbarz Polski*, cz. 1, *Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, t. 12, Warszawa 1908, s. 386; S. Uruski, A.A. Kosiński, A. Włodarski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 8, Warszawa 1911, s. 111; J. Maciszewski, *Kryski Feliks vel Szczęsny z Drobnina (Drobina) h. Prawdzic (1562-1618), kanclerz w. kor., znakomity mówca i pisarz*, w: PSB, t. 15, s. 484.

[32] Ludwik Wawrzyniec Kretkowski h. Dołęga (ok. 1643-1706), był posesorem licznych dóbr na Kujawach. Oprócz Chocenia posiadał miasto Chodecz, Mielno i Mielinek (Mielenko), Pyszkowo, Szczecin, Sobiczewy, Łąkie, Lubienie, Wolę Adamową, Zbijewo, część Wistki oraz młyny: Gościnny (Zameczek), Lubieniecki oraz Rudę, T. Sławiński, *Kretkowscy i ich dzieje od połowy XIV wieku*, Warszawa-Skrzeszew 2011, s. 309-314.

[33] Choceń oraz sąsiedni Bodzanówek należał do komediopisarza Józefa Blizińskiego h. Korczak (1827-1893), który otrzymał go na mocy testamentu w 1845 roku po swoim wuju Ignacym Zakrzewskim. W 1849 roku scedował prawa do majątku na rzecz swojej matki, Marianny, M. Raczkowski, *Józef Franciszek Bliziński herbu Korczak (1827-1893) jako właściciel ziemski*, w: *Między edukacją a nauką. Memoriale liber ofiarowana Profesorowi Mirosławowi Krajewskiemu*, [red. tomu E. Zielińska], Rypin 2021, s. 557-566.

[34] Fryderyk Wilhelm Lange (?-?) w swoich rękach posiadał następujące dobra: Choceń, Niemojewo, Chocenek, Jarantowiczki, Bodzanówek, Wilkowice, Czerniewice i Wichrowice. Ponadto dzierżawił folwarki Stary Brześć, Czarnowo, Kąkową Wolę i Rzadką Wolę z majoratu Stary Brześć, L. Bokota, P. Bokota, P. Nowakowski, *Choceń – dwór*, w: *Materiały do dziejów rezydencji w Polsce. Kujawy wschodnie*, pod red. S. Kunikowskiego, t. 1, cz. 1, Włocławek 2001, s. 31.

[35] Szymon Portner (?-?), właściciel Chocenia w latach 1892-1894, Bokota, Bokota, Nowakowski, *Choceń*, s. 31.

[36] Aleksander Higersberger (1872-1945), właściciel Chocenia w latach 1894-1933, M. Raczkowski, A. Pawłowska, *Higersberger Aleksander h. własnego*, w: *Ziemianie polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, red. T. Epsztein, cz. 11, Warszawa 2016, s. 22-25.

**[k. 3r]**

## Rozdział II
## Kościół choceński
## Jego historia

Jak wieś sama, tak i kościół w niej ma również swoją starą historię. Kto i kiedy wybudował tu pierwszy kościół – nie wiadomo. Sprawozdanie z wizyty kościoła z roku 1598 podaje, że ówczesny kościół, mocno zdezelowany, został wybudowany przed 250 laty, czyli w początku XIV w. Patron kościoła jednak, św. Idzi, nasuwa uzasadnione przypuszczenie, że kościół tu mógł powstać dużo wcześniej, zwłaszcza, że i wieś sama jest bardzo starożytna. Wiadomo bowiem, że kult św. Idziego rozszerzył się w Polsce za Władysława Hermana, który nie mogąc się doczekać męskiego potomka, za radą duchowieństwa, wysłał poselstwo do klasztoru Benedyktynów w Langwedoku (Saint Gilles) przy ujściu Rodanu, w którym spoczywają zwłoki św. Idziego, patrona płodności małżeńskiej. Bogate dary, a szczególniej szczerozłote dzieciątko, skłoniły pobożnych zakonników do gorącej modlitwy, popartej trzydniowym postem. Św. Idzi wysłuchał próśb i wyjednał u Boga Judycie, żonie Władysława syna, którego powiła w roku 1085, dając mu imię Bolesław, a który znany jest w historii – przydomkiem „Krzywousty".

Książę Władysław, wywdzięczając się św. Idziemu ku czci Jego, wzniósł kilka kościołów, a bardzo wiele innych przybierało Go sobie za patrona. Być więc może, że i pierwotny kościół w Choceniu w tym mniej więcej czasie powstał. Co się zaś tyczy kościoła wybudowanego w początkach XIV w., to ten już w roku 1582 jest w zupełnej ruinie, a to z przyczyny heretyckich dziedziców. W roku 1598, dzięki staraniom i ofiarności ludu, został w części wyrestaurowany. **[k. 3v]** W roku 1639 wizytator ks. Sebastian Grotkowski[37], archidiakon włocławski, zastaje kościół w Choceniu znowu w opłakanym stanie. W przyzwoitym stanie zastaje go dopiero wizyta, dokonana w 1711 r.

Jakim był stan kościoła w późniejszych czasach – nie wiadomo[38]. Pewnym jest, że już w początkach XIX w. choceńska parafia oddana została pod dozór plebanów śmiłowickich, którzy, niewiele dbając o swój kościół, tym mniej się troszczyli o kościół ich pieczy oddany. Musiał być w nieszczególnym stanie, skoro w roku 1844, jak opiewają akta konsystorskie, dziedzic Chocenia Zakrzewski[39]

[37] Sebastian Grotkowski (?-1655), archidiakon i kanonik kapituły katedralnej we Włocławku, W. Frątczak, *Grotkowski Sebastian*, w: WSB, t. 1, pod red. S. Kunikowskiego, Włocławek 2004, s. 61.

[38] W okresie od XVI do XVIII wieku kościół w Choceniu odbudowywano trzy razy. Były to kościoły drewniane. Wizytacje w Choceniu odnotowywały: w drugiej połowie XVI wieku kościół drewniany, na początku XVII wieku nowy kościół, podobnie na początku XVIII wieku (1711), lecz już w 1725 roku strawił go pożar, i kolejny nowy kościół w 1761 roku. Ponadto według wizytacji z lat 1636-1647 oraz z 1786 roku w Choceniu z powodu dziurawego dachu w kościele zniszczone były stropy i podłoga. Z kolei według wizytacji z 1739 roku kościół w Choceniu groził zawaleniem, S.K. Olczak, *Kościoły parafialne w archidiakonacie włocławskim XVI-XVIII w.*, Lublin 2004, s. 108, 112, 117, 127, 239.

[39] Ignacy Loyola Tomasz Zakrzewski h. Ogończyk (1795-1845), właściciel Bodzanówka i Chocenia w latach 1842-1845, zob. Archiwum Państwowe w Płocku, Księgi i akta hipoteczne

składa w konsystorzu deklarację, że wybuduje kościół z plebanią i budynkami, oraz wyznaczy plebanowi odpowiednią pensję, jeśli władza zgodzi się oddać mu na własność grunta, należące do probostwa. Biskup Tomaszewski[40], po porozumieniu się z rządem gubernialnym wysłał komisję „mixti fori"[41] w celu przyjęcia protokolarnie zobowiązań Zakrzewskiego – do wykonania jednak owej deklaracji nie doszło.

W roku 1851 właściciel Siewierska Wilhelm Cord[42], luteranin, odczuwając potrzebę kościoła w Choceniu, przeznacza nań 300 rubli. W roku zaś 1855[43] właściciel Bodzanówka Ignacy Zakrzewski robi zapis na tenże kościół w sumie 19 tysięcy złotych polskich. Pomimo jednak tych zapisów, do budowy kościoła nie przyszło. Stary zaś drewniany w dniu 18 października 1883 r. spłonął doszczętnie[44].

**[k. 4r]**

## Rozdział III
## Dawne uposażenie plebanów choceńskich

W księgach wizyt kościelnych z roku 1578, 1598 i 1639 czytamy, że do proboszcza w Choceniu należały dwa łany roli, każdy po 10 zagonów. Łany te pierwotnie były pomiędzy gruntami dworskimi, później, w końcu wieku XVI ówczesny dziedzic choceński Mikołaj Działyński[45] samowolnie je zamienił, dając gorsze, więcej oddalone i wystawione na ciągłe szkody. Nadto do plebana należało część jeziora. Część ta leżała pomiędzy wsią Jaszczułtowicami (obecnie nieistniejącymi), Choceniem a Borzymowicami. Ofiarował ją plebanom choceńskim Mikołaj Borzymowski[46] w roku 1458. Wizytator kościoła z roku 1639 dodaje, że

---

sądów w Gostyninie 1820-1989, sygn. 1030 (dawna sygn. 2/35), k. 3; Archiwum Państwowe w Toruniu, Oddział we Włocławku (dalej: AP Włocławek), Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Choceniu, sygn. 85, s. 60, akt zgonu nr 29 (akt zgonu Ignacego Zakrzewskiego).

[40] Walenty Maciej Tomaszewski (1781-1851), biskup diecezji kujawsko-kaliskiej w latach 1836-1851, Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska*, s. 90-92.

[41] „mixti fori" (łac.) – zwrot oznacza, że była to komisja do spraw prawnych, w których głos miał Kościół i państwo.

[42] Wilhelm Cords (?-1850), właściciel Siewierska, AP Włocławek, Księgi metrykalne Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Chodecz, sygn. 69, s. 138, akt zgonu nr 87 (akt zgonu Wilhelma Cordsa); tablica ku czci Wilhelma Cordsa w kościele ewangelicko-augsburskim we Włocławku, fotografia w zbiorach autorów.

[43] Powinno być w 1845 r.

[44] O pożarze kościoła, zob. „Kurjer Poranny", (1883) nr 305, z 22 października (3 listopada), s. 4.

[45] Mikołaj Działyński (?-po 1584 a przed 1594), właściciel połowy Chocenia, Bokota, Bokota, Nowakowski, *Choceń*, s. 28-29.

[46] Mikołaj Borzymowski h. Belina (przed 1421-po 1460), właściciel Borzymowic, Jaszczołtowic i Niemojewa, S. Szybkowski, *Kujawscy Borzymowscy u schyłku średniowiecza i na początku epoki nowożytnej*, w: *Społeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. 11, pod red. S.K. Kuczyńskiego, Warszawa 2007, s. 201, 221-222; tenże, *Kujawska szlachta urzędnicza w późnym średniowieczu (1370-1501)*, Gdańsk 2006, Aneks III: *Kujawscy urzędnicy ziemscy z czasów Andegawenów i pierwszych Jagiellonów (1370-1501) Biogramy*, s. 607 (nr 124).

od dawnych czasów ma pleban tutejszy przywilej „trzeciej ryby" z wód Jeziora Jaszczułtowskiego. Prócz tego, posiada pleban łąki, położone pomiędzy jeziorami Borzymowskimi i Jaszczułtowskimi, z których sprząta do 20 wozów siana.

W końcu roku 1853 właścicielka Chocenia Marianna Blizińska[47] robi podanie do konsystorza włocławskiego, w którem oświadcza, że pragnęłaby rolę proboszczowską wcielić do folwarku, dając w zamian plebanowi 700 złotych polskich rocznie w dwóch ratach, nadto wydzieliłaby cztery morgi gruntu pod ogrodowizny, 2 morgi łąki i jedną morgę gruntu dla organisty. Ale konsystorz tę propozycję odrzucił. Gruntu proboszczowskiego było wówczas 75 morgów i 120 prętów.

W roku 1866 został grunt proboszczowski zabrany przez rząd i wypuszczony właścicielowi w dzierżawę. Ponieważ tu plebana nie było, nie pozostawiono nawet owych sześciu morgów, jak gdzieindziej. Nastąpiło to dopiero w roku 1874 dnia 5 sierpnia na skutek starań władzy duchownej. Izba Skarbowa wysłała wówczas do Chocenia urzędnika **[k. 4v]** Kimbara z geometrą Sosnkowskim, którzy wydzielili plebanowi 6 morgów pod uprawę i 1 morgę 261 prętów pod kościół, cmentarz i zabudowania. Przeciwko temu wystąpił z protestem właściciel Chocenia Lange, który już był kupił od rządu grunt proboszczowski na własność. Zjechała inna komisja, która z geometrą Gładyszem wyznaczyła proboszczowi grunt w innym miejscu, w ilości 4½ morgów ziemi ornej, 3½ morgów łąki, oraz 100 prętów placu pod kościół[48].

Oprócz gruntu miało probostwo choceńskie i dziesięcinę, która wedle „Liber retaxationum" z roku 1527 tak się przedstawiała: z Chocenia 20 grzywien, z Ząbina około 2 grzywien, z Bodzanówka 1 grzywna, z Krzykosa kapa kujawska, z Szczytna 2 grzywny, z Borzymowic 3 grzywny i fertan kujawski, z Jaszczułtowic kopa szelągów, z Krukowa 5 grzywien kujawskich, z Łąk pół grzywny szelągami, z Gołembina 16 groszy, z Siewierska kopa kujawska, z Sieroszewa fertan, z Goczanowa Wielkiego co drugi rok około 24 grzywien.

Za to winien był pleban utrzymywać wikarego i nauczyciela: nadto miał oddawać co rok do szpitala w Brześciu Kujawskim 8 korcy żyta i 1 prosa oraz z kolendy 6 fertonów szelągami (Monumenta Hist. Dyce. Włocł. zeszyt XI)[49].

---

[47] Marianna Barbara Helena z Zakrzewskich Blizińska (1796-?), żona Augustyna Franciszka Blizińskiego (1796-1848). Była właścicielką Bodzanówka i Chocenia w latach 1849-1854. Zob. AP Włocławek, Akta Notariusza Wawrzyńca Janczewskiego z Kowala i Włocławka z lat 1843-1858, sygn. 7, repertorium nr 5 z 1849 r.; tamże, Księgi i akta hipoteczne sądów we Włocławku [1797] 1829-1999 [2011], sygn. I/ 23, s. 7-9.

[48] O sytuacji majątkowej parafii i uposażeniu ich rządców w Królestwie Polskim po przejęciu przez władze carskie majątków parafialnych na mocy ukazu z 14/26 grudnia 1865 roku, zob. K. Lewalski, *Odsłony codzienności. Rzymskokatolickie duchowieństwo parafialne na prowincji Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX wieku. Wybrane zagadnienia*, Gdańsk 2019, s. 58-84.

[49] Chodzi tu o *Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*, t. 11, Vladislaviae 1891.

## Rozdział IV
## Choceńscy plebani

Słów kilka należy poświęcić plebanom, którzy uprawiali niwę duchową parafii, swojej pieczy powierzonej.

Pierwszym, którego wspominają historyczne źródła, był niejaki ks. Stanisław piszący się z Ząbina[50]. Ma on proces z Kapitułą Włocławską o zabór dziesięciny ze wsi Siewierska w roku 1404 (Kodeks Dypl. R[z]yszczewskiego t. II str. 358[51]). Spotykamy go tutaj jeszcze w roku 1419. **[k. 5]** Obok niego pracują tu w tym czasie wikariusze: Jakub, a później Maciej. Około roku 1568 plebanem jest Wojciech Ciszewski, ale bez święceń kapłańskich. Po nim obejmuje probostwo niejaki Wojciech Byszewski, również bez święceń, wypędzono go w roku 1572[52]. Wizytator kościoła w roku 1584 zaznacza, że plebana tu nie ma. Przedtem był Rosław Paprocki, prepozyt płocki, ale się stąd wyprowadził[53]. Nie ma plebana i podczas wizyty w roku 1594, pełnił przez jakiś czas obowiązki plebana Wacław Choceński, mansjonarz przy katedrze włocławskiej, który tu dojeżdżał, ale się zrzekł parafii. Po nim pracował jako instytuowany proboszcz Bartłomiej Trzciński, ale stąd „uciekł". Zastąpił go Kowalita, niemający komendy biskupiej[54]. W roku 1598 komendarzem jest Wawrzyniec z Turku, którego sprowadził Krzysztof Sokołowski, patron kościoła; wizytator nazywa go „vigilantissimus"[55]. Kapłan ów utrzymywał się z ofiar parafian, bo grunta choceńskie zajął dziedzic choceński Mikołaj Działyński. Około roku 1630 pasterzuje tu Jan Golęmowski, który rozebrał stary kościół i rozpoczął budowę nowego. Po nim znowu nie ma plebana. Pan Kryski, dziedzic Chocenia, trzyma sobie kapelana, dominikanina z Torunia. W roku 1639 obejmuje parafię pewien bernardyn z Łęczycy[56]. Około roku 1711 plebanem jest

---

[50] Pierwszym znanym w źródłach plebanem choceńskim (1325-1327) jest Maciej, zob. *Monumenta Poloniae Vaticana*, t. 1: *Acta Camerae Apostolicae*, vol. 1: *1207-1344*, ed. J. Ptaśnik, Cracoviae 1913, s. 264, 277.

[51] Chodzi o *Codex diplomaticus Poloniae*, ed. L. Rzyszczewski et. A. Muczkowski, t. 2, pars 1, Varsaviae 1848.

[52] Według wizytacji z 1577 i 1578 roku w parafii nie było proboszcza, posługi duszpasterskie czyniło dwóch wikariuszy, zaś niegdyś plebanem miał być Wojciech Byszewski bez święceń, *Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*, t. 17, Wladislaviae 1899, s. 40, 101. Możliwe, że Wojciech Byszewski i Wojciech Ciszewski to jedna osoba, może na to wskazywać informacja z 1598 roku, mówiąca, że po Wojciechu Ciszewskim nie było w Choceniu plebanów, *Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*, t. 21, Wladislaviae 1901, s. 230.

[53] *Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*, t. 22, Wladislaviae 1903, s. 55.

[54] Według wizytacji z 1594 roku proboszcza nie było od wielu lat, do kościoła przybywał Wacław z Chocenia, a potem Bartłomiej Trzecieski z Piotrkowa, *Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*, t. 23, Wladislaviae 1907, s. 56.

[55] „vigilantissimus" (łac.) - niezwykle czujny, troskliwy. Według wizytacji z 1598 roku w parafii prawie od 30 lat nie było proboszcza, zarządzał nią Wawrzyniec z Turku, *Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*, t. 20, Wladislaviae 1901, s. 88.

[56] W wizytacji z 1626 roku jako proboszcz wymieniony jest Jan Głowacz, z kolei w 1634 roku podawano, że przy kościele był bernardyn z konwentu w Łęczycy, W. Kujawski, *Repertorium ksiąg wizytacyjnych diecezji kujawsko-pomorskiej przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym we Wło-*

Wawrzyniec Leśniewski[57], pochodzący z archidiecezji i pełni obowiązki bez zarzutu. Poleca mu jednak wizytator, by poprawił dach na kościele, poreperował aparaty kościelne, okna, krzyż, oraz zalecił wybudować dzwonnicę i kupić nowy mszał.

Następnie do roku 1782 nie wiadomo, kto tutaj pasterzował. Stare akta z roku 1782 podpisywał Stanisław Wolski[58], jako „curatus Ecclesiae parochialis Choceń". W przeciągu roku 1785 podpisują **[k. 5v]** Miszewski, komendarz śmiłowski, Pszczółkowski, „praedicator Colensis", Bielski, komendarz choceński, Bieńkiewicz, altarzysta chodecki, wreszcie Podlewski „applicatus Eccl.[esiae] paroch.[ialis] Chocenensi". W następnym roku 1786 od kwietnia aż do 1792 r. podpisuje akta Antoni Byszewski „curatus Chocinensis". W następnym roku 1793 pasterzuje przez pół roku Franciszek Okupski, a po nim Bartłomiej Nadulski, „curatus" aż do połowy roku 1807. W końcu „libris mortuorum" na wolnym miejscu, jakie pozostało z roku 1800 znajduje się ciekawa notatka, napisana ręką tegoż Bartłomieja Nadulskiego, tej treści: „Anno Domini 1793 Ego Bartholomeus Nadulski obtinui beneficium Chocenense a Patrone et Collatore M[agni]fico Domino Thoma Brzeski….. Cuno (początek kropkami oznaczony zaklejony – przypis piszącego) Cruswiciensi, cum inwentario, inferius sigificato, die octawa Aprilis: koni parę 1, wołów 4, krów starych 2, wozisko złe 1."

W połowie roku 1807 podpisuje akta Wincenty Borzestowski komendarz choceński aż do roku 1811, a następnie Józef Płatkowski, jako komendarz parafii choceńskiej, a następnie jako rzeczywisty proboszcz i urzędnik Stanu Cywilnego Gminy (parafii) Choceńskiej. Od roku 1817 pasterzuje tu Franciszek Małszycki, od 1819 do 1820 włącznie – Czajkowski[59], a od 1821 pleban śmiłowski i zarazem

---

*cławku. Część 1. Wizytacje XVI i XVII wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 68 (1997) s. 115, 139.

[57] Wawrzyniec Leśniewski był proboszczem od 1708 roku do 1745 (?) roku, W. Kujawski, *Repertorium ksiąg wizytacyjnych diecezji kujawsko-pomorskiej przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku. Część 2: Wizytacje XVIII wieku. Zeszyt 1: Wizytacje pierwszej połowy XVIII wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 71 (1999) s. 164, 195, 219; tenże, *Repertorium ksiąg wizytacji diecezji kujawsko-pomorskiej przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku. Część 2: Wizytacje XVIII wieku. Zeszyt 2: Wizytacje drugiej połowy XVIII wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 76 (2001) s. 148.

[58] Stanisław Wolski był proboszczem w latach 1745/46-1785, po nim w 1786 roku proboszczem został Antoni Byszewski, W. Kujawski, *Repertorium ksiąg wizytacji diecezji kujawsko-pomorskiej przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku. Część 2: Wizytacje XVIII wieku. Zeszyt 2: Wizytacje drugiej połowy XVIII wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 76 (2001) s. 148, 216; tenże, *Repertorium ksiąg wizytacyjnych diecezji kujawsko-pomorskiej przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku. Część 2: Wizytacje XVIII wieku. Zeszyt 3: Wizytacje drugiej połowy XVIII wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 73 (2000) s. 338; tenże, *Repertorium ksiąg wizytacji diecezji kujawsko-pomorskiej przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku. Część 2: Wizytacje XVIII wieku. Zeszyt 4: Wizytacje drugiej połowy XVIII wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 80 (2003) s. 74, 96.

[59] Zapewne chodzi tu o Adama Czajkowskiego (1795-?), zob. *Elenchus Cleri Saecularis ac Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis Anno Domini 1838*, s. 73; Kujawski, *Parafie diecezji włocławskiej*, s. 538-539; Osmałek, *Gmina Choceń w latach 1793-1918*, s. 117.

komendarz choceński ks. Marciszewski[60], który pod koniec życia swego, nie mogąc obsłużyć dwóch parafii, trzyma w Choceniu wikariusza ks. Józefa Stobieckiego[61], a następnie ks. Andrzeja Broździńskiego[62]. Po zmarłym w dniu 3 lutego 1847 r.[63] ks. Marciszewskim zostaje proboszczem w Śmiłowicach ks. Pruss[64], który znowu pracuje na obydwóch parafiach do roku 1853. Po przeniesieniu ks. Prussa do Russocia, zarząd obydwóch parafii **[k. 6r]** powierzony został ks. Kazimierzowi Tyszkowskiemu[65], który po kasacie bernardynów w Kaliszu ma oddany do zarządu ich kościół w roku 1864. Na jego miejsce przychodzi ks. Paweł Wyborski[66], i znowu zarządza obydwoma parafiami aż do roku 1893, w którym zostaje przeniesiony do Osieka Wielkiego, a stamtąd ks. Bolesław Chyczewski[67] przychodzi na jego miejsce. Ponieważ ani poprzednik ks. Paweł Wyborski, ani jego następca ks. Bolesław Chyczewski nie chcieli się podjąć odbudowy spalonego w 1883 r. kościoła w Choceniu, przeto zarząd parafią choceńską od 1893 r. władza duchowna powierzyła administratorowi sąsiedniej parafii Kłobia ks. Wiktorowi Janowskiemu[68].

---

[60] Anzelm Marciszewski (1769-1846), *Elenchus Cleri Saecularis ac Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis Anno 1847*, s. 47; W. Kujawski, *Repertorium ksiąg wizytacyjnych diecezji kujawsko-pomorskiej przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 74 (2000) s. 281, 292; Osmałek, *Gmina Choceń w latach 1793-1918*, s. 117.

[61] Józef Stobiecki (1809-1886), J. Szymański, *Represje carskie wobec duchowieństwa diecezji kujawsko-kaliskiej po powstaniu styczniowym*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 105 (2016) s. 322-323; Osmałek, *Gmina Choceń w latach 1793-1918*, s. 117.

[62] Andrzej Bróździński (1815-1848), *Elenchus Cleri Saecularis ac Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis Anno 1849*, s. 45.

[63] Według *Elenchus Cleri Saecularis ac Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis Anno 1847*, s. 47, ks. Marciszewski zmarł 3 lutego 1846 roku.

[64] Serafin Pruss (1816-1890), w latach 1847-1853 zarządzał parafiami w Śmiłowicach i Choceniu, Szymański, *Represje carskie wobec duchowieństwa diecezji kujawsko-kaliskiej*, s. 319; Osmałek, *Gmina Choceń w latach 1793-1918*, s. 117.

[65] Kazimierz Tyszkowski (1814-1889), w latach 1853-1864 zarządzał parafiami w Śmiłowicach i Choceniu, *Kazimierz Tyszkowski*, w: *Wielkopolscy księża od XVIII do XX wieku*, http://www.wtg-gniazdo.org/ksieza/main.php?akcja=opis&id=8519 (dostęp: 29.09.2023); Osmałek, *Gmina Choceń w latach 1793-1918*, s. 117.

[66] Paweł Wyborski (1835-1909), w latach 1864-1893 zarządzał parafiami w Śmiłowicach i Choceniu, *Ks. Paweł Wyborski*, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej", 3 (1909) nr 1, s. 17; A. Ciechalski, *Paweł Wyborski (1835-1909), ksiądz, wikariusz kowalski, uczestnik powstania styczniowego, więzień caratu*, w: *Kazimierz Wielki oraz niepospolici z Kowala i okolic. Słownik biograficzny, kalendarium*, pod red. Z.J. Zasady, B. Ziółkowskiego, Włocławek-Kowal 2006, s. 252-253; Osmałek, *Gmina Choceń w latach 1793-1918*, s. 118; Szymański, *Represje carskie wobec duchowieństwa diecezji kujawsko-kaliskiej*, s. 324.

[67] Bolesław Chyczewski (1845-1925), w latach 1893-1912 proboszcz w Śmiłowicach. Krótko w okresie 1896-1897 zarządzał parafią Choceń, W. Frątczak, *Duchowieństwo dekanatu tureckiego w świetle zarządzenia bpa Aleksandra Bereśniewicza z 6 III 1884 r.*, „Teologia i Człowiek. Półrocznik Wydziału Teologicznego UMK", 18 (2011) s. 216-217; Kujawski, *Diecezja kujawsko-kaliska*, s. 471; Osmałek, *Gmina Choceń w latach 1793-1918*, s. 118.

[68] Wiktor Janowski (1866-1933), w latach 1893-1896 zarządzał parafią Choceń, będąc jednocześnie administratorem parafii Kłobia, *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis*

Rządy ks. Wiktora Janowskiego byłego administratora parafii Kłobia, a obecnego proboszcza parafii Osięciny, chociaż krótkie, bo zaledwie trzyletnie, rozpoczynają nową erę w życiu i stosunkach parafii choceńskiej. Zabrał się on bowiem z całą gorliwością młodego kapłana do przygotowania planów i kosztorysu nowego kościoła, powierzywszy wykonanie ich inżynierowi powiatowemu Antoniemu Olszakowskiemu[69]. Zbytnia jednak odległość kościoła w Kłobi i złe kujawskie, zwłaszcza na jesieni, drogi tak dają się we znaki parafianom choceńskim, że nie zważając na sympatię, jaką się cieszył u nich ks. Janowski, ani na jego energię, jakiej dał dowody, po roku swego przyłączenia do Kłobi, proszą i starają się usilnie o ponowne przyłączenie tymczasowe do Śmiłowic, a następnie o mianowanie stałego kapłana, który by na miejscu zamieszkał i stąd pasterzował. Ich prośby i starania usilnie popiera ks. prałat Stopierzyński[70] (+1912 r.) **[k. 6v]** ówczesny tytularny proboszcz choceński. Ks. biskup Bereśniewicz[71] przyłącza ponownie parafię choceńską do Śmiłowic i przyrzeka, że da jej stałego kapłana, ale jako warunek stawia, by parafianie pobudowali tymczasową kapliczkę i domek mieszkalny dla proboszcza i służby kościelnej.

Odniósłszy taki poważny sukces parafianie choceńscy z radością wielką zabrali się do dzieła. Na czele tej zbożnej pracy stoją trzej dzielni gospodarze: Antoni Piotrowski z Krukówka, Marcin Górski z Zakrzewka (+1913), z przydomkiem „Sędzia kościoła" i brat tegoż ostatniego Mateusz Górski z Krukowa. Ci po usilnych staraniach u władz otrzymali pozwolenie na pobudowanie kapliczki i domu, oraz na zbieranie ofiar w obrębie swej parafii. Za zebrane pieniądze, oraz sporą ze swej strony ofiarę, energicznie trzej gospodarze w roku 1895 pobudowali małą murowaną kapliczkę, oraz dla proboszcza i organisty dwa drewniane domki i wspólną z gliny obórkę. Wypełniwszy w ten sposób polecenie władzy, udali się ponownie do biskupa z prośbą o nadanie im przyrzeczonego proboszcza. Jak poprzednio, tak i teraz prośbę ich gorliwie popierał ks. prałat Stopierzyński, razem z dziekanem, ks. prałatem Śliwińskim.

Ale niełatwo przyszło władzy diecezjalnej znaleźć kandydata na opuszczone wiekami probostwo. Kilku wprost wymówiło się od choceńskiego „beneficium". Nie pomogła nawet wielkoduszna ofiara, w sumie 150 rubli rocznie, proponowana

*quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1897*, s. 22; *Diecezja włocławska 2000*, oprac. W. Frątczak, W. Kujawski, A. Poniński, K. Rulka, L. Urbański, Włocławek 2001, s. 825; Osmałek, *Gmina Choceń w latach 1793-1918*, s. 118.

[69] Antoni Franciszek Olszakowski (1860-1942), architekt, krajoznawca, B. Ziółkowski, *Olszakowski Antoni Franciszek (1860-1942), architekt, działacz społeczny, krajoznawca*, w: WSB, pod red. S. Kunikowskiego, t. 1, Włocławek 2004, s. 127-129.

[70] Franciszek Stopierzyński (1837-1911), prałat kapituły katedralnej oraz profesor Seminarium Duchownego we Włocławku. Kronikarz błędnie podał rok śmierci – 1912. Ksiądz Stopierzyński w latach 1894-1897 był tytularnym proboszczem Chocenia, zob. *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1897*, s. 21; R. Prejs, *Wizytatorzy klasztorów w Królestwie Polskim w latach 1864*-1914, „Hereditas Monasteriorum", 6 (2015) s. 148.

[71] Aleksander Kazimierz Bereśniewicz (1823-1902), biskup diecezji kujawsko-kaliskiej w latach 1883-1902, W. Kujawski, *Aleksander Kazimierz Bereśniewicz (1823-1902). Biskup kujawsko-kaliski (1883-1902)*, Toruń 2010.

jednemu z nich przez śp. ks. prałata Stopierzyńskiego. Na tych bezowocnych zabiegach upłynął rok 1895 i 11 miesięcy następnego, tylko ks. prałat Stopierzyński dojeżdżał na Święta Bożego Narodzenia i Wielkanocne, by nieść pociechę **[k. 7r]** strapionym parafianom swoim, by obsłużyć ich potrzeby duchowe i karmić Słowem Bożym.

Losy zarządziły, że w roku 1896 w miesiącu listopadzie niżej podpisany przybył do Włocławka prosić władze o zmianę, jeśli to być może, probostwa w Kamionaczu, które mu zostało konferowane, na inne jakiekolwiek, chociażby mniejsze nawet „bez kościoła i plebanii", byleby miał jakie takie towarzystwo i kilka dworów, bo w Kamionaczu tego nie było, przy tym proboszcz nieraz całymi tygodniami bywał oddzielony w czasie powodzi nawet od swych parafian. Wtedy to władza skwapliwie ofiarowała opuszczone probostwo choceńskie, bez kościoła, plebanii i budynków, ale z 13 dworami „do towarzystwa", z tymczasowymi, wyżej wspomnianymi budowlami, postawionymi na odludnym wśród błot pagórku, z pięknym widokiem na jezioro, 1900 dusz moralnie zaniedbanych, wśród których znalazły się jednostki 17 i 35 letnie, które nie były jeszcze u pierwszej spowiedzi! Czemu się dziwić zbytnio nie należy, bo parafia od dawien dawna nie miała swego pasterza!

**[k. 7v]**

## CZĘŚĆ II

## Nowe dzieje parafii Choceń

### Rozdział I
### Nowy Choceń

W kilka dni po przybyciu niżej podpisanego na nowe miejsce ks. prałat Śliwiński, jako dziekan, dopełnił instalacji i powierzył pieczy jego: parafian choceńskich, tymczasowy kościołek-kapliczkę, przez gospodarzy postawiony, domek drewniany, „plebanią" szumnie zwany, organistówkę jeszcze skromniejszą wspólną obórkę z gliny, ziemię proboszczowską nad jeziorem położoną, oraz wskazał ręką plac nowy, na którym miały stanąć w przyszłości: kościół nowy, plebania nowa, organistówka nowa, budynki nowe – słowem wszystko nowe – ponieważ i plac sam miał być w przyszłości nabyty od miejscowego dziedzica pana Aleksandra Higersbergera. Przed instalacją nowego plebana był on tylko upatrzony, ale niezdecydowany.

Na wieczną rzeczy pamiątkę opiszmy to, co w dniu instalacji nowego plebana zostało przez dziekana i dozór kościelny pieczy jego powierzonym.

### Rozdział II
### Parafia choceńska. Jej wioski i ludność

Parafia choceńska leży w malowniczym zakątku Kujaw „Borowemi" zwanych. Teren jej falisty, trzema jeziorami udekorowany, z dwoma dopływami w postaci strug niewielkich bez nazwy. Bliskość kolei warszawsko-wiedeńskiej, dwa główne trakty, krzyżujące się w samym Choceniu, bogata **[k. 8r]** czarna ziemia, łatwy za-

robek dla biedniejszej ludności – wszystkie te warunki sprawiają, że parafia ta ma przyszłość przed sobą, że się rozwijać ona musi. Obecnie przeważają w niej dwory, bo na 1900 dusz podług spisu ludności, dokonanego w roku 1897, było ich aż 14, a mianowicie: Choceń, Ząbin, Bodzanowo, Bodzanówek, Borzymie, Niemojewo, Ługowiska (obecnie rozparcelowane), Szczytno, Łąki Markowe, Borzymowice, Czuple, Siewiersk, Krukowo i Jarantowice, oraz dwa folwarki mniejsze: Janowo, należące do Chocenia i Sieroszewo do Czupel. Z tego wynika, że ludność parafii choceńskiej jest przeważnie dworską-służebną, ale w przyszłości, w razie parcelacji majątków słabszych, ludność dworska zmaleje na korzyść samodzielnych gospodarzy. Dotąd rozparcelowany został jeden majątek, 9 włókowy, Ługowiska, na terenie których powstało 10 gospodarskich osad. Obecnie gospodarzy mniej lub więcej rolnych, parafia choceńska posiada 132 rodziny.

Z pomiędzy tych 14 folwarków, w roku 1897 w ręku niekatolików było pięć, a w ręku katolików właścicieli dziewięć. Obecnie (1914 r.) dwanaście folwarków należy do 10-ciu obywateli katolików, a jeden tylko pozostał w ręku właściciela niekatolika pana Blocha[72], nawiasem mówiąc, bardzo przyzwoitego obywatela.

Przy poszczególnych dworach są małe wioski, z wyjątkiem Chocenia, Bodzanówka, Janowa, Niemojewa i Siewierska, które włościan swych odseparowały. Oprócz wiosek, noszących miano identyczne z dworami, są inne luźne, bez dworów, a mianowicie: Zapust, Floryanowo, Krukówek, Zakrzewek, Kolonia Bodzanówek, Kol. Janowska, i Ługowiska, w których mieszkają **[k. 8v]** sami tylko gospodarze, mający od 4-15 morgów, a dwóch zaledwie posiada więcej: jeden 20, a drugi 29 morgów. Nadmienić tu należy, że w roku 1913, rozpoczęto budować na terenie folwarku Choceń, obok cmentarza grzebalnego „Udziałową Ziemiańską Cukrownię”[73]. Skutkiem czego właściciel Chocenia naokoło cmentarza tworzy osadę „Marysinkiem” zwaną, na której osiądzie 70 z górą rodzin, szukających zarobku w przyszłej fabryce cukru. Dzięki temu ludność parafii powiększy się o jaki tysiąc, co przy obecnej liczbie (2200) wyniesie za rok, tj. w 1915 przeszło 3000.

Komunikacja pomiędzy wioskami jest mniej dogodna, czemu winne są ciężkie kujawskie drogi oraz jeziora, dookoła których trzeba objeżdżać. Najmniej dogodną łączność z kościołem swoim ma Floryanowo, podzielone w roku 1905 na dwie części, z których jedna przyłączona została do Chocenia, a druga do Kłobi. Całe bowiem Floryanowo jest poza obrębem parafii choceńskiej i tworzy niejako oazę w pośrodku parafii Kłobia. Odległość tej wsi od kościoła w Choceniu wynosi wiorst 10 i proboszcz, podążając do niej z jakąkolwiek posługą, przejeżdżać musi 2 wiorsty przestrzeni przez parafię Kłobia, innego bowiem dojazdu do niej nie ma i być nie może. Właściwie linią graniczną pomiędzy obydwoma parafiami: Choceniem i Kłobią powinna być rzeczka wypływająca z Jeziora Krukowskiego, położonego w obrębie parafii choceńskiej i dążąca poprzez torfowiska i łąki w stronę Kłobi.

[72] Paweł Artur Gustaw Bloch (1874-1945), właściciel majątku Czuple, zob. AP Włocławek, Akta stanu cywilnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Chodczu, sygn. 113, k. 7v, akt urodzenia nr 27 (akt urodzenia Pawła Artura Gustawa Blocha); Archiwum Zakładowe Urzędu Stanu Cywilnego w Boniewie, Księga za 1951 r., akt nr 47 (akt zgonu Pawła Blocha).

[73] Na temat cukrowni w Choceniu, zob. A. Ciechalski, *Cukrownia w Choceniu. Powstanie – rozwój – upadek*, Włocławek 2019.

Lewa strona powinna należeć do parafii Choceń, a prawa do Kłobi. Wówczas wieś Floryanowo cała i kilku parcelantów z rzadka osiadłych po prawej stronie rzeki, odpadłoby do Kłobi, a trzech parcelantów dwunastomorgowych **[k. 9r]** i jeden trzywłókowy, po lewej stronie, rzeczki osiedli, do Chocenia.

## Rozdział III
## Ziemia plebańska (1897-1914)

Ziemia plebana choceńskiego składała się w roku 1897 z 8 morgów i 100 prętów obszaru, położonego nad jeziorem na łagodnym pagórku, z którego na jezioro roztacza się piękny widok. Tu stał dawny kościół i tu się spalił w 1883 r. Ornej ziemi w tym obszarze jest około 4½ morgów, placu pod kościółkiem 100 prętów, a resztę, tj. 3½ morgi stanowią dwukośne łąki. Ziemia ta stanowi poważną rubrykę w dochodach plebana.

Oprócz tej ziemi, nad jeziorem położonej, piszący nabył od właściciela Chocenia 4 morgi gruntu około cmentarza grzebalnego na plac pod budowę nowego kościoła za 125 rubli. Dziś (1914 r.) ten plac w tym miejscu, gdyby mógł być sprzedany, wart jest najmniej 5 tysięcy rubli. Z tych czterech mórg ma pleban przeszło 1½ morgi pod ogrodem, a resztę zajmują place pod kościołem i budynkami, tak plebana, jako też i służby kościelnej.

**[brak planu]**
Plan starej ziemi parafii Choceń

**[k. 9v]**
Widok nowego placu (1. cmentarz grzebalny – 2. plac nowy od strony zachodniej)

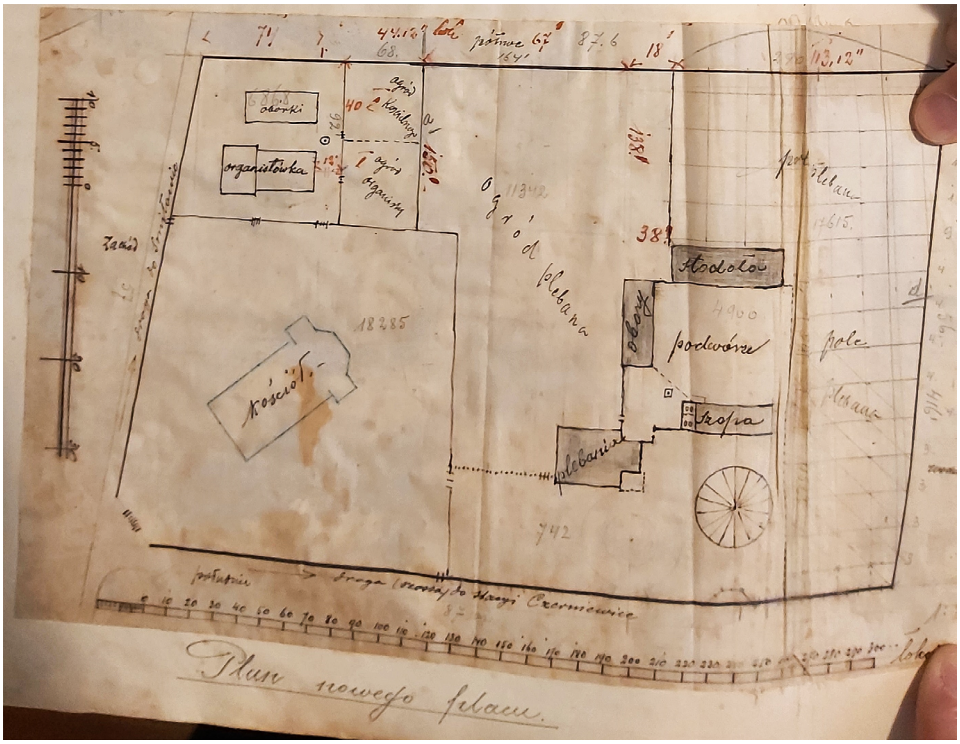


Plan nowego placu

**[k. 10r]**

## Rozdział IV

## Kościółek tymczasowy
## Stara dzwonnica
## Ich inwentarz

Kościółek, postawiony z polecenia władzy duchownej w miejscu spalonego na dawnym starym placu nad jeziorem przez trzech gospodarzy w początkach tego opisu wspomnianych, był budowlą nieokazałą, nader szczupłą tak, że z nastaniem proboszcza potrzeba było dobudować doń przystawkę z desek, by w tak rozszerzonych ramach jego większa garstka pobożnych mogła się pomieścić. Sam bowiem kościółek nie mieścił więcej nad sto osób przy największym „tłoku". Był on murowany, gontami pokryty. Wysokość wewnętrzna nie większa nad cztery i pół łokcia. Prawdziwa Betlejemska Szopa, którą Zbawiciel nie gardził i raczył mieszkać w niej aż do roku 1902, tj. do czasu, w którym w uroczystej procesji dozwolił się przenieść do nowo zbudowanej, acz niezupełnie jeszcze wówczas wykończonej, obszerniejszej świątyni, stojącej dziś na nowym placu.

Na miejscu tym, gdzie stał kościółek, chowano dawniej zmarłych, czego dowodem zachowany dotąd w niezłym stanie grobowiec śp. Gładyszewskiej[74], zmarłej w 1854 r. Nader malowniczy jest teren, na którym stał dawny kościół. Stanowi go pagórek dość wysoki, z którego dookoła roztacza się piękny widok na przyległe jezioro i okalające łąki, o wiele piękniejszy od nowego placu, na którym postawiony został nowy kościół tak, że był nawet projekt nieprzenoszenia siedziby projektowanego kościoła na plac inny, lecz postawienia go na tym starym miejscu. Przemawiały za tym projektem i tradycja, piękne położenie, odosobnienie świątyni od zgiełku światowego, skupienie plebańskiej ziemi w jedną całość, teren nadający się do wszelkich estetycznych poczynań, bliskość wody i wiele innych względów.

**[k. 10v]**

Tymczasowy kościółek

Nie udały się jednak plany tę wobec silnej opozycji kilku prałatów i miejscowego dworu, który począł zapatrywać się na te „szalone" projekty piszącego, jako na zamach na dobre stosunki dworu i plebanii. A gdy mu dano do „zrozumienia",

[74] Zapewne chodzi o grobowiec Marianny z Różyckich Gładyszewskiej (1806-1832), żony Antoniego Gładyszewskiego, właściciela Borzymia. Do chwili obecnej na terenie dawnego cmentarza parafialnego, który był usytuowany nad jeziorem zachowała się tablica: „GŁADYSZEWS[ …]|ŻYŁA LAT 25|UM. D. 24 GRUDNIA 1832 R.|PROSZĄ O WESTCHNIENIE|DO BOGA". Zob. AP Włocławek, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Choceniu, sygn. 59, s. 79, akt zgonu nr 46 (akt zgonu Marianny Gładyszewskiej).

że w razie trwającego „uporu", może być przetranslokowany na inne beneficjum w rodzaju Kamionacza, lub temu podobne, to, pomimo że miał większość parafii za sobą, dla „świętej zgody" ustąpił wpływowym sferom i zaniechał swego „upartego projektu".

Nieopodal kościółka stała stara drewniana dzwonnica, od starości pochylona i drągami wsparta, a o kilka kroków w bok od niej, na wprost wejścia do kościółka, stary krzyż drewniany, który dotąd jest zabytkiem jedynym minionych bezpowrotnie czasów. Zabytkiem jedynym, bo dzwonnica uległa rozebraniu, z chwilą przeniesienia dzwonów do nowego kościoła, a kościółek, niedokładnie zbudowany, **[k. 11r]** w parę lat później uległ podobnemu losowi, gdy począł się rysować, materiał zaś kamienny użyty został przy budowie nowej organistówki, a dach na mocy uchwały parafialnej z dnia 23 czerwca 1907 r., został oddany na własność trzem gospodarzom, którzy go stawiali, celem pokrycia ich pretensji względem parafii. Na straży zatem dawnego miejsca pozostał tylko osamotniony Krzyż, Godło Zbawienia, w towarzystwie kilku starych również samotnych topoli.

Jak kościółek sam, tak i jego sprzęty były nader skromne. Dawny kościół, pamiętający lepsze czasy, miał bogate aparaty, kielichy i srebra, ale nie mając gorliwych stróżów, wiekami opuszczony, ubożał coraz więcej. Aparaty przechodziły do zakrystii kościołów innych, kielichy i mszały również, wreszcie reszta pozostała wraz z kościołem doszczętnie zgorzała w roku 1883. Uratowany tylko został cenny obraz stary św. Idziego, na którym artysta Mirecki[75], który go odnawiał, położył swój podpis, nic niemówiący, ujmując mu dostojeństwa starości. Artysta Wierusz Kowalski[76] tak był tym obrazem zachwycony, że proponował odstąpienie mu tego obrazu za 600 rubli i wierną kopię w bogatej oprawie. Szczęście, że do tej transakcji nie doszło – inaczej kościół choceński byłby ogołocony i z tej jedynej pamiątki.

Ze sprzętów, które piszący przy instalacji swej zastał, wiele już zostało wycofanych z użycia, jako zniszczonych, jak chorągiewki, lawaterz, ławki, ambona, konfesjonał, feretrony i inne. Niektóre zaś z nich są jeszcze w użyciu, chociaż mocno nadwyrężone. Spis rzeczy kościelnych, dokonany w roku 1897 zaraz po **[k. 11v]** instalacji, tak się przedstawiał:

A. Adamaszki, jedwabie, tiule: ornat biały adamaszkowy z rekwizytami 1, ornat czerwony 1, ornat zielony 1, ornat czarny 1, ornat fioletowy 1, kapa biała adamaszkowa ze stułą 1, czerwona 1, fioletowa 1 i czarna 1, (wszystkie te ornaty i kapy są dotąd w użyciu), ornatów czerwonych starszych 3, białych 3, fioletowy 1, czarny 1 (obecnie wycofany), kapa czerwona 1, kapa fioletowa starsza (jedwabna) 1, bursa adamaszkowa (obecnie wycofana) 1, stuł fioletowych do słuchania spowiedzi 3, zielonych 1, czarnych 1, biało-fioletowych do chrztu 1, tuwalnia jedwabna 1, tuwalni tiulowych 3, sukienka na puszkę czerwoną (obecnie wycofana) 1, sukienek białych 2.

---

[75] Zapewne Kazimierz Mirecki (1830-1911), malarz, R. Biernacka, *Mirecki Kazimierz (1830-1911), malarz*, w: PSB, t. 21, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1976, s. 337-338.

[76] Alfred Jan Maksymilian Kowalski h. Wieruszowa (Alfred Wierusz-Kowalski; 1849-1915) malarz, członek Akademii Sztuk Pięknych w Monachium, E. Ptaszyńska, *Alfred Wierusz-Kowalski 1849-1915*, Warszawa 2011.

B. Bielizna kościelna: alby płócienne 4, humerałów 7, komży dla kapłanów 2, dla chłopców 2, dla służby kościelnej 6, korporałów 13, puryfikaterzy różnej wielkości 32, palek 4, obrusów (obecnie przerobionych na ręczniki i ścierki) 7, płócien pod obrusy 5, ręczników ołtarzowych 14, ręczników większych do lawaterza 4, pasków 6.

C. Dywany, zasłony: dywanik na stopień przed ołtarzem 1 (obecnie używany jest w zakrystii), zasłona fioletowa na ołtarz 1, zasłon na krzyże 3, umbraculum[77] włóczkowe bardzo liche 1.

D. Srebra, metale, szkła: kielichów małych do Mszy św. 3, monstrancja lepsza 1, monstrancja bez wartości, nieużywana 1, puszka do komunikantów mała 1, naczynko do hostii cynowe (obecnie wycofane) 1, naczynek do olei św. (dar ks. prałata Stopierzyńskiego) 3, patynka pozłacana do chorych 1, krucyfiks mosiężny w zakrystii 1, krucyfiks mniejszy na ołtarzu 1, lichtarzy cynowych dużych 2, mosiężnych małych 2, frażetowskich[78] 2 **[k. 12r]** trybularz z blachy mosiężny (obecnie wycofany) 1, łódka do kadzidła miedziana (wycofana) 1, łódka cynowa (wycofana) 1, tacki aluminiowe małe 2, tacka okrągła frażetowska do olei św. 1, dzwonek wiszący (obecnie nieużywany) 1, sygnaturka 1, dzwonków ruchomych 3, piscynka[79] na ołtarz mosiężna (wycofana) 1, kociołek do wody święconej, żelazny pobielany 1, lampierz z blachy (wycofany) 1, ampułek szklanych par 2, lampek do oliwy i masła 40.

E. Sprzęty drewniane: chrzcielnica z pnia topolowego (wycofana) 1, konfesjonał, obecnie przerobiony na dwa przenośne 1, konfesjonał przenośny 1, komoda do aparatów ciesielskiej roboty 1, ambonka mała o 3 stopniach (wycofana) 1, ławek dla śpiewaków (obecnie zniszczonych) 2, lichtarzy drewnianych, małej wartości 4, latarni do procesji (wycofane) 2, feretronów 2, obraz drewniany, wiszący na ścianie za starym malowidłem 1, chorągiew żałobna, obecnie nieużywana 1, chorągiewek małych kolorowych 4.

F. Książki, mszały: rytuał piotrkowski 1, mszał żałobny nowy 1, mszał podróżny (dar ks. prałata Stop[ierzyńskiego].) 1, kancjonał[80] stary 1, Vade-mecum ad infirmos 1.

Dzwonnica stara drewniana posiadała dwa stare duże dzwony, z których mniejszy ma niewielką szczerbę, a przeto głos jego nie jest czysty. Dzwony te przeniesiono do nowego kościoła, a dzwonnica sama, jako zbyt stara, została rozebrana.

---

[77] Zasłona, którą umieszczano na czas kazania przed wystawionym Najświętszym Sakramentem, A. Nowowiejski, *Wykład liturgii Kościoła katolickiego*, t. 2, cz. 1, Warszawa 1902, s. 350-351.

[78] Platerowanych, *M. Arcta słownik ilustrowany języka polskiego*, t. 1, Warszawa 1916, s. 329: „Frażety, Frażetowskie wyroby, wyroby platerowane (od nazwiska warszawskiego fabrykanta, Frageta)".

[79] Zbiornik służący do ablucji, czyli obmywań rąk kapłana, a także naczyń świętych, A. Nowowiejski, *Wykład liturgii Kościoła katolickiego*, t. 1, cz. 1, Warszawa 1893, s. 396.

[80] Księga zawierająca zbiór pieśni liturgicznych oraz religijnych, A. Nowowiejski, *Wykład liturgii Kościoła katolickiego*, t. 3, dokończenie cz. 1, Płock 1905, s. 300.

**[k. 12v]**

## Rozdział V

## Plebania
## Organistówka
## Zabudowania

W myśl wskazówek władzy duchownej trzej gospodarze, już wspomniani, chcąc dostać proboszcza stałego, musieli postawić nie tylko tymczasową kapliczkę, ale i dom mieszkalny tymczasowy tak dla plebana, jako i służby kościelnej, oraz niezbędny budynek gospodarczy wspólny.

Wywiązując się z tego zadania, we trzech, za własne pieniądze, kupili dom drewniany w lesie za dwieście rubli, przewieźli go na plac kościelny i tu go ustawili. Był to budynek 18 łokci długości, a 10 łokci szeroki; o czterech oknach, tyluż drzwiach, dwóch pokojach i małej kuchni. Dodano doń z jednego szczytu przystawkę z drzewa topolowego, przeznaczając takową na kancelarię o jednym okienku i bez pieca, do której dostawiono mały ganeczek – i to stanowiło „frontowe" wejście, a z tyłu, od kuchni, małą sionkę z boków (obladrów). Domek ten wewnątrz wytynkowany wapnem, w pokoju większym miał piec kaflowy, a w drugim mniejszym piec z cegły; z podobnego materiału, tj. z cegły, była „angielska" kuchnia. Cały domek był pokryty słomą przeto ówczesna choceńska plebania słusznie nazywać się mogła „plebanią pod strzechą".

Drugi domek drewniany, jeszcze mniejszy przeznaczono na organistówkę. Kupił go za własne pieniądze Antoni Piotrowski i ofiarował do tymczasowego użytku parafii, zastrzegając sobie zwrot jego, skoro się stanie parafii zbędnym. Wewnątrz był otynkowany, dach zaś pokryty słomą. Składał się z jednego pokoju, bez podłogi, i małej sionki.

Trzecim budynkiem była wspólna obórka z gliny zrobiona na miejscu, pokryta słomą.

Wszystkie te „3 gmachy" obecnie już nie istnieją. **[k. 13r]** Plebanię pod strzechą sprzedano na licytacji za 100 rubli, a pieniądze na mocy uchwały parafialnej, oddane zostały wspomnianym wyżej trzem gospodarzom na zaspokojenie ich pretensji; organistówkę, jako swoją sprzedał Piotrowski za 50 rubli; drzewo z obórki zabrał śp. Marcin Górski, ściany zaś jej obalono w gruzy. Przypadającej na siebie części z plebanii, oraz pieniędzy za organistówkę, Piotrowski nie przyjął, lecz przeznaczył na kościół nowy.

## Rozdział VI

## Budowa nowej plebanii, nowych budynków gospodarczych oraz nowego kościoła na nowym miejscu 1897-1902

Rok 1897 poświęcony został na przeróżne przygotowania do mającego się rozpocząć dzieła.

Najprzód ustalony został nowy plac pod budowę nowego kościoła. Następnie przyśpieszono zbyt powolne wykonanie planów i kosztorysów nowych budowli, zrobienie których podjął się był pan Antoni Olszakowski, budowniczy powiatu

włocławskiego. Po odesłaniu tych planów do władz rozpoczęto starania celem wydobycia z Banku Państwa summy, legowanej na budowę nowego kościoła przez śp. Ignacego Zakrzewskiego, dziedzica Bodzanówka. Plany zatwierdzone zostały w przeciągu trzech miesięcy, a pieniądze wydobyto z banku w parę tygodni później – wszystko razem w miesiącu październiku tegoż roku było już w porządku. Pieniędzy w Banku Państwa znalazło się 13 256 rubli i 3 kopiejki, resztę 2400 rubli złożyli parafianie. Razem było na pobudowanie nowego kościoła 15 656 rubli i 3 kopiejki.

Po wielu naradach wstępnych i po ukończonych transakcjach, kupna placu i poręby leśnej, „Komitet Budowy Kościoła" składający się **[k. 13v]** z ks. dziekana, proboszcza, trzech obywateli i tyluż gospodarzy, postanowił, w myśl wskazówek wyższej władzy duchownej, stawiać naprzód plebanię. Stanęła tedy plebania, rozmiarami skromna, lecz zupełnie wystarczająca, z cegły palonej, fugowana, dachówką cementową żłobioną kryta, całość tej plebanii składa się z korpusu głównego o rozmiarach 25 x 20 łokci angielskich, oraz z małej przystawki od wschodu, w której się mieszczą: wejście frontowe, spiżarnia i wejście kuchenne. Pokoi zaś w korpusie głównym plebania posiada pięć, oraz kuchnię i dwa pasaże, a na poddaszu jest jeszcze jeden spory pokój gościnny. Pod pokojem, przyległym do kuchni mieści się mała piwniczka. Cała plebania ta wraz z pomalowaniem pokoi i podłóg kosztowała 3500 rubli.

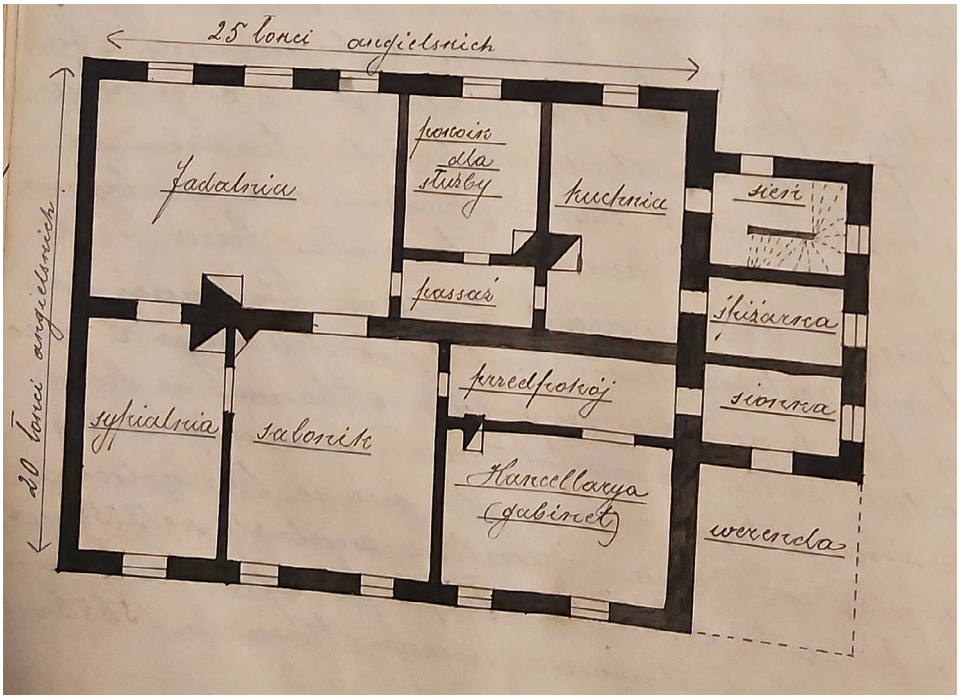


Plan nowej plebanii

**[k. 14r]**

W tymże samym roku sposobem gospodarczym, tj. bez rozkładu, stanęły budynki gospodarcze plebana, a mianowicie: 1) inwentarski, murowany słomą kryty, mieszczący w sobie: spichrz, stajnię, obory i chlewy, wartości 400 rubli, 2) stodoła drewniana (40 x 16 łokci polskich) słomą kryta o dwóch ząsiękach, jednym klepisku i wozowni, wartości 900 rubli, 3) szopa drewniana (35 x 12 łokci polskich) papą kryta, wartości 300 rubli. Te wszystkie budowle: plebanię, oborę, stodołę i szopę łączą parkany murowane, od wschodniej zaś strony podwórze odgrodzone jest parkanem drewnianym.

Po ukończeniu i zamieszkaniu plebanii, po postawieniu niezbędnych gospodarczych budynków, nadeszła kolej na sprawę najważniejszą, tj. na budowę nowego kościoła. Wybrano najodpowiedniejszy punkt na placu kupionym i dookoła niego przez cały rok 1898 składano zwożone zewsząd kamienie. Teren placu pod kościół był bardzo nierówny falisty, ale potem dał się wyzyskać znakomicie, bo w dziesięć lat później, gdy kościół już stanął, z nierównego terenu utworzono sztuczny taras, umajony trawą i kwieciem.

W końcu jeszcze 1898 r. przystąpiono tedy do kopania fundamentów nowego kościoła, zakontraktowania 400 tysięcy cegły w Rzeżewie, oraz spisania umowy z panem Micińskim, mularzem z Włocławka, który się podjął budowy nowej świątyni. W roku następnym założono fundamenty, a w 1900 r. rozpoczęto prawidłową robotę murarską, która w ciągu paru miesięcy postąpiła o tyle naprzód, że w lipcu tegoż roku ks. prałat Stopierzyński, były proboszcz choceński, mógł dokonać uroczystego poświęcenia fundamentów **[k. 14v]** nowej świątyni. Pod koniec tegoż roku kościół pokryty zostaje dachówką, a w następnym (1901) dano sklepienie w prezbiterium i uporządkowano plac po skończonej budowie. W roku 1902 urządzono prymitywnie wnętrze kościoła i w lipcu tegoż roku poświęcono nowo wzniesiony kościół, przeniesiono doń Najświętszy Sakrament z kapliczki, stojącej nad jeziorem, i zaprowadzono prawidłowe nabożeństwa. Poświęcenia dokonał dziekan ks. prałat Śliwiński.

## Rozdział VII
## Przymusowy odpoczynek 1902-1907

Po nadmiernym wysiłku w latach poprzednio opisanych, po wyczerpaniu nader szczupłej gotówki, po wielu stratach, spowodowanych złymi chęciami niektórych oziębłych parafian, usuwających się od spełnienia obowiązku względem swego kościoła, nastąpiło zabopólne tak parafian, jako i ich plebana – pierwszych materialne, a drugiego moralne – wyczerpanie. W warunkach takich musiała nastąpić przerwa zupełna w wysiłkach przedtem czynionych.

Nie był to jednak odpoczynek zupełny i zasłużony. Braki bowiem nowej świątyni były aż nazbyt liczne. Sama świątynia niedokończona, bez tynku i sklepienia w nawie głównej, bez wieży, aparatów, bielizny, obrazów, ołtarzy, ambony, ławek i drzwi, bez chorągwi, lichtarzy, feretronów etc. przedstawiała wielką pustkę niedostępną pojęciu tych, co zwykli bezkrytycznym okiem spoglądać na dostatek i kulturę wiekową świątyń innych.

Lata 1902-1907, w których nastąpiła przerwa w dalszej budowie kościoła, wyzyskane zostały na spłacenie 3 tysięcy rublu długu, na **[k. 15r]** skompletowanie brakujących kościelnych ruchomości, oraz na przygotowanie niezbędnych materiałów dla dalszej budowy. Prócz tego sprawiono biały orant i takąż kapę za 230 rubli, trzy feretrony za 375 rubli, cztery chorągwie za 300 rubli, zaopatrzono zakrystię w dostateczną ilość bielizny nowej, zakupiono 40 tysięcy cegły na sklepienie i wieżę, oraz zlasowano dwa wagony wapna.

## Rozdział VIII
## 1907-1913
## Dokończenie kościoła
## Długi. Ołtarze. Posadzka.
## Zadrzewienie cmentarza
## Organistówka

W końcu roku 1907 zaświtała na ciemnym horyzoncie naszym jutrzenka lepszej doli. Zapadła uchwała parafialna dobrowolna, która dała nam możność przystąpienia do wykończenia wnętrza kościoła i postawienia wieży. Ale zbyt szczupłe fundusze, w tym roku uchwalone, nie wystarczyły i trzeba było ponowić składki w latach następnych: 1908-1911.

Jak wszędzie, tak i w parafii choceńskiej, rozkłady dobrowolne mają swoje dobre i złe strony. Dobrą stroną rozkładów tych jest to, że w możliwe krótkim czasie napływa od ludzi dobrej woli obrotowa gotówka, przy pomocy której można dokonać chociaż części zamierzonych robót; złą zaś stroną takiej uchwały są znaczne niedobory kasy, ponieważ jednostki złej woli uchwalonej i podpisanej przez siebie składki tej najczęściej nie wnoszą. Z tego powodu powstają kościelne długi, procenty, pretensje dostawców i majstrów, a nade wszystko kłopoty materialne i moralne plebana, które stają się nieraz przyczyną jego nerwowego rozstroju, a nawet poważniejszych chorób. Te trzy dobrowolne rozkłady **[k. 15v]** w latach 1907, 1908 i 1911, miały właśnie tę złą stronę, skutkiem czego wytworzył się poważny niedobór kościelnej kasy, wynoszącej kilka tysięcy rubli. W końcu 1913 r. spis długów kościelnych tak się przedstawiał: 1) za drzewo na tartaku w Sobiczewach 430 rubli, 2) za drzewo w Lubieńcu 86 rubli, 3) mularzowi Tesznerowi z Chodcza 150 rubli, 4) Czerwińskiemu z Chodcza za cegłę 153 ruble 90 kopiejek, 5) Firmie „Kocent i Goździewicz" za papę 48 rubli 53 kopiejki, 6) firmie „Kroczewski i Sp." z Warszawy za ołtarze 4300 rubli, 7) tejże samej firmie 9% od sumy powyższej za czas od 1/7 – 913 do 1/7 914 387 rubli, 8) Przedeckiemu z Mielinka za cegłę 39 rubli, 9) Goldowi bankierowi z Włocławka 1000 rubli – razem 6594 ruble 43 kopiejki wyraźnie sześć tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt cztery ruble i czterdzieści trzy kopiejki.

Z wiosną 1908 r., skoro poczęła napływać do kasy pustej gotówka, przystąpiono do dzieła, i pod koniec tegoż roku z wielkim trudem zasklepiono i wytynkowano wewnątrz cały kościół, oraz skończono wieżę, pokryto ją miedzią i zabezpieczono piorunochronem. Nadto cały kościół na zewnątrz otynkowano, co mu nadało miły wygląd.

Brakowało mu tylko wewnątrz ołtarzy, ławek, chóru, ambony, konfesjonałów, posadzki etc., a na zewnątrz pięknego otoczenia. Ponieważ wszelkie fundusze zostały wyczerpane, uchwalono tedy rozkład dobrowolny ponowić i do dzieła dalszego w roku następnym 1909 przystąpić.

Zaczęliśmy od ołtarzy, ławek etc., zawierając umowę z firmą „Kroczewski i sp.", która nam podała najprzystępniejsze ceny i najdogodniejsze warunki spłaty. Firma ta, podjąwszy **[k. 16r]** się wszystkie zakontraktowane meble ustawić najpóźniej na 1 lipca 1910 r., sumiennie się ze swych zobowiązań wywiązała. Wykonała ona następne rzeczy: Ołtarz Wielki za 1750 rubli, dwa boczne za 1900 rubli, ambonę za 675 rubli, stalle w prezbiterium za 800 rubli, 12 ławek za 300 rubli, dwa konfesjonały za 400 rubli, balustradę, dzielącą prezbiterium od kościoła, za 126 rubli, balustradę na chórze za 450 rubli, szafkę stojącą do zegara za 75 rubli, saedes dla celebransa za 90 rubli, lawaterz w zakrystii za 70 rubli, klęcznik za 20 rubli i niektóre pomniejsze, jak kanony na ołtarzach, figurę Serca Jezusowego, Grobu Chrystusowego, baptysterium oraz ramy do obrazu św. Idziego. Dodatki te miały kosztować około 250 rubli, wszystko zaś razem około 7000 rubli, z których 3750 rubli miała pokryć ofiarność prywatna, resztę zaś składki ogółu. Ołtarz Wielki ufundowany i zapłacony został przez pana Aleksandra Higersbergera, koszt budowy jednego ołtarza bocznego przyjęło Bractwo św. Idziego na siebie, byli parafianie choceńscy, obecnie zamieszkali w Kruszynie, Ziółkowscy na balustradę dali sto rubli, na budowę zaś drugiego ołtarza bocznego, pod wezwaniem Serca Jezusowego, „obiecał" dać fundusz pan Kazimierz Piaszczyński[81], właściciel Borzymowic, lecz na ten cel poświęcił zaledwie 25 rubli…! Razem tedy ofiarność jednostek z sumy preliminowanej pokryła 2825 rubli, a resztę parafia. Wszystkie roboty wykonane zostały z drzewa dębowego, w stylu gotyckim, podług rysunku inżyniera pana Karmańskiego z Warszawy.

Jednocześnie z tą umową zawarliśmy drugą z „Marywilem" o ułożenie posadzki na kościele kosztem 1040 rubli, którą to sumę zaofiarowali nam Andrzej i Józefa z Mikołajczaków Kwiatkowscy, gospodarze z Krukówka. Nie marzyliśmy nawet o tak świetnym przebiegu ukończenia świątyni, **[k. 16v]** bo posadzka w naszych planach była na ostatnim miejscu, tymczasem zdobyła sobie przebojem przednie miejsce dzięki wspaniałomyślnej ofierze tych zacnych dwojga ludzi! Małżonkowie Kwiatkowscy, fundatorzy posadzki w kościele, proszą, by za tę ich ofiarę w przyszłości, tj. po ich śmierci głoszone były wypominki roczne, a w rocznicę śmierci – za każdego z osobna – by się odprawiała wotywa żałobna na wieczne czasy i bezpłatnie. To życzenie ich należy wykonywać i uwzględnić w ten sposób: 1º zapisać dla pamięci to zobowiązanie na tablicy i zamieścić takową w zakrystii; 2º honorarium za wypominki i nabożeństwa odprawiający winien pobrać z tacki.

[81] Kazimierz Ignacy Piaszczyński h. Ostoja (1854-1927), w latach 1896-1912 właściciel Borzymowic. Był również dzierżawcą niedalekiego majątku Osiecz Mały, Archiwum Sądu Rejonowego we Włocławku, Wydział Ksiąg Wieczystych, Dobra ziemskie Borzymowice, t. 1, Dział II, s. 9; „Kurier Warszawski", (1927) nr 233, z 26 sierpnia, s. 7 (nekrolog Kazimierza Piaszczyńskiego); drzewo genealogiczne rodziny Piaszczyńskich herbu Ostoja, w zbiorach Anny Byszewskiej-Wzorek z Warszawy.

Takie nieoczekiwane powodzenie wywołało nowy zapał i nowe pomysły u piszącego. Od dawnych lat marzył o pięknym otoczeniu świątyń naszych, a widząc wszędzie pod tym względem braki, postanowił zatem przynajmniej swój kościół upiększyć. W tym celu porozumiał się z panami Maciejewskim i Szönfeldem[82], ogrodnikami z Warszawy, którzy podali ładny projekt i plan zadrzewienia cmentarza kościelnego, zaaprobowany w dniu 22 lutego 1909 r. przez Najdostojniejszego Pasterza i wykonany następnie głównie przez pana Jana Maciejewskiego w latach 1909 i 1910. Plan zaaprobowany, oprawiony w ramy i szkło, wisi obecnie w zakrystii.

Lata 1911-1913, poświęcono nowym budowlom, których brak ogromnie się uczuć dawał. Budowlami tymi były: organistówka z salą ludową i budynek inwentarski dla użytku jej mieszkańców. Całość ogrodzona została parkanem drewnianym na parę tygodni zaledwie przed zapowiedzianą wizytą pasterską, która miała miejsce w połowie września 1913 r.

**[k. 17r]**

## Rozdział IX
## Wizyta pasterska 1913 r.

Zadanie, przez władzę na barki piszącego włożone, po siedemnastu niespełna latach (1897-1913) nareszcie zostało ukończone. Stanęła skromna, lecz piękna świątynia, z pięknym otoczeniem; stanęła plebania z gospodarczymi budynkami i ogrodem, stanęła wreszcie organistówka z salą ludową, ogródkiem i inwentarskim budynkiem. Nadszedł tedy najważniejszy moment w życiu wiekami opuszczonej parafii, a tym momentem miało być zapowiedziane przybycie Najdostojniejszego Pasterza w jej progi, celem dokonania konsekracji nowej świątyni.

Dnia 15 września 1913 r. pociągiem kolei warszawsko-wiedeńskiej, w otoczeniu swej świty, raczył przybyć z Włocławka Jego Ekscelencja ks. Stanisław Zdzitowiecki[83], biskup diecezji kujawsko-kaliskiej, o 4 godzinie po południu na stację Czerniewice, odległej od Chocenia o 5¾ wiorsty, a położonej w obrębie parafii grabkowskiej. Na stacji Jego Ekscelencję powitali parafianie grabkowscy, wraz ze swym proboszczem ks. Janem Kasperkiewiczem[84], składając Dostojnemu Gościowi piękny bukiet z żywych kwiatów. Na pograniczu zaś parafii grabkowskiej i choceńskiej stała pierwsza tryumfalna brama, a przy niej tłum ludu, szeregi, którego zwiększyła jeszcze kompania mąkoszyńska, podążająca na stację, wraz ze

[82] Stanisław Barnaba Schönfeld (Schoenfeld), pseud. Stanisław Dłuski (1882-1955), ogrodnik, publicysta, fotograf, S. Konarski, M. Strutyńska, *Schönfeld (Schoenfeld) Stanisław Barnaba, pseud. Stanisław Dłuski, krypt.: S., St.S. (1882-1955), ogrodnik, publicysta, fotograf*, w: PSB, t. 35, red. H. Markiewicz, Warszawa-Kraków 1994, s. 616-618.

[83] Stanisław Kazimierz Zdzitowiecki (1854-1927), biskup diecezji kujawsko-kaliskiej w latach 1902-1925 oraz od końca 1925 roku do 1927 roku diecezji włocławskiej, W. Frątczak, *Zdzitowiecki Stanisław Kazimierz (1854-1927), ordynariusz włocławski, mecenas nauki, opiekun robotników*, w: WSB, pod red. S. Kunikowskiego, t. 1, Włocławek 2004, s. 186-188.

[84] Jan Kasperkiewicz (1865-1923), w latach 1897-1919 administrator parafii Grabkowo, *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1919*, s. 36; *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1924*, s. 97.

swym kapłanem ks. Wrzalińskim[85]. Tu jego Ekscelencja raczył wysiąść z karety i mieć do zebranych serdeczną przemowę. W końcu potem Wysoki Gość nadjechał do choceńskiej wioski, gdzie przy pięknej tryumfalnej bramie od dwóch godzin oczekiwały tłumy parafian, ustawione w szpalery po obu stronach drogi, ze swym proboszczem i licznym okolicznym duchowieństwem na czele.

Ucałowawszy na klęczkach krzyż, przez proboszcza **[k. 17v]** podany, Najdostojniejszy Pasterz raczył podejść na małe wzniesienie i tu przyjąć chleb i sól z rąk pana Aleksandra Higersbergera, oraz wysłuchać jego wypowiedzianego ze wzruszeniem przemówienia. Następnie witała Go, w imieniu dziatwy, pięknym wierszem mała Hania, córka państwa Białeckich[86], właścicieli Ząbina. Wiersz sam, oraz jego wypowiedzenie, a jeszcze więcej odpowiedź Pasterza wzruszyły do łez wszystkich słuchaczy.

Ubrany w pontyfikalne szaty książę Kościoła ruszył w pochód do świątyni przy śpiewie psalmu „Kto się w opiekę…", biciu rozśpiewanych na wieży dzwonów, poprzedzany licznym światłem, obrazami i chorągwiami, duchowieństwem, oraz pięciu parami dziewczynek, w biel ubranych i sypiących kwiaty; poza sobą mając resztę ludu z ziemianami na czele.

W kościele, Dostojnego Pasterza piszący powitał mową, zdając mu sprawozdanie ze swej siedemnastoletniej pracy, oraz przedstawiając stan moralny i materialny swej parafii. Najdo[sto]jniejszy Pasterz raczył następnie przemówić do wszystkich i wyrazić wysokie swe dla parafii uznanie, że ona, chociaż mała i skromna, jednak zdobyła się na wybudowanie świątyni, którą się pochlubić teraz może, a którą on zaliczać odtąd będzie do rzędu piękniejszych w rozległej swej diecezji kujawskiej.

Po odprawieniu żałobnej procesji naokoło kościoła i innych ceremonii, rytuałem wskazanych, po złożeniu relikwii Świętych Męczenników w przygotowanym na cmentarzu namiocie, Najdostojniejszy Pasterz raczył egzaminować dzieci z katechizmu, które były w tym roku u Pierwszej Komunii Św. I na tym uroczystość dnia tego zakończona została. Wieczorem **[k. 18r]**

---

[85] Wincenty Wrzaliński (1876-1941), w latach 1907-1920 administrator i proboszcz parafii Mąkoszyn, *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1908*, s. 32; *Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1920*, s. 52; *Wrzaliński Wincenty*, w: *Martyrologium duchowieństwa*, http://www.swzygmunt.knc.pl/MARTYROLOGIUM/POLISHRELIGIOUS/vPOLISH/HTMs/POLISHRELIGIOUSmartyr3072.htm (dostęp: 30.09.2023).

[86] Właścicielami Ząbina byli Teodor Julian i Halina Pelagia ze Szremowiczów małżonkowie Białeccy. Mieli oni dwie córki – Annę Zofię (1903-?) oraz Janinę Marię (1906-?), zob. AP Włocławek, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Choceniu, sygn. 201, k. 10r, akt urodzenia nr 37 (akt urodzenia Anny Zofii Białeckiej); tamże, sygn. 207, k. 15v, akt urodzenia nr 59 (akt urodzenia Janiny Marii Białeckiej); „Kalendarz Kujawski. 1913", Włocławek [1912], Dział II, XXIX, Obywatele ziemscy (w powiecie włocławskim), s. 117.

Kościół par. w Choceniu
konsekrowany przez J. E. Ks. Biskupa Zdzitowieckiego
w dniu 16 września 1913 r.

**[k. 19r]** Dostojny Gość ze staropolską gościnnością podejmowany był w domu państwa Higersbergerów, u których raczył zamieszkać na czas wizyty swojej.

Dnia 16 września (wtorek) od rana zgromadzony lud wyczekiwał przybycia Pasterza do kościoła. Punktualnie o godzinie dziewiątej rano Jego Ekscelencja raczył zajechać przed bramę kościelną, od której uroczyście wprowadzony został do wnętrza świątyni. Podniosły ceremoniał konsekracji kościoła trwał trzy godziny, a pontyfikalna suma dwie godziny, podczas której kazanie wygłosił

ks. Jan Kasperkiewicz, proboszcz z Grabkowa. Od 2 do 4 godziny po południu, po ukończonej sumie, zmęczony, lecz niezmordowany, Pasterz raczył odpocząć na plebanii i polecił to uczynić wszystkim pomocnikom swoim licznie przybyłym kapłanom, kilkugodzinną pracą w konfesjonałach również umęczonym. Po czwartej duchowieństwo zasiadło na nowo do konfesjonałów, a Najdostojniejszy Pasterz naprzód dopełnił ceremonii poświęcenia dzwonu dla parafii grabkowskiej, a następnie rozpoczął bierzmowanie, do którego przystąpiło z górą sześćset (600) osób. Uroczyste, wreszcie, nieszpory z wystawieniem, podczas których obecnym był i Pasterz, a po ukończeniu, których znowu przemawiał, zakończyły tę wielką chwilę wizyty pasterskiej w Choceniu.

Wieczorem o 7 godzinie proboszcz i obywatelstwo parafialne podejmowało uroczystym obiadem Dostojnego Gościa wraz z przybyłymi kapłanami w miejscowej sali ludowej. Podczas obiadu pierwszą podniosłą półgodzinną mowę do Jego Ekscelencji miał doktor filozofii pan Celestyn Leski[87] z Ząbina, która zwróciła na mówcę wysoką uwagę Dostojnego Gościa. Potem przemawiali kolejno: pan Teodor Białecki **[k. 19v]** do proboszcza, pan Jan Siniarski-Czaplicki[88] do Jego Ekscelencji i do proboszcza, pan Leski powtórnie do ks. prałata Śliwińskiego, proboszcz do J. Ekscelencji i parafian swoich, wreszcie pani Siniarska-Czaplicka[89]. Na wszystkie te mowy Jego Ekscelencja raczył odpowiadać i podnosić zasługi zebranych parafian. Obiad przeciągnął się do 11 godziny wieczorem, o której Najdostojniejszy Pasterz, z żalem żegnany, raczył się udał na kolej, którą odjechał do Włocławka, przeprowadzany na stację przez swą świtę, przez ks. Kasperkiewicza i niżej podpisanego, pozostawiając niezatarte po swym pobycie w Choceniu u wszystkich wrażenie![90]

Ks. Władysław Siemaszko

Od dnia 2 marca 1897 r. do dnia 2 marca 1914 r. pleban choceński, a od dnia 2 marca 1914 r. pleban wielgomłyński.

Uw.[aga] Dzieje powyższe, z notat porobionych w Choceniu, spisałem w Wielgomłynach w latach 1914-18, w czasie trwania wojny światowej.

---

[87] Celestyn Leski (?-1928), doktor filozofii, Archiwum Zakładowe Urzędu Stanu Cywilnego w Choceniu, Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Choceniu za rok 1928, akt zgonu nr 43 (akt zgonu Celestyna Leskiego); „ABC. Pismo codzienne, informuje wszystkich o wszystkiem", (1928) nr 313, z 7 listopada, s. 8 (nekrolog Celestyna Leskiego).

[88] Jan Wacław Ludwik Siniarski-Czaplicki h. Lubicz (1869-1933), właściciel Kowalewka (pow. płocki), Borzymia (1908-1933) i Niemojewa (1911-1928) w powiecie włocławskim, M. Raczkowski, *Siniarski-Czaplicki Jan Wacław Ludwik h. Lubicz*, w: *Ziemianie polscy XX*, red. T. Epsztein, cz. 12, Warszawa 2021, s. 103-105.

[89] Janina Zofia z Mieczkowskich (1876-1938), żona Jana, właściciela Kowalewka, Borzymia oraz Niemojewa, Raczkowski, *Siniarski-Czaplicki Jan*, s. 104.

[90] Wizyta bp. Zdzitowieckiego i konsekracja kościoła została odnotowana w prasie ogólnopolskiej i regionalnej, *Konsekracja kościoła*, „Naród. Wiadomości Codzienne", (1913) nr 218, z 20 września, s. 3-4; *Konsekracja kościoła*, „Słowo. Dziennik powszechny", (1913) nr 253, z 19 września, s. 5; *Sprawozdanie z Wizyty Pasterskiej*, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej", 7 (1913) nr 10, s. 320-321.

**[k. 20r]**

Pamiątka wizyty pasterskiej i konsekracji kościoła par. w Choceniu
w dniu 15 i 16 września 1913 r.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Źródła rękopiśmienne**

Archiwum Diecezjalne we Włocławku
Akta parafialne, parafia Boniewo, sygn. 510141, Kronika parafii Boniewo z lat 1921-1937

Archiwum Państwowe w Płocku
Księgi i akta hipoteczne sądów w Gostyninie 1820-1989, sygn. 1030 (dawna sygn. 2/35).

Archiwum Państwowe w Toruniu, Oddział we Włocławku
Akta Notariusza Wawrzyńca Janczewskiego z Kowala i Włocławka z lat 1843-1858, sygn. 7.
Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Choceniu, sygn. 59, 85, 201, 207.
Księgi i akta hipoteczne sądów we Włocławku [1797] 1829-1999 [2011], sygn. I/ 23.
Księgi metrykalne Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Chodecz, sygn. 69, 113.

Archiwum Sądu Rejonowego we Włocławku
Wydział Ksiąg Wieczystych
Dobra ziemskie Borzymowice, t. 1.

Archiwum Zakładowe Urzędu Stanu Cywilnego w Boniewie
Księga za 1951 r.

Archiwum Zakładowe Urzędu Stanu Cywilnego w Choceniu
Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Choceniu za rok 1928.

**Źródła drukowane**

Boniecki Adam, *Herbarz Polski*, cz. 1, *Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich,* t. 12, Warszawa 1908.
*Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1886*.
*Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1890*.
*Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1893*.
*Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1897*.
*Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1908*.
*Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1913*.
*Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1917*.
*Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1919*.
*Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1920*.
*Catalogus Ecclesiarum et Utriusque Cleri tam Saecularis quam Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis pro Anno Domini 1924*.
*Codex diplomaticus Poloniae*, ed. L. Rzyszczewski et. A. Muczkowski, t. 2, pars 1, Varsaviae 1848.
*Elenchus Cleri Saecularis ac Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis Anno Domini 1838*.
*Elenchus Cleri Saecularis ac Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis Anno 1847*.
*Elenchus Cleri Saecularis ac Regularis Dioecesis Vladislaviensis seu Calissiensis Anno 1849*.
„Kalendarz Kujawski. 1913", Włocławek [1912].
*Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. I-II, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1877-1878.
*Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*, t. 11, Vladislaviae 1891.
*Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*, t. 17, Wladislaviae 1899.
*Monumenta Historica Dioeceseos Wladislaviensis*, t. 20-23, Wladislaviae 1901-1907.
*Monumenta Poloniae Vaticana*, t. 1: *Acta Camerae Apostolicae*, vol. 1: *1207-1344*, ed. J. Ptaśnik, Cracoviae 1913.
Uruski Seweryn, Kosiński Adam Amilkar, Włodarski Aleksander, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. 8, Warszawa 1911.
*Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku. Spisy*, pod red. A. Gąsiorowskiego, t. II, *Ziemie łęczycka, sieradzka i wieluńska*, z. 2, *Urzędnicy województw łęczyckiego i sieradzkiego XVI-XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Opaliński i H. Żerek-Kleszcz, pod red. A. Gąsiorowskiego, Kórnik 1993.
*Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku. Spisy*, pod red. A. Gąsiorowskiego, t. VI, *Kujawy i ziemia dobrzyńska*, z. 2, *Urzędnicy kujawscy i dobrzyńscy XVI-XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Mikulski i W. Stanek, przy współudziale Z. Górskiego i R. Kabacińskiego, pod red. A. Gąsiorowskiego, Kórnik 1990.

**Zbiory prywatne**

Autorów.
Anny Byszewskiej-Wzorek z Warszawy.

**Prasa**

„ABC. Pismo codzienne, informuje wszystkich o wszystkiem", (1928) nr 313, z 7 listopada.
„Kurier Warszawski", (1927) nr 233, z 26 sierpnia.
„Naród. Wiadomości Codzienne", (1913) nr 218, z 20 września.
„Słowo. Dziennik powszechny", (1913) nr 253, z 19 września.

**Opracowania**

Banaszak Marian, *Chodyński Zenon*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, pod red. H.E. Wyczawskiego, t. 1, Warszawa 1981, s. 315-316.
Biernacka Róża, *Mirecki Kazimierz (1830-1911), malarz*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 21, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1976, s. 337-338.
Bokota Lozanna, Bokota Piotr, Nowakowski Piotr, *Choceń – dwór*, w: *Materiały do dziejów rezydencji w Polsce. Kujawy wschodnie*, pod red. S. Kunikowskiego, t. 1, cz. 1, Włocławek 2001, s. 25-46.
Borucki Maksymilian, *Ziemia kujawska pod względem historycznym, jeograficznym, archeologicznym, ekonomicznym i statystycznym*, Włocławek 1882.
Ciechalski Arkadiusz, *Cukrownia w Choceniu*, w: *Gmina Choceń. Studia z przeszłości*, pod red. A. Ciechalskiego i M. Raczkowskiego, Choceń 2014, s. 137-194.
Ciechalski Arkadiusz, *Cukrownia w Choceniu. Powstanie – rozwój – upadek*, Włocławek 2019.
Ciechalski Arkadiusz, *Paweł Wyborski (1835-1909), ksiądz, wikariusz kowalski, uczestnik powstania styczniowego, więzień caratu*, w: *Kazimierz Wielki oraz niepospolici z Kowala i okolic. Słownik biograficzny, kalendarium*, pod red. Z.J. Zasady, B. Ziółkowskiego, Włocławek-Kowal 2006, s. 252-253.
Danielewski M., *Cuiavia Christiana. U progu chrześcijaństwa i Kościoła na Kujawach w X-XII wieku*, Poznań 2019.
Dębiński Józef, *Duchowieństwo rzymskokatolickie diecezji włocławskiej w latach 1918-1939*, Toruń 2010.
*Diecezja włocławska 2000*, oprac. W. Frątczak, W. Kujawski, A. Poniński, K. Rulka, L. Urbański, Włocławek 2001.
Frątczak Wojciech, *Duchowieństwo dekanatu tureckiego w świetle zarządzenia bpa Aleksandra Bereśniewicza z 6 III 1884 r.*, „Teologia i Człowiek. Półrocznik Wydziału Teologicznego UMK", 18 (2011) s. 213-246.
Frątczak Wojciech, *Grotkowski Sebastian*, w: *Włocławski słownik biograficzny*, pod red. S. Kunikowskiego, t. 1, Włocławek 2004, s. 61.
Frątczak Wojciech, *Zdzitowiecki Stanisław Kazimierz (1854-1927), ordynariusz włocławski, mecenas nauki, opiekun robotników*, w: *Włocławski słownik biograficzny*, pod red. S. Kunikowskiego, t. 1, Włocławek 2004, s. 186-188.
Grin-Piszczek Ewa, *Konferencja naukowa „Kroniki parafialne jako źródła historyczne", Przemyśl, 14 czerwca 2022 roku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 119 (2022) s. 575-578.
Hofman Marian, *Ś. P. Ks. Władysław Siemaszko*, „Kronika Diecezji Włocławskiej", 29 (1935) nr 11, s. 276-278.

*Kazimierz Tyszkowski*, w: *Wielkopolscy księża od XVIII do XX wieku*, http://www.wtg-gniazdo.org/ksieza/main.php?akcja=opis&id=8519 (dostęp: 29.09.2023).

Konarski Stanisław, Strutyńska Maria, *Schönfeld (Schoenfeld) Stanisław Barnaba, pseud. Stanisław Dłuski, krypt.: S., St.S. (1882-1955), ogrodnik, publicysta, fotograf*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 35, red. H. Markiewicz, Warszawa-Kraków 1994, s. 616-618.

Krahel Tadeusz, *„Kronika" kościoła parafialnego w Różanymstoku z 1851 r.*, „Rocznik Teologii Katolickiej", 3 (2004) s. 145-151.

*Kroniki parafialne*, „Homiletyka", 9 (1906) t. 17, s. 479-481.

Kufel Robert Romuald, *Jak prowadzić kronikę parafialną? Poradnik*, Zielona Góra 2014.

Kujawski Witold, *Aleksander Kazimierz Bereśniewicz (1823-1902). Biskup kujawsko-kaliski (1883-1902)*, Toruń 2010.

Kujawski Witold, *Chodyński Zenon (1836-1887), ksiądz, historyk Kościoła, diecezji włocławskiej i Kujaw, wydawca źródeł, profesor i rektor seminarium duchownego we Włocławku*, w: *Włocławski słownik biograficzny*, pod red. S. Kunikowskiego, t. 5, Włocławek 2008, s. 22-24.

Kujawski Witold, *Diecezja kujawsko-kaliska. Opracowanie historyczno-źródłoznawcze*, Włocławek 2011.

Kujawski Witold, *Kościelne dzieje okręgu dzisiejszej gminy Choceń*, w: *Gmina Choceń. Studia z przeszłości*, pod red. A. Ciechalskiego i M. Raczkowskiego, Choceń 2014, s. 35-79.

Kujawski Witold, *Krynicki Władysław Paweł (1861-1928), włocławianin, wychowanek, a potem profesor i rektor seminarium duchownego, biskup włocławski, teolog, historyk*, w: *Włocławski słownik biograficzny*, pod red. S. Kunikowskiego, t. 6, Włocławek 2011, s. 67-69.

Kujawski Witold, *Parafie diecezji włocławskiej. Archidiakonaty kruszwicki i włocławski*, Włocławek 2014.

Kujawski Witold, *Repertorium ksiąg wizytacji diecezji kujawsko-pomorskiej przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku. Część 2: Wizytacje XVIII wieku. Zeszyt 2: Wizytacje drugiej połowy XVIII wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 76 (2001) s. 101-228.

Kujawski Witold, *Repertorium ksiąg wizytacji diecezji kujawsko-pomorskiej przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku. Część 2: Wizytacje XVIII wieku. Zeszyt 4: Wizytacje drugiej połowy XVIII wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 80 (2003) s. 65-152.

Kujawski Witold, *Repertorium ksiąg wizytacyjnych diecezji kujawsko-pomorskiej przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku. Część 1. Wizytacje XVI i XVII wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 68 (1997) s. 27-161.

Kujawski Witold, *Repertorium ksiąg wizytacyjnych diecezji kujawsko-pomorskiej przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku. Część 2: Wizytacje XVIII wieku. Zeszyt 1: Wizytacje pierwszej połowy XVIII wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 71 (1999) s. 141-252.

Kujawski Witold, *Repertorium ksiąg wizytacyjnych diecezji kujawsko-pomorskiej przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku. Część 2: Wizytacje XVIII wieku. Zeszyt 3: Wizytacje drugiej połowy XVIII wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 73 (2000) s. 277-397.

Kujawski Witold, *Repertorium ksiąg wizytacyjnych diecezji kujawsko-pomorskiej przechowywanych w Archiwum Diecezjalnym we Włocławku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 74 (2000) s. 263-413.

Kujawski Witold, *Śliwiński Jan (1832-1916), proboszcz włocławski, prezes Włocławskiego Towarzystwa Dobroczynności, wikariusz generalny*, w: *Włocławski słownik biograficzny*, pod red. S. Kunikowskiego, t. 2, Włocławek 2005, s. 184.

Kułak Aneta, Ryżewski Grzegorz, Wilczewski Waldemar F., *Kroniki kościołów parafialnych dekanatu sokólskiego z lata 1849-1851*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego", (2008) z. 14, s. 81-141.

*Ks. Paweł Wyborski*, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej", 3 (1909) nr 1, s. 17.

Lewalski Krzysztof, *Odsłony codzienności. Rzymskokatolickie duchowieństwo parafialne na prowincji Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX wieku. Wybrane zagadnienia*, Gdańsk 2019.

Librowski Stanisław, *Kryński Władysław Paweł (1861-1928), biskup włocławski, teolog*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 15, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 464-465.

Librowski Stanisław, *Zachowane kroniki parafialne z terenu diecezji włocławskiej z lat 1901-1939 oraz ich wartość jako źródła historycznego*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 18 (1969) s. 5-46.

*M. Arcta słownik ilustrowany języka polskiego*, t. 1, Warszawa 1916.

Maciszewski Jarema, *Kryski Feliks vel Szczęsny z Drobnina (Drobina) h. Prawdzic (1562-1618), kanclerz w. kor., znakomity mówca i pisarz*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 15, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 482-485.

*Materiały do słownika historyczno-geograficznego Kujaw w średniowieczu*, oprac. Z. Guldon, przygotował J. Wijaczka, Warszawa 2016 [mps].

Mikołajczyk Marcin, *Cmentarz parafialny w Kokaninie. Zarys biograficzno-historyczny*, „Polonia Maior Orientalis", 4 (2017) s. 95-112.

Muznerowski Stanisław, *Choceń. (Kościół i parafia w dekanacie Włocławskim)*, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej", 7 (1913) nr 7 i 8, s. 201-217.

Nowak Tomasz Andrzej, *Parafia Niedośpielin i jej mieszkańcy w świetle najstarszej księgi metrykalnej (1643-1759)*, „Zeszyty Radomszczańskie", 8 (2014) s. 135-163.

Nowowiejski Antoni, *Wykład liturgii Kościoła katolickiego*, t. 1, cz. 1, Warszawa 1893.

Nowowiejski Antoni, *Wykład liturgii Kościoła katolickiego*, t. 2, cz. 1, Warszawa 1902.

Nowowiejski Antoni, *Wykład liturgii Kościoła katolickiego*, t. 3, dokończenie cz. 1, Płock 1905.

Olczak Stanisław Kazimierz, *Kościoły parafialne w archidiakonacie włocławskim XVI-XVIII w.*, Lublin 2004.

Osmałek Marek, *Gmina Choceń w latach 1793-1918*, w: *Gmina Choceń. Studia z przeszłości*, pod red. A. Ciechalskiego i M. Raczkowskiego, Choceń 2014, s. 81-136.

P.K., *Kronika parafialna*, „Homiletyka", 3 (1900) t. 5, s. 627-630.

Pogorzelski Walery, *Prowadzenie „Kroniki parafialnej"*, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej", 13 (1919) s. 345-350.

Prejs Roland, *Administracja diecezjalna w Królestwie Polskim w latach 1864-1918. Studium prozopograficzne*, Lublin 2012.

Prejs Roland, *Wizytatorzy klasztorów w Królestwie Polskim w latach 1864*-1914, „Hereditas Monasteriorum", 6 (2015) s. 143-159.

Ptaszyńska Eliza, *Alfred Wierusz-Kowalski 1849-1915*, Warszawa 2011.

Raczkowski Michał, *Józef Franciszek Bliziński herbu Korczak (1827-1893) jako właściciel ziemski*, w: *Między edukacją a nauką. Memoriale liber ofiarowana Profesorowi Mirosławowi Krajewskiemu*, [red. tomu E. Zielińska], Rypin 2021, s. 557-566.

Raczkowski Michał, Pawłowska Anna, *Higersberger Aleksander h. własnego*, w: *Ziemianie polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, red. T. Epsztein, cz. 11, Warszawa 2016, s. 22-25.

Raczkowski Michał, *Siniarski-Czaplicki Jan Wacław Ludwik h. Lubicz*, w: *Ziemianie polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, red. T. Epsztein, cz. 12, Warszawa 2021, s. 103-105.

Ryżewski Grzegorz, Kułak Aneta, *Kroniki kościołów parafialnych dekanatu białostockiego diecezji wileńskiej z lat 1849-1851. Część 1*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego", (2011) z. 17, s. 191-219.

Ryżewski Grzegorz, Kułak Aneta, *Kroniki kościołów parafialnych dekanatu białostockiego diecezji wileńskiej z lat 1849-1851. Część 2*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego", (2012) z. 18, s. 182-218.

Sławiński Tomasz, *Kretkowscy i ich dzieje od połowy XIV wieku*, Warszawa-Skrzeszew 2011.

Szołdrski Władysław, *Poradnik*, „Ateneum Kapłańskie", 12 (1926) t. 18, z. 2, s. 210-212.

Szybkowski Sobiesław, *Dziedzice Chocenia herbu Ostoja (Mościc) w XV wieku. Genealogia i majątki*, w: *Narodziny Rzeczypospolitej. Studia z dziejów średniowiecza i czasów wczesnonowożytnych*, pod red. W. Bukowskiego i T. Jurka, t. 1, Kraków 2012, s. 281-303.

Szybkowski Sobiesław, *Kujawscy Borzymowscy u schyłku średniowiecza i na początku epoki nowożytnej*, w: *Społeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, t. 11, pod red. S.K. Kuczyńskiego, Warszawa 2007, s. 201-226.

Szybkowski Sobiesław, *Kujawska szlachta urzędnicza w późnym średniowieczu (1370-1501)*, Gdańsk 2006.

Szymański Józef, *Represje carskie wobec duchowieństwa diecezji kujawsko-kaliskiej po powstaniu styczniowym*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 105 (2016) s. 303-328.

*Ś. p. ks. Józef Kozłowski*, „Przegląd Katolicki", 28 (1890) nr 10, s. 149-152.

Tandecki Janusz, Kopiński Krzysztof, *Edytorstwo źródeł historycznych*, Warszawa 2014.

Wilk W., *Jak pisać kroniki parafialne? Uwagi metodyczne*, „Ateneum Kapłańskie", 16 (1930) t. 25, z. 2, s. 166-172.

Wlaźlak Władysław Piotr, *Ks. Władysław Siemaszko (29 V 1866 – 17 IX 1935)*, „Wiadomości Archidiecezji Częstochowskiej", (2006) nr 10-11, s. 94-95.

Włodarz Jarosław, *Bitwa pod Szczytnem. 11-12 września 1939. Reprint manuskryptu*, Włocławek 2014.

*Wrzaliński Wincenty*, w: *Martyrologium duchowieństwa*, http://www.swzygmunt.knc.pl/MARTYROLOGIUM/POLISHRELIGIOUS/vPOLISH/HTMs/POLISHRELIGIOUSmartyr3072.htm. (dostęp: 30.09.2023).

Ziółkowski Bogdan, *Olszakowski Antoni Franciszek (1860-1942), architekt, działacz społeczny, krajoznawca*, w: *Włocławski słownik biograficzny*, pod red. S. Kunikowskiego, t. 1, Włocławek 2004, s. 127-129.

ARCHIWA, BIBLIOTEKI
I MUZEA KOŚCIELNE 122 (2024)

CC BY NC SA

https://doi.org/10.31743/abmk.14695

KS. JAROSŁAW R. MARCZEWSKI* – LUBLIN

# RUBRYCELE I SCHEMATYZMY DIECEZJI LUBELSKIEJ W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

## ORDOS AND DIRECTORIES OF THE DIOCESE OF LUBLIN IN THE INTERWAR PERIOD

**Abstract**

The publication of ordos and directories in the Diocese of Lublin was a standard procedure from the beginning of the diocese, that is, from the first decade of the 19th century. The external shape and publishing order were modelled on similar prints published in the Chełm Diocese, of which the Lublin Diocese became the successor. During the period of partition, both ordos and directories were published almost annually. A search revealed that this was done in the interwar era without any omissions. Relatively easy to access today, publications from 1919–1939 are collected in a complete set in several Lublin libraries and archives, but are also disseminated in online form thanks to an initiative to digitize them. Ordos and directories of the Diocese of Lublin were published only in Lublin. They were written in Latin and Polish. The ordos included primarily the liturgical calendar, but also a range of other information relating to worship, as well as some of the more commonly used prayers. The directories included information about the institutions and clergy of the Lublin Diocese that was useful in the work of the bishop's curia and parish offices. Regardless of the reliable resource base of the Lublin Archdiocesan Archives, which enables in-depth studies of Lublin's church organization and its religious life, ordos and directories remain important source publications and interesting objects of research.

Keywords: ordo; directory; clergy; the Diocese of Lublin, interwar Poland

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

* Ks. Jarosław R. Marczewski – dr hab. teologii w zakresie historii Kościoła, Instytut Nauk Teologicznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
e-mail: jaroslaw.marczewski@kul.pl
https://orcid.org/0000-0002-7021-6806

**Streszczenie**

Publikowanie rubrycel i schematyzmów w diecezji lubelskiej było standardem od początku istnienia tej struktury, a więc od pierwszej dekady XIX stulecia. Zewnętrzny kształt i porządek wydawniczy czerpał wzorce z tego rodzaju druków ukazujących się w diecezji chełmskiej, której spadkobierczynią była następnie diecezja lubelska. W okresie rozbiorów zarówno rubrycele, jak i schematyzmy ukazywały się niemal corocznie. W wyniku kwerendy udało się ustalić, że w dobie międzywojennej czyniono to już bez żadnych uchybień. Stosunkowo łatwo dostępne dzisiaj publikacje z lat 1919-1939 są zgromadzone w komplecie w kilku lubelskich bibliotekach i archiwach, ale także upowszechnione w formie online dzięki podjętej inicjatywie ich cyfryzacji. Rubrycele i schematyzmy lubelskie wydawane były wyłącznie w Lublinie. Posługiwano się w nich językiem łacińskim i polskim. W rubrycelach publikowano przede wszystkim kalendarz liturgiczny, ale także szereg innych informacji odnoszących się do sprawowania kultu, jak również niektóre częściej używane modlitwy. W schematyzmach zamieszczano przydatne w pracy kurii biskupiej i urzędów parafialnych informacje o instytucjach i duchowieństwie diecezji lubelskiej. Niezależnie od rzetelnej bazy zasobów Archiwum Archidiecezjalnego Lubelskiego, umożliwiającej pogłębione studia nad lubelską organizacją kościelną i jej życiem religijnym, rubrycele i schematyzmy pozostają ważnymi publikacjami źródłowymi, a zarazem ciekawymi obiektami badań.

Słowa kluczowe: rubrycela; schematyzm; duchowieństwo; diecezja lubelska; Polska międzywojenna

*****

Problematyka diecezjalnych i zakonnych publikacji znanych jako rubrycele oraz schematyzmy stanowi od lat wdzięczny przedmiot zainteresowania badaczy reprezentujących różne dziedziny wiedzy, zwłaszcza teologów, historyków i językoznawców[1]. Szczegółowe badania są wszakże możliwe o tyle, o ile same druki zostaną odnalezione i uprzystępnione w postaci pełnych kolekcji. Ważna pozostaje także ich szeroka klasyfikacja pod względem typologicznym i wskazanie zawartości merytorycznej. Realizacja tych zadań – względem lubelskich druków doby międzywojennej – stanowi cel niniejszego artykułu.

## Zarys sytuacji diecezji lubelskiej w dwudziestoleciu międzywojennym

Wraz z upadkiem powstania styczniowego na społeczeństwo w Królestwie Kongresowym spadły dotkliwe represje naznaczone działaniami mającymi na celu zatarcie jego odrębności narodowej i kulturowej. W odniesieniu do Kościoła katolickiego wyrażało się to ograniczeniami duszpasterskimi, rusyfikacją kontaktów administracyjnych, likwidacją unii kościelnej, kasatą klasztorów i narzucaniem państwowych rozwiązań organizacyjnych. Do diecezji lubelskiej została wówczas przyłączona zniesiona przez carat diecezja podlaska, zmniejszono liczbę dekanatów

[1] Obszerny wykaz publikacji na temat rubrycel i schematyzmów diecezjalnych został zamieszczony w: J.R. Marczewski, *Rubrycele i schematyzmy diecezji lubelskiej w dobie zaborów*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 118 (2022) s. 220.

i parafii, instytucjom kościelnym odebrano ich fundusze i majątki, duchowieństwo poddano inwigilacji i szykanom w celu przerwania jego kontaktów z ludnością siłą przepisaną na prawosławie. Pewna poprawa sytuacji, związana z wydaniem ukazu tolerancyjnego w 1905 roku, zaowocowała przede wszystkim wzrostem liczby wiernych poprzez przejście licznych tzw. byłych unitów do Kościoła katolickiego łacińskiego obrządku. Wzrosła też nieco liczba parafii, udało się wznieść lub rozbudować niektóre świątynie. U progu I wojny światowej diecezja lubelska, wraz ze złączoną z nią kanonicznie diecezją podlaską, liczyła 19 dekanatów, 236 parafii, 489 księży, 65 sióstr habitowych i 48 sióstr bezhabitowych życia ukrytego oraz około 1,6 miliona wiernych, zamieszkujących na obszarze nieco ponad 31 tys. km$^2$, rozciągającym się między Wisłą, Bugiem i Sanem[2].

W kontekście gwałtownie zachodzących zmian politycznych, które ostatecznie zaowocowały przywróceniem Polsce niepodległego bytu, wspólnota katolicka odzyskała swobodę działania w zakresie instytucjonalnym i duchowym. Niemniej jednak uprawniona wydaje się ogólna konstatacja, opisująca ówczesny Kościół lubelski jako

> (…) diecezję o zapóźnionej infrastrukturze, słabszej organizacji, mniejszej żywotności duszpasterskiej, nasyconą duchowieństwem tyleż ideowym, co nieraz złamanym duchowo lub moralnie oddziaływaniem carskiego prawosławia. Dodatkowo wysoki odsetek ludności zamieszkującej teren diecezji stanowili wyznawcy religii mojżeszowej i prawosławni. Silne były także wpływy ideologii lewicowej. W tym kontekście konieczna stała się całościowa przebudowa diecezji[3].

We wrześniu 1918 roku została reaktywowana diecezja podlaska, dotąd kanonicznie złączona z diecezją lubelską. Równolegle nastąpiła reorganizacja i dynamiczny rozwój struktur dekanalnych Kościoła lubelskiego, odpowiadający potrzebom czasu i nadrabiający zaległości powodowane uciskiem zaborczym. Po 1918 roku liczba dekanatów wzrosła z 10 do 21, w 1928 roku było ich 22, zaś w latach 1930-1935 zniesiono 5 z nich, tak iż odtąd do końca okresu międzywojennego diecezja była podzielona na 17 dekanatów. W nowych okolicznościach, doszło do poważnego uzupełnienia sieci parafialnej. W ciągu dwóch dekad międzywojnia powstało 86 parafii, a ich łączna liczba sięgnęła 233 placówek. Odbudowane zostało także życie zakonne. Do diecezji powracały stare zgromadzenia, odbierając swoje dawne klasztory. Zaproszenie do podjęcia działalności przyjmowały również nowe wspólnoty zakonne. W 1939 roku w diecezji było 7 klasztorów męskich i 20 żeńskich. Liczba księży diecezjalnych wzrosła do 466, kapłanów zakonnych

[2] B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich (966-1939)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 20 (1970) s. 332; *Atlas historyczny (archi)diecezji lubelskiej 1805-2010*, red. H. Gapski, Lublin 2011, s. 117, 173-174.

[3] J.R. Marczewski, *Pięć lat internowania. Biskup lubelski Marian Leon Fulman na plebanii kościoła kolegiackiego pw. św. Małgorzaty w Nowym Sączu (1940-1945)*, „Tarnowskie Studia Teologiczne", 34 (2015) nr 2, s. 9.

do 58, zaś sióstr zakonnych do 358. Liczba katolików w diecezji lubelskiej wynosiła ponad 1,1 miliona[4].

Należy ponadto zwrócić uwagę na liczne inne przejawy rozwoju życia diecezjalnego:

> Szeregi organizacji religijnych, dotąd dyskryminowanych, których działalność ograniczała się do budynku kościoła, zasiliły stowarzyszenia katolickie, stawiające sobie za cel ogarnięcie duchem Ewangelii całej przestrzeni społecznej. Bujny rozwój nastąpił w dziedzinie duszpasterstwa, wprowadzono powszechnie szereg nowych nabożeństw, na które uprzednio niechętnie patrzyły władze zaborcze, jak choćby nabożeństwo majowe czy czerwcowe. Po raz pierwszy od wielu dziesięcioleci na ulice miast wyszły procesje eucharystyczne Bożego Ciała. Powołano do życia wiele instytucji przykościelnych, takich jak placówki charytatywne, szkoły katolickie z nowoczesnym Gimnazjum Biskupim na czele. W placówkach oświatowych pojawiły się lekcje religii. Nie bez znaczenia dla sytuacji diecezji lubelskiej był również fakt powstania w 1918 roku Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W 1928 roku odprawiono pierwszy w dziejach diecezji synod kościelny, który uporządkował prawo i praktykę duszpasterską po okresie zaborów oraz wyznaczył kierunki pracy na przyszłość[5].

Warto też podkreślić, że powołano oficjalny organ prasowy lokalnego Kościoła w postaci miesięcznika „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie”[6]. Rubrycele i schematyzmy, ograniczane w dobie zaborów carską cenzurą i narzuconym językiem rosyjskim, pomijające polską specyfikę życia kościelnego, zyskały teraz nowy kształt, regulowany jedynie prawdziwymi potrzebami diecezjalnej wspólnoty.

**Kolekcja i typologia druków**

Lubelskie rubrycele i schematyzmy[7] okresu międzywojennego są stosunkowo łatwo dostępne w postaci obszernych kolekcji tych druków. Ich doraźny, użytkowy charakter, mogący przecież trwale determinować poziom ilościowego zachowania publikacji, nie wpłynął radykalnie negatywnie na ich współczesną osiągalność. Bez wątpienia należy to przypisać znaczącej czasowej bliskości działalności wydawczej, a więc pochodzeniem tekstów zaledwie z pierwszej połowy XX stulecia. W lubelskich instytucjach archiwalnych i bibliotecznych można bez trudu odnaleźć kompletną, tj. liczącą po 21 książeczek, kolekcję omawianych publikacji. Pełny zbiór rubrycel i schematyzmów znajduje się w Bibliotece Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Lublinie, a prawie kompletny w Bibliotece Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II[8]. W Archiwum

[4] Kumor, *Granice metropolii i diecezji*, s. 316-317, 390; J. Kumor-Mielnik, *Sieć dekanalna i parafialna (archi)diecezji lubelskiej w latach 1805-2005*, Lublin 2011, s. 38-40, 206-209.

[5] Marczewski, *Pięć lat internowania*, s. 9-10.

[6] S. Młynarczyk, *Jubileusz „Wiadomości Diecezjalnych Lubelskich” 1918-1945*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie”, 25 (1948) s. 505.

[7] W artykule zrezygnowano z zamieszczania w przypisach szczegółowych informacji bibliograficznych o rubrycelach i schematyzmach wystarczająco jasno wskazanych w tekście głównym za pomocą roku, na który dana publikacja była przeznaczona.

[8] W Bibliotece Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II nie ma jedynie rubryceli na rok 1932.

Archidiecezjalnym Lubelskim, przy braku rubrycel, przechowywana jest pełna kolekcja schematyzmów. Natomiast w Archiwum Państwowym w Lublinie oraz w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie obie kolekcje publikacji są znacząco wybrakowane[9]. Warto jeszcze odnotować znamienny fakt, że niemal wszystkie druki są dostępne w postaci internetowej kopii cyfrowej na stronie Biblioteki Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II[10].

Zasadnicza nazwa lubelskich rubrycel w okresie międzywojennym była stała, każdoroczne wydanie określano bowiem mianem *Directorium*. Była to nazwa z długoletnią tradycją, sięgającą ponad pięć dekad wstecz w głąb doby zaborów[11]. Nieznaczne zróżnicowanie dotyczyło natomiast rozwinięcia tytułów publikacji. Zważywszy, że na rok 1919 przygotowano jeszcze wspólną rubrycelę dla diecezji lubelskiej i odradzającej się diecezji podlaskiej, nadano jej tytuł *Directorium divini officii ac missarum ad usum utriusque dioecesis Lublinensis et Podlachiensis*. W następnym roku rubrycela została już nazwana *Directorium divini officii ac missarum ad usum dioecesis Lublinensis* i taki tytuł ustalił się na wszystkie kolejne lata.

Schematyzmy tymczasem w okresie międzywojennym zmieniały nazwę kilkakrotnie. W latach 1919-1929 określano je łacińskim mianem *Catalogus*, co analogicznie, jak w przypadku rubrycel, stanowiło kontynuację wcześniejszego zwyczaju z lat 1808-1809, 1812-1836, 1842, 1857-1865 oraz 1870-1918[12]. Tę łacińską nazwę w latach 1930-1934 zamieniono na polską kalkę językową – *Katalog*. Z kolei w latach 1935-1939 posłużono się określeniem *Spis*. W przypadku poszczególnych tytułów pojawiały się także drobniejsze różnice w treści nazwy. Co ciekawe, w przeciwieństwie do rubryceli na rok 1919, tytuł wydanego wówczas schematyzmu nie uwzględniał już w nazwie Kościoła podlaskiego – bez wątpienia wiązało się to z późniejszym przygotowaniem tekstu – i brzmiał *Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Lublinensis*. W kolejnym roku tytuł został nieco zmodyfikowany – *Catalogus omnium ecclesiarum et utriusque cleri dioecesis Lublinensis*. Schematyzm na rok 1921 uprościł jeszcze tę nazwę, sprowadzając ją do formy *Catalogus ecclesiarum et cleri dioecesis Lublinensis*. W tym brzmieniu funkcjonowała aż do roku 1929, po czym została dosłownie przetłumaczona na język polski – *Katalog kościołów i duchowieństwa diecezji lubelskiej*. W roku 1935 pierwsze słowo w tytule, będące zapożyczeniem z łaciny, zostało zastąpione rodzimym terminem, reszta zaś pozostała niezmienio-

[9] W Archiwum Państwowym w Lublinie znajdują się rubrycele na lata 1926, 1928, 1932 i 1935-1939 oraz schematyzmy na lata 1920-1922 i 1927-1939; w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie znajduje się rubrycela na rok 1919 oraz schematyzmy na lata 1919 i 1939.

[10] W zamieszczonej tam kolekcji konsekwentnie brakuje rubryceli na rok 1932; https://dlibra.kul.pl/dlibra/publication/14476 (dostęp: 15.04.2024); https://dlibra.kul.pl/dlibra/publication/14618 (dostęp: 15.04.2024); https://dlibra.kul.pl/dlibra/publication/14747 (dostęp: 15.04.2024); https://dlibra.kul.pl/dlibra/publication/14740 (dostęp: 15.04.2024).

[11] Marczewski, *Rubrycele i schematyzmy*, s. 230.

[12] Tamże, s. 230-231.

na – *Spis kościołów i duchowieństwa diecezji lubelskiej*. Tak też brzmiała nazwa schematyzmów do końca okresu międzywojennego.

Ogromna większość spośród 42 druków, bo łącznie aż 36 rubrycel i schematyzmów diecezji lubelskiej z omawianej doby wyszła w formacie 14-centymetrowym. Jedynie rubrycela i schematyzm na rok 1920 ukazały się w większym rozmiarze 17-centymetrowym, zaś rubrycelę i schematyzm na rok 1919 oraz schematyzmy na lata 1932 i 1939, wydano w formacie 19-centymetrowym.

Rubrycele i schematyzmy okresu międzywojennego przybierały zróżnicowaną formę wydawniczą. Wydaje się, że w standardowej wersji były publikowane oddzielnie od siebie. W takim wypadku najczęściej miały okładki papierowe z uproszczonym nadrukiem tytułowym. Prawdopodobnie – o czym świadczą niektóre zachowane egzemplarze – przygotowywano także pewną ilość sztuk w ozdobnych okładkach tekturowych, z tytułem wytłoczonym złotymi literami. Wydawano także rubrycele i schematyzmy współoprawne, zaopatrzone w twarde okładki tekturowe.

Rubrycele były publikowane z polecenia rządców diecezji. Zwykle informował o tym zapis na karcie tytułowej. W druku na rok 1919, a więc przygotowanym jeszcze w roku 1918, widniała informacja o wydaniu go mocą władzy ks. Zenona Kwieka, wikariusza kapitulnego w czasie trwającego wakansu na miejscowej stolicy biskupiej (*auctoritate Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Zenonis Kwiek Sacrae Theologiae Magistri Canonici Cathedralis Lublinensis Sede vacante Vicarii Capitularis et Administratoris Generalis Dioecesis Lublinensis et Podlachiensis*). Dodatkowo zamieszczono jego *imprimatur* dla druku. Kolejne rubrycele, do końca doby międzywojennej, wychodziły już mocą powagi biskupa lubelskiego Mariana Leona Fulmana (*auctoritate Excellentissimi Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Domini Mariani-Leonis Fulman Sacrae Theologiae Magistri Dei Miseratione et Sanctae Sedis Apostolicae gratia Episcopi Lublinensis*).

Podobnie w gruncie rzeczy sprawa miała się ze schematyzmami, choć kwestia ta – przynajmniej na poziomie informacyjnym – była nieco bardziej zawoalowana. Na rok 1919 nie zamieszczono ani w tytule, ani w innym miejscu żadnej szczegółowej wiadomości na ten temat. W schematyzmie na rok 1920 zapisano natomiast na stronie tytułowej, że powstał on nakładem Kurii Biskupiej oraz zaznaczono na drugiej stronie tejże karty udzielenie *imprimatur* przez bp. M.L. Fulmana. W publikacji na rok 1921 wspomniano o wydaniu jej mocą władzy i nakładem Lubelskiej Kurii Biskupiej, nie poinformowano natomiast o zezwoleniu samego biskupa. W ten sposób postępowano także w kolejnych latach z tą różnicą, że od schematyzmu na rok 1927 na stronie tytułowej mowa była o władzy i nakładzie Kurii Diecezjalnej Lubelskiej. W schematyzmach na lata 1932-1935 podawano wiadomość o nakładzie Kurii Biskupiej, następnie w latach 1936-1937 pominięto tę informację, by w latach 1938-1939 napisać o nakładzie Kurii Biskupiej w Lublinie, ale zamieścić tę uwagę na ostatniej stronie druku.

Różnica w tym względzie pomiędzy rubrycelami a schematyzmami była o tyle zrozumiała, że informacje zawarte w rubrycelach niosły ze sobą zastrzeżone biskupowi decyzje o wyborach tekstów używanych w liturgii. Natomiast treści schematyzmów, mające co prawda walor formalny, mogły jednak, bez uszczerbku

dla ich dokumentacyjnej wartości, pochodzić od wspomagającego biskupa w rządach diecezją i zarazem całkowicie mu podległego centralnego urzędu diecezjalnej administracji kościelnej.

W drukach doby międzywojennej nie odnotowano żadnych nazwisk redaktorów rubrycel i schematyzmów. Można przypuszczać, że wywodzili się oni z kręgu kurialnego. Warto natomiast zauważyć, że pracę swoją wykonywali z odpowiednim wyprzedzeniem, pozwalającym na opublikowanie każdej rubryceli w ten sposób, aby trafiła ona do duchowieństwa jeszcze przed okresem początku jej obowiązywania. Ślad takiego postępowania stanowi wspomniane *imprimatur* udzielone przez ks. Z. Kwieka 7 maja 1918 roku, jak również datacja rozporządzeń biskupich dołączanych do rubrycel na lata 1921-1928 – opiewająca kolejno czterokrotnie na 24 września, trzykrotnie na 17 listopada i jednokrotnie na 1 grudnia roku poprzedniego. Natomiast w przypadku schematyzmów termin nie grał aż tak ważnej roli, choć oczywiście sens wydawania informatorów na dany rok był zachowany tylko w przypadku dotrzymania właściwej terminowości. Ilustrację tego zjawiska może stanowić wspomniane *imprimatur* bp. Fulmana dla schematyzmu na rok 1920, które zostało wydane 13 grudnia 1919 roku.

Wszystkie publikacje okresu międzywojennego dobrze oznaczono pod względem ich drukarskiej proweniencji. Wszystkie również wydano w Lublinie. Historia sięgająca jeszcze połowy XIX stulecia wiązała ich publikowanie z miejscową drukarnią Kossakowskich[13]. Tak też było w dobie międzywojennej. Wszystkie rubrycele zostały wydane w drukarni legitymującej się tym szyldem (Typis Michaelinae Kossakowska; od 1925 roku: Druk M. Kossakowska). Drukarnia mieściła się przy ul. Krakowskie Przedmieście 10 – z czasem została przeniesiona na ul. Bernardyńską 15 – i dziedziczyła tradycje Kossakowskich, choć własność zakładu przeszła już w inne ręce – od 1918 roku należał do Jadwigi i Tadeusza Wierzbickich, a po nich w 1939 roku przejął go Jan Jóźwiakowski[14].

Osobna informacja o drukarni znajdowała się także w schematyzmach. W tym przypadku również korzystano z usług Kossakowskich, ale nie zawsze. Mianowicie schematyzmy na lata 1924 i 1934 zostały wydane przez przodującą wówczas na rynku drukarskim Lublina, zlokalizowaną przy ul. Kościuszki 4, oficynę Józefa Pietrzykowskiego (odpowiednio: Typis officinae J. Pietrzykowski i Zakład Graficzny J. Pietrzykowski), którą po ojcu przejął w 1932 roku jego syn Stanisław[15]. Publikację na rok 1938 wydano w mieszczącej się przy ul. Żmigród 1 niewielkiej oficynie – Drukarni Popularnej Aleksandra Michalskiego i Józefa Rybińskiego[16]. Natomiast schematyzm na rok 1939 opublikowano przy ul. Zamojskiej 12, w nowoczesnych Lubelskich Zakładach Graficznych Adama Szczuki[17].

[13] Tamże, s. 232-233.

[14] D. Walkowska, *Drukarnia Kossakowskich (1846-1939)*, w: *Studia z dziejów drukarstwa i księgarstwa w Lublinie w XIX i XX wieku*, red. B. Szyndler, Lublin 1988, s. 144-145.

[15] P. Gdula, *Drukarstwo lubelskie*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska", Sectio F. Historia, 8 (1953) s. 86.

[16] Tamże, s. 88.

[17] Tamże, s. 85.

Wszystkie omawiane publikacje zostały zaopatrzone w paginację. Rubrycele mieściły się w przedziale od 110 do 172 stron druku. Najszczuplejsza została wydana na rok 1919, najobszerniejsza na rok 1924. Średnio były to na przestrzeni 21 lat nieco ponad 154 strony każdorazowego druku. Schematyzmy liczyły natomiast od 78 do 304 stron druku i były wydane odpowiednio na rok 1924 i 1920. Średnio były to niespełna 142 strony druku rocznie. Warto jednak zdać sobie sprawę, że duża rozpiętość skrajnych wartości uniemożliwia właściwe odczytanie wskazanej średniej. Lepiej zauważyć, że 4 schematyzmy liczyły od 78 do 83 stron, 14 schematyzmów liczyło od 104 do 147 stron, a 3 schematyzmy od 206 do 304 stron druku. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, że najobszerniejsze schematyzmy ukazały się we wspomnianych wyżej, największych formatach.

Językiem lubelskich publikacji, zarówno rubrycel jak i schematyzmów, była początkowo wyłącznie łacina. Z czasem, w rubrycelach na lata 1923-1934 pojawiły się niewielkie objętościowo, kilkustronicowe ogłoszenia w języku polskim, a także, w rubrycelach na lata 1927-1939, polskie teksty niektórych częściej powtarzanych modlitw. Natomiast schematyzmy od wydania na rok 1930 ukazywały się w całości w języku polskim.

**Treść druków**

Ustalone pod koniec XIX stulecia zawartość i układ lubelskich rubrycel znalazły swoją bezpośrednią kontynuację w pierwszych dwóch drukach okresu międzywojennego[18]. Rubrycele na lata 1919 i 1920, po szczegółowym tytule, zaczynały się od kilkunastostronicowej części, zawierającej przede wszystkim różnego rodzaju informacje i przepisy liturgiczne, przydatne w bieżącym sprawowaniu kultu. Składały się na nie przykładowo wiadomości o świętach ruchomych, okresie komunii wielkanocnej, czasie zakazu sprawowania sakramentu małżeństwa, szczegółowe wytyczne odnośnie do niektórych kolekt, Mszy za zmarłych, świąt zniesionych czy liturgii wywodów. Tabelarycznie ujmowano przepisy odnoszące się do Mszy wotywnych, możliwości sprawowania Mszy za zmarłych, wystawienia Najświętszego Sakramentu, precedencji celebracji liturgicznych przypadających tego samego dnia. Zasadniczą część każdej rubryceli stanowił kalendarz liturgiczny, który konkludowała stosowna, pobożna inwokacja (*Omnia ad maiorem Dei Deiparaeque Virginis honorem et gloriam*) i krótkie duchowe wskazania (*Brevis regula vitae*). Trzeba zauważyć, że do kalendarza na dany rok dołączano jeszcze kalendarz liturgiczny na pierwszy miesiąc roku następnego, asekurując się zapewne w ten sposób przed opóźnieniami wydawniczymi i uspokajając sumienia rubrycystycznie ukształtowanego duchowieństwa ówczesnej doby. Na koniec załączano modlitwy za papieża i biskupa na okoliczność rocznicy ich wyboru, koronacji lub konsekracji. Ponadto zamieszczano tabele astronomiczne z informacjami o fazach księżyca oraz wschodzie i zachodzie słońca. Ten schemat ulegał w kolejnych latach poważnym zmianom. I tak od rubryceli na rok 1921 zniknęły informacje o świętach ruchomych oraz tabele dotyczące możliwości sprawowania Mszy za zmarłych i pierwszeństwa celebracji liturgicznych, jak również wskazania reguły

[18] Marczewski, *Rubrycele i schematyzmy*, s. 237-238.

duchowej. Zostały natomiast zamieszczone, podpisane przez biskupa w formie statutowego rozporządzenia, wytyczne dotyczące obowiązków liturgicznych oraz ascetycznych aspektów życia duchowieństwa. W rubryceli na rok 1923 dodano jeszcze informacje na temat czasu odbywania i zakresu materiału, jaki należało przygotować do egzaminu wikariuszowskiego i proboszczowskiego oraz datę egzaminów do seminarium. Zrezygnowano natomiast z podawania wiadomości na temat wschodu i zachodu słońca. Z czasem zdecydowano się przenieść rozporządzenia biskupie i informacje egzaminacyjne na koniec druku, bezpośrednio przed tabelą faz księżyca. Od rubryceli na rok 1926 pojawiła się po modlitwach za papieża i biskupa także modlitwa za Rzeczpospolitą i jej prezydenta, co było konsekwencją postanowień zawartego w tym czasie konkordatu[19]. Warto podkreślić, że od rubryceli na rok 1929 modlitwy te drukowano nie tylko po łacinie, ale także po polsku, co świadczyło o dostosowaniu ich do potrzeb duszpasterskich. W roku 1927 dołączono do rubryceli *Akt poświęcenia ludzkości Sercu Jezusowemu*, co z kolei wiązało się z intensywną promocją tego kultu w diecezji[20]. W roku 1929 dodano jeszcze *Akt wynagrodzenia Najświętszemu Sercu Jezusowemu* oraz modlitwy związane z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, które poszerzono jeszcze w 1939 roku. Natomiast od rubryceli na rok 1927 zrezygnowano z zamieszczania w publikacji tabeli faz księżyca. Od rubryceli na rok 1929 przestano dołączać rozporządzenia biskupie, co wynikało z faktu ujęcia wymienianych tam zagadnień w statutach odbytego w tym czasie synodu diecezji lubelskiej[21]. Ponadto od rubryceli na rok 1935 nie podawano już informacji o planowanych egzaminach dla duchowieństwa i aspirantów do stanu duchownego. Wypracowany w ten sposób układ treści obrazowała ostatnia rubrycela okresu międzywojennego:

*Directorium divini officii ac missarum ad usum dioecesis Lublinensis*
*Advertenda*
*Ordo servandus in celebrandis missis votivis*
*Explicatio signorum*
[Kalendarz liturgiczny]
*Specimen kalendarii pro Januario an. 1940*
*Dies festivi papales*
*Dies festivi episcopales*
*Preces pro Republica Polona eiusque Praeside*
*Modlitwy za Ojczyznę i Prezydenta Rzeczypospolitej*
*Modlitwy odmawiane przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu*

[19] *Konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzecząpospolitą Polską, podpisany w Rzymie dnia 10 lutego 1925 r.* (Dz.U. z 1925 r. nr 72, poz. 501), art. VIII.

[20] *Czerwiec ku czci Najświętszego Serca Jezusowego*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie", 1 (1919) s. 170-172; *Poświęcenie rodzin Sercu Zbawiciela*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie", 1 (1919) s. 300-303; *Pierwszy piątek miesiąca*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie", 4 (1922) s. 222-224; *Pomnik narodowy Najświętszego Serca Jezusowego w Warszawie na Placu Saskim*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie", 8 (1926) s. 111-112; *Poprawka w rubryceli. Akt poświęcenia całego rodu ludzkiego Najświętszemu Sercu Jezusowemu*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie", 8 (1926) s. 227-226.

[21] *Synodus dioecesana Lublinensis prima* […], Lublini 1928.

*Akty uwielbienia po błogosławieństwie Najświętszym Sakramentem*
*Akt wynagrodzenia Najświętszemu Sercu Jezusowemu*
*Akt poświęcenia całego rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu Jezusowemu.*

W odniesieniu do schematyzmów, ich treść oraz układ również podlegały wielokrotnym zmianom. Pierwszy schematyzm okresu międzywojennego wykazywał daleko idącą zależność od modelu wypracowanego pod koniec doby zaborów. Kolejna karta po stronie tytułowej przywoływała imię papieża z odpowiednią tytulaturą, a na odwrocie także osobę wizytatora apostolskiego. Następnie wymieniani byli członkowie hierarchii w warszawskiej prowincji kościelnej oraz szereg wcześniejszych biskupów lubelskich. Dalej pojawiała się informacja o lubelskim biskupie ordynariuszu i biskupie sufraganie, wyszczególniani byli prałaci i kanonicy katedralni, członkowie zamojskiej kapituły kolegiackiej, skład kurii diecezjalnej i sądu biskupiego, egzaminatorzy prosynodalni, proboszczowie konsultorzy, cenzorzy ksiąg, dziekani, zarząd seminarium duchownego, prefekci szkół publicznych. Następnie z podziałem na dekanaty, poczynając od dekanatu lubelskiego, wymieniano parafie i pracujące w nich duchowieństwo. W schematyzmie zamieszczano także informacje o neoprezbiterach, emerytach, rezydentach bez przydziału oficjum, kapelanach wojskowych, lubelskich duchownych przebywających poza diecezją, duchownych z innych diecezji rezydujących w diecezji lubelskiej, kapłanach zmarłych w poprzednim roku, alumnach, władzach i księżach studentach nowo założonego uniwersytetu katolickiego, klasztorach oraz zakonnikach i zakonnicach, szpitalach i ich zakonnej obsłudze. Całość podsumowywał ogólny wykaz liczbowy instytucji i osób w diecezji. Do schematyzmu dołączano także alfabetyczny indeks miejscowości z kościołem parafialnym lub filialnym oraz alfabetyczny indeks duchowieństwa.

W schematyzmie na rok 1920 poszerzono wykaz urzędujących biskupów o wszystkich hierarchów posługujących na ziemiach polskich lub spornych, w tym także o biskupów rytów wschodnich. Listę członków kapituły lubelskiej poprzedzono wzmianką o miejscowym kościele katedralnym. Wykaz alumnów znalazł się bezpośrednio po informacji o zarządzie i wykładowcach seminaryjnych. Po wiadomościach o personalnym składzie seminarium zamieszczono rejestr władz, profesorów i księży studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Po prefektach szkolnych podano jeszcze wykaz jubilatów, tj. duchownych cieszących się przynajmniej pięćdziesięcioletnim stażem kapłańskim. Po najobszerniejszej części, w postaci prezentacji parafii i duchowieństwa spełniającego funkcje duszpasterskie, znalazł się znacząco poszerzony – w związku z odradzaniem się zakonów – spis domów zakonnych i członków licznych zgromadzeń. Opublikowano także wykaz duchowieństwa według roczników święceń. Na koniec druku przeniesiono listę dawnych biskupów chełmskich i lubelskich.

W kolejnych schematyzmach pojawiały się jeszcze drobne uzupełnienia. Dodawano informacje o alumnach i lubelskich księżach studiujących za granicą lub na uniwersytetach krajowych. Dane o dziekanach rozbito na poszczególne dekanaty. Od schematyzmu na rok 1924 w ramach seminarium duchownego, zamiast o najmłodszym roku studiów pisano o uczniach liceum, a od rubryceli na rok 1926 nazwę tę zamieniono na seminarium niższe, by od rubryceli na rok 1933 przywołać

spełniające tę rolę nowo utworzone Gimnazjum Biskupie. Z kolei w związku z powołaniem do istnienia Instytutu dla Misji Wschodnich zaczęto od schematyzmu na rok 1925 zamieszczać wykaz duchowieństwa piastującego funkcje zarządcze oraz listę alumnów, nazywanych początkowo klerykami seminarium mohylowskiego. Od publikacji na rok 1927, po końcowych indeksach osobowym i miejscowym, dodawano rejestr organistów przyporządkowanych parafiom, które wymieniono początkowo w kluczu dekanalnym, a w kolejnych latach alfabetycznie. Od roku 1932 wykaz nazwisk uzupełniały daty urodzenia i podjęcia posługi organistowskiej.

Niektóre informacje z czasem opuszczano. Począwszy od schematyzmu na rok 1920 odstąpiono od publikowania wykazu neoprezbiterów, a od schematyzmu na rok 1921 w zasadzie zrezygnowano z listy biskupów chełmskich i lubelskich, która pojawiła się jeszcze tylko dwa razy – w publikacjach na lata 1932 i 1939. Natomiast w schematyzmach przeznaczonych na lata 1921-1928 nie wydawano pełnego wykazu urzędujących biskupów polskich. Spis kapłanów według roczników święceń, zamieszczony w schematyzmie na rok 1920, powtórzył się dopiero w tym na rok 1939.

Gwoli egzemplifikacji układu treści schematyzmu warto przedstawić porządek publikacji na rok 1939, który prezentował się następująco:

*Spis kościołów i duchowieństwa diecezji lubelskiej*
*Jego świątobliwość papież Pius XII*
*Nuncjatura Apostolska w Polsce*
*Hierarchia kościelna w Polsce*
*Biskupi chełmscy, chełmsko-lubelscy i lubelscy*
*Biskup lubelski Marian Leon Fulman*
*Biskup sufragan Władysław Goral*
*Kapituła katedralna lubelska*
*Kapituła kolegiaty zamojskiej*
*Kuria biskupia*
*Wyższe Seminarium Duchowne*
*Niższe Seminarium Duchowne czyli Gimnazjum Biskupie*
*Katolicki Uniwersytet Lubelski*
*Prefekci szkół*
[Parafie i duchowieństwo parafialne]
*Kapłani emeryci*
*Kapłani rezydenci*
*Kapłani przebywający poza diecezją*
*Kapłani zmarli*
*Zakony męskie*
*Zakony żeńskie*
*Zestawienie ogólne*
*Spis alfabetyczny parafii*
*Spis alfabetyczny kapłanów*
*Spis kapłanów według lat święceń*
*Organiści.*

Należy zwrócić uwagę, że w zasadniczej części schematyzmów – z wyjątkiem publikacji na lata 1932 i 1939 – informacje o parafiach i duchowieństwie były stosunkowo skromne. Pod nazwą miejscowości parafialnej zamieszczano wiadomości o wezwaniu kościoła, liczbie katolików w parafii, personalia duszpasterzy z datą urodzenia, święceń i objęcia placówki. Natomiast w obu wspomnianych, obszerniejszych schematyzmach podawano jeszcze datę erygowania parafii lub datę najwcześniejszej wzmianki o jej istnieniu, informację o kształcie architektonicznym i budulcu kościoła, datę wzniesienia świątyni, nazwisko fundatora, datę odnowienia lub rozbudowy kościoła, datę konsekracji świątyni i nazwisko konsekratora, daty odpustów, spis parafialnych organizacji religijnych, jak również wykaz ulic i miejscowości należących do parafii.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Źródła drukowane**

*Directorium divini officii ac missarum ad usum utriusque dioecesis Lublinensis et Podlachiensis pro Anno Domini 1919*, Lublini [1918].

*Directorium divini officii ac missarum ad usum dioecesis Lublinensis pro Anno Domini bissextili 1920*, Lublini [1919].

*Directorium divini officii ac missarum ad usum dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1921*, Lublini [1920].

*Directorium divini officii ac missarum ad usum dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1922*, Lublini [1921].

*Directorium divini officii ac missarum ad usum dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1923*, Lublini [1922].

*Directorium divini officii ac missarum ad usum dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1924 bissextili*, Lublini [1923].

*Directorium divini officii ac missarum ad usum dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1925*, Lublin [1924].

*Directorium divini officii ac missarum ad usum dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1926*, Lublin [1925].

*Directorium divini officii ac missarum ad usum dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1927*, Lublin [1926].

*Directorium divini officii ac missarum ad usum dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1928 bissextili*, Lublin [1927].

*Directorium divini officii ac missarum ad usum dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1929*, Lublin [1928].

*Directorium divini officii ac missarum ad usum dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1930*, Lublin [1929].

*Directorium divini officii ac missarum ad usum dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1931*, Lublin [1930].

*Directorium divini officii ac missarum ad usum dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1932*, Lublin [1931].

*Directorium divini officii ac missarum ad usum dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1933*, Lublin [1932].
*Directorium divini officii ac missarum ad usum dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1934*, Lublin [1933].
*Directorium divini officii ac missarum ad usum dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1935*, Lublin [1934].
*Directorium divini officii ac missarum ad usum dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1936 bissextili*, Lublin [1935].
*Directorium divini officii ac missarum ad usum dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1937*, Lublin [1936].
*Directorium divini officii ac missarum ad usum dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1938*, Lublin [1937].
*Directorium divini officii ac missarum ad usum dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1939*, Lublin [1938].
*Catalogus ecclesiarum et utriusque cleri tam saecularis quam regularis dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1919*, Lublini [1918].
*Catalogus omnium ecclesiarum et utriusque cleri dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1920*, Lublini [1919].
*Catalogus ecclesiarum et cleri dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1921*, Lublini [1920].
*Catalogus ecclesiarum et cleri dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1922*, Lublini [1921].
*Catalogus ecclesiarum et cleri dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1923*, Lublini [1922].
*Catalogus ecclesiarum et cleri dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1924*, Lublini [1923].
*Catalogus ecclesiarum et cleri dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1925*, Lublini [1924].
*Catalogus ecclesiarum et cleri dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1926*, Lublini [1925].
*Catalogus ecclesiarum et cleri dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1927*, Lublini [1926].
*Catalogus ecclesiarum et cleri dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1928*, Lublini [1927].
*Catalogus ecclesiarum et cleri dioecesis Lublinensis pro Anno Domini 1929*, Lublini [1928].
*Katalog kościołów i duchowieństwa diecezji lubelskiej na rok 1930*, Lublin [1929].
*Katalog kościołów i duchowieństwa diecezji lubelskiej na rok 1931*, Lublin [1930].
*Katalog kościołów i duchowieństwa diecezji lubelskiej na rok 1932*, Lublin 1932.
*Katalog kościołów i duchowieństwa diecezji lubelskiej na rok 1933*, Lublin 1933.
*Katalog kościołów i duchowieństwa diecezji lubelskiej na rok 1934*, Lublin 1934.
*Spis kościołów i duchowieństwa diecezji lubelskiej 1935*, Lublin [1934].
*Spis kościołów i duchowieństwa diecezji lubelskiej 1936*, Lublin [1935].
*Spis kościołów i duchowieństwa diecezji lubelskiej 1937*, Lublin [1936].
*Spis kościołów i duchowieństwa diecezji lubelskiej 1938*, Lublin [1937].
*Spis kościołów i duchowieństwa diecezji lubelskiej 1939*, Lublin [1938].
*Konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzecząpospolitą Polską, podpisany w Rzymie dnia 10 lutego 1925 r.* (Dz.U. z 1925 r. nr 72, poz. 501).
*Synodus dioecesana Lublinensis prima* […], Lublini 1928.

**Opracowania**

*Atlas historyczny (archi)diecezji lubelskiej 1805-2010*, red. H. Gapski, Lublin 2011.

*Czerwiec ku czci Najświętszego Serca Jezusowego*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie", 1 (1919) s. 170-172.

Gdula Paweł, *Drukarstwo lubelskie*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska", Sectio F. Historia, 8 (1953) s. 39-112.

Kumor Bolesław, *Granice metropolii i diecezji polskich (966-1939)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 20 (1970) s. 253-374.

Kumor-Mielnik Joanna, *Sieć dekanalna i parafialna (archi)diecezji lubelskiej w latach 1805-2005*, Lublin 2011.

Marczewski Jarosław Roman, *Pięć lat internowania. Biskup lubelski Marian Leon Fulman na plebanii kościoła kolegiackiego pw. św. Małgorzaty w Nowym Sączu (1940-1945)*, „Tarnowskie Studia Teologiczne", 34 (2015) nr 2, s. 5-46.

Marczewski Jarosław Roman, *Rubrycele i schematyzmy diecezji lubelskiej w dobie zaborów*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 118 (2022) s. 219-241.

Młynarczyk Stefan, *Jubileusz „Wiadomości Diecezjalnych Lubelskich" 1918-1945*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie", 25 (1948) s. 504-510.

*Pierwszy piątek miesiąca*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie", 4 (1922) s. 222-224.

*Pomnik narodowy Najświętszego Serca Jezusowego w Warszawie na Placu Saskim*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie", 8 (1926) s. 111-112.

*Poprawka w rubryceli. Akt poświęcenia całego rodu ludzkiego Najświętszemu Sercu Jezusowemu*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie", 8 (1926) s. 227-226.

*Poświęcenie rodzin Sercu Zbawiciela*, „Wiadomości Diecezjalne Lubelskie", 1 (1919) s. 300-303.

Walkowska Danuta, *Drukarnia Kossakowskich (1846-1939)*, w: *Studia z dziejów drukarstwa i księgarstwa w Lublinie w XIX i XX wieku*, red. B. Szyndler, Lublin 1988, s. 127-153.

**Netografia**

https://dlibra.kul.pl/dlibra/publication/14476 (dostęp: 15.04.2024).
https://dlibra.kul.pl/dlibra/publication/14618 (dostęp: 15.04.2024).
https://dlibra.kul.pl/dlibra/publication/14740 (dostęp: 15.04.2024).
https://dlibra.kul.pl/dlibra/publication/14747 (dostęp: 15.04.2024).

ARCHIWA, BIBLIOTEKI
I MUZEA KOŚCIELNE 122 (2024)

CC BY NC SA

https://doi.org/10.31743/abmk.15510

ANTONI MIRONOWICZ* – BIAŁYSTOK

# POWSTANIE I DZIEJE MONASTERU PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO W KOBRYNIU DO KOŃCA XVI WIEKU

# THE ORIGIN AND HISTORY OF THE MONASTERY OF THE TRANSFIGURATION OF JESUS IN KOBRYN UNTIL THE END OF THE 16TH CENTURY

**Abstract**

The study is devoted to the foundation and the oldest history of the Transfiguration Monastery in Kobryn, which played an important role in the history of the Orthodox Church in the 15th and 16th centuries. Prince of Kobryn Semen Romanovich founded the Transfiguration Monastery in his castle, making a bequest to the monastery before 1460.

The Transfiguration Monastery in Kobryn developed dynamically until the middle of the 16th century. The monastery's endowments and privileges have been confirmed by the rulers several times. In the early 1640s, the monastery was stripped of part of its endowment. We obtain the most information about the Transfiguration Monastery in Kobryn from the monastery's vetting of 20 December 1562, which was part of the inspection of Kobryn's economy conducted early the following year. At that time there were four Orthodox parishes in Kobryn. Two bishops of the Turów-Pińsk Diocese originated from the Kobryn monastery – Vasyan and Jonasz. At the end of the 16th century, the Kobryn archimandry was treated by the rulers as a distribution of goods to their subjects for merits to the country, including lay people. The attitude of the Kobryn monastery to the changes taking place in the Orthodox Church in the second half of the 16th century and to ecclesiastical union was determined by the attitude of its individual superiors and the policy of the bishops of the Volo-

* Antoni Mironowicz – prof. historii, Katedra Teologii Prawosławnej, Uniwersytet w Białymstoku
e-mail: amir@uwb.edu.pl
https://orcid.org/0000-0001-7856-2191

dymyr–Brest and Turów-Pińsk dioceses. The Ordinary of the Diocese of Volodymyr-Brest is known to have been one of the supporters and implementers of ecclesiastical union. The ruler of Turów-Pińsk was also an advocate for the union.

After the Union of Brest, the Transfiguration Monastery became a Basilian monastery, whose superiors were often diocesan ordinaries.

Keywords: Transfiguration Monastery of Kobryn; Kobryn; Prince of Kobryn Semen Romanovich

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

**Streszczenie**

Opracowanie poświęcone jest fundacji i najstarszym dziejom monasteru Przemienienia Pańskiego w Kobryniu, który odegrał ważną rolę w dziejach Kościoła prawosławnego w XV i XVI stuleciu. Książę kobryński Semen Romanowicz ufundował w swym grodzie monaster Przemienienia Pańskiego, dokonując zapisu na rzecz klasztoru przed 1460 rokiem.

Monaster Przemienienia Pańskiego w Kobryniu rozwijał się dynamicznie do połowy XVI stulecia. Nadania klasztorowi i jego przywileje kilkakrotnie były potwierdzane przez panujących. Na początku lat 40. XVI wieku monaster został pozbawiony części swojego uposażenia. Najwięcej informacji o samym monasterze Przemienienia Pańskiego w Kobryniu posiadamy z lustracji klasztornych z 20 grudnia 1562 roku, która stanowiła część przeprowadzonej na początku następnego roku *Rewizji ekonomii kobryńskiej*. W tym czasie w Kobryniu funkcjonowały cztery parafie prawosławne. Z monasteru kobryńskiego pochodziło dwóch biskupów diecezji turowsko-pińskiej – Wasjan i Jonasz. W końcu XVI wieku archimandrię kobryńską panujący traktowali jako rozdawnictwo dóbr poddanym za zasługi dla kraju, w tym osobom świeckim. Stosunek monasteru kobryńskiego do przemian zachodzących w Cerkwi prawosławnej w drugiej połowie XVI wieku i do unii kościelnej wynikał z postawy poszczególnych jego przełożonych oraz z polityki biskupów diecezji włodzimiersko-brzeskiej i turowsko-pińskiej. W przypadku ordynariusza diecezji włodzimiersko-brzeskiej wiadomo, że był on jednym ze zwolenników i realizatorów unii kościelnej. Apologetą unii był też władyka turowsko-piński.

Po unii brzeskiej monaster Przemienienia Pańskiego stał się klasztorem bazyliańskim, którego przełożeni byli często ordynariuszami diecezji.

Słowa kluczowe: monaster Przemienienia Pańskiego w Kobryniu; Kobryń; książę kobryński Semen Romanowicz

*****

Niniejsze opracowanie poświęcone zostało fundacji i najstarszym dziejom monasteru Przemienienia Pańskiego w Kobryniu, który odegrał ważną rolę w dziejach Kościoła prawosławnego w XV i XVI stuleciu. W kolejnych dwóch stuleciach klasztor kobryński był ważnym centrum życia religijnego unitów. Początkowo Kobryń wchodził w skład biskupstwa włodzimierskiego. Biskupstwo we Włodzi-

mierzu na Wołyniu powstało pod koniec X wieku[1]. Najstarsza informacja o wyświęceniu na katedrę włodzimierską w 1086 roku władyki Stefana nie oznacza, że był on pierwszym biskupem tej diecezji. O prawdopodobnym erygowaniu diecezji w drugiej połowie XI wieku świadczy fakt, że Włodzimierz nie posiadał murowanej katedry do połowy następnego stulecia. Wzniesiony wówczas sobór Zaśnięcia NMP nawiązywał do soboru znajdującego się w Ławrze Kijowsko-Pieczerskiej. Biskupi włodzimierscy nosili tytuł *protothronosa*, a ich katedra była uważana za najstarszą spośród diecezji należących później do metropolii halickiej[2]. Obszar diecezji włodzimierskiej przed podziałem, czyli do połowy XII wieku, obejmował cały Wołyń, Polesie z grodami: Brześciem, Słonimiem, Grodnem, Wołkowyskiem i Kobryniem, tereny nad Bugiem z Mielnikiem, Grody Czerwieńskie i Przemyskie oraz porzecze górnego Dniestru z Haliczem[3]. Kobryń w okresie rozbicia dzielnicowego na terenie Rusi Kijowskiej pozostawał w diecezji włodzimierskiej. W 1135 roku książę turowski Izasław Mścisławowicz (1135-1144, 1149-1152) opuścił swoją rezydencję i osiadł we Włodzimierzu Wołyńskim. W skład księstwa włodzimierskiego wszedł wówczas gród Kobryń, który został założony jeszcze w XI wieku przez namiestnika księcia kijowskiego Izasława Jarosławowicza (1054-1068, 1077-1078)[4] na wyspie otoczonej przez rzeki Kobrynka i Muchawiec[5].

---

[1] Е. Голубинский, *История Русской Церкви*, т. I, ч. 1, Москва 1904, с. 660-671; A. Poppe, *Państwo i Kościół na Rusi w XI w.*, Warszawa 1968, s. 38, 39; tenże, *Przyjęcie chrześcijaństwa na Rusi w opiniach XI wieku*, w: *Teologia i kultura duchowa starej Rusi*, red. W. Hryniewicz i J.S. Gajek, Lublin 1993, s. 89-104; G. Podskalsky, *Chrześcijaństwo i literatura teologiczna na Rusi Kijowskiej (988-1237)*, Kraków 2000, s. 59-68; A. Mironowicz, *Kościół prawosławny w państwie Piastów i Jagiellonów*, Białystok 2003, s. 58-62; tenże, *Organizacja Kościoła prawosławnego na ziemiach ruskich w XI-XIII wieku*, w: *Ecclesia – Kultura – Potestas. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa. Księga ofiarowana Siostrze Profesor Urszuli Borkowskiej OSU*, red. P. Kras, A. Januszek, A. Nalewajek, W. Polak, Kraków 2006, s. 69-83.

[2] П. Карашевич, *Очеркиистории Православной Церквина Волыни*, Санкт-Петербург 1855, с. 18; П.Н. Батюшков, *Волынь, историческия судьбы Юго-Западнаго края*, Санкт-Петербург, 1888, с. 19; J. Fijałek, *Średniowieczne biskupstwa Kościoła wschodniego na Rusi i Litwie*, „Kwartalnik Historyczny", 10 (1896) s. 494; 11 (1897) s. 59-61; Н.И. Теодорович, *Историко-статистическое описание волынской епархии*, т. I, Почаев 1888, с. 15; т. II, Почаев 1890, с. 575, 597; Poppe, *Państwo i Kościół*, s. 175-179.

[3] Н.И. Теодорович, *Город Владимир Волынской губернии в связи с историей волынской епархии, исторический очерк*, Почаев 1893, с. 7; *Православная Енциклопедия. Русская Православная Церковь*, Москва 2000, с. 161, mapa I, II; A. Mironowicz, *Biskupstwo turowsko-pińskie w XI-XVI wieku*, Białystok 2011, s. 25; tenże, *Diecezja włodzimierska do końca XVI wieku*, „Przegląd Wschodnioeuropejski", 4 (2013) s. 13-23.

[4] O. Balzer, *Genealogia Piastów*, Kraków 1895, s. 87-90, 93; *Повести временных лет*, ч. 2., Подг. текста Д.С. Лихачева. Перевод Д.С. Лихачева и Б.А. Романова. [изд. 1-е], Москва-Ленинград 1950, с. 380, 381; A.F. Grabski, *Studia nad stosunkami polsko-ruskimi w początkach XI wieku*, „Slavia Orientalis", 6 (1957) s. 171-173; K. Jasiński, *Rodowód pierwszych Piastów*, Warszawa-Wrocław 1992, s. 121.

[5] *Кобрынскія замкі*, „Вялікае Княства Літоўскае. Энцыклапедыя у 3 т". т. 2: Кадэцкі корпус, Мінск 2005, с. 118; М. Ермалович, *Старажитная Беларусь*, Минск 1990, с. 134; А.С. Грушевский, *Очерк истории Турово Пинского княжества. XI-XIII вв.*, Киев 1901, с. 32.

**Dzieje Kobrynia w XIII i XIV wieku**

Pierwsza wzmianka pisana o Kobryniu, grodzie wołyńskim, pojawiła się w testamencie księcia włodzimierskiego Włodzimierza Iwana (1269-1289), syna Wasylka Romanowicza[6] z 1287 roku „dal jesmo kniahinie swojej[7] po swojem zi-wotie, horod swoj Kobryń i s ludmi i s danju, kako pri mnie dajali, tako i po mnie at'dajut kniahinie mojej"[8]. Zapis ten znalazł się na kartach *Kroniki halicko-wołyńskiej* i dotyczy przekazania przez księcia Włodzimierza Iwana Wasylkowicza żonie Oldze, córce księcia włodzimierskiego Izasława II Wsiewołodowicza (1189-1238), grodu Kobrynia wraz z poddanymi. Powinności mieszkańców Kobrynia polegały na uiszczeniu księciu daniny, a ludność okolicznych wsi „stradali", czyli odpracowywała swoje powinności m.in. przy budowie grodów. Podani płacili też „pobory", czyli daninę. Gród był dobrze zorganizowanym ośrodkiem administracyjno-gospodarczym, odrywającym ważna rolę polityczną[9]. We wstępie do *Rewizji ekonomii kobryńskiej* znajduje się informacja, bez powołania się na źródło, o funkcjonowaniu już w XIII stuleciu cerkwi Przemienienia Pańskiego w Kobryniu[10].

Książę wołyński Włodzimierz Iwan Wasylkowicz dążył do utrzymania dobrych stosunków z sąsiadami, rozwijał działalność gospodarczą i kulturalną. Różnice religijne nie przeszkadzały książętom włodzimierskim i halickim w utrzymywaniu bliskich kontaktów z książętami polskimi. Książę Roman Mścisławicz (1188-1205) żył w dobrych relacjach z księciem Leszkiem Białym[11], przy poparciu którego stworzył potężne państwo i powiększył swoje terytorium. Równie dobre stosunki z księciem Romanem, a później z jego synami, książętami włodzimierskimi Danie-

[6] Wasylko, książę włodzimierski (1241-1269), syn księcia Romana Mścisławowicza (1170-1187, 1188-1205).

[7] Córka Romana, księcia brianskiego, Olga, od 1264 roku żona Włodzimierza Iwana.

[8] „Се æзъ кнѧзь Володимѣръ сн҃ъ Василковъ, вноукъ Романовъ, пишоу грамотоу, далъ есмь кнѧгинѣ своеи по своемь животѣ, городъ свои Кобрынь и с людми и з данью, како при мнѣ даæли тако и по мнѣ, ать дають кнѧгинѣ моеи, иже далъ есмь еи село свое Городелъ и с мыто[vf] а людье како то на мѧ страдалѣ тако и на кнѧгиню мою, по моемь животѣ аже боудеть кнѧзю городъ роубити", *Полное Собрание Русских Летописей* (dalej: ПСРЛ), т. 2. *Ипатьевская летопись*, Санкт-Петербург 1908, Стлб. 903-904, с. 215. Wydanie drugie por. *Ипатьевская летопись*, [в:] ПСРЛ, т. 2, Москва 1998, kol.. 903-904. O. Baran, *Mieszkańcy ośrodków grodowo-miejskich Rusi Halicko-Wołyńskiej: problemy prawne, ustrojowe, związki z zarządem terytorialnym*, „Res Historica", 36 (2013) s. 100; M. Bartnicki, *Gramota księcia Włodzimierza Wasylkowicza. Wokół następstwa tronu w księstwie wołyńskim i halickim XII-XIII w*, „Colloquia Russica. Series 2", 3 (2017) s. 257-269.

[9] М.К. Любавский, *Областное деление и местное управление Литовско-русского государства ко времени издания первого Литовского статута*: *Исторические очерки Матвея Любавского*, Москва 1892, с. 21; S. Wysłouch, *Rozwój granic i terytorjum powiatu Kobryńskiego do połowy XVI wieku*, Wilno 1930, s. 14.

[10] С. Шолкович, *Предисловие*, [в:] *Ревизия Кобринской экономии, составленная в 1563 году королевским ревизором Дмитрием Сапегой, с присовокуплением актов Браславского земского суда, относящихся к Кобринской архимандрии*, Изд. Виленской Комиссии для разбора и издания древних актов, Вильна 1876, с. X-XI, 3 (dalej: *Ревизия Кобринской экономии*).

[11] Leszek Biały – książę zwierzchni Polski w latach 1194-1198, 1199, 1206-1210 i 1211-1227, książę mazowiecki 1194-1200, książę kujawski 1199-1200 z dynastii Piastów.

lem (1239-1264) i Wasylkiem (1264-1269), miał Konrad Mazowiecki (129-1230; 1241-1243)[12]. Jego matka Helena była córką księcia kijowskiego Rościsława. Utrzymanie dobrych stosunków z Romanowiczami było dla Mazowsza sprawą priorytetową. Konrad Mazowiecki poślubił w 1210 roku Agafię, córkę księcia włodzimierskiego i przemyskiego Światosława Igorewicza[13]. O świadomości wyznaniowej Agafii świadczy fakt, że swej córce nadała ruskie imię Eudoksja. Dwaj jej i Konrada Mazowieckiego synowie wzięli za żony Rusinki. Bolesław, ożenił się w 1245 roku z Anastazją, bratanicą Daniela Romanowicza, córką księcia bełskiego Aleksandra. Drugi syn Konrada Mazowieckiego, Siemowit I, ożenił się w 1248 roku z córką Daniela, księcia halickiego, Perejasławą. Córka księcia mazowieckiego Dubrawka wyszła za mąż w 1246 roku za Wasylka Romanowicza, księcia bełskiego[14]. O dobrych relacja z książętami mazowieckimi świadczy fakt, że książę Włodzimierz Iwan Wasylkowicz wysłał syna księcia halickiego Jerzego i księcia słonimskiego Wasylka z interwencją po stronie księcia czerskiego Konrada II[15] w 1282 roku.

Książę Włodzimierz Iwan Wasylkowicz w opinii autora latopisu ipatiewskiego był osobą wykształconą, dobrze znał Biblię, a ówcześni nazywali go „filozofem". Książę przepisał własnoręcznie *Żywot Dymitra Sołuńskiego*, i *Παренесис* Efrema Syrina. W swej osobistej bibliotece miał Ewangelię, apostoła i kilka innych ksiąg religijnych. Kronikarz nazywał księcia człowiekiem o dobrym sumieniu, spokojnym, mądrym i prawdziwym, dbającym o swoją ziemię[16]. Książę był też fundatorem cerkwi w Krzemieńcu Zwiastowania NMP i ofiarodawcą jej uposażenia. Włodzimierz Iwan Wasylkowicz pozostawał księciem włodzimierskim do 1288 roku.

Do końca XIII wieku Kobryń stanowił własność książąt włodzimiersko-wołyńskich. W pierwszej połowie XIV wieku (1312) gród znalazł się w granicach Wielkiego Księstwa Litewskiego, po czym został zajęty przez króla polskiego Kazimierza Wielkiego (1333-1370). Podporządkowanie Litwie ziemi kijowskiej i Wołynia oraz spory wokół jurysdykcji nad strukturą organizacyjną Kościoła prawosławnego spowodowały, że konflikt Polski z książętami litewskimi Giedyminiczami wydawał się być nieuchronny. W 1366 roku Kazimierz Wielki doprowadził do zhołdowania Podola i przy pomocy książąt podolskich Koriatowiczów i księcia mazowieckiego Ziemowita (1326-1381), uzyskał nabytki terytorialne na Wołyniu. W wyniku wojny polsko-litewskiej Polska dostała ziemię włodzimierską z Włodzimierzem, Horodłem, Lubowlą, Ratnem, Bełzem, Chełmem, Szczebrze-

[12] Konrad I Mazowiecki – w latach 1194-1200 współrządca, razem z bratem Leszkiem, w Małopolsce, na Mazowszu i Kujawach, od 1200 roku samodzielny książę kujawsko-mazowiecki, w latach 1222-1228 w ziemi chełmińskiej, w okresie 1229-1232 regent w Sandomierzu, w latach 1229-1231 i 1241-1243 w Krakowie.

[13] B. Włodarski, *Polska i Ruś 1194-1340*, Warszawa 1966, s. 44, 50, 51; Mironowicz, *Kościół prawosławny w państwie Piastów i Jagiellonów*, s. 95.

[14] A. Mironowicz, *Prawosławne żony i matki królów oraz książąt polskich*, „Latopisy Akademii Supraskiej", 1 (2010) s. 14-16.

[15] Konrad II (1250-1294), książę mazowiecki w latach 1264-1294, książę czerski i sandomierski.

[16] *Ипатьевская летопись*, [в:] ПСРЛ, т. 2, Москва 1998, kol. 905-906.

szynem i Łopatynem. Ziemie te były zamieszkałe przez ludność ruską wyznania prawosławnego. Lubart-Dymitr Giedyminowicz, książę włodzimierski (1323-1340) i łucki (1340-1383), pozostał przy ziemi łuckiej i części ziemi włodzimierskiej. Do dóbr księcia trockiego Kiejstuta (1307-1382) dołączone zostały grody: Brześć, Kamieniec, Drohiczyn, Mielnik, Bielsk, a do ziem księcia litewskiego Olgierda (1345-1377) – Kobryń. O przynależności Kobrynia do księcia Olgierda posiadamy informację z 1366 roku. Prawdopodobnie wówczas został wzniesiony górny i dolny zamek[17]. Zamek, w pobliżu którego ufundowano monaster Przemienienia Pańskiego, został zbudowany na wyspie otoczonej przez rzeki Kobrynka i Muchawiec[18]. Pierwsza wzmianka o zamku kobryńskim znajduje się w porozumieniu zawartym pomiędzy wielkim księciem Olgierdem, jego braćmi i synami a królem Kazimierzem Wielkim. Dokument ten dokładnie opisuje włości położone na południe i zachód od Kobrynia[19].

W tym czasie Litwa rozszerzyła swoje wpływ na obszary zamieszkałe przez ludność prawosławną. Za rządów wielkiego księcia litewskiego Olgierda Litwa sięgała na północy po grody smoleńskie, na południu po Siewierszczyznę, Czernihów, Podole i Kijów. Na zachodzie syn księcia litewskiego Olgierda – Fedor (1366-1394) posiadał Ratno, Luboml i Kobryń, a książę Witold (1392-1430) – Podlasie, Grodno, Kamieniec i Wołkowysk[20]. W następnych latach granice państwa zostały poszerzone na południu i wschodzie. Zwiększenie się obszaru państwa litewskiego o tereny zamieszkałe głównie przez ludność wyznania prawosławnego spowodowała dominację kultury ruskiej. Pod wpływem Kościoła prawosławnego szybko postępowała rutenizacja elit litewskich. Język starobiałoruski stał się na Litwie oficjalnym językiem państwowym, a kultura ruska była chętnie przyjmowana przez

---

[17] М. Грушевський, *Історія України-Руси*, т. IV, Київ 1905, с. 447; H. Paszkiewicz, *Polityka ruska Kazimierza Wielkiego*, Warszawa 1925, s. 232, 233.

[18] Wygląd zewnętrzny zamku można opisać na podstawie inwentarza z XVI stulecia. Zabudowania obronne składały się z dolnego i górnego zamku. Wejście z dolnego zamku do górnego przegradzała rzeka Kobrynka. Oba zamki łączył zwodzony most. Z obu stron most zamykał się bramą z basztą. Zamek dolny posiadał pięć baszt, wały i wysoki parkan drewniano-ziemny. W jednej z baszt znajdował się młyn. Górny zamek był oddzielony od dolnego fosą. Wejście do niego odbywało się przez most i basztę wejściową zamku górnego. Most prowadzący do baszty wejściowej był podnoszony. W górnym zamku było również pięć baszt i wysokie ściany obronne. Na ścianach znajdowały się otwory strzelnicze. Wszystkie wieże były pokryte gontem. Według inwentarza z 1597 roku na wyposażeniu zamku znajdowały się 2 armaty i 5 serpentyn (urządzenie artyleryjskie ciągnięte przez koński zaprzęg). Z broni palnej było: 16 hakownic, 17 pistoletów i 2 kije (prymitywne uzbrojenie strzelnicze). Por. *Кобрынскія замкі*, с. 118. Inwentarz wskazuje na słabe uzbrojenie. Na uposażeniu zamku było bowiem około 20 dział i moździerzy, kilka rusznic, „a kul żelaznych i kamiennych po 3 kopy". *Inwentarz starostwa kobryńskiego z 1597 roku*, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Metryka Litewska, zespół nr 10, sygn. 29.

[19] *Ипатьевская летопись*, [в:] ПСРЛ, т. 2, Москва 1998, kol. 215; М. Любавский, *Областное деление и местное управление Литовско-Русского государства ко времени издания первого литовского статута*, Москва 1892, с. 21; *Monografia XX. Sanguszków oraz innych potomków Lubarta-Fedora Olgerdowicza x. ratneńskiego*, t. 1, oprac. Z.L. Radzimiński, Lwów 1906, s. 56.

[20] М. Любавский, *Областное деление и местное управление Литовско-Русского государства ко времени издания первого литовского статута*, с. 21; *Monografia XX. Sanguszków*, s. 13.

książąt i bojarów litewskich. Pod wpływem rutenizacji Litwini zostali częściowo schrystianizowani przez Kościół wschodni z całą tego faktu konsekwencją. Prawie 90% Rusinów i zrutenizowanych Litwinów, było wyznawcami chrześcijaństwa wschodniego[21]. Litwa, posiadająca w swych granicach ziemie ruskie, była jedynie formalnie państwem pogańskim. Kościół prawosławny miał pełną swobodę kultu.

Za rządów Giedymina (Dymitra; 1316-1341) i Olgierda książęta litewscy, obejmujący władzę na ziemiach ruskich, przyjmowali chrzest w obrządku wschodnim. Proces ten wzmacniały koligacje małżeńskie książąt litewskich z księżniczkami ruskimi. Sam Olgierd dwukrotnie poślubił księżniczki ruskie i choć sam pozostał poganinem, to pięciu jego synów z pierwszego małżeństwa z Anną Marią, księżniczką witebską, zostało ochrzczonych w prawosławiu i całkowicie zrutenizowanych. Synowie z małżeństwa Olgierda z Julianną, córką księcia twerskiego (1350-1377), przeznaczeni do sprawowania władzy na Litwie, do śmierci ojca pozostali poganami[22]. Do zawarcia unii w Krewie szesnaście znanych rodów litewskich przyjęło prawosławie, w tym wielki książę litewski Witold[23]. Spośród dziesięciu księżniczek litewskich – córek Giedymina, Kiejstuta, Olgierda i Witolda – dwie były żonami wielkich książąt moskiewskich, Symeona i Wasyla, dwie żonami książąt halicko-włodzimierskich, pozostałe innych książąt ruskich[24]. Wszystkie córki Giedyminowiczów przyjęły prawosławie. Z kolei syn Michała Koriatowicza – Dymitr (zm. 1399), książę wołyński, ożenił się w 1356 roku z siostrą Dymitra Dońskiego (1359-1389). Michał Koriatowicz wspierał wojska moskiewskie w wojnie przeciwko Jagielle. Książę połocki Andrzej (1325-1399)[25], wsparty przez Światosława, księcia smoleńskiego[26], wystąpił przeciwko Jagielle, kiedy ten przyjmował chrzest w Krakowie w 1386 roku. Ten sam książę smoleński Światosław walczył w 1370 roku wraz z wojskami księcia Olgierda przeciwko księciu moskiewskiemu Dymitrowi Dońskiemu, za co został wyklęty przez patriarchę carogrodzkiego Filoteusza Kokkinosa (1355-1363; 1364-1373)[27]. Liczne konwersje wyznaniowe elit litewskich i ich alianse małżeńskie z księżniczkami ruskimi tworzyły podstawę do wprowadzenia prawosławia jako religii panującej.

[21] M. Kosman, *Udział Polski w chrystianizacji Litwy. Między historią a polityką*, „Przegląd Religioznawczy", (2000) nr 2 (196), s. 26.

[22] J. Wolff, *Ród Giedymina. Dodatki i poprawki do dzieł K. Stadnickiego: „Synowie Giedymina", „Olgierd i Kiejstut" i „Bracia Władysława Jagiełły"*, Kraków 1886, s. 10, 70-95, 116-118, 145-153, 159-167; H. Paszkiewicz, *Jagiellonowie a Moskwa*, t. 1, *Litwa a Moskwa w XIII i XIV wieku*, Warszawa 1933, s. 96-126, 257, 258.

[23] T. Wasilewski, *Prawosławne imiona Jagiełły i Witolda*, „Analecta Cracoviensia", 19 (1987) s. 107-115.

[24] T. Śliwa, *Kościół prawosławny w państwie litewskim w XIII-XIV w.*, w: *Chrzest Litwy*, red. M.T. Zahajkiewicz, Lublin 1990, s. 20-21; J. Tęgowski, *Pierwsze pokolenie Giedyminowiczów*, Poznań 1999, s. 52-55; 81-84; Mironowicz, *Prawosławne żony i matki królów oraz książąt polskich*, s. 11-26.

[25] Andrzej Olgierdowic, zwany Garbatym – książę połocki i pskowski, syn wielkiego księcia litewskiego Olgierda Giedyminowica i Anny, brat księcia Fiodora, księcia Konstatyna, księcia Dymitra Starszego, księcia Włodzimierza.

[26] Książę smoleński Światosław IV Wielki Iwanowicz (1358-1386).

[27] Fijałek, *Średniowieczne biskupstwa*, „Kwartalnik Historyczny", 11 (1897) s. 520.

Taki status Kościoła prawosławnego pozostawał w Wielkim Księstwie Litewskim do unii polsko-litewskiej.

W XIV wieku politycznymi następcami Romanowiczów byli władcy Wielkiego Księstwa Litewskiego, którzy posiadali pełnię praw własności do Kobrynia i księstwa kobryńskiego[28]. Zamek górny w Kobryniu stał się rezydencją książęcą jednego z potomków syna wielkiego księcia litewskiego Olgierda – księcia rateńskiego Feodora Olgierdowicza (zm. 1394), który otrzymał Kobryń w swe władanie. Jego drugi syn Roman Fedorowicz (zm. 1431) w 1387 roku oficjalnie został księciem kobryńskim[29], co potwierdził w 1404 roku wielki książę litewski Witold[30]. Ich kuzyn Semen Kobryński w 1392 roku został biskupem chełmskim[31]. Od tego roku Kobryń należał do książąt kobryńskich[32]. Nazwisko rodu książęcego pochodziło od Kobrynia, stanowiącego ojcowiznę syna wspomnianego księcia Romana Fedorowicza. W latach 1404-1519 Kobryń stał się centrum udzielnego księstwa kobryńskiego. W jego skład oprócz Kobrynia wchodziły dwa grody – Dobuczyn (Prużany) i Horodziec. Księstwo było podzielone na siedem włości: kobryńską, czerewaczycką, wieżycką, dobuczyńską, błudzieńską, hruszewską i horodziecką[33].

Po śmierci Romana Fedorowicza Kobryń przeszedł w ręce księcia Semena Romanowicza Kobryńskiego (1431-1460), który brał udział w wojnie prawosławnych elit Wielkiego Księstwa Litewskiego przeciwko polskiemu królowi Władysławowi II Jagielle. Semen Romanowicz był żonaty z Julianną (Ulianną), córką księcia Semeona Holszańskiego, namiestnika Nowogrodu Wielkiego (1380-1433)[34]. Małżonce swej zapisał 1 października 1454 roku 2000 kop groszy na majątkach dziedzicznych: Kobryniu, Czerewaczycach i Hruszowej. Z zapisie zobowiązano jej braci, książąt holszańskich: Juriego, Andrzeja i Semena do wypłacenia księżnej

[28] „Lietuvos Metrika", Knyga Nr. 1 (1380-1584): *Užrašymų knyga* 1, Parengė A. Baliulis ir R. Firkovičius, Vilnius 1998, s. 83.

[29] J. Wolff, *Kniaziowie litewsko-ruscy od końca czternastego wieku*, Warszawa 1895, s. 162.

[30] М. Любавский, *Областное деление и местное управление Литовско-Русского государства ко времени издания первого литовского статута*, с. 22; *Monografia XX. Sanguszków*, s. 57; Wysłouch, *Rozwój granic i terytorium*, s. 15-16.

[31] В.М. Площанский, *Прошлое Холмской Руси по архивным документам XV-XVIII веков и другим источникам*, т. I, Вильно 1899, с. 61, 77; T.M. Trajdos, *Biskupi prawosławni w monarchii Jagiełły*, „Nasza Przeszłość", 66 (1986) s. 124, 125.

[32] Kobryńscy – ród książęcy (kniaziowski) herbu Pogoń Litewska, będący gałęzią litewskiej dynastii Giedyminowiczów, a wywodzący się od przyrodniego brata króla Władysława II Jagiełły – księcia Fiodora, syna wielkiego księcia litewskiego Olgierda, wnuka wielkiego księcia litewskiego Giedymina.

[33] Wolff, *Kniaziowie litewsko-ruscy*, s. 162; J. Jakubowski, *Mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego w połowie XVI* wieku, *1, Część północna*, Kraków 1928; tenże, *Powiat grodzieński w wieku XVI*, w: *Prace Komisji Atlasu Historycznego Polski*, z. 3, Kraków 1935, s. 99-114, mapa.

[34] Juliana była córką księcia Semena Holszańskiego i Marii, wnuczką namiestnika kijowskiego księcia Iwana Olgimontowicza Holszańskiego. Wolff, *Kniaziowie litewsko-ruscy*, s. 162; S. Kulczyński, *Holszański Semen Jurewicz*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 9, red. K. Lepszy, Wrocław 1961, s. 589-590.

posagu 1000 kóp groszy litewskich[35]. Semen Romanowicz był wielkim ktitorem Cerkwi prawosławnej i fundatorem licznych świątyń oraz monasterów.

**Fundacja monasteru Przemienienia Pańskiego w Kobryniu**

Semen Romanowicz z żoną, księżniczką Julianną Semenówną Holszańską, miał troje dzieci: Iwana Semenowicza Kobryńskiego, żonatego z Teodorą Iwanówną Rohatyńską[36]; Marię Semenówną Kobryńską, zamężną z kniaziem Iwanem Wasylewiczem Krasnym[37] i Annę Semenówną Kobryńską, zamężną z kniaziem Fiodorem Iwanowiczem Bielskim[38], a następnie z Wacławem Kostewiczem[39].

Nie ulega wątpliwości, że jeszcze przed śmiercią książę kobryński Semen Romanowicz ufundował w swym grodzie monaster Przemienienia Pańskiego. Fakt ten potwierdza zapis na rzecz klasztoru dokonany jeszcze przed 1460 rokiem.

> Ja Semen Rohatyński, kniaź kobryński, pan dziedziczny, z Ulijannoju żonoju mojeju i z Iwanom synom moim, nadajemo monasterowi Swiatoho Spasa jurydyk dwie; jedno pod reczku, druhuju na Pińskoj ulicy. Miodu przedniego saków[40] szesnaście. Na to, cztery kopy groszy litewskich. Włók dwie, gruntu w posesju monastyrskuju; w pierwszym polu koło rzeki Litewskiej, w drugim za ulicą Rateńską, w trzecim polu za rzeką Muchawcem, we trzech zmianach będących. Także Hohołówka nazwany grunt za ścianą włók miejskich. Młyn na rzece Litewce, karczma. Ton[41] dwie na rzece Muchawcu: Litewka i Dubinka nazwanych, także selców Petki nadajemo na ihumena, popa i diakona[42].

---

[35] *Archiwum książąt Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie*, t. 3, *1432-1534*, Kraków 1890, s. 9-10.

[36] A. Boniecki, *Poczet rodów w Wielkim Księstwie Litewskim w XV i XVI wieku*, Warszawa 1887, s. 134-135.

[37] Drucki Iwan Wasylewicz Krasny (XV/XVI wiek) namiestnik miński (1480-1494). Wolff, *Kniaziowie litewsko-ruscy*, s. 58-59; S. Kuczyński, *Drucki Iwan Wasylewicz Krasny*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 5, red. W. Konopczyński, Kraków 1939-1946, s. 399.

[38] Fiodor Iwanowicz Giedyminowicz, książę bielski. [Red.] *Bielski Fiodor Iwanowicz*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 2, red. W. Konopczyński, Kraków 1936, s. 66.

[39] Wacław Stankowicz Kostewicz (zm. 1532), marszałek królewski, marszałek hospodarski, dzierżawca kobryński, starosta kobryński, dorsuniski. Boniecki, *Poczet rodów*, s. 147-148; J. Wiśniewski, *Kostewicz Wacław*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 14, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968-1969, s. 344-345.

[40] Sak, dawna jednostka miary: worek, torba, naczynie.

[41] „Ton" jest jednostką miary. „Ton" był używany głównie jako jednostka masy i jako jednostka objętości. „Ton" wywodzi się ze słowa „tunu", którego termin stosował się do beczki o największym rozmiarze.

[42] „Fundusz klasztoru kobryńskiego od Jaśnie Oświeconych Książąt Kobryńskich stanów dziedzicznych w roku 6973 (1465) od stworzenia świata uczyniony i zaprzysiężony", Vilniaus universiteto biblioteka, tankraščių skyrius, Vilnius (Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego w Wilnie, Odział Rękopisów), F-4, A-5, nr 613, k. 1; F-4, A-6, nr 615, k. 1-1v. Znacznie obszerniejsza jest inna wersja tego zapisu przechowywana w kopii petersburskiej. „Fundusz klasztoru kobryńskiego od Jaśnie Oświeconych Kobryńskich, panów dziedzicznych w roku 6973 od stworzenia świata uczyniony i zaprzysiężony". „Ja Semen Rohatyński, kniaź dziedziczny, z Uliannoju żonoju mojeju i z Iwanom, synom moim nadajemo monasterowi Swiatoho Spasa jurydyk dwie, jedno pod reczku, druhuju na Pińskoj ulicy, miodu przedniego miarkow szesnaście, cztery kopy groszy litewskich.

Z powyższego zapisu wynika, że monaster spaski był ulokowany na lewym brzegu rzeki Muchawiec, a pierwsza pisemna informacja o nim pochodzi z 1460 roku[43].

Po śmierci męża Semena Romanowicza Kobryńskiego, księżna Juliana Semenówna, wypełniając jego wolę 12 lutego 1465 roku, z synem księciem Iwanem Semenowiczem, zapisała klasztornej cerkwi Przemienienia Pańskiego młyn na rzece Szewne (dopływ Muchawca) ze stawem i ziemią[44]. Dodatkowo na utrzymanie ihumena monasteru Warlaama ktitorzy nadali 10 saków miodu, a proboszczowi tejże świątyni i diakonowi po 3 saki miodu oraz po 2 kopy pieniędzy[45]. Drugą cerkiew kobryńską św. Piotra i św. Pawła, ufundowaną przez księżną Annę (Zofię) Iwanowną Świdrygiełłową[46], Juliana Semenówna 9 lutego 1465 roku uposażyła

---

Włók dwie gruntu w posesju monastyrskuju; w pierwszym pola koło rzeki Litewki, w drugim za ulicą Ratańską, w trzecim polu za rzeką Muchawcem, we trzech zmianach będących. Tak, że Hoholowka nazwany grunt za ściana włók miejskich. Młyn na rzece Litewce, karczma, tan dwie na rzece Muchawcu Ochiwka i Dubinka nazwanych tak, że sioło Petki nadajemo na ihumena, popa i diakona". Архив Санкт-Петербургского института истории Российской Академии Наукв Санкт-Петербурге (dalej: АСПИИРАН), кол. 52, оп. 1, нр. 343, к. 293. Kopia tej wersji funduszu z 1747 roku, por. Vilniaus universiteto biblioteka, Rankraščių skyriuje, Vlinius, F-4, A-5, nr 613, k. 1. Dokument ten musiał był wystawiony za życia Semeona Romanowicza, to jest przed 1460 rokiem. Wykonawcy XVIII-wiecznej kopii podali mylną datę roczną, zgodną z drugim dokumentem sygnowanym przez wdowę po księciu Julianę i jej syna Iwana.

[43] Pierwsze zabudowania klasztorne w XV wieku nie znajdowały daleko od miejsca, w którym usytuowana była drewniana wieża. „Археологія Беларусі: Энцыклапедыя ў 2 т.", т. 1, Минск 2009, с. 456. Obecnie miejsce po dawnym klasztorze znajduje się przy ulicy 17-tego Września nr 11.

[44] Tekst przywileju w języku ruskim, pisany literami łacińskimi, por. Vilniaus universiteto biblioteka, Rankraščių skyriuje, Vlinius, F-4, A-6, nr 614, k. 1-3; 7v-8. Tekst został opublikowany po rosyjsku. „Се я княгини Семеновная Ульяна Кобринская и съ сыномъ своимъ княземъ Иваномъ надали есьмо церков святого Спаса монастыра Кобрыньского млынъ нашъ на реце Шевни и съ ставомъ до него належачимъ и съ сеножатьми: а къ тому надали есьмо земли нашое Андроновское два жреби со бортнымъ, вечно, неотмено: и дали есьмо по душах нашихъ на тотъ же монастыръ игуменови отцу Варламу и по немъ будучымъ по десяти саковъ меду въ кождый годъ зъ города нашого, такжепопу того монастыра три саки меду и две копе грошей, а дьякону три жъ саки меду и две копе грошей, а надали есьмо вечно, никимъже непорушно. (…)". *Акты, относящиеся к истории Западной России, собранные и изданные Археографическою комиссиею*, т. V, Санкт-Петербург 1853 (dalej: АЗР), с. 3; С. Шошвич, *Предисловие*, [в:] *Ревизия Кобринской экономии*, с. X.

[45] „Въ 1465 – мъ году (6973) Кобринская княгиня Ульянія Семеновна съ сыномъ Иваномъ благоволила, между прочимъ, даровать монастырской церкви св. Спаса нѣкоторыя данины, а именно: игумену по 10 саковъ меду, священнику по 3 саковъ и до 2 копы грошей, и діакону по столько же". *Ревизия Кобринской экономии*, с. 329-330, 340; Макарий (Булгаков), *История Русской Церкви*, кн. 4, ч. 1, Москва 1996, с. 35.

[46] Przed powstaniem monasteru Przemienienia Pańskiego w Kobryniu wdowa po śmierci księcia Świdrygiełły Olgierdowicza (1431-1452) Anna (Zofia) Iwanowna Świdrygiełłowa, córka Iwana Iwanowicza, księcia twerskiego, jako spadkobierczyni dóbr książąt horodeckich, dokonała w 1452 roku licznych zapisów na rzecz cerkwi. Księżna ofiarowała również ziemię cerkwi św. Mikołaja w Pierechodowiczach. Księżna, właścicielka grodu Dawid Grudek, zmarła w 1471 roku. А.С. Грушевский, *Очерк истории Туровско-Пинского княжества в составе Литовско-Русского государства XIV-XVI в.*, Киев 1903, с. 8; Mironowicz, *Biskupstwo turowsko-pińskie*, s. 187-188.

w ziemie i powierzyła opiece swemu słudze Judzie[47]. Zapis ten został potwierdzony w 1531 roku przez królową Bonę i Zygmunta Starego: „Popu Jakowu na cerkow Swetoho Apostoła Petra w zamku kobrynskom, nr 141"[48].

Zapis Julianny Semenówny z 1465 roku nie był fundacją monasteru Przemienienia Pańskiego w Kobryniu, ale dodatkowym nadaniem do już istniejącego ośrodka zakonnego. Oba wyżej cytowane dokumenty potwierdzają, że monaster został ufundowany przed śmiercią Semena Rohatyńskiego w 1460 roku. Semen Rohatyński, zwolennik Świdrygiełły, jeszcze w 1454 roku zapisał swej żonie

---

Księżna Anna w 1465 roku ufundowała też cerkiew św. Eliasza w Horodecu koło Kobrynia, a w samym Kobryniu cerkiew św. Piotra i św. Pawła. Г. Киприанович, *Исторический очерк православия, католичества и унии в Белоруссии и Литве*, Вильна 1899, с. 31.

[47] Uposażenie cerkwi św. Piotra i św. Pawła. Kopia spisana z oryginału z rewizji w 1577 roku. „W tej księdze komisja lubo rewizja generalna przepisana od słowa do słowa tak jako się w sobie ma z rewizji oryginalnej dwóch senatorów Jaśnie Wielmożnego Jego Mości księdza Melchiora Giedroycia, biskupa żmudzkiego, Jego Mości Pana Jana Pałuskiego Dowgirda, marszałka JK. Mości, podkomorzego oszmiańskiego, starosty niemonojckiego od roku 1577, która rewizja zamku JK. Mości kobryńskiego i całej ekonomii JK. Mości kobryńskiej służy tak duchownym jak i świeckim ludziom według postanowienia Jaśnie Wielmożnych Ich Mościów Panów wyż pomienionych komisarzow Jego Królewskiej Mości. Za tym w tejże księdze dokumenta cerkwi święto Piotrowskiej Kobryńskiej służące, jako to fundusz Jaśnie Oświeconych książąt Ich Mości Kobryńskich Najjaśniejszego Królestwa Polskiego i Jaśnie Wielmożnych Ich Mościom Panow komisarzow Jego Królewskiej Mości od słowa do słowa przepisane". „Ja kniahinia Semenowiczowa Kobrynskaja i z synom swoim kniaziem Iwanom Semenowiczom żałowali jeśmo i dali służy naszemu na imia Juda u Kobryniu na horod cerkwi świętych Apostoł Petra i Pawła i zo wsimy prychody i dochody i zo wsimy paszniamy i zasiwami i z tym zo wsim kakoje było peretym, postaromu miało ko cerkwi światych Apostołow pry starom popi Petrowskim, na imia Pacie, także daliśmo so wsim tym i z pojemszczynami i z zasadnikami i z rospusty jakże to diesiatniku Bohdanu i ditom toho wieczno (k. 3v.) i nikim nie poruszono. A chto potom poruszył sej nasz zapis rozsudytsja pred Bohom a pro lepszoje świadectwo i twierdos[t] i pieczat swoju prywisili jeśmo, za jeho nam służba za nas i uschowałasia, służaczy u kniazia mojeho i u nas. A pry tym byli dobry lude korolowy, bojary: Aleksander Chodkiewicz Tyszko, brat jeho Kalikstyn, kniaź, bojaryn, a ktomu bojare naszy kobryński i hraszewski Josif Wereszczatka, Daniło, wojewoda hraszewski, Chodko Jawsycewicz, Hład brat Chodkow, Senko Pryptaczy a Alexandro Inicz a jeszcze dworanie i mieszczanie. W Kobryniu w lito 6973, kruh słońca 1, a łuny 10, indykta 13, miesiąca February 9, na seropustnuju niedielu. A pisał Senko, diak kniahinia Serhowicz, Anno 1465. Tekst przywileju w języku ruskim, pisany literami łacińskimi, por. Vilniaus universiteto biblioteka, Rankraščių skyriuje, Vlinius, F-4, A-6, nr 615, k. 1-1v. Por. Wolff, *Kniaziowie litewsko-ruscy*, s. 162.

[48] Nadanie cerkwi św. Piotra i św. Pawła w Kobryniu przez Juliannę i jej syna Iwana Kobryńskiego 19 lutego 1465 roku, АСПИИРАН, кол. 52, оп. 1, нр. 359, к. 8 об.; A. Mironowicz, *Przywileje i nadania Cerkwi i możnym ruskim w Wielkim Księstwie Litewskim*, cz. II, *Lata panowania Zygmunta Starego*, Białystok 2017, s. 106; *Акты*, *издаваемые Виленскою коммисиею, высочайше учрежденною для разбора древних актов в Вильне* (dalej: АВАК), т. III, *Акты Брестского городского суда XVI-XVIII вв.*, Вильна 1870, с. 3-4*; Акты, относящиеся к истории Южной и Западной России, собранные и изданные Археографическою комиссиею* (dalej: АЮиЗР), т. I, Санкт-Петербург 1863, нр. 226, 227, 228; Макарий, митроп., *История Русской Церкви*, кн. V, с. 90.

Julianie 2000 tysiące kop groszy na swych majątkach dziedzicznych w Kobryniu, Czerewaczycach i Hruszowej[49].

Po roku 1460 ktitorami monasteru zostali żona zmarłego Juliana i ich syn Iwan. Książę Iwan Semenowicz (zm. 1491), właściciel Kobrynia, ożenił się przed 1473 rokiem z księżną Teodorą (Fiodorą) Zofią Rohatyńską, córką Iwana Rohatyńskiego, wnuczką kniazia Andrzeja Wołodzimirowicza Olgierdowicza[50]. Oboje przeznaczali znaczne środki finansowe na budowę świątyń prawosławnych i uposażenie monasterów[51]. Między innymi ufundowali 9 października 1473 roku cerkiew Narodzenia NMP w Dobuczynie (Prużanach): „Pokładanie od popa dobuczynskoho Pawła funduszu od kniazia Iwana Kobrynskoho na cerkow dobuczynskuju, nr 140”[52]. Duchowny prużański Wasyl Łukaszewicz otrzymał dziesięcinę ze zboża, place w mieście od ulicy Szerokiej do rzeki Mucha, 35 prętów z ogrodami, miodu po wiadrze, trzy włóki we wsi Słonimacach, ostrów nazwany Dubowoje nad rzeką Muchą, prawo do wyrobu trunków na potrzeby własne, karczmę i młyn. Nadanie na cerkiew prużańską potwierdzili: królowa Anna Jagiellonka 15 czerwca 1588 roku, August III Sas 21 listopada 1744 roku i Stanisław August Poniatowski 14 września 1776 roku[53].

Iwan Semenowicz dokonał też zapisu na cerkiew św. Mikołaja w Kobryniu: „Fundusz kniazia Iwana Kobrynskoho na cerkow Swetoho Mikoły w Kobryniu, nr 142”[54]. Fundusz ten został potwierdzony w 1531 roku przez Zygmunta Starego: „Pokładanie od popa Mikolskoho Wasyla listu korola Zygmunta na zemlu Kotowczynu na cerkow Swetoho Mikoły Kobrynskoj nadanoju, nr 140”[55].

Przez całe XV stulecie księstwo kobryńskie stanowiło niezależny administracyjny byt w składzie włości kobryńskiej i prużańskiej. Iwan Semenowicz, książę kobryński, dzierżawca całej ziemi żmudzkiej, i jego żona Teodora wydali ponownie przywilej dla cerkwi prużańskiej, a diakonowi monasteru Przemienienia Pańskiego

---

[49] *Archiwum książąt Lubartowiczów Sanguszków*, s. 9-10; Wolff, *Kniaziowie litewsko-ruscy*, s. 162.

[50] Boniecki, *Poczet rodów*, s. 134-135.

[51] Książę kobryński Iwan Semenowicz został pochowany w tamtejszej cerkwi monasteru Przemienienia Pańskiego w Kobryniu. АВАК, т. III. *Акты Брестского городского суда XVI-XVIII вв.*, № 1, с. 2.

[52] АСПИИРАН, кол. 52, оп. 1, нр. 359, к. 8 об.; Mironowicz, *Przywileje i nadania Cerkwi*, s. 106. АЮиЗР, т. I, нр. 230. Zapis księcia Iwana Semenowicza na cerkiew Narodzenia Chrystusa w Dobuczynie, to jest w Prużanach w 1487 roku, Макарий, митроп., *История Русской Церкви*, кн. V, с. 90.

[53] „Potwierdzenie króla Stanisława Augusta z 14 septembra 1776 roku extraktu aktywacji konfirmacji funduszu Cerkwi Prużańskiej pod tytułem Narodzenia Syna Bożego w roku 1744 uczyniony”. Lietuvos Mokslų Akademijos Vrublevskių Biblioteka, Rankraščių skyrius (Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich, Oddział Rękopisów w Wilnie), F 264, nr 1217, k. 1-4.

[54] АСПИИРАН, кол. 52, оп. 1, нр. 359, к. 8 об.; Mironowicz, *Przywileje i nadania Cerkwi*, s. 106. Nadanie na cerkiew św. Mikołaja w Kobryniu, por. Макарий, митроп., *История Русской Церкви*, кн. V, с. 387, przyp. 119.

[55] АСПИИРАН, кол. 52, оп. 1, нр. 359, к. 8 об.; Mironowicz, *Przywileje i nadania Cerkwi*, s. 106.

w Kobryniu dodali dwa uroczyska w pobliżu Kobrynia – Postryhaczyznę (Chodowszczyznę) i Rylewszczyznę[56].

Po śmierci męża Teodora Zofia Rohatyńska, wypełniając wolę nieboszczyka 10 czerwca 1491 roku nadała mnichom monasteru św. Spasa w Kobryniu sioło Korczycze, dziesiątą część dochodów z młyna na rzece Kobrynce, dziesiątą część kopy ze wszelkiego zboża z zamku i 16 saków miodu oraz dwie karczmy w mieście[57].

[56] АСПИИРАН, кол. 52, оп. 1, нр. 3418, к. 346; *Ревизия Кобринской экономии*, с. 308. Por. również *Acta Monasterii Abbatialis Kobryniensi OSBW (1758-1768). Status Causa klasztoru opactwa kobryńskiego ZSBW o dobra Kadzielnicę i Kotówkę. 1490.* „Kniaź Iwan Semenowicz Kobryński do dawniejszego od antecesorów swoich fundowanego klasztoru kobryńskiego uczynił fundusz na diakona nadając dwie uroczyszcza Chodowszczyznę albo Prostryhaczyznę i Rylczewszczyznę, pobliżu gruntów funduszowych klasztornych i wioski jako z niższych potrzeba i jon swój fundusz podług staroświeckiego zwyczaju w Ewangelii wpisał, która dotychczas ona deperiis [straciła – A.M.]. Jednak, że ta w Ewangelii była sądownie recognita [poprawiona – A.M.] była". *Acta Monasteri Abbatialis Kobrynesis 1758-1768. Annus Era Christianae 1759, Mensis Januarius*. Vilniaus universiteto biblioteka, Rankraščių skyriuje, Vlinius, F-4, A-299, nr 18214, k. 178.

[57] Vilniaus universiteto biblioteka, Rankraščių skyriuje, Vlinius, F-4, A5-390, k. 1-1v; F-80, nr 33, k. 1. Kopia pergaminowa nadania z mylną datą roczną 1497 roku monasterowi przez księżną Teodorę. Dokument został potwierdzony 5 października 1512 roku przez Zygmunta I Starego. АСПИИРАН, кол. 52, оп. 1, нр. 206, к. 16. „Dokumentów klasztoru archimandrii kobryńskiej cerkwi Św. Spasa. To jest funduszów, przywilejów od Jaśnie Oświeconych Książąt udzielnych dóbr kobryńskich, dziedziców a od Najjaśniejszych Regentów Polskich konfirmowanych. Tudzież procesów, powodów, mandatów, dekretów asesorskich i relacyjnych i listów upominalnych, etc. etc. od Wielebnego księdza Andrzeja Bienieckiego, archimandryty kobryńskiego, oficjałata wileńskiego, nowogródzkiego (…) do grodu Brzeskiego oddanych 4 maja 1744 Anno. [k. 1v.] Wo imia Światoj Trojcy. Ja kniahinia Iwanowaia Semenowaia Theodora Kobrynskaia doczka Pana Rohatynskoho, iż to był mój muż kniaź Iwan Semenowicz Kobryński, nieboszczyk mój zmyślił był so mnoiu i chotił był zapisat desiatynu ko monastyru, ko światomu Spasu w Kobryni. I no, że nieboszczyk kniaź Iwan Semenowicz, muż moj ze świata seho poszoł, a toje diesietyny nie pospił zapisaty, i schodziaczy z toho świta kniaź Iwan, nieboszczyk muż mój, howorył nam i kazał zapisaty ko monastyru Światomu Spasu w Kobrynie, seło Korczyczy i so wsimi daczami, i z medowymi, i z hroszowymi, i z ludom, i zo wsim z tym szto koli dawali prodkom naszym, i na potym nam samym; a dwie karczmy wolnych w Kobryni. Pro toż ja toho niechotiliśmy położyty na muża mojeho duszy i zapisaliśmy podłuh słowa muża mojeho, kniazia nieboszczyka, wsiamy i desiatynu ko Światomu Spasu ko Kobrynia, z młyna szto na recy na Kobryncy, diesiatynu mirku i od żyta, diesiatynu kopu u Kobryni i od jaryny wsiakoj desiatynu kopu u Kobryni zapisaliśmy, po duszy swojeho muża nieboszczyka kniazia podłuh słowa muża mojeho ko monastyru Światoho Spasa dwie karczmy wolnych w Kobryni zapisaliśmy, po duszy mojeho kniazia (k. 2). nieboszczyka podłuh słowa muża swojego ko monastyru, ko światomu Spasu w Kobrynie, seło Korczyczy so wsimy dochody i z daniu spolu i domu, i z hroszmi i z wsimi dochody, z tymi szto koli predkom naszym tyje Korczyczanie dawali i nam samym, a tomu ihumenu spaskomu Andreju i na potym naszym ihumenom, kotory tam budut w monastyri Swiatoho Spasa w Kobryni, iżby derżał sobi popa, każdoho dnia nie omieszkała Bożestwienaja służba, a zapisaliśmy tyje dieła wiecznie nieporuszono wo sei wik i w buduszczy a nie ustupatsia w tyje diła inszomu nikomu szto żeśmo zapisali, po duszy kniazia nieboszczyka, muża mojeho, do monastyra Swiatomu Spasu do Kobrynia, A ktoż by miał inszy wstupaty w tyje dieła i poruszyty nasz zapis, toj się rozsudyt so mnoju na onom strasznom sudu, pierед miłosierdnym Bohom. Bohu naszomu sława wo wieki wiekow, Amin. Tyje lude ich zelmi z starodawna w swoich hranicach majut. Według teho jak wspisano. W listi kniahini Iwanowai Semenowicza

W bibliotece Uniwersytetu Wileńskiego zachował się oryginał aktu z 10 czerwca 1491 roku. Zgodnie z wolą zmarłego księcia, wdowa Teodora Iwanowna zapisała wieś Korczycze, dziesięcinę z młyna nad rzeką Kobrynką, dziesięcinę z chleba i dwie karczmy w Kobryniu. Księżna Teodora Zofia Rohatyńska zauważyła przy tym, że „mój zmarły mąż pochodził z tego świata, ale nie miał czasu spisać tej dziesięciny, a schodząc z tego świata, książę Iwan, mój zmarły mąż, powiedział nam i kazał nam to spisać". Oprócz majątku zmarły pozostawił polecenie duchowe, ażeby ihumen Andrzej monasteru spaskiego, a po nim inni jego przełożeni, którzy kiedykolwiek będą służyli w klasztorze, by codziennie Służbę Bożą sprawowali bezbłędnie. Wśród świadków tego nadania był biskup włodzimiersko-brzeski Wassian I (1487-1497)[58]. Wspomniany w nadaniu księżnej Teodory Zofii Rohatyńskiej

---

Kobrynskoj, a na twerdost toho i peczat naszu kazaliśmo pryłożyty k temu listu naszomu. Pisan w Krakowie, Lita Bożeho Tysiacza piatsot wtoroho nadcat, miesieca Octobra, dnia piatoho, indykta pierwszoho. Vilniaus universiteto biblioteka, Rankraščių skyriuje, Vlinius, F-4, A-6, nr 614, k. 2-2v, 8-8v; АЗР, т. V, с. 3-4; Wolff, *Kniaziowie litewsko-ruscy*, s. 163; *Ревизия Кобринской экономии*, с. 330.

[58] Vilniaus universiteto biblioteka, Rankraščių skyriuje, Vlinius, F-80, nr 33, k. 1. Kopia dokumentu z 10 czerwca 1491 roku mylną datą roczną. „Także w roku 1497 juni 10 dnia Jaśnie Oświecony Książę Iwan i żona Theodora de domo Rohatyńska, funduszu poprawili ich rodziców, nadali wieś Korczycze, to jest Kohaczy Zabuzki i Owady z młyna kobryńskiego dziesiątą miarkę wszelkiego zboża, dziesięcinę z gruntów miejskich, pod którym sto włók się znajduje oraz karczem dwie wielkich w samym mieście wiecznemi czasy na monastyr Świętego Spasa nadali i zapisali". Vilniaus universiteto biblioteka, Rankraščių skyriuje, Vlinius, F-4, A-5, nr 613, k. 1. „Спаса село Корчичи съ людьми и со всѣми данями – медовыми и трошовыми, двѣ вольныя корчмы въ Кобринѣ, десятину, десятую мѣрку ржи съ мельницы на рѣчкѣ Кобринкѣ и десятую копу ржи и яроваго хаѣба съ Кобрина. въ Кобрынь село Корчичѣ со всими доходы, и съ данью, и съ полюдьемъ, и съ грошми, и со всими съ тыми доходы (…) Маетъ онъ по немъ будучій игумены святого Спаса тое вышей реченое село Корчичи со всими людьми того села. А тому игумену Спаскому Андрѣю и по немъ будучіи игумены святого Спаса иншымъ игуменомъ, который тое вышейреченое село Корчичи со коли будуть служити въ монастыри святого людьми того села, и двѣ корчмѣ въ мѣстѣ Спаса въ Кобрыни приказуемъ, ижьбы Кобрыньскомъ и мѣрку што зъ млына, и держалъ собѣ попа, ижьбы кождого дня не десятину со всего збожья къ той церкви помѣшкивала божественная служба". АСПИИРАН, кол. 52, оп. 1, нр. 343, к. 292; АЗР, т. V, с. 3-4; Макарий (Булгаков), *История Русской Церкви*, кн. 4, ч. 1, с. 35. Kopia pergaminowa nadania z mylną datą roczną 1497 roku monasterowi przez księżną Teodorę. Dokument został potwierdzony 5 października 1512 roku przez Zygmunta I Starego. „Dokumentów klasztoru archimandrii kobryńskiej cerkwi Św. Spasa. To jest funduszów, przywilejów od Jaśnie Oświeconych Książąt udzielnych dóbr kobryńskich, dziedziców a od Najjaśniejszych Regentów Polskich konfirmowanych. Tudzież procesów, powodów, mandatów, dekretów asesorskich i relacyjnych i listów upominalnych, etc. etc. od Wielebnego księdza Andrzeja Bienieckiego, archimandryty kobryńskiego, oficjałata wileńskiego, nowogródzkiego (…) do grodu Brzeskiego oddanych 4 maja 1744 Anno. [k. 1v.] АСПИИРАН, кол. 52, оп. 1, нр. 206, к. 16.; Vilniaus universiteto biblioteka, Rankraščių skyriuje, Vlinius, F-4, A-6, nr 614, k. 2-2v, 8-8v; АЗР, т. V, с. 3-4; Wolff, *Kniaziowie litewsko-ruscy*, s. 163; *Ревизия Кобринской экономии*, с. 330. Później dokument ten został wielokrotnie potwierdzony przez królową Bonę Sforzę w Wilnie 6 września 1531 roku i 16 lipca 1541 roku oraz przez Władysława IV Wazę w Krakowie 19 lutego 1633 roku i 16 lutego 1637 roku. Por. Vilniaus universiteto biblioteka, Rankraščių skyriuje, Vlinius, F-4, A-6, nr 395; АСПИИРАН, кол. 52, оп. 1, нр. 343,

ihumen Antoni uzyskał od Zygmunta Starego potwierdzenie praw do monasteru kobryńskiego w Krakowie 5 października 1512 roku i dodatkowo otrzymał „grunty orne w Kustowiczach i Szypowiczach oraz las Kostrejewski poza granicami miejskimi, młyn na rzece Szewni, który miele na wiosnę, jeśli jest woda, dwa wiadra miodu z Dankowicz i ziemię bartną w Szczerczewi i u Sobolewych, którzy płacą z niej po trzy grosze”[59]. Kolejnym przełożonym klasztoru był archimandryta Józef, który 8 września 1526 roku zapisał w testamencie część własnego majątku ruchomego kniaziowi Eliaszowi Konstantynowiczowi Ostrogskiemu[60].

**Kobryń w dobrach hospodarskich**

Po śmierci Iwana Semenowicza księstwem kobryńskim zarządzała do 1512 roku wdowa po nim, Teodora (Zofia), która wyszła najpierw za mąż za Jerzego Pacewicza[61], a po raz drugi w 1508 roku za księcia Mikołaja Radziwiłła[62]. W 1512 roku po jej śmierci Kobryń przeszedł w ręce młodszej siostry kniazia Iwana Semenowicza – Anny Semenówny Kobryńskiej. W 1501 roku ostatnia przedstawicielka rodu książąt kobryńskich Anna Semenówna została żoną marszałka królewskiego Wacława Kostewicza[63] i przyjęła katolicyzm, po czym w Kobryniu wybudowano kościół. Wacław Kostewicz, żeniąc się księżną Anną, otrzymał od niej w 1502 roku zapis na część księstwa kobryńskiego (na Hruszowej i Czerewczycach). Z tego okresu pochodzi pierwsza pisemna wzmianka o gminie żydowskiej w Kobryniu. W dokumencie z 1514 roku król Zygmunt I Stary potwierdził przywileje dla Żydów z Kobrynia, nadane w 1503 roku gminom żydowskim na Litwie przez Aleksandra Jagiellończyka.

Wacław Stanisławowicz Kostewicz, po śmierci żony Anny Kobryńskiej Bielskiej, otrzymał 6 kwietnia 1516 roku od króla Zygmunta Starego księstwo kobryńskie w dożywotnie władanie (dzierżawę). Monarcha zastrzegł jednak, że po jego

к. 292 об; кол. 52, оп. 1, нр. 206, к. 16; АЗР, т. V, с. 2-6. Vilniaus universiteto biblioteka, Rankraščių skyriuje, Vlinius, F-4, A5-390, k. 1-1v.

[59] Vilniaus universiteto biblioteka, Rankraščių skyriuje, Vlinius, F-4, A-6, nr 614, k. 8v-9; АВАК, т. III, *Акты Брестского городского суда XVI-XVIII вв.,* Вильна 1870, № 1, с. 1-3; Макарий (Булгаков), *История Русской Церкви*, кн. 5, с. 123.

[60] „Potwierżenie kniaziu Ili Konstantynowiczu Ostrozskomu reczy ruchomych od archimandryta kobrynskoho jemu po swojem żywote zapisanych, nr 331”. АСПИИРАН, кол. 52, оп. 1, нр. 359, к. 23; Mironowicz, *Przywileje i nadania Cerkwi*, s. 140. Druk potwierdzenia królewskiego z 8 września 1526 roku, „Lietuvos Metrika”, Knyga Nr. 12 (1522-1529): *Užrašymų knyga* 12, Parengė D. Antanavičius ir A. Baliulis, Vilnius 2001, s. 470-471.

[61] Jerzy Pacewicz (Pac; zm. 1505), marszałek królewski i namiestnik kowieński, kowieński, nowogródzki i połocki (1496-1501), wojewoda kijowski ok. 1486 roku, dzierżawca merecki. Boniecki, *Poczet rodów*, s. 270, 283.

[62] Mikołaj I Radziwiłł (1440-1509), kanclerz wielki litewski i wojewoda wileński od 1492 roku, kasztelan trocki od 1488 roku, namiestnik bielski i smoleński. K. Pietkiewicz, *Radziwiłł (Radziwiłłowicz) Mikołaj h. Trąby*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 30, z. 125, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1987, s. 315-316.

[63] Wacław Stankowicz Kostewicz (zm. 1532), marszałek królewski (1511), marszałek hospodarski (od 1509), dzierżawca kobryński, starosta kobryński, dorsuniski (1510-1514). Wiśniewski, *Wacław Kostewicz*, s. 344-345.

zgonie zamek z ekonomią obejmie królowa Bona[64]. Nowy dzierżawca potwierdził przywileje cerkwi w Kobryniu, a w 1522 roku ufundował kościół w Dobuczynie (Prużanach). Tymczasem Zygmunt Stary, wbrew wcześniejszym zobowiązaniom, już w 1522 roku dał przywilej na księstwo kobryńskie królowej Bonie. Wacław Kostewicz nie zrezygnował z tytułu dożywotniego dzierżawcy Kobrynia, ale musiał podporządkować się decyzjom królowej Bony[65]. W 1520 roku Zygmunt Stary włączył księstwo kobryńskie do dóbr hospodarskich, jako powiat do województwa podlaskiego. W latach 1520-1566 Kobryń wchodził w skład powiatu kobryńskiego w województwie podlaskim, od 1566 roku znalazł się w granicach województwa brzesko-litewskiego.

W 1528 roku królowa Bona wymogła na Kostewiczu rezygnację z prawa do księstwa, za co mianowała go pierwszym starostą kobryńskim. Wacław Kostewicz zgodził się na żądanie królowej, tracąc przy tym dobra na Hruszowej i Czerewczycach. Wacław Kostewicz zmarł jako pierwszy starosta kobryński w 1532 roku. Po jego śmierci królowa Bona przejęła księstwo kobryńskie, które z dobra lennego za czasów książąt Kobryńskich stało się dobrami „stołu królewskiego". Bona objęła osobiście dobra kobryńskie dopiero w 1549 roku, po śmierci króla Zygmunta Starego i korzystała z dochodów z niego aż do swego wyjazdu do Włoch w 1556 roku. Królowa Bona, troszcząc się o swoje mienie, nieraz przyjeżdżała do Kobrynia, dbała o rozwój rolnictwa, handlu, rzemiosła, budownictwa w mieście. Za jej panowania został zbudowany kanał nazwany „Kanałem Królowej Bony", który znajdował się przez południowo-zachodnią część miasta. Po wyjeździe Bony, Kobryń z całą majętnością nadal należał do dóbr królewskich. Stan taki utrzymywał się za panowania kolejnych królów Zygmunta Augusta, Henryka Walezego i Stefana Batorego.

W połowie XVI wieku granice ekonomii pokrywały się całkowicie z granicami ówczesnego powiatu kobryńskiego[66], który położony był pomiędzy rzeką Jasiołdą na północy a bagnami górnego biegu Piny i Prypeci na południu. Ówczesny powiat kobryński usytuowany był nad systemem wodnym Muchawca (prawobrzeżny dopływ Bugu) i jego dopływów: Muchy, Horodecznianki, Szewenki, Szewni, Polachwy, Trościanicy i innych. Osadnictwo na terenie Kobryńszczyzny miało charakter wyspiarski. Powstawały osady gospodarczo-kulturalne, wśród poleskich bagien i puszcz. Wyspy osadnicze, stopniowo rozrastając się na Kobryńszczyźnie, tworzyły nowe konfiguracje administracyjne[67]. Obraz akcji osadniczej na Polesiu przedstawiał liczne szachownice gruntów włościańskich i ziemiańskich[68].

[64] „Lietuvos Metrika", [Knyga Nr. 230 (11)] (1542 m.). 11-oji Teismų bylų knyga (XVI a. pabaigos kopija), Parengė I. Valinonytė, S. Viskantaitė, L. Steponavičienė, Vilnius 2001, nr. 67, s. 83.

[65] Wiśniewski, *Wacław Kostewicz*, s. 344.

[66] Jakubowski, *Mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego*, s. 7; Wysłouch, *Rozwój granic i terytorjum*, s. 3. Por. W. Kamieniecki, *Rozwój własności na Litwie w dobie przed I Statutem (Studia historyczno-gospodarcze)*, Kraków 1914, s. 64-68.

[67] М. Грушевський, *Історія Украïни-Руси*, т. II, Львів 1905, с. 304.

[68] Грушевский, *Пинское полесье*, с. 159.

W 1563 roku Dymitr Sapieha przeprowadził lustrację dóbr ekonomii kobryńskiej[69]. Wynika z niej, że miasto posiadało 130 włóki ziemi, z których 78 podlegało opłacie czynszu, z każdej po groszy 30, a za tłoki po groszy 12. Ponadto 22 włóki były wolne od wszelkich opłat i powinności; na urząd zamkowy włók 3, ihumena prawosławnego monasteru – 2, diakonów cerkwi Przemienienia Pańskiego – 2, na trzy cerkwie: Narodzenia NMP, św. Piotra i św. Pawła oraz św. Mikołaja włók 6, na wójtostwo – 1, na puszkarstwo – 1, na mularstwo – 1, kowalstwo – 1, rybołówstwo – 2. Ostatnie zaś 30 włóki zaliczono miastu jako naddatek. Z uwagi, iż były to błota i nieużytki, włóki te były zwolnione od wszelkich opłat. Lustracja wymienia następujące ulice miasta: Ozarnawczycką, Rateńską, Pińską (przy której było 28 placów należących do plebanii, wolnych od opłat), Błocką nad Kobrynką, Ostromęcką i Brzeską (obie za rzeką Muchawiec). Oprócz czterech cerkwi prawosławnych w lustracji wymieniony został kościół katolicki przy ulicy Pińskiej[70]. W Kobryniu były w połowie XVI stulecia cztery cerkwie (Przemienia Pańskiego (Spaska), Narodzenia NMP, św. Piotra i św. Pawła oraz św. Mikołaja), kościół i drewniany zamek[71].

Po zgonie Stefana Batorego ekonomia kobryńska została oddana w oprawie królowej, wdowie po nim, Annie Jagiellonce. Od 1576 roku starostwem kobryńskim zarządzała więc królowa Anna Jagiellonka, córka Bony i Zygmunta Starego. Uwolniła ona miasto od licznych powinności związanych z prawem ziemskim, a 5 stycznia 1589 roku uzyskała dla mieszkańców Kobrynia u króla Zygmunta III Wazy przywilej na prawo magdeburskie. Na terytorium dolnego zamku wybudowany został ratusz. W herbie Kobrynia umieszczono wizerunek św. Anny. Kobryń

---

[69] Lustracja Kobryńskiej Ekonomii, dokonana w 1563 roku przez Dymitra Sapiehę jest podstawowym źródłem dla poznania terytorium powiatu kobryńskiego w połowie XVI wieku. *Ревизия Кобринской экономии*, c. 3-30. W skład ekonomii kobryńskiej wchodziły, według wspomnianej lustracji, miasta: Kobryń, Dohuczyn (Prużany) i Horodec oraz 6 włości: kobryńska, czerewaczycka, wiezecka, horodecka, dobuczyńska i błudeńska z 98 siołami.

[70] *Ревизия Кобринской экономии*, c. 3-30.

[71] С. Шошвич, *Предисловие*, [в:] *Ревизия Кобринской экономии*, c. X-XI. Centralnym punktem w Kobryniu był zamek – górny (Wysoki) i dolny (Podgrodzie). Okres jego powstania datuje się na XIV stulecie. Górny zamek znajdował się na usypanym pagórku (zamkowa góra). Zamek dolny rozmieszczony był wokół zamku górnego, głównie na terenie, gdzie obecnie znajduje się zbudowany w 1866 roku sobór Aleksandra Newskiego. Granica zamku dolnego sięgała do linii obecnego mostu. Obronną rubież stanowiła fortyfikacja z XIV wieku oparta na rzece Kobrynce, wpadająca do Muchawca, zabagniony łęg i głęboki rów z północnej strony. Wejście do zamku stanowiła wieża (brama), prowadząca poprzez zwodzony most nad Kobrynką. Zamek miał osiem wież. Wejście na zamkowe podwórze przebiegało przez główną dwukondygnacyjną wieżę. Zamek otoczony był ponad trzydziestometrowym murem. Przy wschodniej wieży zamku znajdował się młyn. Dolny zamek, zgodnie z inwentarzem z 1597 roku, wykorzystywany był na funkcje administracyjne starostwa kobryńskiego. Tam znajdował się budynek mieszkalny starosty, trzy domy, oficyna, a także szereg budynków gospodarczych. Ściany zamku były wzmocnione ze zewnętrznej strony ziemnym nasypem. Zamek stopniowo popadał w rujnuję. Ostatecznie wał i zamkowa góra zostały rozebrane podczas budowy drogi warszawsko-moskiewskiej w latach 40. XIX wieku. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 4, red. F. Sulimierski, W. Walewski, Warszawa 1983, s. 206.

uzyskał wolny wręb do puszczy na opał i budowę, jarmarki na Narodzenie NMP i na święto Objawiania Pańskiego oraz cotygodniowe targi w poniedziałek. Żydzi w sprawach handlowych otrzymali równe prawa z pozostałymi mieszczanami. Po śmierci Anny Jagiellonki w 1596 roku ekonomię kobryńską przejęła królowa Konstancja, druga żona Zygmunta III Wazy.

**Dzieje monasteru Przemienienia Pańskiego do końca XVI stulecia**

Monaster Przemienienia Pańskiego w Kobryniu rozwijał się dynamicznie do połowy XVI stulecia. Nadania klasztorowi i jego przywileje były kilkakrotnie potwierdzane przez panujących, m.in. przez Zygmunta I Starego w Krakowie 5 października 1512 roku[72] oraz dwukrotnie przez królową Bonę Sforzę w Wilnie 6 września 1531[73] i 16 lipca 1541 roku[74].

Na zapisy fundatorów z XV wieku powoływali się później duchowni kobryńscy, np. w 1531 roku w sprawie nadania na cerkiew Narodzenia NMP w Kobryniu. Świadczą o tym następujące dokumenty: Pokładanie od popow kobrynskich horodowych Fedora i brata jeho Jacka listu kniehini Semenowej na cerkow horodowoju, nr 139[75] i Pokładanie od popow Fedora listu kniazia Iwana Kobrynskoho na cerkow Swetoje Preczystoje tej cerkwi, nr 139[76].

Powodem potwierdzenia przywilejów nadanych klasztorowi kobryńskiemu przez królową Bonę były trudności z wyegzekwowaniem dziesięciny oraz dochodów z młynów i karczm. Królowa upomniała starostę kobryńskiego Wacława Kostewicza „ażeby i miarka z pomienionego młynu i szynku w karczmach funduszowych cerkiewnych monastyrowi kobryńskiemu więcej od zamku bronione nie były”[77]. Dodatkowo władczyni w liście z 16 września 1531 roku zabraniała staroście utrudniania poboru przez mnichów dochodów z szynków i karczm[78]. Po wieloletnich sporach sąd potwierdził monasterowi Przemienienia Pańskiego

[72] Vilniaus universiteto biblioteka, Rankraščių skyriuje, Vlinius, F-4, A-6, nr 390; АСПИИРАН, кол. 52, оп. 1, нр. 343, к. 292 об.; АЗР, т. V, с. 4.

[73] „1531 Pokładanie od ihumena kobrynskoho funduszu kniehini Iwanowoje Kobrynskoje Fedory na monastyr Swetoho Spasa kobrynski, nr 136”. АСПИИРАН, кол. 52, оп. 1, нр. 359, к. 8; Mironowicz, *Przywileje i nadania Cerkwi*, s. 105. Było to potwierdzenie funduszu z 1491 roku księżnej Teodory Rohatyńskiej, wdowy po księciu Iwanie Semenowiczu Kobryńskim na rzecz monasteru Przemienienia Pańskiego i jego przełożonego archimandryta Wassiana – późniejszego biskupa włodzimiersko-brzeskiego (1500-1512). АВАК, т. III, с. 1-2; т. XXXIII, Вильна 1908, с. 36-37; АЮиЗР, т. I, с. 23-24; АЗР, т. V, нр. 2, с. 4.

[74] Vilniaus universiteto biblioteka, Rankraščių skyriuje, Vlinius, F-4, A-6, nr 391; АСПИИРАН, кол. 52, оп. 1, нр. 343, к. 292 об.; АЗР, т. V, с. 4.

[75] АСПИИРАН, кол. 52, оп. 1, нр. 359, к. 8; Mironowicz, *Przywileje i nadania Cerkwi*, s. 105. Na zapisy te powoływano się również w XVI stuleciu. АЮиЗР, т. I, нр. 226, 227, 228; Макарий, митроп., *История Русской Церкви*, кн. V, с. 90.

[76] АСПИИРАН, кол. 52, оп. 1, нр. 359, к. 8; Mironowicz, *Przywileje i nadania Cerkwi*, s. 105; Макарий, митроп., *История Русской Церкви*, кн. V, с. 90.

[77] *Ревизия Кобринской экономии*, с. 340.

[78] Vilniaus universiteto biblioteka, Rankraščių skyriuje, Vlinius, F-4, A-6, nr 614, k. 2v-3.

prawo do dochodów z karczm i możliwości połowu ryb w rzekach: Muchowiec, Litewka i Dubinka[79].

Na początku lat 40. XVI wieku monaster został pozbawiony części swojego uposażenia. Po śmierci Iwana Semenowicza wdowa po nim Teodora wyszła ponownie za mąż za Mikołaja Radziwiłła, zmieniła wyznanie z prawosławia na katolickie i przyjęła nowe imię Zofia w 1508 roku. Teodora (Zofia) zapisała w 1512 roku Stanisławowi Zembockiemu, postaroście kobryńskiemu, dwa uroczyszcza należące do klasztoru – Postryhaczyznę (Chodowszczyznę) i Rylewszczyznę, zapisane monasterowi w 1490 roku na utrzymanie diakona[80].

Monaster rozpoczął wieloletnie starania o odzyskanie swoich dóbr od syna bojara kobryńskiego Stanisława Zembockiego – Mikołaja. W imieniu klasztoru występował ówczesny archimandryta Wassian. Dnia 16 lipca 1541 roku królowa Bona dekretem zadwornym nakazała Mikołajowi Zembockiemu zwrócić monasterowi przeznaczone na utrzymanie diakona uroczyska nazwane Kadylnica i drugie „przez nie idącego brodu Kotowaja hat', nazwane Kotówką a teraz wioska Kołasze"[81]. W dekrecie przyznającym monasterowi uroczyska, aprobowano fundusz Iwana Semenowicza i skasowano zapisy Teodory (Zofii) Radziwiłłowej. Polecono też „uzurpatorowi" bojarowi kobryńskiemu Zembockiemu usunąć swoich poddanych i rozebrać budynki postawione na klasztornych ziemiach[82]. Dekret królowej nie został jednak wykonany i grunty monasterskie nadal pozostawały w rękach prywatnych. W 1542 roku komisarze królowej dokonali rozgraniczenia gruntów monasterskich z dobrami należącymi do okolicznych ziemian. W wyniku tego rozgraniczenia wieś Korczyce pozostała na uposażeniu monasteru[83].

Z połowy XVI stulecia posiadamy opis cerkwi monasterskiej Przemienienia Pańskiego. Według opisu inwentarzowego z rewizji zamku z 1549 roku przeprowadzonej przez Semena Jeskowicza Przysychockiego, sędziego grodzkiego kobryńskiego (1555-1559), w cerkwi, oprócz różnych przedmiotów kultu, znajdowała się cudowna ikona Matki Bożej, wykonana na desce na złotym tle, ozdobiona srebrnymi łańcuszkami i kosztownymi kamieniami. Wśród utensyliów cerkiewnych w świątyni były również: krzyż srebrny, pozłocony, kielich srebrny, łyżeczka (łyżyca), diskos, gwiazda (zwiezdnica) srebrna, pokrowiec duży (wozduch), ryzy (fiełoń) adamaszkowe, ryzy atlasowe z aksamitem i złotym szalem, trzy inne ryzy (koszulki), trzy sticharionу i trzy narękawek, trzy epitrachiliony, palica półsatynowa z krzyżem, dwa sticharionу diakońskie, oraion, inny sticharion biały prosty, okład (koszulka) czarna, dwa ręczniki, jeden jedwabny, drugi tkany gładko, dwie kadzielnice mosiężne. W galerii cerkiewnej umieszczona została biblioteka, która posiadała rękopiśmienną starą Ewangelię („Евангелиа, оправленная в серебро, позолоченная"), okutą w srebrną oprawę, wielkiego formatu, a także drugą dru-

[79] *Ревизия Кобринской экономии*, с. 353-359; АСПИИРАН, кол. 52, оп. 1, нр. 50, к. 12-12 об.

[80] АЮиЗР, т. I, нр. 43, с. 33-34; Wolff, *Kniaziowie litewsko-ruscy*, s. 163-165; Boniecki, *Poczet rodów*, s. 270-271.

[81] Vilniaus universiteto biblioteka, Rankraščių skyriuje, Vlinius, F-4, A-299, nr 18214, k. 178.

[82] Vilniaus universiteto biblioteka, Rankraščių skyriuje, Vlinius, F-4, A-6, nr 949; АСПИИРАН, кол. 52, оп. 1, нр. 341а, к. 346; АЗР, т. V, с. 4; АВАК, т. XXXIII, Вильно 1908, нр. 2, с. 36-37.

[83] Vilniaus universiteto biblioteka, Rankraščių skyriuje, Vlinius, F-4, A-6, nr 659, k. 1-1v.

kowaną. Ponadto znajdowały się tam: „Триоди Постная и Цветная, 2 Октоиха, 12 Миней, 2 Пролога, Требник, Апостол; Устав «в половину дести», Служебник «в десть на золоте, гривенка серебряная витая»”[84].

Z uposażenia cerkwi Przemienienia Pańskiego wymienia się: obraz Przemienienia Pańskiego „namiestny” – przy nim hrywna[85] srebrna, mała i duża kręcona, i dwie kręcone hrywny, hrywna płaska, mała, druga srebrna hrywna płaska; drugą ikonę Przemienienia Pańskiego starą, z nią dwie skręcone srebrne hrywny z kamieniami; czyli jeden obraz po prawej stronie klirosu (chóru), a na lewym klirosie wizerunek Najświętszej Bogurodzicy z Dzieciątkiem z pięcioma kręconymi srebrnymi hrywnami i inny obraz *Raduje się w Tobie* z trzema małymi kręconymi hrywnami. Ponadto znajdowała się ikona Zbawiciela, która nie została stworzona rękoma. Według inwentarza Deesis zapisano „na złocie, a pod Deesis świąt Pańskich jest pięć obrazów, a dziesięć jest małych”. W carskich wrotach umieszczone były ikony na złotym tle, za prawym klirosem ikona Ukrzyżowania Pańskiego, w ołtarzu mała ikona Deesis na złotym tle, wizerunek Wieczerzy Pańskiej na złotym tle; pośrodku cerkwi znajdował się żyrandol (panikadiło) z dziewięcioma świecami i czteroma pozłacanymi drewnianymi świecznikami[86]. W połowie XVI stulecia monaster uposażony był w ziemie we wsiach Kustowicze i Brilewo oraz dobrach Imienin i Bystryca.

Dnia 13 lutego 1549 roku biskupem turowsko-pińskim został Wassian III (1549-1552), który przed objęciem katedry, pełnił godność archimandryty kobryńskiego monasteru Przemienienia Pańskiego. Wassian III został wyznaczony na katedrę pińską przez królową Bonę, która 12 lutego 1549 roku poleciła księżnej Aleksandrze Ostrogskiej przekazanie wszystkich ziem, poddanych i pożytków, należących do biskupstwa turowskiego, a znajdujących się w jej posiadaniu[87]. Następnie królowa wydała specjalny przywilej, w którym powierzała katedrę

---

[84] АВАК, т. VI, *Акты Брестского городского суда, акты Брестского Подкоморского суда, акты Брестской Магдербургии, акты Кобринской Магдербурги, акты Каменецкой Магдербурги*, Вильно 1872, нр. 2, с. 492-494.

[85] Słowem „hrywna” lub „grzywną” określano wartość kruszcu. Na ziemiach białoruskich słowo „hrywna” w czasach średniowiecza i epoki nowożytnej oznaczało naszyjnik albo inną cenną ozdobę noszoną wokół szyi lub zawieszaną na ikonie.

[86] „Образ Преображения Господня наместный, при нем гривна серебра, малая и великая витая, а две гривны витых, а гривна плоская невеликая, а другая гривна серебра плоская”, др. образ Преображения Господня – „старый, при нем гривен серебряных витых две с камнями, то есть образ один на правом клиросе, и на левом клиросе образ Пресвятой Богородицы с Младенцем, гривен серебра при нем пять витых, а другой образ «О Тебе радуется», при нем три малых витых гривны. А образ Спасов Нерукотворенный”. Согласно описи, Деисус был написан „на золоте, а под Деисусом праздников Господских пять образов, а десять невеликих. А врата Царские и с киотом на золоте, за правым клиросом Распятие Господне, в ней на золоте в алтаре Деисус малый на золоте, а образ вечери Господней на золоте; посередине церкви паникадило мосяжовое в девять свечей, а четыре подсвечника деревянных позолоченных”, АВАК, т. VI, нр. 2, с. 493.

[87] А.С., Грушевский, *Пинское полесье: Ист. очерки.Очерк истории Туровско-Пинского княжества в составе Литовско-Русского государства XIV-XVI в*., с. 68.

turowsko-pińską Wassianowi III wraz z należnym mu uposażeniem[88] oraz poleciła wojewodzie trockiemu, staroście mohylewskiemu, księciu Iwanowi Jurewiczowi Dubrowickiemu (1544-1549) przekazanie Wassianowi biskupstwa turowskiego i przestrzeganie wszystkich praw biskupów turowskich do majątków, położonych w posiadłościach Dubrowickich[89].

Więcej informacji o samym monasterze Przemienienia Pańskiego w Kobryniu posiadamy z lustracji klasztornych z 20 grudnia 1562 roku, która stanowiła część dokonanej na początku następnego roku *Rewizji ekonomii kobryńskiej*. Lustrację przeprowadzili komisarze królewscy Dymitr Sapieha i Hilarion Massalski. Wynika z niej, że w 1563 roku monaster Przemienia Pańskiego znajdował się przy zamku. Usytuowany był z zachodniej strony od górnego zamku, z drewnianą cerkwią Przemienienia Pańskiego, na lewym brzegu Muchawca. Klasztor miał ogród i staw rybny. Podczas rewizji

> (…) wymierzono i ograniczono klasztorowi i ihumenowi kobryńskiemu dodatek folwarku i wioski klasztornej, przyłączono gruntu ornego morgów 443 i prętów 15 a za nie dano bojarom inne grunta w odmianie (…). W tych w samych miejscach były uroczyszczu fundowane na diakona nazwane Kadylnica w tejże rewizji specyfikator. Uroczyszczu Kadylnica w morgów 32, prętów 20 siedliszcza, ogrodów, sianożęci i pola tegoż to Mikołaja Zembockiego, któremu dekret królowej Jej Mości Bony nakazał był te dobra oddać klasztorowi kobryńskiemu na diakona[90].

*Rewizja ekonomii kobryńskiej* pokazała, że monaster posiadał place przy ulicy Pińskiej, za rynkiem, o powierzchni 12 prętów oraz ziemię: „morgi ihumena kobryńskiego nad Kobrynką i Muchawcem w tył prawej połaci ulicy Czerewaczyckiej. Tych morgów 6, prętów 24 od podatku i wszelkiej powinności wolne. Klin w końcu drogi Bołockiej od morg miejskich i odmiany Jana Świderskiego. Powinność z każdej morgi po groszy 3, a z każdego pręta, pieniędzy 1". Z „popowskiego kontu" przynależało „ihumenowi kobryńskiemu za dziesięcinę na podstawie listu królewskiego 3 morgi, 20 prętów, naddatek 6 morg wolnizny. (…) I jeszcze grunt podły 2 morgi ihumenowi"[91].

Pomimo że monaster otrzymał więcej, dodatkowo lepszych gruntów, to nie wszystkie wcześniej nadane mu zostały zwrócone. W sporze z rodziną Zembockich monasterowi udało się odzyskać wieś Korczyce. Folwark Kadylnica, mimo dekretu królowej Bony i decyzji komisarzy królewskich z 1563 roku, pozostawał nadal we władaniu Mikołaja Zembockiego[92]. W XVII i XVIII stuleciu o uroczyszcze Kadylnica waśnie toczyli jego spadkobiercy. Monaster stracił podczas przeprowadzonej lustracji wieś Petków, nadaną mu jeszcze przez Iwana Semenowicza[93]. W 1564 roku

[88] Tamże, c. 69.

[89] АСПИИРАН, кол. 52, оп. 2, карт. 14, нр. 3/26.

[90] Vilniaus universiteto biblioteka, Rankraščių skyriuje, Vlinius, F-4, A-299, nr 18214, k. 178.

[91] Lietuvos valstybes istorijas archyvas, f. 634, op. 1, nr 58, k. 311; *Ревизия Кобринской экономии*, с. 7, 14, 27.

[92] Vilniaus universiteto biblioteka, Rankraščių skyriuje, Vlinius, F-4, A-6, nr 689; АСПИИРАН, кол. 52, оп. 1, нр. 341а, к. 272.

[93] Vilniaus universiteto biblioteka, Rankraščių skyriuje, Vlinius, F-4, A-6, nr 949, k. 1-1v.

komisarze dokonali rozgraniczenia granic dóbr monasterskich z ziemiami wsi: Laskowo, Łowicze i Tyzawa, które należały do miejscowych bojarów[94].

W kolejnych latach monaster zmuszony był prowadzić zatargi o własne dobra z okolicznymi bojarami. Podmiotem sporu był m.in. młyn na rzece Trościanica, który należał do klasztoru i był obiektem zainteresowania szlachty. Ostatecznie 2 stycznia 1572 roku zawarto zgodę pomiędzy archimandrytą kobryńskim Joną Piotrowiczem a kasztelanem brzeskim Iwanem Mikołajewiczem Hajko (1566-1578) o zasady wspólnego korzystania z młyna i dostępu do rzeki Trościanicy w celu łowienia ryb[95]. Pomimo ugody spór o użytkowanie młyna monasterskiego trwał do końca XVIII wieku. W konsekwencji już w drugiej połowie XVI stulecia spadły dochody monasterskie z młynów na rzece Kobrynce i dwóch karczm w Kobryniu. Zubożenie klasztoru nastąpiło zwłaszcza po 1589 roku, kiedy Kobryń otrzymał od króla, za wstawiennictwem Anny Jagiellonki, prawo magdeburskie[96]. Wzrosło wówczas znaczenie okolicznych ziem, w tym również tych należących do monasteru. O odzyskanie niektórych z nich i należnych monasterowi dochodów zabiegała sama królowa. Świadczy o tym postanowienie Anny Jagiellonki w sprawie zwrotu ziemi klasztornej z 5 maja 1589 roku.

> Anna, Bożej łaski królowa Polska, wielka księżna litewska, ruska, mazowiecka Pani, oznajmujemy tym listem naszy komu o tym wiedziec należało, iż pokazywał tu przed nami pop ruski z Kobrynia Rafał listy rewizorskie urodzonych Dmitra Sapiehy, Adama Pocieja, popom ruskim kobryńskim na cztery wołoki gruntu przy wsi Ploskim z dawna dane; to jest trzy włóki wolne od czynszu, podatków, wszelkiej powinności a jedna na czynszu, która przed tym od Cerkwi Ruskiej Kobryńskiej popowi temuż była odjęta a inszemu poddanemu przez urzędnika kobryńskiego oddana. Przeto nas prosił tenże pop Rafał abyśmy mu tę włókę przywrócić rozkazali i one władzą nasza potwierdzić raczyli. Co my bacząc rzecz być słuszną nie chcąc nikomu a zwłaszcza duchownym ludziom nic umniejszając ani oddalać ale i owszem aby każdy przy swoim zostawał, na prośbę przerzeczonego popa nie tylko pomieniony list rewizorski i trzy włóki w siele Ploskim leżące wolne od wszelkich czynszów i powinności mocą prawa naszego opisanego potwierdzamy i umacniamy ale i tę czwartą na czynszu gołem, którą już mu od tego czasu skoro tam ten teraźniejszy posessor Jej podany nasz pożytek zboża z niej zbierze zaraz po zrzęciu wespół z drugimi trzema włókami krom żadnych podatków, robot i innych powinności trzymać i używać będzie z swemi potomkami. Co do wiadomości urodzonego Stanisława Warzyckiego, starosty kobryńskiego, dworzanina naszego teraz i na potym będącego tym listem podawamy, nie umniejszając ale chcąc mieć aby przyrzeczonemu popowi tam tę włókę czwartą, która była odeszła, która poddany nasz teraz trzyma zaraz żyto mu zbierać przykazujemy poddanemu skoro z niej pożytek zboża zbierze z tej włóki aby ją zaraz w posessją używanie spokojne podał i one wespół z drugiemi trzyma wolnemi spokojnemu zchować ani żadnego podatku i powinności z tych trzech włók nie wyciągał ani po nie wołał, okrom tej cwartej z której tknie czynsz, której i tenże poddany posessor dawał do skarbu naszego będzie powinien,

[94] Tamże, nr 769, k. 1-2.

[95] *Ревизия Кобринской экономии*, с. 363.

[96] Tamże, с. 336.

oprócz jednak wszelkich robót i innych powinności od których wolnych bydź ma. A na lepszą wiarę i świadectwo daliśmy mu ten list z podpisem ręki i z pieczęcią naszą w Warszawie, dnia piątego maja, roku MDLXXX dziewiątego[97].

Kolejną stratą dla monasteru okazały się należące do niego majątki Chodynicze i Nowosiółki, które graniczyły ze wsią Korczyce. Sąd podkomorski, nawiązując do ugody zawartej w 1572 roku pomiędzy monasterem a kasztelanem Iwanem Hajko, zwrócił uwagę, że mnisi nie posiadali młyna na rzece Trościanica, a na rzece Ora. Na podstawie tego omyłkowego zapisu sąd, a następnie Trybunał Litewski przekazał dochody ze spornego młyna szlachcie i nakazał ponowne rozgraniczenie dóbr[98].

Archimandrię kobryńską panujący traktowali jako rozdawnictwo dóbr poddanym za zasługi dla kraju, w tym osobom świeckim. Stefan Batory w lipcu 1576 roku przekazał monaster Przemienienia Pańskiego w Kobryniu dworzaninowi Mikołajowi Kirdejewiczowi Krzyczewskiemu za jego „uczciwe i wierne służby”[99]. Do tej pory monasterem zarządzał Wasyl Grigorewicz, a po jego śmierci król, za namową okolicznej szlachty, przekazał archimandrię wraz z uposażeniem i dochodami w ręce dworzanina Mikołaja Kierdejewicza (Krzyczewskiego)[100], który pochodził ze szlachty brzeskiej. Archimandryta krótko zarządzał monasterem kobryńskim, zmarł bowiem pod koniec 1585 roku. W tej sytuacji 7 lutego 1586 roku Stefan Batory wydał przywilej na monaster kobryński miejscowemu szlachcicowi Iwanowi Bohuszewiczowi Hoholowi. O przekazanie klasztoru Hoholowi zabiegał u panującego kanclerz litewski Ostafi Bohdanowicz Wołłowicz (1579-1587). Warunkiem powierzenia godności przełożonego monasteru było przyjęcie przez Iwana Hohola stanu mniszego[101]. Ten obiecał spełnić żądanie króla, ale tego nie uczynił. Desygnowany przez władcę na archimandrię kobryńską kandydat prowadził liczne spory o majątki monasterskie z okoliczną szlachtą. Wiele wątpliwości budził sposób postępowania Iwana Hohola, który sądził się z byłym leśniczym kobryńskim Andrzejem Daniłowiczem Żyżemskim (1561-1567) oraz oskarżony był o pobicie woźnego brzeskiego Jakuba Biełousowicza Lepesowskiego[102]. Prawdopodobnie z uwagi na jego postawę moralną i liczne konflikty z okoliczną szlachtą Iwan Hohol jeszcze w 1589 roku nie miał święceń kapłańskich i występował jedynie jako „наречоный игумен Кобринский”. Nic też dziwnego, że

[97] Kopia listu Najaśniejszej Anny Królowej Polski z 1738 r., Vilniaus universiteto biblioteka, Rankraščių skyriuje, Vilnius, F-4, A-6, nr 615, k. 2v-3.

[98] *Ревизия Кобринской экономии*, c. 361-380.

[99] АЮиЗР, т. I, нр. 172, c. 200-201.

[100] „Монастырь в месте нашом кобринском (…) перво чего держал подданный наш Василий Григорьевич, который недавно з света зшол” został przekazany Mikołajowi Kiedejewiczowi („дворянину Николаю Кирдеевичу в пожизненное управление”). Por. Przywilej Stefana Batorego z 23 lipca 1576 roku. *Жалованная грамота королевскому дворянину Николаю Кирдеевичу, о предоставлении ему в пожизненное управление Спасского Кобринского монастыря, с угодьями и доходами*, АЮиЗР, т. I, нр. 172, c. 201; Макарий (Булгаков), *История Русской Церкви*, кн. 5, Москва 1996, c. 220.

[101] АЗР, т. III, Санкт-Петербург 1848, c. 302.

[102] Zeznanie woźnego powiatu brzeskiego Pawła Eskowicza Ancuta z 4 maja 1589 roku w sprawie napadu Iwana Bohuszewicza Hohola na Jakuba Biełousowicza Lepesowskiego. ABAK, t. VI, нр. 39, c. 59-61.

namiestnicy monasteru traktowali klasztor jako miejsce zysku i nie troszczyli się o życie duchowne mnichów.

Dnia 11 lipca 1590 roku Iwan Hohol złożył skargę u podkomorzego brzeskiego Mikołaja Paca (1578-1595) na okolicznych ziemian: Kaspera Czanowickiego, Olechna Żdanowicz, Piotra Jakubowicza i jego synów. Skarżący zarzucał im zabranie włóki należącej do dóbr monasterskich „Imienin". W skardze Iwan Hohol stwierdził, że „як дей продки его з давных часов тот кгрунт монастырский во Именине держали спокойнее, так и он дей сам в держанью был спокойном"[103].

Dopiero we wrześniu 1592 roku Iwan Hohol przyjął stan zakonny z imieniem Jonasz i oficjalnie został archimandrytą kobryńskim. Dnia 12 września tego roku podkomorzy brzeski Mikołaj Pac nakazał wypłacić rekompensatę archimandrycie Jonaszowi Hoholowi i nadanie mu ziemi za grunta odebrane monasterowi i dołączone do dóbr „Imienińskich"[104]. Archimandryta Jonasz (Iwan Bohuszewicz) prowadził też spory z okoliczną szlachtą o inne grunta. W 1594 roku ziemianin powiatu brzeskiego Stanisław Wierbowski udowadniał przed sądem podkomorskim w Brześciu swoje prawa do dóbr monasterskich. Spór dotyczył gruntów nazywanych ziemiami „Iwanowskimi", „należącymi do zeszłego archimandryty kobryńskiego" Mikołaja Kirdejewicza[105].

Wassian nie był jedynym biskupem pochodzącym z monasteru kobryńskiego. Kolejnym ordynariuszem eparchii turowsko-pińskiej był Jonasz Hohol, archimandryta kobryński, który w 1594 roku otrzymał nominację na katedrę turowsko-pińską[106]. Nadawanie przez króla przywileju z egzekutywą jeszcze za życia ordynariusza diecezji było wówczas powszechną praktyką. Należy przypomnieć, że Jonasz Hohol uzyskał przywilej na archimandrię kobryńską 7 lutego 1586 roku w Grodnie od króla Stefana Batorego (1576-1586)[107]. Urząd biskupa pińsko-turowskiego objął zaś z nominacji Zygmunta III Wazy dopiero po śmierci władyki Leoncjusza Pełczyńskiego (1585-1595)[108]. Biskup Pełczycki zmarł nagle w 1595 roku na skutek wypadku, kiedy wypadł z kolasy. Władyka turowsko-piński został pochowany w monasterze leszczyńskim[109]. Archimandryta kobryński Jonasz otrzymał od króla Zygmunta III Wazy przywilej na katedrę turowsko-pińską 22 września 1595 roku, a więc wkrótce po śmierci Leoncjusza Pełczyckiego.

W tym czasie w Kobryniu funkcjonowały cztery parafie prawosławne. Zachowane źródła najwięcej danych dostarczają do dziejów parafii św. Apostołów Piotra i Pawła. Parafia była dobrze uposażona, ale okoliczna szlachta i leśniczy

---

[103] АВАК, т. II, *Акты Брестского земского суда XVI-XVIII вв.*, Вильна 1867, нр. 7, с. 16-17.

[104] АВАК, т. VI, нр. 3, с. 147-149.

[105] АВАК, т. VI, нр. 4, с. 149-150

[106] . Chodynicki, *Kościół prawosławny*, s. 280-283.

[107] АСПИИРАН, кол. 52, оп. 1, нр. 206, к. 16 об.

[108] Mironowicz, *Biskupstwo turowsko-pińskie*, s. 219.

[109] Віктар (а. Васіль) Касьцюк, *Очерки по истории Православияв Пинском Полесье (X-XVIII вв.)*, „Запіскі культурна-гістарычнай Калегіі імя Канстанціна Асторожскага", „Брэсцкая друкарня", 2002, с. 73; В. А. Теплова, *Пинско-Туровская епархия накануне Брестской церковной унии*, „Вестник Белорусского экзархата", т. 4: *1000-летие Туровской епархии: Материалы XI Минских епархиальных чтений 24 июня 2005 г.*, Минск 2005, с. 22.

utrudniali proces otrzymywania należnych jej danin i czynszów. Drewniana świątynia parafialna wymagała pilnego remontu. O jej stanie i problemach parafii informuje decyzja komisarzy z 7 lipca 1577 roku, którzy przybyli do Kobrynia, ażeby rozpatrzyć skargę duchownego Semena Fedorowicza.

> Melchior kniaź Giedrojć z łaski Bożej biskup żmudzki[110], Jan Pałuski Dowgird, marszałek Jego Królewskiej Mości, podkomorzy oszmiański, starosta niemonojcki[111], od Jego Królewskiej Mości, do dóbr hospodarskich w województwie brzeskim na rewizję wysłany. Stanął przed nami swiaszczennik kobryński cerkwi założenia świątych apostoł Petra i Pawła, Semen Fedorowicz, iż cerkiew taja świątych Petra i Pawła prodawno jest zbudowanaja z dwora hospodarskoho, ani od kul na poprawu tojej cerkwi drewna nie było. Uże trocha nie powaliła. A leśniczy tej kobrynskoj puszczy brati zaboroniajut i prosit nas abychmo jemu na zbudowania nowoj cerkwi z puszczy hospodarskoj kobrynskoj derewa braty, pokol cerkow zbudowati, dozwolili. A tak my widiawszy w tom byli recz słusznuju i prystojnuju i zważajuczy to, aby za hospodarskoje zdrowie i za korolewskoje Jej Miłosti w toj cerkwi Hospoda Boha proszono było, pozwoliliśmo tomu świaszczennikowi Semenu Fedorowiczu z puszczy hospodarskoj kobrynskoj pokul ony świaszczennik tuju cerkow znowu zbudujet i horodziel naprawit dobrowolne drewo braty czoho jemu leśniczy a nie osoczniki boroniti nie majut. Ku tomu żałował tot, że świaszczennik nam swiatoho Petra, Semen Fedorowicz, na leśniczeho kobryńskoho, na Pawła Wereszczaku[112] o to, kotoromu dań miedowa sakow dziesiat, jeszcze z nadania kniaziej kobryńskich na tuj cerkow Bożuju założenia Światoho Petra, leśniczyje wsi przeszłyje dawali, a toj siej leśniczy Pan Paweł Wereszczaka za uradu swojego tod mid desiaty sakow od tej cerkwi Bożej dawati, nie widaczy dla czoho, nie chotieł i pokazał pred nami prywileje kniazia Semena Kobrynskoho pod pieczatiu Jeho dany w kotorom piszet, iż budowawszy cerkow nie mało k tomu tuju deset sakow medu wsim leśniczym kobrynskim tiepier i na potym buduczym z puszczy Kobrynskoj wydawati na kożdy hod wielił. A tak my baczaczy w tom recz być słusznaja i prystojnaja, a k tomu bez szkody skarba Jeho Korolewskoj Miłosti kazoliśmo tomu Panu Pawłu Wereszczacy, leśniczemu kobrynskomu, tuju deset sakow medu na tuju cerkow Światoho Petra na każdy hod wydawaty według kotoroho postanowlenija naszego i prywileju kniazia Semena Kobrynskoho na tuju Cerkow nadanaho i na potom buduczyja leśniczyje kobrynskoje zachowaty dawat med spolna po desiaty sakow do toj cerkwi wydawati majut i na to my tomu świaszczenniku dali tot list nasz, pod pieczatmi pisan w Kobrynie, roku od Narodzenia Syna Bożeho tysiacza piatsot siemdziesiat semoho, miesieca julii, siemoho dnia. Melchior kniaź Giedrojć, biskup, Jan Pałuski, żmudzki komisarz JKM quvid marszałek JKM. podkomorzy oszmiański[113].

[110] Melchior Giedroyć (1536-1608), biskup żmudzki (1576-1608).

[111] Jan Pałuski Dowgrid, marszałek hospodarski, dzierżawca niemonojcki, podkomorzy oszmiański (1566-1578).

[112] Paweł Wereszczaka, leśniczy kobryński (1577-1582).

[113] „Z rewizji oryginalnej dwóch senatorów JW. Jego Mościa Księdza Melchiora Giedrojcia, biskupa żmudzkiego, JM Pana Jana Pałuckiego Dowgirda, marszałka JKM, podkomorzego orszańskiego, starosty niemonojckiego od roku 1577, która rewizja zamku JKM Kobryńskiego i całej ekonomii JKM Kobryńskiej służy tak duchownym jako i świeckim ludziom według postanowienia

**Monaster kobryński wobec unii kościelnej**

Stosunek monasteru kobryńskiego do przemian zachodzących w Cerkwi prawosławnej w drugiej połowie XVI wieku i do unii kościelnej wynikał z postawy poszczególnych jego przełożonych oraz z polityki biskupów diecezji włodzimiersko-brzeskiej i turowsko-pińskiej.

W przypadku ordynariusza włodzimiersko-brzeskiego Hipacego Pocieja (1593-1613) widomo, że był on jednym ze zwolenników i realizatorów unii kościelnej. Apologetą unii był też władyka turowsko-piński. Jonasz Hohol, jeszcze jako nominat na biskupstwo turowsko-pińskie, podpisał się pod ustaleniami zawartymi w sprawie unii między władyką łuckim Cyrylem Terleckim (1585-1607) i władyką włodzimierskim Hipacym Pociejem a katolickim biskupem lwowskim Bernardem Maciejowskim (1588-1600) w Torczynie pod Łuckiem 2 grudnia 1594 roku[114]. Archimandryta Jonasz uczestniczył w przygotowaniach soboru unijnego. W monasterze kobryńskim odbywały się w maju 1595 roku rozmowy biskupów Hipacego Pocieja i Cyryla Terleckiego w sprawie unii[115]. Jonasz Hohol był więc osobą wtajemniczoną w przygotowanie soboru brzeskiego. Podpis archimandryty kobryńskiego, biskupa nominata na katedrę pińską, występuje na dokumencie z 11 czerwca 1595 roku, obok nazwisk władyków: Pocieja, Terleckiego i Pełczyńskiego, deklarującym chęć władyków ruskich przystąpienia do unii[116]. Archimandryta Jonasz przebywał w monasterze Przemienienia Pańskiego w Kobryniu do 21 maja 1596 roku, kiedy król Zygmunt III Waza, nie zważając na liczne protesty prawosławnej szlachty, przekazał ośrodek zakonny zwolennikowi unii kościelnej władyce łucko-ostrogskiemu Cyrylowi Terleckiemu[117]. Jonasz objął za to uposażenie należne do biskupa turowsko-pińskiego. Przywilej ten stwierdzał, że król „darował" archimandrycie biskupstwo turowsko-pińskie za „podaniem" metropolity Michała Rahozy (1588-1599) oraz „za zaleceniem" biskupów włodzimiersko-brzeskiego Hipacego Pocieja i łucko-ostrogskiego Cyryla Terleckiego. Zygmunt III równocześnie zobowiązywał archimandrytę Jonasza do uznania jurysdykcji papieskiej i podporządkowaniu się mu po objęciu diecezji turowsko-pińskiej.

Nowy ordynariusz diecezji Jonasz Hohol sprawował swą godność w latach 1595-1603. Jonasz Hohol, już jako biskup nominat, był zdecydowanym zwolennikiem unii. Stanowiska swego nie zmienił po samodzielnym objęciu diecezji w końcu 1595 roku. Za taką postawę wobec unii i odejście od prawosławia ordynariusz diecezji pińskiej został ekskomunikowany przez sobór antyunijny w Brześciu

Jaśnie Wielmożnych Ich Mościów Panów wyż pomienionych komisarzom Jego Królewskiej Mości". Vilniaus universiteto biblioteka, Rankraščių skyriuje, Vilnius, F-4, A-6, nr 615, k. 1v-2.

[114] АЗР, т. IV, Санкт-Петербург 1853, нр. 64, с. 91.

[115] Chodynicki, *Kościół prawosławny*, s. 291.

[116] Chodynicki, *Kościół prawosławny*, s. 293; С.С. Лукашова, *„Мы, нижей подписанные…" Львовский синод 1595 г. в истории Брестской унии*, „Славянский альманах" за 2000 г., Москва 2001, с. 18.

[117] Макарий (Булгаков), *История Русской Церкви*, кн. 5, с. 332.

18 października 1596 roku[118]. Pomimo ekskomuniki władyka Jonasz Hohol pozostał na swojej katedrze do śmierci w 1603 roku.

Po unii brzeskiej monaster Przemienienia Pańskiego stał się klasztorem bazyliańskim. W 1626 roku w jego murach odbywały się zebrania kongregacji bazyliańskiej. W końcu XVI wieku należały do niego liczne obiekty sakralne i cele zakonne, które w XVII-XVIII wieku były wielokrotnie przebudowywane. Jego usytuowanie i uposażenie uczyniło z ośrodka bazyliańskiego ważne centrum życia duchowego unitów w XVII i XVIII stuleciu. Przełożeni tego klasztoru byli często ordynariuszami diecezji. W licznych sporach z okoliczną szlachtą o dobra klasztorne odwoływano się wielokrotnie do jego przywilejów fundacyjnych i nadań, przytaczając zapisy księcia Semena Romanowicza Kobryńskiego sprzed 1460 roku, księżnej Juliana Semenównej z synem księciem Iwanem Semenowiczem z 1465 roku i księżnej Teodory Zofii Rohatyńskiej z 1491 roku.

Monaster Przemienienia Pańskiego w Kobryniu odegrał ważną rolę w dziejach Kościoła prawosławnego w XV i XVI wieku. W kolejnych dwóch stuleciach klasztor kobryński był jednym z głównych centrów życia religijnego unitów. Książę kobryński Semen Romanowicz ufundował monaster Przemienienia Pańskiego jeszcze przed 1460 rokiem. Pozostający pod ktitorstwem i patronatem księżnej Juliany Semenównej i jej syna Iwana Semenowicza stał się jednym z istotniejszych ośrodków życia monastycznego Kościoła prawosławnego na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego. Monaster był również ważnym ośrodkiem kulturalnym. Jego bogata biblioteka i zbiory literatury hagiograficznej były znane wśród innych placówek zakonnych. Bogate życie religijne spowodowało, że kilku przełożonych monasteru zostało ordynariuszami diecezji, a w szczególności eparchii turowsko-pińskiej (Wasjan i Jonasz). Swojego znaczenia jako ośrodka życia monaster nie stracił w okresie unickim.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Źródła rękopiśmienne**

Arhiv Sankt-Peterburgskogo instituta istorii Rossijskoj Akademii nauk v Sankt-Peterburge kol. 52, op. 1, nr-y: 50, 206, 341a, 343, 359, 3418; kol. 52, op. 2, kart. 14, nr. 3/26.

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Metryka Litewska, zespół nr 10, sygn. 29.

Lietuvos Mokslų Akademijos Vrublevskių Biblioteka, Rankraščių skyrius (Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich, Oddział Rękopisów w Wilnie), F 264, nr 1217.

[118] *Архив Юго-Западной России, издаваемый временною комиссиею для разбора древних актов, высочайше учрежденною при Киевском Военном, Подольском и Волынском генерал-губернаторе*, ч. 1, т. I, Кіевъ 1859, с. 509-517; АЗР, т. IV, нр. 106, с. 141-145; A. Mironowicz, *Duchowni i świeccy wobec unii kościelnej na soborach brzeskich w 1596 roku, w: Rola laikatu w życiu Cerkwi*, red. M. Kuczyńska i A. Nowak, Białystok 2018, s. 38-50.

Lietuvos valstybes istorijas archyvas, f. 634, op. 1, nr 58.
Vilniaus universiteto biblioteka, tankraščių skyrius, Vilnius (Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego w Wilnie, Odział Rękopisów) F-4, A-5, nr-y: 613; F4 – A-6, nr-y: 390, 391, 395, 614, 615, 659, 769, 949; F-4, A-299, nr 18214; F-80, nr 33.

**Źródła drukowane**

*Akty, izdavaemye vilenskoû kommisieû, vysočajše učreždennoû dlâ razbora drevnih aktov v Vil'ne*, t. II, *Akty Brestskogo zemskogo suda XVI-XVIII vv*., Vil′na 1867; t. III, *Akty Brestskogo gorodskogo suda XVI-XVIII vv*., Vil′na 1870; t. VI, *Akty Brestskogo gorodskogo suda, akty Brestskogo Podkomorskogo suda, Akty Brestskoj Magderburgii, akty Kobrinskoj Magderburgi, akty Kameneckoj Magderburgi*, Vil′no 1872; t. XXXIII, Vil′na 1908.
*Akty, otnosâŝiesâ k istorii Ûžnoj i Zapadnoj Rossii, sobrannye i izdannye Arheografičeskoj komissieû*, t. I, Sankt-Peterburg 1863.
*Akty, otnosâŝiesâ k Istorii zapadnoj Rossii, sobrannye iizdannye arheografičeskoû komissieû*, t. III, Sankt-Peterburg 1848; t. IV, Sankt-Peterburg 1853; t. V, Sankt-Peterburg 1853.
*Archiwum książąt Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie*, wyd. B. Gorczak, t. 3, *1432-1534*, Kraków 1890.
*Arhiv Ûgo-Zapadnoj Rossii, izdavaemyj vremennoû komissieû dlâ razbora drevnih aktov, vysočajše učreždennoû pri Kievskom Voennom, Podol'skom i Volynskom general-gubernatore*, č. 1, t. I, Kiev 1859.
„Lietuvos Metrika", Knyga Nr. 1 (1380-1584): *Užrašymų knyga* 1, Parengė A. Baliulis ir R. Firkovičius, Vilnius 1998.
„Lietuvos Metrika", Knyga Nr. 12 (1522-1529): *Užrašymų knyga* 12, Parengė D. Antanavičius ir A. Baliulis, Vilnius 2001.
„Lietuvos Metrika", [Knyga Nr. 230 (11)] (1542 m.). 11-oji Teismų bylų knyga (XVI a. pabaigos kopija), Parengė I. Valinonytė, S. Viskantaitė, L. Steponavičienė, Vilnius 2001.
Mironowicz Antoni, *Przywileje i nadania Cerkwi i możnym ruskim w Wielkim Księstwie Litewskim*, cz. II, *Lata panowania Zygmunta Starego*, Białystok 2017.
Polnoe sobranie Russkih Letopisej, t. 2. Ipat′evskaâ letopis′, Moskva 1998, Stlb. 903-904.
Polnoe sobranie Russkih Letopisej, t. 2. Ipat′evskaâ letopis′, Sankt-Peterburg1908, Stlb. 903-904.
*Povesti vremennyh let*, č. 2., Podg. teksta D.S. Lihačeva. Perevod D.S. Lihačeva i B.A. Romanova, Moskva-Leningrad 1950.
*Reviziâ Kobrinskoj èkonomii, sostavlennaâ v 1563 godu korolevskim Revizorom Dmitriem Sapegoj, s prisovokupleniem Aktov braslavskogo zemskogo suda, otnosâŝihsâ k Kobrinskoj arhimandrii.* Izd. Vilenskoj komissii dlâ razbora i izdaniâ drevnih aktov, Vil′na 1876.

**Opracowania**

„Arheologiâ Belarusi: Èncyklapedyâ ŭ 2 t.", t. 1, Minsk 2009.
Balzer Oskar, *Genealogia Piastów*, Kraków 1895.
Baran Oleksander, *Mieszkańcy ośrodków grodowo-miejskich Rusi Halicko-Wołyńskiej: problemy prawne, ustrojowe, związki z zarządem terytorialnym*, „Res Historica", 36 (2013) s. 87-101 .

Bartnicki Mariusz, *Gramota księcia Włodzimierza Wasylkowicza. Wokół następstwa tronu w księstwie wołyńskim i halickim XII-XIII w*, „Colloquia Russica. Series 2", 3 (2017) s. 257-269.
Batûškov Pompej Nikolaevič, *Volyn'. Istoričeskiâ sud'by Ûgo-Zapadnogo kraâ*, Sankt-Peterburg 1888.
Boniecki Adam, *Poczet rodów w Wielkim Księstwie Litewskim w XV i XVI wieku*, Warszawa 1887.
Ermalovič Mikola, *Staražitnaâ Belarus', Polackìì Novagarodskì peryâdy*, Minsk 1990.
Fijałek Jan, *Średniowieczne biskupstwa Kościoła wschodniego na Rusi i Litwie*, „Kwartalnik Historyczny", 10 (1896) s. 487-521 .
Fijałek Jan, *Średniowieczne biskupstwa Kościoła wschodniego na Rusi i Litwie*, „Kwartalnik Historyczny", 11 (1897) s. 59-61.
Golubinskij Evgenij Evstigneevič, *Istoriâ Russkoj cerkvi*, t. I, č. 1, Moskva 1904.
Grabski Andrzej Feliks, *Studia nad stosunkami polsko-ruskimi w początkach XI wieku*, „Slavia Orientalis", 6 (1957) s. 171-173.
Gruševskij Aleksandr Sergeevič, *Pinskoe Poles'e: Očerk istorii Turovo-pinskogo knâžestva. XI-XIII vv*., Kiev 1901.
Gruševskij Aleksandr Sergeevič, *Pinskoe Poles'e: Očerk istorii Turovo-pinskogo knâžestva v sostave Litovsko-Russkogo gosudarstva XIV-XVI v*., Kiev 1903.
Gruševs′kij Mihajlo, *Ìstorìâ Ukraïni-Rusi*, t. II, L′vìv 1905.
Gruševs′kij Mihajlo, *Ìstorìâ Ukraïni-Rusi*, t. IV, Kiïv 1905.
Jakubowski Jan, *Mapa Wielkiego Księstwa Litewskiego w połowie XVI wieku, 1, Część północna*, Kraków 1928.
Jakubowski Jan, *Powiat grodzieński w wieku XVI*, w: *Prace Komisji Atlasu Historycznego Polski*, z. 3, Kraków 1935, s. 99-114, mapa.
Jasiński Kazimierz, *Rodowód pierwszych Piastów*, Warszawa-Wrocław 1992.
Kamieniecki Witold, *Rozwój własności na Litwie w dobie przed I. Statutem (Studia historyczno-gospodarcze)*, Kraków 1914, s. 64-68.
Karaševič Platon Ivanovič, *Očerkiistorii Pravoslavnoj Cerkvina Volyni*, Sankt-Peterburg 1855.
Kas′kûk Vìktar (a. Vasìl′), *Očerkipoistorii Pravoslaviâ v Pinskom Poles'e (X-XVIII vv.)*, „Zapìskì kul′turna-gìstaryčnaj Kalegìì ìmâ Kanstancìna Astorožskaga", „Brèsckaâ drukarnâ", 2002.
Kiprianovič Grigorij Âkovlevič, *Istoričeskij očerk pravoslaviâ, katoličestva i unii v Belorussii i Litve*, Vil′na 1899.
*Kobrynskìâ zamkì*, „Vâlìkae Knâstva Lìtoŭskae. Èncyklapedyâ u 3 t"., t. 2: Kadèckì korpus, Mìnsk 2005.
Kosman Marceli, *Udział Polski w chrystianizacji Litwy. Między historią a polityką*, „Przegląd Religioznawczy", (2000) nr 2 (196), s. 13-38.
Kuczyński Stefan, *Drucki Iwan Wasylewicz Krasny*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 5, red. W. Konopczyński, Kraków 1939-1946, s. 399.
Lukašova Svetlana Stanislavovna, *„My, nižej podpisannye…" L'vovskij sinod 1595 g. vistorii Brestskoj unii*, „Slavânskij al′manah" za 2000 g., Moskva 2001.
Lûbavskij Matvej Kuz′mič, *Oblastnoe delenie i mestnoe upravlenie Litovsko-russkogo gosudarstva ko vremeni izdaniâ pervogo Litovskogo statuta: Istoričeskie očerki Matveâ Lûbavskogo*, Moskva 1892.
Makarij (Bulgakov), *Istoriâ Russkoj Cerkvi*, kn. 4, č. 1, Moskva 1996.
Makarij (Bulgakov), *Istoriâ Russkoj Cerkvi*, kn. 5, Moskva 1996.
Mironowicz Antoni, *Biskupstwo turowsko-pińskie w XI-XVI wieku*, Białystok 2011.

Mironowicz Antoni, *Diecezja włodzimierska do końca XVI wieku*, „Przegląd Wschodnioeuropejski", 4 (2013) s. 13-23.
Mironowicz Antoni, *Duchowni i świeccy wobec unii kościelnej na soborach brzeskich w 1596 roku*, w: *Rola laikatu w życiu Cerkwi*, red. M. Kuczyńska i A. Nowak, Białystok 2018, s. 38-50.
Mironowicz Antoni, *Kościół prawosławny w państwie Piastów i Jagiellonów*, Białystok 2003.
Mironowicz Antoni, *Organizacja Kościoła prawosławnego na ziemiach ruskich w XI-XIII wieku*, w: *Ecclesia – Kultura – Potestas. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa. Księga ofiarowana Siostrze Profesor Urszuli Borkowskiej OSU*, red. P. Kras, A. Januszek, A. Nalewajek, W. Polak, Kraków 2006, s. 69-83.
Mironowicz Antoni, *Prawosławne żony i matki królów oraz książąt polskich*, „Latopisy Akademii Supraskiej", 1 (2010) s. 14-16.
*Monografia XX. Sanguszków oraz innych potomków Lubarta-Fedora Olgerdowicza x. ratneńskiego*, t. 1, oprac. Z. L. Radzimiński, Lwów 1906.
Paszkiewicz Henryk, *Jagiellonowie a Moskwa*, t. 1, *Litwa a Moskwa w XIII i XIV wieku*, Warszawa 1933.
Paszkiewicz Henryk, *Polityka ruska Kazimierza Wielkiego*, Warszawa 1925.
Pietkiewicz Krzysztof, *Radziwiłł (Radziwiłłowicz) Mikołaj h. Trąby*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 30, z. 125, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1987, s. 315-316.
Plošanskij Venedikt Mihajlovič, *Prošloe holmskoj Rusi po arhivnym dokumentam XV-XVIII vekov i drugim istočnikam*, t. I, *Duhovenstvo. Holmskaâ eparhiâ pravoslavnoji byvšej uniatskoj cerkvi. 1428-1630*, Vil′no 1899.
Podskalsky Gerhard, *Chrześcijaństwo i literatura teologiczna na Rusi Kijowskiej (988-1237)*, Kraków 2000.
Poppe Andrzej, *Państwo i Kościół na Rusi w XI w.*, Warszawa 1968.
Poppe Andrzej, *Przyjęcie chrześcijaństwa na Rusi w opiniach XI wieku*, w: *Teologia i kultura duchowa starej Rusi*, red. W. Hryniewicz i J.S. Gajek, Lublin 1993, s. 89-104.
*Pravoslavnaâ Enciklopediâ. Russkaâ Pravoslavnaâ Cerkov'*, Moskva 2000, c. 161, mapa I, II.
*Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 4, red. F. Sulimierski, W. Walewski, Warszawa 1983.
Śliwa Tadeusz, *Kościół prawosławny w państwie litewskim w XIII-XIV w.*, w: *Chrzest Litwy*, red. M.T. Zahajkiewicz, Lublin 1990, s. 20-27 .
Šolkovič Semën Vukolovič, *Predislovie*, [v:] *Reviziâ Kobrinskoj èkonomii, sostavlennaâ v 1563 godu korolevskim Revizorom Dmitriem Sapegoj, s prisovokupleniem Aktov braslavskogo zemskogo suda, otnosâŝihsâ k Kobrinskoj arhimandrii.* Izd. Vilenskoj komissii dlâ razbora i izdaniâ drevnih aktov, Vil′na 1876, s. X-XI.
Teodorovič Nikolaj Ivanovič, *Gorod Vladimir Volynskoj gubernii v svâzi s istoriej volynskoj eparhii, istoričeskij očerk*, Počaev 1893.
Teodorovič Nikolaj Ivanovič, *Istoriko-statističeskoe opisanie volynsko jeparhii*, t. I, Počaev 1888; t. II, Počaev 1890.
Teplova Valentina Anatol′evna, *Pinsko-Turovskaâ eparhiâ na kanune Brestskoj cerkovnoj unii*, „Vestnik Belorusskogo èkzarhata", t. 4: *1000-letie Turovskoj eparhii: Materialy XI Minskih eparhial'nyh čtenij 24 iûnâ 2005 g*., Minsk 2005.
Tęgowski Jan, *Pierwsze pokolenie Giedyminowiczów*, Poznań 1999.
Trajdos Tadeusz M., *Biskupi prawosławni w monarchii Jagiełły*, „Nasza Przeszłość", 66 (1986) s. 124-125.

Wasilewski Tadeusz, *Prawosławne imiona Jagiełły i Witolda*, „Analecta Cracoviensia", 19 (1987) s. 107-115 .
Wiśniewski Jerzy, *Kostewicz Wacław*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 14, red. E. Rostworowski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968-1969, s. 344-345.
Włodarski Bronisław, *Polska i Ruś 1194-1340*, Warszawa 1966.
Wolff Józef, *Kniaziowie litewsko-ruscy od końca czternastego wieku*, Warszawa 1895.
Wolff Józef, *Ród Giedymina. Dodatki i poprawki do dzieł K. Stadnickiego: „Synowie Giedymina", „Olgierd i Kiejstut" i „Bracia Władysława Jagiełły"*, Kraków 1886.
Wysłouch Seweryn, *Rozwój granic i terytorjum powiatu Kobryńskiego do połowy XVI wieku*, Wilno 1930.

ARCHIWA, BIBLIOTEKI
I MUZEA KOŚCIELNE 122 (2024)

BY NC SA

https://doi.org/10.31743/abmk.13251

WŁADYSŁAW ROŻKOW* – LUBLIN
MIECZYSŁAW RYBA** – LUBLIN

# ŻYCIE RELIGIJNE KATOLIKÓW OBRZĄDKU ŁACIŃSKIEGO NA UKRAINIE SOWIECKIEJ W LATACH 1944-1953

## RELIGIOUS LIFE OF CATHOLICS OF THE LATIN RITE IN SOVIET UKRAINE IN 1944–1953

**Abstract**

In 1944, after the reappearance of the Red Army, Ukrainian territories previously occupied by the Third Reich came under the administration of the atheist Soviet state. Aiming to free society from all 'religious antics', the communist authorities almost immediately began systematic measures aimed at the complete subjugation of the Church, and ultimately its annihilation. The anti-church policy, slightly modified during the war and consistently embodied by Soviet officials, very quickly began to bear fruit. Mass arrests of priests, expulsion of bishops, and suppression of religious centres left the faithful largely without pastoral care. The religious life of many communities was going underground.

Under the conviction that the presence of priests brings about a revival of religious life, the Soviet authorities tried in every possible way to hinder the performance of the pastoral service of priests in parishes other than the place of settlement.

A great battle was fought over the catechization of children, which the authorities tried to prevent. Despite prohibitions and surveillance, priests and lay faithful carried out various formation activities, preparing children especial-

* Władysław Rożkow – mgr lic. prawa kanonicznego, mgr historii, doktorant w Instytucie Historii, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
e-mail: vladyslavrozhkov@gmail.com
https://orcid.org/0000-0001-9577-564X
** Mieczysław Ryba – dr hab. historii, prof. KUL, Instytut Historii, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
e-mail: mieczyslaw.ryba@kul.pl
https://orcid.org/0000-0002-6532-5987

ly for First Communion. The authorities, in turn, pursued intelligence activities aimed at undermining or eliminating catechesis from the lives of the Catholics.

In the post-war period, most Catholic communities in Ukraine did not have a permanent pastor. Some were not entitled to the presence of a priest at all. The lack of clergy caused the faithful to hold traditional, familiar services without the presence of a priest. Quite often, the services took the form of a simplified Mass, presided over by a person well versed in the liturgy who enjoyed great authority and trust in the religious community.

Since, according to Soviet legislation, religious practices could only take place in registered parishes, the Council for Religious Cults used every opportunity to deprive individual communities of their legal rights. Despite the ban on congregations – in towns where temples were closed – the faithful continued to gather for communal services in cemeteries and private homes. Religious organizations, operating in secret, played a special role in the religious life of Catholics, including rosary circles and third orders. They have been instrumental in preserving religious identity and practices and passing on the faith to the next generation.

Keywords: Catholic Church; USSR; Ukraine; persecution; religious life; pastoral care; catechization; the Living Rosary; tertiaries

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

**Streszczenie**

W 1944 roku po ponownym nadejściu Armii Czerwonej terytoria ukraińskie, okupowane wcześniej przez III Rzeszę, znalazły się pod administracją ateistycznego państwa sowieckiego. Mając na celu zwolnienie społeczeństwa od wszelkich „przeżytków religijnych", władze komunistyczne niemalże natychmiast przystąpiły do systematycznych działań, zmierzających do całkowitego podporządkowania Kościoła, a w ostateczności jego unicestwienia. Polityka antykościelna, nieco zmodyfikowana w trakcie wojny , konsekwentnie wcielana przez urzędników sowieckich, bardzo szybko zaczęła przynosić efekty. Masowe aresztowania księży, wypędzenie biskupów, likwidacja ośrodków sakralnych powodowały, że wierni w dużej mierze pozostawali bez opieki duszpasterskiej. Życie religijne wielu wspólnot schodziło do podziemia.

Władze sowieckie, mając przeświadczenie, że obecność kapłanów powoduje ożywienie życia religijnego, na wszelki możliwy sposób starały się utrudnić realizację posługi duszpasterskiej księży w innych, poza miejscem osiedlenia, parafiach.

Wielka batalia została stoczona w sprawie katechizacji dzieci, którą władze starały się uniemożliwiać. Mimo zakazów i inwigilacji księża oraz wierni świeccy prowadzili różne działania katechizacyjne, przygotowując dzieci zwłaszcza do Pierwszej Komunii Świętej. Władze z kolei realizowały działalność wywiadowczą, mającą na celu osłabienie lub wyeliminowanie katechezy z życia katolików.

W okresie powojennym większość wspólnot katolickich na Ukrainie nie posiadała stałego duszpasterza. Niektóre zaś w ogóle nie miały prawa do obecności kapłana. Brak duchowieństwa spowodował, że wierni zaczęli odprawiać tradycyjne, dobrze im znane nabożeństwa bez obecności księdza. Dosyć często

nabożeństwa te przybierały formę uproszczonej Mszy św., której przewodniczyła osoba dobrze rozeznana w liturgii, ciesząca się dużym autorytetem i zaufaniem wspólnoty religijnej.

Ponieważ według ustawodawstwa sowieckiego praktyki religijne mogły się odbywać tylko w parafiach zarejestrowanych, Rada ds. Kultów Religijnych wykorzystywała każdą okazję, aby pozbawić poszczególne wspólnoty praw do legalnej działalności. Mimo zakazu zgromadzeń – w miejscowościach, w których zamknięto świątynie – wierni nadal zbierali się na wspólne nabożeństwa na cmentarzach i w domach prywatnych. Szczególną rolę w życiu religijnym katolików odgrywały, działające w ukryciu, organizacje religijne, m.in. kółka różańcowe i zakony trzecie. Wywierały one ogromny wpływ na zachowanie tożsamości i praktyk religijnych oraz przekazywały wiarę następnym pokoleniom.

Słowa kluczowe: Kościół katolicki; ZSRS; Ukraina; prześladowania; życie religijne; duszpasterstwo; katechizacja; Żywy Różaniec; tercjarze

*****

**Wprowadzenie**

Panująca w państwie sowieckim ideologia komunistyczna stawiała sobie za cel całkowite wyeliminowanie pojęcia Boga, zbudowanie nowego społeczeństwa, wolnego, jak twierdzono, od „przeżytków religijnych". Za szczególnie groźnego wroga nowego, ateistycznego ładu uznano Kościół katolicki. Uważano, że jest on kierowany przez zagraniczny ośrodek polityczny i ideologiczny, czyli Watykan. Władze bolszewickie, podzielając zdanie carskich urzędników, że katolicyzm jest religią polską, z ogromnym zapałem przystąpiły do jego zwalczania. Zaangażowały do tego ogromne środki osobowe, finansowe, wykorzystały sprawny i rozbudowany aparat represji. Już w 1937 roku w wyniku konsekwentnie wcielanej przez komunistów polityki antyreligijnej, Kościół katolicki na Ukrainie praktycznie przestał funkcjonować. Wszystkie świątynie katolickie zostały zamknięte, zniszczono je lub przekształcono w spichlerze, stajnie, fabryki, kluby itp. Władze sowieckie nie zdołały jednak całkowicie zniszczyć wiary wśród katolików, którzy znajdowali różne sposoby do prowadzenia ukrytego życia religijnego, a przy pierwszej nadarzającej się okazji ponownie otworzyli przejęte przez komunistów świątynie. Taka możliwość zaistniała po ataku III Rzeszy na ZSRS w czerwcu 1941 roku i zajęciu Ukrainy przez wojska niemieckie. Dzięki inicjatywie wiernych oraz przybyłym duszpasterzom na Ukrainie zazbruczańskiej ponownie zaczęły funkcjonować parafie katolickie i rozwijało się życie religijne[1].

Zupełnie inaczej wyglądała sytuacja na terenach włączonych do Ukraińskiej SRS w wyniku agresji na Polskę 17 września 1939 roku. Istniały tam bowiem

[1] R. Dzwonkowski, *Odrodzenie Kościoła katolickiego na Ukrainie środkowej, południowej i wschodniej w czasie II wojny światowej i bezpośrednio po jej zakończeniu (1941-1948)*, w: *Pasterz i Twierdza. Księga jubileuszowa dedykowana księdzu biskupowi Janowi Olszańskiemu ordynariuszowi diecezji w Kamieńcu Podolskim*, red. J. Wołczański, Kraków-Kamieniec-Podolski 2001, s. 23-33.

struktury hierarchiczne Kościoła, zorganizowana była sieć parafialna, pracowało liczne duchowieństwo diecezjalne i zakonne. Od początku okupacji sowieckiej celem zwalczania „otumanienia religijnego" obszary te zostały poddane wzmożonej ateizacji, jednakże ze względu na silną pozycję Kościoła katolickiego oraz wybuch wojny z III Rzeszą, komunistom tak i nie udało się do końca zrealizować swoich zamiarów[2].

Lata 1941-1944 z całą pewnością nie były dla katolików na Ukrainie łatwe, aczkolwiek mimo rozlicznych przeszkód ze strony hitlerowców oraz trudności, które niosła ze sobą wojna, okres okupacji niemieckiej wpisał się do dziejów tamtejszego Kościoła, w szczególności na obszarze za Zbruczem, jako czas odrodzenia życia religijnego[3].

W 1944 roku Republika Ukraińska została ponownie zajęta przez Armię Czerwoną. Władze sowieckie nie mogły ignorować faktu odrodzenia Kościoła na tych terenach podczas okupacji niemieckiej i musiały zmodyfikować swoje dotychczasowe metody walki z religią. Wyrazem zmian, które wówczas zaszły w polityce państwa wobec Kościoła, stała się zgoda na rejestrację odnowionych w czasie wojny parafii. Warto jednak podkreślić, iż samo stanowisko partii wobec kwestii religii pozostało niezmienne. Urzędnikom przypominano o konieczności wzmożenia propagandy ateistycznej, reprezentującej światopogląd naukowy; tłumaczono, że udział osób wierzących w walce z Niemcami nie może decydować o złagodzeniu stosunku państwa do Kościoła[4]. A więc, odstąpiwszy od metod wojowniczego ateizmu z lat 1920-1930, władze komunistyczne wciąż zmierzały do przejęcia pełnej kontroli nad związkami religijnymi, ograniczenia ich działalności, w ostateczności zaś do definitywnego rozwiązania kwestii religijnej[5].

Powojenna polityka komunistów wobec Kościoła katolickiego polegała na tym, że odwołując się do pewnych pozorów praworządności i tolerując niektóre sporadyczne przejawy religijności, zmierzano do zamknięcia jej w swoistym getcie. Bacznie pilnowano, ażeby nie wykraczała ona poza granice wiekowe starszego pokolenia wiernych, a jednocześnie usiłowano nie dopuścić do przystosowania się katolicyzmu do istnienia w nowych warunkach. W takich okolicznościach nawet bez drastycznych represji katolicyzm na Ukrainie skazany był na wymiera-

[2] W. Rosowski, *Kościół katolicki na terenie Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej po 1945 r.*, w: *Kościoły chrześcijańskie w systemach totalitarnych*, red. J. Kłaczkow, W. Rozynkowski, Toruń 2012, s. 665.

[3] Centralne Archiwum Państwowe Wyższych Organów Władzy Ukrainy w Kijowie (dalej: CAPWOWU), Upołnomocziennyj Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Narodnych Komissarow SSR po Ukrainskoj SSR, f. 4648, op. 4, spr. 39, Sprawka o sostojanii i charaktiernych momientach diejatielnosti rieligioznych kultow na Ukrainie po sostojaniju na 1 apriela 1948 goda, 1 IV 1948 r., k. 24.

[4] W. Rożkow, *Sowiecka administracja państwowa wobec duchowieństwa rzymskokatolickiego na Podolu w latach 1944-1964*, w: *Studia z historii najnowszej Polski*, red. R. Łatka, M. Przeperski, Warszawa 2020, s. 76.

[5] J. Szymański, *Przejawy oporu społecznego wiernych Kościoła rzymskokatolickiego wobec władz komunistycznych w obwodzie winnickim (USRR) w latach 1944-1965*, w: *Kościół katolicki w Europie Środkowo-Wschodniej w obliczu dwóch totalitaryzmów (1917-1990)*, red. M. Krzysztofiński, J. Wołczański, t. 1, Rzeszów-Stalowa Wola-Lwów 2015, s. 101.

nie[6]. Jednakże, mimo rozlicznych ograniczeń ze strony czynników państwowych, Kościół na Ukrainie nie tylko się nie poddał, lecz odnowił się i wzrósł liczebnie.

Niniejszy artykuł jest próbą ukazania życia religijnego katolików obrządku łacińskiego na Ukrainie w latach 1944-1953, a także przedstawienia polityki władz sowieckich wobec Kościoła rzymskokatolickiego. Zaproponowane daty są ważnymi cezurami: rok 1944, *terminus a quo*, związany jest z ponownym zajęciem Ukrainy przez Armię Czerwoną i reaktywowaniem na tych terenach sowieckich struktur państwowo-administracyjnych. *Terminus ad quem* wyznacza natomiast rok śmierci Józefa Stalina. Odejście wieloletniego sekretarza generalnego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii ZSRS wywołało w państwie sowieckim szereg poważnych zmian na płaszczyźnie społeczno-politycznej, w tym także w stosunkach państwo – Kościół.

Podstawę źródłową tej publikacji stanowią dokumenty – w znacznym stopniu dotychczas nieuwzględniane w pracach naukowych – wytworzone przez sowiecką administrację państwową z zasobów Centralnego Archiwum Państwowego Społecznych Organizacji Ukrainy w Kijowie, Centralnego Archiwum Państwowego Wyższych Organów Władzy Ukrainy w Kijowie oraz archiwach obwodowych w Chmielnickim, Iwano-Frankowsku, Lwowie, Łucku, Tarnopolu, Winnicy i Żytomierzu. Są to przede wszystkim instrukcje, raporty, rozporządzenia, sprawozdania, pisma urzędowe sporządzone przez pełnomocników Rady ds. Kultów Religijnych.

Autorzy z jednej strony stawiają sobie za zadanie przedstawienie celów, które towarzyszyły polityce religijnej państwa sowieckiego wobec katolików. Z drugiej strony – chodzi również o pokazanie stosowanych przez prześladowców metod, a także działań obronnych tak księży katolickich, jak i małych grup wiernych pragnących żyć pełnią życia religijnego.

**Kościół łaciński w rzeczywistości powojennej**

Głównym narzędziem prowadzenia nowej polityki religijnej stała się, utworzona 14 września 1943 roku, Rada ds. Cerkwi Prawosławnej, będąca *de facto* filią Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego ZSRS (MGB). Miała ona nadzorować wprowadzanie rozporządzeń rządu odnoszących się do sfery wyznaniowej, przedstawiać projekty uchwał i aktów prawnych dotyczących kultów religijnych, rejestrować budynki, duchowieństwo i wspólnoty religijne, prowadzić dokumentację statystyczną, informować rząd republiki o sytuacji religijnej. Nieco później, 19 maja 1944 roku, powstała Rada ds. Kultów Religijnych przy Radzie Ministrów ZSRS, która miała służyć kontrolowaniu działalności wspólnot nieprawosławnych, łącznie ze staroobrzędowcami[7].

Na początku 1945 roku Rada ds. Kultów Religijnych rozesłała do pełnomocników obwodowych instrukcję zawierającą szczegóły procesu legalizacji organizacji

[6] W. Osadczy, *Wierzyli wbrew nadziei. Z dziejów przetrwania Kościoła łacińskiego na Ukrainie radzieckiej w okresie powojennym*, „Ethos", 14 (2001) nr 53-54, s. 161.

[7] Centralne Archiwum Państwowe Społecznych Organizacji Ukrainy w Kijowie (dalej: CAPSOU), Centralnyj komitiet Kommunistyczieskoj Partii Ukrainy, f. 1, op. 23, spr. 887, Postanowlienije Sowieta Narodnych Komisarow SSSR nr 572 o organizacji Sowieta po diełam religioznych kultow, 19 V 1944 r., k. 2.

religijnych. Wymagano protokołów z wyboru członków komitetów parafialnych i komisji rewizyjnych, posiadania pomieszczenia przystosowanego do praktyk religijnych oraz obecności kapłana skierowanego przez ośrodek administracji kościelnej[8]. Budynki sakralne w ZSRS, wraz ze znajdującymi się w nich przedmiotami kultu, uważane były za własność państwową. Tak więc, aby otrzymać dostęp do świątyni i jej wyposażenia, każda zarejestrowana wspólnota religijna musiała podpisać umowę z Komitetem Wykonawczym, na mocy której zobowiązywała się dbać o powierzone jej dobra materialne, udostępniać je przedstawicielom Rady Deputowanych i pełnomocnikowi Rady ds. Kultów Religijnych oraz wykorzystywać je wyłącznie do celów religijnych[9].

Rejestracja wspólnot katolickich napotykała na różne trudności natury formalnej. Tajne rozporządzenia zalecały pełnomocnikom nie rejestrować wspólnot katolickich w wypadkach, gdy w promieniu dwudziestu kilometrów funkcjonował już kościół, albo w sytuacji, gdy liczba wiernych nie przekraczała tysiąca osób. Działające już parafie, które nie spełniały tych warunków, należało rozwiązać jako politycznie szkodliwe organizacje kościelne[10].

Stosowanie tego rodzaju ustawodawstwa na terenach diecezji lwowskiej i łuckiej, gdzie ludność katolicka została zdziesiątkowana na skutek represji i wojennego ludobójstwa było równoznaczne z unicestwieniem normalnego życia religijnego tamtejszych katolików[11]. W zwalczaniu katolicyzmu na wyżej wspomnianych obszarach szczególnie duże nadzieje wiązano z trwającą po wojnie ekspatriacją ludności polskiej. Zgodnie z decyzją władz państwowych rejestracja wspólnot rzymskokatolickich w zachodnich obwodach Ukraińskiej SRS została wstrzymana aż do ostatecznego zakończenia akcji przesiedlenia Polaków[12].

Zdając sprawę z tego, jakie znaczenie dla działalności Kościoła ma hierarchia, komuniści bezwzględnie dążyli do jej eliminacji wszędzie. Już pod koniec 1944 roku władze sowieckie podjęły próbę zmuszenia biskupa łuckiego Adolfa Szelążka do wyjazdu do Polski. Nieugięty wobec żądań komunistów hierarcha nie godził

[8] Archiwum Państwowe Obwodu Iwano-Frankowskiego w Iwano-Frankowsku (dalej: APOIF), Upołnomoczionnyj Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri ispołkomie Iwano-Frankowskogo obłastnogo Sowieta dieputatow trudiaszczichsia, f. P-388c, op. 1, spr. 1, Upołnomoczionnomu Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri SNK SSR po Ukrainskoj SSR t. Wilchowoj P.A., 14 II 1945 r., k. 40.

[9] Tamże, Postanowlenije o poriadkie otkrytija molitwiennych zdanij rieligioznych kultow, 19 XI 1944 r., k. 67-69; tamże, Pamiatka Upołnomoczionnym, b.d., k. 70.

[10] Archiwum Państwowe Obwodu Wołyńskiego w Łucku, Upołnomoczionnyj Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Narodnych Komissarow SSR po Wołynskoj obłasti, f. P-605c, op. 2c, spr. 7, Ukazanija po informotcziotu za IV kwartał 1948 g., 2 IV 1949 r., k. 1-2; APOIF, Upołnomoczionnyj Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri ispołkomie Iwano-Frankowskogo obłastnogo Sowieta dieputatow trudiaszczichsia, f. P-388c, op. 1, spr. 4, Istruktiwnoje pismo nr 3, 29 IV 1946 r., k. 54; Osadczy, *Wierzyli wbrew nadziei*, s. 156.

[11] Tamże, s. 156-157.

[12] APOIF, Upołnomoczionnyj Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri ispołkomie Iwano-Frankowskogo obłastnogo Sowieta dieputatow trudiaszczichsia, f. P-388c, op. 1, spr. 4, Informacyonnyj dokład o rabotie i sostojanii rieligioznych kultow /kromie prawosławnych/ s 1-go awgusta proszłogo goda i IV kwartał 1945 goda po Stanisławskoj obłasti, 6 III 1946 r., k. 105.

się na opuszczenie swojej diecezji. W konsekwencji w styczniu 1945 roku został on aresztowany przez NKWD. Zwolniony w 1946 roku z więzienia w Kijowie, z klauzulą zakazu powrotu do diecezji łuckiej, bp A. Szelążek był zmuszony opuścić Ukrainę i wyjechać do Polski[13]. W tym samym roku pod naciskiem władz państwowych swoją diecezję opuścił także arcybiskup Lwowa Eugeniusz Baziak[14]. Po wyjeździe metropolity lwowskiego Kościół rzymskokatolicki na Ukrainie został pozbawiony zwierzchnika. Ten stan rzeczy utrzymywał się przez cały okres sowiecki, do czasu powołania przez Stolicę Apostolskiej nowej hierarchii katolickiej w styczniu 1991 roku.

Wraz z biskupami komuniści usiłowali zmusić do wyjazdu liczne duchowieństwo diecezjalne i zakonne[15], albowiem obecność kapłana dla władz sowieckich była wielką przeszkodą w wyrzucaniu ludności polskiej z ich rodzinnej ziemi. Wszędzie, gdzie w jakikolwiek sposób usunięto księdza, ekspatriacja odbywała się korzystniej i sprawniej[16]. Proces wysiedlenia Polaków z Ukraińskiej SRS dosyć dobrze obrazują dane statystyczne Rady ds. Kultów Religijnych. O ile na początku 1944 roku na terenie zachodnich obwodów Ukrainy funkcjonowało 1007 wspólnot rzymskokatolickich, obsługiwanych przez 754 księży, to już w połowie 1946 roku ich liczba zmniejszyła się odpowiednio do 165 wspólnot i 62 kapłanów[17].

[13] R. Dzwonkowski, *Z historii Kościoła katolickiego w ZSRS 1917-1991. Pogadanki w Radiu Watykańskim*, Ząbki 2005, s. 230-231.

[14] Archiwum Państwowe Obwodu Lwowskiego we Lwowie (dalej: APOL), Upołnomoczionnyj Sowieta po diełam rieligii pri SM SSSR po Lwowskoj obłasti, f. P-1332, op. 2, spr. 15, O rieligioznych tieczienijach, suszczestwujuszczich na tierritorii Lwowskoj obłasti i projawlenijach po sostojaniju na 1 marta 1949 g., 1 III 1949 r., k. 20.

[15] Zgodnie z zaleceniami Rady ds. Kultów Religijnych pełnomocnicy obwodowi w pierwszej kolejności musieli skłonić do opuszczenia Ukraińskiej SRS duchowieństwo zakonne oraz księży wrogo nastawionych do państwa sowieckiego. Tak np. w piśmie szefa Rady ds. Kultów Religijnych na Ukrainie Piotra Wilchowyja do pełnomocnika w obwodzie stanisławowskim z lutego 1946 roku czytamy: „Jak widać, po zakończeniu repatriacji w waszym obwodzie zostanie część wspólnot rzymskokatolickich. Trzeba, aby przy tych wspólnotach zostali księża mniej lub bardziej postępowi, tzn. lojalni do władzy sowieckiej. W związku z powyższym zaleca się nie zostawiać księży-misjonarzy i zakonników (jakichkolwiek zakonów). W celu realizacji tego przedsięwzięcia trzeba nawiązać bliski kontakt z pełnomocnikiem ds. repatriacji oraz innymi odpowiednimi instytucjami". Pełnomocnik Rady ds. Kultów Religijnym w obwodzie tarnopolskim nalegał zatem na niezwłocznym wysiedleniu z Ukrainy wszystkich księży rzymskokatolickich. APOIF, Upołnomoczionnyj Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri ispołkomie Iwano-Frankowskogo obłastnogo Sowieta dieputatow trudiaszczichsia, f. P-388c, op. 1, spr. 4, Upołnomoczionnomu Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Ministrow SSSR, 17 III 1946 r., k. 16; tamże, Ukazanija po informotcziotu (za pieriod s awgusta 1945 g. po 17/1-46g.), 21 II 1946 r., k. 3; Archiwum Państwowe Obwodu Tarnopolskiego w Tarnopolu (dalej: APOT), Upołnomoczionnyj Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri SM SSSR po Tiernopolskoj obłasti, f. P-3239c, op. 2, spr. 1, Dokładnaja zapiska, 6 XII 1945 r., k. 43.

[16] M. Muzyka, *Ks. Karol Jastrzębski 1882-1966. Katecheta, duszpasterz, promotor kultu Bożego Miłosierdzia w archidiecezji lwowskiej*, Lwów-Kraków 2017, s. 35.

[17] CAPWOWU, Upołnomoczionnyj Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Narodnych Komissarow SSR po Ukrainskoj SSR, f. 4648, op. 4, spr. 14, Swiedienija o kolicziestwie kostiołow, monastyriej i służytieliej kulta po obłastiam Zapadnoj Ukrainy, 26 VI 1946 r., k. 12.

Zasadniczą formą walki władz sowieckich z Kościołem stały się masowe aresztowania duchowieństwa, przedstawianego w dokumentach państwowych i wszechobecnej propagandzie jako „siła kontrrewolucyjna, sterowana przez Watykan". Podobnie jak w okresie międzywojennym wyroki skazujące kapłanów miały ściśle polityczne, niereligijne uzasadnienie[18]. Największe nasilenie represji wobec duchowieństwa katolickiego w ZSRS po II wojnie światowej przypadało na lata 1945-1953. W tym okresie na terenie Ukraińskiej SRS aresztowano ponad 40 księży polskich. Większość z nich została skazana z osławionego art. 54 kodeksu karnego USRS na 10 lat łagrów[19].

Po wysiedleniu do Polski kilkuset tysięcy wiernych Kościoła rzymskokatolickiego i aresztowaniu znacznej części duchowieństwa, władze sowieckie przystąpiły do stopniowego zamykania świątyń i rozwiązywania funkcjonujących wspólnot religijnych. W sprawozdaniu za drugi kwartał 1947 roku pełnomocnik Rady ds. Kultów Religijnych w USRS Piotr Wilchowyj, informując swoich przełożonych o sytuacji religijnej na Ukrainie, napisał: „usiłujemy ograniczyć ilość wspólnot religijnych rozsiewających propagandę religijno-mistyczną wśród społeczeństwa, by nie dopuścić do sztucznego wzmocnienia wspólnot". W wyniku tych działań w 1946 roku i w pierwszej połowie 1947 roku na Ukrainie zamknięto 62 świątyń katolickich[20].

Rozwiązywanie wspólnot religijnych wedle ustawodawstwa sowieckiego miało się odbywać według określonego schematu. Władze lokalne, zainteresowane przejęciem budynku modlitewnego, zwracały się do Rady ds. Kultów Religijnych z prośbą o zamknięcie kościoła[21]. Dalej pełnomocnik Rady rozpatrywał

---

[18] R. Dzwonkowski, *Represje władz sowieckich wobec duchowieństwa polskiego na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej w latach 1939-1941 i 1944-1966*, w: *Europa nieprowincjonalna. Przemiany na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej (Białoruś, Litwa, Łotwa, Ukraina, wschodnie pogranicze III Rzeczypospolitej Polskiej) w latach 1772-1999*, red. K. Jasiewicz, Warszawa-Londyn 1999, s. 1150.

[19] Tenże, *Ideologiczno-polityczno-prawne aspekty represji wobec duchowieństwa polskiego w ZSRS po II wojnie światowej*, „Przegląd Polonijny", 29 (2003) nr 3, s. 115.

[20] J. Szymański, *Kościół katolicki na Podolu. Obwód winnicki 1941-1964*, Lublin 2003, s. 243.

[21] Inicjatywa w sprawie zamknięcia kościołów wychodziła najczęściej od obwodowych pełnomocników Rady ds. Kultów Religijnych. Podania o rozwiązanie wspólnot katolickich, motywowane rzekomo pilną potrzebą przejęcia świątyni w celu otwarcia tam placówki kulturalnej, w wielu przypadkach pisane były za namową urzędników pionu wyznaniowego. Władze lokalne, nie mając wystarczających środków na przerobienie kościoła na dom kultury czy bibliotekę, po rozwiązaniu wspólnoty nierzadko rezygnowały z jego przejęcia. Powodowało to z kolei niekorzystną dla urzędników państwowych aktywizację wiernych. Rozwiązane wspólnoty katolickie, widząc pozbawione opieki i skazane na dewastację kościoły, zaczynały pisać petycje i skargi kierowane do wszystkich instancji, wysyłać delegacje do Kijowa i Moskwy, organizować różnego rodzaju manifestacje. APOL, Upołnomoczionnyj Sowieta po diełam rieligii pri SM SSSR po Lwowskoj obłasti, f. P-1332, op. 2, spr. 21, Wypiska iz protokoła nr 37/c zasiedanija Sowieta po diełam russkoj prawosławnoj cerkwi pri Sowietie Ministrow Sojuza SSR, 7 X 1953 r., k. 266; Archiwum Państwowe Obwodu Winnickiego w Winnicy (dalej: APOW), Winnickij obłispołkom, f. P-2700, op. 17, spr. 34, Priedsiedatielu ispołkoma Winnickogo gorodskogo Sowieta dieputatow trudiaszczichsia tow. Pietrowu, 11 X 1947 r., k. 35; Archiwum Państwowe Obwodu Chmielnickiego w Chmielnickim (dalej: APOCh), Ispołnitiel-

sprawę i przyjmował wstępną decyzję. Następnie materiały sprawy kierowano do obwodowego komitetu wykonawczego. Po zatwierdzeniu wstępnej decyzji przez komitet wykonawczy, sprawa przechodziła do centrali Rady ds. Kultów Religijnych. Tam odbywało się ponowne jej rozpatrzenie. Po uzyskaniu zgody przewodniczącego Rady, obwodowy komitet wykonawczy wydawał ostateczną decyzję, dalej następowało zerwanie umowy wynajmu pomieszczenia, zamknięcie świątyni i wyrejestrowanie wspólnoty[22].

Akcja zamykania kościołów, rozpoczęta przez komunistów na przełomie lat 1946 i 1947, przyniosła duże rezultaty. Dotyczyło to przede wszystkim zachodnich regionów Ukrainy, gdzie wskutek depolonizacji ludność katolicka pozostała głównie w miastach. Powodem zamykania świątyń była niewielka liczba wiernych, brak stałego duszpasterza, zbyt mała odległość między kościołami, zły stan techniczny pomieszczeń sakralnych. Władzom wystarczał często pretekst, np. pilna potrzeba założenia domu kultury, biblioteki czy szkoły, aby zlikwidować świątynię[23].

Efekty akcji zamykania kościołów i rozwiązywania wspólnot katolickich pokazuje zamieszczona niżej tabela 1.

Zgodnie z rozporządzeniem przewodniczącego Rady ds. Kultów Religijnych przejęte przez władze pomieszczenia zamkniętych budynków sakralnych mogły być wykorzystywane wyłącznie do celów kulturalno-oświatowych. W rzeczywistości jednak wiele świątyń, w tym także wpisanych do rejestru zabytków, zostało przekształconych na magazyny gospodarcze, spichlerze, stajnie[24]. Tak np. w obwodzie tarnopolskim, gdzie do roku 1952 władze państwowe przejęły 254 kościoły, jako spichlerze wykorzystywano 245 świątyń katolickich[25]. Nieco inaczej wyglądała

---

nyj komitiet Chmielnickogo obłastnogo Sowieta dieputatow trudiaszczichsia, f. P-338, op. 9, spr. 24, Ukazanije po otcziotu za II kwartał 1953 goda, 22 VII 1953, k. 64-95.

[22] APOIF, Upołnomoczionnyj Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri ispołkomie Iwano-Frankowskogo obłastnogo Sowieta dieputatow trudiaszczichsia, f. P-388c, op. 1, spr. 4, Uponomocziennym Sowieta rieligioznych kultow pri SNK SSSR po Stanisławskoj obł. USSR tow. Sierdiuczienko, I 1946 r., k. 1.

[23] APOCh, Ispołnitielnyj komitiet Chmielnickogo obłastnogo Sowieta dieputatow trudiaszczichsia, f. P-338, op. 9, spr. 14, Spiec'zapiska o naliczii rimsko-katoliczieskich obszczin i namieczajemyje mieroprijatija po otsieleniju molitwiennych domow /kostiołow, kaplic/, rospusku i sniatiju s riegistracyi obszczin etogo kulta, 28 VIII 1949, k. 64-95; Osadczy, *Wierzyli wbrew nadziei*, s. 159; R. Dzwonkowski, *Za wschodnią granicą 1917-1993. O Polakach i Kościele w dawnym ZSRR z Romanem Dzwonkowskim rozmawia Jan Pałyga*, Warszawa 1993, s. 223; V. Rozhkov, *Losy świątyń i wspólnot rzymskokatolickich w obwodzie kamieniecko-podolskim (chmielnickim) w latach 1944-1964*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 115 (2021) s. 421.

[24] W świetle ustawodawstwa sowieckiego, sprawa wykorzystania budynków sakralnych do celów gospodarczych najpierw powinna być rozpatrywana przez Radę Ministrów USRS na wniosek Rady ds. Kultów Religijnych i dopiero potem przedstawiona przez Radę ds. Kultów Religijnych Radzie Ministrów ZSRS. Ostateczne rozstrzygnięcie sprawy należało do kompetencji tej ostatniej. Do tego momentu budynki kultu nie powinny być wykorzystywane do celów gospodarczych. Analiza dokumentów Rady ds. Kultów Religijnych wskazuje jednak na to, iż w rzeczywistości przepisy te rzadko kiedy były brane pod uwagę. Por. Szymański, *Kościół katolicki na Podolu*, s. 244-245.

[25] APOT, Upołnomoczionnyj Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri SM SSSR po Tiernopolskoj obłasti, f. P-3239c, op. 2, spr. 18, Swiedienija o naliczii i wriemiennom ispolzowanii nie-

**Tab. 1. Liczba wspólnot rzymskokatolickich w poszczególnych obwodach Ukraińskiej SRS w latach 1945-1953**[26]

| Obwód | 20 V 1945 | 1 VII 1947 | 1 VII 1948 | 1 VII 1949 | 19 V 1953 |
|---|---|---|---|---|---|
| Zakarpacki | - | 63 | 62 | 62 | 60 |
| Drohobyczański | 87 | 32 | 29 | 14 | 16 |
| Lwowski | 246 | 13 | 12 | 12 | 9 |
| Tarnopolski | 224 | 11 | 10 | 10 | 8 |
| Żytomierski | 34 | 37 | 31 | 27 | 17 |
| Czerniowiecki | 40 | 16 | 16 | 15 | 14 |
| Stanisławowski | 52 | 4 | 4 | 4 | 3 |
| Wołyński | 12 | 2 | 2 | 2 | 2 |
| Kamieniecko-Podolski | 28 | 34 | 32 | 30 | 13 |
| Winnicki | 28 | 34 | 30 | 31 | 18 |
| Równieński | - | 5 | 6 | 6 | 6 |
| Odesski | 2 | 2 | 2 | 2 | 1 |
| Kijowski | 2 | 1 | 1 | 1 | 1 |
| Dniepropietrowski | 2 | 2 | 2 | 1 | 1 |
| Charkowski | 1 | 1 | 1 | 1 | - |
| **Razem** | **758** | **257** | **240** | **218** | **169** |

Źródło: opracowanie własne.

sytuacja w obwodzie stanisławowskim, gdzie z 67 zamkniętych kościołów, 28 przekształcono na magazyny, jeden na salę sportową, i jeszcze jeden na tzw.

diejstwujuszich molitwiennych zdanij – kostiołow i kaplic, nachodiaszczichsia w siołach igorodach Tiernopolskoj obłasti, 1 III 1954 r., k. 35-44.

[26] Opracowanie własne na podstawie dokumentów archiwalnych: CAPSOU, Centralnyj komitiet Kommunistyczieskoj Partii Ukrainy, f. 1, op. 23, spr. 5069, Informacyonnyj otcziot o rabotie Upołnomocziennogo Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Ministrow SSSR po Ukrainskoj SSR za apriel-ijuń 1948 goda, 22 IX 1948 r., k. 249; CAPWOWU, Upołnomocziennyj Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Narodnych Komissarow SSR po Ukrainskoj SSR, f. 4648, op. 4, spr. 3, Otcziot o naliczii diejstwujuszczich i niediejswujuszczich molitwiennych domow w Ukrainie, 20 V 1953 r., k. 14-15; CAPWOWU, Upołnomocziennyj Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Narodnych Komissarow SSR po Ukrainskoj SSR, f. 4648, op. 4, spr. 110, Sprawka o rieligioznych kultach, nachodiszczichsia w zapadnych obłastiach Ukrainy, 19 V 1953 r., k. 76; APOCh, Ispołnitielnyj komitiet Chmielnickogo obłastnogo Sowieta dieputatow trudiaszczichsia, f. P-338, op. 9, spr. 25, Informacyonnyj otcziot o rabotie Upołnomocziennogo Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Ministrow SSSR, pri Kamieniec-Podolskom obłispołkomie za III kwartał 1953 g., 27 X 1953, k. 56-72; APOW, Winnickij obłispołkom, f. P-2700, op. 17, spr. 46, Sprawka, 2 VIII 1952 r., k. 23; tamże, f. P-2700, op. 17, spr. 46, Statisticzieskij otcziot, 1 I 1955 r., k. 23; Archiwum Państwowe Obwodu Żytomierskiego w Żytomierzu, Upołnomocziennyj Sowieta po diełam rieligij pri Sowietie Ministrow USSR po Żytomirskoj obłasti, f. P-4994, op. 2, Diełа postojannogo chranienija za 1948-1984, 5 VI 1985 r., k. 2-3.

czerwony kącik (ośrodek agitacji komunistycznej), a 37 świątyń pozostawiona bez przeznaczenia, uległa dewastacji[27].

**Praca duszpasterska w realiach sowieckich**

Rozwój i realizacja misji Kościoła zależały w dużej mierze od obecności duchownych i ich pastoralnego zaangażowania. Mając to na uwadze, władze sowieckie usiłowały w różnoraki sposób wpływać na księży pełniących obowiązki duszpasterskie[28]. Ojciec Hilary Wilk wspominał:

> My kapłani, dzieliliśmy się trwożliwymi przeczuciami, że coś nam grozi. Coraz częściej bowiem wzywani byliśmy do radzieckich urzędów (...), aby składać sprawozdania z naszej pracy duszpasterskiej oraz otrzymywać instrukcje, jak mamy zachowywać się i pracować. Były nawet żądania, byśmy jako mniejszość wyznaniowa stosowali w liturgii kalendarz prawosławny. W okresach silnie spiętrzonych prac polowych w niedzielę mieliśmy odprawiać nabożeństwa rano, do ósmej godziny, a potem zamykać kościoły i ludzi odprawiać na pola do prac. Ale nikt z nas nie był tak mało odważny, żeby zastosować się do takich wymagań[29].

Jednym ze środków stosowanych przez władze komunistyczne w celu ograniczenia roli duchowieństwa w Kościele było zaprowadzenie nowego „ustroju hierarchicznego". Wedle ustawodawstwa sowieckiego podstawę funkcjonowania Kościoła katolickiego w ZSRS mieli stanowić wierni świeccy. Do ich kompetencji należało m.in. zarządzanie sprawami kościelnymi, podejmowanie decyzji w sprawach majątkowych wspólnoty, zatrudnienie kapłana i wypłacanie mu pensji. Rola duszpasterzy została w tej sytuacji zawężona wyłącznie do zaspokajania potrzeb duchowych. Komuniści uważali, że te sprzeczne z tradycją Kościoła działania staną się podstawą do jej łamania oraz usunięcia właściwości tej instytucji wyznaniowej, które nie odpowiadały władzom sowieckim[30]. Pełnomocnik Rady ds. Kultów Religijnych na Ukrainie P. Wilchowyj w jednym ze sprawozdań składanych do Komitetu Centralnego KPZS zaznaczył:

> Szeregowi katolicy to obywatele ZSRS, duchowieństwo – armia Watykanu. (...) Kościół katolicki na podstawie swojej tradycji nie dopuszcza świeckich do zarządzania parafią, natomiast prawo sowieckie odwrotnie, wymaga, aby każda wspólnota religijna miała komitet wykonawczy w celu prowadzenia działalności organizacyjnej. Trzeba było w każdej wspólnocie religijnej stworzyć «dwadcatki», które na swoim otwartym zebraniu wybierały wykonawczy komitet i komisję rewizyjną[31].

[27] APOIF, Upołnomocziennyj Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri ispołkomie Iwano-Frankowskogo obłastnogo Sowieta dieputatow trudiaszczichsia, f. P-388c, op. 1, spr. 13, Spisok naliczija niediejswujuszczich molitwiennych zdanij po Stanisławskoj obłasti i nie ispolzujemych po priamomu ich naznaczieniju iz-za otsutstwija wierujuszczich, 1 III 1954 r., k. 104-109.

[28] Szymański, *Kościół katolicki na Podolu*, s. 321.

[29] H.M. Wilk, *„Ty nie zginiesz"*, Lublin 2002, s. 95, 182.

[30] W. Rożkow, M. Ryba, *Życie religijne katolików obrządku łacińskiego na Ukrainie sowieckiej w latach 1953-1964*, „Res Historica", 56 (2023) s. 901.

[31] CAPSOU, Centralnyj komitiet Kommunistyczieskoj Partii Ukrainy, f. 1, op. 23, spr. 5069, Informacyonnyj otcziot o rabotie Upołnomocziennogo Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Ministrow SSSR po Ukrainskoj SSR za apriel-ijuń 1948 goda, 10 IX 1948 r., k. 256.

Komitety parafialne stworzone przez komunistów w celu kontrolowania Kościoła i hamowania jego działalności nie urzeczywistniły jednak planów władz. Jak zaznaczył ks. Roman Dzwonkowski:

> (…) w walce o przetrwanie Kościoła, która się nieustannie toczyła w ZSRS, komitety kościelne w parafiach katolickich spełniły pozytywną rolę. Wbrew oczekiwaniom i planom władz, nawet w najcięższych warunkach miały one poczucie odpowiedzialności za kościoły, kapłanów i życie religijne. Gdy możliwe stały się już starania o rejestrację parafii i księży, to członkowie komitetów i «dwudziestek», popierani przez ogół wiernych lub najbardziej odważną ich część niezwykle ofiarnie prowadzili te starania[32].

Warto także dodać, iż mimo usilnych starań funkcjonariuszy sowieckich, działalność wyżej wspomnianych organów w ramach wspólnoty parafialnej najczęściej była podporządkowana księdzu, co zresztą potwierdzają rozliczne dokumenty pracowników pionu wyznaniowego. Tak np. pełnomocnik Rady ds. Kultów Religijnych w obwodzie lwowskim, informując swoich przełożonych o sytuacji we wspólnotach katolickich, w jednym z raportów zaznaczył:

> Wszystkie sprawy związane z remontem świątyni, własnością parafialną, kupnem materiałów, płaceniem podatków, naliczaniem pensji dla kapłanów i pracowników kościelnych oraz innymi wydatkami komitety parafialne załatwiają wspólnie z księżmi. Przewodniczący i członkowie komitetów w wykonywaniu wszystkich prac w parafii utrzymują bliski kontakt z księżmi, w wielu przypadkach działają za zgodą tych ostatnich. Wpływ księży na sprawy związane z funkcjonowaniem wspólnoty jest bardzo duży[33].

Mimo nasilającej się z każdym rokiem akcji zamykania świątyń, ilość wspólnot katolickich w Republice Ukraińskiej znacznie przewyższała liczbę duchowieństwa. W tej sytuacji poszczególni księża stali przed koniecznością otoczenia opieką duszpasterską kilku, a niekiedy kilkunastu parafii jednocześnie, często dość odległych od siebie. Dorywcze przyjazdy kapłana, zmieniające się w nieustające całodobowe sprawowanie sakramentu pokuty z przerwami na Mszę św., wywierały ogromny wpływ na sytuację religijną w każdej wspólnocie[34]. Pracownicy pionu wyznanio-

[32] Dzwonkowski, *Z historii Kościoła katolickiego w ZSRS*, s. 287-288.

[33] APOL, Upołnomoczionnyj Sowieta po diełam rieligii pri SM SSSR po Lwowskoj obłasti, f. P-1332, op. 2, spr. 8, Sprawka o sostawie dwadcatok i ispołnitielnych organow rieligioznych rimsko-katoliczieskich obszcziestw zariegistrirowannych i diejswujuszczich w gor. Lwowie, 1957 r., k. 155-156; Rożkow, Ryba, *Życie religijne katolików obrządku łacińskiego na Ukrainie sowieckiej w latach 1953-1964*, s. 903.

[34] Przyjazdy kapłanów każdorazowo spotykały się z ogromnym zainteresowaniem ze strony wiernych. Dosyć często w dniu odwiedzin wspólnoty przez księdza do kościoła przybywały kilkutysięczne rzesze katolików z sąsiednich rejonów i nawet obwodów. Pełnomocnik Rady ds. Kultów Religijnych na Ukrainie P. Wilchowyj, komentując tę sytuację, zaznaczył: „Świadczy o tym, że kierownicy wspólnot religijnych, wbrew naszym uprzedzeniom o niedopuszczeniu nadmiernej gorliwości w sprawie zaproszenia wiernych do kościoła, wciąż to czynią, oznajmiając nawet mieszkańców innych rejonów. (…) Wyrażając zgodę na jednorazowy przyjazd księdza, chodziło nam o zaspokojenie potrzeb religijnych wiernych konkretnej miejscowości. (…) Proponujemy wezwać do siebie kierowników wspólnot religijnych, naruszających porządek a także ignorujących nasze rekomendacje, i uprzedzić ich, że w przypadku ponownego zaistnienia tej sytuacji, będą oni pozba-

wego, niejednokrotnie poruszając tę sprawę w swoich raportach, zaznaczali, iż obecność duchownych zawsze sprzyja aktywizacji wiernych, w związku z powyższym postulowali ograniczenie ich działalności. Tak np. pełnomocnik Rady ds. Kultów Religijnych w obwodzie lwowskim w sprawozdaniu z 1948 roku napisał:

> Uważam za konieczne zakazać księżom wyjeżdżać do innych kościołów, ograniczyć ich posługę wyłącznie do pracy w parafiach, w których są bezpośrednio zarejestrowani. Doświadczenie wskazuje na to, że Polacy ze wsi Kurowice radzą sobie bez pasterza i nigdy nie zwracali się z petycją o przesłanie księdza. Kapłani Kościoła rzymskokatolickiego, wyjeżdżając do poszczególnych rejonów i wsi, prowadzą agitację wśród ludności polskiej, konsultują ją i zachęcają do pisania petycji w sprawie otwarcia zamkniętych kościołów oraz wysyłania delegacji do Kijowa i Moskwy, w przypadku odmowy ze strony władz obwodu[35].

W podobny sposób sytuację tę przedstawiał szef Rady ds. Kultów Religijnych na Ukrainie P. Wilchowyj:

> Wiele wspólnot religijnych w ciągu długiego czasu radzi sobie bez księży i nie proszą o ich skierowanie. To znaczy, że brak kapłana przyucza katolików radzić sobie bez niego. Obsługiwanie przez księży kilku parafii w różnych rejonach, odległych od miejsca pracy księdza powoduje bardzo niepożądaną aktywność wśród wiernych. My regulujemy te wyjazdy, starając się, żeby odbywały się coraz rzadziej. W przyszłości nasz kierunek w tej kwestii to ograniczenie wyjazdów księży do najskrajniejszego minimum[36].

Sprawa wyjazdów księży z posługą duszpasterską do wspólnot nieposiadających stałego duszpasterza była przedmiotem wieloletniej dyskusji kierownictwa Rady ds. Kultów Religijnych[37]. Pierwsza instrukcja regulująca tę kwestię ukazała się w 1952 roku. Zgodnie z dyspozycją wyżej wspomnianego aktu prawnego, wszystkie wyjazdy duchownych miały być ograniczone do jednego dnia. Decyzję w sprawie posługi duszpasterskiej we wspólnotach bez stałego kapłana, miał podejmować

---

wieni prawa do zaproszenia księdza". APOW, Winnickij obłispołkom, f. P-2700, op. 17, spr. 42, Upołnomocziennomu Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Ministrow SSSR po Winnickoj obłasti tow. Szumkowu I.I., 30 IX 1952 r., k. 49-52.

[35] APOL, Upołnomocziennyj Sowieta po diełam rieligii pri SM SSSR po Lwowskoj obłasti, f. P-1332, op. 2, spr. 8, Informacyonnyj otcziot Upołnomocziennogo Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Ministrow SSSR po Lwowskoj obłasti, 14 VIII 1948 r., k. 148-149.

[36] CAPSOU, Centralnyj komitiet Kommunistyczieskoj Partii Ukrainy, f. 1, op. 23, spr. 5069, Informacyonnyj otcziot o rabotie Upołnomocziennogo Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Ministrow SSSR po Ukrainskoj SSR za apriel-ijuń 1948 goda, 10 IX 1948 r., k. 264.

[37] Po posiedzeniu kierowników Rady ds. Kultów Religijnych w czerwcu 1949 roku P. Wilchowyj wysłał do pełnomocników obwodowych pismo, w którym w sposób dość jednoznaczny odniósł się do sprawy wyjazdów duchowieństwa: „Badanie środowiska katolickiego pozwoliło dojść do wniosku, że wyrażanie zgody na odwiedzenie przez księży wspólnot bez stałego duszpasterza jest niekorzystne. (…) W związku z powyższym proponujemy, co do zasady, nie dopuszczać wyjazdów księży do parafii bez stałego kapłana". APOL, Upołnomocziennyj Sowieta po diełam rieligii pri SM SSSR po Lwowskoj obłasti, f. P-1332, op. 2, spr. 15, Upołnomocziennomu Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Ministrow SSSR po Lwowskoj obłasti tow. Kuczieriawomu P.L., 29 VIII 1949 r., k. 122.

pełnomocnik obwodowy, aczkolwiek, jak podkreślał P. Wilchowyj, wyrażenie zgody na wyjazd duchownego możliwe było jedynie na zasadzie wyjątku[38].

Mimo licznych przeszkód ze strony władz kapłani usiłowali nielegalnie odwiedzać wiernych[39]. W styczniu 1948 roku pełnomocnik Rady ds. kultów religijnych w obwodzie kamieniecko-podolskim informował swoich przełożonych, że w listopadzie 1947 roku ks. Antoni Chomicki „nielegalnie odwiedził wiernych z Krasiłowa i Słobodki Krasiłowkiej, i zasłaniając się koniecznością wyspowiadania chorych, celebrował msze święte". Po wykryciu tego „przekroczenia" ks. A. Chomicki musiał się stawić w gabinecie pełnomocnika, gdzie podczas tzw. rozmowy profilaktycznej wytłumaczono mu, że w razie powtórnego złamania prawa o kultach zostanie pozbawiony rejestracji, a wraz z tym możliwości prowadzenia posługi duszpasterskiej[40]. Nieco inną taktykę walki z nielegalnymi wyjazdami duchownych miał pełnomocnik ds. kultów religijnych w obwodzie lwowskim. Dowiedziawszy się o tym, że ks. Jan Cieński ze Złoczowa potajemnie odwiedza wiernych w Nowosiółkach, napisał list do przewodniczącego komitetu wykonawczego rejonu kraśniańskiego z prośbą o wydanie zarządzenia dla pracowników oddziału finansowego i lokalnej milicji, na mocy którego w razie przyjazdu kapłana należało nałożyć na niego i na cały komitet parafialny karę pieniężną w wysokości kilku tysięcy rubli[41].

Do najpoważniejszych wykroczeń duszpasterzy, poza nielegalnym odwiedzaniem wiernych, zaliczano także katechizację dzieci i młodzieży. Władzom komunistycznym bardzo zależało na wychowaniu młodego pokolenia w duchu ateistycznym, wolnym od wszelkich „przeżytków", dlatego już w 1918 roku dekretem *O rozdziale Kościoła od państwa i szkoły od Kościoła* całkowicie wykluczyły one wpływ jakichkolwiek stowarzyszeń religijnych na nauczanie dzieci i młodzieży. Duchowieństwo katolickie, uznając zatem *munus docendi* za obowiązek i wrodzone prawo Kościoła, rezygnować z katechizacji wcale nie zamierzało. A więc,

[38] CAPWOWU, Upołnomocziennyj Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Narodnych Komissarow SSR po Ukrainskoj SSR, f. 4648, op. 4, spr. 94, Priedsiedatielu Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Ministrow SSSR tow. Polanskomu I.W., 18 VII 1952 r., k. 47-48; tamże, Priedsiedatielu Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Ministrow SSSR tow. Polanskomu I.W., 27 XI 1952 r., k. 77.

[39] Z relacji Kazimierza Polakowskiego: „Po wojnie, tu, do Kamieńca Podolskiego, przyjeżdżał ksiądz Jan Olszański, który zatrzymywał się u pani Kulczyckiej. O tym mnie zawiadamiano w taki sposób: «Prosimy do nas do domu, jesteście nam potrzebni». Tam siadał na małym stołeczku, aby nikt nie widział, i spowiadał. Potem odprawiał Mszę Świętą, a potem chrzcił dzieci". Wywiad z K. Polakowskim przeprowadzony przez P. Gonczaruka, w: P. Gonczaruk, *Wiara i życie. Świadectwa duchowych przeżyć osób prześladowanych na Podolu w latach 1918-1990*, Lublin 2016, s. 23.

[40] APOCh, Ispołnitielnyj Komitiet Chmielnickogo obłastnogo Sowieta dieputatow trudiaszczichsia, f. P-338, op. 9, spr. 6, Otcziot za IV kwartał 1947 goda o rabotie po rieligioznym kultam po Kamieniec-Podolskoj obłasti, 3 I 1948 r., k. 6.

[41] APOL, Upołnomocziennyj Sowieta po diełam rieligii pri SM SSSR po Lwowskoj obłasti, f. P-1332, op. 2, spr. 9, Priedsiedatielu ispołkoma Krasnianskogo rajsowieta dieputatow trudiaszczichsia, 3 III 1948 r., k. 50.

mimo rozlicznych restrykcji ze strony władz nadal ją prowadziło[42]. Biskup Rafał Kiernicki, wspominał:

> Z katechizacją sprawa była bardzo trudna. Katechizacja była po prostu zabroniona. Bo to nie chodziło tylko o to, że nie wolno było katechizować, ale nawet nie wolno było na dziecko spojrzeć. Były takie okresy, że władze żądały, abyśmy sami dzieci z kościołów wyrzucali…No, na tośmy nie poszli, choć np. prawosławni tak robili. Ze strachu, że cerkwie im pozamykają[43].

Zgodnie z informacjami Rady ds. Kultów Religijnych katechizacja dzieci sprowadzała się głównie do przygotowania do Pierwszej Komunii Świętej i przebiegała według następującego schematu: ksiądz informował z ambony parafian o rozpoczęciu katechez przygotowujących do przyjęcia Komunii św.; następnie odbywał się nabór kandydatów, zazwyczaj były to dzieci w wieku od 7 do 9 lat, po czym rozpoczynały się katechezy. W ramach przygotowania do Komunii św., dzieci uczyły się modlitw i przykazań Bożych. Po ukończeniu kursu przeprowadzany był egzamin. Dzieci, które uzyskiwały wynik pozytywny, były dopuszczane do spowiedzi, a następnie Komunii św. W związku z brakiem jednolitego programu katechez zakres materiału w poszczególnych parafiach był różny[44]. Spore rozbieżności były także w czasie trwania kursu przygotowawczego. Jeśli kapłan przybywał w danej miejscowości tylko dobę, to nauki trwały całą noc do rana, a w czasie porannej uroczystej Eucharystii kandydatom udzielano sakramentów. W miejscu stałej pracy kapłan mógł pozwolić sobie na dłuższe i bardziej rzetelne przygotowanie do sakramentów[45]. Tak np. w katedrze lwowskiej, wedle informacji pełnomocnika Rady ds. Kultów Religijnych, katechezy trwały przez kilka miesięcy i odbywały się raz w tygodniu, z kolei w parafii złoczowskiej kurs przygotowań do Komunii św. rozłożony był na niemalże cały rok, a katechezy odbywały się codziennie[46]. Zdarzały się parafie, gdzie rolę katechetek przyjmowały starsze kobiety dobrze obeznane z katechizmem, specjalnie przygotowane przez duszpasterza[47]. Bywało również, że księża udzielali pouczeń rodzicom, jak mają przygotować swoje dzieci.

---

[42] Rożkow, Ryba, *Życie religijne katolików obrządku łacińskiego na Ukrainie sowieckiej w latach 1953-1964*, s. 906.

[43] R. Kiernicki, *Pomogła mi konspiracja* (wywiad z R. Kiernickim przeprowadzony przez K. Renika), w: K. Renik, *Podpolnicy. Rozmowy z ludźmi Kościoła na Litwie, Łotwie, Białorusi i Ukrainie 1990-1991*, Warszawa 1991, s. 273.

[44] APOL, Upołnomocziennyj Sowieta po diełam rieligii pri SM SSSR po Lwowskoj obłasti, f. P-1332, op. 2, spr. 8, Informacyonnyj otcziot Upołnomocziennogo Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Ministrow SSSR po Lwowskoj obłasti, 4 VIII 1948 r., k. 146; APOIF, Upołnomocziennyj Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri ispołkomie Iwano-Frankowskogo obłastnogo Sowieta dieputatow trudiaszczichsia, f. P-388c, op. 1, spr. 15, Wydierżka iz pisma Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Ministrow SSSR po Ukrainskoj SSR, 7 V 1949 r., k. 141.

[45] T. Jurczenko, *Duchowość misyjna kapłanów pracujących w ZSRR po II wojnie światowej*, Biały Dunajec-Ostróg 2009, s. 83.

[46] APOL, Upołnomocziennyj Sowieta po diełam rieligii pri SM SSSR po Lwowskoj obłasti, f. P-1332, op. 2, spr. 8, Informacyonnyj otcziot Upołnomocziennogo Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Ministrow SSSR po Lwowskoj obłasti, 4 VIII 1948 r., k. 141, 146.

[47] Kiernicki, *Pomogła mi konspiracja*, s. 274.

Wtedy rodzice przyprowadzali dziecko i po krótkim egzaminie wszyscy razem przystępowali do sakramentów[48].

W zależności od możliwości i potrzeb katecheza była prowadzona indywidualnie bądź w grupie. Tam, gdzie był kościół, spotkania odbywały się w zakrystii lub na plebanii. W miejscowościach, gdzie nabożeństwa odbywały się w domach prywatnych, w tychże domach zbierano się na katechezę. Ze względów bezpieczeństwa spotkania te odbywały się za każdym razem u innej rodziny[49]. Niektóre katechezy przeprowadzano nawet w lesie[50].

Mimo że przygotowanie do sakramentów różniło się w zależności od warunków, które panowały w danym regionie, to ich wspólną cechą było to, że wszędzie władze próbowały kontrolować tę działalność. Przejawiało się to w niespodziewanych „wizytach" w parafiach lub domach, gdzie mieszkał ksiądz lub zbierali się wierni, albo też na inwigilacji środowiska kościelnego. Jednym ze sposobów było wysyłanie szpiegów na katechezy. Taki człowiek zgłaszał np. chęć przyjęcia sakramentów i zaczynał przychodzić na nauki. Kapłani musieli wykazać się dużą ostrożnością i roztropnością, by chronić wiernych przed atakami ze strony władz, a parafię przed zamknięciem[51].

Prowadzenie katechizacji w ZSRS w omawianym okresie było zadaniem niełatwym, a ponieważ stanowiło ono najbardziej skuteczny sposób nauczania, pozwalający na w miarę systematyczny wykład prawd wiary, księża wszędzie starali się zorganizować katechezy, choćby na poziomie podstawowym. Niezależnie od tego, czy były one przygotowaniem do sakramentów, czy też służyły dalszemu pogłębieniu wiary i wiedzy religijnej, należały one do najważniejszych kierunków misji pastoralnej duchowieństwa pracującego w ZSRS[52].

**„Liturgie bez kapłana" oraz nabożeństwa w domach i na cmentarzach**

Brak duszpasterzy, odczuwany w każdym z obwodów Republiki Ukraińskiej, spowodował, że wierni zaczęli odprawiać nabożeństwa – tradycyjne i dobrze im znane – bez obecności kapłana. Te religijne spotkania często przybierały formę uproszczonej Mszy św., której przewodniczyła osoba dobrze w liturgii, ciesząca się dużym autorytetem i zaufaniem wspólnoty religijnej, zazwyczaj był to prezes albo ktoś z członków komitetu kościelnego[53]. Według informacji pełnomocników

[48] W. Bukowiński, *Wspomnienia z Kazachstanu*, Rzym 1981, s. 57; Rożkow, Ryba, *Życie religijne katolików obrządku łacińskiego na Ukrainie sowieckiej w latach 1953-1964*, s. 907.

[49] Jurczenko, *Duchowość misyjna*, s. 84.

[50] S. Nagórniak, *To trzeba o tym film zobaczyć* (wywiad z S. Nagórniakiem przeprowadzony przez K. Renika), w: Renik, *Podpolnicy*, s. 306.

[51] Rożkow, Ryba, *Życie religijne katolików obrządku łacińskiego na Ukrainie sowieckiej w latach 1953-1964*, s. 908; Jurczenko, *Duchowość misyjna*, s. 85.

[52] Tamże, s. 86; M. Ryba, W. Rożkow, *Życie religijne katolików obrządku łacińskiego na Ukrainie sowieckiej w latach 1964-1991*, „Studia Polonijne", 43 (2022) s. 164.

[53] APOL, Upołnomocziennyj Sowieta po diełam rieligii pri SM SSSR po Lwowskoj obłasti, f. P-1332, op. 2, spr. 8, Informacyonnyj otcziot o rabotie upołnomocziennogo Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Ministrow SSSR po Lwowskoj obłasti za 1947 god, 1 I 1948 r., k. 126; APOCh, Ispołnitielnyj komitiet Chmielnickogo obłastnogo Sowieta dieputatow trudiaszczi-

Rady ds. Kultów Religijnych, w wielu miejscowościach „głównymi organizatorami «liturgii bez kapłana» byli członkowie kółek różańcowych, którzy odmawiali na paciorkach modlitwy i wszyscy uczestniczący w nich wierni śpiewali je”[54].

Biskup Jan Olszański w jednym z wywiadów wspominał, że „cały powojenny czas modlono się bez kapłana. [Wierni] Kładli na ołtarzu ornat, niby że to symbol kapłana i czytali teksty modlitw, śpiewali”[55]. Podobnymi refleksjami podzielił się także o. Wojciech Darzycki:

> Ludzie sami, kiedy nie było księdza urządzili sobie nabożeństwo. W niedziele zapalano świece, ministranci wynosili mszał, na ołtarzu stawiali kielich. Chór rozpoczynał śpiew wykonywany zwykle podczas Mszy św. i to 4 głosy. Także cały kościół śpiewał pieśni. Czytano lekcję i Ewangelię przypadającą na daną niedzielę[56].

Natomiast Aleksiej Steciuk, pełnomocnik Rady ds. Kultów Religijnych obwodu kamieniecko-podolskiego, informując swoich przełożonych o zebraniach wiernych w kościele w miejscowości Greczany, zaznaczył, że

> (…) w dniach powszednich nabożeństwa kościelne mają zazwyczaj charakter indywidualny (...), w niedzielę zaś kolektywny. Nabożeństwom kolektywnym przewodniczą organizatorzy, czyli osoby znające porządek liturgii kościelnej. Owe osoby, w trakcie nabożeństwa niedzielnego, które w normalnych warunkach musi być sprawowane przez księdza, pomijają modlitwy kapłańskie i podają chórowi znaki informujące, jakie modlitwy trzeba zaśpiewać (...). Innymi słowy w kościele odbywa się czytanie i śpiewanie modlitw, towarzyszących mszy sprawowanej przez księdza. W związku z nieobecnością kapłana obrzędy spowiedzi, komunii, małżeństwa i chrztu nie są sprawowane. Pogrzeby zmarłych, w szczególności osób w podeszłym wieku, odbywają się według obrzędu uproszczonego. Wierni odmawiają nad zmarłym modlitwy, następnie idą w procesji na cmentarz[57].

Dokładniejszy opis tego, jak przebiegało nabożeństwo bez kapłana, został utrwalony we wspomnieniach o. H. Wilka:

> Lud parafialny Baru schodził się co niedzielę na duchowe przeżywanie Mszy św., na sumy pod przewodnictwem kościelnego, p. Adama Majdaniuka. (...) Około godziny 11 w pogodną niedzielę wchodzę do kościoła bocznym wejściem z zakrystii i zajmuję miejsce w prezbiterium koło filaru. (...) Przy stopniach

---

chsia, f. P-338, op. 9, spr. 14, Spiec'zapiska o naliczii rimsko-katoliczieskich obszczin i namieczajemyje mieroprijatija po otsieleniju molitwiennych domow /kostiołow, kaplic/, rospusku i sniatiju s riegistracyi obszczin etogo kulta, 28 VIII 1949, k. 68-95.

[54] J. Szymański, *„Liturgia bez kapłana” jako znak wierności Bogu i Kościołowi w sowieckim systemie represji (obwód winnicki 1945-1965)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 79 (2003) s. 446.

[55] J. Olszański, *Wygnali mnie z Gródka* (wywiad z J. Olszańskim przeprowadzony przez K. Renika), w: Renik, *Podpolnicy*, s. 300.

[56] Z. Lech, *Szpieg Watykanu!*, „Duszpasterz Polski Zagranicą”, (1993) nr 189, s. 571-572.

[57] APOCh, Ispołnitielnyj komitiet Chmielnickogo obłastnogo Sowieta dieputatow trudiaszczichsia, f. P-338, op. 9, spr. 25, Informacyonnyj otcziot o rabotie Upołnomocziennogo Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Ministrow SSSR, pri Kamieniec-Podolskom obłipołkomie za III kwartał 1953 g., 27 X 1953 r., k. 58-59.

ołtarza stoją jako ministranci mężczyźni ubrani w komże. Na ołtarzu, w środku, rozłożony, zwisający ornat, a na boku na pulpicie leży zamknięty mszał. Zapalone świece czekają jakoby na przyjście księdza. (...) Lud kończy śpiewać godzinki i ktoś zadzwonił sygnaturką przy zakrystii. Z zakrystii wyszedł w komży pan Majdaniuk i z księgą «Rok Kościelny» podszedł do ławki między ludzi. Ludzie uklękli, a jeden z ministrantów poszedł za ołtarz odsłaniać powoli obraz św. Anny. Lud śpiewa dwie zwrotki: «Witaj Święta i Poczęta Niepokalanie».

Potem pod dyktando taktów w tonach arcydysonansowych pani Obertyńskiej chór zgromadzony wokół fisharmonii odśpiewuje łacińskie wersety Kyrieelejsonów i zaraz uroczyste: «Gloria in excelsis Deo». Czterogłosowy chór – bez nut w rękach – śpiewa głośno i z serca, zasługując takty pseudoorganistki. (...) Kościelny odczytał lekcje mszalną z uroczystości Trójcy Świętej, a następnie wszyscy wstawszy wysłuchali Ewangelii przypadającej na to święto. (...) Chór śpiewa znów po łacinie długie Credo... Podczas Credo kościelny zbiera ofiary od ludzi. Po zebraniu tacka zostaje zaniesiona na główny ołtarz. Kościelny poddaje intencje, o co prosić mamy Boga. Ministranci dają znak dzwonkiem przy ołtarzu, a p. Majdaniuk zapowiada: «Módlmy się o zdrowie dla ludzi do pracy... Zdrowaś Mario; módlmy się za umarłych o wieczny im pokój... Zdrowaś Mario; módlmy się o księdza do naszego kościoła...», a przy tej intencji omal nie zapłakał. Potem zaśpiewali: «Serdeczna Matko, Opiekunko ludzi...». Następnie trzy dzwonki ołtarzowe były sygnałem dla chóru, aby zaśpiewać «Sanctus, sanctus, sanctus...». Zaraz po tym śpiewie przy klęczeniu wszystkich – cisza i przeżywanie Przeistoczenia i Podniesienia, dzwonki dzwonią, a lud myślami biegnie do kościołów bliskich i dalekich, gdzie Jezus, rzeczywiście obecny, jest adorowany w znakach Chleba i Wina. (...) Wreszcie przybliża się moment duchowej Komunii św. Chór przepisowo śpiewa Agnus Dei. W kościele słychać poruszenie. To ludzie biorą chorągwie, feretrony i ustawiają się w środku między rzędami ławek. Pan Majdaniuk bierze procesjonalny krzyż i otoczony ministrantami z dzwonkami wysuwa się na czoło procesji. (...) Podczas procesji śpiewają: «Twoja cześć i chwała...»[58].

We wspólnotach, w których brakowało chóru i organisty, wierni odmawiali same modlitwy, natomiast tam, gdzie był i chór, i organista, nabożeństwu przewodniczyli chórzyści i organiści. Udział wiernych w nabożeństwach bez kapłana zależał w dużej mierze od liczebności wspólnoty oraz od aktywności komitetu kościelnego[59]. Najwięcej wiernych nabożeństwa takie gromadziły podczas Wielkanocy i Bożego Narodzenia. W tych okresach obwodowi pełnomocnicy Rady ds. Kultów Religijnych zobowiązani byli z największą starannością nadzorować aktywność komitetu kościelnego i przebieg obchodów. Do ich zadań należało

[58] Wilk, *„Ty nie zginiesz”*, s. 176-177.

[59] W. Rożkow, *Ukryte życie religijne katolików świeckich na Podolu (1945-1956)*, w: *Nadzieje i rozczarowania. Środowiska katolików świeckich w Polsce (1945-1956)*, red. M. Siedziako, T. Sikorski, Warszawa 2021, s. 362; Ryba, Rożkow, *Życie religijne katolików obrządku łacińskiego na Ukrainie sowieckiej w latach 1964-1991*, s. 164.

także ustalenie liczby wiernych w kościele, przede wszystkim niepełnoletnich, sprawdzanie, czy odbywała się katechizacja dzieci[60].

W wielu miejscowościach po zamknięciu i odebraniu kościołów głównym ośrodkiem życia religijnego katolików stały się cmentarze. Wyraźnie potwierdził to m.in. pełnomocnik Rady ds. Kultów Religijnych w obwodzie winnickim w raporcie składanym organom partyjnym: „W wioskach i miastach, gdzie mieszkali katolicy, a kościołów nie było, wierni latem i zimą bez kapłanów prowadzą modlitwy liturgiczne na cmentarzu"[61]. W podobny sposób o tej sytuacji informował pełnomocnik w obwodzie kamieniecko-podolskim: „W niektórych wioskach, gdzie nie ma zarejestrowanych wspólnot katolickich, wierni wyznania rzymskokatolickiego nielegalnie się zbierali na cmentarzach przy zamkniętych kościołach, przeprowadzali obchody Wielkanocy a także odmawiali różaniec"[62]. Wiadomości na temat zebrań i wspólnych modlitw na cmentarzu zostały także utrwalone w relacjach samych uczestników tychże nabożeństw. Tak np. Władysława Wanda Horodyska z Podola po latach wspominała:

> W Tynnej chodziliśmy się modlić na cmentarz, koło figury Matki Bożej, która dawniej stała nad grobowcem księży. Jeszcze przed wojną grobowiec tak został spenetrowany przez «poszukiwaczy złota», że się zawalił, a figura wpadła do grobowca. Po wyciągnięciu figury i odnowieniu, postawiliśmy ją w tym miejscu, gdzie stała. Tu chodziliśmy się modlić, odmawialiśmy Różaniec, śpiewaliśmy Godzinki i różne modlitwy. Kierownik kołchozu bardzo na nas krzyczał, nie pozwalał razem się nam modlić, mówił, że najwyżej każdy koło swego grobu, osobno, ale nie słuchaliśmy go. Schodzili się ludzie starsi, młodzi i dzieci. Przychodzili z sąsiednich miejscowości Tarnawki, Tomaszówki i innych. Koło figury Matki Bożej postawiliśmy kapliczkę[63].

Na wspólnych modlitwach niedzielnych i świątecznych na cmentarzach gromadziło się niekiedy po kilkaset osób, tak np. w Czeczelniku w obwodzie winnickim, według danych władz państwowych, podczas świąt zebrało się około sześciuset

---

[60] APOCh, Ispołnitielnyj komitiet Chmielnickogo obłastnogo Sowieta dieputatow trudiaszczichsia, f. P-338, op. 9, spr. 26, Dokładnaja zapiska ob. Itogach raboty Upołnomocziennogo Sowieta pri Ispołkomie Kamieniec-Podolskogo Obłastnogo Sowieta dieputatow trudiaszczichsia, 6 I 1954 r., k. 13.

[61] J. Szymański, *Cmentarze katolickie jako symbole tożsamości religijnej w sowieckim systemie represji (obwód winnicki na Podolu 1945-1965)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 80 (2003) s. 274.

[62] CAPWOWU, Upołnomocziennyj Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Narodnych Komissarow SSR po Ukrainskoj SSR, f. 4648, op. 4, spr. 126, Dokładnaja zapiska o prochożdienii rieligioznogo prazdnika Paschi, 8 V 1954 r., k. 74.

[63] Wywiad z W.W. Horodyską i Z. Michalską przeprowadzony przez P. Gonczaruka, w: Gonczaruk, *Wiara i życie*, s. 37-38. Drewnianą kapliczkę o powierzchni 55 $m^2$ postawiono także na cmentarzu w Sławucie. O jej istnieniu, mimo że co niedziela gromadziło się wokół niej kilkadziesiąt osób, władze państwowe dowiedziały się dopiero w 1955 roku. APOCh, Ispołnitielnyj komitiet Chmielnickogo obłastnogo Sowieta dieputatow trudiaszczichsia, f. P-338, op. 9, spr. 31, Priedsiedatielu Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Ministrow Sojuza SSR tow. Polanskomu I.W., 5 XI 1955 r., k. 145.

wiernych[64], w Tomaszpolu, położonym w tym samym obwodzie – ponad ośmiuset, z kolei w Czerniowcach, również na Winnicczyźnie – około tysiąca[65]. Szczególnie wielkie tłumy wiernych można było zaobserwować w okresie Świąt Wielkanocnych. Uroczystym obchodom towarzyszyły zazwyczaj nabożeństwa paraliturgiczne, procesje z krzyżem i chorągwiami, a także obrzędy poświęcenia pokarmów przy użyciu wody święconej, przywiezionej z najbliższej parafii. Dosyć często podczas modlitewnych spotkań na cmentarzach zbierano podpisy pod petycjami do władz państwowych o oddanie kościołów[66].

Zgromadzenia religijne na cmentarzach tak bardzo niepokoiły władze sowieckie, że w ostateczności decydowały się nawet na likwidację katolickich nekropolii. W okresie międzywojennym zniszczono cmentarze w Kamieńcu Podolskim, Satanowie i w wielu innych miejscowościach, a po II wojnie światowej, pod pretekstem założenia parku lub rozpoczęcia budowy jakiegoś obiektu, zamknięto te w Chmielnickim (Płoskirów), Brahiłowie, Barze, Winnicy. Niekiedy miejsca katolickich pochówków wykorzystywano jako wysypisko śmieci lub toalety publiczne[67]. Na cmentarzu we wsi Kułyga, w obwodzie winnickim, zniwelowano groby i wypasano bydło. Podobna sytuacja zaistniała w Tarasówce, tam najpierw doszło do zniszczenia grobowców, krzyży i ogrodzenia, odsłonięcia zwłok spoczywających w grobach, a później – decyzją kołchozu – ścięcia drzew i wytyczenia na tym terenie pastwiska. Wierni z Czeczelnika pisali: „polski cmentarz zniszczono, pomniki rozbijają, drewniane krzyże na grobach ścinają, rozgrabiają żelazne ogrodzenie, wycinają drzewa”[68]. Podobnych skarg było wiele. We wspomnianej już wsi Kułyga wierni utworzyli specjalny komitet obrony cmentarza, by go odrestaurować, wywołało to natychmiastową reakcję władz lokalnych, które były zbulwersowane tą niezależną inicjatywą. Tego rodzaju walka toczyła się we wszystkich niemal dawnych parafiach katolickich[69].

W miejscowościach, w których nie było kościoła, wierni zbierali się na wspólną modlitwę nie tylko na cmentarzach, ale i w domach prywatnych, co było szczególnie pomocne zimą, gdy warunki pogodowe utrudniały prowadzenie zebrań „pod otwartym niebem”. Te religijne spotkania miały dla mieszkańców wielkie znaczenie, pozwalały bowiem zachować i tożsamość, i życie religijne. W domach prywatnych odprawiano rozmaite nabożeństwa: różańcowe, majowe, modlitwy przy zmarłych. Na Boże Narodzenie w niektórych domach ustawiano szopki i organizowano wspólne kolędowanie. Nierzadko do tych spotkań dołączali prawosławni[70].

---

[64] APOW, Winnickij obłispołkom, f. P-2700, op. 17, spr. 43, Gołowi wykonkomu Czeczelnyckoji Rajrady deputatiw trudiaszczych tow. Marunienko, 6 VI 1953 r., k. 35.

[65] Dzwonkowski, *Z historii Kościoła katolickiego w ZSRS*, s. 279.

[66] Rożkow, *Ukryte życie religijne*, s. 365-366.

[67] Ryba, Rożkow, *Życie religijne katolików obrządku łacińskiego na Ukrainie sowieckiej w latach 1964-1991*, s. 166-167.

[68] APOW, Winnickij obłispołkom, f. P-2700, op. 17, spr. 43, Priedsiedatielu ispołkoma Czieczielnickogo Rajsowieta dieputatow trudiaszczichsia tow. Marunienko M.M., 10 XII 1953 r., k. 62.

[69] Szymański, *Kościół katolicki na Podolu*, s. 381-382; Dzwonkowski, *Z historii Kościoła katolickiego w ZSRS*, s. 279-280.

[70] Tamże, s. 281.

Żenia Wojdewicz, mieszkanka Tynnej i bezpośrednia uczestniczka wspólnych nabożeństw w domach prywatnych, wspominała:

> W każdą niedzielę schodziliśmy się w jednej chacie na modlitwę, starsze kobiety prowadziły modlitwę. (…) Dużo modliliśmy się, odmawialiśmy wszystkie modlitwy, jakie tylko znaliśmy, a zawsze odmawialiśmy Różaniec. (…) Zabraniali [nam się modlić]. Pamiętam, jak jednego razu nas wszystkich rozpędzili. To było Boże Narodzenie. Zeszliśmy się na Pasterkę w jednej chacie i tam modliliśmy się i kolędowali… Ale nagle słyszymy, jak ktoś uderza o drzwi. Otwieramy, wschodzi kierownik i do nas: «Biegiem wszyscy stąd, żebym was więcej nie widział… Ja wam pomodlę się». Nie przestraszyliśmy się tego. Nadal gromadziliśmy się na modlitwy, ale w wielkiej tajemnicy, tak że nawet małe dzieci nie wiedziały, gdzie jesteśmy i co robimy[71].

**Działalność świeckich stowarzyszeń religijnych**

Ogromną rolę w formacji religijnej katolików odegrały stowarzyszenia dążące do osobistego uświęcania swoich członków. Należały do nich przede wszystkim bractwa różańcowe i szkaplerzne, a także tercjarze[72]. Działalność tych stowarzyszeń – wynikająca ze statutu – miała na celu zarówno umocnienie pobożności należących do nich katolików, jak i ożywienie życia religijnego parafii. Zazwyczaj za naczelne zadanie stawiano sobie działanie na chwałę Trójcy Świętej, pomnożenie czci Najświętszej Maryi i świętych Kościoła, ożywienie wiary stowarzyszonych, wyproszenie łask żywym i umarłym itp. Każde bractwo miało spis wskazówek dotyczących określonych praktyk religijnych, dodatkowych w stosunku do tych, które obowiązywały każdego katolika. Praktyki te w większości odprawiane były wspólnie, bractwo uczestniczyło w nich jako zwarta grupa, tylko niektóre miały charakter indywidualny, np. modlitwy związane z uzyskaniem odpustu[73].

Początek XX wieku był dla stowarzyszeń religijnych na Ukrainie szczególnie trudny. Po dojściu do władzy bolszewików działalność tych organizacji została pozbawiona podstaw prawnych[74], poza tym wiele zrzeszonych w nich osób komuniści oskarżyli o działalność kontrrewolucyjną i antypaństwową[75]. W czasie międzywojennych prześladowań religijnych w ZSRS jedyną strukturą organizacyjną

---

[71] Wywiad z Ż. Wojdewicz przeprowadzony przez P. Gonczaruka, w: Gonczaruk, *Wiara i życie*, s. 81-83.

[72] J. Szymański, *Rola bractw różańcowych w zachowaniu wiary na Podolu (obwód winnicki, 1941-1964)*, w: *Ku prawdzie w miłości. Księga pamiątkowa poświęcona Księdzu Biskupowi Profesorowi Janowi Śrutwie*, red. S. Koczwara, Lublin 2002, s. 213-214; J. Mucha, *Organizacja diecezji kamienieckiej do 1795 roku*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne", 30 (1983) z. 4, s. 231-240.

[73] S. Salaterski, *Sieć i działalność bractw kościelnych w prepozyturze tarnowskiej do roku 1772*, „Nasza Przeszłość", 71 (1989) s. 176-177; R. Kłopotek, *Geneza i działalność bractw kościelnych w Europie i w Polsce do końca XVIII wieku*, „Studia Gdańskie", 37 (2015) s. 227; Ryba, Rożkow, *Życie religijne katolików obrządku łacińskiego na Ukrainie sowieckiej w latach 1964-1991*, s. 173.

[74] Szymański, *Rola bractw różańcowych*, s. 214; Rożkow, Ryba, *Życie religijne katolików obrządku łacińskiego na Ukrainie sowieckiej w latach 1953-1964*, s. 928.

[75] O. Pasiecznik, *Rimo-katoliczieskaja cerkow w Chmielnickoj (Kamieniec-Podolskoj) obłasti w 1920-1941 godach*, Chmielnickij 2009, s. 175.

funkcjonującą w Kościele katolickim było Bractwo Różańca Świętego[76], działalność którego, jak pisał Włodzimierz Osadczy, „prześladowano z obsesyjną wręcz nienawiścią, a ponieważ rozeznanie władz co do aktywności kółek różańcowych było minimalne, kojarzono tę formę pobożności katolickiej z ukrytą działalnością antysowiecką”[77]. Z oczywistych powodów Bractwo Różańca Świętego funkcjonowało w całkowitej konspiracji, a zrzeszeni w nim katolicy skupiali się głównie na wspólnym czytaniu i śpiewaniu modlitw. W niektórych miejscowościach liczba kółek sięgała kilkunastu, w skład jednej grupy wchodziło 15 osób[78].

Obawy władz w związku z działalnością kółek różańcowych wspomniany wcześniej o. H. Wilk tłumaczył w ten sposób: „W języku rosyjskim różaniec utożsamiali z «różio», to jest «oruzie», czyli broń wojenna, narzędzie wojenne. Do tego dołączono pojęcie naszej Eucharystycznej puszki ołtarzowej – jako «puszki» wojennej, to jest armaty, którą przechowujemy w kościele”[79]. Warto też odwołać się do świadectwa ks. A. Chomickiego, który usłyszał kiedyś od oficera KGB, że „Żywy Różaniec jest gorszy od bomby atomowej”[80].

W styczniu 1947 roku Jurij Sadowski, wiceprzewodniczący Rady ds. Kultów Religijnych przy Radzie Ministrów ZSRS, zobowiązał pełnomocników do ujawnienia i zbadania działalności kółek różańcowych. Zaznaczył, że

> (…) mimo, że organizacje te mają za cel oficjalny wyłącznie wychowanie swoich członków w duchu ortodoksyjnego papizmu i dlatego nie zakładają wywierania jakiegokolwiek wpływu na sprawy Kościoła. Jednak w wielu przypadkach organizacje te przekształcają się w ugrupowania polityczne, zarządzane przez Watykan.

Zasady funkcjonowania Żywego Różańca J. Sadowski opisał w następujący sposób:

> [Działalność kółek różańcowych] opiera się na mechanicznym oddawaniu czci Bogu, prawowierny katolik żeby otrzymać «odpuszczenie grzechów» zobowiązany jest do odmówienia codziennie 150 modlitw (70 razy «Pater noster», 60 razy «Credo», 20 razy «Ave Maria»), odmawiając je na specjalnych paciorkach, które również nazwane są «różańcami«, ale że jednej osobie trudno jest odmówić taką liczbę modlitw, to Kościół «zezwolił« odmawiać te modlitwy zbiorowo, w dziesięcioosobowych grupach. «Oddziaływanie» takich zbiorowych modlitw odmówionych w 10 razy mniejszej ilości, równoznaczne jest z oddziaływaniem modlitw indywidualnych. Takie zebrania po 10 osób, bardzo popularne, były i są praktykowane wśród katolików. (…) Wspomniane powyżej zebrania, co do zasady, wcale się nie zawężają na odmawianiu modlitw, przechodzą one w dyskusje dotyczące różnorakich, w tym także daleko niere-

[76] Dzwonkowski, *Z historii Kościoła katolickiego w ZSRS*, s. 283.

[77] Osadczy, *Wierzyli wbrew nadziei*, s. 162.

[78] Szymański, *Rola bractw różańcowych*, s. 213-214; Rożkow, Ryba, *Życie religijne katolików obrządku łacińskiego na Ukrainie sowieckiej w latach 1953-1964*, s. 928.

[79] Wilk, *„Ty nie zginiesz”*, s. 111.

[80] Dzwonkowski, *Za wschodnią granicą*, s. 123-124; J. Salij, *Znaczenie modlitwy różańcowej w poprzednich pokoleniach Kościoła*, w: *Odkrywanie różańca. Materiały z sympozjum mariologicznego, Kraków, 24-25 kwietnia 2003 roku*, red. T. Siudy, W. Życiński, Częstochowa-Kraków 2003, s. 17.

> ligijnych tematów. W ten sposób «różaniec» zmienia się w zwarte grupy, działające w sposób stały[81].

Z kolei pełnomocnik Rady ds. Kultów Religijnych na Ukrainie, P. Wilchowyj, w raporcie z kwietnia 1949 roku, przy omawianiu działalności Żywego Różańca w parafii Biskowice w obwodzie drohobyczańskim napisał:

> «Różaniec» podzielony jest na kółka. Każdym z tych kółek kierują «zelatorzy». (…) Ksiądz starannie dokumentuje informacje o «kadrze», każdy z członków «różańca» jest wpisany do specjalnej księgi. Członkowie «różańca» pod przykryciem imprez wieczornych zbierają się w mieszkaniach, śpiewają pieśni, dyskutują na różnorakie tematy. Po tym idą do kościoła, tam przy akompaniamencie organów odśpiewują nabożeństwa, prowadzą rozmowy z księdzem, dzielą się kartkami z modlitwami, przygotowują się do spowiedzi, przedrukowują na papierze kolorowym modlitwy dla młodzieży; kolor papieru też ma swoje znaczenie. Modlitwy wydrukowane na papierze różowym przeznaczone są dla kobiet, niebieskim – dla mężczyzn, na papierze białym, symbolizującym «czystość» – dla dziewic[82].

Kierowaniem działalnością kółek różańcowych, wedle danych Rady ds. Kultów Religijnych, zajmował Trzeci Zakon św. Franciszka z Asyżu, który stanowił scalaną, zakonspirowaną organizację. Statut tercjarski oparty był na zasadach jezuickich, który w przekonaniu władz sowieckich „pozwalał jej członkom robić wszystko, co oni będą uważali za korzystne dla zakonu, byleby tylko było skierowane na większą chwałę Bożą; według tych zasad można dokonać jakiegokolwiek przestępstwa, formalnie wyrzec się Kościoła i nawiązać kontakt z jego wrogami”[83]. W uznaniu komunistów „zakony trzecie” należały do najbardziej radykalnych grup Kościoła katolickiego. W jednym z raportów, składanych do przywództwa partii, P. Wilchowyj zaznaczył: „Tercjarze to są fanatycy. Oni znęcają się nad sobą, szyją sobie specjalną odzież z twardego włosa, aby ona co chwila ich niepokoiła i tym samym dawała możliwość pokutowania za grzechy”[84].

Stowarzyszenia katolickie – zwłaszcza tercjarzy i Żywego Różańca – oskarżano o zaangażowanie w pomoc duchowieństwu, prowadzenie nielegalnej katechizacji dzieci i młodzieży, aktywizację wiernych oraz organizacje „paraliturgii”, nabożeństw na cmentarzach i w domach prywatnych. Jak podkreślał P. Wilchowyj:

---

[81] APOL, Upołnomocziennyj Sowieta po diełam rieligii pri SM SSSR po Lwowskoj obłasti, f. P-1332, op. 2, spr. 8, Upołnomocziennomu Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Ministrow SSSR po Lwowskoj obłasti tow. Kuczieriawomu, 20 I 1947 r., k. 25-26; Szymański, *Kościół katolicki na Podolu*, s. 414.

[82] CAPWOWU, Upołnomocziennyj Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Narodnych Komissarow SSR po Ukrainskoj SSR, f. 4648, op. 4, spr. 53, Sprawka o mietodach raboty cerkownikow, 8 IV 1949 r., k. 23.

[83] APOL, Upołnomocziennyj Sowieta po diełam rieligii pri SM SSSR po Lwowskoj obłasti, f. P-1332, op. 2, spr. 8, Upołnomocziennomu Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Ministrow SSSR po Lwowskoj obłasti tow. Kuczieriawomu, 20 I 1947 r., k. 25.

[84] CAPWOWU, Upołnomocziennyj Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Narodnych Komissarow SSR po Ukrainskoj SSR, f. 4648, op. 4, spr. 26, Sprawka o rimsko-katoliczieskoj cerkwi, 1 VII 1949 r., k. 110; Rożkow, Ryba, *Życie religijne katolików obrządku łacińskiego na Ukrainie sowieckiej w latach 1953-1964*, s. 929.

> (…) każdy z członków tych stowarzyszeń miał określone zadania: np. dbać o wystrój kościoła, ustawiać szeregi do procesji. Podczas wyżej wspomnianych procesji noszenie feretronów jest zarezerwowane wyłącznie dla dziewic. Dziewica, po tym jak wychodzi za mąż, przekazuje tę funkcję swojej koleżance z «kółka różańcowego». «Różańce» przygotowują do procesji dzieci w wieku 7-8 lat, ubierając je w specjalne kostiumy. Oprócz tego zajmują się wychowaniem «pomocników» dla księdza – dzieci przed ukończeniem 18 roku życia, które prosługują w kościele, noszą świece, księgi, kadzidło itp. Za dobre zorganizowanie «kółka różańcowego» «zelator» otrzymuje od księdza wynagrodzenie[85].

Aktywność stowarzyszeń katolickich, zwłaszcza ich oddziaływanie na dzieci i młodzież, budziła u władz państwowych ogromne zaniepokojenie. Dlatego też zobowiązano pełnomocników Rady ds. Kultów Religijnych do obserwacji środowiska wiernych, wykrycia i szczegółowego wyjaśnienia działalności świeckich organizacji w Kościele katolickim. Chodziło przede wszystkim o ustalenie: z czyich środków i wedle jakich zasad funkcjonowały, kto za nie był odpowiedzialny, kiedy, gdzie i jak często odbywały się zebrania ich członków oraz jaki wpływ wywierało duchowieństwo na działalność tychże organizacji. Należy tylko dodać, iż do marca 1949 roku obwodowi pełnomocnicy niezbyt chętnie podejmowali działania zmierzające do rozwiązania powyższej kwestii. Jak podkreślił P. Wilchowyj, „niektórzy z pełnomocników ograniczyli się wyłącznie do potwierdzenia faktu istnienia świeckich stowarzyszeń religijnych, inni zaś w ogóle nie ustalili nic o funkcjonowaniu «różańca», który bez wątpienia istnieje przy każdej parafii katolickiej”[86]. Dlatego stanowczo rekomendował swoim podwładnym wykrywanie wszelkich świeckich organizacji religijnych w celu jak najszybszego ich rozwiązania[87]. W jego uznaniu, likwidacja kółek różańcowych i „zakonów trzecich” była wówczas najbardziej efektywnym środkiem ograniczenia działalności duchowieństwa i Kościoła katolickiego w całości[88]. Zgodnie z zaleceniami P. Wilchowyja, szczególną uwagę pełnomocnicy mieli zwracać na stowarzyszenia w miejscowościach, w których nie było księży, ponieważ właśnie one były dla władz największą przeszkodą na drodze ku całkowitej dezintegracji wspólnot, podtrzymywały bowiem religijność nawet tam, gdzie nie było opieki duszpasterskiej[89].

---

[85] Tamże, f. 4648, op. 4, spr. 53, Sprawka o mietodach raboty cerkownikow, 8 IV 1949 r., k. 23-24.

[86] APOL, Upołnomoczionnyj Sowieta po diełam rieligii pri SM SSSR po Lwowskoj obłasti, f. P-1332, op. 2, spr. 15, Upołnomoczionnomu Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri SM SSSR po Lwowskoj obłasti tow. Kuczieriawomu, 21 III 1949 r., k. 30; Szymański, *Kościół katolicki na Podolu*, s. 417-418; tenże, *Rola bractw różańcowych*, s. 217.

[87] APOCh, Ispołnitielnyj komitiet Chmielnickogo obłastnogo Sowieta dieputatow trudiaszczichsia, f. P-338, op. 9, spr. 17, Ukazanija po informotcziotu za IV kwartał 1949 goda, 10 III 1950 r., k. 20.

[88] APOL, Upołnomoczionnyj Sowieta po diełam rieligii pri SM SSSR po Lwowskoj obłasti, f. P-1332, op. 2, spr. 15, Upołnomoczionnomu Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Ministrow SSSR po Lwowskoj obłasti tow. Kuczieriawomu P.A., 16 IV 1949 r., k. 45.

[89] Osadczy, *Wierzyli wbrew nadziei*, s. 162-163; Szymański, *Rola bractw różańcowych*, s. 218; Rożkow, Ryba, *Życie religijne katolików obrządku łacińskiego na Ukrainie sowieckiej w latach 1953-1964*, s. 931.

Wbrew założeniom „wyznaniowców" wykrycie i likwidacja katolickich stowarzyszeń świeckich okazała się dla nich zadaniem niezwykle trudnym. Wprawdzie żaden ze środków stosowanych przez władze sowieckie w celu realizacji tego przedsięwzięcia – a było ich dużo: jak np. naciski na duszpasterzy i komitety parafialne, groźby zamknięciem kościoła, przyciągnięcie do odpowiedzialności administracyjnej, kary pieniężne, powołanie specjalnych komisji współdziałania, zakazy wspólnego odmawiania modlitw połączonych z rozważaniem tajemnic różańcowych itp. – nie przyniósł w ostateczności oczekiwanych rezultatów. Pomimo systematycznie prowadzonych przez komunistów działań, świeckie stowarzyszenia religijne nadal funkcjonowały niemal w każdej zarejestrowanej wspólnocie czy parafii katolickiej. Co więcej, dzięki temu, iż organizacje te działały w ukryciu, a o ich istnieniu najczęściej wiedzieli jedynie członkowie i opiekujący się nimi księża, w wielu miejscowościach usiłowały one przetrwać przez cały okres sowiecki, wywierając przy tym ogromny wpływ na zachowanie tożsamości i praktyk religijnych oraz przekazanie ogniwa wiary następnym pokoleniom[90].

**Podsumowanie**

Sytuacja katolików na Ukrainie sowieckiej w latach 1944-1953 z całą pewnością nie była łatwa. Działania władz komunistycznych z natury rzeczy miały nieco inny charakter na terenach za Zbruczem (tam proces ateizacji dokonał się zasadniczo przed II wojną światową), inaczej na terenach byłej Małopolski Wschodniej i na Wołyniu, gdzie krótki okres okupacji sowieckiej w latach 1939-1941 nie doprowadził w tym czasie do realnej likwidacji struktur Kościoła katolickiego. W czasie okupacji niemieckiej (1941-1944) można wręcz zauważyć ożywienie życia religijnego na tych terenach. Metodyczne prześladowania Kościoła rozpoczęło się po wypędzeniu Niemców. Masowe aresztowania księży, usuwanie biskupów, masowe zamykanie świątyń powodowało, że wierni w dużej mierze pozostawali bez opieki duszpasterskiej. Życie religijne wielu wspólnot schodziło do podziemia. Władze komunistyczne zaobserwowały, że obecność kapłanów powoduje ożywienie życia religijnego, stąd utrudnianie przez Radę ds. Kultów Religijnych realizacji posługi duszpasterskiej księży w innych, poza miejscem osiedlenia, parafiach.

Wielka batalia stoczona była w sprawie katechizacji dzieci, którą władze starały się uniemożliwiać. Mimo zakazów i inwigilacji księża oraz wierni świeccy prowadzili różne działania katechizacyjne, zwłaszcza przygotowując dzieci do Pierwszej Komunii Świętej. Władze z kolei realizowały działalność wywiadowczą, mającą na celu osłabienie lub wyeliminowanie katechezy z życia wspólnot katolickich. Nieposłuszeństwo wobec władz również w tej kwestii groziło zamknięciem parafii.

Brak księży sprawiał, że wierni gromadzili się często po domach na tzw. liturgiach bez kapłana. Po zamknięciu kościołów ważnym punktem zgromadzeń religijnych stawały się cmentarze. Wszystko to powodowało reakcje władz komunistycznych, które w skrajnych wypadkach decydowały się na likwidację katolickich nekropolii. Było to odbierane jako profanacja szczególnie tam, gdzie na miejscach pochówków tworzono wysypiska śmieci lub publiczne toalety.

[90] Tamże, s. 932; Rożkow, *Ukryte życie religijne*, s. 372.

Inną formą aktywności religijnej była działalność różnych stowarzyszeń, do których zaliczyć należy przede wszystkim kółka różańcowe. Działały one w sposób zakonspirowany, gdyż były traktowane przez władze jako zakonspirowana agentura Watykanu. Z wielką zaciekłością bolszewicy tępili tercjarzy i Koła Żywego Różańca. Rada ds. Kultów Religijnych podejmowała wysiłki, aby przeciwdziałać tej podziemnej działalności katolików. Jak zawsze jedną z metod była intensywna inwigilacja tych środowisk. Likwidacja tych wspólnot, zdaniem władz, miała radykalnie ograniczyć nieformalną działalność grup religijnych w różnych parafiach pozbawionych księży. Skuteczność represji w tym względzie była stosunkowo niska z uwagi na fakt, iż stowarzyszenia te szybko się odradzały, zaś wśród urzędników sowieckich nie można było wyegzekwować nadmiernej gorliwości w realizacji założonych celów.

Podsumowując, można stwierdzić, że władze sowieckie zwalczały katolickie wspólnoty religijne nie tylko, jak twierdzono, by wyeliminować obcą, watykańską agenturę z przestrzeni ZSRS. Prześladowanie najmniejszych nawet przejawów religijności (grupy modlitewne w domach i na cmentarzach) miało wymiar wręcz sekciarskiej zaciekłości państwa ateistycznego. Marksistowski ateizm miał niezwykle agresywny charakter, dążył do bezwzględnego wyeliminowania religii nie tylko z życia publicznego, ale i ze sfery prywatnej obywateli. Można zatem postawić tezę, że w ZSRS mieliśmy do czynienia z wojną religijną, a jej „żywym" uczestnikiem była społeczność polska, której tożsamość narodowa pokrywała się wręcz z przynależnością do Kościoła katolickiego.

Mimo ogromnej kumulacji prześladowań w czasach stalinowskich w latach 1944-1953, Kościół katolicki na Ukrainie przetrwał w małych grupach za sprawą zaangażowania niewielkiej liczby pozostałych na Ukrainie księży oraz dzięki wierności prostych ludzi, heroicznie wręcz praktykujących swoją wiarę.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Źródła archiwalne**

Archiwum Państwowe Obwodu Chmielnickiego w Chmielnickim (APOCh)

f. P-338, op. 9 – Ispołnitielnyj komitiet Chmielnickogo obłastnogo Sowieta dieputatow trudiaszczichsia [Komitet wykonawczy chmielnickiej obwodowej Rady Deputowanych Pracujących].

Archiwum Państwowe Obwodu Iwano-Frankowskiego w Iwano-Frankowsku (APOIF)

f. P-388c, op. 1 – Upołnomoczienny Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri ispołkomie Iwano-Frankowskogo obłastnogo Sowieta dieputatow trudiaszczichsia [Pełnomocnik Rady ds. Kultów Religijnych przy Komitecie wykonawczym iwano-frankowskiej obwodowej Rady Deputowanych Pracujących].

Archiwum Państwowe Obwodu Lwowskiego we Lwowie (APOL)
f. P-1332, op. 2 – Upołnomoczciennyj Sowieta po diełam rieligii pri SM SSSR po Lwowskoj obłasti [Pełnomocnik Rady ds. Religii przy Radzie Ministrów ZSRS w obwodzie lwowskim].

Archiwum Państwowe Obwodu Winnickiego w Winnicy (APOW)
f. P-2700, op. 17 – Winnickij obłispołkom [Komitet wykonawczy obwodu winnickiego].

Archiwum Państwowe Obwodu Wołyńskiego w Łucku
f. P-605c, op. 2c – Upołnomoczciennyj Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Narodnych Komissarow SSR po Wołynskoj obłasti [Pełnomocnik Rady ds. Kultów Religijnych przy Radzie Komisarzy Ludowych w obwodzie wołyńskim].

Archiwum Państwowe Obwodu Tarnopolskiego w Tarnopolu (APOT)
f. P-3239c, op. 2 – Upołnomoczciennyj Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri SM SSSR po Tiernopolskoj obłasti [Pełnomocnik Rady ds. Kultów Religijnych przy Radzie Ministrów ZSRS w obwodzie tarnopolskim].

Archiwum Państwowe Obwodu Żytomierskiego w Żytomierzu
f. P-4994, op. 2 – Upołnomoczciennyj Sowieta po diełam rieligij pri Sowietie Ministrow USSR po Żytomirskoj obłasti [Pełnomocnik Rady ds. Religii przy Radzie Ministrów USRS w obwodzie żytomierskim].

Centralne Archiwum Państwowe Społecznych Organizacji Ukrainy w Kijowie (CAPSOU)
f. 1, op. 23 – Centralnyj komitiet Kommunistyczieskoj Partii Ukrainy [Centralny komitet Komunistycznej Partii Ukrainy].

Centralne Archiwum Państwowe Wyższych Organów Władzy Ukrainy w Kijowie (CAPWOWU)
f. 4648, op. 4 – Upołnomoczciennyj Sowieta po diełam rieligioznych kultow pri Sowietie Narodnych Komissarow SSR po Ukrainskoj SSR [Pełnomocnik Rady ds. Kultów Religijnych przy Radzie Komisarzy Ludowych w USRS].

**Wspomnienia**

Bukowiński Władysław, *Wspomnienia z Kazachstanu*, Rzym 1981.
Kiernicki Rafał, *Pomogła mi konspiracja* (wywiad z R. Kiernickim przeprowadzony przez K. Renika), w: K. Renik, *Podpolnicy. Rozmowy z ludźmi Kościoła na Litwie, Łotwie, Białorusi i Ukrainie 1990-1991*, Warszawa 1991, s. 271-280.
Nagórniak Stanisław, *To trzeba o tym film zobaczyć* (wywiad z S. Nagórniakiem przeprowadzony przez K. Renika), w: K. Renik, *Podpolnicy. Rozmowy z ludźmi Kościoła na Litwie, Łotwie, Białorusi i Ukrainie 1990-1991*, Warszawa 1991, s. 304-307.
Olszański Jan, *Wygnali mnie z Gródka* (wywiad z J. Olszańskim przeprowadzony przez K. Renika), w: K. Renik, *Podpolnicy. Rozmowy z ludźmi Kościoła na Litwie, Łotwie, Białorusi i Ukrainie 1990-1991*, Warszawa 1991, s. 293-303.
Wilk Hilary Marcin, *„Ty nie zginiesz”*, Lublin 2002.

Wywiad z K. Polakowskim przeprowadzony przez P. Gonczaruka, w: P. Gonczaruk, *Wiara i życie. Świadectwa duchowych przeżyć osób prześladowanych na Podolu w latach 1918-1990*, Lublin 2016, s. 19-28.

Wywiad z W.W. Horodyską i Z. Michalską przeprowadzony przez P. Gonczaruka, w: P. Gonczaruk, *Wiara i życie. Świadectwa duchowych przeżyć osób prześladowanych na Podolu w latach 1918-1990*, Lublin 2016, s. 35-44.

Wywiad z Ż. Wojdewicz przeprowadzony przez P. Gonczaruka, w: P. Gonczaruk, *Wiara i życie. Świadectwa duchowych przeżyć osób prześladowanych na Podolu w latach 1918-1990*, Lublin 2016, s. 81-84.

**Opracowania**

Dzwonkowski Roman, *Ideologiczno-polityczno-prawne aspekty represji wobec duchowieństwa polskiego w ZSRS po II wojnie światowej*, „Przegląd Polonijny", 29 (2003) nr 3, s. 105-118.

Dzwonkowski Roman, *Odrodzenie Kościoła katolickiego na Ukrainie środkowej, południowej i wschodniej w czasie II wojny światowej i bezpośrednio po jej zakończeniu (1941-1948)*, w: *Pasterz i Twierdza. Księga jubileuszowa dedykowana księdzu biskupowi Janowi Olszańskiemu ordynariuszowi diecezji w Kamieńcu Podolskim*, red. J. Wołczański, Kraków-Kamieniec-Podolski 2001, s. 23-33.

Dzwonkowski Roman, *Represje władz sowieckich wobec duchowieństwa polskiego na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej w latach 1939-1941 i 1944-1966*, w: *Europa nieprowincjonalna. Przemiany na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej (Białoruś, Litwa, Łotwa, Ukraina, wschodnie pogranicze III Rzeczypospolitej Polskiej) w latach 1772-1999*, red. K. Jasiewicz, Warszawa-Londyn 1999, s. 1145-1154.

Dzwonkowski Roman, *Za wschodnią granicą 1917-1993. O Polakach i Kościele w dawnym ZSRR z Romanem Dzwonkowskim rozmawia Jan Pałyga*, Warszawa 1993.

Dzwonkowski Roman, *Z historii Kościoła katolickiego w ZSRS 1917-1991. Pogadanki w Radiu Watykańskim*, Ząbki 2005.

Jurczenko Tatiana, *Duchowość misyjna kapłanów pracujących w ZSRR po II wojnie światowej*, Biały Dunajec-Ostróg 2009.

Kłopotek Rafał, *Geneza i działalność bractw kościelnych w Europie i w Polsce do końca XVIII wieku*, „Studia Gdańskie", 37 (2015) s. 219-233.

Lech Zofia, *Szpieg Watykanu!*, „Duszpasterz Polski Zagranicą", (1993) nr 189, s. 565-574.

Mucha Jan, *Organizacja diecezji kamienieckiej do 1795 roku*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne", 30 (1983) z. 4, s. 231-240.

Muzyka Marian, *Ks. Karol Jastrzębski 1882-1966. Katecheta, duszpasterz, promotor kultu Bożego Miłosierdzia w archidiecezji lwowskiej*, Lwów-Kraków 2017.

Osadczy Włodzimierz, *Wierzyli wbrew nadziei. Z dziejów przetrwania Kościoła łacińskiego na Ukrainie radzieckiej w okresie powojennym*, „Ethos", 14 (2001) nr 53-54, s. 151-164.

Pasiecznik Oleg, *Rimo-katoliczieskaja cerkow w Chmielnickoj (Kamieniec-Podolskoj) obłasti w 1920-1941 godach*, Chmielnickij 2009.

Rosowski Witalij, *Kościół katolicki na terenie Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej po 1945 r.*, w: *Kościoły chrześcijańskie w systemach totalitarnych*, red. J. Kłaczkow, W. Rozynkowski, Toruń 2012, s. 662-684.

Rozhkov Vladyslav, *Losy świątyń i wspólnot rzymskokatolickich w obwodzie kamieniecko-podolskim (chmielnickim) w latach 1944-1964*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 115 (2021) s. 419-446.

Rożkow Władysław, Ryba Mieczysław, *Życie religijne katolików obrządku łacińskiego na Ukrainie sowieckiej w latach 1953-1964*, „Res Historica", 56 (2023) s. 895-937.
Rożkow Władysław, *Sowiecka administracja państwowa wobec duchowieństwa rzymskokatolickiego na Podolu w latach 1944-1964*, w: *Studia z historii najnowszej Polski*, red. R. Łatka, M. Przeperski, Warszawa 2020, s. 73-91.
Rożkow Władysław, *Ukryte życie religijne katolików świeckich na Podolu (1945-1956)*, w: *Nadzieje i rozczarowania. Środowiska katolików świeckich w Polsce (1945-1956)*, red. M. Siedziako, T. Sikorski, Warszawa 2021, s. 355-375.
Ryba Mieczysław, Rożkow Władysław, *Życie religijne katolików obrządku łacińskiego na Ukrainie sowieckiej w latach 1964-1991*, „Studia Polonijne", 43 (2022) s. 143-181.
Salaterski Stanisław, *Sieć i działalność bractw kościelnych w prepozyturze tarnowskiej do roku 1772*, „Nasza Przeszłość", 71 (1989) s. 147-185.
Salij Jacek, *Znaczenie modlitwy różańcowej w poprzednich pokoleniach Kościoła*, w: *Odkrywanie różańca. Materiały z sympozjum mariologicznego, Kraków, 24-25 kwietnia 2003 roku*, red. T. Siudy, W. Życiński, Częstochowa-Kraków 2003, s. 9-20.
Szymański Józef, *Cmentarze katolickie jako symbole tożsamości religijnej w sowieckim systemie represji (obwód winnicki na Podolu 1945-1965)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 80 (2003) s. 273-279.
Szymański Józef, *Kościół katolicki na Podolu. Obwód winnicki 1941-1964*, Lublin 2003.
Szymański Józef, *„Liturgia bez kapłana" jako znak wierności Bogu i Kościołowi w sowieckim systemie represji (obwód winnicki 1945-1965)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 79 (2003) s. 445-451.
Szymański Józef, *Przejawy oporu społecznego wiernych Kościoła rzymskokatolickiego wobec władz komunistycznych w obwodzie winnickim (USRR) w latach 1944-1965*, w: *Kościół katolicki w Europie Środkowo-Wschodniej w obliczu dwóch totalitaryzmów (1917-1990)*, red. M. Krzysztofiński, J. Wołczański, t. 1, Rzeszów-Stalowa Wola-Lwów 2015, s. 101-118.
Szymański Józef, *Rola bractw różańcowych w zachowaniu wiary na Podolu (obwód winnicki, 1941-1964)*, w: *Ku prawdzie w miłości. Księga pamiątkowa poświęcona Księdzu Biskupowi Profesorowi Janowi Śrutwie*, red. S. Koczwara, Lublin 2002, s. 213-222.

ARCHIWA, BIBLIOTEKI
I MUZEA KOŚCIELNE 122 (2024)

BY NC SA

https://doi.org/10.31743/abmk.11402

O. ALEKSANDER KRZYSZTOF SITNIK OFM* – KALWARIA ZEBRZYDOWSKA

# REAKCJE BERNARDYNÓW NA KASATY ICH KLASZTORÓW W KOŃCU XVIII I W XIX WIEKU – WYBRANE PRZYKŁADY

## REACTIONS OF THE BERNARDINE MONKS TO THE SUPPRESSION OF THEIR MONASTERIES AT THE END OF THE 18TH CENTURY AND IN THE 19TH CENTURY – SELECTED EXAMPLES

**Abstract**

In 1772, the Bernardine province of Greater Poland boasted the largest number of monasteries (37), followed by the Lithuanian (31), Ruthenian (30) and Lesser Poland (20) provinces. In total, they numbered 2359 monks. In the course of time, all the conventions ended up within the borders of the partitioned countries. During the period of suppression, the Bernardines employed various strategies to save existing monasteries and provinces from abolition and to preserve their *modus vivendi*. These included: using acquaintances with government officials to save monasteries that had been suppressed, running monastery parishes, opening monastery schools for young people, attempts by provincials and guardians to maintain positive relations with the partitioning authorities, submitting to new orders from the state authorities, taking care of novitiates, formation and studies, placing themselves under the protection of diocesan bishops, emigrating, and provincials' efforts with bishops not to admit monks who wanted to secularize into their dioceses. In this way, the Bernardines saved their *modus vivendi*, although they failed to protect most of their monasteries against the suppression. In 1900, after unification with the Reformati, there was only one Galician religious province under the invocation of the Immaculate Conception of the Blessed Virgin Mary. It had only 323 monks and 28 convents.

* O. Aleksander Krzysztof Sitnik OFM – dr hab. historii Kościoła, Archiwum Klasztoru oo. Bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej
e-mail: krzysztofsitnik3@gmail.com
https://orcid.org/0000-0001-5601-0492

However, it laid the groundwork for further development of the Bernardines in free Poland.

Keywords: Bernardines; religious provinces; orders; partitions; monasteries; suppressions

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

**Streszczenie**

W 1772 roku najwięcej klasztorów posiadała bernardyńska prowincja wielkopolska (37), następnie litewska (31), ruska (30) i małopolska (20). W sumie liczyły one 2359 zakonników. Z biegiem czasu wszystkie konwenty znalazły się w granicach państw zaborczych. W okresie kasat bernardyni stosowali różne strategie, aby ocalić istniejące klasztory i prowincje przed zniesieniem oraz zachować swój *modus vivendi*. Należały do nich: wykorzystywanie znajomości z urzędnikami państwowymi do ocalenia klasztorów skasowanych, prowadzenie przyklasztornych parafii, otwieranie szkół przyklasztornych dla młodzieży, próby zachowania przez prowincjałów i gwardianów pozytywnych stosunków z władzami zaborczymi, podporządkowywanie się nowym zarządzeniom władz państwowych, troska o nowicjaty, formację i studia, oddawanie się pod opiekę biskupom diecezjalnym, emigracja, starania prowincjałów u biskupów o nieprzyjmowanie do diecezji zakonników chcących się sekularyzować. Dzięki temu bernardyni ocalili swój *modus vivendi*, choć nie uchronili większości klasztorów przed kasatą. W 1900 roku, po zjednoczeniu z reformatami, funkcjonowała już tylko jedna zakonna prowincja galicyjska pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Liczyła jedynie 323 zakonników i 28 klasztorów. Stwarzała ona jednak podstawy do dalszego rozwoju bernardynów w wolnej Polsce.

Słowa kluczowe: bernardyni; prowincje zakonne; zakony; rozbiory; klasztory; kasaty

*****

Cezurą w dziejach bernardynów był rok 1772, który kończył złoty okres rozkwitu Zakonu Braci Mniejszych, a rozpoczynał lata stopniowego zahamowania jego działalności i rozwoju, zanik klasztorów oraz całych prowincji. W 1772 roku w czasie I rozbioru Polski istniały cztery bernardyńskie prowincje zakonne: małopolska pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, licząca 444 zakonników (368 kapłanów, 65 kleryków i 115 braci zakonnych), wielkopolska pw. Matki Bożej Anielskiej, licząca 829 zakonników (517 kapłanów, 79 kleryków i 223 braci zakonnych), ruska pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, licząca 575 zakonników (274 kapłanów, 96 kleryków i 141 braci zakonnych) oraz litewska pw. św. Kazimierza, licząca 511 zakonników (274 kapłanów, 96 kleryków i 141 braci zakonnych). W sumie dawało to liczbę 2359 bernardynów. Poniżej w tabeli przedstawiono klasztory znajdujące się w granicach poszczególnych prowincji[1].

[1] F. Wolański, *Kasaty klasztorów bernardyńskich w Galicji w latach 1785-1789*, w: *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów se-*

| Lp. | Klasztory w prowincji małopolskiej | Klasztory w prowincji wielkopolskiej | Klasztory w prowincji ruskiej | Klasztory w prowincji litewskiej |
|---|---|---|---|---|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 1. | Alwernia | Bydgoszcz | Brzeżany | Berezyna |
| 2. | Bochnia | Warszawa (Czerniaków) | Brześć nad Bugiem | Bienica |
| 3. | Góra Kalwaria | Gołańcz | Cudnów | Budsław |
| 4. | Kalwaria Zebrzydowska | Górka Klasztorna | Dubno | Cytowiany |
| 5. | Karczówka | Grodzisk Wielkopolski | Dukla | Datnów |
| 6. | Święta Katarzyna | Grodzisk k. Warszawy | Fraga | Dąbrowa |
| 7. | Kazanów | Kadyny | Gwoździec | Grodno |
| 8. | Kraków (Stradom) | Kalisz | Husiatyn | Hłusk |
| 9. | Kraków (Żłóbek) | Kazimierz Biskupi | Janów | Iwie |
| 10. | Krześlin | Kobylin | Janówka | Kowno |
| 11. | Opatów | Koło | Jarmolińce | Kretynga |
| 12. | Piotrkowice | Kościan | Jeleniec | Mikulin |
| 13. | Warszawa (Praga) | Koźmin | Józefów | Mińsk |
| 14. | Święta Anna | Lubawa | Krystynopol | Mohylew |
| 15. | Radom | Łęczyca | Kustyń | Mozyrz |
| 16. | Słupów | Łobżenica | Leśniów | Mścisław |
| 17. | Tarnów | Łowicz | Leżajsk | Nieśwież |
| 18. | Tykocin | Nowe | Lublin | Orsza |
| 19. | Wielka Wola (Paradyż) | Ostrołęka | Lwów | Pińsk |
| 20. | Wieliczka | Ostrzeszów | Łuck | Połock |
| 21. | – | Piotrków Trybunalski | Łuków | Sapieżyn |
| 22. | – | Poznań | Przeworsk | Siedliszcze |
| 23. | – | Przasnysz | Radecznica | Słonim |
| 24. | – | Ratowo | Rzeszów | Słuck |
| 25. | – | Sieraków | Sambor | Telsze |
| 26. | – | Skępe | Sokal | Traszkuny |
| 27. | – | Stoczek Warmiński | Warkowice | Troki |

*kularyzacyjnych w Europie*, t. 1, *Geneza. Kasaty na ziemiach zaborów austriackiego i rosyjskiego*, red. M. Derwich, Wrocław 2014, s. 191; H.E. Wyczawski, *Bernardyni polscy, 1772-1946*, t. 3, Kalwaria Zebrzydowska 1992, s. 28; K. Grudziński, *Bernardyni w latach 1772-1970. Prowincje i klasztory*, w: *Zakony św. Franciszka w Polsce w latach 1772-1970*, cz. 3, red. J. Bar, Warszawa 1978, s. 9-17. Por. H. Gapski, *Klasztory zakonów franciszkańskich w Europie Środkowo-Wschodniej w XVIII wieku*, Lublin 2013, s. 33, 36, 59-66, 69-71.

| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
|---|---|---|---|---|
| 28. | – | Strzegocin | Zasław | Wielona |
| 29. | – | Świecie | Zbaraż | Wilno |
| 30. | – | Toruń | Żytomierz | Witebsk |
| 31. | – | Warszawa (św. Anna) | – | Wołożyn |
| 32. | – | Warta | – | – |
| 33. | – | Barczewo | – | – |
| 34. | – | Widawa | – | – |
| 35. | – | Wschowa | – | – |
| 36. | – | Zamarte | – | – |
| 37. | – | Złoczew | – | – |

Jak wynika z powyższej tabeli, najwięcej klasztorów posiadała zakonna prowincja wielkopolska (37), następnie litewska (31), ruska (30) i małopolska (20). Z biegiem czasu wszystkie wymienione konwenty znalazły się w granicach państw zaborczych.

W okresie kasat bernardyni stosowali różne strategie, aby ocalić istniejące klasztory i prowincje przed zniesieniem oraz zachować swój *modus vivendi*. Widać to doskonale na przykładzie dziejów prowincji ruskiej i klasztoru lwowskiego, co opisałem już w pracy *Bernardyni lwowscy. Historia klasztoru i kościoła pod wezwaniem świętych Bernardyna ze Sieny i Andrzeja Apostoła we Lwowie (1460-1785)*, wydanej w Kalwarii Zebrzydowskiej w 2006 roku (s. 173-183). Oto niektóre z nich.

**1. Wykorzystywanie znajomości z urzędnikami państwowymi do ocalenia klasztorów skasowanych. Przyjmowanie parafii pod zarząd klasztorny**

W Austrii cesarzowa Maria Teresa w stosunku do Kościoła kierowała się zasadami gallikanizmu, a więc praktycznie podporządkowania go racjom rządzonego w sposób oświeceniowy absolutystycznego państwa. Postanowiła wykorzystać ówczesną potęgę ideologiczno-ekonomiczną, jaką był Kościół, do restauracji przestarzałych struktur społeczno-państwowych. Stąd szereg przemyślanych reform kościelnych, nazywanych terezjańskimi, kontynuowanych później od 1780 roku przez jej syna Józefa II. Konsekwencją tych oświeceniowych działań było sprowadzenie Kościoła do rangi instytucji państwowych. Wszystkie one miały służyć Austrii. W myśl tej zasady tylko zakony czynne, zajmujące się pracą charytatywną i szerzeniem oświaty, miały rację bytu. Pozostałe, tzw. nieużyteczne, a więc przede wszystkim kontemplacyjne, zostały zniesione[2]. Bernardyni, chcąc ocalić klasztory, podejmowali się prowadzenia parafii.

[2] Z. Zieliński, *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, Warszawa 1999, s. 44-45; tenże, *Niemcy. Zarys dziejów*, Kraków 1998, s. 98; E. Jabłońska-Deptuła, *Zakony i zgromadzenia zakonne w Polsce w XIX i XX w.*, „Znak", 137-138 (1965) s. 1654.

Przykładowo cesarz Józef II wydał 27 stycznia 1785 roku dekret kasacyjny bernardyńskiego klasztoru we Lwowie[3]. Konsulowie Józef Mehlbauer [Mehlbacher] oraz Franciszek Schumpeter 22 kwietnia 1785 roku rozpoczęli jego realizację, przejmując kompleks klasztorno-kościelny[4]. Wielu zakonników opuściło Lwów, jednak niektórzy ukryli się na poddaszu klasztornym oraz w wieży kościelnej, mając nadzieję na cud, który rzeczywiście się zdarzył[5].

Bernardyni lwowscy podjęli starania o zwrot klasztoru i kościoła. Komisarz Benigny Buczyński skierował do władz państwowych pismo 10 marca 1785 roku. Uzasadniał w nim potrzebę posiadania przez zakonników zarówno klasztoru, jak i kościoła klasztornego. Zwrócił uwagę na zasadniczy aspekt polityki kościelnej Józefa II – „użyteczność zakonników". Zapewniali oni bowiem opiekę duszpasterską mieszkańcom przedmieścia Halickiego[6]. Prowincjał Weigel podjął z kolei zabiegi mające na celu obronę placówki lwowskiej u gubernatora Józefa Brigido. Przyniosły one oczekiwany skutek. Jak dowodzi za Felicjanem Łobeskim Augustyn Chadam OFM, prowincjała i gubernatora łączyły więzy przyjaźni z lat szkolnych, przypisywane przez Sadoka Barącza OP ówczesnemu prefektowi kościoła św. Andrzeja Apostoła we Lwowie, Władysławowi Heinowi[7]. Dzięki życzliwej postawie gubernatora Brygido prowincjałowi Weiglowi udało się uchronić przed kasatą nie tylko klasztor we Lwowie, ale i w późniejszym okresie klasztory w Leszniowie i Sokalu (1788) oraz Krystynopolu (1802)[8].

---

[3] A.K. Sitnik, *Produkcja rękopiśmienna kancelarii Klasztoru oraz Prowincji Ruskiej i Galicyjskiej oo. Bernardynów we Lwowie jako podstawa zbiorów archiwalnych*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 78 (2002) s. 219; Grudziński, *Bernardyni w latach 1772-1970*, s. 21; K. Kantak, *Bernardyni polscy, 1573-1795-1932*, t. 2, Lwów 1933, s. 562; F. Waligórski, *Kościół i klasztor oo. Bernardynów we Lwowie*, „Strzecha", 2 (1869) z. 2, s. 50; S. Barącz, *Pamiętnik Zakonu WW. OO. Bernardynów w Polsce*, Lwów 1874, s. 370; Archiwum Generalne OFM w Rzymie (dalej: AKGR), rkps C 46, N. Golichowski, *Chronica Ordinis s. Francisci de Obs. seu PP. Bernardinorum in Polonia, concinnata*, Hierosolymis 1890, s. 399; Archiwum Państwowe w Krakowie, Oddział I (na Wawelu) akt staropolskich grodzkich i ziemskich, archiwów rodów i rodzin, kolekcji i zbiorów (dalej: APK I), fasc. 929, Teki Antoniego Schneidera, Lwów, bernardyni, s. 19.

[4] APK I, fasc. 929, TSchn, s. 175a; Archiwum Prowincji oo. Bernardynów w Krakowie (dalej: APBK), rkps XXII-j-3, *Zbiór inwentarzy kościoła i klasztoru Bernardynów we Lwowie*, 1785-1920, s. 41-42.

[5] Barącz, *Pamiętnik*, s. 370.

[6] APBK rkps XXII-ł-1, *Acta dotyczące administracji klasztoru Bernardynów we Lwowie*, 1601-1939, s. 73; APK I, fasc. 929, TSchn, s. 89.

[7] A. Chadam, *Gwoździec*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 87; Barącz, *Pamiętnik*, s. 370-371; *Encyklopedya do krajoznawstwa Galicyi pod względem historycznym, statystycznym etc.*, t. 1, oprac. A. Schneider, Lwów 1871, s. 68; APK I, fasc. 929, TSchn, s. 113.

[8] J. Kachel, *Dzieje kościoła i klasztoru ojców bernardynów w Zbarażu*, Kalwaria Zebrzydowska 2001, s. 83; A. Chadam, *Leszniów*, w: *Klasztory*, s. 173; tenże, *Sokal*, w: *Klasztory*, s. 348; tenże, *Krystynopol*, w: *Klasztory*, s. 168; Kantak, *Bernardyni polscy*, t. 2, s. 562-563.

W 1785 roku cesarz Józef II przybył do Lwowa. Przy okazji zwiedzania klasztorów i kościołów lwowskich sugerował urzędnikom ich przyszłe przeznaczenie[9]. Starający się o powstrzymanie wyroku kasacyjnego bernardyńskiego klasztoru gubernator Brigido

> (…) podczas zwiedzania miasta przez tegoż monarchę tak zakierował, iż cesarz mimowolnie wedle klasztoru kroki swe zwracając, gdy pięknością uderzony kościoła o niego otaczające osoby zapytał, wówczas za pociągnięciem dzwonka całe grono zakonników z swym prowincjałem wyszło z klasztoru i z powinną czcią wprowadziło monarchę do świątyni[10].

Wystrój wnętrza świątyni, uprzejmość gospodarzy i zapewnienia gubernatora o gorliwej działalności duszpasterskiej bernardynów niewątpliwie wywarły na cesarzu wrażenie, skoro cofnął dekret kasacyjny[11]. Dnia 31 sierpnia 1786 roku Buczyński otrzymał z Gubernium pismo informujące o powierzeniu bernardynom lwowskim duszpasterstwa parafialnego[12]. Na mocy tego dekretu (1 maja 1788 roku) *cura animarum* została powierzona 12 kapłanom i 3 braciom zakonnym. Arcybiskup lwowski potwierdził 6 maja 1788 roku utworzenie parafii przy klasztorze i kościele św. Andrzeja Apostoła, tymczasowo bez wytyczenia jej granic[13].

**2. Otwieranie szkół przyklasztornych**

W drugiej połowie XVIII wieku, w dobie oświecenia, dzięki reformie szkolnictwa przeprowadzonej przez ks. Stanisława Konarskiego i energicznej działalności Komisji Edukacji Narodowej w społeczeństwie polskim odżyło zrozumienie dla nauki i kształcenia młodzieży, zachodziła zatem konieczność objęcia oświatą szerszych mas młodych ludzi. W organizowanie szkolnictwa włączyli się również bernardyni, choć edukacja młodzieży nie była ich charyzmatem zakonnym. Pomimo to u zmierzchu politycznej niepodległości Polski, w drugiej połowie XVIII wieku, rozpoczęli działalność oświatową, którą rozwijali w różnych rejonach kraju niemal do końca XIX wieku. W ciągu kilkudziesięciu lat bernardyni prowadzili łącznie 46 szkół. Dziesięć z nich, przynajmniej w pewnych okresach, było na poziomie szkół średnich (podwydziałowe, powiatowe, gimnazjalne)[14].

Na terenie prowincji małopolskiej istniała tylko jedna szkoła (elementarna) w Opatowie. W prowincji wielkopolskiej funkcjonowało osiem placówek w: Warcie, Skępem, Przasnyszu, Ostrołęce, Strzegocinie, Kole, Warszawie-Czerniakowie i Łowiczu. Najwięcej było ich w prowincji litewskiej, bo aż 24. Prowadzone były

[9] M. Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik po Lwowie*, Lwów-Warszawa 1925, s. 100; APK I, fasc. 929, TSchn, s. 113.

[10] Barącz, *Pamiętnik*, s. 371.

[11] Kantak, *Bernardyni polscy*, t. 2, s. 563; [S. Z.], *Kościół oo. Bernardynów we Lwowie*, „Przyjaciel Domowy", 19 (1862) nr 32, z. 2, s. 252-253.

[12] APBK, rkps XXII-ł-1, *Acta dotyczące administracji klasztoru Bernardynów we Lwowie*, s. 71.

[13] APBK, rkps RGP-c-2, *Protokół czynności urzędu prowincjalskiego zakonu bernardynów w Galicji*, 1781-1797, s. 171.

[14] Szerzej na temat szkół prowadzonych przez bernardynów zob. A.K. Sitnik, *Szkoły bernardyńskie na terenie Rzeczypospolitej Obojga Narodów w latach 1772-1864*, „Biuletyn Historii Wychowania", 41 (2019) s. 7-34.

przy klasztorach w: Traszkunach, Datnowie, Telszach, Mścisławiu, Bienicy, Kretyndze, Wilnie, Budsławiu, Mińsku, Wołożynie, Trokach, Hłusku, Mohylewie, Słonimiu, Nieświeżu, Cytowianach, Wielonie, Berezynie, Szumiaczu, Łozowicy, Pińsku, Iwiu, Grodnie i Oranach. W prowincji ruskiej (tzw. zakordonowej) bernardyni prowadzili 11 szkół elementarnych w: Janowie, Jarmolińcach, Żytomierzu, Cudnowie, Zasławiu, Dubnie, Warkowiczach, Kustyniu, Janówce, Łucku oraz Brześciu nad Bugiem. Na terenie prowincji galicyjskiej istniały tylko dwie szkoły – w Zbarażu i Gwoździcu[15].

Rodzi się zatem pytanie, na ile działalność oświatowa bernardynów była związana z działalnością Komisji Edukacji Narodowej, która po skasowaniu jezuitów angażowała na miarę możliwości do pracy inne zakony, na ile wynikała ona z koncepcji zaborców, którzy w ten sposób pojmowali w duchu oświecenia „użyteczność" zakonów, a na ile była to świadoma próba wykazania przez bernardynów owej „użyteczności" wobec władz.

### 3. Zachowanie *status quo* z władzami państwowymi

Jednym ze sposobów przetrwania było zachowanie poprawnych relacji prowincjałów z nowymi władzami państwowymi. Ówcześni prowincjałowie ruscy w stosunku do władz austriackich przyjęli politykę zachowawczą. Stąd więc pisemny akt hołdu i lojalności zakonników wobec Marii Teresy, złożony gubernatorowi Janowi Antoniemu Pergenowi (1772-1774) przez prowincjała Wenantego Tyszkowskiego, wyrażał przede wszystkim troskę o zachowanie *status quo*[16]. Utrzymanie bowiem jak najlepszych układów z władzami austriackimi w dalszej perspektywie miało na celu przetrwanie Zakonu na ziemiach zabranych.

Władze rządowe zaczęły powoli ingerować w sprawy wewnętrzne Zakonu. Maria Teresa zmieniła dotychczasowy ustrój bernardyńskich klasztorów, poddając je wizytacji arcybiskupa lwowskiego (1777). Decyzja cesarzowej podważała oczywiście prawa zakonów egzymowanych[17]. Bardziej szczegółowe reformy w tym zakresie rozpoczął Józef II w 1781 roku. Wprowadził mianowicie *placetum regium* na wszystkie pisemne zarządzenia papieskie. Zakonnikom zakazał kontaktu ze swoimi przełożonymi generalnymi w Rzymie oraz klasztorami w Polsce. Kompetencje ministrów generalnych scedował na biskupów ordynariuszy, tym samym bezpośrednio podporządkowując im klasztory. Część konwentów prowincji ruskiej, z lwowskim na czele, znalazła się zatem pod jurysdykcją arcybiskupa lwowskiego Ferdynanda Kickiego (Brzeżany, Fraga, Gwoździec, Husiatyn, Krystynopol, Leszniów, Sokal i Zbaraż) oraz biskupa przemyskiego Józefa Kierskiego (Leżajsk, Przeworsk, Radecznica, Rzeszów, Sambor). Klasztor w Dukli został podporząd-

[15] K. Grudziński, A. Dębowski, *Działalność oświatowa*, w: *Zakon Braci Mniejszych – Franciszkanów*, cz. 3, *Zakony św. Franciszka w Polsce w latach 1772-1970*, red. J.R. Bar, Warszawa 1978, s. 80.

[16] W. Murawiec, *Tyszkowski Wenanty*, w: *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich*, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1981, s. 503; H.E. Wyczawski, *Schematyzm bernardyński z 1753 roku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 26 (1973) s. 280; Kantak, *Bernardyni polscy*, t. 2, s. 560.

[17] Termin „egzempcja" wyjaśnia: A. Weiss, *Biskupstwa bezpośrednio zależne od Stolicy Apostolskiej w średniowiecznej Europie*, Lublin 1992, s. 109-120.

kowany tarnowskiemu wikariuszowi generalnemu Janowi Duwallowi[18]. Spośród zakonników biskupi powoływali w swoich diecezjach komisarzy, ograniczając tym samym do minimum władzę prowincjałów. Przykładowo abp Kicki desygnował na urząd komisarza archidiecezji lwowskiej Benignego Buczyńskiego[19].

W zaistniałej sytuacji prowincjał ruski Liboriusz Zwierzchowski przeniósł rezydencję ze Lwowa w granice Polski, do klasztoru w Zasławiu, będącego drugim po lwowskim konwencie co do znaczenia w prowincji ruskiej[20]. Reakcja Gubernium była natychmiastowa. Na mocy patentu z 24 marca 1781 roku, zabraniającego klasztorom utrzymywania kontaktu z przełożonymi znajdującymi się za granicą Austrii, pozbawiło ono Zwierzchowskiego wykonywania władzy nad klasztorami usytuowanymi w Galicji. Zabroniło też zakonnikom galicyjskim odbywania kapituł, a co za tym idzie – wyboru nowego prowincjała[21].

Zwierzchowski z kolei zwołał kapitułę do Zasławia (1781). Pomimo zakazu władz państwowych przybyło na nią 11 przełożonych galicyjskich. Z istniejących w granicach Rzeczypospolitej 15 klasztorów zarząd prowincji utworzył oddzielną prowincję ruską pw. Niepokalanego Poczęcia NMP. Na jej czele stanął Honorat Wolski. Przełożonych galicyjskich biorących udział w kapitule zasławskiej Gubernium pozbawiło urzędów[22]. Gubernator Brigido uchronił od kary jedynie gwardiana klasztoru bernardyńskiego w Gwoździcu, swojego przyjaciela Eukarpiego Weigla[23].

Na mocy patentu (1778) umożliwiającego zakonom posiadającym ponad 12 klasztorów erygowanie prowincji[24], bernardyni otrzymali cesarskie pozwolenie na utworzenie w Galicji osobnej jednostki administracyjnej. Dnia 11 grudnia 1784 roku gubernator Brigido (czerwiec 1780 – październik 1794 roku) ogłosił bernardynom cesarski patent obejmujący szereg przeobrażeń ustrojowych nie tylko prowincji, ale i klasztorów. Józef II pozbawił zatem grona doradczego prowincjała i gwardiana, znosząc urzędy definitorów prowincji i dyskretów klasztoru. Prowincjałom nakazał zwoływać kapituły prowincjalne co sześć lat w maju. Kapituła miała jedynie na celu dokonać wyboru nowego lub zatwierdzić dotychczasowego ministra prowincjalnego. Zatwierdzać tego samego prowincjała mogła wielokrot-

[18] Cesarz Józef II dekretem z 20 września 1783 roku z galicyjskich terenów diecezji krakowskiej utworzył diecezję tarnowską. Działanie cesarskie usankcjonował papież Pius VI bullą *In suprema* w 1786 roku. Pierwszym biskupem po śmierci nominata Jana Duwalla został Florian Janowski, benedyktyński opat tyniecki; B. Kumor, *Ustrój Kościoła katolickiego w zaborze austriackim (1772-1815)*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. 2, cz. 1, red. B. Kumor, Z. Obertyński, Poznań-Warszawa 1979, s. 283.

[19] H.E. Wyczawski, *Kalwaria Zebrzydowska. Historia klasztoru bernardynów i kalwaryjskich Dróżek*, Kalwaria Zebrzydowska 1987, s. 176; Grudziński, *Bernardyni w latach 1772-1970*, s. 18, 19; N. Golichowski, *Upominek dla czcigodnej zakonnej Braci oo. Bernardynów w Galicji i W. Ks. Krakowskiem*, cz. 1, *Szereg prowincyałów i wykaz wypadków znaczniejszych*, Lwów 1895, s. 34.

[20] H.E. Wyczawski, *Zasław*, w: *Klasztory*, s. 451-455.

[21] P.P. Gach, *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska, 1773-1914*, Lublin 1984, s. 27; Wyczawski, *Bernardyni polscy*, t. 3, s. 35; N. Golichowski, *Przed nową epoką. Materiały do historii oo. Bernardynów w Polsce*, Kraków 1899, s. 183.

[22] Grudziński, *Bernardyni w latach 1772-1970*, s. 20.

[23] Chadam, *Gwoździec*, s. 87.

[24] Wyczawski, *Bernardyni polscy*, t. 3, s. 196.

nie. Poza jej kompetencjami pozostało przenoszenie zakonników z klasztoru do klasztoru. Prowincjał był zobowiązany powiadomić o swoim wyborze biskupów ordynariuszy diecezji, na terenie których leżały klasztory podległe jego jurysdykcji, a także gubernatora Galicji. Został również pozbawiony obowiązku wizytacji całej prowincji. Wyjątkowo mógł ingerować w życie klasztoru oraz dokonać translokacji zakonnika w sytuacji poważnych nadużyć. Gwardiana wybierała wspólnota pod przewodnictwem wikarego co trzy lata spośród własnych kapłanów lub pochodzących z innej wspólnoty. Ten sam kandydat mógł być zatwierdzany przez prowincjała i konsystorza na kolejne kadencje. Przełożony wraz ze wspólnotą powoływał pozostałych urzędników klasztoru, których wyboru nie musiał zatwierdzać prowincjał[25].

Powołując się na wyżej wymienione przepisy, gubernator zezwolił bernardynom na odbycie kapituły. Zwołał ją do klasztoru lwowskiego Benigny Buczyński, komisarz klasztorów zakonnych w archidiecezji lwowskiej z ramienia abp. Ferdynanda Kickiego. Buczyński pełnił również obowiązki gwardiana klasztoru lwowskiego, zaś prefektem kościoła klasztornego został Władysław Hein[26]. Obrady rozpoczęły się 1 maja 1785 roku. Przybyli na nie komisarze klasztorów: Sylweriusz Feichtinger z nominacji wikariusza generalnego Jana Duwalla dla galicyjskiej części diecezji krakowskiej oraz Auksencjusz Buczyński z nominacji biskupa przemyskiego Józefa Kierskiego[27]. Wzięli w nich udział również gwardiani klasztorów usytuowanych: we Lwowie, w Brzeżanach, Dukli, Fradze, Gwoździcu, Husiatynie, Krystynopolu, Leszniowie, Leżajsku, Przeworsku, Radecznicy, Rzeszowie, Samborze, Sokalu i Zbarażu, a także w Tarnowie, Bochni i Kalwarii Zebrzydowskiej, wchodzących do 1772 roku w skład prowincji małopolskiej. Z tychże konwentów została utworzona prowincja galicyjska. Został jej nadany oficjalny tytuł Prowincji bł. Jana z Dukli i pod opieką NMP Niepokalanie Poczętej. Druga część wezwania prowincji *notabene* wyraźnie wskazywała na „łączność" z prowincją ruską powstałą w Polsce w 1781 roku. Zgromadzeni na kapitule 11 głosami wybrali na urząd prowincjała Eukarpiego Weigla, gwardiana klasztoru w Gwoździcu. Wybór został zatwierdzony w 1785 roku przez władze kościelne: arcybiskupa lwowskiego Kickiego 17 maja, oficjała tarnowskiego Duwalla 17 maja, biskupa przemyskiego Antoniego Betańskiego 25 maja. Ostatecznie kandydaturę tę zatwierdziło Gubernium 16 czerwca. Pomimo zakazu drogą poufną prowincjał poinformował o swoim wyborze generała Zakonu Paschalisa Frosconiego a Varisio, który również pozytywnie ustosunkował się do jego wyboru. Weigel pozostał na urzędzie gwardiana klasztoru w Gwoździcu, nie przenosząc się do domu prowincjalnego we Lwowie[28].

---

[25] APBK, rkps RGP-a-6, *Archivium Provinciae Beati Joannis Duklani sub protectione Immaculate Conceptae Beatae Mariae semper Virginis*, 1784-1825, s. 1-2; rkps XXII-c-13, *Kopiarz pism okólnych konsystorza metropolitalnego lwowskiego i cyrkularzy władz cywilnych nadesłanych do klasztoru Bernardynów we Lwowie*, 1781-1803, s. 9-10.

[26] APBK, rkps XXII-j-3, *Zbiór inwentarzy*, s. 42, 42a.

[27] Wyczawski, *Bernardyni polscy*, t. 3, s. 56-57; APBK, rkps RGP-a-6, *Archivium Provinciae Beati Joannis Duklani*, s. 3.

[28] Wyczawski, *Bernardyni polscy*, t. 3, s. 35; Grudziński, *Bernardyni w latach 1772-1970*, s. 20; Kantak, *Bernardyni polscy*, t. 2, s. 562; Barącz, *Pamiętnik*, s. 24; APBK, rkps RGP-a-6, *Archivium Provinciae Beati Joannis Duklani*, s. 2-3, 6-8.

Kapituła obradująca we Lwowie (1785) po dokonaniu wyboru prowincjała w zasadzie powinna zostać rozwiązana. Tymczasem ojcowie kapitulni, przekraczając kompetencje określone przez władze państwowe, podjęli uchwałę normującą odmawianie modlitw za zmarłych zakonników w prowincji (tzw. sufragia)[29]. Klasztor, w którym zmarł zakonnik, został zobowiązany do odprawienia za jego duszę Mszy śpiewanej z katafalkiem, kapłani natomiast po trzy Msze nieśpiewane. Pozostałe konwenty prowincji miały odtąd obowiązek odprawiania jednej Mszy śpiewanej z konduktem, kapłani po jednej Mszy recytowanej, bracia zakonni zaś winni odmówić przepisane modlitwy. Został ustalony porządek modlitw na dni powszednie w każdym klasztorze. Kapituła zniosła wszystkie modlitwy oprócz porannych, takich jak: *Godzinki o NMP*, antyfona *Pod Twoją obronę* (*Sub Tuum praesidium*), medytacja i *Officium Divinum* oraz popołudniowych: nieszpory, kompleta i jutrznia dnia następnego. Zaleciła dodawanie we Mszach kolekty o pomyślność cesarza. Wszystkich zakonników zobowiązała do przestrzegania zarządzeń państwowych[30]. Zakonnym komisarzom biskupim nadała przywileje eksprowincjałów, a nie, jak twierdzi Józef Kachel OFM: „powołała trzech komisarzy zakonnych dla poszczególnych diecezji"[31]. Lwowska kapituła prowincjalna nie miała bowiem wówczas takich kompetencji.

Rząd pruski również stosował ograniczenia. Dekretem królewskim z 31 marca 1783 roku zabronił przyjmowania do klasztorów w Prusach zakonników z zagranicy, a więc i z Polski. Mimo to jeszcze 8 stycznia 1811 roku prowincjał Daniel Mrozikiewicz wysłał do Barczewa o. Edwarda Dobrowolskiego[32]. Byli zakonnicy, którzy sami uciekali z Prus przed biedą i poniżeniem ku irytacji urzędników. W czerwcu 1821 roku został skasowany klasztor w Lubawie. Pozostało w nim dwóch bernardynów – Amand Schulz i Modest Mocki. Dnia 8 czerwca Schulz wyjechał na odpust do Skępego w Polsce, skąd pisemnie poinformował, że nie chce wracać do Prus[33]. W 1792 roku prowincjał Jan Nepomucen Modlibowski musiał pod presją rządu zamianować na kongregacji międzykapitulnej w Koźminie osobnego delegata na klasztory w Prusach w osobie o. Romana Waxa[34]. Po II i III rozbiorze, kiedy cała prowincja znalazła się w Prusach, rząd wprowadził kontrolę zakonnych kapituł prowincjalnych. Wolno je było nadal urządzać, ale za zezwoleniem władz na osiem tygodni przed upływem kadencji urzędującego prowincjała. Wybrany prowincjał musiał uzyskać zatwierdzenie regencji i zapłacić za to 10 talarów. Prowincjał mógł przenosić zakonników z klasztoru do klasztoru tylko z bardzo ważnych powodów

[29] Zarząd prowincji starał się następnie o zatwierdzenie przez Gubernium decyzji podjętych na wspomnianej kapitule; APBK, rkps RGP-c-3, *Protocollum expeditionum stante provincialatu ARP Eucarpii Weigel in negotiis Provinciae partim ad – – locorum ordinarios partim ad – – regnorum Galiciae et Lodomeriae gubernium factarum*, 1785-1790, s. 11.

[30] APBK, rkps RGP-a-6, *Archivium Provinciae Beati Joannis Duklani*, s. 4.

[31] Kachel, *Dzieje kościoła i klasztoru ojców bernardynów w Zbarażu*, s. 55.

[32] APBK, rkps W-18a, Kopiarz pism kancelarii prowincjała wielkopolskiego Zakonu Braci Mniejszych Bernardynów, 1809-1815, s. 178.

[33] W. Zawadzki, *Losy franciszkanów w Prusach Zachodnich w okresie kasaty ich klasztorów*, „Hereditas Monasteriorum", 2 (2013) s. 104.

[34] Zob. Zawadzki, *Losy franciszkanów w Prusach Zachodnich*, s. 101.

i zawsze za zgodą państwowej władzy administracyjnej. Próba przeniesienia bez zgody władz we wrześniu 1809 roku bernardyna Donata Lewikowskiego z klasztoru w Nowem do Świecia obrazuje, że zakaz translokacji był nie tylko sposobem ograniczenia wolności, ale też metodą zastraszenia i upokorzenia zakonników. Kapituły mogły ustanawiać jak dotąd gwardianów, ale władze rządowe miały zbadać, jakich byli oni obyczajów i lojalności wobec państwa oraz czy przynajmniej dwie trzecie zakonników w danym klasztorze akceptuje ich wybór[35].

**4. Podporządkowywanie się gwardianów nowym zarządzeniom władz państwowych**

Także gwardianie bernardyńskich klasztorów znajdujących się w Austrii generalnie nie sprzeciwiali się nowej władzy, dbając tym samym o utrzymanie z nią poprawnych stosunków. Przykładowo nad klasztorem lwowskim cesarzowa rozciągnęła swoją opiekę. Czy tylko dzięki spolegliwości zakonników? Moim zdaniem, decydującą rolę odegrał tu kult relikwii św. Stefana I, króla węgierskiego, przechowywanych przez bernardynów w kościele lwowskim[36]. Maria Teresa w 1741 roku została królową Węgier. Chcąc podkreślić związki zabranych w 1772 roku ziem polskich z królestwem węgierskim, nawiązała do tradycji, rzekomo przez nią kultywowanej, ciągłości historycznej księstwa halickiego zarządzanego czasowo przez członków węgierskich dynastii Arpadów (pierwsza połowa XIII wieku) i Andegawenów (druga połowa XIV wieku). Stąd Królestwo Galicji i Lodomerii oraz zainteresowanie tej głęboko religijnej władczyni bernardyńskimi relikwiami świętego władcy Węgier z dynastii Arpadów[37]. Poleciła zbadać je gubernatorowi Heinrichowi Auerspergowi (czerwiec 1774 – czerwiec 1780 roku)[38]. Po orzeczeniu

[35] Tamże, s. 98; P.P. Gach, *Struktury i działalność duszpasterska zakonów męskich na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska w latach 1773-1914*, Lublin 1999, s. 160-161; J.A. Mazurek, *Kasata zakonu bernardynów w zaborze pruskim*, w: *Studia z historii Kościoła w Polsce*, t. 1, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1972, s. 455, 458; Kantak, *Bernardyni polscy*, t. 2, s. 525.

[36] N. Golichowski, *Kościół oo. Bernardynów we Lwowie*, Lwów 1911, s. 8; AKGR, rkps C 41, *Chronicon provinciae Russiae Immaculatae Conceptionis in Regno Polonia, auctore pater Bernardino Kaliski anno 1647, transcriptio facta pater Ferdinandus Kaizer, provinciae S. Joanni Capistrani*, Budapestini 1888, k. 16v; APBK, rkps M-2, *Topographia specialis feliciter incipit Provinciae Polonae anno Virginei Partus 1597*, 1453-1642, k. 80v; rkps M-3, *Singulorum Provinciae Polonae coenobiorum ordinis divi Francisci Regularis Onservantiae topographia specialis feliciter incipit*, 1453 – ok. 1590, k. 32; rkps RGP-b-2, *Laconicum novellae Provinciae Russiae titulo Immaculatae Conceptionis B. V. M. insignitae aliquotve eiusdem locorum et conventuum myrrhothecium seraphico Fratrum Minorum Regularis Observantiae ordini mellificans collectum fratre Bernardino Kaliski – – compilatum Leopoli ad S. Andream Apostolum die 17 Aprilis anno Domini 1647*, 1460-1667, s. 20.

[37] Święty Stefan I (997-1038), koronę przyjął w 1001 roku oraz uzyskał od papieża Sylwestra II pozwolenie na utworzenie metropolii w Ostrzyhomiu (Esztergom) z ośmioma biskupstwami. Kanonizowany w 1083 roku, został patronem Węgier; J. Kwolek, *Początki biskupstwa przemyskiego*, „Nasza Przeszłość", 43 (1975) s. 9; Z. Sułowski, *Początki Kościoła polskiego*, w: *Kościół w Polsce. Średniowiecze*, t. 1, red. J. Kłoczowski, Kraków 1966, s. 24.

[38] Golichowski, *Kościół oo. Bernardynów we Lwowie*, s. 9; I. Chodynicki, *Historya stołecznego królestw Galicyi i Lodomeryi miasta Lwowa od założenia jego aż do czasów teraźnieyszych*, Lwów 1829, s. 375; APK I, fasc. 929, TSchn, s. 215.

ich autentyczności przez Auersperga, na podstawie dokumentów przechowywanych wraz z relikwiami w srebrnej skrzynce, nakazała bernardynom lwowskim w 1775 roku wprowadzić do nabożeństw odprawianych w ciągu roku w kościele uroczystą oktawę ku czci św. Stefana. Na tę okazję podarowała zestaw szat liturgicznych[39] oraz wynagrodzenie pieniężne dla klasztoru, wypłacane z cesarskiej kasy w wysokości 100 złotych reńskich[40]. Postawiła zatem przed bernardynami niebłahy cel permanentnego przypominania wiernym o tradycyjnej jedności polityczno-religijnej królestw. Prawdopodobnie przekazanej za modlitwy kwoty klasztor nigdy nie pobierał.

Poszczególne klasztory prowincji ruskiej podporządkowały się również cesarskim reformom liturgicznym. Maria Teresa zniosła szereg świąt kościelnych (1773), zabroniła odprawiania nabożeństw wielkopostnych (1776) oraz publicznych kar i pokut kościelnych (1779). Osobny patent (1778) regulował sposób odprawiania pogrzebów. Józef II, współregent (od 1765), z chwilą objęcia pełnej władzy wystosował szereg bardziej szczegółowych zarządzeń, m.in. zezwolił jedynie na procesje w Boże Ciało i dni krzyżowe (1783). W tym samym roku wydał dekret nakazujący kaznodziejom przygotowywanie kazań na podstawie aprobowanych przez władzę podręczników. Jedynie takie mogły być wygłaszane z ambony. W 1784 roku zarządził usunięcie wotów z obrazów otaczanych kultem w kościołach[41].

Majątki klasztorów, wobec których państwo planowało likwidację, miały zasilić powstały w 1782 roku tzw. fundusz religijny, utworzony w znacznej mierze z dóbr zniesionych klasztorów jezuickich (1773), a przeznaczony na potrzeby Kościoła. Chcąc zatrzymać pieniądze w Austrii, Maria Teresa wydała patent zakazujący wywozu waluty za granicę (1774). Bernardyni nie mogli zatem wysyłać kwot podatkowych przeznaczonych na potrzeby Kurii Generalnej w Rzymie, utrzymując jedynie prowincjała rezydującego we Lwowie. Sytuacja uległa niedługo pogorszeniu, gdyż 8 marca 1775 roku wyszedł kolejny dekret zakazujący prowincjałom utrzymywania własnej kasy[42].

W celu przejęcia dóbr klasztornych przez państwo cesarzowa wydała kolejne patenty: zobowiązujący zakonników do przedłożenia Gubernium dokumentów erekcyjnych i donacyjnych oraz sporządzania inwentarzy majątków klasztornych ruchomych i nieruchomych (1775)[43]. W ten sposób przykładowo w klasztorze lwowskim w 1781 roku został przygotowany spis dóbr ruchomych i nieruchomych. Na jego podstawie ogólny dochód wynosił 8701,35 złotych reńskich. Pochodził

[39] APBK, rkps XXII-j-2, *Regestra ecclesiae, sacrarii et reliquae omnis supellectilis conventus custodialis Leopoliensis ad S. Andream Apostolum Patrum Bernardinorum sub regimine A. R. Patris Severini Ryszkowski – – pro tunc custodis et guardiani conscripta ad capitulum Sokalii celebrandum anno Domini* 1775, s. 6.

[40] Barącz, *Pamiętnik*, s. 370; APK I, fasc. 929, TSchn, s. 175a; AKGR, rkps C 46, Golichowski, *Chronica Ordinis s. Francisci*, s. 501; APBK, rkps XXII-k-2, *Inwentarz archiwum klasztoru Bernardynów we Lwowie*, poł. XIX w. – 1892, s. 337.

[41] J. Wysocki, *Kościół katolicki w zaborze austriackim w latach 1772-1815*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor, Z. Obertyński, t. 2, cz. 1, s. 245, 254, 255.

[42] Gach, *Kasaty zakonów*, s. 25.

[43] APK I, fasc. 929, TSchn, s. 175a.

on z Mszy fundacyjnych i innych fundacji (1577,3 złr), z pogrzebów, procesji (190 złr), ze składek (2656,5 złr) oraz z długu od Szymona Sokulskiego. Winny on był klasztorowi z zatrzymanej jałmużny 1750 złotych reńskich. W całym tym rozliczeniu na utrzymanie jednego zakonnika wypadało 300 złotych reńskich, pomijając datki przekazywane od rodziców i przyjaciół[44].

W 1785 roku władze wiedeńskie domagały się od Gubernium przedstawienia dóbr klasztornych. Konsulowie polecili zatem zakonnikom wykonać spis dóbr klasztornych i kościelnych. W ten sposób przykładowo w klasztorze lwowskim powstały dość szczegółowe *Regesta kuchni, forasteryum, refektarza, kuźni z ślusarnią, stelmaszni z stolarnią y bednarnią etc. spisane die 22-da Aprilis 1785 anno. Sub regimine Ad*[modu]*m R*[everen]*di Patris Benigni Buczyński pro tunc custodis conventus Leopoliensis nec non commissarii conventuum per Archidioecesim Leopoliensem*[45]. W tym samym roku lwowski kościół bernardynów został zupełnie ograbiony z kosztowności[46]. Według szacunków Władysława Chotkowskiego, Austriacy zabrali srebra kościelne o wartości 5991 florenów, zaś majątek został wyceniony na 6989 florenów[47]. Podobne inwentarze powstawały także w innych klasztorach bernardyńskich, jak chociażby w Brzeżanach, Fradze, Sokalu[48].

Maksymilian Rychter pod nieobecność administratora dochodów skarbowych podpisał 25 listopada 1774 roku rozporządzenie zezwalające bez żadnych opłat przewozić żywność i inną jałmużnę do klasztoru[49]. Zbieranie przez zakonników jałmużny zostało zakazane patentem z 1777 roku, powtórzonym trzy lata później[50]. Bernardyni podporządkowali się tym zakazom. Przykładowo autorzy nekrologów lwowskich bernardynów wymieniają ostatniego brata kwestarza, Afrodyzego Błędzińskiego, zmarłego w 1768 roku[51].

Bernardyni również z władzami pruskimi próbowali ułożyć pozytywne stosunki. Kiedy w 1793 roku nastąpił II rozbiór Polski, Łowicz dostał się pod panowanie pruskie. Z tą chwilą bernardyni łowiccy stali się poddanymi króla pruskiego. O ile stosunek zakonników do Sejmu Czteroletniego i Konstytucji 3 maja był pozytywny i świadczył o poczuciu patriotyzmu, o tyle dziwny wydaje się spokój, z jakim pogodzili się bernardyni z tym stanem rzeczy, we wzmiankach bowiem

[44] Tamże.

[45] APBK, rkps XXII-j-3, *Zbiór inwentarzy*, s. 41, 42a.

[46] H.E. Wyczawski, *Lwów*, w: *Klasztory*, s. 196; A. Prochaska, *OO. Bernardyni lwowscy*, Lwów 1919, s. 10.

[47] W. Chotkowski, *Grabieże kościelne w Galicyi*, cz. 1, Kraków 1919, s. 52; tamże, cz. 2, s. 294.

[48] A.K. Sitnik, *Wybrane inwentarze bernardyńskich kościołów i klasztorów repatriowanych z XVIII i XIX wieku*, Kalwaria Zebrzydowska 2021; tenże, *Inwentarze klasztoru i kościoła klasztornego bernardynów w Brzeżanach z lat 1781-1848*, „Hereditas Monasteriorum", 5 (2014) s. 383-414.

[49] APK I, fasc. 929, TSchn, s. 175a.

[50] Wyczawski, *Bernardyni polscy*, t. 3, s. 195, 198; tenże, *Kalwaria Zebrzydowska*, s. 153, 159; E. Sokołowski, *Dzieje klasztoru oo. Bernardynów pod nazwą „Żłóbek" w Krakowie*, Kraków 1949, s. 85; Chotkowski, *Grabieże kościelne w Galicyi*, cz. 1, s. 19, 21; tenże, *Historya polityczna Kościoła w Galicyi za rządów Maryi Teresy*, t. 2, Kraków 1909, s. 168.

[51] A.K. Sitnik, *Bernardyni lwowscy. Historia klasztoru i kościoła pod wezwaniem świętych Bernardyna ze Sieny i Andrzeja Apostoła we Lwowie (1460-1785*), Kalwaria Zebrzydowska 2006, s. 112, 390.

kronikarza nie wyczuwa się smutku, jakiego należałoby się spodziewać, tracąc niepodległość. Tymczasem kronikarz klasztorny najspokojniej nazywa króla pruskiego *Serenissimus Rex* i bez oburzenia czy przynajmniej ubolewania opisuje składanie mu *homagium*. Dnia 22 października 1793 roku przybył do Łowicza Fryderyk Wilhelm witany przez prymasa Michała Poniatowskiego, biskupa poznańskiego Ignacego Raczyńskiego i zebrane duchowieństwo. Monarsze pruskiemu dedykowane były również pełne uniżoności napisy: pod orłem z rozpiętymi skrzydłami – „Sub umbra alarum Tuarum protege nos et laeti servicimus Tibi" („W cieniu Twych skrzydeł wspomagaj nas i radośni będziemy Ci służyli") oraz podtrzymywany ręką kapłana – „Benedic etiam clero Pater mi" („Błogosław też duchowieństwu, Ojcze mój").

W ten sposób złożone *homagium* obcemu monarsze rzucało cień na społeczeństwo Łowicza, a zwłaszcza na duchowieństwo, które uniżając się przed zaborcą, chciało zapewne zabezpieczyć swój byt. Ze sposobu, w jaki kronikarz to zdarzenie opisał, można wnioskować, że i bernardyni szukali łaski króla pruskiego, biorąc udział w składaniu *homagium*[52].

**5. Opieka biskupów diecezjalnych**

Biskupi próbowali ratować życie zakonne w swoich diecezjach. Biskupi kujawsko-kaliscy (od 1925 roku włocławscy) podjęli ten trud w klasztorze kolskim. Biskup Aleksander Bereśniewicz (1883-1902) odwoływał zakonników przebywających poza klasztorami z pracy parafialnej, aby zasilili wymierającą wspólnotę konwencką. W ten sposób do Koła trafili w 1893 roku January Walkowski (zm. w 1895 roku, w 74. roku życia) i Poncjan Pniewski[53]. Z kolei bp Stanisław Zdzitowiecki (1902-1927) ustanowił paulina z Jasnej Góry Alfonsa Jędrzejewskiego przełożonym klasztoru[54].

Po III rozbiorze Polski na terenie Rosji znalazły się klasztory zarówno prowincji ruskiej, jak i litewskiej bernardynów. Ponieważ prowincja ruska z powodu małej liczby nowicjuszy powoli się kurczyła, a bernardyni zaczęli w liberalny sposób podchodzić do dyscypliny zakonnej, przychylny zakonnikom biskup łucki i żytomierski Kasper Cieciszowski zaproponował w 1813 roku wikariuszowi tejże prowincji Grzegorzowi Rumerowi, aby klasztory ruskie połączyć z silną personalnie prowincją litewską. Wówczas zakonnicy mogliby wzmocnić klasztory na Wołyniu i Podolu. Biskup Cieciszowski w liście skierowanym do Rumera z Łucka 2 czerwca 1813 roku napisał:

> Smutny i opłakany stan Prowincyi Ruskiey Bernardyńskiey daje się widzieć każdemu. Nad to mała jest liczba osób, mnieysza nierównie zdatnych i pożytecznych ludzi. Zgorszenia nadto są widoczne. Duch zakonności prawie wygasł. Czas myśleć, aby piękne klasztory i kościoły nie zostały obrócone do użytku

[52] T. Kozłowski, A.K. Sitnik, *Bernardyni łowiccy. Historia klasztoru i kościoła pw. św. Bartłomieja Apostoła w Łowiczu (1469-1806)*, Kalwaria Zebrzydowska 2015, s. 108.

[53] P. Gołdyn, *Klasztor w Kole w okresie powstania styczniowego i po jego upadku*, w: *Bernardyni w Kole*, Koło 2006, s. 16.

[54] R. Prejs, *Zakonnicy franciszkańscy Królestwa Polskiego po kasacie 1864 roku. Dzieje – postawy*, Warszawa 2003, s. 186.

świeckiego. Niedopiero przekładałem Mości Panom, że nie może exystować tuteysza prowincya bez połączenia się z Prowincyą Litewską. Też same uwagi i teraz ponawiam. Ile znam osoby, trudny bardzo wybór prowincyała i innych urzędników. Takożkolwiek bądź pozwalam na złożenie kapituły do wybrania prowincyała i tej kapituły wyznaczam Mości Pana za prezesa, polecając Mu odwizytowanie wszystkich klasztorów, które ze wszystkich względów w naysmutnieyszem są położeniu[55].

Na prowincjalnej kapitule zakonnej w Zasławiu 30 sierpnia 1813 roku na urząd prowincjała ruskiego bernardyni wybrali Urbana Makowskiego[56]. Ten z kolei przybył wraz ze swoim sekretarzem Stanisławem Jezierskim na kongregację międzykapitulną prowincji litewskiej do Słucka 23 sierpnia 1814 roku z prośbą o przyjęcie klasztorów ruskich do tejże prowincji. Sprawę poparł bp Cieciszowski, informując jednocześnie prowincjała litewskiego Justyna Szymkiewicza, że petersburskie Kolegium Duchowne wyraziło zgodę na proponowaną unię i sugeruje jej przeprowadzenie. Unię ogłosił wszystkim klasztorom nowo wybrany po śmierci Szymkiewicza prowincjał litewski Henryk Skaczkowski na kapitule prowincjalnej w Iwiu w 1815 roku. Dnia 10 lutego 1816 roku Kolegium Duchowne wydało ukaz o połączeniu obu prowincji. W ten sposób na kapitule prowincji litewskiej w Wołożynie w 1818 roku występowali również gwardianie klasztorów zlikwidowanej prowincji ruskiej[57].

Nowo powstała prowincja litewsko-ruska liczyła 46 klasztorów w następujących miejscowościach: Berezynie, Bienicy, Budsławiu, Chocimsku, Cytowianach, Datnowie, Drui, Grodnie, Hłusku, Iwiu, Jurewiczach, Kłajpedzie, Kownie, Kretyndze, Mikulinie, Mińsku, Mohylewie, Mozyrzu, Mścisławiu, Nieświeżu, Orszy, Pińsku, Połocku, Rohaczewie, Sieliszczu, Słonimiu, Słucku, Szumiaczu, Telszach, Traszkunach, Trokach, Wielonie, Wilnie, Witebsku, Wołożynie, Brześciu nad Bugiem, Cudnowie, Dubnie, Janowie, Janówce, Jarmolińcach, Kustyniu, Łucku, Warkowiczach, Zasławiu i Żytomierzu[58].

Ksiądz Wojciech Zawadzki przypuszcza, że

(…) wyższe duchowieństwo katolickie w Prusach było w tym czasie sparaliżowane w swych działaniach. Restrykcje wobec Kościoła katolickiego po 1772 r. (w tym m.in. konfiskata dóbr kościelnych i ingerencja w administrację i finanse duchowieństwa) powodowały iż, biskupi i kapituły często przyjmowali postawę zachowawczą i wyczekującą[59].

[55] APBK, rkps L-18, *Acta capitularia Provinciae Russiae Immaculatae Conceptionis B.V. Mariae sub provincialatu A.R.P. Georgii Rumer iterato electi die 27 Januarii 1812 anno inchoata*, 2 czerwca 1813 – 24 grudnia 1816, s. 3.

[56] Tamże, s. 5, 9.

[57] APBK, rkps L-18, *Acta capitularia*, s. 28-30, 49, 51, 54-57; rkps L-20, *Incipiunt expeditiones superioris Provinciae A.R.P. Salesii Obarski ex suprema dispositione Spiritualis Romano-Catholici Collegii 1-mi Departamenti die 10 Februarii 1816 anno per intimationem* [- -] *episcopi Luceoriensis et Żytomiriensis die 5 Martii et die 30 Miartii 1816 factam hic annotare*, 5 marca – 25 grudnia 1816, s. 152-153.

[58] K. Grudziński, *Prowincje i klasztory*, w: *Zakon Braci Mniejszych – franciszkanów*, cz. 3, *Zakony św. Franciszka w Polsce w latach 1772-1970*, red. J.R. Bar, Warszawa 1978, s. 30-31.

[59] Zawadzki, *Losy franciszkanów w Prusach Zachodnich*, s. 104.

Pomimo to, życzliwością wobec Zakonu w zaborze pruskim odznaczali się w Gnieźnie arcybiskupi: Antoni Ostrowski (1772-1784), Ignacy Raczyński (1807-1818), były jezuita, również jako biskup poznański (1794-1806), a także Tymoteusz Gorzeński (1821-1835), z biskupów warmińskich zaś Józef Hohenzollern (1817-1836). W czasie kasat klasztorów stawali w obronie bernardynów bp Gorzeński (obrona konwentu w Koźminie) oraz bp Hohenzollern (obrona klasztorów w Barczewie i Stoczku)[60].

**6. Troska o nowicjat, formację i studia**

Warunkiem przetrwania bernardynów w okresie kasat było zachowanie nowicjatów i studiów zakonnych. Zakonnicy przez cały czas na ile mogli, okazywali troskę o te sprawy.

Postępujące po 1832 roku znoszenie pojedynczych klasztorów w zaborze rosyjskim miało negatywny wpływ na rekrutację nowych zakonników. Przede wszystkim to konieczność koncentracji nowicjatów i studiów zakonnych. Kapituła w Iwiu w 1839 roku przeznaczyła na te instytucje, tzn. na nowicjat, naukę gimnazjalną oraz na studium filozofii i teologii, klasztory w Wilnie, Traszkunach i w Iwiu, nie oznaczając jednak w aktach ich rozmieszczenia. Można jedynie przypuszczać, że nowicjat i teologię pozostawiono w Wilnie. Na tej samej kapitule uchwalono coroczną składkę dla klasztorów utrzymujących młodzież zakonną (Wilno, Traszkuny, Iwie). Klasztorowi w Biednicy wyznaczono 15 rubli, w Budsławiu – 15, w Datnowie – 6, w Drui – 15, w Dubnie – 20, w Grodnie – 15, w Kownie – 7, w Kretyndze – 12, w Łucku – 8, w Mińsku – 10, w Mohylewie – 15, w Nieświeżu – 15, w Słonimiu – 15, w Telszach – 12, w Trokach – 3, w Wołożynie – 5, w Zasławiu – 14 i w Żytomierzu – 13. Nowicjat i studia niemal zaniknęły. Rzadko kiedy udawało się przyjąć nowicjusza, a klerycy, dochodząc do święceń, opuszczali studium, tak że ledwie ono wegetowało[61].

Dekretem z 31 grudnia 1794 roku władze pruskie utrudniły przyjmowanie nowicjuszy. Każdy wstępujący do zakonu kandydat miał odtąd starać się o pozwolenie władz, którego udzielano niezwykle rzadko, oraz złożyć egzamin przed urzędnikiem państwowym obrazującym jego stosunek do państwa pruskiego. Nie wolno było przyjmować nikogo przed ukończonym 24. rokiem życia. W 1798 roku rząd zabronił w ogóle rekrutowania nowicjuszy. Nie zakazywał jedynie przyjmowania kandydatów na braci tercjarzy bez ślubów, bo uważał ich za służących[62].

Władze państwowe objęły prowincję wielkopolską śledztwem, po tym jak bernardyni, nie respektując zakazów rządzących, nadal przyjmowali nowicjuszy oraz zwołali bez zgody zaborców kapituły w Skępem (1794) i w Kazimierzu Biskupim (1797). Prawdopodobnie dzięki interwencji wpływowych dobrodziejów nie udowodniono im złej woli, a tylko ignorancję w zakresie zarządzeń państwowych.

---

[60] Mazurek, *Kasata zakonu bernardynów w zaborze pruskim*, s. 482, 493, 501.

[61] APBK rkps L-4, *Acta* [- -] *definitorii Provinciae Lithuanae S. Casimiri ordinis Minorum S.P. Francisci Observantium ab anno 1804 mense Augusto 1 die*, l sierpnia 1804 – 19 sierpnia 1842, s. 343-344.

[62] Gach, *Struktury*, s. 160-161; Mazurek, *Kasata zakonu bernardynów w zaborze pruskim*, s. 455, 458; Kantak, *Bernardyni polscy*, t. 2, s. 525.

Toteż, ściągnąwszy nakazane taksy, regencja poznańska zatwierdziła dokonane przez bernardynów akty i zapowiedziała, że w przyszłości za każde przekroczenie przepisów państwowych będzie pobierana grzywna w wysokości 100 talarów i to jeszcze przed śledztwem[63]. Władze powtórzyły zakaz przyjmowania nowicjuszy w 1810 roku dla klasztorów w Prusach Zachodnich i na Warmii po przyłączeniu części klasztorów do Księstwa Warszawskiego, a w 1816 roku dla klasztorów w Wielkim Księstwie Poznańskim, po stabilizacji granic w 1815 roku dokonanej przez kongres wiedeński[64]. Wydaje się, że i tych rozporządzeń bernardyni nie przestrzegali. Gwardian klasztoru w Lubawie chciał wysłać 28-letniego nowicjusza Jana Baptystę Szymańskiego na dalszą formację i naukę do Warki. Szymański odbył zatem nowicjat i złożył pierwsze śluby zakonne w Lubawie. W czerwcu 1816 roku regencja poinformowała landrata brodnickiego, że ze względu na to, iż Szymański przyjął już pierwsze śluby zakonne, nie będzie mu zabraniała wyjazdu do Polski. Jego powrót do Prus będzie jednak niemożliwy[65].

Jeżeli chodzi o nowicjat, formację i studia, w zaborze austriackim na mocy patentów Marii Teresy gwardianie zostali pozbawieni prawa przyjmowania do klasztoru kandydatów na tercjarzy (1776). Spowodowało to spadek liczbowy braci zakonnych, wywodzących się w znacznej mierze właśnie z tej grupy. Przełożony zakonny, zgodnie z osobną decyzją cesarzowej (1774), nie mógł dopuszczać nowicjuszy do składania profesji zakonnej, jeżeli nie ukończyli 24 lat. W przeciwnym razie groziła mu banicja, zaś klasztorowi oprócz grzywny (3000 florenów), kasata. W przypadkach, kiedy wiadomość o przestępstwie pochodziła od denuncjatora, otrzymywał on nagrodę równoważną wartości jednej trzeciej grzywny wypłaconej przez klasztor[66]. Brzemiennym w skutkach postanowieniem Józefa II było określenie limitu przyjmowania do nowicjatu kandydatów do zakonu (1781)[67]. Decyzja ta, podobnie jak wcześniejsza Marii Teresy, w konsekwencji zagroziła bytowi bernardynów. Niestety, nie zachowały się z tego okresu księgi nowicjackie klasztorów. Stanowiłyby one niezmiernie interesujące źródło porównawcze.

Bernardyni prowadzili studium zakonne we Lwowie. Jego lektorzy byli obsadzani na katedrach systematycznie do 1783 roku[68]. Zgodnie z postanowieniem Nadwornej Komisji Nauk (1774), przy opracowywaniu wykładów mieli kierować się jedynie wiadomościami zawartymi w podręcznikach dopuszczonych przez komisję do używania w monarchii. W 1775 roku pojawiły się kolejne wskazówki z Wiednia. Cesarzowa nakazała wszystkim przełożonym w Galicji przenieść studia zakonne do Lwowa. Ponieważ bernardyni mieli tam już zorganizowane studia, patent cesarzowej nie wprowadził dla nich większych zmian. Przez kolejne osiem

[63] Kantak, *Bernardyni polscy*, t. 2, s. 526.

[64] Wyczawski, *Bernardyni polscy*, t. 3, s. 68.

[65] Zawadzki, *Losy franciszkanów w Prusach Zachodnich*, s. 101.

[66] Tamże, s. 195, 197; Kantak, *Bernardyni polscy*, t. 2, s. 561; Chotkowski, *Historya polityczna Kościoła w Galicyi*, t. 2, s. 298.

[67] Gach, *Struktury*, s. 121, 164.

[68] N. Golichowski, *Upominek dla czcigodnej zakonnej Braci oo. Bernardynów w Galicji i W. Ks. Krakowskiem,* cz. 2, *Szereg lektorów zestawionych w chronologicznym i alfabetycznym porządku*, Lwów 1895, s. 21.

lat mogły się one swobodnie rozwijać. Klerycy zostali jednak zobowiązani do egzaminu z prawa kościelnego i cywilnego przed państwowym egzaminatorem. Dzięki przeprowadzonej „kumulacji" studiów zakonnych w jednym miejscu Gubernium zyskało nad nimi większą kontrolę. Pewną dysharmonię w funkcjonowaniu lwowskiego studium bernardynów wprowadził (1776), zatwierdzony przez cesarzową, nowy plan studiów. Został on ułożony przez opata benedyktyńskiego Franciszek Stefana Rautenstraucha, ówczesnego dyrektora Wydziału Teologicznego uniwersytetu w Pradze w 1774 roku. W cztery lata później w seminariach zostały ujednolicone w duchu gallikańsko-febroniańskim wykłady z zakresu prawa kanonicznego, ze wskazaniem na podręcznik autorstwa Pawła Rieggera, a także z dogmatyki według pracy Stefana Rautenstraucha. Aktu pełnego podporządkowania studiów władzy państwowej dokonał Józef II. Polecił zorganizować we Lwowie Seminarium Generalne dla łacińskich alumnów całej Galicji (1 listopada 1783 roku). Z tego względu bernardyńskie studium teologiczne we Lwowie przestało istnieć. Niektórych lektorów władze wydaliły, inni sami zbiegli do Polski. Klerycy odbywali studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego. Reforma i podwyższenie wymogów oświatowych względem duchowieństwa zakonnego niewątpliwie były potrzebne. Jednak pozbawienie zakonników wpływu na przeprowadzane zmiany spowodowało szereg zagrożeń, jak chociażby laicyzację życia zakonnego. W klasztorze zaś bernardyni utworzyli dla kleryków jedynie tzw. zakład wychowawczy[69].

Instytut Teologii wraz z osłabieniem józefińskiego rygoryzmu zaczął odgrywać coraz mniejszą rolę w ogólnozakonnym szkolnictwie. Przestali do niego przysyłać swoich kleryków od 1852 roku cystersi, od 1868 roku dominikanie, od 1878 roku kapucyni, od 1883 roku franciszkanie konwentualni. Podobnie sprawa wyglądała z wykładowcami. W 1887 roku oprócz bernardynów wykłady prowadziło jedynie dwóch dominikanów (teologia dogmatyczna i moralna) i karmelita trzewiczkowy (historia Kościoła). Przed 1886 roku bernardyni lwowscy zaczęli prowadzić tzw. *humaniora*. Stąd prowincjał Łukasz Dankiewicz polecił Apolinaremu Gargulińskiemu zorganizowanie własnego studium teologicznego. Generał Zakonu Alojzy Canali dokonał w 1892 roku kanonicznej erekcji studium bernardyńskiego w randze generalnego we Lwowie. Lektorzy mogli zatem uzyskiwać jubilację. W Sokalu natomiast generał erygował studium filozofii obejmujące dwuletnie nauczanie. Przesłał również wykaz podręczników, według których lektorzy mieli prowadzić wykłady. Za duchową formację kleryków byli odpowiedzialni prefekci

[69] S.L. Piech, *Studium teologiczne dla zakonników w Galicji 1824-1890*, „Przegląd Kalwaryjski", 15 (2011) s. 249-250; Gach, *Struktury*, s. 164; Wyczawski, *Bernardyni polscy*, t. 3, s. 194, 242-243; Kumor, *Ustrój Kościoła katolickiego w zaborze austriackim (1772-1815)*, s. 285, 286; S. Pawlina, *Kształcenie katechetyczne kleru obrządku łacińskiego we Lwowie od 1701 do 1783 roku*, Warszawa 1977, s. 108 [praca doktorska napisana w ATK; APBK, sygn. Mps 46, zbiór Wyczawskiego]; Kantak, *Bernardyni polscy*, t. 2, s. 566; Chotkowski, *Historya polityczna Kościoła w Galicyi*, t. 1, s. 192, 193; tamże, t. 2, s. 305-310; tenże, *Dzieje klasztorów i monasterów galicyjskich w czasach rozbiorowych*, cz. 1, *Zakony doszczętnie zniesione*, Kraków 1916, s. 4 [nadbitka z „Rozpraw Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny" za miesiąc czerwiec]; Golichowski, *Upominek*, cz. 2, s. 46.

(magistrowie), wybierani na kapitule prowincjalnej. Święcenia kapłańskie diakoni przyjmowali już na początku ostatniego roku studiów. Następnie kończyli naukę, pozostając w dalszym ciągu podporządkowani prefektowi. Na mocy uchwały kapituły z 1894 roku wszystkie klasztory miały przeznaczyć na utrzymanie studium lwowskiego 3% rocznego dochodu[70]. W ten sposób bernardyni ocalili swoje studium.

**7. Emigracje. Próby powstrzymania sekularyzacji**

W okresie kasat ostoją życia zakonnego były klasztory etatowe. Sytuacja skoncentrowanych zakonników nie była łatwa. Przykładowo pod koniec 1864 roku przywieziono do Koła bernardynów z klasztorów św. Anny i Czerniakowa w Warszawie oraz Góry Kalwarii. W 1893 roku przybyli tam bernardyni z Paradyża i Widawy, w 1898 roku z Warty i Kazimierza Biskupiego[71]. Klasztor kolski nie był przygotowany na zamieszkanie w nim znacznej liczby zakonników. Kapłani nie mogli podejmować pracy duszpasterskiej poza klasztorem. Na każdorazowy wyjazd musieli uzyskać pozwolenie ministerstwa spraw wewnętrznych w Petersburgu. Zaledwie niektórym bernardynom udało się wydostać z tego miejsca odosobnienia i podjąć pracę na parafiach w charakterze administratorów lub wikariuszy. Klasztor nie mógł przyjmować nowicjuszów, stąd z biegiem czasu zamieszkiwali go zakonnicy starzy i niedołężni. W takim miejscu trudno było utrzymać życie zakonne na wysokim poziomie[72]. Niemniej jednak było ono prowadzone.

Zakonnicy indywidualnie próbując ratować się przed zgnuśnieniem czy karami, uciekali do klasztorów położonych w granicach Polski lub na emigrację. Inni, porzucając habit, podejmowali pracę duszpasterską w parafiach[73]. Przykładowo w 1774 roku w klasztorze lwowskim znajdowało się: 33 kapłanów, 9 kleryków i 19 braci zakonnych, w tym 3 profesorów teologii oraz jeden filozofii, 2 kaznodziejów, 20 spowiedników, 2 kapelanów na dworach szlacheckich i 4 na parafiach[74]. W 1777 roku w klasztorze lwowskim mieszkało 65 zakonników[75]. Na podstawie

[70] Golichowski, *Przed nową epoką*, s. 252; APBK, rkps RGP-a-3, Akta Prowincji Ruskiej, tzw. Galicyjskiej i Polskiej oraz Małopolskiej i Litewskiej Zakonu Braci Mniejszych bernardynów, 1651-1948, s. 329; rkps RGP-a-9, *Acta Provinciae Galicianae ordinis Minorum Regularis Observantiae vulgo Bernardinorum sub titulo Immaculatae Conceptionis B.V. Mariae, in specie acta capitularia et litterae encyclicae ministrorum provincialium a tempore capituli Leżajscensis die 5 Julii anno 1858 celebrati*, 5 lipca 1858 – 5 września 1895, s. 215, 248, 411-412, 438, 448; rkps RGP-a-10, *Acta Provinciae Observantium in Galicia ab anno 1895*, 3 października 1895 – 21 grudnia 1898, s. 1, 6-93; rkps RGP-a-13, *Akta kapituł Prowincji tzw. Galicyjskiej i obecnej Polskiej Zakonu Braci Mniejszych bernardynów od roku 1803-1939*, 1803-1942, s. 766.

[71] Prejs, *Zakonnicy franciszkańscy Królestwa Polskiego po kasacie 1864 roku*, s. 101-103, 111; P. Gołdyn, *Franciszkanie w powstaniu styczniowym na ziemi konińskiej*, Konin 2002, s. 47.

[72] K. Grudziński, *Koło*, w: *Klasztory*, s. 145.

[73] APBK, rkps RGP-c-2, *Protokół czynności urzędu prowincjalskiego zakonu bernardynów w Galicji*, s. 75.

[74] APBK, rkps RGP-a-5, *Acta Fratrum Minorum Observantium Provinciae Russiae Immaculatae Conceptionis B.V. Mariae sub regimine A. R. P. Feliciani Lewicki – – ministri provincialis in capitulo Zasławiensi die 26 Augusti anno Domini 1769 electi inchoata*, 1 kwietnia 1769 – 3 lutego 1774, s. 328.

[75] Chotkowski, *Historya polityczna Kościoła w Galicyi*, t. 2, s. 510.

*libri missarum absolutarum* w grudniu 1785 roku w klasztorze lwowskim przebywało już tylko 12 kapłanów, nie licząc gościa[76].

Niektórzy zakonnicy, chcąc uniknąć aresztowania, bardzo często zmieniali miejsce zamieszkania. Dla przykładu warszawski kleryk Bartłomiej Rybus brał udział w walkach wyzwoleńczych. Po powrocie z powstania ukrywał się początkowo w kilku klasztorach, m.in. w Czerniakowie, Skępem, Kaliszu i Górze Kalwarii. Pod koniec 1863 roku znalazł się w Kaliszu wśród studentów filozofii[77].

Wielu bernardynów emigrowało do innych krajów. Przykładowo Władysław Drukteyn, który uczestnicząc w powstaniu listopadowym i opiekując się prześladowanymi unitami na Białorusi, musiał z obawy przed aresztowaniem uchodzić z kraju. Jakiś czas przebywał w klasztorach galicyjskich, potem węgierskich, a gdy przepadła nadzieja powrotu na Litwę, udał się do Rzymu, gdzie pracował i zmarł w opinii świętości w 1865 roku w klasztorze Aracoeli[78].

Hadrian Osmołowski w latach 1861-1864 był klerykiem w Wilnie, następnie odbył nowicjat i studiował teologię. Po kasacie klasztoru w 1864 roku przeniósł się do pozostałego jeszcze konwentu w Mińsku i w celu kontynuowania studiów zgłosił się do seminarium duchownego. Skoro tylko w 1866 roku skasowano klasztor, Osmołowski, nie chcąc zrywać więzi z Zakonem, usiłował przejść do prowincji galicyjskiej bernardynów, a gdy to się nie udało, pojechał do Ziemi Świętej, gdzie przyjął święcenia kapłańskie i pracował w różnych klasztorach do 1876 roku, a następnie w zakonnej prowincji weneckiej. Zasłynął tam z wielkiej świątobliwości życia. Zmarł w Lonigo 9 kwietnia 1924 roku. W 1967 roku rozpoczęto jego proces beatyfikacyjny[79].

W 1834 roku został aresztowany przez rosyjskich żandarmów Poncjan Brzeziński za udział w powstaniu listopadowym i popieranie partyzantki Zaliwskiego. Z Radecznicy, gdzie był gwardianem klasztoru, przewieziono go do więzienia śledczego w Lublinie, a następnie transportowano do Warszawy na przesłuchanie.

---

[76] APBK, rkps XXII-f-10, *Księga mszalna klasztoru Bernardynów we Lwowie*, 1785, k. 1. W 1790 roku w klasztorze bernardyńskim we Lwowie mieszkało już 19 zakonników: 13 kapłanów, 5 braci zakonnych i jeden kleryk; Archiwum Arcybiskupa Eugeniusza Baziaka w Krakowie, rkps AZ nr 7/VIII, *Status personalis Ordinis s. Francisci Bernardinorum et alium in Arch. Leopol. ritus latini*, 1789-1790, k. 53.

[77] A.K. Sitnik, *Próby rewindykacji klasztorów bernardyńskich w Kaliszu i Kazimierzu Biskupim w XX wieku*, w: „Polonia Maior Orientalis. Studia z dziejów Wielkopolski Wschodniej", 3 (2016) s. 88; K.J. Grudziński, A.K. Sitnik, *Bernardyni w służbie Ojczyzny, 1453-1953*, Kalwaria Zebrzydowska 2015, s. 190, 209; APBK, rkps W-67, *Archivum conventus Varthensis* [Warta] *sub titulo Beatissimae Virginis Mariae Assumptae in archidioecesi Gnesnensi in palatinatu et districtu Sieradiensi*, 1457-1870, s. 65-67.

[78] S. Pigoń, *Drukteyn Władysław*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 5, red. W. Konopczyński, Kraków 1939-1946, s. 399; H.E. Wyczawski, *Bernardyni poza swymi klasztorami*, w: *Klasztory*, s. 495-496.

[79] A.J. Szteinke, *Polscy Bracia Mniejsi w służbie Ziemi Świętej, 1342-1995*, Poznań 1999, s. 126-127; H.E. Wyczawski, *Osmołowski*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 24, red. E. Rostworowski, Wrocław 1979, s. 375; tenże, *Osmołowski*, w: *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich*, s. 360; B. Kumor, *Osmołowski*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 3, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1982, s. 277.

Udało mu się uciec pomimo założonych kajdan i towarzyszącej straży. Nocami przekradł się na teren Rzeczypospolitej Krakowskiej. W Krakowie ukrywał się przez dwa lata. W 1836 roku został stamtąd wydalony. Koleją udał się przez Triest, a następnie statkiem do Londynu. W Anglii przebywał do 1849 roku, pracując jako duszpasterz polskiej emigracji. Po powrocie do kraju objął urząd gwardiana bernardyńskiego klasztoru w Krakowie. Zmarł w klasztorze bernardyńskim w Alwerni 30 lipca 1855 roku[80].

Prowincjał Elekt Jabłoński prosił 12 listopada 1797 roku biskupa poznańskiego Ignacego Raczyńskiego, aby nie przyjmował łatwo zakonników do diecezji. Motywował to tym, że jeżeli któryś kościół parafialny będzie potrzebował kapłana zakonnego, pośle go tam, ale ten po skończeniu pracy duszpasterskiej musi wrócić do klasztoru. Rzeczywiście, Raczyński, zarówno jako biskup poznański (1794-1806), jak i arcybiskup gnieźnieński (1807-1818), przyjmował bardzo rzadko do swych diecezji zsekularyzowanych zakonników[81]. W 1804 roku prowincjał Jan Nepomucen Modlibowski użalał się w liście do niego:

> Są osoby zakonne pod rządem moim zostające, które (…) zamyślają o odmianie stanu swojego, ja zatem upraszam Illustrissimum Reverendissimum Dominum, ażeby takowe osoby zakonne nie prędzej żądań swoich skutek odebrały, ażeby od rządcy prowincji lub miejscowego gwardiana i ojców zamieszkałych nie mieli zaświadczenia de vita et moribus, ile od tych są najlepiej znani. Praktyka już pokazała, że subiecta niespokojne i gorszące ludzi prostych najczęściej tej szukają wolności, ale podobno bez użytku i honoru duchownej sukienki, ci to są, którzy przed rządem ubóstwo rodziców, słabość zdrowia, nierozważność profesji za grunt swojej odmiany podawać zwykli, ale fałszywie… Gdy dziś subiecta młode na ambony wyznaczone, wychodzić zwykły z zakonu, pozostają starzy wiekiem i pracą przyciśnieni, już prowincja nie będzie w stanie służyć księżmi według potrzeby księży proboszczów i parafianów[82].

Należy zaznaczyć, że zjawisko częstych sekularyzacji występowało wtedy we wszystkich zakonach pod zaborem pruskim.

*****

Na skutek różnych strategii: wykorzystywania znajomości z urzędnikami państwowymi do ocalenia klasztorów skasowanych, prowadzenia przyklasztornych parafii, otwierania szkół przyklasztornych dla młodzieży, próby zachowania przez prowincjałów i gwardianów dyplomatycznych stosunków z władzami zaborczymi, podporządkowywania się nowym decyzjom władz państwowych, troski o nowicjaty, formację i studia, oddanie się pod opiekę biskupom diecezjalnym, emigracji, starania prowincjałów u biskupów o nieprzyjmowanie do

[80] P.P. Gach, *Żywot Poncjana Stanisława Brzezińskiego (1795-1855) przez niego samego opowiedziany*, w: *Tempus est optimus magister vitae. Prace dedykowane Ojcu Profesorowi Wiesławowi Franciszkowi Murawcowi OFM*, red. A.K. Sitnik, Kraków 2010, s. 160-161.

[81] Wyczawski, *Bernardyni polscy*, t. 3, s. 76; Mazurek, *Kasata zakonu bernardynów w zaborze pruskim*, s. 455.

[82] Wyczawski, *Bernardyni polscy*, t. 3, s. 77.

diecezji zakonników chcących się sekularyzować, bernardyni ocalili swój *modus vivendi*, choć nie uchronili większości klasztorów przed kasatą. W 1900 roku, po zjednoczeniu z reformatami, funkcjonowała już tylko jedna zakonna prowincja galicyjska pw. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Liczyła jedynie 323 zakonników, w tym: 132 kapłanów, 53 kleryków, 14 nowicjuszy i 124 braci zakonnych. W jej granicach znajdowało się zaledwie 28 klasztorów (18 klasztorów bernardyńskich i 12 klasztorów reformackich)[83]. Stwarzała ona jednak podstawy do dalszego rozwoju bernardynów w wolnej Polsce.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Źródła archiwalne**

Archiwum Generalne OFM w Rzymie (AKGR)

rkps C 41, *Chronicon provinciae Russiae Immaculatae Conceptionis in Regno Polonia, auctore pater Bernardino Kaliski anno 1647, transcriptio facta pater Ferdinandus Kaizer, provinciae S. Joanni Capistrani*, Budapestini 1888.

rkps C 46, N. Golichowski, *Chronica Ordinis s. Francisci de Obs. seu PP. Bernardinorum in Polonia, concinnata*, Hierosolymis 1890.

Archiwum Państwowe w Krakowie, Oddział I (na Wawelu) akt staropolskich grodzkich i ziemskich, archiwów rodów i rodzin, kolekcji i zbiorów (APK I)

fasc. 929, Teki Antoniego Schneidera, Lwów, bernardyni.

Archiwum Prowincji oo. Bernardynów w Krakowie (APBK)

rkps RGP-a-3, Akta Prowincji Ruskiej, tzw. Galicyjskiej i Polskiej oraz Małopolskiej i Litewskiej Zakonu Braci Mniejszych bernardynów, 1651-1948.

rkps RGP-a-5, *Acta Fratrum Minorum Observantium Provinciae Russiae Immaculatae Conceptionis B.V. Mariae sub regimine A. R. P. Feliciani Lewicki – – ministri provincialis in capitulo Zasławiensi die 26 Augusti anno Domini 1769 electi inchoata*, 1 kwietnia 1769 – 3 lutego 1774.

rkps RGP-a-6, *Archivium Provinciae Beati Joannis Duklani sub protectione Immaculate Conceptae Beatae Mariae semper Virginis*, 1784-1825.

rkps RGP-a-9, *Acta Provinciae Galicianae ordinis Minorum Regularis Observantiae vulgo Bernardinorum sub titulo Immaculatae Conceptionis B.V. Mariae, in specie acta capitularia et litterae encyclicae ministrorum provincialium a tempore capituli Leżajscensis die 5 Julii anno 1858 celebrati*, 5 lipca 1858 – 5 września 1895.

[83] W 1898 roku na skutek bulli *Felicitate quadam* (1897) papieża Leona XIII doszło do połączenia prowincji Niepokalanego Poczęcia NMP (bernardyńskiej) z prowincją Matki Bożej Bolesnej (reformacką). Unia trwała tylko do 1911 roku; M.M. Czechowski, *Zjednoczona prowincja Zakonu Braci Mniejszych w Galicji (1899-1911)*, „Przegląd Kalwaryjski", 20 (2016) s. 121-291; Wyczawski, *Bernardyni polscy*, t. 3, s. 299; *Schematismus Ordinis Fratrum Minorum S. P. N. Francisci almae Provinciae B. V. Mariae Immaculatae Conceptionis in Galicia pro anno Domini 1900*, Cracoviae 1900, s. 18-19, 91.

rkps RGP-a-10, *Acta Provinciae Observantium in Galicia ab anno 1895*, 3 października 1895 – 21 grudnia 1898.
rkps RGP-a-13, *Akta kapituł Prowincji tzw. Galicyjskiej i obecnej Polskiej Zakonu Braci Mniejszych bernardynów od roku 1803-1939*, 1803-1942.
rkps RGP-b-2, *Laconicum novellae Provinciae Russiae titulo Immaculatae Conceptionis B. V. M. insignitae aliquotve eiusdem locorum et conventuum myrrhothecium seraphico Fratrum Minorum Regularis Observantiae ordini mellificans collectum fratre Bernardino Kaliski – – compilatum Leopoli ad S. Andream Apostolum die 17 Aprilis anno Domini 1647*, 1460-1667.
rkps RGP-c-2, *Protokół czynności urzędu prowincjalskiego zakonu bernardynów w Galicji*, 1781-1797.
rkps RGP-c-3, *Protocollum expeditionum stante provincialatu ARP Eucarpii Weigel in negotiis Provinciae partim ad – – locorum ordinarios partim ad – – regnorum Galiciae et Lodomeriae gubernium factarum*, 1785-1790.
rkps W-18a, Kopiarz pism kancelarii prowincjała wielkopolskiego Zakonu Braci Mniejszych Bernardynów, 1809-1815.
rkps W-67, *Archivum conventus Varthensis* [Warta] *sub titulo Beatissimae Virginis Mariae Assumptae in archidioecesi Gnesnensi in palatinatu et districtu Sieradiensi*, 1457-1870.
rkps M-2, *Topographia specialis feliciter incipit Provinciae Polonae anno Virginei Partus 1597*, 1453-1642
rkps M-3, *Singulorum Provinciae Polonae coenobiorum ordinis divi Francisci Regularis Onservantiae topographia specialis feliciter incipit*, 1453 – ok. 1590.
rkps L-4, *Acta* [- -] *definitorii Provinciae Lithuanae S. Casimiri ordinis Minorum S.P. Francisci Observantium ab anno 1804 mense Augusto 1 die*, l sierpnia 1804 – 19 sierpnia 1842.
rkps L-18, *Acta capitularia Provinciae Russiae Immaculatae Conceptionis B.V. Mariae sub provincialatu A.R.P. Georgii Rumer iterato electi die 27 Januarii 1812 anno inchoata*, 2 czerwca 1813 – 24 grudnia 1816.
rkps L-20, *Incipiunt expeditiones superioris Provinciae A.R.P. Salesii Obarski ex suprema dispositione Spiritualis Romano-Catholici Collegii 1-mi Departamenti die 10 Februarii 1816 anno per intimationem* [- -] *episcopi Luceoriensis et Żytomiriensis die 5 Martii et die 30 Miartii 1816 factam hic annotare*, 5 marca – 25 grudnia 1816.
rkps XXII-c-13, *Kopiarz pism okólnych konsystorza metropolitalnego lwowskiego i cyrkularzy władz cywilnych nadesłanych do klasztoru Bernardynów we Lwowie*, 1781-1803.
rkps XXII-f-10, *Księga mszalna klasztoru Bernardynów we Lwowie*, 1785.
rkps XXII-j-2, *Regestra ecclesiae, sacrarii et reliquae omnis supellectilis conventus custodialis Leopoliensis ad S. Andream Apostolum Patrum Bernardinorum sub regimine A. R. Patris Severini Ryszkowski – – pro tunc custodis et guardiani conscripta ad capitulum Sokalii celebrandum anno Domini* 1775.
rkps XXII-j-3, *Zbiór inwentarzy kościoła i klasztoru Bernardynów we Lwowie*, 1785-1920.
rkps XXII-k-2, *Inwentarz archiwum klasztoru Bernardynów we Lwowie*, poł. XIX w. – 1892.
rkps XXII-ł-1, *Acta dotyczące administracji klasztoru Bernardynów we Lwowie*, 1601-1939.

Archiwum Arcybiskupa Eugeniusza Baziaka w Krakowie
rkps AZ nr 7/VIII, *Status personalis Ordinis s. Francisci Bernardinorum et alium in Arch. Leopol. ritus latini*, 1789-1790.

**Opracowania**

Barącz Sadok, *Pamiętnik Zakonu WW. OO. Bernardynów w Polsce*, Lwów 1874.
Chadam Augustyn, *Gwoździec*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 85-89.
Chadam Augustyn, *Krystynopol*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 167-169.
Chadam Augustyn, *Leszniów*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 172-175.
Chadam Augustyn, *Sokal*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 342-352.
Chodynicki Ignacy, *Historya stołecznego królestw Galicyi i Lodomeryi miasta Lwowa od założenia jego aż do czasów teraźnieyszych*, Lwów 1829.
Chotkowski Władysław, *Dzieje klasztorów i monasterów galicyjskich w czasach rozbiorowych*, cz. 1, *Zakony doszczętnie zniesione*, Kraków 1916, s. 1-16 [nadbitka z „Rozpraw Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny" za miesiąc czerwiec].
Chotkowski Władysław, *Grabieże kościelne w Galicyi*, cz. 1-2, Kraków 1919.
Chotkowski Władysław, *Historya polityczna Kościoła w Galicyi za rządów Maryi Teresy*, t. 2, Kraków 1909.
Czechowski Martynian Marcin, *Zjednoczona prowincja Zakonu Braci Mniejszych w Galicji (1899-1911)*, „Przegląd Kalwaryjski", 20 (2016) s. 121-291.
*Encyklopedya do krajoznawstwa Galicyi pod względem historycznym, statystycznym etc.*, t. 1, oprac. A. Schneider, Lwów 1871.
Gach Piotr Paweł, *Kasaty zakonów na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska, 1773-1914*, Lublin 1984.
Gach Piotr Paweł, *Struktury i działalność duszpasterska zakonów męskich na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska w latach 1773-1914*, Lublin 1999.
Gach Piotr Paweł, *Żywot Poncjana Stanisława Brzezińskiego (1795-1855) przez niego samego opowiedziany*, w: *Tempus est optimus magister vitae. Prace dedykowane Ojcu Profesorowi Wiesławowi Franciszkowi Murawcowi OFM*, red. A.K. Sitnik, Kraków 2010, s. 159-166.
Gapski Henryk, *Klasztory zakonów franciszkańskich w Europie Środkowo-Wschodniej w XVIII wieku*, Lublin 2013.
Golichowski Norbert, *Kościół oo. Bernardynów we Lwowie*, Lwów 1911.
Golichowski Norbert, *Przed nową epoką. Materiały do historii oo. Bernardynów w Polsce*, Kraków 1899.
Golichowski Norbert, *Upominek dla czcigodnej zakonnej Braci oo. Bernardynów w Galicji i W. Ks. Krakowskiem*, cz. 1, *Szereg prowincyałów i wykaz wypadków znaczniejszych*, Lwów 1895.
Golichowski Norbert, *Upominek dla czcigodnej zakonnej Braci oo. Bernardynów w Galicji i W. Ks. Krakowskiem*, cz. 2, *Szereg lektorów zestawionych w chronologicznym i alfabetycznym porządku*, Lwów 1895.
Gołdyn Piotr, *Franciszkanie w powstaniu styczniowym na ziemi konińskiej*, Konin 2002.
Gołdyn Piotr, *Klasztor w Kole w okresie powstania styczniowego i po jego upadku*, w: *Bernardyni w Kole*, Koło 2006, s. 10-20.

Grudziński Kajetan, *Bernardyni w latach 1772-1970. Prowincje i klasztory*, w: *Zakony św. Franciszka w Polsce w latach 1772-1970*, cz. 3, red. J. Bar, Warszawa 1978, s. 8-77.

Grudziński Kajetan, Dębowski Aleksy, *Działalność oświatowa*, w: *Zakon Braci Mniejszych – Franciszkanów*, cz. 3, *Zakony św. Franciszka w Polsce w latach 1772-1970*, red. J.R. Bar, Warszawa 1978, s. 79-94.

Grudziński Kajetan Jan, Sitnik Aleksander Krzysztof, *Bernardyni w służbie Ojczyzny, 1453-1953*, Kalwaria Zebrzydowska 2015.

Grudziński Kajetan, *Koło*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 140-146.

Jabłońska-Deptuła Elżbieta, *Zakony i zgromadzenia zakonne w Polsce w XIX i XX w.*, „Znak", 137-138 (1965) s. 1653-1688.

Kachel Józef, *Dzieje kościoła i klasztoru ojców bernardynów w Zbarażu (1628-1946)*, Kalwaria Zebrzydowska 2001.

Kantak Kamil, *Bernardyni polscy, 1573-1795-1932*, t. 2, Lwów 1933.

Kozłowski Tadeusz, Sitnik Aleksander Krzysztof, *Bernardyni łowiccy. Historia klasztoru i kościoła pw. św. Bartłomieja Apostoła w Łowiczu (1469-1806)*, Kalwaria Zebrzydowska 2015.

Kumor Bolesław, *Osmołowski*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 3, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1982, s. 277.

Kumor Bolesław, *Ustrój Kościoła katolickiego w zaborze austriackim (1772-1815)*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. 2, cz. 1, red. B. Kumor, Z. Obertyński, Poznań-Warszawa 1979, s. 277-287.

Kwolek Jan, *Początki biskupstwa przemyskiego*, „Nasza Przeszłość", 43 (1975) s. 7-25.

Mazurek Joachim Andrzej, *Kasata zakonu bernardynów w zaborze pruskim*, w: *Studia z historii Kościoła w Polsce*, t. 1, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1972, s. 435-526.

Murawiec Wiesław, *Tyszkowski Wenanty*, w: *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich*, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1981, s. 502-504.

Orłowicz Mieczysław, *Ilustrowany przewodnik po Lwowie*, Lwów-Warszawa 1925.

Pawlina Stanisław, *Kształcenie katechetyczne kleru obrządku łacińskiego we Lwowie od 1701 do 1783 roku*, Warszawa 1977 [praca doktorska napisana w ATK; APBK, sygn. Mps 46, zbiór Wyczawskiego].

Piech Stanisław Ludwik, *Studium teologiczne dla zakonników w Galicji 1824-1890*, „Przegląd Kalwaryjski", 15 (2011) s. 249-258.

Pigoń Stanisław, *Drukteyn Władysław*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 5, red. W. Konopczyński, Kraków 1939-1946, s. 399.

Prejs Roland, *Zakonnicy franciszkańscy Królestwa Polskiego po kasacie 1864 roku. Dzieje – postawy*, Warszawa 2003.

Prochaska Antoni, *OO. Bernardyni lwowscy*, Lwów 1919.

*Schematismus Ordinis Fratrum Minorum S. P. N. Francisci almae Provinciae B. V. Mariae Immaculatae Conceptionis in Galicia pro anno Domini 1900*, Cracoviae 1900.

Sitnik Aleksander Krzysztof, *Bernardyni lwowscy. Historia klasztoru i kościoła pod wezwaniem świętych Bernardyna ze Sieny i Andrzeja Apostoła we Lwowie (1460-1785)*, Kalwaria Zebrzydowska 2006.

Sitnik Aleksander Krzysztof, *Inwentarze klasztoru i kościoła klasztornego bernardynów w Brzeżanach z lat 1781-1848*, „Hereditas Monasteriorum", 5 (2014) s. 383-414.

Sitnik Aleksander Krzysztof, *Produkcja rękopiśmienna kancelarii Klasztoru oraz Prowincji Ruskiej i Galicyjskiej oo. Bernardynów we Lwowie jako podstawa zbiorów archiwalnych*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 78 (2002) s. 179-219.

Sitnik Aleksander Krzysztof, *Próby rewindykacji klasztorów bernardyńskich w Kaliszu i Kazimierzu Biskupim w XX wieku*, „Polonia Maior Orientalis. Studia z dziejów Wielkopolski Wschodniej", 3 (2016) s. 87-92.
Sitnik Aleksander Krzysztof, *Szkoły bernardyńskie na terenie Rzeczypospolitej Obojga Narodów w latach 1772-1864*, „Biuletyn Historii Wychowania", 41 (2019) s. 7-34.
Sitnik Aleksander Krzysztof, *Wybrane inwentarze bernardyńskich kościołów i klasztorów repatriowanych z XVIII i XIX wieku*, Kalwaria Zebrzydowska 2021.
Sokołowski Edward, *Dzieje klasztoru oo. Bernardynów pod nazwą „Żłóbek" w Krakowie*, Kraków 1949.
Sułowski Zygmunt, *Początki Kościoła polskiego*, w: *Kościół w Polsce. Średniowiecze*, t. 1, red. J. Kłoczowski, Kraków 1966, s. 17-126.
[S. Z.], *Kościół oo. Bernardynów we Lwowie*, „Przyjaciel Domowy", 19 (1862) nr 32, z. 2, s. 252-253.
Szteinke Anzelm Janusz, *Polscy Bracia Mniejsi w służbie Ziemi Świętej, 1342-1995*, Poznań 1999.
Waligórski Franciszek, *Kościół i klasztor oo. Bernardynów we Lwowie*, „Strzecha", 2 (1869) z. 2, s. 46-50.
Weiss Anzelm, *Biskupstwa bezpośrednio zależne od Stolicy Apostolskiej w średniowiecznej Europie*, Lublin 1992.
Wolański Filip, *Kasaty klasztorów bernardyńskich w Galicji w latach 1785-1789*, w: *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, t. 1, *Geneza. Kasaty na ziemiach zaborów austriackiego i rosyjskiego*, red. M. Derwich, Wrocław 2014, s. 191-198.
Wyczawski Hieronim Eugeniusz, *Bernardyni polscy, 1772-1946*, t. 3, Kalwaria Zebrzydowska 1992.
Wyczawski Hieronim Eugeniusz, *Bernardyni poza swymi klasztorami*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 491-501.
Wyczawski Hieronim Eugeniusz, *Kalwaria Zebrzydowska. Historia klasztoru bernardynów i kalwaryjskich Dróżek*, Kalwaria Zebrzydowska 1987.
Wyczawski Hieronim Eugeniusz, *Lwów*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 193-197.
Wyczawski Hieronim Eugeniusz, *Osmołowski*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 24, red. E. Rostworowski, Wrocław 1979, s. 375.
Wyczawski Hieronim Eugeniusz, *Osmołowski*, w: *Słownik polskich pisarzy franciszkańskich*, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1981, s. 360.
Wyczawski Hieronim Eugeniusz, *Schematyzm bernardyński z 1753 roku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 26 (1973) s. 278-283.
Wyczawski Hieronim Eugeniusz, *Zasław*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H.E. Wyczawski, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 451-455.
Wysocki Jan, *Kościół katolicki w zaborze austriackim w latach 1772-1815*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor, Z. Obertyński, t. 2, cz. 1, Poznań-Warszawa 1979, s. 235-276.
Zawadzki Wojciech, *Losy franciszkanów w Prusach Zachodnich w okresie kasaty ich klasztorów*, „Hereditas Monasteriorum", 2 (2013) s. 95-107.
Zieliński Zygmunt, *Niemcy. Zarys dziejów*, Kraków 1998.
Zieliński Zygmunt, *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków*, Warszawa 1999.

ARCHIWA, BIBLIOTEKI
I MUZEA KOŚCIELNE 122 (2024)

BY NC SA

https://doi.org/10.31743/abmk.13738

KS. BOGDAN STANASZEK* – KRAKÓW

# WŁADZE PAŃSTWOWE WOBEC KOŚCIOŁA RZYMSKOKATOLICKIEGO W POWIECIE OPATOWSKIM W LATACH 1933-1939[1]

## THE ATTITUDE OF STATE AUTHORITIES TOWARDS THE ROMAN CATHOLIC CHURCH IN OPATÓW DISTRICT IN THE YEARS 1933–1939

**Abstract**

The article outlines the image of Roman Catholic Church in Opatów District in the years 1933–1939 in the light of the reports of starostes (district/county level official administrators). Some information was supplemented with documents from church archives. The subject matter concerns two issues: the Church's internal problems and the intersection of public and religious affairs.

The former group included church celebrations, construction projects, but also conflicts in parishes, security issues and personnel changes. The starostes' attention was drawn to the celebrations with the participation of the bishops. Much space was devoted to the feast of Christ the King, the patron saint of Catholic Action, and the anniversaries of the coronation of Pope Pius XI. There were announcements about parish retreats and missions and the religious orders involved. Pilgrimages and construction projects were rarely mentioned. The state authorities were interested in the conflicts that occurred in the parishes. The reports noted several bandit attacks on parsonages and clergy, as well as vandalism and profanity. Personnel changes in the staffing of pastoral offices were noted for parish priests, and occasionally for vicars.

* Ks. Bogdan Stanaszek – prof. historii, Instytut Historii, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

e-mail: bogdan.stanaszek@upjp2.edu.pl

https://orcid.org/0000-0001-6288-6298

[1] Finansowanie badań ze środków przyznanych Uniwersytetowi Papieskiemu Jana Pawła II w Krakowie przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

The second part of the article presents topics on the socio-political activity of the clergy. The starostes noted the participation of priests in patriotic and secular ceremonies. Occasionally there were references to services related to sports competitions. Echoes of current political events and celebrations related to the cultivation of the memory of Marshal Józef Piłsudski were analysed. Attention was paid to the influence of the National Party among the clergy and the impact on Catholic youth. Information about conflicts between the clergy and the radical Sanation-oriented Youth Legion was also included in the research material. Disputes between the Roman Catholic and Polish Catholic clergy were noted. Attention was drawn to several public statements by clerics against Jews, criticizing their behaviour during the Corpus Christi procession. In the 1930s, there were cases of anti-Semitic attitudes related to boycotts of Jewish retail establishments.

Keywords: Opatów District; Sandomierz Diocese; Kielce Province; Roman Catholic Church; interwar Poland; religious conflicts

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

**Streszczenie**

W artykule przedstawiono jak w świetle sprawozdań starosty prezentował się Kościół rzymskokatolicki na terenie powiatu opatowskiego w latach 1933-1939. Niektóre informacje uzupełniono dokumentami z archiwów kościelnych. Problematykę zgrupowano wokół dwóch kwestii: problemów wewnętrznych Kościoła oraz styku spraw publicznych i wyznaniowych.

W tej pierwszej grupie mieściły się uroczystości kościelne, inwestycje budowlane, ale też konflikty w parafiach, problemy dotyczące bezpieczeństwa oraz zmiany personalne. Uwagę starostów zwracały obchody z udziałem biskupów. Sporo miejsca poświęcono świętu Chrystusa Króla, patronującego Akcji Katolickiej oraz rocznicom koronacji papieża Piusa XI. Sygnalnie pojawiały się informacje o rekolekcjach i misjach parafialnych oraz zakonach zaangażowanych w ich przeprowadzenie. Rzadko wspominano o pielgrzymkach oraz inwestycjach budowlanych. Władze państwowe interesowały się konfliktami, do których dochodziło w parafiach. W sprawozdaniach odnotowano kilka napadów bandyckich na plebanie i duchownych oraz wybryki chuligańskie i profanacje. Zmiany personalne w obsadzie placówek duszpasterskich zauważane były w przypadku proboszczów, a wyjątkowo wikariuszy.

W drugiej części artykułu przedstawiono tematykę dotyczącą społeczno-politycznej aktywności duchownych. Starostowie odnotowywali udział księży w uroczystościach patriotycznych i świeckich. Czasem pojawiały się wzmianki o nabożeństwach związanych z zawodami sportowymi. Analizowano echa aktualnych wydarzeń politycznych oraz obchodów związanych z kultywowaniem pamięci o marszałku Józefie Piłsudskim. Zwracano uwagę na wpływy Stronnictwa Narodowego wśród duchowieństwa i oddziaływanie na młodzież katolicką. Pojawiały się wiadomości o konfliktach kleru z radykalnym, sanacyjnym Legionem Młodych. Odnotowywano spory między duchowieństwem rzymskokatolickim i polskokatolickim. Uwagę zwróciło kilka publicznych wypowiedzi duchownych skierowanych przeciw Żydom, krytykujących ich zachowanie podczas procesji Bożego Ciała. W latach trzydziestych odnotowano przypadki

postaw antysemickich związanych z bojkotem żydowskich placówek handlowych.

Słowa klucze: powiat opatowski; diecezja sandomierska; województwo kieleckie; Kościół rzymskokatolicki; Polska międzywojenna; konflikty wyznaniowe

*****

## Wstęp

Niniejszy artykuł ma na celu zaprezentowanie jak władze państwowe postrzegały Kościół rzymskokatolicki w powiecie opatowskim (województwo kieleckie). Teren ten przynależał do diecezji sandomierskiej i uznawany był przez duchowieństwo za trudny pod względem duszpasterskim. Ludność utrzymywała się głównie z rolnictwa, a niektórzy znajdowali zatrudnienie w przemyśle i handlu rozwijającym się w miastach – Ostrowcu Świętokrzyskim oraz w mniejszym zakresie w Opatowie. Sympatie polityczne mieszkańców lokowały się po stronie radykalnych ugrupowań chłopskich[2], choć w okresie rządów sanacji, dzięki zabiegom władz państwowych, w siłę urósł tu Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem (BBWR), a następnie Obóz Zjednoczenia Narodowego (OZN). O wpływy w miastach zabiegały: Stronnictwo Narodowe (SN) i Polska Partia Socjalistyczna. Istniały też ugrupowania żydowskie, ale oddziaływały jedynie na ludność tej narodowości. Cezura czasowa, którą zastosowano (lata 1933-1939) wynika z zachowanego materiału źródłowego (sprawozdania sytuacyjne), który miał zasadnicze znaczenie dla przedstawienia optyki władz państwowych. Analizowane lata to późny okres rządów sanacji, w którym obóz ten ewaluował, starając się znaleźć szersze oparcie w społeczeństwie, nie rezygnując bynajmniej z autorytarnej formy rządów.

Istotnym zagadnieniem badawczym podjętym w artykule jest pytanie, jak władze państwowe traktowały Kościół rzymskokatolicki na tym terenie i jakie kwestie związane z jego funkcjonowaniem były przedmiotem zainteresowania starostów. Przyjęto więc optykę urzędników państwowych. Problematyka ta w odniesieniu do diecezji sandomierskiej nie była dotychczas kompleksowo przebadana, choć pewne informacje na ten temat pojawiały się w monografii dotyczącej duchowieństwa diecezji w okresie międzywojennym[3]. Artykuł powstał na podstawie analizy miesięcznych sprawozdań sytuacyjnych starostów opatowskich[4] wysyłanych do wojewody kieleckiego, przy czym starano się zestawić je ze źródłami proweniencji kościelnej. Wspomniane materiały w urzędzie wojewódzkim wykorzystywano do opracowania sprawozdań z całego województwa, które przekazywano do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W ten sposób mogły wpływać na kształtowanie polityki wyznaniowej władz administracyjnych. Sprawozdania sytuacyjne

[2] B. Stanaszek, *Duchowieństwo diecezji sandomierskiej w latach 1918-1939*, Lublin 1999, s. 36-39; M.B. Markowski, *Między wojnami światowymi 1918-1939*, w: *Ożarów. Dzieje miasta i gminy*, red. F. Kiryk, Kraków 2009, s. 411-412.

[3] Stanaszek, *Duchowieństwo*, passim.

[4] W omawianym okresie sygnowali je: Józef Wodnicki (1931-1934) i Wacław Bołdok 1934-1939. Por. J. Mierzwa, *Słownik biograficzny starostów Drugiej Rzeczypospolitej*, t. 1, Łomianki 2018.

zachowały się w sandomierskim Oddziale Archiwum Państwowego w Kielcach. Są to następujące jednostki: sygn. 24/3/1, Sprawozdania starosty opatowskiego (1933-1937), sygn. 24/3/2, Sprawozdania starosty opatowskiego (1934-1939), sygn. 24/3/3, Sprawozdania starosty opatowskiego (1938-1939)[5]. Teczki zawierają dokumentację tylko częściowo uporządkowaną, niektóre dokumenty powtarzają się w kolejnych tomach. Jednak jest to w miarę kompletny materiał, który pozwala na wnikliwą analizę. W sprawozdaniach sytuacyjnych informacje na temat Kościoła znajdowały się w punkcie: III. Ruch wyznaniowy (od 1934 roku zmieniono numerację na II)[6]. Umieszczano tam wiadomości dotyczące Kościoła rzymskokatolickiego, Polskiego Katolickiego Kościoła Narodowego i nieliczne związane z prawosławiem (sporadyczne przyjazdy duchownego z Kielc dla sprawowania liturgii świątecznej) oraz wyznania mojżeszowego. Informacje dotyczące styku spraw politycznych i wyznaniowych znajdowały się zazwyczaj w pierwszej części sprawozdań – zdawkowe w dziale: sytuacja ogólna oraz nieco szersze w części szczegółowej w dziale: polskie stronnictwa polityczne (głównie przy SN, a sporadycznie przy BBWR i OZN). Dokumenty proweniencji państwowej zestawiano, na ile było to możliwe, z archiwaliami kościelnymi, co miało na celu uzyskanie w miarę spójnego obrazu sytuacji. Wykorzystano również materiały z Archiwum Diecezji Sandomierskiej – głównie akta personalne księży oraz z Archiwum Parafii św. Michała w Ostrowcu Świętokrzyskim.

## 1. Duszpasterstwo i problemy wewnętrzne Kościoła

### 1.1. Uroczystości kościelne, rekolekcje

W sprawozdaniach znajdujemy sporo informacji dotyczących różnych uroczystości kościelnych i wydarzeń duszpasterskich. Zazwyczaj lakonicznie odnotowywano wizytacje biskupów lub inne wydarzenia z ich udziałem odbywające się w powiecie (obszernie relacjonowano poświęcenie stadionu w Opatowie w 1934 roku, o czym będzie mowa w dalszej części artykułu). Znajdujemy więc informacje o wizytacjach parafii: Stodoły i Trójca, które przeprowadził bp Jan Lorek w dniach 16-18 września 1936 roku (w uroczystościach brało udział około 20 księży)[7]. Działania nowego administratora apostolskiego diecezji sandomierskiej wiązały się z próbą uaktywnienia Akcji Katolickiej. Dnia 16 listopada 1936 roku w Opatowie

[5] Oprócz sprawozdań sytuacyjnych w jednostkach znajdują się również sprawozdania kwartalne i półroczne z życia polskich związków i stowarzyszeń społecznych. Te ostatnie w odniesieniu do spraw kościelnych zawierają informacje dotyczące głównie katolickich stowarzyszeń młodzieży. W niniejszym artykule nie analizowano ich, gdyż kwestie te są zbyt obszerne i zwiększałyby znacznie jego objętość. Staną się one przedmiotem odrębnej publikacji.

[6] W 1933 roku w dziale drugim – Ruch społeczny – zamieszczano informacje dotyczące stowarzyszeń (m.in. katolickich). Od 1934 roku w sprawozdaniach sytuacyjnych pomijano sprawy stowarzyszeń, gdyż analizowano je dokładnie w sprawozdaniach kwartalnych lub półrocznych z życia polskich stowarzyszeń społecznych.

[7] Archiwum Państwowe w Kielcach. Oddział w Sandomierzu (dalej: APKOS), Starostwo Powiatowe Opatowskie (dalej: SPO), sygn. 24/3/1, s. 413, Sprawozdanie sytuacyjne nr 9 za czas od 1 do 30 IX 1936.

odbył się zjazd księży, któremu przewodniczył bp J. Lorek. Uczestniczyło w nim 80 duchownych. Z obserwacji policyjnej wynikało, że ostatnio wzmożono działania organizacyjne związane z Akcją Katolicką („prawie codziennie napływają zgłoszenia o otwarcie nowych oddziałów")[8]. W dniu 14 października 1937 roku bp Lorek wizytował parafię Łagów i znów szczególną uwagę zwracał na Akcję Katolicką[9]. W sprawozdaniach odnotowano nazwy parafii, które wizytował bp Paweł Kubicki, sufragan diecezji sandomierskiej w dniach od 24 lipca do 7 września 1938 roku[10]. W maju 1939 roku bp P. Kubicki odwiedził wspólnoty w Ożarowie, Janikowie, Glinianach, Lasocinie, Bidzinach i Czyżowie[11]. Uwagę zwracał pobyt bp. Kubickiego w Ostrowcu w dniu 24 września 1936 roku, kiedy to wygłosił odczyt na tematy: *Malarstwo polskie* i *Udział duchowieństwa w walkach o niepodległość*. W spotkaniu uczestniczyło około 300 osób. Starosta poświęcił temu wydarzeniu oddzielny raport przesłany do wojewody[12]. Warto podkreślić, że w sprawozdaniach odnotowywano jedynie niektóre wizytacje biskupie na terenie powiatu. Przykładowo parafia św. Michała w Ostrowcu Świętokrzyskim w latach 1935-1939 była wizytowana czterokrotnie, ale starosta wcale o tym nie wspomniał[13].

Uwagę przyciągały większe uroczystości kościelne. Wśród nich było święto Chrystusa Króla, obchodzone w ostatnią niedzielę października, ustanowione przez papieża Piusa XI w 1925 roku[14]. Traktowano je jako święto patronalne Akcji Katolickiej. W sprawozdaniu za październik 1933 roku czytamy, że we wszystkich parafiach powiatu odbywały się uroczystości ku czci Chrystusa Króla przy udziale organizacji społecznych, młodzieżowych, a „przeważnie Stowarzyszeń Katolickiej Młodzieży Polskiej". Z większym rozmachem świętowano w Ostrowcu, a w obchodach brały udział: Związek Legionistów, Związek Strzelecki, Związek Pracowników Przemysłowych i Handlowych, cechy rzemieślnicze, Straż Pożarna, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół", Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Polskiej oraz „liczne rzesze wiernych". Po nabożeństwie pochód z transparentami przeszedł ulicami

[8] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 441, Sprawozdanie sytuacyjne nr 11 za czas od 1 do 30 XI 1936.

[9] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 683, Sprawozdanie sytuacyjne za czas od 1 do 31 X 1937.

[10] APKOS, SPO, sygn. 24/3/2, s. 392, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 1-31 VIII 1938.

[11] APKOS, SPO, sygn. 24/3/3, s. 383, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 1-31 V 1939.

[12] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 413, Sprawozdanie sytuacyjne nr 9 za czas od 1 do 30 IX 1936. Nieco inne informacje na temat odczytu znajdujemy w źródłach proweniencji kościelnej. Archiwum Parafii św. Michała w Ostrowcu Świętokrzyskim, brak sygn., Księga wizytacji kanonicznych, zapis z 25 IX 1936. Biskup Kubicki zanotował tytuł wykładu: „Stanowisko duchowieństwa katolickiego w stosunku do powstania styczniowego". Informacje podane w sprawozdaniu sytuacyjnym pochodziły z plakatów rozwieszonych na mieście, które podawały tytuły poszczególnych części prelekcji. W sali Klubu Sportowego Zakładów Ostrowieckich zgromadziło się około 500 osób, pozostali stali na zewnątrz. Wykład odbył się z inicjatywy Towarzystwa Krajoznawczego Oddział w Ostrowcu. Biskup Kubicki zwiedził przy okazji muzeum zorganizowane przez to stowarzyszenie. Sufragan sandomierski prywatnie wizytował miejscową parafię św. Michała.

[13] Archiwum Diecezji Sandomierskiej (dalej: ADS), brak sygn., Akta kościoła parafialnego św. Michała w Ostrowcu Świętokrzyskim z lat 1844-1983, k. 263-264, 284, 296-297, 318.

[14] W. Schenk, *Służba Boża*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor, Z. Obertyński, t. 2, cz. 2, Poznań 1979, s. 111.

miasta. W sali kina „Marzenie" odbył się poranek ku czci Chrystusa Króla. Do zgromadzonych przemawiał dyrektor Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej Stanisław Morawski z Planty. Orkiestra pod batutą niejakiego Walaska wykonała utwory religijne. Na zakończenie wznoszono okrzyki: „Niech żyje Chrystus Król", „Niech żyje Papież", „Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita", „Niech żyje Prezydent Ignacy Mościcki". Podczas uroczystości kolportowano ulotki: *Na święto Akcji Katolickiej*[15]. W rok później, w związku z uroczystościami Chrystusa Króla, 28 października 1934 roku w Ostrowcu urządzono „pochód manifestacyjny" i akademię, w której wzięło udział 750 osób. Mniej okazale, ale „dość licznie" odbywały się obchody w innych miejscowościach powiatu. „Wzmożony ruch religijny" na ternie Ostrowca wynikał z działań mających na celu ograniczenie wpływów „sekty PKKN" (Polski Katolicki Kościół Narodowy)[16]. Znacznie skromniej wyglądały obchody święta zorganizowane w 1936 roku. W dniu 25 listopada w Ostrowcu odbyła się akademia z udziałem 300 osób. Przemówienia okolicznościowe wygłosili: profesor gimnazjum państwowego Kulpa, poseł Andrzej Zubrzycki i ks. kan. Tadeusz Szubstarski. Ponadto uroczystości ku czci Chrystusa Króla organizowały liczne parafie w powiecie[17]. W październiku 1936 roku w Kiełczynie wraz z uroczystością Chrystusa Króla poświęcono dom parafialny dla Akcji Katolickiej[18]. Obchodów tego święta nie odnotowywano w sprawozdaniach z kolejnych lat.

Wspominano również o rocznicach wyboru papieża Piusa XI, których celebracje inspirowała kuria diecezjalna[19]. Z okazji 15-rocznicy koronacji papieża Piusa XI w lutym 1936 roku we wszystkich kościołach powiatu odbyły się uroczyste nabożeństwa z udziałem przedstawicieli władz. „Licznie" organizowano akademie okolicznościowe[20]. W dniu 1 marca 1936 roku w Ostrowcu w sali kina przygotowano akademię, w której uczestniczyło 400 osób[21]. W rok później, 26 lutego 1937 roku, w kinie „Marzenie" w Ostrowcu odbyła się uroczystość z okazji 16-lecia koronacji Piusa XI[22]. Szacunek do papieża wśród ludności katolickiej był powszechny. W lutym 1939 roku w związku ze śmiercią Piusa XI (zmarł 10 lute-

[15] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 53, Sprawozdanie sytuacyjne nr 10 za czas od 1 do 31 X 1933; por. K. Tryk, *Związek Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w diecezji sandomierskiej w latach 1919-1934*, Lublin 2004, s. 61-62 [mps w Bibliotece WSD w Sandomierzu i Bibliotece Uniwersyteckiej KUL].

[16] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 242, Sprawozdanie sytuacyjne nr 10 za czas od 1 do 31 X 1934.

[17] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 427, Sprawozdanie sytuacyjne nr 10 za czas od 1 do 31 X 1936.

[18] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 427, Sprawozdanie sytuacyjne nr 10 za czas od 1 do 31 X 1936. Inwestycji takich było znacznie więcej, m.in. w Ćmielowie (1935), Iwaniskach (1934), Szewnej (1931), Waśniowie (1936); niektóre wzniesiono w latach wcześniejszych (Łagów Opatowski, Opatów). Por. ADS, sygn. G-704, Akta domów katolickich w diecezji sandomierskiej (1937-1954), passim.

[19] Stanaszek, *Duchowieństwo*, s. 303.

[20] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 287, Sprawozdanie sytuacyjne nr 2 za czas od 1 do 29 II 1936.

[21] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 307, Sprawozdanie sytuacyjne nr 3 za czas od 1 do 31 III 1936.

[22] APKOS, SPO, sygn. 24/3/2, s. 48, Sprawozdanie sytuacyjne za czas od 1 do 28 II 1937.

go), podkreślano, że „był wielkim przyjacielem Narodu Polskiego", a wiadomość „wywarła głębokie wrażenie wśród ludności polskiej". W sprawozdaniu czytamy: „(…) samorzutnie, zanim nadeszło zarządzenie urzędowe, odwołane zostały dość liczne zabawy publiczne. W ciągu tygodnia żałoby we wszystkich kościołach odbyły się nabożeństwa z udziałem władz państwowych i samorządowych oraz społeczeństwa"[23].

Uwagę starosty zwrócił kongres różańcowy dekanatu opatowskiego organizowany w dniach 6-7 czerwca 1936 roku w Opatowie, w którym spodziewano się udziału 10 tys. osób[24]. Faktycznie frekwencja była niższa – przybyło 6 tys. osób. W drugim dniu kongresu odbyła się procesja po mieście, „jak na Boże Ciało", a kazanie zostało wygłoszone na placu Wilsona[25].

W sprawozdaniach znajdujemy również notatki o rekolekcjach organizowanych w parafiach dekanatu. Starosta wspomniał o misjach w Szewnie (6-14 września 1933 roku), które prowadziło 6 misjonarzy. W związku z tym 13 września wizytował tę parafię bp Włodzimierz Jasiński[26]. Wkrótce po tym – 18 września 1933 roku – w Ostrowcu obchodzono odpust i rozpoczęły się misje, które „zgromadziły większą ilość wyznawców"[27]. W parafii Kiełczyna misje odbyły się w dniach 15-21 października 1933 roku, przy licznym udziale „pobożnych". W niektóre dni frekwencja wyniosła 7000 osób. W sprawozdaniu czytamy: „Zauważono, że na skutek powyższych misji wzrosła lojalność w stosunku do Rządu i wypłacalność podatkowa"[28]. W Ostrowcu od 10 do 15 kwietnia 1934 roku zorganizowano misje, a w związku z tym „bawił tu" w dniach 14-16 kwietnia bp W. Jasiński. W jego przywitaniu (odbyło się „bardzo uroczyście") wzięły udział wszystkie organizacje prorządowe[29]. Lakoniczne wyliczano, że przy okazji misji w Szumsku wizytował parafię bp Kubicki[30]. W Ruszkowie w czerwcu 1934 roku 8-dniowe misje prowadzili redemptoryści[31]. W lipcu 1934 roku w Waśniowie odbyły się misje prowadzone przez

[23] APKOS, SPO, sygn. 24/3/3, s. 351, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 1-28 II 1939.

[24] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 343, Sprawozdanie sytuacyjne nr 5 za czas od 1 do 31 V 1936.

[25] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 359, Sprawozdanie sytuacyjne nr 6 za czas od 1 do 30 VI 1936.

[26] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 30, Sprawozdanie sytuacyjne nr 9 za czas od 1 do 30 IX 1933.

[27] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 30, Sprawozdanie sytuacyjne nr 9 za czas od 1 do 30 IX 1933. Właściwie były to rekolekcje, których zorganizowanie zaleciła kuria diecezjalna. Ksiądz Wacław Wodecki, proboszcz parafii starał się o odłożenie terminu rekolekcji, gdyż prowadził rozbudowę kościoła i potrzebował czasu na uporządkowanie świątyni, zaś wierni zajęci byli pracami polowymi. Jednak na zmianę terminu nie zgodził się bp W. Jasiński, który w rekolekcjach widział sposób na przeciwstawienie się agitacji ze strony duchownych Polskiego Kościoła Narodowego. ADS, brak sygn., Akta kościoła parafialnego św. Michała w Ostrowcu Świętokrzyskim z lat 1844-1983, k. 247-248, Pismo ks. W. Wodeckiego do bpa W. Jasińskiego z 9 VIII 1933; Odpowiedź z 14 VIII 1933.

[28] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 53, Sprawozdanie sytuacyjne nr 10 za czas od 1 do 31 X 1933.

[29] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 135, Sprawozdanie sytuacyjne nr 4 za czas od 1 do 30 IV 1934.

[30] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 146, Sprawozdanie sytuacyjne nr 5 za czas od 1 do 31 V 1934.

[31] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 157, Sprawozdanie sytuacyjne nr 6 za czas od 1 do 30 VI 1934.

oo. oblatów[32]. Przed Świętami Wielkanocnymi w 1934 roku „liczniej niż w latach poprzednich" organizowano rekolekcje dla inteligencji[33]. Na uwagę zasłużyły te w Opatowie (8-15 marca 1936 roku), które prowadził zakonnik – jezuita, gdyż cieszyły się „niebywałą frekwencją". W sprawozdaniu czytamy: „Przemówienia ojca jezuity nacechowane były głęboką wiarą i prawdziwym przywiązaniem do Ojczyzny i troską o jej przyszłość w znaczeniu ogólnopaństwowym wywołały zachwyt u słuchaczy"[34]. Jezuici prowadzili też misje w Denkowie (16-19 maja 1936 roku)[35].

Stosunkowo rzadko pojawiają się wzmianki o pielgrzymkach. Odnotowano je w drugiej połowie lat trzydziestych, co zapewne miało związek z poprawą sytuacji ekonomicznej ludności. W dniu 17 sierpnia 1936 roku pielgrzymi z Ostrowca wyruszyli koleją na Jasną Górę, do Krakowa i Kalwarii Zebrzydowskiej[36]. Z kolei 10 września 1937 roku z Ostrowca wyjechała pielgrzymka do Częstochowy, a uczestniczyło w niej 1000 osób. Koszt przejazdu w obie strony wynosił 7 zł od osoby, co zachęciło ludność do licznego udziału[37]. Dnia 30 kwietnia 1938 roku z Ostrowca wyjechała pielgrzymka do Częstochowy, licząca 1500 osób. Przewodniczył jej bp Kubicki. Pątnicy wrócili 2 maja i byli owacyjnie witani na dworcu. Zakupili obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, który przeniesiono do kościoła św. Michała[38]. Natomiast w kwietniu 1938 roku w związku z kanonizacją św. Andrzeja Boboli obserwowano duże zainteresowanie wycieczkami do Rzymu oraz liczniejsze niż zwykle zaopatrywanie się w zaświadczenia do paszportów zbiorowych[39].

### 1.2. Inwestycje kościelne, problemy bezpieczeństwa, sprawy personalne

W sprawozdaniach odnajdujemy informacje dotyczące budowy nowych kościołów, choć nie są one zbyt częste i ograniczają się wyłącznie do Ostrowca. Dowiadujemy się, że Komitet Budowy Kościoła św. Michała w Ostrowcu 3 wrze-

[32] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 209, Sprawozdanie sytuacyjne nr 8 za czas od 1 do 31 VII 1934.

[33] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 114, Sprawozdanie sytuacyjne nr 3 za czas od 1 do 31 III 1934.

[34] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 307, Sprawozdanie sytuacyjne nr 3 za czas od 1 do 31 III 1936.

[35] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 343, Sprawozdanie sytuacyjne nr 5 za czas od 1 do 31 V 1936. W sandomierskiej kurii prowadzono rejestr misji w poszczególnych parafiach diecezji. Por. ADS, brak sygn. Księga misji parafialnych diecezji sandomierskiej założona w roku 1931.

[36] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 400, Sprawozdanie sytuacyjne nr 8 za czas od 1 do 31 VIII 1936.

[37] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 665, Sprawozdanie sytuacyjne za czas od 1 do 30 IX 1937.

[38] APKOS, SPO, sygn. 24/3/2, s. 327, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 1-31 V 1938. Zapis ze sprawozdania jest nieścisły. Z akt kościelnych wynika, że pielgrzymkę na Jasną Górę prowadził ks. Tadeusz Szubstarski, proboszcz parafii św. Michała wraz z wikariuszem ks. Władysławem Włodarskim. Kopię cudownego obrazu, którą wykonał artysta malarz Bolesław Rutkowski umieszczono w ołtarzu głównym rozbudowanego kościoła św. Michała. Do kościoła wprowadziło go około 10 tys. wiernych. Por. Archiwum Parafii św. Michała w Ostrowcu Świętokrzyskim, brak sygn., Księga wizytacji kanonicznych, zapis z 15 VI 1939.

[39] APKOS, SPO, sygn. 24/3/3, s. 313, Sprawozdanie sytuacyjne za kwiecień 1938.

śnia 1933 roku zorganizował zabawę taneczną, która przyniosła 653 zł zysku, a 29 września odbyła się kwesta uliczna, kiedy to zebrano 190 zł[40]. W październiku 1934 roku starosta zauważył, że energiczne działania są związane ze zbieraniem funduszy na ukończenie przebudowy kościoła św. Michała. Zorganizowany na ten cel kiermasz przyniósł 2526 zł zysku. W sprawozdaniu odnotowano, że przed dwoma laty przy Zakładach Ostrowieckich został wzniesiony drugi kościół, drewniany, a 28 października 1934 roku poświęcono tam dzwony, ufundowane przez pracowników Zakładów Ostrowieckich kosztem 4200 zł. Ponadto duchowieństwo ostrowieckie zabiegało o przydzielenie jednego domku w Kolonii Robotniczej na pomieszczenie kaplicy w północno-wschodniej części na peryferiach miasta[41]. W dwa lata później znów zauważono nową inicjatywę – 25 października 1936 roku przy kościele św. Michała w Ostrowcu odbyło się zebranie, na którym postanowiono zorganizować trzecią parafię w północnej części miasta, w związku z czym planowano budowę nowego kościoła. Powołano komitet, do którego weszli: ks. Tadeusz Szubstarski, inż. Mieczysław Iwaszkiewicz, wicedyrektor Zakładów Ostrowieckich, poseł Andrzej Zubrzycki i inni[42]. Jesienią 1938 roku starosta zapowiadał, że 2 października 1938 roku w Ostrowcu na tzw. Piaskach odbędzie się poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę nowego kościoła z udziałem bp. Lorka. Jak zauważał: „będzie to już trzeci kościół budowany na terenie Ostrowca w ciągu ostatnich 10 lat"[43]. Uroczystość przebiegła zgodnie z planem, a przewodniczył jej bp Lorek, zaś liczba uczestników sięgała 3 tys.[44]

Przedmiotem zainteresowania władz państwowych były również konflikty, do których dochodziło w niektórych parafiach. Nie były to przypadki zbyt częste, a zazwyczaj wynikały z sympatii politycznych, czasem zderzenia z wrogą ideologią, niskim poziomem kultury, zaś w jednym przypadku powodem było pieniactwo lub choroba proboszcza.

W 1934 roku doszło do scysji w niewielkiej parafii Słupia Nadbrzeżna. Proboszczem od kwietnia 1931 roku był tam ks. Julian Podwysocki[45]. W dniu 3 maja 1934 roku zabronił on straży pożarnej wejścia do kościoła w hełmach i ze sztan-

[40] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 30, Sprawozdanie sytuacyjne nr 9 za czas od 1 do 30 IX 1933. Problematyka związana z przebudową kościoła św. Michała została omówiona w publikacji: B. Stanaszek, *Parafia św. Michała w Ostrowcu Kieleckim (Świętokrzyskim) w latach 1918-1945*, w: *Parafia św. Michała w Ostrowcu Świętokrzyskim 1614-2016*, red. B. Stanaszek, Ostrowiec Świętokrzyski 2016, s. 137-245.

[41] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 242, Sprawozdanie sytuacyjne nr 10 za czas od 1 do 31 X 1934. Por. *Osiemdziesiąt lat kościoła i parafii Najświętszego Serca Jezusowego w Ostrowcu Świętokrzyskim*, red. M. Bryła-Mazurkiewicz, W Brociek, J. Grochala, Ostrowiec Świętokrzyski 2013, s. 17-24.

[42] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 427, Sprawozdanie sytuacyjne nr 10 za czas od 1 do 31 X 1936.

[43] APKOS, SPO, sygn. 24/3/2, s. 412, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 1-30 IX 1938. Inicjatorem tworzenia nowej parafii był ks. Tadeusz Szubstarski. Archiwum Parafii św. Michała w Ostrowcu Świętokrzyskim, brak sygn., Księga wizytacji kanonicznych, zapis z 3 IV 1938.

[44] APKOS, SPO, sygn. 24/3/2, s. 432, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 1-31 X 1938.

[45] B. Stanaszek, R. Nowakowski, P. Tylec, *Słownik biograficzny księży diecezji sandomierskiej XIX-XX w.*, t. 3, *M-R*, Sandomierz 2017, s. 179.

darem. Gdy jej członkowie ustawili się na cmentarzu naprzeciw wejścia – polecił zamknąć drzwi od świątyni. W kazaniu ostro krytykował działalność społeczną straży, wzywając rodziców, by wycofali dzieci z jej szeregów. Zarzucał, że organizacja ta nie chce uznawać zarządzeń Kościoła. Wśród ludności powstało z tego powodu duże rozgoryczenie. W dwutygodniku Legionu Młodych „Na przełomie" został zamieszczony artykuł na ten temat w numerze z 15 maja[46]. Nie był to koniec zatargów. Na początku czerwca 1934 roku w Słupi Nadbrzeżnej odbył się kurs oświaty pozaszkolnej urządzony przez Zarząd Powiatowy Związku Młodzieży Wiejskiej Województwa Kieleckiego. Brało w nim udział około 100 osób. Na pamiątkę uczestnicy postanowili zbudować pomnik w kształcie kamiennego bloku „Nieznanemu żołnierzowi". Jako miejsce upamiętnienia wybrano wzgórze nad Wisłą, gdzie stał drewniany krzyż z I wojny światowej. Z wyprzedzeniem inicjatorzy poprosili miejscowego proboszcza ks. J. Podwysockiego o poświęcenie. Duchowny zastrzegł, by na pomniku umieścić grecki krzyż, a „nawet narysował, jak ma wyglądać". W dniu wyznaczonym na poświęcenie pomnika – 5 czerwca – zwrócili się do proboszcza, ale ten odmówił udziału w uroczystości. Zgłaszał pretensje, że krzyż jest „nieodpowiedni", choć wykonano go według wcześniejszych wskazówek. Ostatecznie proboszcz odmówił poświęcenia, wskazując, że pod pomnikiem nie ma prochów nieznanego żołnierza. Odsłonięcie odbyło się bez udziału duchownego, a brało w nim udział około 400 osób[47].

Poważne zaburzenia przez wiele lat miały miejsce w Rakowie, gdzie proboszczem od sierpnia 1934 roku był ks. Władysław Pieniążek[48]. Informacje o pierwszych nieporozumieniach pojawiły się w lutym 1936 roku. Powodem były wysokie opłaty wymagane przez proboszcza za posługi religijne. Również nauczyciele miejscowej szkoły popadali w zatarg z duchownym w związku z jego zaniedbaniami w nauczaniu religii (wskazywano, że odbywała się niepunktualnie „i nie w szkole lecz w zimnym przedpokoju plebanii"). Proboszcz popadł także w konflikt z właścicielem młyna na tle przemiału zboża – groził młynarzowi, że „wyprosi go z kościoła". Parafianie zgłaszali pretensje do ks. W. Pieniążka, że często wyjeżdża z parafii i zaniedbuje nabożeństwa majowe i październikowe, które odbywały się bez udziału duchownego. Starosta oceniał, ze powodowało to rozgoryczenie wiernych[49]. W kwietniu doszło do sporu z młodzieżą z Rakowa, której proboszcz

[46] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 146, Sprawozdanie sytuacyjne nr 5 za czas od 1 do 31 V 1934.

[47] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 157, Sprawozdanie sytuacyjne nr 6 za czas od 1 do 30 VI 1934. Ksiądz Podwysocki miał problemy zdrowotne i kilkakrotnie prosił o zmianę parafii. Probostwo w Słupi Nadbrzeżnej było ubogim, a na remont czekała świątynia i budynki plebańskie. W końcu, 5 października 1935 roku, ks. Podwysocki został przeniesiony na proboszcza do Krzyżanowic. Zmarł z powodu choroby serca w szpitalu w Iłży 23 lutego 1936 roku. Te problemy mogły mieć wpływ na jego relacje z parafianami, o których starosta wspomniał w sprawozdaniach sytuacyjnych. Por. ADS, brak sygn., Akta personalne ks. J. Podwysockiego, Pisma do kurii z 30 IV 1934, 21 III 1935, 18 VII 1935.

[48] Stanaszek, Nowakowski, Tylec, *Słownik biograficzny*, t. 3, s. 158. Ksiądz Pieniążek święcenia kapłańskie przyjął w u bernardynów w 1907 roku, od 1917 roku był kapelanem wojskowym. Do diecezji sandomierskiej został inkardynowany 28 kwietnia 1921 roku.

[49] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 287, Sprawozdanie sytuacyjne nr 2 za czas od 1 do 29 II 1936.

zabraniał wejścia na chór (starosta poświęcił tej sprawie odrębny raport skierowany do wojewody, którego nie odnaleziono)[50]. W dniu 17 sierpnia 1936 roku między proboszczem a parafianami doszło do kolejnego zatargu w związku z poszukiwaniami przez ks. Pieniążka skarbów ukrytych rzekomo w zabytkowym kościele w Drogowlach[51]. Spory nie tylko nie zostały wyciszone, ale wręcz narastały. W lipcu 1938 roku w sprawozdaniu sytuacyjnym ks. Pieniążkowi została poświęcona cała strona. Starosta podkreślał, że konflikty z parafianami stale się powtarzają i eskalują. W kazaniach w minionym roku szkolnym proboszcz atakował kierownika szkoły Leona Fedorowicza i nauczycielstwo, zarzucając im „złe nauczanie, brak dozoru nad dziećmi, nie prowadzenie dzieci do kościoła w niedziele itp." Rzekome zaniedbania miały skutkować szerzeniem się wśród dzieci niemoralności. Ostatnio ks. Pieniążek wszczął spór z Ochotniczą Strażą Pożarną w Rakowie „na tle hodowli i połowu ryb w stawie, który dzierżawi straż". Duchowny rościł sobie nieuzasadnione pretensje do niego i „prawie codziennie" osobiście łowił tam ryby. Na dodatek: „zatarg ten stanowił dla ks. Pieniążka temat do kazań na niedziele i święta, przy czym członków straży nazywa komunistami, grozi usunięciem sztandarów straży z kościoła itp." Starosta przypominał, że nie jest to pierwszy raport w sprawie pieniackich postępków proboszcza. Podsumowywał sytuację stwierdzeniem: „Przez ciągłe zatargi, szczucie jednych przeciw drugim i ciągłe intrygi, do których to celów używa Katolickie Stowarzyszenia [*sic!*] ks. Pieniążek powoduje ciągłe zamieszanie i niepokój. Wyrobił nie tylko sobie ujemną opinię, lecz także nieprzychylny stosunek do duchowieństwa i Kościoła"[52]. W październiku 1938 roku do starostwa ciągle wpływały skargi z osady Raków. Starosta oceniał, że postępowanie proboszcza „koliduje ze stanowiskiem duszpasterza parafii, podrywa jego autorytet i wywołuje ogólne zniechęcenie do duchowieństwa"[53]. W listopadzie 1938 roku alarmował, że działania ks. Pieniążka dzielą mieszkańców Rakowa na dwa wrogie obozy, a „nieobliczalne wystąpienia proboszcza [stwarzają] poważnie zagrażają bezpieczeństwu publicznemu"[54]. Nie mogło to trwać w nieskończoność i pojawiły się sankcje karne. W dniu 9 lutego 1939 roku Sąd Grodzki w Opatowie skazał ks. Pieniążka na trzy miesiące aresztu w zawieszeniu na 5 lat za łowienie ryb w stawie gromadzkim dzierżawionym przez straż pożarną[55]. Nastąpiły też spóźnione działania dyscyplinarne ze strony zwierzchnich władz duchownych, o czym nie znajdujemy już wzmianki w sprawozdaniach starosty[56].

---

[50] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 325, Sprawozdanie sytuacyjne nr 4 za czas od 1 do 30 IV 1936.

[51] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 400, Sprawozdanie sytuacyjne nr 8 za czas od 1 do 31 VIII 1936.

[52] APKOS, SPO, sygn. 24/3/2, s. 379-380, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 1-31 VII 1938.

[53] APKOS, SPO, sygn. 24/3/2, s. 432, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 1-31 X 1938.

[54] APKOS, SPO, sygn. 24/3/2, s. 453, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 1-30 XI 1938.

[55] APKOS, SPO, sygn. 24/3/3, s. 351, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 1-28 II 1939.

[56] Stanaszek, *Duchowieństwo*, s. 235; ADS, brak sygn., Akta personalne ks. W. Pieniążka, Nominacje z 1 IX 1938 i 13 VII 1939 i List bpa Lorka do ks. Pieniążka z 16 VII 1939. Biskup Lorek 1 września 1938 roku mianował go proboszczem w Wiśniowej, ale dekret został cofnięty ze względu na bliżej niekreśloną chorobę. Dnia 13 lipca 1939 roku administrator apostolski diecezji

Nieporozumienia zdarzały się również w innych parafiach. We Wszechświętych 28 kwietnia 1936 roku doszło do zatargu miedzy proboszczem ks. Józefem Borowcem a rodziną i przyjaciółmi zmarłego parafianina w związku z użyciem chorągwi do konduktu pogrzebowego[57]. W dniu 15 sierpnia 1937 roku w Kiełczynie podczas zabawy zorganizowanej przez KSM miała miejsce głośna scysja między ks. Janem Witkowskim, miejscowym proboszczem a Józefem Lechem, którego duchowny wyprosił z lokalu, za co został obrzucony obelgami. W parafii utworzyły się grupy zwolenników i przeciwników proboszcza, wzajemnie się zwalczające. Wspomniany J. Lech, który miał być przymuszany do ożenku z panną w ciąży, popełnił samobójstwo. Niektórzy obwiniali proboszcza odpowiedzialnością za jego śmierć. Kuria miała prowadzić w tej sprawie dochodzenie[58].

W sprawozdaniach odnotowano kilka napadów bandyckich na plebanie i duchownych oraz wybryki chuligańskie i profanacje. W marcu 1934 roku we wsi Paulinów nieznani sprawcy przewrócili figurę z żelaznym krzyżem wystawioną przez Ludwika Zajączkowskiego na pamiątkę pielgrzymki do Rzymu. Policja dopatrywała się w tym działaniu osobistych porachunków[59]. Agresywne zachowanie i zakłócenie nabożeństwa odnotowano w Opatowie w niedzielę 24 czerwca 1934 roku. W tamtejszej kolegiacie na Mszy św. o godz. 9.30 „w czasie podniesienia, kiedy w kościele panowała zupełna cisza, niejaki Bogusław M., bezrobotny półinteligent, zamieszkały w Opatowie, donośnym głosem począł bluźnić i wyszydzać dogmaty religijne". Natychmiast interweniował obecny na nabożeństwie policjant, który wyprowadził agresora ze świątyni. Sąd Grodzki osadził go w więzieniu do czasu rozprawy[60]. Do profanacji Najświętszego Sakramentu doszło 24 sierpnia 1938 roku w Czyżowie Szlacheckim, gdzie „umysłowo chora Stanisława R. zakradła się do kościoła, dorobionym kluczem otworzyła tabernakulum i skradła puszkę z komunikantami, po czym zbiegła w nieznanym kierunku". Po upływie czterech dni kobietę zatrzymano w Ostrowcu, a indagowana przez policję wskazała miejsce,

ponownie wydał dekret o przeniesieniu ks. Pieniążka na probostwo do parafii Sałek. W liście do proboszcza zagroził, że odrzucenie nominacji „pociągnie za sobą przykre konsekwencje prawne". Jednak wybuch II wojny światowej zatrzymał wykonanie tej decyzji. Wobec ponownych nieporozumień w parafii bp Lorek wysłał w 1941 roku do Rakowa administratora, a ks. Pieniążkowi zakazał głoszenia kazań. Dnia 3 czerwca 1943 roku pozbawił go parafii, a decyzję utrzymała w mocy Kongregacja Soboru przy Stolicy Apostolskiej, do której odwołał się ks. Pieniążek.

[57] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 325, Sprawozdanie sytuacyjne nr 4 za czas od 1 do 30 IV 1936. Ksiądz Borowiec był proboszczem we Wszechświętych od 29 lutego 1932 roku. Miał problemy zdrowotne, zmarł po operacji w szpitalu w Warszawie 14 listopada 1936 roku w wieku 44 lat. ADS, sygn. FB-84, Nominacje, korespondencja.

[58] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 683, Sprawozdanie sytuacyjne za czas od 1 do 31 X 1937. W aktach personalnych ks. J. Witkowskiego nie odnaleziono informacji na temat takiego postępowania. Wiadomo natomiast, że chciał przenieść się na inną parafię, a prośby w tej sprawie kierował do kurii już w styczniu 1937 roku, we wrześniu 1938 roku i w kwietniu 1939 roku. Por. ADS, brak sygn., Akta personalne ks. J. Witkowskiego, Korespondencja z lat 1937-1939.

[59] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 114, Sprawozdanie sytuacyjne nr 3 za czas od 1 do 31 III 1934.

[60] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 157, Sprawozdanie sytuacyjne nr 6 za czas od 1 do 30 VI 1934.

w którym ukryła puszkę, zaś komunikanty bezpośrednio po kradzieży rozsypała i uległy zniszczeniu[61].

Tragiczne skutki miał napad na ubogą plebanię w Piórkowie w dniu 17 listopada 1935 roku. Tamtejszy proboszcz ks. Jan Wróblewski zastrzelił jednego z bandytów, zaś drugiego ciężko ranił. Nie był to koniec makabrycznych perypetii, o czym również znajdujemy relację w sprawozdaniu: „W kilka dni potem przybył do ks. Wróblewskiego brat, który pod wpływem wzruszenia zmarł na udar serca". W następstwie tych przeżyć ks. J. Wróblewski postanowił wstąpić do zakonu oo. jezuitów w Kaliszu[62].

W styczniu 1939 roku starosta pisał o panującym w powiecie poczuciu zagrożenia ze względu na działalność rabusiów i dość częste napady. Policja zabiła dwóch bandytów i wykryła bandę Cyganów, która dokonała napadu na plebanię w Słupi Nadbrzeżnej[63]. Wypada dodać, że ofiarami rabunków padały placówki duszpasterskie położone na odludziu, gdzie duchowni ledwo wegetowali, a wspomniane parafie były ubogie.

Zmiany personalne następujące w obsadzie parafii odnotowywane były zasadniczo w przypadku proboszczów. Wyjątkowo zwrócono uwagę na jednego wikariusza ze względu na jego zaangażowanie polityczne. W listopadzie 1933 roku został przeniesiony ks. Władysław Gąsiorowski, proboszcz z Szewnej (awans na probostwo w Opocznie). Starosta podkreślał, że duchowny był zwolennikiem SN, a „z powodu akcji politycznej nie znajduje należytego uznania u parafian, skutkiem czego istniejąca w Szewnie sekta Polskiego Kościoła Narodowego zyskuje na wpływach"[64]. Dla odmiany przeniesiony w kolejnym miesiącu ks. Paweł Posłuszyński, proboszcz z Kunowa, „gorący zwolennik idei Marszałka Piłsudskiego" cieszył się ogólnym szacunkiem i poważeniem, a „dzięki jego popularności, pomimo kilkakrotnych zabiegów – działacze PKKN nie mogli założyć tu swojej parafii". Jednak – co podkreślono w sprawozdaniu – na własną prośbę został przeniesiony w stan spoczynku i zamieszkał w Domu Księży Emerytów w Sandomierzu[65]. Sporo uwagi poświęcono, ze względu na rangę wydarzenia, przeniesieniu dłu-

[61] APKOS, SPO, sygn. 24/3/2, s. 392, 398, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 1-31 VIII 1938.

[62] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 180, Sprawozdanie sytuacyjne za czas od 1 do 31 XII 1935. W istocie ks. Jan Wróblewski zrezygnował z probostwa (3 stycznia 1936 roku) i wstąpił do zakonu jezuitów. Jednak nie wytrwał w nowicjacie i 10 sierpnia 1936 roku został proboszczem w Lipsku. Por. B. Stanaszek, R. Nowakowski, P. Tylec, *Słownik biograficzny księży diecezji sandomierskiej XIX i XX w*, t. 4, *S-Ż, biskupi i uzupełnienia*, Sandomierz 2019, s. 246-147; ADS, brak sygn., Akta personalne ks. J. Wróblewski, Korespondencja z lat 1936-1936.

[63] APKOS, SPO, sygn. 24/3/2, s. 536, Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa za okres 1-31 I 1939.

[64] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 66, Sprawozdanie sytuacyjne nr 11 za czas od 1 do 30 XI 1933. Ksiądz Władysław Gąsiorowski był znaczącą postacią w prezbiterium diecezji sandomierskiej. Przed objęciem probostwa w Szewnie (23 stycznia 1929 roku) był profesorem seminarium duchownego i kanonikiem gremialnym kapituły katedralnej. Dnia 2 marca 1932 roku został prałatem-archidiakonem. ADS, sygn. FG-24, Nominacje.

[65] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 77, Sprawozdanie sytuacyjne nr 12 za czas od 1 do 31 XII 1933. Ksiądz Posłuszyński przeszedł na emeryturę w wieku 65 lat, 29 listopada 1933 roku. Mieszkając w domu księży emerytów w Sandomierzu, był kapelanem hufców junackich, kapelanem

goletniego proboszcza parafii św. Michała w Ostrowcu, kierującego rozbudową tamtejszego kościoła ks. kan. Wacława Wodeckiego[66]. Pożegnanie odbyło się 12 sierpnia 1934 roku w sali kinowej „z dużą pompą". Uczestniczyło w nim 450 osób. Uroczystość organizowali członkowie SN. Przemawiała Michalina Burdzina, dyrektorka Państwowego Seminarium Nauczycielskiego, niejaki Zabłocki, prezes Związku Właścicieli Nieruchomości oraz Adam Mrozowski, były poseł do sejmu. Ksiądz W. Wodecki został przeniesiony na probostwo do Staszowa. W tym samym sprawozdaniu odnotowano lakonicznie, że 29 sierpnia 1934 roku w Opatowie grono przyjaciół i znajomych pożegnało ks. kan. Szymona Piórę, który przeszedł na emeryturę[67]. Obsadzenie opróżnionych stanowisk odnotowano w kolejnym miesiącu, przy czym nie podano nazwisk nowych proboszczów w Opatowie i Denkowie. Natomiast w Ostrowcu parafię św. Michała objął ks. T. Szubstarski[68]. W sprawozdaniach wspomniano również o zmianach proboszczowskich w Mychownie (styczeń 1936 roku) i parafii NSJ w Ostrowcu (sierpień 1937 roku)[69]. Starosta przekazywał także informacje o śmierci duchownych: w listopadzie 1936 roku zmarł w Warszawie po operacji ks. Józef Borowiec, proboszcz z Wszechświętych[70], a 4 kwietnia 1937 roku ks. prał. Antoni Czarkowski, proboszcz z Łagowa[71]. W lutym 1937 roku nowym proboszczem we Wszechświętych został ks. Stanisław Skórski z Kozienic[72].

---

więzienia, pracował z młodzieżą bezrobotną. Por. ADS, brak sygn., Akta personalne ks. P. Posłuszyńskiego, List do kurii z 8 XI 1933, Korespondencja z lat 1933-1938.

[66] Por. Stanaszek, Nowakowski, Tylec, *Słownik biograficzny*, t. 4, s. 224; Stanaszek, *Parafia św. Michała*, s. 147-150. W związku z przeniesieniem ks. Wodeckiego parafianie skierowali do bp. W. Jasińskiego pismo z opisem aktywności społecznej proboszcza i prośbą o pozostawienie go w Ostrowcu. Petycję podpisało wiele wpływowych osób i organizacji społeczno-politycznych, m.in. Rada Grodzka BBWR w Ostrowcu. ADS, brak sygn., Akta personalne ks. W. Wodeckiego, nominacja z 16 VII 1934; List parafian do bpa Jasieńskiego, bd.

[67] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 209, Sprawozdanie sytuacyjne nr 8 za czas od 1 do 31 VII 1934. Ksiądz Szymon Pióro był proboszczem i dziekanem opatowskim od 1917 roku. Przechodząc na emeryturę, liczył 70 lat. ADS, brak sygn., Akta personalne ks. Sz. Pióro, Nominacja z 22 VI 1917.

[68] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 220, Sprawozdanie sytuacyjne nr 9 za czas od 1 do 30 IX 1934.

[69] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 269, Sprawozdanie sytuacyjne nr 1 za czas od 1 do 31 I 1936; s. 642, Sprawozdanie sytuacyjne za czas od 1 do 31 VIII 1937. Ksiądz Zygmunt Kosobudzki z Ostrowca został przeniesiony na proboszcza parafii Lipsko, pow. Iłżecki. APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 377, Sprawozdanie sytuacyjne nr 7 za czas od 1 do 31 VII 1936.

[70] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 441, Sprawozdanie sytuacyjne nr 11 za czas od 1 do 30 XI 1936.

[71] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 550, Sprawozdanie sytuacyjne nr 4 za czas od 1 do 30 IV 1937. Ksiądz Czarkowski był z pochodzenia Litwinem, proboszczem w Łagowie został w 1913 roku. Pozostawał skonfliktowany z wikariuszami i parafianami. Jego działalnością zainteresowało się Ministerstwo Spraw Zagranicznych, kiedy w 1927 roku wysłał bliżej nieokreślone pismo do prezydenta Niemiec. Władze rozważały wówczas wystąpienie przeciw niemu z zarzutem działalności na szkodę bezpieczeństwa państwa polskiego. Jednak zabrakło wystarczających powodów, by wystąpić o pozbawienie go parafii. Zmarł w wieku 74 lat. Stanaszek, *Duchowieństwo*, s. 239, ADS, sygn. FC-77, Nominacje.

[72] APKOS, SPO, sygn. 24/3/2, s. 48, Sprawozdanie sytuacyjne za czas od 1 do 28 II 1937.

Wikariuszem, na którego zwrócił uwagę starosta w kontekście zmian personalnych był ks. Józef Radzik, który w lipcu 1936 roku został przeniesiony z Końskich do Opatowa. Na poprzedniej placówce dał się poznać jako czynny działacz SN[73]. Starosta pisał o nim również w sierpniu 1938 roku, kiedy to w powiecie nastąpiły liczne roszady personalne wśród duchowieństwa. Ksiądz J. Radzik został wówczas przeniesiony z Opatowa do Iwanisk, jednak niezadowolony z tego udał się do bp. Lorka z prośbą o zmianę decyzji. Stanowczo odmówił objęcia nowego stanowiska i po zlikwidowaniu mieszkania w Opatowie pojechał do brata w Starachowicach. Starosta pisał: „Dodać należy, że pośród duchowieństwa istnieje znaczniejsze niezadowolenie z zarządzeń ks. biskupa, administratora diecezji sandomierskiej”[74]. Chodziło w tym wypadku o bp. Lorka, który w czerwcu 1936 roku objął rządy w diecezji sandomierskiej[75].

## 2. Na styku spraw publicznych i kościelnych

### 2.1. Uroczystości patriotyczne i świeckie z udziałem duchowieństwa

Jak wynika z analizy sprawozdań szczególnie uroczyście obchodzono rocznicę triumfu Wojska Polskiego nad bolszewikami pod Warszawą w 1920 roku. Obchody miały charakter publiczny – inicjowały je organizacje stanowiące zaplecze sanacji (BBWR, a następnie OZN), jak również opozycyjne SN, którego działacze nieco inaczej rozkładali akcenty i starali się wyróżnić na tle oficjalnych obchodów. Uroczystości z reguły rozpoczynały nabożeństwa sprawowane w świątyniach, a obchody w plenerze organizowano głównie w miastach. W 1934 roku starosta zwracał uwagę na aktywność BBWR, który zainicjował fetę w Opatowie 15 sierpnia. Warto zauważyć, że święto określano jako „rocznicę zwycięstwa pod Warszawą”. W nabożeństwie w kolegiacie brały udział organizacje społeczne, a następnie odbył się wiec na rynku, w którym uczestniczyło 1000 osób. Natomiast w Ostrowcu z inicjatywy Zarządu Powiatowego SN „z powodu 14. rocznicy «Cudu nad Wisłą»” odbyło się nabożeństwo, w którym, oprócz członków SN i jego Sekcji Młodzieżowej, wzięły udział organizacje: Zjednoczenia Zawodowe „Praca Polska”, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej, Koło Kobiet Polskich i Organizacja Narodowa[76]. W dwa lata później, 15 sierpnia 1936 roku, Święto Żołnierza obchodzono w Opatowie (tam głównym punktem była akademia) oraz w Ostrowcu, gdzie po nabożeństwie miał miejsce

[73] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 377, Sprawozdanie sytuacyjne nr 7 za czas od 1 do 31 VII 1936.

[74] APKOS, SPO, sygn. 24/3/2, s. 392, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 1-31 VIII 1938. Józef Radzik porzucił stan kapłański. Został przeniesiony do stanu świeckiego z obowiązkiem zachowania celibatu. Por. Stanaszek, Nowakowski, Tylec, *Słownik biograficzny*, t. 3, s. 213; ADS, Akta personalne ks. J. Radzik, Pismo kurii do ks. J. Radzika z 27 IX 1938, Pismo ks. Radzika do Ojca św. z 2 X 1938.

[75] Por. B. Stanaszek, *Usunąć biskupa! Władze PRL wobec ordynariusza diecezji sandomierskiej Jana Kantego Lorka*, Sandomierz 2004, s. 17-18.

[76] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 206, Sprawozdanie sytuacyjne nr 8 za czas od 1 do 31 VII 1934.

pochód do parku miejskiego (przed pomnikiem marszałka Piłsudskiego złożono wieniec, a zgromadziło się 1500 osób)[77]. W 1937 roku inicjatywę wykazywało SN. W dniu 15 sierpnia członkowie SN i Związku „Praca Polska" w ramach „obchodu Cudu nad Wisłą" brali udział w nabożeństwie w Ostrowcu, na które udali się pochodem. Następnie odbyło się zebranie w lokalu związkowym. Dodatkowo 17 sierpnia w Ostrowcu, staraniem Zarządu Powiatowego SN, odprawione zostało nabożeństwo za obrońców Ojczyzny poległych w 1920 roku. Uczestniczyło w nim 60 osób[78]. W 1938 roku ton starali się nadać działacze sanacyjni. Z inicjatywy Rady Obwodowej OZN w Ostrowcu utworzono Komitet Obywatelski, który zajął się organizowaniem obchodu Święta Żołnierza w dniu 15 sierpnia. Odbyła się wówczas Msza św. polowa w parku fabrycznym, po czym nastąpił przemarsz ulicami miasta do parku miejskiego i złożenie wieńca pod pomnikiem marszałka Piłsudskiego, a przemówienia wygłosili: Henryk Smużyński i poseł Andrzej Zubrzycki. W obchodzie udział wzięły organizacje byłych wojskowych, stowarzyszenia społeczne, organizacje katolickie i młodzieżowe z 11 sztandarami. Liczbę obecnych szacowano na 2000 osób, w tym około 500 umundurowanych. Swoją odrębność starali się podkreślić działacze narodowi. Dnia 14 sierpnia 1938 roku o godz. 6 rano w kościele św. Michała w Ostrowcu ks. Szubstarski poświęcił dwa proporce koła grodzkiego SN i koła w Kunowie. Uroczystość, jak zaznaczał starosta, zapowiadano od wielu miesięcy, ale poświęcenia dokonano w przyśpieszonym tempie i przy udziale nielicznych członków (10 osób), gdyż Zarządowi Powiatowemu SN zależało, by w czasie obchodu 15 sierpnia Stronnictwo mogło wystąpić z proporcami. Wojewodzie przekazano oddzielne sprawozdanie z przebiegu uroczystości. W dniu 15 sierpnia SN organizowało w Ostrowcu obchód „Cudu nad Wisłą": o godz. 9 przed lokalem narodowców odbyła się zbiórka członków: SN, Zjednoczenia Zawodowego „Praca Polska" i Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół", po czym w zwartych szeregach udali się do parku fabrycznego na Mszę polową urządzoną z inicjatywy OZN. SN wystąpiło z dwoma proporcami, a Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół" ze sztandarem. Po nabożeństwie członkowie SN i Związku „Praca Polska" (127 osób) odłączyli się od pochodu, udając się do własnego lokalu, natomiast Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół" nadal brało udział w uroczystości. Po jej zakończeniu Sokoli przeszli do lokalu SN i odbyło się tam zgromadzenie, na którym przemawiali: Antoni Heba, członek Zarządu Powiatowego SN oraz student Czesław Tomczyński. Następnie A. Heba udekorował mieczykami („mieczyk Chrobrego") 11 osób, które ukończyły kurs prelegentów. Dla 208 uczestników uroczystości zorganizowano przyjęcie[79].

Tylko raz w sprawozdaniach znajdujemy informację na temat obchodów święta Konstytucji 3 maja. W dniu 3 maja 1938 roku z okazji święta narodowego w miastach, osadach i większych osiedlach odbyły się okolicznościowe obchody, na program których złożyły się: nabożeństwa, defilady, akademie i pogadanki.

[77] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 393, Sprawozdanie sytuacyjne nr 8 za czas od 1 do 31 VIII 1936.

[78] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 639-640, Sprawozdanie sytuacyjne nr 8 za czas od 1 do 31 VIII 1937.

[79] APKOS, SPO, sygn. 24/3/2, s. 388-391, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 1-31 VIII 1938.

W Opatowie po Mszy św. na placu Wilsona na specjalnie ustawionych trybunach dokonano dekoracji osób zasłużonych, a następnie rozpoczęła się defilada członków Przysposobienia Wojskowego (PW), stowarzyszeń byłych wojskowych oraz organizacji społecznych, w której wzięło udział 100 osób. Wieczorem odbyła się akademia. W Ostrowcu po nabożeństwie pochód wyruszył do parku, a okolicznościowe przemówienie wygłosił adwokat Roman Stupnicki. Uczestniczyło około 2000 osób[80].

Na terenie powiatu organizowano również inne uroczystości świeckie z udziałem duchowieństwa. Przykładowo bp Jasiński, który znany był z utrzymywania dobrych relacji z władzami państwowymi[81], wizytując parafie w dniach od 10 do 21 czerwca 1933 roku nie stronił od udziału w wydarzeniach świeckich. Starosta relacjonował: „We wszystkich miejscowościach (…) był witany owacyjnie, a szczególnie uwydatniło się to w Opatowie, gdzie równocześnie odbyło się poświęcenie stadionu. Wszystkie organizacje PW 12 czerwca brały udział w powitaniu biskupa i defiladzie. Defilada trwała 1,5 godziny, a brało w niej udział 4 tys. ludzi. (…) Pobyt biskupa Jasińskiego ze względu na masowy udział organizacji prorządowych był poniekąd manifestacją katolicko-prorządową i głośnym echem odbił się na terenie powiatu opatowskiego, jak również w innych powiatach diecezji sandomierskiej”[82].

W czerwcu 1933 roku w Opatowie zorganizowano święto sportowe połączone z otwarciem stadionu miejskiego, podczas którego mowę okolicznościową wygłosił ks. Wróblewski[83]. Nabożeństwo polowe na wspomnianym stadionie zainaugurowało 30 maja 1937 roku doroczne uroczystości Przysposobienia Wojskowego. Brały w nim udział, podobnie jak w defiladzie, oddziały PW i organizacji młodzieżowych – w sumie 2,1 tys. osób, a ponadto młodzież szkolna i goście. Liczba uczestników była ograniczona ze względu na koszt przyjazdu i wyżywienia[84].

W sprawozdaniach odnotowano również, że w Ostrowcu 16 października 1938 roku odbyła się uroczystość poświęcenia chorągwi Związku Strzeleckiego przy licznym udziale władz państwowych i wojskowych, organizacji byłych wojskowych i PW oraz społeczeństwa – liczbę uczestników oceniano na 5 tys. osób[85].

### 2.2 Wobec aktualnych wydarzeń politycznych

Niektóre wydarzenia rozgrywające się na polskiej scenie politycznej miały swoje odbicie w relacjach państwo–Kościół w powiecie opatowskim. W czerwcu 1934 roku opinią publiczną wstrząsnęła wiadomość o zamachu na ministra spraw wewnętrznych Bronisława Pierackiego (15 czerwca 1934 roku)[86]. W związku z tym „prawie we wszystkich kościołach rzymskokatolickich, synagogach i domach modlitwy wyznania mojżeszowego odprawione zostały nabożeństwa żałobne

[80] APKOS, SPO, sygn. 24/3/2, s. 329, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 1-31 V 1938.

[81] Por. K. Krasowski, *Episkopat katolicki w II Rzeczypospolitej. Myśl o ustroju państwa – postulaty – realizacja*, Warszawa 1992, s. 29, 138.

[82] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 8, Sprawozdanie sytuacyjne nr 6 za czas od 1 do 30 VI 1933.

[83] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 5, Sprawozdanie sytuacyjne nr 6 za czas od 1 do 30 VI 1933.

[84] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 555, Sprawozdanie sytuacyjne nr 5 za czas od 1 do 31 V 1937.

[85] APKOS, SPO, sygn. 24/3/2, s. 434, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 1-31 X 1938.

[86] C. Brzoza, *Polska w czasach niepodległości i II wojny światowej*, Kraków 2003, s. 195.

za spokój duszy śp. ministra Pierackiego. W poczynaniach tych duchowieństwo ustosunkowało się bardzo przychylnie, jak również ze strony opozycji żadnego przeciwdziałania nie było”[87].

Władze sanacyjne dbały szczególnie o kultywowanie pamięci o marszałku Józefie Piłsudskim i wykazywały w tym względzie sporą wrażliwość. W czerwcu 1937 roku starosta relacjonował, że wystąpienie metropolity krajowskiego Adama Stefana Sapiehy poruszyło całe społeczeństwo (chodziło o przeniesienie trumny z ciałem marszałka z krypty św. Leonarda pod wieżę „Srebrnych Dzwonów”)[88]. W sprawozdaniu czytamy: „Ludność wiejska (…) wykazuje duże zainteresowanie i niezbyt przychylne stanowisko do duchowieństwa i Kościoła. (…) Ugrupowania lewicowe wykorzystując powyższe nastroje oraz zbyt częste zatargi dostojników Kościoła z Władzami państwowymi – propagują rozdział Kościoła od Państwa, natomiast bezwzględna większość społeczeństwa jest za wyłączeniem Wawelu spod jurysdykcji władz kościelnych”. Z kolei „sfery klerykalne” i SN starały się zbagatelizować całą sprawę[89]. W dalszej części sprawozdania starostwa ponownie wracał do tej kwestii, dodając: „Pomimo licznych ataków na duchowieństwo w rozmowach prywatnych, a nawet i na zebraniach publicznych, w związku z wystąpieniem ks. metropolity A.S. Sapiehy, duchowieństwo unika na ten temat dyskusji, nie potępiając jego czynu ani też nie broniąc go”[90].

W maju 1938 roku drobne zadrażnienia pojawiły się w związku z obchodami rocznicy śmierci „Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego”. W Opatowie bezpośrednio przed planowaną uroczystością ks. prał. Hieronim Cieślakowski ustawił w głównej nawie kolegiaty rusztowanie, co miało związek z planowanym remontem, „powodując trudności w dekorowaniu kościoła i urządzeniu nabożeństwa”. Komitet Organizacyjny zmuszony był przenieść obchody do świątyni poklasztornej. Wywołało to ogólne wzburzenie i protesty organizacji byłych wojskowych. Sprawa była o tyle istotna, że starosta 16 maja przesłał oddzielne sprawozdanie do wojewody[91]. W innych parafiach nie odnotowano żadnych trudności, co jednoznacznie pobrzmiewa w relacji starosty: „we wszystkich świątyniach w godzinach rannych odprawione zostały nabożeństwa, wieczorem zaś odbyły się zbiórki organizacji społecznych przy ogniskach dla oddania hołdu pamięci Zmarłego przez trzyminutową ciszę, a następnie wysłuchanie wyjątków z pism Marszałka Piłsudskiego”[92]. W marcu 1939 roku związku z „dniem imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego” Obwód OZN wydał okólnik do oddziałów,

[87] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 144, Sprawozdanie sytuacyjne nr 6 za czas od 1 do 30 VI 1934.

[88] Brzoza, *Polska w czasach niepodległości*, s. 227; P. Sołdyga, *Główne płaszczyzny konfliktu Kościoła katolickiego z obozem piłsudczykowskim w Drugiej Rzeczypospolitej*, „Res Historica”, 51 (2021) s. 569-560.

[89] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 590, Sprawozdanie sytuacyjne nr 6 za czas od 1 do 30 VI 1937.

[90] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 594, Sprawozdanie sytuacyjne nr 6 za czas od 1 do 30 VI 1937.

[91] APKOS, SPO, sygn. 24/3/2, s. 327, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 1-31 V 1938.

[92] APKOS, SPO, sygn. 24/3/2, s. 329, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 1-31 V 1938.

polecając zorganizowanie nabożeństw i prelekcji. Rozesłano w teren materiały propagandowe i szkice wystąpień. W Ostrowcu po nabożeństwie zaprezentowano akademię okolicznościową. W innych miejscowościach po Mszach św. odbyły się zebrania organizacji społecznych z okolicznościowymi referatami[93]. Natomiast 12 maja 1939 roku w rocznicę śmierci Piłsudskiego zorganizowano nabożeństwa żałobne, a następnie o godz. 20 zbiórki na placach publicznych dla uczczenia pamięci zmarłego przez chwilę ciszy i wysłuchanie „myśli wybranych"[94].

Wypada też wspomnieć, że działacze OZN w podejmowanych działaniach politycznych odnosili się również do niektórych wydarzeń dotyczących Kościoła powszechnego. Na zjeździe powiatowym członków i sympatyków OZN w Opatowie, odbytym 12 lutego 1939 roku w lokalu Straży Pożarnej, na wniosek posła Pawła Wróbla uczczono przez powstanie i chwilę ciszy pamięć zmarłego papieża Piusa XI. Natomiast dłuższe przemówienie na temat sytuacji gospodarczej, a w szczególności realiów na wsi wygłosił senator ks. Zelek. W spotkaniu uczestniczyło 600 osób[95].

W sprawozdaniach odnotowano również, że w niedzielę 30 kwietnia 1939 roku we wszystkich świątyniach rzymskokatolickich odczytane zostało orędzie biskupów polskich[96]. Zachęcano w nim do współdziałania z władzami państwowymi w „wykonywaniu rozporządzeń przygotowujących życie kraju na możliwości wojenne ku obronie ojczyzny i wiary". Episkopat wyrażał poparcie dla dozbrojenia armii i wyposażenia jej w potrzebny do obrony sprzęt wojskowy[97].

### 2.3. Duchowieństwo a Stronnictwo Narodowe

W sprawozdaniach sytuacyjnych znajdujemy informacje o kontaktach niektórych duchownych z SN. Władze niepokoiły się szczególnie oddziaływaniem księży, sympatyków ruchu narodowego na młodzież. W sierpniu 1933 roku w Janikowie ks. Bolesław Gluza, nowy proboszcz[98], działacz SN występował na zebraniach Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej przeciwko Związkowi Strzeleckiemu i pokrewnym organizacjom. Powodowało to wrogi stosunek młodzieży tegoż stowarzyszenia do członków „Strzelca" i skutkowało próbami „rozbijania go"[99]. Z obawą odnotowano, że 1 marca 1936 roku zaangażowany został na instruktora Kół Katolickich Młodzieży dekanatu opatowskiego Jan Baran, członek Zarządu Powiatowego SN i czynny działacz we wsi Jędrzejowice (gmina Częstocice). Po-

[93] APKOS, SPO, sygn. 24/3/3, s. 359, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 1-31 III 1939.

[94] APKOS, SPO, sygn. 24/3/3, s. 378, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 1-31 V 1939.

[95] APKOS, SPO, sygn. 24/3/3, s. 347, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 1-28 II 1939. Ksiądz Roman Zelek był duchownym diecezji kieleckiej, mandat senatora sprawował w latach 1938-1939. Por. https://senat.edu.pl/historia/senat-rp-w-latach-1922-1939/senatorowie-ii-rp/senator/roman-zelek- (dostęp: 11.02.2022).

[96] APKOS, SPO, sygn. 24/3/3, s. 372, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 1-30 IV 1939.

[97] *Odezwa biskupów polskich*, w: *Listy pasterskie, orędzia, odezwy Episkopatu Polski 1918-1939*, wydanie i opracowanie A. Gąsior, J. Królikowski, Kraków 2018, s. 297-300.

[98] Ksiądz Bolesław Gluza został proboszczem w Janikowie 27 czerwca 1933 roku. ADS, sygn. FG-41, Nominacja.

[99] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 26, 33, Sprawozdanie sytuacyjne nr 8 za czas od 1 do 31 VIII 1933.

mimo zapewnień dziekana ks. H. Cieślakowskiego, że nie będzie poruszał tematów politycznych, „zachodziła obawa", że J. Baran rozwinie w terenie propagandę na rzecz SN[100]. Zdawały się to potwierdzać kolejne obserwacje. We wrześniu 1936 roku SN wzmogło kolportaż ulotek antyżydowskich i antykomunistycznych. Starosta alarmował: „Ostatnio na terenie Ostrowca daje się zauważyć ożywiona propaganda, którą prowadzi prezes Zarządu Powiatowego adwokat Ornatkiewicz, instruktor Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Baran i nowo mianowany wikariusz ks. Radzik. Planowane jest urządzenie zgromadzenia publicznego"[101]. W styczniu 1937 roku potwierdzano zwiększające się wpływy SN na terenie Ostrowca i Opatowa. Wśród ruchliwych wybitniejszych członków SN wymieniano: ks. Radzika i instruktora KSM J. Barana[102]. Jednak kontakty tego drugiego z ruchem narodowym nie trwały długo. W lutym 1937 roku na zebraniach SN domagał się, by sprawy religijne były stawiane na pierwszym planie. Wobec oporu zgromadzonych (większość była przeciwnych), wystąpił ze Stronnictwa[103]. Natomiast ks. Radzik wystąpił ze stanu kapłańskiego, o czym już pisano.

Duchowni pojawiali się również na spotkaniach opłatkowych, w których uczestniczyli aktywiści narodowi. Dnia 1 stycznia 1936 roku w lokalu SN w Ostrowcu odbył się opłatek z udziałem 150 osób. Obecny był ks. Jan Zych z parafii św. Michała w Ostrowcu[104], który złożył uczestnikom życzenia, nie poruszając tematów politycznych[105]. W rok później na opłatku SN w Ostrowcu obecny był ks. Jacek Przygoda z Warszawy[106]. Udział w spotkaniu nie przesądzał jednak o sympatiach politycznych duchownego. Wspomniany ks. J. Przygoda wcześniej pracował jako wikariusz w parafii św. Michała w Ostrowcu, więc przyjazd do miasta nie może dziwić (był studentem w Szkole Dziennikarstwa w Warszawie)[107]. W Ożarowie 16 stycznia 1938 roku z inicjatywy kierownika Koła SN Mieczysława Potockiego

[100] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 303-304, Sprawozdanie sytuacyjne nr 3 za czas od 1 do 31 III 1936.

[101] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 409, Sprawozdanie sytuacyjne nr 9 za czas od 1 do 30 IX 1936.

[102] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 472, Sprawozdanie sytuacyjne nr 1 za czas od 1 do 31 I 1937.

[103] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 494-495, Sprawozdanie sytuacyjne nr 2 za czas od 1 do 28 II 1937.

[104] Ksiądz Jan Zych, wyświęcony w 1932 roku, został przeniesiony do Ostrowca z wikariatu w Przedborzu 1 marca 1935 roku. Tamtejszy proboszcz starał się o pozostawienie go na placówce. Ksiądz Antoni Kasprzycki, który podpisał nominację wyjaśniał: „Do Ostrowca, ze względu na hodurowców, ludność fabryczną i budujący się kościół potrzeba było księdza i bardziej doświadczonego i dzielniejszego, dlatego też musiałem z konieczności ks. Zycha zabrać". ADS, brak sygn., Akta personalne ks. J. Zycha, Nominacje, Pismo ks. A. Kasprzyckiego do proboszcza w Przedborzu z 7 III 1935.

[105] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 265-266, Sprawozdanie sytuacyjne nr 1 za czas od 1 do 31 I 1936.

[106] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 472, Sprawozdanie sytuacyjne nr 1 za czas od 1 do 31 I 1937.

[107] Por. Stanaszek, Nowakowski, Tylec, *Słownik biograficzny*, t. 3, s. 197-198; ADS, brak sygn., Akta personalne ks. J. Przygody, Pismo bpa J. Lorka do ks. Przygody z 28 IX 1936.

w jego prywatnym mieszkaniu został urządzony opłatek dla członków Stronnictwa, a wzięło w nim udział 30 osób, m.in. miejscowy prefekt ks. Bronisław Głogowski[108].

Z inicjatywy działaczy SN organizowano niekiedy Msze okolicznościowe. W dniu 13 marca 1938 roku Koło SN w Ostrowcu zamówiło nabożeństwo ekspiacyjne z powodu zamordowania ks. Stanisława Streicha przez komunistę Wawrzyńca Nowaka w Luboniu[109]. W styczniu 1939 roku w związku ze śmiercią Romana Dmowskiego SN prowadziła akcję w kierunku wciągnięcia jak najszerszych rzesz społecznych do organizowania uroczystości żałobnych. Delegacja z Ostrowca wyjechała na pogrzeb do Warszawy. Natomiast 8 stycznia 1939 roku w kościele św. Michała w Ostrowcu odbyło się nabożeństwo za spokój duszy śp. R. Dmowskiego. Wzięła w nim udział delegacja 15 członków SN z proporcami, Związek Zawodowy „Praca Polska" ze sztandarem, Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół" ze sztandarem i Katolickie Stowarzyszenie Mężów ze sztandarem. Mszę św. odprawił ks. J. Zych[110].

### 2.4. Konflikty na tle politycznym i wyznaniowym

Poważne konflikty między Kościołem rzymskokatolickim a radykalnymi ugrupowaniami sanacyjnymi pojawiły się po utworzeniu w powiecie radyklanego Legionu Młodych[111]. W 1933 roku koła tej organizacji założono w Ostrowcu (40 osób), w Opatowie (20)[112]. Napięcia miały tło ogólnopolskie, bo w marcu 1934 roku w parafiach „skupiających inteligencję" odczytano list episkopatu potępiający działalność Legionu Młodych i Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Starosta oceniał, że nie przyniosło to skutku, „bo ta ostatnia organizacja istnieje od kilku lat i cieszy się ogólną sympatią przez pracę charytatywną"[113]. Wkrótce aktywność Legionu Młodych na forum lokalnym podgrzała atmosferę. Chodziło o publikacje zamieszczane w dwutygodniku „Na przełomie", który był lokalnym organem prasowym organizacji. Ze względu na radykalno-narodową treść czasopismo znajdowało licznych czytelników wśród robotników. W numerze 3 z 15 kwietnia 1934 roku ukazał się artykuł wskazujący na wypieranie inteligencji polskiej przez Żydów z wolnych zawodów, co wywołało spore zaniepokojenie ludności

[108] APKOS, SPO, sygn. 24/3/2, s. 227, Sprawozdanie sytuacyjne za styczeń 1938. Ksiądz Głogowski 4 lipca 1936 roku jako neoprezbiter został prefektem szkoły powszechnej w Ożarowie i pracował tam do 14 lipca 1942 roku. ADS, sygn. FG-46, Nominacje.

[109] APKOS, SPO, sygn. 24/3/2, s. 272-275, Sprawozdanie sytuacyjne za marzec 1938. Ksiądz S. Streich został zastrzelony podczas Mszy św. dla dzieci. Trwa jego proces beatyfikacyjny. Por. http://archpoznan.pl/pl/ksiadz-stanislaw-streich (dostęp: 9.02.2022).

[110] APKOS, SPO, sygn. 24/3/3, s. 338, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 1-31 I 1939.

[111] Por. J. Tomasiewicz, *Między „narodowym komunizmem" a „faszyzmem lewicy" – ideologia Legionu Młodych (1930-1939)*, „Społeczeństwo i Polityka", (2011) nr 1, s. 195-210, https://www.academia.edu/35600068/Ideologia_Legionu_M%C5%82odych_1930_1939_pdf (dostęp: 31.05.2022); M. Sioma, *Myśl polityczna Legionu Młodych – Akademickiego Związku Pracy dla Państwa. Wprowadzenie do tematu*, „Humanities and Social Sciences", 20 (2015) nr 22(2), s. 133-153.

[112] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 41-42, Sprawozdanie kwartalne z życia polskich związków i stowarzyszeń społecznych z 18 X 1933.

[113] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 114, Sprawozdanie sytuacyjne nr 3 za czas od 1 do 31 III 1934; Sioma, *Myśl polityczna*, s. 142.

żydowskiej. Starosta zauważał, że niemal w każdym numerze ukazują się artykuły skierowane przeciw klerowi rzymskokatolickiemu. Artykuł pt. *Ostrowiec grzeszne miasto* został oceniony przez „Gazetę Narodową" jako „niesłychana napaść na Kościół rzymskokatolicki" i z tego powodu „redaktor odpowiedzialny ma znaleźć się przed kratkami sądowymi". Trudno było się dziwić, że duchowieństwo atakowało Legion Młodych, co skutkowało zaostrzeniem stosunków z władzami, które „ostatnio układały się dość pomyślnie"[114]. Wspomniany artykuł „wyszydzał" misje w Ostrowcu. W czerwcu nadal odczuwano napięcie i zwalczanie dwutygodnika „Na przełomie" „przez sfery katolickie"[115]. Ataki na Kościół rzymskokatolicki zyskiwały natomiast uznanie w Kościele narodowym. W Denkowie kierownik tamtejszej parafii narodowej zamierzał przekształcić Związek Młodzieży „Wici" na Legion Młodych[116]. Jednak wkrótce zaczęły się poważne kłopoty dwutygodnika „Na przełomie". Jego wydawca – Komenda Obwodu Legionu Młodych w Opatowie – popadła w tarapaty finansowe i nie mogła spłacić zadłużenia w drukarni. Pismo ukazywało się nadal, ale wystąpienia przeciw klerowi rzymskokatolickiemu w ostatnim numerze były znacznie łagodniejsze. Legion Młodych był niewielką organizacją. Latem 1934 roku liczył zaledwie 190 członków i posiadał 4 koła w powiecie[117].

Teren powiatu opatowskiego w początku lat trzydziestych był miejscem sporów związanych z szerzeniem się wpływów Polskiego Katolickiego Kościoła Narodowego (PKKN)[118]. W 1933 roku, jak czytamy w sprawozdaniach, w „ogólnych stosunkach nastąpiło pewne odprężenie". Istnienie w Ostrowcu parafii narodowej nie wywoływało już takich napięć, a wyznawcy Kościoła rzymskokatolickiego „pogodzili się z tym"[119]. Pozostały jednak punkty zapalne, które powodowały zadrażnienia. W jednym ze sprawozdań zapisano, że „duchowni sekty noszą sutanny (…), co pośród księży rzymskokatolickich wywołuje duże niezadowolenie i interpelacje u organów bezpieczeństwa, a także wrogi nastrój wśród gorliwych wyznawców"[120].

---

[114] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 131, Sprawozdanie sytuacyjne nr 4 za czas od 1 do 30 IV 1934.

[115] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 166, Sprawozdanie kwartalne związków i stowarzyszeń społecznych za czas od 1 IV do 30 VI 1934.

[116] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 132, Sprawozdanie sytuacyjne nr 4 za czas od 1 do 30 IV 1934. Starosta pisał: „Ruch młodolegionowy ze względu na radykalne hasła zyskuje licznych zwolenników pośród mas robotniczych".

[117] APKOS, SPO, sygn. 24/3/2, s. 4, Sprawozdanie kwartalne związków i stowarzyszeń społecznych za czas od 1 VII do 30 IX 1934. Wiosną 1937 roku starosta stwierdził, że Legion Młodych nie istnieje. APKOS, SPO, sygn. 24/3/2, s. 207, Sprawozdanie półroczne związków i stowarzyszeń społecznych za czas od 1 IV do 30 IX 1937.

[118] Stanaszek, *Duchowieństwo*, s. 33-34; E. Warchoł, *Polski Narodowy Kościół Katolicki w Polsce (1922-1952)*, Radom 1995, passim.

[119] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 53, Sprawozdanie sytuacyjne nr 10 za czas od 1 do 31 X 1933.

[120] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 66, Sprawozdanie sytuacyjne nr 11 za czas od 1 do 30 XI 1933.

Do zatargów dochodziło również w związku z pochówkami. Spore napięcia powstały pod koniec maja 1934 roku. Zmarł wówczas jeden z członków PKKN. Proboszcz parafii św. Michała w Ostrowcu ks. Wodecki nie chciał dopuścić do pochówku na cmentarzu rzymskokatolickim, a innego w mieście nie było. Sprawa mocno się zaogniła, utworzyła się „pewnego rodzaju bojówka, która miała bronić dostępu do cmentarza". Starosta ocenia, że to „nie tylko niecelowe, ale nawet szkodliwe". Sprzeciw ze strony ks. Wodeckiego wywołał „demonstracje ze strony sekciarzy". W sprawozdaniu czytamy: „Zmuszeni okolicznościami poprowadzili kondukt pogrzebowy w asyście duchownych sekty w szatach liturgicznych przez ulice miasta na cmentarz sąsiedniej parafii w Szewnie. Na biedotę miejską, która najczęściej chowana jest bez udziału księży, pogrzeb ten wywarł duże wrażenie i wzmocnił wpływy sekty"[121]. Dnia 27 lipca 1934 roku już bez problemu odbył się pogrzeb chłopca przynależnego do Kościoła narodowego. W pochówku brało udział pięciu duchowych. Ciało złożono na cmentarzu rzymskokatolickim w Ostrowcu[122]. Pod koniec 1935 roku starosta zwracał uwagę na zauważalny spadek zwolenników Kościoła narodowego w Ostrowcu[123]. W marcu 1936 roku notował: „W Ostrowcu wskutek umiejętnej taktyki stosowanej przez proboszcza parafii rzymskokatolickiej ks. Szubstarskiego wpływy sekty stale maleją"[124]. Podobnie w sprawozdaniu ze stycznia 1937 roku czytamy, że liczba zwolenników sekt stale się zmniejsza[125].

W analizowanych dokumentach odnotowano kilka przypadków publicznych wypowiedzi duchownych skierowanych przeciw Żydom. Ich tłem były uroczyste procesje z okazji Bożego Ciała. Duchowni wysuwali pretensje do Żydów, których postawę w czasie procesji interpretowali jako lekceważenie Najświętszego Sakramentu. W dniu 7 czerwca 1936 roku w Ożarowie na kazaniu ks. Roman Kacperski, miejscowy proboszcz[126], zaproponował, by utworzyć milicję kościelną, która pilnowałaby porządku podczas procesji Bożego Ciała. Starosta doprecyzowywał: „Głównie zaś zwrócił uwagę na niewłaściwe zachowanie się Żydów, którzy niekiedy w czapkach pchają się w tłum. Słowa powyższe, jakkolwiek zawierały dużo słuszności, wywołały różne komentarze, głównie zaś pośród zwolenników Stronnictwa Narodowego, którzy moment ten chcieli wykorzystać do rozprawy z Żydami". Starosta wydał zarządzenia prewencyjne dla policji, przekazano również ostrzeżenie do Żydów przed prowokacją, co „odniosło skutek i do żądnych incydentów nie

[121] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 146, Sprawozdanie sytuacyjne nr 5 za czas od 1 do 31 V 1934.

[122] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 197, Sprawozdanie sytuacyjne nr 7 za czas od 1 do 31 VII 1934.

[123] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 180, Sprawozdanie sytuacyjne za czas od 1 do 31 XII 1935.

[124] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 307, Sprawozdanie sytuacyjne nr 3 za czas od 1 do 31 III 1936; Stanaszek, *Parafia św. Michała*, s. 151-153.

[125] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 475, Sprawozdanie sytuacyjne nr 1 za czas od 1 do 31 I 1937.

[126] Ksiądz Roman Kacperski został wyświęcony w 1918 roku, a nominację na proboszcza w Ożarowie otrzymał 19 grudnia 1933 roku. ADS, sygn. FK-1, Nominacja.

doszło”[127]. Podobne napięcia ujawniały się również w Łagowie[128]. W listopadzie 1937 roku w związku z obchodami Święta Niepodległości (11 listopada) doszło do zatargu pomiędzy duchowieństwem a kierownikiem szkoły z powodu występu podczas akademii uczennicy – „Żydóweczki w roli anioła oraz deklamacji utworu, w którym były zwroty ku czci Matki Boskiej”[129]. W pół roku później, 16 czerwca 1938 roku w czasie procesji Bożego Ciała w Łagowie, ks. proboszcz Jan Dąbrowski[130], obserwując ludność żydowską zgromadzoną przed domami i przyglądającą się procesji, postanowił to skomentować w kazaniu. Przy ołtarzu na rynku zwrócił się do zgromadzonych: „Jak widzę to w uroczystości tej, pomimo zarządzeń, nie ma porządku, gdyż Żydzi stoją na ulicach i balkonach w czapkach, przypatrując się naszej uroczystości, a policja i straże nic na to nie mówią i nie aresztują ich, winna to zaraz zrobić straż i rozpędzić ich”. W sprawozdaniu czytamy: „na słowa te wystąpiło z szeregu kilku strażaków, którzy pobiegli do stojących przed swoimi domami, w odległości około 100 m Żydów, przeważnie kobiet i dzieci, rozpędzając ich. Natychmiastowa interwencja policji zlikwidowała zajście”[131].

W latach trzydziestych nasilała się akcja SN polegająca na bojkotowaniu sklepów prowadzonych przez Żydów[132]. Dnia 19 stycznia 1936 roku w Ożarowie[133] na murze kościelnym rozplakatowano odezwy antyżydowskie. Starosta poświęcił temu oddzielne pismo do wojewody[134]. Akcja SN zataczała szerokie kręgi. W marcu 1936 roku w sprawozdaniu sytuacyjnym czytamy, że wystąpienie ministra spaw wewnętrznych w sejmie przeciw SN znalazło oddźwięk w terenie. Wpłynęło to na załagodzenie akcji antyżydowskiej, zwrot w kierunku walki ekonomicznej i unikanie wystąpień czynnych[135]. Miejscem, gdzie SN posiadało silne wpływy był Ostrowiec. To właśnie tam zorganizowano 3 i 4 kwietnia 1938 roku spotkanie z ks. dr. prałatem Stanisławem Trzeciakiem z Warszawy. Zapowiedziano je

[127] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 359, Sprawozdanie sytuacyjne nr 6 za czas od 1 do 30 VI 1936.

[128] W Łagowie w 1937 roku mieszkało 1700 Żydów. Szersze informacje o tamtejszej gminie wyznaniowej: http://swietokrzyskisztetl.pl/asp/pl_start.asp?typ=14&menu=67&sub=9#strona (dostęp 31.05.2022).

[129] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 708, Sprawozdanie sytuacyjne za czas od 1 do 30 XI 1937.

[130] Ksiądz Jan Dąbrowski został proboszczem w Łagowie Opatowskim 23 lipca 1937 roku. ADS, sygn. FD-9, Nominacja.

[131] APKOS, SPO, sygn. 24/3/2, s. 342, 346, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 1-30 VI 1938.

[132] K. Kijek, *Zanim stał się Przytyk. Ruch narodowy a geneza zajść antyżydowskich w wojewódzkie kieleckim w latach 1931-1935*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały”, (2018) nr 14, s. 45-79; J. Gapys, *Relacje polsko-żydowskie w województwie kieleckim w latach 1918-1939. Wybrane zagadnienia*, „Kieleckie Studia Teologiczne”, 15 (2016) s. 165-168; J. Tomaszewski, *Zarys dziejów Żydów w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1990, s. 40-42.

[133] Ludność żydowska w okresie międzywojennym stanowiła tam dwie trzecie ogółu mieszkańców. Por. http://swietokrzyskisztetl.pl/asp/pl_start.asp?typ=14&menu=81&sub=9#strona (dostęp 31.05.2022).

[134] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 265-266, Sprawozdanie sytuacyjne nr 1 za czas od 1 do 31 I 1936.

[135] APKOS, SPO, sygn. 24/3/1, s. 303-304, Sprawozdanie sytuacyjne nr 3 za czas od 1 do 31 III 1936.

już w marcu 1938 roku. Duchowny znany z radykalnych poglądów na kwestię żydowską miał wygłosić odczyt dotyczący dwóch tematów: 1. Kościół katolicki a kwestia żydowska, 2. Komunizm i jego agentury. Przemówienie zgłosił w starostwie zarząd Akcji Katolickiej i Związek Polski[136]. Starosta przesłał do wojewody streszczenie wykładów, przytaczał również wygłoszone wówczas hasło: „Kochaj Żyda jak bliźniego – sprzedaj, kupuj swój i swego". Odczyty ks. S. Trzeciaka wywarły głębokie wrażenie i „mocno zaważyły na handlu żydowskim w okresie przedświątecznym, co spowodowało podniecenie i zdenerwowanie z ich strony"[137]. Wykłady wpłynęły na działania SN i organizacji prorządowych, które w okresie przedświątecznym „prowadziły propagandę popierania chrześcijańskich kupców i rzemieślników w rozmiarach dotychczas niespotykanych". „Kierownicy tej akcji z całą stanowczością potępiają wszelkie akty gwałtu określając je jako prowokację szkodliwą dla ruchu odżydzeniowego, toteż pomimo podniecenia i zdenerwowania ze strony Żydów żadnych zajść zakłócających spokój i porządek publiczny nie było"[138].

Akcję antyżydowską usiłowano również prowadzić w mniejszych miejscowościach. Dnia 5 marca 1939 roku we wsi Krynki w domu parafialnym odbyło się zebranie Katolickiego Stowarzyszenia Mężów i Kobiet z udziałem około 50 osób, na którym członkowie SN – „niejaki Janikowski z Radomia i Maj z Wierzbinka (imion nie ustalono)" nawoływali do bojkotu sklepów żydowskich i pikietowania. W dniu 19 marca w tym samym lokalu zapowiedziane zostało drugie spotkanie, na które przybyło około 200 osób, „przybierając charakter zgromadzenia". Ze względu na naruszenie przepisów ustawy – zebranie zostało rozwiązane przez policję, a inicjatorzy pociągnięci do odpowiedzialności karno-administracyjnej[139].

**Podsumowanie**

Sprawozdania sytuacyjne starostów są ciekawym źródłem pozwalającym na ukazanie funkcjonowania Kościoła rzymskokatolickiego w uwarunkowaniach społeczno-politycznych. Odnotowywano w nich różne przejawy aktywności duchowieństwa, zarówno duszpasterskiej, jak i wykraczającej poza tę sferę. Starostowie starali się przedstawić panoramę najważniejszych w ich ocenie wydarzeń i rolę Kościoła, który traktowany był zasadniczo z sympatią, choć zauważamy sfery objęte naturalną rywalizacją (wpływ na młodzież). Władze państwowe interesowały się zwłaszcza aktywnością polityczną duchownych (współpraca z SN) oraz kwestiami dotyczącymi bezpieczeństwa publicznego (konflikty pojawiające się w parafiach i relacjach międzywyznaniowych).

[136] APKOS, SPO, sygn. 24/3/2, s. 272-275, Sprawozdanie sytuacyjne za marzec 1938.
[137] APKOS, SPO, sygn. 24/3/2, s. 306-307, Sprawozdanie sytuacyjne za kwiecień 1938.
[138] APKOS, SPO, sygn. 24/3/2, s. 299, Sprawozdanie sytuacyjne za kwiecień 1938.
[139] APKOS, SPO, sygn. 24/3/3, s. 361, Sprawozdanie sytuacyjne za okres 1-31 III 1939.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA


### Źródła archiwalne

Archiwum Diecezji Sandomierskiej (ADS)
sygn. G-704, Akta domów katolickich w diecezji sandomierskiej (1937-1954).
brak sygn., Akta kościoła parafialnego św. Michała w Ostrowcu Świętokrzyskim z lat 1844-1983.
sygn. FB-84, Akta personalne ks. Borowiec Józef.
sygn. FC-77, Akta personalne ks. Czarkowski Antoni.
sygn. FD-9, Akta personalne ks. Dabrowski Jan.
sygn. FG-24, Akta personalne ks. Gąsiorowski Władysław.
sygn. FG-41, Akta personalne ks. Gluza Bolesław.
sygn. FG-46, Akta personalne ks. Głogowski Bronisław.
sygn. FK-1, Akta personalne ks. Kacperski Roman.
brak sygn., Akta personalne ks. Pieniążek Władysław.
brak sygn., Akta personalne ks. Pióro Szymon.
brak sygn., Akta personalne ks. Podwysocki Józef.
brak sygn., Akta personalne ks. Posłuszyński Paweł.
brak sygn., Akta personalne ks. Przygoda Jacek.
brak sygn., Akta personalne ks. Radzik Józef.
brak sygn., Akta personalne ks. Witkowski Jan.
brak sygn., Akta personalne ks. Wodecki Wacław.
brak sygn., Akta personalne ks. Wróblewski Jan.
brak sygn., Akta personalne ks. Zych Jan.
brak sygn., Księga misji parafialnych diecezji sandomierskiej założona w roku 1931.

Archiwum Parafii św. Michała w Ostrowcu Świętokrzyskim
brak sygn., Księga wizytacji kanonicznych.

Archiwum Państwowe w Kielcach. Oddział w Sandomierzu (APKOS)
Starostwo Powiatowe Opatowskie (SPO)
sygn. 24/3/1, Sprawozdania starosty opatowskiego (1933-1937).
sygn. 24/3/2, Sprawozdania starosty opatowskiego (1934-1939).
sygn. 24/3/3, Sprawozdania starosty opatowskiego (1938-1939).

### Źródła drukowane

*Listy pasterskie, orędzia, odezwy Episkopatu Polski 1918-1939*, wydanie i opracowanie A. Gąsior, J. Królikowski, Kraków 2018.

### Opracowania

Brzoza Czesław, *Polska w czasach niepodległości i II wojny światowej*, Kraków 2003.
Gapys Jerzy, *Relacje polsko-żydowskie w województwie kieleckim w latach 1918-1939. Wybrane zagadnienia*, „Kieleckie Studia Teologiczne", 15 (2016) s. 159-184.
Kijek Kamil, *Zanim stał się Przytyk. Ruch narodowy a geneza zajść antyżydowskich w wojewódzkie kieleckim w latach 1931-1935*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały", (2018) nr 14, s. 45-79.

Krasowski Krzysztof, *Episkopat katolicki w II Rzeczypospolitej. Myśl o ustroju państwa – postulaty – realizacja*, Warszawa 1992.
Markowski Mieczysław B., *Między wojnami światowymi 1918-1939*, w: *Ożarów. Dzieje miasta i gminy*, red. F. Kiryk, Kraków 2009, s. 409-444.
Mierzwa Janusz, *Słownik biograficzny starostów Drugiej Rzeczypospolitej*, t. 1, Łomianki 2018.
*Osiemdziesiąt lat kościoła i parafii Najświętszego Serca Jezusowego w Ostrowcu Świętokrzyskim*, red. M. Bryła-Mazurkiewicz, W Brociek, J. Grochala, Ostrowiec Świętokrzyski 2013.
Schenk Wacław, *Służba Boża*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, red. B. Kumor, Z. Obertyński, t. 2, cz. 2, Poznań 1979, s. 109-113.
Sioma Marek, *Myśl polityczna Legionu Młodych – Akademickiego Związku Pracy dla Państwa. Wprowadzenie do tematu*, „Humanities and Social Sciences", 20 (2015) nr 22(2), s. 133-153.
Sołdyga Przemysław, *Główne płaszczyzny konfliktu Kościoła katolickiego z obozem piłsudczykowskim w Drugiej Rzeczypospolitej*, „Res Historica", 51 (2021) s. 569-560.
Stanaszek Bogdan, *Duchowieństwo diecezji sandomierskiej w latach 1918-1939*, Lublin 1999.
Stanaszek Bogdan, Nowakowski Ryszard, Tylec Piotr, *Słownik biograficzny księży diecezji sandomierskiej XIX-XX w.*, t. 3, *M-R*, Sandomierz 2017.
Stanaszek Bogdan, Nowakowski Ryszard, Tylec Piotr, *Słownik biograficzny księży diecezji sandomierskiej XIX i XX w*, t. 4, *S-Ż, biskupi i uzupełnienia*, Sandomierz 2019.
Stanaszek Bogdan, *Parafia św. Michała w Ostrowcu Kieleckim (Świętokrzyskim) w latach 1918-1945*, w: *Parafia św. Michała w Ostrowcu Świętokrzyskim 1614-2016*, red. B. Stanaszek, Ostrowiec Świętokrzyski 2016, s. 137-245.
Stanaszek Bogdan, *Usunąć biskupa! Władze PRL wobec ordynariusza diecezji sandomierskiej Jana Kantego Lorka*, Sandomierz 2004.
Tomasiewicz Jarosław, *Między „narodowym komunizmem" a „faszyzmem lewicy". Ideologia Legionu Młodych (1930-1939)*, „Społeczeństwo i Polityka", (2011) nr 1, s. 195-210, https://www.academia.edu/35600068/Ideologia_Legionu_M%C5%82odych_1930_1939_pdf (dostęp: 31.05.2022).
Tomaszewski Jerzy, *Zarys dziejów Żydów w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1990.
Tryk Krzysztof, *Związek Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w diecezji sandomierskiej w latach 1919-1934*, Lublin 2004 [mps w Bibliotece WSD w Sandomierzu i Bibliotece Uniwersyteckiej KUL].
Warchoł Edward, *Polski Narodowy Kościół Katolicki w Polsce (1922-1952)*, Radom 1995.

**Netografia**

Gminy żydowskie, http://swietokrzyskisztetl.pl/asp/pl_start.asp?typ=14&menu=67&sub=9#strona (dostęp: 31.05.2022).
http://archpoznan.pl/pl/ksiadz-stanislaw-streich (dostęp: 9.02.2022).

ARCHIWA, BIBLIOTEKI
I MUZEA KOŚCIELNE 122 (2024)

CC BY NC SA

https://doi.org/10.31743/abmk.14507

PIOTR SZKUTNIK* – ŁÓDŹ

# TESTAMENT PROBOSZCZA PARAFII STOLEC, DZIEKANA SIERADZKIEGO KS. JÓZEFA DE SOTRO Z 1822 ROKU

## THE WILL OF THE PARISH PRIEST OF STOLEC AND DEAN OF SIERADZ, REV. JÓZEF DE SOTRO OF 1822

**Abstract**

A will is only one type of notarial deed, introduced in the Polish lands in 1808. The wills of clergymen make up a small percentage of the total of such documents. The last will of Rev. Józef de Sotro constitutes a handwritten will, written personally by the testator, which is rare among this category of records. The clergyman is distinguished by his position as head of the deanery, his French origin, his noble status and his long tenure (37 years) in the parish of Stolec, where he lived with his parents and sister.

J. De Sotro's will, carefully written in 1822, was found after his death in 1828. In it, the testator asked for prayers for the soul, giving details of the funeral, for which, as well as for the poor, he allocated appropriate sums. He also described his assets, consisting of movables and receivables. He ordered that the rectory's inventory be retrofitted, and that the sum from the sale of its property be divided into three equal parts: for the church, for the relatives (for the sister and the Bęczkowski nephews), and for the executors, whom he appointed a total of four, including a nephew-priest.

Keywords: Stolec; will; 19th century; dean; clergy; notarial deeds; source edition

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

* Piotr Szkutnik – dr historii, Instytut Historii, Uniwersytet Łódzki
e-mail: pszkutnik@uni.lodz.pl
https://orcid.org/0000-0001-6086-2655

**Streszczenie**

Testament jest jednym z rodzajów akt notarialnych, wprowadzonych na ziemiach polskich w 1808 roku. Testamenty duchownych stanowią niewielki procent ogółu tego typu dokumentów. Ostatnia wola ks. Józefa de Sotro stanowi testament własnoręczny, spisywany osobiście przez testatora, rzadko spotykany wśród tej kategorii akt. Duchownego wyróżnia funkcja zwierzchnika dekanatu, pochodzenie francuskie, stan szlachecki oraz długi staż pracy (37 lat) w parafii Stolec, gdzie mieszkał z rodzicami i siostrą.

Po śmierci J. de Sotro w 1828 roku odnaleziono jego starannie spisany w 1822 roku testament. Testator prosił w nim o modlitwy za duszę, podając szczegóły pogrzebu, na który, jak również dla ubogich, przeznaczył odpowiednie sumy. Opisał swój majątek składający się z ruchomości oraz wierzytelności. Polecił doposażyć inwentarz probostwa, podzielić sumę ze sprzedaży jego dóbr na trzy równe części: dla kościoła, krewnych (dla siostry i siostrzeńców Bęczkowskich) oraz dla egzekutorów, których wyznaczył łącznie czterech, w tym siostrzeńca-duchownego.

Słowa kluczowe: Stolec; testament; XIX wiek; dziekan; duchowieństwo; akta notarialne; edycja źródłowa

*****

Celem artykułu jest edycja i analiza źródłoznawcza testamentu duchownego katolickiego. Zamierzeniem autora jest omówienie treści tego dokumentu na tle innych ostatnich rozporządzeń duchownych oraz przedstawienie kręgu rodzinnego sukcesorów testatora.

## Wstęp

Notariat polski wywodzi się z prawodawstwa francuskiego[1]. Na ziemiach polskich został wprowadzony w 1808 roku[2]. Akta notarialne to źródła masowe z powtarzalnymi jednorodnymi zapisami[3], przydatne do badań nad dziejami własności[4], mogące również stanowić przyczynek do biografii postaci[5].

[1] J. Kazimierski, *Akty notarialne i ich znaczenie dla badań historycznych XIX wieku*, „Studia Źródłoznawcze", 4 (1959) s. 110.

[2] S. Kozak, *Akta notarialne jako źródło historyczne. Metodologia i kierunki badań, postulaty badawcze*, „Studia Źródłoznawcze", 46 (2009) s. 142.

[3] A. Włodarczyk, *Notariat. Przeszłość i możliwości naukowej eksploracji (na przykładzie spuścizny notariuszy wieluńskich w XIX w.)*, „Rocznik Wieluński", 9 (2009) s. 226.

[4] H. Szymańska, J. Śmiałowski, *Akta notarialne z terenu Królestwa Polskiego i ich wartość naukowa*, „Archeion", 30 (1959) s. 65-66; J. Mazurkiewicz, *Znaczenie akt notarialnych dla badań nad własnością w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F. Nauki Filozoficzne i Humanistyczne", 20 (1965) s. 115-126.

[5] K. Skupieński, *Notariat i akta notarialne jako przedmiot badań historyka*, w: *Notariat i akta notarialne na ziemiach polskich w XIX-XX wieku*, red. S. Piątkowski, K. Skupieński, Radom 2004, s. 16.

Jednym z rodzajów akt notarialnych są testamenty[6], które stanowią jednostronne oświadczenie, w którym spadkodawca rozporządza majątkiem[7], dokonując podsumowania swego dorobku[8]. Testament jest dokumentem swoistym, stanowiącym ściśle uregulowany akt prawny, a jednocześnie tekst autorski, wyrażający m.in. przeżycia religijne, uczucia, ideały.

Testamenty rejestrowane przez/dla duchownych stanowią niewielki procent wszystkich tego rodzaju zapisów[9]. Testament dziekana Józefa de Sotro należy do własnoręcznych[10], spisywanych ręką testatora[11], które zachowały się w aktach notarialnych z XIX wieku w niewielkiej liczbie[12].

Wartość źródłowa testamentu uzasadnia jego edycję[13]. Testamenty stanowią m.in. źródło do poznania mentalności, pobożności, obyczajowości, kultury materialnej, koligacji rodzinnych, spraw majątkowych[14]. Lektura aktu ostatniej woli pozwala na poznanie poglądów testatora na różne sprawy, tak doczesne, jak i wieczne, a także stosunków rodzinnych, kręgów towarzyskich[15]. Mimo szeregu walorów poznawczych testamenty duchownych są jednak rzadko przedmiotem edycji[16]. Przy czym

[6] D. Malec, *Dzieje notariatu polskiego*, Kraków 2007, s. 62.

[7] L. Tymiakin, *O formułach w XVII-wiecznym testamencie przemyskim*, „Rocznik Przemyski", 27 (1990) s. 141.

[8] J. Krochmal, *Przemyskie testamenty staropolskie*, „Rocznik Historyczno-Archiwalny", 6 (1989) s. 133.

[9] W aktach notariuszy częstochowskich z lat 1809-1865 wśród 483 testamentów znajduje się zaledwie 9 spisanych przez/dla duchownych. Zob. „*Wiedząc dobrze to z wyroków Boga Najwyższego, iż kto się rodzi, umierać musi...". Testamenty z pierwszej połowy XIX wieku w świetle akt notariuszy częstochowskich. Część I*, oprac. D. Złotkowski, Częstochowa 2005, s. 32.

[10] Własnoręczny, czyli holograficzny. Zob. G. Jawor, *Stałe formuły w testamentach polskich*, „Rozprawy Komisji Językowej", 12 (1981) s. 219.

[11] J. Bieda, *Testament – prawo a praktyka Królestwa Polskiego w świetle akt notariuszy zgierskich w latach 1826-1875*, Łódź 2013, s. 78.

[12] W XIX-wiecznych aktach notariuszy zgierskich znajduje się 319 testamentów publicznych oraz zaledwie 10 protokołów posiedzeń sądowych w przedmiocie otwarcia testamentu własnoręcznego, z czego tylko w 6 przypadkach zachowała się treść rozporządzenia, ponadto niewiele, bo tylko 9 testamentów tajemnych. Zob. J. Bieda, *Testamenty publiczne na ziemiach Królestwa Polskiego w świetle praktyki notarialnej na przykładzie działalności kancelarii notarialnych w Zgierzu w latach 1826-1875*, Łódź 2011, s. 17. W aktach notariuszy częstochowskich w latach 1834-1865 na 240 testamentów jedynie 83 stanowiły prywatne (własnoręczne). Zob. „*Wiedząc dobrze to z wyroków Boga Najwyższego, iż kto się rodzi, umierać musi...". Testamenty z połowy XIX wieku w świetle akt notariuszy częstochowskich. Część III. 1834-1865*, oprac. D. Złotkowski, Częstochowa 2011, s. 6.

[13] H. Suchojad, *Metodologiczne i praktyczne uwarunkowania edycji testamentów- kilka uwag na kanwie publikacji Cui contingit nasci*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", 63 (2015) nr 4, s. 603-604.

[14] P. Klint, *Edycje testamentów szlacheckich z ksiąg grodzkich wielkopolskich i ziemi halickiej z XVII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", 63 (2015) nr 4, s. 647-648.

[15] Ł. Gołaszewski, *Knyszyńskie testamenty składane ustnie wobec władz miejskich na przełomie XVII i XVIII wieku. Teksty autorstwa umierających, czy też pisarzy miejskich?*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", 62 (2014) nr 3, s. 346.

[16] E.E. Wróbel, *Istotne pytania związane z edycją testamentów duchownych okresu staropolskiego*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", 63 (2015) nr 4, s. 578.

badane są głównie testamenty z okresu średniowiecza i wczesnej nowożytności, w mniejszym stopniu XIX-wieczne.

Spisanie testamentu pozwalało na przekazanie spadku bliskim kapłana. W przypadku śmierci duchownego bez testamentu, jego ruchomości mógł przejąć biskup jako zwierzchnik[17]. Władze kościelne zalecały ponadto, by jak największą część majątku pozostawić kościołowi parafialnemu lub przeznaczyć na cele pobożne[18]. Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w 1824 roku nakazała dozorowi kościelnemu, w ciągu doby po śmierci proboszcza powiadomić sąd okręgowy i komisarza obwodowego, by delegował na miejsce urzędnika. Sąd opieczętowywał majątek oraz dokonywał jego spisu. Według przepisów z 1817 roku podział majątku między rodzinę następował dopiero po spłaceniu długów i przekazaniu czwartej części majątku beneficjanta, na kościół w którym pracował, z wyłączeniem jednak dóbr dziedzicznych[19]. Z tego powodu podział majątku między krewnych następował po odliczeniu inwentarza probostwa tzw. *fundi instructi* i części obowiązkowej[20].

**Testator i jego sukcesorzy**

Józef de Sotro został ustanowiony proboszczem w Stolcu w 1785 roku[21] (instytuowany 13 maja 1785 roku, a introdukowany 3 czerwca 1785 roku)[22]. Stolec należał do powiatu sieradzkiego[23]. Był wsią szlachecką, ze świątynią drewnianą poświęconą pod wezwaniem św. Wawrzyńca, zbudowaną w 1768 roku przez Filipa Szaniawskiego. W 1827 roku we wsi Stolec mieszkało w 69 domach 505 mieszkańców[24].

Na tle lokalnego duchowieństwa J. de Sotro wyróżniał długi staż pracy w swojej parafii (37 lat) oraz funkcja dziekańska. Jako dziekan warcki pojawia się po raz pierwszy w schematyzmach w 1809 roku[25]. Zajmował się m.in. instalowaniem proboszczów w dekanacie, np. w 1811 roku w Charłupi[26]. Po zmianach admini-

[17] B. Popiołek, *Woli mojej ostatniej testament ten... Testamenty staropolskie jako źródło do historii mentalności XVII i XVIII wieku*, Kraków 2009, s. 95.

[18] D. Główka, *Majątek osobisty duchowieństwa katolickiego w Koronie w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 2004, s. 43.

[19] W. Jemielity, *Czwarta część majątku po zmarłych proboszczach dla parafii w Królestwie Polskim*, „Prawo Kanoniczne", 37 (1994) nr 1-2, s. 260.

[20] Np. w testamencie z 1842 roku proboszcza parafii Biała. Zob. *„Wiedząc dobrze… Część III*, s. 181-182.

[21] W. Kujawski, *Parafie diecezji włocławskiej. Okres kujawsko-kaliski 1818-1925*, Włocławek 2018, s. 344.

[22] M. Różański, *Duchowieństwo parafialne archidiakonatu uniejowskiego w XVIII wieku. Studium prozopograficzne*, Łódź 2010, s. 250.

[23] Z. Włodarczyk, *Wieluńskie w dobie Prus Południowych 1793-1806*, Wieluń 2005, s. 54.

[24] J. Majdański, *Kościół św. Wawrzyńca w Stolcu*, „Na Sieradzkich Szlakach", (1987) nr 4, s. 9; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 11, red. B. Chlebowski, Warszawa 1890, s. 360.

[25] *Directorium officii divini ac missarum ad usum Almae Ecclesiae Metropolitanae & Archi-dioecesis Gnesnensis pro anno domini MDCCCX 1810…*, Poznań [1809], s. 111.

[26] J. Szubzda, *Kościoły charłupskie i ich twórcy*, „Na Sieradzkich Szlakach", (2007) nr 2, s. 34.

stracyjnych w 1818 roku pracował w diecezji kujawsko-kaliskiej, od 1819 roku jako dziekan sieradzki[27].

W czasie swej posługi kapłańskiej J. de Sotro gościł na plebanii swoich najbliższych, w tym rodziców. Cechą wyróżniającą J. de Sotro było pochodzenie jego rodziny. Według aktu swego zgonu dziekan był synem Ludwika i Agnieszki ze wsi Stolec, co dowodzi ich zamieszkania w parafii syna[28]. Ludwik de Sotro był Francuzem, zmarł w Stolcu 27 marca 1793 roku, w wieku 88 lat, po przyjęciu za życia wszystkich sakramentów od „wielebnego ojca" Piotra Szemborskiego, kapelana w kaplicy w Niechmirowie. Został pochowany następnego dnia w kaplicy Olszowskich we wspomnianym Niechmirowie[29]. Nikt o imieniu Agnieszka i nazwisku de Sotro, nie zmarł w parafii Stolec, w czasie urzędowania tam testatora. Matką duchownego była niewątpliwie Rozalia de Sotro, wdowa, zmarła cztery lata później 13 sierpnia 1797 roku w Stolcu, w wieku około 74 lat, również po przyjęciu za życia wszystkich sakramentów. Została pochowana w kaplicy Olszowskich[30] w Niechmirowie, niewątpliwie u boku męża.

Dziekan posiadał również wyróżniające go pochodzenie szlacheckie[31]. Małżonkowie de Sotro są określeni w metrykach jako „urodzeni". Pochodzenia stanowego może dowodzić także pieczęć sygnetowa z czerwonego laku z wyciśniętym herbem na końcu testamentu[32]. Szlachta bowiem potwierdzała ostatnią wolę rodowymi pieczęciami[33]. W schematyzmach z początku XIX wieku obcobrzmiące nazwisko dziekana jest wydrukowane błędnie jako „de Siostra"[34], „de Sostro"[35]. Później np. w gazetach z 1844 roku zdarzały się także, zapewne drukarskie literówki, podające nazwisko w wersji „de Sorto"[36].

---

[27] *Ordo divini officii ad usum universi cleri saecularis dioecesis Vladislaviensis seu Calisiensis pro anno Bissextili MDCCCXX*, Warszawa [1819], s. 16.

[28] Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APŁ), Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Stolcu, sygn. 31, Akt zgonu nr 68 z 1828 r.

[29] Archiwum Diecezjalne we Włocławku (dalej: ADWł), sygn. KM p. Stolec 5, Akt zgonu nr 22 z 1793 r.

[30] ADWł, sygn. KM p. Stolec 5, Akt zgonu nr 70 z 1797 r.

[31] Spośród duchownych ościennego dekanatu szadkowskiego w 1835 roku na terenie w diecezji kujawsko-kaliskiej przedstawiciele szlachty pod względem liczebności (39%) ustępowali mieszczanom (48%), plasując się przed chłopami (13%). Zob. P. Szkutnik, *Duchowieństwo dekanatu szadkowskiego w roku 1835*, „Biuletyn Szadkowski", 7 (2007) s. 56.

[32] Stan odcisku nie pozwala na jednoznaczną identyfikację herbu.

[33] Popiołek, *Woli mojej*, s. 32.

[34] *Directorium officii divini ac missarum juxta rubricas generales breviarii & missalis Romani nec non decreta S. R. C. ad usum Almae Ecclesiae Metropolitanae & Archi-diaecesis Gnesnensis accommodatum pro anno domini MDCCCVII 1807…*, Poznań [1806], s. nlb.; *Directorium officii divini ac missarum juxta rubricas generales breviarii & missalis Romani nec non decreta S. R. C. ad usum Almae Ecclesiae Metropolitanae & Archi-diaecesis Gnesnensis accommodatum pro anno domini MDCCCVIII 1808…*, Poznań [1807], s. 93.

[35] *Ordo divini officii ad usum universi cleri saecularis dioecesis Vladislaviensis seu Calisiensis pro anno Bissextili MDCCCXX*, Warszawa [1819], s. 16.

[36] „Gazeta Rządowa Królestwa Polskiego", (1844) nr 255, s. 1923; „Kurjer Warszawski", (1844) nr 305, s. 1445.

Przybliżenie danych biograficznych postaci występujących w testamencie poszerza wiedzę na temat wzajemnych powiązań z testatorem[37]. Testamenty świeckie przewidują na spadkobierców również zstępnych[38], w przypadku duchownych, opisują głównie krewnych w liniach bocznych.

Siostra plebana Marianna de Sotro, jako panna, obok „urodzonego" Antoniego Pawłowskiego, była 27 października 1795 roku chrzestną Salomei, nieślubnej córki Zuzanny Hakownej i Antoniego narodowości rosyjskiej[39]. Określona „wielmożną" Marianna do Sotro, jako panna zamieszkała w Wieluniu, zmarła 22 października 1837 roku w Wieluniu, w wieku 88 lat. Świadkowie „wielmożni" wikariusz Ignacy Staszyński liczący lat 27 i kontroler kasy obwodowej Aleksander Mianowski liczący lat 42, nie znali jej miejsca urodzenia i nazwisk rodziców[40]. Jako urodzona około 1749 roku, była o 4 lata starsza od brata-testatora.

Dziekan posiadał również zamężną siostrę Annę Bęczkowska zmarłą 10 października 1812 roku na plebanii w Chwalborzycach, w wieku 65 lat. Jako urodzona około 1747 roku była o 6 lat starsza od brata. Oświadczenie o zgonie złożyli jej syn ks. Łukasz Bęczkowski, proboszcz parafii Chwalborzyce i mąż Roch[41], który był również zapewne szlacheckiego pochodzenia. Określony jako „urodzony", mieszkający przy synu plebanie, podpisał się w roli świadka, obok Pawła Jankowskiego posesora plebani chwalborzyckiej, 21 listopada 1809 roku pod aktem urodzenia Andrzeja, syna Mikołaja Dychnickiego organisty parafii Chwalborzyce i Agaty Andrzejewskiej[42]. Roch Bęczkowski żył jako wdowiec zaledwie półtora miesiąca. Zmarł na plebani w Chwalborzycach 26 listopada 1812 roku, w wieku 75 lat, co poświadczył jego syn proboszcz oraz parobek plebana Michał Jędrzejczak[43].

Testator jak i jego znani krewni byli długowieczni. Spadkobierca i główny egzekutor testamentu ks. Ł. Bęczkowski, dożył również sędziwego wieku. Zmarł, licząc 77 lat, 12 grudnia 1847 roku w Czastarach. Był wówczas proboszczem parafii Czastary oraz kanonikiem honorowym kaliskim. Urodził się we wsi Policzna na terenie późniejszej guberni sandomierskiej, jako syn wspomnianych Rocha i Anny de Sotro Bęczkowskich[44].

---

[37] M. Sumowski, *Duchowni w testamentach mieszczańskich – mieszczanie w testamentach duchownych. Zapisy ostatniej woli jako źródła do badania powiązań (Prusy, XV – początek XVI wieku)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", 68 (2020) nr 3, s. 317.

[38] M. Morys-Twarowski, *Testament Jana Śliwki z 1873 roku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne", (2012) nr 139, s. 169-174.

[39] ADWł, sygn. KM p. Stolec 4, Akt urodzenia nr 74 z 1795 r.

[40] APŁ, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Wieluniu, sygn. 85, Akt zgonu nr 131 z 1837 r.

[41] Archiwum Państwowe w Poznaniu Oddział w Koninie (dalej: APPoK), Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Chwalborzycach, sygn. 5, Akt zgonu nr 5 z 1812 r.

[42] APPoK, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Chwalborzycach, sygn. 2, Akt urodzenia nr 11 z 1809 r.

[43] APPoK, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Chwalborzycach, sygn. 5, Akt zgonu nr 10 z 1812 r.

[44] Akt podpisali świadkowie zamieszkali w Czastarach – organista Łukasz Maciejewski, liczący 55 lat i Józef Maciejewski, liczący 30 lat. Zob. APŁ, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Czastarach, sygn. 89, Akt zgonu nr 122 z 1847 r.

Jego wuj J. de Sotro zmarł w 1828 roku, czyli sześć lat po spisaniu testamentu. Akt zgonu podaje w dopisku (stanowiącym korektę) na marginesie, jako datę zejścia 14 sierpnia, jednak pierwotnie w treści aktu wpisano 16 sierpnia. Zmarły był kanonikiem kolegiaty kaliskiej. Żył 75 lat, co oznaczało, że urodził się około 1753 roku. Występujący w testamencie siostrzeniec zmarłego Leon Bęczkowski zamieszkały na probostwie i egzekutor Józef Dzwonkowski, dzierżawca dóbr Stolec, obaj ze Stolca, złożyli 18 sierpnia oświadczenie o śmierci proboszcza ks. Józefowi Karpińskiemu[45].

**Testament**

Zgodnie z wymogami prawa osoba, która odszukała testament, była zobowiązana przesłać go do Trybunału Cywilnego I Instancji danego okręgu[46]. Po śmierci dziekana pisarze Wydziału Spornego Sądu Pokoju Powiatu Sieradzkiego, dokonując opieczętowania ruchomości zmarłego, 16 sierpnia znaleźli testament J. de Sotro, który wraz z raportem 21 sierpnia 1828 roku przesłali do Biura Prezesa Trybunału Cywilnego Województwa Kaliskiego, gdzie został ogłoszony 9 września[47]. Autentyczność testamentu była tam badana pod względem cech formalnych w celu wykluczenia jego fałszerstwa[48].

Prezes Trybunału Feliks Dwernicki[49] skontrolował i opisał testament, który znajdował się w kopercie z trzema pieczęciami wyciśniętymi na czerwonym laku. Koperta została zaparafowana i podpisana w Stolcu 16 sierpnia 1828 roku przez delegowanych urzędników, sukcesorów oraz przedstawicieli sądu powiatu sieradzkiego, tj. Antoniego Cichowicza burmistrza miasta Pławna[50] i wspomnianego wyżej dziekana sieradzkiego Józefa Karpińskiego[51], spadkobierców Mariannę de Sotro wraz z ks. Łukaszem i Leonem Bęczkowskimi[52] oraz pisarzy sądu pokoju Marcina Maleszewskiego oraz sądu podsędkowskiego Jakuba Bojemskiego[53]. Wewnątrz koperty były dwa arkusze czystego papieru, przeszyte przez środek białą nicią. Arkusze były dołączone do testamentu spisanego w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, oznaczonych literami A i B, każdy składający się z dwóch i pół arkusza, czyli 10 stronic. Początek i koniec testamentu opisano, podając zdanie

[45] APŁ, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Stolcu, sygn. 31, Akt zgonu nr 68 z 1828 r.

[46] Bieda, *Testament – prawo*, s. 83.

[47] Archiwum Państwowe w Łodzi Oddział w Sieradzu (dalej: APŁoS), Akta notariusza A. Pstrokońskiego w Sieradzu, sygn. 20, nr 184 z 1828 r., s. 524-527.

[48] A. Moczulska, *Inwentarze, protokoły licytacji, intercyzy i testamenty zawarte w aktach notarialnych z obszaru Królestwa Polskiego w XIX wieku*, „Studia Źródłoznawcze", 22 (1977) s. 220.

[49] Był prezesem Trybunału również w późniejszym okresie. Zob. *Kalendarzyk polityczny na rok 1841*, wyd. F. Radziszewski, Warszawa 1841, s. 171.

[50] APŁ, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Sieradzu, sygn. 34, Akt ślubu nr 36 z 1828 r.

[51] *Ordo divini officii ad usum dioecesis Vladislaviensis seu Calisiensis Pro A. 1 post Bissextilem 1829*, Warszawa [1828], s. 77, 98.

[52] APŁoS, Akta notariusza A. Pstrokońskiego w Sieradzu, sygn. 20, nr 184 z 1828 r., s. 524-527.

[53] APŁ, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Sieradzu, sygn. 34, Akt urodzenia nr 190 z 1828 r.

rozpoczynające i kończące jego treść, na której końcu widniała pieczęć na czerwonym laku. Poniżej znajdował się również podpisany dodatek spisany tą samą ręką, składający się z 18 wierszy tekstu[54].

Prezes wysłał 9 września dwa egzemplarze testamentu wraz z kopertą i kopią protokołu jego publikacji (ogłoszenia), które odebrał 18 września[55] rejent powiatu sieradzkiego Antoni Pstrokoński[56]. Jeden egzemplarz oryginalnego testamentu został wszyty w akta notarialne, a drugi przekazany egzekutorom. Ekstrakt protokołu ogłoszenia testamentu został wydany 18 września dziekanowi sieradzkiemu (wraz z ekstraktem testamentu) i ks. Ł. Bęczkowskiemu, ponadto notariusz przesłał ekspedycję wraz z publikacją testamentu do kontroli skarbowej[57].

Zachowany egzemplarz testamentu, włączony do akt notarialnych, stał się przedmiotem niniejszego opracowania. Kodeks Napoleona ograniczał wymogi formalne dla testamentu własnoręcznego i pozwalał na dość swobodny sposób jego spisania przez testatora[58].

Testament dziekana składa się ze wstępu oraz ośmiu numerowanych punktów opisujących dyspozycje. Ostatnia wola rozpoczyna się standardową inwokacją dewocyjną najczęściej pojawiającą się w testamentach staropolskich[59].

We wstępie testator, w ramach przedstawienia odwołuje się do swego podpisu, opisuje stan swego zdrowia jako dobry oraz czyni refleksje dotyczące marności życia doczesnego, ponadto zawodności ludzkich niezarejestrowanych, a jedynie zwerbalizowanych przyrzeczeń. Podkreśla korzystną okoliczność spisania ostatniej woli bez jakiejkolwiek presji[60]. Podaje też liczbę dwóch egzemplarzy testamentu. Promulgacja dotyczy skierowania treści testamentu do wszystkich nim zainteresowanych po śmierci testatora[61].

Pierwszy punkt testamentu zawiera rozporządzenie dziekana dotyczące duszy. Stanowią ją prośby o sakramenty święte oraz o modlitwy pobożnych osób w intencji zmarłego. Następnie testator podaje zalecenia dotyczące ciała, tj. organizacji własnego pogrzebu i związane z tym zapisy na instytucje kościelne oraz wiernych. Po swej śmierci polecił zawiadomić bernardynów ze Złoczewa, którzy byli zobligowani odprawić za duszę testatora 200 Mszy oraz przysłać czterech kapłanów do jego pochowania. Ponadto dziekan zapisał 32 zł, by opłacić po trzy Msze w oko-

[54] APŁoS, Akta notariusza A. Pstrokońskiego w Sieradzu, sygn. 20, nr 184 z 1828 r., s. 539-540.

[55] Tamże, s. 523.

[56] J. Kosiński, *Antoni Paparona Pstrokoński i o. Zefiryn Kołomyjski – słynne postacie Z historii Sieradza*, „Na Sieradzkich Szlakach", (1992) nr 4, s. 16-18; Od redakcji, *Tablica dla Antoniego Pstrokońskiego*, „Na Sieradzkich Szlakach", (2018) nr 4, s. 2; J. Jurek, A. Salamończyk, *Nieznany zabytek Sieradza –kancelaria wybitnego archiwisty, rejenta Antoniego Paparona Pstrokońskiego (1773-1843)*, „Na Sieradzkich Szlakach", (2015) nr 3, s. 20-23; J. Milczarek, *Grób Antoniego Paparony Pstrokońskiego na cmentarzu rzymskokatolickim w Sieradzu*, „Na Sieradzkich Szlakach", (2013) nr 4, s. 36-37.

[57] APŁoS, Akta notariusza A. Pstrokońskiego w Sieradzu, sygn. 20, nr 184 z 1828 r., s. 538.

[58] Bieda, *Testament – prawo*, s. 78.

[59] Popiołek, *Woli mojej*, s. 32.

[60] Tamże, s. 34-35.

[61] Tamże, s. 31.

licznych czterech kościołach. Prosił, by zawiadomić księży dekanatu, którzy mieli odprawić błagalne ofiary za jego duszę. Ciało miało być złożone w prostej trumnie wartości 24 zł, przy której testator polecił zapalić sześć świec z trzema lampami. Pochówek miał nastąpić w dowolnym miejscu. Za udział w pogrzebie siedmiu księży świeckich miało otrzymać po 9 zł. Na obiad pogrzebowy testator przewidział 200 zł, ponadto 30 zł za udział w pogrzebie bractwa różańcowego. Łącznie na pogrzeb i trumnę dziekan przeznaczył gotówką 230 zł. Ponadto zapisał 200 zł dla ubogich i ich modlitwy za jego duszę oraz innych zmarłych, które (co można uznać za wyrzut sumienia testatora) powinien był, jak stwierdził, sam ratować.

W drugim punkcie testator przeznaczył dla ubogich 1000 zł, jeśli za życia nie wspomoże ich tą kwotą. Suma ta miała być wypłacona biednym, którzy wylegitymują się świadectwem ubóstwa, z podaniem jego przyczyny. W razie braku gotówki, jałmużna miała być wypłacona ze środków ze zlicytowanych ruchomości.

W trzecim punkcie dziekan opisał swój majątek składający się z ruchomości. Zboże, poza koniecznym do wysiewu i poprawy stanu probostwa oraz wyżywienia czeladzi, miało zostać zlicytowane. Inwentarz, sprzęty, ruchomości, poza należącymi do probostwa miały być sprzedane. Testator polecił egzekutorom[62] pozyskanie dochodów liczonych do daty jego śmierci. Miały one pochodzić z dziesięcin, czynszów, procentów od sum kościelnych oraz wierzytelności u trzech lokalnych właścicieli ziemskich, którzy pożyczyli gotówkę w wysokości łącznie 3800 zł, co poświadczały pokwitowania.

W punkcie czwartym testamentu testator dokonał podziału swego mienia, po którego sprzedaży polecił opłacić koszty licytacji oraz wypłacić wynagrodzenie czeladzi, organiście oraz dziadowi kościelnemu, które byłoby im należne od zmarłego. Z tzw. masy spadkowej 12 dukatów miało być przeznaczonych na zakup pary koni, które według inwentarza powinny pozostać na gruncie probostwa. Pozostała kwota miała być podzielna na trzy równe części. Pierwsza miała trafić do kościoła parafii Stolec, druga do siostry (jako najbliższej krewnej) lub siostrzeńców, gdyby dziekan przeżył siostrę. Trzecia część została przeznaczona dla egzekutorów, którzy nie czekając na sprzedaż całego majątku, mogli dzielić mniejsze pozyskane na bieżąco sumy między siebie, pamiętając o nienaruszalności części spadku przeznaczonej dla kościoła. Wysokość wynagrodzenia egzekutora miała zależeć od jego zaangażowania w wyznaczonych obowiązkach. O wydaniu kwoty przeznaczonej na kościół miał decydować zwierzchnik duchowny.

W punkcie piątym dziekan polecił pozostawić po sobie inwentarz żywy, liczniejszy od przyjętego na początku pracy w parafii w administrację. Podał liczbę sztuk trzody oraz powtórzył dyspozycję o zakupie koni.

W punkcie szóstym testator wyznaczył egzekutorów. Głównym został jego siostrzeniec, a zarazem ksiądz, wspomniany Ł. Bęczkowski, trzej pozostali byli jego zastępcami, wśród nich dwaj duchowni i właściciel ziemski. Liczba wykonawców ostatniej woli wynikała z obawy o możliwy brak dyspozycyjności któregoś z powołanych.

[62] Egzekutor – określenie wykonawcy testamentu, pełnomocnika spadkodawcy powołanego do wykonania rozporządzeń testamentowych. Testamenty, w których powołano egzekutorów w XIX wieku stanowią zaledwie 11% ogółu. Zob. Bieda, *Testament – prawo*, s. 231-232.

W punkcie siódmym duchowny podkreślił, że jego majątek nie został odziedziczony i stanowi dorobek własny. Zadysponował trzecią część swego majątku na rzecz siostrzeńców jako ubogich i potrzebujących. Przy czym, wyżej, w punkcie czwartym, dokonał już podziału majątku na trzy części, uwzględniając jedną trzecią dla siostrzeńców, jeśli przeżyłby siostrę.

W ostatnim, ósmym punkcie, testator przestrzegł niestosujących się do postanowień testamentu, powołując ich przed „straszliwy sąd boski”[63]. Dziekan ponownie podkreślił, że majątek pozyskał dzięki własnej przedsiębiorczości, nie zaś w wyniku chciwości. Polecił zabezpieczyć mienie przed kradzieżą. Jeden z egzekutorów lub urzędnik z dwoma świadkami miał szybko spisać w dwóch egzemplarzach ruchomości, zapieczętować i zamknąć, tak, aby do zjazdu egzekutorów czy urzędników pozostał nieuszczuplony. Ponownie wspomniał, że testament został spisany w dwóch egzemplarzach, jeden przeznaczony dla egzekutorów, a drugi dla „rządu”.

Na koniec dziekan oświadczył podpisanie, opieczętowanie i zapakowanie testamentu w papier stemplowy, następnie zamieścił miejsce i datę sporządzenia dokumentu i własnoręczny podpis.

Poniżej znajduje się dodatek stanowiący uzupełnienie ostatniej woli, dotyczący wierzytelności dziekana, tj. zaległych płatności właściciela dóbr Stolec, które za 10 lat wynosiły 2123 zł. Został o nich zawiadomiony notariusz Antoni Pstrokoński. Poniżej ponownie został zamieszczony podpis dziekana.

Część z postanowień testamentu ma charakter zobowiązań (poleceń) moralnych, niemajątkowych, niewywołujących skutków prawnych, np. dotyczących pogrzebu[64]. Testament duchownego nie posiada tytułu. Testator nie przedstawia się w pełni na wstępie, powołując się jedynie na podpis pod aktem.

Niektóre dyspozycje w treści testamentu są powtórzone. Testator dwukrotnie poleca uregulować należność za brakujące w inwentarzu parafialnym konie (punkt 4. i 5.), co może wynikać ze staranności o pozostawienie bez uszczerbku własności kościelnej, którą administrował. Świadczy też o wyższych etycznie pobudkach działania testatora dla dobra publicznego, nie tylko z chęci poszerzenia własnych zasobów kosztem zubożenia kościelnych[65]. Dziekan dwukrotnie zapisał również dyspozycje uposażającą siostrzeńców najpierw jako ewentualnych spadkobierców w miejsce siostry (punkt 4.) oraz ponownie jako wyznaczonych bezpośrednio na sukcesorów (punkt 7.). Dopisanie dodatku do testamentu świadczyć może o tym, że dziekan, redagując jego pierwotną wersję zapomniał o dość sporej wierzytelności, lub początkowo chciał ją celowo pominąć.

---

[63] Tego typu zwroty pojawiały się w testamentach staropolskich. Zob. np. *„Wszyscy śmiertelni jesteśmy i dlatego rozrządzamy majętności swoje”. Wybór testamentów z ksiąg miejskich województwa sandomierskiego (XVI-XVIII wiek)*, oprac. K. Justyniarska-Chojak, Kielce 2014, s. 14.

[64] Testamenty zawierające zapisy niemajątkowe w XIX wieku stanowią zaledwie 34% ogółu. Zob. Bieda, *Testament – prawo*, s. 227-228.

[65] Zgodnie przepisami z 1817 roku rządca parafii miał obowiązek oddać jej majątek w stanie niepogorszonym i niezubożonym, gdyby tak się nie stało, straty te były rekompensowane z osobistego majątku zmarłego. Zob. Jemielity, *Czwarta część*, s. 260.

Dziekana cechowała przezorność. Spisywał testament 6 lat przed śmiercią w wieku 69 lat[66], w pełni sił witalnych, co nie było częste, nawet w przypadku duchownych[67]. Wyjątkowo liczni (czterej) egzekutorzy[68] przeżyli testatora, zatem dobrał ich trafnie. Jednym z nich był Józef Mazurowski, późniejszy dziekan[69], drugim ks. Piotr Laloë, jednocześnie właściciel ziemski i podobnie jak testator z pochodzenia Francuz. Były to osoby z najbliższego kręgu towarzyskiego dziekana, dobrze mu znane i blisko mieszkające. Francuskim pochodzeniem wyróżniał się również dziekan nieodległego dekanatu brzeźnickiego Mikołaj Lefranc[70], zapewne również znajomy J. de Sotro. Szczególną atencją testator darzył swego siostrzeńca-duchownego Ł. Bęczkowskiego. Kapłani będący krewnymi zmarłego występują w aktach ostatniej woli świeckich[71] i duchownych[72] jako osoby szczególnie godne zaufania. Księża wyznaczali na egzekutorów zwykle duchownych, choć w mniejszej liczbie[73], lub wcale ich nie powoływali[74].

Wybranie rodzeństwa lub jego potomstwa (w analizowanym przypadku siostry i siostrzeńców) na sukcesorów jest dość częste w przypadku duchownych[75], choć zdarzało się, że odsuwali oni krewnych z powodu niewdzięczności[76], bądź wyznaczali na sukcesorów służbę[77].

Wartość majątku dziekana podana w testamencie jest znana częściowo głównie na podstawie wierzytelności, które wynosiły razem 5923 zł. Łącznie na pogrzeb, modlitwy, jałmużnę testator przeznaczył 1462 zł, ponadto na konie 216 zł (12 dukatów). Dla porównania wartość inwentarza proboszcza w nieodległych

---

[66] APŁ, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Stolcu, sygn. 31, akt zgonu nr 68 z 1828 r.

[67] W przypadku testamentów staropolskich zaledwie kilka procent testatorów spisywało ostatnią wolę, będąc zdrowymi. Zob. Popiołek, *Woli mojej*, s. 67-68.

[68] W większości testamentów (76%) w XIX wieku na egzekutora powoływano jedną osobę. Zob. Bieda, *Testament – prawo*, s. 232.

[69] W 1822 roku kanonik sieradzki. Zob. *Ordo divini officii ad usum dioecesis Vladislavie-Calisiensis pro anno 1823*, Warszawa [1822], s. 83.

[70] P. Szkutnik, *Akta dziekana brzeźnickiego 1819-1867. Studium urzędu i dokumentacji*, Łódź 2012, s. 100-101.

[71] Tenże, *Testament mieszczanki szadkowskiej Doroty Czygańskiej z Lipińskich z 1693 r.*, „Biuletyn Szadkowski", 14 (2014) s. 97-111.

[72] Przy sporządzaniu np. inwentarza pozostałości po śmierci proboszcza kodeńskiego był obecny jego siostrzeniec, również ksiądz. Zob. J. Kowalik, *Ludność miast i wsi w świetle dokumentacji kancelarii notarialnych miasta Biała Podlaska z XIX i początku XX wieku*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny", 9 (2011) s. 40, s. 33-41.

[73] Np. proboszcz parafii Żuraw w 1815 roku. Zob. „*Wiedząc dobrze... Część I*, s. 165-167.

[74] Np. proboszcz parafii Starokrzepice w 1830 roku. Zob. *„Wiedząc dobrze to z wyroków Boga Najwyższego, iż kto się rodzi, umierać musi...". Testamenty z pierwszej połowy XIX wieku w świetle akt notariuszy częstochowskich. Część II*, oprac. D. Złotkowski, Częstochowa 2006, s. 272-273.

[75] Np. proboszcz parafii Żuraw w 1815 roku. Zob. *„Wiedząc dobrze... Część I*, s. 165-167. Proboszcz parafii Częstochowa Stara w 1819 roku. Zob. tamże, s. 243-244. Proboszcz parafii Biała w 1842 roku. Zob. *„Wiedząc dobrze... Część III*, s. 181-182.

[76] Np. proboszcz parafii Truskolasy w 1827 roku. Zob. *„Wiedząc dobrze... Część II*, s. 162-165.

[77] Np. wikariusz w parafii Zajączki w 1844 roku. Zob. *„Wiedząc dobrze... Część III*, s. 214-215.

Truskolasach w 1827 roku wynosiła 917 zł[78]. Dziekan przeznaczył bezpośrednio na pogrzeb 230 zł, tj. nieco mniej niż np. proboszcz parafii Żuraw w 1815 roku, który zapisał 300 zł[79].

Wyróżniającą dziekana jest też hojność wobec ubogich, którym przeznaczył 1200 zł. Testatorzy zwykle prosili o modły za zbawienie duszy oraz rozdanie określonych sum biednym[80], na których zapisy występowały w testamentach księży[81] czy zakonników[82]. Dyspozycje testamentowe na rzecz dobroczynności nie były jednak częstym zjawiskiem w XIX wieku[83].

Rodzice dziekana zostali pochowani w parafii Stolec, jednak duchowny nie zażyczył sobie pochówku w pobliżu ich mogiły. Testator zadecydował, by pochowano go w „wolnym miejscu", bez uściślenia lokalizacji. Być może w ten sposób podkreślił marność swych doczesnych szczątków. Dziekan nie zadbał też o upamiętnienie w postaci pomnika[84]. Niektórzy duchowni podawali w testamentach szczegółowe zalecenia, co do budowy nagrobka, np. w 1827 roku proboszcz w nieodległych Truskolasach przeznaczył na jego budowę cegły[85].

Postanowienia testamentu dziekana były rozpatrywane jeszcze ponad dwie dekady po ich spisaniu[86], co świadczyło o długotrwałości procesu spadkobrania.

---

[78] *„Wiedząc dobrze... Część II*, s. 162-165.

[79] *„Wiedząc dobrze... Część I*, s. 165-167.

[80] Właściciel ziemski, a później zakonnik Franciszek Kurdwanowski w 1846 roku zadysponował 200 zł dla ubogich. Zob. K. Jaroszek, *Problematyka włościańska w testamentach właścicieli ziemskich guberni radomskiej w pierwszej połowie XIX wieku*, „Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego" (*Wieś między Wisłą a Pilicą w XIX wieku. Wieś – dwór – plebania w kręgu wzajemnych oddziaływań*), 37 (2002) z. 1-4, s. 63.

[81] Testament Jakuba Grometiusa, kanonika wiślickiego, proboszcza w Gnojnie z 1649 roku. Zob. *Cui contingit nasci, restat mori. Wybór testamentów staropolskich z województwa sandomierskiego*, oprac. M. Lubczyński, J. Pielas, H. Suchojad, Warszawa 2005, s. 168.

[82] Z. Głąb, *Bractwo literackie w Lutomiersku w świetle testamentu Pawła Dawida z 1604 roku*, „Rocznik Łódzki", 62 (2014) s. 181-188.

[83] Przykładowo w granicach jednej guberni przez pół wieku dokonano ich 170. Zob. A. Tomaszewicz, *Zapisy testamentowe i darowizny na cele dobroczynne w guberni kaliskiej 1865-1914*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku", 6 (2009) s. 79-80.

[84] Choć np. dla testatorów mieszczan staropolskich również nie była to istotna kwestia. Zob. *„Wszyscy śmiertelni*, s. 16.

[85] *„Wiedząc dobrze... Część II*, s. 162-165.

[86] W publikowanym rozporządzeniu „(n. d. 5730). Komisja Rządowa Sprawiedliwości. Rada Administracyjna postanowieniem z d. 6 (18) października 1844 r. nr 18,108 zapis przez księdza Józefa de Sorto, proboszcza parafii stoleckiej, dwunastej części masy spadkowej po tymże pozostałej, testamentem własnoręcznie na dniu 20 kwietnia 1822 r. sporządzonym na rzecz kościoła parafialnego we wsi Stolcu guberni kaliskiej uczyniony, w myśl art. 910 K.C. z zachowaniem praw osób trzecich zatwierdziła. Warszawa d. 18 (30) Października 1844 r. Z polecenia: dyrektor kancelarii, W. Konopka". Zob. „Gazeta Rządowa Królestwa Polskiego", (1844) nr 255, s. 1923; „Kurjer Warszawski", (1844) nr 305, s. 1445.

**Nota edytorska**

Testament dziekana jest napisany starannie, wręcz kaligraficznie, co nie było powszechne[87]. Możliwe, że powstał w wyniku przepisania na czysto jego wersji wstępnej w postaci brulionu. Pojawiają się w nim jednak kilka razy sylaby czy wyrazy opuszczone przy przenoszeniu na kolejną stronę, jak również przy ich ciągłym zapisie: jakie-[go]kolwiek [s. 528-529], naj-uro[czy]ściej [s. 533], egze[ku]torowie [s. 537] oraz powtórzone przy przy [s. 528], obowią-wiązki [s. 529], nie nie [s. 530], tym końcem, tym końcem [s. 535]. Zostały one częściowo oznaczone przez skreślenia, tym samym zauważone przez samego dziekana podczas spisywania tekstu.

Modernizacji pisowni dokonano zgodnie ze wskazówkami instrukcji wydawniczej[88]. Wprowadzono akapity. Niektóre długie zdania podzielono. Poprawiono interpunkcję, wprowadzając kropki i przecinki, także w miejsce podwójnych myślników. Zgodnie z obecnymi regułami zastosowano duże litery. Miejsce pieczęci oznaczono M.P. W nawiasie kwadratowym [s] skróconym *sic* oznaczono niewłaściwą odmianę. W nawias kwadratowy ujęto też odczyt niepewny lub uzupełniony oraz zaznaczono początek danej strony w dokumencie.

Dokonano modernizacji pisowni liczebników, zastępując: ośm – osiem, siedm – siedem, osmset – osiemset. Samogłoski „i", „y" oraz spółgłoskę „j", oddano zgodnie ze współczesnymi zasadami, zamieniając: „i" na „j", tj. iemu – jemu, propinacią – propinacją; „i" na „y", tj. disponuię – dysponuję, metrikach – metrykach, principalnego – pryncypalnego, rezidencyi – rezydencji; „y" na „j", tj. troycy – Trójcy; „y" na „i", tj. mszamy – Mszami, zastępcamy – zastępcami, przyczynamy – przyczynami.

Podobnie literę „x" zastąpiono dwuznakiem „ks": x. – ks., xięży – księży, xx. – księżom lub gz, tj. exemplarzach – egzemplarzach, exekucią – egzekucję. Dwuznak „dz" oddano jako „ć", np. bydz – być oraz „sz" zamieniono na „s", tj. szłusznych – słusznych, osztrzeżeniem – ostrzeżeniem, szprzęty – sprzęty, siesztrze – siestrze, szprzeciwić – sprzeciwić.

Zgodnie ze współczesną pisownią niektóre wyrazy zapisano oddzielnie, tj. któregdy – które gdy, nieuskutecznił – nie uskutecznił, przytym – przy tym, wczym – w czym, wprzyzwoity – w przyzwoity, zato – za to, zgotowych – z gotowych, zlicznych – z licznych; inne zaś łącznie: do tąd – dotąd, po wyżej – powyżej, wiary godnych – wiarygodnych, usunięto powtórzenia, zamieniając obowią-wiązki na obowiązki, przy przy na przy.

Podwojone głoski zastąpiono pojedynczymi: ll – l, np. kollegiaty – kolegiaty, kollateralney – kolateralnej; mm – m, np. summ – sum; ss – s, np. massy – masy, interessowne – interesowne, possesora – posesora.

---

[87] T. Kozłowska, *Walewscy herbu Kolumna z Kobylnik w świetle akt notarialnych z lat 1810-1834*, w: *Notariat i akta notarialne na ziemiach polskich w XIX-XX wieku*, red. S. Piątkowski, K. Skupieński, Radom 2004, s. 63.

[88] *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953; J. Tandecki, K. Kopiński, *Edytorstwo źródeł historycznych*, Warszawa 2014, s. 173-178. Odpowiednich odsyłaczy przypisów tekstowych i rzeczowych nie zastosowano z powodów technicznych.

Litery uzupełniono o znaki diakrytyczne: c – ć, np. polegac – polegać, e – ę, np. imie – imię, o – ó, np. troycy – Trójcy, s – ś, np. sliskie – śliskie, śmierci – smierci, z – ź, np. wyraznie – wyraźnie, bądz – bądź.

Rozwinięto abrewiacje zwrotów grzecznościowych: j – jaśnie, Imć – jegomość, JJmc – jegomości, Wgo – wielmożnego, WW – wielmożni. Rozwinięto skróty: s. – świętej, ss: – świętymi, świętych, złł: pol: – złoty polski, skorygowano i.t.d. na itd.

Zmodernizowano w większości oboczności językowe, zastępując litery zgodnie ze współczesnym brzmieniem: „a" na „o", tj. Złaczewie – Złoczewie; „ą" na „ę", tj. obligacią – obligację, licitacią – licytację, tradicią – tradycję; „e" na „y", tj. innemi – innymi, należącemi – należącymi; „n" na „m", tj. trunnę – trumnę; „o" na „a", tj. wspomniony – wspomniany; „o" na „e", tj. odbiorze – odbierze; „o" na „u", tj. biorku – biurku; „o" na „y", tj. wiarogodnej – wiarygodnej; „s" na „z", tj. resignacyinym – rezygnacyjnym; „sz" na „ż", tj. cięszko – ciężko; „z" na „s", tj. zprzedanych – sprzedanych, ztwierdzić – stwierdzić, z przętów – sprzętów, z przedać – sprzedać. Korekt dokonano przez usunięcie zbędnych liter: łupieżstwa – łupiestwa, nadgrody – nagrody, sumnieniem – sumieniem, zawiadomieć – zawiadomić oraz przez zastosowanie współczesnej ortografii: „ę" na „em", tj. stępla – stempla, stęplowy – stemplowy; „u" na „ó", tj. okulnikiem – okólnikiem, wyszczegulnionych – wyszczególnionych.

Pozostawiono oryginalne brzmienie czy odmianę niektórych wyrazów, zachowując ich cechy językowe epoki: drapież, egzekutorowie, jeneralnego, legalnemi, onemuż, oneż, onym, najpierwej, namienionym, pokrzywdza, półtory, prowizjów, przedawszy, przerzeczeni, siestrze, ściągnionych, tęż, wsiów, wylikwidowanemi, wywindykowanych.

## TESTAMENT PROBOSZCZA PARAFII STOLEC DZIEKANA SIERADZKIEGO JÓZEFA DE SOTRO Z 1822 ROKU

*20 IV 1822*

**Or.:** Archiwum Państwowe w Łodzi oddział w Sieradzu, Akta notariusza A. Pstrokońskiego w Sieradzu, sygn. 20, nr 184 z 1828 r., s. 528-537.

[s. 528] W Imię Trójcy Przenajświętszej, Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego Amen[89].

Ja niżej na podpisie wyrażony, przekonany z wiary i codziennych przykładów, iż wydziałem człowieka jest śmierć, [t]a śmierć której czas i godzina jemu niewiadoma. Znając przy tym z licznych doświadczeń, jak niestateczne serce ludzkie, jak śliskie i płonne nadzieje jego, jak marnie i na niczym pełzną częstokroć zamiary i układy człowieka względnie przyszłości, jak próżna i zawodna rzecz dla zmienności umysłu i woli ludzkiej polegać na cudzych i ustnych oświadczeniach lub przyrzeczeniach, jak wielu dla nierzetelności albo łakomstwa, tych którym interes swój ostateczny i majątek zostający poruczają ciężko zawiedzionych bywa, i na jak fatalny koniec wychodzą zbiory, i prace mizernego człowieka umierającego bez

[89] Obok okrągły stempel skarbowy na papierze stemplowym o nominale 1 zł 15 gr.

żadnego rozporządzenia. Z tych sprawiedliwych powodów, pragnąc przynajmniej w części uniknąć zawodów podobnych, tej przy łasce boskiej użyłem ostrożności, że nie czekając choroby na umyśle lub ciele, ani cudzej rady albo namowy, lecz z własnej dobrej woli i namysłu przy czerstwym zdrowiu i zupełnych zmysłach przedsięwziąłem niniejszy testament ręką własną we dwóch egzemplarzach wcześnie spisać i na gruncie zostawić, aby kogokolwiek po śmierci mojej, takowe rozporządzenie moje ostateczne sprawiedliwie wiązać i tyczyć będzie każdemu dokładnie wiadome było, i tym pewniejszy skutek swój wzięło, a to w niżej opisanym sposobie.

1mo. Co do wyprawy duszy mojej na drogę wieczności i wczesnego dania jej ratunku, tę opatrzywszy sakramentami świętymi i na sąd boski przygotowawszy miłosierdziu boskiemu, obronie N.M.P. przyczynie świętych pańskich i modlitwom pobożnym tych wszystkich polecam, którzy z jakie[go][90]- [s. 529] kolwiek względu winni będą błagać za mnie majestat boski. Skoro więc rozstanę się z tym nędznym światem, zaklinam na wszystkie obowiązki najuroczystsze wiary naszej świętej katolickiej, aby tegoż momentu donieść księżom bernardynom w Złoczewie o śmierci mojej, i na ręce u gwardiana lub jego zastępcy złożyć rewers[91] czyli obligację[92] od prowincjała tegoż zakonu mi daną, mocą której obowiązała się ich prowincja odprawić dwieście Mszy Świętych za duszę moją i czterech kapłanów zesłać do pochowania z egzekwiami[93] ciała mojego. Rewers wspomniany załączony będzie do niniejszego testamentu, albo z innymi kartami dłużnemi w biurku lub kufrze schowany. Przy tym aby rozesłać do najbliższych czterech kościołów, do każdego na trzy Msze Święte czytane i na dzwonne, po złotych polskich osiem usilnie proszę, na które to *suffragia*[94] zostawione są w zapieczętowanym woreczku w biurku złotych polskich trzydzieści dwa. Niemniej, aby niezwłocznie zawiadomić okólnikiem duchowieństwo świeckie dekanatu sieradzkiego o zaszłej śmierci mojej, w celu iżby to duchowieństwo dekanalne stosownie do uchwały synodalnej odprawiło za duszę moją błagalne ofiary.

Co do pochowania ciała mojego i nabożeństwa przy mim odprawić się mającego, jeżeli by dla słusznych przyczyn i przeszkód nie można więcej sprowadzić

[90] Brakująca sylaba w wyrazie.

[91] Rewers – zaświadczenie na piśmie, co uiszczono, kwit. Zob. S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 3, Warszawa 1812, s. 33. Dłużnik wystawia rewers dowodzący, iż dług jeszcze nie jest zaspokojony. Zob. *Powszechne prawo kraiowe dla państw pruskich*, t. 2, Poznań 1826, s 213. Dokument zawierający pokwitowanie na otrzymaną sumę pieniędzy lub na otrzymany przedmiot.

[92] Obligi – zobowiązania wykonania określonej posługi religijnej. Obligi stanowiły Msze fundowane przez wiernych za dusze zmarłych. Zob. W.P. Wlaźlak, *Dzieje kościelne Pajęczna*, Pajęczno 2005, s. 103; W. Jemielity, *Diecezja augustowska czyli sejneńska w latach 1818-1872*, Lublin 1972, s. 207.

[93] Egzekwie – oficjum godzin kanonicznych za zmarłych, odprawianych zwykle przy zwłokach. W szerszym znaczeniu obrzędy towarzyszące grzebaniu zmarłych. Zob. *„Kościołowi mojemu jako ukochanej oblubienicy mojej". Wybór testamentów duchownych małopolskich z XVII wieku*, wyd. E.E. Wróbel, Kraków 2010, s. 195.

[94] Suffragia – dobre uczynki mające wartość przebłagalną np. modlitwy, oficjum za zmarłych, składanie i ofiarowanie Mszy Świętej. Zob. A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992, s. 657-658.

kapłanów nad czterech wspomnianych wyżej zakonników, złożywszy więc ciało moje w trumnę prostej roboty od której przeznaczam złotych polskich 24 zapłacić, przerzeczeni zakonnicy odprawią egzekwie ze Mszami Świętymi nad ciałem, przy którym sześć tylko świec z trzema lampami ma być zapalonych i pochowają oneż tam, gdzie będzie wolno, bez opłaty stempla. Po upatrzonym zaś jak najprędzej czasie dogodnym, wielmożni egzekutorowie woli mo- [s. 530] jej niżej oznaczeni, obiorą dzień przyzwoity i zaproszą siedmiu księży świeckich na pogrzeb czyli nabożeństwo żałobne, z których każdy po odprawionych egzekwiach, Mszach Świętych i kondukcie, odbierze nagrody po złotych polskich dziewięć, a celebrujący sumę dwa talary[95]. Na obiad zaś pogrzebowy i jego potrzeby, rachując za to należność dla jaśnie kapłanów i za trumnę, jak wyżej złotych polskich dwieście. Dla cechu przy tym czyli bractwa różańcowego, od światła i za ich chrześcijańską posługę tudzież dla organistów /jeśli będą na tym pogrzebie/ złotych polskich trzydzieści. Ogółem na wszystkie koszta pogrzebu i trumnę podług wyżej opisanych wyszczególnień, wynoszące złotych polskich 230, piszę dwieście trzydzieści, te w gotowych pieniądzach zapieczętowane w woreczku zostawione będą w biurku lub kufrze. Nad to ubogim parafialnym ze wszystkich wsiów, aby w modlitwach swoich na duszę moją i tych zmarłych, które może do mnie należało ratować pamiętali, zapisuję gotowizną w osobnym zapieczętowanym woreczku, złożone w biurku albo kufrze złotych polskich 200, wyraźnie złotych polskich dwieście. Które przy pogrzebie ciała mojego, albo przy drugim /jeśli nastąpi/ onym że aby były rozdane przez najwierniejsze i najsumienniejsze osoby jak najuroczyściej upraszam i zalecam.

2. A chociaż jest moim stałym i niezmiennym postanowieniem więcej dobrego uczynić dla tychże ubogich parafialnych za życia mego, jeśliby jednak do tego mi nie przyszło /o czym będzie wiadomo parafianom/ tedy niniejszym aktem moim testamentowym leguję[96] i przeznaczam dla tychże ubogich parafialnych złotych polskich tysiąc jeden, które z gotowych pieniędzy pozostałych aby onym zaraz po śmierci mojej rozdane były, z ostrzeżeniem wszelako, iżby każdy z nich złożył wprzódy od właściwego urzędu wójtowskiego świadectwo prawdziwego ubóstwa i przyczyn, które go do niego przy- [s. 531] wiodły. Wykonanie zaś przerzeczonej jałmużny, ma być powierzone osobie sumiennej i wiarygodnej przy świadkach i rewers udowadniający rozdaną jałmużnę w całości przed wielmożnymi egzekutorami złożony. A gdyby po zejściu moim brakło gotowizny na przeznaczoną jałmużnę, i wykazało się przy tym, żem jej sam za życia nie uskutecznił, na [on czas][97] z masy pieniężnej po sprzedanych własnościach moich i wywindykowanych należnościach mnie służących utworzonej, pomieniona [część][98] pieniężna,

[95] W okresie Księstwa Warszawskiego 1 talar wynosił 6 złotych. Monety te kursowały również na początku Królestwa Polskiego. Zob. I. Ihnatowicz, A. Biernat, *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, Warszawa 2003, s. 89-90.

[96] Legaty to zapisy. P. Szkutnik, *Legaty na rzecz bractw kościelnych w Szadku w latach 50-tych XIX w.*, „Biuletyn Szadkowski", 16 (2016) s. 63.

[97] Tekst nie w pełni czytelny. Rozlany atrament.

[98] Tekst nie w pełni czytelny. Rozlany atrament.

tysiąc złotych polskich, aby tymże ubogim wyliczoną i rozdaną była do szeląga[99] wielmożnych egzekutorów pod sumieniem i na miłość boską obowiązuję.

3tio. Ponieważ zaś cały mój majątek w domu, na gruncie i gdziekolwiek na długach pozostający składać się będzie na ów czas z pieniędzy gotowych, sprzętów i ruchomości rozmaitych, z inwentarza bydła rogatego, koni, owiec, trzody, bielizny, sukien, pościeli, książek, naczyń miedzianych i żelaznych itd., z krescencji[100] w snopie lub ziarnie i mesznego[101] czyli sepów, w części przynajmniej należących, z prowizjów od sum kościelnych i innych czynszów pieniężnych, takowe za tym czynię jego rozporządzenie.

Co do zboża w snopie lub ziarnie tak z krescencji gruntowej jak z sepów, zostawiwszy ile będzie potrzeba na odsiew /jeżeli mię śmierć zajdzie, w której z trzech porów, w jesieni, w zimie, albo na wiosnę /a to podług wysiewu jakiego ilość pola na ten czas wymagać będzie, i dla polepszenia stanu probostwa stoleckiego, przy tym na wyżywienie czeladzi do świętego Jakuba, resztę tegoż zboża przez licytację lub w inny sposób sprzedać i do masy pieniężnej mającej być z całego majątku utworzo- [s. 532] nej złożyć. Inwentarz wszelkiego rodzaju /wyjąwszy który się na gruncie ma pozostać/ sprzęty i ruchomości powyżej wymienione, a do mnie należące podobnież wszystkie sprzedać, i grosz z nich gotowy do masy pieniężnej załączyć. Przy tym wszystkie zaległe i do mojej śmierci należącymi się dziesięciny i czynsze pieniężne, procenta także od sum kościelnych, jakie się z ostatnich kwitów moich wykażą zaległe, tudzież kapitaliki moje własne pożyczone, jako to: I[102] u wielmożnego jegomość pana Marcelliana Olszowskiego[103] dziedzica majętności Nichmirów[104] sto dukatów[105], połowę w złocie, a połowę w talarach dane, na które karta ręczna w biurku lub w kufrze będzie schowana. II U wielmożnego Idziego

[99] W okresie Księstwa Warszawskiego 1 szeląg wynosił 1/3 grosza i stanowił najniższy nominał. Monety te kursowały również na początku Królestwa Polskiego. Zob. Ihnatowicz, Biernat, *Vademecum*, s. 89-90.

[100] Krescencja – plon roślinny, ogół plonów rolnych, zbiory w gospodarstwie, urodzaj; również dobytek, mienie; łac. *crescentia*. Zob. *Słownik języka polskiego*, t. 2, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, Warszawa 1902, s. 544.

[101] Meszne – danina za Msze Święte uiszczana rocznie przez wiernych na rzecz parafii. Zob. *„Kościołowi mojemu*, s. 198.

[102] Cyfry rzymskie w oryginale znajdują się na marginesie.

[103] Marcellin Olszowski, syn Antoniego i Katarzyny z Niemojowskich, dziedzic dóbr Niechmirowa z przyległościami, zmarł 29 stycznia 1837 roku w Stolcu, w wieku 73 lat. Zob. APŁ, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Stolcu, sygn. 46, Akt zgonu nr 21 z 1837 r.

[104] Niechmirów – wieś prywatna w województwie kaliskim, obwodzie i powiecie sieradzkim, parafii Stolec, licząca 37 domów i 218 mieszkańców. Zob. *Tabella miast, wsi, osad Królestwa Polskiego z wyrażeniem ich położenia i ludności alfabetycznie ułożona w Biórze Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi*, t. 2, Warszawa 1827, s. 42.

[105] W okresie Księstwa Warszawskiego 1 dukat wynosił 18 złotych. Monety te kursowały również na początku Królestwa Polskiego. Zob. Ihnatowicz, Biernat, *Vademecum*, s. 89-90.

Karśnickiego[106] dziedzica dóbr Rudlice[107] tysiąc złotych polskich kontraktem rezygnacyjnym[108] przekazanych do oddania i od tegoż wielmożnego Karśnickiego przyjętych, na co także jest karta ręczna do poszukania w biurku albo w kufrze zostawiona. III U wielmożnego Józefa Dzwonkowskiego[109] dzierżawcy majętności stoleckiej pozostałych tysiąc złotych polskich, ze trzech tysięcy złotych polskich pożyczonych, której to reszty jeśli za życia nie odbiorę, udowodni rewers ręczny schowany wraz z innymi kartami w biurku albo w kufrze. Tych więc wszystkich powyżej wyszczególnionych należytości odebraniem zatrudnią się wielmożni egzekutorowie i zebrane do ogólnej masy pieniężnej złożą.

4to. Po ukończonej sprzedaży wszystkich własności testatora, po ściągnionych wszystkich zaległościach i zebranej masie pieniężnej z całego pozostałego majątku mego tę podzieloną chcę mieć i dysponuję niniejszym aktem testamentowym w następujący sposób.

Opłaciwszy koszta licytacji /jeśli do niej przyjdzie/ zaspokoiwszy zasługi czeladzi i organisty wraz z dziadem kościelnym, w miarę wysłużonego czasu, do śmierci mojej, które aby [s. 533] najpierwej i niezwłocznie wypłacone były, wielmożnych egzekutorów na miłość boską upraszam /odtrąciwszy przy tym z tejże masy pieniężnej dwanaście dukatów na parę koni inwentarskich /:jeśli by ich pod ten czas, i w takowej cenie nie było:/. Resztę pozostałej masy pieniężnej, w jakiejkolwiek ilości wyniknie, aby na trzy części równe podzielić jak najuro[czy][110]ściej postanawiam i zalecam, z których I część jedną kościołowi stoleckiemu, jako niemającemu protektora, ani żadnego dobrodzieja niniejszą wolą moją ostateczną przeznaczam, i aby ta w pewny depozyt na nieuchronne i gwałtowne potrzeby przerzeczonego kościoła zostawioną i złożoną była, a wydatki jej z wiedzą i pozwoleniem zwierzchności, do której to będzie należało czynione były jak najściślej zastrzegam. II Drugą część najbliższej z krewnych moich, siestrze rodzonej Mariannie de Sotro z pomienionej zapisuję masy. W przypadku zaś gdybym ją miał przeżyć, tęż cześć III[111] dla dwóch siostrzeńców moich księdza Łukasza i Leona

[106] Idzi Karsznicki, syn Jana Gwalberta i Jadwigi z Masłowskich, dziedzic Rudlic z przyległościami, Łyskorni i innych, zmarł 11 stycznia 1835 roku w Ostrówku, w wieku 57 lat. Zob. APŁ, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Rudlicach, sygn. 58, Akt zgonu nr 2 z 1835 r.

[107] Rudlice – wieś prywatna w województwie kaliskim, obwodzie i powiecie wieluńskim, parafii Rudlice, licząca 26 domów i 391 mieszkańców. Zob. *Tabella miast*, s. 148.

[108] Resignatio – umowa kupna sprzedaży. Zob. J. Łosowski, *Kancelaria grodzka chełmska od XV do XVIII wieku. Studium o urzędzie, dokumentacji, jej formach i roli w życiu społeczeństwa staropolskiego*, Lublin 2004, s. 174.

[109] Józef Dzwonkowski zmarł 4 grudnia 1832 roku w Stolcu, w wieku 55 lat, syn Felicjana i Katarzyny Podbilskiej. Zob. APŁ, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Stolcu, sygn. 39, Akt zgonu nr 183 z 1832 r. Dziedzic dóbr Chorzeszowa. Zob. E.H. Nejman, *Szlachta sieradzka XIX wieku*. *Herbarz*, Zduńska Wola 2017, s. 172.

[110] Brakująca sylaba w wyrazie.

[111] Cyfra rzymska „III" oznaczająca trzecią część spadku, w oryginale znajdująca się na marginesie, na wysokości danych personalnych siostrzeńców (co oddano w edycji), powinna być zamieszczona niżej, gdzie opisano egzekutorów.

Bęczkowskich mieszkających dotąd we wsi Gostyczyna[112] w kraju pruskim nad granicą polską, o półtory mile od Kalisza przekazuję. Trzecią i ostatnią część z powiedzianej masy pieniężnej dla wielmożnych egzekutorów niniejszego testamentu mojego ofiaruję, a to w nagrodę ich utrudzeń i fatyg podejmowanych, jako też i kosztów wypaść mogących, z warunkiem jednakże, aby który z nich więcej usługi i pracy podejmie w dopełnieniu woli tej mojej ostatniej, większą też w proporcji nad innych z przerzeczonego funduszu odebrał bonifikacją. Wszelako /:jeżeli tak osądzą wielmożni: [s. 534] egekutorowie/ wolno onym będzie, nie czekając ogólnej masy, z całkowicie podniesionego i sprzedanego majątku mego, też w małych ilościach pojedynczych rozbierać i na trzy części równe powyżej przepisane między strony interesowne dzielić, pamiętając przy każdym podziale, aby część kościołowi przypadająca do jednych że i pewnych rąk lub miejsca składaną była.

5to. Polepszając stan inwentarza ekonomicznego gruntowego, nad ten w jakim mnie był oddany przy introdukcji[113] mojej, a w metrykach kościelnych zapisany, proszę wielmożnych egzekutorów, aby było zostawionych na gruncie wołów roboczych pięć, szósty stadnik[114], krów cztery, świni sztuk siedem, gęsi z gąsiorem czworo, kaczek z kaczorem pięć, kur z kogutem siedem. Na parę zaś koni inwentarskich /:za które ja tylko sześć dukatów wziąłem:/ iż przedawszy moje własne, jeśli by wtedy nie było na gruncie innej pary wartujących dwanaście dukatów, kupić za takową cenę albo pieniądze na nie zostawić.

6to. W celu zaś tym pewniejszego i prędszego uzupełniania we wszystkich punktach powyższego rozporządzenia mojego, obieram sobie i ustanawiam za egzekutorów tej ostatniej woli mojej wielmożnych jegomości księży Łukasza Bęczkowskiego proboszcza w Gostyczynie, siostrzeńca mojego, którego za najpierwszego, pryncypalnego, i jeneralnego egzekutora mieć chcę i wyznaczam niniejszym aktem moim testamentowym, wielmożnego jegomość księdza Józefa Mazurowskiego[115] kanonika i prokuratora supprymowanej[116] kolegiaty[117] sieradzkiej mieszkającego na przemianę w Sieradzu i w Męce, także wielmożnego jegomość

[112] Gostyczyna – wieś w powiecie odolanowskim, w pobliżu rzeki Prosny. Zob. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 2, red. F. Sulimierski, W. Walewski, B. Chlebowski, Warszawa 1881, s. 747.

[113] Introdukcja – uroczyste wprowadzenie beneficjanta (proboszcza, komendarza) na beneficjum. Zob. S. Jamiołkowski, *Introdukcja*, w: *Encyklopedja kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego z licznemi jej dopełnieniami przy współpracownictwie kilkunastu duchownych i świeckich osób*, t. 8, wyd. M. Nowodworski, Warszawa 1876, s. 227-228.

[114] Stadnik – buhaj, byk, samiec rozpłodowy. Zob. *Słownik języka*, t. 6, Warszawa 1915, s. 382.

[115] W 1853 roku wikariusz, kanonik, proboszcz, dziekan sieradzki. Zob. W. Kujawski, *Kościelne dzieje Sieradza*, Włocławek 1998, s. 316. Szerzej o funkcjach i miejscu rezydencji ks. J. Mazurowskiego na s. 164.

[116] Suprymowany, czyli zniesiony w wyniku kasaty. Zob. J.K. Kołdowski, *Wiadomość o kościele i infułacji w Łasku*, w: *Łask. Dzieje miasta*, red. J. Śmiałowski, Łask 1998, s. 526.

[117] Kolegiata – kościół, przy którym znajduje się kapituła kanoników. Zob. S. Kobielus, *Kolegiata*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 9, red. B. Migut, Lublin 2002, kol. 327.

księdza Piotra Laloë[118] posiadacza majętności Dą-[s. 535] browa i Utniki[119], oraz wielmożnego jegomość pana Józefa Dzwonkowskiego posesora majętności stoleckiej, aby ci trzech [s] za zniesieniem się z pierwszym egzekutorem powyżej namienionym, byli zastępcami i wyręczycielami jego w czym i kiedykolwiek będzie wymagała potrzeba, bądź wspólnie bądź oddzielnie. Czterech zaś obieram sobie egzekutorów tym końcem, tym końcem, iż jeżeliby który z nich po zapadłej śmierci mojej legalnemi przyczynami wymówił się, albo z powiatu sieradzkiego wyciągnął, pozostali mocni byli uskutecznić obowiązki włożone na siebie przez testatora.

7mo. Gdy zaś pozostały majątek mój wszystek nie pochodzi od żadnych krewnych moich tak z prostej jak ubocznej linii czyli kolateralnej[120], ale jest mój własny dorobkowy, przeto /:jeżeli prawo obecne pozwala testatorowi komukolwiek go przeznaczyć:/ trzecią część rzeczonego majątku mojego, jaka z masy ogólnej wypadnie /wyłączając siostrę moją Mariannę de Sotro powyżej wyszczególnioną:/ wymienionym siostrzeńcom moim księdzu Łukaszowi i Leonowi Bęczkowskim i tychże najbliższym sukcesorom jako ubogim i bardziej potrzebnym zastrzegam, leguję i zapisuję.

8vo. A że niniejsze własności mojej rozporządzenie nikogo nie pokrzywdza i żadnego nie łamie prawa, przez co ważność swoją zatracić by miało, ile przez mnie samego uczynione przeto ktokolwiek z interesantów miałby się poważyć / czego broń Boże/ onemuż w jakikolwiek sprzeciwić się sposób, albo przeszkodzić wykonania której dyspozycji tej mojej woli ostatniej lub więcej sobie pozwolić i przywłaszczyć [s. 536] nad to co mu tymże aktem testamentowym jest przeznaczone, takiego jako gwałciciela najuroczystszych praw i dzieł ludzkich, jako fałszerza publicznej wiary, na tenże straszliwy sąd boski, któremu ja sam mam podpaść do odpowiedzi powołuję. Cały bowiem majątek mój zostawiony /niechaj każdemu interesantowi wiadomo będzie/ nie jest łupiestwa i zdzierstwa zbiorem, aby miał podobnież iść na łup i drapież, ale jest owocem przemysłu, oszczędności, i zasługą prac moich, tudzież cząstką dochodów kościoła stoleckiego, dla tego nie może być sprawiedliwiej użyty, jak na przeznaczenia powyżej wyszczególnione. Skoro za tym nastąpią niezaprzeczone znaki bliskiej śmierci mojej, ażeby usunąć takowym okazją do kradzieży, pragnę jak najsilniej, iżby jeden z egzekutorów /jeśli by był przytomny/ albo inna osoba urzędowa przy dwóch świadkach wiarygodnych, cały majątek mój ruchomy w gotowych na gruncie obiektach zrewidować i spisać na dwie ręce kazała, a co tylko da się zamknąć i zachować popieczętować, aby tak nienaruszony do zjazdu egzekutorów lub osób urzędowych zostawał.

Na koniec, aby po wyżej opisana wola moja ostateczna nie podpadła wątpliwości jakiej lub podejrzeniu, ale przyzwoitą nalazła wiarę i ważność u wszystkich

[118] P. Laloë zmarł 10 stycznia 1834 roku w Wieluniu, w wieku 68 lat. Zob. APŁ, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej Wieluń, sygn. 79, Akt zgonu nr 4 z 1834 r.

[119] Zapewne chodzi o folwark Hutniki położony około 3,5 km na północny zachód od wsi Stolec. Zob. *Topografičeskaâ karta Carstva Pol'skago, Topograficzna karta Królestwa Polskiego*, *Kwatermistrzostwo Generalne Wojska Polskiego*, Warszawa 1839-[1843], sektor K2S5 Sieradz.

[120] Linia kolateralna – linia boczna, zstępni po braciach albo siostrach. Zob. *Słownik języka*, t. 2, Warszawa 1902, s. 395.

do których to należeć będzie onęż we dwóch egzemplarzach, z których jeden dla wielmożnych jegomości panów egzekutorów ma służyć, a drugi dla zatwierdzenia /jeśli tego będzie potrzeba/ do rządu aby był przesłany onęż własno- [s. 537] ręcznie podpisuję, pieczęcią rodowitą stwierdzam, i w przyzwoity papier stemplowy obwijam. Działo się w rezydencji plebańskiej we wsi Stolec dnia dwudziestego kwietnia r[ok]u tysiąc osiemset dwudziestego drugiego.

ks. Józef de Sotro
dziekan dekanatu sieradzkiego
pleban w Stolcu
M.P.

Dodatek do powyższego testamentu

Na dobrach Stolec zalegają dotąd pewne należności pieniężne, jako to procenta od kapitałów, dziesięcina pieniężna, i za propinacją plebańską odstąpioną dworowi podług prywatnej ugody w r. 1792 zrobionej /sine tamen praejudicio succedaneorum[121]/ po złotych polskich 150 rocznie, które to zaległości wynoszą ogółem za lat 5 z kosztami przez patrona i komornika wylikwidowanemi złotych polskich 1584. Z tych wybrało się przez tradycję i egzekucję złotych polskich 786, a pozostało dotąd złotych polskich 798 jak dowodzą akta komornika. Zaległo znowu potym za drugie 5 lat, to jest od r. 1810 inclusive do r. 1814 załącznie złotych polskich 1325. Ogół więc zaległości wynosi złotych polskich 2123. Jeżeliby za tym powyższy dług za życia mego nie był zaspokojony, znajdą panowie egze[ku][122]t[o]rowie akta komornika wykazujące pozostałości za 5 lat dawniejsze, a za drugie 5 lat późniejsze, niniejsze świadectwo służyć im będzie, które w przypadku zaprzeczenia bezpieczno na moje sumienie przysięgą stwierdzić można. Też zaległości podane są pisarzowi aktowemu wielmożnemu Pstrokońskiemu w Sieradzu, które gdy ściągnione będą i do masy załączone, mają iść w podział stosownie do testamentu. Dane jak wyżej.

ks. Jozef de Sotro dzie:[kan] sier[adzki] ple:[ban] stolecki
mpp.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Źródła rękopiśmienne**

Archiwum Diecezjalne we Włocławku (ADWł)
sygn. KM p. Stolec 4.
sygn. KM p. Stolec 5.

[121] Bez uszczerbku jednak dla następców. Succedaneus – następujący, zastępujący. Zob. Jougan, *Słownik kościelny*, s. 655.

[122] Brakująca sylaba w wyrazie.

Archiwum Państwowe w Łodzi (APŁ)
Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Czastarach, sygn. 89, https://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=3&zs=1449d&sy=1847&kt=3&plik=121-126.jpg (dostęp: 27.08.2022).
Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Sieradzu, sygn. 34, https://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=3&zs=1663d&sy=1828&kt=1&plik=184-191.jpg (dostęp: 26.08.2022).
Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Stolcu, sygn. 31, 39, 46, https://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=3&zs=1679d&sy=1828&kt=3&plik=068-075.jpg (dostęp: 25.08.2022), https://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=3&zs=1679d&sy=1832&kt=3&plik=183-186.jpg (dostęp: 21.08.2022), https://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=3&zs=1679d&sy=1837&kt=3&plik=019-022.jpg (dostęp: 29.08.2022).
Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Rudlicach, sygn. 58, https://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=3&zs=1652d&sy=1835&kt=3&plik=001-002.jpg#zoom=1&x=0&y=0 (dostęp: 29.08.2022).
Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Wieluniu, sygn. 79, 85, https://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=3&zs=1719d&sy=1834&kt=3&plik=003-006.jpg (dostęp: 3.09.2022), https://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=3&zs=1719d&sy=1837&kt=3&plik=128-131.jpg (dostęp: 26.08.2022).

Archiwum Państwowe w Łodzi Oddział w Sieradzu (APŁoS)
Akta notariusza A. Pstrokońskiego w Sieradzu, sygn. 20.

Archiwum Państwowe w Poznaniu Oddział w Koninie (APPoK)
Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej Chwalborzyce, sygn. 2, 5, https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/en/jednostka/-/jednostka/1824962#scan13 (dostęp: 14.07.2022), https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/en/jednostka/-/jednostka/1824995#scan18 (dostęp: 14.07.2022).

**Źródła drukowane**

*Cui contingit nasci, restat mori. Wybór testamentów staropolskich z województwa sandomierskiego*, oprac. M. Lubczyński, J. Pielas, H. Suchojad, Warszawa 2005.
*Directorium officii divini ac missarum ad usum Almae Ecclesiae Metropolitanae & Archi-dioecesis Gnesnensis pro anno domini MDCCCX 1810…*, Poznań [1809].
*Directorium officii divini ac missarum juxta rubricas generales breviarii & missalis Romani nec non decreta S. R. C. ad usum Almae Ecclesiae Metropolitanae & Archi-diaecesis Gnesnensis accommodatum pro anno domini MDCCCVII 1807…*, Poznań [1806].
*Directorium officii divini ac missarum juxta rubricas generales breviarii & missalis Romani nec non decreta S. R. C. ad usum Almae Ecclesiae Metropolitanae & Archi-diaecesis Gnesnensis accommodatum pro anno domini MDCCCVIII 1808…*, Poznań [1807].
„Gazeta Rządowa Królestwa Polskiego", (1844) nr 255, https://crispa.uw.edu.pl/object/files/282045/display/Default (dostęp: 21.07.2022).
Jamiołkowski Stanisław, *Introdukcja*, w: *Encyklopedja kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzera i Weltego z licznemi jej dopełnieniami przy współpracownictwie kilkunastu duchownych i świeckich osób*, t. 8, wyd. M. Nowodworski, Warsza-

wa 1876, s. 227-228, https://polona.pl/item/encyklopedja-koscielna-podlug-teologicznej-encyklopedji-wetzera-i-weltego-z-licznemi,NDA3Mzg0NzQ/7/#info:metadata (dostęp: 16.02.2022).

*Kalendarzyk polityczny na rok 1841*, wyd. F. Radziszewski, Warszawa 1841, https://bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/88845/edition/79743/content (dostęp: 4.09.2022).

*„Kościołowi mojemu jako ukochanej oblubienicy mojej". Wybór testamentów duchownych małopolskich z XVII wieku*, wyd. E.E. Wróbel, Kraków 2010.

„Kurjer Warszawski", (1844) nr 305, https://fbc.pionier.net.pl/details/nnTq4kr (dostęp: 21.07.2022).

Linde Samuel Bogumił, *Słownik języka polskiego*, t. 3, Warszawa 1812, https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/8182/edition/13038/content (dostęp: 15.08.2022).

*Ordo divini officii ad usum dioecesis Vladislavie-Calisiensis pro anno 1823*, Warszawa [1822].

*Ordo divini officii ad usum dioecesis Vladislaviensis seu Calisiensis Pro A. 1 post Bissextilem 1829*, Warszawa [1828].

*Ordo divini officii ad usum universi cleri saecularis dioecesis Vladislaviensis seu Calisiensis pro anno Bissextili MDCCCXX*, Warszawa [1819].

*Powszechne prawo kraiowe dla państw pruskich*, t. 2, Poznań 1826, https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/show-content/publication/61980/edition/77797/ (dostęp: 25.07.2022).

*Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 2, red. F. Sulimierski, W. Walewski, B. Chlebowski, Warszawa 1881; t. 11, red. B. Chlebowski, Warszawa 1890, http://dir.icm.edu.pl/Slownik_geograficzny/ (dostęp: 9.09.2022).

*Słownik języka polskiego*, t. 2, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, Warszawa 1902; t. 6, Warszawa 1915, https://crispa.uw.edu.pl/object/files/2654/display/Default (dostęp: 21.07.2022), https://crispa.uw.edu.pl/object/files/8908/display/Default (dostęp: 25.07.2022).

*Tabella miast, wsi, osad Królestwa Polskiego z wyrażeniem ich położenia i ludności alfabetycznie ułożona w Biórze Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi*, t. 2, Warszawa 1827, https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/show-content/publication/edition/110117?id=110117 (dostęp: 10.09.2022).

*Topografičeskaâ karta Carstva Pol'skago, Topograficzna karta Królestwa Polskiego*, *Kwatermistrzostwo Generalne Wojska Polskiego*, Warszawa 1839-[1843], sektor K2S5 Sieradz, https://rcin.org.pl/dlibra/publication/12313/edition/831/content (dostęp: 10.09.2022).

*„Wiedząc dobrze to z wyroków Boga Najwyższego, iż kto się rodzi, umierać musi...". Testamenty z pierwszej połowy XIX wieku w świetle akt notariuszy częstochowskich. Część I*, oprac. D. Złotkowski, Częstochowa 2005.

*„Wiedząc dobrze to z wyroków Boga Najwyższego, iż kto się rodzi, umierać musi...". Testamenty z pierwszej połowy XIX wieku w świetle akt notariuszy częstochowskich. Część II*, oprac. D. Złotkowski, Częstochowa 2006.

*„Wiedząc dobrze to z wyroków Boga Najwyższego, iż kto się rodzi, umierać musi...". Testamenty z połowy XIX wieku w świetle akt notariuszy częstochowskich. Część III. 1834-1865*, oprac. D. Złotkowski, Częstochowa 2011.

*„Wszyscy śmiertelni jesteśmy i dlatego rozrządzamy majętności swoje". Wybór testamentów z ksiąg miejskich województwa sandomierskiego (XVI-XVIII wiek)*, oprac. K. Justyniarska-Chojak, Kielce 2014.

**Opracowania**

Bieda Justyna, *Testament – prawo a praktyka Królestwa Polskiego w świetle akt notariuszy zgierskich w latach 1826-1875*, Łódź 2013.

Bieda Justyna, *Testamenty publiczne na ziemiach Królestwa Polskiego w świetle praktyki notarialnej na przykładzie działalności kancelarii notarialnych w Zgierzu w latach 1826-1875*, Łódź 2011.

Chorążyczewski Waldemar, Rosa Agnieszka, *Egodokumenty – egodokumentalność – analiza egodokumentalna – spuścizna egodokumentalna*, w: *Egodokumenty. Tradycje historiograficzne i perspektywy badawcze*, red. W. Chorążyczewski, A. Pacevičius, S. Roszak, Toruń 2015, s. 11-21.

Głąb Zbigniew, *Bractwo literackie w Lutomiersku w świetle testamentu Pawła Dawida z 1604 roku*, „Rocznik Łódzki", 61 (2014) s. 181-188, http://roczniklodzki.uni.lodz.pl/rocznik_61/Rocznik_Lodzki_61.pdf (dostęp: 9.09.2022).

Główka Dariusz, *Majątek osobisty duchowieństwa katolickiego w Koronie w XVII i XVIII wieku*, Warszawa 2004.

Gołaszewski Łukasz, *Knyszyńskie testamenty składane ustnie wobec władz miejskich na przełomie XVII i XVIII wieku. Teksty autorstwa umierających, czy też pisarzy miejskich?*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", 62 (2014) nr 3, s. 345-366, https://www.rcin.org.pl/dlibra/publication/75147/edition/54970/content (dostęp: 25.07.2022).

Ihnatowicz Ireneusz, Andrzej Biernat, *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, Warszawa 2003.

*Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953.

Jaroszek Kazimierz, *Problematyka włościańska w testamentach właścicieli ziemskich guberni radomskiej w pierwszej połowie XIX wieku*, „Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego" (*Wieś między Wisłą a Pilicą w XIX wieku. Wieś – dwór – plebania w kręgu wzajemnych oddziaływań*), 37 (2002) z. 1-4, s. 61-68.

Jawor Grażyna, *Stałe formuły w testamentach polskich*, „Rozprawy Komisji Językowej", 12 (1981) s. 217-233.

Jemielity Witold, *Czwarta część majątku po zmarłych proboszczach dla parafii w Królestwie Polskim*, „Prawo Kanoniczne", 37 (1994) nr 1-2, s. 259-268, https://docplayer.pl/25693565-Witold-jemielity-czwarta-czesc-majatku-po-zmarlych-proboszczach-dla-parafii-w-krolestwie-polskim.html (dostęp: 10.09.2022).

Jemielity Witold, *Diecezja augustowska czyli sejneńska w latach 1818-1872*, Lublin 1972.

Jougan Alojzy, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992.

Jurek Jakub, Aleksandra Salamończyk, *Nieznany zabytek Sieradza – kancelaria wybitnego archiwisty, rejenta Antoniego Paparona Pstrokońskiego (1773-1843)*, „Na Sieradzkich Szlakach", (2015) nr 3, s. 20-23, https://cyfrowa.pbp.sieradz.pl/teka/doc/2852/online (dostęp: 25.08.2022).

Kazimierski Józef, *Akty notarialne i ich znaczenie dla badań historycznych XIX wieku*, „Studia Źródłoznawcze", 4 (1959) s. 109-124.

Klint Paweł, *Edycje testamentów szlacheckich z ksiąg grodzkich wielkopolskich i ziemi halickiej z XVII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", 63 (2015) nr 4, s. 647-660, https://rcin.org.pl/Content/62507/WA308_81862_P329_Edycje-testamentow_I.pdf (dostęp: 22.07.2022).

Kobielus Stanisław, *Kolegiata*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 9, red. B. Migut, Lublin 2002, kol. 327.

Kołdowski Józef Kalasanty, *Wiadomość o kościele i infułacji w Łasku*, w: *Łask. Dzieje miasta*, red. J. Śmiałowski, Łask 1998, s. 526.

Kosiński Józef, *Antoni Paparona Pstrokoński i o. Zefiryn Kołomyjski – słynne postacie Z historii Sieradza*, „Na Sieradzkich Szlakach", (1992) nr 4, s. 15-18, https://cyfrowa.pbp.sieradz.pl/teka/doc/29/online (dostęp: 24.08.2022).

Kowalik Joanna, *Ludność miast i wsi w świetle dokumentacji kancelarii notarialnych miasta Biała Podlaska z XIX i początku XX wieku*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny", 9 (2011) s. 40, s. 33-41, http://radzynskirocznik.pl/wp-content/uploads/2017/02/kowalik-1.pdf (dostęp: 16.04.2016).

Kozak Szczepan, *Akta notarialne jako źródło historyczne. Metodologia i kierunki badań, postulaty badawcze*, „Studia Źródłoznawcze", 46 (2009) s. 141-152, https://rcin.org.pl/Content/28592/WA303_41861_B88-SZ-R-46-2009_Kozak.pdf (dostęp: 9.09.2022).

Kozłowska Teresa, *Walewscy herbu Kolumna z Kobylnik w świetle akt notarialnych z lat 1810-1834*, w: *Notariat i akta notarialne na ziemiach polskich w XIX-XX wieku*, red. S. Piątkowski, K. Skupieński, Radom 2004, s. 63-67.

Krochmal Jacek, *Przemyskie testamenty staropolskie*, „Rocznik Historyczno-Archiwalny", 6 (1989) s. 133-160.

Kujawski Witold, *Kościelne dzieje Sieradza*, Włocławek 1998.

Kujawski Witold, *Parafie diecezji włocławskiej. Okres kujawsko-kaliski 1818-1925*, Włocławek 2018.

Łosowski Janusz, *Kancelaria grodzka chełmska od XV do XVIII wieku. Studium o urzędzie, dokumentacji, jej formach i roli w życiu społeczeństwa staropolskiego*, Lublin 2004.

Majdański Jacek, *Kościół św. Wawrzyńca w Stolcu*, „Na Sieradzkich Szlakach", (1987) nr 4, s. 9-10, https://cyfrowa.pbp.sieradz.pl/teka/doc/9/online (dostęp: 16.07.2022).

Malec Dorota, *Dzieje notariatu polskiego*, Kraków 2007.

Mazurkiewicz Józef, *Znaczenie akt notarialnych dla badań nad własnością w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F. Nauki Filozoficzne i Humanistyczne", 20 (1965) s. 115-126.

Milczarek Jan, *Grób Antoniego Paparony Pstrokońskiego na cmentarzu rzymskokatolickim w Sieradzu*, „Na Sieradzkich Szlakach", (2013) nr 4, s. 36-37, https://cyfrowa.pbp.sieradz.pl/teka/doc/2271/online (dostęp: 25.08.2022).

Moczulska Agnieszka, *Inwentarze, protokoły licytacji, intercyzy i testamenty zawarte w aktach notarialnych z obszaru Królestwa Polskiego w XIX wieku*, „Studia Źródłoznawcze", 22 (1977) s. 217-224.

Morys-Twarowski Michael, *Testament Jana Śliwki z 1873 roku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne", (2012) nr 139, s. 169-174, https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/73695/morys-twarowski_testament_jana_sliwki_2012.pdf (dostęp: 31.08.2022).

Nejman Elżbieta Halina, *Szlachta sieradzka XIX wieku*. *Herbarz*, Zduńska Wola 2017, http://www.tpzw.pl/files/herbarz/c-f.pdf (dostęp: 26.12.2019).

Od redakcji, *Tablica dla Antoniego Pstrokońskiego*, „Na Sieradzkich Szlakach", (2018) nr 4, s. 2, https://cyfrowa.pbp.sieradz.pl/teka/doc/2965/online (dostęp: 24.08.2022).

Popiołek Bożena, *Woli mojej ostatniej testament ten... Testamenty staropolskie jako źródło do historii mentalności XVII i XVIII wieku*, Kraków 2009.

Różański Mieczysław, *Duchowieństwo parafialne archidiakonatu uniejowskiego w XVIII wieku. Studium prozopograficzne*, Łódź 2010.

Skupieński Krzysztof, *Notariat i akta notarialne jako przedmiot badań historyka*, w: *Notariat i akta notarialne na ziemiach polskich w XIX-XX wieku*, red. S. Piątkowski, K. Skupieński, Radom 2004, s. 11-18.

Suchojad Henryk, *Metodologiczne i praktyczne uwarunkowania edycji testamentów – kilka uwag na kanwie publikacji Cui contingit nasci*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", 63 (2015) nr 4, s. 603-609, https://www.rcin.org.pl/dlibra/publication/81857/edition/62502/content (dostęp: 22.07.2022).

Sumowski Marcin, *Duchowni w testamentach mieszczańskich – mieszczanie w testamentach duchownych. Zapisy ostatniej woli jako źródła do badania powiązań (Prusy, XV – początek XVI wieku)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", 68 (2020) nr 3, s. 315-334, https://journals.iaepan.pl/khkm/article/view/2486/2361 (dostęp: 22.07. 2022).

Szkutnik Piotr, *Akta dziekana brzeźnickiego 1819-1867. Studium urzędu i dokumentacji*, Łódź 2012.

Szkutnik Piotr, *Duchowieństwo dekanatu szadkowskiego w roku 1835*, „Biuletyn Szadkowski", 7 (2007) s. 27-60, https://czasopisma.uni.lodz.pl/biuletynszadkowski/article/view/13713/13248 (dostęp: 10.09.2022).

Szkutnik Piotr, *Legaty na rzecz bractw kościelnych w Szadku w latach 50-tych XIX w.*, „Biuletyn Szadkowski", 16 (2016) s. 63-75, https://repozytorium.uni.lodz.pl/bitstream/handle/11089/21160/0_3_%5B63%5D_75_Szkutnik.pdf (dostęp: 10.09.2022).

Szkutnik Piotr, *Testament mieszczanki szadkowskiej Doroty Czygańskiej z Lipińskich z 1693 r.*, „Biuletyn Szadkowski", 14 (2014) s. 97-111, https://czasopisma.uni.lodz.pl/biuletynszadkowski/article/view/13791/13328 (dostęp: 10.09.2022).

Szubzda Józef, *Kościoły charłupskie i ich twórcy*, „Na Sieradzkich Szlakach", (2007) nr 2, s. 32-41, https://cyfrowa.pbp.sieradz.pl/teka/doc/136/online (dostęp: 4.09.2022).

Szymańska Halina, Śmiałowski Józef, *Akta notarialne z terenu Królestwa Polskiego i ich wartość naukowa*, „Archeion", 30 (1959) s. 43-67, https://www.archiwa.gov.pl/poznaj/publikacje/archeion/ (dostęp: 9.09.2022).

Tandecki Janusz, Kopiński Krzysztof, *Edytorstwo źródeł historycznych*, Warszawa 2014.

Tomaszewicz Andrzej, *Zapisy testamentowe i darowizny na cele dobroczynne w guberni kaliskiej 1865-1914*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX wieku", 6 (2009) s. 79-122, https://dspace.uni.lodz.pl/bitstream/handle/11089/11352/06Tomaszewicz.pdf?sequence=1&isAllowed=y (dostęp: 25.07.2022).

Tymiakin Leszek, *O formułach w XVII-wiecznym testamencie przemyskim*, „Rocznik Przemyski", 27 (1990) s. 141-145.

Wlaźlak Władysław Piotr, *Dzieje kościelne Pajęczna*, Pajęczno 2005.

Włodarczyk Agnieszka, *Notariat. Przeszłość i możliwości naukowej eksploracji (na przykładzie spuścizny notariuszy wieluńskich w XIX w.)*, „Rocznik Wieluński", 9 (2009) s. 215-228, https://bazhum.muzhp.pl/media//files/Rocznik_Wielunski/Rocznik_Wielunski-r2009-t9/Rocznik_Wielunski-r2009-t9-s215-228/Rocznik_Wielunski-r-2009-t9-s215-228.pdf (dostęp: 17.12.2021).

Włodarczyk Zdzisław, *Wieluńskie w dobie Prus Południowych 1793-1806*, Wieluń 2005.

Wróbel Elżbieta Elena, *Istotne pytania związane z edycją testamentów duchownych okresu staropolskiego*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", 63 (2015) nr 4, s. 577-584, https://www.rcin.org.pl/dlibra/publication/81855/edition/62500/content (dostęp: 22.07.2022).

ARCHIWA, BIBLIOTEKI
I MUZEA KOŚCIELNE 122 (2024)

BY NC SA

https://doi.org/10.31743/abmk.12367

KS. PIOTR TYLEC* – LUBLIN

# ROZWÓJ KSIĘGOZBIORU BIBLIOTEKI SEMINARIUM DUCHOWNEGO W SANDOMIERZU W LATACH 1907-1918

## DEVELOPMENT OF THE BOOK COLLECTION OF THE LIBRARY OF THE SEMINARY IN SANDOMIERZ IN 1907–1918

**Abstract**

The article presents the development of the book collection of the Sandomierz Seminary Library from 1907 to 1918. This was the period when the clerical college was managed by Rev. Paweł Kubicki, later the suffragan of Sandomierz, while Rev. Andrzej Wyrzykowski served as librarian. These clergymen, taking advantage of favourable opportunities, i.e. new storage facilities and financial situation, undertook the modernization of the existing seminary book collection. The goal of these efforts was to adapt it for a philosophy and theology course. The primary task of the library's caretakers was the development of the existing book collection. New items were acquired through purchase and by accepting donations. The books and magazines were procured in the country, as well as abroad, including in Germany. Among the most valuable collections brought in at the time were Jacques Paul Migne's patrology and the *Acta Sanctorum* of the Bollandists. The donors of the library collections were mainly priests of the Sandomierz Diocese. The rapidly growing seminary book collection required a great deal of work, including compiling and securing acquisitions. These initiatives were undertaken by the librarian together with groups of alumni. Between 1907 and 1918, the clerical college was enriched with several thousand volumes, which today are part of the book collection of the Sandomierz Diocesan Library.

Keywords: Sandomierz; seminary; seminary library; book collection

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

* Ks. Piotr Tylec – dr historii, asystent naukowy, Instytut Nauk Teologicznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
e-mail: piotr.tylec@kul.pl
https://orcid.org/0000-0002-4090-2602

**Streszczenie**

Artykuł ukazuje rozwój księgozbioru Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu w latach 1907-1918. Był to okres kiedy uczelnią duchowną zarządzał ks. Paweł Kubicki, późniejszy sufragan sandomierski. Natomiast funkcję bibliotekarza pełnił ks. Andrzej Wyrzykowski. Duchowni ci, wykorzystując sprzyjające okazje, tj. nowe pomieszczenia magazynowe i sytuację finansową, podjęli się modernizacji dotychczasowej książnicy seminaryjnej. Celem tych działań było dostosowanie jej dla potrzeb kursu filozoficzno-teologicznego. Podstawowym zadaniem opiekunów biblioteki stał się zatem rozwój istniejącego księgozbioru. Nowe pozycje pozyskiwano na drodze zakupu oraz poprzez przyjmowanie darów. W książki i czasopisma zaopatrywano się w kraju, jak również poza jego granicami, m.in. w Niemczech. Do najcenniejszych kolekcji sprowadzonych w tym czasie należy patrologia Jacques'a Paula Migne'a oraz *Acta Sanctorum* bollandystów. Natomiast ofiarodawcami swoich zbiorów bibliotecznych byli głównie kapłani diecezji sandomierskiej. Szybko rozwijający się księgozbiór seminaryjny wymagał dużych nakładów pracy, m.in. przy opracowywaniu i zabezpieczaniu nabytków. Inicjatywy te podejmował bibliotekarz wraz z grupami alumnów. W latach 1907-1918 uczelnia duchowna wzbogaciła się o kilka tysięcy woluminów, które współcześnie są częścią księgozbioru Biblioteki Diecezjalnej w Sandomierzu.

Słowa kluczowe: Sandomierz; seminarium duchowne; biblioteka seminaryjna; księgozbiór

*****

## Wstęp

Biblioteki są ważnym miejscem wszelkiego rodzaju instytucji naukowych. Stanowią one bowiem dla nich zaplecze źródłowe, wykorzystywane przy poszukiwaniu odpowiedniej bazy informacyjnej. Z tego względu istotnym jest to, aby miały one odpowiedni, tj. specjalistyczny księgozbiór, odpowiadający charakterowi danej jednostki naukowej. Nie inaczej było w miejscach przygotowywania kandydatów do kapłaństwa, którzy przed przyjęciem święceń zobowiązywani byli do zgłębienia wiedzy filozoficznej i teologicznej. Do połowy XVI wieku funkcję tę pełniły głównie klasztory. Łacińska sentencja głosiła: „Monasterium sine armario est quasi castrum sine armamentario" – klasztor bez biblioteki jest jak armia bez broni[1]. Podobnie było od czasu Soboru Trydenckiego, kiedy miejscem kształcenia alumnów w przeważającej mierze stały się seminaria duchowne. Tam również książnice zajmowały ważne miejsce, co wiązało się ze stałą formacją intelektualną adeptów do kapłaństwa[2].

[1] J. Gwioździk, *Biblioteka w kulturze zakonnej. Zarys problematyki*, w: *Biblioteki kościelne i klasztorne w Polsce. Historia i współczesność*, red. H. Olszar, B. Warząchowska, Katowice 2009, s. 53.

[2] Zob. B. Góra, *Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Pelpienie 1828-2000*, Kraków 2007; M. Olszewski, *Biblioteka Archidiecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Białymstoku*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych", 11 (2005) nr 1-2 (20-21), s. 74-87; E. Ślemp, *Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych", 11 (2005) nr 1-2 (20-21), s. 88-105; P. Mroczkowski, *Historia Biblioteki Prymasowskiego Wyższego*

Celem niniejszego artykułu jest prezentacja rozwoju księgozbioru Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu w latach 1907-1918. Stąd poszukiwane będą odpowiedzi na pytania o przyczyny tego procesu, jego dynamikę i skutki, tj. na ile podjęte działania przystosowały tę instytucję do roli zaplecza naukowego dla studentów filozofii i teologii. Początków funkcjonowania książnicy upatrywać należy w chwili utworzenia Seminarium Duchownego w Sandomierzu (inauguracja pierwszego roku akademickiego miała miejsce w dniu 7 listopada 1820 roku[3]). Od tej chwili była ona miejscem na stałe związanym z uczelnią duchowną, choć jej działalność w XIX wieku była poważnie ograniczona ze względu na brak odpowiednich pomieszczeń i funduszy. Jej rozwój nastąpił dopiero po zmianie siedziby seminarium, kiedy przeniosło się ono do zabudowań poklasztornych (sandomierskich benedyktynek) w 1904 roku[4]. Obrana w artykule cezura czasowa odnosi się do okresu, kiedy funkcję regensa (dzisiejszego rektora) pełnił ks. Paweł Kubicki. Wywarł on bowiem duży wpływ na funkcjonowanie biblioteki, a co za tym idzie również rozwój jej księgozbioru.

Dotychczas kilku historyków podejmowało się już kwestii omówienia księgozbioru Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu (obecnie Biblioteki Diecezjalnej). Na szczególną uwagę zasługują artykuły bp. Walentego Wójcika, który kierował tą książnicą w latach 1948-1961. Duchowny koncentruje się jednak w nich szczególnie na zbiorach specjalnych oraz tych, które zostały sprowadzone do tejże instytucji w XIX wieku[5]. Wiele informacji na temat prezentowanego księgozbioru zamieścił w swojej monografii o sandomierskim seminarium ks. Stanisław Kotkowski[6]. Jednakże okres po 1907 roku został potraktowany przez niego bardzo marginalnie. Niewiele w tym względzie wnoszą również nowsze opracowania[7]. Prezentacja rozwoju księgozbioru w czasie regentury ks. P. Kubickiego stała się

*Seminarium Duchownego w Gnieźnie*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych", 26 (2020) nr 1 (50), s. 9-23.

[3] P. Tylec, R. Kobiałka (teksty), *Seminarium. 200 lat Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu*, Sandomierz 2020, s. 7.

[4] W. Gałązka, *175 lat Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu (1820-1995)*, Sandomierz 1996, s. 10.

[5] W. Wójcik, *Włączenie zbiorów poklasztornych do Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 1 (1959-1960) z. 2, s. 50-65; tenże, *Cenniejsze rękopisy Biblioteki Seminarium w Sandomierzu*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 4 (1962) s. 259-330; tenże, *Archiwum i biblioteka kapituły w Sandomierzu*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 7 (1962) s. 5-41; tenże, *Rękopisy Biblioteki Kapitulnej w Sandomierzu*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 36 (1978) s. 79-103.

[6] S. Kotkowski, *Seminarium Duchowne w Sandomierzu w latach 1820-1926*, opracowała i przygotowała do druku H. Szumił, Sandomierz 2010, s. 114-118, 416-427.

[7] J. Mazur-Pietrzyk, *Druki sandomierskie przechowywane w Bibliotece Seminarium Duchownego w Sandomierzu*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 64 (1995) s. 463-564; D. Rejman, M. Kopeć, *Sprawozdanie końcowe z prac inwentaryzacyjnych druków z bibliotek klasztornych znajdujących się w Bibliotece Diecezjalnej w Sandomierzu. Etap od czwartego do ósmego: 1 V 2013 – 31 V 2014 r.*, „Hereditas Monasteriorum", 4 (2014) s. 493-504; P. Tylec, *Biblioteka Diecezjalna w Sandomierzu – historia i współczesność*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych", 25 (2019) nr 2 (49), s. 131-156.

zatem możliwa dopiero po przeprowadzeniu kwerendy archiwalnej. Kluczowe materiały źródłowe dla tegoż tematu zachowały się w zespole rękopisów Biblioteki Diecezjalnej w Sandomierzu. Szczególne znaczenie miała spuścizna archiwalna miejscowego seminarium, która oznaczona została sygnaturą SD. Pozostałe źródła zespołu rękopisów i fotografii tejże biblioteki oraz dokumentacja Archiwum Diecezji Sandomierskiej miały charakter pomocniczy. Podobne było znaczenie źródeł drukowanych i opracowań.

Ze względu na omówioną problematykę i charakter zebranego materiału źródłowego artykuł podzielono na cztery części. Pierwsza z nich prezentuje stan zasobu bibliotecznego od chwili powstania seminarium (1820) do 1907 roku. Druga ukazuje okoliczności, które wpłynęły na rozwój księgozbioru w omawianym okresie. W kolejnej najdłuższej część skupiono się na pozyskiwaniu nowych pozycji bibliotecznych, co stanowi meritum artykułu. Ostatnia natomiast omawia kwestie uzupełniające – opracowywanie i zabezpieczanie zbiorów.

**Stan zasobu bibliotecznego w latach 1820-1907**

Seminarium Duchowne w Sandomierzu w początkach działalności, tj. w latach 20. XIX wieku, miało bardzo skromny księgozbiór. Niewiele zmieniło się w tej kwestii niemalże do połowy lat 60. XIX wieku. Okazją ku temu mogło stać się przejęcie zbiorów bibliotecznych ze skasowanych klasztorów monastycznych w 1819 roku[8]. Jednak zostały one najpierw poważnie uszczuplone w wyniku działań Samuela Bogumiła Lindego, który wybierał cenniejsze druki i wysyłał je do Biblioteki Publicznej w Warszawie[9]. Po przekazaniu pozostałych woluminów bibliotece seminaryjnej w lipcu 1820 roku, bp Adam Prosper Burzyński nie śpieszył się z ich szybkim przejęciem. Ordynariusz obawiał się bowiem, iż takie działanie mogło być odebrane jako równoznaczne z akceptacją likwidacji klasztorów[10]. Książnica seminaryjna wzbogaciła się w ten sposób o nieznaczną liczbę druków. Nieco większy efekt miała akcja przeprowadzona wśród duchowieństwa diecezji sandomierskiej, które poproszone zostało o przekazywanie do seminarium swoich księgozbiorów[11]. Pierwszy spis zasobu bibliotecznego, który sporządzono w latach 1841-1845, zawierał jedynie 169 pozycji[12]. W kolejnych latach księgozbiór był sukcesywnie powiększany (m.in. poprzez darowizny kapłanów i zakup nowych pozycji). Na początku lat 60. XIX wieku osiągnął on liczbę ok. 2 tys. woluminów[13].

Księgozbiór biblioteki, gromadzony przez ponad 40 lat, uległ niemalże całkowitemu zniszczeniu podczas pożaru zabudowań seminaryjnych w nocy z 16 na

[8] Zob. F. Borowski, *Dekret kasacyjny z roku 1819 i jego wykonanie w stosunku do zakonów diecezji sandomierskiej*, „Studia Sandomierskie", 18 (2011) z. 1, s. 7-177.

[9] M. Łodyński, *Materiały do dziejów państwowej polityki bibliotecznej w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (1807-1831)*, Wrocław 1958, s. 31-32.

[10] Wójcik, *Włączenie zbiorów*, s. 51-53.

[11] Kotkowski, *Seminarium Duchowne*, s. 117.

[12] BDS, ZR, sygn. SD 79, Cathalogus librorum sumptibus Seminarii Dioecesani Sandomiriensis comparatorum Ordine systematico conscriptus anno 1841 et continuatus sequentibus annis, k. 1-13v.

[13] Mazur-Pietrzyk, *Druki sandomierskie*, s. 469.

17 czerwca 1863 roku[14]. Uratowano wówczas niespełna 10% całego zasobu, tj. nieco ponad 150 pozycji[15]. Paradoksalnie to tragiczne wydarzenie przyczyniło się do późniejszego znacznego rozwoju księgozbioru. Duchowieństwo diecezji sandomierskiej pośpieszyło bowiem z szybką pomocą seminaryjnej książnicy, m.in. poprzez wysyłkę druków po zmarłych kapłanach oraz składane ofiary pieniężne. W dzieło to angażowali się również wierni i księża spoza miejscowej diecezji, np. czytelnicy „Przeglądu Katolickiego" oraz duchowni archidiecezji warszawskiej[16]. Bezpośrednio po tej akcji biblioteka seminaryjna została zasilona kilkunastoma tysiącami woluminów, głównie starodruków, które pochodziły ze skasowanych klasztorów zlokalizowanych na terenie diecezji sandomierskiej. W ramach represji po powstaniu styczniowym zlikwidowano tam bowiem 11 klasztorów oraz Instytut Księży Demerytów na Łysej Górze. Księgozbiory bibliotek tychże jednostek przewieziono do Sandomierza w latach 1865-1867. Nad całością prac związanych z tą inicjatywą czuwał ks. Jan Gacki[17].

Od lat 70. XIX wieku rozpoczął się żmudny etap porządkowania i spisywania zgromadzonych zbiorów. Jako pierwszy zadania tego podjął się wiceregens[18] sandomierskiego seminarium ks. Apolinare Knothe. Dzieło to kontynuowali księża: Wawrzyniec Kukliński, Stanisław Jackowski, Ludwik Piotrowicz oraz Teodor Banaszkiewicz[19]. Do 1894 roku duchownym, wraz z angażowanymi do tegoż zadania alumnami, udało się spisać ponad 12 500 tytułów (ok. 15 600 woluminów). Jednak od tego momentu tempo porządkowania zbiorów znacznie spadło, przez kolejnych osiem lat bowiem zakatalogowano jedynie 845 dodatkowych pozycji[20]. Wraz z przeniesieniem siedziby seminarium do zabudowań klasztoru sandomierskich benedyktynek w 1904 roku księgozbiór wzbogacił się o spuściznę biblioteczną mniszek, dominikanów z Klimontowa oraz bp. Antoniego Sotkiewicza (ostatnia z nich nabyta została na drodze licytacji)[21]. Z całą pewnością można stwierdzić, iż zasób książnicy seminaryjnej w 1907 roku liczył co najmniej 15 000 tytułów (20 000 woluminów).

---

[14] A. Bułakowski, *Korespondencja z sandomierskiego*, „Przegląd Katolicki", 1 (1863) s. 429.

[15] L. Piotrowicz, *Biblioteka w seminarium sandomierskim*, „Przegląd Katolicki", 19 (1881) s. 476.

[16] Wójcik, *Włączenie zbiorów*, s. 54-55.

[17] J. Rokoszny, *Stare druki przechowywane w bibliotece seminaryjnej w Sandomierzu*, „Kwartalnik Teologiczny", 1 (1902) z. 3-4, s. 1-6; Wójcik, *Włączenie zbiorów*, s. 59-61.

[18] Wiceregens – dzisiejszy wicerektor lub prorektor. Opiekę nad księgozbiorem zalecał wiceregensowi statut nadany sandomierskiemu seminarium przez bp. Burzyńskiego w 1826 roku. Archiwum Diecezji Sandomierskiej (dalej: ADS), Kuria Diecezjalna w Sandomierzu, sygn. U-2, Statut nadany Seminarium Duchownemu w Sandomierzu przez bpa Adama Prospera Burzyńskiego w dniu 1 września 1826 r., nr 32, k. 477.

[19] Ludwik Piotrowicz jako pierwszy otrzymał status kierownika biblioteki seminaryjnej. Urząd ten pełnił do 1879 roku. P. Tylec, *Kierownicy Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu w latach 1875-1984*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych", 25 (2019) nr 2, s. 159-160.

[20] Kotkowski, *Seminarium Duchowne*, s. 425-426.

[21] W. Kukliński, *Miasto prywatne Klimontów*, Sandomierz 1911, s. 197; Rokoszny, *Stare druki*, s. 2; Kotkowski, *Seminarium Duchowne*, s. 425.

Choć samą liczbę woluminów można uznać za wystarczającą dla potrzeb profesorów i alumnów, to jednak dużym mankamentem był charakter zgromadzonego zbioru. Zdecydowana większość książek pochodziła z XVII i XVIII wieku[22]. Brakowało nowych dzieł naukowych z zakresu teologii i filozofii, jak również bieżących czasopism. Ksiądz Józef Pastuszka w swoich wspomnieniach z okresu pracy w sandomierskim seminarium (1921-1930) pisał: „biblioteka posiadała cenne zbiory starszych książek, a ubogo zaopatrzona była w nową literaturę naukową. (…) Nie było chronologicznej ciągłości zbiorów, ani tematycznej całości”[23]. Natomiast regens ks. P. Kubicki, kierując prośbę do Zarządu Akademii Umiejętności w Krakowie w grudniu 1910 roku o udzielenie rabatu na pozycje wydawane przez tę instytucję, argumentował ją w sposób następujący: „dzisiejszy stan naszej biblioteki nie jest dla nas takim, jak być powinien. Posiadamy wprawie około 20 tysięcy tomów, ale są to rzeczy, choć nie bez wartości, ale przeważnie stare. Dział historyczny szczególnie w tym względzie szwankuje”[24]. Jeszcze wyraźniej świadczy o tym zapis z posiedzenia profesorów sandomierskiego seminarium, które odbyło się w dniu 2 października 1907 roku. Podjęto wówczas decyzję o sprowadzeniu brakujących tomów *Encyklopedii kościelnej* oraz „encyklopedii niemieckiej” (tj. *Podręcznej encyklopedii kościelnej*)[25]. Pierwsza z nich wydawana była przez ks. Michała Nowodworskiego od 1873 roku. W 1907 roku opublikowano już 29 tom tej pozycji. Natomiast druga ukazywała się od 1904 roku i przez kolejne trzy lata wydano 14 tomów[26]. Wręcz zadziwiający jest fakt, iż w bibliotece, która miała służyć pomocą w studiach teologicznych nie było kompletu podstawowych encyklopedii z tejże dziedziny naukowej. Wyraźnie wskazywało to na pilną potrzebę rozwoju księgozbioru bibliotecznego, szczególnie pod kątem prowadzonych w seminarium zajęć dydaktycznych.

**Okoliczności sprzyjające rozwojowi księgozbioru bibliotecznego**

Nie tylko potrzeba rozwoju księgozbioru bibliotecznego przyczyniła się do podjęcia takiej inicjatywy przez ówcześnie zarządzających sandomierską uczelnią duchowną. Sprzyjało temu również kilka innych okoliczności. Pierwsza z nich to warunki lokalowe. Do 1904 roku seminarium duchowne wraz ze swoją książnicą zajmowało gmach byłego domu księży emerytów. Znajdował się on przy ul. Panny Maryi, nieopodal dzwonnicy katedralnej[27]. Biblioteka miała tam tylko jedną dość obszerną salę, która zlokalizowana była na piętrze pawilonu, wybudowanego po

[22] Kotkowski, *Seminarium Duchowne*, s. 423.

[23] BDS, ZR, sygn. 2116/2, Profesorowie – działalność wychowawcza i naukowa, k. 74.

[24] BDS, ZR, sygn. SD 106, Pismo ks. Pawła Kubickiego do Zarządu Akademii Umiejętności w Krakowie z 23 grudnia 1910 r., k. 6.

[25] BDS, ZR, sygn. SD 3, Posiedzenie sesji profesorskiej z dnia 2 października 1907 r., k. 22.

[26] *Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedii Wetzera i Weltego z licznymi jej dopełnieniami przy współpracownictwie kilkunastu duchownych i świeckich osób*, wyd. M. Nowodworski, t. 1, Warszawa 1973, t. 29, Warszawa 1907; *Podręczna encyklopedia kościelna*, red. Z. Chełmicki, t. 1-2, Warszawa 1904, t. 13-14, Warszawa 1907.

[27] M. Buliński, *Monografia miasta Sandomierza*, Warszawa 1879, s. 184-186.

pożarze z 1863 roku. Książki umieszczone były tam w 29 szafach[28]. Natomiast po przeniesieniu siedziby seminarium do gmachu poklasztornego jesienią 1904 roku, książnica otrzymała kilka pomieszczeń na parterze skrzydła zachodniego[29]. Pierwotnie znajdowała się tam część gospodarcza klasztoru, m.in. kuchnia, piekarnia i spiżarnia[30]. Z tej racji wnętrza te wymagały przeprowadzenia prac adaptacyjnych. Nie jest jasnym, kiedy dokładnie zostały one podjęte. Z całą pewnością nie wszystkie pomieszczenia zostały od razu wyposażone w regały biblioteczne. Ksiądz W. Wójcik, pełniący funkcję bibliotekarza seminaryjnego w latach 1948-1961, w jednym ze swych artykułów wspomina, iż część z nich została zainstalowana dopiero po II wojnie światowej[31]. O znacznie zwiększonej powierzchni magazynowej świadczy fakt, iż podczas transportu książek do nowej siedziby dołączono do nich część zbiorów biblioteki Kapituły Katedralnej w Sandomierzu[32].

Oprócz kwestii lokalowej na rozwój księgozbioru seminaryjnego duży wpływ mieli zarządcy uczelni duchownej i biblioteki. W okresie przeniesienia siedziby seminarium funkcję regensa pełnił ks. Marian Ryx. Kapłan ten kierował zarówno pracami mającymi na celu przystosowanie zabudowań klasztornych na cele seminaryjne, jak również budową nowego skrzydła[33]. Z tej racji nie poświęcał on zbyt wiele uwagi przeniesionym zbiorom bibliotecznym. Podobnie było w przypadku opiekuna książnicy ks. Antoniego Rewery, który jednocześnie pełnił funkcję wykładowcy, ojca duchownego kleryków oraz rektora kościoła pw. św. Józefa w Sandomierzu[34]. We wrześniu 1907 roku miała miejsce zmiana na tych stanowiskach. Regensem seminarium został ks. Paweł Kubicki, a bibliotekarzem ks. Andrzej Wyrzykowski[35]. Stało się to momentem przełomowym w historii biblioteki seminaryjnej i przyczyniło się do rozwoju jej księgozbioru.

Ksiądz P. Kubicki[36] rozpoczął pracę w Seminarium Duchownym w Sandomierzu w 1904 roku, kiedy został wiceregensem. Trzy lata później objął stanowisko zarządcy tejże uczelni. Na tej funkcji okazał się niezwykle aktywnym, zarówno

[28] L. Piotrowicz, *Biblioteka w seminarium sandomierskim* (*dokończenie*), „Przegląd Katolicki", 19 (1881) s. 509.

[29] A. R[ewera], *Sandomierz,* „Przegląd Katolicki", 45 (1907) s. 30.

[30] A. Szylar, *Gospodarowanie benedyktynek sandomierskich*, Tarnobrzeg 2008, s. 52-53.

[31] Wójcik, *Włączenie zbiorów*, s. 65.

[32] Tamże, s. 63.

[33] P. Tylec, *Bp Marian Ryx (1853-1930). Ordynariusz Sandomierski*, Sandomierz 2020, s. 28-30.

[34] B. Stanaszek, R. Nowakowski, P. Tylec, *Słownik biograficzny księży diecezji sandomierskiej XIX-XX w.*, t. 3, *M-R*, Sandomierz 2017, s. 223-225.

[35] B. Stanaszek, R. Nowakowski, P. Tylec, *Słownik biograficzny księży diecezji sandomierskiej XIX-XX w.*, t. 4, *S-Ż. Biskupi i uzupełnienia*, Sandomierz 2019, s. 250-251, 332-333.

[36] Paweł Kubicki urodził się 15 stycznia 1871 roku w Radomiu. Po ukończeniu szkół radomskich wstąpił do Seminarium Duchownego w Sandomierzu. Święcenia kapłańskie przyjął w lipcu 1893 roku z rąk bp. Antoniego Sotkiewicza. Po okresie pracy duszpasterskiej, w 1904 roku uzyskał stopień kandydata teologii w Rzymskokatolickiej Akademii Duchownej w Petersburgu. Jednocześnie został mianowany wiceregensem sandomierskiego seminarium. W 1907 roku objął stanowisko regensa tej uczelni. Piastował je do lipca 1918 roku, kiedy został sufraganem miejscowej diecezji. Zmarł 11 lutego 1944 roku w Sandomierzu. Stanaszek, Nowakowski, Tylec, *Słownik biograficzny*, t. 4, s. 332-333.

w sprawach gospodarczych, jak i wychowawczych[37]. Znalazło to swoje przełożenie również w kwestiach opieki nad książnicą seminaryjną. To właśnie dzięki jego staraniom udało się wyposażyć pomieszczenia biblioteczne w niezbędne regały i inne meble[38]. Regens P. Kubicki wiedział, iż zgromadzony księgozbiór należało pilnie uzupełnić o najnowsze dzieła teologiczne, wydawnictwa źródłowe oraz podstawową literaturę naukową[39]. Kwestie te wielokrotnie poruszał podczas posiedzeń grona profesorów seminaryjnych[40]. Dzięki jego staraniom w lutym 1911 roku udało się uzyskać 50% rabatu na pozycje wydawane przez Akademię Umiejętności w Krakowie[41]. Wszystko wskazuje na to, iż to właśnie on wybrał na

[37] Bp W. Wójcik w 1970 roku pisał o inicjatywach regensa Kubickiego w sposób następujący: „jego bystrość w ocenie sytuacji i celowe działanie dla Kościoła zajaśniały podczas jego pracy w seminarium duchownym. Przyszedł tam w okresie dobudowywania nowego pawilonu, kapitalnych remontów oraz urządzania gmachu i jego otoczenia po benedyktynkach wywiezionych do Łomży. Z zadań tych wywiązywał się doskonale. Sprawienie nowych dachów, urządzenie wodociągów i kanalizacji, niwelacja ogrodów, wzniesienie budynków gospodarczych, urządzenie nowej kuchni i oddanie jej siostrom zakonnym, umeblowanie kaplicy, wyposażenie biblioteki, zorganizowanie muzeum, odbudowa kościoła św. Michała z nakryciem blachą miedzianą, wzniesieniem wieży i nowym urządzeniem wnętrza, sprawienie brązowej statuy Dobrego Pasterza na wirydarzu, obrazów z życia św. Stanisława Kostki na korytarze, obrazów św. Patronów Polski do kaplicy, biskupów sandomierskich do refektarza i regensów do kancelarii rektorskiej – to wszystko dokonało się podczas kilkunastu laty pod jego kierownictwem". W. Wójcik, *Bp Paweł Kubicki (1871-1944)*, „Studia Theologica Varsaviensia", 8 (1970) nr 2, s. 256; por. L. Polanowski, *Dzieje budowlane Klasztoru Panien Benedyktynek w Sandomierzu*, w: *Klasztor Panien Benedyktynek w historii i kulturze Sandomierza*, red. K. Burek, Sandomierz 2003, s. 125.

[38] M.in. w styczniu 1913 roku stolarz Michał Guz wykonał dla biblioteki seminaryjnej szafkę z 16 szufladami, która przeznaczona była na powstający inwentarz. BDS, ZR, sygn. SD 115, Pokwitowanie Zakładu Stolarskiego Michała Guza wystawione dla Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu z dnia 9 stycznia 1913 r., k. 5.

[39] Wójcik, *Włączenie zbiorów*, s. 64. W prośbie do Zarządu Akademii Umiejętności w Krakowie z grudnia 1910 roku pisał: „pragnąc uczelnię, opiece mi powierzoną, w kierunku naukowym dostosować do warunków i potrzeb, dziś od kapłanów wymaganych, postawić na właściwym gruncie, muszę zwrócić szczególniejszą uwagę na bibliotekę fundamentalną". BDS, ZR, sygn. SD 106, Pismo ks. Pawła Kubickiego do Zarządu Akademii Umiejętności w Krakowie z dnia 23 grudnia 1910 r., k. 6.

[40] BDS, ZR, sygn. SD 3, Posiedzenie sesji profesorskiej z dnia 2 października 1907 r., k. 22, Posiedzenie sesji profesorskiej z dnia 22 stycznia 1908 r., k. 29, Posiedzenie sesji profesorskiej z dnia 26 października 1908 r., k. 58-60, Posiedzenie sesji profesorskiej z dnia 23 marca 1909 r., k. 68, Posiedzenie sesji profesorskiej z dnia 22 lutego 1911, k. 136, Posiedzenie sesji profesorskiej z 3 maja 1912 r., k. 167, Posiedzenie sesji profesorskiej z 18 listopada 1912 r., k. 183, Posiedzenie sesji profesorskiej z 9 maja 1913 r., k. 190, Posiedzenie sesji profesorskiej z 9 stycznia 1917 r., k. 290, Posiedzenie sesji profesorskiej z 6 lutego 1917 r., k. 296-297.

[41] Ks. Kubicki prośby o uzyskanie rabatu na pozycje Akademii Umiejętności kierował również do członków tej instytucji, m.in. historyka Mariana Sokołowskiego oraz historyka sztuki Stanisława Tomowicza. BDS, ZR, sygn. SD 3, Posiedzenie sesji profesorskiej z dnia 22 lutego 1911, k. 136; BDS, ZR, sygn. SD 106, Pismo ks. Pawła Kubickiego do Zarządu Akademii Umiejętności w Krakowie z dnia 23 grudnia 1910 r., k. 6-7, Pismo Józefa Rydla do ks. Pawła Kubickiego z 6 lutego 1911 r., k. 9.

kierownika biblioteki ks. A. Wyrzykowskiego. Miało to miejsce około miesiąca po tym, jak duchowny ten został profesorem seminaryjnym[42]. Księża P. Kubicki i A. Wyrzykowski ściśle współpracowali ze sobą w dziele rozwoju księgozbioru bibliotecznego, aż do momentu, kiedy pierwszy z nich został sufraganem sandomierskim, tj. do lipca 1918 roku[43].

Ksiądz A. Wyrzykowski[44] został profesorem Seminarium Duchownego w Sandomierzu we wrześniu 1907 roku. Około miesiąca później objął obowiązki kierownika biblioteki tejże uczelni[45]. Na stanowisku tym wykazał się dużym zaangażowaniem. Nie tylko w dziele rozwoju księgozbioru seminaryjnego, ale również jego opracowania i udostępniania. Osobiście prowadził wypożyczalnię, udzielając przy tym cennych rad bibliograficznych. Kolekcjonował dawne ulotki, odezwy, banknoty, fotografie księży i kościołów. Zbiory te ofiarował bibliotece. Uporządkował również archiwum i bibliotekę kapituły sandomierskiej. Należał do Koła Związku Bibliotekarzy Polskich we Lwowie. Współpracował z różnymi naukowcami, udzielając im informacji na temat zbiorów sandomierskich. Wysyłał również materiały, odpisy źródeł i literaturę osobom piszącym rozprawy naukowe. Funkcję bibliotekarza seminaryjnego pełnił do 1948 roku (honorowo aż do śmierci, tj. do 1955 roku)[46].

Duży wpływ na rozwój księgozbioru bibliotecznego miała również sytuacja finansowa seminarium duchownego. W okresie zaborów uczelnia otrzymywała dotacje państwowe z Funduszu Ogólnego Religijnego, zwanego funduszem su-

[42] Ks. Andrzej Wyrzykowski w dniu 1 października 1907 roku otrzymał roczną pensję bibliotekarza (75 rubli). Dzień później sprawy książnicy były omawiane podczas sesji profesorów seminaryjnych. BDS, ZR, sygn. SD 172, Rozchód z dnia 1 października 1907 r., k. 7; BDS, ZR, sygn. SD 3, Posiedzenie sesji profesorskiej z dnia 2 października 1907 r., k. 22.

[43] Stanaszek, Nowakowski, Tylec, *Słownik biograficzny*, t. 4, s. 332. Bp Walenty Wójcik zauważył, iż ks. Kubicki podczas pracy na stanowisku regensa seminarium duchownego w umiejętny sposób potrafił dobierać najbliższych współpracowników. Potwierdza to również wybór ks. Andrzeja Wyrzykowskiego na opiekuna książnicy. Wójcik, *Bp Paweł Kubicki*, s. 256.

[44] Andrzej Wyrzykowski urodził się 24 listopada 1879 roku w Sandomierzu. Niemal całe swoje życie był związany z tym miastem. Ukończył tam najpierw szkołę elementarną i progimnazjum, a następnie przygotował się do kapłaństwa w seminarium duchownym. Święcenia prezbiteratu przyjął jednak w Petersburgu z rąk bp. Kaspra Cyrtowta (25 marca 1906 roku), gdzie został skierowany na studia specjalistyczne. Do Sandomierza powrócił latem 1907 roku ze stopniem magistra teologii. We wrześniu tegoż roku został wikariuszem parafii św. Pawła oraz profesorem miejscowego seminarium (wykładał głównie historię Kościoła oraz historię sztuki sakralnej). Niedługo potem objął funkcję bibliotekarza seminaryjnego, którą pełnił do śmierci. Zmarł 4 listopada 1955 roku w Sandomierzu. Stanaszek, Nowakowski, Tylec, *Słownik biograficzny*, t. 4, s. 250-251.

[45] Stanaszek, Nowakowski, Tylec, *Słownik biograficzny*, t. 4, s. 250.

[46] Tylec, *Kierownicy Biblioteki*, s. 167-168. Następca ks. Wyrzykowskiego na stanowisku opiekuna książnicy sandomierskiej ks. Walenty Wójcik w sposób następujący oceniał pracę swojego poprzednika: „spośród duchowieństwa diecezji sandomierskiej ks. Andrzej Wyrzykowski jest postacią najbardziej zasłużoną w dziedzinie bibliotekoznawstwa i archiwistyki. (…) Wśród uczniów budził podziw nie tylko darem opowiadania i wszechstronności wiedzy, zdobywanej przez stałą lekturę dzieł naukowych, ale przede wszystkim rzetelnością i wytrwałością w pracy, umiłowaniem książki, pietyzmem dla zabytków oraz radością i słuszną dumą z przejawów kultury polskiej odnajdowanych w pamiątkach przeszłości. W. Wójcik, *Ks. Andrzej Wyrzykowski (1879-1955)*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne”, 2 (1961) nr 1-2, s. 298, 300.

presyjnym (zasilanym z dóbr skasowanych klasztorów w 1819 roku[47]). Jednak nie wystarczały one nawet na utrzymanie wszystkich alumnów. Sytuacja ta uległa niewielkiej poprawie w początkach XX wieku i trwała do wybuchu I wojny światowej. Oprócz dotacji rządowej budżet seminaryjny zasilany był m.in. z opłat duchowieństwa za rubrycele (od lat 80. XIX wieku), stypendiów mszalnych odprawianych „in festis supressis" (od 1905 roku), sprzedaży produktów rolnych oraz ofiar dobroczyńców, zarówno diecezjan, jak również rodaków mieszkających poza ojczyzną[48]. Poprawa statusu ekonomicznego seminarium, szczególnie w latach 1908-1914, pozwoliła regensowi P. Kubickiemu na przeznaczenie części środków finansowych ma rozwój księgozbioru bibliotecznego.

**Pozyskiwanie nowych pozycji bibliotecznych**

Podstawą rozwoju księgozbioru bibliotecznego było pozyskiwanie nowych pozycji książkowych oraz wydawnictw ciągłych. Odbywało się to w dwoma sposobami: na drodze zakupu oraz poprzez przyjmowanie darów od instytucji naukowych, redakcji czasopism, alumnów, osób duchownych i świeckich. Pierwsza z tych form stała się możliwa dzięki wyznaczeniu odpowiedniej sumy pieniężnej na ten cel. Decyzja w tym względzie została podjęta podczas sesji profesorskiej, która miała miejsce w dniu 26 października 1908 roku. Ustalono wówczas, iż od roku akademickiego 1908/1909 biblioteka seminaryjna otrzymywać będzie 200 rub. rocznie na rozwój swojego księgozbioru. Z sumy tej 80 rub. miało być przeznaczone na oprawę książek i czasopism, a pozostałe środki na zakup nowych pozycji[49]. Korekta tegoż podziału miała miejsce już w marcu 1909 roku, kiedy zadecydowano, aby sprowadzić dla alumnów i profesorów patrologię Migne'a. Koszt tego wielotomowego dzieła miał być spłacany w ratach 100 rub. rocznie. Pozostałe 100 rub. miało być przeznaczone na zakup „książek koniecznych" oraz introligatora[50]. Po spłaceniu wspomnianego zbioru w 1911 roku, uznano, iż słusznym będzie sumę tę przeznaczać na zakup pozycji wydawanych przez Akademię Umiejętności w Krakowie. Podyktowane to było faktem bonifikaty, jaką udało się uzyskać na te dzieła (50% rabatu)[51]. Od roku akademickiego 1912/1913 dotację na rozwój księgozbioru podniesiono do 300 rub. rocznie[52]. Po wybuchu I wojny

[47] Borowski, *Dekret kasacyjny*, s. 77-78.

[48] Kotkowski, *Seminarium Duchowne*, s. 197-212; A. Szylar, P. Tylec, *Osobliwości kuchni klasztornej i seminaryjnej: czyli o pokarmach, gotowaniu i jedzeniu w dawnych czasach (XVIII – I poł. XX w.)*, Sandomierz 2020, s. 164-167.

[49] BDS, ZR, sygn. SD 3, Posiedzenie sesji profesorskiej z dnia 26 października 1908 r., k. 58.

[50] BDS, ZR, sygn. SD 3, Posiedzenie sesji profesorskiej z dnia 23 marca 1909 r., k. 68.

[51] BDS, ZR, sygn. SD 3, Posiedzenie sesji profesorskiej z dnia 22 lutego 1911, k. 136.

[52] Ks. A. Wyrzykowski podczas sesji profesorskiej w dniu 18 listopada 1912 roku przedstawił sposób rozdysponowania przydzielonych książnicy 300 rub: gablotka na katalog kartkowy (50 rub.), prenumerata i prace introligatorskie (50 rub.) oraz zakup książek (200 rub.). Szczegółowo planowano nabyć: *Encyklopedię polską* (wydawaną przez Polską Akademię Umiejętności od 1905 roku), literaturę polską, atlasy ze wzorami stylów (jako pomoc do zajęć z historii sztuki kościelnej), dzieła wydawane przez Akademię Umiejętności oraz pozycje z filozofii klasycznej. BDS, ZR, sygn. SD 3, Posiedzenie sesji profesorskiej z 18 listopada 1912 r., k. 183.

**Tab. 1. Liczba pozycji książkowych i czasopism zakupionych przez Bibliotekę Seminarium Duchownego w Sandomierzu w latach 1908-1918**

| Data zakupu | Książki | | Czasopisma | | Koszt (rub.) |
|---|---|---|---|---|---|
| | Liczba dzieł | Liczba woluminów | Liczba dzieł | Liczba woluminów | |
| 15 lipca 1908 | 9 | 13 | - | - | 54,41 |
| 16 października 1908 | 43 | 82 | - | - | 98,05 |
| 12 listopada 1908 | 4 | 5 | - | - | 17,40 |
| 20 stycznia 1910 | 1 | 386 | - | - | 2060 |
| [b.d.] 1911 | - | - | 9 | 23 | b.d. |
| 6 września 1912 | - | - | 3 | 6 | b.d. |
| 12 września 1912 | 2 | 2 | - | - | 1,50 |
| 14 września 1912 | 18 | 18 | 3 | 11 | 14,70 |
| 1 października 1912 | 1 | 1 | - | - | 0,60 |
| 18 lutego 1913 | 11 | 11 | - | - | 0,90 |
| 4 marca 1913 | 4 | 4 | - | - | 1,30 |
| 4 kwietnia 1913 | 4 | 7 | - | - | 2,25 |
| 6 kwietnia 1913 | 120 | 166 | - | - | 38,20 |
| 9 kwietnia 1913 | 1 | 1 | - | - | 0,80 |
| 8 maja 1913 | 15 | 114 | - | - | 35,00 |
| 25 maja 1913 | 7 | 72 | - | - | 824,43 |
| 6 października 1913 | 2 | 2 | - | - | 1,15 |
| 29 stycznia 1914 | - | - | 1 | bd. | 37,00 |
| 16 października 1915 | 28 | 29 | - | - | 12,87 |
| 8 sierpnia 1916 | 53 | 60 | - | - | 22,25<br>93,58 kor. |
| styczeń/luty 1917 | 9 | 141 | 3 | 20 | 232,14 |
| 5 lipca 1917 | 8 | 28 | - | - | 18,9 |
| 3 października 1917 | 31 | 31 | 1 | 3 | 48,78 |
| 9 maja 1918 | 2 | 2 | - | - | 6,00 |
| 30 maja 1918 | 1 | 1 | - | - | 3,68 |
| **Razem** | **374** | **1176** | **20** | **63** | **3532,31<br>93,58 kor.** |

Źródło: BDS, ZR, sygn. SD 3, Posiedzenie sesji profesorskiej z 6 lutego 1917 r., k. 296-297; BDS, sygn. SD 85, Wykaz zakupionych książek z lat 1908-1918; BDS, sygn. SD 98, Rozchody z lat 1912-1918; BDS, ZR, sygn. SD 99, Rachunek Księgarni W. Chodakowskiej z 3 października 1917 r., k. 13-13v, Rachunek Księgarni W. Chodakowskiej z 16 października 1915 r., k. 15-15v; BDS, ZR, sygn. SD 105, Notatka ks. Pawła Kubickiego „Dla pamięci" z 19 stycznia 1911 r., k. 1-1v; BDS, ZR, sygn. SD 115, Rachunek Księgarni W. Chodakowskiej z 8 sierpnia 1916 r., k. 805-807.

światowej biblioteka nie otrzymywała już stałych subwencji. Środki pieniężne na zakup nowych pozycji książkowych uzależnione były od sytuacji finansowej seminarium. Dla przykładu w pierwszym kwartale 1917 roku na ten cel przeznaczono 1000 koron, które uczelnia duchowna otrzymała od anonimowego darczyńcy[53]. Poniższa tabela prezentuje liczbę pozycji pozyskanych przez seminaryjną książnicę na drodze zakupu wraz z przeznaczonymi na ten cel środkami pieniężnymi.

W latach 1908-1918 Biblioteka Seminarium Duchownego zakupiła co najmniej 374 tytułów książek[54]. Niektóre z nich (np. *Patrologiae cursus completus*, *Acta Sanctorum*) były dziełami wielotomowymi, stąd liczba woluminów sięgnęła co najmniej 1176 egzemplarzy. Znaczniej mniej nabywano czasopism (19 tytułów, 60 woluminów), jednak dużą ich część przesyłano do książnicy bezpłatnie[55]. Łącznie w okresie tym wydano na zakup książek i czasopism ponad 3,5 tys. rubli. Najwięcej nowych pozycji sprowadzono do połowy 1913 roku. Dość duży zastój w tej kwestii miał miejsce w latach 1914-1916. Spowodowane to było działaniami I wojny światowej[56] oraz brakiem środków finansowych.

Nowe książki w głównej mierze sprowadzane były do seminaryjnej książnicy przez Księgarnię Wincenty Chodakowskiej w Sandomierzu[57]. Zakup niektórych pozycji, szczególnie wydawnictw wielotomowych, wymagał od zarządców biblioteki wyszukania ich w innych miejscach (m.in. antykwariatach, instytucjach naukowych), które zlokalizowane były w kraju, jak i poza jego granicami. Takie właśnie starania podjęto przy okazji kupna *Patrologiae cursus completus.* Dzieło to, zawierające zbiór literatury patrystycznej, wydane zostało przez Jacques'a Paula Migne'a w połowie XIX wieku (1844-1866). Składało się ono z 221 tomów serii łacińskiej oraz 165 tomów serii greckiej[58]. Decyzję o sprowadzeniu tej obszernej pozycji podjęto podczas sesji profesorskiej w dniu 23 marca 1909 roku. Zadanie wytypowania „poważnej firmy księgarskiej" zlecono ks. A. Wyrzykowskiemu[59].

[53] BDS, ZR, sygn. SD 3, Posiedzenie sesji profesorskiej z 6 lutego 1917 r., k. 296.

[54] Księga darów i zakupów książek do Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu z lat 1908-1917 wydaje się być niekompletną (m.in. nie ma tam wpisu o zakupie *Patrologiae cursus completus*). Z tego względu liczba zakupionych pozycji może być nieco większa, niż wykazana w tabeli.

[55] W 1907 roku nabywano jedynie „Przegląd Powszechny" oraz „Bibliotekę Warszawską". BDS, ZR, sygn. SD 169, Rozchody z czerwca 1907, k. 78.

[56] W okresie od 20 czerwca 1914 roku do 20 września 1915 roku gmach seminaryjny zajęty był przez sztaby i szpitale walczących armii. Alumni w tym czasie przebywali w rodzinnych parafiach. S. Kotkowski, *Seminarium Duchowne*, s. 226.

[57] BDS, ZR, sygn. SD 99, Rachunek Księgarni W. Chodakowskiej z 3 października 1917 r., k. 13-13v, Rachunek Księgarni W. Chodakowskiej z 3 października 1917 r., k. 15-15v; BDS, ZR, sygn. SD 115, Rachunek Księgarni W. Chodakowskiej z dnia 18 lutego 1913 r., k. 43; BDS, ZR, sygn. SD 107, Rachunek Księgarni W. Chodakowskiej z 5 listopada 1912 r., k. 109; BDS, ZR, sygn. SD 115, Rachunek Księgarni W. Chodakowskiej z 6 października 1915 r., k. 631, Rachunek Księgarni W. Chodakowskiej z 18 lutego 1918 r., k. 43, Rachunek Księgarni W. Chodakowskiej z 8 sierpnia 1916 r., k. 805-807. Zob. K. Gajek, *Życie i działalność wydawniczo-księgarska sióstr Chodakowskich w Sandomierzu w latach 1892-1957*, Sandomierz 2012.

[58] *Migne, Jacques Paul*, w: *Encyclopaedia Britannica*, t. 15, Chicago 1969, s. 420.

[59] BDS, ZR, sygn. SD 3, Posiedzenie sesji profesorskiej z dnia 23 marca 1909 r., k. 68.

Przez pierwszy miesiąc duchowny ten poszukiwał kompletu patrologii na terenie Królestwa Polskiego[60]. Szybko okazało się jednak, że dzieła tego nie uda się tam odnaleźć. Z tej racji w początkach maja bibliotekarz zwrócił się w tej sprawie do słynnego niemieckiego wydawnictwa rodziny Herderów w Freiburgu[61]. Odpowiedź nadeszła już w połowie tegoż miesiąca. Informowano w niej o braku niektórych tomów z serii greckiej, które planowano dopiero uzupełnić egzemplarzami używanymi. Poza tym określono maksymalny okres spłaty należności tylko na jeden rok[62]. Warunki te dla sandomierskiego seminarium były nie do zaakceptowania. Dlatego też ks. P. Kubicki skierował prośbę o wyszukanie pełnego zbioru patrologii do alumna Edwarda Górskiego, który w tym czasie studiował w Rzymie[63]. Klerykowi nie udało się odnaleźć go w tymże mieście. Jednak w trakcie poszukiwań pozyskał on informację o tym, że dysponować nim może Księgarnia Gustava Focka w Lipsku[64]. Po nawiązaniu z nią kontaktu, negocjacje związane z zakupem prowadził ks. A. Wyrzykowski późną jesienią 1909 roku[65]. Ostateczna ugoda miała miejsce w styczniu 1910 roku. Wspomniana firma sprzedała bibliotece seminaryjnej komplet patrologii, tj. 388 tomy nieoprawne, za 4428 marek. Pierwsza rata została wpłacona jeszcze w miesiącu zakupu, natomiast druga w styczniu 1911 roku[66]. Koszty transportu do Królestwa Polskiego pokryte zostały przez samą księgarnię. Zajęło się nim Rosyjskie Towarzystwo Ekspedycyjne w Lipsku. Woluminy zapakowano w cztery skrzynie i koleją odesłano do stacji Ostrowiec[67]. Znalazły się one tam w marcu tegoż roku[68], skąd na furmankach zostały przewiezione do książnicy seminaryjnej. Łączny koszt sprowadzenia *Patrologiae cursus completus,*

[60] BDS, ZR, sygn. SD 105, Odpisy pism ks. Andrzeja Wyrzykowskiego do polskich księgarni w sprawie zakupu *Patrologiae cursus completus,* k. 3-5.

[61] BDS, ZR, sygn. SD 105, Odpis pisma ks. Andrzeja Wyrzykowskiego do wydawnictwa B. Herdera z maja 1909 r., k. 6. Zob. F. Meister, *Herder*, w: *Catholic Encyclopedia. An International Work on the Constitution, Doctrine, Discipline, and History of the Catholic Church*, t. 7, New York 1910, s. 251-252.

[62] BDS, ZR, sygn. SD 105, Pismo B. Herdera do ks. Andrzeja Wyrzykowskiego z 15 maja 1909 r., k. 7-8.

[63] Edward Górski studiował teologię na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie w latach 1907-1911. Uzyskał tam tytuł doktora teologii. B. Stanaszek, R. Nowakowski, *Słownik biograficzny księży diecezji sandomierskiej XIX-XX w.*, t. 1, *A-G*, Sandomierz 2014, s. 249.

[64] BDS, ZR, sygn. 105, Notatka ks. Pawła Kubickiego „Dla pamięci", k. 1. Zob. H. Lülfing, *Fock, Karl Heinrich Gustav*, w: *New German Biography*, t. 5, Berlin 1961, s. 266-267.

[65] BDS, ZR, sygn. 105, Pismo Księgarni Gustava Focka w Lipsku do dyrekcji Seminarium Duchownego w Sandomierzu z dnia 19 listopada 1910 r., k. 9, Pismo Księgarni Gustava Focka w Lipsku do ks. Andrzeja Wyrzykowskiego z dnia 20 grudnia 1910 r., k. 10, Pismo Księgarni Gustava Focka w Lipsku do ks. Andrzeja Wyrzykowskiego z dnia 10 grudnia 1910 r., k. 15-15v.

[66] BDS, ZR, sygn. 105, Notatka ks. Pawła Kubickiego „Dla pamięci", k. 1-1v, Rachunek Księgarni Gustava Focka w Lipsku za *Patrologiae cursus completus* z dnia 20 stycznia 1910 r., k. 22; BDS, ZR, sygn. SD 172, Rozchód ze stycznia 1910 r., k. 64v.

[67] Skrzynie ważyły kolejno: 160, 144, 116 oraz 164 kg. BDS, ZR, sygn. 105, Rachunek Rosyjskiego Towarzystwa Ekspedycyjnego w Lipsku z dnia 5 lutego 1910 r., k. 24.

[68] BDS, ZR, sygn. SD 105, Pismo Domu Komisowo-Ekspedycjnego Leona Rappaporta w Łodzi do Seminarium Duchownego w Sandomierzu z dnia 26 marca 1910 r., k. 36.

na który oprócz rachunku księgarni złożyły się marki pocztowe i transport ze stacji kolejowej, wyniósł 2060 rub.[69]

Sprawna transakcja przeprowadzona pomiędzy sandomierską biblioteką a księgarnią w Lipsku zaowocowała dalszą współpracą między tymi instytucjami. Sklep przesyłał książnicy swoje oferty, które przede wszystkim koncentrowały się wokół dzieł teologicznych i filozoficznych[70]. Po zebraniu odpowiednich środków ks. A. Wyrzykowski zdecydował się zamówić w Lipsku encyklopedyczny zbiór żywotów świętych, tj. *Acta Sanctorum.* Zbiór wydawany był przez Towarzystwo Bollandystów w XVII i XVIII wieku. Od latach 60. XIX wieku dzieło to ukazywało się ponownie w tzw. edycji parysko-rzymskiej[71]. W momencie złożenia zapotrzebowania na tę kolekcję, tj. w połowie stycznia 1913 roku, liczyło ono 66 tomów[72]. Księgarnia zaproponowała sprzedaż niemalże całego zbioru (bez tomu 66) za 1800 mk, jednocześnie zapewniając pokrycie kosztów transportu oraz opłacenia cła[73]. Na przedstawione warunki zarządcy seminaryjnej książnicy wyrazili aprobatę. Ostatecznie rachunek opiewał na sumę 1884 mk (878,42 rub), firmie bowiem udało się w końcu pozyskać brakujący tom[74]. Kolekcja została ekspediowana koleją do Warszawy w dniu 28 kwietnia[75]. Natomiast do Sandomierza woluminy zostały wysłane transportem wodnym, którym zajęło się Towarzystwo Żeglugi Parowej Maurycego Fajansa[76]. O odbiorze kompletu *Acta Sanctorum* ks. A. Wyrzykowski poinformował lipską księgarnię w dniu 14 czerwca 1913 roku, jednocześnie wyrażając nadzieję, iż „stosunki nasze nadal równie miłymi jak obecnie pozostaną"[77]. Niestety już w lipcu tegoż roku zgłosiła ona pretensje do zwrotu kosztów opłaty cła[78]. Sandomierski bibliotekarz, dysponując oryginałem oferty ze stycznia 1913 roku (sporządzonej w języku polskim), wyraźnie sprze-

[69] BDS, ZR, sygn. SD 105, Notatka ks. Pawła Kubickiego „Dla pamięci" z 19 stycznia 1911 r., k. 1v.

[70] BDS, ZR, sygn. SD 106, Pismo Księgarni Gustava Focka w Lipsku do Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu z 29 sierpnia 1911 r., k. 18, Pismo Księgarni Gustava Focka w Lipsku do Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu z 6 marca 1914 r., k. 21.

[71] Zob. H. Delehaye, *L'Œuvre des Bollandistes à travers trois siècles (1615-1915)*, Bruksela 1959; R. Godding, B. Joassart, X. Lequeux, F. De Vriendt, *De Rosweyde aux Acta Sanctorum. La recherche hagiographique des Bollandistes à travers quatre siècles*, Bruksela 2009.

[72] BDS, ZR, sygn. SD 105, Odpis pisma ks. Andrzeja Wyrzykowskiego do Księgarni Gustava Focka w Lipsku z 18 stycznia 1913 r., k. 57-57v.

[73] BDS, ZR, sygn. SD 105, Pismo Księgarni Gustava Focka w Lipsku do ks. Andrzeja Wyrzykowskiego z 24 stycznia 1913 r., k. 59.

[74] BDS, ZR, sygn. SD 105, Rachunek Księgarni Gustava Focka w Lipsku za *Acta Sanctorum* z 26 kwietnia 1913 r., k. 63.

[75] BDS, ZR, sygn. SD 105, Pismo Księgarni Gustava Focka w Lipsku do ks. Pawła Kubickiego z 24 kwietnia 1913 r., k. 64.

[76] BDS, ZR, sygn. SD 105, Odpis pisma ks. Andrzeja Wyrzykowskiego do Księgarni Gustava Focka w Lipsku z 29 lipca 1913 r., k. 69.

[77] BDS, ZR, sygn. SD 105, Odpis pisma ks. Andrzeja Wyrzykowskiego do Księgarni Gustava Focka w Lipsku z 14 czerwca 1913 r., k. 65.

[78] BDS, ZR, sygn. SD 105, Pismo Księgarni Gustava Focka w Lipsku do ks. Andrzeja Wyrzykowskiego z lipca 1913 r., k. 68-68v.

ciwił się tym żądaniom[79]. Księgarnia powoływała się jednak na własny odpis pisma w języku niemieckim. Ostatecznie zaproponowała, aby duchowny odesłał sandomierską wersję oferty, celem weryfikacji i stwierdzenia ewentualnej pomyłki w tłumaczeniu[80]. Pomimo tych zapewnień trzy tygodnie później, nie czekając na polski dokument, lipska firma wystawiła rachunek za opłacone cło, opiewający na sumę 56 mk[81]. Ksiądz A. Wyrzykowski we wrześniu tegoż roku nie zgodził się na przyjęcie rachunku, stwierdzając: „brzmienie tekstu na podstawie którego zawierałem transakcję upoważnia mnie do obstawiania przy raz przyjętych warunkach"[82]. Księgarnia Gustava Focka swoje pretensje do zwrotu kosztów cła zgłaszała jeszcze w pierwszej połowie 1914 roku, kierując je zarówno do bibliotekarza, jak i regensa seminarium[83]. Można przypuszczać, iż przerwał je dopiero wybuch I wojny światowej. Od momentu powstania sporu sandomierska książnica nie korzystała już z ofert lipskiej składnicy książek.

Biblioteka Seminarium Duchownego w Sandomierzu zamawiała pozycje książkowe również w innych europejskich sklepach. W połowie maja 1910 roku ks. A. Wyrzykowski poprosił o wycenę czterotomowego *Pontyfikału Rzymskiego* Księgarnię Fryderyka Pusteta w Ratyzbonie[84]. Duchowny zaznaczył wyraźnie, iż dzieło to powinno być w „pięknej" oprawie, jak również mieć swój futerał, który zabezpieczy je „od uszkodzenia w podróży na wozie po złych drogach"[85]. Oferta została nadesłana już po tygodniu. Bibliotekarz zdecydował się na zamówienie pontyfikału o wymiarach 42 x 38 cm, w czerwonej oprawie „chagrin" ze złoconymi brzegami i wyciskami[86]. Księga liturgiczna wraz z wysyłką i dwoma „skrzyneczkami" na czas transportu kosztowała 117,6 mk[87]. Natomiast w kwietniu 1913 roku książnica seminaryjna zamówiła dzieła z serii Bibliotheca Scriptorum

[79] BDS, ZR, sygn. SD 105, Odpis pisma ks. Andrzeja Wyrzykowskiego do Księgarni Gustava Focka w Lipsku z 29 lipca 1913 r., k. 69.

[80] BDS, ZR, sygn. SD 105, Pismo Księgarni Gustava Focka w Lipsku do ks. Andrzeja Wyrzykowskiego z 1 sierpnia 1913 r., k. 70-70v.

[81] BDS, ZR, sygn. SD 105, Rachunek Księgarni Gustava Focka w Lipsku za opłacone cło z 19 sierpnia 1913 r., k. 71, Pismo Księgarni Gustava Focka w Lipsku do ks. Andrzeja Wyrzykowskiego z 20 sierpnia 1913 r., k. 72.

[82] BDS, ZR, sygn. SD 105, Odpis pisma ks. Andrzeja Wyrzykowskiego do Księgarni Gustava Focka w Lipsku z 12 września 1913 r., k. 74.

[83] BDS, ZR, sygn. SD 106, Pismo Księgarni Gustava Focka w Lipsku do Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu z 6 marca 1914 r., k. 21; BDS, ZR, sygn. SD 105, Pismo Księgarni Gustava Focka w Lipsku do ks. Pawła Kubickiego z 25 kwietnia 1914 r., k. 75.

[84] Wydawnictwo Fryderyka Pusteta (wraz z księgarnią) działało w Ratyzbonie od 1826 roku. Miało ono swoje filie m.in. w Nowym Jorku i Rzymie. Specjalizacją tegoż wydawnictwa były dzieła liturgiczne i muzyczne. I. Dulisz, *Feliks Nowowiejski o Szkole Muzyki Kościelnej w Ratyzbonie*, „Studia Warmińskie", 51 (2014) s. 302.

[85] BDS, ZR, sygn. SD 105, Odpis pisma ks. Andrzeja Wyrzykowskiego do Księgarni Fryderyka Pusteta w Ratyzbonie z 14 maja 1910, k. 49.

[86] BDS, ZR, sygn. SD 105, Odpis pisma ks. Andrzeja Wyrzykowskiego do Księgarni Fryderyka Pusteta w Ratyzbonie z 23 maja 1910, k. 41.

[87] BDS, ZR, sygn. SD 105, Rachunek Księgarni Fryderyka Pusteta w Ratyzbonie za *Pontyfikał Rzymski* z 17 czerwca 1910 r., k. 72.

Graecorum et Romanorum Teubneriana z wydawnictwa rodziny Herderów we Freiburgu. Koszt całej transakcji opiewał na sumę 222,2 mk.[88]

Sandomierska biblioteka nowe pozycje do swojego księgozbioru nabywała również poza księgarniami. Przez cały omawiany okres sprowadzano po promocyjnej cenie książki i czasopisma wydawane przez Akademię Umiejętności w Krakowie[89]. Natomiast w lutym 1912 roku zarządcy książnicy zdecydowali się zakupić *Bibliografię polską*. W tym celu ks. Andrzej Wyrzykowski skontaktował się z samym profesorem Stanisławem Estreicherem[90]. Bibliograf ten przygotował 23 tomy tegoż dzieła i wysłał koleją do stacji Ostrowiec. Kolekcję tę objął 30% rabatem, jak również pokrył koszty transportu. Ostatecznie zbiór ten obciążył fundusz książnicy sumą 343 kor.[91]

Drugim sposobem pozyskiwania nowych pozycji przez Bibliotekę Seminarium Duchownego w Sandomierzu było przyjmowanie darów. Najczęściej pochodziły one od osób duchownych, rzadziej od alumnów, świeckich i instytucji naukowych. Księża oddawali swoje zbiory książnicy seminaryjnej jeszcze w pierwszej połowie XIX wieku[92]. Poniższa tabela prezentuje liczbę darów bibliotecznych przekazanych tej instytucji przez duchownych diecezji sandomierskiej.

Księża diecezji sandomierskiej w okresie od 1908 do 1917 roku przekazali bibliotece ponad 1720 pozycji (w prawie 2370 woluminach). Do wybuchu I wojny światowej liczba ta każdego roku wzrastała, co związane było z coraz to większą liczbą darczyńców. Działania wojenne niemalże całkowicie zahamowały ten proces. Dopiero od lipca 1917 roku kapłani ponownie zasilali zasób biblioteki seminaryjnej swoimi książkami i czasopismami. Inicjatywę tę podjęło łącznie 41 duchownych diecezji. Część z nich wspierało książnicę wielokrotnie, np. ks. Jan Gajkowski (22 razy)[93], ks. Józef Rokoszny (14), ks. Jan Wiśniewski (10), ks. Antoni Kasprzycki (6) oraz ks. Władysław Zalewski (6). Po części znalazło to swoje odzwierciedlenie

[88] BDS, ZR, sygn. SD 105, Rachunek wydawnictwa rodziny Herderów we Freiburgu za dzieła z serii Bibliotheca Scriptorum Graecorum et Romanorum Teubneriana z 22 kwietnia 1913 r., k. 79.

[89] BDS, ZR, sygn. SD 99, Rachunek Akademii Umiejętności w Krakowie za zamówione książki i czasopisma z 11 lipca 1917 r., k. 8; BDS, ZR, sygn. SD 106, Rachunek Akademii Umiejętności w Krakowie za zamówione książki i czasopisma z 27 czerwca 1912 r., k. 39, Rachunek Akademii Umiejętności w Krakowie za zamówione książki i czasopisma z 13 grudnia 1912 r., k. 77.

[90] BDS, ZR, sygn. SD 106, Odpis pisma ks. Andrzeja Wyrzykowskiego do Stanisława Estreichera z 7 lutego 1912 r., k. 33-33v, 51.

[91] Stanisław Estreicher przy okazji transakcji związanej z *Bibliografią polską* szukał sposobności zasięgnięcia informacji na temat Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu. W liście do ks. Wrzykowskiego z 6 maja 1912 roku pisał: „jeszcze raz przypominam łaskawej pamięci księdza profesora prośbę o wiadomości z biblioteki seminaryjnej. Jest ona prawie całkiem nieznana. Gdyby to można otrzymać choć najlakoniczniejszy spis starych dzieł, posiadający nazwisko autora, pierwsze słowa tytułu i rok druku z miejscem druku. Spis taki nie potrzebuje być nawet zrobiony alfabetycznie – ani też na raz. Zbliża się cieplejsza pora roku, a ona ułatwia tego rodzaju roboty. Proszę mi nie brać za złe mego natręctwa, ale to ciekawość naukowa". BDS, ZR, sygn. SD 106, Pismo Stanisława Estreichera do ks. Andrzeja Wyrzykowskiego z 6 maja 1912 r., k. 17-17v.

[92] Wójcik, *Włączenie zbiorów*, s. 53.

[93] Po śmierci ks. Jan Gajkowskiego w 1919 roku przejęto około 2 tys. pozycji z jego księgozbioru. Wójcik, *Włączenie zbiorów*, s. 64.

**Tab. 2. Liczba książek i czasopism przekazanych Bibliotece Seminarium Duchownego w Sandomierzu przez kapłanów diecezji sandomierskiej w latach 1908-1917**

| Rok | Liczba darczyńców | Książki i czasopisma | |
|---|---|---|---|
| | | Liczba dzieł | Liczba woluminów |
| 1908 | 6 | 59 | 64 |
| 1909 | 8 | 20 | 38 |
| 1910 | 9 | 109 | 182 |
| 1911 | 16 | 288 | 345 |
| 1912 | 14 | 315 | 498 |
| 1913 | 18 | 852 | 1137 |
| 1914 | 2 | 15 | 23 |
| 1917 | 5 | 66 | 81 |
| **Łącznie** | **41**[94] | **1724** | **2368** |

Źródło: BDS, ZR, sygn. SD 85, Wykaz darów księży diecezji sandomierskiej z lat 1912-1917, k. 6-56; BDS, ZR, sygn. SD 87, Wykaz darów księży diecezji sandomierskiej z lat 1908-1912, k. 3-57.

w łącznej liczbie przekazanych pozycji: ks. Teodor Pajączkowski (426 dzieł – 626 woluminów), ks. J. Wiśniewski (247 – 354), ks. Adam Ćwikliński (245 – 245), ks. J. Gajkowski (203 – 259), ks. A. Kasprzycki (155 – 230) oraz ks. J. Rokoszny (79 – 84). Z grupy tych kapłanów ks. T. Pajączkowski i ks. A. Ćwikliński ofiarowali swoje zbiory w jeden dużej partii[95].

Dodatkowo księża zapisywali gromadzone przez siebie książki bibliotece seminaryjnej w spadku. Do takiej praktyki zachęcał następnie I Synod Diecezji Sandomierskiej z 1923 roku (art. 247 § 1)[96], który powoływał się na powszechnie przyjęty już zwyczaj. W poniższej tabeli ujęto liczbę pozycji, które zostały przejęte przez książnicę, po zmarłych kapłanach.

[94] Liczba darczyńców nie jest sumą z poszczególnych lat, wielu bowiem duchownych przekazywało swoje dary nie tylko z jednego roku, ale przez dłuższy okres.

[95] BDS, ZR, sygn. SD 85, Wykaz darów księży diecezji sandomierskiej z lat 1912-1917, k. 6-56; BDS, ZR, sygn. SD 87, Wykaz darów księży diecezji sandomierskiej z lat 1908-1912, k. 3-57.

[96] *Prima Synodus Dioecesana Sandomirensis sub excellentissimo ac reverendissimo Domino Mariano Ryx Episcopo Sandomiriensi Sandomiriae in Ecclesia Cathedrali Nativitatis B. M. V. A. D. MCMXXIII diebus 3, 4 et 5 julii celebrate*, Sandomierz 1923, s. 131.

**Tab. 3. Liczba książek i czasopism przejętych przez Bibliotekę Seminarium Duchownego w Sandomierzu po zmarłych kapłanach diecezji sandomierskiej w latach 1910-1917**

| Data przejęcia księgozbioru | Zmarły darczyńca | Książki i czasopisma | |
|---|---|---|---|
| | | Liczba dzieł | Liczba woluminów |
| 13 maja 1910 | Edward Ellert | 229 | 258 |
| 20 września 1911 | Antoni Herynowski | 34 | 34 |
| 26 listopada 1911 | Wawrzyniec Szubartowicz | 198 | 241 |
| 10 stycznia 1913 | Kazimierz Fulianty | 41 | 55 |
| 9 lutego 1914 | Czesław Wijasiński | 200 | 375 |
| 22 sierpnia 1917 | Franciszek Kalinowski | 198 | 271 |
| **Razem** | **-** | **901** | **1235** |

Źródło: BDS, ZR, sygn. SD 85, Wykaz darów bibliotecznych po zmarłych kapłanach z lat 1913-1917, k. 14-15, 39-45, 48-55; BDS, ZR, sygn. SD 87, Wykaz darów bibliotecznych po zmarłych kapłanach z lat 1910-1911, k. 15-23, 32-34, 39-44.

W latach 1910-1917 biblioteka otrzymała w spadku po sześciu zmarłych kapłanach diecezji sandomierskiej ponad 900 pozycji książkowych i czasopism (1235 woluminów). W stosunku do liczby dzieł przekazanych przez żyjących księży była ona dość znaczna. Dodatkowo w swoimi zbiorami księgozbiór seminaryjny zasiliły osoby świeckie (14 woluminów)[97], alumni (10)[98] oraz szarytki, które posługiwały przy miejscowym szpitalu (8)[99]. Poza tym w maju 1912 roku do biblioteki wpłynął pokaźny zespół ksiąg pochodzących z pokamedulskiego klasztoru w Rytwianach (302 dzieła – 376 woluminy)[100].

Biblioteka otrzymywała bezpłatnie również kilka tytułów czasopism. W 1908 roku pisma periodyczne przesyłały redakcje: „Przeglądu Katolickiego", „Ruchu Chrześcijańsko-Społecznego", „Roli", „Dziennika Powszechnego", „Posiewu", „Tygodnika Ilustrowanego", „Słowa", „Polaka-Katolika", „Kroniki Diecezji Włocławskiej" oraz „Kroniki Diecezji Sandomierskiej"[101]. Należy przypuszczać, iż z cza-

[97] Pozycje książkowe Bibliotece Seminarium Duchownego w Sandomierzu przekazali: [N] Lewandowska (1 wolumin), [N] Jagodzińska (6), [N] Gładecki (1), [N] Rychlicka (2), [N] Stružyński (1), [N] Zawadzki (1) oraz „bezimienne małżeństwo" (2). BDS, ZR, sygn. SD 85, Wykaz darów osób świeckich z lat 1912-1917, k. 11, 14, 21-22, 25; BDS, ZR, sygn. SD 87, Wykaz darów osób świeckich z lat 1909-1911, k. 7, 44.

[98] BDS, ZR, sygn. SD 85, Wykaz darów alumnów Seminarium Duchownego z 1917, k. 56; BDS, ZR, sygn. SD 87, Wykaz darów alumnów Seminarium Duchownego z lat 1909-1910, k. 7-8, 10.

[99] BDS, ZR, sygn. SD 85, Wykaz darów szarytek ze Szpitala Ducha Świętego w Sandomierzu z lat 1913-1914, k. 17, 22, 39.

[100] BDS, ZR, sygn. SD 87, Wykaz darów przekazanych z Rytwian w maju 1912, k. 47-55. Można przypuszczać, iż była to druga część księgozbioru, który przewieziony został do biblioteki seminaryjnej jeszcze w XIX wieku.

[101] BDS, ZR, sygn. SD 3, Posiedzenie sesji profesorskiej z 26 października 1908 r., k. 58-59.

sem lista ta mogła ulegać zmianom[102]. Natomiast w pierwszej połowie 1917 roku książnica sandomierska nawiązała kontakt z Towarzystwem Naukowym Warszawskim. Dzięki pośrednictwu ks. Bolesława Sztobryna, pełniącego wówczas funkcję członka Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego[103], udało się pozyskać za darmo komplet publikacji wydawanych przez tę instytucję (około 60 pozycji)[104].

W omawianym okresie Biblioteka Seminarium Duchownego w Sandomierzu pozyskała co najmniej 3400 pozycji (ponad 5300 woluminów). Wydaje się jednak, iż jest to liczba mocno zaniżona, gdyż nie wszystkie nabytki były wpisywane do oficjalnej dokumentacji. Trudno bowiem przypuszczać, iż w latach 1915-1916, kiedy uczelnia kościelna wznowiła już swoją działalność po okresie wojennej przerwy, książnica nie pozyskała żadnej pozycji od darczyńców.

**Opracowywanie i zabezpieczanie księgozbioru**

Pozyskiwanie nowych pozycji książkowych i czasopism wymagało następnie odpowiedniego ich opracowania i zabezpieczenia. Zadanie to realizował wyłącznie dyrektor biblioteki ks. A. Wyrzykowski, któremu pełną swobodę w tym względzie dał regens ks. P. Kubicki. Bibliotekarz seminaryjny z pełnym zaangażowaniem oddał się tym dziełom, pomimo piętrzących się trudności. Pierwsza z nich dotyczyła kwestii porządkowania i opracowywania zbiorów. Tak jak to już zostało wspominane, w ostatnim ćwierćwieczu XIX wieku inicjatywę tę podjęli kolejni kierownicy książnicy, którym udało się skatalogować ponad 15 tys. woluminów. Niestety w trakcie przewózki księgozbioru do nowej siedziby zaginęła połowa inwentarza[105]. Poza tym katalog ten zawierał jedynie spis kolejnych książek z uwzględnieniem zaledwie kilku działów, co znacząco utrudniało korzystanie z niego. Ksiądz A. Wyrzykowski postanowił odejść od tej metody porządkowania, a przyjął zasadę zawartą w podręczniku Arnima Graesela[106]. Polegała ona tym, że opisywał każdą książkę na dwóch kartach, które przypisywał do katalogu podstawowego i dziesiętnego.

Dlatego też duchowny rozpoczął proces porządkowania zbiorów od opracowania wzoru karty ewidencyjnej. W tym celu skontaktował się z pracownikami Biblioteki Ordynacji Krasińskich w Warszawie (prawdopodobnie pod koniec 1911 roku bądź z początkiem 1912 roku), którzy przesłali sandomierskiemu bibliotekarzowi używaną przez nich kartę katalogu alfabetycznego. Jednocześnie sugerowali, aby

[102] Świadczyć o tym może spis pozycji oddanych do introligatora w lutym 1914 roku. Znalazły się tam nowe czasopisma: „Ateneum Kapłańskie", „Rodzina Seraficka" oraz „Musica Sacra". BDS, ZR, sygn. 86, Spis książek oddanych do introligatora w dniu 15 lutego 1914 r., k. 9.

[103] Stanaszek, Nowakowski, Tylec, *Słownik biograficzny*, t. 4, s. 132-133.

[104] BDS, ZR, sygn. SD 106, Pismo Towarzystwa Naukowego Warszawskiego do ks. Bolesława Sztobryna z 21 marca 1917 r., k. 3, Pismo ks. Pawła Kubickiego do Towarzystwa Naukowego Warszawskiego z 25 kwietnia 1917 r., k. 3v-4v.

[105] Ks. Andrzej Wyrzykowski w liście do S. Estreichera z lutego 1912 roku pisał: „Książki były pakowane bardzo starannie, katalog zaś i notatki bibliotekarza dano służącemu do rąk z poleceniem oddania później, no i połowa inwentarza przepadła". BDS, ZR, sygn. SD 106, Odpis pisma ks. Andrzeja Wyrzykowskiego do Stanisława Estreichera z dnia 7 lutego 1912 r., k. 51.

[106] A. Graesel, *Handbuch der Bibliothekslehre*, Lipsk 1902.

dokonać w niej jednej poważnej modyfikacji, tj. zamienić układ z pionowego na poziomy[107]. Ksiądz A. Wyrzykowski wykonał dwa wzory kart w takiej formie[108], ale ostatecznie, prawdopodobnie ze względów praktycznych, zdecydował się na wykonanie ich w układzie pionowym. Druczki te miały następujące rubryki: lewy górny róg – numer działu; prawy górny róg – numer katalogowy; część centralna – autor i tytuł; lewa część dolna – miejsce, rok i numer wydania, wydawca, miejsce druku, nazwa drukarni; prawa część dolna – format, tom, liczba stron, uwagi[109], dół – nazwa biblioteki[110].

Pierwsze karty biblioteczne zamówiono w Drukarni i Litografii Maryana Byrzyńskiego w Sandomierzu w listopadzie 1912 roku[111]. Nieco wcześniej, tj. w październiku tegoż roku, sprowadzano z Radomia specjalny numerator, którym nabijano kolejne sygnatury oraz numery działów[112]. Natomiast w styczniu 1913 roku stolarz Michał Guz wykonał specjalną szafę z 16 szufladami[113], którą przeznaczono na katalog dziesiętny[114]. Można zatem przypuszczać, iż katalogowanie zbiorów seminaryjnej książnicy rozpoczęło się pod koniec 1912 roku. Do tych prac ks. A. Wyrzykowski angażował grupy kleryków, którym pozwalał

[107] BDS, ZR, sygn. SD 107, Pismo Biblioteki Ordynacji Krasińskich w Warszawie do ks. Andrzeja Wyrzykowskiego [b.d.], k. 13, Karta katalogowa Biblioteki Ordynacji Krasińskich w Warszawie, k. 149. W sprawie porządkowania zbiorów bibliotekarz seminaryjny nawiązał również kontakt ze znanym warszawskim księgarzem Ludwikiem Fiszerem. BDS, ZR, sygn. G 1332, t. 9, Pismo Ludwika Fiszera do ks. Andrzeja Wyrzykowskiego z 18 stycznia 1913, b.p.; zob. L. Fiszer, *Wspomnienia starego księgarza*, Warszawa 1959.

[108] BDS, ZR, sygn. SD 107, Wzory kart katalogowych Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu, k. 145, 147.

[109] Najczęściej wpisywano tam rodzaj oprawy i proweniencję.

[110] Nazwa biblioteki podana w skrócie łacińskim: „Bibl. Sem. Dioeces. Sand.". Nieco inny układ miały karty czasopism, które wykonywane były na prostokątnym kawałku brystolu. Zawierały one: sygnaturę katalogową, nazwę czasopisma, miejsce wydania, format oraz wypis poszczególnych numerów. Karty biblioteczne (zarówno książek, jak i czasopism) wykonane pod kierownictwem ks. A. Wyrzykowskiego zachowały się do chwili obecnej w Bibliotece Diecezjalnej w Sandomierzu.

[111] BDS, ZR, sygn. SD 98, Rozchody Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu z listopada i grudnia 1912 r., k. 3. Drukarnia tę założył ojciec Mariana Byrzyńskiego – Wojciech w 1886 roku. W początkach XX wieku był to główny zakład graficzny w Sandomierzu. P. Tylec, *Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu 1919-2019*, Sandomierz 2019, s. 12-14.

[112] BDS, ZR, sygn. SD 107, Pismo do ks. Pawła Kubickiego z 19 października 1912 r.

[113] W zbiorach Biblioteki Diecezjalnej w Sandomierzu znajduje się fotografia ukazująca ks. A. Wyrzykowskiego wraz z alumnami podczas katalogowania zbiorów. Można na niej odnaleźć zarówno wspomniany numerator oraz szafę z 16 szufladami, na której widniał napis: „katalog kartkowy". BDS, Zespół Fotografii (dalej: ZF), b. sygn., Ks. Andrzej Wyrzykowski wraz z alumnami podczas katalogowania zbiorów [ok. 1915 r.].

[114] BDS, ZR, sygn. SD 115, Pokwitowanie Zakładu Stolarskiego Michała Guza wystawione dla Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu z 9 stycznia 1913 r., k. 5. Karty katalogu podstawowego i czasopism były umieszczane w tekturowych pudełkach. W zbiorach Biblioteki Diecezjalnej w Sandomierzu zachowało się również kilka ksiąg katalogu podstawowego. Wydaje się jednak, iż zostały one wykonane w okresie późniejszym poprzez wypis najważniejszych informacji z poszczególnych kartach bibliotecznych.

na opisywanie prostszych w opracowaniu druków[115]. Ksiądz J. Pastuszka, który jako alumn przez dwa lata pomagał w seminaryjnej bibliotece, opisuje ten proces w sposób następujący: „w niedziele i czwartki, kiedy klerycy szli do katedry, paru z nich zostawało i pisało kartki biblioteczne. Była to robota niefachowa, ale posunęła pracę naprzód”[116]. Na postępy w katalogowaniu księgozbioru wskazują zamówienia kart bibliotecznych, których sprowadzano kilka tysięcy rocznie, głównie z zakładu poligraficznego Byrzyńskiego[117], ale również z Drukarni i Litografii Józefa Grodzickiego w Radomiu (w marcu 1914 roku zamówiono tam 5 tys. sztuk druczków[118]).

Oprócz katalogowania zgromadzonych już zbiorów i nowych nabytków ks. A. Wyrzykowski musiał zadbać o ich właściwe zabezpieczenie. Tak, jak to już zostało wspomniane, księgozbiór biblioteczny zgromadzony został w pomieszczeniach na parterze skrzydła zachodniego seminarium. Wyposażone zostały one, dzięki osobistemu zaangażowaniu regensa P. Kubickiego, w specjalne drewniane regały, które sięgały pod sam kolebkowo-krzyżowy sufit (do 4,5 m – 15 półek). Gabloty miały możliwość regulacji wysokości półek (wszystkie miały tę sama szerokość – 30 cm). Mniej więcej pół metra od szczytu regałów zainstalowana była metalowa listwa, która pozwalała na oparcie drabiny[119]. Bibliotekarz na nowo zainstalowanych półkach ułożył najpierw woluminy o największym formacie, następnie rękopisy liturgiczne, inkunabuły i starodruki. Dopiero później miejsce znalazły tam druki z XIX i XX wieku oraz nowe nabytki[120].

Inną ważną kwestią w zabezpieczeniu zbiorów, a przede wszystkim nowych książek i czasopism, były zabiegi introligatorskie. Oprawy nakładowe, zwane również wydawniczymi, upowszechniły się dopiero od XIX wieku i to w bardzo

[115] Wójcik, *Włączenie zbiorów*, s. 64. Przykładowo w maju 1913 roku alumn Eugeniusz Kapusta wykonał spis książek ofiarowanych bibliotece seminaryjnej przez ks. Adama Ćwiklińskiego. BDS, ZR, sygn. SD 107, Spis książek przekazanych Bibliotece Seminarium Duchownego w Sandomierzu przez ks. Adama Ćwiklińskiego z maja 1913 r., k. 113-128.

[116] BDS, ZR, sygn. 2116/1, Wychowawcy i nauczyciele – profesorowie, k. 66.

[117] BDS, ZR, sygn. SD 98, Wydatki związane z drukiem kart bibliotecznych od listopada 1912 do listopada 1915 r., k. 3, 5-6, 8-10; BDS, ZR, sygn. SD 99, Rachunek Drukarni i Litografii Maryana Byrzyńskiego za 1000 kart bibliotecznych z 25 listopada 1915 r.; BDS, ZR, sygn. SD 107, Rachunek Drukarni i Litografii Maryana Byrzyńskiego za 1000 kart bibliotecznych z 1912 r., k. 107, Rachunek Drukarni i Litografii Maryana Byrzyńskiego za 1000 kart bibliotecznych z 1913 r., k. 167; BDS, ZR, sygn. SD 115, Rachunek Drukarni i Litografii Maryana Byrzyńskiego za 1000 kart bibliotecznych z 9 lutego 1916 r., k. 749, Rachunek Drukarni i Litografii Maryana Byrzyńskiego za 2300 kart bibliotecznych z 29 lipca 1916 r., k. 831.

[118] BDS, ZR, sygn. SD 107, Pismo Józefa Grodzickiego do ks. Andrzeja Wyrzykowskiego z 12 marca 1914 r.

[119] BDS, ZF, b. sygn., Pomieszczenie magazynowe Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu [ok. 1915 r.]. Większość gablot, w które wyposażył bibliotekę seminaryjną ks. P. Kubicki, została rozebrana w latach 90. XX wieku oraz w początkach wieku następnego. Zastąpiono je dwupiętrowymi systemami regałów metalowych. Do chwili obecnej zachowało się tylko jedno pomieszczenie z oryginalnym wyposażeniem z początków XX wieku, zwane potocznie „czarodziejem”.

[120] Wójcik, *Włączenie zbiorów*, s. 64.

nielicznych edycjach. Stąd też jeszcze w początkach XX wieku książki nabywano nieoprawione. Te dopiero poddawano pracom introligatorskim, często uwzględniając przy tym indywidualne życzenia ich właściciela[121]. Nie inaczej było z nowymi nabytkami napływającymi do sandomierskiej biblioteki. W głównej mierze sprowadzanymi na drodze zakupu, ale również przekazanymi przez darczyńców. Przez cały omawiany okres ks. A. Wyrzykowski przekazywał do sandomierskich introligatorów kolejne partie książek i czasopism (od kilku do kilkuset sztuk), celem ich oprawy (zob. tab. 4).

**Tab. 4. Liczba książek Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu oprawianych przez sandomierskich introligatorów w latach 1908-1918 wraz z kosztami prac**

| Data wykonania opraw | Introligator | Liczba woluminów | Koszt (rub.) |
|---|---|---|---|
| 1 | 2 | 3 | 4 |
| 14 sierpnia 1908 | Wincenty Kozłowski | 32 | 13,25 |
| 15 września 1908 | [N] Uchański | 69 | 11,22 |
| 24 września 1908 | [N] Uchański | 34 | 13,35 |
| 16 października 1908 | Wincenty Kozłowski | 4 | 5,20 |
| 6 marca 1909 | [N] Uchański | 13 | 3,90 |
| 1 maja 1909 | Wincenty Kozłowski | 58 | 13,50 |
| 1 października 1909 | Wincenty Kozłowski | 31 | 12,25 |
| 3 stycznia 1910 | [N] Uchański | 6 | 3,00 |
| 22 lutego 1910 | Wincenty Kozłowski | 21 | 9,45 |
| 6 listopada 1910 | [N] Uchański | 11 | 10,30 |
| 30 stycznia 1911 | b.d. | 48 | 18,60 |
| 8 lutego 1912 | b.d. | 105 | 8,60 |
| 12 kwietnia 1912 | b.d. | 30 | 16,50 |
| 27 czerwca 1912 | [N] Uchański | 13 | 7,75 |
| 4 września 1912 | [N] Uchański | 2 | 1,75 |
| 20 listopad 1912 | Wincenty Kozłowski | 80 | 18,50 |
| 23 listopad 1912 | [N] Uchański | 36 | 12,55 |
| 9 maja 1913 | [N] Baranowska | 45 | b.d. |
| 25 lipca 1913 | [N] Uchański | 142 | 20,10 |
| 31 października 1913 | [N] Uchański | 16 | 6,90 |
| 17 listopada 1913 | Wincenty Kozłowski | 244 | 98,25 |

[121] E. Pokorzyńska, *Początki polskiej oprawy wydawniczej: przegląd zabytków*, „Acta Poligraphica", 6 (2015) s. 37.

| 1 | 2 | 3 | 4 |
|---|---|---|---|
| 8 kwietnia 1914 | [N] Uchański | 77 | 14,34 |
| 17 maja 1914 | Wincenty Kozłowski | 155 | 67,45 |
| 26 lutego 1915 | b.d. | 158 | b.d. |
| 19 października 1915 | Wincenty Kozłowski | 165 | 60,60 |
| 20 listopada 1915 | Wincenty Kozłowski | 12 | 7,00 |
| 17 kwietnia 1916 | Wincenty Kozłowski | 132 | 54,20 |
| 21 kwietnia 1917 | Wincenty Kozłowski | 183 | 76,50 |
| 1 października 1917 | Wincenty Kozłowski | 100 | 55,70 |
| 5 listopad 1917 | Wincenty Kozłowski | 201 | 71,30 |
| 18 kwietnia 1918 | Wincenty Kozłowski | 224 | 460 koron |
| **Razem** | - | 2447 | 712,01 rub.<br>460 koron |

Źródło: BDS, ZR, sygn. SD 86, Spis książek i czasopism oddanych do oprawy w latach 1908-1914, k. 1-12v; BDS, ZR, sygn. SD 98, Rozchody z lat 1912-1918, k. 2-14, 16; BDS, ZR, sygn. SD 99, Rachunek Introligatorni Wincentego Kozłowskiego z 19 października 1915 r., k. 1, Rachunek Introligatorni Wincentego Kozłowskiego z 20 listopada 1915 r., k. 2, Rachunek Introligatorni Wincentego Kozłowskiego z 17 kwietnia 1916 r., k. 4, Rachunek Introligatorni Wincentego Kozłowskiego z 21 kwietnia 1917 r., k. 5, Rachunek Introligatorni Wincentego Kozłowskiego z 1 października 1917 r., k. 9, Rachunek Introligatorni Wincentego Kozłowskiego z 5 listopada 1917 r., k. 10, Rachunek Introligatorni Wincentego Kozłowskiego z 18 kwietnia 1918 r., k. 11; BDS, ZR, sygn. SD 107, Rachunek Introligatorni Wincentego Kozłowskiego z 20 listopada 1912 r., k. 111, Rachunek Introligatorni Wincentego Kozłowskiego z 17 maja 1914 r., k. 179; BDS, ZR, sygn. SD 115, Rachunek Introligatorni Wincentego Kozłowskiego z 11 listopada 1913 r., k. 231.

W latach 1908-1918 sandomierscy introligatorzy oprawili około 2500 woluminów z miejscowej biblioteki kościelnej, co wygenerowało sumę łączną ponad 700 rub. Można przypuszczać, iż była to większość sprowadzanych w tym czasie książek i czasopism, które wymagały takich zabiegów. Najwięcej z nich poddano oprawie w okresie I wojny światowej (1915 – 335, 1916 – 132, 1917 – 484). Związane było to z problemami w zakupie nowych pozycji książkowych. Z tej racji dostępne środki pieniężne przeznaczano na prace introligatorskie. Najmniej woluminów oprawiono w latach 1910-1911 (38 i 48), co było wynikiem braku odpowiednich funduszy (przeznaczono je na zakup nowych dzieł, m.in. patrologii Migne'a). Seminaryjna książnica współpracowała w tym zakresie w głównej mierze z dwoma introligatorami: Wincentym Kozłowskim i [N] Uchańskim (jeden raz zlecenie realizowała [N] Baranowska). W omawianym okresie zdecydowanie więcej woluminów oprawił W. Kozłowski, który po wybuchu I wojny światowej był jedynym introligatorem posługującym dla kościelnej biblioteki. Od 1914 roku prace te podejmował również ks. A. Wyrzykowski wraz alumnami, o czym świadczą sumy pieniężne przeznaczone na „przybory do oprawiania książek"[122].

[122] BDS, ZR, sygn. SD 98, Rozchody ze stycznia i lutego 1914 r., k. 8.

**Podsumowanie**

W latach 1907-1918 miał miejsce dość intensywny rozwój księgozbioru Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu. Przez okres ten książnica ta wzbogaciła się bowiem o ponad 5 tys. nowych woluminów, które pozyskano na drodze zakupu i przyjmowania darów. I choć nie może to konkurować z liczbą sprowadzonych książek w latach 60. XIX wieku, kiedy przejęto spuściznę po skasowanych klasztorach diecezji sandomierskiej (kilkanaście tysięcy tomów), to jednak w okresie tym rozwój zasobu bibliotecznego miał charakter ciągły i zaplanowany. Z tej racji książnica seminaryjna przeobraziła się z jednostki przechowującej w głównej mierze przypadkowe kolekcje biblioteczne w instytucję, której naczelnym celem była pomoc alumnom i profesorom w zgłębianiu wiedzy filozoficznej i teologicznej.

Powyższy proces nie byłby możliwy bez kilku sprzyjających okoliczności, jakie zaistniały w początkach XX wieku. Należało do nich zaadaptowanie nowych powierzchni magazynowych w pobenedyktyńskim gmachu klasztornym, gdzie przeniosło się w 1904 roku seminarium. Dużą rolę odgrywała również sytuacja finansowa, która pozwalała na sukcesywny zakup nowych pozycji bibliotecznych. Bez wątpienia jednak największe znaczenie dla rozwoju księgozbioru mieli opiekunowie instytucji, tj. regens seminaryjny ks. P. Kubicki i bibliotekarz ks. A. Wyrzykowski. Obaj doskonale wiedzieli, że uczelnia duchowna nie mogła właściwie funkcjonować bez dobrze wyposażonej książnicy. Pierwszy z nich zadbał o urządzenie pomieszczeń magazynowych, poruszał kwestie biblioteczne podczas spotkań grona profesorskiego, czuwał nad odpowiednim kierunkiem rozwoju księgozbioru oraz angażował się osobiście w najważniejsze inicjatywy (m.in. kontakty z Akademią Umiejętności w Krakowie i kupno patrologii Migne'a). Drugi z duchownych przejął ciężar kierowania większością spraw związanych z zakupem i sprowadzaniem nowych pozycji książkowych, katalogowania i opieki nad narastającym zbiorem, a także udostępniania go zainteresowanym. Księża ci wzajemnie uzupełniali się w kierowaniu biblioteką, współpraca między nimi układała się pomyślnie i trudno doszukiwać się w niej niezdrowej rywalizacji czy konkurencji[123].

Księgozbiór biblioteki seminaryjnej nie rozwijał się z taką samą intensywnością przez cały omawiany okres. Do października 1908 roku trwały jeszcze prace przygotowawcze w magazynach (malowanie, prace stolarskie[124]), które uniemożliwiały sprowadzanie większej liczby woluminów. Przez następną część tego roku oraz w kolejnym rozpoczęło się stopniowe gromadzenie nowych nabyt-

[123] Ks. Paweł Kubicki po nominacji na sufragana sandomierskiego nadal utrzymywał kontakt z ks. Andrzejem Wyrzykowskim w sprawach biblioteki seminaryjnej. Dla przykładu w 1924 roku zwrócił się do niego w kwestii przekazania dubletów dzieł ascetycznych do klasztoru Bernardynek w Świętej Katarzynie. BDS, ZR, sygn. G 1330, t. 42, Pismo bpa Pawła Kubickiego do ks. Andrzeja Wyrzykowskiego z 1924 r., b.p. W okresie późniejszym bibliotekarz wypożyczyła sufraganowi sandomierskiemu książki, które ten wykorzystywał przy tworzeniu dzieł historycznych. BDS, ZR, sygn. G 1330, t. 42, Pismo bpa Pawła Kubickiego do ks. Andrzeja Wyrzykowskiego z 16 grudnia 1927, b.p., Pismo bpa Pawła Kubickiego do ks. Andrzeja Wyrzykowskiego z 5 listopada 1930, nr 8, Pismo bpa Pawła Kubickiego do ks. Andrzeja Wyrzykowskiego z 31 stycznia 1936, b.p.

[124] BDS, ZR, sygn. SD 170, Rozchody z 1907 r. (prace stolarskie, malowanie), k. 87, 97, 99.

ków i darów. Znacznie przyśpieszyło ono w okresie od 1910 do połowy 1914 roku. Po wybuchu I wojny światowej tempo rozwoju księgozbioru ponownie znacznie spadło, szczególnie w drugiej połowie 1914 roku oraz przez kolejne dwa lata. Od 1917 roku zauważalne jest ponowne zwiększenie intensywności w pozyskiwaniu książek i czasopism.

W kształtowaniu charakteru gromadzonego księgozbioru pomagał przede wszystkim zakup nowych pozycji. Zdarzało się jednak, że i wśród darów były dzieła, które planowano już wcześniej sprowadzić. Dla przykładu w styczniu 1913 roku ks. Franciszek Sobótka, proboszcz parafii Drzewica, przekazał *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*[125]. Zapotrzebowanie na ten piętnastotomowy słownik profesorowie seminaryjni zgłaszali już w październiku 1907 roku[126]. Ksiądz A. Wyrzykowski starał się wyszukiwać pozycje, na które zwracali uwagę alumni i księża wykładowcy. W zdecydowanej większości przynosiło to pożądane rezultaty (szczególnie w przypadku sprowadzania polskiej literatury pięknej).

W chwili mianowania ks. P. Kubickiego sufraganem sandomierskim w lipcu 1918 roku, a co za tym idzie końcem jego pracy w seminarium duchownym, nie doszło do zatrzymania rozwoju księgozbioru bibliotecznego. Kolejny regens ks. Adam Szymański nadal czuwał nad tym dziełem. Tym bardziej, iż zajmował się on również wszelkimi kwestiami finansowymi i gospodarczymi seminarium[127]. Funkcję bibliotekarza nadal pełnił ks. A. Wyrzykowski i wykonał ją z pełnym zaangażowaniem do 1948 roku, kiedy większość jego obowiązków przejął ks. W. Wójcik[128]. W połowie lat 50. XX wieku, w chwili śmierci ks. A. Wyrzykowskiego (4 listopada 1955 roku) i ks. A. Szymańskiego (17 lutego 1956 roku)[129], księgozbiór biblioteczny liczył około 45 000 pozycji[130]. Tak więc jego rozwój kształtował się na poziomie podobnym do tego z okresu 1908-1918 (ponad 5 tys. woluminów na dekadę), co może stać się przedmiotem dalszych badań historyków[131].

[125] BDS, ZR, sygn. SD 107, Pismo ks. Andrzeja Wyrzykowskiego do ks. Franciszka Sobótki z 18 stycznia 1913 r.

[126] BDS, ZR, sygn. SD 3, Posiedzenie sesji profesorskiej z dnia 2 października 1907 r., k. 22.

[127] W. Wójcik, *Ks. Adam Szymański (1880-1956)*, „Studia Sandomierskie", 2 (1981) s. 320.

[128] Tylec, *Biblioteka Diecezjalna*, s. 144.

[129] Stanaszek, Nowakowski, Tylec, *Słownik biograficzny*, t. 4, s. 138, 250.

[130] Wójcik, *Włączenie zbiorów*, s. 65.

[131] Dokładne przebadanie rozwoju księgozbioru z lat 1919-1955 może być znacznie utrudnione ze względu na brak odpowiedniej bazy źródłowej. Z tego okresu nie zachowała się bowiem prawie żadna korespondencja, brakuje również spisów nowych nabytków i darów bibliotecznych.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Źródła archiwalne**

Archiwum Diecezji Sandomierskiej
Kuria Diecezjalna w Sandomierzu [XVII-XIX] 1818-2022
sygn. U-2, Seminarium Duchowne w Sandomierzu [Seminarium Duchowne w Kielcach] – akta ogólne (1798-1844).

Biblioteka Diecezjalna w Sandomierzu
Zespół Rękopisów
sygn. G 1330, t. 52, Korespondencja bpa Pawła Kubickiego z ks. Andrzejem Wyrzykowskim (1923-1938).
sygn. G 1332, t. 9, Korespondencja ks. Andrzeja Wyrzykowskiego w sprawach bibliotecznych (1907-1920).
sygn. R 2116/1, Ks. Józef Pastuszka, Wspomnienia o Seminarium Duchownym w Sandomierzu w latach 1912-1914(15).
sygn. R 2116/2, Ks. Józef Pastuszka, Wspomnienia o Sandomierskim Seminarium Duchownym w latach 1921-1930.
sygn. SD 3, Księga sesyjna Seminarium Duchownego w Sandomierzu (11 IX 1907 – 4 VI 1919).
sygn. SD 79, Cathalogus librorum sumptibus Seminarii Dioecesani Sandomieriensis comparatorum Ordine systematico conscriptus anno 1841 et continuatus sequentibus annis.
sygn. SD 85, Księga odnotowująca dary i zakup książek dla Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu (1908-1917).
sygn. SD 86, Ewidencja książek okładanych i oddawanych do oprawy Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu (1908-1914).
sygn. SD 87, Zapis darów dla Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu (1908-1912).
sygn. SD 98, Księga dochodów i rozchodów (1912-1921).
sygn. SD 99, Rachunki Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu (1915-1922).
sygn. SD 105, Acta recipientia libros quorum titulus (generalis) communis hic est: Patrologiae cursus completus […] J. P. Migne (1909-1910).
sygn. SD 106, Korespondencja Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu (1910-1917).
sygn. SD 107, Korespondencja w sprawie zakupu książek dla Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu (1908-1914).
sygn. SD 115, Pokwitowania wydane seminarium od 3 I 1913.
sygn. SD 169, Księga przychodów i rozchodów Seminaryjskich od 1 września 1903 do 31 sierpnia do 1907 r.
sygn. SD 170, Rachunki dochodów i rozchodów restauracji gmachu po benedyktynkach na urządzenie seminarium duchownego (1903-1908).
sygn. SD 172, Księga dochodów i rozchodów Seminarium Duchownego w Sandomierzu od 1 września 1907 r. do [lipca 1919].
Zespół Fotografii
b. sygn., Ks. Andrzej Wyrzykowski wraz z alumnami podczas katalogowania zbiorów [ok. 1915 r.].

b. sygn., Pomieszczenie magazynowe Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu [ok. 1915 r.].

**Źródła drukowane**

Bułakowski Alfons, *Korespondencja z sandomierskiego*, „Przegląd Katolicki", 1 (1863) s. 429-430.

Fiszer Ludwik, *Wspomnienia starego księgarza*, Warszawa 1959.

Piotrowicz Ludwik, *Biblioteka w seminarium sandomierskim*, „Przegląd Katolicki", 19 (1881) s. 475-476.

Piotrowicz Ludwik, *Biblioteka w seminarium sandomierskim* (*dokończenie*), „Przegląd Katolicki", 19 (1881) s. 508-511.

*Prima Synodus Dioecesana Sandomirensis sub excellentissimo ac reverendissimo Domino Mariano Ryx Episcopo Sandomiriensi Sandomiriae in Ecclesia Cathedrali Nativitatis B. M. V. A. D. MCMXXIII diebus 3, 4 et 5 julii celebrate*, Sandomierz 1923.

R[ewera] Antoni, *Sandomierz*, „Przegląd Katolicki", 45 (1907) s. 30.

**Opracowania**

Borowski Franciszek, *Dekret kasacyjny z roku 1819 i jego wykonanie w stosunku do zakonów diecezji sandomierskiej*, „Studia Sandomierskie", 18 (2011) z. 1, s. 7-177.

Buliński Melchior, *Monografia miasta Sandomierza*, Warszawa 1879.

Delehaye Hippolyte, *L'Œuvre des Bollandistes à travers trois siècles (1615-1915)*, Bruksela 1959.

Dulisz Ilona, *Feliks Nowowiejski o Szkole Muzyki Kościelnej w Ratyzbonie*, „Studia Warmińskie", 51 (2014) s. 297-308.

*Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedii Wetzera i Weltego z licznymi jej dopełnieniami przy współpracownictwie kilkunastu duchownych i świeckich osób*, wyd. M. Nowodworski, t. 1, Warszawa 1973, t. 29, Warszawa 1907.

Gajek Karolina, *Życie i działalność wydawniczo-księgarska sióstr Chodakowskich w Sandomierzu w latach 1892-1957*, Sandomierz 2012.

Gałązka Waldemar, *175 lat Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu (1820-1995)*, Sandomierz 1996.

Godding Robert, Joassart Bernard, Lequeux Xavier, Vriendt François De, *De Rosweyde aux Acta Sanctorum. La recherche hagiographique des Bollandistes à travers quatre siècles*, Bruksela 2009.

Góra Barbara, *Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Pelpienie 1828-2000*, Kraków 2007.

Graesel Arnim, *Handbuch der Bibliothekslehre*, Lipsk 1902.

Gwioździk Jolanta, *Biblioteka w kulturze zakonnej. Zarys problematyki*, w: *Biblioteki kościelne i klasztorne w Polsce. Historia i współczesność*, red. H. Olszar, B. Warząchowska, Katowice 2009, s. 53-62.

Kotkowski Stanisław, *Seminarium Duchowne w Sandomierzu w latach 1820-1926*, opracowała i przygotowała do druku H. Szumił, Sandomierz 2010.

Kukliński Wawrzyniec, *Miasto prywatne Klimontów*, Sandomierz 1911.

Lülfing Hans, *Fock, Karl Heinrich Gustav*, w: *New German Biography*, t. 5, Berlin 1961, s. 266-267.

Łodyński Marian, *Materiały do dziejów państwowej polityki bibliotecznej w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (1807-1831)*, Wrocław 1958.

Mazur-Pietrzyk Jolanta, *Druki sandomierskie przechowywane w Bibliotece Seminarium Duchownego w Sandomierzu*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 64 (1995) s. 463-564.

Meister F., *Herder*, w: *Catholic Encyclopedia. An International Work on the Constitution, Doctrine, Discipline, and History of the Catholic Church*, t. 7, New York 1910, s. 251-252.

*Migne, Jacques Paul*, w: *Encyclopaedia Britannica*, t. 15, Chicago 1969, s. 420.

Mroczkowski Piotr, *Historia Biblioteki Prymasowskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Gnieźnie*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych", 26 (2020) nr 1 (50), s. 9-23.

Olszewski Mieczysław, *Biblioteka Archidiecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Białymstoku*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych", 11 (2005) nr 1-2 (20-21), s. 74-87.

*Podręczna encyklopedia kościelna*, red. Z. Chełmicki, t. 1-2, Warszawa 1904.

*Podręczna encyklopedia kościelna*, red. Z. Chełmicki, t. 13-14, Warszawa 1907.

Pokorzyńska Elżbieta, *Początki polskiej oprawy wydawniczej: przegląd zabytków*, „Acta Poligraphica", 6 (2015) s. 37-50.

Polanowski Leszek, *Dzieje budowlane Klasztoru Panien Benedyktynek w Sandomierzu*, w: *Klasztor Panien Benedyktynek w historii i kulturze Sandomierza*, red. K. Burek, Sandomierz 2003, s. 115-127.

Rejman Dorota, Kopeć Monika, *Sprawozdanie końcowe z prac inwentaryzacyjnych druków z bibliotek klasztornych znajdujących się w Bibliotece Diecezjalnej w Sandomierzu. Etap od czwartego do ósmego: 1 V 2013 – 31 V 2014 r.*, „Hereditas Monasteriorum", 4 (2014) s. 493-504.

Rokoszny Józef, *Stare druki przechowywane w bibliotece seminaryjnej w Sandomierzu*, „Kwartalnik Teologiczny", 1 (1902) z. 3-4, s. 1-6.

Stanaszek Bogdan, Nowakowski Ryszard, *Słownik biograficzny księży diecezji sandomierskiej XIX-XX w.*, t. 1, *A-G*, Sandomierz 2014.

Stanaszek Bogdan, Nowakowski Ryszard, Tylec Piotr, *Słownik biograficzny księży diecezji sandomierskiej XIX-XX w.*, t. 3, *M-R*, Sandomierz 2017.

Stanaszek Bogdan, Nowakowski Ryszard, Tylec Piotr, *Słownik biograficzny księży diecezji sandomierskiej XIX-XX w.*, t. 4, *S-Ż. Biskupi i uzupełnienia*, Sandomierz 2019.

Szylar Anna, *Gospodarowanie benedyktynek sandomierskich*, Tarnobrzeg 2008.

Szylar Anna, Tylec Piotr, *Osobliwości kuchni klasztornej i seminaryjnej: czyli o pokarmach, gotowaniu i jedzeniu w dawnych czasach (XVIII – I poł. XX w.)*, Sandomierz 2020.

Ślemp Elżbieta, *Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych", 11 (2005) nr 1-2 (20-21), s. 88-105.

Tylec Piotr, *Biblioteka Diecezjalna w Sandomierzu – historia i współczesność*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych", 25 (2019) nr 2 (49), s. 131-156.

Tylec Piotr, *Bp Marian Ryx (1853-1930). Ordynariusz Sandomierski*, Sandomierz 2020.

Tylec Piotr, *Kierownicy Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu w latach 1875-1984*, „Fides. Biuletyn Bibliotek Kościelnych", 25 (2019) nr 2, s. 157-176.

Tylec Piotr, Kobiałka Rafał (teksty), *Seminarium. 200 lat Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu*, Sandomierz 2020.

Tylec Piotr, *Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu 1919-2019*, Sandomierz 2019.

Wójcik Walenty, *Archiwum i biblioteka kapituły w Sandomierzu*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 7 (1962) s. 5-41.

Wójcik Walenty, *Bp Paweł Kubicki (1871-1944)*, „Studia Theologica Varsaviensia", 8 (1970) nr 2, s. 253-286.
Wójcik Walenty, *Cenniejsze rękopisy Biblioteki Seminarium w Sandomierzu*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 4 (1962) s. 259-330.
Wójcik Walenty, *Ks. Adam Szymański (1880-1956)*, „Studia Sandomierskie", 2 (1981) s. 311-338.
Wójcik Walenty, *Ks. Andrzej Wyrzykowski (1879-1955)*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne", 2 (1961) nr 1-2, s. 298-302.
Wójcik Walenty, *Rękopisy Biblioteki Kapitulnej w Sandomierzu*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 36 (1978) s. 79-103.
Wójcik Walenty, *Włączenie zbiorów poklasztornych do Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 1 (1959-1960) z. 2, s. 50-65.

ARCHIWA, BIBLIOTEKI
I MUZEA KOŚCIELNE 122 (2024)

BY NC SA

https://doi.org/10.31743/abmk.17115

KS. PIOTR WIŚNIEWSKI* – LUBLIN
KS. TOMASZ MOSKAL** – LUBLIN

# MONODIA POSTGREGORIAŃSKA W PŁOCKICH KODEKSACH LITURGICZNO-MUZYCZNYCH

## POST-GREGORIAN MONODY IN PŁOCK LITURGICAL AND MUSICAL CODICES

**Abstract**

The liturgical-musical codices of Płock are an important source of knowledge for the study of Gregorian monody and the post-Gregorian forms derived from it. Transmitting (in addition to the classical structures of Latin monody) local works in the form of rhymed offerings, tropes, sequences, hymns, liturgical dramas and even the earliest local folk songs, they prove the high level of musical culture of Płock during the Middle Ages. The unique nature of these sources constitutes the primary phase for undertaking detailed analytical research on the Latin monody of the Płock region and the history of liturgical music in Poland. The books from Płock, in which the achievements of the West have been reproduced to varying degrees, allow us to grasp the process of formation of the local liturgical and musical tradition. The article presents a selection of the chants of the Mass liturgy most distinctive of the Płock sources (alleluia verses, sequences, tropes) and breviary liturgy (rhymed offices, tropes, hymns, liturgical dramas), as well as the so-called Płock Easter tropes – the oldest church songs based on Latin hymns and sequences. The recalled liturgical compositions, through their specificity, testify to the high rank of the Płock region. This study

* Ks. Piotr Wiśniewski – dr. hab., prof. KUL, Instytut Nauk o Sztuce, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
e-mail: piotr.wisniewski@kul.pl
https://orcid.org/0000-0001-8225-7552
** Ks. Tomasz Moskal – dr hab. historii Kościoła, prof. KUL, Instytut Nauk Teologicznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
e-mail: tomasz.moskal@kul.pl
https://orcid.org/0000-0002-0174-893X

is only an attempt to summarize the results of research published so far in this area, showing the qualities of Płock liturgical and musical manuscripts.

Keywords: post-Gregorian monody; Płock; liturgical and musical codices; rhymed offices; tropes; sequences; hymns; liturgical dramas; songs

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

**Streszczenie**

Płockie kodeksy liturgiczno-muzyczne stanowią ważne źródło wiedzy do badań monodii gregoriańskiej i pochodnych od niej form postgregoriańskich. Przekazując, obok klasycznych struktur monodii łacińskiej, także twórczość rodzimą w postaci oficjów rymowanych, tropów, sekwencji, hymnów, dramatyzacji liturgicznych, a nawet najwcześniejszych rodzimych pieśni ludowych, dowodzą o wysokim poziomie kultury muzycznej Płocka w okresie średniowiecza. Unikatowy charakter tych źródeł stanowi najbardziej podstawowy etap do podejmowania szczegółowych badań analitycznych nad monodią łacińską ośrodka płockiego i dziejami muzyki liturgicznej w Polsce. Księgi płockie, w których w różnym stopniu odwzorowano dokonania Zachodu, pozwalają uchwycić proces kształtowania się lokalnej tradycji liturgiczno-muzycznej. Artykuł przedstawia wybrane, najbardziej charakterystyczne dla źródeł płockich, śpiewy liturgii mszalnej (wersety allelujatyczne, sekwencje, tropy) i brewiarzowej (oficja rymowane, tropy, hymny, dramatyzacje liturgiczne) oraz tzw. płockie tropy wielkanocne – najstarsze pieśni kościelne oparte na łacińskich hymnach i sekwencjach. Przywołane kompozycje liturgiczne, poprzez swoją specyfikę, świadczą o wysokiej randze ośrodka płockiego. Niniejsze studium jest wyłącznie próbą sumarycznego przedstawienia dotychczas ogłoszonych wyników badań w tym zakresie, ukazujących walory płockich rękopisów liturgiczno-muzycznych.

Słowa kluczowe: monodia postgregoriańska; Płock; kodeksy liturgiczno-muzyczne; oficja rymowane; tropy; sekwencje; hymny; dramaty liturgiczne; pieśni

*****

Fascynującym obszarem mediewistyki muzykologicznej są śpiewy określane mianem postgregoriańskich. Jak dowodzą badania naukowe na ten temat, zostały one ukształtowane w oparciu o klasyczne wzorce monodii łacińskiej, jednak w gruncie rzeczy daleko odbiegające od zasad kompozycji wypracowanych przez średniowiecznych teoretyków. Najbardziej charakterystyczne cechy nowego stylu podał David Hiley. Są to: numeryczny porządek antyfon i responsoriów według kolejnych modi, tonalność kwintowa, subtonalność kadencji, formuły inicjalne antyfon, formuły *alleluia* antyfon, materiał muzyczny wersetów responsoriów, rozbudowana melizmatyka responsoriów na akcentowanej sylabie słowa[1]. Wdrożenie tych zmian w rezultacie doprowadziło do powstania pokaźnego repertuaru liturgicznego opartego na nieznanych dotąd regułach kompozytorskich. Początki

[1] D. Hiley, *Chorał gregoriański i neogregoriański. Zmiany stylistyczne w śpiewach oficjów ku czci średniowiecznych świętych*, „Muzyka", 48 (2003) nr 2, s. 5-11.

tej twórczości datuje się na wiek IX. Nowe trendy dotarły również do Polski, która wraz z przyjęciem chrześcijaństwa odziedziczyła całą bogatą spuściznę gregoriańską. Dowodzą temu zachowane rękopiśmienne księgi liturgiczno-muzyczne, w których w różnym stopniu odwzorowano dokonania Zachodu[2]. Ich studium analityczne potwierdza powstanie nieznanych dotychczas form monodii liturgicznej, takich jak: oficja rymowane, wersety allelujatyczne, sekwencje, tropy, niektóre hymny czy dramaty liturgiczne. Wszystkie te śpiewy zostały współcześnie określone mianem postgregoriańskich lub neogregoriańskich, dla odróżnienia ich od klasycznych kompozycji gregoriańskich[3]. Ciekawym źródłem wiedzy na ten temat są kodeksy płockie, będące jednocześnie świadectwem znaczenia ośrodka płockiego jako jednego z najważniejszych centrów ówczesnego życia liturgiczno-muzycznego w Polsce, warunkiem *sine qua non* poznania rodzimej kultury muzycznej w wiekach średnich, pozwalającym uchwycić proces kształtowania się lokalnej tradycji liturgiczno-muzycznej. Niniejsze studium jest wyłącznie próbą sumarycznego przedstawienia dotychczas ogłoszonych wyników badań w tym zakresie, ukazujących atrakcyjność płockich rękopisów liturgiczno-muzycznych.

**Liturgia mszalna**

Twórczość postgregoriańską w śpiewach mszalnych płockich graduałów ujawniają wersety allelujatyczne, sekwencje i tropy. Te ostatnie, ponieważ są charakterystyczne także dla responsoriów *prolixa*, przedstawimy łącznie z liturgią brewiarzową.

Wersety allelujatyczne

Śpiewy *Alleluia* z wersetami, należące do *proprium missae*, tworzono w Polsce od XIII do XVI wieku, co nie odbiegało od praktyki ogólnoeuropejskiej. Wiele z nich to kompozycje rymowane, złożone niekiedy z podwójnych wersetów i zaopatrzone w nowe melodie[4]. Forma ta jest szczególnie interesująca dla badań archeologii muzycznej jako obszar asymilacji wszelkich nowości w stylu i języku muzycznym. Według etapów rozwoju *versus alleluiatici* można z dużym prawdopodobieństwem określić czas i miejsce wytworzenia księgi oraz rozeznać jej przynależność do określonej tradycji liturgicznej[5]. Pewien zasób tych śpiewów przekazują także graduały płockie. Rysem *stricte* franciszkańskim w graduale ms. $3^{IV}5^{B}$ (MsEPI 5), wskazującym na jego proweniencję, są wersety *Surrexit Dominus vere* i *Surrexit Christus qui creavit*. Skryptor kodeksu zanotował także trzy wersety typowe wyłącznie dla tradycji liturgicznej Zakonu Braci Mniejszych: *Deus qui sedes*; *Magnus Deus et laudabilis* oraz *Cantate Domino*[6]. Liczne, a niekiedy odrębne od innych

[2] I. Pawlak, *Rola chorału gregoriańskiego w kształtowaniu polskiej religijnej kultury muzycznej*, „Annales Lublinenses pro Musica Sacra", 3 (2012) nr 3, s. 117.

[3] P. Wiśniewski, *Śpiewy późnośredniowieczne w antyfonarzach płockich z XV/XVI wieku na podstawie responsoriów Matutinum*, Lublin 2010, s. 16.

[4] Pawlak, *Rola chorału gregoriańskiego*, s. 118.

[5] T. Maciejewski, *Graduał z Chełmna*, w: Musica medii Aevi, t. 4, red. J. Morawski, Kraków 1973, s. 214.

[6] J. Norel, *Graduał franciszkański z Płocka. Studium źródłoznawcze*, Kraków 2007, s. 132-135.

przekazów śpiewy allelujatyczne notuje XV-wieczny graduał płocki (MsEPI 10). Dotyczy to zwłaszcza okresu Adwentu (III i IV niedziela, Wigilia Bożego Narodzenia i ferie po II i III niedzieli Adwentu[7]). Kodeks ten jest także interesujący w warstwie muzycznej. W świetle badań komparatystycznych graduałów polskich zawierających chorał diecezjalny dowiedziono, że jest on najbardziej oddalony pod względem wersji melodycznej od gnieźnieńskiego graduału fundacji Macieja Drzewickiego z 1536 roku. Naniesione w kilkunastu wersetach poprawki tekstowe i melodyczne przemawiają za tym, że rękopis płocki albo napisany został poza granicami Polski, albo oparty jest na obcym archetypie[8]. Jego niemieckie konotacje zdradza identyczny układ wierszy allelujatycznych z graduałem augsburskim z drugiej połowy XIII wieku (BSB Clm 3914), przechowywanym w Bayerische Staatsbibliothek w Monachium. Z kolei w graduale Erazma Ciołka (MsEPI 16) można zidentyfikować melodie o różnej wartości estetycznej, od kompozycji gregoriańskich aż po utwory z wyraźnymi naleciałościami muzyki ludowej, na przykład werset *Dilexi quoniam* zbudowany z powtarzających się identycznych zwrotów melodycznych, czy kilka nieznanych melodii *versus alleluiatici*, np. *Nonne cor nostrum* (przykład 1)[9].

**Przykład 1. *Graduale Erazma Ciołka*: *Nonne cor nostrum* (f. 108r)**

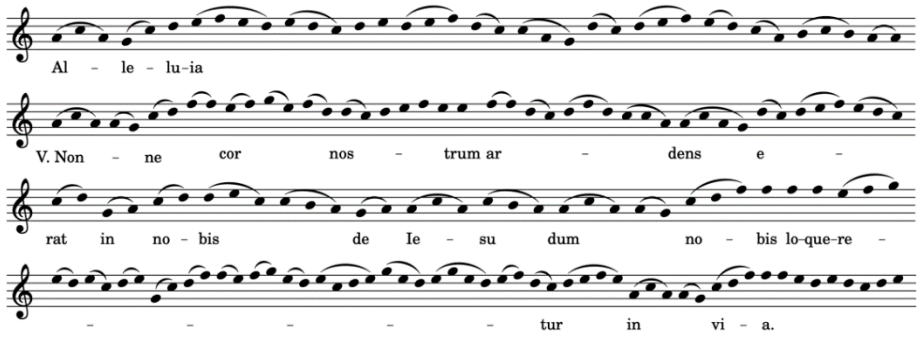


Sekwencje

Bogata europejska twórczość sekwencyjna znalazła podatny grunt dla swego rozwoju także na terenie Polski. Niemal każdy formularz świąteczny, z wyjątkiem Adwentu i Wielkiego Postu, zawierał sekwencje. Głównymi ośrodkami ich rozwoju były stolice biskupie w Gnieźnie, Poznaniu, Krakowie, Płocku, Wrocławiu oraz niektóre ośrodki zakonne. Choć repertuar rodzimych sekwencji wykazuje infiltracje zachodnie, to jednak Polska nie poprzestawała tylko na biernej recepcji

[7] I. Pawlak, *Śpiewy „Alleluia" w graduale Macieja Drzewickiego z 1536 roku*, w: Musica Medii Aevi, t. 7, red. J. Morawski, Kraków 1986, s. 130.

[8] Tamże, s. 121, 176.

[9] W. Kowalak, *Graduał Erazma Ciołka z 1509 r. Studium paleograficzno-muzykologiczne*, Lublin 1964, s. 88 [mps pracy licencjackiej w Archiwum Uniwersyteckim KUL].

melodii importowanych. W Polsce powstały 22 melodie do pełnych tekstów oraz 2 melodie do niektórych strof istniejących już utworów[10].

Spośród kodeksów polskich wyróżnia się graduał płocki z XV wieku (MsEPI 10), zawierający 93 sekwencje ułożone według kalendarza liturgicznego, począwszy od *Grates nunc omnes*[11] na Boże Narodzenie. Charakterystyczne dla tego rękopisu jest to, że posiada on nieodnotowane dotąd nigdzie więcej sekwencje: *Laude dignum* (de s. Udalrico vel s. Othmaro)[12], powstała w X wieku na terytorium dzisiejszych Niemiec; *Laudes Deo* (feria IV Resurrectionis)[13] autorstwa Notkera Balbulusa; *Laudes egregias clerus omnis canat* (de s. Adelhaide)[14], wywodząca się ze środowiska kanoników regularnych; *Lux praeclara, lux sollemnis* (de s. Servatio)[15], zredagowana na terenie diecezji Utrecht; *Magnificent confessio atque pulchritudo* (de s. Cruce)[16], napisana prawdopodobnie w XI wieku w Awinionie; *Sancti martyris Viti dies celebris* (de s. Vito)[17], ułożona najprawdopodobniej w Augsburgu. Do tego trzeba doliczyć jeszcze: *Hac in die laudes* piae (de s. Katherina)[18] i *In hac die laetabunda* (de s. Antonio Eremita)[19] z niezidentyfikowanymi melodiami w graduale płockim; *Magne Deus, mirabilis in sanctis tuis* (de Undecem Milibus Virginum) – prawdopodobnie z przekazaną w kodeksie płockim oryginalną melodią[20]; *Bone doctor et salutis viae ductor* (de s. Bernardo)[21]; *Hodiernae Festus lucis* (de Decem Milibus Martyrum)[22]. Szczególnie cenne w przekazie płockim są zarejestrowane dwie sekwencje polskie typu hymnicznego: *Ave, sidus claritatis* (de Beata Mariae Virginis), powstała prawdopodobnie na południu Polski i *Jesu Christe, rex superne* (de s. Stanislao, dopisana do rękopisu w 1522 roku) proweniencji norbertańskiej, najbardziej popularnej sekwencji rodzimej obok *Consurge iubilans*[23]. Są one ważnym przejawem polonizacji rękopisu płockiego. Graduał MsEPI 10 stanowi zatem cenny dokument rejestrujący repertuar sekwencyjny w źródłach rodzimych. Należy uznać to za wyraz liturgicznych upodobań, w jakich księga ta powstała i była użytkowana.

---

[10] J. Pikulik, *Indeks sekwencji w polskich rękopisach muzycznych*, Warszawa 1974; tenże, *Sekwencje polskie*, w: Musica Medii Aevi, t. 4, red. J. Morawski, Kraków 1973, s. 7-126.

[11] G.M. Dreves, Analecta Hymnica Medii Aevi, t. 10, *Liturgische Prosen des Mittelalters*, Leipzig 1891, s. 16.

[12] Pikulik, *Indeks sekwencji*, s. 95; https://hymnologica.cz/ (dostęp: 25.02.2024).

[13] Tamże, s. 97; https://hymnologica.cz/ (dostęp: 25.02.2024).

[14] Tamże; https://hymnologica.cz/ (dostęp: 25.02.2024).

[15] Tamże, s. 100-101; https://hymnologica.cz/ (dostęp: 25.02.2024).

[16] Tamże, s. 101; https://hymnologica.cz/ (dostęp: 25.02.2024).

[17] Tamże, s. 132; https://hymnologica.cz/ (dostęp: 25.02.2024).

[18] Tamże, s. 79; https://hymnologica.cz/ (dostęp: 25.02.2024).

[19] Tamże, s. 85; https://hymnologica.cz/ (dostęp: 25.02.2024).

[20] Tamże, s. 101; https://hymnologica.cz/ (dostęp: 25.02.2024).

[21] Tamże, s. 52; https://hymnologica.cz/ (dostęp: 25.02.2024).

[22] Tamże, s. 81; https://hymnologica.cz/ (dostęp: 25.02.2024).

[23] Pikulik, *Sekwencje polskie*, s. 13, 60. Transkrypcje melodii obydwu sekwencji, zob. J. Pikulik, *Sekwencje polskie. Transkrypcja i opracowanie*, w: Musica Medii Aevi, t. 5, red. J. Morawski, Kraków 1976, s. 50, 165-166; https://hymnologica.cz/source/51 (dostęp: 25.02.2024).

***Officium divinum***

Twórczość postgregoriańska obejmowała także śpiewy *officium divinum*. Z uwagi na to, że modlitwa brewiarzowa wypełniała znaczną część dnia, śpiewy z nią związane traktowano w sposób szczególny. Studium płockich antyfonarzy i graduałów dowodzi, że to właśnie one nadały specyficzny koloryt muzyce liturgicznej średniowiecza.

Oficja rymowane

Początki tego gatunku przypadają na połowę IX wieku i związane są z ośrodkami na pograniczu galijsko-germańskim: Landévennec, Prüm, St. Gallen, Cluny, Chartres i inne[24]. Także w Polsce dążono do uczczenia popularnych świętych przy pomocy poezji rymowanej. Dotychczas w źródłach polskich zidentyfikowano 37 oficjów rymowanych, m.in. o św. Wojciechu (*Benedic regem cunctroum* z XIII wieku), o św. Stanisławie (*Dies adest celebris* z XIII wieku), o św. Wacławie (*Adest dies laetitiae* z XIV wieku), o św. Florianie (*Incliti militis tui* z XVI wieku), kilka oficjów o Najświętszej Maryi Pannie z XIV/XV wieku (*Lucis candor sempiterne*; *Mole gravati criminum*; *Vellere, Christe, mades in virgine*) i inne[25]. *Gros* polskich kompozycji jest kompilacją istniejących już wcześniej tekstów i melodii.

Księgozbiór płocki może poszczycić się kilkoma ważnymi historiami wersyfikowanymi, spośród których trzeba wymienić oficja ku czci: św. Wojciecha, św. Stanisława, św. Zygmunta czy św. Katarzyny Aleksandryjskiej. Wypisane w antyfonarzach formularze o św. Wojciechu to: *Ad festa pretiosi martiris Christi Adalberti*, przeznaczony na kwietniową uroczystość narodzin świętego oraz *Benedic regem cunctorum conserva gens Polonorum* z antyfoną ad Magnificat *Per merita Sancti Adalberti* na święto translacji (*Antiphonale de Sanctis* z XV wieku, incipit: „aevia mors sanctorum eius", MsEPI 11). Oficjum *Ad festa pretiosi* znajduje się jeszcze w innym antyfonarzu płockim z XV wieku (*Antiphonale de Sanctis*, incipit: „Fidelis servis et prudens", MsEPI 12). W przypadku oficjum *Ad festa pretiosi* – zapisanego według najnowszych badań już w XIII-wiecznym rękopisie akwizgrańskim[26], które następnie przywędrowało do Krakowa (antyfonarz ms. 52, I połowa XIV wieku), a wykonywanego później także w Kielcach i Płocku – to właśnie ośrodek płocki połączył tradycje dwóch najważniejszych prowincji kościelnych[27]. Historia *Ad festa pretiosi* ze względu na okres wielkanocny posiada tylko jeden nokturn. Z kolei schemat *Benedic regem cunctorum* jest o tyle ciekawy, ponieważ spotykamy tu nigdzie nieodnotowaną dotąd poza Polską (podają ją jeszcze źródła z Gniezna i Poznania) antyfonę *Per merita sancti Adalberti*. Wolno w związku z tym przypuszczać, że jest ona najprawdopodobniej

[24] J. Knape, *Zur Benennung der Offizien im Mittelalter*, „Archiv für Liturgiewissenschaft", 26 (1984) s. 305; R. Jonsson, *Historia. Études sur la genèse des offices versifiés*, Stockholm 1968.

[25] B. Bodzioch, *Antyfonarze Andrzeja Piotrkowczyka z lat 1600-1645 jako przekaz polskich tradycji liturgiczno-muzycznych na przykładzie oficjów rymowanych (Studium źródłoznawczo-muzykologiczne)*, Lublin 2005 [mps pracy doktorskiej w Archiwum Uniwersyteckim KUL].

[26] J. Kubieniec, *Akwizgrański przekaz „Ad festa pretiosi"*, „Muzyka", 45 (2000) nr 2, s. 82.

[27] J. Pikulik, *Święty Wojciech w polskiej muzyce średniowiecznej*, Warszawa 1996, s. 12-13.

kompozycją polską[28]. Pomimo wielu zapożyczeń oficjum to było bardzo mocno związane z tradycją polską, o czym świadczy fakt, iż przyjęło się powszechnie w Polsce w ciągu XV i XVI wieku.

Oficjum rymowane o św. Stanisławie, *Dies adest celebris*, jest udokumentowanym utworem polskim autorstwa krakowskiego dominikanina Wincentego z Kielczy. W księdze MsEPI 11 podano formularz na przeniesienie relikwii (27 września), a w MsEPI 12 wypisano oficjum majowe na święto męczeństwa świętego: „Dies adest celebris, Martir Dei", będące skróconą wersją translacji. Treść oficjum zaczerpnięta została z *Vita* i przedstawia osobę Stanisława jako sprawiedliwego i odważnego biskupa, męczennika i orędownika[29].

Z katedrą płocką związany jest także lokalny kult św. Zygmunta, króla Burgundii (V/VI wiek). Po sprowadzeniu relikwii Świętego do Płocka zaczęto czcić go jako drugorzędnego patrona katedry i pierwszorzędnego opiekuna grodu książęcego[30]. Napisane na cześć przybranego patrona miasta Płocka przedtrydenckie oficjum wersyfikowane *Gaudeat ecclesia* – co ciekawe – nigdy nie przekroczyło granic diecezji płockiej. Notują je dwa antyfonarze *de Sanctis* z XV wieku (MsEPI 13; MsEPI 12). Jest to oficjum jednonokturnowe, uzasadnione ówczesnymi przepisami liturgicznymi. Wersja historii w antyfonarzu MsEPI 12 jest bogatsza. Posiada w I nieszporach responsorium z wersetem oraz incipit hymnu *Vita sanctorum decus* (IX wiek). Znaczącą odmienność w obydwu redakcjach wykazują inwitatoria: MsEPI 13 uwydatnia męczeństwo św. Zygmunta, z kolei MsEPI 12 jego godność królewską. Muzyka oficjum nosi wyraźne cechy monodii późnego średniowiecza. Twórcy oficjum zaczerpnęli wzorce melodyczne z różnych innych śpiewów (*O sacrum convivium*, *Lauda Sion*, *Victime paschali laudes*, *Sanctus*, tony psalmowe), modyfikując je modalnie i interwałowo[31]. Ponieważ formy muzyczne oficjum *Gaudeat ecclesia* wyrosły *de facto* z dorobku wcześniejszych norm, można je uznać za kontynuację tradycji gregoriańskich.

Do unikatowych należy historia rymowana ku czci św. Katarzyny Aleksandryjskiej (*Hystoria sancte Katherine*), dopisana prawdopodobnie w XIII wieku do oryginalnej części *Pontificale Plocense* z XII-XIII wieku (MsEPI 4). Uwzględniając cezurę czasową, odnośnie do początków oficjów rymowanych w Polsce (pierwsza połowa XIII wieku[32]), wydaje się, że historia o św. Katarzynie należy

---

[28] H. Feicht, *Studia nad muzyką polskiego średniowiecza*, Kraków 1975, s. 302. Znane są też opracowania wielogłosowe tej kompozycji autorstwa Antonima z tabulatury organowej Świętego Ducha w Krakowie (1548), Gawara Gutka (1560-1570) i Mikołaja Zieleńskiego (1611), H. Feicht, *Płockie średniowieczne rękopisy muzyczne (Próba charakterystyki)*, „Notatki Płockie", 6 (1961) nr 19, s. 10.

[29] W aspekcie muzykologicznym oficjum przebadał K. Szymonik, *Oficjum rymowane o św. Stanisławie „Dies adest celebris" i hymn „Gaude Mater Polonia" w polskich antyfonarzach przedtrydenckich. Studium muzykologiczne*, Niepokalanów 1996.

[30] P. Wiśniewski, *Oficjum rymowane o św. Zygmuncie w antyfonarzach płockich z przełomu XV/XVI wieku. Studium historyczno-muzykologiczne*, Lublin 2006, s. 67-68.

[31] Szczegółowa analiza tekstów i melodii, zob. Wiśniewski, *Oficjum rymowane o św. Zygmuncie*.

[32] B. Gładysz, *O łacińskich oficjach rymowanych z polskich źródeł średniowiecznych*, „Pamiętnik Literacki", (1933) nr 30, s. 326.

do najstarszych. Oficjum jest niekompletne, zawiera jedynie pełne trzynokturnowe matutinum (antyfonę inwitatoryjną, 9 antyfon i 9 responsoriów). W warstwie muzycznej stanowi przykład dojrzałej historii rymowanej, czego dowodzi numeryczne następstwo modi. Śpiewy matutinum potwierdzają, że mamy do czynienia z wersją pierwotną przekazu. Ciekawe w kontekście określenia tradycji muzycznej są też intonacje psalmowe, wykazujące pewne uproszczenie w stosunku do edycji watykańskiej. Szczególnie jest to widoczne w psalmie *Miserere mei Deus* (Ps 50), który poprzez zapis sylabiczny (RE DO RE RE) odbiega w przekazie melodii od standardowej wersji neumatycznej (DO-SI DO-RE RE RE). Niewykluczone, że mamy tu do czynienia z lokalną, bliżej nieokreśloną tradycją muzyczną[33].

Tropy

Tropy to tekstowe, melodyczne lub melodyczno-tekstowe dodatki do oryginalnych utworów gregoriańskich. Rezultatem tropowania było rozszerzenie pierwotnej melodii, ale w taki sposób, by trop nie stał się formą samodzielną. Głównym powodem interpolacji było eliminowanie długich melizmatów (*longissimae melodiae*) poprzez wstawianie dodatkowych tekstów pod melizmatyczne odcinki melodii. Tropy, posługując się tekstami biblijnymi, lub ich parafrazami, pełniły funkcję interpretacyjną nie zawsze wystarczająco zrozumiałych, lakonicznych tekstów modlitw oraz podkreślały uroczysty charakter danego święta[34].

Technika rozbudowywania melodii nie ominęła kodeksów płockich. Przekazują je zarówno graduały, jak i antyfonarze. Warto zwrócić uwagę na najbardziej ciekawe z nich. I tak *Graduale Ordinis Fratrum Minorum* z XIII wieku (MsEPI 5) podaje dwa tropy *ordinarium missae* zanotowane w Kyriale: *Spiritus et alme orphanorum Paraclite* do *Gloria* IX, należący do najbardziej popularnych tropów maryjnych w Europie[35] oraz *Quoniam Tu solus sanctus. Mariam praeservasti*, będący modyfikacją tropu pierwszego, przeznaczony na uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP. Rangę płockiego kodeksu franciszkańskiego podnosi to, że kompozycji tej nie znają najstarsze księgi franciszkańskie[36]. Specyficzne tropy rejestruje *Graduale Erazma Ciołka* z 1509 roku (MsEPI 16). Kodeks ten podaje rzadki przypadek tropowania hymnu *Veni Creator Spiritus*. Dołączony do niego 11-wierszowy trop *Veni spiritus consolator alme*w całości zaopatrzony jest w melodię kształtowaną w ten sposób, że wiersze 2 i 3 mają tę samą melodię, analogicznie wiersze 4 i 5 oraz wiersze 6 i 7, natomiast pomiędzy 8 i 9 oraz 10 i 11 zachodzą niewielkie zmiany. Wiersz 1 posiada odrębny zapis melodii. Trop ten stanowi swego rodzaju fenomen, ponieważ nie da się zaklasyfikować tropowania hymnów ani do grupy *tropi antiphonales*, ani do *tropi graduales*[37].

[33] P. Wiśniewski, *Psalmodia w Pontificale Plocense z XII wieku jako istotne kryterium identyfikacji proweniencji źródeł liturgiczno-muzycznych*, „Liturgia Sacra", 24 (2018) nr 2, s. 465-466.

[34] H. Hofmann-Brandt, *Die Tropen zu den Responsorien des Officiums*, t. 1, Erlangen-Nürnberg 1971, s. 1; Wiśniewski, *Śpiewy późnośredniowieczne*, s. 94 i nn.

[35] B. Schmid, *Der Gloria – Tropus Spiritus et Alme bis zur Mitte des 15. Jahrhunderts*, Tutzing 1988.

[36] Norel, *Graduał franciszkański z Płocka*, s. 182.

[37] Kowalak, *Graduał Erazma Ciołka*, s. 103-106.

Z kategorii tropów brewiarzowych uwagę zwracają tropowane *responsoria prolixa*[38]. Interpolacje tekstowo-melodyczne należą do rzadkości w księgach płockich. Podaje je responsorium bożonarodzeniowej jutrzni: *Verbum caro*, ornamentowane prosulą *Quem ethera et terra* (*Antiphonale de Tempore* z XV wieku, incipit: „Hodie nobis de caelo", MsEPI 15). Przekaz płocki jest o tyle oryginalny i ciekawy dla mediewistów, że w przeciwieństwie do wielu innych źródeł legitymizujących się tym tropem, prosulę *Quem ethera et terra* umieszczono dopiero po doksologii, a repetendę „et veritatis…" opisują grupy neumatyczne. Szkoda jednak, że kopista nie zanotował całej struktury tekstowo-muzycznej tego tropu, co pozwoliłoby przyjrzeć się wpływom i zależnościom pomiędzy różnymi tradycjami. Trop ten można jednak odtworzyć na podstawie innych źródeł. Dla ilustracji cytujemy go za antyfonarzem kieleckim z 1372 roku (Ms s.n.; przykład 2)[39]:

**Przykład 2.** ***Antiphonarium Kielcense*** **(f. 10v)**

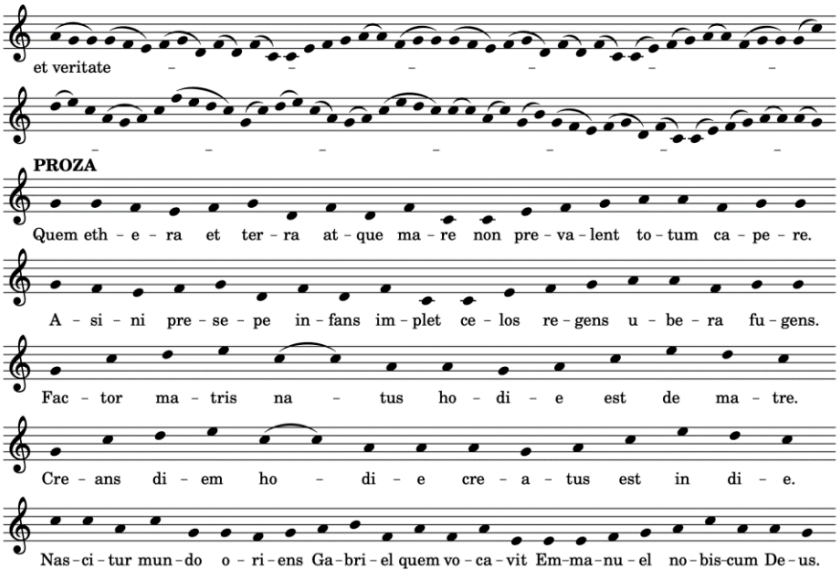


O wiele częściej reprezentowane w antyfonarzach płockich są tropy melodyczne. Notują je, oprócz podanego wyżej, jeszcze inne antyfonarze z XV wieku: *de Tempore* (incipit: „Fili quid fecisti nobis", MsEPI 14); dwa *de Sanctis* (incipit: „Fidelis servis et prudens", MsEPI 12; incipit: „In conspectu omnis", MsEPI 13). Najbardziej popularny z tej kategorii trop, *Fabricae mundi*, jest zasadniczo tożsamy z powszechnie znanymi wersjami melodycznymi. Jednak nie wszystkie tropy w źródłach płockich znajdują potwierdzenie w antyfonarzu Hartkera (Cod. Sang.

[38] Szerzej na temat tropów brewiarzowych w źródłach płockich, zob. Wiśniewski, *Śpiewy późnośredniowieczne*, s. 260-286.

[39] T. Miazga, *Antyfonarz kielecki z 1372 roku pod względem muzykologicznym*, Graz 1977, s. 227-228.

390), co pozwala zaryzykować tezę, iż oprócz wersji południowo-niemieckiej kopiści rękopisów płockich czerpali inwencję z jeszcze innego kręgu. Najczęściej materiałem kształtującym tropy ksiąg płockich są rozszerzone muzycznie melizmy wersetów ofertoriów. Zasadniczo konstrukcja tych tworów melodycznych opiera się na adaptacji i centonizacji różnych melodii, i ich wariacyjnym opracowaniu. Zauważa się też pewne gotowe schematy melodyczne, które można adaptować do różnych tekstów. Spotyka się także przykłady tropów, które w różnym stopniu odwzorowują melodię responsorium bądź są kompilacją śpiewów allelujatycznych. Ważnym źródłem melodyki tropów w zabytkach płockich są wreszcie powszechnie znane kompozycje liturgiczne, jak antyfona *O sacrum convivium*[40]. Responsorium *Omnes gentes* niemalże dosłownie cytuje jej fragment na słowach *memoria passionis eius* (przykład 3):

**Przykład 3. *Omnes gentes – O sacrum convivium***

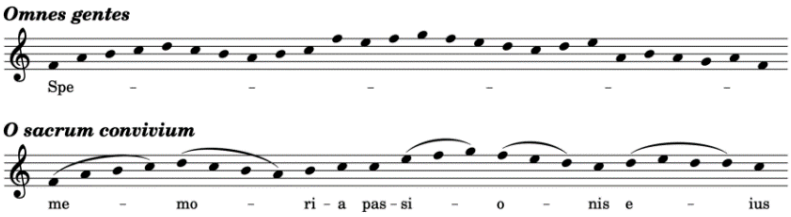


Wykorzystane fragmenty antyfony *O sacrum convivium* w responsorium *Omnes gentes* dowodzą, iż pewne melodie obiegowe przenikały twórczość liturgiczną niezależnie od formy muzycznej.

Hymny

Hymny na zachodzie Europy pojawiły się już w IV wieku. W liturgii rzymskiej funkcjonowały najpierw podczas procesji, a dopiero później włączono je do oficjum brewiarzowego[41]. Najwcześniejsze zapisy ich melodii znane są z XI-XII wieku[42]. Początki oryginalnej polskiej twórczości hymnicznej datuje się na wiek XIII[43]. Wprawdzie większość repertuaru hymnicznego polskiego średniowiecza pochodzi z terenów diecezji krakowskiej i wrocławskiej[44], to jednak i ośrodek płocki może zaznaczyć tu swoją pozycję, dorzucając do skarbca tej twórczości unikalną

[40] Antyfonę *O sacrum convivium* szczególnie chętnie wykorzystywano w wielu kompozycjach, m.in. w śpiewach *Ordinarium missae*, w śpiewach późnego średniowiecza, np. allelujatycznych, w oficjach rymowanych, zob. I. Pawlak, *Graduały piotrkowskie jako przekaz chorału gregoriańskiego w Polsce po Soborze Trydenckim*, Lublin 1988, s. 217; tenże, *Śpiewy „Alleluia" w graduale*, s. 180.

[41] W. Apel, *Gregorian Chant*, Bloomington a. London 1958, s. 430.

[42] A.T. Davison, *Hymn*, w: *Harvard Dictionary of Music*, red. W. Apel, Cambridge 1973, s. 397.

[43] H. Kowalewicz, *Hymny polskie*, w: Musica Medii Aevi, t. 8, red. J. Morawski, Kraków 1991, s. 16.

[44] Tamże, s. 17.

melodię hymnu *Inventor rutili dux* (ułożony przez Aureliusza Prudencjusza /348-413/), zapisaną w graduale Erazma Ciołka (MsEPI 16; przykład 4). Wykonywano go w Wielką Sobotę (*Ad Incensum Lucernae*) w drodze powrotnej do kościoła po poświęceniu ognia. Kodeks płocki notuje siedem strof tego hymnu (spośród 41), a jego melodia – co ciekawe – nie jest znana głównym ośrodkom monodii liturgicznej na Zachodzie[45]. Utwór wykonywano w ten sposób, że po każdej zwrotce repetowano strofę pierwszą, naprzemiennie: raz w całości, a raz drugą jej część[46].

**Przykład 4. *Graduale Erazma Ciołka* (f. 93r)**

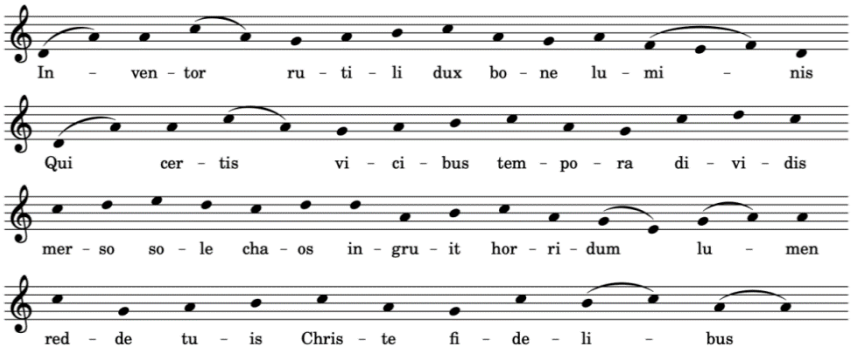


Inventor rutili dux bone luminis,
qui certis vicibus tempora dividis,
merso sole chaos ingruit horridum lumen,
redde tuis Christe fidelibus. *Inventor*…
Quamvis innumero sidere regia,
lunarique polum lampade pinxeris,
incussu silicis lumina nos tamen,
monstras saxigeno semine quaerere. *Merso sole*…
Ne nesciret homo spem sibi luminis,
in Christi solido corpore conditam,
qui dici stabilem se voluit petram,
nostris igniculis unde genus venit. *Inventor*…
Splendent ergo tuis muneribus, Pater,
flammis mobilibus scilicet atria,
absentemque diem lux agit aemula,
quam nox cum lacero victa fugit peplo. *Merso sole*…
O res digna, Pater, quam tibi roscidae
noctis principio grex tuus offerat,
lucem, qua tribuis nil pretiosius luce
qua reliqua praemia cernimus.*Inventor*…

[45] B. Stäblein, *Monumenta Monodica Medii Aevi*, t. 2, *Hymnen*, Kassel und Basel 1956, s. 478-479.

[46] Kowalak, *Graduał Erazma Ciołka*, s. 110-114, 120.

Per Christum genitum lumen perpetuum,
invisibilis stat tibi gloria,
qui tibi Dominus qui tuus unicus,
spirat de paterno corde paraclitum. *Merso sole*…
Per quem splendor honos laus sapientia,
maiestas bonitas et pietas tua,
regnum continuat numine triplicic
regnas perpetuis secula seculis. Inventor…

Innym specyficznym hymnem przekazanym w graduale Ciołka jest *Rex sanctorum angelorum*, określany przez niektórych badaczy jako „Litania norica" (ze względu na jego proweniencję z okolic Noricum w północno-zachodniej Italii) lub „Litania nona" (podaje dziewięć wezwań do Świętych Pańskich)[47]. Wykonywano go w Wigilię Zesłania Ducha Świętego podczas poświęcenia wody chrzcielnej[48]. Utwór składa się z dziesięciu zwrotek wykonywanych w ten sposób, że pierwszą powtarzano dwukrotnie, a po każdej następnej śpiewano pierwszą z nich: raz w całości a raz drugą jej część (od *Totum mundum*)[49].

Symptomy stylu postklasycznego (subtonalność kadencji muzycznych) zdradza także metzeński zapis melodii siedmiozwrotkowego metrycznego hymnu z refrenem *O Redemptor summe carmen*[50] w *Pontificale Plocense* z XII-XIII wieku (MsEPI 4; przykład 5).

**Przykład 5. *Pontificale Plocense* (f. 149r-149v)**

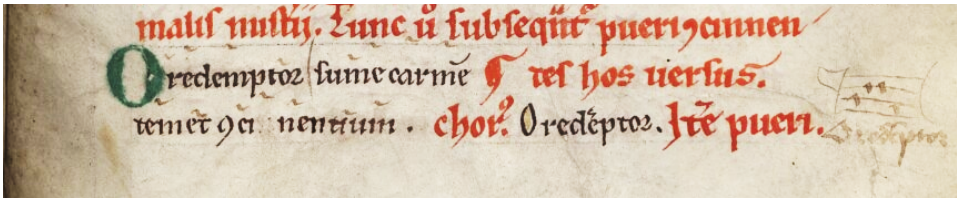

[47] Kowalak, odnotowując hymn w graduale Ciołka, obalił w ten sposób stanowisko E. Materne jakoby utwór ten występował wyłącznie na terenach zachodnich Niemiec, zob. Kowalak, *Graduał Erazma Ciołka*, s. 114.

[48] Tamże, s. 114-117; J. Bednáriková, *The Hymn Rex Sanctorum Angelorum in Notated Missal Ms. 387 and Its Partial Meaning in the Search of the Provenance of the Manuscript*, „Roczniki Humanistyczne", 68 (2020) z. 12, s. 7-24; R. Adamko, *Príspevok k problematike kalendára v Misáli R. 387.*, „Slovenská hudba, Revue pre hudobnú kultúru", 32 (2006) nr 2, s. 144 i nn.

[49] Kowalak, *Graduał Erazma Ciołka*, s. 114-115. Tekst hymnu zgodny z G.M. Dreves, Analecta Hymnica Medii Aevi, t. 2, *Hymnographi latini. Leitenische Hymnendichter des Mittelalters*, Leipzig 1907, s. 242.

[50] Powstał prawdopodobnie na terytorium państwa Karolingów w IX wieku, S. Heikkinen, *The Resurrection and Afterlife of an Archaic Metre. Bede, the Carolingians and the Trochaic Septenarius*, „Classica et Mediaevalia", 65 (2014) s. 275.

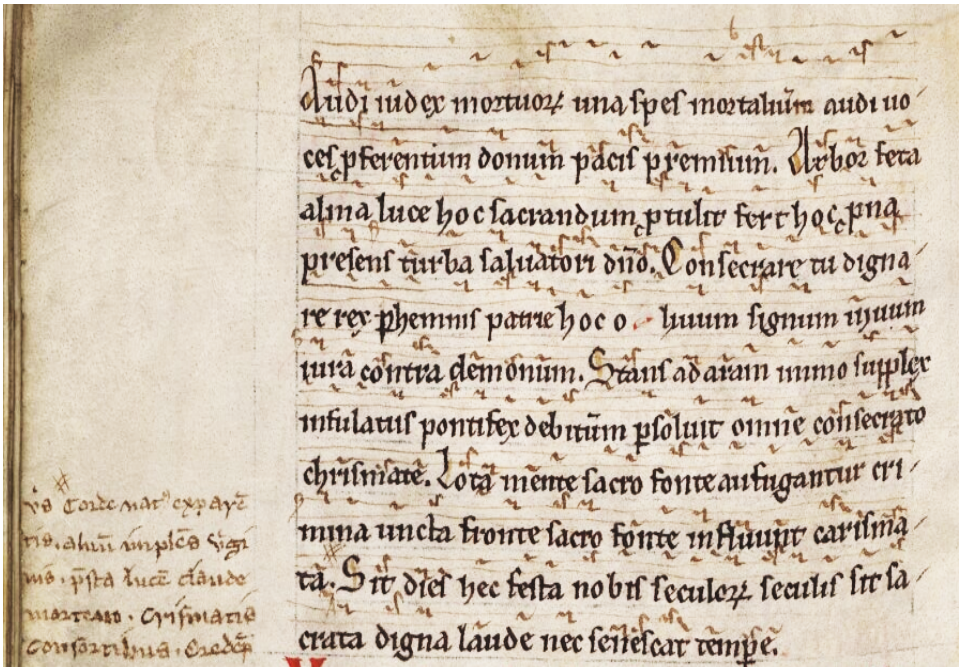

Dramaty liturgiczne

Chorał gregoriański stanowił również jeden z podstawowych elementów dramatu liturgicznego, kultywowanego także w katedrze płockiej. Ten powstały w średniowieczu gatunek tworzył dość osobliwy składnik kanonicznych form liturgii. Głównym jego celem było zobrazowanie wiernym treści biblijnych w możliwie najbardziej emblematycznej formie, z dostosowaniem języka, pojęć i symboli do sposobu ich myślenia. Inscenizacje liturgiczne obracały się w kręgu wydarzeń z życia Chrystusa związanych z cyklem bożonarodzeniowym, wielkotygodniowym i wielkanocnym. Największą popularność zdobyły misteria związane z Wielkim Tygodniem i okresem paschalnym (*Processio in Ramis Palmarum*, *Mandatum*, *Depositio Crucis*, *Elevatio Crucis*, *Visitatio Sepulchri*). Przekazy dramatyzacji w kodeksach płockich należą do szczególnie obfitych wzmianek wśród rękopisów polskich na ten temat i tworzą ważne źródło poznania lokalnej liturgii oraz pomagają określić tradycję liturgiczno-muzyczną tego ośrodka. Obok Krakowa i Wrocławia to właśnie Płock zalicza się do tych miejsc, które zdobyły szczególne znaczenie na polu teatralizacji liturgii[51]. Na podstawie zaginionego *Ordinale Plocensis Ecclesiae Cathedralis* z XIV wieku przypuszcza się, że krakowskie inscenizacje *Visitatio Sepulchri* rozprzestrzeniły się najpierw na Płock, a dopiero później na inne centra życia religijnego[52]. Podaje je, jako jedyne płockie źródło,

[51] J. Morawski, *Historia muzyki polskiej*, t. 1, *Średniowiecze*, cz. 1 (do roku 1320), Warszawa 2006, s. 536.

[52] Tamże, s. 538.

*Pontificale Plocense* z XII-XIII wieku (MsEPI 4). Komparacja płockiego zapisu *Visitatio Sepulchri* z innymi przekazami każe traktować go jako odseparowany od pozostałych. Żaden z rodzimych późniejszych opisów nie nawiązuje bowiem do przekazu płockiego[53]. W ślad za tym należy go uznać za oryginalną i szczególnie wartościową prezentację Nawiedzenia Grobu. Ten sam pontyfikał relacjonuje dramatyzację *Procesji Niedzieli Palmowej*, przedstawiając – poza jednym wyjątkiem – zupełnie nową jej redakcję w stosunku do XI-wiecznego *Pontificale* z Krakowa (Ms 2057), na przykład nie przepisuje osobnych benedykcji obrzędów[54]. Charakterystyczny scenariusz *Mandatum* wielkoczwartkowego podaje graduał franciszkański ms. $3^{IV}5^{B}$ (MsEPI 5): każdej z 14 antyfon towarzyszy jeden werset psalmu i hymn *Ubi caritas et amor*. Franciszkanie, jako jedyni, rozbudowali w zadziwiający sposób syntaktykę tej kompozycji, której także źródło płockie jest świadkiem[55]. Obrzęd ten rejestrują jeszcze pontyfikały: *Pontificale Plocense* z XII-XIII wieku, *Pontificale Plocense II* i *Pontificale Plocense III* z XIV wieku (MsEPI 7a-b)[56]. Duże znaczenie dla rozwoju teatru średniowiecznego miały dramatyzacje *Depositio Crucis* i *Elevatio Crucis*. Ich teksty narracyjne, ograniczone do epickich opisów sytuacji, przy braku postaci dramatu sprawiają, że obydwa te obrzędy określa się mianem inscenizacji „niemych". Akcji *Depositio Crucis* towarzyszyły śpiewy antyfon z psalmami i responsoriów. W najstarszym przekazie płockim, *Pontificale Plocense* z XII-XIII wieku, w charakterystyczny sposób wyrażony został sens męki Chrystusa. Po adoracji krzyża i odśpiewaniu hymnu *Crux Fidelis* przenoszono krzyż do grobu, intonując *Sicut ovis ad occisionem ductus est*, a po złożeniu w grobie *Sepulto Domino*. Jest to jednostkowy układ, którego nie powtórzą już nigdy mszały katedry płockiej[57]. Ten sam pontyfikał przekazuje także ślady obrzędu *Elevatio Crucis*, wchodzącego w skład liturgii rezurekcyjnej. Tej w niewielkim stopniu udramatyzowanej akcji towarzyszyły śpiewy liturgiczne, spośród których dużą popularność zyskała antyfona *Cum rex gloriae*, o czym świadczy podłożenie do tej melodii tekstu *Rex Christe primogenite*, wykonywanego obowiązkowo na zakończenie procesji teoforycznych aż do reformy liturgicznej po Soborze Watykańskim II (przykład 6)[58]:

Wymienione dramatyzacje liturgiczne, poprzez swoją specyfikę, świadczą o wysokiej randze ośrodka płockiego i wartości dochowanych do naszych czasów zabytków kultury chrześcijańskiej. Warto dodać, że odgrywane w średniowiecznym Płocku misteria spisane w *Pontyfikale Płockim* z XII-XIII wieku również współcześnie doczekały się inscenizacji w katedrze płockiej.

[53] J. Lewański, *Liturgiczne łacińskie dramatyzacje Wielkiego Tygodnia XI-XVI w.*, Lublin 1999, s. 81-82.

[54] Tamże, s. 34-35.

[55] Tamże, s. 50.

[56] Tamże, s. 206-211.

[57] Tamże, s. 60.

[58] Pawlak, *Rola chorału gregoriańskiego*, s. 123.

**Przykład 6. Antyfona *Rex Christe primogenite***

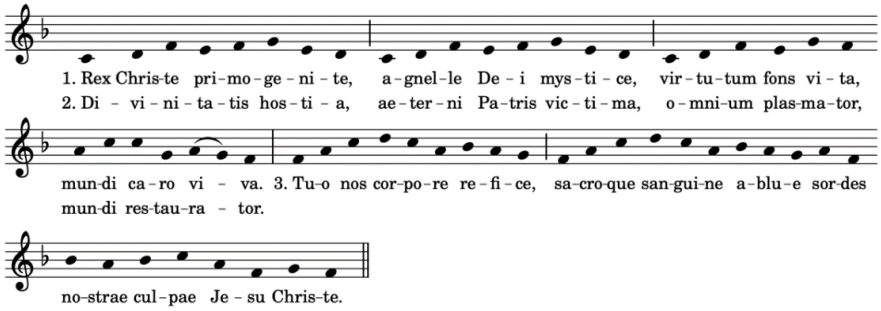


**Pieśń kościelna – płockie tropy wielkanocne**

Chorał gregoriański wywarł szczególny wpływ na powstanie i rozwój polskich pieśni kościelnych, wśród których uprzywilejowane miejsce w dziejach liryki religijnej zajmują pieśni wielkanocne, najwcześniej dopuszczone przez władze kościelne do wykonywania w języku narodowym. Przełamanie hegemonii łaciny związane było przede wszystkim z wyjątkową rangą doktrynalną Zmartwychwstania Chrystusa. Nowo nawróconym na wiarę chrześcijańską katechumenom przeżywanie tej uroczystości uświadamiało najważniejsze prawdy wiary[59]. Decydujące znaczenie dla rozwoju pieśni wielkanocnych miało pojawienie się w liturgii Kościoła tzw. tropów, czyli krótkich zwrotów lub całych zdań uzupełniających oryginalne teksty liturgiczne, uważanych za praźródło pieśni religijnych w językach narodowych. Najstarsze wzmianki źródłowe[60] w Polsce na ten temat sięgają XIV wieku i wskazują, co warto podkreślić, właśnie na Płock. Potwierdza to pochodzący z tego samego czasu zaginiony dwutomowy rękopis płocki *Stella chori Plocensis* z lat 1360-1370, rejestrujący – z pewnością długą już tradycję lokalną – opis procesji rezurekcyjnej odprawianej w katedrze płockiej w XIV wieku:

> Podczas śpiewu trzeciego responsorium w jutrzni całe duchowieństwo wychodzi na środek kościoła; wtedy chłopcy wyznaczeni przez kierownika chóru po jednemu udają się do grobu śpiewając to, co wskazuje księga z tekstu jutrzni (liber matutinalis). (…) Po nawiedzeniu grobu przewodniczący intonuje *Te Deum* i w chórze wyśpiewuje laudes. Po prześpiewaniu jutrzni i laudes w uroczystym pochodzie udają się wszyscy do grobu śpiewając *Cum Rex gloriae* (*Gdy Król przechwalebny*). Dwaj kapłani odsłaniają krzyż, intonują dalszy ciąg

[59] M. Korolko, *Geneza i rozwój średniowiecznych pieśni wielkanocnych w Polsce*, w: *Polskie pieśni wielkanocne. Średniowiecze i wiek XVI*, red. J. Nowak-Dłużniewski, t. 1, *Teksty i komentarze*, Warszawa 2001, s. 7.

[60] Bezpośrednim powodem rozwoju tropów wielkanocnych był rozbudowujący się od XII wieku nocny obrzęd rezurekcyjny. Najstarsza zachowana wzmianka o istnieniu jednozwrotkowego tropu *Christ der ist erstanden* pochodzi z południowych Niemiec, a notuje ją rękopis liturgiczny opactwa St. Lambrecht. Trop ten wykonywano podczas procesji rezurekcyjnej na przemian ze zwrotkami łacińskiej sekwencji *Victimae paschali laudes*, zob. Korolko, *Geneza i rozwój średniowiecznych pieśni*, s. 17; por. J. Kothe, *Die deutschen Osterlieder des Mittelalters*, Wrocław 1939, s. 105.

rozpoczętej pieśni od słów ‘Advenisti’ (przybyłeś). Po tej pieśni lud cały śpiewał: *Wstal smartwich crol nas synboży*; pochód ruszał i śpiewano pieśni na przemian: lud zwrotkę po polsku, kler po łacinie zwrotkę prozy *Victimae paschali laudes* (clerus litteraliter, populus vulgariter). Następni chłopcy śpiewali łaciński hymn *Salve festa dies* (*Witaj, dniu święty*), lud zaś po każdej zwrotce śpiewał *Prestwe swete weschrznene*[61].

W przywołanym opisie jest mowa o trzech pieśniach kościelnych opartych na łacińskich hymnach i sekwencjach, które lud śpiewał podczas obrzędów rezurekcyjnych. Z tego względu, że w tamtym czasie pieśni były przekazywane drogą ustną, dokument płocki podaje tylko ich incipity. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że pamięciowe opanowanie pieśni zajmowało wówczas co najmniej dwa pokolenia (A. Chybiński), można by przesunąć zwyczaj śpiewania pierwszych pieśni rezurekcyjnych już na drugą połowę XIII wieku[62]. Najstarsza z nich to *Wstal smartwich crol nas, Syn boży*, dołączona w XIV stuleciu do *Bogurodzicy* jako jej trzecia strofa, zmieniona później na *Nas dla wstał zmartwych Synboży*, a następnie na *Narodził się dla nas Syn Boży*. Jej melodia pokrywa się z łacińskim tropem *Triumphat Dei Filius* lub *Rex Christe primogenite*. Według ustaleń wybitnego polskiego mediewisty, ks. Hieronima Feichta, pieśń ta – choć jest jubilusem responsorium *Cum rex gloriae* – nie jest chorałem, ale melodią o proweniencji ludowej z obszaru dzisiejszej Francji lub południowych Niemiec[63]. Pełny jej tekst, ułożony w formie katechizmowego wykładu jako antyteza śmierci i zmartwychwstania, znamy dopiero z XV-wiecznych przekazów *Bogurodzicy*, na podstawie których, oraz zapisu incipitu płockiego, odtworzono jej pierwotne brzmienie[64]:

Wstał z martwych krol nasz, Syn boży,
Wierzyż w to, człowiecze zbożny,
Iż przez trud Bóg swój lud
Otjął diablej stroży.
Przydał nam zdrowia wiecznego,
Starostę skował pkielnego,
Śmierć podjął, wspomionął,
Człowieka pirwego.
Jenże trudy cirpiał zaśmiernie,
Jeszcze był nie przyśpiał zawiernie,
Aliż sam (Bóg) zmartwychwstał.

Zależność melodii utworów polskich od chorału gregoriańskiego w czytelny sposób zdradza druga z pieśni, będąca przekładem łacińskiej sekwencji *Victimae paschali laudes*. Według *Ordinale płockiego* duchowieństwo śpiewało poszczególne jej zwrotki po łacinie (*clerus literaliter*), a lud powtarzał je po polsku (*populus vulgariter*)[65]. Śpiewano zapewne tę samą melodię. Tego typu praktyka była zjawiskiem

[61] J. Michalak, *Zarys liturgiki*, Płock 1939, s. 217-218.

[62] T. Sinka, *Polska pieśń w liturgii*, „Nasza Przeszłość”, 60 (1983) z. 4, s. 247.

[63] H. Feicht, *Polska pieśń średniowieczna*, w: Musica Medii Aevi, t. 2, red. J. Morawski, Kraków 1968, s. 65.

[64] Sinka, *Polska pieśń w liturgii*, s. 247.

[65] Feicht, *Polska pieśń średniowieczna*, s. 65.

znanym i powszechnym w Europie. Według A.J. Nowowiejskiego bezpośrednio pod *Victimae paschali laudes* Świętosław z Wilkowa w kopiowanym dla katedry płockiej graduale (1365 rok) zanotował najstarszą polską pieśń wielkanocną[66]:

Xps (=Christus) zmartwich wstale ge (=je),
ludu przyclad dal ge,
esz nam zmartwich wstaci
Sbogem croleeuaci kyrie

Chronologicznie jest to najwcześniejszy przekaz pieśni religijnej w języku polskim w pełnym brzmieniu tekstowym, wcześniejszy niż *Bogurodzica*. Sporządzony przez ks. Józefa Michalaka dokładny odpis *Stella chori Plocensis* jednak jej nie podaje. Zdaniem M. Korolko jest ona tropem do sekwencji *Victimae paschali laudes*[67], natomiast H. Feicht traktuje ją już jako kolejną, czwartą pieśń[68]. *Chrystus zmartwych wstał je*, formalnie biorąc jest tłumaczeniem trzeciej strofy łacińskiego hymnu *Deus omnipotens*:

Christe surrexisti,
exemplum dedisti,
ut nos resurgamus,
et tecum vivamus.

Źródłem jej melodyki jest I, II i ostatnia fraza sekwencji *Victimae paschali laudes*[69]. Do połowy XV wieku trop *Chrystus zmartwych wstał je* zachował formę jednozwrotkową. Później dołączano do niego sukcesywnie kolejne strofy, będące trawestacją biblijnych i apokryficznych relacji o ukazywaniu się Chrystusa po swoim zmartwychwstaniu[70].

Ostatnia wzmianka w *Stella chori Plocensis* dotyczy trzeciej pieśni: *Prestwe swete weschrznene* (*Przez twe święte wskrzeszenie*), wykonywanej na przemian z hymnem procesyjnym *Salve festa dies*, ułożonym przez Venantiusa Fortunatusa (zm. po 600 roku). Najstarsza znana dziś pełna redakcja *Prestwe swete weschrznene* pochodzi z rękopisu Biblioteki Kapitulnej w Pradze (*Parabolae Salomonis et ecclesiastes cum glossa*, druga połowa XV wieku) i w transkrypcji brzmi[71]:

Przez twe święte z martwy wstanie,
Boży Synu, odpuściż nam nasze zgrzeszenie.
Ty jeś ten świat sam zbawił,
Żywoteś nasz naprawił,
Śmierciś wiecznej nas zbawił,
Swąś moc zjawił.

Wartość płockich tropów wielkanocnych dla genezy pieśni kościelnej na ziemiach polskich wzmacnia dodatkowo fakt, że znamy je jeszcze przed wszelkimi wzmiankami o *Bogurodzicy*. Oznacza to, że gatunek ten już wówczas stanowił

[66] A.J. Nowowiejski, *Płock. Monografia historyczna*, Płock 1930, s. 474-475.

[67] Korolko, *Geneza i rozwój średniowiecznych pieśni*, s. 18.

[68] Szerzej zob. Feicht, *Polska pieśń średniowieczna*, s. 65.

[69] Tamże, s. 65.

[70] M. Korolko, *Średniowieczna pieśń religijna polska*, Wrocław 1980, s. XXXIV.

[71] *Polskie pieśni wielkanocne. Średniowiecze i wiek XVI*, red. J. Nowak-Dłużniewski, t. 1, *Teksty i komentarze*, Warszawa 2001, s. 82.

ważny fragment religijnego repertuaru, a w średniowiecznym grodzie płockim zyskał szczególnie dogodne warunki dla swego rozwoju.

Płockie kodeksy liturgiczno-muzyczne są zatem świadectwem tego, iż klasyczny chorał gregoriański już nie zaspokajał potrzeb ówczesnej liturgii. Mnożące się nowe święta, zwłaszcza rodzimych i lokalnych patronów, a także zmiana mentalności człowieka średniowiecznego spowodowały, iż zaczęto sukcesywnie rozpowszechniać nowe style i formy oparte wprawdzie na tradycyjnych regułach monodii łacińskiej, ale w gruncie rzeczy coraz bardziej od niej odmiennych. Tym nowym stylem, co starano się zilustrować, przywołując najważniejsze wyniki badań muzykologicznych, nasiąknięte są również księgi płockie. Jest to potwierdzeniem faktu, iż renesans Karolingów odcisnął swoje niezatarte piętno także na liturgii katedry płockiej.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Źródła**

Biblioteka Seminarium Duchownego w Płocku (BSDPł)

sygn. MsEPI 11, *Antiphonale de Sanctis*, XV wiek, incipit: „aevia mors sanctorum eius", https://manuscripta.pl (dostęp: 7.02.2024).

sygn. MsEPI 12, *Antiphonale de Sanctis*, XV wiek, incipit: „Fidelis servis et prudens", https://manuscripta.pl (dostęp: 11.02.2024).

sygn. MsEPI 13, *Antiphonale de Sanctis*, XV wiek, incipit: „In conspectu omnis", https://manuscripta.pl (dostęp: 10.02.2024).

sygn. MsEPI 14, *Antiphonale de Tempore*, XV wiek, incipit: „Fili quid fecisti nobis", https://manuscripta.pl (dostęp: 5.11.2023).

sygn. MsEPI 15, *Antiphonale de Tempore*, XV wiek, incipit: „Hodie nobis de caelo", https://manuscripta.pl (dostęp: 17.01.2024).

sygn. MsEPI 5, *Graduale Ordinis Fratrum Minorum*, XIII wiek, ms. $3^{IV}5^{B}$, https://manuscripta.pl (dostęp: 15.07.2023).

sygn. MsEPI 10, *Graduale*, XV wiek, https://manuscripta.pl (dostęp: 3.12.2023).

sygn. MsEPI 16, *Graduale Erazma Ciołka*, 1509 rok, https://manuscripta.pl (dostęp: 18.01.2024).

sygn. MsEPI 4, *Pontificale Plocense* z XII-XIII wieku, https://manuscripta.pl (dostęp: 16.01.2024).

sygn. MsEPI 7a-b, *Pontificale Plocense* II i *III*, XIV wiek, https://manuscripta.pl (dostęp: 9.01.2024).

Biblioteka Seminarium Duchownego w Kielcach (BSDK)

sygn. Ms s.n., *Antiphonale Kielcense*, 1372 rok, https://manuscripta.pl (dostęp: 14.11.2023).

Biblioteka Jagiellońska w Krakowie (BJK)

sygn. Ms 2057, *Pontificale*, XI wiek, https://manuscripta.pl (dostęp: 15.01.2024).

München, Bayerische Staatsbibliothek (MBS)
sygn. BSB Clm 3914, *Graduale*, druga połowa XIII wieku, https://cantus.uwaterloo.ca/source/123867 (dostęp: 16.01.2024).

St. Gallen, Stiftsbibliothek
Cod. Sang. 390, *Antiphonarium officii* (X/XI wiek), https://www.e-codices.unifr.ch/en/list/one/csg/0390 (dostęp: 17.11.2023).

Codicologica et Hymnologica Bohemica Liturgica (CHOBOL), Index Sequentiarum Bohemiae Medii Aevi, https://hymnologica.cz (dostęp: 25.02.2024).
Guido Maria Dreves, Analecta Hymnica Medii Aevi, t. 10, *Liturgische Prosen des Mittelalters*, Leipzig 1891.
Guido Maria Dreves, Analecta Hymnica Medii Aevi, t. 2, *Hymnographi latini*. *Leitenische Hymnendichter des Mittelalters*, Leipzig 1907.

**Opracowania**

Adamko Rastislav, *Príspevok k problematike kalendára v Misáli R. 387.*, „Slovenská hudba, Revue pre hudobnú kultúru", 32 (2006) nr 2, s. 144-151.
Apel Willi, *Gregorian Chant*, Bloomington a. London 1958.
Bednáriková Janka, *The Hymn Rex Sanctorum Angelorum in Notated Missal Ms. 387 and Its Partial Meaning in the Search of the Provenance of the Manuscript*, „Roczniki Humanistyczne", 68 (2020) z. 12, s. 7-24.
Bodzioch Beata, *Antyfonarze Andrzeja Piotrkowczyka z lat 1600-1645 jako przekaz polskich tradycji liturgiczno-muzycznych na przykładzie oficjów rymowanych (Studium źródłoznawczo-muzykologiczne)*, Lublin 2005 [mps pracy doktorskiej w Archiwum Uniwersyteckim KUL].
Davison Archibald Thompson, *Hymn*, w: *Harvard Dictionary of Music*, red. W. Apel, Cambridge 1973, s. 397.
Feicht Hieronim, *Muzyka liturgiczna w polskim średniowieczu*, w: *Studia nad muzyką polskiego średniowiecza*, red. Z. Lissa, Kraków 1975, s. 270-325.
Feicht Hieronim, *Płockie średniowieczne rękopisy muzyczne (Próba charakterystyki)*, „Notatki Płockie", 6 (1961) nr 19, s. 7-11.
Feicht Hieronim, *Polska pieśń średniowieczna*, w: Musica Medii Aevi, t. 2, red. J. Morawski, Kraków 1968, s. 52-70.
Feicht Hieronim, *Studia nad muzyką polskiego średniowiecza*, Kraków 1975.
Gładysz Bronisław, *O łacińskich oficjach rymowanych z polskich źródeł średniowiecznych*, „Pamiętnik Literacki", (1933) nr 30, s. 313-351.
Heikkinen Seppo, *The Resurrection and Afterlife of an Archaic Metre. Bede, the Carolingians and the Trochaic Septenarius*, „Classica et Mediaevalia", 65 (2014) s. 241-281.
Hiley David, *Chorał gregoriański i neogregoriański. Zmiany stylistyczne w śpiewach oficjów ku czci średniowiecznych świętych*, „Muzyka", 48 (2003) nr 2, s. 3-15.
Hofmann-Brandt Helma, *Die Tropen zu den Responsorien des Officiums*, t. 1, Erlangen-Nürnberg 1971.
Jonsson Ritva, *Historia*. *Études sur la genèse des offices versifiés*, Stockholm 1968.
Knape Joachim, *Zur Benennung der Offizien im Mittelalter*, „Archiv für Liturgiewissenschaft", 26 (1984) s. 305-320.
Korolko Mieczysław, *Geneza i rozwój średniowiecznych pieśni wielkanocnych w Polsce*, w: *Polskie pieśni wielkanocne. Średniowiecze i wiek XVI*, red. J. Nowak-Dłużniewski, t. 1, *Teksty i komentarze*, Warszawa 2001, s. 7.

Korolko Mieczysław, *Średniowieczna pieśń religijna polska*, Wrocław 1980.
Kothe Josef, *Die deutschen Osterlieder des Mittelalters*, Wrocław 1939.
Kowalak Władysław, *Graduał Erazma Ciołka z 1509 r. Studium paleograficzno-muzykologiczne*, Lublin 1964 [mps pracy licencjackiej w Archiwum Uniwersyteckim KUL].
Kowalewicz Henryk, *Hymny polskie*, w: Musica Medii Aevi, t. 8, red. J. Morawski, Kraków 1991, s. 10-141.
Kubieniec Jakub, *Akwizgrański przekaz „Ad festa pretiosi”*, „Muzyka”, 45 (2000) nr 2, s. 81-87.
Lewański Julian, *Liturgiczne łacińskie dramatyzacje Wielkiego Tygodnia XI-XVI w.*, Lublin 1999.
Maciejewski Tadeusz, *Graduał z Chełmna*, w: Musica medii Aevi, t. 4, red. J. Morawski, Kraków 1973, s. 164-248.
Miazga Tadeusz, *Antyfonarz kielecki z 1372 roku pod względem muzykologicznym*, Graz 1977.
Miazga Tadeusz, *Skryptorzy ksiąg choralnych w Polsce*, „Studia Sandomierskie”, 3 (1982) s. 305-342.
Michalak Józef, *Zarys liturgiki*, Płock 1939.
Morawski Jerzy, *Historia muzyki polskiej*, t. 1, *Średniowiecze*, cz. 1 (do roku 1320), Warszawa 2006.
Norel Jerzy, *Graduał franciszkański z Płocka. Studium źródłoznawcze*, Kraków 2007.
Nowowiejski Antoni Julian, *Płock. Monografia historyczna*, Płock 1930.
Pawlak Ireneusz, *Graduały piotrkowskie jako przekaz chorału gregoriańskiego w Polsce po Soborze Trydenckim*, Lublin 1988.
Pawlak Ireneusz, *Rola chorału gregoriańskiego w kształtowaniu polskiej religijnej kultury muzycznej*, „Annales Lublinenses pro Musica Sacra”, 3 (2012) nr 3, s. 107-132.
Pawlak Ireneusz, *Śpiewy „Alleluia” w graduale Macieja Drzewickiego z 1536 roku*, w: Musica Medii Aevi, t. 7, red. J. Morawski, Kraków 1986, s. 117-183.
Pikulik Jerzy, *Indeks sekwencji w polskich rękopisach muzycznych*, Warszawa 1974.
Pikulik Jerzy, *Polskie oficja rymowane o św. Wojciechu*, w: *Stan badań nad muzyką religijną w kulturze polskiej*, red. J. Pikulik, Warszawa 1973, s. 279-340.
Pikulik Jerzy, *Sekwencje polskie*, w: Musica Medii Aevi, t. 4, red. J. Morawski, Kraków 1973, s. 7-128.
Pikulik Jerzy, *Sekwencje polskie. Transkrypcja i opracowanie*, w: Musica Medii Aevi, t. 5, red. J. Morawski, Kraków 1976, s. 6-29.
Pikulik Jerzy, *Święty Wojciech w polskiej muzyce średniowiecznej*, Warszawa 1996.
*Polskie pieśni wielkanocne. Średniowiecze i wiek XVI*, red. J. Nowak-Dłużniewski, t. 1, *Teksty i komentarze*, Warszawa 2001.
Schmid Bernhold, *Der Gloria – Tropus Spiritus et Alme bis zur Mitte des 15. Jahrhunderts*, Tutzing 1988.
Sinka Tadeusz, *Polska pieśń w liturgii*, „Nasza Przeszłość”, 60 (1983) z. 4, s. 235-272.
Stäblein Bruno, *Monumenta Monodica Medii Aevi*, t. 2, *Hymnen*, Kassel und Basel 1956.
Szymonik Kazimierz, *Oficjum rymowane o św. Stanisławie „Dies adest celebris” i hymn „Gaude Mater Polonia” w polskich antyfonarzach przedtrydenckich. Studium muzykologiczne*, Niepokalanów 1996.
Wiśniewski Piotr, *Das Reimoffizium von der Hl. Katharina im Pontificale von Płock aus dem 12. Jahrhundert*, „Seminare. Poszukiwania naukowe”, 40 (2019) nr 3, s. 171-183.
Wiśniewski Piotr, *Oficjum rymowane o św. Zygmuncie w antyfonarzach płockich z przełomu XV/XVI wieku. Studium historyczno-muzykologiczne*, Lublin 2006.

Wiśniewski Piotr, *Psalmodia w Pontificale Plocense z XII wieku jako istotne kryterium identyfikacji proweniencji źródeł liturgiczno-muzycznych*, „Liturgia Sacra", 24 (2018) nr 2, s. 463-481.
Wiśniewski Piotr, *Sekwencje mszalne – jedna z klasycznych form śpiewów postgregoriańskich*, „Teologia i Człowiek", 20 (2012) s. 141-153.
Wiśniewski Piotr, *Śpiewy późnośredniowieczne w antyfonarzach płockich z przełomu XV/XVI wieku na podstawie responsoriów Matutinum*, Lublin 2010.

ARCHIWA, BIBLIOTEKI
I MUZEA KOŚCIELNE 122 (2024)

BY NC SA

https://doi.org/10.31743/abmk.16661

KS. PAWEŁ ZAJĄC OMI* – POZNAŃ

# GIUSEPPE GARAMPI I *MISCELLANEE ECCLESIASTICHE* W ARCHIWUM NUNCJATURY WARSZAWSKIEJ

## GIUSEPPE GARAMPI AND *MISCELLANEE ECCLESIASTICHE* IN THE ARCHIVES OF THE WARSAW NUNCIATURE

**Abstract**

The body of historiography devoted to Giuseppe Garampi is steadily growing. The upcoming 300th anniversary of G. Garampi's birth has provided an opportunity to intensify studies dedicated to the eminent cardinal. Historians are interested, among other things, in his achievements as prefect of the Vatican Secret Archives and his activities as nuncio in Warsaw and Vienna. The article recalls the main directions of research related to Garampi's life and intellectual work, especially during the period of the Warsaw nunciature in 1772–1776. His stay in Warsaw as apostolic nuncio allowed him to organize the archive of the nunciature and enrich it with abundant documentation on the history of the Church in the Commonwealth. Garampi also began a systematic study of the history of the nunciature in Poland, and continued this activity when staying in Vienna after leaving Warsaw. The historiographical considerations constitute an introduction to a detailed index of the contents of volumes 93–99 of the archives of the Warsaw Nunciature (Archivio Apostolico Vaticano, Arch. Nunz. Varsavia), collected and organized by Garampi. Labelled *Miscellanee ecclesiastiche*, they contain important material on such matters as ecclesiastical jurisdiction and disputes over *compositio inter status*, the Jewish population and trials on ritual murder charges, the assassination attempt of Stanisław August, the Commission on National Education and marriage dispensations, mourning the death of Clement XIV and the election of Pius VI, regulations on fasts and

* Ks. Paweł Zając OMI – dr hab. historii Kościoła, prof. UAM, Zakład Teologii Historycznej, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu
e-mail: pawel.zajac@amu.edu.pl
https://orcid.org/0000-0003-1764-9976

observance of holy days of obligation, financial matters and taxes of the clergy, and finally matters relating to the Uniates.

Keywords: archive; historiography; Cardinal Giuseppe Garampi; Vatican Secret Archive; nuncio; Warsaw Nunciature

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

**Streszczenie**

Dorobek historiografii poświęconej Giuseppe Garampiemu stale się powiększa. Zbliżający się jubileusz 300-lecia urodzin G. Garampiego stał się okazją do intensyfikacji studiów poświęconych wybitnemu kardynałowi. Historycy interesują się m.in. jego dokonaniami jako prefekta Tajnego Archiwum Watykańskiego oraz działalnością jako nuncjusza w Warszawie i Wiedniu. W artykule przypomniano główne wątki badań związanych z życiem i dorobkiem naukowym Garampiego, szczególnie w okresie nuncjatury warszawskiej w latach 1772-1776. Jego pobyt w Warszawie jako nuncjusza apostolskiego pozwolił na organizację archiwum nuncjatury oraz ubogacenie jej obfitą dokumentacją dotyczącą historii Kościoła w Rzeczypospolitej. Garampi rozpoczął też systematyczne studia nad historią nuncjatury w Polsce, a zebrane przez siebie materiały opracowywał jeszcze po wyjeździe z Warszawy do Wiednia. Rozważania natury historiograficznej są wprowadzeniem do szczegółowego indeksu zawartości tomów 93-99 archiwum nuncjatury warszawskiej (Archivio Apostolico Vaticano, Arch. Nunz. Varsavia), zgromadzonych i uporządkowanych przez Garampiego. Oznaczone jako *Miscellanee ecclesiastiche* zawierają ważne materiały dotyczące m.in. jurysdykcji kościelnej i sporów w zakresie *compositio inter status*, ludności żydowskiej i procesów w sprawie oskarżeń o morderstwa rytualne, zamachu na Stanisława Augusta, Komisji Edukacji Narodowej i dyspens małżeńskich, żałoby po śmierci Klemensa XIV i wyboru Piusa VI, regulacji w sprawach postów i przestrzegania świąt nakazanych, spraw finansowych i podatków duchowieństwa, wreszcie spraw związanych z unitami.

Słowa kluczowe: archiwum; historiografia; kard. Giuseppe Garampi; Tajne Archiwum Watykańskie; nuncjusz; nuncjatura warszawska

*****

Giuseppe Garampi (1725-1792) należy do tych osiemnastowiecznych kardynałów, którym historycy poświęcali oraz poświęcają szczególną uwagę i zainteresowania badawcze. Jeszcze w XIX wieku opublikowano obszerne zapiski G. Garampiego z czasu jego podróży oraz misji dyplomatycznej w krajach języka niemieckiego i sąsiadujących z nimi[1]. Pod koniec XX wieku ukazała się udokumentowana źródłowo biografia Garampiego oraz obszerne studium jego działal-

[1] G. Palmieri, *Viaggio in Germania, Baviera, Svizzera, Olanda e Francia compiuto negli anni 1761-1763 del cardinale Giuseppe Garampi*, Roma 1889. Inne fragmenty zapisków Garampiego opublikowano na przełomie XIX i XX wieku, zob. F. von Weech, *Monsignore Garampi in Holland im Jahre 1764*, „Bijdragen en Mededelingen van het Historisch Genootschap", 20 (1899) s. 193-238; I.P. Dengel, *Nuntius Joseph Garampi in Preußisch Schlesien und in Sachsen im Jahre 1776. Bericht*

ności jako nuncjusza w Wiedniu, a w ostatnich latach także kolejne publikacje źródłoznawcze[2]. Obecnie trwają prace międzynarodowego grona historyków nad monografią zbiorową mającą upamiętnić tego wybitnego archiwistę i dyplomatę w 300-lecie jego urodzin. W poniższych rozważaniach chciałbym nawiązać do zainteresowania Garampim w polskim środowisku historycznym, a także przestawić szczegółowy wykaz zawartości ważnego fragmentu spuścizny archiwalnej zgromadzonej przezeń w okresie warszawskiej nuncjatury (1772-1776), czyli tomów 93-99 archiwum nuncjatury warszawskiej (Archivio Apostolico Vaticano – dalej: AAV, Arch. Nunz. Varsavia), opisanych jako *Miscellanee ecclesiastiche*.

Podstawowe fakty z życia przyszłego archiwisty i kardynała są doskonale znane – w tym miejscu podsumuję je bardzo zwięźle. Garampi urodził się 29 października 1725 roku w Rimini, w rodzinie znanej z zainteresowań naukowych. Jego ojciec, Lorenzo, podczas studiów w Bolonii zaprzyjaźnił się z Prospero Lambertinim, który zasiadłszy na tronie Piotrowym jako Benedykt XIV zasłynął z erudycji i jest powszechnie uważany za najwybitniejszego papieża XVIII wieku. Przesiąknięty od najmłodszych lat atmosferą szacunku dla wysiłku intelektualnego Garampi już w 1745 roku został członkiem odnowionej w Rimini słynnej Accademia dei Lincei, a krótko po przybyciu do Rzymu pod koniec 1746 roku rozpoczął intensywne studia prawnicze i historyczne. W 1749 roku przyjął święcenia kapłańskie. Od 1751 roku był prefektem Tajnego Archiwum Watykańskiego, a wkrótce powierzono mu także kierowanie archiwum Bazyliki św. Piotra oraz archiwum Zamku Świętego Anioła[3]. Pełniąc wspomniane funkcje, Garampi wyróżnił się w sposób wybitny, tworząc wykorzystywane do dzisiaj inwentarze Archiwum Watykańskiego (*Schedario Garampi*) i nawiązując liczne kontakty z przedstawicielami osiemnastowiecznej republiki uczonych. To zaangażowanie trwało aż do 1772 roku i nominacji na nuncjaturę warszawską. W Warszawie, pomimo ogromu spraw dyplomatycznych i administracyjnych, Garampi nadal wykorzystywał swoje doświadczenie naukowe, m.in. porządkując archiwum nuncjatury

*über seine Reise von Warschau über Breslau nach Dresden*, „Quellen und Forschungen aus italienischen Archiven und Bibliotheken", 5 (1903) s. 63-103.

[2] D. Vanysacker, *Cardinal Giuseppe Garampi (1725-1792): An Enlightened Ultramontane*, Bruxelles-Rome 1995; U. Dell'Orte, J. Metzler**,** *La Nunziatura a Vienna di Giuseppe Garampi 1776-1785*, Città del Vaticano 1995; P.P. Piergentili, G. Venditi, *Tra lavoro d'ufficio e «letterarie vendemmie»: Il Diario di Giuseppe Garampi (1749-1753)*, w: *Dall'Archivio Apostolico Vaticano. Miscellanea di testi, saggi e inventari*, X, Città del Vaticano 2018, s. 629-677; P.P. Piergentili, *Giuseppe Garampi tra diritto, diplomazia ed erudizione archivistica*, w: *Esperienza e diplomazia: saperi, pratiche culturali e azione diplomatica nell'Età moderna (secc. XV-XVIII)*, a cura di S. Andretta, L. Bély, A. Koller, G. Paoumarède, Roma 2020, s. 119-140; P.P. Piergentili, G. Venditi, *I «Diari e notizie varie qui raccolte per mia memoria» di Giuseppe Garampi (24 giugno 1768-20 marzo 1769)*, w: *Dall'Archivio Apostolico Vaticano. Miscellanea di testi, saggi e inventari*, XI, Città del Vaticano 2021, s. 229-343.

[3] Zob. M. Caffiero, *Garampi Giuseppe*, w: *Dizionario Biografico degli Italiani*, vol. 52 (1999), https://www.treccani.it/enciclopedia/giuseppe-garampi_%28Dizionario-Biografico%29/ (dostęp: 21.12.2023).

oraz wzbogacając je o liczne archiwalia[4]. Jako papieski dyplomata Garampi był świadkiem tragedii I rozbioru Rzeczypospolitej, przeforsowanego przez zaborców w majestacie prawa podczas sejmu lat 1773-1775. Uregulowania wymagał status instytucji katolickich oraz katolików, którzy nagle znaleźli się pod panowaniem niekatolickich władców albo władcy katolickiego narzucającego Kościołowi własną wizję reform. Jednocześnie Garampi-badacz rozpoczął „systematyczne, w ścisłym tego słowa znaczeniu naukowe studia nad historią [warszawskiej nuncjatury]"[5]. Będzie jeszcze o tym mowa niżej. Jako nuncjusz w Wiedniu w latach 1776-1785 Garampi miał do czynienia z cesarzem Józefem II i jego kościelną polityką realizowaną w duchu absolutyzmu, a w 1782 roku towarzyszył papieżowi Piusowi VI w trakcie słynnej wizyty w państwie austriackich Habsburgów. Mianowany kardynałem w 1785 roku powrócił do Italii i ostatnie lata życia spędził w Rzymie, gdzie zmarł 4 maja 1792 roku[6].

Okres działalności abp. Garampiego jako nuncjusza w Warszawie w latach 1772-1776 przyciągnął szczególną uwagę badaczy polskich. Pionierem pogłębionych studiów nad nuncjaturą warszawską czasów stanisławowskich był Maciej Loret (1880-1949), który rozpoczął kwerendy w Rzymie w 1904 roku, pod patronatem Österreichische Historische Institut[7]. Loret w swych publikacjach nie tyle koncentrował się na samym nuncjuszu, co raczej korzystał z obfitości wytworzonych przezeń źródeł, pracując nad syntezą dziejów Kościoła w Rzeczypospolitej w perspektywie jej relacji ze Stolicą Apostolską. Jednocześnie zasygnalizował poważne braki polskiej historiografii dotyczące właśnie systematycznych studiów nad działalnością dyplomatyczną nuncjuszy. W początkach XX wieku pisał: „Ani jeden z nuncjuszów Stolicy Apostolskiej w XVIII w. w Polsce nie doczekał się u nas, nie powiemy już wyczerpującej biografii, ale nawet obszerniejszego zarysu swej dyplomatycznej działalności. Nazwiska niektórych pomija całkiem historiografia polska milczeniem, co więcej, nie ma nawet częstokroć dla nich miejsca w encyklopediach kościelnych"[8]. Pięćdziesiąt lat później Jerzy Kłoczowski powtórzył tę

[4] Zob. D. Vanysacker, *Les activités archivistiques et historique de Giuseppe Garampi au Vatican (1749-1772)*, „Bulletin de l'Institut Historique Belge de Rome", 65 (1995) s. 121-184; H.D. Wojtyska, *Józef Garampi i początki studiów nad dziejami polskiej nuncjatury*, „Studia Theologica Varsaviensia", 26 (1998) nr 2, s. 189-207.

[5] Wojtyska, *Józef Garampi i początki studiów nad dziejami polskiej nuncjatury*, s. 190. Obszernie o tych badaniach historycznych tamże, s. 191-206.

[6] Caffiero, *Garampi Giuseppe*.

[7] Zob. *Das Österreichische Historische Institut in Rom, 1901-1913. Festgabe Ludwig von Pastor, zum 60. Geburtstage am 31. Jänner 1914*, dargebr. Ph. Dengel, Wien 1914, s. 78-79. O Macieju Lorecie i jego spuściźnie archiwalnej zob. P. Zając, *Rzeczpospolita i Stolica Apostolska w czasach stanisławowskich. Przyczynki do biografii naukowej Macieja Loreta (1880-1949)*, w: *Dyplomacja papieska wobec Rzeczypospolitej*, red. W. Walczak, Białystok 2016, s. 283-318.

[8] M. Loret, *Dwaj nuncjusze w Warszawie za Stanisława Augusta, Garampi i Archetti*, „Biblioteka Warszawska", 4 (1905) s. 49. Loret sam nie wyszedł poza przyczynkarskie opisy działalności Garampiego, oprócz powyższego tekstu zob. także M. Loret, *Przyczynek do pobytu nuncjusza Garampiego w Warszawie*, „Kwartalnik Historyczny", 20 (1906) s. 502-511. Jego podstawowe dzieło, w którym korzystał z depesz Garampiego, to *Kościół katolicki a Katarzyna II 1772-1784*, Warszawa 1910. Zapowiedź publikacji monografii *Rzym a Polska za Stanisława Augusta* nie doczekała się

refleksję, przypominając zresztą sugestie Loreta: „Działalność Giuseppe Garampiego jako nuncjusza w Polsce w okresie pierwszego rozbioru (1772-76) czeka dotąd na opracowanie”[9]. Tego faktu nie zmieniła do dziś nawet intensyfikacja prac edytorskich w ramach serii Acta Nuntiaturae Polonae. Wydaje się, że do opracowania olbrzymiej spuścizny nuncjusza Garampiego potrzebny będzie nie jeden, a całe grono badaczy – jest to dorobek bodaj najbardziej obszerny i różnorodny pośród wszystkich materiałów zgromadzonych przez nuncjuszy działających w Rzeczypospolitej przed jej definitywnym rozbiorem[10].

Od przyczynków poświęconych działalności Garampiego jako nuncjusza w Rzeczypospolitej, liczniejsze wydają się być w polskiej historiografii studia źródłoznawcze albo teksty naukowe wykorzystujące archiwalia związane z Garampim, często z zaznaczeniem zasług nuncjusza jako twórcy bogatej dokumentacji dotyczącej historii i ówczesnego stanu Kościoła w Rzeczypospolitej. Badacze podejmowali się mniej lub bardziej szczegółowej analizy archiwaliów wytworzonych lub zgromadzonych przez Garampiego w latach 1772-1776 bądź po prostu omawiali ich zawartość. Także w tym przypadku prym wiedzie Loret. W ramach tzw. ekspedycji rzymskiej nie tylko przebadał podstawowe zespoły archiwalne zawierające depesze nuncjusza i Sekretariatu Stanu, ale zwrócił uwagę na inne kolekcje źródeł. Jednym z nich było kilka tomów tzw. *Diario di Polonia*[11]. O ile na temat depesz oficjalnych Loret stwierdził, iż jest to materiał zbyt obszerny, żeby na tym etapie pokusić się na kompetentne podsumowanie jego treści, w przypadku *Diariusza* napisał:

> Poprzedzała nuncjusza przed objęciem tej misji, sława jego obszernej erudycji, znajomości świata i ludzi, którą nabył w swych kilkakrotnych po Europie podróżach. Odbywał je zawsze z ołówkiem i notatnikiem w ręku. Z drobnych szczegółów, uwag i cyfr powstawały po każdej z nich diariusze i pamiętniki. Wiele z nich w rękopisie Garampi pozostawił. Najwybitniejsze znaczenie posiada obszerny diariusz p.t. „Diario di Monsignor Garampi. Nunzio di Po-

realizacji. Pozostał jedynie artykuł ją anonsujący: *Watykan a Polska w dobie rozbiorów (1772-1795)*, „Przegląd Współczesny”, 13 (1934) s. 337-360.

[9] J. Kłoczowski, *Kwerenda polska w archiwach watykańskich w 1962 roku*, „Przegląd Historyczny”, 55 (1964) nr 2, s. 263 [257-266].

[10] Zob. H.D. Wojtyska, *De fontibus eorumque investigatione et editionibus. Instructio ad editionem. Nuntiorum series chronologica*, Romae 1990, s. 319-322. Na 2025 rok planowana jest publikacja rozdziału we wspomnianej monografii jubileuszowej poświęconej kardynałowi Garampiemu w 300-lecie urodzin, zatytułowanego *La nunziatura di Polonia di Giuseppe Garampi 1772-1776*, autorstwa bp. Jana Kopca. Niedawno ukazał się rozdział monografii zbiorowej poświęconej I rozbiorowi Rzeczypospolitej, P. Zając, *Giuseppe Garampi w przededniu pierwszego rozbioru Rzeczypospolitej. Wiedeński pobyt nuncjusza i jego przybycie do Warszawy w 1772 r.*, w: *Pierwszy rozbiór Polski w świetle najnowszych badań*, red. J. Bajer, J. Kordel, Warszawa 2023, s. 247-266. Wcześniejsze rozważania Loreta na ten temat zostały uzupełnione w artykule o dodatkowe szczegóły, por. Loret, *Dwaj nuncjusze w Warszawie za Stanisława Augusta, Garampi i Archetti*, s. 51-55.

[11] *Diario* znajduje się w zespole Archiwum Apostolskiego Watykańskiego noszącym nazwę „Fondo Garampi”. Pierwszy spośród polskich badaczy zespołem tym zajął się Władysław Abraham w 1903 roku. Zob. Wojtyska, *Józef Garampi i początki studiów nad dziejami polskiej nuncjatury*, s. 196.

> lonia" (Fondo Garampi, 69-73). Pamiętnik ten, zasługujący na wydanie w całości, posiada pierwszorzędną wartość dla poznania nie tylko spraw kościelnych polskich z tego czasu (…), dostarcza ponadto obfitych wskazówek o zakulisowym przebiegu polityki wewnętrznej Rz[eczy]p[ospo]l[i]tej, knowaniach, intrygach ministrów i magnaterii oraz pełnomocników trzech mocarstw rozbiorowych, Stackelberga, Rewitzkiego i Benoîta[12].

Sto lat później kolejny historyk powtórzył sugestię Loreta – oto *Diariusz* wciąż czekał na swego wydawcę. Okazją do tego przypomnienia była zaproponowana przez autora edycja fragmentu *Diariusza* dotyczącego tym razem pobytu Garampiego w Krakowie, w drodze do Warszawy, późnym latem 1772 roku[13]. Wcześniej pod kierunkiem Jana Kłoczowskiego powstała wartościowa praca magisterska, której tytuł – *Nuncjusz Garampi i jego Diariusz* – obiecywał jednak więcej, niż zawierała treść. Nie była to bowiem kompletna analiza całego *Diariusza*, a jedynie wybranego przez magistranta jednego miesiąca zapisków nuncjusza, poświęconych głównie misji Franciszka Ksawerego Branickiego do Paryża z przełomu 1772 i 1773 roku. Praca nie została nigdy opublikowana[14].

W ramach wspomnianych wyżej studiów nad działalnością Garampiego przygotowanych z okazji 300-lecia jego urodzin podjąłem się zadania opracowania obszerniejszej charakterystyki *Diariusza*, lecz szybko się okazało, że wyczerpujące przedstawienie i omówienie spraw opisywanych przez nuncjusza przekracza ramy jednego rozdziału pracy zbiorowej. Rozdział ten pozostanie więc kolejnym przyczynkiem, choć może służyć jako wprowadzenie do dalszych badań nad *Diariuszem*. Jest to związane z „gęstością" narracji Garampiego oraz różnorodnością podejmowanych zagadnień[15]. Jedno z nich – powrót bp. Kajetana Sołtyka z więzienia w Kałudze oraz około dwumiesięczny pobyt w Warszawie od lutego do kwietnia 1773 roku – w świetle zapisków nuncjusza przeanalizowałem w osobnym artykule[16].

Dobrze wiadomo, że obok zbioru oficjalnych depesz dyplomatycznych oraz wspomnianego *Diariusza*, trzecim ważnym zbiorem archiwaliów wytworzonych oraz zgromadzonych przez Garampiego podczas jego działalności dyplomatycznej w Warszawie są wszelkiego rodzaju materiały mogące służyć do poznania historii Kościoła i historii nuncjatury w Rzeczypospolitej oraz do przedstawienia statystycznego stanu Kościoła w przededniu I rozbioru. Zbiory te częściowo opisał Jerzy Kłoczowski, sygnalizując ich wielką wartość poznawczą:

---

[12] Loret, *Dwaj nuncjusze w Warszawie za Stanisława Augusta, Garampi i Archetti*, s. 50-51.

[13] Zob. K.R. Prokop, *Kraków roku 1772 w zapiskach nuncjusza papieskiego Giuseppe Garampiego*, „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa", 29 (2011) s. 183-195.

[14] G. Maestri, *Nuncjusz Garampi i jego Diariusz*, Lublin 1973 [mps pracy magisterskiej w Archiwum Uniwersyteckim KUL].

[15] P. Zając, *Diario di Giuseppe Garampi nella nunziatura di Polonia* (w druku, wydawnictwo Archiwum Apostolskiego Watykańskiego, publikacja zapowiedziana na 2025 rok).

[16] Tenże, *Nuncjusz Giuseppe Garampi o biskupie Kajetanie Sołtyku w przededniu sejmu rozbiorowego, luty-kwiecień 1773 r.*, w: *„Państwo pozornie własne". Studia z dziejów XVIII-wiecznej Rzeczypospolitej*, red. J. Kordel, J. Bajer, Warszawa 2024, s. 399-435.

> Oderwany z Archiwum Watykańskiego w 1772 r. na placówkę polską, Garampi nie zrezygnował ze swych planów erudycyjnych i w miarę możliwości poświęcał im swój czas. W Warszawie dziełem jego było uporządkowanie, a właściwie zorganizowanie nieistniejącego dotąd archiwum nuncjatury. Nadto podjął on planowy wysiłek zgromadzenia dokumentacji historyczno-statystycznej na drodze zarówno kwerendy erudycyjnej, jak i ankiet, korespondencji, lektury itd. (…) Cały wysiłek erudycyjno-dokumentacyjny Garampiego w Polsce zasługuje na specjalne zbadanie. Ułatwia go dziś opracowany i opublikowany w 1944 r. przez W. Meysztowicza inwentarz akt nuncjatury warszawskiej, w których to aktach różnorodne materiały gromadzone z inicjatywy uczonego nuncjusza zajmują wiele miejsca[17].

Związane z prof. Jerzym Kłoczowskim środowisko historyków lubelskich skoncentrowało się zwłaszcza na tzw. ankiecie Garampiego skierowanej do klasztorów Rzeczypospolitej. Były to jednolite w treści kwestionariusze, pozwalające na ustalenie „dokładnej liczby domów i zakonników, rodzajów działalności klasztorów i organizacji zakonu" itd.[18] Są to materiały wyjątkowo kompletne, ponadto analogiczne kwestionariusze, choć nieco bardziej wybrakowane, zachowały się także w przypadku diecezji. Rzymska ekspedycja lubelskich historyków w 1962 roku pozwoliła na przeanalizowanie i zmikrofilmowanie podstawowych w tym wypadku zbiorów Archiwum Apostolskiego Watykańskiego (wówczas jeszcze Tajnego Archiwum Watykańskiego), tj. Arch. Nunz. Varsavia 107-135 i 136-149. Warto zaznaczyć, że zbiory zgromadzone przez Garampiego kończą się na numerach odpowiednio 124 i 143, pozostałe tomy zawdzięczamy natomiast kolejnym nuncjuszom – Giovaniemu Andrei Archettiemu i Ferdinando Saluzzo. Na podstawie tych materiałów historycy związani z Instytutem Geografii Historycznej KUL począwszy od lat 60. XX wieku opublikowali wiele cennych opracowań historii Kościoła w Polsce[19].

Zaangażowanie Garampiego w tworzenie właściwego archiwum nuncjatury warszawskiej oraz jego wkład w badania nad historią papieskiej dyplomacji w Polsce

---

[17] Kłoczowski, *Kwerenda polska w archiwach watykańskich w 1962 roku*, s. 264. Jerzy Kłoczowski oraz związani z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim uczestnicy ekspedycji rzymskiej z 1962 roku zwrócili szczególną uwagę na ankietę Garampiego, dotyczącą zakonów na terytorium Rzeczypospolitej w stanie przed I rozbiorem oraz na wszelkie materiały statystyczne odnoszące się do zakonów i diecezji. Wcześniejsze ekspedycje pod auspicjami Polskiej Akademii Umiejętności koncentrowały się na podstawowej korespondencji dyplomatycznej między nuncjaturą i Sekretariatem Stanu. Zob. tamże, s. 266.

[18] Tamże, s. 265.

[19] Zob. np. L. Bieńkowski, *Ankieta zakonna Garampiego z 1773 r.*, w: *Zakony męskie w Polsce w 1772 r.*, red. L. Bieńkowski, J. Kłoczowski, Z. Sułowski, Lublin 1972, s. 115-160; J. Flaga, *Udział zakonów w duszpasterstwie parafialnym około roku 1772*, „Roczniki Humanistyczne", 27 (1979) z. 2, s. 107-147; tenże, *L'activité pastorale des réguliers en Pologne à la lumière de l'enquête du nonce apostolique Giuseppe Garampi (1773-1774)*, „Revue d'Histoire Ecclésiastique", 77 (1982) s. 454-461; S. Litak, *Atlas Kościoła łacińskiego w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVIII wieku*, Lublin 2006.

szerzej przedstawił Henryk Damian Wojtyska CP, o czym wspomniano wyżej[20]. Ojciec H.D. Wojtyska sporządził także nowy indeks materiałów związanych z nuncjaturą warszawską, w tym z nuncjaturą Garampiego, w tomie pierwszym serii Acta Nuntiaturae Polonae. W 2020 roku ów fragment poświęcony Garampiemu został opublikowany w tomie zawierającym zbierane przez Wojtyskę materiały do historii nuncjatury warszawskiej[21].

Wojtyska znacznie uprościł indeksację Waleriana Meysztowicza, dostępną od 1944 roku. Jednocześnie w przypadku szczegółowych poszukiwań indeks Wojtyski warto uzupełnić, sięgając do starszego indeksu W. Meysztowicza. Jest tak np. w przypadku wspomnianych wyżej tomów 107-124 archiwum nuncjatury warszawskiej (AAV, Arch. Nunz. Varsavia). Podczas gdy Wojtyska je po prostu odnotowuje[22], u Meysztowicza można znaleźć podstawowy opis zawartości poszczególnych tomów, co ułatwia identyfikację poszukiwanego tomu, dotyczącego konkretnego zakonu[23]. Choć prace badawcze w oparciu o archiwalia zgromadzone i wytworzone przez Garampiego podczas pobytu w Polsce trwają już od dawna, materiały te wciąż nie zostały w pełni wykorzystane i oferują dalsze perspektywy badawcze.

Poniżej chciałbym zaproponować dokładniejszy opis zawartości tomów AAV, Arch. Nunz. Varsavia 93-99, będących częścią archiwum nuncjatury warszawskiej z lat działalności Garampiego. Zostały one oznaczone na grzbietach jako *Miscellanee Ecclesiastiche* oraz *Miscelanee dei Ruteni*. W istniejących indeksach Meysztowicza i Wojtyski ich przedstawienie różni się nieznacznie. Wojtyska odnotowuje je zwięźle jako „«Miscellanee ecclesiastiche» a G[arampi] coll[ectae] 1753-1775”[24]. Meysztowicz swoim zwyczajem przepisał dodatkowe informacje z grzbietów poszczególnych tomów (np. nazwy zakonów), ale pominął już bardziej szczegółowe indeksy albo spisy treści, jakimi opatrzył te tomy sam Garampi[25]. Istnienie owych spisów treści Meysztowicz wskazał zwięzłym „habetur index”.

Szczególnie bogate w treść fragmenty dokumentacji z tomów 93-99 dotyczą kwestii jurysdykcji kościelnej i sporów w zakresie *compositio inter status* (tom 93). Dość liczne materiały zostały poświęcone ludności żydowskiej oraz procesom w sprawie oskarżeń o mordy rytualne, a także zamachowi na Stanisława Augusta

[20] Wojtyska, *Józef Garampi i początki studiów nad dziejami polskiej nuncjatury*, s. 191-206 [189-207].

[21] H.D. Wojtyska, *Nuncjusze papiescy w Polsce od XVI do końca XVIII wieku. Materiały pozostawione do publikacji przygotował do druku i wydał bp Jan Kopiec*, Gliwice 2020, s. 465-471.

[22] Zapis Wojtyski dla całego zbioru tomów archiwum nuncjatury Garampiego poświęconych zakonom jest następujący: „AV, Arch. Nunz. Varsavia 107-124 (quesita et or. div. regularium Polonorum ad G[arampi]: 1772-1776, per singulos ordines disposita)”. Zob. Wojtyska, *De fontibus eorumque investigatione et editionibus*, s. 321.

[23] Zapis Myesztowicza dotyczący tomów archiwum nuncjatury Garampiego poświęconych zakonom obejmuje 5 stron wykazów, przykładowo dla tomu AAV, Arch. Nunz. Varsavia 112 opis jest następujący: „Ordini Regolari. Tomo VI. Camaldolesi, Canonici Regolari, eccetti questi di San Sepolcro, trasportati nel tomo VII. 1760-1775”. Zob. W. Meysztowicz, *De Archivio Nuntiaturae Varsaviensis quod nunc in Archivo Secreto Vaticano servatur*, Vaticani 1944, s. 68.

[24] Wojtyska, *De fontibus eorumque investigatione et editionibus*, s. 321.

[25] Meysztowicz, *De Archivio Nuntiaturae Varsaviensis*, s. 63.

(tom 94). Różnorodne dokumenty traktują o Komisji Edukacji Narodowej i dyspensach małżeńskich (tom 95). Ciekawy zbiór stanowi dokumentacja przekazu informacji o śmierci papieża Klemensa XIV oraz o wyborze papieża Piusa VI, a także o codziennym życiu wiernych, na które składały się sprawy postów i przestrzegania świąt nakazanych (tom 96). Cały tom poświęcony jest kwestiom finansowym i obciążeniom podatkowym duchownych (tom 97). Całość serii *Miscellanee* dopełniają dwa tomy poświęcone sprawom unitów (tomy 98-99). Niektóre z tych materiałów zostały już wykorzystane w badaniach naukowych i publikacjach, wiele jednak wciąż może służyć pogłębionym studiom nad historią Kościoła w Rzeczypospolitej, zwłaszcza w epoce stanisławowskiej.

## INDEKSY GIUSEPPE GARAMPIEGO DO TOMÓW AAV, ARCH. NUNZ. VARSAVIA 93-99 *MISCELLANEE ECCLESIASTICHE*

Każdy z opisanych niżej tomów został przez Garampiego opatrzony kartą ze spisem treści. Wewnątrz tomu dane zagadnienie otrzymało nieraz osobną kartę tytułową (czasami takiej karty nie ma), przy czym odpowiadające sobie zapisy w spisie treści oraz na wewnętrznej karcie tytułowej czasem różnią się od siebie. Ponadto numeracja podana przez Garampiego w spisie treści oraz nadana odręcznie poszczególnym kartom nie odpowiada stanowi faktycznemu liczby kart odpowiadających danemu zagadnieniu. Wynika to być może z faktu późniejszego dodania kart do zbioru, który wydawał się już zamknięty, albo z nieuwzględniania przez Garampiego numeracji stron pustych. Oto przykład różnego zapisu w spisie treści oraz na karcie tytułowej wewnątrz tomu:

AAV, Arch. Nunz. Varsavia 96 [Miscellanee Eccl[esiast]iche, Tomo IV]

| Spis treści | Karta tytułowa wewnątrz tomu |
|---|---|
| [1r] Riduzioni delle feste<br><br>[Powyższy zapis odnosi do s. 168, która w numeracji współczesnej jest oznaczona jako k. 259r.] | [259r] Riduzione delle feste. Instanze fattesi alla S. Sede nel 1765. Risposte e voti dei vescovi. Nuove instanze della Dieta del 1768. Altre di q[ues]ta di 1774. Breve concessone da N.S. Pio Vi ai 23 mag[gio] 1775. Circolari spedite in tale occasione dal nunzio. / Lett[er]e, voti e memorie intorno alla med[esim]a riduzione, che poi n'ebbe luogo per i ruteni, e intorno alla correzione del loro calendario per uniformarlo al gregoriano |

Wskazując na powyższy przykład, trzeba dodać, że szczegółowy zapis z prawej kolumny odpowiada z kolei innym nagłówkom ze spisu treści (czasem w nieco zmienionej formie), którym Garampi przyporządkowywał kolejne strony zgodnie z własną numeracją.

W poniższych tabelach podaję szczegółowy wykaz zagadnień każdego tomu, podążając za spisem treści sporządzonym przez Garampiego (kolumna 1.), przy czym w kolejnych dwóch kolumnach wskazuję zarówno oryginalną numerację nuncjusza, jak i współczesną numerację archiwalną.

Ponieważ w tomach występuje stosunkowo duża liczba kart pustych albo zawierających wyłącznie adresy lub drobne nagłówki, zaznaczam te strony tylko w przypadku, gdy jest ich więcej niż dwie po kolei – numery tych stron umieszczam z zasady w kolumnie 3., jeśli zaś wpisów tego rodzaju w danym przypadku jest więcej (gdy w ramach danego zagadnienia często przeplatają się strony zapisane ze stronami pustymi) – oprócz kolumny 3. owe puste strony oznaczam także w kolumnie 1. Czynię to wyłącznie z powodów praktycznych, aby stosowna komórka kolumny 3. nie rozrosła się do nieproporcjonalnych rozmiarów. Dzięki uwzględnieniu stron pustych można łatwiej oszacować liczbę stron danego zagadnienia, zawierających odpowiadającą mu treść. W przypisach podaję nieraz dodatkowe informacje co do zawartości danego zbioru archiwaliów (np. listy kard. Torrigianiego czy Stanisława Augusta), są to jednak dane cząstkowe, wskazane na zasadzie egzemplifikacji.

Jeżeli nagłówek występujący na stronie tytułowej danego zbioru kart odbiega od wpisu umieszczonego w spisie treści i przepisanego w kolumnie 1., różnicę odnotowuję w przypisie.

Poszczególne kolumny każdej z poniższych tabel można zatem scharakteryzować następująco:

- Opis zagadnienia w spisie treści sporządzonym przez Garampiego
- Odnotowanie stron pustych (jeśli jest ich więcej niż dwie po kolei) czasem także z podaniem ich współczesnej numeracji, gdy trzeba było informację o numeracji przenieść z kolumny 3.
- Numer strony podany przez Garampiego
- Współczesna numeracja archiwalna

## Tom 93 [k. 1r-384v]

[Na grzbiecie:] *Miscellanee ecclesiastiche. Tom. I. Concordati. Immunità. Decime. Giurisdizione Ecclesiastica. Cardinalato*[26].

| | | |
|---|---|---|
| [1r] | | |
| Indulti di Clem[ente] VII | p. 4 | [4r][27] |
| Concordato di Clem[ente] XII nel 1739 [sic][28] | p. 9 | [11r] |

[26] Odnotował to także Meysztowicz, *De Archivio Nuntiaturae Varsaviensis*, s. 63. Podał daty skrajne: 1762-1775. Jedyne jego uszczegółowienie zawartości: *Index. De beneficiis ecclesiasticis diversa. Collectio concordatorum*.

[27] Na k. 3r dodatkowy spis kolejnych kart, zatytułowany „Fasciculum rerum beneficialium", z datami skrajnymi 1532-1768, bez wskazania numerów stron, ale z zagadnieniami, które zostały odnotowane w spisie treści.

[28] Powinno być „nel 1737". Na k. 11r-26v druk: *Concordatum initum et apostolica constitutione confirmatum inter Sanctissimum Dominum Nostrum Clementem XII Sanctamque Sedem et Sacram Maiestatem Augusti III Poloniae Regis Serenissimamque Rempublicam Poloniae super monasteriis eiusdem Regni*. Przy wykazie klasztorów „in commendam concedendarum" Garampi odręcznie dopisał nazwy diecezji, na terenie których dany klasztor się znajdował.

## Miscellanee Eccl[esiast]iche
## Tomo I


| | | |
|---|---|---|
| Concordati colla S[anta] Sede in materie beneficiali e controversie relative alle stesse materie | | |
| [strony puste] | | [9v-10v] |
| Ristrettiva di Bened[etto] XIV alle facoltà dei nunzi nel conferir benefici | p. 17 | [30r][29] |
| [strony puste] | | [34r-35v] |
| Alternativa concessa ai vesc[ovi] di Polonia dalla S[anta] M[emoria] di Clem[ente] XIII nel 1763 | p. 31 | [36r][30] |
| [strony puste] | | [46v-51v]<br>[81v-83v] |
| Const[ituzion]i del 1768 per ridurre in commenda nuove badie[31] | p. 68 | [85r] |
| [strony puste] | | [87v-89v] |
| Const[ituzioni] pubbliche che proibiscono le aspettative[32] | p. 71 | [90r] |
| Mem[o]rie sull'uso dei vescovadi in partibus infidelium e sulle coadiutorie[33] | p. 72 | [92r] |
| [strony puste] | | [96v-97v]<br>[99r-101v] |
| Documento per provare che i privilegi o sieno diplomi di regie nomine non debbono attendersi se non sono sigillati dalla cancelleria | p. 80 | [103r] |
| [strony puste] | | [103v-104v] |
| Controversia di un canonicato di Vilna per di cui occasione il Re pretese non doversi attendere un privilegio anteriore da lui prima concesso[34] | p. 81 | [105r] |
| [strony puste] | | [114v-124r] |


[29] Na k. 30r strona tytułowa z odręcznym zapisem: „Breve restrittivo delle facoltà del Nunzio nel conferire i benefizi vacanti". K. 30v pusta, na k. 31r kolejny nagłówek: „Fogli spettanti alla controversia dell'alternativa nella collazione de' benefizi". Dodatkowe notatki ołówkiem. K. 31v pusta, po niej tytułowe brewe Benedykta XIV, k. 32r-33v.

[30] Na k. 36r strona tytułowa z odręcznym zapisem: „Carteggi e mem[o]rie relative all'alternativa concessa poi dalla S[acra] M[emoria] di Clem[ente] XIII ai vescovi di Polonia". Na k. 37r-40v druk: *Sanctissimi in Christo Patris et Domini Nostri Clementis Divina Providentia Papae XIII litterae apostolicae quibus observantia praecipitur concessionum Leonis X et Clementis VII super alternativa mensium, quoad ius conferendi beneficia in Poloniae Regno*, Romae 1763. Na k. 41r-46v listy kard. Torrigianiego z 1762 roku. Na k. 78r-81r listy prymasa Łubieńskiego z 1762 roku. Na k. 84r „Extrait d'une lettre de Mons. le Prince Evêque de Varmie du 11 Août 1763".

[31] Na k. 86r-v list kard. Torrigianiego z 1768 roku.

[32] Wypisy konstytucji od 1443 roku.

[33] Pismo do nuncjusza adresowane z Rzymu 25 lipca 1761 roku, przedzielone innymi kartami, kontynuacja: 92r-v, 102r-v. Na k. 93r-96r, 98r-98Av fragmenty korespondencji Gaetana Ghigiottiego, Tommaso Anticiego, kard. Giovaniego Francesca Albaniego, Stanisława Augusta Poniatowskiego.

[34] Na k. 107r-110r, 112r, 113r-114r fragmenty korespondencji Gaetana Ghigiottiego z audytorem Caleppim.

| | | |
|---|---|---|
| Età delle professioni religiose | p. 92 | [125r] |
| [strony puste] | | [127v-129v] |
| Leggi pubbliche contro i duelli | p. 95 | [130r] |
| Altre per il gius privativo dei nobili ad effetto di ottenere dignità e canonicati | p. 96 | [132r] |
| Progetto proposto nel 1774 per trasportare le sepolture di cadaveri fuor delle chiese e delle città | p. 97 | [133r] |
| [strony puste] | | [134v-135v] |
| Commiss[ion]e stabilita nella Dieta del 1775 sugli ospitali[35] | p. 99 | [136r] |
| Censura d'alcune tesi teologiche sostenute dai basiliani di Vilna nel 1774[36] | p. 105 | [146r] |
| [strony puste] | | [157r-158v] |
| Esorcismi e preci sospese dall'Emo Visconti [druk] | p. 118 | [161r] |

[1v]

| | | |
|---|---|---|
| Giurisd[izion]e eccl[esiasti]ca | | |
| Trattati di composizione fra lo stato eccl[esiast]ico e il secolare sulle materie vicendevolmente controverse, trattate nel 1765 | p. 119 | [162r] |
| Note e censure sulle const[ituzion]i del 1764 lesive della relig[ion]e, della immunità e giurisd[izion]e eccl[esiasti]ca, spedite dalla Segreteria di Stato nel 1765 e carteggi di essa[37] | p. 145 | [189r] |
| [strony puste] | | [204r-206v] [213v-214v] |
| Const[ituzion]e del 1726 lesiva della giurisd[izion]e della Nunziatura | p. 175 | [225r] |
| Causa sulla fuga di un suddito decisa nel 1773 dalla Nunz[iatur]a | p. 176 | [226r] |
| Nota intorno a un editto del Emo Visconti, per cui il Gr[an] Maresciallo pretende di procedere contro gli eccl[esiasti]ci in cause di police, riserbate però le pene personali al foro eccl[esiasti]co | p. 179 | [229r] |
| Carte relative a cause agitate in Nunz[iatur]a, con controversia intorno alla competenza del foro | p. 180 | [231r] |
| Immunità Reale | | |
| Const[ituzion]i pubbliche contro gli acquisti di mani morte[38] | p. 189 | [236r] |
| [strony puste] | | [241v-245v] |
| [249v-250v] [255v-256v] [261v-263v] | | |
| Progetto proposto alla Delegaz[ion]e del 1773 per esaminare i titoli delle fondazioni eccl[esiast]iche di Varsavia | p. 203 | [264r] |


[35] Na k. 136r-v, 141r-v druk: *Projekt do ułożenia szpitalów*. Na k. 142r-v, 145r-v druk: *Wyznaczenie komisyi nad szpitalami w Koronie i W[ielkim] Ks[ięstwie] Lit[ewskim]*.

[36] Na k. 149r-155v druk: *Conclusiones theologicae scholastico-dogmatico-morales selectae ex disputationibus de sacramentis et de gratia divina*.

[37] Na k. 199r-203v, 207r-213r, 215r-218r listy kard. Torrigianiego z lat 1764-1766.

[38] W tym wypisy z dawniejszych konstytucji z lat: 1631, 1635, 1669, 1676, 1726.

| | | |
|---|---|---|
| Const[ituzion]i sulle somme redenzionali degli eccl[esiasti]ci | p. 204 | [265r] |
| [strony puste] | | [267r-268v] |
| Altre che fissano gl'interessi delle somme del clero al $3^{1}/_{2}$ per cento nella Corona al 5 nella Lituania[39] | p. 206 | [269r] |
| Nota delle commissioni emanate dalla Delegaz[ion]e e Dieta del 1775 in cause di regolari | p. 208 | [271r] |
| Insinuaz[ion]e del Cons[igli]o Perman[ent]e per l'uso della carta bollata nelle cancellerie vescovili | p. 211 | [274r] |


[2r]


| | | |
|---|---|---|
| Decime | | |
| Const[ituzion]i, mem[o]rie e carteggi intorno alle decime eccl[esiasti]che, e cause su di esse trattate, specialm[ent]e nel 1763, 1765 e 1766[40] | pag. 212 | [275r] |
| [strony puste] | | [289v-292v] [296r-298v] |
| Cardinalato | | |
| Mem[o]rie spettanti alle così dette nomine dei Re di Polonia nelle promozioni delle corone[41] | pag. 242 | [317r] |
| [strony puste] [331r-332v] [337r-338v] [350r-352v] | | [324r-325v] |
| Enciclica di Clem[ente] XIII nel 1761 sul catechismo Romano e distribuzione fattane ai vescovi colle loro risposte | pag. 264 | [353r] |
| [strony puste] | | [361v-365v] [372v-379v] |
| Enciclica della Sant[ità] di N[ostro] S[ignore] Pio VI[42] | pag. 283 | [380r] |


[39] Na k. 270r-v druk: *Uregulowanie procentów od sum na obligach, kontraktach ręcznych, wekslach i kontraktach arendowych*.

[40] Na k. 275r-277v przedruk przywileju Władysława Mazowieckiego z 1446 roku, na kolejnych kartach przepisane dokumenty polskie i papieskie z 1634, 1643, 1645 roku. Na k. 286r-286v, 299r-304v listy kard. Torrigianiego z 1763 i 1765 roku. Na k. 308r-311v druk: *Decretum Terrestrae Varsaviense intuitu decimae praediatis a nobilibus ex bonis terrestribus in Ducatu Masoviae, Dioecesique Posnaniensi situatis* (...) *inter illustrem magnificum Szamocki* (...) *et admodum reverendum Felicem Dąmbrowicz praepositum ecclesiae Zbikovien[sis]*.

[41] Na k. 321r-323v, 326r-330v, 347r, 348r-349v listy kard. Torrigianiego z 1761 i 1762 roku. Na k. 333r-336v, 339r-342r odpisy dawnych pism królewskich z 1671, 1674, 1692, 1700 i 1766 roku.

[42] Na k. 380r-381r druk – wypisy z encykliki Klemensa XIV z 12 grudnia 1769 roku opublikowane przez bp. Maurycego Strachwitza w 1770 roku we Wrocławiu. Na k. 382r-383v druk encykliki Piusa VI *Inscrutabile Divinae Sapientiae* z 25 grudnia 1775 roku.

## Tom 94 [k. 1r-484v]

Na grzbiecie: *Miscellanee ecclesiastiche. Tom. II. Giudei. Regicidio. Delitti di Stato*[43].

[1r]

Miscellanee Eccl[esiast]iche
Tomo II


| | | |
|---|---|---|
| Giudei[44] | | |
| Esame dei libri talmudici, se vi sia espressa la superstizione di servirsi del sangue cristiano | p. 3 | [3r] |
| [strony puste] | | [3v-3ar-v] |
| Documenti di condanne d'infanticidio emanati in Pol[onia] contro gli ebrei in 1736, 1753, 1754 | p. 17 | [19r] |
| [strony puste] | | [21v-23r] |
| [28r-29v] [32v-33v] | | |
| Altre simili condanne o imputaz[ion]i del 1760 [sic][45] | p. 27 | [34r] |
| [strony puste] | | [44v-47v] |
| Ricorsi degli ebrei al Nunzio | p. 48 | [59r] |
| [strony puste] | | [61v-64v] [71v-73v] |
| Lett[er]e della Congr[egazion]e del S. Ufficio dal 1760 al 1763[46] | p. 58 | [74r] |
| [strony puste] | | [76v-79v] [82r-83v] |


[Odtąd w dokumentacji pojawia się nieporządek, trudno przypisać poszczególne pisma tytułom z indeksu Garampiego, pisma są często niedatowane, poniższe przyporządkowanie do k. 146v – hipotetyczne ]

[43] Odnotował to także Meysztowicz, *De Archivio Nuntiaturae Varsaviensis*, s. 63. Podał daty skrajne: 1760-1775. Jego uszczegółowienie zawartości: *Index. De hebraeis antitalmudistis, de Frenk eiusque conversione et procesu. Processus 'de regicidio' a. 1771 ubi de Lukawski, de S.J. ipsiusque nuntii ad 'regicidam' Strawinski relationibus*.

[44] Dokumentacja wykorzystana w publikacjach: P. Maciejko, *The Mixed Multitude: Jacob Frank and the Frankist Movement*, Philadelphia 2011 oraz M. Teter, *Blood Libel: On the Trail of an Antisemitic Myth*, Cambridge-London 2020.

[45] Na k. 48r-57v druk: *Processus Iudiciarius in causa patrati cruenti infanticidii per infideles iudaeos seniores synagogae woyslavicensis, ac alios, in officio castrensi capitanei crasnostaviensi definitus Anno Domini 1761*.

[46] Na k. 86r-88v druk: „Wielmożnemu i Najprzewielebniejszemu w Bogu Nuncjuszowi Stolicy Apostolskiej Kardynał Korsyni. Niniejszy list pokazujący Jakub Jelek żyd rodem z Polski, tenże sam jest, który przed tym roku 1758 za panowania jeszcze Najwyższego Papieża Benedykta XIV do Rzymu przyjechał, na ubłaganie imieniem żydów w Polszcze mieszkających łaskawej od Stolicy Apostolskiej obrony (…)". Na k. 89r-92r druk: „August Trzeci z Bożej łaski Król Polski (…). (…) stanąwszy osobiście niewierny Mejer Jewelowicz starszy zgromadzenia żydowskiego w Koronie Polskiej wniósł do ksiąg niniejszych list oryginalny od najprzewielebniejszego Imci Ks. Nuncjusza Apostolskiego do Wielmożnego Hrabi Brühla (…)".

| | | |
|---|---|---|
| Altra imputaz[ion]e del 1763, 1766[47] | p. 83 [sic] | [94r] |
| Altro processo e causa del 1773 [sic], e susseguente giudizio concistoriale, che nel 1775 assolvò gli ebrei dalla imputazione | p. 79 [sic] | |
| [strony puste] [102v-103v] [112v-113v] [136r-138v] | | [94v-96v] |
| Privilegi di Sigism[und]o III e Aug[ust]o III, e dichiaraz[ion]e di Mons. Lubienski Primate per gli ebrei | p. 96 | [139r] |
| Relaz[ion]e della causa del Frenk ebreo polacco che poi battezzato si spacciò per il messia, instituendo nuova setta; poi fu carcerato come sospetto di delitti di stato, e relegato in Cestocovia | p. 105 | [147r] |
| [strony puste] | | [154v-155v] |
| Carteggi vari e specialm[ent]e della congr[egazion]e del S. Officio dal 1760 al 1763 | p. 112 | [156r] |
| [strony puste] [165r-166v] [170v-174v] [181r-184ªv] | | [158ªr-160v] |
| [1v] | | |
| Miscellanea di varie cause concernenti gli ebrei, e ricorsi contro di essi, per insulti fatti in odio della relig[ion]e, edificaz[ion]e di sinagoghe, cause pecuniarie contri luoghi pii[48] | p. 132 | [188r] |
| [strony puste] [202v-204r] [213r-214v] [228r-229r] [233v-236v] [240v-242v] [243v-245v] | | [195r-196v] |
| Atti della causa fra il Gran Maresciallo e il Pr[incip]e Aug[ust]o Sulkowski fondatore della nuova così detta Gerusalemme presso la barriera di Varsavia per ricovero degli ebrei nel 1776[49] | p. 172 | [246r] |
| [strony puste] | | [257r-258v] [271v-273v] |


[47] Na k. 100v-101r rysunki przedstawiające zwłoki dzieci – domniemanych ofiar wymienianych w oskarżeniach przeciw Żydom. Na k. 126r-130r druk: *Replika na powództwo ur. instygatora sądowego i jego donosicielów Norków, od strony więźniów o dzieciobójstwo obwinionych, w sądach Konfederacji Generalnej Obojga Narodów roku 1774 dana*.

[48] Na k. 199r, 201r, 205r, listy kard. Corsiniego z 1763 roku. Na k. 206r-207r kopia listu prymasa Łubieńskiego do Świętego Oficjum z 26 kwietnia 1763 roku. Na k. 207r-212v *Istruzione della S. Congregazione del S. Ofizio che si manda a Mons. Visconti* (…) *Nunzio di Polonia*.

[49] Na k. 259r-261v druk: „Działo się w Warszawie w Pałacu Rzeczypospolitej Krasińskich zwanym, pod bytność Jego Królewskiej Mości, dnia [19 XII 1775] (…). Między urodzonemi (…) a Jaśnie Oświeconym Książęciem Jmcię Augustem Sułkowskim (…)". Na k. 262 r-v druk: *Manifest Jaśnie Oświeconego Książęcia Jmci Augusta Sułkowskiego* (…) *przeciwko Jurisdykcyi Laski Marszałkowskiej Koronnej*.

| | | |
|---|---|---|
| Regicidio attentato ai 3 Novembre 1771[50] | p. 191 | [274r][51] |
| Giustificaz[ion]i per escludere dai PP. D[ome]nicani ogni intelligenza del misfatto, quantunque gli assassini avessero alloggiato la sera precedente in una osteria appartenente e annessa al convento[52] | p. 192 | [279r] |
| Condanna ch'ebbero i PP. D[o]m[e]nicani dal Gr[an] Maresc[iall]o per non aver data contezza dei passeggieri che ivi pernottavano, a tenore dei bandi di police | p. 199 | [286r] |
| Processo e condanna seguita nel 1774 contro gli esecutori e complici del regicidio[53] | p. 202 | [289r] |
| Manifestaz[ion]e di Strawinski uno dei rei, fatta nel 1773 | p. 320 | [417r] |
| [strony puste] | | [420v-421v] [430v-434$^{a}$v] |
| Carteggi intorno al Lukowski, uno dei rei, ma aggraziato della vita, che fu segretam[ent]e inviato in Italia per essere rilegato nella fortezza di Sinigaglia[54] | p. 342 | [447r] |
| [strony puste] [454v-455v] [457v-458v] [459v-460v] [467r-468v] [471r-472v] | | [452r-453v] |
| [2r] | | |
| Inquisizioni fatte nel [Dicem]bre 1775 contro certi relig[ios]i di Cracovia, ch'erano stati calunniosamente imputati di complicità nel regicidio, o sia di averne parlato con imprudenza | p. 358 | [473r] |
| [strony puste] | | [476v-479v] |


[50] Na k. 275r-278v druk: *Opisanie zasadzek na Króla Jegomości dnia 3 listopada roku 1771 uczynionych*.

[51] Na k. 274r strona tytułowa z odręcznym zapisem: „Regicidio. Attentato contro la sacra persona di S[ua] M[aestà] Polacca 3 [Novem]bre 1771".

[52] Na k. 281r-282v druk: „Wiadomości Warszawskie", nr 24, sobota 21 marca 1772.

[53] Dokumentacja drukowana procesu: k. 289r-295v, 297r-416v.

[54] Na k. 461r-463v, 466r, 469r-470v listy kard. Pallaviciniego z 1774 roku.

## Tom 95 [k. 1r-465v]

Na grzbiecie: *Miscellanee ecclesiastiche. Tom. III. Stampe. Scuole. Matrimoni. Dispense di irregolarità e assoluzione da censure*[55].

[1r]

Miscellanee Eccl[esiast]iche
Tomo III


| | | |
|---|---|---|
| Stampe | | |
| Mem[o]rie e note intorno ad esse | p. 2 | [2r] |
| Riflessioni delle corti borboniche sulla soppressione dei gesuiti ristampate in polacco[56] | p. 3 | [5r] |
| Poema sulla rovina dei gesuiti[57] | p. 5 | [41r] |
| Gazzette varie di Varsavia insultanti la S[anta] Sede, l'elett[ore] di Magonza e gli ordini regolari[58] | p. 13 | [57r] |
| [strony puste] | | [71v-72v] |
| [86v-87v][93v-94v] | | |
| Canzona polacca in lode del Pr[incip]e Poninski che fu poi soppressa e dannata per le sue empietà[59] | p. 41 | [95r] |
| Scuole e Commiss[ion]e Letter[ari]a di Educazione | | |
| Const[ituzion]i della Delegaz[ion]e nel 1773[60] | p. 46 | [101r] |
| [strony puste] | | [109v-111v] |
| Breve di Clem[ente] XIV 18 [Dicem]bre 1773 intorno alle scuole | p. 57 | [115r] |
| Mem[o]rie relative al breve facoltativo, che poi concesse il d[ett]o pontefice abilitando tutti gli ordini religiosi ad aprire scuole | p. 61 | [119r] |
| [strony puste] | | [121v-123v] |
| [124v-125v] [132v-133v] [134v-135v] | | |


[55] Odnotował to także Meysztowicz, *De Archivio Nuntiaturae Varsaviensis*, s. 63. Podał daty skrajne: 1760-1775. Jego uszczegółowienie zawartości: *Index. De supressione S.J. multa. Causae matrimoniales*.

[56] Druki: *Uwagi dworów burbońskich nad jezuityzmem*; *Nieuwagi autora pisma „Uwagi dworów burbońskich nad jezuityzmem"*.

[57] Na k. 43r-44v druk: konstytucja Klemensa XIII *Apostolicum pascendi dominici gregis* z 1764 roku; na k. 45r-52v druk: *Na ruinę jezuitów*.

[58] Na k. 62r-65v druk: „Gazeta Warszawska", nr 56, 13 lipca 1774, suplement; k. 66r-69v „Gazeta Warszawska", nr 61, 30 lipca 1774, suplement; k. 74r-77v „Gazeta Warszawska", nr 95, 26 listopada 1774, suplement.

[59] Na k. 96r-96v, 99r-99v druk: *Na wdzięczne ogłoszenie imienin Jaśnie Wielmożnego Adama Łodzi Ponińskiego*.

[60] Na k. 113r-114v druk: *Ordynacyja Komissyi Rzeczypospolitej Edukacyi Narodowej*, z 21 lutego 1774 roku.

| | | |
|---|---|---|
| Metodi e Instruz[ion]i date dalla Commssione sud[etta] e censure[61] | p. 73 | [136r] |
| [strony puste] | | [167v-169v] |
| Leggi can[oni]che e pubbliche di Polonia sulla giurisd[izion]e dei vescovi rispetto alle scuole | p. 97 | [170r] |
| [strony puste] | | [174v-177v] |
| Protesta della Commiss[ion]e contro la Commiss[ion]e distributiva de' beni gesuitici 4 [Novem]bre 1774 | p. 108 [sic] | [178r] |


[1v]


| | | |
|---|---|---|
| Matrimoni | | |
| Mem[o]rie risguardanti i matrimoni misti fra eretici e cattolici | p. 103 | [180r] |
| [strony puste] | | [182v-183v] |
| Quesiti di Mons. Vescovo di Culma colle risposte della Congr[egazione] del S[anto] Officio | p. 106 | [184r] |
| [strony puste] | | [199v-200v] |
| [201v-202v] [208v-209v] | | |
| Instanza del Parroco di Tylza dioc[esi] di Varmia per ottenere una dispensa in un matrimonio simile | p. 125 | [210r] |
| [strony puste] | | [213v-214v] |
| Decreto della reggenza di Königsberga che scioglie un matrim[onio] per motivo di discordia fra i coniugi[62] | p. 137 | [225r] |
| Varie dispense concesse dalla S[anta] Sede in Polonia in 1° grado di affinità e 1° misto col 2° | p. 138 | [226r] |
| [strony puste] | | [229v-233v] |
| [236v-237v] [242v-243v] [244v-245v] [253v-254v] [261v-265r] [286v-287v] [293v-294v] | | |
| Elenco delle cause di scioglimento di matrimonio spedite dalla Nunz[iatur]a dal 1761 al 1775 | p. 190 | [302r] |
| Varie cause agitate nella Nunz[iatur]a per simili scioglimenti, per separaz[ion]i di loro ecc., per ratti ecc., sponsali ecc. | p. 192 | [304r] |
| [strony puste] | | [318r-324v] |
| [329r-330v] [333r-334v] [336v-338v] [341v-342v] [346r-348v] [353v-354v] [355v-346v] [361v-362v] [371v-372v] [373v-374v] [375v-376v] [380v-383v] [387v-388v] [389r-391v] [407v-408v] [411r-412v] [416v-417v] | | |
| Casi ne' quali per la lunga assenza e supposta morte di uno dei coniugi, i concistori vescovili sono soliti di sciogliere i matrimoni | p. 267 | [418r] |


[61] Na k. 136r-v druk: *Porządek i układ nauk w szkołach wojewódzkich*; 138r-143r druk: *Programma seu publica invitatio a collegio praefectorum publicae institutioni facta omnibus libros scientiarum elementares, pro palatinis gymnasiis scripturis*; 146r-149r druk: *Przepis nasz na kaznodziejów przy szkołach W[ielkiego] Ks[ięstwa] L[itewskiego]*.

[62] Na k. 226r-229r, 233r-235v listy kard. Torrigianiego z 1765 i 1766 roku; na k. 255r-v list kard. Albaniego z 1774 roku.

| | | |
|---|---|---|
| [strony puste] | | [420v-421v] |
| Dispensa accordata nel 1773 a un prete ruteno per l'impedimento in 4° grado, in matrim[oni]o iam ignoranter conracto | p. 270 | [422r] |
| [strony puste] | | [424r-427v]<br>[430r-431v] |
| Assoluzioni e dispense d'irregolarità, censure e altre | p. 273 [sic] | [432r] |
| Assoluz[ion]e propter effusione sanguinis in chiesa per occasione di una dietina nel 1764 chiesta dal Pr[incipe] Radziwill Pal[atino] di Vilna | p. 274 [sic] | [432r] |
| Instanza di Mons. Metrop[olitan]o di Russia per assolvere dal canone Si quis ecc. nel 1765 | p. 275 | [433r] |
| Assoluz[ion]i per ordinati dai scismatici<br>- per neofiti<br>- per bigamia ne' preti ruteni<br>- per ordinati prima della età legittima | p. 276 | [435r] |
| [strony puste] | | [444v-446v]<br>[450v-454v] |
| [2r] | | |
| Dispensa dalla recitaz[ion]e del breviario | p. 288 | [455r] |
| [strony puste] | | [455v-456v] |
| Assoluz[ion]e de' complici in confessione | p. 289 | [457r] |
| [strony puste] | | [462v-465v] |

## Tom 96 [k. 1r-422v]

Na grzbiecie: *Miscellanee ecclesiastiche. Tom. IV. Sede vacante. Digiuni. Festa. Calendario*[63].

[1r]

Miscellanee Eccl[esiast]iche
Tomo IV


| | | |
|---|---|---|
| Morte di Clem[ent]e XIV[64] | p. 1 [sic] | [2r] |
| Ordinanze dei vescovi nella intimaz[ion]e de' suffragi per il pont[efic]e defonto, e delle preghiere per il nuovo eligendo. Altri suffragi e preci degli ordini regolari[65] | | |
| [strony puste] [16v-17v][25r-26v] [28v-30v] [37v-38v] [49r-50v] [53v-54v] [60r-61v][66v-69v] [72v-73v] [79v-83v] [87r-88v] [92r-93v] [94v-96r][97v-98v] | | [6v-7v] |
| Elezione di Clem[ente] XIV[66] | p. 68 | [99r][67] |
| [strony puste] | | [102r-103v] |
| Altra della S[antità] di N[ostro] S[ignore] Pio VI[68] | p. 70 | [104r] |
| [strony puste] [125v-126v][132v-134v] [137v-138v] [139v-140v] [142v-143v] | | [112v-114v] |
| Ordinanze de' vescovi e risposta al N[unzi]o | | |
| Annunzi dati ai regolari e loro risposte | p. 102 | [146r] |
| [strony puste] | | [159r-164v] [167v-170v] |
| Mem[ori]e sui digiuni e loro dispense[69] | p. 115 | [171r][70] |


[63] Odnotował to także Meysztowicz, *De Archivio Nuntiaturae Varsaviensis*, s. 63. Podał daty skrajne: 1760-1775. Jego uszczegółowienie zawartości: *Index. Aliqua de ieiuniis*.

[64] Zob. P. Zając, *Kilka uwag o listach pasterskich nuncjusza apostolskiego i biskupów Rzeczypospolitej na temat śmierci Klemensa XIV i elekcji Piusa VI*, w: *Ecclesia res multorum colorum. Opuscula Felici Lenort octogenario dedicata*, Poznań 2020, s. 227-239.

[65] Druki pasterskich odezw biskupów: 4r, 12r-v, 18r, 20r, 24r, 32r, 33r, 36r, 39r, 40r, 42r, 45r, 53r, 56r, 66r.

[66] Zob. Zając, *Kilka uwag o listach pasterskich*. Na k. 100r-v list kard. Pallaviciniego z 1769 roku.

[67] Na tej karcie jedynie zapis Garampiego: „Elezioni di Pontefici".

[68] Na k. 106r-v, 110r (oraz 146r-v, 151r) druk ogłaszający wybór Piusa VI. Na k. 108r, 109r druk z zapowiedzią celebracji pontyfikalnej nuncjusza z okazji wyboru Piusa VI. Na k. 115r-v druk listu nuncjusza w sprawie wyboru papieża. Druki pasterskich odezw biskupów: 116r, 121r, 139r, 147r-150v.

[69] Na k. 173r-176v druk: „Wiadomości Warszawskie", nr 99, sobota 28 grudnia 1765, suplement.

[70] Na tej karcie jedynie zapis Garampiego: „Digiuni".

| | | |
|---|---|---|
| Instanze per le dispense delle uova e latticini nel 1765, 1769, 1775 | p. 118 | [178r] |
| [strony puste] | | [189r-191v] |
| Vigilia di S. Mattia nel 1773[71] | p. 127 | [192r] |
| Indulto per i latticini nella dioc[esi] di Vilna ad triennium concesso nel 1773 | p. 140 | [209r] |
| [strony puste] | | [214v-218v] |
| Mem[ori]e risguardanti l'osservanza dei digiuni[72] | p. 146 | [219r] |
| [strony puste] | | [221v-22v] |
| Formole di dispense[73] | p. 160 | [250r] |
| Riduzioni delle feste | p. 168 | [259r][74] |
| Instanze fattesene alla S[anta] Sede dai vescovi di Vilna e Posnania nel 1743 e indulto che ne riportarono da Bened[etto] XIV, altre de' vescovi nel 1765[75] | p. 179 | [272r] |
| Instr[uzio]ne della Congr[egazion]e del S. Officio [per Mons. Visconti Nunzio in Polonia] | p. 180 | [273r] |
| [1v] | | |
| Lettere dei vescovi | p. 185 | [280r] |
| Nuove instanze nel 1768 | p. 217 | [316r] |
| [strony puste] | | [320r-321v] |
| Altre della Dieta del 1775 | p. 221 | [322r] |
| Brevi concessi da Pio VI | p. 227, 251 | [328r][362r] |
| [strony puste] | | [329v-330v] |
| Lett[er]e circolari del nunzio ai vescovi e ai regolari sulla osservanza delle feste nel 1775 [druki do 344v] | p. 231 | [333r] |
| Risposta dei vescovi e loro ordinanze[76] | p. 241 | [349r] |
| [strony puste] | | [366r-367v] |


[71] Na k. 191r-v list kard. Pallaviciniego z 1772 roku.

[72] Na k. 227r-238v druk: *Zdania najwyższych pasterzów rzymskich i ojców świętych o poście, spowiednikom i kaznodziejom osobliwie czasu postu wielkiego potrzebne*, Supraśl 1775. Na k. 240r-243v druk: *Selectae Summorum Pontificum et S[anctorum] P[atrum] sententiae de ieiunio, ad usum confessariorum et concionatorum tempore quadragesimae*. Na k. 244r-245v list pasterski bp. Strachwitza.

[73] Druk oficjała warszawskiego Sierakowskiego: 250r, druki Garampiego: 250r, 251r, 252r, 253r, 254r, 256r, 257r, 258r.

[74] Na k. 259r zapis: „Riduzione delle feste. Instanze fattesi alla S. Sede nel 1765. Risposte e voti dei vescovi. Nuove instanze della Dieta del 1768. Altre di q[ues]ta di 1774. Breve concessone da N.S. Pio Vi ai 23 mag[gio] 1775. Circolarispedite in tale occasione dal nunzio. / Lett[er]e, voti e memorie intorno alla med[esim]a riduzione, che poi n'ebbe luogo per i ruteni, e intorno alla correzione del loro calendario per uniformarlo al gregoriano".

[75] Na k. 260r-v, 263r-v druk: *Andrzej Stanisław Kostka Młodziejowski w sprawie przeniesienia świąt*, z 20 maja 1772 roku.

[76] Druki pism biskupów: 352r-v, 355r-v; 356r-357v; 362r-364v.

| | | |
|---|---|---|
| Altre dei regolari | p. 256 | [370r] |
| [strony puste] | | [373v-377v] |
| Notizie intorno ai mercati | p. 260 | [378r] |
| [strony puste] | | [380r-381v] |
| Calendario ruteno del 1774[77] | p. 262 | [382r] |
| Voti e mem[or]ie sulla correz[ion]e del calendario di vecchio stile, e sulla riduz[ion]e delle feste per i ruteni | p. 264 | [395r] |
| [strony puste] | | [411v-415v] |


## Tom 97 [k. 1r-364v]

Na grzbiecie: *Miscellanee ecclesiastiche. Tom. V. Capitazione. Iberna. Dono gratuito del anno 1775*[78].

[1r]

Miscellanee Eccl[esiast]iche
Tomo V


| | | |
|---|---|---|
| Sussidio caritativo del clero della Corona | | |
| Norma osservata da Clem[ente] X nella imposizione delle decime sul clero d'Italia per il soccorso della Polonia | p. 4 | [4r] |
| Notizie sopra vari sussidi imposti sul clero di Polonia | p. 6 | [6r] |
| Altre sulle capitazioni pagate da esso | p. 10 | [10r] |
| Notizia di argenti prestati alla Rep[pubblic]a | p. 22 | [22r] |
| Angarie alle quali trovansi soggette alcune chiese verso gli starosti o possessori di beni regi | p. 23 | [23r] |
| [strony puste] | | [27v-28v] |
| Benepl[acito] Ap[ostolico] concesso nel 1761 ad quinquiennium per la capitaz[ion]e del clero[79] | p. 29 | [29r] |
| [strony puste] | | [32r-33v] |
| Contribu[ion]e chiesta al clero di 200 m[ila] scudi rom[ani] per la scuola militare[80] | p. 35 | [35r] |
| [strony puste] | | [40r-41v] |


[77] Druk: *Kalendarz polski i ruski w którym święta roczne i biegi niebieskie, aspekty, wybory, czas siania, szczepienia, lekarstw zażywania, wschód i zachód słońca itd. itd. na horyzont W[ielkiego] Ks[ięstwa] Litewskiego położone i opisane na Rok Pański 1774, w Drukarni Supraślskiej W[ielebnych] Ks[ięży] Bazylianów*.

[78] Odnotował to także Meysztowicz, *De Archivio Nuntiaturae Varsaviensis*, s. 63. Podał daty skrajne: 1760-1775. Jego uszczegółowienie zawartości: *Index. De obligationibus cleri erga Rem Publicam multa*.

[79] Na k. 29r-v list kard. Torrigianiego z 1761 roku, na k. 30 r. odpowiedź prymasa Łubieńskiego, na k. 34r-v list kard. Torrigianiego z 1765 roku.

[80] Na k. 35r-39v Promemoria [presentato dal card. Gio. Francesco Albani ai 18 Feb. 1766]. W nawiasie kwadratowym zaznaczyłem dopisek ręką Garampiego. Incipit: Il Regno di Polonia er la costituzione del suo suolo...

| | | |
|---|---|---|
| Lett[er]a memorabile di Pietro Blesense intorno alle contribuz[ion]i che si estorcono sul clero | p. 42 | [42r] |
| [strony puste] | | [43v-45v] |
| Protocollo degli atti del congresso del clero della Corona per la ripartizione del dono gratuito dal 1 [Sette]bre 1775 a [tu]tto Apr[ile] 1776 | p. 45 | [46r] |
| [strony puste] | | [87r-89v] |
| Const[ituzion]e della Dieta per il d[ett]o dono gratuito di 600 m[ila] fiorini, con alcuni progetti e memorie ad esso relative | p. 89 | [90r] |
| Supplica de' vescovi al papa, e rescritto di q[ues]to rimesso al Nunzio 6 Mag[gio] 1775 | p. 102 | [105r] |
| Minuta di d[ett]a supplica, che Mons. Nunzio volle fosse ritirate e corretta[81] | p. 106 | [109r] |
| [strony puste] | | [112v-113v] |
| [1r] | | |
| Lett[er]a circolare scritta ai 10 Mag[gi]o 1775 ai vescovi da Mons. V[escov]o di Cuiavia primo in ordine per annunziare agli assenti la nuova const[ituzion]e, e risposta di Mons. Primate | p. 111 | [114r] |
| Lett[er]a di Mons. Nunzio ai Vescovi e ai superiori regolari per annunziar loro le facoltà che ha ricevuta dalla S[antità] di N[ostro] S[ignore] 22 Lugl[io] 1775[82] | p. 117 | [118r] |
| Risposte dei vescovi e dei regolari | p. 119 | [120r] |
| [strony puste] | | [124v-125v] |
| [137r-138v] [143r-146v] | | [132r-134v] |
| Allocuz[ion]e fatta da Mons. Nunzio nel congresso del clero ai 4 [Settem]bre 1775 | p. 143 | [147r] |
| [strony puste] | | [149v-150v] |
| Altra del vesc[ov]o di Cuiavia 7° Sett[emb]re | p. 147 | [151r] |
| Progetto di Mons. Vescovo di Plosco per il riparto da farsi e altri progetti […] esaminati in d[ett]o congresso fino ai 20 [Settem]bre[83] | p. 149 | [153r] |
| [strony puste] | | [180r-182v] |
| [199v-200v] | | [191r-192v] |
| Risoluzioni prese ai 21 d[ett]o Instruzioni e tabelle da promulgarsi[84] | p. 55, 209, 225 [sic] | [56r, 214r, 226r] |


[81] Na k. 111r-v list kard. Albaniego z 1775 roku.

[82] Druk listu nuncjusza na k. 119r.

[83] Na k. 213r-v druk: *Okazanie niesprawiedliwości w podanym projekcie od prowincyi litewskiej do zniesienia podymnego z stanu rycerskiego, zostawując je na dobrach kościelnych*.

[84] Na k. 226r-227v druk: *Instrukcyja od kongresu dana, do rewizyi prowentów wszystkich jakiejkolwiek bądź fundacyi duchownej względem uczynienia potym rozdziału subsidii charitativi w Koronie co do obojga obrządku dla postanowionych dekanalnych i konsystorskich lustratorów w Warszawie dnia 21 miesiąca września roku 1775*. Na k. 228r-v druk: *Instrukcyja względem wy-*

| | | |
|---|---|---|
| Proposizioni per un accordo da farsi col clero ruteno | p. 235 | [240r] |
| Patenti spedite da Mons. Nunzio per la deputazione dei lustratori sì decanali che concistoriali, e carteggi su di essi[85] | p. 245 | [251r] |
| [strony puste] | | [263v-264v] |
| [268v-271v][289r-291v] [294r-295v] | | |
| Nota data dal congresso alla commiss[ion]e del tesoro e viceversa dai 19 [Dicem]bre 1775 ai 27 Marzo 1776 | p. 283 [sic] | [296r] |
| [strony puste] | | [299v-301v] |
| Specchio delle quote che ogni diocesi ha pagata per il dono gratuito fino ai 3 Apr[ile] nella somma di fior[ini] 531 | p. 293, 299 [sic] | [304r] |
| Voto del Sig[nor]e Kossosski tesor[ier]e di Corte al RE, perché venga sgravato il clero | p. 296 | [307r] |
| [strony puste] | | [307v-317v] |

[2r]

Dono gratuito del clero Lituano di fior[ini] 100 m[ila]

| | | |
|---|---|---|
| Const[ituzion]e della Dieta 1775 | p. 307 | [318r] |
| [strony puste] | | [320v-321v] |
| Lett[er]a di Seg[retar]io di Stato e breve pontificio[86] | p. 311 | [322r] |
| [strony puste] | | [326r-329v] |
| Lett[er]e particolari[87] | p. 319 | [330r] |
| [strony puste] | | [332v-333v] |
| Progetti vari per il congresso del clero lituano | p. 323 | [334r] |
| [strony puste] | | [338v-341v] |
| Progetti di varie oblazioni | p. 334 | [345r] |
| [strony puste] | | [349r-350v] |
| Decreto emanato ai 27 [Settem]bre 1775 | p. 344 | [355r] |
| Atto del congresso di Vilna 6 Feb[braio] 1776 con cui fu rimesso lo stabilimento di un piano da fissarsi ai 15 [Otto]bre 1776 | p. 353 | [364r] |


*bierania podymnego na zastąpienie tą razą subsidii charitativi od kongresu duchowieństwa koronnego dana, w Warszawie dnia 21 miesiąca września 1775*. Na k. 229r-v druk: *Tabella prowentów*.

[85] Na k. 251r-261v rękopis i druk tegoż w licznych kopiach. Na k. 282v-283r druk: *Tabella wszelkich prowentów* (…) *od kongresu na sessyi dnia 9 miesiąca października przejrzana i aprobowana*.

[86] Na k. 322r-v list kard. Pallaviciniego z 1775 roku.

[87] Dwa listy – biskupów Massalskiego z 6 września 1775 roku i Łopacińskiego z 17 lutego 1776 roku.

## Tom 98 [k. 1r-439v]

Na grzbiecie: *Miscellanee de' Ruteni. Tom.I. Privilegi. Fili di preti. Transito*[88].

[1r]

Miscellanea de' Ruteni
Tomo I


| | | |
|---|---|---|
| Varie materie miscellanee | p. 1 | [2r][89] |
| Abusi de' ruteni | | [3r] |
| Progetti di pacificaz[ion]e coi scismatici | p. 12 | [9r][90] |
| [strony puste] | | [17r-19v] |
| Ritenzioni di badie per i vescovi | p. 45 | [30r, 47r] |
| Carteggi vari[91] | p. 47 | [50r] |
| [strony puste] | | [58r-61v] |
| [73r-74v] [77r-78v] [89v-91v] | | [67r-69v] |
| Privilegi accordati ai ruteni uniti | p. 94 | [109r][92] |
| [strony puste] | | [132r-135v] |
| [145v-147v] [149v-151v] | | [137v-138v] |
| Mem[or]ie sui figli dei preti ruteni, per asserire la nativa loro libertà[93] | p. 127 | [151r][94] |
| [strony puste] | | [154v-155v] |
| | | [157v-159v] |
| Controversie e querele fra latini e ruteni | p. 145 | [175r] |
| [strony puste] | | [184v-186v] |
| [202r-203v] [214r-216v] | | |


[88] Odnotował to także Meysztowicz, *De Archivio Nuntiaturae Varsaviensis*, s. 63. Podał daty skrajne: 1753-1775. Jego uszczegółowienie zawartości: *Index. Multa trassummpta documentorum priorum. Epistolae Velamini Rutski. Seraphini Abb. Bucarestensis conversio. Res de transitu ab uno ritu ad alium*.

[89] Na k. 2r strona tytułowa z odręcznym zapisem: „Varia miscella de Rutheni".

[90] Na k. 9r strona tytułowa z odręcznym zapisem: „De pacificatione concilianda inter unitos ac non-unitos Ruthenos, consilium Ser[enissi]mi Regi Stanislao Augusto in comitiis anni 1766 exhibitum ab Ill[ustro] et Rev[erendo] Iasone Smogorzewski arch[iepisco]po polocen[si] ruthen[i] ritus".

[91] Na k. 79r-89r, 91r-108v zestaw listów od o. Ignazio Rosettiego CR, przełożonego kolegium teatynów we Lwowie.

[92] Na k. 109r strona tytułowa z odręcznym zapisem: „Privilegia Ruthenorum".

[93] Na k. 156r-157r listy kard. Castellego i Torrigianiego z 1764 i 1765 roku. Na k. 163r-v, 166r-v druk: *Żądanie duchowieństwa ruskiego, które stanom Najjaśniejszej Rzeczypospolitej w pokorze remonstruje i o łaskawą rezolucyją suplikuje*. Na k. 167r-v, 170r druk: *Summariusz dokumentów* (obok rękopiśmienne tłumaczenie łacińskie, precyzujące tytuł: *Summarium iurium ac privilegiorum pro filiis presbyterorum ruthenorum*).

[94] Na k. 151r strona tytułowa z odręcznym zapisem: „Mem[ori]e sui figli dei preti ruteni che la const[ituzione] del 1764 dichiarò servi e sudditi dei sig[no]ri dei fondi".

| | | |
|---|---|---|
| Transito dal rito ruteno al latino, [o all'incontro][95] | p. 178 | [217r][96] |
| [strony puste] | | [217v-218v] |
| [245v-247v] [287r-288v] [319r-320v] [327v-328v] [375r-377v] [385v-386v] [396r-397v] [402r-403v] [406v-408v] [414r-417v] [420r-421v] [425v-428v] [432v-435v] [438v-439v] | | |
| Dissert[azion]e sulla process[ion]e dello Spirito Santo[97] | p. 30 | [31r] |

## Tom 99 [k. 1r-334v]

Na grzbiecie: *Miscellanee de' Ruteni. Tom. II. Sinodo. Clero secolare. Cattedratico. Sussidi. Stauropigiana*[98].

[1r]

Miscellanea de' Ruteni
Tomo II

| | | |
|---|---|---|
| Sinodo destinato di celebrarsi nel 1766 e materie preparate da stabilirsi [99] | p. 1 | [2r][100] |
| [strony puste] | | [2v-3v] |
| [13v-15v] [18v-21v] [23v-25v] [33v-37r] [40v-43v] [64v-66v] [73r-78v] [91v-92v] [98r-99v] [110v-111v] [126v-127v] [139v-142v] [146r-147v] | | [6v-7v] |
| Clero secolare e sua abilitaz[ion]e agli offici delle curie vescovili<br>Erezione de' capitoli<br>Mon[aste]ri basiliani soppressi e applicati al clero | p. 107 | [148r][101] |

[95] Na k. 236r-245r fragment instrukcji Kongregacji de Propaganda Fide dla nuncjusza Garampiego z kwietnia 1772 roku. Na k. 333r-370r druk: *Pro ritu Graeco-Rutheno Catholico adversus informationem G.D. Pauli Meier I.U.D.* (…). Na k. 378r list kad. Torrigianiego z 1762 roku. Na k. 382r-v i 398r-v listy kard. Castellego z 1763 i 1764 roku. Na k. 383r-v list kard. Feroniego z 1765 roku. Na k. 384r-385r, 404r oraz 388r, 390r listy kard. Corsiniego odpowiednio z 1768 i 1760 roku. Na k. 411 r. list kard. de Rossiego z 1773 roku. Na k. 431r list kard. Castellego z 1775 roku.

[96] Na k. 217r strona tytułowa z odręcznym zapisem: „Transito dal rito ruteno al latino o all'incontro. Informaz[ioni] e voti. Lett[er]e e mem[o]rie sull'esame della materia in generale dall'anno 1752 al 1765. Altre d'instanze di particolari persone che chiedono il transito dal 1760 al 1775".

[97] W tym miejscu tytuł umieszczony w indeksie, rękopis znajduje się na początku tomu.

[98] Odnotował to także Meysztowicz, *De Archivio Nuntiaturae Varsaviensis*, s. 63. Podał daty skrajne: 1762-1775. Jego uszczegółowienie zawartości: *Index. Res de synodo Ruthenorum non celebrato a. 1766. Litterae Ignatii Rosetti de Confraternitate Stauropigiana*.

[99] Na k. 8r-v i 23r listy kard. Castellego z 1764 i 1765 roku. Na k. 44r list prawdopodobnie kard. Torrigianiego z 1765 roku.

[100] Na k. 2r strona tytułowa z odręcznym zapisem: „Brevi ap[osto]lici risguardanti la celebraz[ion]e del sinodo e carteggi concernenti la med[esim]a dal 1o Febbr[aro] 1764 ai 7 ag[ost]o 1765".

[101] Na k. 148r strona tytułowa z odręcznym zapisem: „Clero secolare ruteno e sua abilitazione agli offici delle curie vescovili. Erezione de' capitoli cattedrali e acquisto dei mon[aste]ri piccoli de' basiliani".

| | | |
|---|---|---|
| [strony puste] | | [152r-154v] |
| | | [166v-172v] |
| Cattedratico che si paga dai parrochi | p. 129 | [180r] |
| [strony puste] | | [182v-184v] |
| Sussidio caritativo chiesto dal metrop[olitan]o al clero per opporsi ai scismatici nel 1766[102] | p. 132 | [185r][103] |
| Dono gratuito offerto al Re di Polonia nel 1760 dal clero ruteno | p. 147 | [202r] |
| [strony puste] | | [207r-211v] |
| Confraternità stauropigiana di Leopoli[104] | p. 152 | [212r] |
| [strony puste] | | [227r-229v] |
| [246r-247v] [250v-252v] [257v-258v] [262r-263v] [267r-268v] [274v-276v] [323v-327v] [330v-331v] | | [239v-240v] |


## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

### Źródła


Archivio Apostolico Vaticano (AAV)
Arch. Nunz. Varsavia 93-99.


### Opracowania


Bieńkowski Ludomir, *Ankieta zakonna Garampiego z 1773 r*., w: *Zakony męskie w Polsce w 1772 r.*, red. L. Bieńkowski, J. Kłoczowski, Z. Sułowski, Lublin 1972, s. 115-160.

Caffiero Marina, *Garampi Giuseppe*, w: *Dizionario Biografico degli Italiani*, vol. 52 (1999), https://www.treccani.it/enciclopedia/giuseppe-garampi_%28Dizionario-Biografico%29/ (dostęp: 21.12.2023).

*Das Österreichische Historische Institut in Rom, 1901-1913. Festgabe Ludwig von Pastor, zum 60. Geburtstage am 31. Jänner 1914*, dargebr. I. Ph. Dengel, Wien 1914.

Dell'Orte Umberto, Metzler Josef, *La Nunziatura a Vienna di Giuseppe Garampi 1776-1785*, Città del Vaticano 1995.

Dengel Ignaz Philipp, *Nuntius Joseph Garampi in Preußisch Schlesien und in Sachsen im Jahre 1776. Bericht über seine Reise von Warschau über Breslau nach Dresden*, „Quellen und Forschungen aus italienischen Archiven und Bibliotheken", 5 (1903) s. 63-103.

Flaga Jerzy, *L'activité pastorale des réguliers en Pologne à la lumière de l'enquête du nonce apostolique Giuseppe Garampi (1773-1774)*, „Revue d'Histoire Ecclésiastique", 77 (1982) s. 454-461.


[102] Na k. 201r. list kard. Castellego z 1768 roku.

[103] Na k. 185r strona tytułowa z odręcznym zapisem: „Sussidio caritativo chiesto dal metrop[olitan]o a [tu]tto il clero ruteno nel 1766 per la difesa della S. Unione contro gli scismatici".

[104] Na k. 214r-217v, 218v – fragment instrukcji prawdopodobnie adresowanej do jednego z nuncjuszy apostolskich. Na k. 253 r. i 261r-v, 283r-v, 286r listy kard. Spinellego z 1761 i 1762 roku. Pomiędzy nimi listy o. Ignazio Rosettiego CR z kolegium teatynów we Lwowie. Na k. 306r-v i 322r-v listy kard. Castellego z 1763 i 1764 roku.

Flaga Jerzy, *Udział zakonów w duszpasterstwie parafialnym około roku 1772*, „Roczniki Humanistyczne", 27 (1979) z. 2, s. 107-147.
Kłoczowski Jerzy, *Kwerenda polska w archiwach watykańskich w 1962 roku*, „Przegląd Historyczny", 55 (1964) nr 2, s. 257-266.
Litak Stanisław, *Atlas Kościoła łacińskiego w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVIII wieku*, Lublin 2006.
Loret Maciej, *Dwaj nuncjusze w Warszawie za Stanisława Augusta, Garampi i Archetti*, „Biblioteka Warszawska", 4 (1905) s. 47-60.
Loret Maciej, *Kościół katolicki a Katarzyna II 1772-1784*, Warszawa 1910.
Loret Maciej, *Przyczynek do pobytu nuncjusza Garampiego w Warszawie*, „Kwartalnik Historyczny", 20 (1906) s. 502-511.
Loret Maciej, *Watykan a Polska w dobie rozbiorów (1772-1795)*, „Przegląd Współczesny", 13 (1934) s. 337-360.
Maciejko Paweł, *The Mixed Multitude: Jacob Frank and the Frankist Movement*, Philadelphia 2011.
Maestri Giovanni, *Nuncjusz Garampi i jego Diariusz*, Lublin 1973 [mps pracy magisterskiej w Archiwum Uniwersyteckim KUL].
Meysztowicz Walerian, *De Archivio Nuntiaturae Varsaviensis quod nunc in Archivo Secreto Vaticano servatur*, Vaticani 1944.
Palmieri Gregorio, *Viaggio in Germania, Baviera, Svizzera, Olanda e Francia compiuto negli anni 1761-1763 del cardinale Giuseppe Garampi*, Roma 1889.
Piergentili Pier Paolo, *Giuseppe Garampi tra diritto, diplomazia ed erudizione archivistica*, w: *Esperienza e diplomazia: saperi, pratiche culturali e azione diplomatica nell'Età moderna (secc. XV-XVIII)*, a cura di S. Andretta, L. Bély, A. Koller, G. Paoumarède, Roma 2020, s. 119-140.
Piergentili Pier Paolo, Venditi Gianni, *I «Diari e notizie varie qui raccolte per mia memoria» di Giuseppe Garampi (24 giugno 1768-20 marzo 1769)*, w: *Dall'Archivio Apostolico Vaticano. Miscellanea di testi, saggi e inventari*, XI, Città del Vaticano 2021, s. 229-343.
Piergentili Pier Paolo, Venditi Gianni, *Tra lavoro d'ufficio e «letterarie vendemmie»: Il Diario di Giuseppe Garampi (1749-1753)*, w: *Dall'Archivio Apostolico Vaticano. Miscellanea di testi, saggi e inventari*, X, Città del Vaticano 2018, s. 629-677.
Prokop Krzysztof Rafał, *Kraków roku 1772 w zapiskach nuncjusza papieskiego Giuseppe Garampiego*, „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa", 29 (2011) s. 183-195.
Teter Magda, *Blood Libel: On the Trail of an Antisemitic Myth*, Cambridge-London 2020.
Vanysacker Dries, *Cardinal Giuseppe Garampi (1725-1792): An Enlightened Ultramontane*, Bruxelles-Rome 1995.
Vanysacker Dries, *Les activités archivistiques et historique de Giuseppe Garampi au Vatican (1749-1772)*, „Bulletin de l'Institut Historique Belge de Rome", 65 (1995) s. 121-184.
Weech Friedrich von, *Monsignore Garampi in Holland im Jahre 1764*, „Bijdragen en Mededelingen van het Historisch Genootschap", 20 (1899) s. 193-238.
Wojtyska Henryk Damian, *De fontibus eorumque investigatione et editionibus. Instructio ad editionem. Nuntiorum series chronologica*, Romae 1990.
Wojtyska Henryk Damian, *Józef Garampi i początki studiów nad dziejami polskiej nuncjatury*, „Studia Theologica Varsaviensia", 26 (1998) nr 2, s. 189-207.

Wojtyska Henryk Damian, *Nuncjusze papiescy w Polsce od XVI do końca XVIII wieku. Materiały pozostawione do publikacji przygotował do druku i wydał bp Jan Kopiec*, Gliwice 2020.

Zając Paweł, *Giuseppe Garampi w przededniu pierwszego rozbioru Rzeczypospolitej. Wiedeński pobyt nuncjusza i jego przybycie do Warszawy w 1772 r.*, w: *Pierwszy rozbiór Polski w świetle najnowszych badań*, red. J. Bajer, J. Kordel, Warszawa 2023, s. 247-266.

Zając Paweł, *Kilka uwag o listach pasterskich nuncjusza apostolskiego i biskupów Rzeczypospolitej na temat śmierci Klemensa XIV i elekcji Piusa VI*, w: *Ecclesia res multorum colorum. Opuscula Felici Lenort octogenario dedicata*, Poznań 2020, s. 227-239.

Zając Paweł, *Nuncjusz Giuseppe Garampi o biskupie Kajetanie Sołtyku w przededniu sejmu rozbiorowego, luty-kwiecień 1773 r.*, w: *„Państwo pozornie własne". Studia z dziejów XVIII-wiecznej Rzeczypospolitej*, red. J. Kordel, J. Bajer, Warszawa 2024, s. 399-435.

Zając Paweł, *Rzeczpospolita i Stolica Apostolska w czasach stanisławowskich. Przyczynki do biografii naukowej Macieja Loreta (1880-1949)*, w: *Dyplomacja papieska wobec Rzeczypospolitej*, red. W. Walczak, Białystok 2016, s. 283-318.

ARCHIWA, BIBLIOTEKI
I MUZEA KOŚCIELNE 122 (2024)

CC BY NC SA

https://doi.org/10.31743/abmk.15526

ARTUR ZNAJOMSKI* – LUBLIN

# POCZĄTKI I ROZWÓJ BIBLIOGRAFII OSOBOWYCH MIKOŁAJA KOPERNIKA (1473-1543) NA GRUNCIE POLSKIM W LATACH 1873-2003

# THE ORIGINS AND DEVELOPMENT OF PERSONAL BIBLIOGRAPHIES OF NICOLAUS COPERNICUS (1473–1543) IN POLAND IN THE YEARS 1873–2003

**Abstract**

The article attempts to show the development of personal bibliographies of Nicolaus Copernicus. The study covered bibliographies in a strict sense, published in Poland between 1873 and 2003. The essential source material consisted of 29 lists, gathered from retrospective and current Polish general and special bibliographies and library catalogues. The analysis was focused on discussing the origins and circumstances of each bibliography. Attention was also paid to their authors, the selection of material, and the method of compilation, including in particular the layout of the main body, internal serialization, and the information and support apparatus.

The research undertaken proved that the first personal bibliographies of N. Copernicus were initiated on Polish soil by Rev. Ignacy Polkowski in 1873 for patriotic reasons. Their further development, marked by successive important anniversaries related to the life and scientific activity of the author of *De revolutionibus orbium coelestium* took place in the interwar and post-war years, reaching its apogee in the early 1970s. The immediate cause of the upsurge in bibliography at the time was the 500th anniversary of the astronomer's birth, celebrated in 1973. Later, although work on Copernican bibliographies was not abandoned, their development was no longer as intensive.

* Artur Znajomski – dr hab. bibliologii i informatologii, Instytut Nauk o Kulturze, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
e-mail: artur.znajomski@mail.umcs.pl
https://orcid.org/0000-0002-9895-5184

Keywords: Nicolaus Copernicus; personal bibliographies; history; selection of material; layout of bibliographies; auxiliary lists of bibliographies

*Translated by Marek Robak-Sobolewski*

**Streszczenie**

W artykule podjęto próbę pokazania rozwoju bibliografii osobowych Mikołaja Kopernika. Badaniami objęto bibliografie *sensu stricto*, wydane w Polsce w latach 1873-2003. Zasadniczy materiał źródłowy stanowiło 29 zestawień, zgromadzonych na podstawie retrospektywnych i bieżących polskich bibliografii ogólnych i specjalnych oraz katalogów bibliotecznych. W trakcie przeprowadzonych analiz skoncentrowano się na omówieniu genezy i okoliczności powstania poszczególnych bibliografii. Zwrócono również uwagę na ich autorów, dobór i selekcję materiału oraz metodę opracowania, w tym zwłaszcza układ zrębu głównego, szeregowanie wewnętrzne oraz aparat informacyjno-pomocniczy.

Podjęte badania dowiodły, że pierwsze bibliografie osobowe M. Kopernika zostały zainicjowane na gruncie polskim przez ks. Ignacego Polkowskiego w 1873 roku z pobudek patriotycznych. Dalszy ich rozwój, wyznaczony kolejnymi ważnymi rocznicami związanymi z życiem i działalnością naukową autora *De revolutionibus orbium coelestium* odbywał się w dwudziestoleciu międzywojennym i w latach powojennych, osiągając apogeum na początku lat 70. XX wieku. Bezpośrednią przyczyną rozkwitu bibliografii w tym czasie była 500. rocznica urodzin astronoma, świętowana w 1973 roku. W późniejszym okresie nie zaniechano prac nad bibliografiami kopernikańskimi, ale ich rozwój nie był już tak intensywny.

Słowa kluczowe: Mikołaj Kopernik; bibliografie osobowe; historia; dobór i selekcja materiału; układ bibliografii; spisy pomocnicze bibliografii

*****

## Wprowadzenie

Piśmiennictwo związane z osobą Mikołaja Kopernika, jednego z najznamienitszych astronomów na świecie, twórcy teorii heliocentrycznej wszechświata, a zarazem matematyka, ekonomisty, lekarza i kanonika warmińskiego, cieszy się zainteresowaniem polskich bibliografów już od stu pięćdziesięciu lat. Na przestrzeni tego okresu podejmowali oni wielokrotnie udane próby przygotowania bibliografii osobowej astronoma. Zazwyczaj były one zwieńczone drukiem zgromadzonych materiałów i to nie tylko w postaci utworów bibliograficznych, ale też w formie obszernych publikacji samoistnych zwartych.

Pomimo dużego i aktywnego zaangażowania bibliografów w rejestrację rozmaitych dokumentów powiązanych z M. Kopernikiem, dorobek w zakresie bibliografii osobowych astronoma nie był dotychczas przedmiotem szerzej zakrojonych badań. W literaturze przedmiotu omówiono tylko *Bibliografię kopernikowską za*

*lata 1923-1948* pióra Ludwika Brożka[1]. O pozostałych zaś jedynie wzmiankowano marginalnie w opracowaniach biograficznych, jubileuszowych bądź wspomnieniowych, poświęconych twórcom niektórych zestawień, w tym zwłaszcza autorom najważniejszych bibliografii kopernikowskich – ks. Ignacemu Polkowskiemu[2], Wilhelmowi Bruchnalskiemu[3] i Henrykowi Baranowskiemu[4]. Zasadne zatem wydaje się przyjrzenie się rozwojowi poszczególnych spisów, okolicznościom ich powstania, stosowanym w nich zasadom doboru i selekcji materiału oraz wprowadzonym rozwiązaniom metodycznym; głównie układowi oraz aparatowi informacyjno-pomocniczemu. Dodatkowym motywem skłaniającym do podjęcia powyższego tematu była 550. rocznica urodzin genialnego uczonego, obchodzona w 2023 roku.

Analizą objęto bibliografie w ścisłym tego słowa znaczeniu, stworzone na gruncie polskim przez Polaków, wydane zarówno w formie samoistnej, jak i niesamoistnej. Przedmiotem zainteresowania nie były liczne stany badań, przeglądy i omówienia bibliograficzne. Pominięto również bibliografie załącznikowe, gdyż ich cel i reguły opracowania są inne niż bibliografii osobowych w ścisłym tego słowa znaczeniu.

Zasadniczy materiał źródłowy pozyskano w oparciu o retrospektywne i bieżące bibliografie bibliografii polskich opublikowane w postaci drukowanej[5] oraz dostępne w formie elektronicznej bazy za lata 1971-1985 i 1995-2007. Kwerendę przeprowadzono także w „Przewodniku Bibliograficznym" (od 2020 roku ogłaszanym pt. „Urzędowy Wykaz Druków Wydanych w Rzeczypospolitej Polskiej. Przewodnik Bibliograficzny"), w „Bibliografii Zawartości Czasopism" oraz w *Bibliografii literatury polskiej „Nowy Korbut"*[6]. Ponadto penetracją objęto katalogi biblioteczne: Biblioteki Głównej UMCS w Lublinie, Biblioteki Uniwersyteckiej KUL w Lublinie, Biblioteki Uniwersyteckiej UMK w Toruniu, Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego w Łodzi, Biblioteki Narodowej w Warszawie, Książnicy Cieszyńskiej w Cieszynie oraz Publicznej Biblioteki Pedagogicznej w Poznaniu.

[1] J. Miękina-Pindur, *Ludwik Brożek bibliograf – w świetle Bibliografii kopernikowskiej za lata 1923-1948 (Komunikat)*, w: *Z dziejów książki i prasy na Śląsku w XIX i XX wieku. Wybrane zagadnienia*, red. K. Heska-Kwaśniewicz, Katowice 1999, s. 98-109.

[2] R. Bender, *Polkowski Ignacy*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 27, red. W. Konopczyński, Wrocław 1983, s. 322; W. Gramatowski, *Polkowski Ignacy*, w: *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa 1972, s. 696.

[3] *Bruchnalski Wilhelm Adolf*, w: *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa 1972, s. 91.

[4] *Homo bibliographicus. Henryka Baranowskiego zmagania z bibliografią*, red. A. Domański, M.A. Supruniuk, Toruń 2001, s. 34-37; U. Zaborska, *Doktor Henryk Baranowski (1920-2011)*, „Zapiski Historyczne", 76 (2011) z. 2, s. 165-166.

[5] Wśród przejrzanych drukowanych zestawień retrospektywnych znalazły się: W. Hahn, *Bibliografia bibliografii polskich do 1950 roku*, Wrocław 1966; H. Sawoniak, *Bibliografia bibliografii polskich 1951-1960*, Wrocław 1967; M.B. Bieńkowa, B. Eychlerowa, *Bibliografia bibliografii polskich 1961-1970*, Warszawa 1992 oraz bieżąca „Bibliografia Bibliografii Polskich" za lata 1986-1994.

[6] *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut"*, red. K. Budzyk, t. 2, *Piśmiennictwo staropolskie. Hasła osobowe A-M*, oprac. zespół pod kier. R. Pollaka, Warszawa-Kraków 1964.

W efekcie przeprowadzonych poszukiwań zgromadzono 29 bibliografii osobowych M. Kopernika, wydanych w formie artykułów z czasopism (12), rozpraw z dzieł zbiorowych (10) oraz druków samoistnych zwartych (7). W ogólnej liczbie spisów przeważają zestawienia przedmiotowe (16). Pozostałe zaś są bibliografiami o charakterze podmiotowo-przedmiotowym (13). Zebrany materiał poddano szczegółowym badaniom, posługując się metodą analizy porównawczej i krytyki spisów bibliograficznych.

**Wiek XIX**

Zawiązków bibliografii osobowej M. Kopernika można doszukiwać się w *Bibliografii piśmiennictwa polskiego z działu matematyki i fizyki oraz ich zastosowań* (Kraków 1873), przygotowanej przez uczonego o niezmiernie szerokich zainteresowaniach naukowych Teofila Żebrawskiego[7], wydanej z inspiracji i zachęty mecenasa nauki i kultury polskiej Jana Kantego Działyńskiego, w związku z organizowanymi na ziemiach polskich w 1873 roku obchodami czterechsetletniej rocznicy urodzin astronoma. Efektem niemal dwudziestoletniej pracy autora było cenne, niezmiernie pomocne dla badań nad dziejami nauki polskiej zestawienie, liczące 2640 numerowanych pozycji[8]. Wśród zgromadzonego materiału pokaźne miejsce zajmuje piśmiennictwo związane z M. Kopernikiem i to zarówno jego autorstwa, jak też jemu poświęcone. Obejmuje ono 152 liczbowane opisy (poz. 383-575) różnych typów dokumentów, takich jak: książki, artykuły z czasopism, rozprawy z dzieł zbiorowych, wiersze, portrety, medale i pomniki, stworzone w Polsce oraz prace autorów obcych dotyczące polskiego astronoma i jego dzieł, niezależnie od miejsca ich wydania i języka publikacji.

Teofil Żebrawski nie zamierzał tworzyć bibliografii osobowej M. Kopernika. Zasadniczym celem jego pracy było przygotowanie bibliografii z zakresu nauk ścisłych; matematyki i fizyki oraz dziedzin, w których są one stosowane, tj. w astronomii, astrologii, budownictwie, chemii, geografii, wojskowości oraz z obszaru malarstwa i muzyki. Będąc jednak żarliwym patriotą, weteranem powstania listopadowego (1830-1831) i powstania krakowskiego (1846), zdawał sobie sprawę z tego, jak niezwykle ważną rolę w budzeniu, kształtowaniu i rozwijaniu świadomości narodowej odgrywa dokumentowanie i przypominanie dokonań najwybitniejszych przedstawicieli narodu polskiego, do których bez wątpienia należał M. Kopernik. Stąd postanowił zarejestrować w swojej bibliografii prace związane z wielkim polskim astronomem i odpowiednio je wyeksponować. Zestawiając kopernikana, uczynił odstępstwo od przyjętej zasady chronologicznego układu publikacji w obrębie danego twórcy, na rzecz porządku składającego się z sześciu działów, wyodrębnionych typograficznie tłustym drukiem. Były to kolejno: „Dzieła Mikołaja Kopernika"; „Obce pisma z powodu dzieł Kopernika";

[7] J. Szymański, *Teofil Wincenty Żebrawski (1800-1887)*, „Zeszyty Wojnickie", 3 (1994) nr 3, s. 1-4; A. Treiderowa, *Żebrawski Teofil*, w: *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa 1972, s. 1032.

[8] T. Żebrawski, *Bibliografii piśmiennictwa polskiego z działu matematyki i fizyki oraz ich zastosowań*, Kraków 1873, s. 583; A. Matczuk, *Teofil Żebrawski (1800-1887) jako bibliograf*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki", 42 (1997) nr 3/4, s. 127.

„Żywoty Mikołaja Kopernika"; „Wizerunki i pomniki Kopernika"; „Medale na cześć Kopernika"; „Poemata na cześć Kopernika". W ten sposób T. Żebrawski nie tylko uczcił czterechsetną rocznicę urodzin autora *De revolutionibus orbium coelestium*, ale też złożył jemu hołd i podkreślił zasługi astronoma dla nauki polskiej i pokazał światu jego znaczenie w dziejach Polski.

Twórcą pierwszej samodzielnej bibliografii osobowej M. Kopernika był ksiądz, a jednocześnie historyk, archiwista, bibliotekarz, bibliofil i bibliograf I. Polkowski[9]. On także był gorącym patriotą. Podobnie jak T. Żebrawski wiedział, że wielkie znaczenie w podtrzymywaniu tożsamości narodowej w czasach zaborów ma przypominanie sylwetek i dokonań najznamienitszych Polaków[10]. Zainspirowany najprawdopodobniej uroczystościami patriotycznymi, mającymi miejsce w Krakowie w 1869 roku z powodu ponownego pogrzebu króla Kazimierza Wielkiego na Wawelu, powziął myśl przygotowania obchodów czterechsetletniej rocznicy urodzin M. Kopernika[11], przypadającej w 1873 roku. Formą uczczenia jubileuszu, zgodnie z intencją pomysłodawcy, miało być opracowanie nowej biografii astronoma, uzupełnionej bibliografią osobową uczonego, opublikowanie albumu, zawierającego portrety M. Kopernika, wykonanie okolicznościowego medalu, sporządzenie portretu kanonika warmińskiego oraz zorganizowanie jubileuszu.

Od 1870 roku I. Polkowski podjął energiczne działania w celu realizacji tego zamierzenia. Swoją myślą zainteresował Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Przedstawiciele tej instytucji, której jednym z zadań było utrwalenie pamięci o zasłużonych Polakach, w pełni poparli inicjatywę swojego członka. Towarzystwo objęło patronat nad uroczystościami oraz zajęło się kwestiami organizacyjnymi[12].

I. Polkowski jako promotor całego przedsięwzięcia podjął się opracowania bibliografii osobowej astronoma wraz z jego biografią. Trzeba stwierdzić, że był on jak najbardziej odpowiednią osobą do wykonania tej misji. Dysponował bowiem jednym z najbogatszych zbiorów kopernikanów, żywo interesował się bibliografią, jak też życiem i działalnością M. Kopernika. Dzięki temu przygotował w stosunkowo krótkim czasie dzieło zatytułowane *Żywot Mikołaja Kopernika*, dopełnione bibliografią osobową przedmiotową astronoma. Praca ta, wydrukowana w Gnieźnie w styczniu 1873 roku przez Jana Bernarda Langego, wydana nakładem autora w ilości 1000 egzemplarzy, uświetniła, oprócz przygotowanego *Albumu* i wybitego medalu pamiątkowego, jubileusz kopernikowski, zorganizowany 19 lutego 1873 roku w Toruniu.

---

[9] Bender, *Polkowski Ignacy*, s. 322-324; Gramatowski, *Polkowski Ignacy*, s. 696-697; J. Kracik, *Polkowski Ignacy*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 3, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1982, s. 399-406.

[10] [I. Polkowski], *Słów kilka w sprawie uczczenia Mikołaja Kopernika*, Poznań 1870, s. 4; A. Znajomski, *Pokłosie bibliograficzne uroczystości patriotycznych organizowanych na ziemiach polskich w okresie zaborów*, „Bibliotheca Nostra", (2018) nr 1, s. 11.

[11] S. Świerzewski, *Czterechsetna rocznica urodzin Mikołaja Kopernika w świetle korespondencji Ignacego Polkowskiego z Józefem Ignacym Kraszewskim*, „Studia Warmińskie", 11 (1974) s. 469.

[12] A. Wojtkowski, *Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Poznaniu w latach 1857-1927*, Poznań 1928, s. 241, 244-245; H. Feldmanowski, *Ksiądz Ignacy Polkowski jako promotor jubileuszu kopernikowego*, „Tygodnik Illustrowany", 11 (1873) nr 271, s. 117.

Toruńskie uroczystości czterechsetnej rocznicy urodzin M. Kopernika miały wymiar patriotyczno-narodowy. Stały się miejscem spotkania przedstawicieli narodu polskiego, reprezentujących każdy z trzech zaborów, łącznie z licznym udziałem młodzieży. Podczas wygłaszanych przemówień oraz wznoszonych toastów podkreślano polski rodowód M. Kopernika oraz pokazywano jego zasługi dla dziejów ojczystych. Urządzony jubileusz był jednocześnie przeciwwagą dla niemieckich obchodów kopernikowskich, zorganizowanych w tym samym miejscu i czasie, w trakcie których starano się udowadniać niemieckie pochodzenie M. Kopernika[13].

Patriotyczną wymowę miała także bibliografia opracowana przez I. Polkowskiego. Rejestrowała ona w dwóch oddzielnych szeregach alfabetycznych na początku publikacje polskie, a potem prace obce poświęcone M. Kopernikowi o nieograniczonym zasięgu autorskim, językowym i terytorialnym. Znalazły się wśród nich rozmaite formy wydawnicze i piśmiennicze. Zestawienie uwzględnia druki zwarte (książki, broszury), utwory bibliograficzne (artykuły z czasopism i gazet, rozprawy z dzieł zbiorowych) oraz liczne fragmenty bibliograficzne, rozproszone w wielu różnorodnych publikacjach. Ich pozyskanie wymagało od bibliografa niewątpliwie rozległej wiedzy oraz dużego nakładu pracy. Oprócz piśmiennictwa drukowanego spis rejestruje także zapowiedzi wydawnicze oraz prace rękopiśmienne. Ponadto zestawia hasła encyklopedyczne i słownikowe, recenzje, tłumaczenia, utwory literackie oraz sztuki dramatyczne dotyczące astronoma. Choć autor zdawał sobie sprawę z pewnych braków w doborze materiału, zwłaszcza w przypadku publikacji obcych, to jednak żywił nadzieję, że zgromadzone piśmiennictwo pozwali na obiektywne zbadanie przez uczonych narodowości M. Kopernika i jednoznacznie zaprzeczy tezom niemieckim, podważającym polskie pochodzenie twórcy teorii heliocentrycznej. Kończąc bibliografię, pisał o tej kwestii następująco: „Oddając teraz dowody tyczące się narodowości Kopernika, pod sąd i opinią uczonego świata, nie przestaniemy oddawać mu czci należnej”[14].

Niezmiernie duże zainteresowanie wydawnictwami jubileuszowymi, w tym samą bibliografią, sprawiło, że po uroczystościach rocznicowych ukazało się nowe wydanie *Żywota Mikołaja Kopernika*, liczące 1200 egzemplarzy, wydrukowane w Gnieźnie w 1873 roku w tej samej oficynie, co pierwsza edycja, ponownie nakładem I. Polkowskiego. Bibliografia kopernikowska zawarta we wznowionym wydaniu w doborze materiału oraz sposobie ich porządkowania niczym nie różni się od wersji pierwotnej[15]. Pewne zmiany autor zastosował jedynie w opisie bibliograficznym. Chcąc udoskonalić swoje dzieło, wprowadził i graficznie wyróżnił za pomocą wersalików hasła autorskie. Zabieg ten znacząco poprawił czytelność i przejrzystość zestawienia oraz podniósł jego funkcjonalność.

[13] Szczegóły o przebiegu uroczystości podaje I. Polkowski, *Czterowiekowy jubileusz urodzin Mikołaja Kopernika w Toruniu dnia 19. lutego 1873 roku*, Toruń 1873; zob. też T. Zakrzewski, *Toruńskie uroczystości kopernikowskie 1873 r.*, „Rocznik Toruński”, 8 (1973) s. 35-69.

[14] I. Polkowski, *Bibliografia Kopernika*, w: tegoż, *Żywot Mikołaja Kopernika*, Gniezno 1873, s. 363.

[15] Tenże, *Bibliografia Kopernika*, w: tegoż, *Żywot Mikołaja Kopernika*, wyd. 2, Gniezno 1873, s. 335-356.

Oprócz tych dwóch opublikowanych edycji bibliografii rozważano przetłumaczenie jej na języki obce oraz ogłoszenie w języku polskim w postaci popularnego, taniego wydawnictwa[16]. Chciano w ten sposób upowszechnić spis w innych krajach oraz rozpropagować go w jak najszerszych kręgach społeczeństwa polskiego. Choć ostatecznie nie doszło do realizacji tego zamierzenia, to jednak wydany *Żywot Mikołaja Kopernika* i zawarta w nim bibliografia przyczyniły się do rozbudzenia ducha patriotycznego wśród Polaków, zwłaszcza mieszkających w zaborze pruskim[17].

Podobny los spotkał inicjatywę sporządzenia bibliografii kopernikowskiej podjętą u schyłku XIX wieku w kręgu członków Akademii Umiejętności w Krakowie. W związku z przypadającym w 1900 roku jubileuszem 500-lecia odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego przez króla Władysława Jagiełłę w Akademii Umiejętności powołano komisję, składająca się z Józefa Rostafińskiego, Franciszka Karlińskiego, Samuela Dicksteina, Władysława Gosiewskiego i Ludwika Birkenmajera, która poza monumentalnym wydaniem wszystkich dzieł M. Kopernika oraz opracowaniem jego naukowej biografii, miała zająć się także zestawieniem bibliografii astronoma[18]. Można sądzić, że sprawę jej opracowania powierzono S. Dicksteinowi, ponieważ spośród wszystkich członków komisji on posiadał największe doświadczenie i znaczący dorobek w zakresie bibliografii. Niestety, to przedsięwzięcie bibliograficzne zakończyło się fiaskiem.

**Dwudziestolecie międzywojenne**

Dobrą okazją do zestawienia kolejnej bibliografii osobowej M. Kopernika były obchody 450. rocznicy jego urodzin, organizowane już w niepodległej Polsce w 1923 roku. W przygotowanie tego wydarzenia zaangażowały się różne grupy społeczne, wśród których prym wiedli uczeni, reprezentujący ośrodki naukowe z obszaru całego kraju. Podejmowali oni rozmaite inicjatywy w celu odpowiedniego uczczenia jubileuszu. W kręgu uczonych lwowskich zawiązał się specjalny Komitet Obchodu 450 Rocznicy Urodzin M. Kopernika pod przewodnictwem astronoma, profesora Politechniki Lwowskiej Lucjana Grabowskiego[19]. Wśród jego członków, obok wielu innych pomysłów, pojawiła się myśl opracowania bibliografii kopernikowskiej. Jej przygotowanie zlecono znamienitemu historykowi literatury polskiej, profesorowi Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie W. Bruchnalskiemu. Był on uczonym w pełni predestynowanym do wykonania tego zadania, miał bowiem za sobą niemal dwadzieścia lat pracy (1888-1906) na stanowisku skryptora literackiego w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie, w której bibliografię darzono szczególną estymą. Pod kopułą Ossolineum zdobył pierwsze szlify i doświadczenie bibliograficzne, co potwierdza

[16] Zakrzewski, *Toruńskie uroczystości*, s. 34.

[17] Kracik, *Polkowski Ignacy*, s. 399.

[18] L. Birkenmajer, *Wiadomość o postępie prac komisji akademickiej, zajmującej się wydaniem dzieł, biografii i bibliografii Mikołaja Kopernika*, „Wiadomości Matematyczne", 1 (1897) z. 4/5, s. 178.

[19] *Uroczystości we Lwowie*, „Gazeta Lwowska", 113 (1923) nr 40, s. 4.

przygotowana przez niego *Bibliografia mariologii polskiej od wynalezienia sztuki drukarskiej do r. 1902* oraz bieżąca bibliografia osobowa Adama Mickiewicza[20].

Nabyte doświadczenie było niewątpliwie pomocne w opracowaniu retrospektywnej podmiotowo-przedmiotowej *Bibliografii kopernikowskiej 1509-1923 r.*, wydrukowanej w księdze zbiorowej zatytułowanej *Mikołaj Kopernik*[21], wydanej pod patronatem Lwowskiego Komitetu Obchodu 450 Rocznicy Urodzin M. Kopernika, jak też w postaci odrębnej odbitki. Zestawienie pióra W. Bruchnalskiego przez długi czas było uznawane za „Najważniejszą z polskich przedwojennych bibliografii kopernikowskich"[22]. Trzeba przyznać, iż spis ten w pełni zasługiwał na takie miano, choćby z powodu zgromadzenia najobfitszego, jak na ówczesny czas materiału (588 pozycji)[23], obejmującego imponujący przedział czasu, poczynając od pojawienia się pierwszej pracy M. Kopernika w 1509 roku (tłumaczenia z języka greckiego pt. *Theophylacti Scholastici Simocati Epistolae morales, rurales et amatoriae interpretatione latina*), aż po luty 1923 roku, kiedy to świętowano rocznicę urodzin genialnego astronoma. Zestawienie wyróżniało się także nowatorskim układem zrębu głównego.

Bibliografia została zbudowana na bardzo mocnej podstawie źródłowej. Autor starał się wykorzystać wszelkie dostępne bibliografie na czele z retrospektywną *Bibliografią polską* Estreicherów, bieżącym „Przewodnikiem Bibliograficznym" Władysława Wisłockiego i jego międzywojennymi kontynuacjami oraz wieloma bibliografiami specjalnymi, głównie dziedzinowymi i osobowymi. Bazę tę dopełnił całym szeregiem czasopism, które zbadał z autopsji.

Chcąc nadać bibliografii jak największą wartość informacyjną, W. Bruchnalski dążył do kompletności w ramach wytyczonych kryteriów doboru materiału. Miał jednak świadomość, iż w pełni jej nie osiągnął z przyczyn obiektywnych; utrudnień w dostępie do zasobów niektórych bibliotek oraz luk w edycji bieżącej bibliografii narodowej[24].

Gromadząc prace autorstwa M. Kopernika, bibliograf nie stosował żadnych ograniczeń pod względem zasięgu terytorialnego i językowego. Również w doborze materiału poświęconego astronomowi oba wymienione zasięgi są nieograniczone, przy zachowaniu jednak zawężonego zasięgu autorskiego do prac Polaków. Uwzględnił wprawdzie też publikacje cudzoziemców, ale tylko te, które były ogłoszone w granicach przedrozbiorowej Rzeczypospolitej głównie w języku niemieckim.

Zasięg wydawniczo-formalny omawianej bibliografii jest nieograniczony. Rejestruje ona książki jedno i wielotomowe, broszury, odbitki, artykuły z czasopism

[20] *Bruchnalski Wilhelm Adolf*, s. 91-92; J. Kleiner, *Wilhelm Bruchnalski*, „Pamiętnik Literacki", 36 (1946) nr 1/2, s. 49, 58.

[21] W. Bruchnalski, *Bibliografia kopernikowska 1509-1923 r.*, w: *Mikołaj Kopernik. Księga zbiorowa*, Lwów 1924, s. 209-246.

[22] M. Poznański, *Bibliografie kopernikowskie*, „Bibliotekarz", 20 (1953) nr 3, s. 90.

[23] Zdaniem L. Brożka spis liczy około 600 poz. Jedynie błąd w numeracji sprawił, że zestawienie zamyka się na poz. 588. L. Brożek, *Bibliografia kopernikowska 1923-1948*, „Przegląd Zachodni", 5 (1949) nr 7/8, dod. „Bibliografia Zachodnia", s. 3.

[24] Bruchnalski, *Bibliografia kopernikowska*, s. 210.

i prasy, rozprawy z dzieł zbiorowych oraz fragmenty bibliograficzne. Pod względem piśmienniczym notuje publikacje naukowe, popularnonaukowe i popularne. Wykazuje prace indywidualne, edytorskie, tłumaczenia i przedruki. Zestawia bibliografie, recenzje, listy oraz utwory literackie poświęcone M. Kopernikowi. Uwzględnia, stare druki i dokumenty ikonograficzne; medale wybite na cześć astronoma, pomniki jemu wystawione oraz jego portrety.

Obfitość piśmiennictwa związanego z życiem i działalnością M. Kopernika zmusiła autora bibliografii do wprowadzenia w jej obrębie selekcji merytorycznej. Objął nią wzmianki o astronomie zawarte w podręcznikach, pominął drobne artykuły prasowe, streszczające informacje powszechnie znane oraz odrzucił cały szereg niewielkich artykulików okolicznościowych, ogłaszanych na łamach gazet przy okazji kolejnych kopernikowskich rocznic jubileuszowych. Eliminacja tego typu materiałów była jak najbardziej potrzebna i uzasadniona. Dzięki przeprowadzonej selekcji spis pozbył się balastu małowartościowych publikacji, które z pewnością nie zwiększyłyby wartości informacyjnej zestawienia, a wręcz przeciwnie zmusiłyby czytelnika do zbędnego wertowania nadmiernie rozbudowanego spisu.

Zgromadzone piśmiennictwo W. Bruchnalski uporządkował w układzie systematycznym o następującej strukturze:

I. Wiadomości bibliograficzne Kopernika dotyczące.
II. Pisma Kopernika.
III. Życie i działalność Kopernika.
    1. Wydawnictwa zbiorowe.
    2. Tło kulturalne, czasowe i miejscowe.
    3. Dokumenty i listy.
    4. Nazwisko, rodzice, krewni Kopernika.
    5. Czas, miejsce urodzenia, narodowość, pochodzenie Kopernika.
    6. Młodość, nauka szkolna, nauczyciele.
    7. Miejsca pobytu i śmierci Kopernika.
    8. Żywot Kopernika.
    9. Działalność Kopernika naukowa i pozanaukowa.
        a) Kopernik jako astronom, matematyk i twórca systemu naukowego.
        b) Kopernik jako budowniczy.
        c) Kopernik jako duchowny.
        d) Kopernik jako ekonomista.
        e) Kopernik jako filolog.
        f) Kopernik jako filozof.
        g) Kopernik jako geograf.
        h) Kopernik jako lekarz.
        i) Kopernik jako pedagog.
        k) Kopernik jako poeta.
        l) Kopernik jako przyrodnik.
        ł) Kopernik jako umysł wszechstronny.
    10. Znaczenie i zasługi Kopernika wobec Polski i świata.
IV. Kopernik w literaturze pięknej.

A) Wiersze.
B) Proza.

V. Medale Kopernika.
VI. Muzeum Kopernika.
VII. Pomniki Kopernika.
VIII. Portrety Kopernika.
IX. Uroczystości jubileuszowe Kopernika.
A) Czczenie pamięci astronoma przez tworzenie fundacji i instytutów jego imienia.
B) Artykuły jubileuszowe treści okolicznościowo-popularnej.

W obrębie poszczególnych działów i poddziałów występuje szeregowanie alfabetyczne, zestawiające publikacje w kolejności abecadłowej nazw autorów oraz tytułów dzieł anonimowych i zbiorowych, przy czym w tym ostatnim przypadku czynnikiem porządkującym jest pierwszy rzeczownik tytułu, co było często stosowane w ówczesnej praktyce bibliograficznej.

Choć układ systematyczny rzadko występuje w bibliografiach osobowych, to jednak, zważając na niezmiernie rozbudowaną tematykę publikacji poświęconych M. Kopernikowi, trzeba przyznać, że przyjęta konstrukcja zrębu głównego została dobrze przemyślana i jest godna pochwały. Zastosowany układ jest przejrzysty i klarowny. Pozwala odbiorcy na bezproblemowe dotarcie do materiałów ukazujących zarówno twórczość astronoma, jak też przedstawiających rozmaite zagadnienia związane z jego życiem, działalnością oraz czczeniem pamięci uczonego. O trafnym wyborze układu zrębu głównego przez W. Bruchnalskiego świadczy również fakt, że twórcy późniejszych bibliografii kopernikowskich niejednokrotnie będą wzorowali się na tym właśnie modelu.

Dodatkowym elementem budowy bibliografii, podnoszącym jeszcze bardziej jej funkcjonalność, jest dobrze przygotowany indeks osobowy. Zestawia on w porządku abecadłowym nazwiska autorów publikacji oraz, oznaczone asteryskiem, nazwy osób występujących w tytułach prac lub adnotacjach. Indeks odpowiednio dopełnia układ rzeczowy zasadniczego trzonu bibliografii, pozwalając czytelnikowi łatwo zorientować się w dorobku twórczym poszczególnych autorów, zajmujących się problematyką kopernikowską.

Z dużym prawdopodobieństwem można sądzić, że kolejna bibliografia M. Kopernika ukazałby się w Polsce w 1943 roku, kiedy to przypadała czterechsetna rocznica jego śmierci i ogłoszenia koronnego dzieła *De revolutionibus orbium coelestium*. Uczeni polscy planowali uczcić te wydarzenia stosownymi obchodami[25], których częstym pokłosiem, jak już mogliśmy się zorientować, była bibliografia. Niestety plany te legły w gruzach z powodu wojny i okupacji niemieckiej.

[25] Jeszcze przed II wojną światową takie plany snuł m.in. S. Dickstein. Zob. D. Koźmian, *Samuel Dickstein jako organizator życia naukowego w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, w: *Polskie dziedzictwo edukacyjne od XVI do XX wieku – ciągłość i zmiana. Zbiór studiów ofiarowanych profesorowi Lechowi Mokrzeckiemu z okazji jubileuszu 80. urodzin*, red. R. Grzybowski, K. Jakubiak, M. Brodnicki, T. Maliszewski, Toruń 2015, s. 420.

**Okres powojenny**

Dalszy intensywny rozwój bibliografii kopernikańskich nastąpił po II wojnie światowej. Autorem pierwszej powojennej bibliografii osobowej M. Kopernika na gruncie polskim był regionalista, bibliotekarz, bibliofil i bibliograf, określany mianem „Śląskiego Estreichera", L. Brożek[26]. Zawodowo był on związany z Muzeum Miejskim w Cieszynie, gdzie w latach 1939-1971 pracował na stanowisku kustosza, z przerwą w czasie II wojny światowej. Pod wpływem swojego nauczyciela i mistrza ks. Józefa Londzina od wczesnej młodości zaczął interesować się bibliografią. Zainteresowanie to przyniosło cały szereg prac bibliograficznych[27]. Szczególnym szacunkiem L. Brożek otaczał bibliografie osobowe i to zarówno podmiotowe, jak i przedmiotowe. Zajmował się nimi, poczynając od lat 30. XX wieku; jako pierwszą opracował *Bibliografię pism ks. Józefa Londzina* [„Zaranie Śląskie", (1933) nr 2, s. 84-102][28].

Posiadając rozległą wiedzę i znaczący dorobek w zakresie bibliografii osobowych, L. Brożek czuł się na siłach do podjęcia kolejnego wyzwania twórczego, a mianowicie przygotowania bibliografii M. Kopernika. U genezy tej bibliografii legła chęć oddania spóźnionego hołdu astronomowi w związku z czterechsetną rocznicą jego śmierci (1943 rok), której Polacy nie mogli należycie uczcić ze względu na wojnę. Bezpośrednią jednak przyczyną zaangażowania się bibliografa w to przedsięwzięcie był jego udział, jako kustosza muzeum cieszyńskiego, w otwarciu Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku w dniu 5 września 1948 roku, połączonym ze zjazdem Związku Muzeów w Polsce. Podniosła atmosfera tego wydarzenia oraz zauroczenie pięknem Fromborka sprawiły, że L. Brożek zafascynował się M. Kopernikiem i zaczął gromadzić piśmiennictwo na jego temat[29].

W wyniku wytężonej pracy dość szybko zestawił bibliografię osobową astronoma. Szukając możliwości jej wydrukowania, zwrócił się z prośbą o pomoc do historyka i jednocześnie bibliografa, późniejszego swojego serdecznego przyjaciela, Władysława Chojnackiego[30]. Był on redaktorem serii zatytułowanej „Bibliografia Zachodnia", wydawanej przez Instytut Zachodni w Poznaniu w postaci dodatku do czasopisma „Przegląd Zachodni". Pomimo tego, że spis nie mieścił się w profilu tematycznym serii, to jednak W. Chojnacki, darzący bibliografię wielką estymą, zgodził się na wydanie *Bibliografii kopernikowskiej 1923-1948*, autorstwa L. Brożka, w ramach tejże serii[31].

---

[26] M. Rzadkowolska, *Brożek Ludwik*, w: *Słownik pracowników książki polskiej. Suplement III*, red. H. Tadeusiewicz, Warszawa 2010, s. 28-30; F. Szymiczek, *Ludwik Brożek (1907-1976)*, „Studia Śląskie. Seria Nowa", 33 (1978) s. 199.

[27] Był on autorem 28 wydanych bibliografii. Zob. Miękina-Pindur, *Ludwik Brożek*, s. 98-99; T. Urbańska, *Twórczość bibliograficzna Ludwika Brożka*, w: *Ludwik Brożek „Śląski Estreicher"*, red. J. Miękina-Pindur, Cieszyn 1998, s. 19-21.

[28] Miękina-Pindur, *Ludwik Brożek*, s. 99; W. Chojnacki, *Dr Ludwik Brożek (1907-1976)*, „Rocznik Cieszyński", 4/5 (1983) s. 238-239.

[29] Miękina-Pindur, *Ludwik Brożek*, s. 100.

[30] W. Chojnacki, *Wspomnienie o Ludwiczku – przyjacielu*, „Biuletyn Ludoznawczy", 8 (1978) s. 34.

[31] L. Brożek, *Bibliografia kopernikowska 1923-1948*, „Przegląd Zachodni", 5 (1949) nr 7/8, dod. „Bibliografia Zachodnia", s. 1-30.

Twórca oparł swój spis, mający charakter podmiotowo-przedmiotowy, w głównej mierze na bibliografii W. Bruchnalskiego oraz na zestawieniu *Kleine Kopernikus-Bibliographie*, pióra niemieckiego bibliografa Fritza Kubacha, wydanym w czasie II wojny światowej w 1943 roku[32], uwzględniającym wyłącznie publikacje niemieckie. Przygotowując swoją *Bibliografię*, L. Brożek utrzymał na ogół zasady doboru materiału wypracowane przez W. Bruchnalskiego. Poszerzył jedynie zasięg autorski. Włączył piśmiennictwo autorów obcych, dotyczące M. Kopernika, wydane nie tylko na terenie Polski, jak to czynił W. Bruchnalski, ale też poza jej granicami. Dzięki temu w bibliografii pojawiło się sporo prac francuskich, włoskich, angielskich i amerykańskich. Autor zarejestrował także wiele publikacji niemieckich, ale tylko tych, które nie były wykazane w bibliografii F. Kubacha. Opublikowane zestawienie miało zatem charakter komplementarny w stosunku do niemieckiej bibliografii kopernikowskiej, jak też w odniesieniu do pracy W. Bruchnalskiego, dopełnionej 10 nowymi publikacjami. W sumie cały spis liczy 308 pozycji, wydanych w zdecydowanej większości w dwudziestopięcioleciu 1923-1948.

Zebrany materiał L. Brożek uporządkował w układzie rzeczowym, składającym się z siedmiu działów głównych, z których dwa dzielą się na jednostki podrzędne. Są to kolejno:

I. Wiadomości bibliograficzne. Kopernikologowie.
II. Pisma Kopernika.
III. Życie i działalność Kopernika.
    1. Wydawnictwa zbiorowe.
    2. Tło kulturalne czasowe i miejscowe.
    3. Pochodzenie, narodowość.
    4. Młodość, lata nauki, nauczyciele.
    5. Miejsca pobytu Kopernika.
    6. Żywot Kopernika.
    7. Działalność Kopernika.
        a) Kopernik jako astronom.
        b) Kopernik jako ekonomista.
        c) Kopernik jako filozof.
        d) Kopernik jako lekarz.
        e) Kopernik jako poeta.
        f) Kopernik jako umysł wszechstronny.
IV. Kopernik w literaturze pięknej.
    1. Wiersze.
    2. Proza.
V. Muzeum Kopernika.
VI. Portrety Kopernika – Kopernik w sztuce.
VII. Artykuły jubileuszowe i okolicznościowe.

[32] F. Kubach, *Kleine Kopernikus-Bibliographie*, w: *Nikolaus Kopernikus*, München 1943, s. 286-304, 374-375.

Łatwo można zauważyć, że schemat układu zrębu głównego oraz nazewnictwo większości działów i poddziałów nawiązuje do dzieła W. Bruchnalskiego. Również szeregowanie wewnętrzne jest alfabetyczne, a całość dopełnia, podobnie jak *Bibliografię kopernikowską 1509-1923*, indeks osobowy.

Zestawienie L. Brożka spotkało się z pozytywną oceną recenzenta[33]. Autor wiedział jednak, że wydany spis wymaga dalszych uzupełnień. Dlatego zgłosił postulat kontynuacji prac nad bibliografią M. Kopernika i to nie tylko w celu dopełnienia swojego dzieła. Uważał, że „Pożądane byłoby krytyczne scalenie wszystkich *copernicanów*, wyszczególnionych w bibliografiach dotychczasowych, i wydanie pełnej bibliografii kopernikowskiej w postaci oddzielnego wydawnictwa"[34].

Myśl tę, za sugestią pomysłodawcy, zaczęto realizować, poczynając od 1950 roku, w Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu. Sprawę opracowania kompletnej bibliografii osobowej M. Kopernika podjął młody wówczas asystent biblioteczny H. Baranowski[35]. Zachęcony do pracy przez kustosza Stanisława Lisowskiego zaczął rozpisywać na fiszki i komasować trzy wcześniejsze bibliografie kopernikowskie: W. Bruchnalskiego, F. Kubacha i L. Brożka. W ten sposób rozpoczął on swoją „przygodę" z bibliografią, którą, jak sam stwierdził „(…) zacząłem niewinnie i jakby dla zabawy"[36]. Wkrótce bibliografia, obok bibliotekarstwa, stała się jego największą pasją. Poświęcił jej całe swoje dalsze życie zawodowe, co zaowocowało wieloma, niejednokrotnie pionierskimi, nierzadko monumentalnymi wydawnictwami. Bogaty i niezmiernie wartościowy dorobek w zakresie bibliografii sprawił, że H. Baranowski stał się jednym z najznamienitszych polskich bibliografów, zyskując zaszczytne miano *Homo Bibliographicus*[37].

Opracowując bibliografię kopernikowską, oprócz scalenia trzech wspomnianych zestawień, stanowiących zasadniczy korpus tworzonego spisu, H. Baranowski wykorzystał wszelkie inne dostępne źródła informacji. Przejrzał i rozpisał wiele różnorodnych bibliografii, zwłaszcza specjalnych dziedzinowych, zarówno polskich, jak i obcych, przewertował komplety rozmaitych czasopism, w tym szereg zagranicznych, zapoznał się z licznymi gazetami oraz stosownymi kartotekami. Część materiałów pozyskał od L. Brożka. Nie pominął też informacji zawartych w przypisach i literaturze przedmiotu. Warto podkreślić, że w trosce o jak największą wiarygodność swojego zestawienia, autor przejrzał niemal każdą pozycję związaną z M. Kopernikiem z autopsji[38]. Świadczy to o niezwykłej pracowitości, wnikliwości i dociekliwości bibliografa.

---

[33] L. Brożek, *Bibliografia kopernikowska*, [rec.]: -m- [W. Oszelda], *Bibliografia kopernikowska 1923-1948*, „Zwrot", 1 (1949) nr 1, s. 16.

[34] Brożek, *Bibliografia kopernikowska*, s. 4.

[35] A. Znajomski, *Henryk Baranowski (1920-2011) jako twórca bibliografii lokalnych*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne", (2020) nr 1, s. 146-147.

[36] *Homo bibliographicus*, s. 34.

[37] Taką nazwę nadało H. Baranowskiemu toruńskie środowisko naukowe, przygotowując na jego cześć cytowaną już książkę, zatytułowaną *Homo bibliographicus.* Zob. też (w), *Odszedł wielki bibliograf*, „Głos Uczelni", 20 (2011) nr 3, s. 23.

[38] A. Supruniuk, M.A. Supruniuk, *Bibliotekarz i bibliograf. Pół wieku pracy dra Henryka Baranowskiego na UMK*, „Głos Uczelni", 3 (1994) nr 1, s. 6.

Pierwotnie zakładano, że bibliografia ukaże się w 1953 roku nakładem Ossolineum. Miała ona uświetnić obchodzony wówczas w Polsce Rok Kopernikowski[39]. Choć H. Baranowski przygotował całą bibliografię na czas, to jednak problemy formalne związane z cenzurą spowodowały, że nastąpiło kilkuletnie opóźnienie w jej wydaniu[40].

W związku z zaistniałą sytuacją H. Baranowski postanowił ogłosić na łamach czasopisma „Ekonomista" fragment ze zgromadzonego piśmiennictwa, zatytułowany *Mikołaj Kopernik – ekonomista. Bibliografia*[41]. Wydane zestawienie, liczące 80 pozycji, odnotowuje publikacje dotyczące ekonomicznej działalności M. Kopernika. Gromadzi prace wydane w latach 1722-1953, o nieograniczonym zasięgu autorskim, językowym, terytorialnym i wydawniczo-formalnym. Uwzględnia publikacje naukowe, popularnonaukowe oraz drobne artykuły publicystyczne, w tym zamieszczone na łamach prasy codziennej. Spis składa się z dwóch ciągów alfabetycznych. W pierwszym wyeksponowane zostały prace najnowsze ogłoszone w latach powojennych, głównie w 1953 roku. W drugim zaś wykazano publikacje z okresu wcześniejszego.

W trakcie zmagania się z cenzurą H. Baranowski kontynuował pracę nad zasadniczym dziełem. Będąc pilnym i sumiennym bibliografem, ciągle uzupełniał zebrany materiał. Doprowadziło to do zwiększenia objętości całego zestawienia o niemal 30%, z początkowych 2800 pozycji do 3992. Wzrost liczby opisów wyniknął przede wszystkim z przesunięcia górnej granicy zasięgu chronologicznego tworzonego spisu z 1953 na 1955 rok.

Ostatecznie po długim oczekiwaniu *Bibliografia kopernikowska 1509-1955*, w opracowaniu H. Baranowskiego, ukazała się w Warszawie w 1958 roku nakładem Państwowego Wydawnictwa Naukowego. Choć autor nie do końca był zadowolony z wydanej publikacji z powodu wydrukowania jej na słabym papierze oraz sporej liczby drobnych błędów, to jednak ogłoszony spis odegrał bardzo ważną rolę w jego dorobku. Jak sam bowiem wyznał po latach „(…) *Bibliografia kopernikowska* dała mi – w pewnym sensie – nazwisko" [42]. Sprawiło to, że zaczął on podejmować kolejne nie mniej ambitne wyzwania bibliograficzne, wśród których były kontynuacje zestawień odnoszących się do M. Kopernika.

Henryk Baranowski z góry założył, iż spis będzie rejestrował wyłącznie prace drukowane. W doborze materiału pominął zatem rękopisy. Selekcją objął także mapy i ryciny oraz małowartościowe materiały kronikarskie. Nie uwzględnił również informacji o M. Koperniku zawartych w podręcznikach i encyklopediach.

W ramach przyjętych kryteriów gromadzenia materiału bibliograf zmierzał, jak już zostało powiedziane, do przygotowania kompletnej podmiotowo-przedmiotowej

[39] H. Baranowski, *Bibliografia kopernikowska 1509-1953*, „Sprawozdanie Towarzystwa Naukowego w Toruniu", 7 (1953) z. 1/4, s. 75-76, Poznański, *Bibliografie kopernikowskie*, s. 91.

[40] Książnica Cieszyńska w Cieszynie, Macierz Ziemi Cieszyńskiej, Korespondencja Ludwika Brożka, Zbiór nieopracowany, List Henryka Baranowskiego do L. Brożka z 26.03.1953 r. oraz List H. Baranowskiego do L. Brożka z 18.10.1954 r.

[41] H. Baranowski, *Mikołaj Kopernik – ekonomista. Bibliografia*, „Ekonomista", (1953) nr 4, s. 251-255.

[42] *Homo bibliographicus*, s. 35.

bibliografii osobowej astronoma. Realizując ten cel, nie wprowadził żadnych ograniczeń pod względem zasięgu autorskiego, językowego i terytorialnego. Podobnie jak jego poprzednicy, nie ograniczył również zasięgu wydawniczo-formalnego.

Konstrukcję bibliografii H. Baranowski oparł na układzie systematycznym, wzorowanym w znacznym stopniu na strukturze stworzonej przez W. Bruchnalskiego i L. Brożka. Zebrane piśmiennictwo podzielił na dziesięć następujących działów głównych:

I. Pisma Kopernika (układ chronologiczny).
II. Bibliografie.
III. Monografie i opracowania ogólne oraz dzieła zbiorowe (układ chronologiczny).
IV. Biografia.
V. Twórczość i działalność Kopernika.
VI. Znaczenie Kopernika.
VII. Kopernik w literaturze pięknej.
VIII. Kopernik w sztuce.
IX. Muzea, wystawy oraz inne formy uczczenia pamięci Kopernika.
X. Obchody rocznic oraz piśmiennictwo okolicznościowe.

Większość z nich, za wyjątkiem działu szóstego, dzieli się na poddziały pierwszego rzędu.

Wewnątrz poszczególnych jednostek podrzędnych autor zastosował rozmaite sposoby porządkowania opisów. W części podmiotowej wprowadził układ chronologiczny. Natomiast w części przedmiotowej, obok przeważającego szeregowania alfabetycznego, zastosował także układ chronologiczny, logiczny i przedmiotowy. Każdy z nich został dobrze dobrany do działów i poddziałów.

Zestawienie uzupełnił odpowiednim aparatem informacyjno-pomocniczym. Składa się on z „Przedmowy", nie tylko w języku polskim, ale też francuskim, co znacznie poszerzyło zasięg oddziaływania *Bibliografii*, „Wykazu nazw bibliotek", „Wykazu wydawnictw ciągłych (wraz z ich skrótami)", „Indeksu tytułów pism Kopernika", „Pism wątpliwego autorstwa", „Indeksu nazw osobowych", „Spisu ilustracji" oraz „Spisu treści", oddającego budowę całego dzieła. Każdy z tych wykazów został starannie przygotowany, dzięki czemu stanowią one cenną pomoc dla użytkowników publikacji.

*Bibliografia kopernikowska* została zauważona przez wielu krytyków i to nie tylko polskich, ale też obcych[43]. W przychylnych opiniach podkreślili oni tytaniczny wkład pracy autora oraz bardzo wysoką wartość informacyjną dzieła. Jednocześnie nakłaniano autora do kontynuowania tej pracy.

Oprócz recenzentów *Bibliografią* zainteresowała się także nowojorska firma wydawnicza Lenox Hill Publishing&Distributing Corp. W 1970 roku przedrukowała

[43] W sumie *Bibliografia* doczekała się 9 recenzji. Zob. np. H. Baranowski *Bibliografia kopernikowska 1509-1955*, Warszawa 1958, [rec.]: L. Jarzębowski, „Zapiski Historyczne", 25 (1960) z. 3/4, s. 166-169; G. Feuillebois, „Bulletin des Bibliothèques de France", 6 (1959) nr 9, s. 381-383.

ona spis bez wiedzy i zgody autora. Henryk Baranowski, nie kryjąc zaskoczenia tym faktem, docenił walory edytorskie ogłoszonego reprintu[44].

Doskonałą okazją do dalszego dynamicznego rozwoju bibliografii osobowych M. Kopernika była pięćsetna rocznica urodzin astronoma, przypadająca w 1973 roku. Świętowano ją nie tylko w całej Polsce, ale też na całym świecie dzięki decyzji UNESCO, ustanawiającej rok 1973 międzynarodowym Rokiem Kopernika. W Polsce, aby godnie uczcić to doniosłe wydarzenie, poza organizacją wielu okolicznościowych uroczystości, przygotowywano również bibliografie poświęcone uczonemu.

Zapoczątkował je H. Baranowski, który w 1970 roku opublikował spis *Bibliography of Polish Works on Copernicus. /Selection of Works Published between 1946 and 1969/*[45], będący w rzeczywistości wyborem części polskiego piśmiennictwa z *Bibliografii kopernikowskiej 1509-1955.* Poprzez to selektywne zestawienie, wydane w całości w języku angielskim, a następnie przedrukowane w wersji francuskiej, niemieckiej, hiszpańskiej i rosyjskiej, autor chciał rozpropagować w społeczności międzynarodowej wkład polskich uczonych do badań nad życiem i działalnością naukową M. Kopernika. W spisie uwzględnił druki zwarte oraz artykuły z czasopism naukowych ogłoszone w latach 1946-1969. Zebrane opisy, dopełnione analizami omawiającymi treść rozpisywanych publikacji, uporządkował w kolejności alfabetycznej nazwisk autorów.

Na początku lat 70. XX wieku, obok H. Baranowskiego, w prace nad bibliografiami M. Kopernika zaangażowali się również inni bibliografowie i bibliotekarze, reprezentujący rozmaite ośrodki z całego niemal kraju. Ich wysiłek twórczy przyniósł cały szereg bibliografii kopernikowskich. Z reguły były to wyborowe, zazwyczaj niewielkie objętościowo, bibliografie osobowe przedmiotowe, sporadycznie podmiotowo-przedmiotowe, wydawane zarówno w postaci samoistnej zwartej, jak też w formie utworów bibliograficznych, zamieszczanych na łamach czasopism oraz w dziełach zbiorowych, edytowane często jako wydawnictwa powielane. Miały one służyć pomocą przy organizacji różnorodnych imprez, przygotowywanych z okazji uroczystości jubileuszowych. Były jednocześnie doskonałym narzędziem do popularyzacji w społeczeństwie polskim, zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży, postaci M. Kopernika, jego wielokierunkowej działalności i piśmiennictwa jemu poświęconego. Adresowano je przede wszystkim do bibliotekarzy, nauczycieli, pracowników kulturalno-oświatowych, instruktorów zajęć pozaszkolnych i innych organizatorów spotkań środowiskowych, których zadaniem było przygotowywanie różnych form obchodów kopernikowskich w bibliotekach, ośrodkach kultury, szkołach i innych placówkach wychowawczych.

Pierwsze owoce tych szeroko zakrojonych prac bibliograficznych pojawiły się w 1971 roku w wielu miastach Polski.

Danuta Łukowiak, reprezentująca poznańskie środowisko bibliotekarskie, opracowała spis zatytułowany *Mikołaj Kopernik. Materiały bibliograficzne dla nauczyciela i ucznia* (Poznań 1971), ogłoszony przez Dział Bibliografii i Infor-

[44] *Homo bibliographicus*, s. 34.

[45] H. Baranowski, *Bibliography of Polish Works on Copernicus. /Selection of Works Published between 1946 and 1969/*, w: *Nicolaus Copernicus*, Warsaw 1970, s. 13-31.

macji Pedagogicznej Biblioteki Województwa Poznańskiego i Miasta Poznania. Autorka, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom nauczycieli i uczniów, wyselekcjonowała i uszeregowała w układzie działowym piśmiennictwo przydatne w pracy dydaktyczno-wychowawczej do przygotowania lekcji oraz zajęć pozalekcyjnych poświęconych M. Kopernikowi. Zarejestrowała książki, w tym także zapowiedzi wydawnicze, oraz artykuły z czasopism naukowych i popularnonaukowych dotyczące życia i działalności astronoma oraz ukazujące jego postać w literaturze pięknej i ikonografii.

Teresa Frudko, związana z bibliotekarstwem olsztyńskim, zestawiła bibliografię pt. *Mikołaj Kopernik w literaturze pięknej*[46]. Posiłkując się bibliografią kopernikowską H. Baranowskiego z 1958 roku, polską bieżącą bibliografią narodową („Przewodnikiem Bibliograficznym" i „Bibliografią Zawartości Czasopism") oraz „Polską Bibliografią Literacką", wyłowiła utwory literackie pisane prozą, poetyckie i dramatyczne, poświęcone M. Kopernikowi, wydane w postaci książek oraz artykułów z czasopism i prasy. Zebrane prace, dopełnione niejednokrotnie analizami wskazującymi, uporządkowała rodzajami literackimi (I. Proza, II. Poezja, III. Utwory sceniczne).

Janina Jaworska, należąca do łódzkiego ośrodka bibliograficzno-bibliotekarskiego[47], stworzyła spis przedmiotowy o tytule *Mikołaj Kopernik. Wybór bibliograficzny*, zamieszczony w pracy zbiorowej, wydanej przez Łódzki Dom Kultury[48]. To selektywne opracowanie, liczące 300 pozycji, powstało w oparciu o publikacje wybrane ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi. Wśród zarejestrowanego piśmiennictwa znalazły się książki, artykuły z czasopism naukowych i popularnonaukowych oraz rozprawy z dzieł zbiorowych ogłoszone przez Polaków na terenie Polski w rodzimym języku, dotyczące życia i działalności M. Kopernika oraz zainteresowania jego osobą w muzealnictwie, sztuce i literaturze pięknej. Cały materiał został zgrupowany w układzie systematycznym, złożonym z siedmiu działów zasadniczych. Kolejno są to: „Opracowania ogólne"; „Przyczynki biograficzne"; „Dzieło Kopernika"; „Muzea i wystawy kopernikowskie"; „Kopernik w sztuce oraz inne formy kultu"; „Rocznice i obchody kopernikowskie"; „Wydawnictwa beletrystyczne". Większość z nich dzieli się na poddziały pierwszego rzędu. Układ wewnętrzny w ramach działów i jednostek podrzędnych jest alfabetyczny. Pomocą w posługiwaniu się bibliografią służy spis tytułów czasopism i ich skrótów oraz wykaz innych skrótów bibliograficznych.

Spod pióra Pauliny Pasławskiej wyszło wyborowe zestawienie podmiotowo-przedmiotowe, noszące tytuł *Mikołaj Kopernik. (Wybór materiałów do bibliografii z lat 1945-1970)*, przygotowane na zlecenie Wojewódzkiego Domu

[46] T. Frudko, *Mikołaj Kopernik w literaturze pięknej*, Olsztyn [1971?].

[47] Z. Wilińska, *Jaworska Janina*, w: *Słownik pracowników książki polskiej. Suplement*, red. I. Treichel, Warszawa 1986, s. 81-82.

[48] J. Jaworska, *Mikołaj Kopernik. Wybór bibliograficzny*, w: *500 rocznica urodzin Mikołaja Kopernika. Informator dla pracowników kulturalno-oświatowych*, red. K. Kołaczyk, Łódź 1971, s. 29-57.

Kultury w Rzeszowie[49]. Odnotowuje ono najpierw twórczość polskiego uczonego, a następnie publikacje samoistne zwarte oraz artykuły z czasopism odnoszące się do wszystkich obszarów jego aktywności naukowej. Materiał uporządkowano w układzie działowym, składającym się z dziewięciu działów, takich jak: „Pisma Kopernika (druki zwarte i artykuły w czasopismach)"; „Opracowania dotyczące życia i działalności M. Kopernika"; „Bibliografie poświęcone M. Kopernikowi"; „Z dziejów rękopisów Kopernika"; „Kopernik jako astronom"; „Kościół a system Kopernika"; „Kopernik jako filozof, matematyk, fizyk, ekonomista, budowniczy, prawnik, geograf, przyrodnik, lekarz, numizmatyk, literat"; „Działalność patriotyczna i obywatelska Kopernika"; „Kopernik w literaturze pięknej, w plastyce, muzyce, filatelistyce, numizmatyce". W ich obrębie opisy ułożono alfabetycznie. Całość uzupełnia wykaz tytułów czasopism oraz spis ważniejszych skrótów bibliograficznych.

Natomiast Jan Smolarz z lubelskiego ośrodka bibliotekarskiego zestawił bibliografię pt. *Mikołaj Kopernik 1473-1973*[50]. Zgromadził w niej w układzie według form piśmienniczych wybór publikacji popularnonaukowych, literatury pięknej oraz artykułów z czasopism i gazet, stanowiących wartościowy materiał do organizacji m.in. imprez oświatowych o tematyce kopernikowskiej. W 1972 roku ukazała się kontynuacja tegoż spisu, o identycznym tytule, opracowana przez tego samego autora, ze zmienionym jedynie układem zrębu głównego na porządek alfabetyczny[51].

Rok 1972 przyniósł też inne bibliografie. Na łamach „Biuletynu Pedagogicznego", będącego kwartalnikiem poświęconym problemom wychowania pozalekcyjnego i pozaszkolnego, wydawanego przez Pałac Młodzieży w Katowicach, opublikowano spis pt. *Bibliografia kopernikowska. Wybór uzupełniający*, przygotowany przez Marię Twardowską[52]. Zestawienie, odnotowujące książki i artykuły z wydawnictw periodycznych było dedykowane przede wszystkim dla nauczycieli zajęć pozalekcyjnych oraz pracowników kulturalno-oświatowych jako pomoc przy organizacji imprez środowiskowych, upamiętniających postać M. Kopernika. Pomocą w poszukiwaniu odpowiednich materiałów służył układ zrębu głównego składający się z pięciu działów: „I. Obchody roku kopernikowskiego"; „II. Życie i działalność"; „III. Kopernik w literaturze pięknej"; „IV. Materiały repertuarowe"; „V. Ciekawostki", grupujących poszczególne opisy w kolejności alfabetycznej.

Podobny cel przyświecał dwóm kolejnym opracowaniom, powstałym w Okręgowym Ośrodku Metodycznym w Bydgoszczy, tj. *Wyborowi bibliografii kopernikowskiej*, autorstwa Feliksa Moskala[53] oraz wykazowi *Filmy oświatowe po-*

[49] P. Pasławska, *Mikołaj Kopernik. (Wybór materiałów do bibliografii z lat 1945-1970)*, „Biuletyn Informacyjny Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie", (1971) nr 1/2, s. 111-130.

[50] J. Smolarz, *Mikołaj Kopernik 1473-1973*, „Biblioteczna Służba Informacyjna Województwa Lubelskiego", 15 (1971) nr 1, s. 7-17.

[51] sm [J. Smolarz], *Mikołaj Kopernik 1473-1973*, „Biblioteczna Służba Informacyjna Województwa Lubelskiego", 16 (1972) nr 1, s. 20-27.

[52] M. Twardowska, *Bibliografia kopernikowska. Wybór uzupełniający*, „Biuletyn Pedagogiczny", (1972) nr 3/4, s. 40-42.

[53] F. Moskal, *Wybór bibliografii kopernikowskiej*, w: *Mikołaj Kopernik. Materiały na obchody kopernikowskie dla szkół i placówek pozaszkolnych*, Bydgoszcz 1972, s. 22-27.

*święcone Mikołajowi Kopernikowi*, zestawionemu przez Jerzego Paprzyckiego[54]. Oba spisy miały być pomocne nauczycielom i wychowawcom w organizowaniu obchodów kopernikowskich w szkołach i placówkach wychowania pozaszkolnego. W pierwszym z nich zostały wykazane publikacje (książki i artykuły z czasopism) dotyczące życia i wielokierunkowej aktywności twórczej M. Kopernika. Zgrupowano je w dziewięciu działach: „I. Życie i działalność Kopernika na tle własnej epoki. Znaczenie Kopernika"; „II. Kopernik jako astronom"; „III. Kopernik jako ekonomista"; „IV. Myśl filozoficzna Kopernika"; „V. Obywatelska działalność Kopernika"; „VI. Kopernik jako lekarz"; „VII. Kopernik w literaturze pięknej"; „VIII. Pamiątki po wielkim Koperniku"; „IX. Problematyka kopernikowska w dydaktyczno-wychowawczej pracy szkoły". Wewnątrz nich zastosowano porządek alfabetyczny. Natomiast w drugiej bibliografii zebrano zrealizowane produkcje filmowe poświęcone astronomowi oraz wykazano zapowiedzi filmowe przygotowywane w latach 1971-1972.

Również anonimowe zestawienie o tytule *Mikołaj Kopernik 500 rocznica urodzin. Bibliografia selekcyjna* (Lublin 1972), powstałe w Dziale Informacyjno-Bibliograficznym Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Lublinie, miało służyć nauczycielom oraz instruktorom kulturalno-oświatowym jako instrument przydatny do przygotowania prelekcji i referatów na akademie i inne uroczystości kopernikowskie organizowane w szkołach oraz w domach kultury. Wykazano w nim wybór polskiej literatury naukowej i popularnonaukowej, wierszy i pieśni oraz dramatów i inscenizacji powstałych na cześć M. Kopernika. Zgromadzone opisy ułożono według form piśmienniczych.

Z kolei spis zatytułowany *Bibliografia*, przygotowany przez J. Jaworską[55], był przeznaczony przede wszystkim dla pracowników i działaczy kulturalno-oświatowych. Miał stanowić jednocześnie bazę materiałową dla uczestników różnych gier i konkursów o tematyce kopernikowskiej. Autorka uwzględniła w układzie działowym wybór książek, artykułów i rozpraw z dzieł zbiorowych, dotyczących pochodzenia, daty śmierci i grobu Kopernika. Zebrała piśmiennictwo ukazujące uczonego jako astronoma oraz jego wkład do innych nauk i zawodów. Opisała też wydawnictwa beletrystyczne oraz publikacje o muzeach i wystawach poświęconych M. Kopernikowi. Dokonując selekcji w zgromadzonym materiale, kierowała się względami praktycznymi. Starała się dostarczyć czytelnikom informacje o najbardziej przydatnych opracowaniach.

W roku jubileuszowym 1973 nastąpił dalszy rozwój omawianych bibliografii. Janina Huppenthal przygotowała przedmiotowe opracowanie pt. *Mikołaj Kopernik (1473-1543). Poradnik bibliograficzny* (Warszawa, Toruń 1973). W poradniku autorka zarejestrowała 222 prace dotyczące życia i wielopłaszczyznowej działalności astronoma, wydane w Polsce w latach 1945-1971 w postaci książek, artykułów z czasopism oraz fragmentów bibliograficznych. Ponadto odnotowała zapowiedzi wydawnicze oraz w odrębnym wykazie numery specjalne czasopism

[54] J. Paprzycki, *Filmy oświatowe poświęcone Mikołajowi Kopernikowi*, w: *Mikołaj Kopernik. Materiały na obchody*, s. 28-32.

[55] J. Jaworska, *Bibliografia*, w: *Wstrzymał Słońce, ruszył Ziemię*, red. A. Grzejewska, Warszawa 1972, s. 189-194.

poświęcone M. Kopernikowi. W doborze materiału skoncentrowała się na rejestracji piśmiennictwa najnowszego. Publikacje starsze oraz prace przeznaczone dla dzieci i młodzieży do 14. roku życia poddała selekcji. Dla jak najlepszego zapoznania czytelników z tematyką zgromadzonego materiału zastosowała układ systematyczny, składający się ośmiu działów głównych: „I. Opracowania ogólne"; „II. Publikacje biograficzne"; „III. Epoka Kopernika"; „IV. Kopernik-astronom"; „V. Działalność publiczna Kopernika"; „VI. Kopernik-humanista – przedstawiciel epoki Odrodzenia"; „VII. Dokumenty kultu i pamięci"; „VIII. Kopernik w literaturze pięknej". Wewnątrz działów oraz jednostek niższego rzędu występuje układ alfabetyczny. Ponadto poszczególne opisy uzupełniają analizy wskazujące. Zestawienie dopełnia indeks alfabetyczny autorów publikacji. Zgodnie z zamierzeniem autorki spis był przeznaczony przede wszystkim dla bibliotekarzy bibliotek powszechnych oraz osób zajmujących się popularyzacją wiedzy o M. Koperniku.

Natomiast Olgierd Wołczek przeznaczył swoje niewielkie objętościowo adnotowane zestawienie zatytułowane *Mikołaj Kopernik (1473-1543)* dla młodzieży od 12. roku życia[56]. Wykazał w nim w dwóch ciągach alfabetycznych najpierw prace popularnonaukowe, a następnie opowiadania o M. Koperniku. Uwzględnił książki i ich fragmenty ogłoszone w Polsce oraz będące w druku, napisane przez Polaków w polskim języku.

Maria Wojtkiewicz z Biblioteki Głównej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu opracowała *Materiały bibliograficzne o Mikołaju Koperniku*[57], mające charakter zestawienia podmiotowo-przedmiotowego. W doborze materiału uwzględniła na wstępie *Wybór pism* M. Kopernika, a w dalszej części zestawiła w wyborze książki polskich autorów, traktujące o astronomie, ogłoszone w Polsce w różnych językach. Wyselekcjonowane druki ułożyła alfabetycznie według nazwisk autorów publikacji i tytułów dzieł anonimowych.

W opolskim środowisku naukowym powstała także *Bibliografia dotycząca pochodzenia i narodowości Mikołaja Kopernika*[58]. Twórca oparł to zestawienie na *Bibliografii kopernikowskiej* H. Baranowskiego. Wybrał z niej 224 publikacje, dotyczące, określonych w tytule spisu, spornych kwestii pochodzenia i narodowości astronoma. W zebranym materiale znalazły się druki zwarte, artykuły z czasopism i prasy oraz fragmenty bibliograficzne o nieograniczonym zasięgu autorskim, terytorialnym i językowym. Publikacje zostały ułożone alfabetycznie w obrębie trzech nadrzędnych grup: „1. Piśmiennictwo polskie"; „2. Piśmiennictwo niemieckie"; „3. Piśmiennictwo inne".

Na łamach „Informatora Bibliotekarza i Księgarza" Otolia Wiaczkis zgromadziła w układzie typograficznym wykaz zapowiedzi wydawniczych dzieł M. Kopernika

[56] O. Wołczek, *Mikołaj Kopernik (1473-1543)*, w: O. Wołczek, *Wśród planet i gwiazd. Poradnik bibliograficzny dla młodzieży od 12 lat*, Warszawa 1973, s. 11-15.

[57] M. Wojtkiewicz, *Materiały bibliograficzne o Mikołaju Koperniku. Wybór*, „Kwartalnik Nauczyciela Opolskiego", 15 (1973) nr 2/3, s. 49-52.

[58] Jap, *Bibliografia dotycząca pochodzenia i narodowości Mikołaja Kopernika*, „Kwartalnik Opolski", 19 (1973) nr 1/2, s. 174-190.

i opracowań jemu poświęconych[59]. Opisy poszczególnych prac wzbogaciła analizami wskazującymi poruszane w nich zagadnienia.

Z kolei Hanna Uniejewska w czasopiśmie „Ekonomista" zamieściła wybór publikacji pokazujących znaczenie M. Kopernika w rozwoju światowej nauki, a zwłaszcza myśli ekonomicznej[60]. Przygotowanemu zestawieniu nadała formę bibliografii podmiotowo-przedmiotowej. Zarejestrowała w niej nie tylko publikacje dotyczące życia i działalności astronoma na polu ekonomii, ale też odnotowała opisy jego prac z tej dziedziny wiedzy. W doborze materiału wykazała książki, artykuły z czasopism, rozprawy z dzieł zbiorowych, bibliografie, hasła słownikowe oraz tłumaczenia, wydane w Polsce i za granicą, zachowując przy tym nieograniczony zasięg autorski i językowy. Jak sama przyznała „W (…) wyborze piśmiennictwa uwzględniono przede wszystkim publikacje najnowsze, także o mniejszym znaczeniu merytorycznym"[61]. W głównej mierze starała się zaprezentować piśmiennictwo ogłoszone po 1971 roku, którego nie wykazał H. Baranowski w swojej bibliografii. Zgromadzone opisy ułożyła w czterech działach: „1. Bibliografie. Dokumentacja"; „2. Życiorysy i przyczynki biograficzne"; „3. Monografie i opracowania ogólne"; „4. Mikołaj Kopernik jako ekonomista". Wewnątrz nich prace uporządkowała alfabetycznie.

Niewątpliwie najważniejszą i najobszerniejszą spośród bibliografii ogłoszonych w 1973 roku opracował H. Baranowski. Już podczas tworzenia scharakteryzowanej *Bibliografii kopernikowskiej 1509-1955* autor zaczął kompletować materiał do drugiego tomu tegoż dzieła[62]. W rezultacie podjętej pracy H. Baranowski zestawił *Bibliografię kopernikowską II 1956-1971*, opublikowaną w Warszawie w 1973 roku przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

W tym spisie twórca kierował się analogicznymi kryteriami doboru materiału jak w zestawieniu za lata 1509-1955. Nadrzędnym jego zamierzeniem było dążenie do kompletności w gromadzeniu piśmiennictwa w obrębie przyjętych założeń. Stąd H. Baranowski nie zawęził w żaden sposób zasięgu terytorialnego, językowego i wydawniczo-formalnego oraz autorskiego, z tym że tylko w części przedmiotowej. Podobnie jak w tomie pierwszym, spisowi nadał charakter retrospektywnej bibliografii podmiotowo-przedmiotowej, rejestrującej publikacje ogłoszone w okresie 1956-1971. Ponadto, pragnąc zapoznać czytelników z najnowszymi wydawnictwami poświęconymi astronomowi, w „Aneksie" zamieścił opisy kilkunastu ważniejszych pozycji wydanych w Polsce w latach 1972-1973 oraz będących w druku.

Znaczny przyrost publikacji kopernikowskich ogłoszonych po 1958 roku sprawił, że bibliograf poszerzył nieco selekcję merytoryczną w porównaniu z tomem pierwszym. Objął nią popularne artykuły i notki prasowe niewnoszące niczego nowego do badań nad M. Kopernikiem oraz fragmenty z opracowań z zakresu

[59] O. Wiaczkis, *Mikołaj Kopernik (Dzieła i opracowania)*, „Informator Bibliotekarza i Księgarza", (1973) s. 162-168.

[60] H. Uniejewska, *Mikołaj Kopernik – wielki humanista i ekonomista. Wybór piśmiennictwa*, „Ekonomista", (1973) nr 4, s. 853-861.

[61] Tamże, s. 853.

[62] Jarzębowski, „Zapiski Historyczne", s. 169.

historii nauki. Trzeba przyznać, że była to słuszna decyzja. Dzięki niej *Bibliografia* nie straciła na wartości informacyjnej, a wręcz przeciwnie, zyskała, ponieważ pozbyła się ciężaru publikacji mało przydatnych do analiz naukowych, niejednokrotnie powtarzających wcześniejsze ustalenia.

W porządkowaniu materiału H. Baranowski utrzymał układ systematyczny w zrębie głównym, przy czym rozbudował nieco jego konstrukcję. Całość podzielił na dwie zasadnicze części. W pierwszej z nich, podmiotowej, zatytułowanej „Pisma Kopernika" wprowadził dwa działy: „I. Pisma autentyczne"; „II. Pisma pseudokopernikowskie". Każdy z nich porządkuje piśmiennictwo w układzie chronologicznym.

Natomiast część druga, przedmiotowa, pt. „Piśmiennictwo o Koperniku" ma bardziej złożoną strukturę. Składa się ona z dziewięciu działów: „I. Dział ogólny"; „II. Opracowania ogólne"; „III. Bibliografia"; „IV. Twórczość i działalność Kopernika"; „V. Znaczenie Kopernika"; „VI. Kopernik w literaturze pięknej"; „VII. Kopernik w sztuce"; „VIII. Różne formy uczczenia pamięci Kopernika"; „IX. Popularne piśmiennictwo okolicznościowe". Spośród nich tylko dział ostatni nie dzieli się na poddziały niższych rzędów.

Zmiany nastąpiły także w szeregowaniu wewnętrznym. W większości działów i poddziałów dominuje układ według chronologii wydawniczej. Jedynie w pięciu poddziałach, takich jak: „4. Badacze Kopernika" (dział I), „9. Osoby z kręgu Kopernika" (dział III), „11. Miejscowości związane z Kopernikiem" (dział III), „2. Pomniki" (dział VII) oraz „1. Muzea" (dział VIII) występuje układ przedmiotowy, zestawiający opisy w kolejności alfabetycznej, wyróżnionych graficznie przez spacjowanie nazwisk osób lub nazw miejscowości, którym są poświęcone publikacje. Wewnątrz nich występuje porządek chronologiczny.

Pewne modyfikacje nastąpiły również wśród materiałów informacyjno-pomocniczych. Z jednej strony zostały one uszczuplone o „Wykaz nazw bibliotek" i „Spis ilustracji", z drugiej zaś wzbogacono je o trzy nowe zestawienia, którymi są „Ważniejsze źródła bibliograficzne", „Wykaz skrótów" oraz wspomniany już „Aneks". Ponadto przybył spis treści w języku francuskim. Do nowopowstałej *Bibliografii* twórca dołączył także erratę, w której skorygował pozycje niedokładnie bądź błędnie opisane w zestawieniu z 1958 roku. Pozostałe informatory pomocnicze zasadniczo nie różnią się od tych, które występują w tomie pierwszym.

Badane bibliografie były zestawiane i wydawane także po 1973 roku, aczkolwiek ich rozwój nie był już tak intensywny i dynamiczny jak w roku jubileuszu oraz w latach bezpośrednio go poprzedzających.

W 1974 roku ukazał się spis pt. *Nowe publikacje (dotyczące Mikołaja Kopernika)*, zestawiony przez Andrzeja Bukowskiego[63]. Autor wykazał w nim polskie publikacje naukowe i popularnonaukowe ogłoszone w latach 1968-1973. Pod względem wydawniczo-formalnym uwzględnił książki, artykuły z czasopism, hasła słownikowe oraz recenzje. Zebrane piśmiennictwo uporządkował alfabetycznie według nazwisk twórców publikacji.

[63] A. B. [A. Bukowski], *Nowe publikacje (dotyczące Mikołaja Kopernika)*, „Rocznik Gdański", 32 (1972) z. 2, s. 242-244.

Kolejny rok zaowocował *Bibliografią utworów muzycznych o tematyce kopernikowskiej skomponowanych do 1974 roku* przygotowaną przez Jana Boehma[64]. To pionierskie zestawienie gromadzi utwory muzyczne kompozytorów polskich i obcych, nagrania płytowe oraz artykuły z czasopism, opisujące wydarzenia muzyczne poświęcone M. Kopernikowi. Materiał jest ułożony alfabetycznie w obrębie trzech nadrzędnych grup, takich jak: „I. Utwory muzyczne"; „II. Nagrania płytowe"; „III. Imprezy muzyczne".

W 1977 roku H. Baranowski opublikował *Copernican Bibliography. Selected Materials for the Years 1972-1975*[65]. W tym podmiotowo-przedmiotowym zestawieniu, liczącym 419 pozycji, wykazał najpierw wznowienia dzieł M. Kopernika, a potem zarejestrował piśmiennictwo jemu poświęcone. Uwzględnił w głównej mierze publikacje naukowe, będące w przeważającej większości plonem uroczystości jubileuszowych, wydane w formie książek i artykułów z czasopism, przy nieograniczonym zasięgu autorskim, językowym i terytorialnym. Materiał podzielił na dwie zasadnicze części: „Copernicus' works" i „The works on Copernicus". Na czele pierwszej znajdują się edycje dzieł wszystkich astronoma, a potem wykazane są jego poszczególne prace. Natomiast w drugiej występuje układ alfabetyczny. Bibliografię dopełnia wykaz tytułów czasopism i ich skrótów.

Zwieńczeniem dotychczasowych prac w zakresie analizowanych spisów jest trzeci tom *Bibliografii kopernikowskiej III 1972-2001* (Toruń 2003), opracowany przez H. Baranowskiego przy współpracy Jolanty Goławskiej. Wzorując się na dwóch wcześniejszych edycjach swojego dzieła, autor przygotował spis podmiotowo-przedmiotowy. Gromadząc piśmiennictwo, wykorzystał rozległą bazę źródłową, którą w porównaniu z wcześniejszymi tomami, wzbogacił dodatkowo o zasoby zgromadzone w Oddziale Muzeum Okręgowego w Toruniu – Dom Kopernika, Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku oraz źródła elektroniczne dostępne w internecie, w tym głównie katalogi szeregu bibliotek zagranicznych.

Pomimo poszerzonej podstawy źródłowej, w doborze i selekcji materiału bibliograf nawiązał do zasad wypracowanych w poprzednich tomach. W analizowanym zestawieniu także nie wprowadził ograniczeń pod względem zasięgu terytorialnego, językowego i wydawniczo-formalnego, a w części przedmiotowej także autorskiego. Zmierzając do kompletności w doborze materiału, włączył do *Bibliografii* pozycje sprzed 1972 roku, nieuwzględnione we wcześniejszych tomach oraz kilkanaście publikacji ogłoszonych w 2002 roku.

Również sposób porządkowania materiału nie uległ istotnym zmianom. W zrębie głównym został utrzymany układ systematyczny, a jego struktura niemal w całości pokrywa się z modelem wypracowanym w tomie drugim. Drobne modyfikacje nastąpiły jedynie w dwóch miejscach. W dziale pierwszym pojawił się nowy poddział „5. Prace nad wydaniem dzieł Kopernika". Natomiast w dziale ósmym zamiast

[64] J. Boehm, *Bibliografią utworów muzycznych o tematyce kopernikowskiej skomponowanych do 1974 roku*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie", (1975) nr 2, s. 245-255.

[65] H. Baranowski, *Copernican Bibliography. Selected Materials for the Years 1972-1975*, w: *Nicolas Copernicus. Qincentenary Celebrations Final Report*, ed. com. J. Bukowski i in., Wrocław 1977, s. 179-201.

poddziału „3. Varia" wprowadzono kolejno: „3. Sympozja, konferencje i sesje"; „4. Jubileusze i inne uroczystości"; „5. Inne formy uczczenia pamięci Kopernika".

Kosmetyczne zmiany wprowadzono także w szeregowaniu wewnętrznym. Obok dominującego w większości działów i poddziałów układu chronologicznego oraz porządku przedmiotowego, występującego w tych samych poddziałach, co w tomie drugim, zastosowany został także układ alfabetyczny (dział trzeci poddział „3. Czasopisma – numery specjalne" oraz topograficzny podmiotowy (dział czwarty poddział „e. Recepcja teorii Kopernika"), grupujący materiał według krajów.

W aparacie informacyjno-pomocniczym zostały utrzymane analogiczne indeksy jak w obydwu poprzednich tomach. W stosunku do tomu drugiego likwidacji uległ jedynie odrębny „Wykaz skrótów". Zamiast niego powstał połączony „Wykaz skrótów niektórych czasopism oraz wyrazów typowych". Ponadto przybyły dwie nowe przedmowy w języku angielskim i niemieckim oraz spisy treści w tychże językach. Ich wprowadzenie było jak najbardziej trafnym rozwiązaniem, dzięki nim bowiem nastąpiło jeszcze większe rozpowszechnienie *Bibliografii kopernikowskiej* na arenie międzynarodowej.

**Podsumowanie**

Z przeprowadzonych badań wynika, że bibliografie osobowe M. Kopernika narodziły się na ziemiach polskich w drugiej połowie XIX wieku z pobudek patriotycznych. Dalszy ich rozwój, stymulowany w głównej mierze „okrągłymi" rocznicami urodzin bądź śmierci twórcy teorii heliocentrycznej, nastąpił w okresie międzywojennym, a prawdziwy rozkwit miał miejsce w latach powojennych, kiedy to ukazało się aż 26 bibliografii spośród wszystkich 29 badanych spisów. Szczyt rozwoju bibliografie kopernikowskie osiągnęły na początku lat 70. XX wieku, co bezpośrednio było związane z jubileuszem 500. rocznicy urodzin astronoma, świętowanym w 1973 roku. Ukazało się wówczas 18 rozmaitych zestawień przeważnie w postaci selektywnych i wyborowych bibliografii zalecających, mających na celu z jednej strony wspomaganie imprez okolicznościowych organizowanych na cześć astronoma, z drugiej zaś zmierzających do upowszechnienia w społeczeństwie polskim piśmiennictwa związanego z osobą uczonego.

Znaczący wkład do rozwoju badanych bibliografii wnieśli wybitni polscy bibliografowie, tacy jak: ks. I. Polkowski – inicjator pierwszego przedsięwzięcia, W. Bruchnalski – kontynuator prac w okresie międzywojennym oraz L. Brożek – twórca pierwszej polskiej powojennej bibliografii M. Kopernika. Najważniejsze jednak dzieło wyszło spod ręki H. Baranowskiego. Jego trzytomowa *Bibliografia kopernikowska*, gromadząca piśmiennictwo z lat 1509-2001, licząca w sumie 8442 pozycje, niemalże kompletna w doborze materiału, modelowo przygotowana pod względem metodycznym, zajmuje trwałe miejsce w dziejach nie tylko polskiej, ale też światowej bibliografii. To monumentalne opracowanie jest z jednej strony wyrazem hołdu złożonego znamienitemu astronomowi, z drugiej zaś stanowi niezastąpione źródło informacji na temat jego twórczości i publikacji jemu poświęconych.

Bibliografie kopernikańskie wyróżniają się na tle innych bibliografii osobowych sposobem doboru i porządkowania materiału w zrębie głównym. W doborze piśmiennictwa kierują się własnymi regułami. Wbrew założeniom metodyki bi-

bliograficznej nie zawsze dążą do kompletności, często mają charakter wyborowy. W zrębie głównym nie stosują również układu chronologicznego, preferowanego przez większość bibliografii osobowych. Wykorzystują natomiast najczęściej układy rzeczowe, działowy i systematyczny, które bardzo dobrze spełniają swoją funkcję w porządkowaniu tak rozległego i zróżnicowanego tematycznie piśmiennictwa. Dzięki nim czytelnik może bezproblemowo zgromadzić prace, dotyczące rozmaitych aspektów życia i działalności światowej sławy astronoma.

Mankamentem bibliografii kopernikańskich jest niedostateczne ich nasycenie spisami informacyjno-pomocniczym. Indeksy i inne wykazy pomocnicze występują w nich rzadko. Brak tego typu informatorów obniża niewątpliwie użyteczność poszczególnych zestawień, a szczególnie odczuwalny jest on w zestawieniach obszernych, liczących niejednokrotnie nawet kilkaset pozycji.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Źródła archiwalne**

Książnica Cieszyńska w Cieszynie
Macierz Ziemi Cieszyńskiej.
Korespondencja Ludwika Brożka.
Zbiór nieopracowany.
List Henryka Baranowskiego do L. Brożka z 26.03.1953 r.
List H. Baranowskiego do L. Brożka z 18.10.1954 r.

**Źródła drukowane**

A. B. [Bukowski Andrzej], *Nowe publikacje (dotyczące Mikołaja Kopernika)*, „Rocznik Gdański", 32 (1972) z. 2, s. 242-244.

Baranowski Henryk, *Bibliografia kopernikowska 1509-1955*, Warszawa 1958.

Baranowski Henryk, *Bibliografia kopernikowska II 1956-1971*, Warszawa 1973.

Baranowski Henryk, *Bibliografia kopernikowska III 1972-2001*, Toruń 2003.

Baranowski Henryk, *Bibliography of Polish Works on Copernicus. /Selection of Works Published between 1946 and 1969/*, w: *Nicolaus Copernicus*, Warsaw 1970, s. 13-31.

Baranowski Henryk, *Copernican Bibliography. Selected Materials for the Years 1972-1975*, w: *Nicolas Copernicus. Qincentenary Celebrations Final Report*, ed. com. J. Bukowski i in., Wrocław 1977, s. 179-201.

Baranowski Henryk, *Mikołaj Kopernik – ekonomista. Bibliografia*, „Ekonomista", (1953) nr 4, s. 251-255.

„Bibliografia Bibliografii Polskich" za lata 1986-1994, Warszawa 1986-1994.

*Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut"*, red. K. Budzyk, t. 2, *Piśmiennictwo staropolskie. Hasła osobowe A-M*, oprac. zespół pod kier. R. Pollaka, Warszawa-Kraków 1964.

„Bibliografia Zawartości Czasopism" za lata 2008-2022, Warszawa 2008-2022.

Bieńkowa Maria Barbara, Eychlerowa Barbara, *Bibliografia bibliografii polskich 1961-1970*, Warszawa 1992.

Boehm Jan, *Bibliografią utworów muzycznych o tematyce kopernikowskiej skomponowanych do 1974 roku*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie", (1975) nr 2, s. 245-255.
Brożek Ludwik, *Bibliografia kopernikowska 1923-1948*, „Przegląd Zachodni", 5 (1949) nr 7/8, dod. „Bibliografia Zachodnia", s. 1-30.
Bruchnalski Wilhelm, *Bibliografia kopernikowska 1509-1923 r.*, w: *Mikołaj Kopernik. Księga zbiorowa*, Lwów 1924, s. 209-246.
Frudko Teresa, *Mikołaj Kopernik w literaturze pięknej*, Olsztyn [1971?].
Hahn Wiktor, *Bibliografia bibliografii polskich do 1950 roku*, Wrocław 1966.
Huppenthal Janina, *Mikołaj Kopernik (1473-1543). Poradnik bibliograficzny*, Warszawa, Toruń 1973.
Jap, *Bibliografia dotycząca pochodzenia i narodowości Mikołaja Kopernika*, „Kwartalnik Opolski", 19 (1973) nr 1/2, s. 174-190.
Jaworska Janina, *Bibliografia*, w: *Wstrzymał Słońce, ruszył Ziemię*, red. A. Grzejewska, Warszawa 1972, s. 189-194.
Jaworska Janina, *Mikołaj Kopernik. Wybór bibliograficzny*, w: *500 rocznica urodzin Mikołaja Kopernika. Informator dla pracowników kulturalno-oświatowych*, red. K. Kołaczyk, Łódź 1971, s. 29-57.
Kubach Fritz, *Kleine Kopernikus-Bibliographie*, w: *Nikolaus Kopernikus*, München 1943, s. 286-304, 374-375.
Łukowiak Danuta, *Mikołaj Kopernik. Materiały bibliograficzne dla nauczyciela i ucznia*, Poznań 1971.
*Mikołaj Kopernik 500 rocznica urodzin. Bibliografia selekcyjna*, Lublin 1972.
Moskal Feliks, *Wybór bibliografii kopernikowskiej*, w: *Mikołaj Kopernik. Materiały na obchody kopernikowskie dla szkół i placówek pozaszkolnych*, Bydgoszcz 1972, s. 22-27.
Paprzycki Jerzy, *Filmy oświatowe poświęcone Mikołajowi Kopernikowi*, w: *Mikołaj Kopernik. Materiały na obchody kopernikowskie dla szkół i placówek pozaszkolnych*, Bydgoszcz 1972, s. 28-32.
Pasławska Paulina, *Mikołaj Kopernik. (Wybór materiałów do bibliografii z lat 1945-1970)*, „Biuletyn Informacyjny Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie", (1971) nr 1/2, s. 111-130.
Polkowski Ignacy, *Bibliografia Kopernika*, w: I. Polkowski, *Żywot Mikołaja Kopernika*, Gniezno 1873, s. 347-363.
Polkowski Ignacy, *Bibliografia Kopernika*, w: I. Polkowski, *Żywot Mikołaja Kopernika*, wyd. 2, Gniezno 1873, s. 335-356.
„Przewodnik Bibliograficzny. Urzędowy Wykaz Druków Wydanych w Rzeczypospolitej Polskiej" za lata 2008-2019, Warszawa 2008-2020.
Sawoniak Henryk, *Bibliografia bibliografii polskich 1951-1960*, Wrocław 1967.
sm [Smolarz Jan], *Mikołaj Kopernik 1473-1973*, „Biblioteczna Służba Informacyjna Województwa Lubelskiego", 16 (1972) nr 1, s. 20-27.
Smolarz Jan, *Mikołaj Kopernik 1473-1973*, „Biblioteczna Służba Informacyjna Województwa Lubelskiego", 15 (1971) nr 1, s. 7-17.
Twardowska Maria, *Bibliografia kopernikowska. Wybór uzupełniający*, „Biuletyn Pedagogiczny", (1972) nr 3/4, s. 40-42.
Uniejewska Hanna, *Mikołaj Kopernik – wielki humanista i ekonomista. Wybór piśmiennictwa*, „Ekonomista", (1973) nr 4, s. 853-861.
„Urzędowy Wykaz Druków Wydanych w Rzeczypospolitej Polskiej. Przewodnik Bibliograficzny" za lata 2020-2022, Warszawa 2020-2022.
Wiaczkis Otolia, *Mikołaj Kopernik (Dzieła i opracowania)*, „Informator Bibliotekarza i Księgarza", (1973) s. 162-168.

Wojtkiewicz Maria, *Materiały bibliograficzne o Mikołaju Koperniku. Wybór*, „Kwartalnik Nauczyciela Opolskiego", 15 (1973) nr 2/3, s. 49-52.
Wołczek Olgierd, *Mikołaj Kopernik (1473-1543)*, w: O. Wołczek, *Wśród planet i gwiazd. Poradnik bibliograficzny dla młodzieży od 12 lat*, Warszawa 1973, s. 11-15.
Żebrawski Teofil, *Bibliografii piśmiennictwa polskiego z działu matematyki i fizyki oraz ich zastosowań*, Kraków 1873.

**Opracowania**

Baranowski Henryk, *Bibliografia kopernikowska 1509-1953*, „Sprawozdanie Towarzystwa Naukowego w Toruniu", 7 (1953) z. 1/4, s. 75-76.
Bender Ryszard, *Polkowski Ignacy*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 27, red. W. Konopczyński, Wrocław 1983, s. 322-324.
Birkenmajer Ludwik, *Wiadomość o postępie prac komisji akademickiej, zajmującej się wydaniem dzieł, biografii i bibliografii Mikołaja Kopernika*, „Wiadomości Matematyczne", 1 (1897) z. 4/5, s. 178-182.
*Bruchnalski Wilhelm Adolf*, w: *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa 1972, s. 91-92.
Chojnacki Władysław, *Dr Ludwik Brożek (1907-1976)*, „Rocznik Cieszyński", 4/5 (1983) s. 235-240.
Chojnacki Władysław, *Wspomnienie o Ludwiczku – przyjacielu*, „Biuletyn Ludoznawczy", 8 (1978) s. 34-49.
Feldmanowski Hieronim, *Ksiądz Ignacy Polkowski jako promotor jubileuszu kopernikowego*, „Tygodnik Illustrowany", 11 (1873) nr 271, s. 117-118.
Feuillebois Geneviève, [rec.]: Baranowski Henryk, *Bibliografia kopernikowska 1509-1955*, Warszawa 1958, „Bulletin des Bibliothèques de France", 6 (1959) nr 9, s. 381-383.
Gramatowski Wiktor, *Polkowski Ignacy*, w: *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa 1972, s. 696-697.
*Homo bibliographicus. Henryka Baranowskiego zmagania z bibliografią*, red. A. Domański, M.A. Supruniuk, Toruń 2001.
Jarzębowski Leonard, [rec.]: Baranowski Henryk, *Bibliografia kopernikowska 1509-1955*, Warszawa 1958, „Zapiski Historyczne", 25 (1960) z. 3/4, s. 166-169.
Kleiner Juliusz, *Wilhelm Bruchnalski*, „Pamiętnik Literacki", 36 (1946) nr 1/2, s. 48-59.
Koźmian Danuta, *Samuel Dickstein jako organizator życia naukowego w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, w: *Polskie dziedzictwo edukacyjne od XVI do XX wieku – ciągłość i zmiana. Zbiór studiów ofiarowanych profesorowi Lechowi Mokrzeckiemu z okazji jubileuszu 80. urodzin*, red. R. Grzybowski, K. Jakubiak, M. Brodnicki, T. Maliszewski, Toruń 2015, s. 416-426.
Kracik Jan, *Polkowski Ignacy*, w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 3, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1982, s. 399-406.
-m- [Oszelda Władysław], *Bibliografia kopernikowska 1923-1948*, [rec.]: Brożek Ludwik, *Bibliografia kopernikowska 1923-1948*, „Przegląd Zachodni", 5 (1949) nr 7/8, dod. „Bibliografia Zachodnia", s. 1-30; „Zwrot", 1 (1949) nr 1, s. 16.
Matczuk Alicja, *Teofil Żebrawski (1800-1887) jako bibliograf*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki", 42 (1997) nr 3/4, s. 119-138.
Miękina-Pindur Jadwiga, *Ludwik Brożek bibliograf – w świetle Bibliografii kopernikowskiej za lata 1923-1948 (Komunikat)*, w: *Z dziejów książki i prasy na Śląsku w XIX*

*i XX wieku. Wybrane zagadnienia*, red. K. Heska-Kwaśniewicz, Katowice 1999, s. 98-109.
Polkowski Ignacy, *Czterowiekowy jubileusz urodzin Mikołaja Kopernika w Toruniu dnia 19. lutego 1873 roku*, Toruń 1873.
[Polkowski Ignacy], *Słów kilka w sprawie uczczenia Mikołaja Kopernika*, Poznań 1870.
Poznański Marceli, *Bibliografie kopernikowskie*, „Bibliotekarz", 20 (1953) nr 3, s. 89-92.
Rzadkowolska Magdalena, *Brożek Ludwik*, w: *Słownik pracowników książki polskiej. Suplement III*, red. H. Tadeusiewicz, Warszawa 2010, s. 28-30.
Supruniuk Anna, Supruniuk Mirosław A., *Bibliotekarz i bibliograf. Pół wieku pracy dra Henryka Baranowskiego na UMK*, „Głos Uczelni", 3 (1994) nr 1, s. 6.
Szymański Józef, *Teofil Wincenty Żebrawski (1800-1887)*, „Zeszyty Wojnickie", 3 (1994) nr 3, s. 1-4.
Szymiczek Franciszek, *Ludwik Brożek (1907-1976)*, „Studia Śląskie. Seria Nowa", 33 (1978) s. 199-211.
Świerzewski Stefan, *Czterechsetna rocznica urodzin Mikołaja Kopernika w świetle korespondencji Ignacego Polkowskiego z Józefem Ignacym Kraszewskim*, „Studia Warmińskie", 11 (1974) s. 465-489.
Treiderowa Anna, *Żebrawski Teofil*, w: *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa 1972, s. 1032.
Urbańska Tatiana, *Twórczość bibliograficzna Ludwika Brożka*, w: *Ludwik Brożek „Śląski Estreicher"*, red. J. Miękina-Pindur, Cieszyn 1998, s. 17-60.
*Uroczystości we Lwowie*, „Gazeta Lwowska", 113 (1923) nr 40, s. 4.
(w), *Odszedł wielki bibliograf*, „Głos Uczelni", 20 (2011) nr 3, s. 23.
Wilińska Zofia, *Jaworska Janina*, w: *Słownik pracowników książki polskiej. Suplement*, red. I. Treichel, Warszawa-Łódź 1986, s. 81-82.
Wojtkowski Andrzej, *Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Poznaniu w latach 1857-1927*, Poznań 1928.
Zaborska Urszula, *Doktor Henryk Baranowski (1920-2011)*, „Zapiski Historyczne", 76 (2011) z. 2, s. 163-170.
Zakrzewski Tadeusz, *Toruńskie uroczystości kopernikowskie 1873 r.*, „Rocznik Toruński", 8 (1973) s. 21-69.
Znajomski Artur, *Henryk Baranowski (1920-2011) jako twórca bibliografii lokalnych*, „Toruńskie Studia Bibliologiczne", (2020) nr 1, s. 141-173.
Znajomski Artur, *Pokłosie bibliograficzne uroczystości patriotycznych organizowanych na ziemiach polskich w okresie zaborów*, „Bibliotheca Nostra", (2018) nr 1, s. 11-26.

ARCHIWA, BIBLIOTEKI
I MUZEA KOŚCIELNE 122 (2024)

CC BY NC SA

https://doi.org/10.31743/abmk.17326

JADWIGA JAŹWIERSKA* – LUBLIN

# **[Recenzja]:** Emilia Szeliga-Szeligowska i jej *Wspomnienia o ks. Idzim Radziszewskim i początkach Uniwersytetu 1917-1920* – w 70 lat od śmierci organizatorki Biblioteki Uniwersyteckiej KUL

> ...wszystko zmieni się na lepsze, niech tylko każdy z nas – z wysiłkiem, ale odważnie trwa na stanowisku, dorzucając swoją cegiełkę do całości, montujemy razem gmach wielkiej użyteczności społecznej... Należy pamiętać – gdyby pani nawet mogła mieć wrogów, to oni nie mogliby zaprzeczyć, że to pani założyła, zorganizowała Bibliotekę Uniwersytecką, a to jest wielka rzecz...[1]

Okrągła rocznica śmierci Emilii Szeligi-Szeligowskiej, która minęła 27 lutego 2024 roku, jest okazją do przypomnienia kolei jej życia oraz zawodowej działalności przez kilkadziesiąt lat nierozerwalnie związanych z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim i jego Biblioteką Uniwersytecką.

Emilia Gabriela Sipowicz urodziła się 19 czerwca 1878 roku jako córka Andrzeja i Agnieszki z Błotnickich w zaścianku Czerele na Litwie Kowieńskiej. Odebrała edukację w Instytucie Panien Szlacheckich oraz na rosyjskich kursach psychologiczno-pedagogicznych. W 1894 roku wyszła za mąż za Tomasza Szeligę-Szeligowskiego, w 1899 roku urodziła syna Jerzego, 6 lat później – córkę Eleonorę. Nie była jednak typową w tamtych czasach panią domu i żoną przy mężu. W latach 1901-1915 pracowała w ogniskach Polskiego Towarzystwa Czytelni Ludowych i Robotniczych jako bibliotekarka i prelegentka. Po 1905 roku studiowała bibliotekoznawstwo na uniwersytecie w Lipsku, jednak z powodów rodzinnych zmuszona była wyjechać przed egzaminami końcowymi. Po powrocie do Warszawy przez 5 lat była słuchaczką tzw. Uniwersytetu Latającego w zakresie historii i bibliotekoznawstwa. W 1913 roku ponownie wyjechała do Lipska, by

* Jadwiga Jaźwierska – mgr, kustosz naukowy, Biblioteka Uniwersytecka, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
e-mail: jadwiga.jazwierska@kul.pl
https://orcid.org/0000-0003-2944-7343

[1] E. Szeliga-Szeligowska, *Wspomnienia o ks. Idzim Radziszewskim i początkach Uniwersytetu 1917-1920*, oprac. J. Jaźwierska, Lublin 2020.

kontynuować studia, ale i tym razem choroba dzieci nie pozwoliła jej uzyskać formalnego świadectwa ich ukończenia.

Podczas I wojny światowej razem z synem została przymusowo przesiedlona do Piotrogrodu, być może była już wtedy wdową, gdyż od razu podjęła pracę zarobkową, by utrzymać rodzinę. Już w 1916 roku była kierowniczką Wydziału Informacyjno-Statystycznego w Głównym Komitecie Polskiego Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny. W latach 1917-1918 zakładała w terenie ruchome biblioteki dla wysiedleńców z Polski. Oprócz pracy zarobkowej i wolontariatu była słuchaczką Wydziału Filozoficznego utworzonych w 1916 roku Wyższych Kursów Polskich. Wówczas nastąpił w jej życiu moment przełomowy, zetknęła się z ks. Idzim Radziszewskim, rektorem Akademii Duchownej – człowiekiem, który porywał za sobą umysły i serca swoich współpracowników. W kwietniu 1918 roku zaproponował Emilii Szeligowskiej objęcie organizacji od podstaw biblioteki przyszłego pierwszego uniwersytetu katolickiego w Polsce. Chociaż po rozwiązaniu Polskiego Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny i zdaniu sprawozdań z jego działalności otrzymała kilka intratnych jak na owe trudne czasy propozycji pracy (w tym dla Aleksandra Lednickiego, przewodniczącego Komisji Likwidacyjnej do Spraw Królestwa Polskiego), zdecydowała się pójść wówczas „drogą mniej uczęszczaną". Od swojej dobrej znajomej, Zofii Dymszyny z bogatego rodu filantropów – Kierbedziów, wdowie po profesorze i pośle do Dumy, otrzymała propozycję objęcia kierowniczego stanowiska w bibliotece miasta Warszawy przy ulicy Koszykowej, a jej syn Jerzy dostał – dzięki obiecanemu stypendium Kierbedziów, szansę studiowania na Politechnice Warszawskiej, jednak zostawiła obietnicę jeśli nie dostatniego, to na pewno spokojnego i ułożonego życia w Warszawie i rzuciła się w wir pracy nad nieznanym jeszcze, może niepewnym przedsięwzięciem – w imię wielkiej idei.

Przyszła, nieistniejąca jeszcze uczelnia potrzebowała warsztatu naukowego – ks. Idzi wiedział to jak nikt inny, w pierwszej dekadzie XX wieku zwiedził najlepsze uniwersytety ówczesnej Europy i widział ich „zaplecza" biblioteczne. W organizację przyszłej biblioteki zaangażowanych było wiele osób, głównie późniejszych profesorów. Skupowano księgozbiory wykładowców Uniwersytetu Petersburskiego, przyjmowano liczne dary Polonii znad Newy, przenoszono pieszo kilogramy książek, zbijano prowizoryczne półki i regały, inwentaryzowano, wstępnie opracowywano, pakowano w skrzynie. Pani Emilia była odpowiedzialna m.in. za nabywanie księgozbiorów, inwentaryzację i opracowanie zbiorów, które wkrótce objęły liczbę ok. 40 000 woluminów zapakowanych do 180 skrzyń. Zarówno pani Szeligowska, jak i jej syn Jerzy, byli przez rektora, ks. I. Radziszewskiego, obdarzeni wyjątkowym zaufaniem. Przede wszystkim zliczali i przechowywali pieniądze przywożone przez jednego z fundatorów uczelni, Karola Jaroszyńskiego, przeznaczone dla przyszłego Uniwersytetu. W pracy pomagał jej nieustannie 19-letni syn, zaufany asystent i współpracownik wielu znanych osobistości petersburskiej Polonii. Ponieważ gromadzenie zbiorów z braku personelu odbywało się głównie siłami własnymi, przepracowany Jurek wkrótce przeziębił się i zapadł na ciężkie zapalenie płuc. Naprawdę cudem udało się pani Emilii uzyskać pozwolenie na wyjazd do Polski i wywieźć chorego sanitarnym pociągiem do Warszawy,

gdzie uratowano go dzięki opiece szpitalnej. Nie był to dla niej łatwy czas. Dnia 9 grudnia 1918 roku, gdy akademicy świętowali immatrykulację, ona siedziała jeszcze przy łóżku chorego w szpitalu.

Po przyjeździe do Lublina, już po inauguracji, zamieszkali oboje w 2 małych pokoikach przerobionych z dawnych cel klasztornych na poddaszu biblioteki w gmachu pobernardyńskim przy ul. Dolnej Panny Marii 4. Z zachowanych relacji wiadomo, że gmach wymagał nieustannych remontów, długo nie miał bieżącej wody, elektryczności, ogrzewania, dach nieustannie przeciekał, a zdobywanie opału stanowiło w tamtych czasach istne wyzwanie. Sam Lublin – jak zapisała pani Emilia – było to „Miasto śpiące, przygnębione po niedawnej wojnie, bierne w stopniu najwyższym, jeszcze niedostatecznie pojmowało korzyści z posiadania wyższej uczelni”[2]. W tych warunkach Jerzy rozpoczął studia na Wydziale Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu, dokąd miał blisko na ul. Zamojską, do nowego gmachu seminarium, gdzie UL znalazł swoja siedzibę dzięki szlachetnej decyzji biskupa lubelskiego Mariana Leona Fulmana. A pani Emilia znowu od podstaw zajmowała się organizacją biblioteki, teraz już na miejscu przeznaczenia. Nie było to łatwe zadanie, gdyż 180 skrzyń zapełnionych zdobywanymi ofiarnie w Piotrogrodzie dziełami z zakresu teologii, humanistyki, nauk społecznych i prawa pozostało poza granicami Polski przez kilka następnych lat, dopiero po traktacie ryskim w 1925 roku udało się odzyskać część z nich. W obliczu kilku zmian na stanowisku dyrektora na przestrzeni niewielu lat i poświęcaniu się przez zwierzchników głównie pracy naukowej i dydaktycznej, pani Szeligowska od początku faktycznie pełniła rolę kierowniczki placówki, podejmowała istotne decyzje administracyjne i techniczne dotyczące funkcjonowania biblioteki. Była jedynym (nie licząc jednego semestru pracy Zygmunta Mocarskiego w 1918 roku) pracownikiem merytorycznym, wspomaganym dorywczą pracą stypendystek-pomocy bibliotecznych i jednego magazyniera-woźnego. Nieustanną pomocą i wsparciem służył jej też ukochany syn. W czerwcu 1919 roku, w czasie wojny polsko-bolszewickiej, Jerzy zaciągnął się do wojska, w marcu roku następnego został wysłany do Krakowa po papier dla Uniwersytetu, wracając w wagonie z wybitymi szybami przeziębił się, tym razem zapalenie płuc było dla niego śmiertelne (w dniu jego pogrzebu ks. Radziszewski zawiesił wykłady w Uniwersytecie, by każdy mógł uczcić pamięć kolegi).

Latem 1920 roku, w obliczu zbliżającego się frontu, zarządzono w Lublinie ewakuację urzędów, instytucji kultury, edukacji oraz ich majątku. Emilia wyjechała wraz z archiwum i majątkiem UL do Częstochowy, biorąc za nie faktyczną odpowiedzialność podczas trudnych tygodni peregrynacji w wojennych warunkach. W tym czasie urywają się jej wspomnienia. Dalsze jej losy były przewidywalne – poświęciła się bez reszty pracy na rzecz uczelni i biblioteki, dbała o jej codzienne funkcjonowanie, o zaopatrzenie, o czytelników, pracowała ze studentami, jednym z nich był np. młody Stefan Wyszyński. Opiekowała się powierzonymi jej stypendystkami, pomocami bibliotecznymi. „Zdarzało się, że ks. R. poruczał mi studentki ze słowami «pod pani skrzydełko...» lub zaznaczając wyraźniej, do

[2] Tamże, s. 55.

jakiego osiągnięcia dążyć należy”[3]. W publikowanych wspomnieniach pierwszych studentów KUL wzmiankowano ją wielokrotnie z wielką wdzięcznością i ciepłem. Zajmowała się cierpliwie trudną codzienną rzeczywistością biblioteczną, mimo nieustannych braków finansowych, problemów lokalowych i zmieniających się nieustannie pomocniczek, które trzeba było wciąż szkolić i przyuczać do pracy bibliotecznej.

Po rewindykacji zbiorów z Petersburga w 1925 roku kierowała biblioteką obejmującą już ok. 80 000 woluminów. W tym czasie była członkiem Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, brała czynny udział w zjazdach bibliotekarzy i bibliofilów, ogłosiła drukiem tekst *Biblioteka Uniwersytecka w Lublinie* w „Przeglądzie Bibliotecznym” (1934). Napisała również dwa artykuły – o historii Biblioteki Uniwersyteckiej i o prof. Stanisławie Ptaszyckim, które zostały niestety wraz z innymi notatkami i szkicami zarekwirowane przez Niemców podczas rewizji w czasie okupacji. W tym okresie pani Szeligowska piastowała kierownictwo biblioteki wcielonej do Staatsbibliothek, zajmowała się pomocą dla uwięzionych profesorów KUL, zabezpieczaniem księgozbiorów, np. Towarzystwa Naukowego KUL. Uratowała od zniszczenia wielką ilość książek, podejmując niejednokrotnie zagrażające jej życiu decyzje, na własną odpowiedzialność udostępniała też biblioteczne zbiory studentom, mimo zakazu okupanta.

Po wojnie nastała nowa rzeczywistość. Po objęciu w 1949 roku funkcji dyrektora przez prof. A. Wojtkowskiego, pani Emilia zajęła stanowisko szeregowego pracownika, odtąd pracowała jako kustosz, zajmując się akcesją i katalogowaniem. W 1952 roku została przeniesiona przez Senat KUL w stan spoczynku, podobno przez niedopatrzenie nie potraktowano jej z należnymi honorami jako bliskiej współpracowniczce i twórcy Uniwersytetu. W kwietniu 1953 roku rozdysponowała skromnym majątkiem („ryzę papieru liniowanego, biurko z 5 szufladami i papiery dotyczące założycieli KUL – oddać do Biblioteki”[4]). Zmarła 27 lutego 1954 roku w Lublinie, gdzie jest pochowana na Cmentarzu Wojskowo-Komunalnym przy ul. Białej. W lutym 2024 roku minęło dokładnie 70 lat od jej śmierci.

Emilia Szeligowska pozostawiła po sobie sporo notatek, osobistych dokumentów i fotografii, ale przede wszystkim swoje *Wspomnienia o ks. Idzim Radziszewskim i początkach Uniwersytetu 1917-1920*. Kilka lat temu, w trakcie przygotowań do jubileuszu 100-lecia KUL opracowywaliśmy w Oddziale Zbiorów Specjalnych Biblioteki Uniwersyteckiej KUL materiały związane z jego początkami. Rękopis wspomnień pani Szeligowskiej okazał się kopalnią wiedzy, dzięki której można było objaśniać wydarzenia, identyfikować osoby, datować zdjęcia. Bardzo szybko stało się jasne, że należy jak najszybciej opracować zapiski naszej poprzedniczki i je opublikować. Ona sama dała na to pozwolenie, wyrażając na pierwszych kartach rękopisu nadzieję, że być może jej wspomnienia przydadzą się przyszłym historykom Uniwersytetu.

Podstawą edycji była jedyna znana rękopiśmienna wersja wspomnień przechowywana w Sekcji Rękopisów Oddziału Zbiorów Specjalnych Biblioteki Uniwersy-

[3] Tamże, s. 62.

[4] Biblioteka Uniwersytecka KUL, rkp. 208 A/I, *Papiery osobiste Emilii Szeliga-Szeligowskiej*.

teckiej KUL (Rkp 585A). Składa się ona z 37 luźnych kart papieru kratkowanego formatu B5 zapisanych obustronnie w poziomie (z wyjątkiem 1 karty spisanej pionowo) ciemnoniebieskim atramentem. Praca nad edycją krytyczną *Wspomnień* wymagała przede wszystkim odczytania rękopisu, opracowania tekstu głównego, uzupełnienia go przypisami biograficznymi i rzeczowymi z uwagi na enigmatyczność wielu zapisów nazw, użycie skrótów itd. Objaśnienia wymagało również sporo wspomnianych faktów historycznych. W edycji odnotowano wszystkie zmiany wprowadzone przez autorkę, zarówno skreślenia, jak i nadpisania. Wydanie zostało zilustrowane fotografiami przechowywanymi w Sekcji Zbiorów Graficznych, Kartograficznych i Muzycznych Oddziału Zbiorów Specjalnych Biblioteki Uniwersyteckiej KUL. Całość uzupełnia indeks osobowy oraz aneks z notatką wyjaśniającą okoliczności, w których zrodził się pomysł spisania *Wspomnień* – powstały one po 16 sierpnia 1950 roku na osobistą prośbę ks. rektora Antoniego Słomkowskiego: „Bo przecież Pani wie najlepiej o tych sprawach – i po Pani nie ma już nikogo”[5].

Słowa kluczowe: Emilia Szeliga-Szeligowska; ks. Idzi Radziszewski; Biblioteka Uniwersytecka KUL; Katolicki Uniwersytet Lubelski

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

Biblioteka Uniwersytecka KUL
rkp. 208 A/I, *Papiery osobiste Emilii Szeliga-Szeligowskiej*.

Szeliga-Szeligowska Emilia, *Wspomnienia o ks. Idzim Radziszewskim i początkach Uniwersytetu 1917-1920*, oprac. J. Jaźwierska, Lublin 2020.

[5] Szeliga-Szeligowska, *Wspomnienia o ks. Idzim Radziszewskim*, s. 72.

ARCHIWA, BIBLIOTEKI
I MUZEA KOŚCIELNE 122 (2024)

CC BY NC SA

https://doi.org/10.31743/abmk.16954

KS. DAWID LEDWOŃ* – KATOWICE

**[Recenzja]:** *Pielgrzymki Józefa Goja do Ziemi Świętej w 1902 i 1905 roku. Edycja tekstów źródłowych. Studia i materiały*, red. Jerzy Myszor, WueM, Katowice 2023, ss. 228 (Źródła do Dziejów Kościoła Katolickiego na Górnym Śląsku, 33), ISBN 978-83-965059-2-7

Po sześciu latach od wydania monografii zatytułowanej *Pielgrzymki śląskie do Ziemi Świętej w latach 1840-1914. Studia i materiały* (Księgarnia św. Jacka, Katowice 2017; Źródła do Dziejów Kościoła Katolickiego na Górnym Śląsku, 16)[1] do rąk czytelników trafiło kolejne cenne opracowanie pod redakcją ks. prof. dr. hab. Jerzego Myszora – *Pielgrzymki Józefa Goja do Ziemi Świętej w 1902 i 1905 roku*. Publikacja, powstała we współpracy z językoznawczynią – prof. dr hab. Heleną Synowiec, muzykologiem – ks. prof. dr. hab. Antonim Reginkiem i polonistką – dr Danielą Dylus, stanowi interesujący przykład edycji tekstów źródłowych.

Na tle podobnych opracowań, wydanie wspomnień Józefa Goja jest cenne z kilku powodów. Po pierwsze, ich autor nie wywodzi się z arystokracji ani inteligencji, nie jest osobą duchowną, naukowcem czy poetą[2], ale prostym robotnikiem,

* Ks. Dawid Ledwoń – dr teologii, prof. UŚ, Wydział Teologiczny, Uniwersytet Śląski w Katowicach

e-mail: dawid.ledwon@us.edu.pl

https://orcid.org/0000-0003-0075-9212

[1] Pokłosiem badań zaprezentowanych w monografii z 2017 roku jest także artykuł: J. Myszor, *Peregrynacje chłopów śląskich do Ziemi Świętej w latach 1840-1914*, w: *Historia i dziedzictwo*, red. R. Tyrała, M. Wolski, J. Kałużny, M. Smyth, Kraków 2023, s. 233-242.

[2] Wśród opracowań pielgrzymich zapisków duchowieństwa oraz wyższych warstw społecznych warto przywołać przynajmniej kilka reprezentatywnych publikacji: I. Sakowicz, *Pielgrzymka do Ziemi Świętej we wspomnieniach Adama Sierakowskiego i Pawła Orzechowskiego*, „Studia Historica Gedanensia", 7 (2016) s. 104-115; B. Strzałkowska, *Bazylika Grobu Bożego w wybranych tekstach z Ziemi Świętej XIX-wiecznych polskich pielgrzymów*, w: *Patrzmy na Jezusa, który nam w wierze przewodzi. Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Jana Łacha w 85. rocznicę urodzin*, red. W. Chrostowski, Warszawa 2012, s. 578-612; taż, *Betlejem w wybranych tekstach wspomnień z Ziemi Świętej XIX-wiecznych polskich pielgrzymów*, w: *Więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu. Księga pamiątkowa dla księdza profesora Waldemara Chrostowskiego w 60. rocznicę urodzin*, t. 3, red. B. Strzałkowska, Warszawa 2011, s. 1366-1390; taż, *Jezioro Galilejskie i okolice*

którego pobożność i zmysł organizacyjny przyczyniły się do rozwoju ruchu pielgrzymkowego na Górnym Śląsku przełomu XIX i XX stulecia. Po drugie, mamy do czynienia z przekazem źródeł nieskażonych wcześniejszymi poprawkami wydawniczymi, dzięki czemu teksty obydwu diariuszy zachowały swe pierwotne brzmienie językowe. Wreszcie po trzecie, krytyczne opracowanie pamiętników wypełnia swoistą niszę w badaniach nad ruchem pielgrzymkowym wspomnianego czasu, nie bez znaczenia dla obrazu dziejów regionu pogranicza, którym jest Śląsk[3] i pogłębienia jego znajomości kulturowej tożsamości.

Struktura opracowania jest wprawdzie prosta i symetryczna, ale brak jej uzasadnienia stanowi w nim wyraźny mankament. Spis treści i wykaz skrótów poprzedzają rozbudowany wstęp, w którym redaktor z pasją przybliża czytelnikowi realia epoki tytułowego pątnika z Mysłowic. Ksiądz J. Myszor przedstawia je wielowymiarowo. Wychodząc od ogólnej refleksji nad istotą pielgrzymowania i jej biblijnym fundamentem, omawia kolejno tropy sygnalizujące obecność Ślązaków w XIX-wiecznej Palestynie, krótko przedstawia motywy wędrówki do Ziemi Świętej oraz przygotowania do podróży, a następnie to jak postrzegano miejsca pamięci o wydarzeniach zbawczych, konfrontując ich faktyczny ogląd z wcześniejszymi wyobrażeniami pątników. Ważnym ogniwem historycznej narracji we wprowadzeniu do edycji krytycznej diariuszy J. Goja (Goya/Goÿa) jest zarówno jego biografia – przygotowana na podstawie rzetelnej kwerendy archiwalnej (w Archiwum Kustodii Ziemi Świętej, Archiwum Prowincji oo. Bernardynów w Krakowie i Archiwum Archidiecezjalnym w Katowicach), jak też dobrze udokumentowany profil pątnika z Mysłowic (a z początkiem XX wieku mieszkańca Piekar Wielkich), z charakterystyką religijnego i społecznego klimatu podróży do Ziemi Świętej, których program przygotowywano pod wpływem lektury Pisma Świętego i publikowanych w czasopismach barwnych wspomnień Feliksa Laassnera, Feliksa Gondka, Dominika Koczura, Józefa Pelczara czy Teodora Kremskiego (s. 29). Cennym uzupełnieniem blisko 24-stronnicowego wstępu ks. J. Myszora do opracowania pamiętników J. Goja jest zwięzła prezentacja transkrypcji tekstów, problemów oraz zasad przyjętych w edycji diariuszy (s. 33-35) autorstwa D. Dylus. Nie ulega wątpliwości, że rozwiązania zaproponowane przez redaktorów opracowania pozwoliły usunąć te cechy oryginalnego zapisu tekstu (bogatego w dialektyzmy i archaizmy, a także osobliwą pisownię nazw miejscowych i geograficznych), które współczesnym czytelnikom pamiętników utrudniłyby ich zrozumienie.

Centralną część opracowania stanowią wspomnienia dotyczące dwóch z pięciu podróży Goja do Ziemi Świętej, datowane kolejno na rok 1902 (s. 37-60) i 1905 (s. 61-154), a także – niewzmiankowany w tytule publikacji – zbiór pieśni pąt-

*w wybranych tekstach wspomnień z Ziemi Świętej dziewiętnastowiecznych polskich pielgrzymów*, w: *Studia z Biblistyki*, t. 8, red. R. Bartnicki, Warszawa 2012, s. 109-129; taż, *Nazaret w wybranych wspomnieniach XIX-wiecznych polskich pielgrzymów*, w: *Dobrze jest dziękować Panu. Księga Jubileuszowa dla Księdza Profesora Waldemara Chrostowskiego w 70. rocznicę urodzin*, red. J. Kręcidło, B. Strzałkowska, Warszawa 2021, s. 594-611.

[3] Górny Śląsk jako typowy region pogranicza kulturowego definiuje M. Szczepański, *Region pogranicza kulturowego w perspektywie socjologicznej: przypadek Górnego Śląska*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne", 2 (1999) s. 162.

niczych, wydany najpierw w roku 1912, a następnie w 1919[4] (s. 155-180). Tych jednak, w odróżnieniu od dwóch opisów pielgrzymek, nie wyróżniono w edycji krytycznej odrębną kartą tytułową, choć ks. A. Reginek dedykował im w recenzowanej pracy odrębny artykuł, który zatytułował: *Uwagi na temat pieśni pątniczych do Ziemi Świętej we wspomnieniach Józefa Goja* (s. 199-208). To krótkie studium muzykologiczne stanowi ważne dopełnienie historycznych badań omawianych źródeł. Zawiera ono bowiem szczegółowy opis budowy wersyfikacyjnej dwudziestu utworów z krótką ich charakterystyką oraz próbą adaptacji melodii w przypadku, gdy autor pieśni jej nie zasugerował. Nie mniej ważkie dla odbioru twórczości ludowego literata z Mysłowic, a potem z Wielkich Piekar, jest studium językoznawcze D. Dylus, pt. *Szata językowa tekstów Józefa Goja* (s. 181-197). Trzeba jednak zauważyć, że przedmiot badań we wspomnianym artykule wykracza poza tytułowe opisy pielgrzymek do Ziemi Świętej z roku 1902 i 1905, obejmując także relacje z podróży do Włoch. W tej części opracowania wyraźnie brakuje wewnętrznego podziału tekstu na paragrafy.

Załączona bibliografia jest reprezentatywna, a jej podział wzorcowy. Niewątpliwym walorem opracowania są zamieszczone na końcu dodatki w postaci słownika wyrażeń gwarowych (s. 215-218), a także odrębne indeksy osób (s. 219-222) oraz nazw geograficznych i biblijnych (s. 223-226), które ułatwiają lokalizację poszukiwanych danych.

Cieszy fakt, że opublikowane po ponad stu latach od pierwszego wydania *Opisy* pielgrzymek do Ziemi Świętej autorstwa Goja zyskały w świadomości współczesnych czytelników nowe życie. Zapewne niemałe grono adresatów kolejnego tomu Źródeł do Dziejów Kościoła Katolickiego na Górnym Śląsku stoi dopiero przed podjęciem życiowej decyzji o podróży do ziemskiej ojczyzny Chrystusa albo wciąż jeszcze ma przed oczyma świadectwo Piątej Ewangelii. W każdym razie jedni i drudzy zyskują cenny materiał do refleksji i ważną pamiątkę historii regionu bogatego nie tylko węglem i ciężką pracą, ale przede wszystkim kulturą i żywą wiarą.

Słowa kluczowe: pielgrzymki; peregrynacje; Śląsk; Kościół katolicki

[4] Pieśni autorstwa Józefa Goja stanowią część innej jego publikacji zatytułowanej *Opis Pielgrzymki na cudowne miejsca, do Matki Boskiej w Lourdes we Francyji i do grobu świętego Jakóba Apostoła w Hiszpaniji a tamtąd napowrót do Rzymu i do Loretto, Opisał zwiedzając te miejsca święte*…, która została wydana w Piekarach, staraniem oficyny wydawniczej Teofila Nowackiego. Zob. Myszor, *Pielgrzymki*, s. 24-25.

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

Myszor Jerzy, *Peregrynacje chłopów śląskich do Ziemi Świętej w latach 1840-1914*, w: *Historia i dziedzictwo*, red. R. Tyrała, M. Wolski, J. Kałużny, M. Smyth, Kraków 2023, s. 233-242.

Myszor Jerzy, *Pielgrzymki śląskie do Ziemi Świętej w latach 1840-1914. Studia i materiały*, Katowice 2017.

Sakowicz Iwona, *Pielgrzymka do Ziemi Świętej we wspomnieniach Adama Sierakowskiego i Pawła Orzechowskiego*, „Studia Historica Gedanensia", 7 (2016) s. 104-115.

Strzałkowska Barbara, *Bazylika Grobu Bożego w wybranych tekstach z Ziemi Świętej XIX-wiecznych polskich pielgrzymów*, w: *Patrzmy na Jezusa, który nam w wierze przewodzi. Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Jana Łacha w 85. rocznicę urodzin*, red. W. Chrostowski, Warszawa 2012, s. 578-612.

Strzałkowska Barbara, *Betlejem w wybranych tekstach wspomnień z Ziemi Świętej XIX-wiecznych polskich pielgrzymów*, w: *Więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu. Księga pamiątkowa dla księdza profesora Waldemara Chrostowskiego w 60. rocznicę urodzin*, t. 3, red. B. Strzałkowska, Warszawa 2011, s. 1366-1390.

Strzałkowska Barbara, *Jezioro Galilejskie i okolice w wybranych tekstach wspomnień z Ziemi Świętej dziewiętnastowiecznych polskich pielgrzymów*, w: *Studia z Biblistyki*, t. 8, red. R. Bartnicki, Warszawa 2012, s. 109-129.

Strzałkowska Barbara, *Nazaret w wybranych wspomnieniach XIX-wiecznych polskich pielgrzymów*, w: *Dobrze jest dziękować Panu. Księga Jubileuszowa dla Księdza Profesora Waldemara Chrostowskiego w 70. rocznicę urodzin*, red. J. Kręcidło, B. Strzałkowska, Warszawa 2021, s. 594-611.

Szczepański Marek, *Region pogranicza kulturowego w perspektywie socjologicznej: przypadek Górnego Śląska*, „Studia Etnologiczne i Antropologiczne", 2 (1999) s. 161-180.

ARCHIWA, BIBLIOTEKI
I MUZEA KOŚCIELNE 122 (2024)

CC BY NC SA

https://doi.org/10.31743/abmk.17137

WANDA MUSIALIK* – OPOLE

**[Recenzja]:** Jerzy Myszor, *Duszpasterze śląscy i ich czasy. Studia z dziejów Kościoła katolickiego na Śląsku XIX-XX wieku*, Centrum Badań nad Historią Kościoła im. ks. Wincentego Myszora, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2023, ss. 524, ISBN 978-83-809919-8-9

**Uwagi wstępne**

Do czasu wprowadzenia praktyki umieszczania zdigitalizowanych publikacji w internetowych zasobach bibliotek, uczelni albo periodyków teksty prezentowane podczas konferencji pozostawały rozproszone w niskonakładowych wydaniach monografii zbiorowych lub czasopism. Dlatego godną uwagi jest inicjatywa udostępnienia czytelnikom przez ks. prof. Jerzego Myszora antologii wyboru tekstów swoich publikowanych wystąpień konferencyjnych z lat 1966, 1992, 1996-2001, 2003-2009, 2015-2016, 2019, periodyków z 1994/1995, 2002, 2015 i 2021 oraz zbiorowej monografii z 2023 roku. W ciągu blisko 50 letniej aktywności naukowej ich autor specjalizował się w badaniach historii Kościoła na Śląsku oraz stosunków państwo–Kościół katolicki po II wojnie światowej. Spośród przeszło 200 przygotowanych do druku publikacji[1] wybrał 33 teksty i umieścił je w tomie pt. *Duszpasterze śląscy i ich czasy*.

Selekcję kilkunastostronicowych opracowań, poza *Wstępem* Andrzeja Grajewskiego prezentującego sylwetkę autora, rozpoczyna refleksyjny esej z 2015 roku pt. *O pożytku studiowania historii*.

Autor za cel przygotowanej publikacji przyjął odpowiedź na pytanie: „Czy można mówić o istnieniu śląskiego modelu duszpasterstwa? Jeśli tak, to co i w jakim stopniu wpływa na jego specyfikę: środowisko rodzinne, szkoła, parafia, seminarium?". Ponadto zamierzał określić uwarunkowania „które sprawiają, że kształtuje się pewien typ duszpasterza: budowniczego kościołów, społecznika, działacza kulturalnego czy organizatora oświaty" (s. 13).

* Wanda Musialik – prof. historii, Politechnika Opolska
e-mail: w.musialik@po.edu.pl
https://orcid.org/0000-0001-5548-0118

[1] Internetowy katalog Biblioteki Narodowej odnotowuje takich 198 publikacji.

Na sposób podjęcia problemu wpływ ma rodzaj materiałów źródłowych, na podstawie których odtwarzany jest wybrany problem. Na kwestie te zwrócił uwagę autor, podkreślając za Tadeuszem Buksińskim, że

> (…) w metodologii nauk historycznych największą wagę, jeśli chodzi o ustalenie faktów, przypisuje się zwykle dokumentom będących wytworami wszelkiego rodzaju urzędów. Nie należy jednak zapominać, że w takich placówkach za przysłowiowym biurkiem siedzi człowiek, który przekazywane mu informacje ubiera w takie a nie inne słowa, używane w danym czasie do opisania obserwowanej rzeczywistości, odpowiadającej jego mentalności, stanowi wiedzy, obowiązującej w danym czasie urzędniczej terminologii itp. Niezależnie od tego, czy źródło wytworem urzędu, czy osobistym, subiektywnym opisem rzeczywistości w pamiętniku, liście pocztowym lub innym źródle o charakterze subiektywnym, zawsze będzie uwarunkowane miejscem, czasem i językiem, jakim posługuje się jego autor (s. 366)[2].

Do powyższych uwag dodam jeszcze jedną przesłankę oceny materiałów, do których dociera badacz przeszłości. Do nich należy środowisko, które ukształtowało autora opracowania. Formalny związek z otoczeniem instytucji kościelnych tworzy swoisty klimat prezentacji zawartości akt proweniencji kościelnej. Ponadto taka osoba napotyka na mniej barier w dostępności do dokumentów podejmujących tematykę interesującą badacza. Inaczej jest w przypadku osób nieukształtowanych przez środowiska kościelne, które napotykają na bariery dostępności do tych zasobów. Pisząca niniejsze uwagi należy do tego grona, które otrzymało formalny zakaz dostępu do pewnych zasobów. Dlatego stawiając pytania badawcze, odnoszące się pośrednio do postaw duchowieństwa katolickiego, korzystała z materiałów drugorzędnych. Stąd wynika trochę odmienne spojrzenie na problemy przedstawione przez autora antologii *Duszpasterze śląscy i ich czasy*.

Różnica w podejściu wynika też z oczekiwań stawianych lekturze zbioru. Obok zainteresowania ustaleniem przebiegu określonych wydarzeń wybranych przez autora, czytając poszczególne teksty zbioru artykułów, dociekałam – czy znajdę odpowiedź na pytania: skąd wynikały postawy kapłanów oraz jakie wydarzenia z przeszłości wpłynęły na ich późniejsze stanowiska?

**Merytoryczna zawartość publikacji**

Po rozważaniach *O pożytku studiowania historii* autor zestawił kolejne opracowania prezentujące wybrane zagadnienie w sposób chronologiczno-problemowy. Spośród nich 12 tekstów poświęcono kwestiom dotyczącym włączenia części ziemi śląskiej w granice odrodzonego państwa polskiego, 5 tyczy się problematyki z okresu II Rzeczypospolitej, 7 związanych zostało z wydarzeniami II wojny światowej, a 8 opracowań, sięgających okresów wcześniejszych, odnosi się do zagadnień rozgrywających się w czasach powojennych.

Merytoryczną część zbioru otwierają rozważania poświęcone odrodzeniu religijnemu na Górnym Śląsku w drugiej połowie XIX wieku, do którego przy-

[2] Cytat z tekstu: J. Myszor, *Listy z obozów koncentracyjnych, aresztów śledczych i więzień jako źródło historyczne*, w: *Duszpasterze śląscy i ich czasy*, Katowice 2023, s. 366 za T. Buksiński, *Interpretacja źródeł historycznych*, Warszawa 1992, s. 7.

czynić się miała próba osiedlenia tam zakonu zmartwychwstańców (s. 23-39). Następny tekst dotyczy obecności Ślązaków na uczelniach europejskich począwszy od XIII wieku (s. 40-51). Problem rozszerza o lata 1742-1811 kolejne opracowanie poświęcone problemom kształcenia kandydatów do kapłaństwa w diecezji wrocławskiej (s. 52-61). Potem autor przeszedł do przedstawienia poglądów biskupa wrocławskiego Melchiora Diepenbrocka (1845-1851) na temat katolickiej doktryny o państwie (s. 62-79). Następnie omówił prawno-społeczne aspekty zabójstw dzieci narodzonych i aborcji w latach 1742-1914 (s. 80-95). Po czym zaprezentował materiały o bractwach i stowarzyszeniach kościelnych funkcjonujących w parafiach chorzowskich na przełomie XIX i XX wieku (s. 96-116). Kolejne opracowanie poświęcone zostało katolickim stowarzyszeniom charytatywnym kobiet, zwłaszcza Konferencji Pań św. Wincentego á Paulo (s. 117-134). Potem autor przeszedł do prezentacji ruchu Rongego stanowiącego prąd opozycji wewnętrznej w Kościele, którego idee i zasięg odbił się na obliczu chrześcijańskiej Europy (s. 135-145). Następne opracowanie nawiązuje do pielgrzymek chłopów śląskich do Ziemi Świętej z lat 1840-1914 (s. 146-155). Wojny dotyczy tekst o nauczaniu Adolfa Bertrama (s. 156-171). Udziałowi duchowieństwa rzymskokatolickiego w działaniach I wojny światowej poświęcono kolejną pracę (s. 171-183), a w następnej przedstawiono „drogę do Polski" ks. Emila Szramka (s. 184-192). Potem przystąpiono do omówienia międzywojennych stosunków polsko-niemieckich z perspektywy Kościoła „na tzw. polskim Śląsku" (s. 206-217). Po czym przedstawiono zagadnienia związane z funkcjonowaniem duchowieństwa rzymskokatolickiego w międzywojennym województwie śląskim. Tego okresu dotyczą teksty o kształtowaniu kapituły katedralnej (s. 218-231), stosunku duchowieństwa górnośląskiego wobec czynnego udziału w życiu politycznym kraju (s. 231-249). Opracowaniem odnoszącym się do tworzenia w latach 1938-1940 administracji kościelnej na Śląsku Zaolziańskim autor rozpoczął prezentację tematów związanych z II wojna światową. Problematykę podjął od zobrazowania stosunków kard. A. Bertrama z biskupem katowickim S. Adamskim w czasie II wojny światowej 1939-1941 (s. 284-293). Potem ks. J. Myszor przeszedł do omówienia sześciomiesięcznych (od września 1939 roku) kontaktów władz diecezji katowickiej ze Stolicą Apostolską i polskim rządem na uchodźstwie. Następnie zwrócił uwagę na wpływ Kościoła katolickiego na postawy społeczeństwa na Górnym Śląsku w okresie okupacji hitlerowskiej. Szczególnie zaakcentował tu okoliczności wydania przez bp. Adamskiego wskazań o volksliście (s. 309-329). W kolejnym tekście ukazał przykłady postępowania duchowieństwa diecezji katowickiej w czasie wojny i okupacji (s. 330-347). Następnie podjął sprawę mobilizacji duchownych śląskich do Wehrmachtu (s. 348-365). Po czym przedstawił korespondencję księży więzionych przez hitlerowców, a zagadnienie to ujął z perspektywy jego znaczenia jako źródła historycznego (s. 366-377). Kolejne dwa opracowania dotyczą katowickiego bp. Adamskiego: w pierwszym scharakteryzowano jego życiorys (s. 378-390), a w drugim – sylwetkę polityczną z lat 1945-1952 (s. 390-422). W obu tekstach przewija się problem zaangażowania biskupa w wydaniu zaleceń dla ludności w sprawie podpisania volkslisty. W drugim opracowaniu podjęto parę kwestii odnoszących się do: „oswajania" komunistów z rolą i znaczeniem,

jakie na Śląsku odgrywa Kościół (s. 398), udziału duchowieństwa katowickiego w życiu politycznym (s. 399-404), postawy biskupa wobec wysiedleń, weryfikacji i rehabilitacji śląskiej ludności (s. 404-408) oraz misji jaką hierarcha odegrał wobec tzw. Ziem Zachodnich (s. 408-415) i problematyce szkolnej (s. 415-421). W podobnym typie redakcji tekstu przedstawiono sylwetkę biskupa (*ad personam*) Józefa Gawliny. W jego przypadku wyróżniono m.in. temat pełnienia funkcji dla Polaków w Niemczech (s. 426-431) oraz niespełnionej możliwości objęcia biskupstwa w Polsce (s. 433-434).

Kolejny tekst zbioru poświęcony został religijnym aspektom integracji Śląska z innymi polskimi ziemiami. Ksiądz Myszor zauważył, że po plebiscycie dla ks. Augusta Hlonda istotną rolę spełniała osoba św. Jacka (s. 435), dla bp. Adamskiego – bł. Bronisława (s. 436), zaś za świętą łączącą społeczność polską i niemiecką uznano św. Jadwigę (s. 436). Następnie autor przeszedł do przedstawienia problemów związanych z wytypowaniem śląskich kapłanów włączonych do procesu przygotowawczego na beatyfikację 108 męczenników II wojny światowej. Kwestią sporną był stan świadomości narodowej niektórych kapłanów – ofiar obozów koncentracyjnych (s. 438-447). Odsłonięcie przesłanek i toku tego postępowania na poziomie diecezji z perspektywy jego uczestnika należy do istotnego autorskiego wkładu w odtworzenie historii lokalnego Kościoła katolickiego. W tej części ks. Myszor, poza opisem postępowania instytucjonalnego, wszedł w obszar ideowych przesłanek tych czynności. Podkreślił: „Świętość męczenników w świecie zorganizowanym według modelu totalitarnego nazistowskiego i komunistycznego zasadzała się na proteście przeciwko ograniczeniu fundamentalnego prawa człowieka – prawa do wolności w szerokim tego słowa znaczeniu" (s. 446).

Przejawy ograniczenia „fundamentalnego prawa człowieka – prawa do wolności" odnajdujemy w publikacji *Wychować „księdza patriotę". Stosunek władz komunistycznych do formacji kapłana w Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie w Krakowie 1952-1980* (s. 448-464). Niezależnie od tego, że tekst przygotowany został według prawideł metodologii historycznej, to można go traktować jako świadectwo uczestnika części opisywanych wydarzeń, charakteryzującego się pewnym uwrażliwieniem niedostępnym osobom prezentującym wydarzenia wyłącznie z perspektywy odnalezionych dokumentów. Z tej samej perspektywy powstał tekst o dwudziestoletniej praktyce wysyłania do służby wojskowej alumnów Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego (s. 478-496). Prezentację tego problemu poprzedzono omówieniem biografii kandydata na biskupa Jerzego Stroby, kapłana diecezji katowickiej (s. 465-477). Zbiór zamykają teksty opisujące zaangażowanie Kościoła w pomoc udzielaną osobom aresztowanym i więzionym podczas stanu wojennego (s. 497-511) oraz tworzenie przestrzeni dla kultury niezależnej w diecezji krakowskiej (s. 513-521).

**Analiza koncepcji autorskiej**

W tomie *Duszpasterze śląscy i ich czasy* przedstawiono referaty i wydane artykuły obejmujące szeroki obszar tematyczny. Zbiór umożliwia poznanie zaledwie wycinka bardzo rozległej pasji naukowej autora publikacji. Zamiarem poznania prawdy historycznej objął problemy katolickich kapłanów postrzeganych jako

odrębna grupa społeczna[3], jak też poszczególnych sylwetek kapłanów katolickich[4], a także funkcjonowanie instytucji Kościoła katolickiego nie tylko z perspektywy lokalnych stosunków śląskich[5]. I chociaż książka liczy przeszło 500 stron, to chciałoby się z dorobku autora dodać do niej jeszcze artykuły: *Seelsorgerische Traditionen in Oberschlesien um die Wende des 19. und 20. Jahrhunderts*[6] oraz *Formacja historyczna duchowieństwa śląskiego w XIX i XX wieku. Wykładowcy i podręczniki*[7]. Umieszczenie w publikacji ostatniego ze wspomnianych tekstów pozwoliłby uwypuklić wzorce poglądów i postaw na jakich kształtowano duszpasterskie kompetencje kandydatów do kapłaństwa. Pewne przekonania włodarzy diecezji Autor przedstawił dla okresu pozostawania całej[8] diecezji wrocławskiej w państwie pruskim (M. Diepenbrocka o państwie i A. Bertrama o wojnie). Wątków

[3] J. Myszor, *Duchowieństwo katolickie na Śląsku 1742-1914. Z dziejów duszpasterstwa w diecezji wrocławskiej*, Katowice 2011; tenże, *Duchowieństwo patriotyczne – aspekt historyczno-pastoralny*, „Studia Pastoralne", 10 (2014) nr 10, s. 137-145; tenże, *Represje wobec duchowieństwa diecezjalnego w Polsce Ludowej (problemy metodologiczne, chronologia i statystyka)*, „Kościół w Polsce. Dzieje i kultura", 10 (2011) s. 191-209, https://www.ceeol.com/search/article-detail?id=189232 (dostęp: 16.01.2024).

[4] Np. J. Myszor, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko (1947-1984)*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej", (2004) nr 10, s. 4-8, https://www.ceeol.com/search/article-detail?id=251049 (dostęp: 20.01.2024); *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, t. 1, pod red. nauk. J. Myszora, Warszawa 2002; t. 2, pod red. nauk. J. Myszora przy współudz. J. Żurka, Warszawa 2003, t. 3, pod red. nauk. J. Myszora, Warszawa 2006; Suplement, pod red. nauk. J. Myszora przy współudz. A. Mirek, Warszawa 2008; J. Myszor, A. Mirek, *„Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL". Suplement*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne", 41 (2008) z. 1, s. 137-176.

[5] M.in. J. Myszor, *Kościół na Górnym Śląsku. Od diecezji wrocławskiej do archidiecezji katowickiej*, Katowice 2009; tenże, *La separazione nazionale e razziale nella Chiesa cattolica romana nel Wartheland e nel Distretto di Katowice negli anni 1939-1945. Somiglianze e differenze*, w: *La Chiesa cattolica in Europa centro-orientale di fronte al nazionalsocialismo 1933-1945*, a cura di J. Mikrut, prefazione G. Ryś, San Pietro in Cariano 2019, s. 589-611; tenże, *Problem przywództwa w Kościele katolickim w Polsce w latach 1939-1948*, „Zaranie Śląskie. Seria druga", 2 (2016) s. 37-47; tenże, *Kościół milczenia z perspektywy rzymskiej 1949-1957*, w: *Maiestati Rei Publicae Poloniae reddere proprium decus = Majestatowi Rzeczypospolitej Polskiej przywrócić własną chwałę. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin prof. dr. hab. Wiesława Jana Wysockiego*, red. W. Gliński, Warszawa 2022, s. 289-301.

[6] Tenże, *Seelsorgerische Traditionen in Oberschlesien um die Wende des 19. und 20. Jahrhunderts*, „Collectanea Theologica", 68 (1998) fasc. spec., s. 211-224, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Collectanea_Theologica/Collectanea_Theologica-r1998-t68-nFasciculus_specialis/Collectanea_Theologica-r1998-t68-nFasciculus_specialis-s211-224/Collectanea_Theologica-r1998-t68-nFasciculus_specialis-s211-224.pdf (dostęp: 18.01.2024).

[7] Tenże, *Formacja historyczna duchowieństwa śląskiego w XIX i XX wieku. Wykładowcy i podręczniki*, w: *Dydaktyka teologii*, Katowice 2006, s. 101-120.

[8] Określenie „cała diecezja wrocławskiej" oznacza tereny po 1740 roku należące do państwa pruskiego oraz cesarstwa austriackiego. S. Książek, *Granice i podział diecezji wrocławskiej na komisariaty i dekanaty w latach 1914-1945*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik prawno-historyczny", 19 (1976) nr 3-4, s. 124-126, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Prawo_Kanoniczne_kwartalnik_prawno_historyczny/Prawo_Kanoniczne_kwartalnik_prawno_historyczny-r1976-t19-n3_4/Prawo_Kanoniczne_kwartalnik_prawno_historyczny-r1976-t19-n3_4-s123-152 (dostęp: 19.01.2024).

tych nie zauważono w opracowaniach dotyczących duchownych po zakończeniu I wojny światowej, głównie w ramach funkcjonowania diecezji katowickiej. Dla tego przedziału czasowego przeważa tematyka relacji z organami państwowymi i reakcji na ich politykę wobec Kościoła katolickiego. Niedostatek prezentacji przemyśleń teoretycznych dziwić może zwłaszcza, że ks. Myszor wydał prace autorstwa ordynariuszy diecezji katowickiej – Augusta Hlonda[9] i Stanisława Adamskiego[10]. I prawdopodobnie podanie w publikacji oryginalnych tekstów, a nie opracowanie ich treści, stało się powodem pominięcia w omawianej książce części poświęconej poglądom duchownych katowickich.

Konstrukcja pracy skupiająca znaczną część uwagi na dwóch okresach rządów totalitarnych uwydatnia prowadzoną przez nie politykę ograniczania swobody funkcjonowania Kościoła i jego kapłanów oraz oddziaływania na społeczeństwo. Szkoda, że w zakresie zainteresowań autora nie znalazły się podobne zagadnienia w odniesieniu do postępowania na Śląsku ministerstw Królestwa Prus i Cesarstwa Niemieckiego. Łatwiej byłoby dostrzec podobieństwa podejmowanych przez nie działań, zmierzających do przejęcia na rzecz niekatolickich instytucji form zaangażowania kapłanów katolickich w kształtowanie postaw i poglądów ich parafian.

Wybór artykułów zamieszczonych w publikacji *Duszpasterze śląscy i ich czasy* jest pochodną zainteresowań autora, które wpisywały się w tendencję historyków polskich ukształtowanych w czasach PRL-u, czyli zwracania uwagi na działania o wymiarze politycznym.

**Potencjany odbiorca**

Analizując treść książki *Duszpasterze śląscy i ich czasy*, zastanawiam się dla jakiego czytelnika powstała?

Fakt, że w większości to teksty wcześniej wygłoszone podczas konferencji naukowych, dlatego zapewne z myślą o profesjonalistach wywodzących się zarówno ze środowiska związanego z życiem Kościoła katolickiego, jak też tylko nim się interesującego. W przypadku monografii rozważania warto byłoby rozpocząć od szkicowego przedstawienia dziejów diecezji wrocławskiej. Słusznym wydawałoby się nawet schematyczne omówienie okresu jej przynależności do metropolii gnieźnieńskiej, zależności biskupa wrocławskiego od dworu austriackiego[11], planów Fryderyka I Wielkiego w kwestii podporządkowania i przekształcenia diecezji w niemiecki kościół narodowy, a po odmowie biskupa co do podjęcia tej inicjatywy opisanie represji finansowych, które go spotkały. Warto byłoby także wspomnieć, jak wojny śląskie (1740-1763) wpłynęły na przynależność państwową diecezji wrocławskiej. Do wątków godnych szerszego omówienia wpływającego

[9] A. Hlond, *Ks. August Hlond na Górnym Śląsku 1922-1926. Listy pasterskie, odezwy, przemówienia*, wprowadzenie i edycja dokumentów J. Myszor, Katowice 2013.

[10] *Nauczanie społeczne biskupa Stanisława Adamskiego 1930-1956. Wybór źródeł*, wstęp i oprac. J. Myszor, Katowice 2020.

[11] J. Mandziuk, *Kościół katolicki na Śląsku pod panowaniem habsburskim*, „Saeculum Christianum. Pismo historyczno-społeczne", 1 (1994) nr 1, s. 65-83, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Saeculum_Christianum_pismo_historyczne/Saeculum_Christianum_pismo_historyczne-r1994-t1-n1/Saeculum_Christianum_pismo_historyczne-r1994-t1-n1-s65-83/Saeculum_Christianum_pismo_historyczne-r1994-t1-n1-s65-83.pdf (dostęp: 6.01.2024).

na sytuację Kościoła katolickiego w państwie pruskim, gdzie katolicy poza Górnym Śląskiem, występowali w diasporze pomiędzy ewangelikami[12]. Sytuacja ta trwała do włączenia Wielkopolski w granice państwa w ramach II rozbioru Polski (1793). Wówczas to stała się trzecim regionem z największą liczbą katolików[13]. W Królestwie Prus, a potem w Cesarstwie Niemieckim chociaż teoretycznie było to państwo neutralne religijnie, to wyznaniem wspieranym przez państwo był protestantyzm. Katolicy stanowili większość na Górnym Śląsku (okręg przemysłowy i Śląsk Opolski) oraz w miejscach imigracji z terenu zaboru pruskiego, zwłaszcza w Wielkopolski i wspomnianych wcześniej części Śląska. Proporcje między ewangelikami a katolikami zmieniała imigracja protestantów na teren górnośląski (szlachta, urzędnicy, kupcy, rzemieślnicy), a także emigracja robotników (przemysłowych i rolnych) z terenu Galicji oraz częściowo z Wielkopolski polskich przedstawicieli wolnych zawodów. Imigracja zarobkowa z terenów Górnego Śląska wpłynęła na strukturę wyznaniową np. w Westfalii. Na pozostałym terenie Królestwa Prus i późniejszego Cesarstwa Niemieckiego katolicy stanowili mniejszość, żyjąc pośród ewangelików, więc w diasporze. Państwo niemieckie sprzyjało bardziej starokatolickim niż rzymskokatolickim wyznawcom. Ten obszar historii Kościoła katolickiego na tle innych wyznań nie znalazł swojego badacza wśród polskich historyków[14]. Na pozycję kapłanów katolickich wpłynęło nałożenie na Prusy kontrybucji po przegraniu wojny z wojskami napoleońskimi (1806), która przyniosła sekularyzację dóbr (1810) wrocławskiego biskupstwa i znajdujących się na jego obszarze niektórych zakonów[15]. Ponadto zmiany podległości kościelnej diecezji i podporządkowanie jej bezpośrednio papieżowi (1821)[16]. Rozbudzone

[12] W Prusach, a następnie w Cesarstwie Niemieckim (od 1870 roku) religią wspieraną przez państwo było wyznanie ewangelicko-luterańskie. Zob. T. Cieślak, [rec.]: *Hartwig Notbohm, Das evangelische Kirchen- und Schulwesen in Ostpreussen während der Regierung Friedrich des Crossen. Heidelberg (1959), s. 220*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie", (1962) nr 4, s. 810, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Komunikaty_Mazursko_Warminskie/Komunikaty_Mazursko_Warminskie-r1962-t-n4/Komunikaty_Mazursko_Warminskie-r1962-t-n4-s810-813/Komunikaty_Mazursko_Warminskie-r1962-t-n4-s810-813.pdf (dostęp: 7.05.2024); P.C. Hartmann, Bevölkerungszahlen und Konfessionsverhältnisse des heiligen Römischen Reiches deutscher Nation und der Reichskreise am Ende des 18. Jahrhunderts. *Zeitschrift Für Historische Forschung*, 22(3), 345–369, http://www.jstor.org/stable/43568706 (dostęp: 7.05.2024).

[13] M. Piela, *Powstanie metropolii wrocławskiej w 1930 roku*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny", 23 (2015) nr 2, s. 270, https://www.ceeol.com/search/article-detail?id=663363 (dostęp: 5.02.2024).

[14] W. Musialik, D. Schreiber-Kurpiers, *Analysis of integrative and destructive forces among social groups in Silesia in the Prussian period (1740-1918)*, w: *Cuius regio? Ideological and Territorial Cohesion of the Historical Region of Silesia (c. 1000-2000)*, vol. 3, eds L. Harc, P. Wiszewski, R. Żerelik, Wrocław 2015, s. 101- 116, https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/80643/edition/79021 (dostęp: 4.01.2024).

[15] J. Pater, *Pod rządami pruskimi. Z dziejów archidiecezji wrocławskiej*, https://www.archidiecezja.wroc.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=23%3A13-pod-rzdami-pruskimi&catid=6%3Ahistoria&Itemid=15 (dostęp: 6.01.2024).

[16] A. Kopiczko, *Reorganizacja Kościoła katolickiego w Prusach na podstawie bulli „De salute animarum" [z 1821 r.]*, „Kościół w Polsce. Dzieje i kultura", 12 (2013) s. 65-85, https://www.ceeol.com/search/article-detail?id=271512 (dostęp: 4.01.2024).

w konfrontacji z okupacją francuską poczucie niemieckiej, narodowej wspólnoty, intencjonalnie kształtowane po powstaniu Cesarstwa Niemieckiego (1870), zaowocowały polityką Kulturkampfu (1871-1878), która wprowadziła rygorystyczne wymogi odnośnie kształcenia kapłanów, a na nich nałożyła obowiązek udziału w wychowaniu lojalnego wobec władz niemieckich mieszkańca państwa. Dodanie tu także danych o stosunku liczebności polskojęzycznej grupy katolików do niemieckojęzycznych wyznawców tejże religii oraz skonfrontowaniu tych wielkości z danymi dla całego terytorium kraju, a także w odniesieniu do dominującej w państwie wyznawców protestantyzmu, uwydatniłaby istotność możliwości kształtowania poglądów i postępowania górnośląskich grup społecznych zależnych od wskazań Stolicy Apostolskiej[17]. Prezentacja wspomnianego tła uwydatniłaby znaczenie m.in. pozycji duchownych wspierających polskojęzycznych parafian, udziału kapłanów w kampanii plebiscytowej i powstaniach śląskich (1919-1921).

Autor wymaga od czytelnika sporego zasoby wiedzy historycznej pozyskanej poza treścią przedstawianej książki. Wskazuje na to również używanie skrótów myślowych rodzaju: „duch romantyzmu" (s. 69), „doktryna Hobbesa" (s. 56), „świadomość diaspory" (s. 65), „praca pozytywna" (s. 107), „sprawa Brzeska" (s. 240), „tradycja organiczowska" (s. 332), „Kościół na Śląsku polskim i niemieckim" (s. 337) czy „wkroczenie Niemców na Śląsk" (s. 335). Nie będę omawiała znaczenia wymienionych skojarzeń. Część z nich łatwiej wyjaśnią osoby interesujące się dziewiętnastowieczną historią Wielkopolski, politycznymi konfliktami II Rzeczypospolitej, rzadziej słuchacze wykładów filozofii oraz historii społecznej. Zwrócę uwagę na nieprecyzyjność ostatniego z wymienionych sformułowań: „wkroczenie Niemców na Śląsk" (s. 335). Nasuwa się pytanie, kiedy to wydarzenie miało miejsce? Chyba tylko podczas I wojny śląskiej (1740), gdy wojska pruskie przekroczyły granicę ze Śląskiem, należącym wówczas do cesarstwa austriackiego. We wrześniu 1939 roku granica polsko-niemiecka przebiegała na Śląsku, więc Niemcy nie mogli wkroczyć na Śląsk, gdyż przeważająca część tego regionu znajdowała się w granicach III Rzeszy. Całkowicie chybione pozostaje też sformułowanie o „czwartej dekadzie XIX wieku i różnych miejscach Europy, w tym także Polski" (s. 105). Chybione, gdyż państwo polskie wówczas nie funkcjonowało, a jego ziemie podzielone zostały pomiędzy zaborców. Nie można uznać też twierdzenia, że „władze niemieckie **po kapitulacji Polski**" (s. 300; wytłuszczenie – W.M.). W historiografii polskiej pisze się o kapitulacji Warszawy[18], Helu[19], ale nie rządu polskiego, który opuścił granice Polski i funkcjonował dalej jako „Rząd na Uchodźctwie", o którym autor wspomina (s. 294-308).

Z uwagi na to, że autor działa nie tylko w środowisku historyków, ale też wśród śląskich duchownych, w przedstawionych tekstach występuje słownictwo

[17] Musialik, Schreiber-Kurpiers, *Analysis of integrative*, s. 110- 113, https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/80643/edition/79021 (dostęp: 4.01.2024).

[18] B. Szalast, *Obrona i kapitulacja Warszawy we wrześniu 1939 roku na podstawie wspomnień mjr. Zdzisława Żórawskiego*, w: *Kapitulacje w dziejach wojen. Z dziejów wojskowości polskiej i powszechnej*, red. A. Niewiński, Oświęcim 2017, s. 414-430.

[19] A. Drzewiecki, *Kapitulacja Helu w pokoleniowej pamięci historycznej*, w: *Kapitulacje w dziejach wojen*, s. 394-413.

niejasne dla osób spoza znawców terminologii kościelnej. Mylącym może być pojęcie „kapłan świecki" (s. 42), które określa księdza diecezjalnego. Innymi ilustrującymi tę praktykę przykładami są sformułowania: „dystynktorium" (s. 221), „kongruy" (s. 254, 255) „bulla cyrkumskrypcyjna" (s. 257), „Misja Dworcowa" (s. 397). Z pojęć charakterystycznych dla okresu II wojny światowej niejasne pozostaje określenie „palcówka" (s. 307, 323), a także skróty „WRN" (s. 406), „PWRN" (s. 490), których wyjaśnienia nie podano też w *Wykazie skrótów*. Ale to chyba należy zaliczyć do potknięć redakcji i korektora publikacji.

Odpowiadając na postawione wcześniej pytanie – do jakiego czytelnika kierowana jest kolekcja tekstów? – to stwierdzam, że pełną satysfakcję z jej lektury uzyska osoba mająca już podstawową wiedzę o wydarzeniach politycznych rozgrywających się na Śląsku i o ogólnej polityce religijnej państw, w granicach których znajdował się ów obszar począwszy od XVII wieku, a także podejmująca lekturę w poszukiwaniu danych szczegółowych w zakresie prezentowanych przez autora kwestii. Niewielkie potknięcia i niedomówienia w tekście nie umniejszają znaczenia przygotowanego zbioru referatów konferencyjnych i artykułów. Dla zainteresowanych mogą stanowić płaszczyznę wyjściową do badań na temat zagadnień prezentowanych w długim przedziale czasu. Do takich może należeć idea kształtowania Kościoła narodowego, wzmiankowana przez autora w paru miejscach publikacji (s. 137, 401), polityka edukacyjna (s. 52-61, 415-421, 448-464), polityka wojskowa stosowana wobec kapłanów (s. 172-183, 348-365, 478-496).

**Uwagi do tytułu książki**

W publikacjach z dyscypliny nauk społecznych istnieje praktyka wyjaśniania znaczenia terminów używanych w danej pracy. W przypadku książki pt. *Duszpasterze śląscy i ich czasy* omówienia wymagają dwa pierwsze słowa z tytułu. Wobec jej treści warto byłoby objaśnić, jakiego terytorium dotyczą główne jej rozważania. Przymiotnik „śląski" odnosi się do rzeczownika związanego ze Śląskiem, krainą historyczną położoną w Europie Środkowej, w dorzeczu i biegu górnej rzeki Odry i początkowego górnej Wisły. Śląsk jako odrębny region uległ rozpadowi na przełomie XII i XIII wieku na część wschodnią z Opolem i Raciborzem (Górny Śląsk) oraz część środkową i zachodnią, której centrum nadal znajdowało się we Wrocławiu (Dolny Śląsk). Po wojnach śląskich (1740-1763) w Prusach znalazł się Dolny Śląsk i zachodnio-północny obszar Górnego Śląska, a jego część południowo-wschodnia pozostała przy Austrii. Po I wojnie światowej część austriacka Górnego Śląska podzielona została między Polskę i Czechosłowację, a część pruska – między Niemcy i Polskę. Tereny górnośląskie, które przypadły Polsce weszły w skład województwa śląskiego, które w polskiej korespondencji urzędowej zaczęto identyfikować z terminem „polski Śląsk" lub „Górny Śląsk". Dla pozostałej w państwie niemieckim części Górnego Śląska używano nazwy Śląsk Opolski lub Opolszczyzna[20]. Wszystkie wspomniane nazwy występują w książce *Duszpasterze śląscy i ich czasy*, m.in. „Opolszczyzna" (s. 341), „Śląsk Opolski"

[20] R. Kaczmarek, *Śląsk*, w: *Encyklopedia Województwa Śląskiego*, t. 1, [Katowice] 2014, _https://ibrbs.pl/index.php/%C5%9Al%C4%85sk (dostęp: 23.01.2024); tenże, *Górny Śląsk*, w: tamże, _https://ibrbs.pl/index.php/G%C3%B3rny_%C5%9Al%C4%85sk (dostęp: 23.01.2024).

(s. 405, 414). Chociaż po II wojnie światowej cały Śląsk (poza częścią czechosłowacką) znalazł się w granicach państwa polskiego, to wcześniej wymienione nazwy poszczególnych części ziem śląskich utrwalone zostały w nazewnictwie kościelnej administracji apostolskiej. Przez kolejne dziesięciolecia określenie „Górny Śląsk" zaczęto identyfikować z częścią pruską wcześniejszego, międzywojennego województwa śląskiego. W tym ujęciu zapominano, że „Śląsk Opolski" i „Opolszczyzna" także pretendują do nazwy „Górny Śląsk". Utożsamianie tego określenia wyłącznie z polskim, międzywojennym województwem śląskim stało się na tyle popularne, że przeniknęło również do środowisk naukowych, np. socjologów[21] i ekonomistów[22]. Praktyka ta nie ominęła też autora publikacji *Duszpasterze śląscy i ich czasy*.

Skomplikowane dość wyjaśnienie znaczenia terminu „Śląsk" i jego pochodnych byłoby tu nieuzasadnione, gdyby w odautorskim *Wstępie* wyjaśniono granice terytorialne, których dotyczy przedstawiane opracowanie. Podobną uwagę odnieść należy do pojęcia „duszpasterz". Zgodnie z *Wielkim słownikiem języka polskiego* etymologię wyrazu łączy się z dwoma pojęciami „dusz" i „pasterz", prawdopodobnie jest ono kalką językową niemieckiego słowa *Seelenhirt* o tym samym znaczeniu. Sens tego pojęcia słownik wyjaśnia jako „duchowny, który jest odpowiedzialny za życie religijne określonego środowiska ludzi lub określonej jednostki administracyjnej Kościoła"[23]. Według *Kodeksu prawa kanonicznego* z 1987 roku istotą funkcjonowania Kościoła jest „głoszenie, przepowiadanie, zwiastowanie Dobrej Nowiny o zbawieniu dokonanym przez Jezusa Chrystusa, Pana i Zbawiciela (…) podstawową formą przepowiadania prawd wiary i nauczania Kościoła jest tradycyjne głoszenie homilii i kazań. (…) W ciągu roku liturgicznego należy wykładać w niej na podstawie świętych tekstów tajemnice wiary oraz zasady życia chrześcijańskiego"[24]. Stopień trudności podjęcia w opracowaniach naukowych tego problemu uwydatnia rzadkość występowania w bibliotekach i archiwach tekstów kazań, z którymi księża zwracali się do swych parafian.

Chociaż w minionych dwóch stuleciach na terenie Śląska występowały podejmowane przez kapłanów inicjatywy nowatorskie (np. o. Władysław Edward Schneider OFM – kult Męki Pańskiej w Panewnikach[25], Joseph Wittig – inicja-

[21] G. Węgrzyn, *Tożsamość ekonomiczna Górnoślązaków*, Katowice 2017.

[22] W. Musialik, [rec.]: *Barbara Danowska-Prokop, Urszula Zagóra-Jonszta, Wybrane problemy ekonomiczno-społeczne na Górnym Śląsku w latach 1922-1939 (źródła regionalizmu), Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, 2017, ss. 123*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka", 73 (2018) nr 3, s. 172, https://www.ceeol.com/search/article-detail?id=1086598 (dostęp: 10.01.2024).

[23] *Duszpasterz 1. akademicki*, w: *Wielki słownik języka polskiego*, https://wsjp.pl/haslo/podglad/18466/duszpasterz/4855686/akademicki (dostęp: 23.01.2024).

[24] M. Chamarczuk, *Emigracyjne formy przepowiadania ewangelii w Szwecji. Prezentacja wybranego aspektu działalności Polskiej Misji Katolickiej (PMK) w Szwecji w 60. rocznicę funkcjonowania*, „Seminare. Poszukiwania naukowe", 34 (2013) s. 141-142, https://scholar.google.com/scholar?hl=pl&as_sdt=0%2C5&authuser=1&q=Emigracyjne+formy++przepowiadania+ewangelii+w+Szwecji.+&btnG= (dostęp: 19.01.2024).

[25] M. Swaryczewska, *Kalwaria Panewnicka od XIX do XXI wieku*, „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury O/PAN w Krakowie", 10 (2014) nr 3, s. 33, https://journals.pan.pl/Content/94704/mainfile.pdf (dostęp: 30.01.2024).

tor teologii narracyjnej[26], abp August Hlond – duszpasterstwo inteligencji[27] czy emigracji[28], ks. Franciszek Blachnicki – twórca Ruchu Światło-Życie[29]), to nie znajdziemy ich w prezentowanym zbiorze wystąpień konferencyjnych noszącym w tytule określenie „duszpasterze". W moim odczuciu mogły mieścić się tam także problemy związane z duszpasterstwem mniejszości językowym (zwłaszcza polskim) na terenie międzywojennej diecezji wrocławskiej na Śląsku Opolskim[30].

Pomijanie w dorobku autora wspomnianych problemów związanych z duszpasterstwem wynika z pewnej tendencji historyków podejmujących pracę naukową w czasach PRL-u, a odnoszącej się do częstszego zajmowania się zagadnieniami dotyczącymi działań o znamionach politycznych niż kwestiami rozwoju praktyk życia duchowego. Ze wspomnianą praktyką wiązać należy chyba dokonany wybór prac z dorobku naukowego ks. prof. Myszora.

Kolekcja tekstów *Duszpasterze śląscy i ich czasy* pozostawia otwartą kwestię „śląskiego modelu duszpasterstwa", którą autor zamierzał przeprowadzić. W odczuciu osoby, z odmienną od autora drogą kształcenia i pracy zawodowej, akceptacja przeprowadzonego dowodu wymagałaby zwrócenia uwagi na kwestię istnienia odrębnego „modelu" duszpasterskiego. Prezentowany zbiór opracowań należy uznać za propozycję praktyki duplikacji wcześniej rozproszonych tekstów. Warto podjąć ten rodzaj publikacji, umożliwia bowiem analizę i komentarz do wcześniejszych swoich ustaleń badawczych. Treść wspomnianej książki pozwala na podjęcie refleksji nad zakresem zainteresowań historyków o misji Kościoła

[26] J. Kotulska, *Twórczość Josepha Wittiga – teologa, kronikarza i poety w zbiorach Biblioteki Głównej Uniwersytetu Opolskiego*, „Bibliotekarz Lubelski", 56 (2013) s. 103-116, https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.ojs-issn-0137-9895-year-2013-issue-56-article-27469566-4a93-3beb-a81f-264cb0702b93 (dostęp: 30.01.2024).

[27] W. Musialik, *Hlond wobec potrzeby tworzenia elity katolickiej. Próba sformowania problemu*, „Seminare. Poszukiwania naukowe", 16 (2000) s. 495-499, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Seminare_Poszukiwania_naukowe/Seminare_Poszukiwania_naukowe-r2000-t16/Seminare_Poszukiwania_naukowe-r2000-t16-s495-499/Seminare_Poszukiwania_naukowe-r2000-t16-s495-499.pdf (dostęp: 30.01.2024).

[28] B. Kozioł, *Prymas Hlond wobec emigracji – osobiste doświadczenie, próby rozwiązania problemu, propozycja duchowa*, „Nauczyciel i Szkoła", 2 (2019) nr 70, s. 53-68, https://czasopisma.ignatianum.edu.pl/nis/article/view/1388 (dostęp: 10.01.2024).

[29] Np. R. Derewenda, T. Nowicki, *Archiwum Główne Ruchu Światło-Życie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 99 (2013) s. 5-17, https://czasopisma.kul.pl/abmk/article/view/11926 (dostęp: 10.01.2024).

[30] W. Musialik, *August Hlond wobec problemów polskiej mniejszości na Śląsku Opolskim*, w: *Człowiek i Kościół w dziejach. Księga pamiątkowa dedykowana księdzu profesorowi Kazimierzowi Doli z okazji 65. rocznicy urodzin*, red. J. Kopiec, N. Widok, Opole 1999, s. 134-139.

[i] taż, *Wokół duszpasterstwa polskojęzycznego na Śląsku Opolskim (1922-1939). Rozeznanie sytuacji prymasa Polski, Konsulatu RP w Opolu i korespondentów polskiej prasy*, „Textus et Studia", (2017) nr 2, s. 69-94, https://czasopisma.upjp2.edu.pl/textusetstudia/article/view/3401 (dostęp: 10.01.2024); J. Grudniewski, *Biskup wrocławski Georg Kopp a kwestia polska na Górnym Śląsku w opinii polskojęzycznej prasy górnośląskiej*, „Wieki Stare i Nowe", 9 (2012) s. 81-113, https://www.ceeol.com/search/article-detail?id=160944 (dostęp: 12.01.2024).

katolickiego w poszczególnych okresach historycznych albo prowadzonej przez określonych badaczy przeszłości.

Słowa kluczowe: Śląsk; Kościół katolicki; ks. Jerzy Myszor; duszpasterstwo

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

Buksiński Tadeusz, *Interpretacja źródeł historycznych*, Warszawa 1992.

Chamarczuk Mariusz, *Emigracyjne formy przepowiadania ewangelii w Szwecji. Prezentacja wybranego aspektu działalności Polskiej Misji Katolickiej (PMK) w Szwecji w 60. rocznicę funkcjonowania*, „Seminare. Poszukiwania naukowe", 34 (2013) s. 141-153, https://scholar.google.com/scholar?hl=pl&as_sdt=0%2C5&authuser=1&q=Emigracyjne+formy++przepowiadania+ewangelii+w+Szwecji.+&btnG= (dostęp: 19.01.2024).

Cieślak Tadeusz, [rec.]: *Hartwig Notbohm, Das evangelische Kirchen- und Schulwesen in Ostpreussen während der Regierung Friedrich des Crossen. Heidelberg (1959), s. 220*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie", (1962) nr 4, s. 810, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Komunikaty_Mazursko_Warminskie/Komunikaty_Mazursko_Warminskie-r1962-t-n4/Komunikaty_Mazursko_Warminskie-r1962-t-n4-s810-813/Komunikaty_Mazursko_Warminskie-r1962-t-n4-s810-813.pdf (dostęp: 7.05.2024).

Derewenda Robert, Nowicki Tomasz, *Archiwum Główne Ruchu Światło-Życie*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 99 (2013) s. 5-17, https://czasopisma.kul.pl/abmk/article/view/11926 (dostęp: 10.01.2024).

Drzewiecki Andrzej, *Kapitulacja Helu w pokoleniowej pamięci historycznej*, w: *Kapitulacje w dziejach wojen. Z dziejów wojskowości polskiej i powszechnej*, red. A. Niewiński, Oświęcim 2017, s 394-413.

*Duszpasterz 1. akademicki*, w: *Wielki słownik języka polskiego*, https://wsjp.pl/haslo/podglad/18466/duszpasterz/4855686/akademicki (dostęp: 23.01. 2024).

Grudniewski Jakub, *Biskup wrocławski Georg Kopp a kwestia polska na Górnym Śląsku w opinii polskojęzycznej prasy górnośląskiej*, „Wieki Stare i Nowe", 9 (2012) s. 81-113, https://www.ceeol.com/search/article-detail?id=160944 (dostęp: 12.01.2024).

Hartmann Peter C., *Bevölkerungszahlen und Konfessionsverhältnisse des heiligen Römischen Reiches deutscher Nation und der Reichskreise am Ende des 18. Jahrhunderts.* Zeitschrift Für Historische Forschung, 22(3) (1995) pp. 345–369, http://www.jstor.org/stable/43568706 (dostęp: 7.05.2024).

Hlond August, *Ks. August Hlond na Górnym Śląsku 1922-1926. Listy pasterskie, odezwy, przemówienia*, wprowadzenie i edycja dokumentów J. Myszor, Katowice 2013.

Kaczmarek Ryszard, *Górny Śląsk*, w: *Encyklopedia Województwa Śląskiego*, t. 1, [Katowice] 2014, _https://ibrbs.pl/index.php/G%C3%B3rny_%C5%9Al%C4%85sk (dostęp: 23.01.2024).

Kaczmarek Ryszard, *Śląsk*, w: *Encyklopedia Województwa Śląskiego*, t. 1, [Katowice] 2014, _https://ibrbs.pl/index.php/%C5%9Al%C4%85sk (dostęp: 23.01.2024).

Kopiczko Andrzej, *Reorganizacja Kościoła katolickiego w Prusach na podstawie bulli „De Salute Animarum" [z 1821 r.]*, „Kościół w Polsce. Dzieje i kultura", 12 (2013) s. 65-85, https://www.ceeol.com/search/article-detail?id=271512 (dostęp: 4.01.2024).

Kotulska Jadwiga, *Twórczość Josepha Wittiga – teologa, kronikarza i poety w zbiorach Biblioteki Głównej, Uniwersytetu Opolskiego*, „Bibliotekarz Lubelski", 56 (2013) s. 103-116, https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.ojs-issn-0137-

9895-year-2013-issue-56-article-27469566-4a93-3beb-a81f-264cb0702b93 (dostęp: 30.01. 2024).

Kozioł Bogusław, *Prymas Hlond wobec emigracji – osobiste doświadczenie, próby rozwiązania problemu, propozycja duchowa*, „Nauczyciel i Szkoła", 2 (2019) nr 70, s. 53-68, https://czasopisma.ignatianum.edu.pl/nis/article/view/1388 (dostęp: 10.01. 2024).

Książek Stanisław, *Granice i podział diecezji wrocławskiej na komisariaty i dekanaty w latach 1914-1945*, „Prawo Kanoniczne. Kwartalnik prawno-historyczny", 19 (1976) nr 3-4, s. 124-126, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Prawo_Kanoniczne_kwartalnik_prawno_historyczny/Prawo_Kanoniczne_kwartalnik_prawno_historyczny-r1976-t19-n3_4/Prawo_Kanoniczne_kwartalnik_prawno_historyczny-r1976-t19-n3_4-s123-152 (dostęp: 19.01.2024).

*Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945-1989*, t. 1, pod red. nauk. J. Myszora, Warszawa 2002; t. 2, pod red. nauk. J. Myszora przy współudz. J. Żurka, Warszawa 2003, t. 3, pod red. nauk. J. Myszora, Warszawa 2006.

Mandziuk Józef, *Kościół katolicki na Śląsku pod panowaniem habsburskim*, „Saeculum Christianum. Pismo historyczno-społeczne", 1 (1994) nr 1, s. 65-83, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Saeculum_Christianum_pismo_historyczne/Saeculum_Christianum_pismo_historyczne-r1994-t1-n1/Saeculum_Christianum_pismo_historyczne-r1994-t1-n1-s65-83/Saeculum_Christianum_pismo_historyczne-r1994-t1-n1-s65-83.pdf (dostęp: 6.01. 2024).

Musialik Wanda, *August Hlond wobec problemów polskiej mniejszości na Śląsku Opolskim*, w: *Człowiek i Kościół w dziejach. Księga pamiątkowa dedykowana księdzu profesorowi Kazimierzowi Doli z okazji 65. rocznicy urodzin*, red. J. Kopiec, N. Widok, Opole 1999, s. 134-139 .

Musialik Wanda, *Hlond wobec potrzeby tworzenia elity katolickiej. Próba sformowania problemu*, „Seminare. Poszukiwania naukowe", 16 (2000) s. 495-499, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Seminare_Poszukiwania_naukowe/Seminare_Poszukiwania_naukowe-r2000-t16/Seminare_Poszukiwania_naukowe-r2000-t16-s495-499/Seminare_Poszukiwania_naukowe-r2000-t16-s495-499.pdf (dostęp: 30.01.2024).

Musialik Wanda, [rec.]: *Barbara Danowska-Prokop, Urszula Zagóra-Jonszta, Wybrane problemy ekonomiczno-społeczne na Górnym Śląsku w latach 1922-1939 (źródła regionalizmu), Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, 2017, ss. 123*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka", 73 (2018) nr 3, s. 172-180, https://www.ceeol.com/search/article-detail?id=1086598 (dostęp: 10.01.2024).

Musialik Wanda, *Wokół duszpasterstwa polskojęzycznego na Śląsku Opolskim (1922-1939). Rozeznanie sytuacji prymasa Polski, Konsulatu RP w Opolu i korespondentów polskiej prasy*, „Textus et Studia", (2017) nr 2, s. 69-94, https://czasopisma.upjp2.edu.pl/textusetstudia/article/view/3401 (dostęp: 10.01.2024).

Musialik Wanda, Schreiber-Kurpiers Dorota, *Analysis of integrative and destructive forces among social groups in Silesia in the Prussian period (1740-1918)*, w: *Cuius regio? Ideological and Territorial Cohesion of the Historical Region of Silesia (c. 1000-2000)*, vol. 3, eds L. Harc, P. Wiszewski, R. Żerelik, Wrocław 2015, s. 101-141, https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/80643/edition/79021 (dostęp: 4.01.2024).

Myszor Jerzy, *Duchowieństwo katolickie na Śląsku 1742-1914. Z dziejów duszpasterstwa w diecezji wrocławskiej*, Katowice 2011.

Myszor Jerzy, *Duchowieństwo patriotyczne – aspekt historyczno-pastoralny*, „Studia Pastoralne", 10 (2014) nr 10, s. 137-145.

Myszor Jerzy, *Formacja historyczna duchowieństwa śląskiego w XIX i XX wieku. Wykładowcy i podręczniki*, w: *Dydaktyka teologii*, Katowice 2006, s. 101-120.

Myszor Jerzy, *Kościół milczenia z perspektywy rzymskiej 1949-1957*, w: *Maiestati Rei Publicae Poloniae reddere proprium decus = Majestatowi Rzeczypospolitej Polskiej przywrócić własną chwałę. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin prof. dr. hab. Wiesława Jana Wysockiego*, red. W. Gliński, Warszawa 2022, s. 289-301.

Myszor Jerzy, *Kościół na Górnym Śląsku. Od diecezji wrocławskiej do archidiecezji katowickiej*, Katowice 2009.

Myszor Jerzy, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko (1947-1984)*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej", (2004) nr 10, s. 4-8, https://www.ceeol.com/search/article-detail?id=251049 (dostęp: 20.01.2024).

Myszor Jerzy, *La separazione nazionale e razziale nella Chiesa cattolica romana nel Wartheland e nel Distretto di Katowice negli anni 1939-1945. Somiglianze e differenze*, w: *La Chiesa cattolica in Europa centro-orientale di fronte al nazionalsocialismo 1933-1945*, a cura di J. Mikrut, prefazione G. Ryś, San Pietro in Cariano 2019, s. 589-611.

Myszor Jerzy, *Problem przywództwa w Kościele katolickim w Polsce w latach 1939-1948*, „Zaranie Śląskie. Seria druga", 2 (2016) s. 37-47.

Myszor Jerzy, *Represje wobec duchowieństwa diecezjalnego w Polsce Ludowej (problemy metodologiczne, chronologia i statystyka)*, „Kościół w Polsce. Dzieje i kultura", 10 (2011) s. 191-209, https://www.ceeol.com/search/article-detail?id=189232 (dostęp: 16.01.2024).

Myszor Jerzy, *Seelsorgerische Traditionen in Oberschlesien um die Wende des 19. und 20. Jahrhunderts*, „Collectanea Theologica", 68 (1998) fasc. spec., s. 211-224, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Collectanea_Theologica/Collectanea_Theologica-r1998-t68-nFasciculus_specialis/Collectanea_Theologica-r1998-t68-nFasciculus_specialis-s211-224/Collectanea_Theologica-r1998-t68-nFasciculus_specialis-s211-224.pdf (dostęp: 18.01.2024).

Myszor Jerzy, Mirek Agata, *„Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL". Suplement*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne", 41 (2008) z. 1, s. 137-176.

*Nauczanie społeczne biskupa Stanisława Adamskiego 1930-1956. Wybór źródeł*, wstęp i oprac. J. Myszor, Katowice 2020.

Pater Józef, *Pod rządami pruskimi. Z dziejów archidiecezji wrocławskiej*, https://www.archidiecezja.wroc.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=23%3A13-pod-rzdami-pruskimi&catid=6%3Ahistoria&Itemid=15 (dostęp: 6.01.2024).

Piela Michał, *Powstanie metropolii wrocławskiej w 1930 roku*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny", 23 (2015) nr 2, s. 269-287, https://www.ceeol.com/search/article-detail?id=663363 (dostęp: 6.01.2024).

Swaryczewska Magdalena, *Kalwaria Panewnicka od XIX do XXI wieku*, „Teka Komisji Urbanistyki i Architektury O/PAN w Krakowie", 10 (2014) nr 3, s. 30-40, https://journals.pan.pl/Content/94704/mainfile.pdf (dostęp: 30.01.2024).

Szalast Bogusław, *Obrona i kapitulacja Warszawy we wrześniu 1939 roku na podstawie wspomnień mjr. Zdzisława Żórawskiego*, w: *Kapitulacje w dziejach wojen. Z dziejów wojskowości polskiej i powszechnej*, red. A. Niewiński, Oświęcim 2017, s. 414-430.

Węgrzyn Grzegorz, *Tożsamość ekonomiczna Górnoślązaków*, Katowice 2017.

ARCHIWA, BIBLIOTEKI
I MUZEA KOŚCIELNE 122 (2024)

CC BY NC SA

https://doi.org/10.31743/abmk.17246

KS. HENRYK OLSZAR* – KATOWICE

**[Recenzja]:** Andrzej Dobrzyński, *Synodalność Kościoła niepodzielonego*, Wydawnictwo Biblos, Tarnów 2020, ss. 472, ISBN 978-83-7793-750-1

Przeczytałem *Vademecum Synodu o synodalności* – oficjalny podręcznik słuchania i rozeznawania w Kościołach lokalnych, napisany na potrzeby pierwszego etapu (do kwietnia 2022 roku) rozpoczętego XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, którego temat brzmi: *Ku Kościołowi synodalnemu: komunia, uczestnictwo i misja*[1]. Tworząc poprzez synod okazję do słuchania i dialogu na poziomie lokalnym, papież Franciszek wezwał Kościół do ponownego odkrycia jego głęboko synodalnej natury. To ponowne odkrycie synodalnych korzeni Kościoła wiąże się z procesem pokornego i wspólnego uczenia się, w jaki sposób Bóg wzywa nas do bycia Kościołem w trzecim tysiącleciu[2]. Trudno nie zauważyć dobrych stron tego wydarzenia. Choćby intrygująca deklaracja, że celem synodu nie jest tworzenie dokumentów, ale to, by „się zrodziły marzenia, powstały proroctwa i wizje, rozkwitły nadzieje, umocniła się ufność, zostały opatrzone rany, nawiązały się relacje, wstał świt nadziei, by uczono się od siebie nawzajem i budowano pozytywną wyobraźnię, która oświeci umysły, rozpali serca, przywróci rękom siły”[3]. No i wstępna zapowiedź-konstatacja, że „w obliczu aktualnych znaków czasu konieczna jest zmiana mentalności i struktur kościelnych”[4].

Znaleźliśmy się w przełomowym momencie w życiu Kościoła i świata. Przeżywamy skutki globalnej pandemii, rosnący wpływ zmian klimatycznych, migracje,

* Ks. Henryk Olszar – prof. teologii, Wydział Teologii, Uniwersytet Śląski w Katowicach
e-mail: henryk.olszar@katowicka.pl
https://orcid.org/0000-0002-1585-4637

[1] H. Olszar, *„Odbywać wspólną drogę”. Synody – punkty zwrotne w dziejach kościelnych*, „Studia Pastoralne”, 18 (2022) nr 18, s. 13-22.

[2] *Ku Kościołowi synodalnemu: komunia, uczestnictwo i misja. Vademecum Synodu o synodalności. Oficjalny podręcznik słuchania i rozeznawania w Kościołach lokalnych: etap pierwszy [październik 2021 – kwiecień 2022] w diecezjach i konferencjach episkopatów prowadzący do Zgromadzenia Synodu Biskupów w październiku 2023 roku*, Watykan 2021, s. 6.

[3] Tamże, s. 9-10.

[4] Tamże, s. 10.

różne formy niesprawiedliwości, rasizm, przemoc, prześladowania i pogłębiające się nierówności między ludźmi, konflikty lokalne i międzynarodowe. Stwarza to okazję sprzyjającą ożywieniu Kościoła w krytycznym momencie historii ludzkości, gdy wiele wspólnot lokalnych stawia czoła różnorakim pytaniom o dalszą drogę[5]. Nie mamy prawa milczeć[6] w „świecie, który zwariował"[7].

„Synod" (gr. *σύνοδος* i łac. *synodus*) to starożytne i czcigodne słowo w Tradycji Kościoła, którego znaczenie przywołuje najgłębsze treści Objawienia. Wskazuje na drogę, po której lud Boży idzie razem[8]. Odnosi się również do Pana Jezusa, który przedstawia siebie samego jako „drogę, i prawdę, i życie"[9] i do faktu, że chrześcijanie, idąc za Nim, początkowo byli nazywani „zwolennikami drogi"[10]. „Podążanie razem" lub „biegnięcie razem" jest w istocie tym, co najlepiej realizuje i ukazuje naturę Kościoła jako pielgrzymującego i misyjnego ludu Bożego[11].

Starożytne synody, stanowiące zgromadzenie pasterzy i przedstawicieli wspólnot chrześcijańskich, podejmowały istotne kwestie doktrynalne i dyscyplinarne w Kościele w kontekście pojawiających się herezji, szukając sposobu wiernego wyrażenia prawdy zawartej w Słowie Bożym. Dokumenty tych synodów stanowią wyjątkowe źródło badań teologicznych (łac. *locus theologicus*), gdyż mają charakter wypowiedzi dogmatycznych. Najlepszym polskim opracowaniem naukowym zachowanych dokumentów synodów Kościoła jest wielotomowy zbiór *Acta synodalia* (*Dokumenty synodów*) z serii Synodi et Collectiones Legum (Synody i Kolekcje Praw) w układzie i opracowaniu ks. dr. hab. Arkadiusza Barona, profesora Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II i ks. prof. dr. hab. Henryka Pietrasa SI, pracownika naukowego Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie, drukowany od 2006 roku przez Wydawnictwo WAM w Krakowie[12]. Najstarszym okresem udokumentowanych synodów eklezjalnych, odbywających się od roku 245 do roku 325, czyli do soboru ekumenicznego w Nicei, zajął się ks. prof. dr hab. Włodzimierz Wołyniec, były rektor Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu i obecny rektor Metropolitarnego Wyższego

[5] Tamże, s. 7.

[6] Zob. J. Królikowski, *Nie mamy prawa milczeć! Apologia Kościoła*, Kraków 2021.

[7] W. Łysiak, *Dół*, Warszawa 2021, s. 17.

[8] Zob. H.J. Sieben, *Synode. Synodalität. I. Historisch-theologisch*, w: *Lexikonfür Theologie und Kirche*, t. 9, Freiburg-Basel-Rom-Wien 2006, kol. 1186-1187. Por. M. Sitarz, *Synod*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 18, red. E. Gigilewicz, Lublin 2013, kol. 1339-1341.

[9] J 14,6. Zob. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem*, Częstochowa 2008, s. 2369.

[10] Por. Dz 9, 2; 19, 9.23; 22, 4; 24, 14.22. Zob. tamże, s. 2407, 2430-2431, 2437-2438, 2441-2442.

[11] *Ku Kościołowi synodalnemu: komunia, uczestnictwo i misja. Vademecum Synodu o synodalności*, s. 8.

[12] *Acta Synodalia*, t. 1, *50-381*, układ i opracowanie A. Baron, H. Pietras, Kraków 2006; *Acta Synodalia*, t. 4, *381-431*, układ i opracowanie A. Baron, H. Pietras, Kraków 2010; *Acta Synodalia*, t. 6, *431-504*, układ i opracowanie A. Baron, H. Pietras, Kraków 2012; *Acta Synodalia*, t. 12, *553-600*, układ i opracowanie A. Baron, H. Pietras, Kraków 2020.

Seminarium Duchownego w tym mieście, w książce *Teologia synodalna*, wydanej w 2020 roku przez Księgarnię św. Jacka w Katowicach[13].

Monografia ks. dr. Andrzeja Dobrzyńskiego pt. *Synodalność Kościoła niepodzielonego*, opublikowana w 2020 roku w tarnowskim Wydawnictwie Biblos, idealnie wpisuje się w ten nurt badań naukowych. Jest dziełem kapłana archidiecezji krakowskiej, który swoje studia specjalistyczne odbył na hiszpańskim Uniwersytecie Navarry w Pampelunie. Przez kilka lat pełnił posługę wychowawcy w Wyższym Seminarium Duchownym w Krakowie i spowiednika w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w krakowskich Łagiewnikach. Obecnie związany jest z krakowskim Uniwersytetem Papieskim Jana Pawła II. Od 2007 roku kieruje pracami Ośrodka Dokumentacji Studium Pontyfikatu Jana Pawła II w Rzymie, jednej z ważniejszych watykańskich instytucji naukowych. Z tej racji był on zaangażowany w organizowanie międzynarodowych konferencji i sympozjów naukowych poświęconych nauczaniu Papieża-Polaka w Rzymie, Lugano, Paryżu i Krakowie[14].

Ksiądz A. Dobrzyński wieloaspektowo, bardzo ciekawie i – co najważniejsze – z wielkim znawstwem tematu opisuje w książce złożone zagadnienie synodalności Kościoła niepodzielonego, aż do wielkiej schizmy wschodniej (1054). Kreśli przed nami wizję Kościoła jako komunii obejmującej Kościoły lokalne we wspólnocie Kościoła powszechnego, duchowieństwo i świeckich. „Wcielenie w życie takiego rozumienia Kościoła – jak podkreśla we wprowadzeniu – winno stanowić odpowiedź na wyzwania, jakie stawia przed Kościołem współczesny świat”[15].

W monografii ks. Dobrzyńskiego czytelnik odnajdzie *Wprowadzenie* (s. 9-27), pięć rozdziałów: *Synodalność w świetle chrześcijańskich źródeł* (s. 29-91), *Sobór Nicejski modelem synodalności* (s. 93-175), *Sobory jedności w wierze* (s. 177-243), *Synodalność a prymat* (s. 245-300) i *Kluczowe zagadnienia teologii synodalności* (s. 301-388), *Zakończenie* (s. 389-405) i *Bibliografię* (s. 413-448).

Studium *Synodalność Kościoła niepodzielonego* zrodziło się w sposób nietypowy. Wydaje się, że nie było przez autora zaplanowaną z góry rozprawą naukową, lecz intelektualną „wędrówką”, niejako wymuszoną tym, aby zrozumieć fenomen, który w historii chrześcijaństwa stanowią synody i sobory. Po latach zajmowania się problematyką synodalności w ujęciu Karola Wojtyły/Jana Pawła II i wstępnym przygotowaniu opracowania na ten temat, autor nie potrafił właściwie ocenić jego wkładu i oryginalności w tej dziedzinie, ani w skali historii Kościoła, ani też w ramach doktryny katolickiej. By to uczynić musiał poznać kontekst historyczny i teologiczny. Cofając się w odległe epoki pierwszego tysiąclecia, otwierał się przed nim ciekawy „świat” funkcjonowania Kościoła powszechnego, złożonego z Kościołów lokalnych, z doktrynalnych dysput broniących czystości wiary, z precyzowania dogmatów, z sądowych procesów, ze stopniowego tworzenia prawa, z napięć, konfliktów, przezwyciężanych podziałów, z obrony jedności przy jed-

[13] W. Wołyniec, *Teologia synodalna*, t. 1, *245-325*, Katowice 2020, s. 17-18.

[14] A. Dobrzyński, *Synodalność Kościoła niepodzielnego*, Tarnów 2020 (anons na okładce).

[15] Tamże, s. 9.

noczesnym zachowywaniu różnorodności chrześcijaństwa. Sceną tych wydarzeń i procesów były synody lokalne i sobory powszechne[16].

Teologia synodalności nie zrodziła się przy biurku, lecz wyłoniła się z historii odbywanych synodów i soborów. W pierwszym millennium nie używano terminu „eklezjologia komunii", ale w znacznej mierze realizowano w praktyce to, co on oznacza. W każdym razie starano się o jej zachowanie i pierwsze tysiąclecie ma na pewno więcej do powiedzenia w kwestii komunii i synodalności niż drugie.

Ksiądz Dobrzyński pyta wprost: „Czy u progu trzeciego millennium nie szukamy po omacku drogi do Kościoła naszych marzeń? Do Kościoła, w którym każdy jest wysłuchany, każdy ma swoje miejsce, rolę, zadanie? Nie czuje się zdominowany przez władze kościelne, zawiedziony czy też niewykorzystany? Tym bardziej zależy nam, aby znaleźć tę drogę, im częściej czujemy się w Kościele obco"[17]. Eklezjologia synodalności może stać się przeciwwagą dla przejawów eklezjologii „feudalnej", w której Kościół jawi się być prywatną własnością elity, dominacją władzy jednych nad drugimi, splendoru kościelnej arystokracji, wyznaczającej zobowiązania dla całej reszty oraz jej monologów wykluczających dialog i konstruktywną krytykę. Papież Franciszek określa takie przejawy „klerykalizmem", w synodalności upatrując lekarstwo na wynaturzenia autentycznego obrazu Kościoła jako komunii. Synody i związana z nimi kultura synodalna w Kościele, czyli kultura współuczestnictwa, solidarności i współodpowiedzialności wszystkich za wiarę, są „narzędziami komunii". Realizują i ukonkretniają komunijną naturę Kościoła, jego jedność w różnorodności, jego dynamikę misyjną, na którą składają się charyzmaty i energia wszystkich ochrzczonych. Komunii Kościoła nie można zadekretować i nie wystarczy głosić z ambony, ale potrzeba ją uskutecznić, przeżyć i doświadczenie jej przekazać młodszym pokoleniom[18].

W studium *Synodalność Kościoła niepodzielonego* autor postawił w centrum zainteresowania dwie kwestie, które mają swoje znaczenie dziś. Pierwsza: na czym polega konstytucyjny charakter synodalności dla Kościoła? Druga: jakie znaczenie ma historia synodów i soborów dla teologii synodalności?[19]. Według niego synodalność stanowi wewnętrzny element natury episkopatu, ponieważ stanowi istotną formę realizacji kolegialności biskupów oraz nieodzowny czynnik tworzenia komunii Kościoła, rozumianego jako wspólnota ludu Bożego, duchownych i świeckich. Od zarania chrześcijaństwa praktyka synodalna służyła kształtowaniu życia Kościołów lokalnych i Kościoła powszechnego. Na tej podstawie może on wskazać, że synodalność jest konstytutywnym wymiarem Kościoła. Przyczynia się do tego, że „komunia" staje się czymś dużo więcej niż pięknie brzmiącym, lecz w sumie abstrakcyjnym pojęciem. Staje się rzeczywistością[20].

Autor nie ma wątpliwości, że historia synodów i soborów pierwszego millennium stanowi istotny dziś *locus theologicus* synodalności, czyli materiał, z którego

[16] Tenże, *Jak pokonać poczucie wyobcowania w Kościele?*, https://jp2doc.pl/jak-pokonac-poczucie-wyobcowania-w-kosciele/ (dostęp: 17.06.2023).

[17] Tamże.

[18] Tamże.

[19] Dobrzyński, *Synodalność Kościoła niepodzielnego*, s. 12.

[20] Tenże, *Jak pokonać poczucie wyobcowania w Kościele?* (dostęp: 17.06.2023).

należy budować teologię synodalności. Jest to wspaniały, olbrzymi materiał tekstów źródłowych i opracowań, który możemy znaleźć na półkach bibliotecznych i księgarskich. Należy z niego skorzystać przy okazji „synodu o synodalności", który powinien być rozumiany w świetle doświadczenia dwóch tysiącleci w tej dziedzinie. Przywołuje tutaj słowa Jana Pawła II z listu apostolskiego *Novo millennio ineunte*, wydanego 6 stycznia 2001 roku na zakończenie Roku Jubileuszowego 2000: „Ten bogaty dorobek refleksji synodalnej nie powinien zostać zmarnowany, lecz podjęty jako podstawa konkretnych działań. Czeka nas zatem porywające zadanie (…)"[21].

Swoje spostrzeżenia ks. Dobrzyński uzupełnił w artykule pt. *Synodalność w nauczaniu i pontyfikacie Jana Pawła II*. Autor artykułu ukazał związek synodalności z kolegialnością, z eklezjologią komunii, z odnową Kościoła i z nową ewangelizacją. W rozumieniu synodalności przez Jana Pawła II istotną rolę odegrał jego udział w Soborze Watykańskim II i soborowa debata o kolegialności. Wraz z recepcją doktryny soboru poprzez synody lokalne i Synod Biskupów uwidocznił się związek synodalności z kolegialnością biskupów i zarazem ze współdziałającą z hierarchią wspólnotą Kościoła. Papież odwoływał się do synodów jako „szkoły" eklezjalnej komunii i misji. W tworzeniu komunii istotną rolę odegrało kształtowanie postawy uczestnictwa w misji Chrystusa. Synodalne współdziałanie biskupów, duchownych i świeckich dzięki temu teologicznemu ugruntowaniu prowadzi do syntezy struktur oraz postawy dojrzałej wiary. W ten sposób synody czy też praktyka synodalna są istotnym „narzędziem" urzeczywistniania komunii Kościoła i intensyfikacji jego misji[22].

Niepamięć tego, co za nami, i naiwność w stosunku do przyszłości, mogą spowodować niebezpieczeństwa i trudności na „drodze synodalnej". Autor nie twierdzi, że należy aktualny synod zamienić w kurs historyczny i teologiczny. Jego zdaniem nie należy traktować synodalności jako „odkrytej przed chwilą nowości, która stanowi panaceum na istniejące problemy". Skorzystanie z opracowań historycznych i teologicznych na pewno nie zaszkodzi „synodowi o synodalności", lecz w dużej mierze go ukierunkuje i wzbogaci[23]. Uwagę autora przykuło zdanie z listu apostolskiego *Orientale lumen* Jana Pawła II, opublikowanego 2 maja 1995 roku, dotyczącego tradycji Kościołów wschodnich: „Każdego dnia odczuwam coraz gorętsze pragnienie, by ponownie prześledzić dzieje Kościołów i napisać historię naszej jedności (…)"[24].

Jan Paweł II nawiązywał często do pierwszego tysiąclecia, zwłaszcza w wypowiedziach o tematyce ekumenicznej. Wiedział, że czas „Kościoła niepodzielonego" stanowi istotny punkt odniesienia dla naszego myślenia o Kościele. Wyrażone przez papieża pragnienie inspirowało autora do pracy nad swoją monografią, która

[21] Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte*, nr 29, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. III, *Listy*, Kraków 2007, s. 531-561, tutaj s. 545.

[22] Tenże, *Synodalność w nauczaniu i pontyfikacie Jana Pawła II*, „Teologia w Polsce", 15 (2021) nr 2, s. 109-130.

[23] Dobrzyński, *Jak pokonać poczucie wyobcowania w Kościele?* (dostęp: 17.06.2023).

[24] Jan Paweł II, List apostolski *Orientale lumen*, nr 18, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. III, *Listy*, s. 83-104, tutaj s. 96.

potwierdziła papieskie stwierdzenie, że synody i sobory pierwszego millennium „są wymownym świadectwem trwałej jedności w różnorodności”[25].

Ksiądz Dobrzyński jest zdania, że synod o synodalności jako „narzędzie komunii” ma umocnić jedność Kościoła. I pyta: „Czy istnieje jednak niebezpieczeństwo, że ją osłabi? Odpowiada, że „takie niebezpieczeństwo istnieje. O wiele ważniejsza jest jednak szansa, że proces synodalny stanie się sposobnością, by przezwyciężyć trend wyobcowania, czyli tego, że ludzie nie czują się w Kościele u siebie, że wielu go opuszcza”[26]. Nie chodzi mu o modernizację Kościoła, o dopasowanie go do gustu i zmiennych oczekiwań ludzi, lecz o taką reformę życia Kościoła, aby usprawnić w nim „mechanizm” komunii. Mechanizm ten nie tylko pobudza współuczestnictwo i odpowiedzialność, lecz sprzyja łączeniu Tradycji z wyzwaniami dzisiejszego czasu, wydobywaniu ze skarbca wiary rzeczy nowych i starych[27].

Wracając do lektury *Synodalności Kościoła niepodzielnego*, zauważamy, że historia synodów i soborów pierwszego millennium nie ukazuje sielankowej wizji Kościoła, w której nie ma napięć, różnicy zdań i dyskusji. Raczej odsłania prawdę, że jedność Kościoła to sztuka dochodzenia do porozumienia, przyjmowania krytyki, poskramiania ambicji, przyznania racji drugiej stronie, jeśli jej argumentacja przekonuje. Zdaniem autora publikacji płynie z niej także ważna lekcja, aby nie bagatelizować postępującego procesu wyobcowania. To może prowadzić do podziału i zamierania tkanki komunii. Trzeba wprowadzać środki naprawcze, a nie udawać, że nic się nie dzieje. Szerzej ujmując, dla tego, co aktualnie mówi się o synodalności, czy też oczekuje się od rozpoczętego synodu, dobrze jest szukać potwierdzenia czy też jakiejś analogii w historii. Mam nadzieję, że przedstawione przez ks. Dobrzyńskiego w ogólnym zarysie studium do tego może się przyczynić, podobnie jak przygotowywane przez niego dwa kolejne tomy monografii o synodalności[28].

Po lekturze książki ks. Dobrzyńskiego pojawia się pytanie: czy synod o synodalności, umożliwiając porozumienie i wymianę, jest konkretnym wyrazem uczestnictwa wszystkich w aspiracjach i trudnościach każdego? Każdy może liczyć na to, że zostanie wysłuchany i przyjęty ze względu na dobro Kościoła, które jest dobrem wszystkich. Oby dokonania obecnego synodu nadały tym słowom kształt konkretnych przedsięwzięć, które odbiją trwały ślad na funkcjonowaniu Kościoła w przyszłości. Kościoła synodalnego. Kościoła, który nieustannie jest w drodze. Kościoła spotkania. Kościoła, który jest skoncentrowany na Chrystusie i chce Go głosić. Kościoła, który nie zamyka ani nawet nie przymyka oczu na problemy, ale też nie pozwoli, aby one go sparaliżowały i zatrzymały w misji głoszenia Dobrej Nowiny. Kościoła, który – mocą łaski Bożej – wciąż się odbudowuje i odnawia, który uparcie pragnie większej doskonałości i do niej dąży.

Słowa kluczowe: synod; synod o synodalności; Kościół katolicki

[25] Tamże; Epistula *A Concilio Constantinopolitano*, nr 2, „Acta Apostolicae Sedis”, 73 (1981) nr 8 (1 X), s. 513-527, tutaj s. 515.

[26] Dobrzyński, *Jak pokonać poczucie wyobcowania w Kościele?* (dostęp: 17.06.2023).

[27] Por. Mt 13, 52. Zob. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, s. 2167.

[28] Dobrzyński, *Jak pokonać poczucie wyobcowania w Kościele?* (dostęp: 17.06.2023).

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

*Acta Synodalia*, t. 1, *50-381*, układ i opracowanie A. Baron, H. Pietras, Kraków 2006.
*Acta Synodalia*, t. 4, *381-431*, układ i opracowanie A. Baron, H. Pietras, Kraków 2010.
*Acta Synodalia*, t. 6, *431-504*, układ i opracowanie A. Baron, H. Pietras, Kraków 2012.
*Acta Synodalia*, t. 12, *553-600*, układ i opracowanie A. Baron, H. Pietras, Kraków 2020.
Dobrzyński Andrzej, *Jak pokonać poczucie wyobcowania w Kościele?*, https://jp2doc.pl/jak-pokonac-poczucie-wyobcowania-w-kosciele/ (dostęp: 17.06.2023).
Dobrzyński Andrzej, *Synodalność Kościoła niepodzielnego*, Tarnów 2020.
Dobrzyński Andrzej, *Synodalność w nauczaniu i pontyfikacie Jana Pawła II*, „Teologia w Polsce", 15 (2021) nr 2, s. 109-130.
Epistula *A Concilio Constantinopolitano*, nr 2, „Acta Apostolicae Sedis", 73 (1981) nr 8 (1 X), s. 513-527.
Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte*, nr 29, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. III, *Listy*, Kraków 2007, s. 531-561.
Jan Paweł II, List apostolski *Orientale lumen*, nr 18, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. III, *Listy,* s. 83-104.
Królikowski Janusz, *Nie mamy prawa milczeć! Apologia Kościoła*, Kraków 2021.
*Ku Kościołowi synodalnemu: komunia, uczestnictwo i misja. Vademecum Synodu o synodalności. Oficjalny podręcznik słuchania i rozeznawania w Kościołach lokalnych: etap pierwszy [październik 2021 – kwiecień 2022] w diecezjach i konferencjach episkopatów prowadzący do Zgromadzenia Synodu Biskupów w październiku 2023 roku*, Watykan 2021.
Łysiak Waldemar, *Dół*, Warszawa 2021.
Olszar Henryk, *„Odbywać wspólną drogę". Synody – punkty zwrotne w dziejach kościelnych*, „Studia Pastoralne", 18 (2022) nr 18, s. 13-22.
*Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem*, Częstochowa 2008.
Sieben Hermann Josef, *Synode. Synodalität. I. Historisch-theologisch*, w: *Lexikonfür Theologie und Kirche*, t. 9, Freiburg-Basel-Rom-Wien 2006, kol. 1186-1187.
Sitarz Mirosław, *Synod*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 18, red. E. Gigilewicz, Lublin 2013, kol. 1339-1341.
Wołyniec Włodzimierz, *Teologia synodalna*, t. 1, *245-325*, Katowice 2020.

ARCHIWA, BIBLIOTEKI
I MUZEA KOŚCIELNE 122 (2024)

CC BY NC SA

https://doi.org/10.31743/abmk.15026

PIOTR PIETRYGA* – POZNAŃ

**[Recenzja]:** Marta Kalisz-Zielińska, *Edukacja i popularyzacja wiedzy o przeszłości w wielkopolskich muzeach historycznych w latach 1945-1989*, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Wydawnictwo Miejskie Posnania, Poznań 2022, s. 296, ISBN 978-83-7654-475-5

Edukacja i popularyzacja wiedzy historycznej stają się coraz bardziej znaczącym elementem kształcenia przyszłych historyków, archiwistów, bibliotekarzy i muzealników. Zmieniające się władze centralne wprowadzają inne koncepcje tzw. polityki historycznej. Widać to było wyraźnie w czasie debaty nad różnymi podręcznikami do przedmiotu historia i teraźniejszość, obowiązującego w szkołach ponadpodstawowych od roku szkolnego 2022/2023[1]. Obecnie istnieje potrzeba prowadzenia badań nad wiedzą i świadomością historyczną społeczeństwa polskiego.

Doktor Marta Kalisz-Zielińska udostępnia szerokiemu gronu odbiorców publikację, która jest wynikiem badań prowadzonych w ramach doktoratu. Została wydana przez Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (dalej: PTPN) we współpracy z Wydawnictwem Miejskim Posnania. Pozycja jest siódmą z serii Dziedzictwo Wielkopolski pod redakcją prof. UAM dr. hab. Andrzeja Gulczyńskiego (prezesa PTPN w latach 2014-2020). Promocja książki i spotkanie dyskusyjne wokół tematów w niej poruszanych odbyło się w Sali Posiedzeń PTPN we wtorek, 15 listopada 2022 roku[2].

Autorka monografii jest historykiem, archeologiem i muzealnikiem. Ukończyła studia z zakresu historii oraz archeologii na UAM w Poznaniu. W 2019 roku zdobyła

* Piotr Pietryga – mgr historii, mgr teologii, doktorant w Kolegium Filozofii i Teologii Szkoły Doktorskiej Szkoły Głównej Mikołaja Kopernika, pracownik Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie

e-mail: piopie1@amu.edu.pl

https://orcid.org/0000-0001-7538-7105

[1] Warto zapoznać się z debatą zorganizowaną przez Klub Jagielloński, gdzie uczestnikami rozmowy byli: dr hab. Sławomir Cenckiewicz, redaktorzy Estera Flieger i Adam Hlebowicz; https://www.youtube.com/watch?v=nb1M5ayYZT0 (dostęp: 16.11.2022).

[2] https://muzeon.pl/promocja-publikacji-edukacja-i-popularyzacja-wiedzy-o-przeszlosci-w-wielkopolskich-muzeach-historycznych-w-latach-1945-1989-autorstwa-dr-marty-kalisz-zielinskiej (dostęp: 30.04.2024).

stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie historii. W latach 2008-2021 była pracownikiem Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, obecnie pracuje w Muzeum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu na stanowisku kustosza dyplomowanego. Wydała wiele publikacji naukowych i popularnonaukowych z dziejów muzealnictwa, historii Wielkopolski, edukacji i popularyzacji wiedzy w muzeach. Autorka jest koordynatorem projektów dotowanych przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego (w 2021 roku – Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu), Muzeum Historii Polski oraz Urząd Miasta Poznania. Jest także członkiem Komisji Dydaktyki Historii Polskiej Akademii Nauk, Polskiego Towarzystwa Historycznego, Komitetu Głównego Olimpiady Historycznej Juniorów, a także członkiem zwyczajnym PTPN[3].

Warto wspomnieć, że dr M. Kalisz-Zielińska jest pierwszą doktorantką wypromowaną przez prof. UAM dr hab. Danutę Konieczkę-Śliwińską (pracującą w Zakładzie Dydaktyki Historii, dyrektora Instytutu Historii UAM ds. dydaktyki w latach 2012-2019).

Książka dr Kalisz-Zielińskiej liczy niespełna trzysta stron i podzielona jest na pięć zasadniczych części poprzedzonych przedmową (s. 9-10) redaktora serii prof. UAM dr hab. A. Gulczyńskiego, dyrektora Muzeum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zauważa on, że początki nowożytnego muzealnictwa w Wielkopolsce datuje się na drugą połowę XIX wieku, a więc gdy jej tereny należały do Królestwa Prus, a następnie II Rzeszy. Początki te były związane z pracą organiczną prowadzoną w dużej mierze przez wielkopolskie ziemiaństwo, które własnym sumptem nabywało i gromadziło pamiątki przeszłości. Wskazana została tutaj znacząca rola PTPN dla organizowania kolejnych muzeów i wystaw. Przedmowa zakończona jest podsumowaniem dziejów muzealnictwa w czasie II Rzeczpospolitej i II wojny światowej. Wprowadza też w tematykę muzeów w PRL-u, o czym traktuje monografia.

W obszernym wstępie (s. 13-22), mającym zaznajomić czytelnika z tematyką związaną z muzeami historycznymi w Wielkopolsce, ich historią, a także kwestią edukacji i popularyzacji prowadzonej w muzeach, autorka przedstawia stan badań nad zagadnieniem muzealnictwa – wskazuje, że często było ono analizowane w kontekście historii kultury, natomiast nie doczekało się znaczniejszych badań w postaci osobnego tematu. Przytacza także najbardziej znane nazwiska, które wniosły wkład w poszerzanie wiedzy z zakresu historii muzealnictwa. Były to jednak prace skupiające się na innym przedziale czasowym lub usiłowały być całościowymi opracowaniami, które siłą rzeczy nie mogły wyczerpać zagadnienia (s. 14).

Należy w tym miejscu zaznaczyć zręczność w konstruowaniu problemu badawczego przez dr Kalisz-Zielińską. Po pierwsze, chronologiczny zakres stanowią lata 1945-1989, zatem pewnym uproszczeniem jest stwierdzenie, że dotyczy okresu PRL-u. Właściwie należałoby powiedzieć, że chodzi o rzeczywistość Polski powojennej aż do przemian ustrojowych w 1989 roku[4]. Autorka wyraźnie zaznacza to

[3] http://muzeum.amu.edu.pl/?page_id=117 (dostęp: 16.11.2022).

[4] Kwestią dyskusyjną jest wzięcie pod uwagę okresu od 1944 roku do oficjalnego przyjęcia przez Polskę nazwy Polska Rzeczpospolita Ludowa na mocy konstytucji z 1952 roku. Należy zauważyć, że w czasie działań wojennych trudno jest nam mówić o zorganizowanej działalności

we wstępie (s. 15-16). Po drugie, zakres badań został określony terytorialnie – jest nim Wielkopolska pojęta znacznie szerzej niż geograficznie czy administracyjnie (s. 16-17)[5]. Ponadto autorka precyzuje temat, wyjaśniając termin „muzeum historyczne", a także „popularyzacja" oraz „edukacja". Ten zabieg pomaga zrozumieć czytelnikowi pewien kontekst – jak te terminy były rozumiane w badanym okresie, a jak są interpretowane obecnie. Należy zauważyć, że choć krok ten zdaje się być oczywisty, to często jest pomijany przez badaczy, którzy najczęściej skupiają się na przybliżeniu odbiorcy jedynie granic terytorialnych i chronologicznych swoich rozpraw.

Monografia dr Kalisz-Zielińskiej ma charakter wybitnie źródłowy. Autorka skorzystała z archiwaliów zgromadzonych we wszystkich trzydziestu analizowanych muzeach. Ponadto czerpała materiały z państwowego zasobu archiwalnego w placówkach w Kaliszu, Lesznie i Poznaniu oraz w oddziałach w Gnieźnie, Koninie i Pile, a więc wszystkich jednostkach wchodzących do sieci archiwów państwowych, położonych w obecnych granicach województwa wielkopolskiego. Sporo nowego materiału wniosły też archiwalia złożone w centralnym Archiwum Akt Nowych w Warszawie.

Autorka omówiła typy źródeł, z których skorzystała (s. 19-21). W tym miejscu należy wskazać na umiejętność selekcji materiału źródłowego przez dr Kalisz-Zielińską. W toku narracji książki, a przede wszystkim rozdziałów czwartego (s. 85-143) i piątego (s. 144-259), widocznie zaznacza się przydatność i wartość archiwaliów zgromadzonych przez poszczególne muzea. Warto tu nadmienić, że materiał znajdujący się w archiwach (zwłaszcza muzealnych) jest mocno zróżnicowany i nierówny jakościowo – mowa o tym w podsumowaniu (s. 260-263).

Po przeanalizowaniu wstępu i założeń badawczych w nim zawartych oraz metodologii, z której skorzystała autorka, należy przejść do krótkiej charakterystyki poszczególnych rozdziałów monografii. Książka logicznie wprowadza w narrację – pierwszy rozdział (s. 23-34) zatytułowany jest: *Dyskusja wokół pojęcia muzeum historycznego w latach 1945-1989*, a więc dotyczy kwestii ogólnych. W kolejnych rozdziałach – drugim (s. 35-66) i trzecim (s. 67-84) – autorka porusza najpierw kwestię polityki kulturalnej w Polsce w latach 1945-1989, by kolejno zawęzić badany obszar do polityki kulturalnej względem muzeów w Wielkopolsce. Dodać należy, że dr Kalisz-Zielińska w zakresie dziejów muzealnictwa autorsko dzieli okres 1945-1989 na poszczególne etapy: odbudowę, centralizację, decentralizację i stabilizację. Wskazane rozdziały mają charakter analityczno-syntetyczny, gdzie dochodzimy do wniosków na podstawie zebranych źródeł oraz dostępnej literatury przedmiotu, mówiącej o podobnych zjawiskach na obszarze całej Polski, by w trzecim rozdziale skupić się na swoistych zagadnieniach charakterystycznych dla Wielkopolski.

---

kulturalnej, w szczególności muzealniczej, a także o zachowanych z tego okresu źródłach. Ponadto faktograficznie należy dodać, że do wyzwolenia Wielkopolski doszło w dużej mierze w styczniu i lutym 1945 roku. Sama autorka zaznacza we wstępie, że w badaniach bierze pod uwagę rzeczywistość kulturalną Wielkopolski po zakończeniu II wojny światowej (s. 16).

[5] Wyjaśniając tę kwestię, autorka powołuje się na prof. Jerzego Topolskiego – zob. J. Topolski, *Pojęcie regionu historycznego. Cechy odrębności historycznej Wielkopolski*, w: *Dzieje Wielkopolski*, red. J. Topolski, t. 1, Poznań 1969, s. 23-30.

Czwarty rozdział – jak już zauważono wyżej, najbardziej analityczny – zawiera historię trzydziestu muzeów historycznych z terenu Wielkopolski. W tym miejscu czytelnik powinien zwrócić uwagę, że muzea określane jako „historyczne" znacznie różnią się tematyką, której dotyczą (zob. s. 7). Są to najczęściej muzea okręgowe czy regionalne poszczególnych części Wielkopolski lub też tematyczne (np. Wielkopolskie Muzeum Niepodległości, Wielkopolskie Muzeum Wojskowe czy Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie).

Najobszerniejszy i najbardziej analityczny jest ostatni rozdział – piąty (s. 144-259), podzielony na cztery części. Traktuje on o formach edukacji i popularyzacji wiedzy o przeszłości. Doktor Kalisz-Zielińska kolejno analizuje w nim zagadnienia: wystawiennictwa historycznego (s. 144-201), wykładów, prelekcji, odczytów o problematyce historycznej (s. 202-216), lekcji muzealnych o tematyce historycznej (s. 217-227) oraz innych form edukacji historycznej (s. 228-259). Każdą z tych części zakończono wnioskami, co jest niewątpliwym walorem książki, bo pozwala na uchwycenie *novum*, jakie wprowadza autorka do badań historycznych nad muzealnictwem. Wskazuje też, że badaczka nie tylko analizuje, ale także interpretuje zdobytą wiedzę – widać to również w podsumowaniu (s. 260-266), w którym zawarte są konkluzje.

Książka zaopatrzona jest w ilustracje i tabele, co niewątpliwie wzbogaca aparat naukowy dr Kalisz-Zielińskiej. Wskazać należy także na umiejętność korzystania przez autorkę z badań ilościowych, co stosunkowo rzadko stosowane jest w dyscyplinach historycznych, a jeśli już, to w kręgu historii gospodarczej. Do publikacji dołączono obszerną bibliografię (s. 275-286), która – jako że temat jest nowy i dotąd niebadany – zbiera doświadczenia ogólne i teoretyczne. Warto podkreślić, że w monografii dr Kalisz-Zielińska tak skonstruowała temat, że łączy on zagadnienia teoretyczne z praktycznymi (por. zwłaszcza rozdziały pierwszy, drugi i trzeci z czwartym). Ponadto bibliografia wskazuje na inne źródła, z których skorzystała autorka (archiwalia zostały już omówione w jednym z pierwszych akapitów niniejszej recenzji). Ta część pracy, oprócz źródeł archiwalnych, obejmuje także: akty prawne (s. 276-277), źródła drukowane i edycje źródeł (s. 277-278), materiały prasowe (s. 279), prace magisterskie (s. 279), opracowania (s. 279-286), a na końcu netografię (s. 286).

Ze względu na nowatorstwo podejmowanego zagadnienia książka dr Kalisz-Zielińskiej nie wyczerpuje tematu (zob. s. 260), ale stanowi istotny wstęp do badań nad zagadnieniem, a także metodologiczną pomoc dla kolejnych badaczy. Niewątpliwie praca ta może dać asumpt do podobnego badania muzeów *stricte* kościelnych, właśnie w rzeczywistości Polski Ludowej. Warto odnotować, że temat państwo–Kościół jest obecnie często i rzeczowo analizowany przez całą grupę dobrze przygotowanych do tego historyków, których publikacje są chętnie czytane (tu wymienić należy choćby: ks. prof. Zygmunta Zielińskiego, prof. Jana Żaryna, prof. UW dr. hab. Pawła Skibińskiego, prof. UAM dr. hab. Konrada Białeckiego, ks. prof. UKSW dr. hab. Dominika Zamiatałę CMF i prof. UKSW dr. hab. Rafała Łatkę).

Pozycja uzupełnia lukę w badaniach i daje też pewien aparat do dalszych badań na tej niwie. Warto się zastanowić, czy kolejni historycy i muzealnicy mogliby

już zbadać okres III RP i w ten sposób przejrzeć w świetle historii ponad 30 lat działalności muzeów historycznych w wolnej Polsce, wybierając lata 1989-2009 (dwie dekady), 1989-2019 (trzy dekady), czy nawet rozszerzyć ten okres do 2022 roku, szczególnie uwzględniając dwa lata, gdy obowiązywał reżim sanitarny związany z pandemią SARS-CoV-2. Byłoby to rozwojowe – pomogłoby zrozumieć, co udało się w muzealnictwie zrobić, co jeszcze wymaga poprawki, a nawet, w którym miejscu należałoby zmienić kurs.

Warto sięgnąć do publikacji dr Kalisz-Zielińskiej, aby zapoznać się z faktografią dotyczącą muzeów historycznych w Wielkopolsce, ale także by zyskać wiedzę praktyczną na temat rozwiązywania piętrzących się w tamtej epoce problemów związanych z edukacją i popularyzacją. Choć samo zagadnienie polityki kulturalnej w PRL-u jest poruszane w badaniach historycznych, to kwestia muzealnictwa nie pojawia się w nich zbyt często lub jest pomijana[6]. Doktor Kalisz-Zielińska udowadnia, że nie powinno tak być i nie powinniśmy się wstydzić tego okresu, ale rzetelnie go dokumentować i badać. Wskazuje, że to właśnie po nim nastała epoka, w której obecnie przyszło nam żyć.

Publikacja odgrywa ogromną rolę poznawczą, charakteryzuje się spoistością sądów i logicznymi, w pełni autorskimi interpretacjami zachodzących zdarzeń. Powinna znaleźć się na półce bibliotecznej muzealników, historyków zajmujących się XX wiekiem oraz miłośników Wielkopolski.

Słowa kluczowe: muzea historyczne; placówki kultury; Wielkopolska; działalność popularyzatorska; edukacja historyczna; polityka historyczna

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

**Opracowania**

Topolski Jerzy, *Pojęcie regionu historycznego. Cechy odrębności historycznej Wielkopolski*, w: *Dzieje Wielkopolski*, red. J. Topolski, t. 1, Poznań 1969, s. 23-30.

**Netografia**

https://muzeon.pl/promocja-publikacji-edukacja-i-popularyzacja-wiedzy-o-przeszlosci-w-wielkopolskich-muzeach-historycznych-w-latach-1945-1989-autorstwa-dr-marty-kalisz-zielinskiej (dostęp: 30.04.2024).

https://www.youtube.com/watch?v=nb1M5ayYZT0 (dostęp: 16.11.2022).

http://muzeum.amu.edu.pl/?page_id=117 (dostęp: 16.11.2022).

http://muzeum.amu.edu.pl/?p=2071 (dostęp: 30.04.2024).

[6] Jak zaznacza autorka: „Celem, jaki przyświecał prowadzonym badaniom, było zaprezentowanie muzeów jako instytucji, które w obszarze polityki kulturalnej państwa, podobnie jak inne placówki kulturalne, odgrywały znacząca rolę. Dotąd we wszelkich prowadzonych dyskusjach nad kulturą lat 1945-1989 były one konsekwentnie pomijane lub w najlepszym przypadku traktowane pobieżnie" (s. 260).

ARCHIWA, BIBLIOTEKI
I MUZEA KOŚCIELNE 122 (2024)

CC BY NC SA

https://doi.org/10.31743/abmk.17327

KATARZYNA GÓRKIEWICZ* – LUBLIN

# EDWARD FERENC (1952-2023)

Edward Ferenc urodził się 3 sierpnia 1952 roku w Zaburzu, w powiecie zamojskim (gmina Radecznica), w rodzinie chłopskiej. Jego rodzicami byli Jan i Maria z Polskich. Kiedy miał osiem miesięcy matka zmarła, natomiast ojciec ożenił się ponownie. Chłopcem zaopiekowała się krewna – ciocia Katarzyna, natomiast jego brat trafił do domu dziecka.

Szkołę podstawową ukończył w rodzinnej miejscowości. W 1967 roku podjął naukę w Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Lublinie (po 4 latach nauki placówka ta została przeniesiona do Lubyczy Królewskiej). Świadectwo dojrzałości uzyskał w 1972 roku jako technik mechanizacji rolnictwa. W tym samym roku rozpoczął studia na sekcji filozofii teoretycznej na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Zaangażowany w życie studenckie, m.in. w prace nad reaktywacją czasopisma Koła Filozoficznego Studentów KUL „Philosophia", wydawanego w latach 1954-1956, był też autorem jego emblematu[1]. Studia ukończył uzyskaniem 3 czerwca 1977 roku absolutorium.

Na początku lipca 1977 roku złożył podanie do rektora KUL o przyjęcie do pracy w Bibliotece Zakładów Filozofii Teoretycznej. Otrzymał poparcie prof. Antoniego Stępnia oraz ówczesnego dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej KUL Andrzeja Paluchowskiego i z dniem 1 października został przyjęty na staż

* Katarzyna Górkiewicz – dr nauk humanistycznych, kustosz biblioteczny, kierownik Bibliotek Specjalistycznych KUL
e-mail: katarzyna.gorkiewicz@kul.pl
https://orcid.org/0009-0007-7317-9944

[1] E. Ferenc, *Był dla nas darem*, „Ethos", 20 (2007) nr 3/4, s. 254-255.

w Bibliotece Głównej (zgodnie z sugestią tego ostatniego, aby tam najpierw odbył przeszkolenie).

Stałe zatrudnienie jako młodszy bibliotekarz, już w bibliotece zakładowej Wydziału Filozofii, uzyskał w 1978 roku. Pod koniec tegoż roku zamieszkał w przyznanym przez KUL mieszkaniu przy ulicy Sławińskiego (dzisiejsza Niecała), a 16 czerwca 1979 roku ożenił się z Wiesławą Błaszczak.

Obowiązki zawodowe zawsze wykonywał z ogromnym zaangażowaniem, w trudnych czasach dbając o pozyskiwanie nie tylko niezbędnych pozycji dla księgozbioru biblioteki, ale też pomagając „zdobywać" książki pracownikom naukowym[2]. W 1980 roku awansował na stanowisko bibliotekarza, a z początkiem 1984 roku na starszego bibliotekarza. W dyżurach w bibliotece zakładowej wspomagali go w tych latach wyznaczeni przez władze Wydziału asystenci. Była to pomoc bardzo cenna, nieodzowna w wypadku nieobecności etatowego bibliotekarza. Edward Ferenc korzystał z takiego wsparcia kilkakrotnie, gdy ubiegał się o zgodę na urlopy bezpłatne związane z wyjazdami zagranicznymi – do przyjaciela do Włoch, na kurs językowy do RFN, czy pielgrzymkę do Rzymu.

Równocześnie z pracą w Bibliotece przygotowywał pracę magisterską pt. *Typologia fotografii jako punkt wyjścia analizy ejdetycznej dzieła fotograficznego*, której promotorem był prof. dr hab. A. Stępień. Magisterium uzyskał 22 czerwca 1984 roku. Dnia 7 grudnia 1985 roku urodził się jego syn – Grzegorz Maria.

Edward Ferenc pracował w Bibliotece Zakładu Filozofii do 1997 roku. W międzyczasie (1 października 1996 roku) uzyskał awans na stanowisko kustosza bibliotecznego. Przeprowadził komputeryzację swojej jednostki, wykorzystując do tego program MAK. Wysokie kompetencje, szczególnie w zakresie nowych technologii, były powodem, dla którego dyrektor Biblioteki A. Paluchowski wystąpił do władz Uczelni z prośbą, aby od 1 października 1997 roku przenieść E. Ferenca (za zgodą zainteresowanego) do Biblioteki Głównej. Zostały mu powierzone obowiązki kierownika Oddziału Czasopism, w którym zajmował się przede wszystkim pracami nad wdrożeniem systemu VTLS dla druków ciągłych.

Niezwykle bliskie były dla niego zagadnienia związane z osobą św. Jana Pawła II.

Z tego powodu we wrześniu 2000 roku zwrócił się z prośbą do władz Uczelni o oddelegowanie w wymiarze na pół etatu do pracy w Instytucie Jana Pawła II. W podaniu następująco tłumaczył swój wniosek:

> Pragnę przy tym zaznaczyć, iż motywem zamiaru tej częściowej zmiany dotychczasowego miejsca pracy i podjęcia jej w wymiarze połowy etatu w ramach innej instytucji mojego Uniwersytetu, jest przede wszystkim pragnienie skorzystania z oferty pracy w Instytucie, którego dewizą i zadaniem jest recepcja myśli i służba dziełu Ojca Świętego Jana Pawła II. W możliwości podjęcia tej pracy widzę realizację mojego pragnienia służenia także temu dziełu[3].

Uzyskał zgodę ks. rektora Andrzeja Szostka na taką zmianę, a po kilku miesiącach poprosił o zwolnienie z funkcji kierownika Oddziału Czasopism w Bibliotece

[2] Tamże, s. 258.

[3] A KUL, sygn. A 1424, Ferenc Edward [akta osobowe], Pismo do JM rektora KUL prof. Andrzeja Szostka za pośrednictwem Dyrekcji Biblioteki Uniwersyteckiej KUL z dn. 13 września 2000 r.

Uniwersyteckiej KUL i możliwość przejścia do pracy w Instytucie w pełnym wymiarze godzin. Z funkcji kierownika został zwolniony z dniem 31 marca 2001 roku. Od 1 lipca 2001 roku rozwiązana została umowa o pracę na stanowisku kustosza bibliotecznego w Bibliotece Uniwersyteckiej KUL i nawiązana umowa o pracę w Instytucie Jana Pawła II na stanowisku starszego dokumentalisty oraz zastępcy sekretarza. Edward Ferenc zajmował się obsługą sekretariatu Instytutu, współorganizował sympozja, dokumentował działania jednostki, przygotowywał teksty do publikacji, obsługiwał księgozbiór podręczny Instytutu, a także przygotował kilka własnych publikacji w wydawanym przez Instytut kwartalniku „Ethos". W 2007 roku ukazało się jego wspomnienie o zmarłym profesorze Wojciechu Chudym, z którym od czasu studiów łączyła go przyjaźń[4]. Obszerny tekst, opatrzony wieloma zdjęciami, jest nie tylko przypomnieniem postaci kolegi, ale też ciekawą, pełną anegdot opowieścią o czasach studenckich, wspólnych pasjach, o ludziach KUL-u lat 70. ubiegłego stulecia.

Edward Ferenc opublikował w „Ethosie" także dwie recenzje – w 2010 roku omówił książkę Leszka Mądzika pt. *Teatr*, *scenografia*, *warsztaty*, *fotografia*, *plakat*[5], a w 2012 roku Leona Popka *Ostrówki. Wołyńskie ludobójstwo*[6].

Dnia 23 marca 2012 roku w „Kurierze Lubelskim" (dodatek „Magazyn") ukazała się rozmowa, jaką z Edwardem Ferencem przeprowadziła Ewa Czerwińska[7]. Tekst, wydrukowany w cyklu „Sagi Lubelszczyzny" dotyczył dzieciństwa, losów najbliższych i tęsknoty za matką, która zmarła na gruźlicę. Artykułowi towarzyszył bardzo osobisty wiersz pt. *Mamo*.

W związku ze zmianami w strukturze Ośrodka Badań nad Myślą Jana Pawła II Instytutu Jana Pawła II, jakie nastąpiły w 2013 roku, E. Ferenc wrócił do Biblioteki Uniwersyteckiej KUL z przydziałem do jednej z bibliotek specjalistycznych – Biblioteki Instytutu Psychologii, gdzie pracował przede wszystkim nad opracowaniem księgozbioru. Na emeryturę przeszedł z dniem 27 września 2019 roku.

Za swoją pracę był nagradzany przez władze Uczelni indywidualną nagrodą rektorską trzeciego stopnia (29 maja 2000 roku) oraz indywidualną nagrodą rektorską pierwszego stopnia (20 sierpnia 2019 roku). Zawsze pozostał wierny Uniwersytetowi, Bibliotece Uniwersyteckiej, a przede wszystkim ludziom, z którymi przyszło mu dzielić życie.

Jego ukochanym miejscem były strony rodzinne – Roztocze, któremu poświęcił wiersz *Mała Ojczyzna*, napisany w kwietniu 2021 roku. Zacytował go we wzruszającym wspomnieniu, wydrukowanym na łamach gazetki parafialnej „Zwiastun", o. Andrzej Derdziuk OFMCap, z którym się przyjaźnił[8].

Edward Ferenc zmarł po długiej chorobie 5 września 2023 roku. W kościele parafialnym pw. Niepokalanego Serca Maryi i św. Franciszka w Lublinie 12 września pożegnało go liczne grono przyjaciół, znajomych, współpracowników.

---

[4] Ferenc, *Był dla nas darem*, s. 249-265.

[5] Tenże, *Otworzyć się na mistyczną aurę*, „Ethos", 23 (2010) nr 1, s. 274-279.

[6] Tenże, *Pamięć przywrócona*, „Ethos", 25 (2012) nr 1/2, s. 378-384.

[7] *Bo przecież całe życie jej szukałem*, z E. Ferencem rozm. E. Czerwińska, „Kurier Lubelski. Magazyn", 2012 nr 70 (23 marca), s. II-III.

[8] A. Derdziuk, *Śp. Edward Ferenc*, „Zwiastun", 2023, 5 listopada, s. 7-9.

Pogrzeb odbył się dzień później w kościele pw. Znalezienia Krzyża Świętego w parafii Mokrelipie. Śp. E. Ferenc, zgodnie ze swoją wolą, spoczął na tamtejszym cmentarzu parafialnym, nieopodal miejsca, gdzie się urodził, tam gdzie pochowana jest także jego mama.

Słowa kluczowe: Edward Ferenc; Wydział Filozofii; Biblioteka Uniwersytecka KUL; Instytut Jana Pawła II

## REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

Archiwum Uniwersyteckie KUL (A KUL)
sygn. A 1424, Ferenc Edward [akta osobowe].

*Bo przecież całe życie jej szukałem*, z E. Ferencem rozm. E. Czerwińska,, „Kurier Lubelski. Magazyn", 2012 nr 70 (23 marca), s. II-III.
Derdziuk Andrzej, *Śp. Edward Ferenc*, „Zwiastun", 2023, 5 listopada, s. 7-9.
Ferenc Edward, *Był dla nas darem*, „Ethos", 20 (2007) nr 3/4, s. 249-265.
Ferenc Edward, *Otworzyć się na mistyczną aurę*, „Ethos", 23 (2010) nr 1, s. 274-279.
Ferenc Edward, *Pamięć przywrócona*, „Ethos", 25 (2012) nr 1/2, s. 378-384.

**SPIS TREŚCI**
**CONTENS**

**STUDIA I MATERIAŁY**
**STUDIES AND MATERIALS**

Agnieszka Bangrowska, Tadeusz Maciąg: Skażenie mikrobiologiczne druków kazań pogrzebowych z lat 1601-1700 z kolekcji Biblioteki Fundacji Wiktora hr. Baworowskiego we Lwowie .... 5

Microbiological Contamination of Prints of Funeral Sermons From 1601–1700 from the Collection of the Library of the Count Wiktor Baworowski Foundation in Lviv
https://doi.org/10.31743/abmk.16496

Arkadiusz Borek: Parafie w Geograficzno-statystycznym opisaniu parafiów Królestwa Polskiego Karola Perthéesa i wizytacjach Kościoła katolickiego ..... 25

Parishes in the Geographic and Statistical Description of the Parishes of the Kingdom of Poland by Karol Perthées and Visitations of the Catholic Church
https://doi.org/10.31743/abmk.16421

Rev. Oleksandr Fedczuk: Materials on the History of Neo-Union in the State Archives of Volyn Oblast ..... 55

Materiały z historii neounii w Archiwum Państwowym Obwodu Wołyńskiego
https://doi.org/10.31743/abmk.17085

Czesław Grajewski, Helena Linn: Fundacja muzyczna ks. Jana Brodowskiego CRL (1675) ..... 69

Music Foundation of Rev. Jan Brodowski, CRL (1675)
https://doi.org/10.31743/abmk.16294

Bernard Heyberger: L'introduction des normes catholiques dans les Eglises orientales unies à Rome: la question du consentement dans le mariage (XVIIe – début XXe) ..... 85

The Introduction of Catholic Norms in the Eastern Churches United with Rome: The Question of Consent in Marriage (17th – Early 20th Century)

Wprowadzenie norm katolickich w Kościołach wschodnich zjednoczonych z Rzymem: kwestia zgody w małżeństwie (XVII – początek XX wieku)
https://doi.org/10.31743/abmk.16660

Ks. Marek Jodkowski: Duszpasterstwo wojskowe na obszarze diecezji chełmińskiej w latach 1850-1873 . . . . . 103
Military Pastoral Ministry in the Chełmno Diocese in the Years 1850–1873
https://doi.org/10.31743/abmk.13529

Maria Juda: Stare druki w zbiorach Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktora Ambroziewicza. Przyczynek do dziejów księgozbiorów kościelnych w Chełmie . . . . . 123
Old Prints in the Collection of the Wiktor Ambroziewicz Museum of the Chełm Land. A Contribution to the History of Church Book Collections in Chełm
https://doi.org/10.31743/abmk.14048

Joanna Karczewska: Początki zielonogórskiej prepozytury kanoników regularnych z Żagania . . . . . 145
Beginnings of the Zielona Góra Provostry of the Canons Regular of Żagań
https://doi.org/10.31743/abmk.15850

Waldemar Kowalski: Testament Jana Aleksandra Dąbskiego, dworzanina biskupa krakowskiego w Bodzentynie (1639) . . . . . 159
The Last Will of Jan Aleksander Dąbski, Courtier to the Bishop of Kraków in Bodzentyn (1639)
https://doi.org/10.31743/abmk.14282

Robert Kozyrski: Wobec kościołów i religii. Stanowisko szlachty województwa lubelskiego w kwestiach wyznaniowych w latach 1572-1648 . . . . . 175
The Attitude Towards Churches and Religions. Position of the Nobility of Lublin Voivodeship in Religious Issues in the Years 1572–1648
https://doi.org/10.31743/abmk.17181

Krzysztof Lewalski, Michał Raczkowski: Kronika parafii pw. św. Idziego w Choceniu (1145-1913) autorstwa ks. Władysława Siemaszki (diecezja włocławska) . . . . . 203
The Chronicle of the Parish of St. Idzi in Choceń (1145–1913) by Rev. Władysław Siemaszko (Diocese of Włocławek)
https://doi.org/10.31743/abmk.15521

Ks. Jarosław R. Marczewski: Rubrycele i schematyzmy diecezji lubelskiej w okresie międzywojennym . . . . . 243
Ordos and Directories of the Diocese of Lublin in the Interwar Period
https://doi.org/10.31743/abmk.14695

Antoni Mironowicz: Powstanie i dzieje monasteru Przemienienia Pańskiego w Kobryniu do końca XVI wieku . . . . . 257
The Origin and History of the Monastery of the Transfiguration of Jesus in Kobryn Until the End of the 16th Century
https://doi.org/10.31743/abmk.15510

Władysław Rożkow, Mieczysław Ryba: Życie religijne katolików obrządku łacińskiego na Ukrainie sowieckiej w latach 1944-1953 . . . . . 289
Religious Life of Catholics of the Latin Rite in Soviet Ukraine in 1944–1953
https://doi.org/10.31743/abmk.13251

O. Aleksander Krzysztof Sitnik OFM: Reakcje bernardynów na kasaty ich klasztorów w końcu XVIII i w XIX wieku – wybrane przykłady . . . . . 319
Reactions of the Bernardine Monks to the Suppression of Their Monasteries at the End of the 18th Century and in the 19th Century – Selected Examples
https://doi.org/10.31743/abmk.11402

Ks. Bogdan Stanaszek: Władze państwowe wobec Kościoła rzymskokatolickiego w powiecie opatowskim w latach 1933-1939 . . . . . 345
The Attitude of State Authorities Towards the Roman Catholic Church in Opatów District in the Years 1933–1939
https://doi.org/10.31743/abmk.13738

Piotr Szkutnik: Testament proboszcza parafii Stolec, dziekana sieradzkiego ks. Józefa de Sotro z 1822 roku . . . . . 373
The Will of the Parish Priest of Stolec and Dean of Sieradz, Rev. Józef de Sotro of 1822
https://doi.org/10.31743/abmk.14507

Ks. Piotr Tylec: Rozwój księgozbioru Biblioteki Seminarium Duchownego w Sandomierzu w latach 1907-1918 . . . . . 399
Development of the Book Collection of the Library of the Seminary in Sandomierz in 1907–1918
https://doi.org/10.31743/abmk.12367

Ks. Piotr Wiśniewski, Ks. Tomasz Moskal: Monodia postgregoriańska w płockich kodeksach liturgiczno-muzycznych . . . 429
Post-Gregorian Monody in Płock Liturgical and Musical Codices
https://doi.org/10.31743/abmk.17115

Ks. Paweł Zając OMI: Giuseppe Garampi i *Miscellanee Ecclesiastiche* w archiwum nuncjatury warszawskiej . . . . . 451
Giuseppe Garampi and *Miscellanee Ecclesiastiche* in the Archives of the Warsaw Nunciature
https://doi.org/10.31743/abmk.16661

Artur Znajomski: Początki i rozwój bibliografii osobowych Mikołaja Kopernika (1473-1543) na gruncie polskim w latach 1873-2003 . . . . . 481
The Origins and Development of Personal Bibliographies of Nicolaus Copernicus (1473–1543) in Poland in the Years 1873–2003
https://doi.org/10.31743/abmk.15526

**RECENZJE I OMÓWIENIA**
**REVIEWS AND DISCUSS**

Jadwiga Jaźwierska [Recenzja]: Emilia Szeliga-Szeligowska i jej *Wspomnienia o ks. Idzim Radziszewskim i początkach Uniwersytetu 1917-1920* – w 70 lat od śmierci organizatorki Biblioteki Uniwersyteckiej KUL . . . . . 509
https://doi.org/10.31743/abmk.17326

Ks. Dawid Ledwoń [Recenzja]: *Pielgrzymki Józefa Goja do Ziemi Świętej w 1902 i 1905 roku. Edycja tekstów źródłowych. Studia i materiały*, red. Jerzy Myszor, WueM, Katowice 2023, ss. 228 (Źródła do Dziejów Kościoła Katolickiego na Górnym Śląsku, 33), ISBN 978-83-965059-2-7 . . . . . 515
https://doi.org/10.31743/abmk.16954

Wanda Musialik [Recenzja]: Jerzy Myszor, *Duszpasterze śląscy i ich czasy. Studia z dziejów Kościoła katolickiego na Śląsku XIX-XX wieku*, Centrum Badań nad Historią Kościoła im. ks. Wincentego Myszora, Księgarnia św. Jacka, Katowice 2023, ss. 524, ISBN 978-83-809919-8-9 . . . . . 519
https://doi.org/10.31743/abmk.17137

Ks. Henryk Olszar [Recenzja]: Andrzej Dobrzyński, *Synodalność Kościoła niepodzielonego*, Wydawnictwo Biblos, Tarnów 2020, ss. 472, ISBN 978-83-7793-750-1 . . . . . 533
https://doi.org/10.31743/abmk.17246

Piotr Pietryga [Recenzja]: Marta Kalisz-Zielińska, *Edukacja i popularyzacja wiedzy o przeszłości w wielkopolskich muzeach*

*historycznych w latach 1945-1989*, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Wydawnictwo Miejskie Posnania, Poznań 2022, s. 296, ISBN 978-83-7654-475-5 . . . . . 541
https://doi.org/10.31743/abmk.15026

## INFORMACJE I SPRAWOZDANIA
## INFORMATION AND REPORTS

Katarzyna Górkiewicz: Edward Ferenc (1952-2023) . . . . . 547
https://doi.org/10.31743/abmk.17327

# ZASADY PRZYGOTOWYWANIA TEKSTÓW PRZEZNACZONYCH DO DRUKU W PÓŁROCZNIKU „ARCHIWA BIBLIOTEKI I MUZEA KOŚCIELNE”

## Ogólne

1. Artykuł złożony do półrocznika „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” nie może być wcześniej nigdzie opublikowany, ani być w tym samym czasie złożony w redakcjach innych czasopism. Nie powinien on również być opublikowany online w tym samym czy innym języku. Tylko jeden artykuł może zostać przyjęty do jednego numeru czasopisma.
2. Redakcja ABMK przyjmuje artykuły do druku w języku polskim i w językach kongresowych.
3. Cały proces składania artykułu do czasopisma, proces recenzji oraz redakcji odbywa się online poprzez konto autora założone na stronie czasopisma.
4. Autor, rejestrując się na stronie czasopisma, powinien podać możliwie wszystkie wymagane dane: imię i nazwisko, adres e-mail, afiliacja, adres instytucji, adres korespondencyjny, jeśli inny niż instytucji. Obowiązkowo należy podać swój indywidualny numer ORCID.
5. Autor tekstu zobowiązany jest do złożenia (w wersji elektronicznej /skan/) deklaracji: Zgłoszenie artykułu do redakcji półrocznika „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” wraz z oświadczeniem dotyczącym wkładu poszczególnych autorów i źródeł finansowania badań. Formularz deklaracji umieszczony jest na stronie internetowej półrocznika „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”.
6. Struktura artykułu powinna składać się z następujących elementów: a) tytuł w języku polskim i angielskim; b) streszczenie ze słowami kluczowymi w języku polskim i angielskim; c) przedstawienie problemu badawczego wraz z omówieniem dotychczasowego piśmiennictwa naukowego; d) propozycja rozwiązania problemu badawczego oraz stosowane metody badań; e) dyskusja uwzględniająca literaturę naukową; f) wnioski; g). bibliografia.
7. Tekst artykułu należy zapisać w formacie RTF (*.rtf) – Rich Text Format.
8. Wszystkie ilustracje, które mają być zamieszczone w tekście (grafiki, wykresy, mapy, fotografie itp.), należy dostarczyć w oddzielnych plikach graficznych w formacie TIFF (*.tiff) – Tagged Image File Format w rozdzielczości 300 dpi.
9. Odpowiedzialność wynikającą z praw wydawniczych i praw autorskich (cytowanie, przedruk ilustracji, tabel i wykresów z innych źródeł) ponosi autor.
10. Wydania krytyczne źródeł łacińskich lub staropolskich należy przygotować w oparciu o odpowiednie instrukcje wydawnicze.
11. W artykułach **należy stosować alfabet łaciński**, a w przypadku tekstów pochodzących z języków posługujących się innym alfabetem (np. cyrylicą) używać transliteracji.
12. W przypadku recenzji należy podać pełny opis bibliograficzny recenzowanej publikacji, zawierający także informację o wydawcy, liczbie stron liczbowanych i nieliczbowanych oraz liczbie ilustracji.
13. Nieodesłanie przez autora w terminie korekty autorskiej oznacza zgodę na publikację tekstu w dotychczasowej postaci.
14. Redakcja zastrzega sobie prawo do odmowy przyjęcia artykułu do publikacji bez podania przyczyny.
15. Redakcja nie zwraca autorom nadesłanych materiałów.

16. Kopię przekazanych materiałów należy przechowywać na nośniku elektronicznym do czasu ukazania się publikacji drukiem.
17. Prawa wydawnicze przechodzą na wydawcę.
18. Autorzy nie ponoszą żadnych opłat i kosztów publikacji na łamach półrocznika „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne".

## Tekst główny

1. Formatowanie należy ograniczyć do minimum – wystarczy wyróżnić tytuły, podtytuły oraz akapity.
2. Wszystkie cytaty należy pisać w cudzysłowie czcionką prostą – nie kursywą.
3. Cytaty wewnątrz cytatów zaznaczamy cudzysłowem podwójnym « ».
4. Wszystkie tytuły publikacji w tekście głównym – kursywą bez cudzysłowów.
5. Terminy definiowane lub omawiane w tekście – kursywą bez cudzysłowów.
6. Zwroty użyte w sensie przenośnym – czcionką prostą bez cudzysłowów.
7. Nie należy stosować spacji dla uzyskania efektu rozstrzelonego druku dla wyróżnień w tekście.
8. Określenia czasu piszemy bez skrótów. Stulecia podajemy cyfrą rzymską (XIX wiek). Nazwy miesięcy powinny znajdować się w pełnym brzmieniu (11 listopada 1918 r.).
9. W tekście używamy myślników (półpauzy) „—". Dywizów (krótkich znaków) bez spacji: „-" używamy tylko między cyframi (liczbami) w oznaczeniu stron (s. 2-5) lub dat (2005-2010).

## Przypisy

1. W przypisach należy stosować alfabet łaciński, a w przypadku tekstów pochodzących z języków posługujących się innym alfabetem (np. cyrylicą) używać transliteracji.
2. W tekstach należy stosować przypisy dolne, umieszczając odnośnik w tekście przed znakiem interpunkcyjnym.
3. Należy stosować skrócony zapis bibliograficzny, przy użyciu tzw. metody przecinkowej: nie podaje się nazwy wydawnictwa, nazwisk tłumaczy, ilości dotychczasowych wydań (z wyjątkiem przypadku, gdy w tym samym roku dzieło miało więcej niż jedno wydanie), a poszczególne elementy opisu bibliograficznego oddziela się przecinkiem:

**a) publikacje książkowe**: inicjały imion i nazwisko autora, tytuł książki [kursywą], miejsce i rok wydania, strony
np. A. Weiss, *Biskupstwa bezpośrednio zależne od Stolicy Apostolskiej w średniowiecznej Europie*, Lublin 1992, s. 145-176.

**b) artykuły w dziełach zbiorowych**: inicjały imion i nazwisko autora, tytuł artykułu [kursywą], w: tytuł dzieła zbiorowego [kursywa], inicjały imion i nazwiska redaktorów, miejsce i rok wydania, strony
np. A. Weiss, *Dokument lokacyjny króla Jana III Sobieskiego dla Obry-Bernardowa*, w: *Historia świadectwem czasów*, red. W. Bielak, S. Tylus, Lublin 2006, s. 493-516.

**c) artykuły w czasopismach**: inicjały imion i nazwisko autora, tytuł artykułu [kursywa], „tytuł czasopisma" [w cudzysłowie czcionka prosta], rocznik lub tom (rok wydania) nr lub zeszyt, strony [przed tytułem czasopisma nie umieszcza się w:]

np. A. Weiss, *Rejestr ekspedycji ks. biskupa Jana Albertrandiego wikariusza i oficjała generalnego archidiakonatu warszawskiego z lat 1795-1797*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne", 92 (2009) s. 247-298.

**d) hasła z encyklopedii:** inicjały imion i nazwisko autora, tytuł hasła [kursywa], w: tytuł encyklopedii [kursywą], tom, inicjał imienia i nazwiska redaktorów, miejsce i rok wydania, strony
np. F. Lenort, *Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1, red. F. Gryglewicz, Lublin 1985, kol. 877.

**e) archiwalia**: nazwa archiwum, sygnatura, tytuł, strony lub karty [wszystko czcionka prosta]
np. AAL, sygn. Dz IV 22, Życiorys ks. Stanisława Brajczewskiego, k. 46.
Uwaga: przy pierwszym użyciu należy podać pełną nazwę archiwum, a po niej, w nawiasie okrągłym, skrót nazwy, np.: Archiwum Archidiecezji Lubelskiej (AAL). Podobnie w przypadku wszystkich skrótów odnoszących się do nazw instytucji i organizacji [także w tekście głównym].

**f) adresy stron internetowych**: na końcu, w nawiasie tylko data dostępu, bez odstępów po kropkach
np. Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, http://www.kul.pl/ (dostęp: 15.04.2016)

**g) dokumenty elektroniczne**: tytuł hasła bądź artykułu, na końcu data dostępu bez odstępów po kropkach
np. *Ośrodek Archiwów Bibliotek i Muzeów Kościelnych*, http://www.kul.pl/osrodek-archiwow-bibliotek-i-muzeow-koscielnych,123.html (dostęp: 15.04.2016)

4. Przy kolejnym cytowaniu tej samej publikacji zawsze podajemy: nazwisko autora [z wyjątkiem przypadku, gdy występują różni autorzy o tym samym nazwisku – wtedy podaje się również inicjały imion], początek tytułu [kursywą, bez wielokropka], strony. Nie należy używać: dz. cyt., art. cyt. itp.
np. Weiss, *Rejestr ekspedycji*, s. 250-251.

**Bibliografia załącznikowa**

W bibliografii należy stosować alfabet łaciński, a w przypadku tekstów pochodzących z języków posługujących się innym alfabetem (np. cyrylicą) używać transliteracji/transkrypcji.

**a) publikacje książkowe**: nazwisko i imię autora [nie inicjał!], tytuł książki [kursywą], miejsce i rok wydania, strony
np. Weiss Anzelm, *Biskupstwa bezpośrednio zależne od Stolicy Apostolskiej w średniowiecznej Europie*, Lublin 1992.

**b) artykuły w dziełach zbiorowych**: nazwisko i imię autora [nie inicjał!], tytuł artykułu [kursywą], w: tytuł dzieła zbiorowego [kursywa], inicjały imion i nazwiska redaktorów, miejsce i rok wydania, strony

np. Weiss Anzelm, *Dokument lokacyjny króla Jana III Sobieskiego dla Obry – Bernardowa*, w: *Historia świadectwem czasów*, red. W. Bielak, S. Tylus, Lublin 2006, s. 493-516.

**c) artykuły w czasopismach**: nazwisko i imię autora [nie inicjał!], tytuł artykułu [kursywa], „tytuł czasopisma" [w cudzysłowie czcionka prosta], rocznik lub tom (rok wydania) nr lub zeszyt, strony [przed tytułem czasopisma nie umieszcza się w:]
np. Weiss Anzelm, *Rejestr ekspedycji ks. biskupa Jana Albertrandiego wikariusza i oficjała generalnego archidiakonatu warszawskiego z lat 1795-1797*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne", 92 (2009) s. 247-298.

**d) hasła z encyklopedii:** nazwisko i imię autora [nie inicjał!], tytuł hasła [kursywa], w: tytuł encyklopedii [kursywą], tom, inicjał imienia i nazwiska redaktorów, miejsce i rok wydania, strony
np. Lenort Feliks, *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1, red. F. Gryglewicz, Lublin 1985, kol. 877.

**d) archiwalia**: nazwa archiwum, sygnatura, tytuł, strony lub karty [wszystko czcionka prosta]
np. AAL, sygn. Dz IV 22, Życiorys ks. Stanisława Brajczewskiego, k. 46.
Uwaga: należy podać pełną nazwę archiwum, a po niej, w nawiasie okrągłym, skrót nazwy, np.: Archiwum Archidiecezji Lubelskiej (AAL).

**e) adresy stron internetowych**: na końcu, w nawiasie tylko data dostępu, bez odstępów po kropkach
np. Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, http://www.kul.pl/ (dostęp: 15.04.2016)

**f) dokumenty elektroniczne**: tytuł hasła bądź artykułu, na końcu data dostępu bez odstępów po kropkach
np. *Ośrodek Archiwów Bibliotek i Muzeów Kościelnych*, http://www.kul.pl/osrodek-archiwow-bibliotek-i-muzeow-koscielnych,123.html (dostęp: 15.04.2016)

## Egzemplarz autorski

Autor, który chce otrzymać bezpłatnie egzemplarz ABMK, w którym znajduje się jego artykuł, musi wcześniej zadeklarować chęć otrzymania pisma lub swojego artykułu w postaci pliku PDF.

Ponieważ otrzymanie tomu autorskiego wiąże się z koniecznością opłaty podatku, Autor musi podać następujące dane niezbędne do deklaracji podatkowej:

1. Pesel lub NIP (tylko osoby prowadzące działalność gospodarczą).
2. Urząd Skarbowy, pod który podlega rozliczający się podatnik.
3. Adres stałego zameldowania oraz korespondencyjny, jeżeli jest różny od stałego zamieszkania.

## PROCEDURA RECENZOWANIA ARTYKUŁÓW NAUKOWYCH W CZASOPISMIE „ARCHIWA, BIBLIOTEKI I MUZEA KOŚCIELNE”

1. Procedura recenzowania artykułów jest zgodna z zasadami recenzowania zawartymi w Komunikacie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 29 maja 2013 r.
2. Autorzy, przysyłając pracę do publikacji w czasopiśmie, wyrażają zgodę na proces recenzji.
3. Nadesłane publikacje są poddane ocenie w pierwszej kolejności przez Redakcję.
4. Następnie publikacje są recenzowane przez dwóch rzetelnych recenzentów, posiadających co najmniej stopień doktora.
5. Nadesłane prace nie będą wysyłane do recenzentów z tej samej placówki, z której pochodzą Autorzy oraz do osób mogących pozostawać z Autorem w konflikcie interesów.
6. Prace recenzowane są poufnie i anonimowo (*double blind review process*).
7. Pracy nadawany jest numer redakcyjny, identyfikujący ją na dalszych etapach procesu wydawniczego.
8. Recenzentom nie wolno wykorzystywać wiedzy na temat pracy przed jej publikacją.
9. Recenzent przekazuje sporządzoną recenzję w postaci elektronicznej na adres mailowy Redakcji podany na formularzu recenzji oraz w formie papierowej z odręcznym podpisem, która przechowywana jest w Redakcji przez okres 5 lat.
10. Pisemna recenzja zawiera jednoznaczny wniosek recenzenta dotyczący warunków dopuszczenia artykułu naukowego do publikacji lub jego odrzucenia.
11. Ostateczną kwalifikację do druku podejmuje Redaktor Naczelny na podstawie analizy uwag zawartych w recenzji i ostatecznej wersji artykułu dostarczonej przez Autora.
12. Raz w roku Redakcja zamieszcza na stronie internetowej uaktualnioną pełną listę Recenzentów, z którymi współpracuje.

## GUIDELINES FOR PREPARING THE TEXTS FOR PUBLICATION IN THE SEMI-ANNUAL JOURNAL ‘ARCHIWA, BIBLIOTEKI I MUZEA KOŚCIELNE’

### General

1. Articles submitted to the semi-annual journal ‘Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne’(ABMK) should not have been published before or cannot be submitted to the editors of any other journal at the same time. It should not have been published online in the same or another language either. Only one article can be accepted into one issue of the journal. **The author of this text is obliged to present (in an electronic/scanned/paper version) the declaration: Submitting an article to the editorial office of the semi-annual journal ‘Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne’** together with the statement regarding the contribution of the individual authors and the sources of research funding. The form of the declaration is on the website of the semi-annual journal ‘Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne’: www.abmk.kul.pl
2. Articles intended for publication in the pages of the semi-annual journal ‘Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne’ can be sent by traditional mail on a CD or by email as an attachment.
3. Articles should be accompanied by a short abstract (min. 200- max. 250 words), keywords and a bibliography. Brief communications, reviews and reports should only be accompanied by a bibliography.

4. The text of the article should be written in RTF format (*.rtf) – Rich Text Format.
5. All kinds of illustrations intended for the text (graphics, charts, maps, photos, etc.) need to be provided in separate graphic files in TIFF format (*.tiff) – Tagged Image File Format in 300 dpi resolution.
6. The author bears the responsibility arising from publishing rights and copyrights (quotations, reprints of illustrations, tables and graphs from other sources).
7. Critical editions of the Latin sources and the ones from the Old Polish period need to be based on the appropriate publishing instructions.
8. **Articles should be written in the Latin alphabet** and the texts which are written in the languages using a different alphabet (e.g. Cyrillic) should be transcribed/transliterated.
9. Reviews should be accompanied by a full bibliographic description of the reviewed publication, including information about the publisher, the number of numbered and unnumbered pages, as well as the number of illustrations.
10. Information about the authors included in ABMK together with their articles should contain the following data: author's name, a degree and an academic title, affiliation (Institute, Department, etc.), an email address.
11. If the author fails to send his revision on time, it means that he agrees to have the text published in its current form.
12. The editors reserve the right to reject an article for publication without giving a reason.
13. The submitted materials are not returned to authors.
14. A copy of the materials intended for publication should be stored on an electronic medium until the paper appears in print.
15. Publishing rights are assigned to the publisher.
16. Authors do not pay any fees or bear any costs for publishing in the semi-annual journal 'Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne'.

**The main text**

1. Formatting should be kept to a minimum – it is enough to highlight titles, subtitles and opening lines of paragraphs.
2. Quotations that run on in the text should be enclosed in quotation marks; quotations that are broken off from the text (called displayed quotations) should be written without quotation marks.
3. Quotations within quotations should be placed within double quotation marks "".
4. In the main text, the titles of a free-standing publication are set in italics while the titles of an item within a publication are set in regular type within single quotation marks.
5. Terms defined and discussed in the text – in italics without quotation marks.
6. Phrases used in a figurative sense – in regular type without quotation marks.
7. Do not use a space to achieve the effect of sparse print for highlights in the text.
8. Dates are written without abbreviations. Arabic numerals are used to write centuries (19th century). The names of the months should be in full wording (11 November 1918).
9. We use en dash '–' in the text. Hyphens (short marks) without a space either side: '-' are used only between the numbers when giving the pages (pp. 2-50) or dates (2005-2010).

**Footnotes**

1. Footnotes should be written in the Latin alphabet and the texts which are written in the languages using a different alphabet (e.g. Cyrillic) should be transcribed/transliterated.
2. Authors should use footnotes with the reference number in the text inserted before the punctuation (except in the case of abbreviations ending the sentence e.g. B.C. [Before Christ]).
3. Authors ought to use a shortened bibliographic description, in which the following details should not be included: the name of the publisher, the names of the translators, the number of the previous editions (except when the work had more than one editions in the same year). The elements of a bibliographic description are separated by commas

a) **books:** the initials of the first and middle names of the author, author's surname, the title (in italics), the place and year of publication, pages
Example: A. Weiss, *Biskupstwa bezpośrednio zależne od Stolicy Apostolskiej w średniowiecznej Europie*, Lublin 1992, pp. 145-176.

b) **articles in joint publications:** the initials of the first and middle names of the author, author's surname, the title (in italics), in: the title of a joint publication (in italics), the initials of the first and middle names of the editors, the place and year of publication, pages
Example: A. Weiss, *Dokument lokacyjny króla Jana III Sobieskiego dla Obry – Bernardowa*, in: *Historia świadectwem czasów*, ed. W. Bielak, S. Tylus, Lublin 2006, pp. 493-516.

c) **journal articles:** the initials of the first and middle names of the author, author's surname, the title of the article (in italics), 'the title of the journal' (set in regular type within quotation marks), the year or the volume (the year of publication) an issue number, pages (in: is not inserted before the title of the journal)
Example: A. Weiss, *Rejestr ekspedycji ks. biskupa Jana Albertrandiego wikariusza i oficjała generalnego archidiakonatu warszawskiego z lat 1795-1797*, 'Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne', 92 (2009) pp. 247-298.

d) **encyclopedic entries:** the initials of the first and middle names of the author, author's surname, the title of the entry (in italics), in: the title of the encyclopedia (in italics), the volume, the initials of the first and middle names of the editors, editors' surnames, the place and year of publication, pages
Example: F. Lenort, *Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne*, in: *Encyklopedia katolicka*, vol. 1, ed. F. Gryglewicz, Lublin 1985, column 877.

e) **archival materials:** the name of the archive, the reference number, the title, pages or cards (everything in regular type)
Example: AAL, ref. Dz IV 22, Życiorys ks. Stanisława Brajczewskiego, card 46.

Note: it is necessary to give the full name of the archive the first time a source is cited. Then it should be followed by an abbreviated name in parentheses, e.g. Archiwum Archidiecezji Lubelskiej (AAL). Similarly for all abbreviations referring to the names of institutions and organizations (also in the main text).

f) **website addresses:** at the end – only the access date in brackets, without a space after dots
Example: Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, http://www.kul.pl/ (space: 15.04.2016).

g) **electronic documents:** the title of the entry or the article, at the end – the access date, without a space after dots

Example: Ośrodek Archiwów Bibliotek i Muzeów Kościelnych, http://www.kul.pl/osrodek-archiwow-bibliotek-i-muzeow-koscielnych,123.html (space: 15.04.2016).

4. If citing the same source again, use: author's surname (except when there are different authors with the same surname – then the initials of the first and middle names are also included), the beginning of the title (in italics, without ellipsis), pages. Do not use op.cit
   Example: Weiss, *Rejestr ekspedycji*, pp. 250-251.

**Bibliography**

The bibliography should be written in the Latin alphabet and the texts which are written in the languages using a different alphabet (e.g. Cyrillic) should be transcribed/transliterated.

a) **books:** author's name and surname (not initials!), the title of the book (in italics), the place and year of publication, pages
   Example: Weiss Anzelm, *Biskupstwa bezpośrednio zależne od Stolicy Apostolskiej w średniowiecznej Europie*, Lublin 1992.

b) **articles in joint publications:** author's name and surname (not initials!), the title of the article [in italics], in: the title of a joint publication (in italics), the initials of the first and middle names of the editors and their surnames, the place and year of publication, pages
   Example: Weiss Anzelm, *Dokument lokacyjny króla Jana III Sobieskiego dla Obry - Bernardowa*, in: *Historia świadectwem czasów*, ed. W. Bielak, S. Tylus, Lublin 2006, pp. 493-516.

c) **journal articles:** author's name and surname (not initials!), the title of the article (in italics), 'the title of the journal' [set in regular type within quotation marks], the year or the volume (the year of publication), an issue number, pages (in: is not inserted before the title of the journal)
   Example: Weiss Anzelm, *Rejestr ekspedycji ks. biskupa Jana Albertrandiego wikariusza i oficjała generalnego archidiakonatu warszawskiego z lat 1795-1797*, 'Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne', 92 (2009) pp. 247-298.

d) **encyclopedic entries:** author's name and surname (not initials!), the title of the entry (in italics), in: the title of the encyclopedia (in italics), the volume, the initials of the first and middle names of the editors and their surnames, the place and year of publication, pages
   Example: Lenort Feliks, *Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne*, in: *Encyklopedia katolicka*, vol. 1, ed. F. Gryglewicz, Lublin 1985, column 877.

e) **archival materials:** the name of the archive, the reference number, the title, pages or cards (everything in regular type)
   Example: AAL, ref. Dz IV 22, Życiorys ks. Stanisława Brajczewskiego, card 46.

Note: It is necessary to give the full name of the archive followed by an abbreviated name in parentheses, e.g. Archiwum Archidiecezji Lubelskiej (AAL).

f) **website addresses:** at the end – only the access date in brackets, without space after dots
   Example: Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, http://www.kul.pl/ (space: 15.04.2016)

g) **electronic documents:** the title of the entry or the article, at the end – only the access date, without space after dots
   Example:Ośrodek Archiwów Bibliotek i Muzeów Kościelnych, http://www.kul.pl/osrodek-archiwow-bibliotek-i-muzeow-koscielnych,123.html (space: 15.04.2016).

## Author's copy

The author who would like to receive a free copy of ABMK in which his article is included must first declare that he wants to receive the issue of the journal or his article in the form of a PDF file.

Since the receiving of author's copy requires payment of a tax, the author has to provide the following data necessary for a tax return:

1. ID number or TIN (only people running a business).
2. Tax Office to which the taxpayer is responsible.
3. Address of permanent residence and for correspondence, if different from permanent residence.

## THE PROCEDURE FOR REVIEWING SCHOLARLY ARTICLES IN THE JOURNAL 'ARCHIWA, BIBLIOTEKI I MUZEA KOŚCIELNE'

1. The procedure for reviewing articles is consistent with the review principles included in the Announcement of the Minister of Science and Higher Education of 29 May 2013 and 2 June 2015 on the criteria and procedure for evaluation of scholarly journals.
2. Submitting a paper for publication in the journal, authors agree to the review process.
3. Submitted publications are evaluated first by the editors.
4. Then the publications are reviewed by two reliable reviewers with at least a doctoral degree.
5. The submitted papers will not be sent to the reviewers from the same institution the author comes and to those who may be in conflict of interest with the author.
6. The papers undergo a double-blind review process.
7. An editorial number is assigned to the paper so that the work can be identified at further stages of the publishing process.
8. The reviewers are not allowed to use any information about the paper before its publication.
9. The reviewer sends the review in an electronic form to the email address of the editorial office and in paper with a handwritten signature. The email address is provided in the review form. The review is stored in the editorial office for a period of five years.
10. The written review contains a clear conclusion of the reviewer explaining the reasons for the admission of a scholarly article for publication or its rejection.
11. The final decision on whether or not to accept the paper for publishing is made by the editor-in-chief on the basis of the analysis of the comments included in the review and the final version of the article provided by the author.
12. Once a year the editors publish online the updated list of the reviewers with whom they cooperate.

ISSN 0518-3766
e-ISSN 2545-3491